A. 165

INSTYTUT ZACHODNIO-SŁCWIAŃSKI PRZY UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM INSTITUT D'ÉTUDES CONCERNANT LES SLAVES OCCIDENTAUX

SLAVIA OCCIDENTALIS

Tom IX.

REDAKTOR: MIKOŁAJ RUDNICKI



POZNAŃ 1930

G. GEBETHNER i WOLFF — G. GEBETHNER & WOLFF POZNAŃ — LUBLIN — ŁÓDŹ — WARSZAWA (VARSOVIE) G. GEBETHNER i SPÓŁKA — G. GEBETHNER & CO. KRAKÓW :-: :-: :-: :-: :-: CRACOVIE NAKŁADEM INSTYTUTU ZACHODNIO-SŁOWIAŃSKIEGO PRZY UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM Z ZASIŁKU M. W. R. i O. P. W WARSZAWIE ORAZ WYDZIAŁU KRAJOWEGO W POZNANIU.



"SLAVIA OCCIDENTALIS"

wychodzi raz rocznie w objętości tomu, wydawana przez "Instytut Zachodnio-Słowiański" przy Uniwersytecie Poznańskim est publiée une fois par an par "L'Institut d'études concernant les Slaves Occidentaux" (Université à Poznań).

Directeurs: M. Rudnicki, l'abbé Kozierowski secrétaire: C. Weichertówna

Przesyłki i egzemplarze recenzyjne przeznaczone dla "Slavia Occidentalis" prosimy nadsyłać pod adresem: Instytut Zachodnio-Słowiański przy Uniwersytecie Poznańskim — Poznań Uniwersytet, Collegium Maius albo Prof. Lehr-Spławiński — Kraków — Uniwersytet

Prière d'adresser les envois et les correspondances au: Instytut Zachodnio-Słowiański przy Uniwersytecie Poznańskim, Collegium Maius ou au Prof. Lehr-Spławiński — Kraków — Uniwersytet.

Wydawnictwa Instytutu Zach.-Słowiańskiego:
do nabycia w Instytucie en vente:

- 1. "Slavia Occidentalis"
 tomy I.—III/IV. (na wyczerpaniu) oraz tomy
 V.—IX.
- 2. F. Lorentz. Polskie i kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu kaszubskiem. 1923.
- 3. F. Lorentz. Gramatyka pomorska, zeszyt 1 (z mapą narzeczy pomorskich) 1927; zeszyt 2 (1929).

w przygotowaniu:

en préparation:

F. Lorentz. Gramatyka pomorska (zeszyt 3-4).

INSTYTUT ZACHODNIO-SŁOWIAŃSKI PRZY UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM INSTITUT D'ÉTUDES CONCERNANT LES SLAVES OCCIDENTAUX

SLAVIA OCCIDENTALIS

Tom IX.

REDAKTOR: MIKOŁAJ RUDNICKI



POZNAŃ 1930



Odbito w Drukarni Uniwersytetu Poznańskiego pod zarządem Józefa Winiewicza.

1955 W. 95/ http://rcin.org.pf

Treść — Sommaire.

I. Rozprawy. — Articles de fond.	0.	
Stanisław Szober. † Wiktor Porzeziński (1870-1929)	Str.	p.
Résumé: Wiktor Porzeziński (1870—1929) Henryk Batowski. Materjał językowy czeski w "Kronice		761
Czechów' kanonika praskiego Kosmy	8	
Bohemorum de Cosma Pragensis		761
skich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga Résumé: Les restes de la langue des Slaves, habitants	73	
l'Altmark et les environs de Magdebourg Zygmunt Lasocki. Doléżanie Zaodrzańscy	125	762
Résumé: Les "Dolężanie" au-delà de l'Odra		764
Г. Ильинский: Белая Хорватия	132	764
Г. Ильинский: Сербо-лужицкое strowy "здоровый" Résumé: Lusacien strowy «sain, bien portant»	139	765
Bolesław Ślaski. Słownik Rybacko-Żeglarski i Szkutniczy Résumé: Le dictionnaire (polonais) de pêcheurs, de ma-	142	
riniers et de gabariers		765
Tadeusz Milewski. Pierwotne nazwy wyspy Rugji i słowiańskich jej mieszkańców	292	
ses Slaves		765
Moroń Bogusław. Χάλουσος ποταμός Ptolemeusza	307	766
Władysław Kuraszkiewicz. Połabskie samogłoski nosowe	316	
Résumé: Les voyelles nasales polabes		766
połabskim	344	767
Mikołaj Rudnicki. Denominacja etniczna Veneti; Germanie	358	
i Słowianie	330	768
Ks. Stanisław Kozierowski. Nazwy rzeczne w Lechji		700
przybałtyckiej i w przyległych częściach Słowiańszczyzny północno-zachodniej. Nazwy na: -ica	403	
Résumé: Les noms des rivières dans la Lékhie Baltique et dans les environs voisins de la Slavie du Nord-		
Ouest. Les noms avec suffixe: -ica		770
w dawnych dialektach pogranicznych łużycko-polskich Résumé: La dispalatalisation $e \ge 0$ et $a \ge a$ dans	498	
Resume: La dispalatalisation $e \Rightarrow 0$ et $e \Rightarrow a$ dans les dialectes limitrophes polono-lusaciens		770

T 36 1 1 D 1 D 1 D 1 D 1	Str.	9.
J. Morawski. Polono-Romanica. Etymologie romańsko-		
polskie. II	506	
naises. II		770
Mikołaj Rudnicki. 2. Uwagi nad psychologją narodu nie-		1,10
mieckiedo	521	
mieckiego	351	
allemande		771
Mikołaj Rudnicki. O nazwie Tczewa i Tursach	539	
Résumé: Sur le nom de lieu Tczew et sar les Turses		773
Bronisława Lindertówna. W sprawie wyrazu słow.		
cěsare. (Z powodu notatki w SO. VII. 501)	613	
Résumé: Sur le mot cesare. (A cause de la note SO.	-	
VII. 510)		775
	615	-
Résumé: Note supplémentaire sur le nom de rivière Wda	0.0	775
II. Dział krytyczny. – Analyses.		
II. Dziai kiytyczny. — Anaryses.		
Niemiecki ruch nordyczny w świetle nauki i polityki. Uwagi		
na marginesie następujących książek: Dr. HANS F. K. GÜN-		
THER. Der nordische Gedanke unter den Deutschen. Mün-		
chen 1927. Adel und Rasse, München 1927. Rassenkunde		
des deutschen Volkes. München 1927. Rassengeschichte des hellenischen und des römischen Volkes. München 1929.		
Rassenkunde Europas. München 1929.		
Karol Stojanowski	616	
LARSEN SOFUS. Jomsborg, dens Beliggenhed og Historie.		
Leon Koczy	627	
FEIST SIGMUND. Germanen und Kelten in der antiken Ueber-		
lieferung Mikołaj Rudnicki	675	
M. VASMER. Beiträge zur alten Geographie der Gebiete zwi-		
schen Elbe und Weichsel Mikołaj Rudnicki	684	
M. VASMER. Beiträge zur slavischen Altertumskunde.		
Mikołaj Rudnicki	701	
Słownik Morski Polsko-Angielsko-Francusko-Niemiecki. Zeszyt I.		
Statki i teorja statku Bolesław Ślaski	714	
JAN ST. BYSTROŃ. Nazwiska polskie. Mikołaj Rudnicki	722	
FR. ŠTŮLA, ANT. BOHÁČ, † K. KADLEC, J. TVRDÝ. Země-		
pisný obraz, Statistika, Ústavní zřízení a filosofie slovanstva.		
(Slované Díl. III) Bogusław Moroń	729	
N. TRUBETZKOY. Polabische Studien. Bogusław Moroń	736	
KRONIKA NAUKOWA. Chronique scientifique.		
Mikołaj Rudnicki	750	
RÉSUMÉS FRANÇAIS	761	
INDEKS WYRAZOW, Index lexicographique.	-	
C. Weichertówna	776	
Książki nadesłane do Redakcji – Livres envoyés à la Rédaction	788	

WIKTOR PORZEZIŃSKI

1870-1929.

Językoznawstwo polskie i Uniwersytet Warszawski poniosły w roku bieżącym bolesną i dotkliwą stratę. Dnia 12 marca b. r. zmarł w Warszawie w pełni sił męskich Wiktor Porzeziński, na katedrze warszawskiej profesor językoznawstwa indoeuropejskiego. Strata to tem dotkliwsza, że prof. Porzeziński, od lat zaledwie ośmiu uzyskawszy możność rozwijania swej działalności naukowej w kraju, oddał się pracy z młodzieńczym prawdziwie zapałem, jak gdyby w swem poczuciu obowiązków względem kraju chciał powetować te długie lata, które zrządzeniem losów swojego życia musiał pracować na obczyźnie.

Urodzony w Morszańsku gub. Tambowskiej dnia 4 sierpnia 1870, ukończył tamże szkoły średnie, a studja uniwersyteckie odbywał na Uniwersytecie Moskiewskim. Głównym jego przewodnikiem naukowym był zasłużony i znany lingwista rosyjski Filip Fortunatow; poza nim nauczycielami uniwersyteckimi Porzezińskiego byli Wsewołod Miller, wybitny iranista i badacz folkloru, i Eugenjusz Korsz, utalentowany filolog i lingwista, znawca wielu języków, nietylko indoeuropejskich, lecz także semickich i ugrofińskich.

Studja uniwersyteckie ukończył Porzeziński w 1892, w trzy lata potem został prywatnym docentem Uniwersytetu Moskiewskiego, a w roku 1903 uzyskał na tymże uniwersytecie katedrę językoznawstwa indoeuropejskiego w charakterze profesora nadzwyczajnego, a w dwa lata potem przyszła nominacja na profesora zwyczajnego.

Na tem stanowisku Porzeziński pozostawał do czerwca 1921 r., kiedy na wiadomość o powołaniu go na

2 SO.9

katedrę w odrodzonym polskim uniwersytecie w Warszawie, podał się do dymisji, by podążyć na ofiarowane mu stanowisko w kraju.

Biorąc żywy i twórczy udział w pracy naukowej, Porzeziński w ciągu swej działalności zyskiwał w biegu lat różne godności. Był członkiem Komisji dialektologicznej Rosyjskiej Akademji Nauk, Rosyjskiego Towarzystwa Psychologicznego, Rosyjskiego Towarzystwa Etnograficznego, Towarzystwa Lingwistycznego w Moskwie, któremu przez jakiś czas przewodniczył. Był również członkiem Indogermanische Gesellschaft w Strassburgu.

Gdy podczas wojny kolonja polska w Moskwie uzyskała możność założenia polskiego Towarzystwa Naukowego, Porzeziński wziął w pracach tego Towarzystwa czynny udział, a po śmierci prof. Antoniego Doroszewskiego został jego prezesem.

O pracach i zasługach Porzezińskiego nie zapominały także krajowe instytucje naukowe. W 1915 r. powołało go na swego członka Towarzystwo Naukowe Warszawskie, w 1925 r. został Porzeziński członkiem Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Przez wiele lat był Porzeziński współpracownikiem Komisji językowej Polskiej Akademji Umiejętności, w roku 1925 został członkiem-korespondentem naszej Akademji, a w r. 1927 jej członkiem czynnym.

Działalność naukowa Porzezińskiego obejmowała cztery dziedziny, — językoznawstwo ogólne, porównawczą gramatykę języków indoeuropejskich, badania szczegółowe nad językami bałtyckiemi i prace z zakresu języków słowiańskich.

Z dziedziny językoznawstwa ogólnego zajmowała Porzezińskiego historja naszej nauki, a pozatem zagadnienia metodologiczne, semantyczne i ortoepiczne.

Treściwy zarys językoznawstwa z uwydatnieniem najważniejszych jego momentów podał Porzeziński w jednej SO.9 3

ze swoich pierwszych prac p. n. "Važnějšije momenty vъ istorii sravniteľnago jazykověděnija". Рус. Фил. Вѣстникъ 1897. W trzydzieści łat później, już na schyłku życia, podał Porzeziński historię językoznawstwa ogólnego w Polsce od czasu naukowego wystąpienia J. Baudouina de Courtenay. ("Die allgemeine Sprachwissenschaft in Polen seit 1868". Biuletyn Pol. Tow. Język. I).

W zakresie metodologji badań językoznawczych ogłosił Porzeziński dwa przyczynki: "Wartość rekonstrukcyj lingwistycznych" Sprawozdanie Lwowsk. Tow. Nauk. 1923. "Z metodologji badań semantycznych" Pr. Fil. 1927, a w referacie, wygłoszonym na pierwszym zjeździe Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, odbytym we Lwowie w 1925, omawiając historję hipotez, odnoszących się do formy litewskiej loc. sg. typu namě, wskazywał na konieczność szerszego niż to się stosuje zazwyczaj, uwzględniania faktów dialektycznych w badaniach porównawczo-historycznych.

W zakresie problematów semantycznych Porzeziński poświęcił większy artykuł semantyce części mowy "O tak zwanych częściach mowy słów kilka". Przegląd Humanistyczny 1923.

Zagadnieniom poprawności językowej poświęcił Porzeziński odczyt, wygłoszony na publicznem dorocznem zebraniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego dn. 25. XI. 1926 (ob Rocznik T. N. W. 1926).

Prócz przyczynków monograficznych, poruszających zagadnienia szczegółowe, Porzeziński stworzył również dzieła syntetyczne w zakresie językoznawstwa ogólnego. Jedno z nich, opublikowane w 1907 w języku rosyjskim "Vvedenije vъ jazykověděnije", zostało w 1910 przez dr. E. Böhmego przetłumaczone na język niemiecki ("Einleitung in die Sprachwissenschaft"), drugie, napisane po polsku "Wstęp do językoznawstwa indoeuropejskiego" ukaże się jako ostatnie, pośmiertne dzieło zmarłego uczonego.

4 SO.9

W zakresie gramatyki porównawczej jezyków indoeuropejskich Porzeziński ogłosił ksiażke, poświecona porównawczej głosowni jezyka staroindyjskiego, greckiego, łacińskiego i starosłowiańskiego ("Očerka sravnitel'noj fonetiki drevne-indijskago, grečeskago, latinskago i staroslavjanskago jazykova" Moskwa 1912). Najwiecej prac i szczegółowych badań poświecił Porzeziński jezykom bałtyckim. W tej dziedzinie zaimował sie: 1. dialektologia jezyka litewskiego: "Zamětki po dialektologii litovskago jazyka" Č I 1896, Č II 1898: 2. historyczna głosownia i morfologia jezyków bałtyckich: a) "Къ istorii formъ sprjaženija vъ baltijskichъ jazvkacho" Moskwa 1901; b) "Javlenija konca slova vo latvšskomъ i prusskomъ jazykachъ" Sbornik statej vъ čestь Fortunatova. Warszawa 1903; c) "Vozvratnaja forma glagolova vъ litovskomъ i latyšskomъ jazykachъ" Moskwa 1903; d) "Dat. sg. der -i- Stämme im Litauischen". Indogerm. Forsch. 31 [1912]: e) "Przyczynki do dziejów jezyka litewskiego" Symbolae grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski. Kraków 1928; f) "Litewskie a e pod akcentem" Sbornik statej v čest' A. J. Sobolevskago. Leningrad 1928.

W dziedzinie slawistyki Porzeziński poświęcił prace językowi połabskiemu, polskiemu i rosyjskiemu, a pozatem zajmowały go zagadnienia języka prasłowiańskiego i wzajemnych stosunków, łączących poszczególne języki słowiańskie.

W pracy "Něskol'ko slov» o došedších» do nas» pamjatnikach» polabskich» slavjan» Petersburg 1900, znajdujemy opis zabytków języka drzewiano-połabskiego, a w pracy "Zamětki po jazyku polabskich» slavjan» Petersburg 1902. Porzeziński starał się uwydatnić różnice dialektyczne między gwarami, rozłożonemi niegdyś na lewym i prawym brzegu Elby (ob. ostatnio uwagi na ten temat Lehra-Spławińskiego, w jego "Gramatyce Połabskiej" str. 2).

W zakresie języka polskiego mamy do zanotowania w bibljografji Porzezińskiego tylko jedną drobniutką

pozycję: jest to drobny artykulik, ogłoszony w czasopiśmie "Echa Płockie i Włocławskie", podający ogólnikową charakterystykę dialektu kujawskiego z przytoczeniem dwóch wierszowanych próbek. Pozatem Porzeziński ogłosił litografowany kurs uniwersytecki historycznej gramatyki języka polskiego; kurs ten jednak nie został, niestety, opublikowany drukiem.

W dziedzinie języka rosyjskiego Porzeziński ogłosił dwie prace podręcznikowe: 1. "Elementy jazykověděnija i istorii russkago jazyka" Moskwa 1910 i 2. "Kratkoje posobije kъ lekcijam po istoričeskoj grammatikě russkago jazyka" Moskwa 1911.

W 1914 Porzeziński ogłosił, jako wynik kilkonastoletnich studjów, pracę p. n. "Sravnitelnaja grammatika slavjanskich jazykova. Vvedenije. Obščeslavjanskij jazyka va světlě dannycha sravnitelnoj grammatiki indoevropejskicha jazykova. Fonetika. Formy sklonenja". Dzieło to, zakrojone, widocznie, na wielką skalę nie zostało, niestety, ukończone, ale w pierwszym zeszycie, który posiadamy, Porzeziński dał szczegółowy, fonetyczny i morfologiczny, szkic języka prasłowiańskiego.

W ostatnich latach Porzeziński zwrócił się ku zagadnieniom wzajemnych stosunków, wiążących poszczególne języki słowiańskie. Tutaj należą jego prace: "O stosunkach wzajemnych języków zachodnio-słowiańskich" Slavia Occ. 3/4 (1925), "Rzekome pierwiastki lechickie w językach wschodnio-słowiańskich" Pr. Fil. 10 (1926) i "Zagadnienia sporne gramatyki słowiańskiei" Tamże.

Stosunki bałtycko-słowiańskie oświetlił Porzeziński w pracy "Die baltisch-slavische Sprachgemeinschaft" Rocznik Slaw. 4 (1911).

Prócz tych prac podstawowych Porzeziński ogłosił szereg recenzyj, a ostatnio co rok dawał w "Pracach

Filologicznych" sprawozdania z ruchu językoznawczego w Polsce.

W ostatnich latach podczas swojego pobytu w Polsce Porzeziński pracował również nad organizacją nauki polskiej; brał żywy udział w pracach Komitetu Kasy im. Mianowskiego, Instytutu popierania polskiej twórczości naukowej, gdzie był wice-prezesem; był jednym z czynniejszych członków Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, któremu w ostatnim roku swojego życia przewodniczył; współpracował w redakcji "Prac Filologicznych", brał czynny udział w działalności warszawskiego koła Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, a w Uniwersytecie Warszawskim piastował godność dziekana i prorektora i przewodniczył Komisji powszechnych wykładów uniwersyteckich.

Dużo czasu i gorącej życzliwości oddawał Porzeziński Uniwersytetowi Lubelskiemu, dokąd co tydzień na dwa dni wyjeżdżał i gdzie prócz wykładów prowadził przez jakiś czas sprawy dziekanatu Wydziału Humanistycznego, pełnił obowiązki sędziego uniwersyteckiego i przewodniczył komisji egzaminów magisterskich.

Ta wszechstronna praca stała się w ostatnich latach życia Porzezińskiego żywiołem, który po brzegi wypełnił jego istotę duchową. Utonął w niej całkowicie i zapomniał o niedomaganiach, które dawały znać o pożerającej go chorobie. Niedomagania fizyczne przezwyciężało miłosne pragnienie działalności i pracy. Ta miłość dała mu jedną z najpiękniejszych śmierci, śmierć na stanowisku; po pracowicie spędzonym dniu nazajutrz w południe życie zakończył.

Prace Porzezińskiego trwale wypisały jego imię w historji naszej nauki, a dobroć jego, uczynność i życzliwość utrwali na zawsze jego osobę w serdecznej pamięci tych, którzy z nim współpracowali i nauczyli się go szanować i kochać.

Stanisław Szober.

Ś. p. Wiktor Porzeziński został członkiem Instytutu Zachodnio-słowiańskiego w dniu 6 maja 1920 roku. Podobnie jak w tylu innych instytucjach naukowych i towarzystwach współpracował z Instytutem Zachodnio-słowiańskim gorliwie i szczerze w jego zamierzeniach i pracach naukowych, ogłaszając w SO. III/IV. 215—31, rozprawę "O stosunkach wzajemnych języków zachodnio-słowiańskich". Dalszej i zamierzonej współpracy, którą ś. p. Wiktor Porzeziński omawiał z zarządem Instytutu, nieubłagana śmierć przeszkodziła, wyrywając z pośród nas człowieka, który jeszcze bardzo wiele mógł zdziałać. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Instytutu Zachodnio-słowiańskiego.

HENRYK BATOWSKI.

Materjał językowy czeski w "Kronice Czechów" kanonika praskiego Kosmy.

Objaśnienie skróceń.

a) nazwy wydawnictw i czasopism.

AfsPh = Archiv für slavische Philologie. Berlin.

BG = Bulla z r. 1136, t. zw. gnieźnieńska (wydanie Rozwadowskiego w MPKJ. IV, str. 433-482.

ČČH = Český časopis historický. Praha.

ČČM = Časopis Českého Musea (Čas. Mus. Království Českého) Praha.

ČMS = Časopis Macicy Serbskeje. Budyšin.

Dal. = Kronika Dalimila, w FRB II, bądź też wydanie V. E. Mourka rkp. z Cambridge, Praha 1910 — znacz. Dal C.

FRB = Fontes rerum Bohemicarum (Prameny dějin českých). Praha.

LF = Listy filologické. Praha.

MPKJ = Materjaly i prace komisji językowej A. U. Kraków.

NR = Naše Reč. Praha.

Podl. = Nekrolog Podlažický, którego imiona podaje Dobrovski w swej Geschichte der böhmischen Sprache und älteren Literatur, str. 92—102.

RWF = Rozprawy Wydziału Filologicznego A. U. Kraków.

SO = Slavia Occidentalis. Poznań.

VKČSN = Vestník Královské České Společnosti Nauk Praha.

b) języki.

cz., czes. = czeski

dł. = dolnołużycki

gł. = górnołużycki

łać. = łaciński

n. = nowy, np. ncz. = nowoczeski

niem. = niemiecki

pol. = polski

ps. = prasłowiański

rus. = ruski

scs., cs. = (staro)cerkiewnosłowiański

sc., sł. = słowacki

sch., sh. = serbskochorwacki

st. = stary, np. strus. = staroruski.

I. Wstęp.

§ 1. "Kronika Czechów" Kosmy.

Jedno z najważniejszych dzieł dawnej historjografji czeskiej C r o n i c a B o h e m o r u m kanonika praskiego K o s m y¹) zawiera liczne bohemica językowe, głównie nazwy osobowe i miejscowe, mające znaczną wartość dla badań nad historją języka czeskiego. Wartość tę uznają wszyscy uczeni zajmujący się czy gramatyką staroczeską czy też stroną językową najdawniejszych zabytków mowy czeskiej. Autor kroniki kanonik K o s m a²) był Czechem, formy czeskie w łacińskim tekście swej kroniki starał się pisać możliwie dokładnie, o ile mu na to pozwalał łaciński system graficzny³). Niejednokrotnie też wyrażano żal, iż bohemica kroniki Kosmowej nie były dotychczas wydane w całości, przedewszystkiem zaś odczuwać się dawał brak opracowania ich z językoznawczego punktu widzenia⁴).

Czas powstania Kroniki określa się zwykle na lata 1119 do 1125, w którym to roku miał umrzeć jej autor. Pierwsza księga powstać miała przed rokiem 1122, dwie pozostałe zaś w latach 1122—1125. Bohemica kroniki zatem przedstawiają czeski materjał językowy z pierwszej połowy dwunastego stulecia.

Tekst kroniki znany jest w piętnastu rękopisach, z których najstarsze sięgają przełomu XII i XIII stulecia⁵).

¹⁾ Ogólne wiadomości o Kronice i jej ocenę przynoszą cenne wstępy do jej wydań w FRB II i u Bretholza (p. niżej); wartość swą posiada nadal i praca Palackiego "Würdigung der alten böhmischen Geschichtschreiber", Prag 1830, w której w rozdziale I jest mowa o kronice (nowe wydanie 1869). Por. też u Zibrta Bibl. čes. historie II. nr. 2223.

²) Również tam: FRB II str. I—II i u Bretholza str. VII—XVIII; w szczególności przeczy się dawniejszej wersji, jakoby Kosma był pochodzenia polskiego,

³⁾ Por. o tem n. p. Flajšhans, Nejstarší památky jazyka a písemnictví českého, str. 48.

⁴⁾ Jak np. ostatnio Trávníček w dziele swem "Příspěvky k dějinám českého jazyka" str. 35 pisze: "Z 12 stol. jsou nejhojnější a nejspolehlivější bohemika v Kosmově kronice; nejsou bohužel ani všechna sebrána ani spolehlivě vydána".

⁵⁾ Por. niżej § 4.

Wydań tekstu było dotychczas ośm⁶). Z pośród ostatnich wydań mają największą wartość: J. Emlera z przekładem czeskim V. V. Tomka: Kosmův letopis český s pokračovateli w Fontes Rerum Bohemicarum II. (Praha 1874) oraz najnowsze B. Bretholza: Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag, w Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum, nova series, tomus II. Berlin 1923. Wydanie w FRB opiera się na znajomości 14 rękopisów, Bretholz zaś posługuje się piętnastoma.

Wydanie Bretholza⁸) odznacza się dużą starannością o ile chodzi o drobiazgowe porównanie tekstu poszczególnych rękopisów celem uzyskania możliwie najwiarygodniejszej redakcji i usunięcia ewentualnych niejasności w niektórych rękopisach. Nader cenny jest wstęp, traktujący kolejno: o życiu autora Kroniki (VII—XVIII), o jego działalności pisarskiej, w szczególności o czasie powstania, źródłach, języku, układzie itd. kroniki (XX—XLV), o jej rękopisach (XLV—LXXXV), w końcu omawiający jej dotychczasowe wydania (LXXXV—XCIV). Redakcja tekstu oparta jest na zgodności tekstu rękopisów tzw. grupy A, stosunkowo najstarszych.

O ile jednak chodzi o czeski materjał językowy kroniki, musimy powiedzieć, iż wydanie Bretholza pozostawia wiele do życzenia. Tak w tekście, jak i w indeksie, pozatem nader starannie ułożonym, podana jest często forma najmniej zbliżona do istotnego brzmienia staroczeskiego, polegająca na błędzie przepisującego rękopis. W indeksie często są np. wciągnięte formy przypadków zależnych z końcówkami łacińskiemi⁹), jedynie troskliwie zebrane warjanty pisowni poszcze-

⁶⁾ Wydania te wylicza Bretholz, str. LXXXV-LXXXVI.

⁷⁾ J. w. — omawianie redakcji poszczególnych wydań wydaje się mi w pracy niniejszej zbytecznem.

^{*)} Por. omówienie w ČČH. XXX (1924), str. 337-339.

⁹⁾ Dla przykładu przytoczymy tu n. p. formę w tekście i indeksie (jako hasło!) Bobrazlau I. 29. (str. 53,25) — u Tomka str. 44 Pobraslav (= Dobrosłav); Zanek II. 35 (str. 133. 10) (= Janek); albo w indeksie str. 266 Dedi (III. 52, str. 225. 15 marchionis Dedii) (= děd).

gólnych rękopisów pozwalają się domyśleć o jaki wyraz staroczeski chodzi.

Nielepiej przedstawia się pod tym względem także wydanie w FRB II, w przekładzie Tomka.

§ 2. Czeski materjał językowy w Kronice. Dotychczasowe opracowania.

Materjał językowy czeski w kronice Kosmy dzieli się na nader nieliczne imiona pospolite oraz imiona własne, osobowe i lokalne. Liczba ich dochodzi łącznie do 280, wliczywszy w to i wyrazy pochodzenia obcego występujące w kronice w formie czeskiej. (Z cyfrą tą nie godzą się obliczenia Jirečka i Flajšhansa — p. niżej).

Z materjałem onomastycznym kroniki zaznajomił się już Palacký, który, jak widać, użył wielu z imion osobowych występujących w kronice w swym wykazie imion staroczeskich "Popis staročeských osobních a křestných jinén" (Praha 1871). Do wykazu tego zakradły się oczywiście także blędy przepisujących kronikę, co poznać można po formie pisowni w wykazie ¹⁰). (W wykazie tym znajdują się też niektóre imiona nieczeskie).

Pierwsze monograficzne opracowanie materjału onomastycznego (ze wzmiankami o appellatiwach) kroniki dał Hermenegild Jireček który zamieścił w ČČM t. LXVI (1892) i LXVIII (1894) rozprawę "Studie ku kronice Kosmově". W tomie LXVI na str. 267—281 mówi o nazwach miejscowych: "Místopis Čech v kronice Kosmově", w t. LXVIII na str. 114—117 podaje "Osobní jména u Kosmy".

Liczbę wyrazów czeskich kroniki określa Jireček (ČČM. LXVIII str. 117) następująco: "Napočítali jsme w Kosmově kronice 50 názvů místních a ke 100 jmén osobních". Wzmiankuje (tamże) o pewnych imionach pospolitych zawartych w imionach własnych, których znaczenie Kosma po łacinie wykłada.

Układ obu wykazów, tak nazw miejscowych jak osobowych, jest nieprzejrzysty, a przedewszystkiem wykazuje duże

¹⁰) Np. *Bznata* (str. 118) zam. *Bzňata*, *Cista* (119) zam. Čsta; *Skrbimir* (125).

luki¹¹). Nazwy miejscowe podane są według okolic ziemi czeskiej, imiona osobowe ułożone są zaś niby chronologicznie, według rodów, do których poszczególne osobistości należały, z dodaniem nazw miejscowości o wspólnym pniu. Pisownia — rekonstrukcja brzmienia staroczeskiego — pozostawia nader wiele do życzenia ¹²).

Materjał onomastyczny kroniki uwzględnił oczywiście Gebauer, który w Gramatyce historycznej cytuje liczne miejsca z poszczególnych rękopisów Kosmy, a w Słowniku staroczeskim podaje bardzo wiele nazw osobowych i miejscowych z kroniki. Żałować należy, że Słownik ten sięga tylko do początku litery N i wobec tego nie wiemy, jak czytał wielki językoznawca szereg trudniejszych form. Zewnętrznie są poszczególne formy przedstawione tak, jak wogóle cały materjał Słownika, zatem w (prawdopodobnej) postaci fonetycznej czasu około r. 1300. W ogromnej większości wypadków można się zupełnie pewnie oprzeć na pisowni Gebauera.

Jak już wspomnieliśmy, nader pochwalnie wyraża sie o materjale czeskim Kroniki Flajšhans, w swem dziele "Nejstarší památky jazyka i písemnictví českého" (díl. I.). na str. 48-49. Pisze on tam m. in.: "Jazykově jsou nesmírně důležity jednotlivé, trosky jazykové, jež u Kosmy nalézáme, z několika příčin. Je to první autor Čech, u něhož vystupuje hojnost imen vlastních (i některá obecná) jenž tedy jest schopen jejich formu i význam správně pojmouti a zapsati, k této schopnosti u Kosmy přistupuje také vůle-Kosmas chce uváděti česká jmena tak, jak žijí v řeči lidu"... "píše-li, proniká česká jeho řeč všemi nitkami latinského hávu. Píše na př. NPI 'Lutomirici', ale 'accipiunt.. Lutomerice' (Akk.): píše NSg 'Kojata', ale 'data est Coiethae' (Dativ); pořádek slov jeho jest na mnoze český"... "A tak zachoval na čtyři sta českých imen nejrozmanitějších - jsou tu jména obecná i osobní, krajin i národů, měst i míst". - Nieco dalej,

¹¹⁾ Widać to w różnicy między mojem obliczeniem 280 a Jirečka — 150.

¹²⁾ Dowodów na to dosyć w wykazie materjału, gdzie formy Jirečka są cytowane.

str. 62—65 wylicza Flajšhans występujące w Kronice nazwy, o których sądzi, że są to formy fleksyjne zależne. Z obliczeniem, że liczba wyrazów czeskich w kronice wynosi aż czterysta, trudno się zgodzić; Flajšhans nie podaje przytem, czy do liczby tej wciąga i poczeszczone imiona obce. Poglądy Gebauera i Flajšhansa na fleksję (także i głosownię) czeską w Kronice, omówione będą w trzeciej części niniejszej pracy (§§ 9—13).

Nazwy miejscowe kroniki Kosmy znajdujemy również w słowniku geograficznym Augusta Sedláčka: Místopisný slovník historický království českého. (Praha b. r.). Poszczególne nazwy są tam podane w postaci głosowej nowoczeskiej (niezawsze prawidłowej), szeregu zaś nazw kroniki w słowniku tym wogóle nie odnajdujemy 13).

Na uwagę zasługuje kilka udatnych prób oświetlenia imion osobowych Kroniki, podanych przez V. Flajshansa w czasopiśmie "Nase Reč", 1926, 1927 i 1928. Autor omawia przy tej sposobności i kilka szczegółów z zakresu tworzenia nazw miejscowych od imion osób na podstawie materjału Kroniki¹⁴).

W końcu należy wspomnieć jeszcze, że imiona osobowe Kroniki były przedmiotem niepublikowanej dotychczas dysertacji doktorskiej na niemieckim uniwersytecie praskim w r. 1925. Autorem tej pracy jest p. Rudolf Zasche. Krótka o niej wzmianka znajduje się w roczniku uniwersytetu: Jahrbuch der philosophischen Fakultät der deutschen Universität in Prag. II. Jahrg., Prag 1926, na str. 87—89. Dołączony alfabetyczny wykaz imion ujawnia liczne braki: opuszczenia, wciąganie form niewłaściwych do działu "imion czeskich", w końcu zaś wielokrotnie błędną, naszem zdaniem, dla okresu

¹³) Luki te częściowo tłumaczą się tem, iż słownik nie podaje nazw morawskich. — Zamieszczony w słowniku wykaz stcz. imion osobowych pt. "Sbirka staročeských jmen osobních, která se w místních názvech opakují" posiada małą wartość dla niekonsekwentnej, często błędnej pisowni i braku podania źródeł.

¹⁴⁾ Twierdzenia Flajšhansa są cytowane niżej przy poszczególnych imionach i w omówieniu gramatycznem materjału.

powstania Kroniki pisownię poszczególnych imion 16). Nie znając całej owej pracy, nie wiem jakiemi kryterjami posługiwał się jej autor przy ustalaniu, które imiona os. Kroniki kwalifikują się do działu imion czeskich, jak też i ich pisowni. Zdaje się, że autor nie wziął pod uwagę tego, co o narodowości szeregu osób mówi tekst Kroniki, jak również nie wykorzystał dokładnie całej literatury, w której znajdują się wzmianki o imionach Kroniki. Pisownia szeregu imion zdaniem mem w zupełności nie zgadza się z dotychczasową znajomością głosowni staroczeskiej w okresie powstania Kroniki.

§ 3. Podział materjału.

Praca niniejsza obejmuje wszystkie wyrazy czeskie zawarte w kronice Kosmy, a mianowicie:

A. Słowiańskie imiona osób przynależnych do czeskiego obszaru językowego, zatem z krajów czeskiego i morawskiego;

B. Nazwy szczepowe szczepów osiadłych w kraju czeskim i morawskim;

C. Nazwy miejscowe czeskich i morawskich (oraz słowackich) krain (okolic), osad (grodów, miast, wsi), rzek, lasów, mostów itd.;

D. Nieliczne imiona pospolite czeskie;

E. Wszystkie wyrazy słowiańskie, nieczeskie, o ile ich zachowana w Kronice postać jest ze względów fonetycznych lub słowotwórczych ważna dla staroczeskiej głosowni lub słowotwórstwa; będą to wyrazy należące do obszaru językowego polskiego (głównie dotyczy to Śląska), łużyckiego i wogóle nadłabskiego;

F. Z tych samych względów wzięte są pod uwagę także występujące w formie czeskiej wyrazy pochodzenia łacińskiego 16) i niemieckiego. (Będą

 $^{^{15}}$) Wykaz imion pracy Zasche'g o zamieszczam po swoim wykazie. Łatwo się przekonać przez porównanie obu, czego brak u niego, co nie właściwie wciągnięto i co błędnie napisano.] Szczególnie razi pisanie w poszcz. formach r, e = a.

¹⁶⁾ Względnie greckiego, przejęte za pośrednictwem łacińskiem.

to głównie przyswojone imiona osobowe i kilka nazw miejscowych obcych, wykazujących w swej formie jakiś szczegół właściwy gramatyce czeskiej).

Formy należące do kategoryj E i F oznaczone są w wykazie alfabetycznym w części II (§ 7) pracy niniejszej znakiem † (krzyżykiem).

§ 4. Układ wykazu form językowych.

Układ materjału w drugiej części pracy niniejszej, zawierającej wykaz wyrazów czeskich Kroniki, oparty jest na zasadzie alfabetycznej.

Poszczególne formy podane są w postaci staroczeskiej, o ile możności najbardziej zbliżonej do istotnego wyglądu, jaki można przypuszczać dla pierwszej połowy XII stulecia. Za takim układem alfabetycznym w postaci czeskiej przemawiały liczne względy praktyczne. Ułożenie materjału w grupach według łączności etymologicznej, t. j. wspólności pni prasłowiańskich, natrafiało na trudności, wobec tego, że pnie niektórych słów w kronice występujących nie dadzą się z zupełną pewnością zidentyfikować.

Z wysunietem powyżej twierdzeniem, iż rekonstruowana postać staroczeska możliwie ściśle odpowiada istotnemu stanowi głosowni czeskiej z początkiem XII stulecia – łaczy się natychmiast zastrzeżenie, że z bezwzględną ścisłością takiej zasady przeprowadzić się nie da. Niedokładna jeszcze pod wieloma względami znajomość poczatków okresu historycznego mowy czeskiej nie pozwala na postawienie kategorycznych twierdzeń o istnieniu takiej a nie innej wymowy w tym okresie. Łączy się z tem kwestja pisowni, jakiej należało użyć w poszczególnych formach rekonstruowanych. Wymowa ówczesna, zanotowana nader niedoskonale przy ubogim zasobie liter łacińskich, niewatpliwie różniła sie od najstarszej znanej nam z zabytków o pisowni już ustalonej. Istniejace hipotezy o głosowni czeskiej w najdawniejszym okresie należało uwzględnić, nie idac w tem jednak za daleko 17). Względy praktyczne skłoniły mie zatem do użycia

¹⁷⁾ Ryzykownem poniekąd wydawało mi się iść w tym względzie dalej niż n. p. prof. Rozwadowski w swem wydaniu Bulli Gnieźnieńskiej.

pisowni stosowanej w formach staroczeskich u Gebauera z kilkoma niezbędnemi zmianami (n. p. 'a, i). Bliżej o tem w uwagach o pisowni poprzedzających wykaz materjału.

Cytaty z tekstu Kroniki podane są według wydania Bretholza w pisowni oryginalnej rękopisów, przed cytatem stoi znaczek "Br" i dwie cyfry oznaczające stronę i wiersz ¹⁸).

Każdy cytat opatrzony jest w następujące objaśnienia:

- a) Miejsce w tekście: księgę i rozdział (np. I. 4, II. 37 itd.); jeśli dana forma występuje więcej razy w Kronice, zaznaczam, ale nie podaję wszystkich miejsc, wyjąwszy ten wypadek, gdy na innem miejscu występuje zasługująca na uwagę pisownia.
- b) Wskazana strona i wiersz u Bretholza (j. wyżej).
- c) Warjanty pisowni poszczególnych rekopisów, o ile sie pisownia któregoś wyrazu różni od użytej w tekście Bretholza; także i w tym wypadku. gdy dana forma wystepuje wieksza ilość razy. Podanie wariantów pisowni rekopisów jest ważne z dwu powodów: 1. przepisujący czesto sie mylili i niekiedy właśnie w tekście Bretholza znajduje sie trudna do zidentyfikowania postać, w innym rekopisie napisana zrozumialej; 2. znany nam mniej wiecej wiek rekopisów pozwala sprawdzić badź jak w dawniejszym okresie przepisujący rozumieli pierwotne znaczenie (etymologię) imion, bądź też jaki związek z żywa mowa dawnych owych nazw odczuwali przepisujący rękopisy najpóźniej powstałe. Z tego też powodu uważam za ważne podać według Bretholza (str. XLV-LXXXV) przypuszczalny wiek poszczególnych rekopisów, oznaczonych według podziału na trzy grupy A, B, C liczbami arabskiemi i małemi literami:

¹⁸) Niekiedy występują trzy cyfry, jeśli dana forma na jednej stronie występuje dwukrotnie, lub cztery cyfry itd.

A1: przełom XII i XIII w.

Ala: XV w.

A2a: przełom XII i XIII. w.

A2b: XV w.

A3a: XII-XIII w. (raczej XIII).

A3b: XIII w.

A4: przełom XII i XIII w.

A 4 a: XV w. (w katalogu bibljoteki monachijskiej jednak XVII—XVIII w.).

B: pocz. XIII w.

(3 a): XVII w.

Cla: XIV w. (1. połowa).

C1b: XV w. C2a: XV w.

C2b: XV w.

C3: koniec XVI w.

- d) Odpowiadająca forma w przekładzie Tomka (FRB II), ze wskazaną stroną (znaczek "prz.")
- e) Odpowiadająca forma lub rekonstrukcje podane u Gebauera (HM, Sl.), Jirečka, Flajšhansa, odsyłacze do historji czeskej Novotnego i wogóle do wszystkich znanych mi prac w jakimkolwiek związku wymieniających daną formę kroniki (lub także jakąś formę podobną).
- f) W razie potrzeby pień prasłowiański (znaczek "ps.").
- g) W razie potrzeby odpowiadającą lub analogiczną częściowo formę polską (staro-), łużycką lub serbsko-chorwacka.

Pisownia cytatów podana jest ściśle według oryginału. Jedynie w cytatach z Palackiego, słownika Jungmana i przekładu Tomka zastąpione jest używane przez nich au i w współczesnemi ou^{19}) i v.

Formy prasłowiańskie podane są w pisowni zastosowanej w Bernekera, "Slavisches etymologisches

¹⁹) Zachowanie au, mimo, że należy ono do starego okresu czeszczyzny, było niepotrzebne, ponieważ i tak nie występuje ono w Kronice.

Wörterbuch", z tym jednakże wyjątkiem, że dz zastąpione jest przez \bar{z} $(dz = \bar{z})$ a ch przez x.

Mutatis mutandis wszystkie powyższe uwagi o pisowni i objaśnieniach odnoszą się do rozbioru gramatycznego w trzeciej części niniejszej pracy. W części tej wzrośnie znacznie liczba form prasłowiańskich, i analogij innosłowiańskich, znikną zaś niemal zupełnie cytaty z poszczególnych rękopisów kroniki, służące w wykazie często do umotywania takiej a nie innej rekonstrukcji brzmienia.

§ 5. Literatura przedmiotu.

(Cytowani a u t o r z y podani są w pełnych (nieskróconych) brzmieniach nazwisk, wyjątek czyni Br. = B r e t h o l z z powodu nader częstego powtarzania się. Tytuły poszczególnych dzieł są podane w tym wypadku, jeśli w pracy niniejszej cytuje się więcej prac jednego autora (wydanych oddzielnie). Jeśli praca taka cytowana jest częściej, podaje się ją w skrócie. Prace znajdujące się w czasopismach wymienione są całemi tytułami tylko w spisie literatury, pozatem będzie się przy nazwisku autora podawać tylko nazwę czasopisma (w skrócie), tom (rok) i stronę. — Znaczenie skrótów — p. wyżej str. 1).

Brückner A.: Słownik etymologiczny języka polskiego. Kraków 1927 — cyt. Brückner, Sł.

Flajšhans V.: Nejstarší památky jazyka i pisemnictví českého. I. Praha 1903 — cyt. Flajšhans, Nejs. pam.

Flajšhans V.: Naše nejstarší jména osobní. NŘ 1926 str. 257—266; 1927, str. 193—197; 1928, str. 169—174.

Gebauer J.: Historická mluvnice jazyka českého. I., III. 1, III. 2. Praha 1894—98 (1909) — cyt. Gebauer HM.

Gebauer J.: Slovník staročeský. I. (A—J), II (K—N). Praha 1903 — cyt. Gebauer, Sl. I., Sl. II.

Jireček H.: Studie ku kronice Kosmově. ČČM t. 66, str. 253-281, ČČM, t. 68, str. 106 (114)-117.

Jungman J.: Slownjk česko-německý. Praha 1836—1839 — cyt. Jungman, Sl. Maretić T.: O narodnim imenima i prezimenima Srba i Hrvata. Rad Jugoslavenske Akademije t. 81, 82 cyt. Maretić, RJA.

Muka E.: Serbske městnostne mjena a jich woznam. SO. V.

1-65.

Novotný V.: České Dějiny. I. 1., I. 2. Praha 1912/13 — cyt. Novotný ČD¹, ČD².

Palacký F.: Popis staročeských osobních a křestných jmén. Sbírka spisů drobných. I. Praha 1871.

Sedláček A.: Mistopisný slovník historický království českého. Praha b. r.

Smetánka E.: Československé hláskosloví. I. Vokalismus. Praha 1927, II. Konsonantismus. Praha 1925 — cyt. Smetánka, Hl.¹, Hl.².

Taszycki W.: Najdawniejsze polskie imiona osobowe, RWF. LXII. 3. Kraków 1926.

Inne prace, które mają związek tylko z pojedynczemi formami, wymienione są na odnośnych miejscach w odsyłaczach.

II. Przegląd materjału językowego czeskiego w Kronice Kosmy.

§ 6. Transkrypcja.

Jak już wspomniano powyżej przy rekonstruowaniu czeskiej postaci bohemik kroniki Kosmowej, postaci prawdopodobnej dla początku XII stulecia, okazała się nader ważną kwestja pisowni, jakiej w tym wypadku należało użyć. Łączy się to z nieznajomością wymowy staroczeskiej tego okresu. Wobec tej nieznajomości, tworzenie specjalnego systemu transkrypcji celem podania poszczególnych form w postaci fonetycznej wydało się rzeczą zbędną, skoro odtworzenie wymowy stcz. z początku XII stulecia może być i tak tylko hipotezą.

Wydało mi się najwłaściwszą drogą trzymać się systemu już utartego, kompromisowego między pisownią zabytków stcz. późniejszych z pisownią mniej więcej ustaloną, a transkrypcją o tyle fonetyczną, o ile wymagał tego sam

wygląd zewnętrzny wyrazów. Podobnie, zdaje się, postąpił Rozwadowski w swem wydaniu Bulli Gnieźnieńskiej w MPKJ IV, używając tam za podstawę teraźniejszej polskiej grafiki, z pewnemi tylko modyfikacjami niezbędnemi dla stanu rzeczy z I połowy XII stulecia (q, dz itd.).

Wspomniana wyżej pisownia zabytków stcz. późniejszych, która znalazła zastosowanie n. p. w Słowniku staroczeskim Gebauera, oddaje wymowę z czasu około r. 1300 (Gebauer, Sl. I., str. V). Bezwzględnie zatem pisowni tej nie można było tu zastosować wobec tego, że w połowie XII i w XIII stuleciu nastąpiły w jęz. czeskim ważne zmiany głosowe, których wynik uwzględnia pisownia użyta przez Gebauera (ě \leq 'a, ř itd.). Podobnie wymowę z tegoż czasu (r. 1300) stara się rekonstruować, już na zasadzie ściśle fonetycznej, Frinta na str. 168—169 swej cemej pracy "Novočeská výslovnost" (Praha 1909 20). System użyty przez Frintę był mi w każdym razie ważną wskazówką, w jakim kierunku iść należy przy zaznaczaniu różnic wymowy stcz. i ncz.

System pisowni użyty poniżej w wykazie i omówieniu gramatycznem ułożony jest na podstawie pisowni zastosowanej przez Gebauera w Sl., ale ze zmianami niezbędnemi dla początku XII st., wskazanemi już przez sam sposób pisania Kosmy (np. 'a, g), przy uwzględnieniu tego, co Gebauer mówi w HM I o najdawniejszem brzmieniu głosek czeskich (również uwzględnione są poglądy Smetánki, Hl.). System ten zatem łączy się z pisownią zabytków stcz., o grafice mniej więcej już ustalonej, ale przez zaznaczenie pewnych specjalnych cech wymowy stcz. staje się kompromisem między systemem etymologicznym a fonetycznym.

Do systemu etymologicznego a raczej tradycyjnego, z jakim spotykamy się u Gebauera w HM I i Sl., należy:

- 1. oznaczanie długości samogłosek przez '(a).
- 2. oznaczanie dwugłosek ta, ie, iu połączeniami ia, ie, iu.
- 3. oznaczanie dźwięku x przez ch.
- 4. nieoznaczanie palatalności przy c.
- 5. oznaczenie miekkiego l(l) litera l.

²⁰⁾ Rozpravy České Akademie.. Třída III, č. 29.

Z dezyderatem większej dokładności fonetycznej łączą się następujące prawidła niżej stosowanej pisowni, różniące ją od systemu stosowanego w Słowniku Gebauera, ale częściowo uwzględniane w HM I:

- 1. 'a na miejscu późniejszego e zgodnie ze sposobem pisania najstarszych rękopisów kroniki.
- 2. g na miejscu ps. g; h tylko w paru wyrazach obcych (niem.).
- 3. r na miejscu późniejszego r.
- 4. l ,, ps. l przed pierwotnem a, o, u, y, q, v i w wygłosie przed niepalatalną spółgłoską.
- 5. oznaczanie miękkiego n przez n (nie n).
- 6. oznaczanie palatalności spółgłosek (z wyjątkiem c j. w.)²¹) przed pierwotnemi samogłoskami 6. i, e, ě, ę tj. czeskiemi e, i, ie, ia, iu (ě), $a \le e$.

Ze względów praktycznych wprowadzono do poniżej stosowanego systemu dwa prawidła, nie dające się ściśle podciągnąć pod żadną z obu powyższych zasad:

- 1. zatrzymanie ě na miejscu ps., z oznaczaniem jednak palatalności poprzedzającej spółgłoski.
- 2. oznaczanie grup występujących w rękopisach w postaci il, ir, ri, lu itd., na miejscu ps. l, r takiemiż znakami l, r. Niejednolite oznaczanie wymowy głosek lub grup występujących w Kronice na miejscu tych ps. sonantów zmusza do takiego ujednostajnienia transskrypcji. Wprowadzenie kombinacyj jak il, ri, lū, itd. wydawało się poniekąd ryzykownem. Prawdopodobna wymowa stcz., jaką możemy dla okresu naszego zabytku przypuszczać, może być odtworzona tylko hipotetycznie. To, co pod tym względem da się z jakąś pewnością powiedzieć, znajdzie się w części trzeciej niniejszej pracy w o mówieniu głosowni stcz. w Kronice.

§ 7. Wykaz materjału językowego.

Skróty: i. = imię osoby; pl. = plemię (szczep): os. = osada; gr. = gród; w. = wieś; rz. = rzeka; kr. = kraj; g. = góra; l. = las; mt. = most; w razie potrzeby przy i mionach osobowych podany jest rodzaj: m., f.

²¹⁾ Oczywiście i č, š, z, ale $z \le \mathfrak{z}$ mieć będzie palatalność oznaczoną.

- † Adlejta (i., 2 razy). II. 16 Br. 107.5: Adlegta; C2b Adletha. prz. 90 Adlejtu (ak.).
- (†) Banov, Bánov (os.). II. 48 Br. 155.25: Banov, tak A1a, 3a; A3b, B, C3: Banou; C1 Ban(i)ow; C2 Banon; A2a Banoy prz. 131 Banow; Gebauer Sl. 1.25 Bánov, Bánovo; Sedláček 7: Banov²²) (miejscowość ta w-g tekstu leży na dawnych Węgrzech koło Trenczyna).
- (†) B'echyń (kr.) I. 4 Br. 10. 10,A1, 3, B Behin; inne rkp. Bechin prz. 8: Bechyň(ská župa); Gebauer, Sl. 1.35 Bechyně; Sedláček 10 Bechyně i 11 Bechynský kraj; Jireček ČČM 66.275 Bechyně nazwa ta pochodzi prawdopod. od Bech stcz. Benedictus (Gebauer Sl. I. 35).

B'ěłá (os.) III. 48 — Br. 220.5: Bela; prz. 181 Bělá; Gebauer Sl. 1.36 Bělá; Sedláček 12/13 Běla (Jireček nie wymienia).

B'ělec (i.) II. 33 — Br. 130.1: Belecz; A 2a, B: Belec; A 2b, C 1b: By(i)lecz; C 2b Belles; inne rkp. Belez; prz. 110 Bělec; Jireček ČČM 68.116 Bělek; Gebauer Sl. I. 36 Bělec, (stpol. Bielec, Taszycki 64, sch. Bjelac. Maretić, RJA 82.138. — Belek Podl. 93 i Bilec 95.

B'ělin (mt.) III. 42 — Br. 216.25: Belin; A 1 Belin; A 1a, B Belim. (Br. w indeksie łączy błędnie most Bělin z gr. B'ielina (zob.). prz. 179 mostem Bělinským (ins.).

† Beneda (i., 3 razy) II. 40 — Br. 143.25: Beneda. (— łać. Benedictus).

B'(i) élina (gr., rz., kr. 6 razy): I. 5 — Br. 15.5: Belina; A4, 4a: Belena; A2b Byelina; C1b Bielina; II. 11 — Br. 28, 30 Belin; A2a Beline (gen.), prz. 12 Bělina (rz.), 83 Bílina (gr.). Gebauer Sl. I. 55 Bielina; Sedláček 27 Bílina. por. pol. Belina, BG. 445.

† Bobr (rz. na Śląsku) III. 56 — Br. 231.10: Bobr; A3 Borb. prz. 189 Bobry (gen.). Gebauer Sl. I. 73.

† Bobřané (pl. na Śląsku) II. 37 — Br. 138.1: Boborane; A 2a Bobrane; B Poborane prz. 116 Bobořané. Gebauer Sl. 1.73 Bobřěné.

²²) Znaczek ujęty jest w nawias, bo i w Czechach jest miejscowość tej nazwy. Sedláček l. c. dodaje do swej formy "Banov": "pravý a český název". — ā jest tu możliwe (
oja, por. Bojanov. o. c. 38).



[Bobraslav zob. Dobrosław].

Bolesłav (i., 48 razy) I. 15 — Br. 35.1: Bolezlau; w rkp. C często Boleslaw (np. I. 17), lub z końcówką łac. -s: Boleslaus, np. u Br. 36, 1, 10, 15 Bolezlaus; 1.35 — 63.25 instr. Balezlavone (zatem nom. byłby *Bolezlavo). Gebauer podaje ten art. Sl. I. 83, Jireček 68.114.

Bolesłań (os., 7 razy) I. 17 — Br. 36.1: Bolezlau; C1, 2 Bolesław, — prz. 29 Bolesłav. Gebauer Sl. 1.83 Bolesłav-ě ale HM. III. 1, 309/10 Bolesłań.

Bořiš, Bor (i.) II. 19 — Br. 111.5: Boris, prz. 94 "Mstiš... syn Borůrv". Gebauer Sl. I. 86 ma Bořiš (Jireček nie podaje). (Forma w prz. suponuje *Bor, na podstawie tekstu "filius Boris", kronika jednak często po 'filius' lub 'pater' podaje formę nom.) stpol. Borzysz, Taszycki 67. Boris Podl. 97.

Bořivoj (i., 57 razy), prolog — Br. 4.5: Borivoy (A 3: -woi, A 2 b Borywoi; A 1 a, C 1 b, 2 Borziwoi(-y) i przeważnie rkp. C mają -rz-.); A 2 a ma formę jak gdyby skróconą Borwoy 1. 10 — Br. 22 Borivoy. -prz. 3 Bořivoj.

Borša, (Bořeš) (i., 2 razy) II. 44 — Br. 150. 30: Borsa (C 1 b Boress; III. 48 — Br. 220.15: Borsa ('Olen filius Borsa'). prz. 126 Borsa. Gebauer Sl. 1. 86 cytuje to miejsce z kroniki pod Boreš i HM 1. 116: "gen. Borsa — Boršak nom. Boreš". — Jireček ČČM 68. 116 Borša. — Suponowanie formy Boreš wydaje mi się też możliwe: w pierwszym wypadku (11. 44) Borsa występuje jako nom. (C 1 b ma wszak Boress); chociaż na podstawie dokładnego zbadania materjału nie mogę twierdzić aby Kosma, o ile imiona nie kończą się na -us, czasem -o, odmieniał je stale (o tem szerzej w cz. III), wziąć przytem należy pod uwagę i analogje: sch. Borša, Maretić RJA 82. 151 (jako skrót z Borisav) i stpol. Borsza, Taszycki 66, wreszcie Borse Podl. 97. Dal C ma jednak nom. Boress 142 b. 7. (LXXXV).

Bořut (i., 2 razy) III. 24 — Br. 192.20 i 193.1 Boruth. Jireček ČČM 68. 115 Borjuta. prz. 160 Bořuta, tak samo Gebauer Sl. 1. 87. stpol. Borut, Borzęta, Taszycki 66 — por. Boranta = 'Borzęta' BG 446. — Zachodzi coprawda wątpliwość, czy nie należałoby pisać borut (≤-qt), chociaż po-

krewne czeskie formy, np. Bořetín, (Jireček l. c.) mają $e \leq a$, tu zaś mamy wyraźne a, które nie mogło przejść w $a \geq e$; Podl. 90 ma Borut w Vondrák Vergl. Gr. I² 2 598 czyta Bořut. — Por. pols. nazw. Borzucki (Poznań).

Boža (Bož.) III. 4—Br. 165.5: Bosa; C3 Boza; jest to gen., mogłoby być i Bož, tak Gebauer Sl. I. 88 (ibd. "neboli Bože-ě z Božěj). prz. 139 "Božóv syn" (= filius Bosa). Kosma tylko rzadko wkładał do swego łac. tekstu formy z odpowiednią końcówką czeską²³) — Jíreček ČČM 68.168 czyta Boša (naz. lok. Bołov). Vondrák Vergl. Gr. I² 633 uważa, że stcz. Bóšě Búšě, Búš jest ściągnięciem z Bohuša.

Božej III. 4 — Br. 165.15: Bosey; A3 Bosen; C1a Boziey; C2b Bozy; prz. 139 Božej, tak i Jireček, ČČM 68.115.

Božen II. 24 — Br. 117.1: Bozen; A 1 Boren, popr. Bozeni (filius), tak samo A 2a (Bozeni) prz. 98 Bozen (ův). Jireček ČČM 68.116 Bozen (!). — Coprawda, mogłoby to być i Bořen (por. A 1), przypuszcza to Gebauer, Sl. I. 89: Božen || Bořen i HM I. 517 jako zmianę $\check{z} \geq \check{r}$ (zatem nie *bor-). Polszczyzna ma obie formy Božen (-an) i Borzen, Taszycki 66. Podl. 96 Bozen.

Božena (Bořena) (i., 2 razy) I. 36 — Br. 65.5: Bozena; A 2b, C 1a Bozy(i)ena. prz. 53 Božena. Gebauer Sl. I. 89 j. w. Božena || Bořena, HM I. 517 Bořena = Bož-Podl. 96 Borena Flajšhans NR 1927 str. 193—197 uważa Božena za sztucznie wymyślone. DalC 786.15 borzena (XLI).

Božetěch (i.) tylko rkp. A 3 III. 4 — Br. 163.20 (prz. nie ma): Bozetech. Gebauer Sl. I. 89 Bož(e)těch, pol. tylko Bożciech. Taszycki 67.

Božetécha (i.) III. 43 — Br. 217.15: Bozeteha; A 2a C Bozetecha, prz. 179 Božetěcha. Gebauer Sl. 89 Bož(e)těcha.

Břacisłav (i., 80 razy) prol. I. — Br. 3.30 (gen.) Bracizlai; A 1 (stale) Bratiz(s)l-; A 2a Bracislavy; A 4 Bratizlavi; A 4a, B, C 3 Bracizlavi; C 1a niemal stale Brzieczi; C 1b, 2 Brac(z)i(y); I. 36 — Br. 65.5: Bracizlau; A 1a Brati-, B Breci-; C 1 Brzieczi-

²³) Przykładem na to może być choćby i następna forma *Bożen*: w tekście jest *Zmil filius Bozen*, zatem bez końcówki; A 1 poprawia to na *Bozeni*, więc z dodaną końcówką łać.

slaw; C 2a Braczi-; C 2b Bratiss-; C 3 Brat- popr. Bre-. Niekiedy błędnie Vratislav. [Ciekawe znaczki występują w rkp. A 2a i B w III. 13 — Br. 174.27: A 2a Brācizlāi- Brācizlāūs-B ma Brē-, Brė-. — Chodziłoby o stwierdzenie, czy było tu pierwotnie braci- czy też brači- (ps. *brękti- i *bręk-; wymiana widoczna w pisaniu t wskazuje na *brękti-, z czego *bręci brac-, por. G e b a u e r HM I. 501. — O ile chodzi o brabre-, to najstarsze rkp. wykazują bra-, późniejsze (już B) też bre-, brze-, Podl. 101 Brecizlaus, Dal. XLI, XLII — Dal C 79 nn. Braczysław, rzadziej Brzyeczysław, prz. 3 Břetislav.

Brańiš II. 39 — Br. 143.20: Branis, prz. 120 Braniš

Jireček ČČM. 68.116: Braníš.

† Brdo (gr. na Śląsku). III. 4 — Br. 164.15: Brido; A3 Bryd; B Byrdo, prz. 139 Brdo; Gebauer Sl. 1. 99 t. s., por. HM 1. 290.

Břevnov; A 3 Breuneu; B Breunou; C 1 Brzewnow, C 3 Breunen. Częściej (4 razy) przymiotnik, np. wstęp do II ks. — Br. 80. 5. 10: Brevnensis; A 2a, 3b Brevnovensis; A 2b, C 1a Brewnensis; A 3a Breunen; B Brevnen; C 1b Brzewnoniensis; popr. Brewnoniensis C. 3, prz. 191 Břevnovského (kostela). — G e b a u e r Sl. 1. 102 Břevnov, Břevnov. Jireček CCM 66.275 Břevnov.

Brńen (os., 4 razy). II. 43 — Br. 149.10: Brinen A1, C2); A1a Birnen; A2a, 3, B Brnen; C1a Brnno; C1b Byrno, popr. Brynen; C3 Brynen | Bruna. — Chodzi tu najprawdopodobniej o zamek w Bernie Mor. Novotný ČD²298 hrad Brněnský'.

Brocńica (rz.) I. 10 — Br. 23.5; Brocnica; A 1a Brocnice; A 2a Bocnica; A 2b Bocnyka; A 3 Briznica, C 1 Brocznika, C 3 popr. Broznica prz. 18 Brocnice. Gebauer Sl. I. 16 Brocnice.

Brus ńica (rz. 3 razy) I. 9 — Br. 19.1: Bruznicza; A 1, A 2 a, C 2 b Brusnica; A 3 Bruznice; A 2 b Brusnyczka; C 1 Bruz(s)inca, prz. 15 brusnice. Jireček ČČM 66.273 Brusnica.

Bubńi (os.) III. 17 — Br. 180.20: Bubni; A 3 Burni C 1 b Buben; C 2 a, 3 Bubny, G e b a u e r, Sl. I. 111 Bubni || Bubny.

Buďivoj (i.) III. 19 — Br. 183.5: Budivoy, prz. 153 Budivoj. Jireček ČČM 68.116 Budivoj.

Bug (rz) II. 37 — Br. 138.5: Bug, prz. 116 Buh.

Buza (Buz) (i., 3 razy, zawsze 'Detrisek filius Busa') III. 27 — Br. 197.5: Busa; A 1 Bosa; B Busse; C 1 b Buze; A 2 a popr. Bugsa. III. 31 — Br. 201.5; Busa, inne rkp. Buza; III. 36 — Br. 208.20; A 1 Bosa; B Busse; A 3 Buza; C 1 b Buze. Jireček ČČM 68.116 Buša. prz. 16 Buz(ův). Gebauer Sl. I. 119 Buz. — Nasuwałaby się możliwość czytać także búš, jak Jireček l. c. i Palacký 118 Bušek (obok Buz, Buzek) hipoteza jednak, iż byłoby to w tym wypadku skrócone Bogúš, Boguša (por. Gebauer HM I. 466) jest mało prawdopodobna. Polską formę Buza podaje Taszycki 67, por. Buza BG 447 (= Buza, Budza); możliwe jest tu i *budi-Flajšhans Nejst. pam. 63 uważa Buza za gen. sing.

Byš (i.). II. 29 — Br. 123.30: Bys; B Buz; C2b Rys. prz. 105 (synem) Buz(ovým); Jireček ČČM 68.116 Bys, naz. lok. Byšíci. Gebauer Sl. I. 119 uważa, że należy tu czytać

Buz, ma wszak również l. c. 127 nazwę lok. Byšici.

Bzńata (i., 2 razy) II. 39 Br. 142.5: Bznata; C 1 Wznata. III. 50 — Br. 223.5 Bznata, prz. 119 Wznata, Gebauer Sl. I. 132 Bzňata \parallel Vzňata \parallel Bzněta, por. HM I. 429.430: $b- \leq v$ Dal. XVI wznata — Dal C 31 a.

Cidlina (rz., 2 razy) I. 27 — Br. 49.20: Cidlina; A 1 a, C 1, 2 a, 3 Cidlinia; A 2 a, 3 a Cydlina; A 2 b Cydelnia, prz. 41 Cidlina; Jireček ČČM 66. 273 t. s. Etymologia niejasna.

Čáč, Čák (i.) III. 4 — Br. 165.15: Cac; C1b Czak, prz. 139 Čáč (ův syn). Jireček, ČČM 68.116 Čjač (Čeč). Gebauer Sl. I. 171 Čieč ≤ Čáč — do porównania nasuwają się tu nazwa miejscowa Ćakovice w półn. Czechach i współczesne nazwisko Čeček. W Podl. 92 Cac. por. formę Câc z r. 1177 w Cod. Dipl. Boh., LF. t. 51, str. 11. Dal C XCII. czechowy 152b1.

Čásłav (i.) I. 29 — Br. 53.25: Cazlau; A 1 a Chazlau; A 2 a Caslav; A 2 b, C 1 Czaz(s)law(u); Kazlau C 2 a; Czalaw C 2 b, prz. 44 Čáslav. Jireček ČČM 115 t. s. Polską formę C zasła w podaje T a s z y c k i 69. D o b r o v s k ý w Podl. 101 piego z krátkiem sy Česlavy (** žesla)

pisze z krótkiem a: Caslav. (*čaia-).

Čṛńín (las), II. 2 — Br. 84.5: Crinin; Ala, 3, B Cirnin; Alb Crynin; C Ciruin, prz. 71 Černín. Jireček ČČM 66.274

Crnín. Gebauer Sl. I. 186 Črnín, por. HM I. 290, 292 —

por. podobnie pisaną nazwę Cirneck w BG 448.

Č s t a (i. 2 razy) III. 27 — Br. 196.1: Csta; A 1, 1 a, C 1 a, 3 Cysta; C 1 b, 2 a Tysta; C 2 b Tyssa; III. 32 — Br. 203.5; Csta; C 1 b, 2 Tista, p. 163 Tist(ův syn) i 169 (syn) Čest(ův). J i r e č e k ČČM 68.115 Čsta, G e b a u e r Sl. I. 158 Čăsta, naz. lok. ibd. 170 Čestici. N o v o t n ý, ČD² 774 Časta por. pol. C z y s t a w a, T a s z y c k i 70. — Możnaby tu przypuszczać ps. *č6st- lub *čist-, zapewne jest to toż samo imię, które w cs. legendzie świętowacławskiej występuje jako 4bCTA w redakcji chorwackiej 4ACTA²4) — Podl. 92 ma Casta, 98 Cstaua,

D'ačańé (pl.) II. 37 — Br. 138.1 Dasena; A 1 a Dacane; A 1, C 1 a Dacane; A 3 Daciane; C 3 Dacane; M. Dazana, prz. 116 Děčané. Jireček ČČM 66.267 Děčané. Gebauer Sl. I. 215 D'ačané. — (ps. *dęk-).

† D'ěd (i.) III. 52 — Br. 225.15: (marchionis) Dedii. prz. 185 Děda (gen.) Gebauer, Sl. I. 216 cytuje fałszywie 'marchionis Deda', ts. Flajšhans Najst. pam. 63. Deda (Był to

markgraf Łużyc).

† D'ě d o š a ń é (pl.) II. 37 — Br. 138: Dedosese; A 3 Dedosesi; A 2 a popr. Dedosane; B. Dedossene; C 3 Dedocese. prz. 116 Dědošané. G e b a u e r Sl. I. 220 Dědošěné; w Czechach jest miejscowość Dědošín, Sedláček 127.

† D'etřišek (i., 3 razy) II. 27 — Br. 197.5: Detrisek; A 1 a, B Detrissek; C 1 Dietrziszk; C 2 a Dietrisek; C 2 b Dyetrzyssek

prz. 167 Dětřišek.

D'ě vín (gr.) I. 9 — Br. 20,5: 'a virginali vocabulo inditum est nomen Devin'; A 2 a Divin; A 2 b, C 2 b Dyewyn; A 3, C 2 a Dewin; C 1 Diewin prz. 16 Děvín; Jireček ČČM 66.279 Děvín.

Dia (rz.) II. 35 — Br. 131.15: Dia; A 2b, 3, C Dya; B Dyia, (dziś Dyje). Pochodzenie niejasne.

Dłúgomił [Dłgomił] (i., 2 razy) III. 51-223. 10, 15: Dlugomil; A1, 2a, c2, 3 Dlugomil; A1, C3 Dligomil; C1a

²⁴) zob. Pastrnek: Slovanská legenda o sv. Václavu. Praha 1903 (VKČSN), str. 33, 71.

Dluho-; C1a, 2 Dlygo-. Jireček ČČM 68, 116 Dlugomil; Gebauer Sl. I. 258 Dluhomil, por. HMI. 291, 296, prz. 183 Dluhomil.

Dobenina; A 2 a Bob-; A 3 Deb-; C 1 b Dobie-; C 2 a dub-: C 3 dobenina, prz. 67 Dobenina. G e b a u e r Sl. I. 267 t. s. Sedláček 134 Dobenina.

† Dobéš (i.) III. 12 — Br. 173.1: Dobes; C 1b, 2b Dobess. Ma to być poczeszczona forma Tobiasza tak Jungman Sl. I. 387 i Gebauer Sl. I. 267. Możnaby wszakże uważać to imię za skrócone Dobiesław (ps. *dob6, Brückner Sł. 91), chociaż Gebauer l. c. uważa Dobiesława za imię sztucznie utworzone do Dobeš, BG ma też Dobes, 449, Podl. 97 Dobes.

Dobravka (i.) I. 27 — Br. 49. 1: Dubrauca; B Dubrauka; C1b, 2 Dubrawka, prz. 40 "Daubrawka" t. j. dou-; Jireček nie wymienia; Gebauer Sl. I. 352 Dúbravka ale i 268 Dobrava. — Zastanawia tu, że w ani jednym rkp. Kroniki nie mamy formy z -o-. Piszący prawdopodobnie w myśli łączyli to imię ze stcz. dúbr. Podl. 98 ma Dobraua i Dubraua. Flajšhans NŘ 1926 str. 68 każe czytać Dobrava, cytując analog. formy jak Lubava. Mladava, — sch. ma Dobrav, Maretić RJA 82.95.

Dobřěmil (i.): III. 15 — Br. 177.1; Dobremil, prz. 148 Dobřemil (ova syna). Jireček ČČM 68.115 Dobrěmil. Gebauer Sl. I. 269 Dobřěmil.

Dobrogost (i.) II. 35 — Br. 133.10: Dobrogost: A 26, C 1, 2 Dobrohost, prz. II. 113; Gebauer Sl. I. 272, Jireček ČČM 68.115 Dobrohost.

Dobrosłav (i.) I. 29 — Br. 53.25: Bobrazlau (!); A 2a Dobrazlav: A 2b, C 1a Bobraslaw; B Dobrozlau; C 1b, 2b Bobraslaw; C 2a Bobrazlau; C 3 Bobrazlan popr. Bobraslaw; A 3 Pobrazlau, prz. 44 Pobraslaw. Jireček ČČM 68.115 Dobroslav. Jungman Sl. III. 144 Pobraslav. — Dobrojest tu prawdopodobniejsze, *po-b6r- wątpliwe.

Domaša (i.): III. 23 — Br. 191.20: Domasa A 1, 2a, C 1a; B Damassa; inne Domassa; prz. 159 i Jireček ČČM 68.115 Domaša; Gebauer Sl. I. 292 Domašě, — pol. Domasz Taszycki 72, też BG 450 ma Domasca. — Może to

być skrót z Domasłav (jest i w sch. Maretić RJA. 81.118), ale też i łać, Thomas, jak w łs., por. Muka, SO. V. 17.

[Dovora zob. Govora].

Dragomír (i.) I. 15 — Br. 34.10: Dragomir A 2b Dragomyr: C 1 b Dragomirz, prz. 28 Drahomíř. Gebauer Sl. I. 323 Drahomíř: w sch. forma żen. ma -a: Dragomira, Maretić RJA 81.118, pols. tylko męs. Drogomir, Taszycki 72.

Dragúš (os.): I. 13 — Br. 29.5: Dragus; 14 Oragus, prz. 24 Drahouš. Gebauer Sl. I. 324 Drahúš. Jíreček ČČM 279 Dragus (!).

Dřě číč (gr.) I. 36 — Br. 64.5: Drevic; A 1a Dreuic; A 2b, C 1b Dr(z)ewicz; A 3 Drewic; C 2 Drewik, prz. 52 Dřevíč, Jireček ČČM 68.279 t. s.; Gebauer Sl. I. 330 Dřevíč.

Držikraj (i.) II. 44 — Br. 150.25: Drisikray; A 3 Drsikrai; C 1 Dyrzkray (Di-); C 2 Drysykray (A 1 Drysimir!), poz. 126 i Jireček ČČM 68.116 Držkraj. Gebauer Sl. I. 348 Drž(i)kraj, por. HM. I. 290, 292, — pol. Dzirżykraj, Taszycki 73.

Držimír (i., 2 razy): II. 44 — Br. 150.15, 151.5: Drisimir; A 1 Drys-; A 1a Dirsy- i Dirsi-; A 3, A 3a Disi-; A 3 b i B Drsi-; C 1 Dirzi-; C 1b Durzi — popr. Drisi-; C 26, C 3 Dris-, prz. 126 i Jirěcek ČČM 68.116 Držimír. Gebauer Sl. 1. 349 t. s. por. HM. I. j. w.

Dúdleb; prz. 41 Doudleb; prz. 41 Doudleby; Jireček ČČM 66.267 Dúdlebi (pl.) i 279 'hrad' Dúdleby; Gebauer Sl. I. 353 Dúdlebi, -y. — Pochodzenie tej nazwy jest niejasne i niewiadomo czy słowiańskie, choć za taką uważa ją Brückner, AfsPh XXII. 238 (-léb-)²⁵).

Gabr (os.), może raczej Gabry (nom. pl.): III. 15 — Br. 178.15: Gabr; C1b Habr, prz. 149 Habrům (dat. pl.); Jireček, ČČM 66.276 Gabr; Gebauer Sl. I. 395/6 Habr. — W tym wypadku wydaje się prawdopodobnem

²⁵) Ursitze der Slaven und Deutschen 238: "Dudlěbi. nur ein Spottname war, der an mehreren Orten zugleich aufkommen konnte", ibd. 239: "lěbb dürfte lit. laibas sein", por, tež ČČH. XXIV. str. 19.

przypuszczenie Flajšhansa, Nejst. pam. 67, że Gabr jest gen. pl., ponieważ miejscowość raczej może się nazywać 'graby', niż 'grab'.

(†) Gapata (i.) III. 19 — Br.: (nepos) Gapate; A3 Gapathe; C3 Gapati, prz. 153 Hapaty (gn.) Jungman Sl. I. 657 i Gebauer Sl. I. 406 Hapata (Jireček nie podaje). Niewiadomo, czy to słowiańskie.

† G d e č (os. w Polsce = Giecz): II. 2 — Br. 83.20 Gdec; A 1 Gradec; A 2a Gnezden popr. Gedec; A 2b Gedec; A 3 Goec; C 1b Gdech, prz. 71 Hedči (dat.); Jireček ČČM 66.280 nie transkrybuje; G e b a u e r Sl. I. 410 Hdeč. Hedeč.

Gedčań (pl.) II. 2 — Br. 84.10: Gedcane; A 2a dod. Gnezdnane; A 2b Gednane; C 3 Gedeance, prz. 71 Hedčané; Gebauer Sl. I. 410 Hedčěné, Hedčany. I w Czechach są miejscowości tak się nazywające, por. Novotný, Č D², 19, uw.

† Głogóv (os. na Śląsku): III. 1 — Br. 162.1: Glogov; C1b, 2b Glogow, prz. 137 Hlohovu (dat.); Jireček ČČM 66.280 Glogov. (czeskie os. Hlohov, Hlohová u Sedláčka 220, 221).

Gńevin (mt.) II. 11 — Br. 97.25: Gnevin; A 2b Gnewyn; A 3 Ghneuin, prz. 83 Hněvina mosta (gen.), Gebauer Sl. I. 437 Hněvin most.

† Gńězden (*gnězden, os. w Polsce, Gniezno), II. 3 — Br. 84.10: Gnezden Gebauer Sl. I. 438 Hnězden, Hnie-Hněz(d)no, Hnie-. Też i stpol. Gnezden = Gniezdzien BG 451.

Gostivit (i., 2 razy): I. 9 — Br. 21.15 Gostivit; A 1a, 3 a -uit; A 2b, C 2b Hosty-; C1 Hosti-; C 2a Bostivit (podobne nuance też w I. 10 — Br. 22.5 Gostivit). prz. 17 i Jireček ČČM 68.114 Hostivít.

Gostivař (os.) II. 23 — Br. 117.25: Goztivar A 1, 1a, 3; A 2b Hosty(i)warz, t. s. C 1b i popr. C 3; inne rkp. Gostivar, prz. 99 Hostivař; Jireček ČČM 66.275 Gostivař; Gebauer Sl. I. 475 podaje formę sing. (f.) Hostivař jako późniejsze obok pl. Hostivaři, pl. gen.-var. Flajšhans Nejst. pam. 64 uważa tę formę Kroniki za gen. pl.

Govora (i., 3 razy): I. 34 — Br. 62. 15, 25: ¹Douora; A 2b, C 1b, 2 Houora; A 3 Dowora; C 3 Dovora i Houara — ²Douore (dat.) — ³Douora, prz. 51 Dovora. Jireček ČČM 68.115

Hovorja (!) Gebauer Sl. I. 479 Hovora ('kdo mnoho hovoří'), także u Dal. 34.30 *Hovora* ²⁶). Prawdopodobniejszem wydaje się ps. *govor-, por. i pol. Goworzyk, Taszycki 72.

Grabiša (i., 3 razy) III. 16 — Br. 179.15: Grabissa; C1b Hrabissie; C2b Grabyssa. III. 19 — Br. 184.15: Grabissam (acc.); A 2a -sam; C1b Hra-. III. 29 — Br. 199.15: Grabisse (dat.); A 3 Grabissi, prz. 150 Hrabiše. Jireček ČČM 68 Grabiša. Gebauer Sl. I. 481 Hrabiše. Flajshans Nejst. pam. 63 uważa formę w III. 29 A 3 Grabissi za czeski dat. sg.

Gradec; C1b Hradecz; III. 30 — Br. 199.25 A 1a Gradeck (= *gordzkz); III. 41 — Br. 214.10 (kraj), prz. 128 Hradec (gen.), Hradec.

Grdoń (i.) II. 35 — Br. 133.10: *Gridon*; A 1, 2 b, C 2 *Grydon*; B *Grdon*, prz. 113 Hrdoň; Jireček ČČM 68.116 t.s. i Gebauer Sl. I. 491 — por. HM. I. 290. Podl. 96 *Grdon*.

† Gron (rz. na Słowaczyźnie, słc. Hron) I. 14 — Br. 33.1: *Gron*, prz. 27 i Gebauer Sl. I. 503 Hron. Pochodzenie niejasne ²⁷).

Grutov (kr., 'agri') II. 15 — Br. 105.20: Grutou; A 3 Gruthou, prz. 89 "v polích Hrutovských". Jireček ČČM 66.276 Grutov i Gebauer Sl. 1.510 Hrutov. Sedláček 298 gr. Hrutov.

Gu (n) t n á (rz.): I. 10 — Br. 23.5: Guntna; A 2, B, C 1 a Gutna; C 2 a Buntna, prz. 187 G e b a u e r Sl. 1. 522 i Sedláček 303 Hutná (ze starszego Gutná). Pochodzenie niejasne, być może to, co ncz. h u t n ý 'gęsty' 28) ale ps.?

† Gvozdec (gr. w Miśni, 3 razy): II. 39 — Br. 141.10: Gvozdec; A 1a, 3, B, C 2, 3 Gu-; C 1a Gvosdek; C 1b Gwozdecz;

III. 53 — Br. 226.1: Guozdec, prz. 118 Hvozdec.

† Helbirk (i.) III. 12 — Br. 172.5: Helbirk; C1, 3 -yrk; A3 Kerberk. Niem. Herberga.

† Hyneš, Hyńeš (i.): II. 35 — Br. 133.15: Hines A 2a, 3a; A 3 popr., B Hones; inne rkp. Hynes, prz. 113 Hynšův

²⁶⁾ Dal. C. 66 nn. hovora, howora.

²⁷⁾ Zapewne nie *gorn-; Dal (LXXXIII) ma imię hron (Dal. C. 146. a. 3, 5).

²⁸⁾ Kott, Slovník 1. 513.

(poss.). Jireček ČČM 68. 117 podaje, że Hyneš = łac. Innocens, Gebauer Sl. I. 527 zaś, Hyneš || Hynek = niem.

Heinmann, -rich.

Chlmec²⁹) (gr. 2 razy) II. 9 — Br. 95.1: Hlumec; A1, 2b, C1b Hlymec; A1a Hlimec; C1a, 3 Hlymee; C2 Hlynce. III. 20 — Br. 186.5, A1a, C1a Hlimec(z); C1b Hlimek; C2 Limec; C3 dod. Chlumec, prz. 81 Chlumec. Gebauer Sl. I. 539 Chlumec ≤ Chlmec. Jireček ČČM 66.272 Chlumec i Chłmec 279 (!).

Chřěn (i.) III. 19 — Br. 183.5: Hren; A3 Chren; C1b Hron, prz. 153 Chřen(ův syn); Gebauer Sl. 1. 555: Chřěn || Křen. Jireček ČČM 68. Chřen.

Chrovati, Chrvati (pl.) II. 37 — Br. 138.1: Chrowati (dwa szczepy) A1; A1a Crhuati; A2a Ghrwati; A3 Crouati; B Hrouati; A4 Chrowati; C1a, 2 Ghrouati; C1b Chrowaci; C3 Chrouati — "altera Chrowati" — A1a Crhuati; A3, C1a Chrouati; B Hrouati; C1b Chrowaci; C2b Ghrouati, — prz. 116 Chrováti. Jireček ČČM 66. 267 Chrváti i 277 Chrvati. Gebauer Sl. 1.531 Ch(a)rvat.

Chrudim (os., 2 razy) II. 13 — Br. 101.15: Hrudim; A 2b, C 1, 3 Chrudi(y)m, II. 15 — Br. 105.15: Hrudim; A 1, C 2 Grudim; A 2b Grudym; C 1 Chrudim, prz. 86 Chrudimi (lok.). Gebauer Sl. 1. 558 podaje i. Chrudim, od którego powstała nazw. lok. Chrudim HM 1.310.

Chvrasten, Chrasten (gr., dawniejsza nazwa Wyszehradu) I. 9 — Br. 20.10 (urbem, quam moderni nuncupant Wissegrad, tunc autem ab arbustis traxerat nomen) Hvrasten; A1a Hrastem; A2a Hvasten, popr. Hvr-; A4, B, C1b, 2 Hurasten; A3 Wrasten; C3 Hur-, popr. Chrastien, prz. 16 i Jireček ČČM 66.270 Chrasten, Gebauer Sl. I. 553 Chrasten || Chv-por. stpol. Chroftlino, BG 447.

† Chúb (rz. w Bawarji) II. 37 — Br. 137. 15: Chub, prz. 116: Kouba ("Kauba"), Jireček ČČM. 66. 274 Chub (Kanb). Gebauer Sl. I. 562 Chúb — Kamb; Novotný ČD²35 Kouba, — nadto w II. 9 — Br. 95.10 występuje 'castrum Kamb' (A 2a

²⁹) Powinno być nawet *xtmec, ale pisownia -li-, -ly- wskazuje, że było tu l nie twarde, bo -li-.

popr. Kanb; A 3 Kamba). G e b a u e r HM. I. 44 jest zdania, że obie te tormy są dźwiękowo pierwotnie identyczne i że w pisowni Kamb zachowany jest ślad nosówki ps. (q)³⁰).

Chýnov (os.) I. 27 — Br. 50.1: Chinov; A 2a, B Chinov(u); A 2b, C1, 2b Chi(y)now; C3 popr. Cheynoue, prz. 41

i Jireček ČČM 66.279 Chýnov.

(Izbygńěv – zob. Zbygńěv).

† Janek (i., Ioannes): II. 35 — Br. 133.15: Zanek; A1 Zanec; B Janek; C2b Sanek, prz. 35 Janek. Jireček ČČM 68.117 Janek. Gebauer Sl. 1.600 t. s. — Formy z Z-, Szdają się być pomyłką pisarską.

Jaromir (i., 21 razy) I. 34 — Br. 61.1 (2 razy), 20: *Iaromir*, prz. 49 i Jireček ČČM 66.114 Jaromír (Flajšhans Nejst. pam. 48 uważa, że J. to przekład z łać. Gebardus —

niesłusznie).

† Juíata (i., Georgius) II. 40 — Br. 144.1: *lurata*; C1a *Jurzata*; C2 *Lurata*, prz. 129 Juratou (Ins.) Jireček ČČM 66.117 Jurata.

† Jufík (i.) III. 42 — Br. 216.5: Iurik; A 1 Iuric; C 1 Iu-

rzik, prz. 178 Jirík.

† Kamenec; Ala, C2 Kamenc; Cla Kamenecz; C3 Kamene; podobne nuance ibd. Br. 165.5, prz. 139, Jire-ček ČČM 66.280 i Gebauer Sl. II. 14 Kamenec.

[Kazi (i.) I. 4 — Br. 9.20 i 10.5: Kazi, prz. 7 Kázi. Jire ček ČČM 114: Kazi i naz. lok. 'Kazín — hrad pod Zbraslaví'. Gebauer Sl. II. 27 Kazě i i. Jungman Sl. II. 42 Kaza, Dal. III. Dal. C7 Kazyei. Kronika Hájka Kaša. Flajšhans NŘ 1928 169—174 zajmuje się tem imieniem w związku z naz. gr. 'Kazin' w późniejszych kronikach; nazwę tę w zajmujący sposób wyprowadza od klasztoru benedyktyńskiego Mons Casinus. Z nazwy lokal. powstało imię osoby, przypuszcza jak Brückner, który widzi w tem Kázeň³¹],

³⁰⁾ Po niemiecku dziś nazwy te brzmią Chambflug i Cham, por. Bretholz 137, N. 4 i 265.

³¹⁾ Artykuł "O počátcích dějin českých a polských" w ČČH XXIV (1918), str. 13-44. Literaturę o Kazínie podaje Novotný ČD¹. 245. Por. też formę Kazinec, którą cytuje J. Škultéty w "Nehaňte l'ud môj" str. 25.

— jest to mało prawdopodobne i raczej należy przychylić się do hipotezy o obcem pochodzeniu tego słowa].

(†)⁸²) Kaźimír (i., 2 razy) II. 2. — Br. 82.5: Kazimir;

A 2b, C 1b Kazy-; A 3, C 2b Cazimir, prz. 70 Kazimir.

Kładorub'i (os.) III. 58 — Br. 236.20: Cladorubi; B, C2a Klado-; C1a, 2b Kladrubi; C1a Cladr-, prz. 193 Kladruby. Gebauer Sl. II. 36 Klad(o)rubi, (późniejsze rkp. wykazują stratę -q-).

Kładsko (gr., 3 razy) I. 27 — Br. 50.5; Kladzco; A1 Kladzko; A1a, C2a, 3 Kladzcho; A2b, B Kladsco; A3 Kladzco; A2a Cladzco; C1 Kladsko; C2b Kladssko; III. 5 — Br. 166.1; Kladzko — 'provincia': III. 1 — Br. 162.5 (Kladzko); wszędzie nuance podobne, prz. 41 i Jireček ČČM 66.279 Kladsko.

Kochan (i., 2 razy) I. 34 — Br. 69.1: Kohan; A 2a, C 3 popr. Kochan; B Cohan; C 1, 2a Kochan; C 2b Cochan; podobne nuance I. 42 — Br. 79, 2a — prz. 50 i Jireček ČČM 68.115 Kochan, t. s. i Gebauer Sl. 11. 73, choć spodziewaćby się należało formy z -ān (jak w normalnych participjach tego typu). stpol. Kochan Taszycki 78 i BG 453 Cochan.

Kojata (i., 6 razy) II. 19 — Br. 111.25: (data est) Koyate; A1, 2b Coy-; A2a Koyate popr. z Kog; A3 Koitehe — tę ostatnią formę uważa Flajšhans za cz. dat. sing. z przegłosem ja > je przed miękką spółgłoską. Nejst. pam. i 63 NR 1926, 258, prz. 94 Kojatovi. — II. 23 — Br. 115.20 Koyata A1 Coyata; A3a Koiatha; A3b Koytha. Jireček ČČM 68.116 Kojata.

† Krakóv (gr. w Polsce, 7 razy) I. 33 — Br. 59. 20: Krakov; A1, C2a Crakov; A1a Cracou; A2b, 3b Krakov; C1, 3 Crakow — są i w Czechach os. podobnie się nazywające, por. Sedlaček 454.

Krása (i., 2 razy) III. 23, 24 — Br. 192, 5, 15: Kyrassa; 1) A 2a Kirassa; A 3 Krai(y)ssa; 2) A 1, 3 Kirassa; A 2a Kyrassa, prz. 160 Krása. Jireček ČČM 68, 116 Krjaša (!) i naz. lok. Křešici. Gebauer Sl. II. 131 uważa formę Krása dla

³²) Znak † w nawiasie, bo w Kronice imię to odnosi się do Polaka, ale istnieje pozatem i w czeszczyźnie.

tego i. za możliwe i podaje jako analogję *Chyraber* = Chrabr. por. HM I. 299. Podl. 92 ma *Necrassa* (i *Krala*, co może zam. Krasa).

Kŕěšina (i.) I. 36 — Br. 65.5 (Bozena, que fuit) Krezine (Gen.); A 2a Cresine; A 2b Krezyne; A 3 Krizine; C 1b Krzezine, prz. 53 Křesinova (adj.) Jireček ČČM 68, 115 Křesinja. Gebauer Sl. II. 140 Křěsina, pol. Krzesina Taszycki 78 — Flajšhans NŘ 1927, 193—197 zauważa że imię to Kosma wymyślił wzgl. utworzył z łac. cursinarius.

Kŕěsom y sł (i.) I. 9 — Br. 21. 15: Crezomizl; A 2a popr. -isl; A 2b, C 1, 2a -mysl; A 2 Kresomizl; B Kressomizl; C 2b Cresomysl, prz. 17 Křesomysl, Jireček ČČM 68. 114 t. s.

pol. Krzesomysł Taszycki 79.

Kŕivci (mt.) III. 35 — Br. 207.5: Criuci A 1, C3; A 1a Criuchi; A 2a Criucy; B Kriuci; A 3 Kriuci; C 1a Cryuczi; C 1b Krziwczi; C 2a Cryuci; C 2b Critici, prz. 172 Křivci (możnaby z rkp. B (i C 2b) przypuszczać i křivici).

Křivoplát (gr., dziś Křivoklát) III. 34 — Br. 205.25: Krivoplat; (tak A1, 2a, 3, B); A1a, C2a Kriuoc(k)lat; C1b, 2b Krzi(y)woplat(h); C3 Kriuoblat, prz. 171 Křivoklát. Jireček ČČM 66.270, 279 t. s. Gebauer Sl. II. 117 Křivoklát. plát.

† krlešu (okrzyk, 'Kyrie eleison', 2 razy) I. 23—Br. 46.1: krlessu; A 1a kyrlessu; A 2a krilessu; A 4 krlesn; A 4a krlesn; (C 1a popr. kyrieleyson); C 1b, 2a krleyssu; C 2b krless, I. 42—Br. 78.20: krlessu quod est kyrieleison—tak A 3, B; A 1 kryelesu; A 1a, 2a popr. krilessu; A 2b, C 1a, 2b krless; C 2a, 3 krlesu—prz. 38 krleš.

[Krokko (i.) I. 3 — Br. 9.10: Crocco; A 3 Crecko; B Croh, prz. 7 Krok. Jireček ČČM 68.114 Krok w związku z naz. lok. Krakovec. Brückner⁸³) AfsPh XXIII 231 i Flajšhans³⁴) NŘ 1926 260—266 uważają to imię za wymyślone przez Kosmę].

Kukata (i., 2 razy). II. 40 — Br. 145.10: Cucata: III. 13 — Br. 173.10: Cucata; A 1a pucata; C 1b i popr. Lucata; C 2a Cutata; C 2b tucata, prz. 121 Kukata. Jireček ČČM 66.

³³⁾ Beiträge zur ältesten Geschichte der Slaven und Litauer.

³⁴) Flajšhans twierdzi, że Kosma imię to wziął z kroniki alemańskiej. Literaturę zob. tamże, por. też Novotný ČD¹ 241/2.

Kučata. No vot ný ČD² 401 Kukata. — znaczenie i pień jest tu niejasny, czy coś podobnego jak pols. Kuczek, Kuczka, Taszycki 792? Pisownia w A 1a z p — zgadza się z tąż for. w Dal. np. LIV i więcej razy, zatem mogłoby być *pqk-, ale musiało istnieć i imię Kukata, obok Pukata, które jest też w Podl. 98 Pucata.

† Łab'e (rz., 7 razy) I. 2 — Br. 6.5. Labe; I. 19 — 39.1 Alb, tak A 1a, 4a, C 1a; Alb(e); A 2a, 3a, B Labe, prz. 5 Labe. Gebauer Sl. II. 197 Labe || Labe, por. HM I. 36.

† Leh (rz.) III. 42 — Br. 216.20: Leh; A 3 Lech; C 1b Leth; C 2 Lah — w Czechach są miejscowości Lechov, Lehovice, zob. Sedláček 504.

Lemuźi (pl.) II. 37 — Br. 138.1: Lemuzi; A 3. Lemuci; C 1b Lemusi; M Lemuczi, prz. 116 Lémuzi. Jireček ČČM 66.267 t. s. Gebauer Sl. II. 226 Lemuzi. — Brückner Sł. 312 podaje "Łomazy, czescy Lemuzi z 11. wieku" sub ps. *lem || lom.

Leščen (gr.) II. 15 — Br. 106.10: Lescen; A 2 b, C 1a Lesczen; C 1b Lesstien, prz. 89 Leštěn. Jircěk ČČM 66.276 Leščen (nyní Lštění). Gebauer Sl. II. 244 Leščen (adj. z éska, léščie).

Lěvý Gradec (os., 2 razy) I. 10 — Br. 23.20: Levigradec; C1 Lemigradek (-ecz); I. 25 — Br. 47.10: Levigradec; A 1a beni-; A 4a leuigradech; C1, 2a, 3 leuigradec, prz. 19, Jireček ČČM 66.270 i Gebauer Sl. II. 241 Levý Hradec.

[Lork (i.) III. 13 — Br. 173.20: Lork; A 2a Lorck popr.; A 3 Lark. Jireček ČČM 68.116 Lorek i naz. lok. Loreč, Gebauer Sl. II. 268 Lor(e)k, — jest to niewątpliwie niesłowiańskie, imię to należy do Niemca, por. Dal. LIV. 5: Kněz tehdy jednoho łovcé Němcě jmějieše, tomu jmě Lork bieše. Dal C 194a].

Lstimír (i.) III. 12 — Br. 173.1: Lztimir (tak A 3); A 1a Lztimr; A 2a, B Lstimir; C 1a, 2b, 3 Lyz(s)timir; C 2a Liztimr; C 1b Litmiri, prz. 145 Lstimír(ův). Jireček ČČM 68.116 i Gebauer Sl. II. 276 Lstimír, ale HMI 208 cyt. Kronikę: list.

Lubic (os., 4 razy) I. 27 — Br. 40.20: Lubic; A 1a B-; A 2a Lubycz; C 1b Lubik, prz. 41 Libice. Jireček ČČM 66.277 Ljubica. Gebauer Sl. II. 278 L'ubicě.

Lubomír (i., 2 razy) II. 44 — Br. 150.25: Lubomir; C 1b Li-; III. 36 — Br. 207.15 Lubomir; C 1a Liu-; C 1b Li-, prz. 126 Lubomír(ovi, poss.). Jireček ČČM 68.116 Ljubomír.

Luboša (i., 6 razy) I. 4 — Br. 11.1: Lubossa; A 2b Lybussie (-sa); C 1a Libussie: C 1b Libusse (tekst Br. wszędzie Lubo-), I. 9 — Br. 21.5 gen. Lubosse, prz. 8 Libuša. Jireček ČČM 68.114 Liuboša. Gebauer Sl. II. 280 L'ubošě. — Imię to prawdopod. jest w związku z *luboslav, jak łuż. Luboš = skróc. Lubosław, Muka SO. V. 18. Pol. Lubiesz Taszycki 80⁸⁵).

Lubošín (gr.) I. 4 — Br. 11.1: Lubossin; A 1 Lubosin; A 2b Lybuszyn; A 4, 4a Lubossam; C 1a Libossin; C 1b Libussin, prz. 8 Libušín. Jireček ČČM 66.279 Lubošín. Gebauer Sl. II. 280 L'ubošín, por. HMI. 260.

Łučańé (kr. i pl., 5 razy) I. 10 — Br. 23. 1. Luczanos (ac.) — (natio) Luczano (C2a -orum); ibd. 23.15 Luczane; A1 Luczane popr. z-ene; adj. I. 12 — Br. 28. 20 Lucensibus (abl.); II. 37 — Br. 138 Liusena; A3 Lucsane; M Lusanę, prz. 18 Lucané. Jireček ČČM 66. 267 Lúcané.

Łučica ('pagus') III. 35 — Br. 206. 10: Lucica; C1a Luczica; C1b Luczka, prz. 171 Lučice. Jireček ČČM 66.276 Lučica. Gebauer Sl. II. 282 Lučicě, por. pol. Łęczyca (już w BG Lunciz, Lancicie 454).

Łučsko (pole, 2 razy) III. 9 — Br. 169.10: Luczko; A 3 Luczco; C 1b Luzko. III. 42 — Br. 215.15: Luczko; A 2 Lucsco (popr.); A 3 Luzko; C 3 Luzko, prz. 143 Lucko. Gebauer Sl. II. 284 Lučsko.

Ludmila (i., 5 razy) I. 15 — Br. 34.5: Ludmila; A 3, C 1b, 2 Ludmill; C 3 Liudmill, prz. 28 Ludmila. Gebauer Sl. II. 280 L'udmila. Jireček ČČM 68.114 Ljudmila.

Łúka (kr. i appel.): I. 10 — Br. 23.10: Luca... luca latine pratum dicitur; A 2, 4, 4a, B, C 1, 2, 3 Luka, prz. 18 Louka. Gebauer Sl. II. 289 Lúka.

† [Lutici] (pl.) I. 15 — Br. 34.10: 'de durissima gente Luticensi' — prz. 28 lidu lutického. Flajšhans Nejst. pam. 49

³⁵) Por. Brückner ČČH. XXIV (1918) str. 13—44; str. 21: "Luboša bylo jméno mužské ne ženské".

pisze: Kosma słowa 'durissima' użył jako tłumaczenia cz. lutý, w Czechach był gr. Litice, Sedláček 551.

Lutobor (i.) III. 54 — Br. 227.10: Lutobor; C1a Liu-; C1b Lutho-; C2 Lito- prz. 186 Litobor. Jireček ČČM 68.116 Ljutobor. Gebauer Sl. II. 294 L'utobor.

Lutoměřici (os. i kr. 3 razy) I. 10 — Br. 24.1: Lutomerici; A 1, B -mirici; A 3 Luthomi-; C 1b Luthomierzicz; C 2a Luthmerzicz; C 2b Lythmyerzycz. II. 37 — Br. 138.1: Lutomerici; (nuance jak poprzed.); III. 14 — Br. 176.10: Lutomerice (ak. po recipiunt); A 1a, 3, B Lutomi-; C 1a Liutomierziczie; C 1b, 2 Luhom(y)erice, prz. 148 Litoměřice. Jireček ČČM 66.267 Ljutomírici. G e b a u e r Sl. II. 294 L'utoměřici || -ě. Flajšhans Nejst. pam. 48 uważa, że forma w III. 14 z -e jest cz. ak. plur., wobec form nom. z -i.

Lutomyšl (gr. 2 razy) I. 27 — Br. 50.1: Lutomisl; A 2a, C 2 (popr.) Lutho-; A 2b, C 1b -mysl; C 1a Liutomysl-. III. 22 — Br. 190.1 Lutomisl; A 1a Luttomisil; A 3 Lut(h)omizl; C 1a Liutomysl; C 1b Lito-, prz. 41 Litomyšl. Jireček ČČM 66.276 Ljutomyšl. Gebauer Sl. II. 294 L'utomyšl | -e (m. f.).

Łysá (os.) I. 42 — Br. 77.20: Lisza; A 1, B Lizza; A 2a Liza; A 2b Lyza; C 1b Lysa; C 3 Lissa, prz. Lysé (lok.). Jireček ČČM 277 Lysa. Gebauer Sl. II. 298 Lysá.

Malín (os.) III. 15 — Br. 178.1: Malin; A 1 Malyn, prz. Malína (gen.) Jireček ČČM 66.279 Malin. Gebauer Sl. II. 305 Malín.

med ('miód') III. 60 — Br. 239. 20: (mentis predone proluit sua labra) medone, prz. 196 medem.

Medvěz (góra) I. 10 — Br. 23.25: Meduez; A 2 b Medwez; C 1 a Meduel; C 1 b, 3 Meducz. prz. 19 Medvězí (ins.); Jireček ČČM 66.272 Medvěz; Gebauer Sl. II. 333 Medvěz - ě (m. f. por. HM III. 1 str. 311.

Melńik (os.) I. 15 — Br. 34.20 C 1 b (Psov, qui nunc) Mielnik. adj. prol. I. — Br. 1. 1: Melnicensis: C 1 b. 3 Miel-.

Gebauer Sl. II. 336 Mělník.

† Měško (i. Mieszko (I.), 12 razy: [1.28 — Br. 51.20 A 3 Misacho]; I. 34 — Br. 60.20 Mesco; A 1, 1 a, B, C 1 a 3 Mesko, A 2 b, C 1 b, 2 b, (3) Mezko; ibd. 61.20 gen. Mesconis; prz. 50 Měšek. Podana przez K o s m ę forma z -o (12 razy)

nie godzi się z wywodami Brücknera w AfsPh XXI⁸⁸) 11—22, który twierdzi, że wszystkie najstarsze źródła mają -a, stąd 'mieszka' = 'niedźwiedź'. Gebauer Sl. II. 356 ma appellativa měšek || miěsek. Jeśli Kosma napisał Mesco, niewątpliwie imię to musiało się u niego kojarzyć z derywatywen od *měxō, cz. měch, istnienie w stcz. imienia *Měško wykluczone nie jest; jest i naz. lok. Měšice Sedláček 589—8 (\leq -i); Měšek (jak pol. Mesec BG 457) mogło stać paralelnie obok *Měško, por. Miecisław u Taszyckiego.

Milčańé (pl.) II. 37 — Br. 138.5: Milcianorum (gen.); A 1 a, 2 a Milic-; A 3 Milcan-, prz. 116 Milčanů. Gebauer tej nazwy nie podaje, ale ma (Sl. II. 358) Milič, Mil(i)čici, Milčín Sedláček 602 pod. wieś Milčany. — Brückner

ČČH XXIV. str. 40 mówi o Milžanach.

† Míšeń (os., 4 razy) II. 39 — Br. 141.10: Misen (A 1); A 3 a Misnam (ak. po prope); A 3 b Missn; C 1 b, 26 Myssen; inne rkp. Missen. II. 40 — Br. 145.25 A 3 Missin, pozostałe miejsca mają ident. nuance, prz. 118 Mišně. Gebauer Sl. II. 372 Mišně i HM III 1. 310 Mišeň.

Młáda (i., 2 razy) I. 22 — Br. 42.20: Mlada prz. 36 Mlada. Jireček ČČM 68.14 Młada. Gebauer Sl. II. 374 Mlada. HM III. 1. 280 Mlád. Jungman Sl. 460 Mláda.

Mļdava (rz.) III. 53 — Br. 226.1: Mlidaua; A 3 Mildeua; B Mldaua; C 1a, 3 Mlydawa; C 1b Mul-; C 2 My(i)dau(w)a prz. 185 Muldavy (gen.), Gebauer Sl. II. 379 Mldava (Sed-láček 618 Moldava). Novotný ČD² 546 Mulda.

Mńata (i.) I. 9 — Br. 21.10 Mnata, prz. 17 Mnatovi (dat.). Jireček ČČM 68.114 Mnata. Gebauer Sl. II. 383 Mnata Mňata. Dal. 16.5 Mnata.

[Morav-: forma zlatynizowana Moravia, np. II. 11 — Br. 99. 1].

Mstiš (i., 2 razy) II. Br. — Br. 106. 15: Mztis; A 2b Mztys; C 2b Mstyss, prz. 90 Mstišovi (dat.). Jireček ČČM. 68. 115 Mstíš. Gebauer Sl. II. 414 Mstiš.

Muńici (?, ród) I. 42 — Br. 78. 20: Muncia; A 3 muncina; C 2a municia; C 2b nuccia, prz. 66 (pokolení) Municů.

³⁶) Beiträge zur ältesten Geschichte der Slaven und Litauer. — Dal. pisze stale: *mezka*, np. XXXIII. Dal. C 63 nn.

Jireček ČČM 68. 115 Munici (naz. lok. Munice). Gebauer Sl. II. 417 Munice-ě (?) — niejasne.

Mutina (i., 18 razy) III. 4 — Br. 165.5, 15, 20: Mutinam (ak.), Mutine (gen.), prz. 139 Mutina. Jireček ČČM 68.115 Mutina (naz. lok. Mutěnici). Gebauer Sl. II. 419 Mutina || 420 Mutyně, — później imię to występuje stale w formie Mutyně, tak n. p. wiele razy Dal.; wyjaśnić tę formę trudno, podczas gdy Mutina = pol. Męcina, już w BG 456 Mantina. Podl. 96 Mutine t. j. -ne. Sufiks -ne dla rzeczowników męs. coprawda istnieje (strus. Dobryńa).

Mža (rz. 5 razy) I. 4 — Br. 23.10: Mse (gen.); A 2b Mzye; C 1a Mzie; C 1b Mze; C 2b Msse; ibd. 23.15 Msam (acc.); I. 10 — Br. 23.5 Msa prz. 8 Mží (ins.). Jireček ČČM 66.267 Mže. Gebauer Sl. II. 428 Mžě. Flajšhans. Nejst. pam. 63 uważa pierwszą z wyliczonych form za cz. gen. sg. — wszak równie dobrze występuje z tąż końcówką i łac. gen.

Načarat (i.) II. 39 — Br. 142.5: Nacarat; Ala Nacherat; Ala Nacharat; Cla Nakarat; Clb Wanczerat prz. 119 Nacerat (Jireček nie podaje) Gebauer Sl. II. 441 Nacerat Naca-. Novotný ČD² 784 Nacerad. Flajšhans NR 1926. 295 Nacerat. — pol. ma naczę-: Naczęmir, Taszycki 84.

Nekłan (i., 3 razy) I. 9 - Br. 21.15: Neclan; A 2b, B. Cla Neklan; I. 10. - Br. 22.10; Neclan; Cla 2b Neklan; Ala Neklam; A4 Neclam; I. 12 - Br. 26.15; Neclan; Ala Nechlan; A3 Niclan; B, C Neklan prz. 17 Neklan. Jireček ČČM 68.116 Neklan, Gebauer Sl. II 554 t. s. Dal. XVII. 5 tłumaczy to imie nastepujaco: "Snad jemu proto Nekłan diechu, že j'ho s koně nikdy nektáli běchu". Dal. C31b. Novotný ČD1 264 nazywa te etymologie watpliwa. Coś jednak w niej może być, jest to zapewne n-owy imiesłów przeszły bierny od *kolti, końcowe -an jest krótkie jak i w innych imionach tego typu - por Kochan. Może to imię jest identyczne z nadłab. Niklot (tu mielibyśmy imiesłów z -t). Formy niektórych rkp. z -m (Neklam, tak i w niemiec. przekładzie Dal.) wskazują, że piszący formy z -klan nie rozumieli i utożsamiali ja z *klam — Brückner ČČH XXIV. str. 30 uważa to imie za wymyślone przez Kosme.

† Němci (Ńěmčí) (os., 2 razy) I. 28 — Br. 51.35 A 3a Nemci; III. 1 — Br. 162.1: Nemci; C1b Nemche dod. Niemczie; prz. 137 Němčí. Jireček ČČM 66.280 Nemci. Gebauer SI. II. 561 Němčie. — Jest to bądź *něm6ci (nom. pl.) bądź też němč6j6 (mniej prawdop.).

Ńemoj (i.) III. 23 — Br. 191.15: Nemoy prz. 159 Nemoj (em, ins.), Gebauer Sl. II. 567 Nemoj.

Ńetolici (os., 2 razy) I. 27 — Br. 50.1: Netholici; A 1, 2b, C No-, A 2a, 3a Netolici; III 18 — Br. 182.20 Netolic; A 3, B Neth-; C 1, 2a Netolicz prz. 41 Netolice. Jireček ČČM 66.279 Netolici. — Flajšhans uważa formę w III. 18 za cz. gen. pl. (Nejst. pam. 65), po "wiedzie" (via, qua itur Netolic)³⁷), możnaby się z tem zgodzić. Brückner ČČH XXIV. str. 40 "nesčíslný lid".

Nevša (Neuša) (i., 2 razy) III. 15 — 177.1: Neusse; A 3 Neussa; C 2 Neuse III. 23. — Br. 191.20: Neussa; A 2a, C 1b Neusa. prz. 159 Neuša. Jireček ČČM 68.116 Neuša Nauša. Gebauer HM I. 116 uważa formę w III. 15 z -e za najstarszy przykład przejścia 'a ≥ e, wobec jednak jej odosobnienia, można to -e uważać raczej za pomyłkę³⁵). Imię to trudne jest do wyjaśnienia, poza kroniką niemal nie występuje w źródłach stcz., najprawdopodobniej jest *ne-v6s-.

Ńezamysł (i.) I. 9 — Br. 21.10: Nezamizl; A 1 -mil; A 2b, C 1 Nezamysl. prz. 17 Nezamysl. Jireček ČČM 68.114 t. s. pol. Nezamizl BG 485. Niezamysł, Taszycki 86

† Ńitra (os. na Słowacz.) III. 26 — Br. 194.30 (ad urbem) Nitram. Etymologia niepewna.

† Ńisa (rz., na Śląsku 3 razy) I. 27 — 50.5: Nizam³⁹); A 2a Nisam; A 2b, C 2 Nyzam; A 3a Nizan; B Nizam; C 1 Mzam; takież odmiany pisowni i w obu innych miejscach (III. 4, III. 41, stale Nizam itd.) prz. 41 Nisa. Jireček ČČM 68.273 Nisa.

³⁷⁾ por. Netolîc z dokumentu z r. 1177 — LF t. 51, str. 111.

³⁸) por. LF t. 48, str. 226 (F. Bergman, K chronologii některých staročeských zjevů mluvnických).

⁸⁹) Niewytłumaczony acc. (nomine Nizam), kiedyindziej Kosma daje po 'nomine' imię w mianowniku.

† [O b o d í i f i (pl., 2 razy) I. 19 — Br. 38.5 Abodritorum; I. 20 — B. 40.35 A 3a Abotrittos — prz. 31 Bodrců (gen. pl.)].

[O b ŕ i ź i? III. 21 — Br. 188.1: (LXX marcas) obrizi (auri) — prz. 156 ma 'ryzého' (zlata). Flajšhans Nejst. pam. 48 uważa to słowo za czeskie — jest to wątpliwe, wprawdzie Jungman Sl. II. 796—7 podaje słowa 'obřez', 'obřízek', które ostatecznie mogłyby się odnosić do złota ('obcięte dukaty') ale trudność sprawiają w obrizi (C1 obrisi) oba i].

† [Odalŕik (i., stniem. Uodalrîch, 33 razy) np. prol. I, — Br. 3.30 Ŏdalrici (gen.); A 1a Dedal-; A 2a Odaldrici; A 2b Vdalr-; A 4 Udaldr-; A 4a, C 3 Udalr-; B Ďalr-; C 1, 2 Odalrici I. 34 — Br. 61.1: Ďdalricus; A 1 Ďdaldr-; A 2a Udalr-; A 3a Ďdelric- prz. 2 Oldřich. Jireček ČČM 68.117 t. s.].

Odra (rz., 3 razy) I. 14 — Br. 32.10: Odram; A 1a Ouram; A 2a Ogram; A 2b Gram; III. 1 — Br. 161.25 Odre (gen.) prz. 27 Odře (dat.).

Ogra (rz., 3 razy) I. 2 — Br. 7.1: Ogram; A 4 Ocram; A 3 a Egram popr. O-; A 4a, C 1b, 2 E-; O-, popr. E- C 3. I. 13 — Br. 29.5 Ogre (gen.); A 1, 1a, 4 Oggre; A 4a Eg-; C 2a Ob-; C 2b Ohre: II. 39 — Br. 142.20 Ogra, prz. 5 Ohrí (ins.). Jir e č e k ČČM 66.273 Ohra 40).

† Oldříš (os.) III. 35 — Br. 206.15: Oldris; A 3 Olokis; C 1b Oldrzis; C 2b Oldris prz. 171 Oldřiše (gen.). Jireček ČČM 66.279 Oldříš. Sedláček 663 Oldřiš.

Olen (i.) I. 44 — Br. 150.30: Olen prz. 126 Olen (ův syn). Jireček ČČM 68.116 Olen i naz. lok. Jelenici — pochodzenie niejasne, może obok olša i stc. omela przykład na o- || je-; może też Odolen, Dal. XLVII (Dal C 92).

Ołomúc (os., 2 razy) II. 15 — Br. 106.5: Olomuc; A 1 a, 2 b, 3, C 1, 2 -cz, prz. 89 Olomoucí (lok.). — jest to adj. poss. por. Gebauer HM I. 499.

⁴⁰⁾ formy z E- według niem. Eger.

Olšava (rz.) III. 42 — Br. 215.10: Olzavam (ak.): A 1, C 1 -wam; (C 1 b, Oslawam); A 3 Olzavam; prz. 178 Olšavě (dat.). S e dláček nazwy tej nie podaje, ale ma 666 wieś Olšovice.

Opočen (os.) II. 24 — Br. 117.10: Opocen; A2b, C1, 2b Op(p)oczen; C3 Opecen, prz. 99 Opočna. (gen.) Jireček ČČM 66.279 i Sedláček 668 Opočen.

Ośěka (góra) I. 4 — Br. 10: Osseca; C1a Ossieka, prz. 8 Osek. Jireček ČČM 66.273 Osek. Sedláček 672 Oseka. Šimák ČČH. XXXI (1924) str. 166 czysta Oseč.

Ośeł (i.) II. 51 — Br. 158.5: Ozzel (quiet Asinus); A 2 a Ozel; C 1 Ossel. prz. 133 Osel. pol. Osieł, T a s z y c k i 86.

† Ot'ík (i. 2 razy II. 43 — Br. 148.20: Ottik; A 1 Otic; C 1 b, 2 b, 3 Oti(y)k, prz. 124 Otika (gen.).

† Pavlík (i.) III. 12 — Br. 173.1: Paulik; A 2 a Paulic; B 1 b, 2 b Pawli(y)k, prz. 145 Pavlík. Jireček ČČM 68.117 Pavlík.

† Płavci (pl., 'gens Scitica') I. 9 — Br. 20.1: *Plauci*, prz. 16 Plavci.

† P e č e $\hat{\mathbf{n}} = (pl., 'gens Scitica') ibd,: Picinatici; B, C Pece-; prz. 16 Pečenci.$

† Petřín (góra, 2 razy) I. 9 — Br. 19.1: Petrin; A 1 Pætrîn; A 2 b, C 1, 2 Petrzin; prz. 15 Petřín. Jireček ČČM 66.272 i Sedláček 690 Petřín.

Plźeń (os.) III. 30 — Br. 200.5: Plizen; B, C 1 a C 1 b popr. Plzen; C 2 a Pil-; C 2 b Pyken. prz. 166 Plzni (lok.). Jireček ČČM 66.279 Plzeň. por. Gebauer HM I. 291.

Pod'iva (i., 2 razy) II. 21 — Br. 113.10: *Podiua*; II. 29 — Br. 123.25: *Podiwa*; A 2 -iva, prz. 95 Podivy (gen.) Jireček ČČM 68.116 Podiva.

Podiven (i.) III. 55 — Br. 228.15: Podinen; A 2 a Podiwin; C3 -wen, prz. 187 Podivinovy (poss. acc. pl.) Jireček ČČM 68.116 Podiven.

Pod'i ở í n (gr.) II. 21— Br. 113.10: Podiuin; C 1 a, 2 Podiun, prz. 95 Podivín.

† Pomoran- (pl.) III. 58—235.25 Pomoranorum (gen.) — prz. 193 pomorských.

Pořej (i.) I. 24 — Br. 53.25: *Porey*, prz. 44 Pořej. Jireček ČČM 68.115 Porej.

† Postołoprt (okolica) I. 13 — Br. 29.5: Postoloprith; A 1 a -pirzt; A 2 a -pirth; A 2 b, 3 b, B, C 1, 2 b -prt(h); A 3 a -parth; C 2 a -preth., prz. 24 Postoloprt. (porta apostolorum).

Praga (os., 56 razy) I. 9. — Br. 19,5: (Et quie ad humile limen etiam magni domini se inclant, ex eventu rei, urbem, quam

edificabitis, vocabitis) Pragam.

Pŕěda (i., 2 razy) II. 19 — Br. 123.30: Preda (A 2 Podiva), prz. 105 Předou (ins.) Jireček ČČM 68.116 Přéda — pol. Przeda, Taszycki 89 — jest to najprawdopodobniej *perd- watpliwe byłoby bowiem předa z *pręd- (ncz. im. Přáda), z względu na to, że ps. ę stale daje 'a w naszym materjale.

Pŕěmysł (i.), 5 razy) I. 5 — Br. 15.15: Primizl (...hoc nomen latine sonet praemeditans); A 1 a, 2 a, B Premizl; A 2 b Przyemisl; C 1 a, 2 a Prziemysl; C 1 b Przemysl; C 2 b Pr(z)i-mysl; C 3 Přěmizl. (tekst kroniki stale pisze Prì-), prz. 12 Přemysl. Jíreček ČČM 68.114 ts. Podl. 102 Premizl.

Připek (góra) I. 10 — Br. 23.25: Pripec; A 1 a, 2 a, 4, B, C 1 b, 3 Pripek; A 2 b—bek; C 1 a, 2 przipek, prz. Přípetí (ins.). Jireček ČČM 66.272 Příppět'. Sedláček 735 Připek.

Při vitan (i.) III. 32 — Br. 203,5: Privitan; A 3 — withan; C 1 Pr(z)iw-, prz. 169 Jireček ČČM 68.116 Přivitan, pol. Przywit, Taszycki 91.

Pṛkoš (i.) II. 11 — Br. 98.30: Prikos A 1, 1 a; A 2 a, 3 -cos; C 1 a, 3 Prycos; inne rkp. Prkos, prz 84 Prkoši (loc.), Jireček ČČM 68.115 Prkoš — pol. Parkosz (T a s z y c k i 87).

Prost'ě j (i., 2 razy) III. 34 — Br. 205.25: Roscthey A 1, 3, C 1, 2 a; A 1 a, B Rosctey; A 2 a popr. Prostej; C 1 b, 2 Roset(h)ei(y); identyczna pisownia w rkp. w III. 40 — Br. 2131. (Rosctey) prz. 176 i Jireček ČČM 68.116 Prostěj. — *prost- jest tu najprawdopodobniejsze.

Profiven (i., 2 razy) III. 16 — Br. 179.15: Protiuen; A1 -tyuen; A1 a prociuen; C1a, 2 Protiwen; C1b Protiua; C3 Po-

tiwon, prz. 150 i Jireček ČČM 68.116 Protiven.

Pšov (os.) I. 15 — Br. 34.5: Psov; A 2 b, 3 b, 4, C 1, 2 b Psow; A 4 a Pson, prz. 28 Pšova (gen.) Jireček ČČM 68.267 i Sedláček 741 Pšov. Pšovańé (pl. i kr.) II. 37 — Br. 138.1: Psouane, prz. 116 i Jireček ČČM 66.267 Pšované.

[Pukata — zob. Kukata].

Pul (i.) III. 19 — Br. 184.25: Pulonem (acc.); A 1 a Pdlonem; C Polonem (C 3 popr. z Pu-) prz. 154 Pula. Jireček ČČM 68.116 Púla. Novotný ČD² 433 Pulo — *pol' — byłoby tu prawdopodobniejsze. Podl. 92 Pula, t. s. Jungman Sl. III. 755.

Radim (i., 4 razy) I. 34 — Br. 60.10: (Gaudentius, qui et) Radim; II. 34 — Br. 131.1: Radim; C1b, 2 -ym; II. 35 — Br. 133.10: Radim; A1 Radyim, prz. 49 Radim. Jireček ČČM 68.115 Radim, pol. Radzim, Taszycki 92 (i krótkie Jungman Sl. III. 782.

† [Rapota (i., 7 razy) II. 29 — Br. 124.5: Rapothe, (gen.) imię to należy do Niemca, por. Br. 125. N. 1. 'Graf von Cham'. Palacký 125 podaje to i. jako czeskie, w Podl. jest (98) Radota, Kronika jednak konsekwentnie pisze Rapot(h)a].

Rakoús (i) (gr.) III. 12 — Br. 172.10: Racouz Ala, 3; C2b Rakouss; inne rkp. Rakouz, prz. 145 Rakoúsy. Flajšhans Nejst. pam. 64 uważa tę formę (ze względu na poprzedz. admissus in...) za stcz. gen. pl.

Rafibor (i.) II. 39 — Br. 143.20: Ratibor; A 3 Ratbor, prz. 120 i Jirecěk ČČM 68.116 Ratibor, pol. Racibor, Taszycki 91.

† Rečen (gr. na Śląsku 3 razy) III. 1 — Br. 161.25: Recen; A 3 -in. III. 16 — Br. 179.10: Recen; C 1b Rzieczen; C 2 Rocen, prz. 137 Rečena (gen.). Jireček ČČM 66.280 Recen. Novotný ČD² 365 Rečen, (w Czechach podobna nazwa Řečeňany, S e dláček 759).

† Rezna (rz. w Bawarji, 2 razy) II, 9 — Br. 95.10 Rezne (fluminis); A 1 Rezene, III. 18 — Br. 182.10: Reznam (fluvium); C 1b Rzez-, prz. 81 Řezna.

Říp (góra) I. 2 — Br. 6.15: Rip; C Rzip, prz. 5 Řipu (gen.). Jíreček ČČM 66.272 i Sedláček 765 Řip. — Dal. II. 35: "S té hory zřěchu, proto tej hořě Řip přěvzděchu". Etymologia niejasna.

 \check{R} i \dot{v} í n (i.) III. 39 — Br. 212.15: Riuin; C 1a Ritan; C 1b Riuini; C 3 Kram, prz. 176 Řivín(ovým, poss. ins.) (Jíreček ani Palacký nie podają) Sedláček 382 ma naz. lok. Hřivin, wątpliwem wydaje się jednak, aby i stcz. g odpadało przed \dot{r} , jak się to dzieje z \dot{r} przed \dot{r} (říva \leq hř-, Gebauer HM 1. 466).

Rokyczan prz. 169 Rokycanech (lok.). Flajšhans Nejst. pam. 64 widzi tu cz. gen. pl., co jednak po 'in villa' mało jest prawdopodobne.

Rokytnica (rz. 3 razy) II. 5 — 90.5: Rokitnicam (acc. po circa); A 1 Kocit-; A 2b, C 1a, 2b Rokytnic(z)am, prz. 76 Rokytnice. Jireček ČČM 66.273 Rokytnica. Sedlácek 769 Rokytnice.

Sacská, Sadská (os.) III. 34 — Br. 204.20: Saczkam (acc. po ad); A 2a -cam; B Sacskam; C 1a Saczskam, prz. 170 Sadské (gen.). Dal. 59.62 Sacká. Sedláček 785 Sadská.

Sáz'ava (os., 2 razy) II. 27 i III. 4 — Br. 120.20 i 163.20 A 3: Zazoa, nadto 3 razy adj. Zazovense, Zazavense, np. II. 13 A 3 — Br. 101.20. Sedláček 786 Sázava, prz. 65 Sázavského.

Śelca, Śedlica (kr.) II. 37 — Br. 137.15: Zelza A 4. C 1b, 2; A 1a, 2a Zedlica; A 1, C 1a Zelza Zedlica; A 3 Zeyza Zedlicane; B, M Zedlca; C 3 Zelza, dod. Zedlica, prz. 116 Sedlice. Jireček ČČM 66.267 Sedličané. Sedláček 789—792 Sedlec, Sedličané.

Śėkyńkosteł (os., 3 razy) II. 21 — Br. 113. 5: Sekircostel; A 1 popr. z -castel; A 1a, C 1b, 3 -kestel; A 2a Sekir; A 2b, C 1a Sekyr-, prz. 95 Sekyře Kostela (gen.). II. 27 — Br. 121.5 Zekircostel A 2a, C 2a; III. 33 — Br. 204.5: Zekircostel A 1, 3b, C 1b. Odmiany pisowni takież, rkp. C mają przeważnie Sekyr-. Flajšhans Nejst. pam. cytuje tę formę jako adj. poss.

Seżema (-man) (i.) III. 32 — Br. 202.10: Zezeman; C Se-, prz. Sezemu [ak.] Jireček ČČM 68.116 Sezema, owo końcowe -n w tekście możnaby uważać za omyłkę zamiast -m (łac. acc.: premiserat Hermanum et Z.) bo -man nie znajduje

w cz. źródłach analogji. Mogłoby tu być także sem-, jak pol. Siema, Taszycki 94. Jest współcz. nazwisko cz. Sezima.

† Skrbimír (i.) III. 16 — Br. 179.10: Zkribimir A 1a, C 3; A 1 Zribi(mi)r; A 2a Skrib-; A 3 Zkrbi-; B Zkarb-; C 1a, Za Zkryb-; C 1b Skrb-, prz. 150 Skrbimír. Flajšhans NŘ 1926, str. 71 twierdzi, że w cz. tego imienia nie było, bo czeszczyzna nie przejęła tego słowa z niem.-Pol. Skarbimir. T a s z y c k i 95.

(†) Slazań é (pl. i kr.) II. 37 — Br. 138.1: Zlasane; A 2a Sla-. prz. 116 Slezań (pl. nad rz. Sleza w Czechach).

Słáva (i.) II. 39 — Br. 143.20: Zlava; C1b Slawa, prz.

Slavou (ins.). Jireček ČČM 68.116 Slava.

Sła vibor (i.) I. 15 — Br. 34.5: Zlaviboris (filia) A 3. B, C 2a; A 1 popr. Zlauo-; A 2a Zlauo-; A 2b, C 2b Slawy-; A 4, 4 a, C 3 Zlauboris; C 1 Slaui-, prz. 28 Slavibor (ova, poss.). Jireček ČČM 68.115 Slavibor.

Słavńik (i., 2 razy) I. 27 — Br. 49.10 i 50.5: Zlaunic; A1a, 3a, B, C2a, 3-ik (C3 popr. Slawnijk); A2a Slaunic; A2b, C1, 2b Slawnik, prz. 40 Jireček ČČM 68.15 Slawnik, pol. Sławnik, Taszycki 96.

Slivńica (os. 2 razy) II, 21 — Br. 113.5: Sliunicam (in-), III. 9 — Br. 169.10 Sliunica (abl.) A 3; A 2 a popr. Zlaunica; C 1b Sliwinka; inne rkp. Zliunica, prz. 95 Slivnici (ak.), Sedláček 812 ma Sliwice.

Smił (i., 3 razy) II. 24 — 117. 1, 15, 25: Zmil: A 2 b, C 2 b Smyl; C 1 b Smil; A 1 Kmyl, popr. Zmil, prz. 98 Smil i Jireček ČČM 68.116: Smil, pol. Smil, Tāszycki 96 (ale w sh. jest -l': Smilj, Maretić RJA 82.78, jest i w BG 464 Zmil i w Podl. 92 Zmil.

† Sober (góra na Słowaczyźnie) I. 14 — Br. 33.1: Zober; B Zobr. prz. 27 Soboru (gen.) — Bretholz ibd. N. 3) omawia tę nazwę, wskazując — za innymi — na słow. szbor wzgl. *obr-.

Soběbor (i.) I. 29 — Br. 53.25: Sobebor; A 2b, C 1b Soby(i)ebor, prz. 44 i Jireček ČČM 68.115 Soběbor.

Soběsłav (i., 29 razy) II. 20 — Br. 112.10: Zobezlaum (ak.) A 3, C 3: A 1, C 2a: Zobzlaum; A 1 a Zobes-; A 2 a

Sobezl-; A 2 b, C 1 Sobyes-; C 2 b Sobesl-; III. 20 — Br. 185.10: Zobezlaus; A 2 a Sobez-, prz. 95 Sobeslava (ak.). (Jireček nie podaje).

Spytigńev (i., 19 razy) I. 34 — Br. 34.5, 10: Zpitigneu; A 1a popr. -eus; A 2 a Spitignev; A 3, 4 a Zpitigneus; C 1, 2 b Spitigneus; C 3 Spytignev, prz. 27 Spytihnev. Jirećek ČČM 68.114 Spytihnev, pol. Spycigniew, Taszycki 97. Gdzieniegdzie mieszają przepisujący to imię ze Zbigniewem np. A 3 a w III. 16.

Spyfimír (i.) I. 29 — Br. 153.25: Spitimir; A 2b Spytimer; A 3 Sptimir, prz. 44 i Jireček ČCM 68.115 Spytimír, pol. Spycimir, Taszycki 97, Spitimir BG 468.

† S f b i j a (kr., B r e t h o l z 279 tłumaczy to przez "Meissen", 7 razy), II. 9 — Br. 95.1: Zribiam (per); C 1b Sirbia; C 2b Sribia; III. 4 — Br. 165.20: Zribiam; A 1a, 3 b, B: Zrbiam; A 3a, C 1b: Zirbiam; C 2b Sribiam (pisownia z -rizachodzi w ogromnej większości wypadków), prz. 81 Srbsko, nadto jest szczep "serbski"; I. 13 — Br. 29.20: de Zribia genere; A 1a Ztri-; A 2a Sri-; A 2b Surb-; A 3a Zurb-; B Zrbia stale; C 1b Srb-, popr. Zirbia; C 2b Srbia, Sribie popr. Zrbia, — stąd nazwa jednostki "Serb": I. 13 — Br. 29.20: Zribin t. j. Srbin; A 1a Ztri-; A 2b, 3b, B Zrbi(y); A 3a Zir-; C 1b, 3 (dod.) Srbin; C 26 Sribin prz. 24 Srbín.

Stadici (os., 2 razy) I. 5, 6 — Br. 15.5 i 16.5; Ztadici; A 1, 4, 4a -iczi-; A 2a, C 2 Stadici; A 2b Stadycie; C 1b Stadice; C 3 Ztadice; A 2a, C 1a, 2b Stadici; C 1b Stadice, prz. 12 Stadici⁴¹).

Stan (i., 2 razy) II. 35 — Br. 133.10: Ztan; A 2 b, C 1 a Zdan; A 3 Zthan; C 1 b, 2 b Stan; III. 42 — Br. 215.5: Stan; A 2 a Sdan; A 3 Szthan; C 2 b Stancius, prz. 113 Stan. Jireček CCM 68.116 Ždan. Możliwe jest zarówno St-jak Zd-.

Stbečna (os., 3 razy) I. 34 — Br. 62.30: Stbecnam (ak.); A 2b, C 1 Stebecznam prz. 51 Zbečnu (dat.) Jireček ČČM 66.275 Stbečno.

⁴¹) Dal. V. 10 (koń): "stojieše jako jat v uzdici, pro to tej vsi vzděchu Stadici".

Stibečna (os. 2 razy) I. 3 — Br. 9.10: Ztibecne (dat.) B; A 1, 4 Ztibcne; A 3 Zthecne; C 1, 2 a, 3 Ztibene; A 1 a Stibene; A 2 a Stibrcne; A 2 b Stybeczne; A 4 a Zcicene, I. 4 — Br. 11.1: Ztibecnam B; A 1, 1 a, C 2, 3 Ztibecinam; A 2 a Stebecnam; A 3 Ztbecnam; A 4 Zitbecinam; A 4 a Zcibecinam C 1 b Ztebczinam (ak.), prz. 7 Ztbečně (lok.). Jireček ČČM 66.270 Stbečno. Gebauer HM I. 208 Stibečna, por. Stbečna.

† Stodor (kr.) I. 15 — Br. 34.10: Stodor; A 4, 4 a Stotor, prz. 28 Stodor gen. pl, tak i Dal. XXV. 8, — kraj plemienia Stodoran. Flajšhans Nejst. pam. 64 uważa tę formę za stcz. gen. pl., mało to jednak prawdopodobne w zdaniu 'ex provincia nomine Stodor', podobnie "ex provincia... que Ztodor dicitur" w kronice Kristiana 13942).

Strachkvas (im., 3 razy) I. 10 — Br. 36.10: Ztrahquaz (quod nomen sonat: terfibile convivium); A 1 a Ztraz-; A 4 a -quam; C 1 a Ztrahkwas; C 1 b Strachquas; C 2 a Ztrahquā, prz. 30 i Jireček ČČM 68.114 Strachkvas.

Střěžisłava (i.) I. 28 — Br. 51.10: Ztrezizlaua A 1, C 3; A 1 a Ztrehz-; A 2 a Strezizlava; A 2 Stryezislawa; A 3 a, B Zrez-; C 1 Strz(i)ezissl-; C 2 a Ztrziezisl-; C 2 b Stzezy-, prz. 42 Střezislava, pol. Strzeżysława, T a s z y c k i 98, w Dal. imię to brzmi Strzezslawa XXXII — Dal. C 61 a.

Styr (rz. w Małopolsce) II. 37 — Br. 138.5: Ztir; C1b Stir; C3 Ztiz, prz. 116 Styr.

Siatava (i., 5 razy) II. 20 — Br. 112.5: Zuatavam (ak.); A 1 a Zuatauiam; A 2 b, C 1 b, 2 b Swatawam; II. 38 — Br. 140.15: Zuataue (gen.); III. 37 — Br. 209.15: Zuataua; A 2 a, C 2 a Svatava; C 1, 2 b Swatawa, prz. 95 Svatavu (ak.).

Svatoptk (i., 35 razy) I. 10 — Br. 22.5: Zuatopluk; A 1, 4 a -plik; A 2 b, C 1 b, 2: Swatopluk; C 1 a Zwatoplk; C 3 Zwatoplik, popr. -pluk; I. 14 — Br. 32.5 Zuatopluk; A 2 a Zuatopluk; II. 43 — Br. 148.20 Zuatopluk; A 1, 1 a, C 1, 2 a, 3 -plic, -plik. Podobnie w innych miejscach tekst Kroniki stale ma -luk co zależałoby czytać -tk(-tuk), mniejsza część rkp. ma -plik, (-plk, -plik), inna pisownia jest rzadka, prz. 18 Svatopluka (gen.). por. Gebauer HMI. 290, 295/6.

⁴²⁾ Pekář: Nejstarší kronika česká. Praha 1903 (Bibl. hist. V).

S vitava (rz.) I. 27 — Br. 50.1: Zuitaua; A 2a Svitava; A 2b Swytaua; B, C 2b Suitaua; A 3a Zwitaua; prz. Svitavě (dal.). Jireček ČČM 66.268 i Sedláček 855 Svitava.

† Sóiń-brod (klasztor gdzieś w Niemczech) I. 40 — Br. 73.10: Zuinprod; A1 -prid; A3, B Zuinbrod; prz. 61 Svinibrod. Gebauer HM III 1.312 Sviň-brod.

† Sới ń i (os. na Śląsku) III. 23 — Br. 191.10: Zvini; A 3 Zwini; Cla Swidnicz; C1b, 2b Sw(v)ini. por. 159 Svídnice. No votny ČD² 452: potomní hrad Schweinhaus. — Zapewne ma to być nom. pl., choć w tym wypadku byłoby -ě wzgl. -ie.

(?) Svratka (rz., 2 razy) III. 21 — Br. 113.10: Zuartka; A 2a Zuratka popr.; A 2b, C1 Zwartka; B Zuratka; C 2b Suartka; C3 Zwarcka. prz. 95 Svratka; III. 47 — Br. 220.5: Zuratka. Warjanty pisowni -ra- || -ar- wskazywałyby na r, jak Warta, wartki (prąd).

Šibenica (os.) II. 21 — Br. 99.10: Sibenica; A 1 — ce; A 3 Syb-; prz. 84 Šibenici. Jireček ČČM 66.272 Šibenica; Sedláček 862 Šibenice.

† Taz (i., 2 razy) II. 39 — Br. 144.5: Taz; A3 Thaz C1b Tas; prz. 119 Tasa (gen.); Jireček ČČM 67.116 Tas. Podl. 92 Taz. Jungman Sl. IV. 557 podaje: Taz = Protasius. U Dal C 155b (XCIII) jest tas.

Tefín (gr.) I. 4 — Br. 10.10: Tethin A2a, 4, B, C1a; A1 Thethîn. A1a, 3, C1b, 2a, 3: Thetin; A2b, C2b Thetyn; A4a Thechin; prz. 8 Tetín. Jireček ČČM 66.279 Tetin. Sedláček 886 Tetín.

Tetka (i.) I. 4 — Br. 10.10: Tethka; Ala, 2b, Thetka, Ala Tetecka; Ala Tetnka; Ala Thechka; B. Tetha; Cl. 2b Tetka. prz. 8 Tetka. Jireček ČČM 68.114 Teta⁴⁸).

(?) Tepta (ród) I. 42 — Br. 78.20: Tepca. prz. 66 'pokolení Těpty'. Jireček ČČM 68.116 Těpta i naz. lok. Těptín. Jungman nie podaje. Związek z tapati wątpliwy, bo przegłos nie mógłby jeszcze wystąpić.

⁴³⁾ Por. Br. 10, N. 3, gdzie cytowana jest praca K. Kramářa: Die Ankunft der Germanen, Litauer und Slaven aus der Urheimat am Altai, w której się twierdzi, że i tet(k)a (obok krok, kazi, libuša) nie jest słow.

Třěbované (pl. i kr.) II. 37 — Br. 138.1: Trebowane; A 3, B, C 1 a -uane; prz. 116 Třebované (Jungman Sl. IV. 625 Třebová, Třebovle). — Pol. anal. Trzebinia, Trębowla.

† Trenčín (gr. na Słowacz.) II. 48 — Br. 155.25: Trencin; Ala strencin; Cl Trenczin; C2 Trenem prz. 131 Trenčína

(gen.).

† Titry (góry Tatry) I. 33 — Br. 60.1: Tritri; A 1, 2 b Trytri; B, C 2 b Tritri; C 1 b Triti popr.; C 2a, 3 Tryti; II. 37 — Br. 137.1: Tritri; A 1 a Tirtri; C 2a Tatri prz. 116 Tatry. Brückner St. 667 'tertry' — 'Tatry' z węgiers.

Trufina (rz.) III. 36 — Br. 208.15: Trutinam (ak.) prz. Trutinu (ak.). Jireček ČČM 66.273 Trutina, por. Ge-

bauer HM 1.258.

Tugošč (os., kr.) II. 38 — Br. 138.10: Tugast; A 2 a -gost: A 3 -gozc; M -gust prz. 116 Tuhošť; Sedláček 906 t. s.; Jireček ČČM 66.278 Tugošt.

Tur (Tyr) (i. 4 razy) I. 12 — Br. 26.20, 30: Tyro A 1a, 4a Tiro; A 2b Styro; 28.10 gen. Tyri prz. 21 Tyr. Jireček ČČM 68.115 Tyr, Čtyr, Ctmír. Brückner ČČH XXIV. 21 każe czytać Tur, tak i Flajšhans NŘ 1926/27 — w związku z Turské pole, por. o tem u Novotnego ČD¹ 264, Nota 1. (hipoteza o związku z germańs. bogiem Tyrem). Podl. 92 Stir. — Por. тира w cs. legendzie świętowacławskiej, wyd. Pastrnka 33, 71. pol. Tur BG 466.

Tursko (pole) I. 10 — Br. 22.10: Turzko; A 2a -zco; A 7a Turczko; C 1b, 2b Turzsko prz. 18, Jireček ČČH 66.270 i Sedláček 909: Tursko.

Tyńec (os.) III. 33 — 204.1: Tinec; A 3, C 2b Tynec; C 1 Tynecz; C 3 Teynecz prz. 169, Jireček ČČH 66.276, Sedláček 913 Tynec.

Uńisłav (Uńěsłav) (i.) I. 9 — Br. 21.15: Vnizlau A 1a, 4a, B; A 1 Vnizlu; A 2a Vnezlau; A 2b Wnyczlaw; A 3 Vitozlau; A 4 Unizlav; C 1a, 2b Unislaw; C 2a Vnizlam; C 1b Wnizlaus; C 3 Wnizlau prz. 17 Mnislav. Jireček ČČH 68.114: Vneslav. Pol. Uniesław, Taszycki 101; Unisław, Brückner Sł. 594.

Uzka; A2a, C1a, 2a, Uzka; A3 Uzca; A4, 4a Utka; Uzka; A2a,

C1b Usstka prz. 18 Uzky (gen.). Jireček ČČM 66.267:

Uzka; Sedláček 393 Úzka.

Vacko, Vacek (i. 16 razy) III. 34 — Br. 205.25: Wacek; A1 Uacek; III. 40 — Br. 213.1: Wacek; B Vecek. I. 35 — Br. 63.35: Wacek A3; A1 Wacec; A2a Wac(e)k; A2b Waczek; C3 Wa(ce)k; inne rkp. Wack; III. 17 — Br. 181.15: Wacek; B Vecek; C1, 2b Waczek; ibd. 181.20: Waczko; A1, 2a Vacko; B Vecek; C1, 2 Waczko; III. 22 — Br. 189.1: abl. Wackone; B Veckone; ibd. 189.5: Wacko. prz. Vacek. Jireček ČČM 68.116 Vjacek || Váček(!).

Vacena (i.) I. 31 — Br. 201.20: Vacena; B Ve-; C 1 Waczena, prz. 167 Vacenu acc. Jireček ČČM 68.116 Va-

cena, naz. lok. Vacenovici.

Vacula (i.) III. 23 — Br. 192.5: Wacula; A 2a, C 1a Vac-, prz. 160 Vakula. Jireček ČČM 68.116 Vacula.

† Vág (rz. na Słowacz.) II. 37 — Br. 138.10: Wag, prz. 116 Váh. Pochodzenie tej nazwy (pol. Wag) jest niepewne.

(†) Vecel (i.) II. 41 — Br. 146.5: Weclonem; A 2 a Wezl-;

A 3a Wezel-; prz. 122 Vecela (acc.). Niepewne.

Veli ź (góra, 2 razy) I. 34 — Br. 62.5: Weliz; A 2b, C 2b Welyz; C 1a Veliz; III. 23 — Br. 190.20: Weliz; A 2a Veliz; A 1a Welih; A 3b, C 2b Welyz(ss), prz. 51 Veliz. Jire ček ČČM 66.270 Velíz. Dal. XXXIV na welesku horu, podwelezyu (ins.).

V(i) á ce mił (Va-) (i.) III. 48 — Br. 220.15: Wacemil; A 1a Weze-; B Vece-; C 1b Wiecze-; C 2b Wlacze-; C 3 Wacemi-; prz. 181 Vacemil (ův., adj.) Jireček ČČM 68.116 Vjačemil (!), naz. lok. Vícemilici, pol. Więcemił, T a-

szycki 102.

 \mathring{V} (i) á cesła v (i.) III. 30 — a) Br. 200.15: Wacezlau; A 3 -slav; C 1 Waczlaw; prz. 167 Vácslav. Jireček ČČM 68.114

i 117 Vjačeslav (!), Vácslav.

b) Tradycyjna forma z X st., wskazująca na ę, występuje w Kronice 25 razy, najczęściej w postaci Wencezlaus, tak prol. I. — Br. 2.10: Wencezlao (dat.); A 1, 4, 4a, C 1, 2 -slao; A 2a -zao; I. 9 — Br. 19.15 jest imię to przetłumaczone: Maior Gloria, A 1 ma dopisek (z XV w.) wiceslaw; B Wecezlaua; C 3 Waczlaw; I. 15 — Br. 34.10: Wencezlaum (acc.);

A 4a -czeslai; C 1, 2 -ceslaum. I. 18 — Br. 37.5: Wencezlaus; w kilku tylko wypadkach występuje w (młodszych) rkp. (u Br. nigdy) forma krótsza, bez -e, np. I. 19 — Br. 38.15 A 1 Wenczlai. Prz. ma tu Václav (2 i dal.). Polski odpowiednik jest Więcesław, T a s z y c k i 167.

(†) Viklin (i.) II. 50 — Br. 157.5: Wiclin; A 3 Wiczlin; A 2a Woc-, prz. Możnaby czytać i -c-, imię to jest nie-

pewne.

Vładisłav (i., 53 razy) II. 2 — Br. 82.30; Władizlao (abl.); A 1 Bra-; B Vla-; II. 20 — Br. 112.5; Władizlai; A 2a ulad-; A 3b wad.; prol. I. — Br. 4.10; Władizlai; A 2a -zlay; A 2b Władyzlai; C 1, 2 Władislai, prz. 3 Vładislava, gen. (Jireček nie podaje).

Vłasfisłav (i.) I. 10 — Br. 23.15: Wlaztislav; A 1 a, B: Wlatizlau; A 2 b Wlastyzlaw; A 3 Wlatizlaus; A 4, 4 a W(v)ratizlav(s); C 1 a, 2 b Wlastislaw; C 1 b Wladislaus, prz. 18 Vlastislav. — Pol. Włościsława (f), T a s z y c k i 105. — Brückner ČČH. XXIV uważa to imię za wymyślone przez Kosmę⁴⁴).

Vłastisła w (gr.) I. 10 — Br. 23.15: Wlaztizlaw; A 1 a, 3 Wlatizlau; A 4 Wlatzilau; A 4 a Vultzizlaw; B, C 3 Wlastizlau; C 1, 2 b Wlastislaw; prz. 19, Jireček ČČM 66.279 i Se-

dláček 965 Vlastislav.

V ! tava (rz., 5 razy) I. 2 — Br. 7.1: Wlitauam; A 1 a Wiltavam; A 2 a Wlitavam; A 4 a Vulcauam; C 2 b Wltawiam; inne rkp. Wltauam (ak.); I. 9 — Br. 18.35: Wlitaua A 1 a, 2 a; A 2 b, C 2 b Wltawa; A 3 b Wiltaua; A 4 a Vulcaua; C 2 a vultaua; inne rkp. Wltaua, analogicznie w innych miejscach, przeważa naogół -il- || -li-, zatem prawdopodobn. jest Vl-, niż Vt-, por. G e b a u e r HM I. 291, 293. Prz. 5 Vltavou (ins.).

Vojen (i.) I. 9 — Br. 21.15: Voyn; A 2 a Vogen; A 3 moyen; C 1 a Vogin; C 1 b Voyn, prz. 17 i Jireček ČČM 68.114 Vojen. — pol. Wojen, Wojan, Taszycki 105. Vojan

BG 467.

Vojsłav (i.) III. 56 — Br. 231.5: Vojzlau; A 2 a Nozizlau); A 3 Woyzlaus; C 1, 2 W(o)yslaw(u), prz. 189 Vojslav.

⁴⁴⁾ Porusza to i Škultéty m. in. ostatnio w książce "Nehante lud môj!" str. 26.

Vojtěch (i.) I. 25 — Br. 46.15: Woytech; A 1 a -teh; A 2 a Wogtech; A 2 b, C 2 b: Wojtiech; nadto I. 9 — Br. 19.15 w rkp. A 1, C 3 jest przy łać. tłumaczeniu 'Exercitus Consolatio' dopisane Woytiech (Wog-).

† Vok (i.) I. 23 — Br. 46.1: Vok; A 3 a, B, C 3 Wok. — prz. 38 i Jireček ČČM 68.115 Vok (naz. lok. Vokov), Podl. 92 ma Vac. Pochodzenie tego im. jest niepewne, istnieje przypuszczenie, że jest to skrót z 'Petr v okovech' (I. V. Šimák, ČČH).

Vrácen (i.) II. 21 — Br. 118.10: Wracen; A 2 a Vra-; C 1 Wraczen; prz. 96 Vracen, ā według vrácen, Gebauer HM I. 385. Podl. 96 Vracen.

Vranov (os). III. 12 — Br. 172.20: Wranou; A 2 a, C 1 a -ov; C 1 b, 2 b -ow, prz. 145 Vranova (gen.); S e d l á č e k 978 Vranov.

Vrafisłav (i, 48 razy) I. 15 — Br. 34.10: Wratizlau (ibd. 34.5 ak. Wratizlaum); A 1 -av; A 2 b, C 1 a -aw; A 3, 4 a -aus; A 2 b, C 1, 2 często -sl-; prol. II. — Br. 81.1: Wratizlai (gen.) A 1 a Bra-; II. 1 — Br. 82.15: Wratizlau; A 1 Bradi-; B Vladi-, i gdzieindziej miesza się z Brat-, tak jak zamiast Bratislaus piszą i Wra-. Prz. 27 i Jireček ČČM 68.114 Vratislav. — Pol. Wrotsław, ale i Wracisław, Taszycki 106.

(†) 45) Vrafisła v (os., 2 razy) II. 13 — Br. 101.5: Wratizlau; A 1, 1 a Bra-; A 2 b Wratyzlaw; C 1, 2 a Wratislaw; C 2 b Wraczyslaw; prz. 158 Vratislavě (gen.), Jireček ČČM 66.276 i Sedláček 980 Vrat(i)slav.

Vršovici, Vršovici (ród, 5 razy) I. 34 — Br. 61.25: Wrisovici A2a; A1 Wirs-; A1a Wirss-; A2b Wrs(s)owici; B Versouici; C1a Wrsseuici; B1b Wrssuwiczy C2a Wirseuici; C2b Wrssewyczy; C3 Wirsseuici; I. 37 — Br. 68.5: Wrissovici A2a; A1 Wrsseuici; A3 Wirs(s)owici; I. 42 — Br. 79.5 Wrisovici — itd. w różnych rkp. naprzemian -ri- || ir || er. Prz. 50 Vršovici, Jireček ČČM 66.115 Vrševici, — pol. Warsz, Taszycki 102, — por. Gebauer HMI. 290, 292.

⁴⁵⁾ Chodzi o dwa Wrocławie: śląski i czeski (niem. Wratslau), dlatego † w nawiasie.

55

Všebor (i, 4 razy) II. 19 — 111.25: Wseboris (gen.); A 1 a Mse-: A 2 a. B 1. 2 Wsse-; B Vse-; II. 23 — Br. 115.20: Wsebor: A 3 a Swebor: C 2 b Wsse-: prz. 94 Všeborovu (poss. dat.) Jireček ČČM 68.115 Všebor, pol. Wszebor, Taszycki 106.

Vysplica(?) (rz.) III. 15 — Br. 178.1: Wysplisa A1, C3; Ala, Cla Wizpliza; Al Wzlipsa; B Wzlpsa; Ala Vysplisa; C1b Wispilza; C2 Wizpliza prz. 149 Vyspliše. Jireček ČČM 66.273 Vrchlica, przeciw czemu Novotný ČD2 412 Vysplice. – Końcowa głoska zawierać może i l, -plza, całość iednak iest nieiasna.

V v š e g r a d (gr., os., 21 razv) I. 7 — B. 17.15: Wissegrad. Prz. 14 Vyšehradě (lok.). Jireček ČČM 66.274 i Sedláček 993 Vvšehrad.

[Vzńata — zob. Bzńatal.

Zbygńěv (Jzbygńěv) (i. 4 razy) III. 16 — Br. 178.25: Izbignev; A2a Sbigneu; A3a Zpitigneu; A3b, B Zbigneu; C1b Zbihniew; C2 Izbi(y)gneu(w); III. 24 — Br. 205.5: Izbigneu; A 2a Sbignew: A 3 Zpiti-; B Zbi-; C1b Sbihniew; C2 Izbignew. Prz. 151 Zbyhněv, por. Gebauer HM I. 533 jzbygněv, wobec pisowni /z- możliwe, że należałoby taka wymowe przypuścić.

Zderad (Sděrad) (i. 4 razv): II. 43 — Br. 149.10: Zderad: A 2a Sde-: prz. 125 i Jireček ČČM 68.116 Zderad. -

prawdopodobnie jest tu *s6dě-.

Zdik (i.) III, 51 - Br. 223.10: (Heinricus qui ēt) Sdik; A 2 a Sdic popr.; Cl. 2b Zdi(y)k, por. 184 Zdik-.

Znojem (os.,) III. 12 - Br. 172.5: Znogem; Ala Znoyem;

por. 145 Znoimě (lok.).

Žatec (os., i kr., 8 razy) I. 10 — Br. 23.1.10: Satc: A 2a. B Satec; A2b Zatecz; A3 Sathec; A4 Satx; A4a Sats; C1, 2,3 Sate; C1 b Satecz popr.; C3 popr. Ziatec; (mieszkańcy) ibd. Satcenses; A2b Zacen-, A3 Sath-; II. 14 - Br. 104.5; Satc; C1 a Zatcz; C1 b Sacz; por. 18 Zateč (!); Jireček ČČM 66.267 Žátec, 277 Žatec; Sedláček 1028 Žatec.

[Zdan-zob. Stan].

Želibořic (i. patron.) II. 40 - Br. 141.30: Seliboric; B Vse-; C1b Soli-; C2,3 Seliborie. por. 121 Želiboric (ovu, poss., dat.)-

Žrčińa- ves (os.) II. 27 — Br. 120.15: Sricinawez; A 1 popr. Scirc-; A 2a Zricinaues; A 2 b Srczynawes; B Srcinauez; C 1 Serczinauecz; C 2, 3 Sercinawez; prz. 102 Zercineves. Jire-ček ČČM 66.277 Žerčineves. Sedláček 1017 Zerčineves, por. Gebauer, HM III. 1.338.

(†) "Žiži" (pagórek) I. 36 — Br. 64.10: Zizi; A 3 Ziscis; C2 Sizi prz. S3 Žiž.: Bretholz ibd. N.3) mówi o germańskiem pochodzeniu tej nazwy, por. Nowotný ČD¹ 692, N 1).

Žuŕina (rz.) I. 27 — Br. 49.20: Surina; A 1 popr. Sirina; prz. 41 Žiřinu (ak.). Jireček ČČM 66.273 Žířina. Sedláček 1039 Žiřina. — J. V. Šimák w ČČH. XXXI (1925) str. 166/167 szuka tej nazwy w dzis. Jířinie (os.), co bynajmniej nie ulatwia wyjaśnienia owego žuŕ.

§ 8. Dodatek.

Wykaz imion w pracy R. Zasche'g o (Jahrbuch der philos. Fakultät der deutschen Univ. in Prag, II. 1926, str. 88—89):

(Imiona oznaczone gwiazdką * piszę inaczej niż autor 46), oznaczone krzyżykiem † uważam za niewłaściwie wciągnięte).

— "Slavische namen":

Bělec, Boleslav, Bor*, Boreš (Borša), Bořivoj*, Bořut*, Bož*, Božej, Božen, Božena*, Božetěch, Božetěcha, Braniš, Břetislav*, Budivoj, Buz, Byš, Čáč, Čáslav, Čsta, Děd, Dlugomil*, Dobravka, Dobřemil*, Dobrogost, Domaša, Dovora*, Dragomíř, Držikraj, Držimír, Gapata, Gostivít, Grabiša, Grdoň, Chřěn, Kazi †, Kazimír, Kochan, Kojata, Krása, Křesina*, Křesomysl*, Krok †, Kukata, Lorek †, Lstimír, Lubomír, Luboša, Ludmila, Lutobor, Mieszka *(!), Mlada, Mňata, Mstiš, Mutina, Načarat, Neklan. Nemoj, Nevša, Nezamysl, Nosislav, Olen, Osel, Pobraslav*, Podiva, Podiven, Pořěj*. Přěda*, Přemysl*, Přivitan* Prkoš, Prostěj, Protiven, Pul*, Radim, Řatibor, Rivín*, Sezima*, Skrbimír, Slava*, Slavibor, Slavník, Smil, Soběbor, Soběslav, Spytigněv, Spytimír, Stan, Strachkvas, Střězislava*, Svatava*, Svatopluk*, Tas*, Tetka, Tyr*, Uněslav, Vacek*,

⁴⁶⁾ Gwiazdki nie daję, jeśli różnica w pisowni polega tylko na odmiennym sposobie oznaczania dźwięków w moim wykazie (ń, t, l, l) lub na braku palatalizacji (także przy l—1).

Vácemil*, Vacena*, Váceslav*, Vacula, Vladislav, Vlastislav, Vojen, Vojslav, Vojtěch, Vok, Vracen*, Vratislav, Všebor, Vzňata*, Zbyhněv*, Zderad, Zdík*, Želibošic (Selibořic).

"Personennamem nichttschechischen Ursprungs": Adlejta, Beneda, Dětřišek, Dobeš, Gerberga*, Hyneš, Janek, Juřata*, Juřík*. Oldřich*. Otík. Pawlik.

Wykaz powyższy zatem nie podaje nast. imion czeskich lub poczeszczonych zawartych w kronice: Jaromir, ród Munici, ród tepta (?), (Vecel — niepew.), Viklin — niepew.), ród Vršovici.

Oczywiście niewiadomo czy wykaz powyższy zamieszczony we wspomn. "Jahrbuch" wiernie oddaje wyniki pracy p. Zasche'go. Jeśli jednak tak jest, to szereg błędów pisowni jest dosyć duży.

III.

Rozbiór językowy materjału.

1. Z zakresu głosowni.

§ 9 A. Grafika najstarszych rękopisów.

Ciekawem może się wydać, jak autor Kroniki, sam Czech, przytem człowiek wykształcony, radził sobie przy pisaniu form czeskich z niedostatkami alfabetu łacińskiego, którego skromny zasób liter pomnożony był w niemieckiej łacinie średniowiecznej, Czechom najbliższej o c, ch przejęte z niemczyzny.

Flajšhans (Nejst. pam. 48) wyraża się — jak już to wyżej cytowano — o poczuciu językowem Kosmy nader pochwalnie, pisze, że autor Kroniki "chce podawać imiona czeskie, tak jak żyją w mowie ludu". Istotnie, grafika najstarszych rękopisów o ile chodzi o bohemica, naogół nie nastręcza zbyt wiele trudności. Dźwięki czeskie obce łacinie oddawane są literami wyrażającemi dźwięki łaciny średniowiecznej możliwie najbliższe dotyczącym czeskim, złożonych kombinacyj literowych, grup liter dla oznaczenia jednego dźwięku jest nader niewiele.

Oczywiście, materjałem dla uwag poniższych będą tylko rękopisy najstarsze, zatem A1, A2a, A3a, A3b, A4, B;

one bowiem najprawdopodobniej zbliżają się najbardziej do oryginału, który wyszedł z pod pióra Kosmy. Jak wiadomo, Bretholz przy redagowaniu swego wydania oparł się na zgodności rękopisów grupy A. W przeważnej zatem większości wypadków cytowane będą poniżej formy Br., bez podania rękopisów, te ostatnie będą oznaczane tylko wtedy, jeśli grafika któregoś z nich w szczególności różni się od występującej u Br.

Samogłoski. Poszczególne samogłoski cz. oznaczane są literami a, e, i, o, u, przyczem i służy zarazem dla i, y. Długość nie jest oznaczana np. II. 38 Banov (Bánov) — Br. 155.25 Banov; I. 4. Bechyń — Br. 10.10 Behin; I. 36 Božena (B'ořena) — Br. 65.5: Bozena; cz. ě oznacz. jest przez e (rzadko ie) n. p. III. 48 Běłá — Br. 220.5 Bela; III. 43 Božetěcha — Br. 217.15 Bozeteha; I. 5 Přěmysł — Br. 15.15 Primizl; (samogł. długie): I. 10 — Łúka — Br. 23.10: luca; II. 39 Míšeń — Br. 141.10: Misen; II. 21 Vrácen — 117.10 Wracen.

Na uwagę zasługuje litera o używana w Kronice niekiedy w niektórych wyrazach obcych, zwłaszcza Odalricus, n. p. prol. I. — Br. 3.30, niekiedy zamiast niego występuje u (v), np. rkp. A 4 Udal-.

Dwugłoski, o ile o takich możemy mówić, lub samogłoski prejotowane id, ie, (iu) wzgl. id, ie, (iu) pisane są jak proste samogłoski (parę tylko jest przykładów): I. 5 B(i)elina — Br. 14.5 Belina; III. 48 V(i)acemił — Br. 220.15 Wacemil; B (pocz. XIII w.) Vece-. (Późniejsze rękopisy używają połączeń ia, ya, ie, ye, zwłaszcza grupa C, bardzo często).

S p ółgłoski istniejące zarówno w łać. jak w czes. języku oznaczane są normalnie: b, d, g, m, n, p, r, t, v; zamiast v używane jest często (w wygłosie) u, np. I. 15 Bolesłav — Br. 35.1 Bolezlau:

dźwięk c oznaczany jest przez c, niekiedy z, nawet s, np. I. 27 Cidlina — Br. 49.20 Cidlina; III. 32 Rokycan(y) — Br. 202.20 Rokican: II. 37 Śelca, Śedlica — Br. 137.15 Zelza, A 1 Zedlica A 3 Zeyza; III. 15 Vysplica (?) — Br. 178.1 Wyzplisa;

dźwięk č oznacz, jest również przez c: I. 29 Čásłav — Br. 53.25 Cazlau; rzadziej ch lub cz, np. III. Načarat — Br.

142.5 Nacarat, A 3 Nacha-; I. 10 Łučan- — Br. 23.1 Luczanos;

dźwięk ch i obce h pisane są jednakowo przez h, np. III. 19 Chŕěn- Br. 183.5 Hren; II. 9 Chŕmec — Br. 95.1 Hlumec, II. 35 Hyneš — Br. 133.15 Hines; rzadko występuje ch (często w późn. rękop.) I. 27 Chýnov — Br. 50.1 Chinov;

dźwięk j oznacz. jest przez i (inicj. J), np. I. 34 Jaromír — Br. 61.7 Jaromir, w śródgłosie także y, w wygłosie najczęściej y, np. II. 23 Kojata — Br. 115.20 Koyata, A 3 a, 3 b Koia-; prol. I Bořívoj — Br. 4.5 Borivoy;

dźwięk k oznaczany jest bez różnicy przez c i k w wygłosie częściej k, np. II. 2 Kaźimir — Br. 82.5 Kazimir, A 3 Cazi-; III. 58 Kładorubi — Br. 236.20 Cladorubi; I. 27 Kładsko — Br. 50.5 Kladzco III. 34 Vacek — Br. 205.25 Wacek;

dźwięki l i l oznaczone są bez różnicy przez l (w póź-

niejszych rękop. niekiedy piszą dla l (l') grupę li (ly);

dźwięk s oznacz. jest przez s, z, także ss, np. III, 34 Sads- (Sacs-) — Br. 204.20 Saczkam; z nader często: I. 27 Słavńik — Br. 49.10 i 50.5 Zlaunic;

dźwięk s przez s, także ss, np. II. 12 Šibeńica – Br. 99.10 Sibenica; III. 23 Domaša – Br. 191.20 Domasa, A 1 Damassa,

dźwięk t oznacza się przez t i th.

dźwięk z (i z' \(\inf z\) oznacz. jest przez s, z, np. II, 27 A 3 Saz'ava — Br. 120.20 Zazoa; II. 37 Slaz'ańė — Br. 138.1 Zlasane; II. 43 Zděrad — Br. 149.10 Zderad, A 2 a Sde-;

dźwięk z podobnie oznacz. jest przez s, z, n. p. II. 27 Žŕčina — Br. 120.15 Sricina-; A 2 a Zri-; I. 10 Žatec — Br. 23.1, 10 Satc.

Palatalność spółgłosek nie jest oznaczona w najstarszych rękopisach Kroniki, t. j. spółgłoski pal. są pisane tak jak odpowiednie niepalatalne.

O pewnych szczególnych cechach grafiki (pisowni) Kroniki, zwłaszcza o grupach ri, li, ru, lu itd. — p. niżej.

§ 10. B. Wokalizm.

Zasób samogłosek. W bohemikach Kroniki występują wszystkie samogłoski, które jęz. czeski odziedziczył z ps., brak oczywiście nosówek i jerów. Występują tu zatem

a e i o u y krótkie i długie oraz e (które wzdłużone prawdopodobnie występowało jako ie, 'e). Samogłoski e, e, i (długie i krótkie) wywierały wpływ miękczący na poprzedz. spółgłoskę. Samogłoski e bugie: Długości oznaczonej w Kronice nie mamy. Wątpliwości wzbudzić mogą formy Banov || Banov; Długomił || Długomił (Dţ-); Młada || Młada; bāmoże być ściągniętem boja-, Młada może mieć analog. długość do Mład (ps. było *mōlda, powinnaby być zatem cz. krótkość). O Długomił p. niżej. Sonanty t || t, t || t występują w naszym materjale licznie; były i długie, por. Gebauer, HM I. 300 (§ 234), ale w naszym materjale długości sonantów z zupełną pewnością oznaczyć się nie da. Może wszak mamy tu grupy il, ir, ri, li itd., o tem niżej.

D w u głoski (prejotowane samogłoski) występują w naszym materjale tylko dwie: ia, ie, które według Gebauera (HMI 126—128) i Smetánki czytać należy $i\bar{a}$, $i\bar{e}$ (w ie element jotowy silniejszy niż w ia). Mamy zatem: V(i)acestav, V(i)acemit-B'(i)elina. Bergman 47) LF 48.234 widzi w pis. Liutomerice też iu, ale przypuszczenie to nie da się utrzymać już choćby dlatego, że Liu- podają tylko rękopisy najpóźniejsze (C1a), pochodzące z okresu, gdy zaczynał się rozwój $u \ge u \ge i$.

Przegłos 'a \(\geq 'e\). W kronice przykładów na przegłos ten nie znajdujem y z wyjątkiem jednego wypadku w III. 15 — Br. 177.1 występuje zdanie 'virum Neusse nomine', w III. 23 — Br. 191.20 Neussa. Gebauer HM I. 116 mówi, że "V kronice Kosmově... je v českých jménech vlastních pravidlem nepřehlasované a... odchylka je tu jedíná sg. nom. Neusse... Kosmas klade v kontextu latinském slova česká z pravidla ve formě takové, jaká by jim naležela v kontextu českém. Doklady rkpisu A jsou tedy svědectvím, že v době té bylo pravidlem ještě nepřehlasované a, ale že se již vyskytuje také přehláska ě". Drugim ewent. przykładem byłaby tu forma w II. 19 — Br. 111.25 w rkp. A 3 'date est Koiet(h)e', co Flajšhans Nejst. pam. 48 uważa za prawidłowy przegłos przed następ. ě.

⁴⁷) K chronologii některých staročeských zjevů mluvnických.

Otóż oba powyższe twierdzenia, zasadniczo możliwe, ze względu na istnienie przegłosu już w "Fragmentach praskich", nie są dostatecznie umotywowane. Neusse może być zwykłą pomyłką, podobnie i Koiete, nadto rękopis A 3a i A 3b są późniejsze stosunkowo niż A 1, w którym jest Koyate, w drugiej zaś dopiero połowie XII stulecia przegłos 'a \geq 'e rozwijał się w pełni. Zdaniu Gebauera, że Kosma używał przy cz. imionach też cz. końcówek przeczy cały szereg przykładów na to, że n. p. po 'filius' występuje mianownik (z wyjątkiem zlatynizowanych form -aus z -av) 48) — popiera zaś je kilka tylko i to niezawsze pewnych momentów.

Naogół w tekście kroniki po č, š, ž, c, $z \le z$, ń, \dot{r} , $l (\le l)$ występuje stale a, także jako zastępstwo ps. e — Grabiša, Luboša, Bzńata, Bracisłav, Svatava.

Rozwój ps. ě wykazuje rozszczepienie zależne od iloczasu: naogół w miejscu ps. krótkiego ě występuje ě (e i ē). W miejscu długiego *ě— iē, (i)é (przyczem tekst kroniki pisze w obu wypadkach e). Mamy zatem: Bětá, Božetěch(a), Gňěvin i Spytigňěv, ale B(i)élina — ncz. Bílina; pisanie ie w niniejszej transkrypcji właściwie nie jest ściśle oparte na tekście Kroniki, łączy się raczej z pisownią Gebauera Sl.

Zastępstwo nosówek jest jednolite: ps. $e \ge a$, ps. $e \ge a$, ps. $e \ge a$, zależnie od iloczasu występuje cz. a i e = a, ci)a, oraz e = a, późniejszy cz. przegłos e i e = a nie da się w materjale Kroniki stwierdzić. Mamy zatem n. p. e = a przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. Przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. Przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. Przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. Przeceptoźniejsze rekop. piszą już e = a przeceptoźniejsze rekop. Prze

⁴⁸) II. 24 Zmil filius Bozen; II. 29 nomine Preda filio Bys; III. 19 ut apprehenderent Bosey, filium Cac. Alboteż mamy końcówki łacińskie: I. 15 filia Zlaviboris, zwłaszcza przy imionach na -slav, np. I. 32 acc. Wencezlaum et Bolezlaum.

Nagłosowe i- występuje może w prefiksie ps. *i6z-, który zachował się w im. Izbigneu III. 16 — Br. 168.25, t. j. Izbygnev. Gebauer HM I. 533 czyta to jzbygnev.

Rozwój ps. jerów, jaki da się zaobserwować w materjale Kroniki, nie pozwala na czynienie wniosków innych, niż te, jakie znajdujemy u Gebauera czy Smetánki. W pozycji mocnej jery przeszły w e, 'e, w pozycji słabej zanikły, np. Seżema ext{\infty} s6-; Opočen \text{\infty} *-č6no; Gradec \text{\infty} 6c6; Kładsko \text{\infty} *6sko; Brusńica \text{\infty} *brusón-. Szczególny wypadek przejścia w i nawet w pozycji słabej podaje Gebauer HM I 208, wymieniając tam 'Stibečna' i 'list', na podstawie pisowni I. 3 — Br. 9.10 Ztibecna; A 1 Ztibcne, B Sti-; A 2a Stebecnam, i 'Lystimir'. Na pierwsze zgodzić się można, na drugie o tyle nie, że w kronice pisownia Lyz(s)timir występuje w rękopisach najpóźniejszych (Grupa C), najwcześniejsze zaś, tu dla nas miarodajne, mają Lzti- lub Lsti- (III. 12 — Br. 173.1). — O rozwoju jerów w ps. 6f, 6f, 5l, 2l patrz niżej.

 $[o \parallel u]$: wspomniane u Gebauera HM I. 258 dial. przejście $o \ge u$ nie występuje w naszym materjale, jest bowiem normalnie *Trutina* III. 36 — Br. 208.15 *Trutina*].

Ps. grupy tert, tort, tolt przedstawiają się w naszym materjale normalnie jako tret, trat, tlat (ewent. wzdłużone) np. Brańiś = *born-; Drević = *derv-; Vracen = *vorti-; Vładisłav = *vold-. (Przykładu na ps. telt nie znajdujemy w kronice).

Rozwój ps. rl (i j, l, wzgl. 21, 21, 21, 21) wykazuje w materjale kroniki stan dosyć niejednolity. Jak już zaznaczyliśmy w "Uwagach o pisowni" ze względów praktycznych grupy dźwiękowe występujące na miejscu ps. l, 21..., oznaczone były w poszczególnych hasłach wykazu również znakami rl, wzgl. jł. Konwencjonalne te symbole nie oddają jednak bynajmniej pisowni Kroniki w odnośnych wyrazach. Najstarsze rkp. nader rzadko bowiem piszą rl między spółgłoskami, przeważa zaś pisanie ir il ri li (itp.). Możnaby wprawdzie uważać to za środek graficzny do oznaczania właśnie tylko rl, Gebauer wszakże i Smetánka na podstawie innych jeszcze zabytków dochodzą do wniosku, że występowała tu przy rl spółgłoskowem krótka samogłoska i lub u (wymawiana krócej

niż iu ≤ "iu), por. Gebauer HMI. 290—299 i Smetánka Hl.1 274/5.

Owo drugorzedne i u występuje w naszym materjale w dużym szeregu wypadków, niekiedy także występuje w tej roli e. Przykłady:

III. 4 Bido - Br. 164.15 Brido; A3 Bryd; B Byrdo.

- II. 43 Binen Br. 149.10 Brinen A1; A2a Birnen; A2a, 3 B Brnen; III. 9 - Br. 169.20 Brynen A 1 a; A 2 a, 3, B Brnen . . .
- II. 2 Čŕnin Br. 84.5 Crinin; Ala, C. B Cirnin;
- III. 51. Dtgomil⁴⁹) Br. 223.10 Dlugomil; A 1a, 2 Dlyg-.
- II. 44. Držikraj Br. 150.25 Drisikray; A1 Drysi-; A3 Drsi-; III. 36 - Br. 209.15 Drisicray A 2a; A 1 Drisy-; A 1 Dirsi-; A 3 Drsi-:
- II. 44 Dižimir Br. 150.15 Drisimir; A 1 Drys-; A 1a Dirsu-; (A 3 Disi-): B Drsi-:
- II. 35 Grdon Br. 133.10 Gridon; A 1, 2b Gry-; B Grdon-; II. 9 Chtmec Br. 95.1 Hlumec; A 1, 2b Hly-; A 1 a Hli-; III. 20 - Br 186.5: Hlumec: A 1a Hli-.
- II. 37 Chrvati⁵⁰) Br. 138.1 Chrowati A1; A1a Crhuati;
- I. 23 Kilešu Br. 46.1 krlessu; A1 kyr-; A2a Kri-; I. 42 Br. 78.20 Krlessu A 3. B: A 1 Krue-: A 1 a. 2a Kri-:
- [III. 12 Lstimir Br. 173.1 w późniejszych rkp. C1a, 2a, 2b Liz-, Lyz-51)].
- III. 22 L'utomyšl Br. 190.1 Luttomisil A.1. Tu -l jest niepewne dla pocz. XII w.)
- III. 30 Plżeń Br. 200.5 Plizen i B Plzen.
- †-I. 13 Postolopít(-prt) Br. 29.5 Postoloprith; A 2 a -pirth; A3a -porth.
- II. 11 Pikoš Br. 98.30 Prikos A 1, A a; A 2 a, 3 Pricos.
- †-III. 16 Skrbimir Br. 179,10 Zkribimir A1 a:
- II. 9 Sibija Br. 91,1 Zribia; I. 13 Br. 29.10 A 2 a Sribia;

⁴⁹⁾ Gebauer Sl. I. 258 Dlúhomil.

⁵⁰⁾ Przeważnie wszak piszą wszystkie niemal rkp. Cro-, Hro-, byłoby to zatem jak pol. Chrobaci.

⁵¹⁾ Obok wyżej wspomn. hipotezy Gebauera o wymowie i za ps. 6 możnaby też uważać, iż y, i pisano dla zaznaczenia !.

A 3 a Zurbia; ibd. Sṛbin — Br. 29.20 Zribin; A 3 a Zirbin. [II. 21 Svrtka — Br. 113.10 Zuartka; B Zuratka]. I. 34 Vršovici — Br. 61.15 Wrissovici; A 1, 1 a Wirs-; A 2 a lari-;

B Versouici.

II. 27 Žičina — Br, 120.15 Sricina-; A 1 Zcir-; B Srci-.

Jak widać z powyższego przegladu, wystepowanie elementu wokalicznego przed lub po r l nie da sie określić jakiemś prawidłem. Interesujaca jest przemiana grec, łac, kurie eleison w krlešu: późniejsze cz. r na miejsce obcego -ir-, ale i tu widzimy wahanie w tekście miedzy pisaniem -ir- | -ri-. Wymowe twarda lub miekka (niepalat.-palat.) $r \parallel \dot{r}$, $t \parallel l$ można tylko hipotetycznie oznaczyć, przytem i tu wystepuja wahania między pisaniem np. Hlumec i Hlymec. Końcowe -il w Luttomissil (jeśli nie jest zwykła omyłka piszacego rkp.) wskazywałoby na dosyć wczesne wystepowanie ncz. wymowy sonant. l jak w mysl; przy innych słowach tego typu (Premusł, Nezamysł) -il nie występuje w żadnym z (najstarszych) rekopisów. Forma 'Dlúhomil' u Gebauera Sl. I. 258 wskazywaćby mogła na wymowe długa (t), raczej możnaby wszak przypuszczać, iż pierwoine długie sonanty wcześniej przeszły w połaczenie: spółg. r(l) + długa samogłoska; podobne złożenia słowackie mają krótkie 1.

§ 11. C. Konsonantyzm.

Zasób spółgłosek ps., o ile chodzi o spółgłoski niepełnie zasobowi spółgłosek ps., o ile chodzi o spółgłoski niepalatalne. Mamy zatem stcz. b, d, g, ch, k, (l), m, n, p, r, s, t, v, z, do czego przybywa jeszcze na gruncie cz. wytworzone l, por. Gebauer HM I. 354. Natomiast inaczej niż w końcowym okresie języka ps. przedstawia się zasób spółgłosek palatalnych, jaki przypuszcza się dla najdawniejszego okresu stcz., także i dla I połowy XII stul. Różni się on dość znacznie od odnośnego zasobu ps. W materjale Kroniki Kosmy występują: j; žšč; c; $l \le l$, n, i; następnie spółgł. spalatalizowane: z: s; b, p, m, v; d, t. Brak jest zatem już ps. z, z, z, oraz (wybitnie palatal.) l. [Gebauer HM I. 354 (l), 417, 421, 425, 442 (l, l), l0, l10 (l10) segon materjału wprowadzone są l2 i l3, l3 i l4 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l3, l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l3, l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l3, l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l3, l3 i l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l4 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l5 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l4 na podraszego materjału wprowadzone są l3 i l5 na podraszego materjału podraszego materjału wprowadzone są l3 i l5 na podraszego materjału podraszego materjał

stawie twierdzeń Gebauera HMI. 479 i 493 przed pierw. *e, ĕ, i, 6, ę. Podobnie znaczona jest miękkość przy wargowych ß, ß, m, ů, przed temiż ps. samogłoskami, zgodnie ze zdaniem Smetánki Hl.² 140—146 (Gebauer inaczej).

Stcz. przemiany spółgłoskowe i cechy różniące konsonantyzm stcz. od ncz:

- (a) stcz. r występuje w naszym materjale na miejscu ps. ri oraz r przed pierw. e, e, e, i, 6, n. p. Bobrańè ≤ ps. *Bobrjane, Brevnov ≤ ps. *brev-; Bracisław ≤ *bręktj-; Dragomif ≤ -*mir6.
- β) o ℓ i ℓ wspomniano już wyżej, tekst Kroniki nie daje możności poczynić jakieś specjalne obserwacje.
- γ) lr || ldr por. Gebauer HM I. 409. Mamy prol. I. Br. 3.30 rkp. A 2 a Odaldrici, A 4 Udaldr-; I. 34 (Br. 61.1) A 1 Odaldricus; toż samo w naz. lok. Oldriš (III. 35).
- δ) p, b, v, m występują przed pierwotnemi samogłoskami szeregu przedniego por. Smetánka Hl² 140—146, zatem n. p. Bělá, Veliz, Medvěz, w wygłosie licznych nazw lok. na *-io: Bolesłav, Chrudim (por. też Gebauer HM III. 1, 310) 'Boleslav'.
- ε) chur || chr por. Gebauer HM I. 439. już w najstarszych rkp. Kroniki występuje I. 9 Churasten obok Chrasten n. p. Br. 20.10 Hurasten; A 1 a Hrasten; A 2 a Huasten; A 4 Hurasten; A 2 a Huasten.
- [ζ] $g \parallel h$. Najstarsze rękopisy mają wszędzie g, w paru tylko miejscach występuje w rkp. najpóźniejszych h].
- η) z' \(\leq \). Materjał Kroniki zawiera parę wyrazów, w których w ps. było z, w kronice występuje na tem miejscu pisane z, n. p. I. 10 Medvěz' Br. 23.25 Meduez; II. 27 i III, 4 Sáz'ava Br. 120.20 i 163.20 (A 3) Zazoa, adj. Zazavense II. 13 Br. 101.20; I 28 Střěz'isłava Br. 51 Ztrezizlaua. [na z' \(\frac{z}{2}\) przykładu brak].
- ϑ) dl || l por. Gebauer HM I. 410. Występująca w II. 37 naz. lok. pisana u Br. 137.15 Zelza wedł. A 4; w A 1 a, 2 a Zedlica; A 1 Zelza Zedlica; A 3 Zeiza Zedlicane, B Zedlca = S'elca, S'edlica wykazuje wypadnięcie d przed l z następ. spółgłoską.

t) c ≥ t przez dysymilację. Często się powtarzające w kronice im. Biacisłav ma już w najst. rękopisach też formy z -tis-, np. prol. I. — Br. 3.30 w A 1 Bratiz(s)lai, t. s. w A 4;
I. 36 — Br. 65.5 w A 1 Bratizlau, naogół jednak przeważają formy z -c-. Być może, tu dałoby się również zaliczyć pisane w późn. rkp. Tysta, Tyssa za Čsta III. 27].

SO.9

- x) šč pisane jest wprawdzie przez -st: II. 38 Br. 138.10 Tugast, A 2 a gost, A 3 jednak Tugozc (= Tugošč), ale pis. -st dla šč występuje również i w BG: 452 Gostonovici- Goszczonowicy, 466 Turcouiste Turkowiszcze, można więc i tu przypuszczać pod tą pisownią -šč. (Por. Bergman LF 48.238).
- λ) $bz \parallel vz^2$ por. Gebauer HM I. 429. Stara zmiana $v \ge b$ występuje w im. II. 39 Bznata Br. 142 Bznata (C 1 Wz^2).
- μ) sr || str. W im. Stiezisława I. 28 występuje obok pis. w większości rkp. Br. 51.10 Ztrezizlaua też w A 3 a, B Zrezizlaua. [por. LF 41.430, gdzie Hujer⁵²) omawia ps. *sterg-, t ma być ps.] Zrezi- może jednak być omyłką, por. też I. 13—Br. 29.20 rkp. A 1 a Ztribia.
- v) metateza r występuje w naz. lok. III. 15 Gabr z *Grab Br. 178.15. (Flajšhans Nejst. pam. 64 widzi tu gen. pl.].

2. Z zakresu fleksji.

§ 12. Kronika Kosmy w swym materjale bohemistycznym zawiera niewiele tylko form, o których z całą pewnością można powiedzieć, iż występują w ních końcówki fleksyjne, t. j. deklinacyjne, bo tylko o imionach może tu być mowa. W prawdzie Flajšhans Nejst. pam. 49 twierdzi, że "z tvarů jeho lze sestaviti celou grammatičku, hlavně ovšem deklinaci a kmenosloví", zdanie to jednak, o ile chodzi o wiadomości deklinacyjne, musimy uważać za poniekąd przesadzone. Podobnie i Gebauer HM I. 116 zdaniem (już poprzednio cytowanem) "Kosmas klade v kontextu latinském slova česká z pravidla ve formě takové, jaká by jím náležela v kontextu českém", pozwala sądzić, iż w tekście kroniki znajdziemy wiele cz. form

^{52) &}quot;Slov. *stergą. *sterkti. *storža atd."

deklinacyjnych. Nieco dalej Flajšhans o. c. 62-64 wylicza cały szereg przypuszczalnych form deklinacyjnych u Kosmy.

Otóż zasadniczo nie możemy się zgodzić z wyżej cytowanem twierdzeniem Gebauera o prawidłowem używaniu przez Kosmę cz. końcówek deklinacyjnych, oprócz mianownika l. poj., o ile chodzi o osoby, mian. l. mn. zaś, o ile chodzi o nazwy miejscowości lub rodów. Końcówki innych przypadków występują nader rzadko, przytem niektóre z nich często są identyczne z końcówką łac. danego przypadku, n. p. dat. sing. tem. na -a, pisany w Kronice normalnie z -e, co może być również dobrze cz. -ĕ jak łac. -ae.

Wogóle zdaje się przeważać u Kosmy zasada nie odmieniania imion cz., t. j. pisze on je najczęściej w formie mianownika i tam gdzie składnia łac. wymaga innych przypadków. Wyjątek stanowią tu tylko dwie kategorje imion: 1. zakończone na -a, które Kosmas odmienia jak łac. rzeczowniki na -a, oraz 2. im. na -słav, które często występują w formie zlatynizowanej z końcówką na -aus i odmieniane są jak łac. rzecz. na -us. Dość rzadko stosunkowo doczepia Kosma koncówki do innych imion czeskich. Najrzadsze będą tu formy o niewatpliwie czes. końcówkach deklinacyjnych (jeśli odliczymy wypadki, gdzie przypadkowo końcówka cz. i łac. w pisowni Kroniki wypaść mogą jednako).

Przykłady: formy cz. nieodmieniane: II. 24 Zmil filius Bozen; II. 29 Preda filio Bys; II. 44 Borsa filius Olen; III. 4 ut apprehenderent Bosey, filum Cac, itd. — końcówki łac. przy słowach na -a i -us: I. 15 Wencezlai I. 17 Bolezlai; I. 32 Wencezlaum et Bolezlaum; II. 39 cum fratre Zlava (może to być również forma nom.); III. 4 cognatum Mutine; III. 19 Grabissam et Protiuen itd. — końcówki łac. przy innych tem.: I. 15 filia Zlaviboris; II. 19 filio Wseboris itd.

Liczbę form, które Flajšhans l. c. uważa za zawierające cz. końcówki przypadkowe, wypadnie zatem znacznie zredukować, o ile chodzi o przypadki inne niż mianownik. I tak odrzucić się musi formę 'Děda' — w tekście jest III. 52 — Br. 225.15 *Dedii*; uważane za gen. wzgl. dat. sg. fem. "Mžě', 'Ogrě', 'Kojetě', mieć mogą równie dobrze końc. łac. jak czeską; słowo 'Žiži' uważane za formę lok. sg. fem. jest całkiem niepewne. Do form o możliwej czes. końcówce dat. sg. fem. możnaby dodać jeszcze i I. 34 — Br. 62.15 Douore, ale może tu być i końc. łac. datiwu.

Oprócz stwierdzenia, że Kosma możliwie wiernie zapisał formy mianowników poszczególnych odmian deklinacyjnych, pozostanie nam kilka tylko form, w których końcówka jest zgodną ze składnią zdania i końcówką czeską.

Będą to zatem w nom. sg. odmiany -o najliczniejsze imiona: Bolesłav, Božetech, Brevnov itd.: -io: Bělec, Borivoj, Grdon...; -a: Biélina, Božetěcha-; -ia: Mža Šibenica; nom. pl. -o: Bubni, Dúdlěbi...; -io: Vršovici, Lutoměřici...; -n: Slazané, Pšované... Gen. sg. -o Buza, Borša — o ile nie są to formy nom. (zob. w wykazie Buza, Borša).

dat. sg. -ia: Grabiši (III. 29. A 3, Br. 199.15 Grabissi obok Grabisse).

gen. pl.: tu będzie najwięcej wypadków możliwych do przyjęcia: III. 15 Gabr, Il. 23 Gostivar; III. 12 Rakous; III. 32 Rokycan; III. 18 Netolic; najwątpliwsze jest tu I. 15 Stodor (zob. w wykazie).

ak-pl.: III. 14 Lutomèfice.

III. Ze słowotwórstwa.

§ 13. Materjał bohemistyczny kroniki Kosmy przedstawia bogate pole do spostrzeżeń słowotwórczych. Imion niezłożonych (jednotematowych) jest bardzo niewiele, ogromną zaś większość tworzą imiona dwuczłonowe, trochę jest również imion imiesłowowych, skróconych i utworzonych na wzór tych ostatnich z sufiksami stale w takich wypadkach używanemi ⁵³).

A. Imiona jednoczłonowe. (Zaliczone są tu również i skrócenia jednotematowe oraz przymiotniki występujące w formie złożonej).

Běłá, Bobr, Bož(a), Brdo, Bubńi, (Bug), Buz(a), Byš, Čáč, Čsta, D'ěd, (Dia), (Gdeč), Govora, Gron, Chren, Chúb, Krása, Łabe

⁵³) Rozklasyfikowanie poniższe w większości wypadków odpowiada podziałowi przeprowadzonemu w pracy Taszyckiego "Najdawniejsze polskie imiona osobowe".

Łuka, Łysa, med, Młada, Mža, Nisa, Odra 34), Ogra, (Olen), Ośeł, Porej, Praga, Puło, (Rip), Słava, Stan, (Styr), Svini, Tur, Uzka, (Vóg), (Vok), Vršovici Zdik. — Występują tu w kilku słowach sufiksy -vno, -vko, niemniej formy te (Bubńi, Ulzka) nadają się raczej do zaliczenia do kategorji im. jednoczłonowych.

B. Imiona dwuczłonowe.

a) Złożenia: Levý Gradec, S'ěkyř kosťel 55), Svini-brod, Žįčina-ves.

b) Imiona z formą słowną w pierwszym członie:

Bořivoj, Břacislav, Budivoj, Čáslav (*čaia-), Držikraj, Držimir, Gosťivit, Gosťivar (-i, -ii), Kazimir, (Na)čarat, Nosislav, Ratibor, Slavibor, Střezislava, Vladislav, Vlastislav, Vratislav, (Z)bygňěv, Želibor — tu również należaloby zaliczyć (pol) Skrbimir. Tu również należą naz. miejsc urobiono od powyższych sufiksem -io: Vładislav, Vłastislav, Vratislav.

c) Imiona z pełnotematową formą, 1. rzeczownikową, 2) przymiotnikową, 3. zaimkową w pierwszym członie:

1. Křesomysk, Lstimír, Rakousi, Vojskav. Vojtěch.

2. Bolesłav, Božetěch, -a, Dłúgomił, Dobřemił, Dobrogost, Dobrosłav, Dragomiř, Jaromir, Křivoplát, Lubomír, Lutobor, Lutoměr, Svatoplk, Uňeslav (Uňi-), V(i)ácemił, V(i)áceslav, Vyšegrad, — naz. lok. na jo: Bolesłav, Lutomyšl.

[Nadto temat przymiotnikowy zawierają liczne skrócone imional.

3. Všebor (formy ze sobě- p. niżej).

Występująca w kronice nazwa szczepu *Tŕěbované* zawiera pełny temat nominalny wzgl. rozszerzony słowny *terbo-.

d) Imiona z formą przypadkową w pierwszym członie: Sobebor, Sobesłav.

e) Imiona ze skróconą formą członu pierwszego: Kładrubi, Ludmiła, Medvěz, Strachkvas.

f) Imiona zawierające w pierwszym członie: 1) przysłówek, 2) przyimek, 3) przeczenie (w kateg. 1) i 2) również zaprzeczone człony):

54) Może to jednak o-der-.

⁵⁵⁾ S'ěkyŕ ma być zdaniem Gebauera HMI 312 adj. poss. do sěkyra, ale dziwnem wydałoby się tworzenie go przyrostkiem *io* przy tem. na -a.

1) *protivq: Protiven; *sspyti: Spytignev, Spytimir. *tu: Tugošč 2) *iz: (I)zbygnev; *na: Načarat; *o: (Odra), Oseka; *ob: Obodí-; *po: Podíva, Podíven, Podívin, Pomořane; *pre: Přemysť; *pri: Pripek, Přivitan; *so-: Sez'ema (-z'ima), (?), Smiť, (Sober); (*vy: Vysplica?); *za: (Ne)zamysť; 3. *ne: Nekťan, Nemoj (Nevša), Nezamysť.

Człon drugi. Jako drugi człon poszczególnych imion występują w naszym materjale tematy (por. wyżej: złożenia):

-bor, -gńev, -gost || gość, *edi- = -ez', -kraj, -mił (-a), mir || mir || mer-, -moj, -*muti- = -muc, -mysł || -mysł, -pek, -plk, -rad, -rat, -słav || -słav, -tech (-a), -voj (-z'ema) -n. prz.: Słavibor, Spytigńev, Dobrogost, Tugość, Medvez', Držikraj, V(i)acemił, Ludmiła, Lubomir, Dragomir, Lutomer (ici), Nemoj, Ołomuc, Premysł, Lutomysł, Pripek, Svatoptk, Zderad, Načarat, Bolesłav || -słav, Bożetech a, Budivoj (Sez'ema).

-měr- obok -mir- występuje już w najwcześniejszych rękopisach, w naszym materjale jednak tylko w naz. lok. Lutomiříci || -měr-, im. os. mają wyłącznie -mir(').

Tu należą również dwa słowa występujące wyłącznie w formie l. mn.: -rubi (kład-) i -us'i (Rako-).

C. Imiona imiesłowowe:

Kochan, Nekłan, Přivitan, Radim (o ile nie skrócone z Radimír) Vrácen, (Zdan — jeśli nie Stan).

D. Imiona skrócone.

Duży szereg imion należących do tej kategorji podzielimy według sufiksów, wciągając zarazem tu imiona, o których nie da się wprawdzie stwierdzić z pewnością z czego są skrócone, ale dadzą się tu włączyć na podstawie jednakowego sufiksu:

suf. -*io (głównie w nazwach miejscowych) ujawnia się w zakończeniach: -c, -č, -l, -m -n, -r, -š, -šč, -v, -z' \leq z, np. Bolesłav, Dievič, Chrudim, Lutomyšl, Medvěz', Oldriš, Plz'en, Svin-, Tugošč; może i Gostivar.

suf. *-ia: Ogia; oczywiście w tego rodzaju naz. przymiotnikowych jak Běla, Łysa występuje zaimek *ia,

suf. - *ěie: Božěj, (Pařej) Prostěj.

suf. -'ov- || -'ev. Bergman⁵⁶) l. c. i LF. 50 zajmuje się formą sufiksu -ov- po spółgł. palat., twierdząc⁵⁷), że "-ĕv-může býti teprve v dokladech pozdějších, z doby přehlásky a -ĕ, tudíž hlavně až z 2. pol. XII. stol.". Otóż materjał Kroniki Kosmy podaje w im. Vŕšovici znacznie przeważającą ilość form z -ov-, ale także i -ev- w najst. rkp., np. I. 37 A 1 Wriseuici (Br. 68), głównie wszak -ev- występuje w rkp. grupy C;

suf. *-ovo: Bánov, Břevnov, Głogóv, Grutov, Chýnov, Krakov,

Pšov, Tiěbov-, Vran-.

suf. *-ava: Mldava, Morav-, Olšava, Sáz'ava, Svatava, Svitava, Vltava.

suf. *-no: zob. imiona imiesłowowe.

suf. -* jan: Bobřaňé, D'ačaňé, D'ědošaňé, Gedčaňé, Milčaňé, Pomoraňé, Pšovaňé, Rokycan-, Slažaňé, Třěbovaňé.

suf. -*eno- (-ena): Bořena, Božen-a, Vacena, (Vrácen- Rečen, imiesł.).

suf- *ěno: Brňěn, Leščěn.

suf. -*ino (-ina): B'ělin, B'(i)élina, Cidlina, Dobenina, Krésina, Tmtina, Žurina (?), Črnin, D'ěvin, Gnevin, Lubosin, Malin (Petrin), Podivin, Řívin (?) Tetin.

suf. -*6no: Bubńi, Brusn , (Gńezden), Chvrasten, Meln-, Opočen, Podiven, Protiven, Rokytn-, St(i)bečno, Vojen.

suf. -*onie: Grdon.

suf. -* 6nie: Mišeń.

suf. *-ynie (ynia): Bechyń, Mutyńa (Mutina).

suf. -*imo: Chrudim- (Radim- imiest.).

suf. -*6mo: Znojmo.

suf. -*16: Netol-. (?)

suf. -*ulia: Vacula.

suf. -*ato: Gapata (?), Kukata.

suf. -*eta: Bzńata, Kojata, Jurata (?), Mnata.

suf. -*uto: Borut || Borut ≤ iuto.

suf. -*ito: Obodřit-. (?)

suf. -*itio: Zeliboric, Vršovici, (Munici) Stadici.

⁵⁶⁾ Prasl. -e- v slabice -e- jmén místních v češtině.

⁵⁷) LF 48, str. 232.

suf. *-da: Beneda.

suf. -sko(ska): Dobravka, Janek, Svrtka(?), Tetka, Uzka.

suf. *-6ko(6ka): D'efišek Vacek.

suf. *-iko: Juiik, Meliik, Otik, Pavlik, tu także Dievic.

suf. *-6sko: Kładzko, Łučsko, Tursko; tu należy i Sacská (Sad-).

suf. *-6ce: Bělec, Gradec, Gvozdec, Chlmec, Kamenec, Tynec.

suf. *-ica: Bruśńica, (Brocńica) Lubica, Łučica, Rokytnica, Sedlica, Sliwnica, Šibeńica, Vysplica (?)

suf. *-še ša: Bořiše, Braňiš, Msťiš; Domaša, Dobeš, Hynesš.

suf. *-oše: Dědoš-, Luboša, Prkoš.

suf. *-uše: Draguš, (Lubuša):

suf. *-iša: Grabīša.

STANISŁAW K. PAPIERKOWSKI.

Szczątki języka słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga.

Z narzeczy lechickich, tworzacych niegdyś nieprzerwany pas od lewego brzegu Łaby aż po zachodnie kresy polskie, bliżej znany jest tylko dialekt wymartych w połowie XVIII-go wieku Drzewian, którzy siedzieli w Hanowerszczyźnie w okolicach Lüneburga. Dialekt ten pod nazwa jezyka połabskiego dostepny jest dla badań dzięki zachowaniu kilku słowników i drobnych tekstów, zapisanych bezpośrednio przed jego ostateczna zatrata, które pozwalają na dokładne, względnie odtworzenie jego budowy gramatycznej. O innych narzeczach możemy czerpać wiadomości jedynie na podstawie szczatków onomastycznych, zachowanych w rozmaitych dokumentach łacińskich i niemieckich, spisywanych na tych obszarach w ciagu X-XV wieku. Na ich podstawie nie można oczywiście zrekonstruować choćby tylko szkieletu gramatyki tych narzeczy, można co najwyżej poczynić pewne fragmentaryczne obserwacie, głównie z zakresu głosowni, które pozwalaja do pewnego stopnia na zdanie sobie sprawy ze wzajemnego stosunku odnośnych dialektów.

Studja w tym kierunku zapoczątkował przed bez mała pięćdziesięciu laty Aleksander Brückner, zebrawszy i ogłosiwszy materjał onomastyczny z X—XVII-go wieku z obszaru t. zw. Starej Marchji i okolic Magdeburga¹). Pracy swej

¹J A. Brückner: "Die slavischen Ansiedlungen in der Altmark und im Magdeburgischen" Lipsk 1879 r. Terytorjum Starej Marchji obejmowało cztery powiaty, leżące po lewym brzegu Łaby na południowy wschód od Drzewian, a mianowicie: Gardelegen, Osterburg, Stendal i Salzwedel, okręg zaś magdeburski obejmował pięć powiatów po lewym brzegu Łaby, a to: Neuhaldensleben, Wolmirstädt, Wanzleben, Kalbe i należący do Księstwa brunświckiego powiat Schöningen, oraz dwa powiaty po prawej stronie Łaby: Jerychowski I i Jerychowski II. Zob. mapkę na str. 74.



jednakże — wbrew pierwotnemu planowi²) — Brückner nie doprowadził do końca, nie wysnuł bowiem ze swego materjału żadnych — poza kilku ogólnikami³) — wniosków co do budowy gramatycznej narzecza badanego terytorjum,

²⁾ Por. przedmowę do wymienionej pracy.

³⁾ Por. A. Brückner 1. c. str. 7.

ani też jego stosunku do gwar sąsiednich. Określenie tego stosunku wymagało zresztą zebrania i zanalizowania materjału z innych obszarów, któryby chronologicznie odpowiadał danym zestawionym przez Brücknera, a tego rodzaju zbiorów długo nie było.

Dopiero wydana w r. 1922 praca J. Łęgowskiego i T. Lehra-Spławińskiego "Szczątki języka dawnych słow. mieszkańców wyspy Rugji" (SO. II) stworzyła podstawę do dalszych badań nad tym problemem⁴). Następnym etapem stała się praca T. Milewskiego "Przyczynki do dziejów języka połabskiego" (SO. VIII 8—49), która ustaliła główne rysy charakterystyczne dla narzecza Drzewian w wiekach od XI—XV, oraz określiła jego stosunek do narzecza rugijskiego.

Trzecim krokiem naprzód na polu badań nad dawnemi dialektami lechickiemi ma być praca niniejsza: oparta na materjale, zebranym przez Brücknera w pracy wyżei cytowanej [przyp. 1] ma ona za zadanie podać charakterystyke mowy słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga, jakoteż określić stosunek tego dialektu do narzeczy drzewiańskiego i rugijskiego. Nie cały jednak zebrany przez Brücknera materjał można było do pracy niniejszej zużytkować: szereg bowiem nazw uważanych przez autora za słowiańskie trzeba było odrzucić jako niewatpliwie obce, niemieckie. Trzeba wiec było najpierw ustalić etymologie nazw, a potem wysnuć z nich wnioski -możliwe głównie dla głosowni badanego obszaru jezykowego - następnie wreszcie scharakteryzować dialekt na podstawie porównania jego głównych cech głosowych ze zjawiskami głosowemi narzeczy: drzewiańskiego i rugijskiego.

Jakkolwiek zebrany przez Brücknera materjał onomastyczny pochodzi z okresu od IX—XVII wieku, w pracy tej uwzględniono tylko materjał do końca wieku XV-go, ponieważ późniejszy jest zbyt silnie zgermanizowany, wskutek czego nie może służyć za podstawę do dalszych wniosków.

⁴) Praca ta została uzupełniona przez B. Ślaskiego (SO. V i VII) i H. Batowskiego (SO VI).

I. Przegląd materjału.

baben 1436, boben 1441, dziś Baben st. ≤ *babinъ; por. ps. i pol. baba; Babin SG¹).

bandow 1420, dziś Bandow sw. ≤ *bqdovъ; por. ps. *bqdq; Bqd-ków SG.

banthyz 1225, banz 1227, bantiz 1234, dziś Bahnitz jer. II. ≤ *bqč6č-; por. ps. *bqč6kъ- pol. bqczek.

barbogi 961, dziś Barby k. = *brb-; por. ps. *brb-, bg. berbóbe, sch. brblati, gł. bórbot.

bylik, belyk 1369, dziś Belicke jer. II. ≤ *bělikъ; por. ps. *bělъ; biely Court., Bieliki SG.

belin 1446, dziś Bellin jer. II. ≤ *bělino; por. ps. *bělo; Bielin SG. belitz 1343, dziś Beelitz sł. ≤ *bělic-; por. ps. *bělo; stpoł. Bělica Mil., Bielica SG., Bielec Tasz.

belkow, bellecow 1430, belkow 1443, dziś Belkau ≤ *bĕlъkovъ; por. ps. *bĕlъ; Białków SG.

bennitz 1228, bentz 1397, 1407, dziś Benz wo. ≤ *benec-; stpol. Benici, nazwa utworzona od im. Ben ≤ Benedictus, Bienica SG. berckczow 1436, dziś Bergzau jer. II. ≤ *brčekov»; por. ps. *brkati, pol. barczeć; Barczków SG.

berkowe, berkow 1420, dziś Berkau st. ≤ *brkovo; por. ps. *brko. bertecow, bartkow 1496, dziś Bertkau or. ≤ *brtikovo; por. ps. *brt6, pol. barć; Barcikowo SG.

bidrici 949, bidrizi 965, bitrizi 992, biderice 995, bideriz 1159, biderike 1176, 1138, dziś Biederitz ≤ bedric-; por. ps. *bedro, pol. biodro; Biedrzyce SG.

bitkowe, dziś Bitkau st. ≤ *bitzkovo; por. ps. *biti; Bitków SG. bizzinici 937, pizzenitse 939, pizinizi 973, dziś Bizzinici ≤ *p6šenica; por. ps. *p6šenica, pol. pszenica.

pobeliz 1240, bobeliz 1246, poblicz 1278, bobelize 1457, bobelitz 1490, dziś Bobelitz g. ≤ *bobelic-; por. ps. *bobo; Bobolice SG. bakewische 1420, bakewitze 1492, dziś Böckwitz sw. ≤ *payovica;

por. ps. *paxs; Pachy SG.

Bombeck sw. $\leq bqbbkv$; por. ps. *bqbvl6, pol. bqbel, nazwa herbu polskiego Bqbek; Bqblin SG.

bonatze, bunatze 1686, dziś Bonese sw. \(\leq \text{*buniace} \) por. ps. \(\text{*buniti} = \text{'brzęczeć'}; \) Bunino SG.

¹⁾ Por. spis skrótów na końcu pracy.

bosizi 1185, bozece, bosice 1152, bozezhe 1220, dziś Bositz nhl. ≤
*bozitii-; por. ps. *bogъ, pol. Boży; Boże SG.

brisen 1525, dziś Bresen uw. = *berzeno; por. ps. *berza, pol. brzoza; [Brzezie Court., Brzeziny K. P.] Brzeźno K. P.

bretzeke 1361, 1374, britz(e)ke 1425, bryeczk 1438, bresske 1437, briczke 1443, dziś Bretsch(e) or. ≤ *berzzk-; por. ps. *berzzka, pol. brzózka, Brzeziny SG.

brewische, brewitze 1492, dziś Brewitz sw. ≤ *brzvic-; por. ps.

*brzve, pol. brew; Brwinów SG.

briesit 1172, brist 1240, 1477, dziś Briest sw. ≤ *berst6; por. ps. *berst6, pol. brześć; Brześć SG.

britze 1366, briezke 1499, brietze 1522, brittze 1530, dziś Brietze sw. = *bersteie; por. ps. *berste, pol. brześć; Brzeście SG.

brizeke 1306, britzke 1457, britzker 1540, dziś Brietzke = *beržeky; por. ps. *bergo, pol. brzeg; Brzeżki SG.

bröme 1420, 1528, dziś Brome sw. ≤ *borna; por. ps. *borna, pol. brama; Bramka SG.

brudeke 1187, 1189, dziś Brudene (las) ≤ *brudzk-; por. ps. *brudz; Brudek, Brudki SG.

bruchow 1420, bruchouwe 1473, dziś Brüchau (folwark) ≤ *broχονο; por. ps. *broχο; stpoł. Brochowo l. Bruchowo ≤ *broχ- (cf. Miklosich "Orts. Pers. n." str. 18), Brochów SG.

brunowe 1324, brunow 1473, dziś Brunau or. ≤ *brunovo; por. pol. brunatny, gł. bruny, sch. brûn; Brunowo SG.

bruncgow 1238, brunkowe, dziś Brunkau st. ≤ *brunokovo; por. wyż. brunowe.

budim 992, buden, dziś Büden jer. I. ≤ *budime; por. ps. *buditi, Budzeń, Budzin SG.

buchuvi 937, buchow 937, buchuvi 941, buchaui 946, buchauni 973, bukow 1380, 1543, bukaw 1480, buchaw 946, 956, 966, pucowi 963, bucounici 965, buchune 973, bukowe 1161, buchow 1186, bukowen 1441, buckaw 1554, dziś Buckau wa. ≤ *bukov-; por. ps. *bukъ; stpoł. Bukowa, Bukowo M. 384, Buków SG.

bugkenitz, dziś Bückenitz jer. I. \leq *buknic-; por. Buch.

bukow 1498, dziś Buckow jer. II. ≤ *bukov*; por. ps. *buky; bukow Court., Buków SG.

buckwitz, buchwitz, dziś Bückwitz sw. ≤ *bukovic-; por. ps. *buky, pol. buk; por. Bukowiec SG.

büditz, buditz 1377, buditz 1377, dziś Bülitz st. ≤ *budic-; por. ps. *buditi, pol. budzić; Budzin SG.

bussen 1420, bussen 1496, dziś Büsen sw. ≤ *bušeno; por. ps. *bušeno; Bausen PS, busino Court. Buszna SG.

dalekowe 1170, dalchowe 1179, 1209, dalechouwe 1161, dalechow 1186, dalechowe 1281, dalchow 1306, dziś Dalchau st. ≤ *dalezovo; od im. Dalech T.; Dalechów SG.

Dahlen st. ≤ *dalen-; por. ps. *dale, pol. dal; Dalewo SG.

dambeke, dambke, dziś Dambeck sw. ≤ *dębsky; por. ps. *dębsks, pol. dąbek; Dąbki SG.

de daneco 1219, de danecowe 1236, dannekow 1523, dannickow 1533, dziś Dannickow jer. I. ≤ *danekov-; por. ps. *dane, pol. dań; nazwa urobiona od im. Daniek Tasz.; Dańków SG.

Dähre sw. ≤ *dar-; por. ps. *daro, pol. dar; Darwyn SG.

Darnebeck sw. $\leq *d\acute{r}n$ -; por. ps. $*d\acute{r}n$, pol. darn ($\geq dar\acute{n}$), Darnie K. P.

dernewitz 1253, darnewitze 1430, dernenitze 1443, dernewitz 1448, dermenisse 1472, dziś Darnewitz st. ≤ *dṛnovic-; por. ps. *dṛno, pol. darn; Darnic KP.

darsekow, dziś Darsekau ≤ *dízzkov-; por. ps. *dízzko- pol. dziarski. deltzin 1495, dalsyn 1516, doltzin 1533, deltzin 1536, 1537, deltzinsche wiesen 1717, dziś Deltzin ≤ *dělzčino; por. ps. *děliti, pol. dzielić; Dzielce SG.

dompczin 1430, dempnitz 1459, demptzin 1500, dziś Demsin jer. II. = *dębočino; por. ps. *dębo, pol. dąb; Dąbki SG.

derwen, dziś Derben jer. II. ≤ *derveno; por. ps. *derve, pol. drzewo; Drzewiny SG.

detiz detist deciz dediz deditzst 1238, dziś Deetz st. ≤ *dědišče; por. ps. *dědō, Dziadowo KP.

dewesse 1374, dewitz 1443, dewitze 1425, dewitcze 1438, dziś Dewitz or. = *device; por. ps. *deva; Dziewin SG.

dipkowe 1541, dziś Dipkow (miejsce w Sław. March.) ≤ *dypokovo; por. ps. *dypa || dupa, Duplin SG.

doblin l. dowelitz 1510, dziś Döbbelin st. ≤ *doblina; por. ps. *dobli6j6, = dzielny, Doblena (koło Miławy) SG.

doberitz 1478, dobberitz 1493, dobernitz 1496, dziś Dobberitz k. ≤ *dobrica; por. ps. *dobro, Dobrzyca (rzeczka w Prus. Zach.) SG.

- dobberkow, dobrekow, dziś Doberkau st. ≤ *dobrokovo; por. ps. *dobro, Dobrzyków SG.
- dobberun 1492, dobrun 1521, dziś Dobrun or. ≤ *dobruń6; por. ps. dobro, Dobrzyń SG.
- dolla dolin, dollen 1220, dollen 1258, de dolle 1281, dy dolle 1420, dolle 1468, dolle 1471, dolle (berge) 1471, dolla 1536, dziś Dolle (rzeka i miejsc.) g. ≤ *dol-; por. ps. *dolъ, Dola, Dolina SG.
- dolchow 1327, 1473, dziś Dolchau sw. ≤ *dľgovo; por. ps. *dlg, pol. długi; Długie SG.
- dolnitze 1516, dölnitz, dziś Döllnitz st. ≤ *dolenic-; por. ps. *dole, pol. dół; Dolnica SG.
- domenitz 1439, dziś Domenitz ≤ *dobenic-; por. ps. *dobe, damnicia Court., Damenitze Ł. L.
- dontze 1420, dantze 1473, dziś Dönitz (düntz) sw. ≤ *danece; por. ps. *dane, pol. dan, Danee SG.
- dreuest 1304, 1390, drewitze 1473, drewisz 1494, dreutze 1506, dziś Drewis (nazwa łąki w Zichtau) ≤ *derv6ce; por. ps. *dervo, Drzewiec, Drzewicz SG.
- dernitz 1468, dziś Dörnitz jer. I. ≤ *dvinica; por. ps. *dino. Drewitz jer. I. ≤ *dervic-; por. ps. *dervo, pol. drzewo, Drzewiec SG. drogawiz 1150, 1179, drogewiz 1211, dziś Drogawiz jer. II. ≤ *dorgovic-; por. ps. *dorga, Drogowica SG.
- drusdowe 1170, 1209, drozdowe 1179, drüssdow 1443, drusedow 1457, dziś Drüsedau or. ≤ *drozdovo; por. ps. *drozdo Drozdów, Drozdowo SG.
- dubreze 1110, duberitz 1209, dziś Dubreze (łas.) ≤ *dobrica; por. ps. *dobro, pol. dobry; Dobrzec, Dobrzyce SG.
- dolgeziz 1187, dziś Dulgezyz ≤ *dlgošitii; por. ps. *dlgo, pol. długi, Długosz im. Długoszyce SG.
- dusdowe 1238, dusedowe 1292; dusdow 1292, dziś Düsedau or. ≤ dužževo⁶); por. ps. *dъžž6, pol. deszcz, dżdżu.
- Elenaw sw. = *ielenevo; por. ps. *ielene, pol. jelen; Jeleniewo, Jeleniow SG.
- ellenbeke 1160, dziś Ellenberg sw. \(\leq \text{*ieleń-; por. ps. *ieleń6,} \)
 Jeleń HP.

⁶⁾ Por. St. Papierkowski. Staropołabskie Duzdov SO. VIII. 226 n.

gaddow 1498, gadow 1543, dziś Gaddow sw. ≤ *gadovъ, por. ps. *gadъ; Gadów SG.

gawele 1255, gauwel 1447, gawel 1441, gawell 1484, dziś Gagel or. ≤ *gavzl- nazwa utworzona od im. *gavzlz; por. pol. Gawel; Gawlów SG.

go lme 1286, golm 1430, dziś Galm(e) jer. II. = *½lm-; por. ps. *½lm-, pol. chełm, gł. khołm; Chełmy, Chełm SG.

ghariue 1319, charwe 1405, dziś Garbe or. ≤ *grb-; por. ps. *grbъ pol. garb; Garby HP.

gardiss 1290, gardiz 1291, gardisse 1318, gardyze 1336, garditz 1346, gardes 1350, gartze l. gartz 1364, gartzee 1431, dziś Gar(t)z sw. ≤ *gordicĕ; por. ps. *gordō, pol. gród; grodowo Court. Grodziec SG.

garcz XIV w., dziś Garz jer. II. ≤ *gordōč6; por. ps. *gordō, pol. gród; Garcz SG.

gewenitz, Gemnitz k. ≤ *jev6nic-; por. ps. *jev6nz, r. ovinz; Jewye-niki SG.

gense 1438, geensee 1448, dziś Gense ≤ *gqs6ie; por. ps. *gqs6, p. gęś; Ganse PS, gąsawa Court., Gęsie SG.

ghentzin 1349, gentsin 1349, dziś Genzin or. ≤ *ięčino; por. ps. *ęčą, pol. jęczę; Jęczew SG.

genthien 1171, gentyn, dziś Genthin jer. II. ≤ *iętino; por. ps. *ięti, pol. jąć.

gherdene 1296, gerdene 1307, g(h)erden 1332, gerdenn 1508, dziś Gehrden jer. I. ≤ *grden-, por. ps. *grdv(je), stpol. gardy.

esow 1537, dziś Gesow jer. I, \leq *iazov-; por. ps. *iaz6, pol. jaż, sch. jâz; Jazow SG.

gyschowe 1344, gischow 1344, gischow 1420, dziś Gischau sw. ≤ *ieževo; por. ps. *iež6, Jeżów SG.

gutzin 1253, gustin, gustyn 1457, dziś Gestien ≤ *gostino; por ps. *goste; gostyn, gostin Court. Gostynie SG.

ghiseritz 1420, ghiseritcze 1435, dziś Gieseritz sw. l. mezeritze ≤ *jezeric-; por. ps. *jezero, pol. jezioro; Jezierzyce SG.

gladow 1361, gladowe 1238, dziś Gladau jer. II. ≤ *goldovъ; por. ps. *goldъ, pol. glód; Głodów SG.

Gladerstädt sw. ≤ *gold-; por. gladow.

gladeyowe, gladeyow 1457, gladigow 1473, dziś Gladigau or. ≤ *goldokov, por. wyżej gladow.

- glinde 940 1185 1189 1310, gline 1151 dziś Glinde k. ≤ *glinon-por. ps. *glina; Glinów SG.
- glini 1145, glinum 1209, gline 1479, 1562, dziś Gline wa. ≤ *glin-; por. ps. *glina.
- glyneke 1459, Glienecke jer. I. ≤ *glinzk-; por. ps. *glina-; Glinki SG. ghinowe (!) 1187, ginowe (!) 1189, glynow 1404, 1437, kerkglune, anerglune 1397, dziś Glinow jer. I. ≤ *glinovo; por. ps. *glina;

anerglune 1397, dziś Glinow jer. 1. ≤ "glinovo; por. ps. "glino Glinow SG.

Candon Ja.

- Gnadau k. = *gnědovo; por. ps. *gnědo(ie), pol. gniady; Gniad-kowo SG.
- gouuene 1114, gouene 1134, gawene 1173, gowene 1187, 1227, gomere (!) 1189, dziś Göbel jer. I. ≤ *goveno; por. ps. *goveno; pol. gówno.
- Gödnitz jer. I. ≤ *godenic-; por. ps. *goditi; Gody, Godyniec SG. Göllensdorf or. ≤ *gol-; por. niżej goliz.
- goliz 1324, dziś Gohlitz sw. ≤ *golic-; por. ps. *golo(ie), pol. goly; Golice SG.
- golwicz, dziś Gollwitz jer. II. ≤ *golvic-; por. ps. *golvá, pol. głowa.
- gore 1377, dziś Gohre, st. l. gere, gor = *gor-; por. ps. *gora, pol. góra; Góra SG.
- gorony 1337, gorne 1317, hoghengörne 1385, gorne 1454, 1471, 1541, hohengorne 1503, görne 1512, gharne 1528, dziś Göhren jer. II. ≤ *goron-; por. ps. *gora; Górne SG.
- Gorisse sw. ≤ *gorica; por. ps. *gora; Gorzyce SG.
- Görne, gorne st. ≤ *goron-; por. ps. *gora; por. wyżej gorony. gorzeke 1161, 1186, 1254, gorzeke 1278, gortzk 1523, dziś Görzke jer. I. ≤ *goročók-; por. ps. *goroka, pol. górka; Gercke PS, Garca Court., Górce, Görczyno SG.
- gottowe 1173, 1187, 1189, gottow 1180, gottow 1343, gothe 1406, gotow 1452, gottow 1490, dziś Gothe (obok Ranies) ≤ *kotovo; por. pol. kot.
- gottelin 1443, gotelin 1468, dziś Göttin ≤ *kotelina; por. pol. kotlina; Kotliny SG.
- groben 1552, dziś Gräben jer. I. ≤ *grabeno; por. ps. *grabe, pol. grab; Grabina SG.
- Grabenstadt sw. ≤ *grab-; por. wyżej groben.

- groben 1541, dziś Gröben ≤ *grabin*; por. ps. *grab*; por. wyżej groben!
- grabaw 946, grabo 949, grabow 965, grubaona 966, grabowe 1158, dziś Grabow jer. I. ≤ *grabov-; por. ps. *grabo, pol. grab (drzewo), Grabów, Grabowa SG., grabow Court. Grabau PS.
- Granau (w Magdeb.) ≤ *granovo; por. ps. *grane, pol. gran; Granew SG.
- grassowe 1. grazzowe, grazzowe 1238, gratzow 1516, dziś Grassau st. ≤ *gračevo; por. ps. *grače, pol. gracz; Gracze, Graczewka SG.
- greuenisse 1420, grenenicze 1420, dziś Grävenitz st. l. greuenitze = *grebenica; por. ps. *grebene, pol. grzebien; Grzebieniec SG., por. pol. grivin 'grzebien'.
- grobizi 992, grobiske 1176, greptz 1501, dziś Grebs jer. I. ≤ *grab6sk-7); por. ps. *grab5; Grabina SG.
- grevenae (gen.) 1282, dziś Grevena (lasek) nhl. ≤ *greben-; por. ps. *grebeń6.
- grebene 1140, griben 1184, dziś Grieben sw. sł. = *greben-; por. ps. *grebeń6, pol. grzebień, Grzebień SG.
- Gribitz 1236 ≤ *gribic-; por. ps. *gribъ, pol. grzyb; Grzybek SG. Gribelitz (koło Stendal) ≤ *gribelic-; por. ps. *gribъ; Grzybielino KP.
- grozzem, grozzene 1194, gritzene 1446, crotzen 1523, grytzener 1523, dziś Gritzehne (koło Kalbe) = *gordien-; por. ps. *gordo; Grodzień, Grodzeń SG.
- Grossow (koło Stendal) 1540 \lefter *goršev-; por. ps. *goršeko, pol. groszek; Groszków SG.
- Gruplitz (należ. do Grabow) = *grubolic-; por. ps. *grubo (**grqbo), pol. gruby, (stpol. gręby, por. Grębów KP), Gruble SG.
- grutz 1443, grucz 1468, dziś Grütz jer. II. ≤ *gru(d6)c-; por. ps. i pol. gruda; Grudż, Grudzie SG.
- gubiz, gubitz 1221, 1275, gwbitz 1424, gubischen weide 1493, gubtz 1523, gübischer busch 1562, dziś Gübs jer. I. ≤ *gubica; por. ps. *gubiti, pol. gubic; Gubin, Gubicza SG.

⁷) *grobъ || *grebti; nazwy więc greptz, Grebs możnaby wprowadzać od pnia *greb-, więc: *grebьsk-.

- gussow gussou, 1430, dziś Güssau (koło Genthin) ≤ *guzovo; por. ps. *guzo (= *gozo); Guzów, Guzew SG.
- gusne 1221, gusen 1422, ghusen 1430, dziś Güsen jer. II. ≤ *guzeno; por. ps. *guze; Gużlin SG.
- gustin 1420, godstein 1492, gustym 1514, gutstin 1357, güttstien 1676, gütstein XVIII w. dziś Gustin sw. ≤ *gostinz; por. ps. *goste; Gościn SG.
- curouue curaw 1147, curowe 1150, 1153, corowe 1295, dziś Chörau k. ≤ kurov-; por. ps. *kurъ, pol. kur; Hurów SG.
- chudene (chüdene) 1282, chuden 1367 1382, dziś Chüden sw. = "xodeno; por. ps. "xoditi; Chodno, Chodnów SG.
- gutlitz 1340, chütlitz 1353, 1604, chulitze 1. gudelitz 1365, chutlisse 1393, gütlitz 1420, ghutlitze 1435, gutzlitte 1495, chuttelitze 1503, dziś Chütlitz sw. ≤ *kutlic-; por. ps. *kutiti; č. kutiti, pol. skutek, kutwa; Kutlewo SG.
- garchow, gargow, gartgouve 1238, dziś Jarchau st. ≤ *iarzkovo; por. ps. *iarz, pol. jary; Jarkowo SG.
- jarsowe, Ja(h)rsau sw. ≤ *iarъševo; por. ps. lars, pol. jar; Jarszewicze SG.
- jevenitze 1291, jeuenicze 1506, dziś Jävenitz, geb(e)nitz g. ≤ *ievъnica; por. ps. *ievъnъ, r. ovinъ⁸).
- jeggowe, Jeggau g. ≤ *iai6kovo; por. ps. *iaie, pol. jaje; Jajkowo SG.
- gelmerize 1472, dziś Jemmeritz sw. = *1616m-; por. ps. *1616m-pol. ilm; Ilmie (dawniej Jelmie) K.
- jericho(w) 1444, iericho 1183, ierichow 1224, 1293, iericow 1225, iericho 1295, 1370, iericochowe 1317, ihericho 1424, jerichow jer. I, gergow 1459, dziś Jerichow jer. II. ≤ jarixovo; por. ps. *jaro, pol. jar; Jarryce K.
- ghezerick 1362, jeserick 1459, jheserick 1514, dziś Jeserig = *iezeroko; por. ps. *iezero, pol. jezioro.
- Jeseritz sch. ≤ *iezeric-; por. ps. *iezero, pol. jezioro; Jezierzyce SG.
- cobelitze 1150, kabelitz 1159, 1172, cabeliz 1159, cobelize 1179, kobeliz 1337, dziś Kabelitz jer. II. ≤ *kobelica; por. pol. kobiel; czes. kabele; Kobielice SG.

⁸⁾ Por. mr. óvyn, br. jóvna, jovňa = "ievъna, "ievъńa «wyschnięte zboże, posucha».

kokelitze 1363, kakelitz 1444, käckelitze 1444, dziś Käckelitz sw. ≤ *kakolic; por. ps. *kakati, pol. kakać; Kakalin SG.

calene, Hallehne or. ≤ *kaleneie; por. ps. *kaliti, sch. káliti (= hartować żelazo); Haleń SG.

coldiz 1306, colditz 1294, coldiz 1459, dziś Kalitz jer. I. ≤ *koldic; por. ps. *kolda, pol. kłoda.

Kalow jer. I. = *kalovo; por. ps. *kalo, pol. kal; Calatz PS, calano Court., Kalów, Kalowo SG.

Cammin (koło Kerkan) ≤ *kamen6; por. ps. *kamy (*kamene); Cammien PS., camena Court., Kamin, Kamień SG.

korit 1209, 1211, koryd 1405, corith 1459, dziś Harith jer. I. ≤ *koryt-; por. ps. i pol. koryto; Koryta SG.

carnitz 1. karwitz 1238, karritz, karricz 1421, karnetze 1472, carwitze 1492, karffetze 1494, carwitz 1519, dziś Karritz st. ≤ *korvic-; por. ps. *korva, pol. krowa, ale Karwina, Karwice SG.

kare, kore XIV w., dziś Karow jer. II. ≤ *kor-; por. ps. i pol. kora; sch. kora; Korze SG.

kotene coten 1254, dziś Käthen köthen g. ≤ *koteno; por. pol. kot; Kocin, Kociele SG.

kawlitz 1184, cauwelitz 1208, dziś Kaulitz or. ≤ *kavъlic-; por. ps. *kavъka, pol. kawka; Kawki SG.

cammiz kemnitz 1255, dziś Kemnitz sw. ≤ *kamenic-; por. ps. *kamy (kamene) pol. kamień; por. Kamieniec SG.

kerkowe kerkow 1366, dziś Kerkau or. = *korzkov-; por. ps. *korzkz, pol. korek; Korków SG.

karkun 1496, dziś Kerkuhn or. l. kerkune ≤ *krkuń6; por. ps. *krko, pol. kark; Karkowo SG.

kettelnize 1477, dziś Kettelwitz wa. = *kotelviti-; por. ps. *kotelo, pol. kocieł.

clodene 1. cloden 1209, cloden II. or. 1, dziś Kläden klöden st. ≤ *koldeno; por. ps. *kolda, pol. kłoda; Kłodno SG.

cleinow, clenow, clynow, dziś Kleinau or. ≤ *klinovo; por. ps. *klino, pol. klin; Klinów SG.

Kleyn (koło Stendal) 1495

*klinz; por. wyżej cleinow.

klestene 1443, clestowe 1458, clestou 1477, kleistow 1491, dziś Kleistau sw. = *kleščevv; por. ps. *kleštiti, pol. kleszczyć; Kleszczów SG.

klobbenitzsche 1680, dziś Klemnitz (koło Förderstädt) \leq *klobbenitii; por. ps. *klobben pol. kłab; Clammey PS, clembonouici Court.

cleps 1295, clepzek clepzck cleptze 1300, dziś Kleps jer. I. ≤
*klěpzče; por. ps. *klepati, pol. klepać SG.

klinkow clinckow 1430, clinckow 1492, dziś Klinkau st. ≤ *klinъ-kovъ; por. ps. *klinъ, pol. klin; Klinki SG.

Klinke st. ≤ *klinok-; por. wyżej klinkow.

Clincus (jezioro) \(\leq \text{*klinzkuš6}; \text{ por. klinkow; Klinki SG.} \)

Klinze g. = *klinéčé; por. wyżej klinkow; Klińce SG. Klińcz SG. clitzse 1145, Clitzsie 1198, klitzen 1159, dziś Klietz jer. II. = *kličé; por. ps. *klicati, *kličę; stbg. kličé krzyk, r. kłyč || kłyk, pol. klikowisko; Klikowa, Kliczki SG.

klessic 1275, klesnik 1365, klyzenich XIV w., cletznik kon. XIV w., dziś Klietznick jer. II. ≤ *kъlečenikъ; por. ps. *kъlъ, pol. Kleck Kielce SG.

clizke 1286, klizich kon. XIV w., klytzk klitzk 1420, nygen kleyceke 1430, nyencleczke 1430, dziś Klitsche jer. II. ≤ *klič6k-; por. ps. *kličq (*klicati); Kliczyn SG.

clitzen przed 1400, klitzke 1459, Klitzke klitsche jer. I. ≤ *kliček-(*kličens); Kliczyn SG.

kloderim 1420, dziś Kloderim jer. II. ≤ *kold-; por. ps. *kolda, pol. kłoda; Kłodzin SG.

cluden, Klüden g. ≤ *koldeno; por. ps. *kolda; Kłodzin SG., Kłodno SG.

kloytz, cloczcze, clotzim, clotzow, dziś Klötze sw. ≤ *kloč-: por. ps. *kločq (*klokati), bg. kloča, sch. klöcati || kvöcati = kwoczeć (kwoka).

clutzowe 1151, 1189, 1307, cluzov 1171, clutzow 1269, clutsowe 1236, 1285, clitsowe 1283, clytzove, clutzowe 1297, clytsowe clitsowe 1307, clutzow 1511, clutzower 1523, dziś Klützow jer. I. ≤ *kľučevo; por. ps. *kľuče, pol. klucz; Kluczewo SG.

cobbel, czobel 1522, cobbell 1568, dziś Kobbel wo. ≤ *kobel6; por. pol. Kobiel; Kobiel SG.

kabelitze 1420, kebbelitz 1473, dziś Köbbelitz sw. ≤ *kobelic-; por. Kobielice SG.

Kobin st. = *kobino; por. ps. *kobo, sch. kôb (= zły los).

kubelke 1472, koblack 1475, kobbelake 1472, 1487, cobbelake 1503, dziś Kobla, copbelake ≤ *kobylъky; por. ps. *kobylъka, pol. kobyłka; Kobyłka K.

kolbitz 1495, kolbitz 1516, dziś Kolbitz wo. ≤ *klbic-; por. ps. *klbъ, pol. kiełb: Kiełbowo SG.

Kolpin = *klpino; por. ps. *klpo, gł. kołp, kasz. kêłp; Kiełpin (ms. kasz.).

copernitz 1552, dziś Köpernitz jer. I. ≤ *kopronic-; por. ps. *kopro, pol. koper; Kopernia SG.

karbeliz 1180, 1197, kerbeliz 1459, kerbelitz 1489, dziś Körbelitz jer. I. ≤ *krbelic; por. ps. *krbe, pol. karb; Karbice SG.

cotim 946, cotim 1145, 1179, cocim 1150, dziś Kotim jer. II. \(\equiv *kotim6, por. ps. *kotiti, pol. Okocim SG.

cracowe 1161, 1359, krakoe 1166, crakowe 1272, krakau 1296, krakowe 1297, crakow 1420, krakaw 1472, 1523, krakaw 1493, dziś Krakau jer. I. ≤ *krakovo; por. pol. krakaċ; Kraków.

kruckeborne 1173, krakeborne 1424, dziś Krakeborn (koło Lübs)

≤ *krako-borna; por. pol. krakać i ps. *borna brona = brama.

vratz (!) 1322, cratze 1327, cratz 1344, cratz 1457, dziś Kraatz or.

≤ *krače; por. pol. kraczę (krakać).

cremcow 1224, krimekawe 1. kremkow 1238, kremmekow 1473, klembko (?) 1494, kremeko 1506, dziś Kremkau st. = *krěmkovo; por. ps. *krěmy, *krěmene, pol. krzemień; Krzemieniew SG.

crussowe 1157, 1173, 1189, crusowe 1187, dziś Kressau (koło Leitzkau)

*kruševo; por. ps. *kruša || gruša, pol. grusza.

kreveze, crewsen, crenetze, dziś Krewese or. ≤ *kzievec-; por. ps. *kzie, pol. kierz, krza; Krzewce SG., Krzewica SG.

krewicz 1430, crewytzer 1523, crevize 1209, creviz 1311, criviz, kriwitz 1350, dziś Krewitz wo. ≤ *kōrevic-; por. wyżej kreveze. Krissow or. ≤ *kriżev-; por. pol. krzyż, Krzyżowo SG.

crive 1209, crive 1304, 1307, dziś Krive va. \(\leq \text{*krive}(ie), \text{ pol. krzywy; Krzywie SG.} \)

crussow 1371, dziś Krüssau jer. II ≤ *kruševo; por. ps. *kruša († *gruša), pol. grusza.

cruzeze 1135, cruzize 1152, cruzece 1152, crucithe 1217, cruzezhe 1220, dziś Krusitz wo. ≤ *kruš6c-; por. ps. *kruša.

kulitz 1304, 1354, 1498, kulitz 1443, kulitzer 1536, dzis Kulitz nhl. ≤ *kulic-; por. ps. *kuliti, pol. kuliċ; Kulice SG.

- kulczow 1459, dziś Külzau (koło Niegripp) ≤ *klčevo; por. ps. *klko.
- gimrou (!) 1472, dziś Kurau kurrau sw. ≤ *kurovo; por. ps. *kuro, pol. kur; Kurów SG.
- kurow 1506, dziś kurow g. ≤ *kurovo; por. ps. *kuro, pol. kur; Kurów SG.
- cusule 1299, 1306, kussel 1533, dziś Küsd jer. I. ≤ *kušel6; por. ps. *kušǫ (*kusiti), pol. kuszę (kusiċ); Kuszyn K.
- kuczkowe 1400, cutzekaw 1400, dziś Kützkow jer. II. ≤ *kuč6kov-; por. ps. *kuča, pol. kucza; Kuczków SG.
- lamen 1160, lamen 1238, dziś Lamen st. ≤ *lameno; por. ps. *lamati, pol. łamać; Łamki KP.
- lawke 1536, lancke 1537, dziś Lancken wo. ≤ *loka; por. ps. *loka, pol. łaka; Łaka, Łaki SG.
- laczeke 1356, latzke 1460, lazke 1472, dziś La(a)tzke latsche g. ≤ *lĕsъk-; por. ps. *lèsъ, pol. las; Laski SG.
- ligzice 937, liezeca 995, liezeche, liezca 997, 1136, lietzo, lietzyo, liesca 810, 1017, lizecho 1114, liezeke 1128, litzke 1137, liezke 1139, liezeche 1151, litzka 1155, litzeka 1155, lietzke 1157, lezeke 1161, liezeka 1171, liezecha 1173, letzka 1189, lezeke 1236, letzkensis 1352, liezeka 1424, litzkensis 1492, litzke 1493, litzk 1497, litzka 1503, dziś Leitzkau jer. I. ≤ *liszk-; por. ps. *lisz, pol. lis; Liski SG.
- Lelchau, lelchow 1420 ≤ *lelckov-; por. ps. *lelcko, pol. lelek; Lelków SG.
- Lentzen 1. lentzen wo. \(\leq \text{"lente}, \text{por. ps. "lent, pol. nazwa Lencze.} \)
- leppin 1344, dziś Leppin or. ≤ *lĕpinz; por. ps. *lĕpiti, pol. lepić; Lepino SG.
- lewize 1304, dziś Lewitz ≤ *lĕvica; por. ps. *lĕvъ(i6), pol. lewy; Lewice KP.
- lubas 1370, dziś Liebars, lübars jer. II.9) ≤ *l'ubaš6; por. ps. *lubъ, pol. luby; Lubasz, Lubiasz SG.
- liczizi 946, liczizi, lizzizi 1150, dziś Ligzice \(\lefta \) listie; por. ps. *list, pol. lis; Lisice SG.

^{9]} Nazwa urobiona od im. *l'uboslavъ (pol. Luboslaw).

lipe 1536, lippe 1537, lipe (las) 1290, dziś Liepe wo. \(\leftarrow \text{*lip6je}; \)
por. ps. i pol. lipa; Lipie SG.

lystem 1496, listen 1209, listen 1537, liesen 1536, dziś Liesten sw. = *listeno; por. ps. *liste, pol. liść; Liścina SG.

lybke(n) 1533, dziś Liepke \leq *lipъk-; por. ps. *lipa; Lipki SG. Liuzenna (pow. moraz.) \leq *lužen-; por. ps. *luža, pol. łuża. Löbekühn jer. I. \leq *ľub-; por. ps. *ľubъ(ie), pol. luby; Lubar SG.

Lobbesze 1497, dziś Lobbese jer. I. ≤ *ľubeši; por. ps. *ľubo; Lubies, Lubiesza SG.

lubaniz 1225, lubenitz 1238, lubanitz, lobeniz 1252, dziś Löbnitz k. ≤ *l'ubanitii; por. ps. *l'ubō; Lubanicze SG.

lvderitze 1341, luderitz 1341, luderitze 1438, dziś Lüderitz st. ≤ *l'ud-; por. ps. *l'ud-, pol. lud; Ludziny SG.

loceke 1152, loceco 1152, dziś Loitsche wo. ≤ *loč6k-; por. ps. *ločq, pol. łoczę (= chciwie pożeram); Łoczyn SG.

lohne 1444, dziś Lohne or. ≤ *lun-; por. ps. *luna, pol. łuna; Łuny SG.

losse 1209, dziś Losse or. ≤ *lĕsz; por. ps. *lĕsz, pol. las; Lasy SG.

Lossewitz sch. ≤ *lěsovic-; por. ps. *lěsō, pol. las; Lasowiee SG. loztoue 973, lozstowe 1208, loztvowe 1221, lostow 1459, dziś Lostau jer. I. ≤ *lastovo; por. ps. *lastovica, pol. łastówka, czes. lastovice Łastowica, Łastowce SG.

lutkaw 1481, lutkow 1489, lutkaw 1568, letkow (lotkow) 1536, lotzkaw 1537, lucktow 1443, dziś Lotkau wo. ≤ *ľutzkovz; por. ps. *ľutz (i6), pol. luty; Lutowo SG.

latzke 1409, lazeke 1418, latsche 1457, latzk dziś Lotsche g. = *leszko; por. ps. *lesz, pol. las; Laski SG.

lübaz 1378, lubbars 1481, lubbarsz, lubas 1490, lubasz 1187, lubas 1189, 1198, 1244, 1275, 1329, ostlubas 1372, lubars 1552, lubbars 1555, dziś Lübars sw. ≤ *ľubaš6; por. ps. *ľubъ, pol. luby; Lubasz SG.

lubenitz 1238, dziś Lübenitz ≤ *l'ubienic-; por. ps. *l'ubō; lubene, lubin Court.

luben 1499, 1531, dziś Lüben (koło Burg) ≤ *luben-; por. ps. *lube; lubin Court., Lubien SG.

lupitz 1555, dziś Lübitz

*l'ubic-; por. ps. *l'ubo; Lubicz SG.

lubirniz 1347, lubbernitz(e) 1364, lobernitz 1533, lubernitz 1536 lubberitz 1568, dziś Lübberitz lübritz nhl. ≤ *l'uberinic-; por. ps. *l'ube; Lubierzyn SG.

liubatici 975, lubicz 1301, lubiz 1459, dziś Lübs jer. I. ≤ *l'ubatitii; por. ps. *l'uba; Lubisz, Lubicz SG.

lunow 1473, linow 1506, dziś Lünow g. ≤ *luńevo; por. ps. *luńe «myszołów».

lutene 1513, dziś Luthäne lüttehne st. = *l'uteno; por. ps. *l'ute, pol. luty; Luteń SG.

Lütenitz jer. I. \(\leq *l'utenitc-; \) por. ps. *l'ute; luthe Court., Luten SG. mokrene 1360, macrainsche 1680, dzi\(\leq Mackrene \) (miejsce puste w Magdeburgji) \(\leq *mokren-; \) por. ps. *mokre, pol. mokry; Mokre, Mokryny SG.

Mallehn sw. ≤ *malen-; por. ps. *male, pol. maly.

malentzyn 1438, malenzin 1459, molentzeyn 1519, dziś Mahlenzin jer. II.

maletin; por. ps. *mal*, pol. mały.

malizi 946, 1150, 1179, maltzii 1145, malitz 1302, malitz 1337, malicz 1337, dziś Mahlitz jer. II. ≤ *malic-; por. ps. *malz, pol. mały; Malice, Malicza SG.

marve (staw) XV, XVI w., marvitz, merlitz, merwitz 1350, 1360, dziś Marbe = *morvic-; por. ps. *morvz, pol. mrówka, sch. mrâv.

markow 1279, merkau 1279, dziś Markau sw. ≤ *morkov-; por. ps. *morko, pol. mrok.

martzan 1334, mersan 1452, dziś Marzahne (koło Arneburga) = *morčań6; por. ps. *morko, pol. mrok, mroczno.

Mechau or. 1. mechowe ≤ *měχονο; por. ps. *měχъ, pol. miech; Miechów SG.

melin, mellyn 1. mollyn, dziś Mellin sw. = *melin; por. ps. mel'q, pol. miele; Mielinek SG.

milcuni 946, miluni 1145, mileum (!) 1150, melcowe 1179, melkowe 1240, dziś Melcow jer. II. ≤ *milъkovo; por. ps. *milъ, pol. miły; Miłkowo SG.

menwicz przed 1400, dziś Mennewitz k. ≤ *měnzvic-; por. ps· *měna, pol. z-miana; Mieniany SG.

myenz 1220, mentiz 1275, mentz 1407, 1479, mentze 1479, 1482, 1523, mentze 1483, mentzs 1536, meintz 1537, dziś Mentz jer. I.

≤ *měn6c-; por. ps. *měniti; pol. mienić; Mieniany SG.

- merin 1473, marin 1324, dziś Mehrin or. ≤ *měrine; por. ps. *měra, pol. miara; Mierzyn SG.
- merize 1372, dziś Meritz (koło Deetz) = *měrica; por. wyżej Mierzyce SG.
- mesyn 1420, messyn 1435, messin 1473, dziś Messin sw. ≤ *mězino; por. ps. *mězino, pol. mieziny; Miezieniec SG.
- michritze 1473, 1506, dziś Michritz g. = *mokricě; por. ps. *mokro, pol. mokry; Mokrzyce, Mokrzyca SG.
- milowe 1145, milow 1387, dziś Milow jer. II. ≤ *milovo; por. ps. *milo, pol. mily; Milowice SG.
- mockeren 1420, mokeryn 1496, dziś Möckern, mäckern sł. = *mokrinz; por. ps. *mokrz; Mokryn SG.
- mokrianici, mocranici 949, mocornic 965, mokernik 992, mukerne 1160, mokerne 1186, mokernie 1195, mokernic 1196, mockern 1461, dziś Möckern jer. I. ≤ *mokranitii; por. ps. *mokro; pol. Mokrzany, Moksze, Mokryn, SG.
- mokernitz 1487, Möckerwitz (koło Loburg) = *mokrenic-; por. ps. *mokre.
- mucrona 1152, Mocorne 1153 ≤ *mokreneie.
- molyz 1. molwitz 1324, molize 1443, molitze 1458, molitz 1570, dziś Molitz sw. ≤ *molic-; por. ps. *mol6, pol. mól, czes. mol; Molenie SG.
- Moritz jer. I. ≤ *moric-; por. ps. *moriti, pol. morzyć; Morzyca SG. morlitz 1305, morditz 1306, moriz 1306, dziś Morz (koło Biere) murz ≤ *mrdic-; por. ps. *mrdati, pol. merdać, morda; Mordzice SG.
- mose 1144 1145, 1159, 1190, 1228, 1307, 1511, mosze 1511, dziś Mose = *mażoie; por. ps. *mażo (*mazati), pol. mażę (mazać); Maże SG.
- masentin 1420, dziś Mösentin sw. = "możetinz; por. ps. "mogo, "możes, pol. możesz; Możany SG.
- motelicze kon. XIV w., motelitz 1459, dziś Möthlitz jer. II. ≤ *motylica; por. ps. *motyl6, pol. motyl; Motylewo SG.
- musowe 1187, muschowe 1189, musskow 1424, dziś Muschawe jer. I. ≤ *muš6kov-; por. ps. *muχa, pol. mucha; Muszkowice SG.
- nagorit 1068, dziś Nagorit = *nago-rite; por. ps. *nago, pol. nagi, +ps. *rite, pol. rzyć.

nedialisci 963, nedialesci 963, nedeliz 1361, 1459, neddelitz 1514, dziś Nedlitz jer. I. ≤ *nedĕlic-; por. ps. *nedĕla-, pol. niedziela; Niedzielna SG.

nesenitz(e) 1444, dziś Nesenitz sw. \(\leq \text{"nesenica}; \text{ por. ps. "nesenv, pol. niesiony; Niesin SG.} \)

nivilize 1145, niulice 1157, nivilitze 1209, dziś Neulitz wa ≤ *nevelic-; por. *niva, pol. niwa; Niwice SG.

nigrebe 1158, nigribbe 1285, nygrebbe 1276, nygrip 1310, dziś
Niegripp jer. II. ≤ *ne-grib-; por. ps. *gribъ, pol. grzyb; Grzybic SG.

Nierow jer. II. ≤ *nyrov-; por. ps. nyrati- pol. nurzać; Ner SG. pelinizi 937, 973, palnitz 1448, 1477, dziś Palnitz ws. ≤ *pelynic-; por. ps. *pelynъ, piołyn (piołun).

pamelitz 1177, 1189, pomelitz 1404, pomolicz 1437, dziś Pamelitz jer. I. ≤ *po-melic-; por. ps. *mel'q, pol. mielę; Pomielnica SG.

Pansau (koło Klötze) 1394

*počevo; por. ps. *počeko (*poko), pol. paczek; Paczewo, Paczkowo SG.

popeliz 1231, dziś Poplitz jer. II. = *popelic-; por. ps. *popels, pol. popiół; Popielec SG.

parchowe 1188, 1209, 1342, parchouwe 1459, dziś Parchau jer. I. = *porχονο; por. ps. *porχο, pol. proch; Parchowo SG.

parchem 1145, parchem 1209, 1230, dziś Parchen jer. II. \leq *porxym6, por. wyżej parchowe.

Parsau sch. ≤ *prševo; por. pol. parszywy; Parszów SG.

poregi porei 946, porei 1014, dziś Parei (wyspa, las) parey jer. II. = *poraj6; por. Poraj (wieś w pow. krośnieńskim)¹¹].

Parwitz ≤ *parzvic-; por. ps. i pol. para; Parwa SG.

pechovi 949, pechowe 965, 973, pecho 1139, pechoe 1159, pechowe 1185, 1194, pechow 1402, pechow 1459, dziś Pechau jer. I. = *peχονο; por. ps. *peχο, czes. pechy, pol. piechota (rodzaj fasoli w gwar. pol.); Piechoty SG.

Persikau (w Werder) = *pŕsikovo; por. ps. *pŕs6, pol. pierś, czes. prs.

¹¹⁾ Brückner: "Słow. etymolog. jęz. pol." "poraj jest dzisiaj nazwą herbu, co niby różę na tarczy nosi, ale to nie róża, lecz porej, a w XVI w. porej = bagno. Porey nad Łabą Poregi. Dla silnej odraźliwej woni od pory = siła nazwane. Niemcy od Słowian nadłab. zapożyczyli tę nazwę Poraj, jak mleczaj. W porej e dialektyczne, jak w dej".

petz 1301, pecz 1303, dziś Petz jer. I. ≤ *pekt6; por. ps. (*peko *pečeši — piekę piezesz); *pekt6, pol. piec; Piec, Piece SG.

petzenow 1529, dziś Petzenau ≤ *pečenovo; por. ps. *pečeno, pol. pieczony; por. pol. nazw. Pieczonka i wś. Pieczonka SG.

pynnow 1280, pynnow 1281, pynnowe 1303, pinnow 1457, pinnowsche holz 1651, dziś Pinnow or. ≤ *penove; por. ps. *pene, pol. pień; Pniewy SG. dł. Pńów.

plothe 1343, plote 1324, plate 1473, dziś Plathe sw. \(\leq \text{*plot-}; \)
por. ps. *ploto, pol. płot; Plate PS. Płocie SG.

ploten 1145, plote 1166, 1171, 1191, plothe 1185, dziś Plathow jer. II. ≤ *plot-; por. ps. *plot-s.

plochauisci 940, plachwicz marke, dziś Plachwitz wo. = polkavic-; por. ps. *polkati, pol. płokać (= płakać) Płaksy SG.

plotin 1473, 1506, dziś Platin (koło Kalwörde) = plotinz; por. ps. *plotz, pol. płot; Płocice SG.

plessou 1458, plessow 1473, plessaw 1495, dziś Plessau sw. ≤ *plessow; por. ps. plesso, pol. plesz, czes. ples; Pleszew, Pleszow KG.

plezze 1333, pletz 1343, pletze 1436, pleetcz 1437, dziś Pleetz plötz or. ≤ *pleti-; por. ps. *pletie, pol. plece (plecy), Plecewicze SG.

pliozunuzi 1021, plezwiz 1271, dziś Pletzwitz = pletievic-; por. ps. *pletie, pol. plece; Plecewicze SG.

plozeka 1178, plozeke plotzka 1221, plozeke 1228, ploczke 1303, plotzke 1330, 1335, 1523, dziś Plötzky plötzke jer. I. ≤ *boltosk-; por. ps. *bolto, pol. błoto.

Poberun = *po-berune; por. ps. *berq, pol. biorę.

pokeriz 1224, potgorize potgorizi 1135, putgorizi potgorize 1152, putgorize 1220, dziś Pökeritz jer. I. ≤ *podъ-gorica; por. ps. *gora, pol. góra; Podgórzyce SG.

poleni 1145, polene 1209, pollene 1218, polinger mark 1489, polener 1562, dziś Pöhlen wa \geq *polen-; por. ps. *polie, pol. pole.

polnitz(e) 1319, polnizce 1405, polnitze 1600, dziś Pollnitz or. \leq *polonica; por. Polnica SG.

polekowe 1282, polkowe 1287, polkow 1420, dziś Polkau or. ≤ *pol'6kovo; por. Polkowo SG.

poluiz(e) 1454, Pollkwitz g. ≤ *pol'evica; por. Polwica SG.

poppow 1363, dziś Poppau sw. ≤ *popoυτ; por. ps. popτ, pol. pop; Popów SG.

porditz 1341, 1345, porditze portz 1358, porcz 1423, portze 1427, poriz 1476, portz 1540, dziś Poritz st. \(\equiv *prt6c-; \) por. ps. *prt6, pol. parć (parciany); Parcice, Parcz SG.

pöteritz peteritz, Poteritz 1363 \(\leq \text{*poteric-}; \text{ por. ps. (*terti, pol. trzeć) *terati (pocierać); Pocierzyn SG.

potgrot 1304, 1354, podegrund 1534, dziś Potgrot ≤ *podz-gord-; por. ps. *gordz, pol. gród; Podgrodzie SG.

poten 1391, pethene, Pöthen jer. I. ≤ *poteno; por. ps. *pote, pol. pot; Pocin SG.

Potzähne g. = *botiěn-; por. ps. *botěnz, pol. bocian, bocoń; Bocianowo SG.

Prahlitz \leq *b6raliti; por. ps. *b6rati, pol. brać; Bralice, Bralin SG. Predemitz jer. I. 1537, predemitz \leq *perd6nica.

Precekina (rzeka)

*pertekin; por. ps. *teko, pol. ciekę.

pretulitse 939, predalitze 941, predalize 946, dziś Pretalitze (937, 973)

= *perdalic-; por. ps. *perdati, pol. (s)przedać; Przedanica SG.

brithzin 1151, brezin 1157, britzin 1171, 1189, 1236, 1283, 1285, bretzin 1219, 1307, britsyn 1307, preczien 1330, brytzin 1511, dziś Pretzien jer. I. ≤ *berzinō; por. ps. *berza, pol. brzoza; Breziny SG.

prizlawa 1056, prinzlowe 1225, prinzlowe 1335, dziś Prinzlow = *prędislav-; por. ps. *prędo, pol. przędę.

predele 1173, 1189, predhele 1219, preddel 1498, dziś Prödel jer. I. = *per-děl-; por. ps. *dělo, pol. dział.

Pürnitz ≤ *pyr6nic-; por. ps. *pyr6, pol. pyrzyna, czes. pýr; Pyrzyce SG.

pustenitze 1319, dziś Püsznitz or. ≤ *pustenic-; por. ps. pusto, pol. pustynia; Pustelnica SG.

putlandes 1329, putlentze 1337, 1345, 1388, putlencze 1378, 1426, pütlenczen 1409, dziś Putlentz sw. \(\leq \text{*podz-lěň6če}; \text{ por. ps. } \text{*lěniti, pol. nazwa Leňcze.} \)

quabiz 1173, 1189, quabyz 1187, dziś Quabitz jer. I. ≤ *kvapic-; por. ps. *kvapiti, pol. kwapić, czes. kvapiti; Kwapinka SG.

robelj 946, robeli 1150, robele 1179, rabel 1209, rabele 1209, robole 1209, dziś Räbel or. ≤ *orbel-; por. ps. *orbe, scs. rabe, pol. robić; Robotna SG.

- rademin 1. rademyn 1344, dziś Rademin sw. = *radimino; por. ps. *radit, pol. radzić.
- randowe 1236, dziś Randau jer. I. ≤ *rędovo; por. ps. *rędo, pol. rząd; Rzędów SG.
- ranys, ranis 1176, ranis 1221, ronys 1317, konitz (!) 1343, ronnitz 1452, ronnis 1490, dziś Ranies jer. I. ≤ *raniš6; por. ps. *ranō, «wczesny» pol. rany (ranny w. poranny), rano; Ranie, Ranis SG.
- resene 1345, rese 1345, resen 1345, dziś Rähsen jer. II. ≤ *rĕzeno; por. ps. *rĕzati, pol. rzezać; Rzezawa SG.
- redigow, Redigau sw. ≤ *radikov*; por. ps. *rad*, pol. rad; Rad-kowicze SG.
- reppin 1502, reppin 1506, reppin 1472, dziś Reppen sw. ≤ *rěpinъ; por. ps. *rěpa, pol. rzepa; Rzepin SG.
- retzer brueck 1529, Reez jer. I. \(\leq \text{"re\ceince"}; \text{ por. ps. "re\ceince"} \text{coka, pol. } \)
 rzeczka; Rzeczyca K.
- rybowe 1344, rybow 1420, dziś Riebau sw. ≤ *rybovo; por. ps. *ryba, pol. ryba; Rybowo SG.
- ridzowe 1282, riddesow 1345, ritzowe 1345, rydsowe 1377, rissow 1484, rissow 1485, dziś Ritzow g. ≤ *rydievo; por. ps. *rydie, scs. ryžde, pol. rydz; Rydzów SG.
- roddauwe 1444, roddow 1444, dziś Roddau (koło Klötze) ≤ *rodovo; por. ps. *rodo, pol. ród; Rodowo SG.
- rodenere 1238, Rodouue (rzeka) 1012—1023
 *rodo, pol. ród; Rodzieńkowo SG.
- rogosen 1400, ragoesen 1400, rogozen 1400, dziś Rogäsen jer. II. = *rogoženo, por. ps. *rogože, pol. rogoża; Rogożno SG.
- rogez 1144, rogaz 1150, rogeiz 1275, rogetz 1497, dziś Rogätz wo. *rogož6; por. wyżej rogosen.
- rochow 1377, rocgawe 1377, rocgowe 1377, dziś Rochau st. ≤ *rogov-; por. ps. *rogo, pol. róg; Rogów SG.
- rokentyn 1363, rokentin 1363, dziś Rockentin sw. ≤ *rokotino; (por. ps. *roko, pol. rok).
- ronnou 1506, Ronnau (koło Köbelitz) 1472 ≤ *ranov-; por. ps. *rano, pol. rany (wczesny) Ranna SG.
- Roschow jer. I. \(\leq \text{*orzgovo}^{12}\); por. ps. *orzga, pol. rózga.

¹²) Może: *raševo t. j. posiadłość Raša; *raš6 ≤ *radoslav6; stpołab. Rašewo M. 398.

- rosteke 1420, rostocke 1435, 1473, rostock 1492, dziś Rostock sw. = *orztoko; por. ps. *orz, toko, pol. roztok; Roztocze SG.
- rokinze 1197, 1207, 1209, rokence 1207, rökez 1322, rochz 1326, roytze 1326, roketze 1377, dziś Röxe st. ≤ *orky(t)eneti-; por. ps. *orkyteno, pol. rokit(n)a; Rokitna, Rokicie SG.
- rudow 1376, rudowce 1343, dziś Rüdow or. ≤ *rudov-; por. ps. *rudo(i6), pol. rudy; Rudowo SG.
- sacchou 1506, dziś Sachau g. \leq *zaχουτ; por. ps. *zaχουαί, pol. zachować; Sachau PS, sachowo Court.
- salou 1507, Salau 1470 ≤ *žalovo; por. ps. *žalo, pol. żal; Żalin SG.
- selechowe 1235, selchow 1246, selegow 1278, dziś Salchau g. ≤ *želexovo; por. pol. Żelechów.
- sollentin, czellentyn 1381, czelentim 1420, selentin 1435, dziś Sallenthin sw. ≤ *zelętino; por. Zielecin SG.
- sandowe 1190, 1208, sandow 1281, 1534, sando 1314, dziś Sandau jer. II. ≤ *sǫdovo; por. ps. *sǫdō.
- sceplitz scheplitz Schäplitz st. ≤ *čaplic-; por. ps. *čaplia, pol. czapla; Czaple, Czaplice SG.
- schortow, sartow 1430, dziś Schartau st. = *čitovo; por. ps. *čito, pol. czart; Czartów SG.
- sirtaw 945, ciertuvi 949, svartavua 961, cirtuua (cirtouua) 965, scartoensis 1159, schartowe, schartouue 1153, 1156, 1161, scartowe 1156, 1186, schartowe 1307, schartow, schartouw 1451, schartow 1489, scartow 1511, schartow 1523, dziś Schartau jer. I. ≥ *čŕtovo; por. wyżej schortow.
- schartawke schartönweke XIV w., dziś Schartencke jer. II. ≤ *čitovzk-; por. wyżej schortow.
- Scheinitz k. ≤ *svinic-; por. ps. *svineja, pol. świnia; Świnice K. schorne 1345, schorne 1409, schornow 1506, scharne 1521, dziś Scheeren st. ≤ *čin-; por. ps. *činъ, pol. czarny; Czarne, Czarno SG.
- Schermen jer. I. ≤ *čimino; por. ps. *čim6, czes. čermák; Czermin SG.
- scernekow 1292, scernekaw 1292, schernekow 1292, scerneco 1292, dziś Schernikau or. ≤ *čṛnikovo; por. ps. *čṛno, pol. czarny; Czerników SG.

- Schieben sw. 1. schiben = *šibeno; por. ps. *šibati, stpol. (do poł. XVI w.) szybienica, gł. šibjenica, dł. šybeńca; Szubin K. (por. dziś pol. szubienica).
- scudicz 1254, dziś Scuditz (koło Arneburga) ≤ *ščutic-; por. ps. *ščuti, pol. szczuć; Szczucice SG. Skudzice.
- sclauventin 1430, slautin 1459, dziś Schlagentin jer. II. ≤ *slavętinъ; por. ps. *slava, pol. sława; Sławęcin SG.
- slamou Schlamau jer. I ≤ *solmovъ; por. ps. *solma, pol. słoma; Słomów SG.
- schlanewitzer feld 1640, slannewitz 1369, slanwitz 1446, dziś Schlangewitz k. ≤ *solnoviti-; por. ps. *solno (i6), pol. słony; Słonowo Słonica SG.
- slevenicze 1145, slevinize 1183, slevenitz 1209, slevenitz 1220, 1231, slevenitz 1221, sleveniz 1228, 1233, slewenicz 1472, slewenitz (e) 1480, schlebenitz 1562, dziś Schleibnitz wa. ≤ *slivenic-; por. ps. *sliva, pol. śliwa; Śliwiny SG.
- smersowe 1420, smersow 1420, smerseco 1435, smersouw 1473, dziś Schmersau or. ≤ *smṛd-; por. ps. *smṛdĕti, pol. śmierdzieċ;
- smolowe smölöwe, dziś Schonölau sw. ≤ *smolovo; por. ps. *smola, pol. smola; Smolki SG.
- schollene 1146, zcolene 1195, zcholene, scolene 1196, scholene 1302, dziś Scholene jer. II. ≤ *zolen-; por. ps. *zola, pol. zoła (zoł); mr. zoła «popiół, pot»; Zołki K.
- Schrampe 1. strampe or. \leq *strqpy; por. ps. *strqpb, pol. strzęp, (stpol. strzępiń K, Strzępska KP.
- Scromelitz wa. \(\leq \text{*skormelic-; por. ps. *skorme, pol. skrom; Skromowice SG.}\)
- zwiniz 1209, zwinez 1300, swydenicz kon. XIV w.), dziś Schweinitz jer. I. \leq *svińica, *svińece, (svidenica); por. ps. *svineia, pol. świnia; Swiniec SG, Świdnica SG.
- sadun 1145, sodin 1209, soden 1214, soden 1221, seden 1317, letzken seden 1459, dziś Seeden jer. II. ≤ *sadinz; por. ps. *sadz, pol. sad; Sadziny SG.
- sippin 1238, seppin 1238, dziś Seppin st. ≤ *sĕpinō; por. ps. *sĕpati, pol. siepać.

- Czerwitz 1494, Serwitz 1457 \lefter *c´rvic-; por. ps. c´rv6; pol. czerw; Czerwin SG.
- sichow, sychow, tczichow, sickow, dziś Sichau sw. ≤ *cikov-; por. ps. *cikati, pol. cykać; Cyków, Cykowo SG.
- sydowe XIV w., zidow XIV w., dziś Siedow, sydow jer. II. ≤
 *židovo; por. ps. *židati «czekać».
- sylitz 1187, Silitz 1173, 1189 ≤ *silic-; por. ps. *sila, pol. siła. Zimiz 1472, simis 1492, simtze 1520, simze 1556, dziś Siems g. ≤ *zimic-; por. ps. i pol. zima; Zimice SG.
- stegelitz, stegelitze 1405, stegelitz 1306, 1533, stegeliz 1459, dziś

 Steg(e)litz st.

 *ščegelic-; por. ps. *ščegele, pol. szczygieł;

 Szczyglice, Szczeglice SG.
- stenine 1172, dziś Steinitz jer. II. \(\leq \text{*stenic-}; \text{ por. ps. *stena, pol. } \(\text{sciana}; \) \(\text{Scianek SG.} \)
- stenitz 1677, Steinitz 1369 \(\sigma \text{*stenic, por. wyżej stenine.} \)
- stolpe 1392, dziś Stolpen sw. \(\leq \text{*stlpy};\) por. ps. *stlpz, pol. słup (\(\leq \text{stlup});\) Słupno SG, Słupsk SG, Stolpno SG.
- storkow 1334, storckow 1492, dziś Storkau st. ≤ *strkov; por. pol. storczyk.
- struma 1145, strumma 946, 1150, strumen 1159, dziś Stremme (rzeka) jer. II. \leq *strum-; por. ps. *strumene, pol. strumien; Strumiłowo, Strumiany, Strumien SG.
- ströms, stromece 1203, stronitz 1336, ströncz 1350, strontz 1455, dziś Strenz (pustkowie) = *stromec-; por. ps. *strom-|| *strem-; pol. strzemię; Stromin łąka K, Strzemkowo K.
- Strezick (w Sł. March.) 1351 \(\leq \text{*strežiko};\) por. ps. *streziko, pol. strzyżyk (= mysi królik), npołab. strezek (stresik H); Strzyżki, (Strzeżewo) SG.
- stresowe 1299, stresen 1306, dziś Stressow jer. I.
 **sterżevo (*sterżeno); por. ps. **sterze, **sterzeši, pol. strzegę, strzeżesz; Strzeżów, Strzeżewo SG.
- Tangeln sw. \(\leq *tqgzly-\); por. ps. *tegzly || *tqgzly\); por. pol. nazw. Cięglewicz.
- Tarnewitz sw. ≤ *tṛnovica; por. ps. *tṛnə, pol. tarn; Tarnowica SG.
- Techow (koło Stendal) 1472

 *těχον»; por. ps. *těχa, pol. pociecha; Ciechanów SG.
- tulci 956, Tilsen sw. ≤ *tuleci; por. ps. *tuliti, pol. tulić; Tulce K.

tuple 1220, 1264, tupel 1363, 1388, tiepel, töpel, töpelteich, töpelbreite, dziś Töppel jer. I. ≤ *topel6; por. ps. *topiti, pol. topić, topiel; Toplin SG.

tornow 1238, tornowe 1253, dziś Tornau st. ≤ *tṛnovo; por. ps. *tṛnō, pol. tarnina; Tarnów SG.

Tornitz k. ≤ *tṛ́nic-; por. wyżej tornow; Tarnice SG.

trepow 1458, Trebbau = *terbovo; por. ps. *terbiti, pol. trzebić.

trebszer trebssir dam, Trebenitz jer. I. ≤ *terbienic-; por. trepow. Trebbun (w St. March.) ≤ *terbon6; por. trepow; Trzebuń SG, stpołab. Treboń posiadłość Trebona ≤ *Trebomysło M. 403.

tropeni 992, tropene 1301, treppehen 1396, treppehn 1396, treppene, dziś Trippehne jer. I. \(\leq \text{*trupien-}; \text{ por. ps. Trupien SG.} \)

Trippleben g. = *trup-; por. wyżej tropeni.

tromitz 1516, Tromitz wo. ≤ *tramic-; por. ps. *trame, pol. tram; Tramki KP.

drotzke 1494, dziś Trotzke (w Magdeb.) ≤ *torč6k-; por. ps. *torkъ, pol. trok; Trockie, Troczyn SG.

tribeni 992, dziś Trüben (koło Leitzkau) ≤ *terbeny; por. ps. *terbiti, pol. trzebić; Trzebina SG.

trumsisi 940, trumpsitse 939, dziś Trumpice 937, 941, 946 \(\leq \text{*trq-bocica}; \text{ por. ps. *trqba, pol. trqba, Trqbczyn SG.}\)

tuchime 965, 966, tuchem 965, thuchem 1191, tuchim XIV i XV w., dziś Tucheim jer. II ≤ *tuχym6; por. ps. *tuχъ, pol. Tuchiń, Tuchola SG.

Tuchowele (koło Lochow) ≤ *tuχoveleje; por. ps. *tuχo i *veleje, pol. Tuchów, Tuchow cze SG.

thuriz 1324, turitz 1324, dziś Thüritz sw. ≤ *turic-; por. ps. *turz, pol. tur; Turze, Turzec SG.

tuchow 1428, 1515, dz ś Tuchow (koło Wallstawe) \(\leq \text{*tuxove}; \)
por. wyżej Tuchowele; Tuchów SG.

velenitze, velfitze 1318, dziś Valfitz sw. = *velieviti-; por. ps. *velie, pol. wiele; Wieleń, Wieleniszki SG.

warchawe XIV w., dziś Warchau jer. II. ≤ *vrkov-; por. ps. *vrko, pol. wark (warczeć); Warka (rzeka) SG. Warkawo, Warków SG.

warnow 1386, garnau XIV w., dziś Warnau jer. II. \(\equiv \text{*vornov}\); por. ps. *vorna, pol. wrona (npoł. vornó); Wronów SG.

Wegenitz st. ≤ *věianica; por. ps. *věiati, pol. wiać.

ville, velle 1337, dziś Welle st. ≤ *velie; por. ps. *velie, pol. wiele, Wiele SG.

velgow 1420, velchow 1435, velchowe 1496, dziś Vellgau, felgau 1. velegowe or. ≤ *vel6kovo; por. ps. *veliko, pol. wielki dial. wielgi; Wielkowo SG.

velitz 1514, dziś Vehlitz jer. I. ≤ *veliic-; por. ps. *velie, pol. wiele; Wielica SG.

venzlow, Venzlau jer. I. \(\leq\) *vętieslavo; por. ps. *vętie, scs. vęšte, pol. więcej; (Więcesław, Więcław); Więsław Tasz.

vintichowe 1238, vinzlowe 1343, vintzkowe 1345, vinzekow 1373, vintzkow 1492, dziś Finschot, Finschaw = *vętiekovo; por. ps. *vętie; pol. Więcków SG. Więckowa H, Więckowice HP.

wiribeni Thietm. 813, wirbene 1160, werbene 1160, dziś Werben or. ≤ *vib6no; por. ps. *viba, pol. wierzba; Wierzbiny, Wierzbno SG.

Werbig, neuwerbig jer. I. ≤ *vṛbikъ; por. ps. *vṛba, pol. Wierz-binek SG.

verchow 1357, verchowe 1362, dziś Ferchau, ferchow sw. = *viχονο; por. ps. *viχο, pol. wierzch (= wirch); Wierzchów SG.

verlicz XIV w., ferchels 1443, Ferchels jer. II. ≤ *vṛχōlic-; por. wyżej verchow.

verchland, Ferchland jer. II. \(\leq \text{*vi\chi_-}; por. verchow. \)

verchlippe 1319, ferchlibbe 1319, dziś Ferchlipp jer. II. \leq *vṛχο-lip-; por. ps. *vṛχъ i *lipa, pol. wierzch i lipa; por. Wierzchlas SG.

verchel, verchelsche, Verchen (koło Zichtau) 1473, 1506, \(\leq \text{*vṛχələ;}\) por. verchow, Wierzcholina SG.

wergeliz 1228, dziś Werkleitz k. = *vṛχρlic-; por. ps. *vṛχρ, pol. wierzch; por. wyżej verchow.

werntze 1472, wernitz 1506, dziś Wernitz g. ≤ *věr6nic-; por. ps. *věra, pol. wiara; Wiernin SG.

weteri(t)z 1472, weterize 1506, dziś Weteritz sw. ≤ *větrica; por. ps. *větro, pol. wiatr, sch. vijètar; Wietrzyn SG.

grosswiebelitz, Wiebelitz sw. ≤ *oblic-; por. ps. *oblo, pol. obły. wygelisse 1498, wagelisse 1498, dziś Wieg(e)litz g. ≤ *vykolic-; por. pol. wyka; Wyki SG.

Vielitz, mühle sw. ≤ *velic-; por. ps. *velie, pol. wiele; Wielica SG.

- vynowe 1324, vinow 1473, dziś Vienau as. \(\leq \text{*vinove}; \text{ por. ps.} \)
 *vino, pol. wino; Winowno SG.
- winare 1173, wineri 1187, winere 1189, dziś Winare jer. I. ≤ *vinar-; Winary SG.
- virskroiz 946, virtznizi 1145, virzenizi 1150, versewitz 1179, viriz 1286, dziś Vieritz jer. II. ≤ *vṛš̃̃̃̃̃́š̃̃́́́νica; por. ps. *vṛ́χ̄̄ς̄, pol. wierzch; Wierzchów SG.
- Willnitz, willniz 1185, wylniz 1189, ulnitz 1363, ulnitz wilnitz, vylnitz 1523, dziś Ülnitz k. ≤ *voľenica; por. ps. *volia, pol. Wola; Wola SG.
- Flochau = *volχοντ; por. *volχτ, pol. włoch (włochaty); Włochów SG. wollyn 1459, dziś Wollin jer. I. = *volinτ; por. ps. *volia, pol. wola; Wolin SG.
- wopelte, wupolde, wupelt, wubelde, wopel, wöpell, wüpelte, Wöpel sw. ≤ *o-b[t-; por. ps. b[tati, pol. beltać (belt = u łuku); Beltaczewo K.
- wornitz 1523, dziś Wornitz

 *vornic-; por. ps. *vorna, pol. wrona; Wroniec SG.
- wulcow 1144, wolkowe 1445, wolkowe, wolcowe, wulkow 1145, wulcow 1159, wulkowe 1172, dziś Wulkau jer. II. ≤ *vľkovo; por. ps. *vľko, pol. wilk; Wilkowo, Wilków SG.
- wultzkow, woltzke sydenwoltzke, dziś Wulsch(e) st. \leq *vľčekovo; por. ps. *vľkτ (*vľčekτ), pol. wilk (wilczek); Wilczków Wilczkowo SG.
- wostitz 1240, wst, wust, ust, wust 1370, dziś Wust jer. II. ≤ *ostica; por. ps. *ost6.
- wusterwizi 1159, wůsterwitz 1294, wusterwitz 1387, dziś Wusterwitz jer. II. ≤ *ostrovic-; por. ps. *ostrovъ, pol. ostrów; Ostrów Ostrowo SG.
- wustrene 1361, wustrow 1420, wustreue 1448, 1506, wustrow 1481, dziś Wustrewe g. ≤ *ostrovo; por. wyż. wusterwizi.
- Wutzow (koło Lobbese) ≤ *osovo; por. ps. i pol. osa.
- zerpauer feldmark 1680, dziś Zarpei s. = *sip-; por. ps. *sips, pol. sierp; Sierpów SG.
- zartow, Zartau sw. \(\lefta \) *čitovo; por. ps. *čito, pol. czart; Czartowo SG.
- zcedow, sedow, czedow, tzedow, Zedau or. = *cědovo; por. ps. *cěditi, pol. cedzić (stpol. cadzić); Cadów SG.

- Zemzici = *zemečitii; por. ps. *zemia, pol. ziemia; Ziemice K. zenitz 1363, tzentz 1360—1370, czyencz 1386, zentz 1494, 1562, dziś Zens k. = *žen-; por. ps. *ženece, pol. żeniec.
- zcerwen 1467, czerwen 1467, izerwen 1467, cerwen 1467, dziś
 Zerben jer. II. ≤ *čŕv6no; por. ps. *čŕvъ, pol. czerw; Czerwin SG.
- Zerne 1235, cerne 1322, czerne 1457, dziś Zehren or. = *čineje; por. ps. *čine, pol. czarny; Czarne SG.
- Zerkow 1420 (koło Gommern) = *cṛkτνω; por. ps. *cṛky (acc. sg. *cṛkτνω), pol. Cirkώica Court.
- Zermitz, czernittze 1443 = *čṛmica; por. ps. *čṛm6 (*čṛm6nb), pol. czermień, czerń (= czerm, por. Krček: "Grupy" 72) Czermin SG.
- zerlitz, cerlitz 1479, dziś Zernitz nhl. ≤ *čɨlica; por. pol. nazw. Czerlany.
- Zerwist (koło Stendal) 1540 \(\leq \centerrightarrow{*cfvišči; por. ps. *cfr6, pol. czerw; Czerwiszcze SG.
- zelici 937, 973, siliz 1236, silitze 1468, zitlitz 1320, 1561, dziś Zielitz wo. ≤ *žilic-; por. ps. *žila, poł. żyła; Żylice SG.
- zynow, synow, cynouwe 1393, sinow 1279, dziś Zienau sw. ≤ *synovo; por. ps. *synō, pol. syn; Synowo SG.
- syrow, czirow 1473, cirow 1506, cyrowe 1341, dziś Zierau sw. = *čirov-; por. ps. *čiro, sch. čîr, pol. czyrak;
- ezeri 949, 1161, etzeri 1188, jezere jezer 1214, 1215, 1234, seiesere 1254, sygesere 1266, zegisere zegesere 1303, seieser 1329, segeser 1336, 1397, sejeser 1340, seyezere 1343, 1349, seygesere 1346, seyesere 1350, segheser 1351, seyeser 1358, 1400, seyesar 1381, zi(e)- gesar 1459, sciezer 1467, cziesar 1555, zcieser 1525, dziś Ziesar jer. I. ≤ *iezer-; por. ps. *iezero, pol. jezioro¹³).
- zitenitzen, cytenyz 1344, dziś Zietenitz sw. \(\leq \text{*zitenic-}; \text{ por. ps. } \text{*zito, pol. zyto; Zytowo SG.} \)
- zitice 945, zitici 961, citice 973, zitici 979, dziś Zitici \(\price \text{*sitici} \); por. ps. *sito, czes. sit, pol. sit, r. sitnyk; Sitce, Sitowiec SG.

¹³⁾ seiezere

niem. See (jezioro) + słow. jezero, a może *Za-iezer-6ie.

zimrelizii zimrelizii (!) 1145, zmirdizca 1150, zmirdica 1179, dziś Zmirditz jer. II. = *somrdic-; por. ps. *szmrděti, pol. śmierdzieć; Śmierdzin SG.

zucha 979, dziś Zuehau k. ≤ *suχa; por. ps. *suχъ, pol. suchy; Sucha SG.

II. Rozbiór językowy.

A. Zjawiska głosowe.

§ 1. Rozwój prasłowiańskich połączeń typu: tort, tert, tolt, telt.

Przykładów na kontynuację prasłow. grupy *tort mamy w naszym materjale 40. Z tych w przypadkach: 26 przedstawia się jako: tart pisane przez: tart (21 razy), tort (1 raz) i tert (4 razy); w przypadkach zaś: 14-u zaszła przesławka prasłow. *tort na: trot pisane przez: trot (12 razy) oraz (2 razy) przez: i (y).

a) tart

Wiek XIII. Przykładów 6:

gardiss 1290 ≤ *gordъč6 karwitz 1238 ≤ *korvicgardiz 1291 ≤ *gordъč6 markow 1249 ≤ *morkovcarnitz 1238 ≤ *korvic- merkau 1249 ≤ *morkov-

Wiek XIV. Przykładów 10:

gardisse 1318 \(\leq\ *gord\[\delta\]\ceps{6} marwitz 1350 \(\leq\ *morvicgardyze 1336 \(\leq\ *gord\[\delta\]\ceps{6} merwitz 1350 \(\leq\ *morvicgarditz 1346 \(\leq\ *gord\[\delta\]\ceps{6} martzan 1334 \(\leq\ *mor\)\ceps{6} martzan 1334 \(\leq\ *mor\)\ceps{6} morvicgardes 1350 \(\leq\ *gord\]\ceps{6} warnow 1386 \(\leq\ *vornovigard

Wiek XV. Przykładów 8:

gartzee 1431 \leq *gord $_{\circ}$ če markowe 1430 \leq *morkovo carnitze 1492 \leq *korvica

i t. d.

Wiek XVI. Przykładów 2:

carwitz $1519 \le *korvic-$ wornitz $1523 \le *vornic-$ b) trot:

¹⁴) Nie przytaczam wszystkich przykładów, by pracy nie przeciążać.

Wiek XII. Przykładów 4:

drogawiz 1150 ≤ *dorgovic- grozzem 1194 ≤ *gordiendrogawiz 1179 ≤ *dorgovic- grozzene 1194 ≤ *gordien-

Wiek XIII. Przykład 1: drogewiz 1211 ≤ *dorgovic-

Wiek XIV. Przykład 1: potgrot 1304 ≤ *podz-gord-

Wiek XV. Przykładów 4:

bröme $1420 \leq *borma$ scromelitz XV w. $\leq *skormelic$ gritzene XV w. $\leq *gordien$ drotzke $1494 \leq *torčeko$

Wiek XVI. Przykładów 4:

bröme 1528 ≤ *borma grossow 1540 ≤ *gorševcrotzen 1523 ≤ *gordien-

i t. d.

Z zestawienia tego wynika, że ps. *tort rozwijało się w mowie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga, częściej w: tart, niż w: trot. Obie formy jako oboczne: trot || tart odziedziczył nasz dialekt z doby pralechickiej 16). W języku połabskim w drodze wyrównania zwyciężyła z czasem forma tart, bezwyjątkową prawie już w najstarszym okresie języka połabskiego 16). Wyrównanie na korzyść tart zaszło również w narzeczu rugijskiem 17), oraz w dialekcie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga. W tym ostatnim proces wyrównywania można śledzić od wieku XII. W wieku XV forma z: tart ustaliła się.

Prasłowiańska grupa *tert, reprezentowana w naszym materjale przez 26 przykładow przedstawia się zwykle w postaci przestawionej tret [pisane przez: tret (10 razy) lub trit (15 razy)]:

¹⁵⁾ Por. wywody Rozwadowskiego w RS. V. oraz M. Rytarowskiej w "Symbolae gramaticae in honorem I. Rozwadowski" II.

¹⁶⁾ Por. T. Milewski "Przycz. do dziejów jez. połab." SO. VIII.

¹⁷) Por. J. Łęgowski i T. Lehr-Spławiński: "Szczątki jęz. dawnych słow. mieszk. wyspy Rugii" SO. II.

stressowe 1299 ≤ *sterževo drewitze 1473 ≤ *dervica stresen 1306 ≤ *sterženo

i t. d.

brist 1240 ≤ *berst6 brisen 1525 ≤ *berz6no britzke 1457 ≤ *berž6ky

i t. d.

W jednym przykładzie występuje postać nieprzestawiona tert:

derwen XV w. \(\leq \text{*derv6no.} \)

Pisownia przez: trit świadczy o tem, że e w tret (≤ ps. *tert) miało wymowę zwężoną ė. Proces ten znany w dialekcie drzewiańskim ¹8) datuje się w naszem narzeczu już w wieku XII-ym.

Prasłow. grupa typu *tolt uległa przestawce (w 21 przypadkach) lub pozostała nieprzestawiona (w 4 przypadkach) np.:

Wiek X.

plachwicz 990 \leftarrow *polkovic-.

Wiek XII.

plozeka 1178 ≤ *bolt6sk-.

Wiek XIII.

gladowe 1238 ≤ *goldovo plotzka 1228 ≤ *bolteskclodene 1209 ≤ *koldeno

i t. d.

Wiek XIV.

gladow 1361 \leq *goldovo slannewitz 1369 \leq *solnovica slannou XIV w. \leq *solnovo

i t. d.

Wiek XV.

gladegow 1457 \leq *gold $_{2}$ kovo slanwitz 1446 \leq *solnovica kloderim 1420 \leq *kolderim

i inne t. p., oraz:

colditz 1294 \leq *koldic- golwicz XIV w. \leq *golvic-colditz 1306 \leq *koldic- coldiz 1459 \leq *koldic-.

¹⁸⁾ Por. T. Milewski: Przycz. do dziej. jęz. poł. SO. VIII.

Pisownia formy przestawionej przez tlat (9 przykładów) obok tlot (również 9 przykładów) świadczy, że kontynuant ps. *o w grupie *tolt wymawiano jako dźwięk å, a więc tlåt. Jak formy oboczne: trot || tart (= ps. *tort, *trt), tak i formy oboczne: tolt || tłåt odziedziczył badany dialekt z epoki pralechickiej w postaci oboczności: tlat || tolt (= ps. *tolt = *tlt, jak późniejsze zidentyfikowanie ps. *tort = *trt), a dopiero z biegiem czasu postać tłat przybrała brzmienie tłåt, a następnie wyparła całkowicie formę tolt.

W dialekcie drzewiańskim ps. *tolt odpowiadały oboczne formy: talt || tlat 19), w mowie zaś Słowian z Rugji było tu: tolt || tlot 20), jeśli zaś teraz uwzględnimy fakt, że formami panującemi były: w drzewiańskiem tlat, rugijskiem tlot a w naszem narzeczu tlât, to widać, że dialekt nasz zajmował tu

stanowisko pośrednie.

Prasłow. grupa typu *telt nie zachowała się ani w jednym przykładzie.

§ 2. Rozwój prasłow. nagłosowej grupy typu; *ort-.

Kontynuant prasłow. grupy nagłosowej *ort- oddany jest w pisowni stale przez ro-, wobec czego należy przypuszczać, że ps. *ort- nagłosowe przeszło w ro-, a więc:

Jeśli powyższe nazwy zestawimy z polskiemi: Rokitna i Roztoki, zobaczymy, że dialekt nasz zgadza się z językiem

¹⁹⁾ Por. T. Milewski: "Przycz. do dziej. jęz. poł." SO. VIII.

²⁰) Por. J. Łęgowski i T. Lehr-Spławiński: "Szczątki jęz. dawn. słow. mieszk. wyspy Rugji" SO. II.

polskim zupełnie dokładnie, jeśli idzie o zastępstwo prasłow. nagłosowego połączenia *õrt-; wiemy bowiem, że na gruncie polskim (jak i w innych językach północno-słowiańskich) ps. grupa nagłosowa *õrt- (z intonacją cyrkumfleksową) rozwinęła się w ro-. Przykładów dla połączenia *ort z intonacją akutową nie posiadamy.

§ 3. Rozwój prasłowiańskich: *r i *ŕ.

Kontynuant ps. *r niepalatalnego zachował się w 41 przypadkach; z tego 19 przykładów wykazuje rozwój ps. *r na ar, (9 rozwój na er), 13 zaś rozwój ps. *r na or. Formy pisane przez er należy właściwie zaliczyć do form z ar, gdyż er było tylko odmienną pisownią zamiast ar; można i należy tak postąpić tem bardziej, że nazw pisanych przez er jest w porównaniu z pisanemi przez ar i or stosunkowo niewiele. Nie można tak samo postąpić z nazwami pisanemi przez or dlatego, że nazw tych wcale dużo, a nawet w wieku XIV one przeważają.

1. ar:

Wiek X.
barbogi 961 ≤ *brb-.

Wiek XII.

parchowe 1188 \leq *prxovo i t. d. 21).

Wiek XIII.

parchowe 1209 \u2224 *prxovo i t. d.

Wiek XIV.

Parsau XIV w. ≤ *pršev- warchawe XIV w. ≤ *vrkovo tarnewitz XIV w. ≤ *tinovica
i t. d.

Wiek XV.

karkun 1496 ≤ *krkunъ

2. -or:

Wiek XIII.

tornow 1238 \le *trnov- tornowe 1253 \le *trnovo.

²¹⁾ Porównaj "Przegląd materjału".

Wiek XIV.

morditz $1306 \leq *mrdic$ storkow $1334 \leq *strkov$ porditze $1358 \leq *prtic$

i t. d.

Wiek XV.

porcz $1423 \leq *prtic-$ poriz $1476 \leq *prtic-^{22}$) portze $1427 \leq *prtic-$

Jak widać z zestawionego materjału, najstarszym kontynuantem ps. *r niepalatalnego jest ar pojawiające się już w wieku X i XII; postać or występuje dopiero w wieku XIII-ym. W wieku następnym postać or staje się częstsza. W wieku natomiast XV-ym nazw pisanych przez or jest na pozór mniej, a natomiast pojawia się pisownia er, co do której nie można zdecydować, w jakim pozostaje stosunku do poprzedniej.

Jako ar przedstawia się prasłow. *r w narzeczu Rugji, oraz w mowie Drzewian; tu jednak pod koniec wieku XV-go pojawia się raz forma z or. Ta postać drzewiańska, oraz znacznie liczniejsze takie same formy w naszym dialekcie tłumaczą się tendencją do labjalizacji a, o której por. § 10.

Prasłowiańskie */ palatalne występuje w naszym materjale, 62 razy; uległo ono w mowie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga rozwojowi dwojakiemu, a mianowicie:

1. Prasłow. * w położeniu przed spółgłoskami przedniojęzykowemi twardemi przeszło w ar (23 przykładów).

Wiek XII. Przykładów 8:

schartowe 1153 ≤ *čṛtovo scartowe 1186 ≤ čṛtovo schartonue 1153 ≤ *čṛtovo i t. d.

Wiek XIV. Przykładów 2:

schartowe 1307 = *čįtovo schorne 1345 = *čįn-

Wiek XV. Przykładów 10:

darnewitze 1430 ≤ *dinovica schartow 1451 ≤ *čitovo
Darsekau XV w. ≤ *dizzkovz schorne 1409 ≤ *čino

 $^{^{22})}$ Wszystkie te trzy nazwy oznaczają tę samą miejscowość co wyżej pod w. XIV umieszczona porditze \leq *prtic-.

2. Prasłow. * w położeniu przed wszystkiemi innemi spółgłoskami przeszło w ir (5) potem er (30 przykładów) np.:

a) ir:

Wiek IX. Przykład 1: wiribeni ≤ *vibeni

Wiek XII. Przykładów 4:

wirbene $1160 \le *vibono$ zmirdizca $1150 \le *smirdicvirzenici <math>1150 \le *visenic$ zmirdica $1179 \le *smirdicvirzenici <math>1179 \le *smirdicvirzenici <math>1179 \le *smirdicvirzenici <math>1179 \le *smirdicvirzenici <math>1179 \le *smirdicvirzenici \\ 1179 \le *smirdicv$

b) er:

Wiek XIII. Przykładów 7:

scernekow 1292 \le *čṛnikov- zerne 1235 \le *čṛnie wergeliz 1228 \le *vṛyəlic-

i t. p.

Wiek XIV. Przykładów 6:

verchowe 1357 ≤ *vfxovo cerne 1322 ≤ *čŕnoie

Wiek XV. Przykładów 15:

czerwitz 1494 \leq *čŕvica zerkow 1420 \leq *čŕkov6 czerwen 1467 \leq *čŕvicho czernitz 1443 \leq čŕnica czerne 1437 \leq *čŕnice

i t. p.

Rozszczepienie prasłow. * palatalnego odziedziczył nasz dialekt z epoki pralechickiej, toteż już w najstarszym swoim okresie to rozszczepienie wykazuje.

Przykłady takie, jak schorne 1345, 1409
eq *čṛno wskazuja, że a w ar
eq ps. *ṛ+ T²³) wykazywało tendencję do labjalizacji w o, [zjawisko znane przy: <math>a w ar
eq ps. *ṛ+ T na <math>ar + T zgadza się z takim samym rozwojem w dialekcie drzewiańskim i narzeczu rugijskiem.

Różni się natomiast nasz dialekt od stanu staro-połabskiego tem, że ps. $^*\dot{r}+K^{24}$) zachowało tu dawną postać ir, obok późniejszej er, podczas gdy w szczątkach dialektu drzewiańskiego prasłow. $^*\dot{r}$ w położeniu nie przed przednio językowemi twardemi odpowiada wyłącznie postać er zacho-

²³⁾ T oznacza spółgłoski przednio-językowe twarde.

²⁴) K oznacza wszystkie spółgłoski prócz przednio-jęz. twardych.

wująca się do końca XV-go wieku. W narzeczu rugijskiem była tu postać: *er* z *e* ścieśnionem, którą uważać trzeba za stadjum przejściowe między *ir* a *er*.

Chronologicznie więc przedstawiał się rozwój prasłow. $^*i+K$ tak, że najstarsze jego zastępstwo ir występuje na terytorjum naszego dialektu, późniejsze ir na gruncie rugijskim, a wreszcie ir w mowie Drzewian.

§ 4. Rozwój prasłowiańskich *! i *!. Prasłowiańskie *! niepalatalne i prasłow. *! palatalne zmieszały się i przeszły zasadniczo w ol, pisane niekiedy przez: ul (3 razy na 7 przykładów z ol) np:

a) ol:

Wiek XIII. golme 1286 ≤ *χļm-.

Wiek XIV.

kolpin XIV w. ≤ *klpinz stolpe ≤ *stlp-

i t. p.

Wiek XII.

dolgeziz 1187 ≤ *d[gošiti-.

Wiek XV.

dolchow 1473 ≤ *dlgovz.

b) ul:

kulczow 1459 ≤ *kļčev- wulkowe 1172 ≤ *vľkovwultzkow XIV w. ≤ *vľč6kovi t. p.

Proces częściowego mieszania się *l i *l' zaczął się już na gruncie prasłowiańskim. Całkowite pomieszanie obu sonantów zaszło w językach ruskich i połabskim. Na gruncie pomorsko-polskim prasłow. *l i *l' zidentyfikowały się po spółgłoskach zębowych [długi || tłusty]. Dawniej na gruncie pomorsko-polskim zastępstwo nie było jednolite, gdyż w pomorskim było: śl, w pol. łu. Alternacji: -łu || -oł uzasadnić nie umiemy. Rozwado w ski²5) sądzi, że -ol jest stopniem długim, -łu zaś krótkim, czyli według niego sprowadza się

²⁵) Por. Rozwadowski: "Enc. Pol. T. Il, 383.

ta różnica do stosunków iloczasowych. Postać oł występująca w połabszczyźnie do wieku XVI-go, oraz postać polska eł (\leq ps. *! po tylno-językowych) spotykały się na gruncie pomorsko-polskim. Jest to prawdopodobnie jedno zastępstwo, gdyż oł pochodzi zapewne z eł, w którem uległo labjalizacji przed t.

W naszym dialekcie prasłow. *! i *! zmieszały się i przeszły w o! [pisane przez: ol lub ul, ponieważ o często przez u oddawano], a więc zupełnie zgodnie z rozwojem prasłow. *! i *! w dialektach drzewiańskim i rugijskim.

§ 5. Rozwój prasłowiańskich *5 *6. Prasłowiańskie półgłoski: *5 i *6 zanikły we wszystkich wypadkach odpowiadających t. zw. pozycji słabej, np.:

Kolpin ≤ *kļpinъ cremcow ≤ *krěmъkovъ crenetze ≤ *kъrevic~.

Zapewne też:

it.p.

coten ≤ *koteno brisen ≤ *berzeno

W pozycji t. zw. mocnej jery się zwokalizowały i tak:

- 1. prasłow. *> o np.: Zerkow \leq *cfk*v*.
- 2. prasłow. *6 \geq e np: zwinez \leq svińcco.

Mała ilość przykładów nie pozwala na wysnuwanie dalej idących wniosków o wokalizacji jerów, ale ponieważ dwa zachowane przykłady zgadzają się co do jakości zastępstwa z tem, co wiemy o rozwoju jerów w Hannowerszczyźnie i na Rugji, przeto można na nich polegać. Wskazują one, że prasłowiańskie * 5 i * 6 w dialekcie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga zwokalizowały się odrębnie, tak jak w języku połabskim, podczas gdy w języku polskim zidentyfikowały się i przeszły w e. W narzeczu drzewiańskiem jakościowy rozwój jerów jest bardziej skomplikowany 26), ale w dialekcie Rugji przedstawiają się jery tak, jak w naszem narzeczu, t. zn. * 5 \geq 0, a * 6 \geq e^{27}).

²⁶⁾ Por. T. Mile v ski: "Przycz. do dziej. jęz." SO. VIII.

²⁷) Por. J. Łęgowski i T. Lehr-Spławiński: "Szczątki języka dawn. słow. mieszk. wyspy Rugji" SO II.

Prasłow. *i6- nagłosowe przedstawia się jako: je- np. gelmerize 1472 = *i616meric-. W dialekcie drzewiańskim prasłow. *i6- = je- przed niepalatalnemi, zaś w je- przed palatalnemi spółgłoskami²⁸).

§ 6. Rozwój prasłowiańskich samogłosek nosowych: *q i *e.

Do najciekawszych zjawisk głosowych w dialekcie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga należy zachowanie się samogłosek nosowych. Przykładów z samogłoską nosową zawiera badany dialekt 50. Pisownia jest bardzo rozmaita: an, am, om, un, um, em, en, in i i. Analiza materjału wykazuje, że chodzi tu o kontynuację obu prasłowiańskich nosówek: *q i *ę.

Ps. *q występuje w następujących przykładach (28):

Wiek X.

trumsici 940 \le *trobečica trumpice 937, 941, 946 \le *trobica.
trupsitse 939 \le *trobečica

Wiek XIII.

banthyz 1225 ≤ *bqč6čbanz 1227 ≤ *bqčičbruncgow 1238 ≤ *brqkov-.

Wiek XIV.

Bombeck XIV w. \(\leq\) *bqbbko strampe XIV w. \(\leq\) *strqpy dambeke XIV w. \(\leq\) *dqbbko tangeln XIV w. \(\leq\) *tqgbl- rokentyn 1363 \(\leq\) *rokqtino Pansau 1399 \(\leq\) *pqčevo i t. d.

Wiek XV.

bandow $1420 \leq *bqdov$ gense $1438 \leq *gqs6ie$ dompczin $1430 \leq *dqbsčins$ i t. d.

Jak widać z powyższego zestawienia materjału²⁹), kontynuant ps. *q oddany jest w pisowni rozmaicie i tak:

²⁸⁾ Por. T. Milewski l. c.

²⁹) Ponieważ nie cytuję tu wszystkich przykładów, co do reszty należy porównać "Przegląd materiału".

```
1. an: 7 [XIII 3, XIV 2, XV 1, (XVI 3)].
```

- 2. am: 3 (w. XIV 3).
- 3. om: 3 (w. XIV 1, XV 2).
- 4. un: 1 (w. XIII 1).
- 5. um: 3 (w. X 3).
- 6. en: 4 (w. XIV 4).
- 7. em: 2 (w. XV 2).
- 8. o: 1 (w. XVII 1).

Panującą jest więc pisownia an (am), starszą natomiast chronologicznie pisownia um (w. X). Istniejąca obok: an (am) pisownia om, un (um), [en (em)], wskazuje, że kontynuant ps. *q wymawiano jako a nosowe z zaokrągleniem warg, a więc dźwięk w rodzaju ą.

Co się tyczy ps. *ę, to 1. kontynuacja jego reprezentowana jest przez 17 przykładów i tak:

Wiek XI. Przykładów 1: prizlawa 1056 ≤ *prędislawъ.

Wiek XIII. Przykładów 2:

prinzlowe 1225 \(\lefta \) *prędislavo vintichowe 1238 \(\lefta \) *vętickovo.

Wiek XIV. Przykładów 7:

prinzlowe 1335 ≤ *prędislavъ vintzkowe 1345 ≤ *vętiekovo venzlow XIV w. ≤ *vętieslavъ i t. d.

Wiek XV. Przykładów 7:

vintzkow $1492 \leq *veti6kovo-$ sclauventin $1430 \leq *slavetins$ i t. d.

Pisownia in, en wskazuje, że kontynuant ps. *ę wymawiano jako e nosowe zwężone, a więc dźwięk, który należałoby oznaczyć przez ę.

b) Odrębną kategorję stanowi przykład:

Wiek XIII. randowe 1236 ≤ *rędovo.

Przykład ten dowodzi, że prasłow. *ę w położeniu przed spółgłoską przednio-językową niepalatalną rozwinęło się tak, jak prasłow. *ę, a więc w ą. Widzimy więc, że dialekt nasz odziedziczył z doby pralechickiej zmianę prasłow. *ę przed

spółgłoskami przednio-językowemi twardemi w * $q \le \mathring{q}$. Zmiana ta, jakoteż rozwój prasłow. *q we wszystkich innych pozycjach w q (q), oraz przejście prasłow. *q w \mathring{q} , właściwie są także dialektowi drzewiańskiemu³⁰) i narzeczu dawnych słowiańskich mieszkańców wyspy Rugji³¹).

§ 7. Rozwój prasłowiańskiego *ě.

Prasłowiańskiemu *ĕ odpowiadał w mowie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga kontynuant dwojaki, zależnie od jakości spółgłoski następującej pierwotnie po ps. *ĕ, a mianowicie:

1. ps. $\check{e} \ge a$ w położeniu przed spółgłoskami przedniojęzykowemi twardemi, np.:

losse 32)	1209	4	*lěsz	Potzähne	XIV w.	4	*botiěno
Gnadau	XIV w.	4	*gnědovo-	latzke	1460	4	*lěszko
laczke	1356	4	*lěszko	lazke	1472	4	*lěszko

2. prasłow. $*\check{e} \ge e$ przed wszystkiemi innemi spółgłoskami, np.:

pechowe	949	\leq	*pězovo	lewize	1307	\leq	*lěvica
pechowe	1185	=	*pězovo	strezick	1351	4	*strěžiko
seppin	1238	\leq	*sěpinъ	belin	1446	<u>_</u>	*bělinz
belitz	1343	\leq	*bělica	messin	1473	4	*mězinъ
inne tp.							

Na podstawie tych przykładów stwierdzić trzeba, że ps. *ě w dialekcie badanym rozszczepiło się, przechodząc w a przed spółgłoskami przednio-językowemi niepalatalnemi, a w e przed wszystkiemi innemi. Proces zupełnie identyczny zaszedł w dialekcie drzewiańskim i w mowie mieszkańców Rugji³³).

³⁰⁾ Por. T. Milewski: "Przycz. do dziej. jęz. poł." SO. VIII.

³¹⁾ Por. J. Łęgowski i T. Lehr-Spławiński: "Szczątki języka dawn. słow. miesz. wyspy Rugji" SO. II.

³²⁾ Nazwa oznaczająca tę samą miejscowość i mająca wartość fonetyczną tę samą, co w losse, laczke i lazke.

 $^{^{33}}$) Jedna tylko nazwa wskazuje może, że w naszym dialekcie istniała już w XIII wieku tendencja do labjalizacji: $a \in e + T$) w kierunku o np.: $losse \le *less$, którego to zjawiska niema w tym czasie ani w języku staropołabskim, ani też w narzeczu Rugji.

- § 8. Rozwój prasłowiańskiego *e.
- a) Ps. *e przedstawia się w mowie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga jako e, np.:

```
pelinizi 937 ≤ *pelynic- stegelitz 1306 ≤ *ščegelic-
popeliz 1231 ≤ *popelic- lelchow 1420 ≤ *lel6kov-
i inne tp.
```

W czasach jednak już najdawniejszych, bo od wieku X począwszy, ps. *e- w położeniu przed spółgłoskami pierwotnie palatalnemi (tj. takiemi, po których następowały *i 6 e ę ě į []) przechodzi w dźwięk ė (i), co w pisowni oznaczano przez i (y), np.:

```
bidrici 949 ≤ *bedric-
bidrizi 965 ≤ *bedric-
bitrizi 992 ≤ *bedric-
biderice 995 ≤ *bedric-
bizzinizi 937 ≤ *pešenic-
bizzinizi 937 ≤ *pešenic-
bizzinizi 937 ≤ *pešenic-
jinne tp.
```

Proces przechodzenia ps. *e w: ė(i) przed palatalnemi nie był konsekwentny, większość nazw wykazuje tu e nawet przed pierwotnie palatalnemi. Tendencja taka w każdym razie istniała, podobnie jak później w mowie połabskich Drzewian.

b) Podobnie też ps. *ie nagłosowe przeszło zasadniczo w je, zrzadka zaś w ji (gi, gy) przed spółgłoskami pierwotnie palatalnemi, np.:

```
jevenitze 1291 ≤ *ieveniti-
gheserik 1362 ≤ *iezerik-
jeserick 1459 ≤ *iezerik-
ghiseritz 1420 ≤ *iezerica itp.
```

W języku Drzewian nagłosowe ps. *ie występuje stale jako: je 34).

§ 9. Rozwój prasłowiańskiego *i.

Prasłowiańskie *i przedstawia się jako i np.:

³⁴⁾ Por. T. Milewski: "Przyczynki do dziej. jęz. połab." SO. VIII.

```
glinde 940 \leq *glin- zwiniz 1209 \leq *sviniica glini 1145 \leq *glin- milow 1387 \leq *milov-milowe 1145 \leq *milovo sydowe Nivilize 1145 \leq *nevelica zidow XIV w. \leq *židovo gribitz 1236 \leq *gribic- glyneke 1459 \leq *glinzk-lipe 1290 \leq *lipě klinkow 1430 \leq *klinzkov-itp.
```

W wieku XII-ym i następnych trafiają się zrzadka przykłady z *i pisanem przez e, a w wieku XV raz przez ey, coby może wskazywało na tendencję do obniżania przynajmniej początkowej części artykulacji tej samogłoski w kierunku e, poprzez które to stadjum ps. *i rozwijało się zapewne w ei (ai), np.:

slevenicze $1145 \le *slivenic-$ slevinize $1183 \le *slevinic-$ lezeke $1236 \le *lissk-$ slevenitz 1209, 1220, $1231 \le *slivenic-$ sleveniz 1228, $1233 \le *slivenic-$ slevenicz $1472 \le *slivenic-$ slevenitz(e) $1480 \le *slivenic-$ kleyn $1495 \le *klins$

Proces ten zachodzi szczególnie w wypadkach, kiedy ps. *i następowało po l.

Prasłowiańskie *i w położeniu przed l ulega obniżeniu, czyli że il przechodzi w el, np.:

melcowe 1179 ≤ *milkovo melkowe 1240 ≤ *milkowo (dziś Melcow jer. II).

§ 10. Rozwój prasłowiańskiego *y.

Prasłow. *y przedstawia się jako i, y, np.:

sinow 1279 ≤ *synovo rydsowe 1377 ≤ *rydievo synow 1393 ≤ *synovo dipkowe 1541 ≤ *dypzkovo

Prasłow. *y przed l ulega obniżeniu, jak i+l, więc el:
motelicze 1459 \leq *motylica kubelke 1472 \leq *kobylsky

§ 10a. Ps. *a.

a) Ps. *a odpowiada na badanym obszarze językowym dźwięk oznaczany prawie wyłącznie przez a, rzadziej przez e, np.:

grabow 965 ≤ *grabova- seden 1317 ≤ *sadinъ cracowe 1161 ≤ *krakov- gaddow 1498 ≤ *gadov- itp. cratz 1344 ≤ *krač6

Pojawiają się jednak już w wieku X nazwy, w których ps. *a zapisane jest przez o. Początkowo zjawisko to występuje w położenia po r, w wiekach następnych także i po innych spółgłoskach, np.:

sodin 1209(3) ≤ *sadino dontze 1420 ≤ *danica boben 1441 ≤ *babino i t. p.

Przykłady te dowodzą, że kontynuant prasłow. *a ulegał w badanym dialekcie bardzo wcześnie labjalizacji w o, nieznanej podówczas dialektowi drzewiańskiemu *5) i rugijskiemu *6). Oczywiście proces labjalizacji a obejmował nie tylko a pierwotne ale też i a w kontynuacjach prasłow. *r i *i + T (por. § 3), oraz *ě + T (por. § 7).

Prasłowiańskie *ia- nagłosowe przeszło prawie bez wyjątku, zwłaszcza przed palatalnemi, w ie- (objaw znany wielu gwarom polskim), np.:

ierichow 1234 = *iarixovo gergow 1450 = *iarikovo jeggowe = *iai(6k)ovo

także przed pierwotnie twardemi, np.: jesow 1573

*iazovo.

Prasłowiańska nagłosowa grupa *ra- rozwinęła się najprawdopodobniej w ra- pochodzące ze starszego ra- w myśl tego, co powiedziano w § 2, str. 1120 rozwoju prasłow. *ort-.

Np. ranys 1176 \leq *raniš6 rademin 1344 \leq *radomin* ranis 1221

Jest to zjawisko odróżniające nasz dialekt od mowy Drzewian, gdzie ps. *ra- ≥ *rä-, i od dialektu rugijskiego, gdzie prasłow. *ra- miało, zdaje się, tendencję do przesuwania samogłoski a w kierunku do e, jak wynika z pojawiającej się tam pisowni re.

Prasłowiańskie *la- nagłosowe nie uległo też żadnej zmianie, mamy więc:

³⁵⁾ Por. Milewski I. c.

³⁶⁾ Łęgowski i Lehr-Spławiński I. c.

lamen 1160 \leq *lameno lostow 1489 \leq *lastovo loztowe 973 \leq *lastovo

oraz inne t. p. Pisownia lo jeśli nie jest błędem pisarskim, o której por. wyżej słw. byłaby objawem labjalizacji a w o.

§ 11. Rozwój prasłowiańskiego *o.

Prasłowiańskie *o rozwinęło się w samogłoskę o, której wymowa była silnie zwężona, jak można przypuszczać z dość częstej pisowni przez u, n. p.:

drozdowe 1170 ≤ *drozdovo goliz 1324 ≤ *golicgowene 1187 ≤ *goveno rogozen 1400 ≤ *rogoženo
bobeliz 1241 ≤ *bobelic- doberitz 1478 ≤ *dobrica
kotene 1254 ≤ *koteno i inne t. p., oraz:
drusdowe 1170 ≤ *drozdovo dubreze 1110 ≤ *dobrica
drusedow 1443 ≤ *drozdovo bruchouwe 1473 ≤ *broxovo
i t. d.

Ślad dalszego rozwoju u powstałego ze starszego o (\leq ps. ^{+}o) w \ddot{u} spotykamy w nazwie: $dr\ddot{u}ssdow$ 1443 \leq *drozdovo.

Zupełnie analogiczny proces rozwojowy przeszło prasłow.*o (oczywiście prócz prasłow. o- i vo- nagłosowych) w dialekcie drzewiańskim i rugijskiem 37). W żadnym również z tych dialektów niema w owym czasie przykładów na późniejsze połabskie rozszczepienie $\ddot{u} \parallel \ddot{o}$ (przed spółgłoskami przedniojęzykowemi twardemi).

Odrębną kategorję stanowią nazwy utworzone zapomocą sufiksu *ovo, względnie *evo po spółgłoskach palatalnych. W dialekcie Starej Marchji i okolic Magdeburga sufiks -evostał całkowicie wyparty przez -ow, n. p.: drozdowe 1170 = *drozdovo obok: stressowe 1299 = *sterževo. Niemożna w tem oczywiście upatrywać zjawiska fonetycznego.

Prasłowiańskie *o- i *vo- nagłosowe rozwijały się jednakowo: w położeniu przed spółgłoskami niepalatalnemi przeszły w vo, pisane przez wu^{38}) n. p.

³⁷⁾ Por. T. Milewski l. c. i Lehr-Spławiński l-c.

 $^{^{38}}$) Pisownia vo (\leq ps. *o - i *vo -) przez wu nie zmienia tego faktu, ponieważ musimy pamiętać o tem, że zgermanizowana i niekonsekwentna pisownia nazw słowiańskich bardzo często zastępuje dźwięk o znakiem u, tak jak i ot (\leq *l *l) pisane jest w naszym materjale przez ol i ul.

wustrewe 1361 | = *ostrovo wustrow 1420 | = *ostrovo wutzow XIV w. = *osovo itd.,

przed spółgłoskami zaś palatalnemi przeszło w vi, np:
wilnitz 1185 \(\leq \text{*vol'onica} \) wiebelitz \(\leq \text{*oblica}. \)

Stan taki zgadza się w zupełności ze stanem drzewiańskim, gdzie prasłow. *o i *vo- nagłosowe w położeniu przed spółgłoskami palatalnemi brzmiały "w epoce staropołabskiej" jako vi-, przed spółgłoskami zaś niepalatalnemi rozwinęły się w vo⁸⁹).

§ 12. Rozwój prasłowiańskiego *u.

Prasłowiańskie *u nie uległo żadnej wyraźnej zmianie, mamy więc w naszym materjale u pisane przez u, rzadziej przez: ü, i, y, e, o.

budim 992 \leq *budime busen 1420 \leq *bušeno bukowe 1161 \leq *bukovo tuchow 1428 \leq *tuxovo lubasz 1187 \leq *l'ubaše clitsowe 1307 \leq *kl'učevo clutsowe 1236 \leq kl'učevo lobeniz 1252 \leq l'ubanic crussow 1371 \leq kruševo lotkow 1489 \leq l'utokovo lubicz 1301 \leq l'ubiče i wiele innych tp.

Nieinaczej przedstawia się rozwój prasłow. *u w narzeczu rugijskiem, gdzie również mamy u, a raz tylko o zamiast u. W narzeczu drzewiańskiem — jak wiadomo — prasłow. *u wymawiane było jako u do wieku XIV; w ciągu wieku XIV i XV ps. *u przeszło poprzez ou w au, które w wieku XVI lub XVII dało w nagłosie, wygłosie i przed wargowemi: ai. *40).

§ 13. Redukcja samogłosek w wygłosie.

Wiele nazw wykazuje w miejscu prasłow. *-o w wygłosie e, np. bukowe = *bukovo, drozdowe = *drozdovo i tp. Ponieważ inne także samogłoski w wygłosie oznacza się w naszym materjale w sposób bardzo chwiejny i niekonsekwentny, można stąd wnioskować, że chodzi w tych wypadkach o redukcję samogłosek wygłosowych, zapewne nieakcentowanych, która zaszła jeszcze przed okresem ustalenia się tradycji

³⁹⁾ Por. T. Milewski: "Przycz. do dziej. jęz. połab." SO VIII.

⁴⁰⁾ Por. Milewski l. c.

ortograficznej. Podobna redukcja zaszła też w tym czasie w narzeczu rugijskiem i w mowie dawnych Drzewian.

§ 14. Konsonantyzm.

Ze względu na niekonsekwentną i pod wpływem niemieckim pozostającą pisownię materjału nie można dać wyczerpującego opisu rozwoju prasłowiańskich spółgłosek w naszym dialekcie. Z dość znacznem prawdopodobieństwem można powiedzieć tylko o jednem zjawisku, a mianowicie o t. zw. mazurzeniu. Pisownia bowiem niemiecka, nie pozwalając odróżnić dźwięków: c || č, pozwala odróżnić š ž od: s z. Dlatego też możemy stwierdzić, że w mowie słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga prasłowiańskie: *č *ž *š przeszły w c z s, czyli, że był to dialekt "mazurzący" podobnie jak mowa Drzewian. Świadczą o tem przykłady jak

plessow ≤ *plěševv petzenow ≤ *pečenovv

stressowe ≤ *sterževo

i t. d.

Na tem musimy, niestety, poprzestać. Podobnie, jak w gwarze Rugji, tak i tutaj nie można uchwycić zjawiska najciekawszego, mianowicie, czy prasłowiańskie spółgłoski palatalne, oraz spalatalizowane przez następstwo pierwotnych samogłosek przednich, ulegały dyspalatalizacji w podobnym zakresie jak w późniejszej połabszczyźnie⁴¹).

III. Charakterystyka dialektu.

Analiza materjału zebranego przez Brücknera daje nam pewną podstawę do scharakteryzowania ogólnego mowy słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga, oraz zdania sobie sprawy ze stanowiska, jakie ten dialekt zajmował wśród narzeczy lechickich.

Już prof. Brückner⁴²), zastanawiając się nad pytaniem, kim byli Słowianie tych okolic, jaki tworzyli szczep i z ja-

⁴¹⁾ Milewski I. c. odnosi dyspalatalizację spółgłosek w mowie Drzewian dopiero do w. XVII.

⁴²⁾ Por. A. Brückner: "Die slaw. Altnsiedl. in der Amark und im Magdeburgischen" str. 6—7.

kiem plemieniem słowiańskiem byli najbliżej spokrewnieni, doszedł do wniosku, że byli oni szczepem spokrewnionym najbliżej z Drzewianami. Spostrzeżenie to opiera Brückner na właściwościach jezykowych badanego dialektu: z trzech bowiem szczepów, z któremi porównywał Słowian mówiacych badanem narzeczem, a to Obodrytów, Weletów i Serbów łużyckich, żaden nie posiadał tyle cech wspólnych z naszym dialektem, ile posiadał jezyk Połabian-Drzewian. Odrzuciwszy możliwość serbsko-łużyckiego pochodzenia omawianego szczepu, przyimuje Brückner, że dialekt marchijskomagdeburski posiadał cechy wspólne z Obodrytami. Weletami i Drzewianami; do takich cech wspólnych zalicza mianowicie: 1. zachowanie samogłosek nosowych, 2. zachowanie starej grupy or miedzy spółgłoskami. Do cech natomiast wspólnych tylko jezykowi Drzewian z naszym dialektem zalicza Brückner dyftongizację długich prasłow. *i, * $u \ge ai$, au.

Pomijając to, że Brückner daje tylko te trzy spostrzeżenia z zakresu głosowni naszego dialektu, oraz że zjawiska dyftongizacji ze względu na brak wyraźnych i pewnych jej przykładów dla epoki, o którą nam chodzi, przyjąć niemożna, zaznaczyć należy, że wszelkie próby porównywania badanego narzecza z mową Obodrytów lub Weletów uważać musimy za nierealne, ponieważ o mowie tych szczepów dzisiaj jeszcze nic pewnego powiedzieć nie umiemy.

Szczegółowe natomiast zestawienie materjału językowego z badanego terytorjum i porównanie go ze znanemi właściwościami językowemi (z zakresu głosowni) innych narzeczy lechickich wykazuje, że dialekt nasz posiadał bezwątpienia szereg punktów stycznych z oboma mniejwięcej znanemi dziś narzeczami, drzewiańskiem i rugijskiem.

Do cech wspólnych naszemu dialektowi z narzeczami: drzewiańskiem i rugijskiem należą mianowicie:

- 1. Wyrównanie w kierunku tart odziedziczonych z epoki przedlechickiej form obocznych trot || tart kontynuujących prasłowiańską grupę *tort.
 - 2. Rozwój prasłow. grupy typu *tert na tret.
 - 3. Przejście prasłow. *r niepalatalnego w ar.

- 4. Ogólno-lechickie rozszczepienie prasłow. * i palatalnego a mianowicie przejście jego przed przedniojęzykowemi twardemi, w ar, a przed innemi w er.
 - 5. Zmieszanie prasłowiańskich *! i l' w postaci oł.
- 6. Zachowanie i jakość zastępstwa prasłowiańskich samogłosek nosowych: stwierdziliśmy bowiem, że ps. *q przeszło w q, a prasłow. *ę uległo rozszczepieniu, przechodząc w q przed spółgłoskami przednio-językowemi twardemi, a w q przed wszystkiemi innemi (przyczem to ę uległo później zwężeniu w ę).
- 7. Ogólno-lechickie rozszczepienie prasłowiańskiego *e
 na a w położeniu przed spółgłoskami przednio-językowemi
 twardemi, a w e przed wszystkiemi innemi spółgłoskami.
- 8. Zastępstwo prasłow. *e przez e, oraz tendencja wcześniejsza niż w narzeczu drzewiańskiem, do zwężania tego e w kierunku i przed spółgłoskami pierwotnie palatalnemi.
- 9. Rozwój prasłow. *i na i. Zgodność w zakresie rozwoju ps. *i z językiem Drzewian istnieje do końca wieku XIV-go, ponieważ w wieku XV nastąpiła w drzewiańskiem dyftongizacja i na ei. Ale i pod tym względem można nasz dialekt porównać z drzewiańskim, ponieważ występująca w naszym materjale pisownia kontynuanta ps. *i przez: e, przemawia może za przypuszczeniem, że i poczęło się tu obniżać, przygotowując w ten sposób proces rozwoju ps. *i w ei, jaki występuje w dialekcie drzewiańskim po wieku XIV, a w wieku XVI-ym i XVII-ym dochodzi do brzmienia ai.
- 10. Jakość zastępstwa prasłow. *o, które w naszym dialekcie, tak samo jak i w mowie Drzewian i Rugjan przeszło w o, (jak świadczy pisownia) dość wąskie.
 - 11. Rozwój prasłow. *u w u.
- 12. Przejście prasłowiańskich *o- i *vo- nagłosowych w vo przed spółgłoskami niepalatalnemi. Rozwój prasłow. *o- *vo- nagłosowych w położeniu przed spółgłoskami palatalnemi w vi- spotykamy w dialekcie marchijsko-magdeburskim i drzewiańskim, niema go natomiast w rugijskim.

Różni się nasz dialekt od drzewiańskiego:

1. Różnym rozwojem prasłow. grupy typu *tolt: mamy tu bowiem: tolt || tlåt, podczas gdy dialekt drzewiański miał:

tałt || tłat, a rugijski: tołt || tłot. Wzajemny stosunek drugich członów oboczności: march. tłat, drzew. tłat i rug. tłot starałem się wyjaśnić na str. 105; co się zaś tyczy pierwszych członów oboczności t. j. march. tołt, drzew. tałt i rug. tołt, to przypuściwszy, że najstarszą z tych trzech była drzewiańska forma tałt, moglibyśmy może widzieć w formach rugijskiej tołt i marchijskiej tołt labjalizację drzewiańskiego a, proces w naszym dialekcie silnie zaznaczony. (Por. § 10).

2. Nieznaną współczesnej mowie Drzewian labjalizacją samogłoski a pochodzącej z prasłow. *a, *r, *i + T i *ě + T.

3. Prasłow. *! palatalne w położeniu przed wszystkiemi spółgłoskami z wyjątkiem przedniojęzykowych twardych rozwinęło się w ir || er; starsza chronologicznie postać ir nie zachowała się w narzeczu drzewiańskiem, które wykazuje wyłącznie grupę er.

4. Wcześniejszą, niż w dialekcie drzewiańskim, tendencją do zwężania e (≤ prasłow. *e, *tert) w ė. Ponadto prefiks *per- jest w naszym dialekcie stale przestawiony, podczas gdy w narzeczu drzewiańskiem był on najprawdopodobniej nieprzestawiony, skoro w XVII i połowie XVIII-go wieku o wiele częściej ma postać per- niż pre- (pri-).

5. Inne jest wreszcie w naszym dialekcie traktowanie prasłowiańskich *5 i *6; mamy tu bowiem rozwój ps. *5 \(\geq 0 \) (znany także językowi Słowian rugijskich), a ps. *6 \(\geq e \) (zgodnie z narzeczem rugijskiem), w narzeczu natomiast drzewiańskiem ps. *5 rozwinał się w e, ps. *6 przeszedł w \(\vec{e} \).

Od narzecza rugijskiego różni się nasz dialekt:

1. Odrębnym rozwojem prasłow. *y, które na gruncie rugijskim rozwinęło się w $y \parallel ol$, podczas gdy w naszym dialekcie przedstawia się wyłącznie jako: y (i), tylko w położeniu przed l ulegając obniżeniu artykulacji w e (* $yl \ge el$).

2. Rozwojem prasłow. nagłosowych *o- i *vo-, które w naszym dialekcie dały vo- || vi-, a na Rugji 40 || vo.

3. Wczesną labjalizacją samogłoski $a (\le ps. *a, *t, *f+T, *e+T)$ w o, nieznaną dialektowi rugijskiemu⁴³).

⁴³⁾ Por. J Łęgowski i T. Lehr-Spławiński "Szczątki jez. dawn. słow. mieszk. wyspy Rugji" SO II.

4. Odrębnym rozwojem prasłow. nagłosowych *ra- i *la-. (Por. § 10).

Wszystkie te wspólności i różnice między dialektem marchijsko-magdeburskim a narzeczami drzewiańskiem i rugijskiem można zestawić na następującej tabelce⁴⁴).

8-,			
Stan prasłowiański	Dialekt drzewiański	Dialekt rugijski	Dialekt St. Marchji i okolic Magdeburga
dond	d and	dand	trot tart
tort	tart	tart	
tert	trėt	trėt	trėt
tolt	tałt tłat	tołt tłot	tołt tłat
ort-	rä- ro-	rä- ro-	ra- ro-
1_	ar	ar	ar (or)
i + T	ar	ar	ar (or)
i + K	er	ėr	ir, er
ļ ľ	οł	oł	oł
ъ 6	e ë	(o) e	о, е
Q	å ą	å å ę	å å ę
e + T	q	å	å
ę + K	ę	ė	ę
$\check{e}+\mathrm{T}$	а	а	a (o)
$\check{e}+\mathrm{K}$	e	e	e
e + twarda	e	e	e
e + palat.	ė	ė	ė
i	i	i	i
y	oi y	oi y	y (i)
а	а	а	a (o)
ia-	ia-	ia-	ie-
ra- la-	rä-	rä-	ra- la-
0	0	ò	ò
o- vo-	vo-	26 vò	vo vi
u	и	u	u

⁴⁴) Stan drzewiański (staropołabski) biorę z pracy T. Milewskiego: "Przyczynki do dziejów języka połabskiego" SO VIII, stan zaś rugijski z pracy J. Łęgowskiego i T. Lehra-Sprawińskiego: "Szczątki języka dawnych słowiańskich mieszkańców wyspy Rugji" SO II.

Jeśli więc teraz, po analizie materjału i zestawieniu zjawisk głosowych z odpowiedniemi zjawiskami głosowemi dialektów drzewiańskiego i rugijskiego, spojrzymy na całość języka badanego obszaru, oraz uwzględnimy okoliczność, że cech wspólnych wszystkim trzem narzeczom jest daleko więcej, niż różnic, musimy stwierdzić, że dialekt dawnych słowiańskich mieszkańców Starej Marchji i okolic Magdeburga był ściśle spokrewniony z narzeczami drzewiańskiem i rugijskiem. Nie ulega przeto wątpliwości, że nasz dialekt, jako zgodny z tamtemi, był narzeczem połabskiem. Możemy tedy przyjąć, że ogółem biorąc, wszystkie trzy dialekty rugijski, drzewiański i marchijsko-magdeburski stanowiły starszą fazę języka połabskiego znanego nam dokładniej z zabytków wieku XVII i pierwszej połowy XVIII-go.

Spis skrótów.

Court. = J. Baudouin de Courtenay: "O drewne- polskom jazykě do XIV stolětija". Lipsk 1870.

g. = powiat Gardelegen.

jer. I, II. = powiat jerychowski I, II.

k. = powiat Kalbe.

K. = Ks. St. Kozierowski: "Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski". Poznań 1927.

K. P. = Ks. St. Kozierowski: "Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej". Poznań 1916.

Ł. L. = J. Łęgowski i T. Lehr-Spławiński: "Szczątki języka dawnych słow, mieszkańców wyspy Rugii". SO. II. str. 125 i nast.

M. = F. Miklosich: "Die Bildung der slavischen Personen- und Ortsnamen.
 Mil. = T. Milewski: "Przyczynki do dziejów języka połabskiego. SO. VIII. str. 8 i nast.

nhl. = powiat Neuhaldensleben.

or. = powiat Osterburg.

sch. = powiat Schöningen.

S. G. = Słownik Geograficzny Król. Pol.

st. = powiat Stendal.

sw. = powiat Salzwedel.

wa. = powiat Wanzleben.

wo. = powiat Wolmirstädt.

ZYGMUNT LASOCKI.

Dołężanie Zaodrzańscy.

Między dolną Odrą, Bałtykiem, rzekami Warnawą i Stepnicą¹), tam gdzie dziś przednie Pomorze pruskie (Vorpommern), miały swoje siedziby cztery plemiona Weletów, znane u ogółu kronikarzy i historyków pod wspólną nazwą Wilków albo Lutyków²) — na oznaczenie których według prof. Brücknera właściwą jest nazwa Luciców.

O podziale Wilków na cztery szczepy, wspomina t. zw. geograf bawarski z końca dziewiątego wieku³). Nazwy ich wymienia kronikarz z drugiej połowy IX w., Adam z Bremy⁴): "Itaque cum multi sint Winulorum populi fortitudine celebres soli quatuor sunt qui ab illis Wilci a nobis dicuntur Leutici, inter quos de nobilitate potentiaque contenditur. Hii sunt scilicet Chizzini et Circipani qui habitant citra Panim fluvium, Tholosantes et Retheri qui ultra Panem degunt".

Nazwy te przetłumaczył Szafarzik⁵) w sposób następujący: Chizzini na Chyżanie, od chyza, w starosłowiańskiem «dom, chata»⁶). Tholosantes tłumaczył na Dolency czy Dolenczanie nie podając wyjaśnienia tej nazwy⁷). Circipani

¹) Niederle L., Najdawniejsze siedziby Słowian, Encyklop. Pol. t. IV cz. II, Kraków 1912. Obecnie zowią się te rzeki Warnow i Stepenitz.

²⁾ Według Helmolda, Chronica Slavorum, otrzymały te plemiona nazwę Wilków lub Lutyków — drapieżni, srodzy — od ich znanego męstwa: "Hi quatuor populi a fortitudine Wilzi sive Lutici appellantur".

³⁾ Bielowski A. Monumenta Poloniae Historica, t. I, Lwów 1864, str. 10.

⁴) Adami Bremensis Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum. Scriptores Rerum Germanicarum.

⁵⁾ Šafařik J., Slowanske Starožitnosti, w Praze 1837, str. 869 i nast.

⁶⁾ Stwierdza to już Chronica Gotvicen.

⁷⁾ H a s e l b a c h w Codex Diplomaticus Pomeraniae, Greifswald 1843. wywodzi ją od dole, dolina, dolnican, zatem «mieszkańcy dolin, nizin« (str. 17).

(w dokumentach Zerezpani, zerez = «przez») zamieszkali za Pianą czy Pieną — dziś rzeka Peene — Trzezpienianie. Wreszcie Retheri to Ratarzy, nazwa przyjęta podobno od ich głównego grodu Retry.

Te nazwy owych plemion przyjmuje również Niederle, nowoczesny czeski slawista. Historycy nasi, zajmujący się dziejami Słowian połabskich, powtarzają je za Szafarzikiem, a to Bogusławski i Wachowski bez zastrzeżeń, zaś Szulc i Piekosiński nazywają Doleńców Dołężanami⁸).

Nazwa użyta przez Szulca i Piekosińskiego jest bardziej uzasadnioną.

W źródłach niemieckich X i XI w. nazwano tę plemię Tolonseni, Tolenzane, Tolenzani, wreszcie Tholosantes. Czyż może być dokładniejsze oznaczenie Dołężan, w średniowiecznej łacinie, jak owe nazwy, zwłaszcza Tolenzane. Tylko Helmold⁹), piszący swoją kronikę w czasie gdy lud Dołężan prawdopodobnie już nie istniał, nazywa ich Tholenzi. Nazwy Tholenz używano w dokumentach XII wieku na oznaczenie ziemi (provincia) jako jednostki administracyjnej, ale już nie ludu, który ją zamieszkiwał.

Nazwa Dołężan oznaczała ludzi dzielnych 10), była zatem prawdopodobnie przezwiskiem nadanem im dla ich męstwa.

⁸⁾ Niederle L. Slovanské Starožitností, dil III, Praha 1919, str. 138; Bogusławski W., Dzieje Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej, Poznań 1887—1900; Wachowski K., Słowiańszczyzna Zachodnia, Warszawa 1903; Szulc D., O Pomorzu Zaodrzańskiem, Warszawa 1850; Piekosiński F., Obrona hipotezy najazdu, Kraków 1882.

⁹⁾ Chronica Slavorum, Scriptores Rerum Germanicarum, Hannoverae 1876.

10) Por. wywód u Bernekera, Slavisches Etymologisches Wörterbuch, Heidelberg 1908, na który mi zwrócił uwagę prof. uniw. Lehr-Spławiński: od dolěją, dolěti (dolają, dolati), pochodzą w narzeczach słowiańskich słowa odeleti, odoljeti, odolati, i t. p., o znaczeniu «zwyciężać, przemagać», dalej polskie zdołać, zdolny, udolny, zaś z rzadkim, ale znanym sufiksem -qga: doląga, w języku polskim niedolęga, niedolężny. Por. także wywody M. Rudnickiego o nazwie herbu Dolęga SO. II. 222, 227, i Dobrzyckiego ib. 212, oraz cytowaną literaturę. Miklosich w Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen, Wien 1886, od źródłosłowa dole wywodzi m. i. polskie wyrazy zdolać, udolny, dołęga, niedolęga, tudzież nieznane mi dołęka (Gewalt) i niedolęka (Schwäche).

Siedziby Dołężan sięgały, jak to wynika z Kroniki Adama bremeńskiego, na północ do prawego brzegu rzeki Pieny, na południe zaś według Szafarzika i Niederlego, od jeziora Dołęskiego do rzeki Wkry (dziś Ucker). W ten sposób leżałyby obszary zajęte przez Dołężan, na północ od siedzib Ratarów. Raumer¹¹) zaś umieszcza Dołężan na zachód od Ratarów, zaczem przemawiałoby może brzmienie przywilejów z r. 1186 i 1189, zatwierdzających granice biskupstwa szweryńskiego a oznaczających zarazem położenie prowincji Tolenze¹²), tudzież wzmianki w kronice Adama bremeńskiego, że Chyżanie i Trzezpienianie rozsiedli się na jednym (lewym), a Dołężanie i Ratarowie na drugim brzegu Pieny. Walki pomiędzy Ratarami a Trzezpienianami przemawiałyby również za bezpośredniem sąsiedztwem tych dwóch plemion.

O ziemi Dołeżan pierwsza wzmianka w dokumencie Ottona I datowanym z Magdeburga dnia 9 maja 946, o założeniu biskupstwa havelberskiego i dotowania go między innemi, dziesięcinami z prowincji Tholenz, Ploth, Miserez, Brotwin, Wanzlo, Westze 18). Treść tego dokumentu wzbudza we mnie pewne watpliwości. Mowa tu o prowincjach, gdy we wszystkich innych źródłach X i XI wieku wspomina się tylko o plemionach (Dołężan i innych). Kronikarz Widukind wspomina wprawdzie, iż Otto shołdował był w roku 939 Słowian aż po Odre i zmusił do płacenia haraczu, watpliwem mi się jednak wydaje, by ich w zupełności podbił. podzielił na prowincje i zmusił tych zaciekłych pogan do składania dziesięcin kościołowi. Wszak znacznie później już po zwycięstwie odniesionem w roku 955 nad szczepami słowiańskiemi i kilkakrotnych zwycieskich wyprawach z roku 957 do 960 — wspomina cesarz Otto w dokumencie swoim z 27 czerwca 96514), o plemionach Ucrani, Riazani, Riedera, Tolensane, Zerezepani, a nie o prowincjach, i z haraczu, który te plemiona maja mu opłacać, wyznacza dziesięcinę - nie

¹¹) Historische Charten und Stammtafeln zu den Regesta Historiae Brandenburgensis, Berlin 1837, str. 5, 20 i mapa nr. 4.

¹²) Kod. dipl. Pomer, nr. 59 i 69.

¹³⁾ Codex diplom. Pomeraniae Nr. 6.

¹⁴⁾ Codex diplom. Pomeraniae Nr. 8.

płaciły jej zatem te szczepy bezpośrednio — i to nie dla biskupstwa hawelberskiego, lecz dla kościoła św. Maurycego w Magdeburgu. Czy dokument z roku 946 nie jest falsyfikatem z XII wieku, z czasów, gdy między biskupstwami hawelberskim i szweryńskim toczyły się widoczne spory o granice, a gdy przywileje papieskie i cesarskie wymieniały prowincję Tholenz (Dolenz) i inne, jako należące to do jednego to do drugiego z tych biskupstw?¹⁵).

W źródłach średniowiecznych znajdują się jeszcze następujące wzmianki o Dołężanach: Rocznik sangaleński 16), pisząc o wyprawie Ottona przeciw Słowianom w roku 955, wspomina pomiędzy plemionami, z któremi walczył: "Tolenseni". Wyprawa ta zakończyła się wielką klęską plemion słowiańskich, do której w znacznej mierze przyczynili się słowiańscy Rugjanie, wspomagający Ottona.

Otton II zatwierdza 5-go czerwca 973 darowiznę swojego poprzednika dla kościoła św. Maurycego w Magdeburgu dziesięciny z haraczu, który mu mają płacić plemiona słowiańskie, między innemi "Tolensani" i wznawia ją przywilejem z 9 września 975 r. ¹⁷).

Otton III w walkach swoich ze Słowianami, w których go wspierały posiłki Mieszka polskiego 18), najeżdża między innemi w roku 995 ziemię Dołężan, skąd "in pago Tholensani" przywilejem z dnia 3 października nadaje jednemu z zaufanych margrabiego Gerona, gród Vulva 19). Zapewne odwzajemniając się za pomoc udzieloną Ottonowi przez Polaków, Lutycy — narówni z Czechami — kilkakrotnie posiłkują Henryka II przeciwko Bolesławowi Chrobremu, ponosząc przytem dotkliwe straty. Po dłuższem wspomaganiu swoich nieubłaganych wrogów, ocknęli się jednak Lutycy, gdyż w roku 1030 rozpoczęły się na nowo ich walki — tym razem wspólnie z Polakami — przeciw Sasom. Po wojnach, przeważnie dla

¹⁵⁾ Pommersches Urkundenbuch Stettin nr. 18, 75, 81, 99, 117.

¹⁶⁾ Monumenta Germ. Hist.: "Anno 955 Otto Rex et Filius eius Liutolf ...pugnaverunt cum Abatarensis et Vulcis et Zcirizpanis et Tolonsenis",

¹⁷⁾ Codex dipl. Pom. Nr. 9 i 10.

¹⁸⁾ Annal. Hildesheim. A. 891 i 995.

¹⁹⁾ Pomer. Urkundenb. Nr. 18.

nich pomyślnych, nastąpił dla Lutyków okres spokoju od strony Niemców. Użyli go by walczyć między sobą.

Adam bremeński opisuje obszernie walke, jaka rozgorzała pomiedzy plemionami lutyckiemi na tle dażeń Ratarów do hegemonii nad innemi szczepami należacemi do zwiazku Lutyków. Trzezpienianie nie chcieli uznać supremacji Ratarów, oparli się im, i – pomimo, że ci byli wspomagani przez Dołeżan i Chyżan – trzykrotnie ich zwycieżyli. Pobici Ratarzy wezwali na pomoc chrześcijańskiego księcia Obodrytów Gotszalka, ksiecia saskiego Bernarda i króla duńskiego, którzy przybyli z ogromnemi wojskami. Trzezpienianie długo bronili sie przeciwko przemocy, nareszcie okupiwszy się kwota 15 000 marek uzyskali pokój. Datę tych wypadków oznacza wydawca Helmolda na rok 1057. Zdaje mi się, że miały one miejsce wcześniej, gdyż już po opisaniu walk pomiedzy plemionami lutyckiemi wspomina Adam bremeński o synodzie w Moguncji z roku 1051 i o śmierci papieża Leona (1054) i cesarza Henryka (1056). Adam z Bremy nie bez zadowolenia stwierdza, że w tych walkach wygineło wiele tysiecy pogan, a wielu uprowadzono w niewole. Ubolewa jednak nad tem, że nie zrobiono nic dla krzewienia chrześcijaństwa i narzeka na niepomierna chciwość Sasów, którzy nie dbali o szerzenie nauki Chrystusowej wśród Słowian, troszczyli się tylko o ściaganie od nich haraczu, a zdzierstwem swojem i okrucieństwami spowodowali ich powstania. Wychwala natomiast ksiecia Gotszalka, który gorliwie rozszerzał chrześcijaństwo pomiędzy Łaba a Odra. Padł on jednak wkrótce ofiara walki z pogaństwem, zamordowany w roku 1066. Żywiołowy odruch Obodrytów i Lutyków wyrugował wtenczas Niemców z ich ziem. Wielu z nich, a także i z ochrzczonych Słowian, wymordowano, a głowę sędziwego biskupa Jana meklemburskiego złożono w ofierze w światyni Retrzan. Poteżny arcybiskup hamburski, Adalbert, schronić sie musiał do Bremy, gdzie umarł na wygnaniu. Powstanie to oswobodziło Obodrytów i plemiona lutyckie za Piana, na lat kilkadziesiat. Plemiona te po rozbiciu zwiazku Lutyków, dostały sie pod wpływy, a nastepnie pod władze Obodrytów.

Osłabionych — po bratobójczej walce plemion lutyckich — Ratarów, a prawdopodobnie także i Dołężan, najechał w r. 1068 biskup halbersztadzki Burghardt, pustosząc ich kraje. Zapewne zniszczył świątynię Ratarów, gdyż wracał zwycięsko do Saksonji na koniu, uprowadzonym z tej świątyni, który służył tam dla celów wyroczni 20).

Od wojny domowej między Lutykami głucho już w kronikach o Dołężanach, a od wyprawy biskupa Burgharda, o Ratarach. Ostateczny cios zadała im zapewne wyprawa Lothara saskiego, który w roku 1121 zniszczył ziemię lutycką aż do Bałtyku²¹).

Wkrótce potem rozpoczęła się działalność zaborcza i eksterminacyjna Albrechta Niedźwiedzia, brandenburskiego — do którego należeć już miały w roku 1136 między innemi prowincje Crozwine i Meserechs²²) na dawnych ziemiach Ratarów czy Dołężan — i Henryka Lwa, saskiego.

Wprawdzie Helmold piszący swoją kronikę w drugiej połowie XII wieku, wspomina w niej o plemionach Tholenzi i Rederi, jest to jednak tylko powtórzenie ustępów z kroniki Adama bremeńskiego, z pewną zmianą szyku słów, a także i niektórych nazw i faktów. Helmold popełnia jednak oczywisty anachronizm, pisząc, jako o rzeczach współczesnych o potężnej stolicy Ratarów i sławnej ich świątyni, gdy za jego czasów ani stolicy, ani świątyni, ani niezależnych plemion Dołeżan i Ratarów już nie było.

Po Dołężanach została pamiątka w nazwie rzeki i jeziora Tollense i Tollense-see, po Ratarach wszelki ślad zaginął. Niewiadomo nawet gdzie była sławna ich stolica. Jedni z uczonych niemieckich przypuszczali, że koło dzisiejszej miejscowości Prillwitz, inni zaś mieli stwierdzić, że koło Feldbergu²³). O samą nazwę tej stolicy — Retra czy Radgoszcz — toczą się pomiędzy uczonymi słowiańskimi spory.

²⁰) Chron. Augusten. 1068.

²¹) Annal. Saxo. 1121.

²²) Cod, dipl. Pom. nr. 14.

²³) Patrz w przypisku do wydania Kroniki Adama bremeńskiego w Monum. Germ. Hist. i Haselbach w Cod. Dipl. Pom., a Schuhardt. zob. Niederle, Manuel de l'Antiquité Slave, Paris 1923.

Słusznie stwierdza Niederle, że Słowianie zaodrzańscy upadli, gdyż wielkiemu cesarstwu niemieckiemu mogli przeciwstawić tylko wielką liczbę drobnych plemion, które nietylko nie potrafiły utworzyć jednolitego bloku przeciw Niemcom, ale nieraz łączyły się z nimi, by się wzajemnie zwalczać.

Co się stało z niedobitkami Dołężan? Nie jest wykluczonem, że część tych, którzy uratowali się w czasie najazdów germańskich, schroniła się do niedalekiej Polski, gdzie lud nie różnił się od nich mową i obyczajami, jak to stwierdza Adam bremeński ("nec habitu nec lingua discrepant") i że ich tam polscy panujący osiedlili jako bitnych i doświadczonych wojowników na pograniczach zagrożonych przez niebezpiecznych sąsiadów. Danych jednak w tym względzie niema żadnych. To też powstrzymuję się od stawiania jakichkolwiek hipotez co do związku pomiędzy polskim rodem Dołężan, gęsto osiadłym na Mazowszu, a m. i. na Zawkrzu jak to zaznacza Paprocki, a Dołężanami zaodrzańskimi osiadłymi podobno nad Wkrą, dopływem Odry. Stwierdzam tylko fakt, iż za Odrą istniał szczep słowiański tej samej nazwy, jak nasi Dołężanie.

г. ильинский.

БЕЛАЯ ХОРВАТИЯ.

В 1927 г. я имел честь поместить на страницах пражской "Slavia" статью, в которой пытался следующим образом об'яснить происхождение названия "Белая Русь". Первоначально этим именем называлась не вся территория, населенная белорусским племенем, а только ее крайний западный угол, расположенный по течению р. Белой, притока р. Нарева и имевший свой политический и экономический центр в г. Бельске. Подобно тому как Червоная Русь получила свое название по имени г. Червена и тяготевших к нему городов ("грады червеньския" в Лавр. летоп.), Русь, жившая в окрестностях г. Бельска, в устах ее польских и ятвяжских соседей получила название "Белой", и это тем более, что неподалеку от Бельска находились города с схожими названиями: Белосток (на р. Белой, притоке р. Супрасли), Бела (на Крзне, притоке Зап. Буга) и Беловеж (на р. Наревке, притоке Нарева). С течением времени название "Белой Руси" было распространено на весь Hinterland указанного края, как заселенный этнографически-однородным населением 1).

Насколько верна эта гипотеза, судить не мне, но я, всетаки, не могу не указать, что если бы она оказалась соответствующей действительности, то она могла бы пролить свет еще на один сфинкс славянской исторической географии — на "Белую Хорватию" Константина Багрянородного. Как известно, под этим именем венценосный историк разумеет колыбель тех южнославянских хорватов, которые, — если верить его рассказу, — так удачно выполнили приказание императора Ираклия отвоевать у авар Далмацию. Об этом известии,

¹⁾ К вопросу о происхождении названия "Белая Русь", т. VI, 388—393.

в частности, о местонахождении Белой Хорватии в настоящее время существует целая огромная литература, но едва-ли ей даже в слабой степени удалось рассеять тот густой туман, который окружает хорватскую прародину²). Виновником этого является сам Константин, наметивший ее границы лишь в самых общих чертах. А именно в ХХХ гл. своего знаменитого трактата "De administrando imperio" он сообщает только, что "хорваты жили тогда (т. е. до своего переселения в Далмацию) по другую сторону Багиварии, где теперь находятся белохорваты" 3); несколько ниже, Константин, сообщив, что часть хорватов выселилась в Далмацию, продолжает: "другие хорваты по прежнему пребывают близ Франгии, а называются теперь белохорватами или белыми хорватами, управляясь собственным князем. В то же время они подвластны Оттону великому, королю Франгии и Саксонии. Они еще язычники и поддерживают дружественные связи с Туркией"4). К этим двум известиям мало нового прибавляет то, которое мы читаем в XXXI гл.: "хорваты, которые ныне обитают в далматских пределах, происходят от некрещеных хорватов, называемых белыми; они живут за Туркией, в близком соседстве с Франгией и граничат с славянскими язычниками — сербами" 5). То же следует сказать про четвертое известие (в той же главе): "Великая Хорватия, называемая также "белой", до сих пор остается языческой, также как и соседящие с ней сербы; конницы, а также пехоты они имеют меньше, чем крещеная Хорватия, так как они постоянно подвергаются нападениям

²) Подробный обзор этой литературы сделал Niederle в V гл. I-го выпуска второго тома его монументальных "Slovanské starožitnosti", str. 250 и след.

³⁾ Οι δὲ Χοωβάτοι κατωκουν τηνικαῦτα ἐκεῖθεν Βαγιβαρείας, ενθα εἰσὶν ἀρτίως οἱ Βελοχοωβάτοι (ed. Becker 143).

⁴⁾ Οἱ δὲ λοιποὶ Χρωβάτοι ἔμειναν προς Φραγγίαν, καὶ λέγονται ἀρτίως Βελοχρωβάτοι ἤγουν ἄσπροι Χρωβάτοι, ἔχοντες τον ἴδιον ἄρχοντα, υπόκεινται δὲ εΩτω τῷ μεγάλω ρηγὶ Φραγγίας τῆς καὶ Σαξίας καὶ αβάπτιστοι τυγχάνουσιν, συμπενθερίας μετὰ τους Τούρκους καὶ ἀγάπας εχοντες (ib. 144).

^{5) &}quot;Ότι οἱ Χρωβάτοι οἱ εἰς τὰ Λελματίας νον κατοικοῦντες μέρη, από των ἀβαπτίστων Χρωβάτων καὶ των ᾿Λσπρων επονομαζομένων κατάγονται οἴτινες Τουρκίας μὲν εκείθεν, Φραγγίας δὲ πλησίον κατοικοῦσι καὶ συνοροῦσι Σκλάβοις τοῖς ἀβαπτίστοις Σέρβλοις (ib. 147).

франков, турок и печенегов" 6). Абсолютно ничего нового не дает последнее, пятое ссобщение в гл. ХХХІІ. Отсюда мы узнаем только, что "сербы происходят от языческих сербов, называемых "белыми" и обитающих за Туркией в местности, называемой ими Бойки; с ними соседят Франгия и Великая Хорватия, называемая также "Белой" 7).

Вот и все, что сообщает багрянородный историк о границах Белой Хорватии. На основании его скудных информаций, мы можем утверждать только, что на юге эта страна граничила с Угрией (= Туркией), на востоке она не была защищена от набегов печенегов, на севере (или на северо-западе?) ее границы близко подходили к Саксонии, а на западе — к Баварии. Где-то посреди этих стран и находилась колыбель хорватского племени. Где же именно?

На этот вопрос мы дадим самый точный ответ, если для географической локализации Белой Хорватии мы воспользуемся тем методом, какой мы уже применили однажды при об'яснении Белой Руси.

Мы видели, что название последней носиля первоначально не вся этнографическая территория белорусского племени, а только ее крайний западный угол, орошаемый рекой Белой и возглавляемый городом Бельском и его близким соседом г. Белой. По удивительной игре случая, все три географических названия: р. Белая и г. г. Бельск и Белая повторяются в юго-западной части бассейна Вислы. Я имею в виду прежде всего тот правый приток Вислы, который, под именем Белой (Biała), впадает в нее несколько выше г. Затора и который до крушения Австро-Венгерской монархии служил долгое время границей между Тешинским княжеством и Западной Галицией;

^{6) &}quot;Οτι ή μεγάλη Χρωβατία καὶ ή "Ασπρη ἐπονομαζομένη, ἀβάπτιστος τυγχάνει μέχρι τῆς σήμερον, καθώς και οἱ πλησιάζοντες αυτὴν Σέρβλοι. Ὁλιγώτερον καβαλλαρικὸν ἐκβάλλουσιν, ομοίως καί πεζικὸν, παρὰ τὴν βαπτισμένην Χρωβατίαν ὡς συνεχέστερον πραιδευόμενοι παρά τε τῶν Φράγγων καὶ Τουρκων καὶ Πατζινακιτῶν (ib. 151).

⁷⁾ Οἱ Σέρβλοι απὸ των ἀβαπτίστων Σέρβλων των καὶ "Ασπρων ἐπονομαζομένων κατάγονται, των τῆς Τουρκίας ἐκεῖθεν κατοικούντων εἰς τον παρ' αὐτοῖς Βοϊκι τόπον ἐπονομαζομένον, ἐν οἶς πλησιάζει καὶ ἡ Φραγγία ομοίως καὶ ἡ μεγάλη Χρωβατία ἡ αβάπτιστος ἡ καὶ "Ασπρη προσαγορευομένη (ib. 152).

недалеко от ее устья, на правом берегу находится г. Бела (Biala), напротив его на левом берегу лежит г. Бельско (Bielsko)!

Если мы допустим теперь, что Белая Хорватия была расположена к востоку, или, точнее, к северо-востоку от р. Белой, по обоим берегам верхнего течения Вислы, в пределах исторических Краковского и Сандомирского воеводств старой Речи Посполитой, то все неясное в известиях византийского историка раз'яснится сразу.

Прежде всего нас перестанет удивлять название Великой Хорватии — "Белой". Подобно тому как поляки и ятвяги в XII—XIII в. назвали Русь, населявшую берега р. Белой в окрестностях г. Бельска, - Белой, желая, вероятно, отличить этим ее от Руси Червоной (в области г. Червена). чехи, восточные поселения которых уже в VII в. простирались, вероятно, до Силезии, назвали живших за р. Белой южнославянских хорватов "белыми", в отличие от тех хорватов, которые обитали на территории чешского четыреугольника, в Исполиновых горах. И подобно тому как название "Белая Русь" с западной окраины белорусской земли было перенесено впоследствии на всю остальную ее часть, и название "Белая Хорватия" распространилось с течением времени не только на всю теперешнюю западную Галицию, но и на восточную, где, по свидетельству Киевской первоначальной летописи, жили хорваты восточно-славянского происхождения⁸). Одним словом, в истории образования терминов "Белая Русь" и "Белая Хорватия" наблюдается самый полный и самый совершенный параллелизм.

Во-вторых, с нашей точки зрения, сделается понятным известие Багрянородного, что Белая или Великая Хорватия подвергается нападениям печенегов: последние действительно могли совершать набеги если не на сандомирскую землю, то на Восточную Галицию, где не даром до сих пор не одно селение носит их имя.

⁸⁾ ПСРЛ I^2 , стр. 12. В отличие от этих русских хорватов составитель летописи несколько выше называет их южнославянских собратьев хровате белии (ib. 6). Отсюда следует, что последние даже на своей новой родине сохраняли некоторое время свое прежнее название.

В третьих, вполне точным оказывается свидетельство византийского императора, что Белая Хорватия находилась за Турцией, т. е. Угрией: действительно, область реки Белой отделяют от последней только Карпаты.

В четвертых, не покажется нам странным и то сообщение Константина, что Белая Хорватия находится по ту сторону ("'єжейдеч") Багиварии, т. е. Баварии. Конечно, географический термин здесь следует понимать не в современном смысле слова, а в более древнем, когда он обнимал собой обе нынешние Австрии, верхнюю и нижнюю. Ведь известно, что немецкая колонизация Австрии шла, главным образом, из Баварии (Швабии), и первые австрийские герцоги были баварского (швабского) происхождения. Поэтому Константин с полным правом мог назвать обе будущие австрийские провинции "Баварией". Конечно, для большей точности ему следовало бы сказать, что Белая Хорватия расположена по ту сторону Баварии и Моравии, но он этого не сделал, так как в его время большая часть былой Великой Моравии находилась под властью мадьяр; о меньшей же ее части он мог не упомянуть просто потому, что с его точки зрения она представляла "une quantité négligeable".

Наконец, в свете нашей гипотезы не покажется неожиданным и то известие Багрянородного, что белохорваты подвластны Оттону Великому, и что они подвергаются нападениям франков. Правда, история ничего не знает о том, чтобы Малая Польша, на которую перенесено было название Белой Хорватии, после того как ее южнославянские автохтоны выселились в VII в. (а, может быть, и еще раньше) в Далмацию, платила в X в. дань великому германскому императору. Но не забудем, что хорватские поселения в это время находились также в Силезии⁹), которая, без сомнения, не один раз должна была испытать на себе силу саксонского оружия. Нет сомнения, что силезские хорваты были ближайшими родичами малопольских, и потому Константин мог совершенно вспа fide смешать одних хорватов с другими.

⁹⁾ Niederle, Manuel I, 91.

Аналогичную ошибку Константин сделал и в своем рассказе о сербах. Как мы видели выше, он помещает их поселения в непосредственном соседстве не только с Белой Хорватией, но и с Франгией. Но мы знаем, что в действительности прародину южнославянских сербов следует искать на северовосток от Белой Хорватии, в пределах будущего Люблинского воеводства Речи Посполитой, по близости р. Вепря, тогда еще называвшегося Дикой Вепрью или сокращенно Дичицей (Антин Константина Багрянородного) 10). Но в этой области сербы ни в коем случае не могли сталкиваться с франками. Поэтому остается предположить, что Константин спутал южнославянских сербов, которых по аналогии с хорватами он также называет "белыми" 11), с западнославянскими или лужицкими сербами, которые действительно в его время были соседями франков или германцев.

Если оставить в стороне эту ошибку, то мы не найдем в рассказе Константина Багрянородного о Белой Хорватии ничего такого, что противоречило бы данным политической и этнографической географии X в.: все его сообщения в общем оказываются верными.

Откуда же он почерпнул их?

Судя по тому, что первые назвали хорватов "белыми" их ближайшие соседи с запада — чехи, надо полагать, что из чешских же уст впервые услышал о Белой Хорватии и сам автор "De administrando imperio". В этом нет ничего невероятного, так как мы знаем из "Жития Наума", что после разгрома церкви Мефодия многие из моравских клириков были проданы в рабство и привезены в Венецию. Там их выкупил посол византийского императора и препроводил их в Константинополь 12). Здесь более молодые из них могли впоследствии встретиться с императором (912—959) и даже лично информировать его об этнографических отношениях за Карпатами; более старые изгнанники не могли, конечно, дожить до совершеннолетия будущего историка, но это не могло им мешать

¹⁰⁾ Slavia occidentalis VI, 254.

¹¹) Niederle, Manuel I, 92.

¹²) Лавров, Кирило та Методій у давньо-слов'янському письменстві Киев 1928, 176.

делиться своими сведениями с членами придворного штата малолетнего императора. В частности, моравские изгнанники могли особенно точные сведения сообщить о положении дел за рекой Белой. Ведь именно здесь, по всей вероятности, жил тот "князь на Вислѣхъ", который, по свидетельству паннонского "Жития Мефодия", принял христианство по настоянию моравского архиепископа; вместе с ним крестились, без сомнения, и многие его подданные 18). А эти последние не могли не находиться в самом тесном и живом контакте с членами славянской моравской церкви до ее окончательного крушения.

Но откуда бы ни заимствовал Константин свои сведения о Белой Хорватии, — у моравских-ли экзулантов, или из другого источника, - одно бесспорно, что та географическая локализация, какую он дает этой стране, вполне соответствует исторической действительности. Поэтому вполне правы были те комментаторы трактата византийского императора, которые искали Белую Хорватию к северу от Карпат, в пределах Малой Польши и ее восточного Hinterland'a. Напротив, в ничем неоправданный гиперкритицизм впали те слависты, которые, как $Pervolf^{14}$), $Maretić^{15}$) и даже Ягич 16), провозгласили "Белохорватию" просто сказкой! Нет, вопреки покойному издателю "Архива слав. филологии", "Белая Хорватия" не принадлежит к числу "Fantasieländer", но на заре славянской истории представляла такой же точный географический термин, как и "Белая Русь". Оба термина возникли, хотя и в разные время, но при условиях, почти тождественных, и по причинам, почти одинаковым.

Москва.

¹³⁾ Лавров, ас 44.

¹⁴⁾ ASPh. VIII, 3.

¹⁵⁾ Slaveni u davnini 62, 69.

¹⁶⁾ ASPh. XVII, 59, 70.

г. ильинский.

СЕРБО-ЛУЖИЦКОЕ STROWY "ЗДОРОВЫЙ".

В сербо-лужицком языке, в обеих его ветвях, северной (нижней) и южной (верхней), употребляется прилагательное *strowy* в значении польск. *zdrowy*. Впрочем, в этой же форме данное прилагательное можно слышать в поморском и кашубском языках, а в старину (уже в XV в.!) оно раздавалось в древне-польском языке, как это доказывает имя *strowie* "здоровье" (Бодуэн-де-Куртенэ, О древне-польск. языке 38). Таким образом, прилагательное *strowy* можно считать характерной чертой лексики всей северной части западнославянских языков.

Но в деиствительности распространение этого слова еще шире. Оно несомненно некогда слышалось в древнем новгородском наречии, как об этом свидетельствуют его древнейшие памятники. Так, в 1-й Новгородской летописи отмечено 10 случаев употребления формы им. мн. сторови (вместо съдорови), а в Стихираре XIII в. встречается форма сторовъе = сторовье (Ляпунов, Исследов. о языке 1-ой Новг. лтп.). Столь частое употребление основы сторовисключает возможность механической описки, происшедшей "под влиянием произношения списываемых слов во время переписки втихомолку", - возможность, которую так смело предполагает в данном случае Будде (К ист. великорусс. гов. 170). Напротив, Ягич, который, кажется, первый обратил внимание на р. сторовый, совершенно правильно сопоставил его с вышеупомянутыми западно-слав. формами, при чем высказал предположение, что те и другие возникли из *sdorvъ путем прогрессивной ассимиляции d предшествующему в (ср. его Крит. зам. 66). К гипотезе знаменитого слависта всецело присоединился Ляпунов (о. с.), собравший полную коллекцию примеров употребления рассматриваемого слова в др.-русс. памятниках. Наканец, целую страницу посвятил последнему Н. М. Петровский в своей лебединой песне — "О новгородских словънах" (Изв. ХХ, 371): он здесь доказывает, что прилагательное сторовый представляет один из многих западнославянизмов языка древних славянских обитателей новгородской области, в доказательство чего ссылается на его кашубское и лужицкое соответствия.

Оставляя в стороне вопрос, в какой степени тезис о западно-славянском происхождении новгородских словън выдерживает критику, здесь я позволю себе прежде всего выразить сомнение, чтобы др.-р. сторовъ возникло фонетически из съдорвъ, как склонен думать покойный профессор вслед за Ягичем и Ляпуновым. Ведь такого рода ассимиляция группы сд представляет в слав. языках редчайшее явление, и потому видеть ее в слове сторовый и его заплавление, и потому видеть ее в слове сторовый и его заплавлав. корреспондентах значит допускать явление, почти не имеющее прецедентов. Это об'яснение покажется нам еще более сомнительным, если мы обратим внимание на глубокую архаичность тех языков и говоров, в которых встречаются интересующуе нас слова.

В виду всего этого, не будет большою смелостью возвести их к праслав. языку, т. е. восстановить их праформу как *storvъ. Эта форма в этимологическом отношении не имеет ничего сбщего с sъ-dorvъ (откуда п. zdrów, р. здоров), в лучшем случае она представляет собой лишь "Reimwort" по отношению к последней. В действительности же *storvъ находится в родстве не с корнем *doru-, а с корнем *storbh-, быть сильным, крепким", т. е. с тем самым корнем, от которого образованы дцс. оустрабити "вылечить", др.-русс. у-с т о р о б и т и - с я, п. po-strobić "сделать сильным", др.-сев. starf "труд, напряжение", гр. σ с с роборо у "крепкая кожа" и др. Но, как указал P е r s s o n (Beitr. 435, ср. также T r a u t m a n n Balt.-Slav. Wb. 284), иде. прототип этих слов есть не что иное, как губное расширение известной двусложной базы *stere-

"быть твердым, сильным". Другим расширением этой базы является то "stere-u-, которое лежит в основе гр. στερεος "крепкий, сильный" из "στερερίς. Следовательно, не случайно "формант" -Fος последнего слова так точно соответствует "суффиксу" праслав. "stor-vo и его ляшских и др.-русс. потомков.

Москва.

BOLESŁAW ŚLASKI.

Słownik Rybacko-Żeglarski i Szkutniczy.

Les travaux lexicographiques n'ont point de fin

Littré.

Wstęp.

Słownik niniejszy jest owocem wieloletniej pracy. Ma on za podstawe: a) wydawnictwa, zwłaszcza 19 i 20 wieku, zarówno ogólne, jak i specjalne, z których główniejsze przytaczam niżej, pomniejsze zaś, zawierające niewiele materjału technicznego, oznaczam czestokroć tylko jako druki z wymienieniem roku: b) materiały rekopiśmienne, po cześci z odlegleiszei epoki, zawarte w Archiwum Głownem w Warszawie oraz Archiwum dawnego Skarbu Koronnego, przeważnie atoli z 19 wieku, zaczerpniete z Archiwum Magistratu m. Warszawy oraz Archiwum b. Komisji Skarbu Królestwa Polskiego, – źródła tej kategorji określam ogólnie przez dokumenty z podaniem roku; c) żywa mowe naszego ludu wodnego na Wiśle od Sandomierza ku Tczewu, głównie w okolicach Puław, Warszawy, Płocka i Torunia, na Bugu pod Wyszkowem, na Warcie w okolicach Konina i w Poznaniu, na jeziorach kujawskich oraz wigierskiem. Krytyczna ocena zebranego powyższemi drogami zasobu wyrazów, syntetyczne jego ujecie, poparte odpowiedniemi cytatami, dobór stosownych określeń, tudzież pewne wskazówki etymologiczne były przedmiotem dalszych mych usiłowań. W końcu zaznaczyć winienem, iż mimo, że podaje wiele pozycyj nowych, w leksykografji dotychczas nie uwzględnionych (oznaczam je gwiazdka), słownik mój neologizmów zgoła nie zawiera.

Wieruszów nad Prosną d. 25 września 1929 r.

Autor.

Literatura (wykaz częściowy).

AGZ = Akta Grodzkie i Ziemskie,

Aleks(androwicz Benedykt. O drzewie i jego użytkach. Warszawa, 1855). Bar(anowski Ignacy. Materjały do dziejów wsi polskiej. Warszawa 1909).

Bojko (Jakób. Pod trzeciego króla. Lwów 1908).

Br(ückner Aleksander. Słownik Etymologiczny Języka Polsk. Kraków 1927).

Cyg(ański Mateusz. Myślistwo Ptasze z 1584 r).

Dz(iennik) Han(dlowy 1787-1792).

Enc(yklopedja) Rol(nicza t. III "Handel drzewem" i t. V. "Ryby". Warszawa 1873—1879).

Glog(er Zygmunt. Dolinami rzek. Warszawa 1903).

Gluz(iński Józef. Terminologja wyrobów towarnych w lasach Wołynia "Drobnostki gospodarskie". Warszawa 1859, s. 105—132).

Hasz(ewski. O spławie drzewa z dodatkiem terminologji orylów, flisów majtków. Czasopismo warszawskie "Sylwan" t. XI r. 1835, s. 136-175 i 316-392).

Haur (Jakób Kazimierz. Ziemiańska Generalna Ekonomika. Kraków 1679 s. 170-174).

Karw(owski Stanisław. Z akt grodzkich. Poznań 1891).

KRM = Kodeks Dyplomatyczny Polski wyd. Rzyszczewskiego i Muczkowskiego.

Klon(owicz Sebastjan Fabian. Flis to jest spuszczanie statków Wisłą i inszemi rzekami do niej przypadającemi. Kraków 1595).

Kluk (Krzysztof. Dzieła z 18 w., zwłaszcza Historja Naturalna).

Kost(ecki Hieronim. O budowie berlinek. Czasop. warsz. "Izys Polska" t. II. r. 1826. s. 109-129).

Kośc (iński Konstanty. Sławetne hractwo rybackie w Nowem. Grudziądz 1897). Kożł (owski Wiktor. Słownik leśny, bartny, orylski i bursztyniarski. Warszawa 1846/8).

Krasz(ewski Józef. Wspomnienia Polesia, Wołynia i Litwy. Paryż 1840). Kresc(entyn. Księgi o gospodarstwie 1549, tłomacz. Trzycieskiego).

KWpol = Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski.

Leśn(iewski. Rybactwo krajowe. Warszawa 1837).

Lin(de Sam. Bogum. Słownik języka polskiego, wyd. II. Lwów 1854—1860). Mr(ongowjusz Krzyszt. Cel. Słownik polsko-niemiecki 1835 i niemiecko-polski, wyd. III. 1854).

Otw(inowski Walerjan. Przemiany Owidjusza. Kraków 1638).

Pam. Fiz. = Pamiętnik Fiziograficzny t. XII art. "Charakterystyka Wisły" Warszawa 1892.

PF = Prace Filologiczne.

Pas(ka Pamietniki).

Pol (Wincenty. Dzieła prozą w 6 tomach. Wydanie lwowskie).

Pr. Krak. = Prawa, Przywileje i Statuta m. Krakowa, wyd. F. Piekosińskiego. Prac(ki Witold w St. Gw. Pol. albo w "Gwarze Slesińskiej". ogłoszonej

w Ludzie Iwowskim t. XIV).

RP = Rocznik Poznańskiego Tow. Prz. Nauk t. 38, art. "Bractwo Rybaków w Poznaniu" St. Karwowskiego. 1912 r.

Ryb. Pol. = Czasopismo "Rybak Polski" w Poznaniu.

SG = Słownik Gwar Polskich Karłowicza.

SO = Slavia Occidentalis.

Siem(ieński Lucjan. Przekład Odysei)

Sik(orski Wacław. Gospodarstwo Rybne-Warszawa 1899).

Syrok(omla Władysław. Niemen od źródeł do ujścia. Wilno 1861).

Ślaski Bolesław. Spław i Spławnicy na Wiśle. Warszawa 1916.

Ślaski Bolesław. Rybołówstwo i Rybołówcy na Wiśle dawniej a dziś. Warszawa 1917.

Ślaski Bolesław. Polski Słownik Marynarski. Poznań 1926.

Ung. = Kalendarz Józefa Ungra na rok 1868 s. 101-104, art. "Kolej".

Ung. 1865 = Kalendarz Józefa Ungra na rok 1865 s. 103—110, "Flis" K. Wł. Wójcickiego.

VL = Volumina Legum.

War. = Słownik Warszawski.

Wol(ski Ludwik. Rys hydrografji Królestwa Polskiego z wiadomością o spławach. Czasop. "Bibljoteka Warszawska" r. 1849/50).

Zebr(owski Jakób. Przeobrażenia Owidjuszowe. Kraków 1637).

Ambarkader, (z fr. embarcadère), p. Przystań statków.

*Amer, Amerek, Amra, p. Hamer, Hamerek, Hamra.

Ankiernogiel, z nm., p. Pachołek.

Ankrować, (nm. ankern), p. Kotwiować.

Ankrownik, p. Kotwiarz.

*Aplina, p. Oflina.

*Arkan, (z fr. arganeau), kółko żelazne do wiązania lin statkowych, przymocowane u pokładu statku lub bulwarku. Nazwa przejęta została przez pławaczów wiślanych w 19 wieku od francuzów-instruktorów na parowcach w obrębie b. Kongresówki. "Uczepić sztorcumę do arkana lądowego".

Artful, Hartful, kół, spodem zaostrzony, do zatrzymywania statków przy brzegu; słupek w przystani do cumowania. Kozł. 524, Gluz. (Artul). "Flis zaoruje po ziemi artfulem raz, drugi i trzeci, dopokąd statku nie scumuje" Ung. "Jeden z przewoźników wziął już do ręki umocowany na łańcuchu hartful" Tyg. Il. Nr. 8/1908, 161. Już w dok. 1653. Niektórzy mówią w tem znaczeniu: torfal.

Artfulnik, Hartfulnik, flisak, do obsługi artfula przeznaczony. Artfulny szryk, na tratwie: z lewej strony umocowany, uważając z biegiem wody. Por. Jałowy szryk.

*Artfulować, statek: zatrzymywać za pomocą artfula przy lądzie; tratew dziś nie artfulują, tylko szrykują wśród wody.

Ataman, na Rusi: przewodnik statku wodnego. Już Lin. podaje dwie polskie postaci tego wyrazu: watman i wartman, przerobione ze staroruskiego "watamana". P. Hetman Br. Na naszych rzekach zwie się ów przewodnik pospolicie retman (dawniej rotman) i spławniczy, na morzu zaś jeszcze pilot pod literackim wpływem francuskim świeżej daty. Nadto Sł. Wil. podaje nazwę łodźman, która urobiona została bezpośrednio nie z nm. (War.), lecz ros. łocman.

*Baduła, naczynie płaskie do chowania ryb ułowionych w kształcie półsadzyka lub sadzyka; kosz w wikliny formy

jajkowatej do tegoż celu.

*Bagrować, (nm. baggern), szlamować rzekę, pogłębiać za pomocą machiny, bagrem albo szlamownikiem zwanej.

*Bajdacznik, flis na bajdaku.

Bajdak, barka ruska, mająca w przodzie tam, gdzie się burty zbiegają, półrogal z drzewa, zwrócony w kierunku statku i biało malowany. "Bajdak ze zbożem przeprawiał się z Goniądza do Augustowa" dok. 1842. "Bajdaki mknęły szybko ku Kudakowi" Ogn. i Miecz.

*Bakan, pływak na rzece w postaci kosza drucianego ze światłem wewnątrz, wskazujący mieliznę (światło czerwone) lub tor spławny (światło białe), ros. z hol. baak. P. Baka.

Bakier, okrzyk retmana, gdy każe orylom skierować statek lub tratwę na lewo. Przec. sztybor! na prawo, p. Kozł. 320. Ru bakier! albo Ru sztybor! (skrócone rumaj!) komenda sternika: wiosłuj przy lewej burcie a. prawej! W związku z tem bakort i sztymbork, lewa i prawa burta statku w kierunku od rudla.

Bandera, Banderka, długa a wązka chorągiewka, powiewająca na maszcie i wskazująca kierunek wiatru, inaczej fana, fleta, wempel. Bandery na statkach wiślanych są pospolicie barwy czerwonej i mają białe obwódki; czarne zaś z białemi obwódkami bywają wywieszane na znak żałoby. "Żagiel z masztem i wszelkimi przyborami oraz banderą" dok. 1849. "Na masztach różnego koloru bandery, Tak lekkie, krajane jak skrzydła rybitwy" Słowac. "Żmija". Etym. PF VIII 527.

*Bańka, Kaczor, beczułka, stopę wysokości mająca, zazwyczaj z wierzbiny, uwiązywana do linki (oprótka) sieci drygawicy; wówczas sieć ciągnie na rzece z czółna jeden rybak.

*Barany, Baranki, białe fale na rzece, które rzędami przesuwają się po powierzchni; ruch ich przypomina sunącą w zbitej

masie trzodę baranów. Por. Gęsi.

Barbara, na Niemnie: długa lina znacznej grubości na statkach przewozowych i spławnych. Por. kordel, odbieg, sztak, trosa, wiązanie. Święta Barbara uważana jest za patronkę ludzi wodnych, mianowicie rybaków i spławników.

Barka, żaglowiec wiślany bezpokładowy o znacznej sile unośnej i głębszem zanurzeniu, obsługiwany przez trzech ludzi: właściciela (barkarza, szypra) oraz dwóch czeladników (bosmanów) albo też bosmana i chłopca (roczniaka). Rodzajem barki jest bajdak. W literaturze, a nawet w dawniejszym języku spławników oznacza mały statek.

"Tam mądry rotman, siedząc na swej barce, Złożył oną pieśń o Świętej Barbarce". Klon.

"Tę barkę wicher odbił od okrętu, Na którym żeglarz swe nadzieje złożył". Mick. "Żeglarz".

"Barka, która do 30 ludzi albo łaszt jeden uniesie" dok. 1809. Barki na rzekach Zachodniej Polski o spodzie i burtach drewnianych, osadzonych na wręgi żelazne, unoszą około 120 tonn.

*Bartłomiejka, przybór wody w rzece, koło Św. Bartłomieja (24 sierpnia) przypadający. Por. Jakubówka i Janówka.

Baška, Szlaga, młot drewniany szkutniczy, z nm. Batsche.

Bat, zdr. Bacik, żagłówka, rudlem opatrzona, używana do przewozu osób, tudzież przy dobywaniu piasku i żwiru. Bat mostowy, łódź, służąca do oparcia na rzece mostu drewnianego, łyżwa. "Przewoźnicy dojechali na bacie do berlinki" dok. 1872. "Bat pędzi, jak strzała, po Niemnie" Syrok. "Dwa baciki do posługi policyjnej na Wiśle" dok. 1851. Staropolska forma bata ("jadąc w maluczkiej bacie", Górnicki) żyje po gwarach, przyczem u rybaków poznańskich oznacza wielki sadz pływany do przechowywania ryb na rzece.

- *Batnik, właściciel lub kierownik bata i wogóle statku. "Nająłem szkutę batnika warszawskiego" 1648, Kraush. o Arciszewskim. "Siedliśmy na haku — mruknął batnik, prąc z całej siły wiosłem" Syrok.
- *Batog, Batożyna, chwast, rosnący na dnie rzeki i ułatwiający osiadanie piasku, przez wodę niesionego, dok. 1847 (o Biebrzy). PF IV 798.
- Bełch, Bełk, głębia, topiel; głęboka warstwa błota, piasku rzadkiego w rzece, rzygawiec, sur. "Wpaść w b. po pas". PF VIII 528.
- Belt, Beltak, długi drążek, którym rybacy, mącąc wodę, naganiają ryby do sieci, ros. bolt. Por. Trep.
- *Berliniarka, łódź podręczna lepszej budowy, przy żaglowcach prowadzona.
- Berlinka, Szkuta, statek żaglowy kryty, z bali zbijany, o zagłębieniu na Wiśle 5 st. i sile unośnej 6000 ctr. (300 tonn). Obsługa składa się z 3 ludzi: szypra (berliniarza) albo sternika i dwóch bosmanów, z których jednego zwykle zastępuje roczniak. Berlinki bywają i żelazne. P. Kanałówka i Wiślanka.

Bęben, p. Tambor.

- Bębenek, więciorek, t. j. mała sieć rybacka, podobna do żaka, ale bez skrzydeł, mająca z obu stron otwory i dwa jaderka wewnątrz (serca). War. 12. P. Rafla.
- Bękart, drugi żagiel, pomocniczy, rozpinany dla ulgi głównemu; drugie skrzydło do jazdy statkiem, por. fr. mar. bâtarde. PF. V. 697.
- Białe ryby, łuską opatrzone, a więc: płocie, okonie, leszcze, klenie, ślizy, świnki, sandacze i t. p. Por. Czarne ryby.
- *Biczownik, na Rusi: droga holownicza, dok. 1888. SG. Rus: bieczewnik.
- Biczówka, na Rusi: cuma, wić do utrzymywania płytu przy brzegu rzeki, rus. biczowka.
- Biedz, biegać, płynąć, wodą jechać, por. Chodzić i Lecieć. "Ci, którzy z góry mimo miasto bieżą"; "którzy biegają na dół" 1532. PF VII 75 i 76. "Jakeśmy biegli z góry, złapaliśmy się w lądzie Kaliszańskim" dok. 1842.

Biegany kół, witka z chróstu, przez retmana zatykana na rzece w miejscach, do przepływu zdatnych, t. j. przez które biedz można, (Kozł. 319), p. Wesoły.

*Bielec, p. Jelec.

Bierka, ryb. p. Kłodka. War. 8.

Bierny, o statku, p. Nośny.

Binduga, wybrzeże rzeki spławnej do wiązania tratew lub statków i sama czynność wiązania, zwana również zbijanką, z nm. Bindung. "Staczać towar drzewny z bindugi na wodę" Ung. Oboczna forma winduga winna oznaczać jedynie przystań z windami towarowemi.

Blak, Płaszczyzna, niska mielizna na rzece, miejsce, gdzie woda jest płytka. "Skoro tylko wyszliśmy na blak, zerwała się wielka fala, która nas uniosła" dok. 1842. Etym.

p. War.

*Blakowaty, miałki, płytki.

Blat, 1. żagla, p. Poła; 2. steru, p. Plusk.

*Blizna, jasna smuga na rzece, zazwyczaj łukowato idąca,

która na cichej wodzie występuje.

Blok, w olinowaniu statku: krążek drewniany z wyżłobieniem na obwodzie, przez który zarzuca się liny; w ustach spławników pospolicie bloch.

Bloszek, 1. ryb. p. Kłodka; 2. żegl. mały blok czyli bloczek w linostroju.

*Bluzgar, p. Luzgar.

*Błyskawka, ryba blaszana, świecąca, używana przy wędkach jako zanęta, zwłaszcza na szczupaki. Sik. 414. Por. Targlica SG.

Bober, Jesiotr, drewniany pław cz. spławek, wskazujący miejsce, gdzie zarzucona kotwica, zwykle okrągły i czerwono pomalowany, mar. buja, PF. VI, 702. "Bobra od kotwy nie widać".

*Boberkieta, Boberlina, p. Zdzier(k)a, PF. VI, 703.

Bocznica, podwalina boku statkowego, najniższy bal w ścianie bocznej statku. Kost. 113.

Bok, 1. strona statku, burta. "Dołożyć bokiem": ustawić statek tuż obok drugiego. 2. a. *Bokowisko, ryb. znaczna przestrzeń wody wolno płynącej, długości na Wiśle 2—3 klm. pod

naspą piaszczystą (przykosą) po dole rzeki; miejsce takie jest dogodne do zaciągów wielkiemi sieciami. Por. Proga. Bokszpryc, Bukszpryt (niem. Bugspreize, Bugspriet), Dyszel, drążek drewniany a. żelazny, wystający w sztabie statku, u którego wisi bloczek do przewlekania liny lub łańcucha od kotwi.

Bomsztryk, p. Pytka.

Bosman, flis na żaglowcu, zawodowo wyrobiony, czeladnik żeglarski; przednik, pierwszy pomocnik szypra lub sternika. W literaturze wogóle żeglarz, marynarz:

"I płynie sobie, by co statecznego, Jak bosman, gdy co prowadzi grzecznego" Klon.

"Aż oto jako nawa, gdy idzie przez morze, A pracą swych bosmanów sztabą ono porze" Otw. 173.

Brać, 1. o wodzie: wzbierać, przybierać, wznosić się ponad zwykły poziom. "Przy moście, gdy woda brała, konno jadący ślachcic pogręził się" 1736. Łukasz. Poznań; 2. o rybach: chwytać zanętę, nasadzoną na wędkę; 3. o statkach: unosić, módz zmieścić w sobie. "Łyżwa bierze łasztów 8—12" Lin. 4. wodę, o statkach: zanurzać się. "Barka więcej znacznie bierze wody" Kozł. 470.

*Brakować, (o statku) gruntu sięgać, nie módz płynąć dalej dla braku wody, inaczej szorować. "Krypa brakuje". "Sztuka w tratwie zabrakowała" Kozł. 247.

*Brana woda, p. Gościnna woda.

Brodnia, Bródka, siatka na 3 laskach, spodem ciągniona, z którą się brodzi w wodzie; bywa znacznej wielkości, przypominając włok cz. mały niewodek, z tą różnicą, iż zawsze może być ciągniona w bród, t. j. bez łódek. "Brodnią łowić można po zatokach, buchtach i wszędzie, szczególniej koło lądów" Enc. Roln. V. 395. P. Prążatka i Wata.

Browarka, okragłe pnie drzewne, spławiane w płytach i zdatne na opał, nm. Brennwerk, PF VI 702, Gluz. "Tratwa browarki wislanej zawiera do 200 sztuk" dok. 1845.

Brzeg, p. Opłask, Opoka, Sur, Szlama, Ścianka.

Brzegowe, opłata za użytkowanie z brzegu rzecznego w celach spławu lub rybołówstwa, inaczej pobrzeżne, lądowe. "Z brze-

- gowego prowent na przewozie tym pewny" 1564 Wejn. "Star. War." "Płacić brzegowe po dwa złote od wiciny" Syrok.
- *Brzeźni(ak), na Warcie: wioślarz, siedzący przy burcie pośrodku łodzi między sztabnikiem (przednikiem) a rufnikiem (sternikiem).
- *Brzósto, pławidło czyli płuto z kory brzozowej u sieci, np. słępu. Por. ros. bieriosto = wierzchnia warstwa kory brzozowej i pol. brzosta u Kozł. "tkanka pęcherzykowa kory brzozowej".
- Buchta, 1. woda, wdzierająca się w ląd, wklęśnięcie brzegu, zakole nurtu, łukowata zatoka, dla spławu niedogodna. "Buchta = zakręt wody poza cyplem: trzymaj się po buchcie"! Gluz. 2. wogóle: część przedmiotu o linji krzywej, obłączystej, a więc środek statku, wydętość żagla, wreszcie część liny, w krąg zwiniętej. B. żagla lub sieci zwie się jeszcze jadrem. B. w tratwie: środkowa plenica cz. tafla w pasie.
- Buchtować, wykrzywiać, obłączysto wyginać, nadawać kształt łuku. Buchtować sieć a. żagiel, p. Jadrzyć. Zbuchtować linę, popuszczając, nadać jej formę łukowatą. "Tratwa się wybuchtuje a. załamie", gdy środek jej (buchta) się wykrzywi, tak iż przestanie tworzyć płaszczyznę prostokątną.

Buda, na wielkich żaglowcach: p. Plichta; na tratwach lub skrzyniach rybnych: schronienie czasowe dla załogi z tarcic, zbitych pod ostrym kątem i słomą poszytych, gdzie sypia

2 albo 3 ludzi.

Budownia (statków), p. Warsztat.

*Bujny, (o statku), p. Gibotny.

- Burta, 1. górna krawędź statku, zwłaszcza tarcicą na płask obłożona, obłożyna; 2. podłużny bok statku; 3. brzeg rzeki, ląd. Części burty statkowej p. Burtnica, Klamburta, Ława, Podwalinka.
- Burtnica, 1. ławka dla wioślarza, p. Siadanka; 2. wierzchnia tarcica w burcie statku. "Burtnica po pierwszy pachołek się oderwała, a wtedy galar nabrał wody, zważył się i zatonął" dok. 1847; 3. jedna z dwuch tarcic skrajnych wzdłuż boków skrzyni rybnej: b. górna i dolna.

*Burtować maszt, umocowywać linami do burt statku, aby stał pionowo. Burtować statek, nadkładać czasowo boki statku tarcicami w celu osłony od fali; obszywać go na trwałe deskami. "Gdy wzburzona woda zaczęła galarami silnie miotać i wdzierać się do ich wnętrza, kazałem deskami burtować statki i wylewać z nich wodę" dok. 1844. Burtowane czółno, obite u góry tarcicami, p. Opoczyna.

*Burtownice, Wanty, dwie liny, któremi maszt mocują, wiążąc je od wierzchołka masztu do burt wpoprzek statku.

*Burtownik, p. Połka u masztu.

Buzgar, p. Luzgar.

Byk, 1. berlinka znacznej pojemności, sztabą formy trójkątnej w przodzie opatrzona, nm. Stevenkahn. Dawniej: statek czworogranny bezmasztowy, zbliżony kształtem do galara. "Komiegi, byki" Haur. "byk dla spuszczenia kolumny marmurowej Wisłą" dok. 1642; 2. niewielki płyt, tratewka, złożona z jednego szeregu kłód. "Za byk wiślany uważa się 60 do 100 sztuk browarki" dok. 1834. Objaśnienie War. 18 a bałamutne.

Bystrz, Bystra woda, szybki pęd wody, wartki bieg rzeki, ros. bystrina, serbochorw. brzica — Stromschnelle. Przec. Cichacz. "Którzy robią wielkiemi sieciami na bystrzy" 16 w. — PF VII 74. "Cała bystrz wody siecią okrążona została" dok. 1848. "Bystrz rzeczny" dok. 1820.

*Bystrza, Bystrzec, Bystrzyna, na Litwie bystrzynia, toż co bystrz: "limitatio incipit a decursu aquae, vulgariter bystrzec, usque ad insulam dambrowica" 1412 KWpol. V. 203. "Bystrzyny, miejsca, gdzie woda szparko bieży" Pam. Fiz. 192.

Bystrzyć, hamować czółno na bystrzy, Hacz. 322. P. Zabystrzać. Cajch, Cajg, oporządzenie statku, zwłaszcza linostrój, t. j. całokształt lin z blokami do manipulacji żaglowych, takielaż, nm. Zeug z gr. teuchon. Złożenia p. Obceje i Szercajg.

Cal, tył statku, a zwłaszcza tratwy. "Na szkucie rufa, na trafcie cal" Haur. "Galar w przodzie znacznie jest węższy, a tem samem w calu szerszy" Ung. "Głowa tratwy idzie w ląd, a cal na wodę" Kozł. 529. Lin. podaje czal, objaśniając "tył, zad". Etym. nm. Zagel (dnm. tagel i skróc. tal) = ogon.

Calisty, o kłodzie spławnej: jednostajny, równej w obu końcach grubości, Kozł. 369. Por. Szydłowaty.

Calowy, oryl, mający stanowisko w calu i wogóle oryl zwyczajny, parobek statkowy, chłop. "Jeżeli gospodarz nie umie tratwy prowadzić, wtedy go degradują na calowego" Kozł. 322. "Kupiec płaci za spław calowym: myta po rs. 8 i strawnego tygodniowo po 3 rsr." dok. 1895.

Celt, p. Poklat.

Chluba, Kluba, na tratwach: wić do wiązania, w szczególności wiązadło do szryka, aby go łatwiej z wody dobyć, zwane też warkoczem. Kozł. 62, Gluz.

Chłop, zwyczajny spławnik, parobek na statku polskim lub tratwie. "Powinien do karbony brackiej każdy, czy szternik, czy rotman, od osoby swojej odłożyć gr. 6, od chłopa gr. 1", 1705 — Kośc. "Oryle dzielą się na przedników i chłopów" — Lud X. 7.

*Chobot, sieć stawna w rodzaju więcierza postaci wydłużonego ściętego stożka, w górnej części zakrzywionego i rozpiętego na kilkunastu obręczach; przypomina ona trąbę słonia, ros. chobot. PF. VIII 32. Por. stp. chobot = ogon (15 w.) oraz w bartnictwie: sznur końcowy u leziwa, swobodnie poruszający się, Kozł. 222. U czechów "chobot" = sieć włok.

Chochla, drążek do przeciągania sieci pod lodem między przeręblami, p. PF VII 191. Wszakże wbrew zamieszczonemu tam wywodowi źródło wyrazu jest to samo, co i w chechłać — w wodzie zanurzać.

*Chodnik, pomost do chodzenia z brzegu na statek, p. Pochody. Chodny, szybki w biegu, posuwisty na wodzie. "Chodny bat". P. War. 2. b. i Pochodny.

Chodzić, jeździć wodą, odbywać spław. "Szyprowie chodzą na berlinkach, a oryle na krypach". "Wojas Józef chodzi, jako retman, na zaciężniakach" dok. 1856. "I w tym roku chodziłem do Gdańska — Do Gdańska chodziłem dwiema szkutami" Pas. 1671 i 1680.

"Ten że często na strugach do Królewca chadzał, Nazwany był prusakiem od swych spółrodaków".

P. Tad.

Chomulec, Chomulek, p. Kula u sieci, PF. VI 703.

Chwytać się, toż co Łapać się. "Woda na galar wpadała, a chwycić się nie można było nigdzie" dok. 1842.

Chybać, u orylów: gibać, poruszać drygawką a pojazdą.

*Chybki, o statku: wywrotny, łatwo się przechylający na bok.

"A tam po Dnieprze łódka się przemyka, Lekka i *chybka*, i szybka jak fala, Leci za nurtem" — Goszcz. "Zam. Kan."

Chyż, 1. szybszy bieg czółna na wodzie, Hacz. 326. 2. p. Hyz. Ciąg, 1. mocniejszy bieg wody w rzece, unoszący pławiony przedmiot. Kozł. 247. 2. a. Ciągalnik, Ciążnik (włoka, niewodu), p. Popusta.

Ciągło, nad morzem: trzon wiosła lub kotwicy, na Wiśle: laska. (Na Kaszubach i indziej również dyszel).

*Ciągnąć, jechać, sunąć po wodzie. "Ciągnąć na pojazdy a. na żagiel" przy pomocy wioseł lub żagla — wodę, p. Doić. Ciągowy wiatr, równy, jednostajny, który stale przez czas

dłuższy dmie, p. Szarugowy.

Ciągówka, statek holowniczy.

Cicha woda, wolno płynąca, nie rwąca, w przeciwieństwie do bystrej; miejsce zaciszne na rzece, gdzie niema zawad. "Porohy przebyli i wpłynęli na ciche wody niżowe" — Ogn. i Miecz. P. Wolna woda.

*Cichacz, cicha woda, przec. bystrz. "Ryba ucieka do cichacza". Ciec, o statku spławnym; p. Doić.

Ciek, tarło ryb, mrzost. Łowić ryby na ciekach, t. j. w porze tarła. "Iść na ciek", o rybie. Ciekowe ryby (16 w.) PF. VII. 90. Cieknąć, o rybach: trzeć się, mrzościć, nierzchnąć, grać.

Cierzeniec, Cierzeń. Pierwszy wyraz u Lin. objaśniony "sak na ryby", drugi zaś podaje War. z formą oboczną czerzeń i znaczeniem "niewód". Por. serb. czerenac "Fischnetz". Formy równorzędne: trzcieniec i trzyniec "podrywka" nie zespolone w War.

Cieśla wodny, p. Szkutnik.

Cięty ląd a. piasek, również szor lub sur, pionowo wznoszący się brzeg albo naspa piaszczysta wśród rzeki, które od spodu woda "podcina", t. j. podnurtowywa.

Cięty wiatr, w prostym kierunku z którejkolwiek strony wiejący: "zachód cięty", "północ cięta" Pol. VI. 221. P. Sztychowiec.

SO.9

- *Cos, rzadziej czos, rwący nurt, bystrz pod tamą rzeczną. "Uciekaj, bo cię kładzie cos!" "Trzymaj się po cosie!"
- Cosować, 1. kierować w dół rzeki, nieść z prądem. "Woda go scosowała". 2. o statku: płynąć z biegiem wody, gdy kotew nie trzyma, zrywać ją, np. barka cosuje. "Szkuta ciosuje = z wodą w tył się cofa" Lin. P. Czosować PF. VII 205. W War. pozycje rozstrzelone.

Cug a. Posmycz, pęd statku wskutek wiosłowania, żaglowania lub szybszego biegu wody. "Łódka jedzie z cugu". "Tratwa płynie posmyczą".

Cuma, lina, którą uwiązują statek przy brzegu albo przy innym statku. Dawne cumy do przytrzymywania tratew bywały kręcone z wici, Kozł. 64. P. Łapanka, Odbieg, Sztorcuma. "Lina gruba na cumy do promów" dok. 1772.

"Jam tylko do przystani nie wszedł z nawą moją I zewnątrz ją upiąłem cumą do opoki" Siem. X.

Etym. nm. Zaum = uzda, toteż Kozł. podaje obok cumy uzdę; u dzisiejszych orylów uzda oznacza mniejsze wiązadło, np. do drygawki, Kozł. uzdeczka. Stąd i uzdować.

Cumka, linka a. łańcuszek do umocowywania łodzi w przystani. War. podaje błędną formę sumka.

Cumować, statek przy lądzie uwiązywać, zatrzymywać go na wodzie za pomocą liny (cumy). "Flisy statek scumowali".

"Przystań dobra, bez liny żeglarz się obchodzi, Kotwicy nie zarzuca, nie cumuje łodzi" Siem. IX.

- *Cylla, żaglowiec, zbliżony kształtem do berlinki kanałowej (wazkiej), ale bez pokładu, austr.-nm. Zille, pom.-nm. Zolle = czółno. "Cylle, szkuty, bajdaki na Wiśle podlegają opłacie spławnego" dok. 1845. Por. Sł. Geogr. IV 337.
- Cypel, klin lądu, przylądek; róg kępy albo naspy piaszczystej na rzece, inaczej ostrze, uroże. "Wara cypla!", "Trzymaj się cypla!" hasła retmana, Gluz. Cypel żagla a. rękaw, róg skrzydła płóciennego, ponad statkiem do jazdy rozpostartego.

Czajka, na Wiśle: lekka łódka, z cienkich desek zbita, przy statkach lub tratwach prowadzona, do wyjazdów załogi; ma ona wązkie dno a wysokie burty, inaczej ulanówka. Czajki używane są również przez rybaków i miewają urządzenie żaglowe. Na dopływach Wisły oraz na Niemnie czajka oznacza malutką zwrotną najlżejszego typu łódeczkę. "Na wątłych czajkach podjeżdżają, łódź dobywają i prowadzą ku brzegowi Dunajca" Kur. War. Nr. 238/1913 r., 10. "Czajka mieści tylko jedną osobę, oprócz wioślarza, a może iść na wyścigi z parowym statkiem" Tyg. Il. 1864 r., 335 — art. Niemen. Na rzekach Wołynia jest bierniejsza, gdyż może pomieścić do 12 ludzi, Gluz. Etym. tur. szajka, PF I 463 i Br. Por. Krakówka.

*Czarci most, p. Djabelski most.

*Czarciuch, w Poznáńskiem: ryba ciernik (Gasterosteus aculeatus), zwana gdzieindziej: kat (Warszawa), kolka, koluszka, jażwica, siek, żgaj (Kaliskie), pchacz (Hel), ostrowica (jezioro Łebsko).

*Czarne ryby, nie posiadające łuski (szczeżuli), jakoto: węgorz, sum, miętus, minóg. Por. Białe ryby.

Czeczuga, ryba jesiotrowata (acipenser ruthenus), zwana też sterletem i poławiana w rzekach ruskich oraz Dunaju, małor. czeczuha, serb. kecziga. "Ci w lekkie sageny Czeczugi i złocone imają barweny" Tward. Leg. Zbarazkiego.

Czeladnik, na statku: pomocnik szypra, majtek, bosman. "Žaden z czeladników oddalić się nie może bez uzyskania

od szypra pozwoleństwa" dok. 1811.

Czeladż wodna, spławnicy, ludzie przy pławaczce zatrudnieni, włóczkowie. — retmańska, pomocnicy retmana, ogół retmańczyków. — statkowa, załoga, osada. "Czeladż szyprowi wszelkie posłuszeństwo jest winna" dok. 1811.

"Wzywam *czeladź* okrętową, By co prędzej od lądu odczepiała liny" Siem. IX.

Czoło, okazalszy koniec belki spławnej. Szycie do czoła, p. Szycie.

Czop, koniec liny lub linki żeglarskiej: podać czop = podać koniec.

Czopowy, Przednik, flisak, idący przodem po brzegu przy holowaniu statku w górę rzeki; wiąże on swą szelkę do czopa pólki czyli holnej linki, u szczytu masztu umocowanej.

Czos, p. Cos.

- *Czółniarz, retmańczyk cz. podmajstrzy, jedący za retmanem na czółnie.
- Czółno, stp. i gw. czołn, czołen, czołnik, czołniak, wreszcie czół, mały statek wodny, zwłaszcza z jednego pnia drążony. P. Dłubaniak i Korytko. "Czołen retmański" Kozł. "Czołniak rybacki" (Płock). "Czółno wielkie, długości łokci 20, tak iżby w czasie burzy przez trzy bałwany wystarczało" dok. 1849. "Okrutny czół, tęga łodyga" wyrażenia wodniaka z pod Warszawy. Br. wywodzi czółno od *kilz przyrostkiem -n; ma ono wspólny pierwiastek z serb. czun, por. chińską dżonkę (właściwie tszuen = statek). P. Cylla.

*Czwartak, galar z załogą czterech ludzi.

*Czwórka, krypa, przez czterech orylów obsługiwana.

*Dawać wodę, p. Doić. "Żeby statki pod mostem wody nie dawały" dok. 1833.

*Defluidacja, defluitacja, spław rzeczny statkami, żegluga, nawigacja. "Z swoim na defluitację pośpieszyć ładunkiem" Haur. "Otwarcie defluidacji wiosennej" dok. 1846. "Paszport defluidacyjny" Bojko 6.

*Defluidant, defluitant, spławnik, spławiający towar wodą,

dok. 1843.

*Defluidować, defluitować, spławiać towar wodą. "Bugiem defluitujący" VL.

*Denkowe, opłata za najem statku. "Prowadzącym sól na własnych galarkach dopłaca się po kop. 3¹/₂ od centnara tytułem denkowego" dok. 1856.

Djabelski a. Czarci most, wielkie odłamy skalne w korycie rzeki, stanowiące zawadę dla spławu. "Ławice głazów w Niemnie pod Rumszyszkami i w Bugu pod Turną" Glog. 182. Podobne miejsce na Wiśle pod Łęskim ostrowem zowie Klon. "piekielne wrota", dodając, iż tam wedle flisów "Wisłę zamiotali biesi". Na Drwęcy znowu powstała w tem znaczeniu nazwa "strachowska rafa".

*Dłubaniak, Dłubaniec, Dłubanka, czółno dłubane, łódź z jednego pnia drążona, koryto do spławu, ros. dołbaniec, dołbuszka. Por. Kopalnica i Topidusza.

Dobijacz, ostatni z kolei retmańczyk.

Dobywać, wyciągać, np. kota. — statek, sprowadzać na nurt wody, ściągać z mielizny.

*Docinać, o wodzie: rwać, unosić piasek z dna, szorować. "Paper docina wody", wirujący bystrz pogłębia miejsce na rzece.

Doić, o statku: ciec, ciągnąć a. dawać wodę, sączyć ją z zewnątrz, przepuszczać do środka. "Szkuta doi" Lin. Także zendrować.

Dojezdna woda, miejsce na rzece, do pławby statku lub tratwy przydatne, gdzie głębokość wody jest dostateczna, a bieg jej niezbyt szybki, tor spławny, mar. farwater Kozł. 245, PF VIII 37.

Dokład wody, silne bicie, uderzanie fal o brzeg a o mieliznę, kępę.

Dokładać, o wodzie: bić, silnie uderzać. "Woda dokłada na prąda", odbija się o pień drzewny, w korycie rzeki ukryty.

*Dokładna woda, fala, silnie bijąca i opłókująca pobrzeże.

*Dolniak, wiatr dołowy a. dolny, z dołu rzeki wiejący, pomyślny dla statków, płynących pod wodę, p. Morka. Przec. Górniak.

Donośny, o poziomie wody: dostatecznie wysoki. "Wiciny na donośną wodę biorą około 3 000 korcy zboża" Wol. "Woda była donośna i cicha" Pas. 1680. "Poko donośna woda w prędkim biegu Trzyma się brzegu" Koch. Liryk.

Dół, miejsce na rzece niżej położone, niż. "Jechać po dole", w dół rzeki, z wodą, z prądem, a., jak spławnicy jeszcze mówią, za wodą za wartem; przec. "jechać w górę". "Statki parowe tak idąc w górę, jako też na dół, trzymać się powinny prawej strony, o ile przesmyki i mielizny przeszkadzać temu nie będą" dok. 1860. "Retman jest o pięćset kroków po dole za wodą" Ung.

*Drabantować, p. Rabandy.

Drągowe, opłata od drąga, t. j. na rogatce wodnej przy wjeździe do portu, nm. Sperrgeld. "Drągiem to zowa, kędy

port zawarto" Klon. "Z tratewką dopłynę i u drąga stanę" Bojko.

*Drążkować, podważać drągiem, unosić za pomocą drąga a. dugi tratwę, aby zepchnąć ją na dobrą wodę z mielizny. "Przy braku wody flisacy muszą drążkować" dok. 1892. "Zdrążkować sztuki drzewa a. zadugować".

Drewniak, w Gdańsku: kupiec drzewny, spławiający swój towar Wisłą, Kozł. Por. Wąchornik. Objaśnienie War. 2 "handlarz drzewa" niedokładne.

Drgubica, p. Drygawica.

Drobnica, p. Drob.

Droga spławna, tor dla statków, nurt dojezdny. "Wytyczny powinien zrewidować koryto i drogę spławną" dok. 1866.

Drob, drobiazg rybi, drobnica.

*Drożny, o rybie: wędrowny, np. jesiotr.

*Dróżyć, o rybie: ciągnąć w górę rzeki, inaczej górować. "Ryba bystrzą dróży".

*Druciak, lina druciana, używana na statkach zamiast konopnej, np. do wiązania w przystani lub mocowania masztu.

Dryga, wielka sieć wyłącznie do połowu jesiotrów ze szpagatu pleciona, długości do 300 sążni, składająca się z rzadkiego i gęstego płótna, zwana też jesiotrówką. "Pławić drygą na jesiotry". Por. słow. draga.

Drygawica, inaczej słęp, słępna sieć, sieć potrójna, składająca się z gęstego środkowego płótna (jadro) i dwuch rzadkich zewnętrznych (drgub, odrgub, podrgub, grdub, ogrdub, podgrub, podryg, podryga). Por. PF VII 196 i 205. Forma powyższa jest pospolita na naszych rzekach, ale pierwotną drgubica znajdujemy już w dokumentach XIV i XV wieku: "cum parvis retibus videlicet: drgubiczamy, mrzerzamy" 1461, KRM II 529. Opis p. Lin. Podobnież i Cyg. mówi o "drgubicy rybnej", tudzież o siatkach podrgubnych, podgrubnych i podrgubach na ptaki. Inne formy współczesne: drguba, grduba, trygubica, tryhubica i trubica. Od drygawicy, nader rozpowszechnionej na rzekach i jeziorach, odróżniać należy: drygę oraz drygawkę. Etymologja nastręcza trudności, p. Trygubica Br.

Drygawka, wiosło wielkie, z jednej sztuki drzewa wyciosane, używane na tratwach oraz statkach polskich: na tratwach służy do kierowania i ustawiona jest wzdłuż pasa, na statkach zaś do nadania im szybszego biegu i umieszczana bywa na osi tuż przy burcie wpoprzek, por. Paczyna. "Rękojeść drygawki, oprawiona okrągło, zakłada się pomiędzy dwie dulki, piórem na kant" Gluz. "Oprócz drygawek, galary zaopatrują w artfule, kordyle i pólki" Ung. PF. V. 723. Urządzenie do drygawki, p. Jarzemko i Stolec.

Drzazgownica, p. Klepa. "Drzazgownik" War.

Dubas, dawny żaglowiec rzeczny o jednym maszcie albo dwuch, obsługiwany przez 8—14 flisaków, do przewozu zboża, szkuta mniejsza; nazwa, znana tylko z tradycji, gdyż typ statku zaginął. Występuje już pod r. 1434 w Ks. Ław. St. War. ("unam navim vulgariter dubas"), upowszechnia się w 16 w. ("dubas warowny" Klon), zanika w drugiej połowie 19 wieku. "Dubas dwunastowy, czternastowy". Źródło wschodnie (tur. tombaz) za pośrednictwem małoruskiem, PF. I. 463. W "Ogn. i Miecz." tumbasy na Dnieprze. Postać dziubas jest dowolnem przekształceniem w celu przyswojenia obcej nazwy, p. Gluz.

Duga, drążek do podważania cz. unoszenia w górę statków lub sztuk drzewa w tratwie, Kozł. 526.

Dugować, p. Drążkować.

Dulka, kołek pospolicie drewniany, pionowo nad burtę wystający i służący za punkt oparcia dla wiosła, które umieszcza się zazwyczaj między dwiema dulkami; do dulek przywiązują również linki żaglowe (gary), PF. VIII. 35. "Szalupa z masztem, żaglem, siadankami, z czterema pojazdkami i dulkami żelaznemi" dok. 1867. "Oprócz głowy i cala, flisy robią w bocznych dulkach" Ung. "Żagiel, w jednym kierunku umocowany linką do dulki, przy bocznym wichrze przechylił łódź" Kur. War. Nr. 226, 1910 r. Por. Jazda i Pachołek.

Dunal, p. Sworzeń rudlowy. Na dawnych szkutach miał inne przeznaczenie, p. Lin. Etymol. nm. "Dunnagel" War.

SO.9

Duszohubka, (duszogubka) na Rusi: p. Topidusza.

Dycht, materjał do uszczelniania spojeń statku (szparunów), mianowicie kłaki smołą napuszczone, sierć bydlęca lub mech. "Aby statek się z dychtów swoich nie poruszał" Haur. "Zalać dychty pakiem" dok. 1864.

Dychtować, utykać, upychać szczeliny podłużne (szparuny) w statku, aby się niemi woda nie sączyła, mianowicie: targanem, siercią bydlęcą lub mchem. "Gdyć już stanie szkuta, Udychtowana i dobrze okuta" Klon.

Dychtunek, utykanka, uszczelnianie statku. Materjały do tego, p. Szycie, Targan, Zuja, Zynklówka, Żabka.

*Dyszel, p. Bokszpryc.

Dziadek, maszcik cz. drążek pionowy, do którego uwiązują linkę (pólkę), gdy zaciągają galary w górę rzeki. "Rekwizyta do galara, jakoto: pochody, laski, dziadek" dok. 1855.

*Dziewiątak, 1) p. Galar; 2) żagiel 9-cio połowy na większych masztowcach.

Dźwierce, drzwiczki w pokładzie statku lub sadza rybnego. Por. dźwierki, północno-kasz. dwierzecy i ros. "dwiercy".

Es, krzywka dębowa esowata, t. j. łukowato w kształcie litery s wyrosła, Kozł. 108. "Esy zakładają się na oszewkę podczas gwałtownej fali, i na tych drugi i trzeci rząd tarcic się kładzie, gdy wysoko bije fala" Lin. War. niewłaściwie rozróżnia znaczenia.

*Fajsznur, linka do podciągania fany w górę, tryska do bandery, nm. Fahnenschnur.

Fala, silne wzburzenie wody przy gwałtownym wietrze przeciwko prądowi. "Wkrótce po puszczeniu zerwała się na wodzie fala i wpędziła nas na stark, którego z wody widać nie było" dok. 1842. "Podczas fali haku lub kija retman nie ujrzy" Ung. Por. Barany, Gęsi, Posiewa, Wały.

Fana, p. Bandera.

*Fender, p. Oganiacz.

Ferdek(a), p. Pobitka. Hacz. 390.

Fladrować, z nm., o żaglu: p. Trzepać się.

Flansztok, (nm. Flaggenstock), drzewce flagi na parowcach. *Fleta, proporczyk na maszcie, z fr. flouette, p. Bandera.

Flis, 1) spław, żeglarka. "Utrzymywać się z flisu". 2) spławnik, żeglarz. należący do załogi statku lub tratwy. "Flis berlinki" = bosman, matros, dok. 1854. "Flisi hurmem pędzą i biorą w oblężenie skarbówkę" Ung. "Płyną flisi, płyną, nie mają retmana" Bojko.

"Każdy flis zajął ławę, wiosło do rąk włożył, Przewleczoną przez kamień już odjęto linę, I wiosła wraz zaczęły pruć morską głębinę" Siem. XIII.

Flisak, parobek na statku rzecznym lub tratwie, oryl, włóczek; wogóle spławnik, żeglarz, pławacz. "Użyci do galarów flisacy" dok. 1849.

"Flisaki — pijaki, Płyniecie na haki". Bojko.

"I aż głowę pochylą Flaki Do ziem, te zawołane na morzach flisaki"

Siem. VIII.

Por. Bosman, Matros, Retman, Retmańczyk, Roczniak, Sternik, Szyper.

Flisować, spławem się trudnić, wodą jeździć z towarem. — na fracht, p. Fracht.

"Tyś Jasiu flisował, ja Boga prosiła, Żeby cię wodeczka wgórę wynosiła".

Bojko.

Flisówka, spławianka, zawód flisacki, rzemiosło żeglarskie, Wójcicki: Szk. Hist. 163; żegluga: "chciał pobawić się we flisówkę i żeglował od Kowna do Królewca na litewskiej wicinie" Syrok.

Flisne, toż co spławne, dok. 1620.

Flisnik, *Flisownik, rzadsze nazwy flisa(ka).

Fluid, towar spławiany, dok. 1849.

Frachciarz, frachtarz, frochtarz, froktarz, przedsiębiorca spławu, właściciel statku lub drzewa spławnego, nm. Frachter.

"Frochtarze, którzy leśne towary prowadzą, od pojazd płacić powinni" dok. 1667. "Opłata od szyprów lub frachtarzy" dok. 1849. "Frochtarz pszenicy" = spławiający ją własnym statkiem.

Fracht, frakt, frocht, frokt, przewóz wodą; towar spławiany, ładunek statkowy; cena za przewóz wodą, opłata za najem statku, p. Denkowe. "Brać a. oddać zboże na fracht", do przewiezienia statkiem. "Flisować na fracht", spławiać towar na własny rachunek — Lud X 9.

Fryc, nowicjusz w zawodzie żeglarskim, flisak, po raz pierwszy odbywający pływankę, por. Zimówka. Kozł. 320. "Będąc frycem, trzymałem się starszych szyprów" Pas. 1670.

Frycować, przyjmować fryca do bractwa spławników z zachowaniem pewnego obrzędu, pasować go na flisa; sprawiać mu na pamiątkę lekką chłostę. Kozł. 321.

Frycowe, Wkupne, poczęstunek starych flisów, wyprawiany przez fryca.

Frycówka, dawny obrzęd frycowania młodych flisów. "Miejscem frycówki jest góra pod Gniewem: tu każdy chłosta fryca cholewą" Poł IV 454.

Fryjor, spław, osobliwie wiosenny; pora spławu; statki spławne; wysoki stan wód w rzece, pomyślny dla pławaczki, zwłaszcza odległej. Na fryjor, z wiosną albo przy większej wodzie. Obcy ten wyraz zastapił pierwotny swojski: "ad primam aquam proxime venturam vel weszne" 1427 — Ks. Radz. Warsz. Żyje on niemal wyłącznie w tradycji literackiej.

Fryjorowa opłata, koszta spławu, Mr.

Futrować, u szkutników: trocinować statek celem uszczelnienia po bokach i pode dnem.

*Fyś, z nm. Fisch, p. Półka masztu.

Gabar, od 19 w. — statek żaglowy o dnie i bokach żelaznych do przewózki towarów, obsługiwany przez dwóch ludzi: sternika i majtka, inaczej żelażniak; z franc. gabare. Pierwotnie: gabara, dok. 1850.

Gać, na rzece: jaz, grobla, zagroda z kołów i gałęzi: "gać na Warcie" dok. 1580. W związku z tym wyrazem gatne = opłata od gaci czyli jazowe, dok. 1564.

*Gaić, zarybiać wodę. Prac. Por. nm. hägen.

*Gaik, płotek na brzegu jeziora z kołków, półkolem w ziemię wbijanych i przeplecionych chróstem a. uszczelnionych wrzosem, do łapania mrzoszczących się rybek. Prac.

Gajno, na jeziorach: obręb gajony, t. j. zapowiedziany, ochronny, gdzie przebywa młody zarybek, i gdzie siecią łowić nie można; grodźba z gałęzi na wodzie. Por. Gajnaz. War.

Galar, statek rzeczny bezmasztowy formy czworogrannej do spławu towarów, dziś zanikający; zależnie od liczby obsługujących go orylów zwał się czwartak, piątak, siódmak i dziewiątak. Zapożyczył swą nazwę od morskiej galery, którą przypomina kształtem. W związku z galarem powstały wyrazy: *galarnik (flis z galaru) i *galarowizna (materjał z rozbiórki galaru). "Galar z dartych tarcic na osękach, krakowską budowany" Mr.

"Płynie łódź flisowska, jak szara cyranka, A za nią ładowne pszenicą galary" (Lenartowicz o Mazowszu).

U Haura mamy jeszcze galery, (podobnież w dok. 1628 "naprawa galeru"), natomiast Słowacki zwie galarami i statki morskie. W ustach naszego ludu nadbałtyckiego galar oznacza statek pomocniczy do dowozu towaru na szkutę morską, p. mój Sł. Mar. Istnieją galary nowego typu o burtach i spodzie drewnianym a wręgach żelaznych, które unoszą do 50 tonn ładunku i kursują na rzekach, tudzież kanałach Zachodniej Polski.

Ganek (do chodzenia), na żaglowcach: nieruchomy pomost z tarcic po obu stronach kajuty, którędy sternik ma dostęp do rudla, nm. Gangbord.

*Gantować, w Augustowskiem: łowić ryby z łodzi gantą (dry-

gawica), zastawiać i zaganiać.

*Gardlo, 1. zwężone koryto rzeki, ścieśniony a szybki nurt czyli przesmyk wodny pomiędzy lądami lub piaskami, dla spławu niebezpieczny, por. serb. żdrelo = cieśnina; 2. wewnętrzna lejkowata siatka w więcierzu, zwana też ogardlem a. sercem, PF VIII 33.

*Garnąć, poruszać wiosłem na głębi, wyzyskując tylko opór wody, inaczej grzebać, rumać. "Gdy wiosłem rzekę pod się garnie, ginie więc marnie" Klon. Por. Hilf. Nagrabić i Przegarnąć SG.

SO. 9

- Garować, żagiel: przyciągać pod wiatr garami; o wietrze: bić w żagiel z boku, nm. gehren.
- Garuga. Iść a. jechać na garugę, dążyć w kierunku ukośnym pod żaglem, przepływać po odpowiedniem nastawieniu żagla nurt wodny jeno przy pomocy steru. "Szwedzi zaraz poszli na garugę, bo im już wiatr nie służył" Pas. 1659, "Kiedy nie prosty wiatr, to statek idzie na garugę przez nakręcenie żagla" Mr.
- Gary, Szery, Ujmy, sznury po obu zewnętrznych końcach żagla, służące do napinania go pod wiatr i uwiązywane w tyle statku u burty, maryn. brasy. "Gara służy do obracania żaglem stosownie do wiejącego wiatru" Hacz. 383. Na większych statkach linki te wiążą u pachołków a. suk, na małych zaś bądź mocują do dulek, bądź trzymają w ręku.

*Gaine, p. Gać.

Gawelek, na dawnych szkutach: "kołek na końcu hamulca, za który sternik trzyma, gdy prze rudlem" Lin. Na dzisiejszych statkach służy do tego celu bądź drewniana suka, bądź żelazne ujęcie, zw. sztajerdama.

Gąga, p. Jarzemko.

- Gąsior, potężny drag do spychania statku z mielizny, Dz. Han. 1787 s. 290. Zowią go z nm. i Wuchtebum.
- Gdańszczyzna, towar gdański, spławiany na statkach wiślanych ku górze, dok. 19 w.
- Gębować, przytrzymywać liną, owiniętą dokoła pala albo drugiej liny: zgębować statek, u Haura: zagębować; "przygębować opław skrzyni rybnej", przymocować, owijając drutem. Por. Gub, Gubować = fałdować.
- Gębowanie, czynność gębowania; a. gierlina, lína, okręcona dokoła pala albo drugiej liny, w celu przytrzymania statku: "zrobić gębowanie", nm. Gierleine, Gierende. "Wyprowadzić linę rozjazdową do pala z założeniem gębowania" dok. 1833. Por. War. 2.
- Gęsi, fale, zdala bielejące; spienione grzbiety fal. "Gęsi chodza".

- *Gęstka, sieć gęsta, t. j. o małych okach. "Gęstka na węgorze" na jeziorach. Na Wiśle nazwa ta stosowana jest szczególniej do gęstej suwaty i siatki-wierzchówki.
- Gibać, u orylów: poruszać drygawką, zanurzać pojazdę w wodzie. Gibaj! komenda. Por. Pociągać.
- *Gibotny, Kolebny, Bujny, o statku: wywrotny, łatwo na bok się przechylający: "g. czółno".
- Gierebować, stojąc, zapuszczać wiosło pionowo tuż przy burcie i naginać je ku sobie, aby odepchnąć statek dalej, inaczej wyłamywać. Ztąd komenda: Giereb! "G. = kiedy od lądu odbijając, pojazdami robią na burcie stojąc, aby się statek sztabą obrócił na wodę" Lin.
- Głowa, przód statku a. tratwy, przec. Cal. pod Gdańskiem, nm. Danziger Haupt, miejsce rozdwojenia wód w niżu Wisły, zwane ongi przez naszych pławaczów "Królewską Przyłbicą" Pol II, 197.
- Głowica, Kafa, jednostajna, odpowiednio wyrobiona sztuka drzewa, stanowiąca ostre zakończenie statku: głowica łodygi; kafa berlinki == przód, który wodę pruje, PF. VI. 704.
- *Główka, tama poprzeczna u brzegów wklęsłych rzeki, nm. Buhne, ros. buna.
- *Głuch, Głuszek, ryba ogłuszona przez uderzenie pałką lub młotem drewnianym w lód.
- Gnać, prowadzić wodą drzewo a. łódź.
- *Gołomaci, (więcierz), u Krescentyna: bez skrzydeł, o samej matni. W Lin. i War. błędnie: gołomacz.
- Gondula, mały statek do przejażdżki, bacik. Pas. 1659. U Mik. Radziwilła (16 w.) gundula gondola wenecka.
- Goniarz, p. Trybarz.
- *Gonna toń, na jeziorze: obszar wód, na którym rozpoczyna się łów ryb siecią; miejsce, skrzydłami niewodowemi okrążane, KWpol V. 605. Por. Zgonna toń.
- *Goń, na jeziorze: obszar wód, z którego ryby się wygania, rozciągając sieć z czółna, por gonna toń. "Jezioro Kuchnia, przez które bieży rzeka Tardoga; na dłużą jest czworo goni i poprzecz na jednej" dok. 1565.

*Gospoda, miejsce zebrań ludzi wodnych, zazwyczaj jadłodajnia nadbrzeżna: g. flisacka "Pod Retmanem", "Giełda cz. gospoda szyprów w Gdańsku" VL I, 461.

*Gościnna woda, woda, z przyboru powstająca, ponad poziom normalny wzniesiona, brana woda, zwodek. "Łacha na fryjor pływaja rotmani, Poko gościnna woda bierze na niej" Klon. O gościnnych wodach na Dniestrze mówi Pol VI 42.

Góra, 1. na rzece: punkt, w wyższym jej biegu położony, a na morzu: punkt, od brzegu bardziej oddalony. "Jechać w górę (stp. wzgórę), "biedz z góry", 2. na jeziorach: płaszczyzna, mielizna, na Wiśle: wierzch,

*Górniak, wiatr górny, z góry rzeki wiejący. Przec. Dolniak,

Górny, z góry rzeki pochodzacy, np. woda.

*Górować, o rybie a. statku: dażyć w górę rzeki. "Krypy górują" (przec. jadą po dole), "ryby górują a. dróżą z rzek większych w czasie tarła".

Grać, o rybie: trzeć się, mrzościć się; o wodzie: szumieć,

burzyć się z łoskotem.

Gratyna, 1. na statkach: miejsce podłużnie wgłębione pomiedzy wregami, gdzie się woda saczy; na tratwach: wgłębienie prostokatne pomiędzy kłodami na wpuszczanie do wody szryka; 2. na promie: bal ponad wregami do usłania pomostu. Z nm. Gräting, ang. grating, PF. VIII, 530. Gluz.

Grad, wyspa, ostrów, PF. X, 317.

Graz, zdr. grazek, u sieci: cieżarek, zazwyczaj ołowiany, na dolna jej linke nawleczony dla grażenia, grezidło. W War. tvlko lmn.

Grążyć, gręzić sieć: opatrywać ja grązami a. gręzami. "Drygawica dobrze zgrążona".

Grdub, p. Drguba.

*Grdubić, opatrywać jadro cz. geste płótno sieci potrójnej grdubami (podrygami), t. j. płótnami rzadszemi z obu boków: "grdubić słep, waton".

Gręzić, p. Grążyć.

Grezidko, małe grezidło, np. gliniane (zam. grezidłko).

*Grodzić, wode: obstawiać sieciami, np. niewodami.

Grono rub, gromada, stado ciagnacych pod wodę ryb, u ludu nadmorskiego karno.

*Gruntówka, wędka z uwiązanym do włosienia a. sznurka grązkiem (ciężarkiem), której haczyk idzie na grunt cz. dno rzeki. Por. Wierzchówka.

*Grzebać, p. Garnąć.

Grzebułka, jaskółka, gnieżdżąca się w urwistych brzegach rzecznych.

Grzępa, warstwa kamieni, w korycie rzeki na miałkiej wodzie rozesłana: "spychać statek z grzępy"; "żwir leży grzępkami", PF. X. 315.

Hak, zgr. Haczysko, zdr. Haczyk, Haczyna, mielizna, piasek, wodą przykryty, ze śpiczastym zazwyczaj końcem. Por. Podhacze, Podnarcie, Przykosa, Średzina. "Osiąść na haku".

*Hakownik, Kruk, pośledniejszy gatunek łososia o długim zakrzywionym nosie, znacznej wagi. Przec. Prawy łosos (prawdziwy).

Hamer, Hamra, Amer, Amra, Rączka, nasadka poprzeczna formy walcowatej u górnego końca wiosła a laski, służąca do opierania o ramię lub ujmowania. Kozł. 527. W War. pozycje rozstrzelone.

Hamulec, (steru, drygawki, artfula) trzon, górna część, którą się kieruje a. w ręku trzyma. H. steru zowią też kierownikiem. Z nm. Helmholz, PF. VI, 703.

*Harczówka, śpiżarka, komora na statku. "Miejsce kuchni i składu legumin, okrasy, a nawet odzieży" Gluz. Por. Mięśnica. Gw. Harcz (również na Podhalu, PF. IV, 660) — wikt.

Holenda, lina na rejce cz. podbiegu do ściągania żagla, mn. Holende, PF. VI, 703. Starsza nazwa: kalaryfa.

Holować, ciągnąć liną na wodzie statek a. płyt, co uskuteczniają bądź ludzie za pomocą półki (hółki), bądź konie, bądź wreszcie parowce za pomocą trosy; wogóle transportować wodą, np. "holuje sól na Wiśle do magazynów rządowych, jako retman" dok. 1867. Gw. halować, p. War.

*Holownik, człowiek a. statek holujący.

Hołubka, Ołubka, Kozioł, kołowrót drewniany stojący, pionowa winda statkowa; służy do wyjmowania lub stawiania masztu, wyciągania kotwicy i t. p. "Podczas czyszczenia rzeki Bugu próbowano dąb wyciągnąć, brano go na 4 ołubki" Hacz. 172. "Hołubki do kręcenia" Lin. PF. VI. 230.

Wbrew wywodowi War. wyraz powstał bodaj z kadłub-k-a = pniak wydrążony, osadzany na pionowym słupku, p. tamże Kadłubek 3. Por. Król.

Hólka, p. Pólka.

*Huczan, na Dźwinie: szkuta, statek spławny, ros. uczan. "Od huczanu wielkiego albo małego płacą (cła spławnego) litewskich kóp. 3" dok. 1599.

Hyclina i Hycówka (hyslina i hysówka), liny, przez bloki przewlekane, do podciągania żagla w górę, dawniej traref. Hiszlina, Hacz. 390. "Hyclinka 30 st. długa, 1½ cala gruba z bloczkami" dok. 1867.

Hycować, Hysować, żagiel w górę podnosić, nm. hissen. "Wzięli Szwedzi z bulwarku okręt kupiecki i, wyhysowawszy żagle, zapalili go" Pas. 1659.

Hys! (skróc. hysuj!) komenda na statku: żagiel do góry!

Hys, Hyz, Hyż, wiatr pomyślny dla statku, choćby najsłabszy. "Statek ten po najmniejszej głębiźnie płynie z wodą, a pod wodę lada hyz żaglami popędzać go może" Kost. 109. Hacz. 326, Kozł. 246.

Ikrzyca, toż co ikrzak, ryba samica. Przec. Mleczak.

*Irować, 1. płynąć w kierunku zygzakowatym, wykręcać się siłą prądu, np. "barka iruje", 2. a. obalać, sprowadzać statek na nurt wody za pomocą liny, rzuconej z innego statku, w razie gdy nie może odbić od lądu lub spłynąć z piasku: "zirować berlinkę". Etym. nm. gieren.

Jadro, ryb. 1. środek każdej sieci o gęstych oczkach, zwieszający się wolno, np. u podrywki; 2. a. płótno, środkowa gęsta sieć, osłoniona rzadszemi podrygami, w sieciach potrójnych, słępach i wątonach; żegl. a. buchta, wydętość zagla. Kaszub. jadro oznacza wogóle sieć rybacką. Por. serb. jadro, rus. jadriło = poet. wietriło, żagiel, u naszych wodniaków również skrzydło a. płachta. Lud mówi i wiadro.

Jadrzyć, sieć a. żagiel: inaczej buchtować, uwypuklać, nadawać wydętość, gęsto fałdować. Złoż. najadrzyć, ujadrzyć, zjadrzyć się. Jadrzysty (wiadrzysty), o sieci: mający w środku zaklęśnienie cz. jadro (wiadro).

Jadwiga, Śpiczak, statek rzeczny masztowy w rodzaju barki o jednym ostrym rogu, t. j. z tępo zakończoną rufą, dawniej

do spławu, dziś do przewozu na drugi brzeg używany. "Jadwiga z wystawioną na niej celbudą do ekspedycji spławnej" dok. 1849.

Janówka, Świętojanka, przybór wody w rzece, koło Świętego

Jana przypadający. Por. Jakubówka, Michałówka.

*Jarzemko, Gąga, sztuka drzewa ruchoma lub nieruchoma, łącząca wpoprzek burty statku i zabezpieczająca je od parcia ładunku; 2. urządzenie do drygawek (pojazd) na skrzyniach rybnych na rzece, przypominające kształtem jarzmo na woły. "Ciągnąć na jarzemka". Forma skażona jarzębko.

Jarzyć się, o wodzie: wrzeć, bałwanić się, kotłować (Poznań).
Por. rus. "jarit'sia, jarost' wołn".

*Jata, kupa gałęzi, ułożona na dnie jeziora, do zanęcania ryb. Por. Gajno i Krześlisko.

Jaz, grobla w poprzek rzeki, urządzona z pali, wikliny, kamieni lub darniny, z otworami (okna) celem wstrzymywania i łowienia ryb; na Podhalu: grobla naturalna, którą stanowi próg skalny na dnie potoku, — zapora dla górujących pstrągów. Serb. jaz, strus. i czes. jez. Por. Odjazek, Ujazka i Zajazek. "Obstaculum, dictum yasz, pro capiendis sturionibus et salmonibus" 1405 — KWpol. V, 75.

*Jazd, droga spławna, woda dojezdna, tor dla statków, nm. Fahrt, Fahrwasser. "Draga poglębia jazd wzdłuż brzegu

warszawskiego" Kur. War. Nr. 239, 1907 r.

*Jazda, na Warcie: toż co dulki, mianowicie dwa kołki pionowe, wbite w burtę statku, do opierania wiosła; rozróżniają jazdę kafową (w przodzie łodzi) i brzeźnią (pośrodku lewej burty). Jazdę znają i słowieńcy p. PF. VIII, 35.

Jażdżówka, sieć stawna na ryby jażdże cz. jazgarze Por.

Jazgarnik War.

Jekbum, część omasztowania, nm. Giekbaum, p. Podbieg.

*Jelcówka, odmiana sieci suwaty, o rzadszych okach; służy do łowu jelców, jakoteż drobniejszych leszczów, sandaczy i t. p.

Jelec, ryba pomniejsza squalius vulgaris; tak zowią ją na Wiśle, natomiast rybacy na Prośnie posługują się mianem bielec, które jest bodaj pierwotne, nm. Weissfisch.

- *Jelecznik, odmiana sieci wierzchówki: na Wiśle miewa do 100 sążni długości i oka wielkości cala w kwadrat. P. moje "Ryboł. na Wiśle" s. 24 i 32.
- Jerzch, p. Tarło. Por. łuż. jerk = ikra Lin.
- Jerzchnąć się, p. Trzeć się.
- *Jesiotr, u spławników: p. Bober.
- *Jesiotrówka, p. Dryga.
- * Jeziorowe ryby, u ryb. szczupaki, karpie, okonie, płotki i t. p. Jeżdzić siecią, poławiać ryby siecią ciągnioną, zapuszczaną z łodzi, np. jeżdzić drygawicą.

Jugo, p. Kiersztak. Etym. igo = łac. iugum, łącznik, jarzmo.

- Kacerz, 1. Kaczor, kaszerz, kosior, koszor, siatka formy odwróconego stożka, na drążku osadzona, do wybierania ryblub drobnego łowu, już u Cyg. ("maluczka siateczka"). PF VIII 556; Paskowa postać kancerz (1685), w zdrobnieniu kancerek, też nie zanikła. 2. Kacierz, sitko druciane podobnego kształtu na długim trzonku do dobywania żwiru i piasku z dna rzeki. Por. War. i Br.
- *Kacerzowac, ryby: dobywać kacerzem ze zbiornika (skrzyni a. sadza).
- *Kaczor, 1. Kaczka, deska kształtu półkola, przywiązywana do oprótka sieci w górze matni, wskazująca kierunek jej skrzydeł; 2. p. Bańka. 3. p. Kaczorek na raki".

Kafa, p. Głowica. PF VI 704.

- *Kaf, na Warcie: toż co kafa, mianowicie przód łodzi kryty do chowania jadła i naczyń do jedzenia, potrzebnych na czas wyprawy rybackiej. Por. Łuby.
- *Kafowy, na Warcie: rybak, siedzący w przodzie (kafie) łodzi.
 Por. Brzeźni.
- *Kajlak, statek żaglowy średniej wielkości w rodzaju małej berlinki, przeznaczony do transportów miejscowych i unoszący 1000—2000 centnarów, wielka łódź żaglowa; budowane są w Wyszogrodzie.
- Kalaryfa, w oporządzeniu linowem statków: jedna z lin, służących bądź do podnoszenia, bądź do rozciągania żagla, z nm. Holreif; dziś pospolicie holendą zwana.
- *Kalne, zwyczajny mułowaty grunt rzeczny, mada.
- 'Kamieniarka, krypa, używana do przewozu kamieni.

- Kamieniec, ławica żwiru ponad rzeką, osadzona przez prąd wody: "Wisła powysypywała obszerne kamience" dr. 1850. Por. Zdziar.
- *Kanał, łożysko, koryto rzeki: "całe jezioro aż do miejsca, gdzie się łączy z kanałem Wisły, należy do folwarku Kamionek" dok. 1857.
- Kanałowa berlinka, *Kanałówka, berlinka węższa, o sile unośnej 4000—5000 centnarów, która może przepływać przez sztuczne kanały. "Kanałówki noteckie". Por. Wiślanka.
- *Kantować, przechylać statek na bok na wodzie lub na lądzie: "wiatr kantuje łódkę". Złoż. skantować, zakantować, z nm. kentern.
- *Kantówka, drzewo spławne w kłodach, do ostrego kantu czyli w kostkę obrobionych. Por. Obłok.
- Kapitejna, kapitan portowy, kaszub. kapitejna = kapitan, szyper statku kupieckiego, rus. kaptien. Rachunek kosztów na opłatę kapitejny, stróżowania, kanałowego" Enc. Rol. III. 210. SO. VI 217.

Karnat w linostroju żaglowców, p. Szpantał.

- Karować, towar: wywozić materjał spławiany na brzeg rzeki taczkami przez ludzi lub końmi: "po wykarowaniu z Bełku przewozić drzewo do Mokotowa" dok. 1834. Poch. karownik, karunek, karunkowa droga.
- *Kasior, Kaszor p. Kacerz.
- *Kaszeć, o lodzie: kruszeć, tracić spoistość i sprężystość.
- *Kaszta, na statku: p. Schowanko.
- Kaszuba, wiatr, od strony Kaszub wiejący, północnozachodni, inaczej morka. Por. Wegier.
- *Kawka, małe kółko, tworzące się przy prostowaniu zwiniętej liny i przeszkadzające należytemu jej wyprężeniu, z wł. cocca, inaczej skretka.
- Kąt, Worek, przestrzeń wody na rzece bądź zawarta między dwiema mieliznami, bądź wrzynająca się w ląd, z której wyjechać statkiem w górze nie można; jestto zazwyczaj pozostałość dawnego nurtu lub jego odnoga. Na Wiśle kąty bywają bardzo głębokie i miewają długość 1½—2 klm.
- Kątowisko, wielki kąt wody, dogodny do połowów niewodami lub innemi znacznemi sieciami: "kry lodu wyparte zo-

stały nagłym przyborem wody z małych rzeczek i kątowisk" dr. 1919.

*Kątówka, każda sieć z matnią, używana do połowu ryb. Por. Wierzchówka.

Kępa, p. Mierzeja, Ostrów, Spławisko.

*Kiełek, haczyk u wędy, PF VIII 49.

Kierma, p. Kormnik.

Kierownik steru, p. Hamulec.

Kiersztak, Jugo, drążek żelazny poprzeczny u kotwicy dwupazurowej, zmuszający swoim ciężarem do zagłębienia się jednego pazura w dno rzeczne. Z nm. Querstock, PF VI 704.

Kieta, łańcuch o wielkich ogniwach do kotwi, nm. Kette.

Kij, drzewo, na wodzie sterczące lub pod wodą ukryte, inaczej prąd. Ślepy kij, p. Ślepy. "Zwalone lub zatopione w korycie Wisły całe sztuki drzewa, zwane kijami, są najniebezpieczniejsze dla żeglarzy i bardzo często narażają statki na rozbicie" Wol. "Galar, przed nami płynący, zakręcił się w koło, domyśliliśmy się zaraz, że wpadł na kij" dok. 1842.

Kil, pod dnem berlinki w przodzie: ostrze drewniane kształtu trójkąta do prucia wody, wogóle ostry spód statku wodnego.

*Kilson, u kryp: belka, idaca wzdłuż całego statku i wzmacniajaca jego wiazanie, zwłaszcza wregi.

Klamburta, Obszewka, Oszewka, Nadstawka, Nadbitka, wierzchni bal burty statkowej, grubszy od innych i wystający dolną swą krawędzią nazewnątrz, z nm. Klimmbord. "Potrzaskał na galarze klemburtę" Mr. PF VIII 550.

Klepa, rodzaj małego niewodu czyli włok z długiemi sznurami, do ktorych przytwierdzają deseczki (drzazgownice) w celu straszenia ryb. "W tych jeziorach nie ławiają niewodem, ani przewłoką, jeno klepami" dok. 1565. Br. 233: "minor tractura" 1510. Nazwa bynajmniej nie przestarzała: "klepa skrzydeł nie posiada, tylko samą matnię" Ryb. Pol. 1922 r. s. 275.

*Klepkować, szpuntować, statek: przybijać listewki podłużne (klepki) na stykach tarcic po bokach lub pode dnem celem uszczelnienia; naprawiać statek, obszywając go zzewnątrz.

Kleszcze, dwie łekate sztuki drzewa, oparte nieruchomo o spód statku, służace do wzmocnienia podstawy masztu; zw. również z nm. szersztoki.

Kleszczka, iglica drewniana do dziania sieci.

*Klocowe czółno, toż co Dłubaniak. "Od czółna klocowego, jakim badź produktem ładownego, 75 kop." dok. 1845.

Kluba, p. Chluba.

*Klubówka, łódź sportowa wioślarska.

*Kluza, otwór w burcie statku z przodu, przez który przechodzi łańcuch kotwiczny, nm. Klüse.

Kładka, na statkach wodnych: p. Pochoda, Siadanka, Trep.

Kłodka, Bierka, Bloszek, spłaszczony wałeczek, na którym wiąże się oka sieci. War. kłódka 4.

Kłomla, Sak, mała sieć rybacka formy, zbliżonej do stożka, przypominająca kacerz; składa się z trzona (stroisz), do którego przymocowany jest pałak, a na tym za pomocą sznura (obierzmo) rozpięta jest stożkowata sieć z małą matnia (kutel). Na Wiśle łowią nią drobniejszą rybę przy mieliznach, płynąc łodzią. Już od 13 wieku: "cum reti cloma piscabuntur" 1266 -- KWpol. I 367. "piscari cum reticulo, quod cloma dicitur" 1369 - Tamze III 331. P. Kłonia.

Kłonia, ręczna sieć w rodzaju kłomli, rozpięta na drewnianej ramie, mającej kształt leżącej trójściennej piramidy. Jedna z krawedzi tej sieci stanowi dłuższa laska, służaca do ujęcia. Rybak ciagnie sieć za sobą, brodząc w wodzie lub płynąc łódką. PF VII 206. W War. niewłaściwe zróżniczkowanie znaczenia. Por. serb. Kłonja = łapka, samołówka.

Kłonica, Śmigiel, drażek poziomy u hołubki (windy), służący do obracania.

*Knaga, Siodelko, listewka, wzdłuż burty przybita, do osadzania dulek; wiosło chodzi na niej pomiędzy dulkami.

Kokosz, szkielet statku wodnego, tj. zespół wreg, wymagający tylko obszycia tarcicami, z fr. carcasse.

Kokoszka, urządzana dawniej zagroda na statku lub tratwie do zsypywania spławianego zboża, Kozł. 527, Gluz. Zapewne przeróbka formy kotuszek.

Kolano, wężykowata linja biegu rzeki, zakręt. "Zabić tamami stary nurt Muchawca w miejscu, gdzie tegoż kolano prostować zaczynają" Dz. Han. 1787.

*Kolebny, o statku: p. Gibotny.

Kolec, u rybaków: drążek, w jednym końcu zaostrzony. U sieci suwaty dwa takie drążki zmocowane są na osi żelaznej na krzyż, zaś przy więcierzu podobne drążki, w dno rzeczne wbite, służą do przymocowania sieci (skrzydeł i matni). PF VIII 50.

Kolej, 1. tor wodny, droga na rzece dla statków, por. Nurt, Wart, Wartówka. "Kręty gościniec, którym ciągnie się sznur statków, w mowie flisów kolej" Ung. 2. ogół statków lub tratew, prowadzonych przez jednego retmana lub odbywających razem drogę, tabor wodny. Pas. 1670. "Galarów było w tej kolei trzynaście" dok. 1843. 3. transport, partja towaru spławnego, np. kolej drzewa a. soli. "Flisy obowiązują się spławić i przeprawić koleje różnego drzewa do Gdańska" dok. 1892.

Kolejny, do kolei należący, np. statek.

Kołacz, okrągłe wiązanie z chlub kilkucalowej średnicy, przy spławie drzewa używane. Kozł. 63 i Gluz. Por. Obarzanek i Kołacz(yk) War. 2.

*Kołnierz, lód, tworzący się przy brzegu rzeki, grubszy i bardziej chropowaty: "oczyszczanie lądów i motławy z kołnierzów" dok. 1833.

*Kołowisko, zakręt na wodzie. "Prąd bystry bije środkiem łożyska Czarnej-Hańczy, tworząc liczne wiry i kołowiska" dr. 1921.

Komenda na statkach: p. Bakier! Giereb! Hys! Myk! Porwa! Rejda! Ru! Sztybor! Wara! Wcos! Westa! Wija!

Komięga, dawny statek spławny formy czworogrannej, bezmasztowy, obsługiwany przez 8—12 ludzi; również ogólnie czółno lub większy statek towarowy.

"A gdy zbijesz grosz na komiężce małej, Sprawże też dubas" Klon. "Wtedy twe fale pokrają na pręgi Niosące zboże ładowne komięgi". Czajk. "Do Wisły". Por. strus. komjaga. Według Br. wyraz rodzimy, pochodzi od "kom" = kłoda.

*Komiężnik, szkutnik, cieśla wodny: "carpentarii alias komieznicy" 16 w.

Komora, nadbudówka z tarcic na pokładzie statku: "k. szyprowa, k. za głową" 1611, SO V 78. — w tratwie: próżnia przy zabitce, Kozł. 524. — wodna, urząd celny nadrzeczny, por. Przykomórek.

*Koniec, ogólna nazwa lin i linek statkowych, np. "podaj koniec". Anal. ros. koniec i nm. Ende (Tauende).

Koniki, p. Stojaki.

*Kopalnica, toż co dłubanka, koryto do spławu, czólno, z jednego pnia dębowego drążone, na 6 ludzi. Czólen tych, nader wywrotnych, ale bardzo trwałych, używali dawnymi czasy na Warcie rybacy, wiążąc do nich sadze. P. Topidusza. Etym. por. kopańka — niecka i serb. kopanja — koryto.

*Kopyść, wiosło bez okucia, drewniana część pojazdy.

*Korale, gałki drewniane, na linkę dokoła masztu nawleczone, dla łatwiejszego wciągania żagla na maszt, inaczej raki. *Korcować linę, p. Zbierać.

Korczak, szufelka do wylewania wody z łodzi, podłużna i wązka, z jednej sztuki drzewa wyrobiona, inaczej wylew(aj)ka; miewa też kształt łyżki. Nazwa znana i rybakom słowieńskim p. PF VIII 79. Etym. stsł. krczag = czerpak, toż serb., rus. korczag, czasza.

Kordel, Kordyl, gruba lina, używana na statkach do ich przytrzymywania, ale głównie do uwiązywania na niej kotwi, nm. Kordel, PF VI 704. "Nadbiegli ludzie obcięli kordel, na którym statek był przymocowany" dok. 1844. "Kordele do kotów" Mr. "Tratwa stoi na kordylu" Kozł. 528.

*Korkfender, p. Oganiacz.

Kormnik, na Rusi: sternik, rufnik na statku wodnym, Lin. Etym. strus. kormnik = crk. kormczij, kormszczik od crk. korma = rufa, ster, skąd też pol. gw. kierma = sternica, p. War.

*Korona, wiatr: najbardziej pomyślny dla statków, dążących w górę rzeki, "który po wszystkich buchtach wyciąga".

- *Korygować, tratwę: udokładniać przed wyruszeniem w drogę powiązanie pasów, pojedyncze zaś kłody dobierać do siebie ściślej pod względem rozmiarów. Ztąd *korygunek, jako czynność. Gluz. Anal. "k. drzewa na wozach" dok. 1627.
- *Korytko, łódeczka, w pniu wydrążona lub z cienkich tarcic zbita: k. retmańskie; wogóle liche wywrotne czółenko, łupinka na wodzie, p. Topidusza. "Takie korytka mogą utrzymać się na morzu i nie przewracają się" Sienk. "L. z Afr.".
- *Koryto, łódź, zwłaszcza drążona z jednej kłody drzewnej: czółno stare, zrujnowane, albo też nieumiejętnie wykonane.
- *Kosa, 1. u bandery statkowej: ostry koniec, rus. chwost; 2. a. krzywuła, na jeziorach mazurskich: siatka ciągniona, której podstawę tworzą dwa wygięte drągi nakształt sani; to też zowią ją indziej saniami. Enc. Rol. V.

*Kosior, *Koszor, p. Kacerz.

Kot, Kotew a. Kotwa, kotwica, serb. kotwa. "Zarzucać koty z dolnej strony mostu, dla zabezpieczenia go od nawałnic" dok. 1833. "Bobra od kotwy nie widać".

...,,Gdy kotwie rzucono na rzece, Wraz najczujniejszą baczność swym ludziom zalecę". Siem. XVII.

Kotwice na statkach wiślanych bywają zazwyczaj o 2 albo 4 pazurach i są zawsze w sztabie statku umieszczone. Bywają dwóch rodzajów: krzyżowe czyli krajczaki i sercowe. Na większych żaglowcach ważą 250 do 300 f., niekiedy jednak waga ich dochodzi do 5 centnarów. Kotew składa się z trzona (laski) i pazurów cz. łap (wąsy). Do trzona przymocowane jest kółko (arkan), w kotach zaś dwupazurowych, nadto, drążek poprzeczny (jugo, kiersztak). Prócz wspomnianych są jeszcze wielkie kotwice o jednym pazurze, które utrzymują statek na wodzie, będąc zaryte w ziemię (zarejdowane) na lądzie (nm. Landhaken).

Ruska kotew (nm. russischer Anker), belka drewniana, na głębokości 2—3 łokci poziomo w ląd zapuszczana, do której szyprowie wiążą linami statek, gdy mają przy brzegu zimować. Kotłować, wirując, tworzyć lejkowate zaglębienie: "woda przy filarze mostowym silnie kotłuje", "ryby wykotłowały dziurę". Por. wyrażenie górników: "ziemia kominuje".

*Kotwiarz, ankrownik, łapacz, trudniący się kotwiowaniem stat-

ków lub tratew. P. Kotwiować.

*Kotwiować statek: 1) zatrzymywać wśród wody na kotwi: "zakotwiować berlinkę"; 2) nakierowywać w "roztwór" mostu za pomocą uwiązywanej w tyle na długiej linie kotwicy: "skotwiować tratwy" inaczej "zankrować".

Kotwiowisko, miejsce dogodne do zakotwiowania statków, nm.

Ankerplatz, mors. rejda.

Koza, mała szkuta, żaglowiec w rodzaju dubasa, którym pławiono towar aż do Gdańska, z załogą 4—6 ludzi. "Aby nad dwa dubasy więcej nie ładował albo nad trzy kozy" 1640. Dziś: większa łódź żaglowa, której przód (nos) w miejscu, gdzie się zbiegają burty z dennicami, wyrobiony jest z jednej sztuki drzewa, Tyg. Il. N. 8/1908 r. Por. Bat.

Kozioł, p. Hołubka Kozły cz. Krosna, na statkach bezpokładowych: podpora ponad statkiem ze skrzyżowanych dwuch

szryków, na której maszt wyjęty się składa.

Koziołek, na dawnych statkach: kołek z odnogami, na który liny od żagla zakładano; dziś do tego celu służą pachołki lub suki.

*Kół retmański, laska z chróstu świeżo obciętego z wierzchołkiem, zatykana przez spławniczego odziemkiem w wodzie: "ryć koły". P. Wesoły i Złamaniec.

Krajcować, p. Krzyżować (nm. kreuzen).

*Krajczak, Krzyżak, Krzyżowa kotew, kotwica o 4 pazurach, z żelaza kuta, której laska jest płasko zakończona, z nm. Kreuzhaken. Por. Sercowa kotew.

*Krakowski galar, rodzaj galara, różny kształtem i mniej pojemny od ulanowskiego: "statki płaskie, których część tylna prawie o ^{1/3} jest szersza, aniżeli przednia" dok. 1846. P. Patelka.

Krakowskie szycie, p. Szycie.

Krakówka, 1) mała łódeczka na jedną osobę, formy niemal prostokątnej, z cieniutkich desek zbita, o bardzo niskich burtach, używana przez retmanów.

"On z krakówki tor im znaczy I wieczór i rano" dr. 1869.

- 2) wylew wiosenny, osadzający na polach żyzny muł rzeczny i przypadający w marcu lub kwietniu, Sł. Geogr. art. Wisła; zwie się i kwietniówką. W War. błędna forma: Krakówek.
- *Kremlik, pałąk rudlowy, najgrubsza zakrzywiona część steru od osi, na której jest zawieszony (sworzeń), do dolnej części (plusku); to kolanko steru bywa dębowe i zazwyczaj jednolite. Etym. nm. Krümmling.
- *Kręt, wir wodny, odmęt. P. Wir.
- *Krosna, p. Kozły.
- *Król, słupek środkowy nieruchomy w hołubce czyli windzie statkowej.
- *Kruk, 1) (Hacz. 383) p. Sworzeń. 2) p. Hakownik.
- *Krukiewka, p. Rączka (wiosła), z nm. Krücke.
- Krypa, statek masztowy niekryty do spławu towarów, formy czworogrannej. Wielkie krypy zbliżają się pod względem konstrukcji i oporządzenia do barek; natomiast mniejsze, zwane polskiemi, posiadają ubogi przybiór, są wogóle lichej budowy i przypominają głównym swym korpusem zanikające galary. Załogę stanowi 3—5 ludzi (sternik i flisy). Krypy silniejszej konstrukcji, z jazdy wycofane, po rozebraniu z porządków służą też do utrzymywania na wodzie budynków, np. przystani lub łazienek.
- *Krypiarz, właściciel krypy albo flisak na krypie.
- Krypka, mała krypa czworogranna, chodząca pod żaglem i holowana w górę rzeki; ogólna nazwa łodzi, z tarcic zbitej, w przeciwieństwie do czółna, z jednego pnia drążonego. "Krypki biorą ładunek 30 do 150 korcy zboża" Wol. "Czółenkiem lub krypką wodnej użyć przejazdki" dok. 1842.
- Krzepina, wiązadło, materjał do spajania drzewa pławionego. "Krzepiny, drągi i artfule" dok. 1653. SG objaśnienia nie podaje. Por. krzepci(z)na (wozu) i ros. kreptina = powróz.
- *Krześlisko, pień drzewny żgający (dzika grusza, jabłoń i t. p.), zatapiany na jeziorze, w którym utkwiona jest pionowo wystająca ponad wodą tyczka; kierując się tą tyczką, ry-

bacy obstawiają owo miejsce siecią, gdyż dokoła krześliska krążą ryby. Por. Gajno. Etym. krzesło, krzesłowaty a. krześlaty = sękaty, krzywy.

*Krzywka, p. Wręga.

*Krzywuła, p. Kosa.

*Krzyżak, p. Krajczak.

*Krzyżować, Krajcować, lawirować, płynąć pod żaglem linją zygzakowatą. "Krzyżując po Wiśle, żeglarze z trudem zdobywać musieli każdą piędź rzeki" dr. 1855.

*Krzyżówka, p. Suwata.

*Książę wodny, dawna nazwa oryla na spławie. Kozł. 318. Kuchnia, na tratwie: urządzenie do gotowania warzy, w postaci kwadrata z desek, wyłożonego gliną i cegłą a zasłoniętego od wiatru płotkiem, Kozł. 526.

*Kujawa, wiatr zachodni. Nizka k., wiatr południowo-zachodni, z zimowego zachodu. Wysoka k., wiatr południowo-wschodni, z zimowego wschodu. Ruska k., wiatr północno-wschodni, który dmie od strony Petersburga, por. Wysoka morka.

Kujawiak, toż co Kujawa.

*Kula, *Kulka, Chomulec, Chomulek, u sieci: drążek, za który się ją ciągnie, niekiedy okuty.

*Kulas, 1. haczyk u wędki. 2. toż co wręga, krzywka. "Kto zmyślił szkuty i do niej tak dziwne kulasy" Klon. War. 3 objaśnia błędnie.

Kulon, ptak wodny z gatunku kulików, uważany przez flisów narówni z wroną morską za zwiastuna przyboru wody. Może pierwotnie kolun dla długiego dzioba?

*Kurant, żaglowiec bezpokładowy średniej wielkości, zbliżony do bajdaka i różniący się odeń bardziej zadartym nosem. "Statki większe, jakoto berlinki, bajdaki, kuranty" (na Wiśle), dok. 1850.

*Kurc, *Kurzec, *Kurcze, Kurczaba, (Hacz. 340 i 379, Kozł. 532) kołek drewniany do osadzania drygawki, pionowo w burtę statku lub stolec tratwy wbity; kołek z drzewa a. żelaza, służący do oparcia pojazdy, toż co dulka.

Kurman, łukowata dennica statku, pierwsza przy burcie (Lin.), z fr. courban = coste, wręga. Etym. w PF VIII 531 błędna. Nazwa dziś bodaj nieznana.

*Kurs, droga, jaką ma przebyć statek pasażerski. Por. Ryza. "Paropływ Sandomierz odbywał kursa do Ciechocinka" dok. 1854.

Kutel, matnia sieci kłomli.

Kwarek, p. Wręga. Etym. nm. Querhöcker p. PF VI 704.

*Kwietniówka, toż co Krakówka, przybór wiosenny wody w rzece. "Powodzie na Wiśle: świętojanki, jakubówki oraz kwietniówki lub krakówki" dr. 1905.

Laga, toż co laska 1: "żerdź do popychania galara". Por. Lin. "lochy = kije sękate na dole u obcejów, na które się nawdziewa obarzanki" na dawnych szkutach. (Zam. lachy, zgrub. laski).

*Landsztyk, (nm. Landsteg), p. Pochoda.

Las, drzewo, np. towarny las, drobny las na statku, Kozł. Podobnież w rosyjskiem.

Laska, 1. Szprysa, drążek cienki, dług. 10—20 st., rączką w górnym końcu opatrzony, w dolnym zaś zaostrzony, do popychania statku lub tratwy; 2. u wiosła: górna część okrągło wyrobiona, inaczej storc (por. Pióro): 3. u kotwicy: górna część z kółkiem, (arkanem), trzon, od którego rozchodzą się pazury (wąsy); 4. p. Opłotek.

*Laski, pręciki cienkie, listewki do upychania szczelin statku, uprzednio mchem wytkanych. Por. zaleszczać (barć)

War.

Lądowe, toż co brzegowe, opłata za użytkowanie z brzegu do wiązania statków i składania towarów, uiszczana właścicielom gruntów, nad wodą położonych, mors. strądowe. "Lądowe od składu drzewa" Enc. Rol. III 208.

Lądowy, od strony lądu znajdujący się, np. l. strona statku,

przec. zwodni.

*Lecieć, płynąć z góry rzeki lub w górę pod żaglem; bystro płynąć, nm. strömen (Mr.). "Po tej wodzie lecą byki, szkuty, trafty" Pot. "Drzewo leci" = tratwy płyną. "Zalecieć z Warszawy do Wilanowa" = dojechać pod żaglem. Por. poet. żaglolotny, np. nawa.

Lejce, na tratwie: przestwór pomiędzy powiązanemi wzdłuż, następującemi po sobie plenicami (taflami), por. Zwarcie.

Zap. z nm. Ritze.

*Lejt, jeden koniec sieci, z czółna rozjeżdżanej, mianowicie od skrzydła dłuższego, por. Łodyga. "Być na lejcie".

*Lejtak a. czółno zakładne, wązka, długa a niska łódź rybacka, mogąca pomieścić 2—3 ludzi, używana przy zapuszczaniu rozjezdnych sieci na rzece; mówią i "lejciak". Na Wiśle używają przy większych połowach lejtaka i łodygi, zaś na Warcie — czółenka i łodzi.

*Lejtować, (nm. leiten), sieć: prowadzić jeden koniec sieci, mianowicie dłuższe jej skrzydło, zazwyczaj z czólna

lejtaka.

*Lejtownik, rybak, który sieć lejtuje, bądź płynąc łodzią, bądź brodząc w wodzie, bądź wreszcie idac lądem. Por. Wartownik.

*Lejtowy, od lejtu, np. popusta lejtowa; = lejtownik, ten, co w czasie ciągnienia sieci jest na lejcie. Przy większych sieciach, np. niewodach, bywa po kilku lejtowych.

*Lek, (nm. Leck), sącz, dziura w statku, którą się woda wdziera, wyrwa w burcie lub spodzie. "Barka moja do-

stała leku", uległa przedziurawieniu, sączy wodę.

*Lepa, *Lepka, cienki lód, powstający ze śniegu, osobliwie w czasie zadymki i osiadający na przedmiotach, pospolicie śryż. "Lepka czepia się statków i gręzi je" Ung.

*Leszczówka, sieć stawna na leszcze.

Letni wschód a. zachód, strona nieba północnowschodnia lub północnozachodnia.

*Leżak, Leżeń, człowiek, przystawiony przez właściciela do dozoru spławianego towaru. Etym. leżeć = przebywać, zostawać. Por. kozak leżny (leźny) albo leżeń (lezień) w 18 w. na Ukrainie — pieszy, który należał do załogi zamkowej i nie wyruszał w pole.

Lic (zam. lice), strona przednia, pozorniejsza drzewa w tratwie; burtowanie zewnętrzne statku.

Lichtan, *Lichtarz, statek mniejszy, lżejszy, z nm. Lichtkahn, Lichter. "Scapha minor alias lichtkan; scapha levis alias lichtarz" 1570. P. Lichton.

Lichton, *Lichtun, pierwotnie statek pomniejszy do przeładunku, później każdy statek próżny w stosunku do ładownego. "Lichtony, galery i czołny" Haur. "Berlinkę trzecią chce

- uważać za lichtuna, którego dla małej użył wody" dok. 1833. "Galary nie mają lichtona" 1849. "Ten szyper prowadzi ze sobą lichtuna" (Płock).
- Lichtować, wykładać towar ze statku, opróżniać go. "Opłaty od spławiających za lichtowanie produktów" dok. 1855. "Żaden statek nie może lichtować na nurcie" 1888.
- Lichtuga, 1. toż co lichtunek, wykładka towaru ze statku. "Exonerando scapham, vulgo lichtugę czyniąc" dok. 1650.
 2. statek mniejszy, do przeładunku służący, albo towarowy, na trosie (linie holowniczej) prowadzony. "Lichtugą uciekać" cyt. Lin. "4. lichtugi morskie wyruszyły z węglem do Szwecji" (Tczew).
- Lichtunek, czynność lichtowania czyli wyładunku ze statku; niekiedy: statek, do lichtunku używany, a więc toż co lichtun. "Statek próżny szypra w pływaniu nosi nazwę lichtunek" Ung.
- *Lichtunkowy, wyładunkowy, np. plac, winda lądowa.
- Licować, pokazywać sztukę drzewa w tratwie licem, t. j. stroną pozorniejszą; obijać statek cz. poszywać z zewnątrz tarcicami.
- *Lika, (Lin. Liga), Obszycie, linka, którą żagiel dla mocy dokoła jest obszyty, z nm. Liek. Podobna linka u sieci zowie się obdzierdż.
- *Lisica, niewielki jaz na ryby, urządzony z kołków, w ziemię wbitych i przeplecionych, dr. 1911. Zam. lesica = zagroda pleciona.
- *Lofer, z nm. Laufer, p. Robocza lina.
- *Lora, węzeł marynarski (dwa oka do siebie), który mocno trzyma a łatwy jest do rozwiązania: "wiązać na lorę".
- *Lotrować (Lin. łotrować), żagiel a. gary: p. Nadawać. Etym. nm. lockern, PF. VIII, 532.
- *Lubanki, (nm. Laufbänke), p. Pobiegi. Pierwotnie "laufbanki" Hacz. 390.
- *Lugraba, (nm. Lautgraben), Wchodnik, przedsionek kajuty, wazkie wejście do niej po schodkach w formie szyi. Por. stp. lautgraba = przykop, War.

- *Luka, 1. rewir czyli objazd wytycznego na rzece; 2. otwór prostokątny w pokładzie statku, wiekiem przykrywany, u rybaków: przejma. Luka mostu, przepust dla statków dołem mostu.
- Luzak, flisak, nie należący do stałej załogi i używany do różnych czynności; w razie potrzeby staje on do wiosła, Kozł. 351. "Pisarz z luzakiem i retmanami, przy kolei będącymi" Aleks.
- *Luzgar, na jeziorach: sieć, pod lodem umocowywana, do przechowywania znacznych ilości ryb złowionych, z niewodu wybranych. Pierwotnie bluzgar: "zakupić wszystkie ryby, w bluzgarach je konserwować" 1777 Karw. 146. Por. Buzgar. Zap. nm. Flossgarn wbrew PF. VII, 191.
- Luzgarek, mały luzgar; "torebka lub kieszonka sieciowa, służąca do przechowywania pojedynczych ryb w wodzie, przytwierdzana do kolców lub soch i trzciny" Prac. P. Sadzonka.

Luzować linę, p. Nadawać.

- *Lużny, (o parobku statkowym) toż co luzak. "Adam Kurek dubasem pławił żyta 3 łaszty, jagieł 1½ łaszta, miał lużnych 6 czeladników" 1579 Bar. 17.
- Łacha, boczna odnoga rzeki, odgałęzienie głównego nurtu; służy częstokroć za schronienie dla statków w zimie. Por. Samica.
- *Lacnica, dawna sieć jeziorna nieznanego bliżej rodzaju, mniejsza od niewodu. Pień: "łat" = chwytać, serb. lacati, Br. "Piscari cum retibus lacznicza, mrzeza, prziwloka, excepta magna sagena" 1362 KWpol. III. 272. Forma równorzędna dokumentów 14 wieku: *łatnica ("latnicza").
- Ladarz, nakładacz towaru na statek. "Wzywałem flisów i ładarzy do ratowania soli" dok. 1866.
- Ładuga, 1. czynność ładowania. "Galaru z miejsca ładugi spuścić nie można było" dok. 1853; 2. toż co ładunek. "Statek ten miał na sobie ładugę soli" dok. 1853. "Jak na brzuchatej, gnanej dwudziestoma wiosły Łodzi z ciężką ładugą bywa maszt wyniosły" Siem. IX.
- Ladunka, ładunek, obciążka statku. "2 pasy drzewa, niemniej ładunka wapna, na nich będąca, są moją własnością" dok. 1834.

- Łagan, Łagun, podkład z drzewa pod budujący się lub wyciągnięty na ląd statek. Por. Łagun Kozł. 504 i 531 oraz Łagan War.
- Lajba, na Wilji: statek spławny, SG. War. Ze strus. lojwa, zapożycz. od Finnów 11 w., Br. 378.
- Łamany kół, kół retmański z wierzchołkiem u góry przyłamanym; wskazujący miejsce, dla płynących statków niebezpieczne, p. Złamaniec.

Lapacz, (War. 4), p. Kotwiarz.

- *Łapać, statek: wstrzymywać po drodze w dogodnem miejscu przy lądzie; również ujmować liną z łodzi. "Łapać galar na nocleg" dr. 1905.
- *Lapac się, zatrzymywać statek przy lądzie chwilowo podczas pływanki. "Opuściliśmy się pod Braciejowice i tam złapaliśmy się" dok. 1842. "Szyper złapał się pod Jabłonną" (Modlin).
- *Lapanka, 1. czynność łapania statku, anal. ros. chwatka. "Rotman wiedzieć powinien, gdzie są miejsca łapanek" Wol. 2. lina do łapania statku przy brzegu, cuma, odbieg. Szyper używa łapanki, "kiedy się do lądu bierze, chcąc tam stanąć" Mr. Łapanka u skrzyń rybnych miewa 8-10 sążni długości. Gluz.
- Laszt, jednostka wagi statkowej. Szyprowie nasi rozróżniają:
 1. ł. towarowy = 40 ctn., 2. ł. zbożowy = 51 ctn., 3. ł. węglowy = 60 ctn. Dawniej oznaczał miarę 30 korcy zboża.
- Ława, 1. a. Ławica, warstwa piasku, rozciągająca się wzdłuż na wodzie, naspa piaszczysta, z wody wystająca lub wodą małoco przykryta; 2. tarcica szkutna, p. Średnica.
- Lawka, 1. do masztu, p. Skolec masztowy; 2. do siedzenia, p. Siadanka.
- Lodyga, 1. jeden koniec sieci, mianowicie od krótszego skrzydła, por. Lejt. "Być na łodydze"; 2. ogólna nazwa każdej większej łodzi, używanej bądź do transportu rzecznego, bądź do połowu ryb (por. Bat, Koza, Lejtak). Największe łodygi biorą od 600—800 pudów obciążki. Łodyga rybacka jest długa a wązka i posiada nizkie burty; używana bywa również do spławiania ryb kupieckich rzeką. Ł. jesiotrowa do sieci drygi mieściła 30 ludzi, p. Wygon, PF. VIII. 192.

*Lodziopławność, spławność dla statków, żeglowność, dok. 1809.

Łodźman, p. Ataman.

*Lopacina, p. Opaczyna.

*Lowny, 1. przydatny do połowu: ł. jezioro; 2. będący przedmiotem połowu: ł. ruba.

Łódż, ogólna nazwa statków pomniejszych czyli szkutek na naszych rzekach, a więc: batów. berliniarek, czajek, czółen, kóz, krakówek, krypek, lejtaków, łodyg, szalup i ulanówek. Formy staropolskie lub gwarowe: łodzia i łodzica, łodziczka.

Łuby, na Warcie: okrycie tarcicami przodu lub zadu łodzi rybackiej, zwłaszcza tylna kryta część takiej łodzi, schowanko na odzież, kołdry, namioty, przyrządy do naprawiania sieci i t. p. Por. Kaf.

Łyżwa, statek ostrozakończony z jednej lub obu stron, używany dawniej do spławu, a dziś do ustawiania budowli wodnych, zwłaszcza mostów pływanych. "Łyżwa, na urząd budowana, 25 łasztów żyta biorąca, z budą do mieszkania i chowania legumin" dok. 1810. "Śpieszna pomoc w ratowaniu łyżew mostowych, dających wodę" 1833.

Macica, 1. toż co samica, główny nurt rzeki, por. chorw. matica = Strom.

"Przy swoim lądzie daleko się wiesza, Niżli się z Wiślną macicą pomiesza" (Klon. o Narwi).

"Prócz samej tylko macicy (Dunaju), gdzie idzie cours des eaux" List Jana III. — wyd. Racz. 1829. 2. stp. i gwar. = matnia (niewodu). PF. VIII. 55.

*Madowaty, madzisty, pełen mady cz. mułu, który osiada na piasku nad brzegiem lub na dnie rzeki.

*Magazyn, Sypanie, przedział w kadłubie statku krytego na ładowanie towaru.

Majster, 1. przewodnik statku, znawca nurtu, p. Retman; 2. samodzielny rybak zawodowy, posiadający własne porządki (sieci, łodzie i t. p.).

Majtek, flis na żaglowcu lub parowcu, bosman, matros. Mała woda, nizki poziom wód w rzece, płycizna.

- Mamka, mgła na wodzie; "gęsta mgła, która tamuje drogę kolei" Ung.
- *Mantel, w olinowaniu szkutnem czyli taklu: gruba lina, przechodząca przez jednoszybowy blok i unosząca bezpośrednio ciężar.
- Marszałek, starszy majtek, przednik na statku (Hacz. 384); na dawnych szkutach: "pierwszy flis od sztaby na sztymborku" Lin.
- Maszt, okrągła, zwężająca się stopniowo sztuka drzewa, długa i śmigła, do rozpinania żagla służąca; przeciętna wysokość masztu = 4/5 długości statku. Prócz masztu głównego, wpuszczonego w stolec i utwierdzonego w stępce, omasztowanie statków wiślanych składają jeszcze: reja i podbieg. Drzewo masztowe bywa: sosnowe, modrzewiowe lub świerkowe (jodłowe).
- Masztok, p. Mierzydło. Etym. nm. Masstock.
- *Masztowi(z)na, drzewo sosnowe, świerkowe a. modrzewiowe, zdatne na maszty: "tratwa masztowiny".
- Mata, plecionka czworogranna ze słomy a. łyka, rogoża, którą obściełają lub nakrywają zboże i inne towary na spławie. Gluz.
- *Maka, żart. woda: "wpakować do maki". Kozł. 322.
- Miara wody, głębokość rzeki, dostateczna do jazdy statkiem lub spławu tratwy. Oznaczona jest na wiosełku retmańskiem, służącem do sondowania wody.
- *Michałówka, jesienny wylew rzeki (zwodek), zazwyczaj na św. Michał, t.j. ku schyłkowi września przypadający. Por. Janówka, Jakubówka.

Miech, p. Nożyce (Kozł.).

Miejsce na wodzie, p. Hak, Kąt, Nożyce, Paper, Przerwa, Przykosa, Wir, Worek, Zasiekle, Zatonie.

Mielizna, p. Blak, Hak, Odmiał, Piasek, Pierzyna, Płycizna, Podbęk, Przykosa, Zmielisko.

*Mierna woda, średni, zwykły poziom wód na rzece, umożliwiający spław statków.

Mierzeja, w wyżu Wisły: naspa piaszczysta wśród rzeki, powstała wskutek zmiennego biegu wody. "(Wyspę między Szkarpawą i Leniwką) Polacy swą mową Mierzeją zową"

Klon. "Nierzeja znaczy tyle, co skrawek lądu, który się wynurzył z pod wody" Kujot, Opactwo Pelplińskie.

Mierzydło, Masztok, calówka na statku do mierzenia głębokości rzeki.

Mięśnica, toż co harczówka, miejsce na skład legumin i okrasy dla flisów. Lin.

*Mlon, puch wodny, który tworzy się na gruncie, t. j. dnie rzeki w czasie wielkich upałów.

*Młynisko, miejsce po dawnym młynie, mianowicie pale, w korycie rzeki pozostałe, stanowiące zawadę dla rybaków

i spławników.

Morka, Morska, Morszczyzna, Morski wiatr, wiatr północny, od strony Bałtyku wiejący. "Morszczyzna ciągnie". Wysoka morka, w. północno-wschodni cz. z letniego wschodu. Nizka morka, w. północno-zachodni cz. z letniego zachodu, nurwas. "Dnia dzisiejszego wczesnym rankiem srożyła się morka, czas burzliwy zapowiadająca" Tyg. Il. 1906, s. 1125. "Jak obecnie, morka połączona jest z przyborem, pochodzącym z gwałtownych ulew" Kur. War. Nr. 257, 1908 r. U Klon. pomorszczyzna:

"Kiedy w tył pomorszczyzna wieje, Już Polak pełen jest dobrej nadzieje, Gdy go z letniego zachodu wiatr żenie Do jego ziemie".

Wyrazy morska i morszczyzna oznaczają też stronę północną: "Wiatr dmie jak dotąd od morskiej, i bystra Czarnawoda już przebyta" dr. 1880. "Wieje z morskiej a. od morki" (Pomorze, Nitsch). P. Zmorski (wiatr).

Morska gapa a. wrona, Morszczak, p. Wrona morska.

Most czarci, djabelski, p. t. w.

Mostek nadstawny, p. Nadstawny mostek.

Mostek pochodowy, p. Pochody.

Mostek sterniczy, p. Pomost kapitański.

Motława, sztuczna zatoka, przystań dla statków, port, kanał portowy. "Dopilnować, ażeby obce statki ani w motławie, ani też powyżej motławy, jako i poniżej przy lądach praskich nie stawały" dok. 1833. "Przy złączeniu kanału z Wisłą

miała być urządzona motława" Enc. Rol. III 508. Nazwa ta poszła niewatpliwie od miana lewego dopływu Wisły, tworzącego część portu gdańskiego: "Żebyś nawiedził z swą kupią choć lichą Motławę cichą" Klon. "Pod Gdańskiem żadnego nie godzi się mieć ognia: gdy cię P. Bóg na Motławę przyprowadzi" Haur. Dziś mamy w Gdańsku obok Motławy (Altmottlau) i Motławkę (Neumottlau).

Motowąż, Motowąz, sznur rybacki, w poprzek rzeki przeciągnięty. Por. Poprzeczniak. "Ci, którzy motowęzy stawiają" 1592 PF. VII 75. "Motowęże, u nas używane, składają się z cienkiego, lecz mocnego sznurka, do którego przywiązuje się wędki, dżdżownikami zanęcone" Enc. Rol. V 397.

Mrzeża, toż co sieć drygawica: "aliis piscariis iustrumentis, vulgariter mrzessa" 1392 — KWpol. III 648. PF. VIII, 59. Obok mrzeżki (gęstej siatki) mamy i postać ruską "mereżka" w innem znaczeniu, p. War.

Mrzost, ryb: tarło, wycier, na północo-wschodzie nerest i nierost SG. Por. sch. mriest i ros. nierest. "In estivali capturis squillarum, que mrost vocatur" 1235 — KWpol. I 153 (raki z wycieru).

Mrzostać się, Mrzościć się, o rybach: trzeć się. "Pierwszy gatunek płotek mrzoszczy się w głębiach" RP. 174. "Raki się mrzoszczą" Prac. Serb. mriesztiti se, ros. nierestit'sia, nasze nerestować, jako forma oboczna. Postać "szereścić się" (War.) jest chyba błędna.

Mrzostowisko, na rzece: miejsce miałkie o dnie kamienistem, na którem ryby się mrzoszczą czyli trą, tarlisko (Wpol.), ros. nierestieliszcze.

Myk, komenda: suń, pojeżdzaj!

*Myszy, p. Nozdrza.

Myto, u orylów: dodatkowe wynagrodzenie pieniężne, poza strawnem, otrzymywane przez nich niekiedy dopiero po spławieniu towaru na miejsce przeznaczenia. "Po przybyciu tratew do pala, myto będzie w ciągu 24 godzin flisakom wypłacone" dok. 1892.

Myto wodne, spławne, opłata spławnego od statków a. tratew.

*Nabierać stę, Najmać się, wiosłować oburącz w stojącej postawie, bez opierania wiosła o burtę lub grunt, przy dojeżdżaniu do lądu, przepływaniu rzeki wpoprzek itp.

Nabrzeże, brzeg rzeki lub kanału, zwłaszcza uregulowany i oskałowany, bulwark. "Zwrócić nurt Wisły pod nabrzeże kamienne na Solcu" dok. 1840. "Wsiedli w wicinę i wzdłuż nabrzeży szpiegują Litwę" Goszcz. "Nodam".

*Naburcie, Naburta, bal wzdłuż burty statku.

*Naczołek, górna część przodu statkowego, np. wierzchni bal na załamku przednim galarów i kryp czworogrannych.

Nadawać linę, inaczej: odkładać, luzować, puszczać wolno. — żagiel a. lotrować, zwalniać ujmy (gary), żeby nie pracował. — statek, zwracać, kierować. "Zaraz statek w tę stronę nadadzą" Ung.

*Nadbitka, p. Klamburta.

*Nadlądzie, nadbrzeże, nadwodzie.

*Nadrzucać pojazdami, zatapiać je cokolwiek, poruszać niemi z lekka, aby statek nie leciał w przeciwną stronę.

Nadstawka, p. Klamburta.

*Nadstawny mostek, mostek ruchomy przy statkach przewozowych do wchodzenia i wjeżdżania.

*Najadrzać, p. Jadrzyć.

Najezdny, o statku: nadjeżdżający, nadpływający, np. galar. Mr.

*Najmać się, p. Nabierać się.

*Napław, 1. czynność napławiania drzewa, t. j. dobywania go z wody na ląd. "Pracować przy napławie". 2. miejsce nad brzegiem rzeki do napławiania, rodzaj przystani wyładunkowej. "Urządzić, wybrukować napław". "Karować napławem materjały, wodą przybyłe" dok. 1884. Stp. napław — embaton.

*Napławiać, kierować na wodzie, prowadzić z biegiem wody a. do lądu. "Sztuki drzewa z tafli na przednie półwozie napławiają" Hacz. 174.

Napławiać się, kierować się w dół rzeki a. do brzegu.

*Napust, sprowadzenie do punktu niżej położonego albo do lądu. "Napust skrzyni rybnej".

Napuszczać, prowadzić wdół rzeki albo do lądu, napławiać. "W to miejsce niebezpiecznie jest tratwę napuszczać, po-

- nieważ wprowadzić by ja można na miałczyzne lub też miedzy dwa poniżej łaczace sie haki" Hacz. 318. "Kazał napuścić statek do ladów warszawskich" dok. 1842.
- Napuszczać sie, płynać statkiem wdół albo do brzegu, napławiać sie.
- *Napychać się, opierając wiosło o dno rzeczne, kierować się dokad. "Napychać się do ladu".
- *Narowisko, miejsce na wodzie do narowienia czyli zanęcania ryb, aby je później brać siecia lub wedka. Por. Necisko.
- Narożnik, okucie żelazne, po rogach statku dawane. "Rufa. narożnikami żelaznymi wzmocniona" dok. 1864. Rzadsza forma żeńska: "u rufy narożnice żelazne poodrywane" 1611 - SO V 78.
- *Narzeda, zdr. narzadka, na Warcie: linka brzeżna u niewodu a. sieci przewłoki: "górne i spodnie narzedy". Por. Popusta.
- *Naspa, mielizna piaskowa wśród rzeki, wysepka. "Drogi tej już ani śladu, podmyła ja Wisła i uniosła na falach wód: szczątki jej utworzyły gdzieś poniżej nowe naspy" Kur. War. nr. 233/1910 r. — "Wisła".
- Nastrajać, żagiel: napinać pod wiatr, p. Szpanować. "Nadmie zefir nastrojone żagle" 1818 - PF 1 296. "Nastraja żagle jaknailepiej do wiatru, lecz statek ani drenie z miejsca" dr. 1880.
- *Nasypisko, część brzegu rzecznego, wody najbliższa, kraj pobrzeża, nurtem opłókiwany, nm. Anlandung, ros. pripliesk. "Tratwy powinny być ciagnione po drodze holowniczej, a nie po nasupisku" dr. 1898.
- Nawalny, o drzewie: ciężki i gruby, głęboko nurzający się w wodzie. Por. Nośny. "Jeżeli sztuki drzewa są nawalne, fraktarz płaci wtenczas od sażnia po złp. 2" Hacz. 149. Kozł. 370.
- Neret, na Rusi: wiersza cz. więcierz z precia, ros. niereto, młr. neret.
- Nęcisko, p. Nęt. Por. Narowisko.
- *Net, miejsce necenia ryb, łowisko na przestrzeni kilku lub kilkunastu toni. "Na Wielkanoc mają sobie starsi obrać lepsze nety na Warcie, a potem inne rozdzielić pomiedzy braci" dok. 1554.

Nieciecz, toż co Zasiąkle. "Po niektórych większych niecieczach utrzymuje się woda i ryba przez rok cały, inne wysychają latem" Pol II 220.

Niemiec, toż co szryk. "Niemiec, pal, który się zapuszcza pomiędzy gratyny do wody i zabija, gdy się łapie pas" Gluz. "Przednicy dają rozkaz: hole ha, pal niemca w łeb!" Ung. "Stuk drewnianych młotów, wbijających pale od tratwy czyli bijących niemca w leb" Gaz. War. 1858 o "Flisie" Moniuszki.

Nierzch, p. Tarło. Por. łuż. nerch = ikra Lin.

Nierzchnąć się, p. Trzeć się.

*Niewodować, robić na ryby niewodem, zwłaszcza zimową porą.

*Niewodziarka, zimowy łów ryb niewodem czyli wielką siecią.

Niewód, wielka sieć, mająca dwa skrzydła i matnię, używana na jeziorach. Mniejsze niewody, p. Przewłoka i Włok. "Sagena, newod vulgariter dicta" 1392 — KWpol. III 648.

Niż, dolny bieg rzeki, podole. Przec. Wyż. "Biorą cło spławne od szkut i strugów ruskich, które Dźwiną w niż do Rygi idą" dok. 1599. "Niże rzek pokryte są dziewiczymi lasami" Sienk. "L. z Afr." Ob. Podole.

Nos, ostro zakończony przód statku, p. Sztaba. Por. Rufa. "Nos, krzywka zgięta w przodzie dubasa; nosy dają się i w mniejszych statkach" Gluz.

*Nośno iść, o statku lub drzewie: płynąć z małem zanurzeniem. P. Nośny. "Gąska idzie równiej i nośniej" Gluz.

Nośny, 1) o drzewie: mało nurzający się w wodzie. "Trafty aby były nośnego i suchego drzewa, dobrze zbijane i opatrzone" Haur. 2) o statku: a) lekko niosący, pojezdny, sunący łagodnie po wodzie. "Nośna czajka". b) sporo unoszący, bierny, pojemny. "Nośna koza".

"Ten, który z łódką *nośną* nad wodami Mętnemi stoi" (quique *capaci* turbida *cymba* flumina servat) Cyt. Lin. Objaśnienie niedokładne powtarza War.

Siła nośna a. unośna statku wodnego = obciążalność, ciężar, jaki może dźwignąć, nm. Tragkraft.

Nozdrza, Myszy a. Szperlochy, otwory, rowki we wręgach, ze spodu porobione, przez które woda ze statku sączy się do najgłębszej jego części (zyzy); stąd wylewają ją do rzeki za pomocą szufli albo pompy.

Nożyce, dwie mielizny, rozwarte w górze rzeki a zbiegające się w niższym jej nurcie. "Nożyce, podwójny w górze rozłączony hak, który się poniżej w dole łączy" Hacz. 343. "Dwa poniżej łączące się haki, miech albo nożyce" Kozł. 319.

*Nurek, o statku: p. Nurkowaty statek.

*Nurkowaty, o przodzie statku: zbytnio nurzający się, mało nad wodę wyniesiony, o statku: statek z taką sztabą. Przec. Wesoły.

Nurt, 1. bieg, pęd, prąd, kierunek wody płynącej, rwący strumień wody. "Szybki nurt". "Dla braku nurtu i dla małej wody nie można było galarów na Pilicę wprowadzić" dok. 1842. "Przed trzema laty Wisła pod samymi lądami wsi Czerniakowa nurtem swym płynęła" dok. 1849. "Rzeka wprawdzie nie szeroka, ale dwoma nurtami idzie" Par. 1660.

"Płynie swym torem wyżej nad rolami I zawiesistym nurtem nad polami" Klon. "Wrzący nurt Rosi i błyska i pluszcze" Goszcz. Zam. Kaniow.

2. miejsce najgłębsze na rzece, droga pławacka, tor dla statków, por. Wart. "Nurt spławny". "Wytykać nurt rzeki". "Nurtem tym czyli drogą Wiślaną wszelkie statki o kilkanaście kroków od Ekspedycji Spławnej przejeżdżają" dok. 1843. Por. nurt morski — wart morza, toń, kaszub. szor.

"A gdy wszyscy zasiedli rzędem długie ławy, Wiosłami pruć zaczęli morski nurt słonawy". Siem. XII.

3. wyrwa w ziemi, głęboka jama, stopniowo pod działaniem prądu powstała. "Woda robi w lądzie nurty". Por. Blizna, Bystrz, Ciąg, Cos, Gardło, Prąd, Rum, Sur, Śluza, War, Wart, Wartówka.

Nurtować, o wodzie: przedzierać się wgłąb; czynić jamy i wyrwy. "Wisła nurtuje grunt, którędy w swoich wezbraniach przebiega" dr. 1872.

- *Nurwas, (nm. Nordwest) wiatr, północno-zachodni. p. Morka. *Obalacz, włóczek, idacy na ostatku w holu; nie tylko ciągnie on narówni z innymi flisami, lecz i obala linkę holną na rozkaz sternika, in. zajdowy.
- Obalać, 1. a. wyzwalać linkę holną (pólkę, tryl), zrzucać, gdy się zawadzi o przeszkodę; 2. statek, nadawać inny kierunek, zmieniać położenie, ros. pierewaliwał. "Tratwę trzeba obalać czyli przerzucać ją nagle na drugą stronę" Bojko 29.

*Obalanka, czynność obalania statku a. tratwy, ros. pierewał.

Bojko 20.

Obarzanek, wianek ze sznurków, służący do łatwiejszego ujęcia lin statkowych. Por. Kołacz.

- Obceje, ów, od 19 w. pospolicie szercają, system sznurów, przez jeden lub dwa bloki przewleczonych, do unoszenia w górę części omasztowania, lin statkowych lub towarów; bywa zakończony hakiem, do którego uczepia się ciężar (w języku marynarskim również talki, ros. tali, nm. Talje). Etym. nm. Hebezeug, PF VIII 532. Pierwotna forma polska "hebcejg" figuruje w inwentarzu zbrojowni warszawskiej z r. 1649: "hebcejgi albo windy do dział".
- Obciągać linę, mocno wiązać, sztywno okręcać. Przec. Nadawać. *Obdzierdż, toż co obierzmo, zwłaszcza u sieci kłomli (etym. obdziergać).
- Obertas, Obert(an)ka, obrócenie się na wodzie statku rufą naprzód, ros. oturka. "Boczny wiatr przyczynia się do obertasa" Hacz. 171. "Tratwa dała obertasa" Kozł. 529. Objaśnienie War. bałamutne.
- Obertować, odwracać na wodzie statek rufą naprzód, ros. oturiwať. "Retmańczyk jedzie za retmanem, rewiduje miejsca, kołami oznaczone, a, jako bliżej tratew, obertuje" Kozł. 319.
- *Obierza (obierża), linka, na którą nawleczona jest sieć, mianowicie słęp. Por. niżej Obierzmo.
- *Obierzmo, (Owierzmo), cienki sznurek, stanowiący zakończenie sieci. Sznurek ten u suwaty przymocowany jest do dwóch drążków (kolców), u drygawicy zaś cz. słępa przywiązany szpagatem do linki wierzchniej i dolnej (oprótka, popusty), PF. VII, 192.

Obijanik, p. Szuhaleja. Kozł. 471, War.

- *Objazd, 1. wielki słęp, wysokości 10—12 ł., do obstawiania z łodzi kęp lub burt na jeziorach (Prac.); 2. gruby powróz, przymocowywany do cienkich linek u chochli. Ryb. Pol. 1922, s. 276.
- Obłok, drzewo okrągłe, nieobrobione, wodą spławiane. Przec. Kantówka. War. 6, PF VIII 533.
- *Obłożyna, p. Burta. Kozł. 472.
- Obora, 1. miejsce ogrodzone na rzece do wiązania drzewa spławnego w plenice cz. tafle. "Sztuki krzywe, murszywe część górną obory wypychają i z tych na samym końcu zbijają tratwę. Hacz. 150. *2. tama, urządzona z drzewa i kamieni, celem łowienia ryb. "Obora ma kształt litery A o jednem ramieniu, więcej wydłużonem"... "Łapanie na oborę jest jednym z pospolitych sposobów rybołówczych na małych i średnich wodach górskich" Stasiak "Obława na łososia".
- *Obracanka, lina cieńsza, najwyżej na trzy palce gruba, używana do łapania małych statków. "2 liny obracanki po 40 sążni długie" dok. 1850.
- *Obrok, dawna danina z ryb. "Każdy rybak winien dawać po dwa obroki w tydzień" dok. 1564.
- Obryw, urwisty brzeg rzeki. "Wieś Kępa Nadbrzezka leży nad samym obrywem Wisły" (Karczew).
- *Obsada sieci, p. Sztalowanie.
- *Obsadzać sieć: a. sztalować, przywiązywać płótno sieciowe do linek brzeżnych (oprótków) szpagatem.
- Obsączać statek, u szkutników: wyciągać na ląd, aby pozbył wilgoci.
- Obsiąkać, osiąkać, o statku: wynurzywszy się z wody, grzęznąć, por. Obsychać. "Obawiałem się, aby statku wraz z solą nie pozostawić obsiąkniętego na piasku" dok. 1854. "Nie mogłem płynąć dalej z powodu małej wody i osiąknięcia berlinki na mieliźnie" dok. 1859.

"Gdy osiąkł korab Noego na skale I został wcale". Klon.

Wbrew War. znaczenie to żywotne jest w języku spławników.

Obstąpić statek, p. Obstępka.

Obstępem, z obu stron, obstąpiwszy. "12 ludzi pcha obstępem berlinkę (po 6-iu z każdej strony)". "Wziąść łódkę obstępem" = otoczyć z obu stron, by unieść w górę i zrzucić wodę.

*Obstępka, stanięcie załogi z wiosłami wzdłuż burt w sztabie, by, oparłszy się o grunt, popchnąć statek na mieliźnie.

"Wziąść łódź na obstępkę a. obstąpić łódź".

Obsychać, osychać, o statku: z powodu małej wody nie módz płynąć, osiadać na mieliźnie, obsiąkać. "Krypy obeschły pod Płockiem". "W drodze statki obeschły" Mr. "Opadają wody zbyt prędko na tych rzekach, że często osychają statki wśród żeglugi" Pol VI 69. "W rzece woda opadnie, statek oschnie" Dz. Han. 1786.

Obszewka, p. Klamburta.

Obsztachować, p. Sztachować.

*Obsztak, gruba lina, używana bądź do ściągania statku z mielizny, bądź do umocowywania masztu w stolcu. Mr. i Hacz. 384. W War. opuszczone.

Obszycie u żagla, p. Lika.

Obszywać, oszywać, statek, obijać wręgi cz. krzywki statku tarcicami z boków i z pod spodu, burtować. "Statki wszelkie powinny być pod kluczem sternika, jako to: powrozy, pobiegi, tarcice do oszywania" Haur.

*Ocap, sztuka drzewa poprzeczna, łącząca u góry boki skrzyni

rybnej.

- Odbieg, rzadziej *odbiega, długa lina, ongi z wici kręcona, do zatrzymywania statku przy lądzie, łapanka, cuma. Kozł. 65, Gluz.
- *Odbieżek, rzadziej odbieżka, wiązanie kilkułokciowe z wici, dłuższa chluba, dawniej na spławie używana. Kozł. 65, Gluz.

*Odbojczyk, p. Sztabnik. Gluz.

*Odbojny żak, p. Zak.

- *Odcieplisko, p. Płoń. Etym. por. ros. ottiepiel, strus. ottieplje = odwilż.
- Odcumować, odwiązać (statek) od brzegu. Przec. Ucumować. "Już jedni łódź odcumowali,

Drudzy, ład robiąc, wewnątrz nawy się krzątali".

Siem. XV.

Oddech, otwór kilkołokciowy w lodzie na jeziorach lub stawach dla przewiewu.

Odjazdek, "sznur przeciągnięty a. płot ustawiony na ryby w poprzek rzeki" Prac. Por. Odjazek.

Odjazek, Odjazka, Ogródek, niewielki jaz, przysposobiony albo z palików, gęsto obok siebie wbijanych, albo też z kamieni. Odjazki bywają urządzane w rzekach, zwłaszcza dla chwytania łososi, gdy ciągną na tarło. Forma skażona:

Odjazdek.

Odkładać, odbijać od lądu, ruszać z przystani. "Ktokolwiek łodziami albo z drzewem odkładać będzie" 1705 — Kośc. "Do Gdańska tego roku odłożyłem 7 Iulii" Pas. 1677.

"Kazał bosmanom z wiosły na galery wsiadać I, odcumowawszy je od brzegu, odkładać".

Otw. 302.

Odkładać linę, p. Nadawać.

*Odkładne, zapłata pieniężna, otrzymywana przez orylów przy odkładaniu od pala cz. ruszaniu ze statkiem w drogę, ros. otwalnoje. "Odkładna (wódka)" Bojko 17.

Odławiać ryby: wyławiać, zwłaszcza w stawie.

*Odłów, wyławianie ryb: "odłowy jesienne".

Odmęt, wir wodny gwałtowny i głęboki, silny kręt na rzece, odwój; także cicha woda na rzece w przeciwstawieniu do bystrzy. "W przepływie ku Szczucinowi na stronie galicyjskiej, gdzie znajduje się przerwana tama, a przy niej mocny odmęt, jeden statek uderzył o kij, w wodzie ukryty, i roztrzaskał się" dok. 1860.

"Z nieba noc się stoczyła, a nasze okręty, Aż maszty się pokładły, tak mkną przez odmęty". Siem. IX.

Odmiał, mielizna przybrzeżna; miejsce wymielone czyli wynurtowane przez wodę. "Olszanki chwytają na zakrętach, odmiałach, w ujściach kanałów do rzek" Leśn. 189.

"Gdzie na wybrzeżu okręt leżący wśród innych Zepchnęli śpiesznie w morza co głębsze odmiały" Siem. VIII. *Odparzelisko, p. Oparzelisko.

*Odpijać się, o rybach: opłókiwać skrzele z mułu w wodzie czystej. "Ryby odpite".

Odpinać żagiel: odwiązywać.

Odrak, wielki statek żaglowy, berlinka, szkuta, z nm. Oderkahn = statek odrzany. "Poniżej od Raciborza chodzą małe statki, od Opola większe żagle, — a już od Wrocławia nawet i odraki" Pol II 166.

Odrgub, p. Podryga.

Odsep, Odsepisko, Odsepowy grunt, rzadziej Odsyp, warstwa żwirowatej ziemi, prądem wody naniesiona; grunt, powstały z przymulenia. "Wisła obok lądów Siekierkowskich w miejscu największej głębi uformowała odsypy piaszczyste, przeszło na tysiąc kroków szerokie" dok. 1849. "Tratwy tego miejsca ominąć nie mogą wskutek odsepu piasku, w blizkości lądu leżącego" dok. 1878. "Krzaki, karpy, około których formują się odsepy, są przyczyną tworzenia się kęp" Prz. Tech. 1866, II 178. "Odsypy kamienne na Bugu".

*Odszrykować, spuścić ze szryków, np. tratwę.

Odwadzać, linę a. sieć: odczepiać, zdejmować z jakiej zawady. *Odwarować, statek: odepchnąć od brzegu lub przeszkody na wodzie.

Odwój, na Niemnie: miejsce na rzece, gdzie woda, zatrzymana w swym biegu, odbija się od przeszkody i wiruje, kręt, odmęt (Gloger, SG); na Wiśle mówią otfój. War. ma pozycje rozstrzelone. Etym. zam. odbój.

Odziemek masztu, p. Pieta.

Oflina, Aplina, lina, do umocowania trzona rudlowego używana, gdy ster się nazbyt opiera. Etym. nm. Jochleine, PF VIII 533.

Oganiacz, sztuka drzewa, zabezpieczająca tratwy lub budynek na wodzie od uderzenia o przeszkodę oraz napływu śmiecia; przyrząd z drzewa, sznurów lub masy korkowej formy wydłużonego elipsoidu, inaczej wałek a. fenaer (korkfender), spuszczany na lince po burcie statku, chroniący podobnież od uderzeń bocznych.

Ogardle, u więcierza, p. Serce.

Ogdób, p. Podryga.

*Ogłębny, głęboki. Przec. Blakowaty, miałki. Lin., a za nim War. błędnie objaśnia: obgłąb "niezbyt głęboko", zam. głęboko (alta humo).

SO. 9

- Ogniwo, odstęp w linie między jednem wiązaniem a drugiem. P. Pólko.
- Ogon, wierzchołek haku czyli naspy piaszczystej wśród rzeki, inaczej róg; zalewany bywa podczas przyboru. "Woda idzie po ogonie", Lud XVI 180.
- *Ogółka, całość roboty, wynagrodzenie ogólne. Na ogółkę, za ogólnie umówiona zapłata, wyrażenie ludowe.
- *Ogrdub, zam. Odrgub, p. Podryga.
- *Ogród, na dawnych tratwach: ogrodzenie w kokoszce z kołków i żerdzi, matami słomianemi osłonięte, Gluz.
- Ogrodek, p. Odjazek.
- Okładać piasek, objeżdżać, okrążać miałkie miejsce na rzece.
- Okładka, Brnąć na okładkę, iść w bród dla okrążenia pewnych miejsc na rzece, ciągnąc za sobą statek. "Dla objazdu szybować muszą laskami albo brnąć na okładkę" Haur.
- Okno jazu, p. Uwód. "Jazy, w którychby okien nie było, zrucać Urzad Zamkowy powinien" 1668 RP.
- Oko na lince, koniec linki, tworzący pierścień; linka taka służy do szybkiego zakładania statku o pal nadbrzeżny. Wiatr w oko, wiatr przeciwny dla statków, płynących w górę rzeki. Jako w oko, komenda na statkach, gdy flisowie mają prosto przed się laskami odpychać się od lądu. Lin.
- Okowa, Okówka, Okucie, wiosła: zakończenie żelazne dolnej części (pióra), opatrzone dwoma wystającymi rogami (wąsy, pryki); zabezpiecza wiosło od zdzierania się i ułatwia opieranie go o dno rzeczne lub brzegi.
- Okółka, Iść na okółkę, o flisakach: iść dokoła brzegiem, ciagnac statek po wodzie.
- Okraśne, pieniądze, wypłacane dawniej orylom na okrasę. Mr. *Olinowanie, Linostrój, Takielaż, ogół lin i linek na statku, część oporządzenia, zwana pospolicie cajchem. Do ol. należą: Burtownice, Cuma, Fansznur, Gary (szery), Hyclina, Hycówka, Karnaty (szpantały), Kordel, Lika, Łapanka, Mantel, Obceje,

Odbieg, Oflina, Polka (Tryl), Pytka, Rabendy, Reper, Stuziny, Sztak, Sztorcuma, Trosa, Ujmy, Zdzierka.

*Ołubka, p. Hołubka.

*Omasztowanie, statków: część oporządzenia, sztuki drzewa ruchome obłego kształtu i różnej wielkości, w rozmaity sposób powiązane, służące do rozpinania żagli. P. Bukszpryt, Podbieg, Reja, Szprys i wogóle Maszt.

Opaczyna, na Niemnie: toż co na Wiśle drygawka lub pojazda; także wiosełko okute do łodzi, zwane pod wpływem ety-

mologji ludowej na Wigrach łopaciną. P. Paczyna.

Oparczać, kamień, u sieci: oplatać sznurami, PF VII 193.

Oparzelisko, p. Płoń. "Można się załamać gdzie na oparzelisku i utonąć" Krasz. 116.

*Opaska (szkutna), toż co obszewka; — regulacyjna, tama ochronna, wzdłuż brzegu rzeki urządzona.

*Opłask, ląd płaski, p. Płaskoć.

Opław, zdr. Opławek, 1. okrąglak pospolicie świerkowy, przymocowany z boku skrzyni rybnej i unoszący ją na wodzie; 2. sztuka drzewa w spławianym pasie, zwłaszcza oganiacz tratwy. Kozł. 522.

*Opława, na Kujawach: toż co burtnica cz. tarcica, przybita z wierzchu burty, stanowiąca wzmocnienie całej szkutki (łódki); na Wołyniu: toż co opław 2. Gluz.

*Opławina, kłoda spławna znacznej grubości, opław w tratwie.
"Bale, opławiny, szpiry" dok. 18 w.

*Opłonka, p. Płonka.

*Opłotek, Laska, skrzydło boczne u wierszy albo przy jazach na potokach górskich z pręci leszczynowych, wiciami wiązanych, dr. 1907.

Opoczyna, opucha, w czółnie: burtnica górna, opława, War. Etym. zam. Oboczyna, gdyż są to tarcice "po bokach" czółna.

Opoka, Skała, ziemia nader twarda, zeskoropiała, powstająca ze zbitego na powietrzu mułu rzecznego.

Oporządzać statek, opatrywać w porządki (maszty, żagle, liny, kotwie, pojazdy i t. p.), ekwipować — tratwę: opatrywać w siodła, drygawki, szryki, laski, budy do spania i t. p. Kozł. 335.

Oprótek, p. Popusta. Etym. PF VII 193.

Opucha, p. Opoczyna.

Opust, pław na niż a. na grunt. "Opust kamieni wodą" dok. 1642. "Watony na opust".

Opuszczać, pławić na niż, prowadzić w dół rzeki, napuszczać, napławiać. "Owsa łasztów 46 opuścili wodą z Torunia pod Gniew" dok. 1627. "Statki próżne, na dół opuszczane lub w górę holowane" dok. 1845. Znaczenie War. 9 błędne.

Opuszczać się, spływać, płynąć w dół rzeki statkiem. "Szyper

opuścił się pod Dobrzyń".

*Orać, ryć brózdę artfulem na lądzie, w celu zatrzymania statku. "Jeden z flisów przyorał galar do brzegu" dok. 1866. "Na artul nasadza się odbieg i zaoruje w ziemi, dla złapania pasa do przystani" Gluz. Kozł. 525.

Orczyk, p. Kula u sieci. War. 2.

Organy, Lin. Organki, tyczki pospolicie grabowe, do 10 łokci wysokie, które niegdyś na wartowej wodzie zabijano przy zakładaniu jazów jesiotrowych. Ponad temi tyczkami, które się wskutek biegu wody stale chwiały, prześlizgiwały się płynące statki. P. moje "Ryb. na Wiśle" 10.

Orwak, p. Urwak.

Oryl, rzadziej Horyl i Orel, parobek na spławie, flis niższego stopnia, włóczek, PF VIII 533. "Trzy ulice ponad Motławami, zaludnione rzeszą kupców, majtków, szurków, flisów i oreli" dr. 1823.

"Oj zima, twarda zima
Oryla w chacie trzyma" Lenart. "Nad Wisłą".
"Deszczyk i cicho
Na oryla licho,
Wiatr i pogoda
Na oryla wygoda" Lud XIII 258.

Źródło tego późnego wyrazu (dopiero 18 w.) jest bodaj hora w znaczeniu góry, lasu górskiego lub wyżu rzecznego, a więc oryl = góral. Br. wywodzi z czeskiego. Por. Artfulnik, Calowy, Czopowy, Gospodarz, Obalacz, Przednik, Trybarz, Warownik, Zajdowy.

Orylka, Orylstwo, zatrudnienie oryla, flisaczka, włóczka. "Flisy krakowscy uniknęli zepsucia, ale inni, co dorywczo biorą się do orylki, prędko się rozpijają" Kolb. Maz. IV 99. "Nadbrzeżni mieszkańcy Wisły oddają się flisactwu czyli orylstwu i łączą się dla wspólnej żeglugi z flisami krakowskimi" Tenże I 68. "Horylka, flisówka" Lin.

Osada, p. Załoga. "Płacimy osadzie na naszych berlinkach od

łasztu 113 pudów 1 r. 20 kop." dok. 1855.

Osadzka, zgromadzenie na jedno miejsce flisów z kilku statków, celem wspólnego wykonania roboty. Kozł. 323. "Osadzką holują statki w górę rzeki". Por. Przesiadka i Siabrówka.

*Osęka, wręga cz. krzywka galarowa.

Ostrów, zdr. ostrówek, 1. wyspa wśród rzeki o wysokich, ostrych brzegach, starodrzewiem porosła; wyspa na jeziorze. "Wody Wisły po każdej powodzi na nowo zmieniają warty, odsypując w środku rzeki płytkie kępy lub rwąc wyniosłe ostrowy po brzegach" Pol VI 35. Por. Brzozowy ostrów na Wigrach, Czartowy ostrów na Śniardwach i Ostrówek na Gople. 2. drzewina na wyspie, byle nie wierzba; gaj, wysokie zarośla nad brzegiem rzeki, PF IV 852. W języku literackim jedynie wyspa:

"Ztąd daleko na morzach jest ostrów niewielki" Siem. VII. "Wprost przystani ostrówek ciągnie się tam ładny" T. IX.

Ostry ląd, wysoki stromy brzeg rzeki. Przec. Płaski l. "Burza poobrywała kotwie i spędziła nas pod ostry ląd" dok. 1843. Ostrze, p. Cypel.

Oszczep, toż co Ość rybacka. "Kto chce być cierpliwym, może i oszczepem bić ryby" Kluk HN III 256.

Oszewka, p. Klamburta.

Oścień, toż co Ość. "Jak szczupak, gdy mu oścień skróś piersi przekole, Pluska się" — P. Tad. V.

Ość rybacka, zdr. ostka, narzędzie żelazne w kształcie widelek o kilku cienkich ostrych zębach, osadzone na długim trzonie (stroisz). "Uzbrojeni ością żelazną, dopatrzywszy większą rybę, ość w nią wbijają" Kolb. Maz. I 69. "Rybacy, wziąwszy zapas łuczywa, puszczają się czółnem na połów ryb ością" Kolb. Maz. V 59. Podobnych narzędzi używają na wę-

gorze w Bałtyku: "Mieszczanie (Tolkmiccy) maja wolne rvb łowienie w Hafie certowymi żakami i ościami wegornemi" dok. 1664. Na Małem Morzu: bodarz, bodor.

*Otaborowywać się, o rybach rzecznych: zatrzymywać się na głebokiem miejscu (w torłopie).

Otwarta woda, miejsce na rzece, niezajete statkami, albo zdala od brzegu, gdzie jest głebsza woda. "Stanałem z berlinka na otwartej wodzie" dok. 1854.

*Owad, p. Uwad.

Osmak, żagiel ośmiopołowy na większych statkach spławnych, mianowicie krypach.

Pacholek, 1. jeden z czeladzi statkowej. "Mierzy pacholek wiosłem od przodu: głębina!" dr. 1880; 2. wystający koniec wręgi; kołek lub słupek do przywiązywania lin żaglowych albo cumy statkowej. "Za pachołka u sztaby i u rufy uwiążą i za dwie liny ku ladowi ciągną, aby na wodę nie wyrwało" Haur, "Zamknać line na pachołku"; 3. sworzeń, mały kołek pionowy, będący osia, koło której chodzi drygawka a pojazda (na tratwach i statkach), u szyprów również ankiernagiel. P. Kurc.; 4. pompy statkowej: gibaczka, drażek do ujecia.

Pachować sieć, rozpościerać jej skrzydła (pachy) na wodzie. Paczyna, opaczyna, rodzaj wiosła do powożenia lub tylko kierowania, zw. dziś na Wiśle pospolicie drygawką, niekiedy pacq, a na Warcie pacyną. "A quolibet amplustro vulgariter oth paczyne" 1426 (Arch. Kom. Pr. 1897 s. 264). "Od paczyny na komiegach alias rudla złoty jeden groszy pietnaście" dok. 1667. P. Opaczyna.

Pal, kół, wbity na brzegu rzeki do cumowania statków, stad: punkt, od którego statki odpływaja lub do którego daża, przystań. "Jechać od pala do pala". "Statki odpływają od pala warszawskiego" dok. 1848. "Drzewo, puszczane na jesieni, nie doidzie do pala portowego" Aleks. 155. "Gdy wszystko u pala gotowe, szyper, retman i przednicy ustawiają na statkach flisów" Ung. "Flisacy, po przypłynieciu do pala, drzewo pod rachunkiem oddadza" dok. 1892.

Palić się, żart. o ubraniu spławnika: maczać się wskutek zbytniego pochylenia osoby nad woda. Kozł. 322.

Palować, statek: wiązać cumą do pala lądowego a. do arkana w przystani; — tratwę: wstrzymywać odbiegiem przy lądzie a. na szrykach wśród wody. "Palować krypę na noc". "Statki w bezpiecznych miejscach upalować" dok. 1833. "Słupy na bulwarkach do palowania statków" tamże.

Pałasz, Poprzecznica, 1. deska, uwiązana u pachołka w sztabie statku, służąca do wstrzymywania pędu wody. "Daj szkucie pałasz! mówi sternik, kiedy, idąc na garugę, zachodzą w kolano; wpuszczają wtenczas w wodę ową deskę, z tej strony, w którą jest zakręt "Lin.; 2. deska formy trapezu, długości 2 mtr., przymocowana w tyle łodzi nazewnątrz do burty, która stanowi jakby ster samoczynny. Pałąk sterowy, p. Kremlik i Wrążek.

*Pałcza, wiosło bez okucia (Poznań).

*Pałczować, robić pałczą, wiosłować (Poznań). Por. Pałkować. Pałkować, toż co Szybować.

*Paper, Papry, miałka a bystra woda, która tworzy drobne wiry, w miejscu, gdzie rzeka chce sobie nurt wydrzeć. "Paper leci". "Podszybowali się do tych paprów". Etym. PF. VII, 193.

Paprzyć, o wodzie: kotłować i wyrywać piasek z dna.

*Parnik, kocioł, wodą napełniony i w ziemię wpuszczony, do nasycania parą drzewa szkutnego, wskutek czego staje się ono miękkiem i daje łatwo wyginać; parnik więc służy do załamywania szycia. Podobna metoda techniczna znana była już przed laty: "Za słomę do wygrzewania drzewa dębowego, które zginano do batów, gr. 6" 1648.

Paropływ, parowiec, parostatek. "Sternik Szablewski objął kierownictwo naszego paropływku" Tyg. Il. 1861, IV. 135.

Parowiec, statek parowy, w przeciwstawieniu do żaglowca. Załogę parowca wiślanego stanowi zazwyczaj 5 ludzi: sternik, zwany również kapitanem albo patronem, 2 majtków, maszynista i palacz, a siła unośna największych parowców, obsługiwanych przez 7 ludzi, dochodzi do 900 tonn.

Part, część, dział w rybaczce.

*Partownik, wspólnik w rybaczce.

Pas, 1. szereg tafel, wpodłuż zbitych, płyt pojedynczy, sznur. "Tratwę robi się z trzech pasów na wodzie większej"

- Gluz. 128. "Spławiał drzewa pasów siedm, mając na czterech ładunek olszyny" dok. 1834; 2. toż co burtnica cz. obszewka. "Na wręgi, pasy i szycia dębina jest konieczna" dok. 1810.
- Pasik, listwa drewniana, otaczająca sam wierzch burty statku (obszewkę). "Potrzaskał klemburtę z oberwaniem pasika" Mr. *Pasowy, flisak, prowadzący na wodzie jeden pas drzewa, retmańczyk, dok. 1890.
- Patelka, mała patelnia, mianowicie statek spławny bezmasztowy formy czworogrannej, w rodzaju galara, o bokach nizkich i na zewnątrz wypukłych. "P. o czterech drygawkach; p., opatrzona dwiema drygawkami, oprócz steru" dok. 1845. PF V, 827.
- Patelnia, statek płytki płasko budowany, przypominający galar krakowski; służy częstokroć do jednorazowego spustu.
- Patron, na parowcach: starszy nad załogą, sternik, kapitan. War. błędnie oznacza, jako archaizm.

Pchać, wiosłem albo laską, p. Szybować.

- *Pchanka, pchanie statku wiosłami a laskami w miejscu miałkiem, szybka. Por. Rumanka. "Jechać na pchankę".
- *Pęk, u sieci: wiecheć ze słomy, osłaniający grąz, aby ten nie wrzynał się w muł rzeczny. Inne znaczenie ma ten wyraz u rybaków morskich, PF VIII, 65.
- Pękować sieć, opatrywać w pęki.
- *Pępek, wydatny koniuszczek, mała wypukłość na górnej części drygawki.
- Peta, wiązadła z wici, łączące w dwóch miejscach tafle sąsiednich pasów, t. j. łączące drzewo spławne wszerz: wiązadła konopne do prowadzenia obok siebie statków.
- *Pętać, wiązać obok siebie postronkami lub wiciami: łodygi, pasy drzewa. Przec. Rozpętać.
- Pętla, włosień na kiju, w kilkoro spleciony i tworzący oko; oko to, jak sidło, zarzucają na szczupaki, kryjące się przy brzegach. P. War. 5.
- Piasecznica, suchy piasek, w postaci niewielkich płatków po rzece płynący, który się pojawia przy naspach zdala od nurtu w kątach. P. jest zapowiedzią przyboru. Kozł. 246.

Piasek, mielizna piaskowa, płytkie miejsce, blak. Wodniacy rozróżniają: p. suchy, t. j. naspę piaszczystą widzialną na rzece, i p. przykryty, gdzie głębokość wody dla jazdy statkiem jest niedostateczna.

"Lepiej się tobie na piasek wywinąć, Niż wartem płynąć" Klon.

"Wyłożyłem sól w krypę, 1½ łaszta unieść mogącą, i chciałem ją wywieźć na suchy piasek" dok. 1854. Mówią i piach: "stanąć na piachu".

- *Piqtak, Piqtowy galar, przez 5 flisów prowadzony. "5 galarów piqtowych, ładowanych gipsem" dok. 1842.
- Piekielne wrota, waziutki przesmyk nurtu do przejazdu statków wśród mielizn, usianych kamieniami. Nazwa na Wiśle, wspomniana przez Klon., ale znana i gdzieindziej, np. na jeziorze Mielnie ku północy od Pakości.
- Pies, 1. kołek drewniany, w jednym końcu ostrzej zaciosany, do przytrzymywania; 2. kawałek podłużny drzewa, pośrodku wydrążony, rodzaj klamry do spojenia u szkutników.
- *Piesek, p. Suka.
- *Pięta masztu a. Odziemek, dolna część, w stępce utwierdzona. Pięta rudla, podstawa steru, Hacz. 384.
- Pilasy, na dawnych szkutach: "miejsca pod pochodami, gdzie flisy sypiają" Lin. Etym. PF VIII, 534.
- Piotrowina, odmęt, wir wodny, miejsce przy brzegach lub mieliznach, gdzie woda płynie na pewnej przestrzeni w górę rzeki w przeciwnym kierunku, woda Św. Piotra, Lud XVI, 179.
- Pióro, 1. wiosła lub drygawki: dolna płaska część, w wodę zanurzona. "Mięszać piórem"; 2. toż co pojazda. "Idź na pióra"! "Jechać na piórka", na krótkie wiosła.
- Plenica, p. Tafla. Etym. csł. = pęto, więź.
- Plichta, 1. mieszkanie, izdebka dla majtków, zazwyczaj w sztabie statku. "Płychta" Hacz. 384; 2. przednia część statku. "Winda jest na plichcie" Lin. Etym. nm. Pflicht, dlnm. plicht, PF VI 705.

Ploso, 1. głębia, toń, wyrwa w dnie rzeki. "Kilku pastuszków brodzi po potoku nad małem plosem, gdzie woda jest spokojną i głębszą". Matl. Podh. "Ryby biją ostkami po plosach" Enc. Rol. II. 822; 2. stawek, jeziorko. "W granitowej szarej oprawie stoi ciche modre ploso" Matl. Podh. "Wody Polesia płyną wolniutko wśród nizkich brzegów, rozlewają się w szerokie, czyste lub zarosłe plosa" Wieś Il. XI, 1910—28; 3. kępa na jeziorze albo stawie, utworzona ze splątanych roślin wodnych. "Szuwar spodem puszcza nowe korzenie, które wiążą się w całe wyspy i wytwarzają plosa; te z czasem wyrastają ponad poziom wody" Okól. Ryb. 1913 s. 191. Wedle Br. Ploso = pło. War. niewłaściwie podaje jako odrębną pozycję: plessy, jeziora górskie w Karpatach (morskie oka).

*Plusk a. Blat steru: dolna część, w wodzie zanurzona, składająca się zazwyczaj z dwóch bali, okuciem wzmocnio-

nych.

Płachta, 1. żagiel, skrzydło do jazdy statkiem. "Zakładać płachtę". 2. sieć na ryby bez matni, przewłoka. "Piscandi cum drgubicza et cum plachta" 1441 AGZ. V 112. War. pomija pierwsze znaczenie, objęte Lin.

Płaski ląd, nizki brzeg. "Woda pomiędzy tymi dwoma punktami na płaskie lądy od strony Królestwa się rozlała" dok.

1858.

"A nużbym ją wyminął i szukał, gdzie *płaski* Brzeg się ściele, albo też jaka przystań głucha" Siem. V.

Płaskoć, Opłask, otwarte piaszczyste nadwodzie, plaża. Płaskodenka, łódź o płaskiem dnie; takiemi są łodzie rzeczne z wyjątkiem sportowych.

Płaszczyzna, p. Blak.

Pław, zaciąg sieci z łodzi, pust; łów ryb sieciami rozjezdnemi w pewnym okresie, zbiorowa wyprawa rybacka. "Rybak z Słończy od łowienia sieciami na Wiśle, gdzie się pław uczyni, daje na rok fl. 12" dok. 1664. "Robić siecią po pławie", na powierzchni wody (przeciw. "pod lodem"). "Być na pławie a. na pławach". "Jechać na pławy". "Jesiotrowe

pławy na Wiśle". — Sieci, toż co Spław, przedmiot drewniany, który ją na wodzie unosi. Do sznura przywiązuje się pław, zwykle beczułkę" Enc. Rol. V 395. 3. — kotwicy, p. Bober.

Pławaczka, 1. płynienie; żeglarka. "Na rzece idzie budulec pławaczką, t. j. pojedynczo lub wiązany w spławach" Enc. Rol. II 845; 2. p. Pławówka.

Pławem, drogą wodną. "Partję owsa pławem czy lądem do Warszawy dostarczyć" Dz. Han. 1788.

Pławica, zdr. pławiczka, mała łódź płaska, z jednej kłody wyrobiona. "Wśród silnej fali i wiatru na cienkiej i wyszczerbionej pławiczce puszczali się na jezioro, stojąc i robiąc wiosłem żwawo" Krasz.

Pławić, wodą prowadzić, wieźć, spławiać, przepławiać. "Bywają pławione i takie galary, które dobrze ciągną wodę" Ung.

"Za dalekie pławią morza Maszty, klepki, runo owiec" Pol: "P. o ziemi".

— siecią: ciągnąć z łodzi. "Pławić drygą na jesiotry". "Tamtejsi rybacy pławili drygawicą z jednej łódki".

Pławidko, mały spławek, pływak (zam. pławidłko).

Pławidło, toż co płuto u sieci. "Przy skrzydłach sieci są pławidła z kory drzewa" Kolb. Maz. III 44.

Pławik, mały pław cz. spławek. "Wędka z pławikiem".

*Pławowa sieć, *Pławówka, w Wielkopolsce Pławnica, indziej Pławaczka a. Popława, zwana również Stronną siecią, wielka sieć bez matni, rozjezdna cz. z czółen ciągniona, długości od 30 do 300 sążni. Siecią tą poławia na Wiśle na bystrych wodach zazwyczaj 2 albo 3 ludzi.

Pławuk, p. Pławik.

Płoń, Oparzelisko, miejsce na rzece, lodem nie pokryte, zazwyczaj na głównym nurcie, gdzie woda jest najbystrzejsza, za wysokimi brzegami lub drzewami, dokąd nie przedostają się zimne wiatry, ros. połynja, p. War. Płonia PF. VII. 208. *Płotecznik, sieć jeziorna: gęsty słęp a. wąton". Prac. (przydatny na "płotki").

Płotem, w poprzek, bokiem. "Powalić płotem", stanąć ze statkiem w poprzek rzeki, osadziwszy go na mieliźnie.

- "Tratwa idzie *płotem*", płynie, wykręciwszy się w poprzek, Kozł. 529.
- *Płucisko, wielkie płuto, pływak znacznych rozmiarów u sieci. P. Kaczor.
- Płuto, toż co spław u sieci. "Galar czwartak, płutami wyładowany, a w urzędzie spławnym jako tranzyt zadeklarowany" dok. 1834. "Słęp ma na wierzchu kółeczka sosnowe do pływania, płuta, z dziurkami do nawleczenia powrózków" Kolb. Poz. III 136.
- *Płutować, nasadzać płuta na postronek sieci (Prac.).
- *Płycizna, płytkość gruntu, woda płytka, mielizna, War. płytczyzna.
- Płyt, tratwa, zwłaszcza wązka, tratewka. Por. Pełć, Pełt, Płatwa, Płytwa. "Płyt a. pas, zbiór plenic, wpodłuż ze sobą połączonych" Kozł. 334. "Sprowadzono pod lądy Warszawy w dwóch płytach browarki sztuk 212 z ładunką szczap olszowych" dok. 1837. "Po błękitnym Niemnie płynęły tratwy, w mowie miejscowej płytami zwane" Orzeszk. "Nad Niemnem". P. Pas.
- Płytnik, oryl na płycie cz. tratwie, tratwiarz, ros. płotowszczik. "Płytnicy, nadając rudlom ciężkie półobroty, uderzali nimi po wodzie" Orzeszk. "Nad Niemnem".
- Płyto i Płytko, toż co Płuto, spław sieci a. spławek wędy. *Płytwa, toż co płyt, niewielka tratwa. "P. dunajcowa".
- Pływak, 1. spławek, np. u kotwi a. sieci; 2. młyn na rzece spławnej, na statkach ustawiony, młyn pływany, łodny; 3. domek mieszkalny na galarku a. krypce.
- Pływanka, podróż wodna flisów, inaczej ryza; żegluga, jazda statkiem, zwłaszcza z biegiem rzeki. "Nieraz taka spekulacja ściąganie pływankę do małej wody". Aleks. 210. "Galar jest bardzo wątłej budowy, zrobiony na jedną tylko pływankę" Ung.
- Pobiegi, Lubanki, tarcice, przy burtach wewnątrz statku umocowane, do chodzenia dla załogi z wiosłami a. laskami. "Pobiegi, tarcice do futrowania, pojazdy" Haur.
- Pobitka, 1. pokład cz. przykrycie z tarcic dla towaru na statku, z nm. ferdek (a). "Zdarte deski z pobitek na 13 galarach do Modlina odeśle" dok. 1834; 2. dawny statek

spławny pobity cz. kryty, dla przewózki niektórych towarów, p. War. 3. "8 pobitek z płótnem i kaszą" Dz. Han. 1788. Pochoda, p. Pochod. Br.

Pochodny, szybki w biegu, chodny, pośpieszny, raźny. "Pochodnie iść, predko płynać: klepka pochodniej idzie, jak belki" Gluz. War. stp.

Pochodowy mostek a. Pochody, przenośny pomost z tarcic, szczebelkami poprzecznymi nabijanych, opatrzony zazwyczaj porecza: pomost taki stanowi komunikacje z brzegiem.

Pochod, 1. bieg, płynienie statku. "P. galarów". "Gdy się trafi pochód dobry, to, nie zawijając do lądu, moga jeść flisi na statku" 1757 - Ung. 1865. 2. Pochoda, tarcica dla sternika przy rudlu, w poprzek burt umocowana na stojakach; tarcica przenośna dla flisów do chodzenia na statku a. do zejścia na lad, zw. z nm. na parowcach landsztyk. "Pochody = deski w miejscach, gdzie flisy stoja, robiąc drygawkami" Hacz. 380. "Rekwizyta do galara: pochody, laski, wiosła" dok. 1855 P. Trep.

*Pociąg, kilka statków, ciągnionych na trosie przez parowiec. "Jechać z pociągiem". "Pociąg statków, idacych pod wodę" 1888. "Pociąg, złożony z holownika i dwóch barek" dr. 1927. Pociagowu, holowniczy. Statek pociagowu = holownik. Lina

pociagowa, lina holownicza, trosa,

*Pociagać, kierować pojazdami, brać się do drygawek. "Retmańczyk, chcac ujść przed wielka fala, kazał pociągać ku lądowi" dok. 1843. Ztąd komenda: Pociągaj! Por. Ciągnąć na pojazdy. "Kiedy weźmiemy pociągać, już i Aarhusen widzimy dobrze" Pas. 1659.

*Poczta, hasło, obiegające cała kolej statków a. tratew; wzajemne przesyłanie takich haseł. "Poczta może pochodzić od rotmana, od flisów, albo też od skarbówki z rozkazami

szypra" Gluz.

Podbek, mała górka, wyniosłość na dnie rzeki, kilka łokci wzdłuż i wszerz się ciągnąca, która nie pozwala płynąć statkiem dalej i zmusza do objazdu. "Łódka utkneła na podbęku". "Nad podbękiem posiewka idzie".

*Podbieg, Rejka, Jekbum, maszt pomocniczy przy żaglu mniejszym poziomo umocowany, t. j. idacy od masztu głównego do dolnego końca tegoż żagla. U Słowińców: "wypierak", u Dra F. Lorentza văpierok.

*Podcierka, drobny cienki lód o powierzchni ostrej, który z pod wielkich tafel sie wynurza i płynie niezbyt gesto środkiem rzeki. "Podcierka leci".

Poddróżyć (o rybach), p. Drożyć,

Podeszwy, belki sosnowe, przymocowywane do tafli klepkowej, aby ta zbytnio sie w wodzie nie grażyła, Gluz. Por. Podszewka.

Podgarle, miejsce wyciete pośrodku drygawki, mianowicie w punkcie oparcia jej na stolcu, Kozł. 336.

Podgonka, naganianie ryb: łowić na podgonke – wypłaszać ryby z kryjówek i naganiać do sieci.

*Podgrażyć, Podgręzić sieć, p. Grażyć a. Gręzić.

Podgrub, p. Podryga. War. podaje z PF IV 858: podgrob, nie zaznaczając, że to przestawka formy podrgub.

Podhacze, Podhak, głęboka woda tuż pod hakiem cz. mielizna na rzece. Kozł. 246. "Stanał z łazienka w oddaleniu 30 sażni od ladu z umocowaniem na kotach na podhaczu" dok. 1873.

Podholować, p. Holować.

*Podjazd a. Załamek, załamanie dna statku ku górze w przodzie lub w tyle. "Berlinka z dobrym podjazdem". Z nm. zowia te część konstrukcyjna: "szarsztyk".

Podjazdka, łódka podjezdna, mały statek podreczny, szkutka na 4-ech najwyżej wioślarzy. Cyt. p. War. Por. "podiezdek" oraz "konik" u ludu nadmorskiego w znaczeniu małei łódeczki.

Podjezdny, o statku: z załamanym ku górze przodem, a wskutek tego lekki w biegu, łatwy do powożenia, zgrabnej budowy. Przec. Uwalowaty. "Bat to statek podjezdny".

Podkład, okraglak a. tarcica, które kłada na dno statku pod ładunek. "Podkłady pod sól i pobitka" dok. 1855.

Podlądzie, miejsce na rzece tuż przy brzegu, zabrzeże. "Płynać po podlądziu". Por. Nadlądzie.

*Podledni, pod lodem się znajdujący. Robić na podlednią (dom. rybę), zaciągać sieć pod lodem w czasie zimowego łowu ryb. Por. Robić na wugnana.

*Podlot, podpływ wody pod statek, gdy ten ma sztabę wesołą, t. j. dobrze ku górze zadartą.

Podłoga, unoszony pomost z tarcic, który zajmuje cały spód statku i spoczywa na wręgach. P. promu, p. Gratyny.

Podmajstrzy, p. Retmańczyk.

Podmarszali, na dawnych szkutach: pomocnik marszałka; "ten, co przy marszałku na sztymborku siedzi" Lin.

*Podmistrzek, starszy czeladnik rybacki, kierujący w zastępstwie majstra połowem; zajmuje on stanowisko w tyle łodzi u sternicy i rozjeżdża sieć na wodzie (Poznań).

Podnarcie a. Podnartko, miałka woda, tuż przy brzegu płynąca, za którą jest naspa piaszczysta, oddzielona zazwyczaj od lądu strugą. Por. Hak, Proga. Etym. PF VII 194.

*Podole, dolny bieg rzeki, niż.

"Najciężej im minąć Baranowskie lądy Będą pić, tańcować po *podolu* wszędy" Bojko.

Podpasywać statek, owiązywać od spodu liną.

Podpinać żagiel, przymocowywać do jazdy. Przec. Odpinać. *Podpławiać, podkładać w wodzie. "Podpławiać łańcuchy pod zatopiony statek".

Podretmani, u Mr. podrotman, p. Retmaniczyk.

Podryga, Podryg, Podrgub, Podgrub, Drgub, Odrgub, Ogrdub, rzadkie płótno u sieci drygawicy, t. j. każda z dwóch sieci zewnętrznych; pomiędzy niemi jest gęste płótno cz. jadro. "Ogrdub = boczna sieć przednia albo tylna, czyli płótno przy sieciach potrójnych, słępach i wątonach, okrywająca jadro, o okach dużych". Prac. War. powtarza za SG. formę "ogdób" z błędnem objaśnieniem.

Podrywać, podnosić, wyciągać, np. kota.

Podrywany brzeg, p. Ostry brzeg.

Podrywka, pomniejsza sieć, czterema rogami do dwóch krzyżujących się pałąków umocowana, na długim drążku (kolec, stroisz); jest ona pośrodku gęstsza i zarazem zaklęśnięta, ku brzegom coraz rzadsza. P. Potrestnica, Trzcieniec. Istnieją i p. windowe a. windówki, unoszone w górę za pomocą bloczka: te są znacznej wielkości, służą do połowów na

głębi i umieszczane bywają na łodziach. "Łów wędką ręczną lub na podrywkę" dok. 1852. "Już u rybaków wiszą siecie, już na żerdziach kołyszą się podrywki i kosze na raki" Konop. "Na rybaczych lagunach".

Podsaczek, mała podrywka, p. Podrywka, Sak i Trzcieniec.

*Podskrzynica, Skrzydłówka, drobna ryba, która w okach sieci więźnie; może pochodzić z gatunków karłowatych albo też roślejszych.

Podszewka, Spławy, sztuki drzewa iglaste, zazwyczaj sosnowe, zbijane razem z dębowemi belkami i unoszące je na wodzie. "Ponieważ dębina tonie, pławiona być musi na podszewce" Ung. P. Podeszwy.

*Podszrycze, na tratwie: urządzenie do szryka, szrykowanie. "Tratwy zaopatrzone są w szryki, które w calu i głowie sterczą do góry z podszrycza" Ung.

Podsztabniczy, na dawnych szkutach: pomocnik sztabnika; "idzie po sztabniku na bakorcie" Lin.

Poduszka, jedna z dwóch okrągłych sztuk drzewa, leżących pod stolcem na tratwie.

*Podwalinka, p. Zembrat.

*Podwiązka, lina statkowa, zw. dziś pospolicie Reper, ob. "Kordeli do kotwic 17, podwiązek 18" dok. 1819.

*Podwiechować, p. Wiechować.

Podwijać, żagiel, krócej ujmować.

*Podwora, zdr. podwórka, oprótek, popusta sieciowa. "Powróz, idący po brzegach wątonów lub słępów" Prac. "Podwora u słępa zwie się obierzą, a u wątona — narzędą" Ryb. Pol. 1925 s. 114. Nazwa znana i Słowińcom puodvora (M. Rudnicki). Pień ver- "wiązać" Br. Por. wor SG. i ros. podbora w tem samem znaczeniu.

*Podżwirek, drobny żwir rzeczny.

Poganiać, statek: pomykać go na wodzie, nadawać mu pęd, powozić. P. Gnać. "Flisy robią w bocznych dulkach za wodą, to jest poganiają statek szypra" Ung.

"Opatrznież tedy styruj, a *poganiaj* wiosły Łódź twą, niech Chrystus żagiel prowadzi wyniosły" Klon.

http://rcin.org.pl

Pojazda, zdr. pojazdka, dłuższe wiosło a. drygawka. "Ciągnąć na pojazdy = jechać za pomocą wioseł. "Pojechać na pojazdki", t. j. nie na żagiel. "Siadaj na pojazdy!" komenda sternika, p. Ru na dulki! "Orzeł żelazny do znaczenia pojazd" dok. 1772. "5 pojazd jesionowych okutych po rub. 2" dok. 1867. "Szalupa z 4-ma pojazdkami" dok. 1867. "Jedni robią pojazdami, drudzy wodę wylewają" Pas. 1659. "scaphis, comegis, ratibus in remos, quod pojasdi vocant" 1558, Przyw. Warszawy. W War. pozycja opracowana nie dość krytycznie.

Pojezdne, hasło do odjazdu, do wsiadania na statek, p. Wsiadane. "Raz i drugi pojezdne odbiło się po lesie" Chodźko: Brzegi Wilji.

Pojezdny, o statku: posuwisty, lekko ślizgający się po wodzie, zawodny, zwłaszcza o łódce bardzo wysmukłej, zazwyczaj z białodrzewu wyrabianej. "Pojezdna czajka, łodyga". "Galjon pojezny i fortunny" — z op. pielgrzymki Radziwiłła Sierotki. War. nie objaśnia należycie znaczenia, a nadto z formy przymiotnikowej W. Potockiego "pojezna" błędnie tworzy rzeczownik i niewłaściwie wyodrębnia formę ludową: pojazny.

*Pojęcie, 1. transport sadzów rybnych, wiązanych do jednej łodygi. "Trzy pojęcia przyszły do kupca"; 2. pas drzewa, tj. kilka plenic czyli tafel, razem do spławu związanych. "Włóczkom od spuszczania drzewa z przystania do szop za Kazimierzem od pojęcia po gr. 15" dok. 1600. "Od czworga pojęcia fl. 2" tamże.

Poklat, rodzaj namiotu ponad statkiem, dla ochrony od deszczu lub słońca. Podobną osłonę z płótna, rozpinaną ponad pokładem parowców, zowią z nm. Celt. Cyt. p. War.

Pokład, na parowcu: stały pomost z desek przez całą długość i szerokość statku na poziomie burt; na żaglowcu: p. Pobitka; na promie: p. Podłoga.

*Poler, (nm. Poller), na statku: pachołek żelazny u burty do wiązania lin, p. Pachołek.

Polna lina, p. Pólka.

Poła, sieci, ściana, składająca się ze skrzydełek. — żagla, blat, podłużna sztuka płótna, z jakich żagiel jest zszyty. "Żagiel 9-cio-połowy" dok. 1819. "1 żagiel z 11 pół, 28 ł. długi" Kost. 128.

Południowiec, p. Węgier.

Pomorka, Pomorszczyzna, p. Morka. "Pomorszczyzną nazywa się deszcz z wiatrem północnym, od Bałtyku idący", a zapowiedzią jej "wielkie jasnosiwe mewy morskie i niektóre północne gatunki nurów, których w zwykłym czasie u nas niema" Wieś IL IX 1910.

Pomost, pokład na statku. — sterniczy, Mostek kapitański, na parowcu: wzniesienie ponad pokładem przy kole sterowem, na słupkach żelaznych, opatrzone poręczą i schodkami. — do chodzenia, p. Pochody.

*Popierać, opierając wiosło o burtę, robić niem w taki sposób, aby statek pomknąć, zwłaszcza do lądu. "Chwytam drugie wiosło, popieramy z sił całych czółno" Syrok. 70.

*Popław, 1. pław, zaciąg sieci z łodzi; 2. niewielka sieć w rodzaju brodni, którą dwaj ludzie, za laski trzymając, po dnie rzeki z czółna ciągną; używana na dopływach Wisły. "Łowienie ryb na popław" == z prądem wody, zwykle w małą siatkę, przez dwóch ludzi na dwóch czółnach" Prac. 3. zdr. popławek, pływak, spławek.

*Popława, p. Pławowa sieć. Popławy = insulae natantes Rzą-

czyń. (18 w.), p. Spław 4.

Popławny, spławny: "wart popławny"; o wietrze: powoźny, pomyślny. Lin.

Poploć, Poplota, wicie, przewijane pomiędzy palikami w jazie rybackim. War. niewłaściwie odróżnia te formy od poploty, zaczerpniętej z Lin., który zresztą pisze i poplota, p. Stroisz.

*Poprzeczniak, toż co motowąż, sznur rybacki, w poprzek rzeki na głębokości kilku stóp wyciągnięty, do którego przywiązane są stragiewki z haczykami.

Poprzecznica, p. Pałasz.

Popusta, Oprotek, linka u brzegu sieci, za którą się zarazem ciągnie. Na górmą p. nawdziewa się płuta, na dolną zaś — gręzy. U każdej sieci rozjezdnej jest p. wartowa i lejtowa. Porwa! komenda: ruszaj do roboty, bierz sie! Kozł. 323.

*Porywny, o małym statku: lekki, zwrotny, dobry na porywki. Porządki żeglarskie: wszelkie przybory statkowe, a więc maszty, wiosła, szryki, żagle, liny, łańcuchy, kotwie i t. p.

Porządki rybackie: łodzie, sadze, sieci, oprótki, kule i t. p., w ściślejszem zaś znaczeniu właściwe narzędzia do łowu, sieci.

*Posiadanka, p. Siadanka. "Laski, posiadanki, tarcice do burtowania" 1757 — Ung. 1865. "Posiadanki, ławki, na których siedzą majtkowie, robiąc pojazdami" Hacz. 385.

Posiewać się, o wodzie: toż co siać się, a więc zlekka marszczyć się czyli falować, migotać w słońcu. "Rotmani wskutek nabytego doświadczenia po obserwacji to księżyca, to koloru słońca przy wschodzie lub zachodzie, to lotu ptaków, posiewania się wody i t. p. są pewnymi barometrami i wcześnie obierają miejsca ukrycia statków przed burza" Wol.

*Posiewka, *Posiewa, także Posmycz wody, Wiatrówka, strzępiąca się woda na rzece, drobna fala, lekkie zmarszczki powierzchni wodnej, wiatrem wywołane a migocące w słońcu. "Fala wodna jest skutkiem dużego wiatru, posiewka wskutek mniejszego. Obie czynią niemożebnym pochód galarów. Tratwy zaś posiewki nie lękają się" Ung.

Posmycz, szybki, posuwisty ruch wody lub statku. P. wody, p. Posiewka. P. statku, p. Cug. Kozł. 246.

Postroga, przynęta na ryby, zakładana na wędki, np. małe rybki. P. Strożyć.

Poświat, Poświt, światło, w nocy z czółna zapalane w celu wabienia ryb. "Stawią więcierze i saki, jeżdżą z poświatem i ościami" Krasz. cyt. War. "Łapią ryby na wędki, więcierze, kłomle, a wiosną najpospoliciej na oście czyli na poświt". "Połów na poświt piękny i malowniczy zdala przedstawia widok" Tyg. Il. 1870, s. 65.

Potrestnica, *Potrząśnica, mała podrywka, używana na górnej Wiśle i Warcie: "piscandi cum reti parvulo, quod vulgariter potrestnicha nominatur" 1246 — Wpol. I. 216. Potrestnica w związku etymologicznym z treścią (sieć na lasce), a portrząśnica z potrząsaniem. War. błędnie uważa pierwszą z tych nazw za przestarzałą.

- *Powalić statek: osadzić, naprowadzić, np. na piasek a. na prąda. "Podczas opadania wody nie należy także płynąć, ponieważ powalone na hak tratwy mogłyby na nim zupełnie obeschnąć" Hacz. 172.
- *Powalić się, o statku a. tratwie: utknąć na piachu lub prądzie. "Retmana jest winą, jeżeli tratwa powali się na hak" Kozł. 320.
- Powozić, 1. łodzią: prowadzić ją na wodzie przy pomocy wioseł. "Rzucono kufry do łodzi, powożonej przez murzynów, i popłynęliśmy do lądu" Sienk. "List. z Afr."; 2. wiosłem: wiosłować.
- Powoźnik, wioślarz, parobek wiosłowy, flisak. "Powoźnicy = flisowie na czółnach i płytach" Kozł. 390.

"Zkąd to Bóg prowadzi? Od Radymna, od Jarosławia! — wołają powożnicy" Pol IV, 454.

- *Pożonek, p. Tręp., Ryb. Pol. 1922, s. 276. Etym. pożenąć pognać; tegoż pnia jest wyraz pożon (w znaczeniu: marszałek weselny, "napędzający" do tańca), który wbrew War. nie ma nic wspólnego z żoną.
- Półka, Polna lina a. Tryl, Hółka, lina, używana głównie do holowania statku w górę rzeki ludźmi. Z jednym końcem p. flisacy wychodzą na ląd, drugi zaś jej koniec przymocowują do wierzchołka masztu. Podczas holowania na stanowisku pozostaje sternik, bacząc, aby statek nie przybliżał się zanadto do lądu. "Półka od holowania statku sążni 130" Mr. (Treidelleine). "Łapanie galarów na półki" dok. 1855. "Jeden z flisów rzuca się z półką wpław" Ung. "Półka służy do wyciągania pasa lub statku z wody głębokiej, gdzie ludzie wejść nie mogą" Gluz. "Polna lina", Haur. *Półko, Ogniwo, odstęp przy popuście sieci pomiędzy jednem wiazaniem a drugiem.
- *Półberlinek, mała berlinka, dok. 1836, stp. półszkutek.
- Półka, Burtownik, Fyś, krótka tarcica znacznej grubości, poziomo leżąca ponad otworem masztowym w stolcu; służy do zaklinowania cz. unieruchomienia masztu. Półka żagla, p. Poła.

- *Półkurcza, kołki żelazne pionowe cz. dulki, na górnej krawędzi statku sterczące, o które się pojazdę opiera. Por. Kurc.
- *Połsadzyk, niewielki sadz rybny.

*Półspławek, mniejszy spław na ryby; mieści w sobie na Wiśle do 200 klgr. ryb kupieckich.

Półszkutek, mała szkuta. Por. Półberlinek. "Z gór też nic nie wiozą Wisłą, jedno z Wyszogroda półszkutek owsa był" dok. 1577.

"Już płyń *półszkutkiem* i warowną szkutą Żyta nasutą" Klon.

*Półtrylek, cienki tryl cz. linka do ciągnienia małego statku. "Półtrylki, służące do holowania pod wodę próżnych statków, po dwa na każdy galarek" dok. 1856.

*Praśna woda, czysta, wolna od lodów. "Zimową porą, gdy następuje odwilż, wyruszają rybacy na praśną wodę" p. moje

Ryboł. na Wiśle 31.

Prącie, Pręcie, wiklina, wierzba zdatna na wyroby koszykarskie, rosnąca ponad brzegami rzeki. "Wierszom, sporządzonym z pręcia, nadają zwykle kształt stożków lub walców" dr. 1907.

Prąd, 1. bieg, pęd wody; rwąca, silnie nurtująca woda. "Galar pędził prądem wody" dok. 1863. "Retman odzywa się swą śpiewną mową: hole ha — wara lądu, wara haku, nadaj w pręd! Ung. "Prędy w potoku, wartko spadająca, bałwaniąca się woda" Matl. Podh. 2. pień drzewny w korycie rzeki, stanowiący zawadę dla spławu, p. Kij. "Powalić łódkę na prąda". "Prądu trudno było rozpoznać z powodu, że wielki głąb wody" Mr. "Oznaczać prądy, zawały, kamienie, rafy i inne przeszkody" dok. 1861. "Wiejący wiatr marszczy wodę lub tworzy bałwany, a tem samem nie dozwala rozpoznawać prędów, pod wodą ukrytych" Hacz. 171. "Galar wpadł na prąd czyli, jak nazywają, na kij" Mr.

Język ogólnoliteracki zna tylko pierwsze znaczenie, które zresztą występuje już w Biblji 1455 (= łac. torrens). "Jedne z tych statków płynęły z wodą, unoszone bystrym prądem, inne pięły się pracowicie w górę rzeki, wspoma-

gane wiosłami i żaglem" Ogn. i Miecz. "Szum ciągły prądu, przemykającego się dźwięcznie po kamieniach" Kur. War. Nr. 254/1908 r. "W Pieninach". War. niewłaściwie różniczkuje to znaczenie: 3 a i b. Mr. podaje i formę prąt, zaczerpnietą z dok. 1829.

SO. 9

Prądowa maszyna, Prądowka, wijadło, na dwóch statkach ustawiane, do wyciągania prądow czyli zawałów drzewnych z koryta rzeki. Objaśnienie War. niedokładne, a przytoczona tam forma "prądownica" — nieznana wśród ludu

wodnego.

Prądowina, kłoda drzewna, nad wodą wyniesiona lub pod wodą ukryta, prąd. Już u Klon. "Obok mielizn i niestałych wartów Wisły stają w jej łożu żegludze na zawadzie prądowiny czyli stare dęby na wpół zamulone lub topole, z ostrowów porwane" Pol VI 36.

Prążatka (prożatka), Prągówka (progówka), sieć pomniejsza, zbliżona do brodni lub suwaty, PF IV 237. Prac. podaje formę "próżatka" i słusznie bodaj łączy ją z nazwami: pol. stoproza i łuż. preżeno (sieć), do których dodaćby jeszcze można: strus. prugło, połsł. pruglo i progla, tudzież pol. *prągło (sidło, kluczka).

Proga, ryb. przestrzeń wody pod naspą piaszczystą po dole rzeki, długości na Wiśle 200 do 300 sążni; tu bywa cicha woda. Por. Bokowisko.

Prokop, imię, nadawane doświadczonym przewodnikom statków, zwłaszcza retmanom. "To nasz Prokop" — mówią szyprowie o swoim spławniczym.

> "Prokopie bracie, ostrzegaj się wiru, Badź pilen styru". Klon.

Prom, statek o płaskiem dnie, formy czworogrannej, który służy głównie do przewożenia ludzi, pojazdów i zwierząt domowych na drugi brzeg rzeki. Zakładają na nim i żagiel, osadzając maszt tuż przy burcie. Etym. csł. pramo. "Antek się potem na prom na Rybitne puścił, a ja przez kępy" Konop. "Krysta".

Promień wody, strumień wody, prąd rzeczny, an. nm. Wasserstrahl. "Z toni okien morskich wydziera się tak silny pro-

mień wody, iż kilkanaście kroków poniżej młyny i młoty porusza" Pol II 437.

Promnik, przewoźnik na promie.

*Promówka, na Noteci: statek żelazny towarowy, niekryty, o sile unośnej 100—160 tonn, używany głównie do przewózki buraków, ziemniaków i wytłoków buraczanych.

Próg, 1. wygórowanie w poprzek dna rzeki, powstałe z osadzonej ziemi lub nagromadzonych kamieni; także krawędź naspy piaskowej wśród rzeki. "Po odbytem sondowaniu koryta rzeki Biebrzy znaleziono na przestrzeni dwóch wiorst siedem progów rafiastych i ziemnych" dok. 1847. 2. przegroda, deska poprzeczna, na kant w rufie łodzi osadzona; również bal poprzeczny w statku czworogrannym, zmocowany z dnem.

Pryka, 1. wystający róg w okuciu żelaznem wiosła albo laski flisowskiej. 2. palik zaostrzony, wbijany w dno rzeki, do uwiazywania małego statku.

Prykować, wiązać szkutkę u pryki, palika na wodzie. "Zapry-kować czółno".

Prysa, p. Sprysa.

Przeczak, wiatr przeczny, t. j. z boku wiejący, kasz. przecznik. "Przeczak kantuje łódź".

Przeczna woda, wpoprzek nurtu rzecznego płynąca, np. pod naspą piaskową. — y wiatr, p. Przeczak.

*Przecznica, (górna i dolna), listwa poprzeczna na wierzchu i na dnie sadzów rybnych.

Przeć się, odpychać się mocno wiosłem z łodzi na wodę tak, aby prąd wykręcił ją we właściwym kierunku, War.

*Przednictwo, zatrudnienie przednika.

Przednik, 1. starszy oryl, zajmujący stanowisko w przodzie statku a. tratwy ("na głowie po lewicy" — Bojko 17). "Galar, uległy zatopowi, prowadzony był przez przednika Wojciecha Eljasza" dok. 1841. "Czeladzi od zaprowadzenia statku, jako przednikom" dok. 1642. 2. p. Czopowy.

Przejma, ruchoma deska, przykrywająca wierzch sadza rybnego; otwór w pokładzie statku, luka. Por. ros. projom.

*Przekładać statek, przeciągać na drugą stronę rzeki.

- *Przekładać się, 1. (z jednego ladu na drugi), przewozić się na drugi brzeg: 2. przenosić wiosło na druga stronę łodzi. "Przełóż się!" woła sternik, gdy każe załodze wiosłować przy drugiei burcie.
- *Przekopka, czynność przekopywania się, zendrówka.
- *Przekopuwać sie a. Zendrować, poglebiać miejsce na rzece. ustawiajac jeden lub kilka statków w ukośnym kierunku do jej biegu, aby woda wydarła sobie spodem nurt. W tym celu statki ustawiaja zazwyczaj na 24 godziny. "Pomimo tak małego ładunku i ustawicznego przekopywania się po drodze, nie mogli dalej popłynać" dok. 1848.
- *Przelot, ryby: przypadkowe jej ukazanie się, chwilowe zabłakanie. "Fladra trafia się w Warcie tylko na przelocie".
- *Przemiał, przestrzeń piasku na rzece, woda przykryta i przegradzająca w poprzek nurt spławny, próg piaszczysty w korycie rzeki, powstały z połaczenia mielizn przy obu jej brzegach. "Przemiał Skierdy powyżej Nowego-Dworu znany jest wśród żeglarzy wiślanych jako najpłytszy" Kur. War. Nr. 12/1917 r. art. "Wisła". Na Prypeci: peremiał, p. Sł. Geogr., ros. pierekat.
- *Przeornia, szryk dł. 10 łokci, zapuszczany na rzece pomiędzy dwie skrzynie rybne, celem ich zatrzymania na bystrzy. Etym, p. Orać.
- Przepływ, przejazd wodą. "Stanał ze statkiem pod Siekierkami w przepływie do Gdańska" dok. 1842.
- *Przeróbka, miejsce na lądzie do przeróbki zboża, statkami spławianego; plac lichtunkowy w przystani na zboże. Przeróbka a. Przerabka w porcie gdańskim służyła ongi do zsypywania zboża polskiego, Wisła przypławianego. "Stanawszy szcześliwie we Gdańsku, u Przeróbki zboże należycie przerobić" 1757 — Ung. 1865.
- Przerwa, nurt, który rzeka wydziera sobie poprzez kępę lub naspe. "Przewoźnik pojechał ta przerwą". "Bug tworzy bezprzestannie nowe przerwy, skracając koryto" Prz. Tech. 1866 II 176.
- Przesiadka, wysiadanie ze statku załogi, dla podjęcia zbiorowej roboty na innym statku a. na ladzie. "Iść na prze-

siadkę". "Robić na przesiadkę przy sieci drygawicy", t. j. kolejno się zmieniając. Por. Osadzka.

*Przesiewać się, p. Siać się.

Przesmyk, ścieśniony nurt rzeki, gardło. "Statki i tratwy, któreby w razie nizkiego stanu wody z jakichbądź powodów osiadły na przesmyku" dok. 1850.

*Przestawa, Przestawka, sieć podłużna, którą pionowo zastawia się miejsce łowienia ryb na cichych wodach, w celu zamknięcia rybom linji odwrotu. Do takiej sieci dociąga się niewód. "Przestawka = sieć różnej długości, obsadzona na kijach, używana podczas połowu ryb na spustach" Prac. War.

Przewłoka, *1. przywłoka, niewód średniej wielkości, tj. mniejszy od właściwego niewoda większy od włoka, używany na jeziorach. "Piscari cum rete estivali, quod przywloka dicitur in vulgari" 1266 — KWpol. I 367. "Cum minori rethi, quod prsyuloca nominatur" 1342 Perlbach. "Jeziora jest morgów 8; nie łowią na niem jedno przewłoką" dok. 1565. "Na wodach zamkniętych i otwartych łowią węgorze również nocą przywłoką" Ryb. Pol. Nr. 3/1920 s. 40. 2. miejsce nadbrzeżne, na które przewłoczą cz. przeciągają statki, przystań, port. Por. Wywłoka. "Duas naves liberas in portu nostro, qui Prewloca vulgariter dicitur, concessimus et dedimus" dok. pom. 1283 — KRM II 106. War. 6 i 7.

Przewozowy statek, służący do przeprawy na drugi brzeg, a więc prom, jadwiga albo łódź. Por. Spławny statek.

*Przewrotnik, na krypach polskich: drąg do umocowywania masztu, oparty jednym końcem o maszt pod stolcem, a drugim o dno statku przy wrędze; gdy mają obalić maszt, t. j. położyć wzdłuż statku, unoszą najpierw przewrotnik.

Przód statku, p. Głowica, Naczołek, Podjazd, Sztaba, Załamek. Przybierać sieć, wyciągać z wody. — opław, burtnicę, przymocowywać.

Przyb(i)ór, 1. wody, wezbranie jej w rzece, zw. również przybiorek, przybierek, przybierek i zbierek, por. Zwódek. "Przez nadzwyczajny przybiór wody lądy zupełnie były zabrane" dok. 1817. "Wierzchy i katy niemal za każdym przyborem

lub wylewem Wisły zmianie ulegają" dok. 1848. 2. sieci, wyciągnięcie z wody. "Za każdym przyborem sieci ryby wyjmuje się kacerzem do czółna" Enc. Rol. V. 3. a. Przybornia, Wychodnia, Wyciągalnia, Wyjma, otwór w lodzie, którędy się sieć w czasie zimowego połowu przybiera cz. wyciąga. Por. Zakładnia.

*Przybrany, flis, przynajęty do spławu po drodze, najemnik do spławu lub rybaczki. Kozł, 322.

Przykomórek wodny, posterunek straży celnej a. policji rzecznej, gdzie odbywa się rewizja przewożonych towarów a. paszportów przejeżdżających spławników. Na przykomórkach warszawskich Rybaki i Solec wybierano w 18 w. opłatę od statków, zw. spławne. "Przykomórek w Silnie (na b. granicy pruskiej)" Bojko 64. Por. Komora wodna. "Przykomórki (mytne) na Bugu i Narwi" 1626.

Przykosa, zdr. przykoska, wydatna ciemnobłękitna smuga na rzece, odznaczająca miejsce, gdzie się mielizna zaczyna, — za tą smugą woda miałka przybiera jaśniejszą barwę; brzeg ławicy piaszczystej (haku) albo i sama ta ławica. Ścienna p., ukośna za wodą; pod taką płyną wielkie statki. Prosta p., ciągnąca się wpoprzek rzeki. PF V 858. "Spłynąć z przykosy". "Biedz pod przykosą". "Przykosa = miejsce na rzece, gdzie zaraz za mielizną rozpoczyna się pod kątem głębia" ręk. 1890. "Statki trzymają się wartówki i, jak ona, zbijają się z jednej na drugą przykosę" Ung. Etym. przykosa, por. hak i ros. kosa po wodie.

*Przyłatek, długa listwa poprzeczna na wierzchu skrzyni rybnej. Przymiłować, kłodę spławną: tak na wodzie układać, iżby do drugiej należycie przystawała, dopasowywać. Zam. "przymodłować", p. War.

Przypasywać statek, przywiązywać liną do innego statku. "Galar rozbity, do drugiego statku przypasany" Mr.

*Przypinać, u rybaków: przymocowywać. "Koniec matni więcierza, wyciągnięty za sznurek, laską się do dna przypina" Leśn. 143. "Wiersza, zastawiana na raki i ryby, przypina się do dna w wodzie kijami" PF IV, 866. — żagiel, rozwijać, rozpinać na maszcie i rei a. podbiegu. Przec. Odpinać. — wiosła, przyprawiać, osadzać.

Przystaniowy, dozorca przystani statków, zwłaszcza parowych. Przystań, dawne: przystaj i przystanie, miejsce przystawania statków na wodzie, zwykle oskałowana linja wybrzeża, zatoka, zaklęśnięcie lądu lub sztuczny wykop; osobny budynek na wodzie przy brzegu, do którego statki zawijają, zw. również ambarkaderem. Por. Motława, Napław, Pal, Przystępa, Winduga, Zatonie.

"Przystań jurborska zapełniona wicinami i batami pruskimi" Syrok.

"Przystań z obu stron ma walną, Gdzie żeglarze się chronić lubią skołatani" Siem. IV.

*Przystawiać się wiosłem, opierać wiosło o dno, aby utrzymać mały statek na wodzie.

*Przystawka, sieć, stawiana tuż obok drugiej dla skuteczniejszego łowu. Łowić na przystawkę, np. suwatą, przystawianą do więcierza (skrzydlaka).

Przystępa, miejsce, do którego łatwo statkiem przystąpić, przystań, zwłaszcza na jeziorze.

Przywłoka, p. Przewłoka.

Przywodzić statek, sprowadzać do brzegu albo naspy wśród rzeki za pomocą artfula. (Nie dotyczy to ani statków, za-opatrzonych w kotwicę, ani też tratew, które obecnie zatrzymują wśród wody na szrykach).

Przywodka, czynność przywodzenia statku. "Wyskakuj na przywodkę!" "Przed używaniem szryków wielu oryli tonęło, szczególniej w czasie wysiadania do przywodki; bo nie mogąc tratwy natychmiast zatrzymać, wciągnięci pod hak wpadali w wodę" Hacz. 147. "Przywodką łapać = zatrzymać tratwę przy haku" Kozł. 529.

Ptactwo wodne, p. Grzebułka, Kulon, Rurant, Rybitwa, Wrona morska.

Puchnąć, o wodzie: przybierać, podnosić się; o drzewie szkutnem: pęcznieć.

Pust, u rybaków: 1. zaciąg, zapuszczenie sieci. "Zrobić 10 pustów sieci", por. Pław sieci; 2. miejsce łowienia ryb, łowisko, toń, 16 w. PF VII 74.

Puszczać, 1. o statku: ruszać nim, odbijać. "Tratew dla wzmagającego się wiatru puszczać nie można" dok. 1842. "Retman, zrobiwszy znak krzyża wiosełkiem na wodzie, puszcza od pala" Ung. "Puszczać = odpływać z tratwami z miejsca upalowania" Kozł. 529. Puszczaj! komenda; 2. o sieci: zapuszczać, zarzucać.

SO.9

- Puszczanka, "gatunek wędki większej, ze lnu splecionej, obwarowanej łańcuszkiem żelaznym, do łowienia szczupaków" Lin.
- *Pych. "Jechać na pych" znaczy: płynąć łodzią, opierając wiosło o dno rzeki, przec. "Jechać na ru". Por. Pchanka. Pych! komenda sternika: pchaj! zapuszczaj wiosło na dno rzeki!
- *Pychowa łódka, *Pychówka, łódź, popychana na wodzie siłą ludzką, wiosłowa. Por. Motorówka i Żaglówka.
- Pytka, Bomsztryk, lina u spodu masztu z okiem, w którem umocowany jest koniec rei.
- *Pytkować, wiązać, p. Spytkować. "P. ze sobą dwie skrzynie rybne, łódź przy lądzie". "P. = związać" (wyraż. żeglarskie) Mr.
- Rabandy, Rabendy, Szuty, sznurki, w kółka związane, którymi brzeg żagla do masztu jest przymocowany. Ztąd rabandować, a następnie drabantować: "przydrabantować = żagiel linkami przywiązać" Hacz. 385. Jak dowodzi pierwowzór niemiecki "Raabände", sznurki te służyły początkowo do wiązania na statkach rzecznych żagla nie u masztu, lecz rei, p. Lin.
- *Racznik, więciorek cz. skrzydlak, zazwyczaj z sieci urabiany, o 3 obręczach, na raki; przyrząd do łowienia raków w kształcie talerza lub kosza.
- Rafa, warstwa kamieni, zwłaszcza drobniejszych, zaściełająca łożysko rzeczne, dno kamieniste, pasmo skalisk. Por. Grzępa i Samoród. "Jesiotry trą się na głębokich rafach". "Nawet na rafach jest na Dniestrze 8 stóp wody, a więc spław w każdej porze będzie łodziami zapewniony" Rocz. Gosp. Kr. 1845 s. 187. "Oznaczać kamienie, rafy i inne przeszkody" dok. 1861. "W korycie Bugu znajdują się zawały drzewne, kamienne i rafy kamieniste" dr. 1866. W narzeczu

dawniejszych spławników wyrazem tym oznaczano pojedyńczy głaz w korycie rzeki, skałę podwodną, podobnie jak w dzisiejszym języku ogólnoliterackim.

> "Rafa jest kamień, co siedzi pod wodą, I tego szkuta niech nie trąca brodą" Klon.

"Przez wpadnienie galaru na rafę czyli kamień pszenica zamoczona była" Mr.

"Niema tam ni przystani, ni lichej zatoki, Jedno brzeg straszny, *rafy*, wiszące opoki" Siem. V.

Mickiewicz używa gwarowej formy rapa, znanej nad Niemnem, p. War. Rapa i Rapy.

> "Jako flisy uwiązłą na rapach wicinę Długimi drągi z brzegu pędzę na głębinę" P. Tad. IX. Por. Zgłaz.

Rafina, toż co rafa. "Statek uwięźnie na prądzie, na haku albo na rafinie" Haur.

"Szkuta nie bez swej rusza się ruiny Na wart popławny z prądu lub z rafiny" (17 w.) cyt. Lin.

Rafla, (nm. Raffel), toż co bębenek, siatka do zastawiania na ryby, podobna do więcierza: "dzierzga się walcowato jak bęben, z obudwu końców ma otwory, a w nich serca" Leśn. Bywa bez skrzydeł albo ze skrzydłami.

Rak, na tratwie: klin poprzeczny w ryklu do łączenia pasów. Płynąć rakiem, o statku: posuwać się tyłem (rufą) naprzód,

p. Obertas.

Raki, 1. p. Korale; 2. dwa haki łukowate na kółku żelaznem do ściągania belek, Gluz.; 3. rodzaj łyżew, mianowicie blachy żelazne o 6-ciu kolcach, sznurkami do nogi przymocowywane.

Ramię, 1. drzewce u skrzydła niewodowego, kula; 2. długa listwa poprzeczna, którą zbite są i połączone sztuki drzewa w tafli cz. plenicy. Kozł. 367, Gluz.

Rapa, p. Rafa.

- *Raptowna woda, nagły przybór wody. "Raptowna woda poniosła drzewo nad rzekę Bug" Mr.
- Rączka, 1. u wiosła a. laski: p. Hamer; 2. u sieci suwaty: drążek poprzeczny do trzymania lasek tej sieci w rozwarciu, zwany inaczej rozparstek (rozparztek).
- *Refować, żagiel: zmniejszać jego powierzchnię przez nadawanie mu większej wydętości, z nm. reefen ros. rifit. Por. Ryfować.
- Reja, 1. maszt pomocniczy, podtrzymujący górny zewnętrzny rękaw (róg) żagla; osadzony jest w pytce u podstawy masztu głównego. Kąt nachylenia rei do masztu wynosi zazwyczaj 30°—40°. Szyprowie zowią ją też sztangą.

"Do tego przydał rzemieślnik uczony Z obłego drzewa tak maszt wyniesiony, Iż sterczy k'niebu z zawiesistą reją, Gdzie wiatry wieją" Klon.

- 2. stos, szychta drzewa spławnego. Etym. 1. nm. Raa, Ree, 3. wbrew War. nm. Reihe.
- *Rejda! komenda, p. Rejdować.
- Rejdować, osadzać rękami artful, szryk a. pal w ziemi, poruszając i pchając. "R. pala". "Zaoranym artfulem rejdują" Kozł. 525. Złoż. Wrejdować, Wyrejdować, Zarejdować. "Kotwica się zarejdowała", wryła w dno rzeki.
- Rejka, 1. p. Reja; 2. p. Podbieg.
- Reper, (nm. Repper), Uzda, Podwiązka, lina, łącząca u góry reję z masztem; biegnie ona po bloku i reguluje nachylenie rei do masztu. Hacz. 391.
- Retman, Spławniczy, także Majster, przewodnik statków a. tratew; jedzie on przodem w małej łódeczce (korytku) i za pomocą umówionych znaków oraz haseł daje odpowiednie wskazówki flisom, ros. łocman, spuszczik. "Retman płynął przed statkiem i nie widział żadnej zwary" dok. 1842. "Retman, przewidując niebezpieczeństwo, wyleci w pędzie naprzód" Ung. "I flis drwi z retmana, kiedy go się nie boi" przyp. Adalb.

"Hej retmany! retmany! Pójdźcie na brzeg wiślany, Słoneczko wam przyświeci, Kulik przodem poleci" Lenart "Nad Wisłą".

Forma retman jest pospolitsza, niż dawniejsza rotman: "Rotman zły miał czołn" Pas. 1685. "Rotman bywa tylko idąc na dół, który przed statkiem czołnem płynie i wiosłem pokazuje sternikowi złą lub dobrą wodę" Lin. "Rotman rządzi całą koleją, i ani szyper, ani właściciel ładunku nic mu rozkazywać nie mogą i nie powinni" Wol. "Rotman od drzewa może naprzód płynąć choćby w odległości 1/4 wiorsty, zawsze jednak tak, aby go było widać; przed statkami zaś powinien bliżej płynąć" Gluz. "Hej, starszy! a co się tam bieli? spytał rotmana" — Ogn. i Miecz. Retman portowy, przewodnik (u ludu prowadnik) statków w kanale portowym. Pomocnik retmana p. Retmańczyk. Stąd Rotmanki, nm. Rottmannsdorf, wieś pod Gdańskiem.

Retmaniak, czołniak retmański, czółenko, którem retman płynie przed statkami a tratwami. Dawniejsze retmaniaki były to istotne czółna z jednego pnia wyrobione, dzisiejsze zaś są zwyczajnemi łódeczkami, z cienkich desek zbitemi; pospolicie posługują się retmani "krakówkami".

Retmanić, prowadzić statki lub tratwy, pełnić czynności retmana.

Retmanka, 1. zatrudnienie retmana; 2. łódeczka retmańska, p. Retmaniak.

Retmańczyk, Podretmani, także Podmajstrzy, Czółniarz, pomocnik retmana cz. spławniczego, sunący w wąziutkiej łódeczce za nim a bliżej statków lub tratew. Ogół retmańczyków, p. Czeladź retmańska, Kozł. 319—320. "Kotmańczykowie powinni dać do skrzynki po groszy sześci" 1670 PF. VII 85. "Rotmańczuk bywa do pomocy rotmanowi, kiedy ten kilka statków prowadzi" Lin.

Retmaństwo, zawód retmański.

*Reza, p. Ryza.

*Rękaw żagla, p. Cypel.

Robić (siecią), trudnić się połowem, używać sieci do łowienia, zwłaszcza zaciągać nią w wodzie, a nie zastawiać. "R. drygawicą, niewodem". "Kąt wody, Warlino nazwanej, na której poddani ze wsi królewskiej Żukowo rabiają" dok. 1664. "Któryby się ważył żakami albo inszemi sieciami robić. a nie chciałby bractwa trzymać, przepada 4 funty wosku do kościoła" 1705 — Kośc. Robić pojazdą, poruszać nią, wykonywać obroty wiosłem a. drygawką.

SO. 9

*Robocza lina, Lofer, lina, służąca do obalania masztu, por. ros. "chodowoj kanat". Mr. przytacza bez objaśnienia.

Roczniak, chłopiec, będący w nauce u szypra, terminator żeglarski. Nazwa poszła stąd, iż godzi się takiego chłopca zazwyczaj na rok. Por. Bosman.

Rogal, 1. statku: róg cz. kant. 2. u sieci: płuto skrajne, zazwyczaj klocek strugany, np. u wątonów.

Roić, o wodzie: burzyć się, bałwanić się. War. 3a i b.

*Rojek, wir, odmęt w rzece. "Z siłą wyrzucana z upustu woda formuje po obu stronach rojki" dr. 1889. P. Rój, Zdrój Br. *Rolować, zwijać, np. line lub żagiel.

Rosówka, robak, używany do zanęcania wędek, dżdżownik. "Karpia łowi się na rosówkę".

*Roślica, rosłe, dorodne ryby, wagi conajmniej kilku funtów, wybór, celniejsze sztuki.

Rotman, p. Retman.

*Rotnik nad łodziami = łac. nauclerus, Kalepin, por. Rotman.

*Rozjazd, czynność rozjeżdżania, np. r. sieci, kotwi.

Rozjazdowy, do rozjazdu używany, np. lina rozjazdowa.

*Rozjezdna sieć, z czółna ciągniona, np. drygawica, pławówka. Por. Rozjazd a. rozjezdna sieć na kuropatwy, bądź pieszo, bądź z konia ciągniona, Cyg.

Rozjeżdżać sieć, rozpościerać z łodzi, rozciągać na rzece, jadąc. Podobnież mówią: r. kota = wywozić na łodzi opodal kotwicę statkową, r. linę = rozciągać ją nad wodą, płynąć coraz dalej czółnem.

Rozparstek, p. Rączka. "Rozpasztek" War.

*Rozpętać, zdjąć postronki a. wicie, któremi są powiązane obok siebie łodygi rybackie lub pasy drzewa w tratwie, Kozł. 522. Przec. Pętać.

Rozponka, obręcz do rozpinania więcierza, zw. również ka-

błąkiem lub pałąkiem.

*Rozpust, rozciecz wiosenna, roztopy. "Dozorca statku najmował ludzi do odcinania lodów w czasie rozpustu" dok. 1851.

*Rozsiewać się, o wodzie: p. Siać się.

*Roztok, rozlew rzeki, szersze jej koryto. "Przy Kamiennym Moście Czarna Hańcza rozlewa się dość szeroko, tworząc roztok głębokości do 5 metrów, 25—30 metrów szeroki" Ryb. Pol. Nr. 2/1921 r., s. 18.

Rog, p. Ogon.

*Ru! rozkaz sternika, gdy nawołuje do wioseł: Ru bakier! "wiosłuj przy lewej burcie" i Ru sztybork! "wiosłuj przy prawej burcie" (oba wyrażenia już w dr. 1604, PF VI 48). Ru na wodę! hasło: suń na środek rzeki, Gluz. Ru na dulki! Siadaj na pojazdy! zasiądź do wioseł, umieszczonych w dulkach (kurczabach). Jechać na ru, znaczy: stojąc a. siedząc w łodzi i trzymając wiosło oburącz, zanurzać je w wodzie bez opierania o dno rzeki, wiosłować w tej pozycji miarowo i zamaszyście. "Dulki, w które wkłada się wiosło, gdy się jedzie na ru na głębi" Tyg. Il. Nr. 8/1908 r. Skróc. rumaj! p. Rumać. War. za Lindem błędnie łączy: rubakier i utożsamia ze sztymbor.

Rudel (nm.), toż co Ster, ob. "Szalupa z rudlem na szarnierach" dok. 1867. "Nasz sternik, siedząc przy rudlu, odmawia godzinki" Syrok. "Czajki będą na jutro gotowe, każę tylko drugie rudle poprzyprawiać, bo jednego na porohach mało" Ogn. i Miecz.

"Zsunąłem się po gładkim rudlu w samo morze I zaraz się piersiami na wodzie położę" Siem. XIV.

Rufa, tylna część statku wodnego, in. zajdy, łac. puppis. Przec. Sztaba, Nos. "Flaga do zatknięcia na rufie łodzi" dok. 1864. "Retman, klęcząc w rufie czółenka, dumnie spogląda na wodę" Ung. "Sztaba miasto łba, a rufa sprawiona Miasto ogona" Klon. Na Niemnie: rupa SG. Etym. nm. Roof z hol. W War. pozycja całkowicie nie wyodrębniona.

- *Rufkloc, tylna ściana statku, złożona z poprzecznych i szczelnie do siebie przystających tarcic, np. u bata lub krypy. Por. Rufa.
- *Rufnik, 1. starszy wioślarz, zajmujący stanowisko w rufie łodzi, por. Sztabnik. 2. starszy rybak, który, znajdując się w rufie łodygi, sieć rozjeżdża i połowem kieruje. Por. Kormnik.
- Rufny, od rufy: "wiosło rufne".
- Rum, 1. (wody), wart, nurt rzeczny. "Rum rozumie się środek wody" Haur. "Za rumem wody jechać" płynąć z prądem w dół rzeki. 2. pal portowy, winduga, kres podróży wodnej flisów. "Statek stanął u rumu" Gluz.
- Rumać, (nm. riemen), robić wiosłem, nie dotykając dna, poruszać niem na głębinie, garnąć, ob. "R. pojazdami". "Rumaj na dulki!" komenda: toż co Ru na dulki. Przec. Szybować,
- *Rumanka, czynność rumania czyli wiosłowania. "Jechać na rumankę", ciągnąć na pojazdy, robić wiosłem, zanurzając je w wodzie bez opierania o grunt. Przec. "Jechać na szybkę a. na pchankę".
- Rumować rzekę, oczyszczać jej koryto z zawad, uspławniać. "Rzekę Wartę wedle potrzeby do nawigacji wyrumować" 1580—Źr. Dz. XI 100. Z nm. räumen.

Rupa, p. Rufa.

Rurant, gatunek ptaka kulona, War. Może z nm. Rohrhahn, Rybaczka, Ryb(i)arka, zatrudnienie rybaka, rybactwo.

Rybaczyć, Ryb(i)arzyć, rybactwem się trudnić.

Rybak, rzadziej, ryb(i)arz, dawniej rybitw, 1. rybołówca, człowiek, trudniący się rybołówstwem, p. Lejtownik, Majster, Partownik, Wartownik; 2. p. Rybitwa.

Rybica, p. Rybitwa.

- *Rybicki, dawniejsza nazwa rybaka a. dozorcy rybołówstwa. "Na sieci, jako i inne potrzeby, tudzież zasługi rybickiego ekspensa wynoszą zł. 344 i gr. 12" dok. kościerzyń. 1765. Forma przymiotnikowa, por. ulica Rybicka (zam. rybitw-ska) w Pułtusku nad Narwią.
- Rybitwa, 1. dawniej rybitwia, połów ryb. "Przelękniony spostrzegacz nie mógł doczekać końca tej zaczarowanej rybitwy i, zaciąwszy konie, ujechał czemprędzej". Racz.

Wsp. Wpolski II 414. "Za rybitwę z wody wiślanej złotych pruskich 48" dok. 1765. "Jezioro pierwsze Druzno, na granicy małej Żuławy leżące, od Malborku cztery mile, w którem jest czwora rybitwia: vernalis, estivalis, authumnalis et hyemalis" dok. 1569. 2. rybak, rybica, rybołówka, ptak wodny (sterna fluviatilis). "A rybitwy krążą wieńcem Ponad groblą i wodami" Pol "Pieśń o ziemi".

Rybołówca, p. Rybak.

Rybołówka, p. Rybitwa.

Ryby, w handlu: p. Drobnica, Roślica, Średnica; u ryb. p. białe, czarne, jeziorowe, wiślane, podskrzynica.

*Ryć, o statku: wbijać się ostrą krawędzią a. nosem, np. w ląd. — koły, o retmanie: zatykać rozpoznawcze pręty wiklinowe na rzece przed płynącymi statkami, mianowicie biegane (p. Wesoły) a. łamane (p. Złamaniec).

Ryf, (nm. Reef) p. Wędrych.

*Ryfować, (nm. reefen), ryb. badać za pomocą linki z grzęzłem (ciężarkiem), po dnie rzeki z dwóch łodzi wpoprzek ciągnionej, czy w miejscu, do sieci upatrzonem, niema jakich zawad. "Ryfować pust". "Wyryfować piasek". Inne znaczenie ma wyraz tegoż pochodzenia refować w żeglarce.

Rykiel, na tratwie: bal z dwoma poprzecznymi klinami, używany do łączenia wpodłuż plenic (tafel). Kozł. 334. Etym. zam. rygiel = sztuka drzewa poprzeczna.

Ryngować, p. Zbierać. "Liny powinny być czysto z piasku i z mady wypłókane i wysuszone oraz zryngowane" dok. 1833. Z nm. ringeln.

Ryszpa, kupa, warstwa czegoś sypkiego, rozpostarta na lądzie a. statku. Etym. zam. ro(z)spa. "Ryszpa zboża na krypie". "Jedni po kładkach wywozili taczkami żwir z galarów na wybrzeże, inni zsypywali go w ryszpy symetryczne" Kur. War. Nr. 1/1911 r. — 17.

Ryza, rzadziej Reza, toż co pływanka, droga, jaką ma przebyć statek lub tratwa, podróż spławników, nm. Reise, ros. rejs. "Bosmani godzą się niekiedy na ryzy". "Przybrany = oryl, który nie zbijał przy palu tratwy, tylko później już poszedł na ryzę" Hacz. 355. "Na uczynki miłosierne ma dać na każdą ryzę gr. trzy, a sternik gr. jeden" 1614 — Pr. Krak. II

844. "Myto orylom za rezę do Gdańska płaci się: gospodarzowi dukatów 6, calowemu dukatów 4" Aleks. 165. "Qui suam pecuniam vellet dare pro reza in civitate, unde enavigaret" Przyw. szypr. bydgoskich 17 w. "Długa ryza — krótka sukmana" przyp. Lud XIII 258.

Ryzbort, Ryzburta, z nm. Reissbord, wierzchni bal, górne szycie statku ponad wietrznem szyciem, mianowicie u berlinki,

burtnica.

Ryzować, wozić towar wodą, spław odbywać. "Ta barka teraz nic nie ryzuje". "Oni już od wiosny ryzują".

Rzadka sieć, każda sieć o wielkich okach, przec. Gęsta sieć. P. Rzadzizna i Rzedza. "Siecie do połowu ryb w miesiącach letnich winny być rzadkie, t. j. mieć w pierwszej połowie niewodu wiązane oka przynajmniej na jeden i pół cala w kwadrat" dok. 1860.

*Rzadzizna, w sieciach podwójnych: sieć rzadka, rzadsze płótno sieciowe. Enc. Rol. V 394.

Rzeczysko, stara rzeka, dawne opuszczone koryto rzeki, ros. starorieczje. Por. Bużysko a. Wiślisko. "Ryby wolno łowić w starej rzece albo rzeczysku ludziom, z obu stron brzegu mieszkającym" VL. "Jeżeli rzeka zmieni koryto, stara rzeka stanowi granicę" Wisła XV 738. "Niewodem robi się na starych rzekach".

"A za wodą, za wodą, Za starem *rzeczyskiem*" pśn. lud.

*Rzedza, Rzadza, sieć rzadka, o wielkich okach. "Któryby brat koleją zgodną nie puszczał rzedzami na ryby ciekowe, ma dać winy dwa wręby wosku" 1670 — PF. VII 90.

Rzygawica, Rzygawiec, Rzygawy piasek, rzadki piasek w rzece pod wodą lub na wierzchu mielizny, z wody wynurzonej. Rzygawiec suchy poznaje się po tem, że miejsca takie są dokoła zapadnięte; podwodny zaś lgnie szybko do zanurzonego wiosła. Chodzenie po mieliźnie rzygawej jest niebezpieczne. Por. Sur a. Szór, górn. "Kurzawka". PF. VII 209. "Osobliwością dna Wisły są gniazda błota, zwane rzygawicą, rodzaj małych wulkanów błotnych... W takich miejscach musiał być nagromadzony materjał drzewny, który z czasem zmurszał". Sł. Geogr. — "Wisła".

*Sabatówka, połów sobotni, odbywany przez czeladź rybacką na własna korzyść (Poznań).

Sadz, skrzynia z desek zbita, kształtu łodzi, mająca niewielkie otwory, do przechowywania i spławu ryb; s. wiślany mieści w sobie do 200 kgr. ryb. Czes. sadka, ros. sadok. "Rybacy tutejsi przepływali nocną porą z sadzem ryb odnogą Wiślaną" dok. 1842. Pomiędzy sadzami rozróżniać należy: spławy, półspławki, sadze właściwe i półsadzyki cz. baduły. Części konstrukcyjne sadza, p. Przecznica, Przejma, Dźwierce. Por. Sadzonka.

Sadzawica, toż co Sadz. "In reservaculis vulgo sadzawice"
1590 — Pr. Krak. 637. "Na pogrzeb towarzysz ma w sadzawicę według starego zwyczaju zakołatać" ust. włóczk.
1610 — Tamże 820.

*Sadzonka, siatka mała do wsadzania ryb, wybieranych z niewodu, por. Luzgar.

*Sadzyk, mały sadz do przechowywania i przewożenia ułowionych ryb. "Sadzyki miewają pospolicie rybacy, łowiąc ryby, aby w nie żywo sadzali" Kluk.

Sak, siatka kłomla; toż co kacerz. "Nastała ustawa rybacka, i ryb sakiem, wędką, na ogień, ni podrywką łapać nie wolno" Wieś II. 1910, X 31. "Obadwa stawy są tak zarosłe i zamulone, że nie tylko włokiem, ale i sakiem w nich łowić nie może" dok. 1615.

Samica, główne koryto rzeki, macica. "Stare łoże Wisły zwane jest samicą" Pol II 202. "Główny nurt względem łachy zowie się samicą" Kozł. 246. "Per silvam, dictam Rostoki, usque ad matricem fluvii aquae, vulgariter do samice, prope molendinum" 1412 — KWpol. V 203.

Samołów, rodzaj motowąża; sznur 10-sążniowy z haczykami do łowienia ryb. Prac.

Samoród, Samoródź, złom skalny, skała lita, wielki głaz wśród wód rzeki. "Głębia Popradu ma niespodzianki w postaci wodospadów i ogromnych kamieni, zwanych tu samorodami" Stasiak, Obł. na łososia. "Rozlewa się szmaragdowa toń, poprzerzynana białymi głazami i samorodami, które z wody sterczą" Wieś Il. 1910, X 32. "Mętna rzeka, wezbrana powodzią, otłuka pnie, zebrane w drodze po kamienistych

- dnach i samorodziach, a potem je wynosi na falach" cyt. War. bez objaśnienia przy błędnem traktowaniu formy samprod, jako odrebnej.
- *Sanowa woda, *Sanowka, przybór na Wiśle, pochodzący z wezbranvch wód Sanu.
- Schowanko, Kaszta, Skrzynia porządkowa, skrzynia na większych statkach przy podstawie masztu, a na mniejszych w rufie. służąca do przechowywania żagli, lin i innych potrzeb. Por. Łuby.
- Serce, w skrzydlaku cz. więcierzu: wewnętrzna lejkowata sieć, wyprężona za pomoca sznurków; w wiraszce: otwór lejkowaty, in. gardło, ogardle. "S. = sieć ściagniona we środku wiecierza, przez która gdy ryba przejdzie, dla weżyzny wrócić sie nie może" Lin.
- Sercowa kotew, (nm. Herzanker), kotwica żelazna, o 4 ech pazurach, które w punkcie rozgałęzienia od spodu tworzą wklesłość. Por. Krajczak.
- Sekalec, (Kozł. 525), Sekulec, (Lin.) kół z soszka do przybijania artfula w czasie łapania statku a. tratwy. W War. pozycje nie zespolone. U Gluz. w tem samem znaczeniu: Szynkal (zam. sekal).
- *Siabrówka na Niemnie: toż co osadzka. Syrok. 107. P. Siaber War. i Stabr Br.
- Siać się, o wodzie: zlekka marszczyć się czyli falować, migotać w słońcu, wydawać drżacy blask. Ztad: posiewać się, przesiewać się, rozsiewać się, posiewka, kasz. *sijać = pałać, pol.-słow, siati i ros. sijat = świecić sie. "Woda sieje się po kamieniach, spada w lekkich kaskadach" Wieś II. 1910, "Idzie woda, idzie, zdaleka się sieje" cyt. War. X. 32. Por.

"A przez te brzozy, przez te zroszone, Sieje się rankiem słońce" Konop. "W gaju".

Siadanka, 1. ławka do siedzenia na statku, in. pasiadanka, burtnica. "Szalupka z rudlem, masztem, siadankami" dok. 1867. 2. kładka do chodzenia, rzucana na lad ze statku, pochoda, pochód.

Siecianka, toż co Przestawka.

Sieć rybacka, większa p. Dryga, Drygawica, Niewód, Pławówka, Przewłoka, Stoproza, Wąton, Włok; mniejsza, p. Brodnia, Klepa, Kłomla, Kłonia, Podrywka, Popław, Suwata, Więcierz, Zaba, p. także: Jażdżówka, Kacerz, Kosa, Luzgar. Rozjezdna sieć p. Rozjezdna. Stawna sieć p. Stawna. Wielka sieć p. Niewód.

*Siestrzan, p. Wilk. Siodełko, p. Knaga. Siodło, p. Stolec. Siódmak, p. Galar. Skała, p. Opoka.

*Skantować, p. Kantować.

*Skarbowa woda, p. Skarbówka.

Skarbówczana tratwa, na której stoi skarbówka.

Skarbówka, 1. a. Skarbowa woda, woda w korycie rzeki, w brzegi ujęta, która w lecie nie wysycha, ros. korennaja woda. "(Dźwina) szerokości 120 sążni, głębokości skarbówki od 10 do 12 stóp w pierwszych miesiącach po puszczeniu rzeki" Pol., cyt. War. bez należytego objaśnienia. 2. domek mały z tarcic zbity, będący pomieszkaniem na spławie pisarza kupieckiego (kasjera, szafarza), an. ros. kazionka. Por. Szafarnia. Kozł. 526. "Skarbówka = buda z tarcic na belkach z kominkiem, w której szyper lub dozorca kolei mieszka" Gluz. "Franek flisów na rzece unikał dlatego, że w skarbówce na tratwie najczęściej Niemiec siedzi" Konop. "Głupi Franek".

Skład wody, głębszy przepływ na rzece, ciągnący się niekiedy z ćwierć mili, w który woda się zbiega, Kozł. 245. W takiem miejscu mogą wygodnie płynąć zarówno tratwy, jak i statki. P. Dokład wody i Złożona woda. "Tłomaczył się szyper, iż skład wody był przyczyną zaszłego wypadku" dok. 1842.

Składać, kierować, prowadzić. "Wiatr nas składa do lądu".

"Nie mógł dobrze szkutą władać I styrem tam, kędy chciał, prze wiatr wielki *składać*". Zbyl. "Dr. do Szwecji". Skoblica, zdr. skobliczka, p. Zabka. "Różne potrzeby, jakoto: skoblice, żuje, targan, goździe" dok. 1628.

Skret wody, p. Wir. Mr. p. Przerwa.

*Skrętka, p. Kawka.

Skrzydlak, więcierz, więcior, żak, sieć do zastawiania na miałkiej wodzie, składająca się z matni, na obręczach rozpiętej, oraz 2 skrzydeł, rozwarto ustawionych; zarówno matnia, jak i skrzydła wyciągnięte są w swych końcach za sznurki i przytwierdzone do dna (przypięte) pionowemi laskami (kolcami). "Wyłów wiosenny węgorza odbywał się skrzydlakami w rowach odpływowych z jezior i rzek" Ryb. Pol. nr. 3/1920 r., 40.

Skrzydło, 1. bok sieci, np. s. niewodowe; 2. płachta żaglowa. "Gdy jedno skrzydło nie wystarcza, zakłada się na żaglówce bękarta".

"Skrzydło, które szkutę żenie Do naszej ziemie" Klon.

*Skrzydłówka, p. Podskrzynica.

Skrzynia, 1. rybna: czworogran, z tarcic jodłowych a. świerkowych zbity, do przewozu ryb po rzece i przechowywania ich na wodzie. Skrzynie wiślane pomieścić mogą zgórą 3000 kg ryb i prowadzone są wodą, podobnie jak tratwy, po 2 lub 3 przy pomocy 4—6 ludzi i 1 retmana. Spustne te skrzynie zowią krakowskiemi. Części konstrukcyjne skrzyni, p. Burtnica, Jarzemko, Ocap, Przyłatek, Ucho, Wręga. Porządki do skrzyń, p. Drygawka, Łapanka, Opław, Przeornia, Wiązanie. "Skrzynie i inne statki z rybami ulegają opłacie spławnej" dok. 1848. "Skrzynie na spust na ryby sporządzić" Haur. 2. — porządkowa, p. Schowanko. *Skrzynka, kryta środkowa część łodzi rybackiej, służąca do chowania świeżo ułowionych ryb; także środek baty rybnej (Poznań).

*Skrzynkować, pal: umocowywać między sztukami drzewa, dawać mu oparcie.

*Skrzynkowanie, na tratwach: urządzenie do zapuszczania szryka, in. szrykowanie, podszrycze. Stanowia je dwa bale, położone równolegle wzdłuż tafli i przymocowane gwoźdźmi do kłód spławnych oraz najbliższego ramienia; pomiędzy niemi jest próżne miejsce (gratyna).

Słęp, słępna sieć, *słępnica, toż co drygawica, sieć prostokatna o trzech równoległych płótnach. "Piscari cum aliis instrumentis inferioribus, slampnycza" 1266 — KWpol. I. 367. "Cum slampnicza et aliis parvis retibus" 1370 — tamże III, 350. Slemp, slempnicza, dok. 14 w. Wbrew memu mylnemu wywodowi (PF VII. 195) Br. przytacza formy identyczne słop i słopiec= potrzask, samołówka, jako oboczne do klep-, kłop-. P. War. Słopki, Słupcie, Szkłopiec, Oklepiec i PF VIII 49 Klepce, ros. stopiec i klapcy, czes. sklopec i klepce, stow. skopc.

Słepić, ryby: wyganiać z kryjówek i napedzać do słepu, stawiać słepy, np. na gajnach. - sieć, rozpychać, najadrzać.

*Slepka, niewielka sieć slepna cz. mała drygawica.

Smuga, przestrzeń wody na rzece wzdłuż jej nurtu. "Wisła pod Sandomierzem zostawiła w miejscu dawnego koryta smuge nie dość głeboka, aby nia szły statki" Dz. Han. 1792.

- *Snoza a. Wrobel, na krypach polskich: sztuka drzewa, łaczaca pionowo trzon steru z pluskiem, w wodzie zanurzonym.
- Sochy, zdr. soszki, ryb. drażki u góry rozwidlone (rozsochate). na ladzie wbijane, dla rozwieszania sieci, z wody wydobytych.
- Sowy, igiełki cz. kryształki lodowe w postaci śniegu, wypływające podczas pierwszych mrozów z dna rzeki na powierzchnie wód. Z sów tworzy się pierwsza słaba kra. P. Szron. War. 3.
- Spław, 1. przewóz wodą; żegluga, pływanka, także droga wodna i towar, wodą wieziony. "Miejsce niebezpieczne dla spławu". "Trudni się od młodości spławem różnych towarów na Wiśle" dok. 1842. "Naczelnik dróg i spławów". "Opłaty za ubezpieczenie spławów". "Toruń po wszystkich pruskich portach i miastach portowych handle z cudzo-

ziemcami prowadzić i spławy morskie czynić może" VL 1768; 2. drzewo, zbite na wodzie do spławu, płyt, tratwa. "Od spławów albo od drzewa, do budynku godnego, po półgroszku" dok. 1663. "Od ujścia Popradu są trzy rodzaje spławów na Dunajcu" Sł. Geogr. "Dunajec". "Statki i spławy nie mogą obok siebie płynąć" dr. 1888.

"A gościńcem do Kijowa Płyną maże z miodem, z zbożem, A po Dnieprze niby morzem Z puszcz poleskich spławy drzewa" Pol "Pieśń o ziemi".

3. pław, płuto. "W drygawicy co łokieć, to spław". "Na sznurze zwierzchnim niewodu osadzają się co stopa spławy z suchej wierzbiny, osiny lub brzeziny" Kluk. 4. wielki sadz, mieszczący w sobie 200—800 kg ryb. 5. kępa, pływająca na stawie, War. 5 a. Por. Popławy.

Spławek, mały spław, płutko np. u wędki; także sztuka drzewa, na powierzchni wody się unosząca a. na ląd wyrzucona. Spławek kotwi, p. Bober. "Zdala wyglądają te galary, jak drobne spławki na wodzie, które w cieniu wiklin giną". Pol IV, 453.

Spławiać, prowadzić a. przewozić wodą tak w dół, jak i w górę rzeki, np. kolej tratew, berlinkę z żytem. "Spławił w górę z Buga rzeką Wisłą do Warszawy statek zupełnie nowego rodzaju" dok. 1838. "Drzewo opałowe, na statkach pod wodą spławione" dok. 1841.

"Zapomniałeś, Mopanku, że ojciec Waszecin Spławiał do Prus dwadzieścia Horeszkowskich wicin"

P. Tad. VII.

- 2. unosić na wodzie. "Sosna spławia dąb". "Jesiotr się spławia".
- Spławiający, Spławnik, człowiek, trudniący się spławem, żeglarz, flis, szyper. P. Defluidant. "Ażeby spławiający nie wiązali się lub zawisali przy moście z drzewem, galarami lub innymi statkami wodnymi" dok. 1833. "Wszystkim spławnikom zaleca się najściślejsze dopełnienie powyższego regulaminu" dok. 1811.

"Święty Grzegorz — wielki spławnik, Nad wszystkiemi rzeki ławnik, Grzeje więcej — lody płaczą, Rzeki warczą, brzegi znaczą" Przyp. lud.

Spławie, 1. zb. kilka spławów rybnych (2—5); 2. toż co spław 2 i 3. "Spławie od kotwy". "Łodziami lub spławiami, z kloców i koryt pozbijanemi, wozili się ludzie" 1736 (Łukasz. Poznań). "Szwedowie, narobiwszy sobie spławia kilkanaście z drzewa wielkiego, puściwszy się Wisłą, Nowe-Miasto czatą ubiegli" 1628 Przył. "Pam. o Koniecpolskich".

Spławisko, kępa, która się przy małej wodzie z koryta rzeki wynurza, Pol II, 212.

Spławne, opłata od spławianych statków, 19 w.

Spławnictwo, żeglarstwo, spław, zawód spławniczy. "Szyper pierwszeństwo mieć będzie do każdego, ze spławnictwem połączonym być mogącego faworu" dok. 1811.

*Spławniczy, żeglarski, szyprowski. Rzecz. p. Retman.

Spławnik, p. Spławiający.

Spławny, 1. zdatny do spławu, żeglowny, dojezdny. "Kanał spławny". Statek spławny = wodny. "Statki spławne przepuszczane są przez most w miejscu, gdzie woda bystro płynie" dok. 1836. Drzewo spławne = spławiane. "Drzewo sosnowe spławne w dłużycach" dok. 1905; 2. *spławu dotyczący, spławniczy. "Urząd spławny". "Opłata spławna od statków".

*Spławowy, spławu dotyczący, spławniczy. "Po skończonej podróży powinni się szyprowie na urzędzie spławowym w Modlinie stawić" dok. 1811.

Spływać, 1. płynąć w dół rzeki. "Statki dla małej wody nie spływają z Wisły"; 2. (zam. wspływać) dobywać się na wierzch wody, w górę wypływać. "Wiosło jesionowe spływa, a dębowe nie".

*Spływak, pływak cz. spławek rybacki.

Spór wody, (zam. wspór) spiętrzenie, wzniesienie się wody przy lądzie lub wyspie. P. Dokład wody. "Wiosną robiła kra spory na zakrętach i zagrażała żuławom zniszczeniem" Pol. II 197.

Sprysa, p. Szprysa.

*Sprzęgi, jedna, dwie lub trzy pary wielkich łodzi (łodyg), sprzężonych obok siebie za pomocą drążków, na których umieszcza się kilkanaście próżnych spławów na ryby. "Troje sprzęgów wysłałem w górę rzeki".

Spust, spuszczenie towaru rzeką cz. przewóz onego, spław, ryza. "Ten szyper wziął za spust 200 rubli". "Rotman, sternicy i flisowie aby nie omieszkiwali, ale czasu i wody do spustu pilnowali" Haur.

Spustny, spławny, żeglowny. "Rzeka Notesz ma być wedle statutu wolna i spustna" VL. Spustne drzewo, p. Spławne.

Spuszczać, spławiać, wodą prowadzić. "Pan Starosta nie przedaje tu przy brzegu żyta, ale je spuszcza do Gdańska" 1564 — Wejnert: Star. War. "Ludzie postronni, którzy rybny handel prowadzą i spuszczają ryby tak Wisłą, jako i inszemi rzekami na przedanie do Warszawy, powinni się opowiedzieć starszym cechu rybackiego" dok. 1752.

Spytkować, powrozem związywać, mocno okręcać, pytkować, ob. "Spytkować rozpięte tafle mostowe, aby się nie rozchodziły" dok. 1833.

Stachja, p. Sztak.

*Staczać, o drzewie spławnem: zbijać na wodzie. "Tratwy zazwyczaj stoczone są: z budulcu, kantówek, krzywek, wkońcu z mieszaniny" Ung.

*Stanówka, w Augustowskiem: toż co Wąton.

Stara rzeka, p. Rzeczysko.

*Stark, kłoda drzewna, na wodzie stercząca a. wodą przykryta, p. Prąd. "Jak tylko retmańczyk kazał przednikowi dwa razy pociągnąć, galar wpadł zaraz na stark i począł się topić" dok. 1842.

*Starka, stara rzeka, opuszczone koryto rzeki, p. Rzeczysko. Sł. Geogr. art. "Poznań", 924.

Starosta a. Starszy, 1. przełożony nad flisami, zwłaszcza retman.

"Przeto się naucz wokabuł flisowskich, Byś zaś od *starosty* Nie odniósł chłosty" Klon. "Każdy z flisów czeka tylko hasła starszego, ażeby dosiąść tratwy, uderzyć równo w drygawki i pożegnać rodzinną chatę" Kolb. Krak. II 522. "Hej starszy! a co się tam bieli? spytał rotmana" Ogn. i Miecz. 2. przełożony w cechu rybackim, PF. VII 75.

*Starostwo wodne, ryba najroślejsza w swoim gatunku, dok.

1860.

Statki przewozowe, p. Przewozowy statek.

Statki rybackie, w ogólniejszem znaczeniu: toż co Porządki. "Wszelkie statki, jakoto: czółna, wiosła, beczki, konewki, wanny, kosze, sufaty, kacerze, popusty, bosaki" Enc. Rol. V. "Iż pan Starosta nie ma niewodów swych własnych, tedy jednego bojarzyna na to obrał z jego statkami, który łowi zawsze, ale nawięcej zimie" dok. 1599. W ściślejszem znaczeniu: łodzie robocze albo naczynia do transportu ryb. P. Bata, Lejtak, Łodyga, Półsadzyk, Półspławek, Sadz, Spław.

Statki spławne, na naszych rzekach używane: dawniejsze, p. Byk, Dubas, Komięga, Łyżwa, Pobitka, Półszkutek, Szkuta; nowsze, p. Bajdak, Barka, Berlinka, Cylla, Gabar, Galar, Holownik, Krupa, Parowiec, Patelka, Półberlinek, Promówka,

Stawna sieć, zastawiana, a nie ciagniona.

Stembloch, p. Sztemblok i Stolec masztowy. "Długość berlinki od stemblocha do rufy wynosi st. pol. 87" dok. 1863.

Ster, Rudel, na większych żaglowcach osadzony jest na sworzniu żelaznym i składa się z trzech części: trzona (kierownik, hamulec), pałąka (kremlik) i dolnej części (plusk, blat). Na krypach polskich górna część, zwana z nm. "sztajer", zmocowana jest z dolną tarcicami (snozy). W łodziach ster zawiesza się na sztybrach. Na parowcach połączony jest łańcuchem żelaznym z kołem sterowem (sztorwał), umieszczonem na pomoście w pobliżu komina.

*Sterbuda, na parowcu: obudowanie steru, wystawka na po-

kładzie dla steru i sternika.

*Sternica, dłuższe i szersze wiosło, umieszczane w tyle łodzi i służące do kierowania. P. Rufne wiosło. "A sternicza polonicali — 2 gr." dok. 1564.

Sternik, flisak, obsługujący ster, sterujący statkiem; jest on przełożonym nad załogą a wybierany bywa z pośród do-

- świadczeńszych flisów. Na wielkich żaglowcach obowiązki sterników sprawują zazwyczaj ich właściciele (szyprowie).— na parowcu, p. Kapitan, Patron.
- Stępka, otwór, a raczej wgłębienie na samem dnie statku do utwierdzania w niem masztu; znajduje się w jednej linji z otworem w stolcu (sztembloku).
- *Stojaki, sztalugi, dwa bale, nawprost siebie do burt statku pionowo przybite, na których oparty jest trep do chodzenia dla sternika; dawniej były to słupki, zwane koniki a. stolce, p. Lin. i War.
- Stolec, 1. masztowy: belka a. tarcica znacznej grubości, wpoprzek statku na wysokości burt na wręgi osadzona, mająca pośrodku otwór na wylot, przez który maszt przechodzi, in. sztemblok, zycembel. "2 duże wręgi sosnowe do osadzenia stolca od masztu" dok. 1843. 2. stołek a. siodło, na tratwach: drążek okrągły, spoczywający na dwóch poduszkach i stanowiący oparcie dla drygawki, również stemblokiem zwany. — Stolce, p. Stojaki.
- *Stoproza, długa a wązka sieć, w laski ujęta, zapuszczana z łodzi w miejscach bardzo głębokich a nie przestronnych. U Cyg. stoproża, PF. V 892 stoproza bez objaśnienia. War. pomija. Por. Prążatka.
- *Storc, p. Laska wiosła.
- Stosować, (nm. stossen), zatrzymywać statki przy lądzie lub tuż przy sobie.
- *Stosunek, p. Szparun. "Stosunki ław dobre" Gluz.
- Stój (kamienisty), stercząca zawada na wodzie, wznoszący się odłam skalny (Pol.). P. Samoród.
- *Stójka, 1. stanie bezczynne statku na wodzie. "Szyper domagał się zapłaty za stójkę". "Stójki bezpłatnie wymaga się na miejscu dni 3 do wyszykowania tratew" dok. 1890. 2. łódź przewoźnicza, nakazana na potrzeby władz. "Podatek od statków opłacamy, stójki nocne dla przewózki kurjerów i sztafet utrzymujemy" dok. 1856.
- *Stójkowe, opłata, uiszczana szyprom a. orylom za stójkę statku lub tratwy.
- Strawne, pieniądze, otrzymywane przez orylów na życie i wypłacane im co tydzień, in. ty(go)dniówka. Por. Myto.

"W Prusach flisacy strawne odbierać będą w monecie pruskiej" dok. 1890. "Strawne flisom i przednikom 1 r. 80 kop." dok. 1853.

Strągiewka, (nm. Strang) 1. sznurek, przywiązany do głównego sznura (motowąż) z umocowanym na końcu haczykiem, na który nasadza się zanętę na ryby, zw. też wędką. 2. drucik miedziany, w kilkoro skręcony, u wędki z haczykiem, na który zakłada się żywca; chroni on włosień od przecięcia przez szczupaka.

*Stroić, statek: oporządzać, zwłaszcza zaopatrywać w liny, mar. taklować. — żagiel, nastawiać, linami odpowiednio

napinać, regulować za pomocą sznurów.

Stroisz, zdr. stroiszek, 1. drążek, przymocowany do pałąków sieci podrywki w miejscu ich skrzyżowania a. do pałąka sieci kłomli. 2. drążek z kory ostrugany, służący za trzon ości rybackiej. 3. tyczka, używana do grodźby w wodzie. Przed laty stroisze a. stroje używane były jeszcze do otykania zboża na statkach, i wówczas zakładano je słomianemi matami. Etym. zam. "stroiszcze", p. SO. V 75.

Stronna sieć, sieć bez matni pojedyncza, t. j. mająca tylko jedną ścianę podłużną; nazwa, stosowana do pławówki.

Por. Lin. i War.

*Strożeń, węda, nastawa na ryby. "Libera piscacio sagenis et reciis diversis, obstaculis et hamis maioribus alias sthroznyamy" 1532 (Białkow. Podole w 16 w. — Warszawa 1920, s. 188). Por. strożyk (stroż) = języczek u samołówki, drewienko nastawione u pułapki, ob. Stróż.

Strożyć sznur cz. motowąż: nasadzać na dolne haczyki zanętę (rosówki, kluski, ser szwajcarski i t. p.). Podobnież stroży się wierszę, stawianą na ryby lub raki. War. strozyć

i strożyć.

*Strój, p. Stroisz. "Stroje a. stroja i maty do galarów" Gaz. War. Nr. 212/1860 r. Strój statku, oporządzenie, mianowicie

linowe, linostrój, takielaż, pospolicie cajch.

*Stróż, 1. sznurek przy sieci, który lekkiem szarpnięciem daje znać rybakowi, iż wpadła do niej ryba. 2. na dawnych statkach spławnych: kij, gładko ostrugany, sterczący pionowo z rozesłanej warstwy zboża; próbowano nim, czy się

- zboże nie zagrzało i nie zatęchło. Gluz. Zam. stroż od "strożyć". War. Stroz.
- Stróża, stróżowanie i miejsce stróżowane. "Upalować tratwę na stróży". "Być na stróży".
- *Stróżne, opłata za stróżowanie drzewa na wodzie a. towaru na statku.
- Strug, szkuta, statek wodny na Litwie i Rusi, cyt. p. Niż. Kozł. 473, Gluz. "struga". Zdr. strużek, szkutka na Wilji, w War. niewłaściwie: "stróżek". Na rzekach polskich nazwa nieużywana, wyrażenie zaś 16 w. "strugi ductores", przytoczone przeze mnie w PF VIII 549, jest całkowicie łacińskie (struges, strues = tratwa).
- *Strych wody, poziom jej w rzece. "Znaczna część żuław, niżej strychu Wisły położona, zupełnie osuszoną została" Surowiecki: O rzekach i spławach.
- Strychować, 1. żagiel: spuszczać. 2. wiosłem, zlekka je w wodzie zanurzać, dla nadania odpowiedniego kierunku a. powstrzymywania statku, por. zabystrzać. "Strychować wstrzymywać galar pojazdami" Hacz. 381.
- Stryj, Stryjo, 1. wiatr. "Kiedy wiatr wieje, stryjem że go witaj" Klon. "Dla stryjaszka, który sobie nieźle dmuchał, staliśmy cały dzień" Bojko 53 (Etym. Vetter-Wetter Kleczk.). *2. pień drzewny w korycie rzeki, o który łatwo się może rozbić statek albo tratwa. Retman ostrzega: "Stryjo stoi!", drzewo sterczy na wodzie. Por. Prąd, Stark. Etym. zam. stroj, p. Stroisz, SO V 75.
- Strzał rzeki, główny kierunek, którym woda bieży, wart, nurt, prąd. War. 4. "Łódź pomknęła w dół, ukośnie tnąc strzał środka rzeki. Lecieli nad wyraz chyżo" Żerom. "Popioły".
- *Strzała a. Wypora, spora sztuka drzewa, poziomo o ląd lub inny jaki stały punkt wsparta, dla utrzymania statku opodal na wodzie. "Most z górnej Wisły na strzały wypchnięty, z dolnej zaś na koty umocowany" dok. 1833.
- Strzałka, na tratwach: okrąglaczek w skrzynkowaniu tratwy, za którego wybiciem szryk, tratwę wstrzymujący, z ziemi wychodzi; strzałka, młotem (baśką) wybita, pada opodal, przez co urządzenie to jest niebezpieczne i wyszło bodaj zupełnie z użycia. Kozł. 337.

*Strzałować, strzałami wypierać na wodę.

Strzosa, Lin. sztrosa, lina do przymocowywania statku a. trzona rudlowego. "Nie będą się rwały strosy, liny, ludzie zdrowia tracić i zrywać się, powracając z Gdańska lub Elbląga" Dz. Handl. 1789. Por. Trosa.

Strzosować, ustrzosować, toż co cumować statek. Lin.

Stuziny, na dawnych szkutach: "sznurki na bokach żaglu, które się podczas hysu przywiązuje z tego boku, z którego wiatr wieje" Lin. "Stużyna", lina, którą się szyper posługuje, "gdy robi worek z żaglu, aby się wiatr zakradał" Mr. Etym. nm. seisings (ros. sejzingi, siezni).

Sucha łacha, ł. nie dość głęboka, płytka.

*Suchodniarz, tak zwał się przed stu laty w Warszawie przekupień ryb, który za prawo ich sprzedaży składał opłatę do cechu rybackiego co suchedni czyli co kwartał. W Poznaniu zwano takich przekupniów "rybakami lądowymi" w przeciwieństwie do właściwych rybaków czyli "wodnych". P. War. suchedniarz i suchotniarz.

*Suchodzienka, składka, wnoszona do cechu przez rybaków co suchedni czyli co kwartał, kwartalne (Poznań). P. Su-

chedniowe War.

*Suchodzienny, kwartalny, np. schadzka w cechu rybackim. Suchy ląd, mielizna, mało co wodą przykryta, łącząca się bezpośrednio z brzegiem rzeki.

Suchy piasek, naspa piaszczysta, nad wodą wyniesiona.

Sufata, p. Suwata.

*Suka, na większych statkach, Piesek a. Zając na mniejszych: kawałek drzewa, w kształt rogala lub dwóch rogów wyrobiony, przybity do burt, budy albo stolca masztowego, na którym liny lub linki statkowe okręcają. Z nm. szemagiel u szyprów.

Sur, zdr. surek, p. Szor.

Susza, ląd, naspa piaszczysta przy brzegu.

"I lepiej tobie lichtować na suszy, Zaszedszy za kierz" Klon.

"A gdym przyszedł, gdzie stała łódź moja na suszy, Zgotowano wieczerzę" Siem. IV. Suwata, rzadziej sufata i szuwata, Krzyżówka, sieć do łowienia ryb z łódki, nawleczona na dwa drążki (kolce), krzyżujące się w końcach; pomiędzy nie wstawia się wpoprzek drążek mniejszy do ujmowania (rączka, rozparstek). Sieć ta posiada małą matnię albo tylko zaklęśnienie (jadro). "Oryle około tratwy ryby łowią, a używają do tego suwaty" Kozł. 323. "Ryby wylewa się albo do wanny, albo na kacerz lub sufatkę" Enc. Rol. V 1018. "Łowienie ryb suwatą, podrywką lub wędką" dok. 1871. "Szuwata = sieć, 5—6 łokci szeroka, trójkątna" Prac. Etym. PF VII 196. P. Prążatka i Wata.

Sworzeń a. Zworzeń (rudlowy), Dunal, wielki gwóźdź żelazny, oś, na której ster jest osadzony; u szyprów: sztajernagel. "Kompletne okucie do rudla ze sworzniem" dok. 1864.

Sygnałówka, latarnia sygnałowa, umieszczana na maszcie żaglowca lub na pomoście sterniczym parowca.

*Sypanie, p. Magazyn.

Szabla, Szablaste drzewo, krzywa sztuka drzewa, w tratwie zazwyczaj zdarta do góry. "Szablę bić — obracać ją wygięciem ku zabitce" (przy wiązaniu plenicy), Kozł. 369.

"Potym cię wzbiorą choć na samym nurcie Szablą po burcie" Klon. Por. War. 2.

Szafarnia, na statkach niemeńskich: rodzaj kajuty, w której przebywa szafarz, skarbówka. Na dawnych szkutach: budka do przechowywania porządków, SO. V 80.

Szafarz, na statkach niemeńskich: pisarz czyli pełnomocnik

kupca, właściciela spławianego towaru, kasjer.

Szafować, (nm. ausschiffen), wykładać. "Wyszafować drzewo na ląd ze statku". "Szafować ryby z niewodu" Kolb. Pozn. III 137. "A kto niżej Dobrzynia szafuje, od cła wolen" dok. 1564. "S. zboże = ze statku zsypować do śpichlerza" Lin.

Szalupa, łódź, pewnym rodzajem kila opatrzona, zbliżona kształtem do marynarskiej. Łodzie takie zawieszane bywają ponad burtą parowca. "Szalupa 17^{1/2} st. długa, 5 st. szeroka, 1,66 st. głęboka, formę bacika mająca" dok. 1867. *Szarachuł, *Szarachuł, karpa, wierzch drzewa z gałeziami.

*Szarachuł, *Szarakula, karpa, wierzch drzewa z gałęziami, wogóle: przedmiot o kształcie nieforemnym, na rzece pły-

nący. Kozł. szarakula 495 i szarokuta 246. Tę drugą błędną formę podaje za Sł. Wil. War. Etym. por. karakula, kargol, krakula.

*Szarpak, narzędzie do wyrywania targanu, dok. 1833.

*Szarsztyk, p. Załam.

Szaruga, Szarugowy wiatr, wicher na wodzie, zrywający się chwilami z większą siłą, silny wiatr niejednostajny. Por. Szturm. "Gdy wicher albo szarga, strychować potrzeba żagiel i pilnie do dobrego ściągać lądu" Haur.

*Szczubelnik, sieć jeziorna na szczubły cz. szczupaki.

Szelka, Szla, Śla, taśma parciana, pas niciany, końcami zeszyty, przymocowany na sznurze do półki. Holując statek, flisak zakłada ją przez ramię. "4 szelki do ciągnienia, niesmolone, złp. 6" Kost. 129.

"Już bracie flisie z wiatrem się potykaj, Zaprzęż się we ślą, do liny wskok mykaj" Klon.

*Szercajg, (nm. Szerzeug), p. Obceje. Szercayk (dok. 1811), Szerceig (Hacz. 391).

*Szernagiel, p. Suka.

*Szerować, (nm. scheren), przewlekać przez blok, np. linę masztową. Złoż. zaszerować.

*Szersztoki, (nm.), p. Kleszcze.

Szery, (nm. Scheren), p. Gary. "Gdy nam porwały się szery, nie mogliśmy dostać się do lądu i stanęliśmy na środku Wisły, zarzuciwszy koty" dok. 1843. War. pod pozycją "szera" niewłaściwie różniczkuje znaczenie.

*Szkuciarz, toż co szyper, flis z berlinki a. innego żaglowca.

War. Szkutarz.

Szkuta, 1. największy ze statków żaglowych, używanych dawniej na naszych rzekach. Obsługiwany był przez 16—20 ludzi, ztąd też były szkuty "dwudziestki, ośmnastki i szesnastki".

"I nie zaniecha, połatawszy szkuty, Tej swojej buty". Klon.

"Stało już trzydzieści olbrzymich szkut na Wiśle, gotowych do wywiezienia łupu" -- Potop. 2. wiekszy żaglowiec, zwłaszcza kryty cz. berlinka. "Rzeźka razna, gospodarna, dźwiga szkuty, spławia tratwy, roznosi pokrzyki flisaczego ludu" Konopn. "Krai. Polski" (o Odrze).

Szkutka, mały statek wodny, łódka.

Szkutnik, rzemieślnik od statków, cieśla wodny. "Służba dozoru mostu składać sie bedzie z siedmiu szkutników" dok. 1833.

> "Szkutnik nauczony, Na cudzych statkach dobrze zaprawiony" Klon.

Szkutny, statkowy, np. lina.

Szlaga, p. Baśka.

Szlam, muł rzeczny.

Szlama, wysoki brzeg rzeczny, utworzony z tłustej, zbitej ziemi, który się ciagnie niekiedy na przestrzeni kilku kilometrów. Cięta szlama, p. Szor. "Około szlamy woda jest głeboka i mocno ciagnie" Kozł. 246.

*Szlamować, (o statku), dna rzeki sięgać, pospolicie: szorować. "Szlamowanie rozumie się, kiedy statek gruntu siega"

Haur.

*Szlamownik, bagier, draga, machina do pogłebiania rzeki,

p. Bagrować.

*Sznur, 1. (tafel), p. Pas; 2. rybacki, p. Poprzeczniak. "Łowienie ryb sieciami i na sznury" dok. 1871. "Wyłów wiosenny wegorza sznurami", Ryb. Pol. nr. 3/1920 r.; 3. ryb. stado cz. grono, ciagnace w rzece.

Sznurlina, (nm. Schnurleine), lina, która wciagaja róg żagla na

reje. Por. Hyclina,

Szor, Szór, Sur, 1. rwący pęd wody. "Lądy, szorem obcięte". "Surek leci". "Sur wody = wartówka; 2. lad a. naspa piaszczysta wśród rzeki z urwistą, wydartą spodem krawedzia. in. ciety lad a. piasek. "Do tamtego szoru przypłyneli". "Zyto na lad wysypali, na sor piękny i suchy" dok. 1650; 3. piasek rzadki na dnie rzeki, bystrym prądem przenoszony, piasek rzygawy, bełk. "Wpaść w sur". PF VIII 77.

Szorek, toż co szor 1. bystry prąd wody w rzece ponad miałkiem kamienistem dnem, miejsce takie na rzece. "Poprad wełni się na szorkach i wałach falą wartką" — Ziemia nr. 42/1913 r. — 689.

Szorować, 1. o wodzie: rwać, gwałtownie pędzić. "Woda szoruje przez jazy, zostawiając muły, długie warkocze traw i niejedną rybę" Konop. "Spadł przelotny, rzęsisty deszcz letni, napełnił koleje dróg szorującymi wartko potokami" Żerom. "Oko za oko". "Morze tam wierzch piasków szoruje" Żebr.; 2. o statku: gruntu sięgać, brakować. "Przy Pelcowiźnie statki już szorują dnem po piasku" Kur. War. Nr. 170/1908 r.

Szpantał, (z nm. Spannteu), Karnat, lina, zabezpieczająca maszt od zginania, idzie od wierzchołka masztu do głowicy statku. Objaśnienie War. 1. niedokładne, 2. bałamutne, a nawet błędne. Por. Tał.

*Szparun, Szparunek, szczelina cz. styka podłużna pomiędzy tarcicami, z których zbity jest statek. War. szparuna. "Szparunki oczyścić i na nowo targanem dychtować" dok. 1867. Pierwotnie: sparunek: "Z sparunków się smolne dychty wydzierały" Otw. 453.

Szpąga, w statku: listwa poprzeczna, wewnątrz na dnie przybita, wiążąca tarcice.

*Szperlochy, (nm. Sperrlöcher), p. Nozdrza.

Szpicować, szpicunek, łączyć umiejętnie końce dwuch lin tak, iż te tworzą jedną całość. War. 5. Kozł. 221.

*Szpil, kołek do zakładania w oko szrykówki, sztaka.

*Szpontować, Szpuntować, p. Klepkować. "Dychtunek i szpontowanie statku" dok. 1842.

*Szpont, Szpuntówka, listewka podłużna, wpuszczana między tarcice statku, celem uszczelnienia. P. Szycie. "8 kóp szpontów dębowych po 1 r. 80 kop." dok. 1842.

Szprachrura, p. Tuba. Szprys, (nm. Spriez) 1. maszcik, t. j. drążek pionowy, ostro w górze zakończony, do żagla na małym statku, por. Dziadek; 2. sprys, toż co Szprysa.

"Wieź przewoźniku, czy cię mam zwać flisem Z kowanym sprysem" Klon.

Szprysa, Sprysa, dawniej sprycha, na Niemnie prysa, p. Laska. War. ma i formę sprycha. "Stojący na zbitych sztukach oryl odpycha się sprysą od brzegów" Hacz. 166.

SO. 9

"Uczenie robi, czy wiosło, czy *prysa* W rękach u flisa" Syrok.

Szpuntować, p. Szpontować.

Szpuntówka, p. Szycie.

Szron, cienki lód przezroczysty, podobny do tafli szklanej, ukazujący się na rzece w chwili zamarzania. Powstaje on z podcierki, z niego zaś tworzy się gruba kra, poczem następuje ostateczne zamarźnięcie rzeki. "Szron na Wiśle płynie". "Stawanie lodów poprzedza płynący szron, który skupia się, tworząc płyty lodowe, zwane krą" Enc. Org. 27 s. 215.

Szronować, o rzece: szronem się pokrywać. "Podczas dużego szronowania rzeki" dr. 1889.

Szryk, rzadziej śryk, 1. na żaglowcach: drąg dębowy do nakierowania statku w takiem miejscu, gdzie wysterować nie można; bywają one w foremny kształt wyrobione, okute i rączką opatrzone. "Daj mu (statkowi) szryka!" 2. na tratwach: kół zazwyczaj brzozowy, w jednym końcu zaostrzony, służący do zatrzymywania wśród wody tratew, in. niemiec, ob. Por. Artful. "Tratwy na miałkiej wodzie naprzeciw wsi Mniszewa na szrykach stały" dok. 1842. "Przednicy dają rozkaz, aby dębowe szryki zapuszczać w wodę" Ung. "Słychać tylko plusk drygawek, skrzypienie śryków i nawoływania retmana" Zorza Nr. 5/1910 r. — 68. Szrykować, tratwe: zatrzymywać na rzece za pomoca szryków.

W tym celu zapuszcza się szryki ostrym końcem (żądłem) w ziemię, w której gdy zaczną orać, tratwa stopniowo bieg zwalnia, aż wreszcie staje. Złoż. uszrykować a. za- i odszrykować. Objaśnienie Lin., powtórzone w War., przestarzałe. "Tratwy uszrykowały się przed ekspedycją spławną na Wiśle pod wsią Siekierkami" dok. 1843. — statek, podpuszczać szryk pod statek, aby go nakierować, gdy sterem nic zdziałać nie można. P. Szryk.

Szrykowanie, p. Skrzynkowanie.

Szrykówka, wić lub lina do wiązania tafel drzewa na wodzie. P. Chluba i Odbieżek. Kozł. 65, Gluz.

Sztaba, przód statku, nos. Przec. Rufa. "Kółko ze skoblem do osadzenia w sztabie szalupki" dok. 1864. "Retman ma w zapasie z kopę pręcików długich z listkami u wierzchu, które leżą w sztabie jego czółenka" Ung.

"A jako ryba wodę głową porze, Tak szkuta rzekę sztabą rznie i orze" Klon.

*Sztabik, toż co obszewka u łodzi, p. Klamburta.

Sztabnik, pierwszy flis od sztaby, przednik; wioślarz, znajdujący się w sztabie łodzi, i wogóle każdy wioślarz z wyjątkiem rufnika. "Sztabnik a. Marszałek = starszy majtek na dubasie" Hacz. 386. "Sztabnik a. odbojczyk, flis próbujący laską głębokość wody; stoi w przodzie statku" Gluz-

Sztabny, Sztabowy, przodowy, np. wiosło. "Stabny stróż = łac. prorae tutela" Zebr. Sztabowy, flis, u sztaby statku będący. Na dawnych statkach z liczną obsługą bywało 4-ch takich flisów, którzy nosili miana: sztabnik, podsztabniczy, marszałek, podmarszali, Lin.

Sztachować, płynąc, mijać inny statek a. jaki punkt na wybrzeżu (z nm. stechen). "Obsztachowaliśmy berlinkę". Warpodaje dwie jakby odrębne pozycje: obsztachować i sztachować.

*Sztajer, (nm. Steuer), p. Ster.

*Sztajerdama, (nm. Steuerdame), p. Gawełek.

*Sztajernagiel, (nm. Steuernagel), p. Sworzeń rudlowy.

Sztak, lina znacznej grubości, do której przywiązują kotew statkową za kółko (arkan), in. kordel; służy również do przytrzymywania statku a. tratwy na wodzie, podobnie jak cuma. "1 sztaczek do sztaby, smolony, 20 złp." Kost. 129. "Przed używaniem szryków tratwy na samych sztakach palowano" Hacz. 146. Kozł. 524. Por. nad Bałtykiem "stach", na Niemnie "stachja".

Sztalować, War. stalować, nm. stellen, p. Obsadzać.

Sztalowanie, Sztalunek, szpagat, którym sieć do popusty a. drążka wiążą, obsada.

Sztalugi, p. Stojaki.

Sztanga, p. Reja.

Sztemblok, Sztembloch a. Stembloch, Stymblok (Haur), Sztymbloch, Sztymbelek, Sztymbloszek i Zimbelek (Lin), p. Stolec masztowy.

Sztorcuma, odbieg cz. cuma znacznej grubości do wiązania wielkich żaglowców w przystani; na bulwarkach przymocowują je do arkanów. W War. (poz. "sztrosa") błąd drukarski: "sztercunia".

*Sztorwał, p. Ster.

Szturm, burza, silna nawałnica na wodzie. Por. Szaruga. "Dla nadzwyczajnego szturmu na Wiśle prawego brzegu trzymać się w nocy był zmuszony" dok. 1842.

"Ani twe żagle są w swej dawnej mocy, Bo je potargał srogi szturm z północy" Hor. Pieśni 1773.

*Szturmak, mniejszy żagiel szkutny, który się zakłada podczas silnego wiatru, ż. szturmowy. "Szturmak 8-io blatowy cz. z 8-iu półek złożony". "1 żagiel szturmowy, 9 ł. długi, 250 złp." Kost. 128.

Sztyber, składowa część okucia steru, mianowicie pręt żelazny. Etym. PF. X 319.

Sztybork, Sztymbork, Sztymbort, (nm. Steuerbord), prawy brzeg rzeki a. prawa burta statku. Przec. Bakort. Hasła retmana: "Na sztybork"! albo: "Trzymaj się sztyborku"! "Sztybor"! "Ru-sztybork! przec. Ru-bakier"! p. Ru! Wbrew War. okrzyk "sztyber, sztybor" nie ma nic wspólnego z poz. sztyber.

Sztych, prosty kierunek. "Lecieć do sztychu" = płynąć w prostej linji. "Trzymać łódź do sztychu", utrzymywać na wodzie w kierunku właściwym do jazdy bądź w górę, bądź po dole. "Na sztych bieżeć" Lin. "Galarom do sztychu iść pozwolił" Mr. "Tratwa płynie do sztychu" Hacz. 366. Kozł. 529.

Sztychowiec, Sztychowy wiatr, w. w prostym kierunku w górę rzeki wiejący, pomyślny dla jazdy żaglowej.

*Sztylpa, (nm. Stülpe), na berlinkach: bal do chodzenia wzdłuż statku, przymocowany do górnej krawędzi pokładu.

Sztymbloch, p. Sztemblok. Sztymbork, p. Sztybork.

Szufata, p. Suwata.

Szufla, (nm. Schaufel), drewniana łopatka, z jednej sztuki wyrobiona, do wylewania wody z małego statku, p. Korczak. "Szufle służą do ryzowania zboża i wody z zyzy wylewania" Lin.

Szuflować wodę: wylewać szuflą ze statku.

Szuhalej, Szuhaleja, większy obijanik, statek do spławu towarów na wodach pińskich. Kozł. 472, Gluz., War. "Czwarta szuhalej na Bugu pod Janowem na dębie, w wodzie leżącym, rozbiła się" Dz. Han. 1787. Wędrowiec 1898 r. — 55.

Szupnik, (zam. szypnik), szkutnik, cieśla, budujący i naprawiający statki wodne. Z nm. Schiff.

Szurek, noszak portowy, robotnik przy ładowaniu statków, karownik. Mr. War. 2a. Cyt. p. Oryl. Z nm. Schauermann.

Szuty, (nm. Schoten), p. Rabendy. "Żagiel na 10 stóp wysoki, obszyty linką, z garami, szutami i hyclinką" dok. 1867. Szuwata, p. Suwata.

Szwabel, (nm. Schwabber), pęk szmat na trzonku do mycia pomostów na statku. "Szwobel" Hacz. 392.

Szyba, 1. (nm. Scheibe), krążek u bloka w stroju linowym statku. 2. *a. Szyb, (nm. Schub), popchnięcie się wiosłem, oparcie go o dno rzeki, p. Szybka. "Jechać na szybę" = j. na pych. "Niema szyby = niema gruntu".

*Szybka, czynność szybowania, t. j. popychania się na miałkiej wodzie wiosłem a. laską. "Jechać na szybkę" = j. na pchankę, przeciw j. na rumankę. "Jaka być ma szybka" Haur.

Szybować, (nm. schieben), płynąc statkiem do góry, popychać go wiosłami a. laskami. "Podszybować się do mostu". "Dla objazdu szybować muszą laskami" Haur. "Przed takim rzędem tratew szybuje na wąziutkiej łódce retman, szukając głębszego i bezpiecznego koryta" RTN Toruń. III 95. W języku ogólno-literackim szybować znaczy: mknąć, sunąć, lecieć i pozostaje w związku etymologicznym z wyrazami: chyba i szybki, p. Br. "Jastrząb szybuje — przelatuje, krąży po powietrzu" Kozł. Term. Łow. 1822.

"Tam derkacz wrzasnął z łąki, szukać go daremnie, Bo on szybuje w trawie, jako szczupak w Niemnie" P. Tad. II.

Pozycja War. należycie nie opracowana.

Szycie, 1. deski, składające burtę cz. bok statku. "Wybił troje szycia przeciw samej zyzy" Mr. 2. szpuntówka, listwa drewniana, wpuszczana pomiędzy tarcice, tworzące boki lub dno statku, i przykrywająca szparunek; daje się celem lepszego uszczelnienia. "Na jedne wręgi, pasy i szycia debina jest konieczna" dok. 1810. Wietrzne szycie, nm. Windlatte, górna tarcica w burcie statku, wystająca ponad wode, stanowiaca granice zanurzenia statku. "Pomimo naprawy, ładować galar trudno, tak jak przy pierwszym transporcie, do wietrznego szycia" Ung. Wodne szycie, nm. Wasserlatte, główny środkowy bal, stanowiący wiązanie burt i moc całego statku, Kost. 115: "wodna łata". Szucie krakowskie (krypy), zbijanie burt z tarcic na zakładke, przec. do czoła, przy bezpośredniem przytknieciu ich do siebie. Szydłowaty, o kłodzie spławnej: w jednym końcu zwężony. Por. Calisty.

Szymbort, p. Sztybork.

Szyper, (dln. schipper = Schiffer), 1. majster spławniczy, biegły żeglarz, osobliwie zaś właściciel większego żaglowca. "Ćwik-flis, stary szypr" Pol. "Kra rozbiła się o berlinkę, dzielny jakiś szyper wyciągnął go z wody" Przybysz. "Dzień Sądu".

"Tam wstępowali nasi pradziadowie, Dawni szyprowie" Klon.

Por. w przekładzie Horacego 1770:

"Idzie, przedając swą cnotę bez wstrętu, Czy kramarz wzywa, czy szyper z okrętu" (navis magister).

2. pełnomocnik właściciela spławianego towaru cz. pisarz kupiecki, mający pomieszkanie w czasie pływanki w skarbówce; główny dozorca kolei, całego transportu wodnego. "Flisacy obowiązują się być posłusznymi kupcowi, szyprowi

i retmanowi" dok. 1890. "Szyper Piotr Wyczesany prowadzi 10 galarów soli do Magazynu Włodawa" dok. 1853. "Jak szyper czuwa nad wewnętrznym porządkiem na kolei, tak retman jest opiekunem jej na zewnątrz" Ung.

Szyperski, żeglarski; szkutny, statkowy, np. lina. Szyperska łódka, podjazdka przy wielkich żaglowcach, p. Berliniarka.

Szyperstwo, Szyprostwo, 1. zawód szyprowski. "Utrzymuje się z szyprostwa" dok. 1845. 2. wynagrodzenie, przypadające szyprowi. "Kara może być zastrzeżona na należącem mu się szyperstwie" dok. 1842.

Szypnik, p. Szupnik.

Szypot, niewielki wodospad na rzece, zasłanej rumowiskami skalnemi. "Dunajec pieni się na szypotach" Pol, cyt. War.

Szyprować, spławem się trudnić, szyprem być. "Gdyby patricius Kazimierski chciał tem naszem szyprowaniem chleba nabywać" 1614 — Pr. Krak. 842.

Szyprowe, *Szyprowskie (Kozł.), Szyprowka, wynagrodzenie, jakie otrzymuje pisarz kupiecki (szyper) po sprzedaniu towaru u pala portowego. "Szyprowe od tratwy po dukacie" Aleks. *Szyty, o statku: z tarcic lub klepek zbijany, np. szyta łódka

(przec. dłubana).

Ścianka, skała, wznosząca się stromo ponad rzeką, brzeg skalisty, Pol II, 212. Por. poł.-sł. stiena = skała.

*Ściągacz, narzędzie szkutnicze żelazne do prostowania wichrowatych tarcic w dnie statku.

Śla, p. Szelka.

Ślepy wierzchołek, nieznaczna przestrzeń piasku (wierzchołek) na rzece, małoco wodą przykryta. Ślepy kij, kij cz. pień drzewny, pod wodą cokolwiek ukryty. "Na ślepym kiju w dnie galaru zrobiła się dziura" Mr. Por. u Zbylit. "Droga do Szwecji": "W tej nawałności jeden okręt zginął, który na ślepą skałę w srogi szturm przypłynął" a. w przekładzie Wirgiljusza 1754:

"Trzy nawy Notus przyparł między ślepe skały" (saxa latentia) En. I. War. 3, 10 i 19 nie zespolone.

Śluza, sztucznie zwężony nurt wodny, spiętrzenie wody w rzece przez odpowiednie ustawienie przy mieliźnie statków a. tratew. Kozł. 530. "Urządzają z pasów drzewa śluzy dla miejscowego pogłebienia wody i prowadzenia sztuk pojedynczych" dok. 1865. "Kłaść statek na śluzę", toż co Przekopywać się. Dawniej: "wart i głebizna rzeki" Haur, a stad śl. "snoza = głęboki potok".

Śluzować rzeke: pogłebiać miałkie miejsce na rzece przez

odpowiednie ustawienie statków lub tratew.

Smiardwa, p. Sniardwa.

Śmierć. Na śmierć wiązać, zabić, na piękne, t. j. tak, iż nie można odwiazać a, odbić,

*Śmigiel, u hołubki: p. Kłonica.

*Śniardwa, Śmiardwa, rybka, zw. pospolicie stynka, osmerus eperlanus, por ros. sniatok, pol. pierw. śniadwa Ztad bodaj nazwa wielkiego jeziora na Mazurach Pruskich "Śniardwy", nm. Spirdingssee, jeśli to nie od "śmierdzieć" (Smerdonie), iak mniema Mr.

Śniegownico, (War. Śniegawica), Śnieżuca, kożuch lodowy przed zamarznieciem rzeki, zwarta masa śniegu w rodzaju tłoki, odznaczająca się tylko bielszym od niej kolorem. War.

4 i 5 niewłaściwie rozspolone.

Śpiczak, (War. Szpicak) p. Jadwiga. "Śpiczaki — statki weższe od promów, z jednej strony ostro zakończone; potrzebne bywaja do przewozu w czasie kry i śryzów na Wiśle" Ekenomista 1905, art. "Wisła". "Spiczak" PF V, 887.

Spiluza, nm. Speileisen, narzedzie szkutnicze w postaci dłuta

do upvchania targanu.

- *Średnica, 1. Ława, deska środkowa w burcie statku; 2. takaż deska wysuwana w skrzunce łodzi rybackiej: 3. ryby średniej wielkości, wagi od 2-3 funtów, p. Drobnica i Roślica.
- *Średniówka, sięć z oczkami średniej wielkości, np. suwata lub podrywka.
- *Średzina, na Warcie: mielizna lub zawał w korycie rzeki.

*Średzinować, rzekę: obstawiać siecia (słępem) średzinę.

Śryz, Sryż, Stryż, toż co Szron, t. j. drobna kra, dla spławu niebezpieczna, gdy woda na rzece zaczyna się ścinać w płatki. "W miarę jak się mróz podnosi, niesie woda naprzód stryż, który po cichszych zatokach rzeki powoli osiada, aż w końcu cała jej powierzchnie okryje" Pol II 203. "Śnieg obfitszy nie topnieje w wodzie, tylko tworzy płaty, sryż, a gdy zadmie wiatr pod wodę, ten sryż się łączy, i z dnia na dzień rzeka staje" Wieś II. 1910, IX. War. (p. Stryż i Śreżoga) dokładnie nie obiaśnia.

*Świadek, u szkutników: kołek drewniany, wbijany przy obszywaniu wręg tarcicami, dla chwilowego ich powiązania w jednym punkcie i oznaczenia innych punktów łączenia. Świeca, mocny drażek sosnowy, używany przy spychaniu tra-

tew i statków z mielizny, Kozł. 527, por. Szryk.

Świętojanka, przybór wody w rzece, zwykle na Św. Jan przy-

padający, p. Janówka.

*Świnia, żart. ląd, np. wjechać na świnię = uryć w ląd. "Boi się szyper świni, musiał jej puścić kota" Bojko 57. Kozł. 530.

Tafla, Plenica (drzewa), kilkanaście wielkich sztuk drzewa spławnego równej długości, obok siebie ułożonych i zbitych poprzecznemi listwami (ramionami); tworzą one w ten sposób mniej lub więcej wydłużony prostokąt na wodzie, którego szerokość dochodzi do 3 sążni. Tafle łączą w pasy. Kozł. 366 i 334. War. 4 bł. "Pienica". Części tafli, p. Oganiacz, Ramię, Rykiel, Szabla, Zabitka.

Takielaż, strój linowy, olinowanie, t. j. ogół lin i linek statkowych. "Rachunek takielażów i rekwizytów na statkach skarbowych" dok. 1819. Nm. Takelage.

*Tal, gruba lina statkowa, z nm. Tau. Por. Szpantal.

Tambor, Tambur, Bęben, okrycie blaszane koła parowcowego z poziomem przedłużeniem, które służy do wchodzenia z łódki na statek. War. 26 i Bęben 15 b nie zespolone. "Po obu bokach statków nad tamburami złotemi literami umieszczone ich nazwiska" dr. 1854.

Targan, rzadziej Targaniec, materjał do uszczelnienia statku: konopie, szarpane ze starych lin, które gotują w smole drzewnej z łojem. "Targan zdrowy i czysty bez mieszaniny pakuł" dok. 1851. "Targańcem z szkutnych powrozów udychtować w statku dziurę" Haur.

*Tarka, warstwa chropowatego śniegu, przylegająca do bryły

lodowej. Por. Śnieżyca.

Tarlo, tarcie się ryb, in. Ciek, Granie, Mrzost, Jerzch, Nierzch, Wycier.

*Tłuk, p. Trep.

SO.9

Toń, 1. głębia na rzece, rozległa przestrzeń wód znacznej głębokości, ros. plioso. Por. Ploso.

"Potym nadejdą kępy w tejże toni, Gdzie naprzód Drwalska Nieznachowską goni, Tudzież mieszkają dzicy Nieznachowie Na swym ostrowie" Klon.

"A oni, posiadawszy na ławach rzędami, Słoną toń morza biją raz po raz wiosłami". Siem. IX.

2. a. Tonia, miejsce na rzece lub jeziorze, upatrzone do zapuszczania wielkich sieci, znacznej głębokości i wolne od zawad, por. Pust. "Sieć się rozwodzi na łodziach, otaczając przed się wziętą tonię" Kluk HN III 240. "Objęcie skrzydłami niewodu pod lodem pewnej przestrzeni formy mniejwięcej koła czyli toni" Sik. "Jezioro w tej wsi ma toni niewodowych 3" dok. 1664. "Jezioro Wigry posiada 49 użytecznych toni" Enc. Org.

*Topidusza, (Poznań), na Rusi duszohubka (duszozgubka), niewielkie wywrotne czółno, zwłaszcza rybackie, w kłodzie

drzewa wypalone, an. nm. Seelenverkäufer.

*Topielec, pień drzewny, w wodzie pogrążony i na dnie leżący, który tamuje spław i rybołówstwo, por. Wilk; również utopiony statek, mar. wrak. "Topielce drzewa przy spławie na jeziorach Augustowskich" Ryb. Pol. 1924, str. 192. Por. Utopek.

Tor, (spławny), droga dla statków, szlak wodny, wart. "Wytykać tor spławny". "Sternik musi pilnować się toru".

"Acz nie uchybi rzeka swego toru, Lecz tobie trzeba wielkiego dozoru, Byś się miarkował, kędy lepiej płynąć, Gdzie rafę minąć" Klon. "Płynie swym torem wyżej nad rolami I zawiesistym nurtem nad polami" Tenże.

*Torfal, (z nm. Ternpfahl), p. Artful.

Torłop, Torłop, bardzo głębokie miejsce na rzece, głęboka brózda, którą woda w dnie rzeki wycina (rwie). Głębokość wody na Wiśle wynosi w takich miejscach 10 do 15 łokci. "Ryba ciągnie do torłopu". "Woda wyrzuca żwir z torłopu na blak".

Towar, Towarne drzewo, drzewo wyborowe, używane szczególniej do budowy i spławiane zagranicę w tratwach: "belka cz. brus, bal dębowy, wanczosy, klepka, półmasztówki, maszty, krzywki" Gluz. "Po wyrobieniu drzewa towarnego, las został zawalony brakami i gałęziami" dr. 1858. "Biały towar", War. Biały 13.

> "Kędy bór wysoki Sokorów, olch i jodeł z wyniosłymi szczyty Daje towar już wyschły, na łódź wyśmienity" Siem. V.

Trakować, trokować, sztywno wyciągać, wyprężać, z nm. trecken. "Wytrakować linę, żagiel". "Trokować pólkę" = wyciągać podczas holowania, aby się o co nie zawadziła, Lin. PF VI 267. "Wytrokować sieć" = rozciągnąć Kozł. Term. Łow.

Tralówka, p. Trelówka.

Trap, p. Trep.

Traref, *Trarwa, p. Hyclina. "Traref = lina, którą żagiel do góry hysują" Lin. "Trarwa = cienka lina, służąca do pociągania w górę żagla" Hacz. 387. Z nm. Drehref, PF VIII 35. Tratować (do lądu), zawijać, dojeżdżać (w dawnej gwarze). Tratwa, Płyt, składa się z jednego, dwóch a. trzech pasów cz. sznurów tafel na wodzie. Szerokość tratwy wiślanej dosięga 90 st., długość zaś 500 st. Na rzekach pobocznych długość bywa prawie taka sama, natomiast szerokość dwakroć mniejsza. Tratwy płyną równo z wodą; ciągną je też przy pomocy parowców-holowników. Kilka tratew, razem płynących pod dozorem jednego szypra, składa

"kolej". Na tratwach wożą dzis tylko materjał dębowy, dawniejszemi jednak laty spławiano różne towary, zwłaszcza zboże. "Tratwa drzewa świerkowego, ładowana winem, miodem, wódką" dok. 1845. "Trzecia tratew silnie na galary z solą natarła" dok. 1842. W ustach ludu i dawniejsza forma: tratta.

"Tak też na traftach naprzód, szyprze nowy, Po Wiśle z lasa wieź towar dębowy" Klon.

"Od trafty drzewa do palenia groszy ośm" Instr. cła wod. 1663. Części tratwy, p. Buchta, Cal, Głowa. Wiązadła u tratwy, p. Chluba, Krzepina, Odbieg, Pęta, Szrykówka, Wąż. Narzędzia na tratwie, p. Drygawka, Laska, Szryk, Świeca. Urządzenia na tratwie, p. Gratyna, Siodło, Buda, Kuchnia, Skarbówka. Etym. nm. Trift do treiben (Br.), anal. ros. gonka.

*Tratwiak, gwóźdź, do zbijania tratew używany.

Tratwiarz, oryl, na tratwie płynący, płytnik.

Trąba wodna, gwałtowny skręt czyli wir na rzece w miejscu bardzo głębokiem.

Trel, p. Tryl.

Trelować, ciągnąć na linie pod wodę, holować. "Czeladź urządza małe maszty do trelowania, bo mamy nadzieję jutro dojść do kanału" Syrok.

Trelówka, Tralówka, lina do holowania cz. ciągnienia statku

w górę rzeki siłą ludzi, in. tryl, pólka, hólka.

Trep, Pochoda, Pochód, kładka, tarcica przenośna do chodzenia na statku; także tarcica w tyle krypy, ponad burtami na stojakach stale osadzona, po której sternik chodzi, gdy jest przy rudlu. Niektórzy mówią: trap, War. trap i trepy.

Tręp, kij do 5 sążni długości z bryłowatem zakończeniem, służący do wystraszania ryb z gajna albo sitowia i zaganiania ich w zastawione sieci, Prac. Etym. nm. Treib-(stange). In. Bełt(ak), Pożonek, Tłuk.

*Tropa, z nm. Pfropf, kołek, zabijany ode dna statku dla

zmocowania jego żeber (wręg).

*Tropownik, narzędzie stalowe czworograniaste do zabijania kołków w dno statku, zw. tropami, dok. 1833.

*Trosa, (nm. Tross), lina gruba, używana głównie do holowania statków parowcami, a niekiedy i do kotwi. Niektórzy mówią troc, War. podaje troslina.

Trubica, p. Drygawica.

Trybarz, flisak, poganiający konie, zaprzężone do statku towarowego, holowanego pod wodę, in. goniarz. "Trybarzowi od podholowania jedną parą koni galarku z solą do Modrzejowa złp. 60" dok. 1856. War. 1.

Tryhubica, Tryhulica, p. Drygawica.

Tryl, rzadziej Trel, 1. pólka do ciągnienia statku pod wodę. "Kiedy flis idzie w trylu, aby go z lądu nie wtargnęło na wodę" Haur. "Używanie liny do holowania cz. trylu" dr. 1888; 2. ścieżka holownicza, droga holna. "Tryl=ląd równy, po którym można holować" Lin. "Ścieżkę flisowską już musisz zwać trelem" Klon.

"Wędrujże trelem, gdzie brzeg jest wysoki I nurt głęboki" Tenże.

z nm. Treil-leine, Treil-weg.

Tryska, z nm. Trisse, "cienka lina, służąca do wciągania pólki w górę masztu zapomocą bloczka" Hacz. 387. Dawniej: "linka, którą się żagiel od dołu ze środka podkasuje, aby mógł sternik widzieć przed sobą" Lin. SO. V. 78. Tryska do bandery, p. Fajsznur.

Trzcieniec, Trzyniec, Podsaczek, mała płaska podrywka. P. Cie-

rzeniec. War. trzcieniec i trzyniec nie zespolone.

Trzepać się, Fladrować, o żaglu: uderzać o części omasztowania, gdy wiatr nie nadyma. "Zwiń żagiel, żeby się nie trzepał".

Tuba, Szprachrura, na parowcu: nieruchoma rura głosowa, przez którą sternik, stojąc na pomoście, porozumiewa się z maszynistą.

Turnować, linę: (nm. tournieren), obwijać dokoła słupka i zwolna puszczać, celem wstrzymania statku, Kozł. 526. "Uturnować

na wezeł", p. Zamknąć.

Tydniówka, Tygodniówka, zarobek oryla, wypłacany mu w czasie pływanki co tydzień, p. Strawne. "Retman, zbliżywszy się do skarbówki, ogłasza szyprowi, że dziś tydniówka" Ung.

*Tylnik, sznurek do zawiązywania końca żaka, Prac.

Tył, statku, p. Rufa, Zajdy, Załamek.

Ubierać sieć, opatrywać w linki, pławy i gręzy. — maszt, zawieszać na nim strój linowy, t. j. liny z blokami. — kota a. pala, owijać dokoła nich linę. "Na każdej tafli mostowej powinien być kot, ubrany w kordel, dla pewności niestracenia jej w przypadku zerwania się liny rozjazdowej lub wyrwania z rąk holującym" dok. 1833. War. ubirać sieci.

Ucho, klin drewniany u boków skrzyni rybnej, wpuszczany w burtnicę.

Ucich, toż co zacisze, a więc zatoka, miejsce spokojne przy brzegu rzeki, gdzie niema prądu, bystrzy. War.

Ucumować statek, przywiązać u brzegu, przec. Odcumować. P. Cumować.

Uderzyć, o statku: wjechać z rozpędu. "Galar przez uderzenie o kamień nadwerężony" Mr.

*Ujazdka, 1. (zam. ujazka, etym. jaz), kilka kołków albo gałęzi, zatykanych pionowo na dnie rzeki, w miejscu, gdzie woda bystrzej płynie, aby prąd jej zwolniał; za taką ujazdką łowią np. na podrywkę. Por. Odjazek i Zajazek.

*Ujazdka, 2. (etym. ujeżdżać), przesuwanie: brać na ujazdkę = dźwigać co drążkiem albo lewarem w górę i zarazem przesuwać. "Wzięli łodygę na ujazdkę".

Ujmy, swojska nazwa na gary cz. linki u rogów zewnętrznych żagla, któremi się go pod wiatr kieruje, p. Gary. W dawnem oporządzeniu szkut tak zwano "grube powrozy, którymi maszt bywa dla mocy u dołu przywiązany" Lin. War. 6.

Ujście, ryb. p. Zgon. – a. Uście rzeki, p. Wylot.

Uklejkowa sieć, p. Uklejnica.

*Uklejnica, na jeziorach pomorskich: sieć stawna potrójna cz. słęp do połowu uklej (alburnus), Gulgowski. Znana była ta nazwa w 16 w. i na Wiśle, PF. VII 91.

*Uklejniczka, na jeziorach wielkopolskich: niewodek do łowu uklej. "U. są to małe przywłoki, używane do połowu ukleja" Ryb. Pol. 1922 s. 276.

*Ulanowski galar, (od Ulanowa nad Sanem), większy od Krakowskiego, różniący się przytem kształtem załamów, które się prosto ku górze wznoszą. "G. ul. są podłużnej formy w kształcie otwartych skrzyń budowane, t. j. składają się z dwóch podłużnych prostokątów, bokami równo od siebie mniejwięcej oddalonych" dok. 1846. "Szyper spławił 7 galarów ulanowskich, ładownych pszenicą" dok. 1842.

*Ulanówka, p. Czajka.

Ulaż, hasło na wioślarzy: toż co helaż, dalej! żwawo! War. SG. Ułów, zdobycz ułowiona.

Upalować, uwiązać u pala a. artfula, zatrzymać na szrykach, p. Palować. "U. tratwy na stróży". "Upalował u kępy Saskiej" Mr. "Na kordyl brać = trzymać tratwę za pomocą sztaka na drugiej już upalowanej tratwie" Kozł. 528.

*Uroże, zdr. uróżko, p. Cypel.

Upinać, toż co cumować. "Tratwy upięte; kół do upinania statku" dr. 1888.

"Jam tylko do przystani nie wszedł z nawą moją I zewnątrz ją upiąłem cumą do opoki" Siem. X.

*Urwak, 1. zakręt nurtu na rzece; 2. toż co cypel, a więc wązkie pasmo lądu, na wodę wybiegające (Poznań). Orwak War. z Pobł.

**Uryć*, o statku: wbić się rogiem w ląd. "Krypka *uryła* na piasku".

Urzecze, szeroki pas pobrzeża rzeki, podlegający zalewom.

Ustęp, zatoka wodna, War. 7. "Rybołówstwo w znakomitych kątach czyli ustępach przy brzegach, gdzie woda nie rwie" dok. 1848, cyt. w mojem "Rybołówstwie na Wiśle" 19. "Ustępy ze stojącą wodą przy tamach wielkich lub w łachach" dok. 1871. "Do tajemnych ustępów podbrzeżnych uchodzi" Otw. 550.

*Ustrzosować, p. Strzosować.

*Uszrykować, p. Szrykować.

*Utopek, 1. strata wskutek zatonięcia części transportu wodnego. "Każdy rotman, jeżeli bez utopku całą swą kolej do miejsca jej przeznaczenia szcześliwie doprowadzi, otrzy-

muje prócz tego po złp. 40" dok. 1856; 2. towar utopiony. "Rewizja ratowanych utopków" 1632. Por. awarja.

SO. 9

*Uturnować, p. Turnować.

Utykać, p. Dychtować. "Mech do utkania jednego galara 6 złp." dok. 1856.

Utykanka, p. Dychtunek.

Uwad i Uwada (Owad), zawada w rzece a. jeziorze, prąd cz. zawał drzewny, na którym się może sieć uwadzić". "Uprzątać uwady". Bardziński w przekładzie Farsalji Lukana (1691) używa tego wyrazu dowolnie na oznaczenie kotwicy, Lin. *Uwadny, pełen uwadów czyli prądów, zawadzisty, np. jezioro.

Uwadzać, (o sieci) zawadzać, zaczepiać o co. Przeciw. Odwadzać.

Uwalowaty, o statku: ciężki w biegu, niezwrotny, niezgrabnej budowy. Przec. Podjezdny. "Uwalowata krypa".

Uwód, Okno, w jazie: otwór do przepływu wody, w którym zastawia się więcierz, War. 3 z PF IV 889.

*Uzda, 1. p. Reper. "1 uzda do rei, smolona, złp. 9" Kost. 129; 2. p. Cuma; 3. wiązadełko do poziomego zawieszania drygawki, aby dolna jej część (pióro) zostawała ponad wodą (gdy przestają rumać), Kozł. uzdeczka; 4. krótkie postronki od kuli sieciowej, zbieżnie idące i na sypeł zawiązane, do których przymocowuje się popusta.

*Uzdować, brać na uzdę, uzdą przywiązywać, np. drygawkę.

Uzwa, p. Użwa.

Użaglenie, ogół żagli na statku. P. Żagiel.

Użwa, zdr. użewka, Uzwa, uzewka, chluba pojedyncza skręcona, p. Wąż. "Użwa, użewka = pręt dębowy po skręceniu do wiązania drzewa spławnego" Gluz. 114. "Uzwa, kółko, uplecione z grubej rozparzonej nad ogniem wikliny, do jazu używane" Ryb. Pol. 1924, s. 109. Etym. gążwa, gążewka, cześ. houżwa, w łączności z "wiązać" Br. 137 i 611.

Walec, na tratwie: okrąglaczek w skrzynkowaniu, o który się szryk opiera, Kozł. wałek, 336; u szkutnika: okrąglak

do przetaczania statku po lądzie.

Wał, na wodzie, 1. fala, bałwan, War. "Co nas przyniesie wał do bulwarku, to znowu nas impet wody odrzuci na morze" Pas. 1659. "Kotew nie wstrzyma, bo haniebne wały

liny porwały" Kochow. Lir.; *2. silny prąd wody w rzece ponad głębokiem, kamienistem dnem, wydający nader słaby szum, miejsce takie na rzece; głębia na jeziorze. "Poprad wełni się na szorkach i wałach falą wartką" Ziemia Nr. 42/1913 r. — 689.

Wałek, na statkach: p. Oganiacz, na tratwach: p. Walec. Wanna, woda głęboka, wysoko piętrząca się przy oskałowaniu tam rzecznych lub naspach wśród rzeki, silna zwara

przy pradach cz. zawałach drzewnych.

"A kiedy woda, imo ten prąd, nowy Wart sobie czyni pod same ostrowy, Wanną to ochrzcił zdawna doświadczony, Sternik uczony" Klon.

"Obok mielizn Wisły stoją w jej łożu żegludze na zawadzie głębokie wanny czyli tonie niespodziane" Pol. VI 36. War. 5.

Wanty, p. Burtownice.

*War (wody), pęd, prąd, rwąca, cwałująca woda w rzece, wrząca topiel. "Sam war płynąć będzie". "W miejscu tem jest nadzwyczajna głębia i silny war wody" dok. 1846. "Statek warem wody za terytorjum spławnego opuścił się" dok. 1834. "Miejscowy port, nowo ciosem wyłożony, łączy war wód czarnych ujścia Wisły z sprzecznością zielonych morza bałwanów" dr. 1823. "Malejący war rzeki zaczął piaski przy brzegach stolicy okazywać" Wejn. Staroż. Warsz. III 138.

Wara, na Niemnie: kół retmański, witka, zatykana na dnie rzeki w miejscach, dla spławu niebezpiecznych, Gloger.

Wara! okrzyk: strzeż się, mijaj! "Wara lądu!" "Wara po bakorcie a. sztyborku!" Gluz. "Retman długo powtarza: "Hole ha, wara kija, nadaj w prąd" Ung. Wara na wodę! znaczy: odbijaj od lądu! płyń na środek rzeki! Wara stymbork! dr. 1604, PF VI 48. Por. Westa.

Warchulec, gruby bal u zewnętrznego boku statku wodnego, wystający ponad inne, z nm. Bergholz; "warcholec" Kozł. 111, "werhulec" Gluz. Pierwotna forma "barkolce"

w dok. puck. 17 w. War. ma pozycje rozspolone.

*Wargulec, pachołek w sztabie a. rufie statku do zakładania linki holnej, z nm. Werpholc: "drewno pewne na łyżwach u budy na zaydach, wyrobione jak gałka w jeden koniec, ażeby przez szyję polka wolno chodzić mogła, kiedy potrzeba statek wstrzymywać" Mr.

Warkocz, 1. skrętka chlub albo też chluba pojedyncza. "Łap niemca za warkocz", t. j. ujmij szryk za chlubę! Kozł. 336. 2. — żagla: część górna, ujęta w czub, War. 5 a. *3. wody: prąd wody, nurt rzeczny, głębia. "Ten warkocz wody nigdy nie pójdzie prosto". "Idź z warkoczem, nie dostań się w odmęt" (Poznań). "Woda, spadająca z pewnej wysokości, płynie dalej wzburzona falowaniem, odróżniając się od reszty spokojnej wody. Wzburzony prąd wody zwie się u górali warkocz" Wieś Il. 1910 X 32. "Latają owady nad samą głębią, nad warkoczem, dotykając pian wodnych" Tamże 33. Etym. por. schorw. wertacza «Wasserwirbel».

Warować, 1. odbijać od lądu a. jakiej przeszkody, omijać przeszkodę, zdala się od niej trzymać: "odwarować łódkę"; "aby od tego kija warował". "Cypla warować trzeba dla bystrej wody" Haur. "Na hakach piaszczystych, rafach, mieliznach, kamieniach i prądach niebezpiecznych rotman zatyka koły łamane do warowania" Wol., por. Wara. 2. — jaki punkt na rzece: oznaczać jego niebezpieczeństwo dla spławu. "Jeden z rotmanów zostaje na miejscu warowanem, drugi dalej szuka drogi" Gluz. 124. 3. p. Waruga. Warować (wiosłem), o przewodniku statków: ostrzegać flisów, tocząc w ręku podniesionem wiosłem po tej stronie, którą jechać nie można. "Rotmańczyk waruje, t. j. ostrzega swych przedników" Wol. Złoż. Zawarować.

*Warownik, Waruga, flis, który pozostaje na statku na warudze, p. Waruga.

Warowny, trwały, mocno zbudowany. "Miej sobie statek (ja radzę) warowny" Klon.

Warsza, p. Wiersza.

Warsztat, (szkutniczy), miejsce na brzegu rzeki spławnej, gdzie budują lub naprawiają statki wodne, inaczej binduga, budownia; także pomost, na słupach pionowych przy wysokim

ladzie urzadzony, dla łatwiejszego opróżniania łodzi, "Ta berlinka kosztowała na warsztacie 2600 talarów". "Warsztat piaskarzy".

Wart, główny nurt, kierunek, którym rzeka bieży; droga dla statków, gościniec wodny. Na Wiśle bywaja dwa i trzy warty. Por, Wartówka. "Kepa Ostrowska alias Zamkowa leży miedzy stara i nowa Wisła, która teraz wart płynie" dok. 1765.

> "Tamże zaś odtad poniesie cie woda Przestronnym wartem aż do Wyszegroda" Klon.

"Tysiąc wspomnień przemija smętnym korowodem nad ta wielka historyczna rzeka, której wart z krwia nasza zmieszał się od wieków" Konop. "Krajobr. Polski". "Żeglarz tłucze wart morza błędnemi pojazdy" cyt. Lind. p. Pojazda. "Na warcie być" = "być na łodydze", rozpościerać sieć z łodzi, która sunie po głębi zdala od brzegu. Por. "być na leicie".

*Wartownik, rybak, który w czasie połowu jest na warcie, t. j. rozjeżdza sieć z łódki na głebi. Por. Lejtownik.

Wartowka, Wartowa woda, toż co wart. "Wartowa woda siadła na statek". "Spławna rzeka w całej swej długości ma miejsce najgłębsze czyli nurt albo prad, zwany wartówką, która kretym wije się weżykiem. Łatwo ja poznać po świdrowatym sznureczku z piany na długości rzeki" Ung. "Wartówka jest zwykle wazka jakby ścieżka tylko, nie przechodzącą niekiedy 1/8, a nawet 1/20 szerokości zwierciadła wody" Kur. War. Nr. 233/1910 r. art. "Wisła". "Po obu bokach wartówki woda się kędzierzawi, tworząc drobne fale, które rozbijaja się o dno" Tamże. "Wytknąć kierunek nurtu za pomoca zwyczajnych kołków retmańskich, które zatykać trzeba po prawej stronie wartówki" dok. 1860.

Waruga, 1. a. warunek, warunka, czynność warowania statku. pilnowanie, aby nie odniósł w płynieniu jakiej szkody. Być na warunce (warudze), warować, zostać sie na warunek, o flisach: zostać na statku do wioseł a. lasek, gdy inni holuja go w góre rzeki, kierować ciagnionym pod wode

statkiem. "Obowiazkiem jest orylów na drzewie spławianem waruge, to jest straż odbywać" Kozł. 323: Hacz. 372. Omvika druku "wanga", powtórzona w Sł. Wil. i War. 2. p. Warownik.

*Wasta, p. Westa.

Waszować, drzewo: wypławiać i na ladzie składać, karować, z nm. (aus)waschen, Mr., Kozł,

Wata, sieć pomniejsza, zwana brodnią, zabrodnią albo suwatą, z nm. Już od 14 w., PF. VIII 82. Cyt. z 15 w. p. Wąton. "Sieci na ryby, nie bardzo długie a nie szerokie, których końce do dwóch lasek przywiązują, za które rybitwy trzymając po wodzie brodza" Lin. z Kresc.

*Wachor, "pszenica zrosła i przyległa do worków, a na statkach do mat" Gluz.

*Wąchornik, w Gdańsku: kupiec zbożowy, spławiający swój towar Wisła, Kozł. 98. Por. Drewniak.

Wasy, 1. kotwi: pazury, łapy, p. Kotew. 2. w okówce wiosła. p. Okowa. 3. *dwie rozchodzące się w różnych kierunkach smugi na rzece, które tworzy prujacy powierzchnie wodna przód statku. Klon, mówi o szkucie: "Wasy rozkłada po wodzie przed soba".

Waton, a) (Wpolska, Kujawy, Mazowsze) wielka sieć prostokatna, używana do połowu na jeziorach. W. pojedynczy o rzadkich okach stawia się w zaroślach, - potrójny. o dwóch płótnach rzadszych ze szpagatu i jadrze środkowem z nici cienkiej, przypomina słep, jest tylko wyższy i rzadszy. Zapuszczany na dno jeziora dla obstawienia głebokiej jamy zowia "watonem na opust". b) (Kaszuby, jezioro wdzidzkie), mniejsza sieć pojedyncza, dł. 6-20 m. i wysokości 1 m., rozpieta na dwóch laskach, które rybacy trzymają w ręku, zwana indziej brodnią. "Piscatura in lacu retibus parvis quibuscumque et signanter vatha, saccis, gulgustris et wonthom" 1433 - KRM II 855. "Waton" u Cyg. "W tamtej wodzie rybitw karpie wantonem poima" cyt. Lin. z Tward. "Zastawiał na noc zdradzieckie jak pajeczyna watony" dr. 1928. Etym. csł. tonja i toneto, nm. Dohne. Waton od ton, jak watok, wadół od tok i dół.

*Watorek, woreczek na lasce do łowienia ryb, mniejszy od kłomli. Por u Lin. water skórzany = miech w zwiazku z łac. uterus, fr. outre.

*Wqż, wiazadło na tratwie, używane zwłaszcza dla dociągniecia w tafli krótszej kłody do ramienia; także lina do wiazania statku u rufy drugiego. "Sztuka wzięta jest na weża" Kozł. 65. Pień ten sam, co w wiązać i użwie, serb. i ros. uże.

*Ważyszcze, na Kaszubach: powróz, lina do sieci a. statku. Por. wężysko = powróz, pęto, sznur mierniczy i Użyszcze War, Etym. p. Waż, PF III 665.

Wbijać zboże na statek, nakładać, ładować, Mr. p. laden.

Przec. Wubijać.

Wbrzeże, tyle co cypel: wysoki brzeg na zakręcie rzeki, podszorowywany przez silny prad wody, War.

*Wchodnia, p. Zakładnia, "Otwór, w lodzie wyrabany, gdzie się niewód zatapia" Ryb. Pol. 1922, s. 276.

*W chodnik, p. Lugraba.

*Wcos! komenda: tylem cofnać, np. łódź. Por. Cosować.

Wempel, (nm. Wimpel), p. Bandera, - kawalerski, (nm. Cavalierwimpel), na żaglowcach: wazki proporczyk, zwieszający sie z wierzchołka masztu prawie tuż nad pokładem statku.

*Wesele, czynność spychania na dobra wodę statku, który utknie na mieliźnie; mozolna ta praca, wykonywana zbiorowo, polega na podważaniu drażkami cz. na dugowaniu, Kozł. 320 i 530, Gluz. "Retman ostrzega zawczasu: gotuj sie do wesela!" Ung. Mr., das Flottmachen.

Weselny, np. hak, "ława piaszczysta, około której półkolem obiega prad waziutki, uformowany od zbicia się o tamę lub wodny zdżar; niema innej rady, jak przepływać przez

ten hak" Ung. "Weselna wodka", Bojko.

*Wesoly, o przodzie statku: mocno do góry zadarty, znacznie nad wodą wyniesiony, a stąd w. statek, gdy ma taki przód, przec. Nurek, Nurkowaty. Wesoły kół (Gluz.), p. niżej.

Wesoly (dom. kól), toż co biegany kól, pręt wikliny, zatykany na dnie rzeki przez retmana, wskazujący tor dla statków a. tratew, którym bezpiecznie płynąć na dół można. "Lecieć na wesołego", jechać w kierunku takiej, chwiejącej sie wskutek biegu wody witki. Por. Złamaniec.

*Westa! hasło sternika, równoznaczne z okrzykiem: Wara! "Westa bakier!" "Westa na wodę!" "Wasta bakier!" dr. 1604, PF. VI 48.

Węda, przyrząd do łowienia ryb, zakończony haczykiem, i sam ten haczyk. "Wędy na węgorze". Już w 13 wieku wanda, PF. VIII 83. "Przecie on płynie, jak ryba na wędę" Klon. "Jako więc śliska ryba, tak się z wędy zdziera" Pot. "Wojn. Choc." P. Wędka, Motowąż. Etym. csł. ąda, także ądica, ros. uda, serb. udica, stpol. wędzica Br.

Wędka, 1. toż co węda: składa się z właściwej wędki, t. j. haczyka, zw. również kulasem a kiełkiem, włosienia a sznurka i wędziska. Rodzaje wędek, p. Gruntówka

i Wierzchówka. 2. p. Strągiewka.

*Wędrych, na Kaszubach Ryf, toż co Popusta, PF. VII, 197. "Do ramion przy niewodzie przywiązane są długie wędrychy" Sik.

*Wędzicho, wielka węda, zwłaszcza na szczupaki.

Węgier, Południowiec, wiatr południowy, wiatr od gór czyl! od Węgier. "Węgier się zerwał" (nie "urwał" bł. War. 6). "Wiatr cięty węgierski, ciepły, który się deszczem kończy" Pol VI 224. Por. słow. vôger = Ostwind, Mikl. Et. Wb. Uw. "Polak" lub "wiatr polski" u ludu tatrzańskiego: zimny wiatr północny, p. W. Eljasz: Przewodnik do Tatr.

*Węglarka, szkuta (berlinka) żelazna, przeznaczona do przewozu węgla; w. wiślana zanurza się w wodzie 1,5 mtr.

i unosi 860 tonn.

Węgornia, jaz rzeczny do łowienia węgorzy. "Pod Tykocinem na przestrzeni 2 mil znajduje się około stu węgorni, odejmujących szczupłą do spławu wodę" dok. 1849. "Młyn Szumiąca: młynarz płaci z węgorni fl. 12" dok. 1664.

*Węgornik, 1. skrzydlak (żak) na węgorze. 2. p. Żaba.

*Wiadro, Wiadrzysty, p. Jadro, Jadrzysty.

Wiatr, p. Kaszuba, Korona, Kujawa, Morka, Sztychowiec, Węgier, Wschodowiec, Zachodowiec.

Wiatraczek, na galarze: mały przyrząd do obracania z kory lub papieru na wysokim prątku, wskazujący kierunek wiatru, dr. 1869. *Wiatrówka, p. Posiewka.

Wiązać, Wiązać się, przywiązywać statek na lądzie, cumować. *Wiązanie, 1. miejsce spojenia części drewnianych statku. "Aby statek od rąbania na nim drew z swego się nie roztrząsł wiązania" Haur. "Galar rozwiódł się w swoich wiązaniach" dok. 1848. 2. lina do wiązania, p. cuma, kordel, łapanka, odbieg, sztorcuma. "Wiązanie do skrzyń rybnych ma 2 cale grubości i do 40 sążni długości". "Zimowe wiązania czyli kordele od mostu" dok. 1833. "Dwa wiązania, dane do statku, są stare i zgniłe" dok. 1849.

Wiązarka, ładunek na pasie, zazwyczaj z klepek lub szczap, w formie skrzyni wiązany, Kozł. 337.

Wicina, szkuta niemeńska, wielki żaglowiec, pobitką opatrzony, podobny do berlinki wiślanej.

"... ciągną jako liny Sprężyste, uwiązane do masztu wiciny" P. Tad. IX.

Wicinnik, na Niemnie: holownik, flisak, ciągnący statek w górę rzeki,

Wić, zdr. witka, gałąź, zazwyczaj dębowa lub świerkowa, w ogniu skręcana i używana do wiązania drzewa na spław, p. Chluba.

*Widz, na dawnych statkach spławnych: dozorca transportu, ustanowiony z ramienia właściciela (szlachcica). "Widz skarbowy" Mr. "visor et custos siliginis, vulgo widz seu przystaw" dok. 1650. Por. widz hetmański (War.), dworski (18 w.).

*Wiechować, pod = liny sieciowe: wtykać w nie powrósła ze słomy.

Wielka woda, wysoki poziom wód w rzece. "Na mój bajdak na wielką wodę trzystu korcy żyta nie jestem w stanie władować" dok. 1842.

Wiersza, p. Wiraszka. "cum aliis instrumentis inferioribus slampnycza, wyrscha" 1266 — Kwpol I 367. "gulgustrum, quod polonice vocatur wiersza" 1380 — Tamże. "Któryby brat drugiego brata bądź łodzi, bądź wierszy okrom wiadomości jego poruszył, przepada 10 funtów wosku" Kośc. "Ciż od sieci, stawiania wierszów i od przewozu fl. 156" dok. 1765.

Wirsza. PF. VII 210. Gw. warsza SG. Etym. związek z "wierszyć" wątpliwy, por. śrw.-łac. barsa, bersa, poł.-słow. bersze, warsza.

Wierszunek, wierzch związanej tafli, z 30—40 klepek złożony, stanowiący ładugę. Etym. zam. wierzchunek. Gluz. War.

przez nieporozumienie objaśnia za SG.: "oryl".

*Wierzch, naspa piaszczysta, z wody wystająca, wysepka, Kozł. 246. "Z jednego wierzchu na Wiśle za Grudziądzem widzieć można trzy miasta: Nowe-Miasto, Gniewo i Kwidzyn" Hacz. 373. "Rybołówstwo na Wiśle odbywa się między dwoma wierzchami" p. moje "Ryb. na Wiśle", 19. Wierzch wody, najwyższa, mocno spieniona fala w czasie wezbrania rzeki.

Wierzchołek, grzbiet naspy piaszczystej wśród rzeki, mała przestrzeń piasku, wodą nieprzykryta, Kozł. 246. "Pławić siecią na wierzchołku". Ślepy w., p. Ślepy.

Wierzchołódka, p. Wierzchówka 3. Etym. zam. wierzchowódka, anal. ros. wierchowodka.

*Wierzchować, o rybach: 1. uchodzić wierzchem ponad siecią, gdy ta zbyt się zanurzy. "Przy połowie drygawicą ryba nieraz zwierzchuje". 2. wypływać pod wierzch wody. "Mrzewki wierzchują" Prac. War. wirzchować.

Wierzchówka, *1. wielka sieć rybacka bez matni, na rzekach używana. Por. Kątówka. "Nie wolno dzierżawcy używać. sieci wierzchówek z okami, mniejszemi nad 1 cal angielski" dok. 1855. Owe sieci wierzchowe zwano ongi poprostu wierzchy: "Cum magnis retibus et signanter wirzchi vulgariter dictis" 1405 — KWpol V 77. 2*. wędka ze spławkiem u włosienia, por. Gruntówka. 3. wierzchołódka, mała rybka, trzymająca się wierzchu wody, ukleja (alburnus).

Więcierz, *Więcior, zdr. więciorek, p. Skrzydlak. Vianczori = gulgustra, dok. 1356. Wanczerze, dok. 1365. "aliis piscariis instrumentis, vulgariter mrzessa, wyeczersz" 1392 — KWpol. III 648. "cum parvis retibus, videlicet: drgubiczamy, mrzerzamy et vyaczerzmy" 1461 — KRM II 529. "Ubogim ludziom, którzy wędką i więciorami łowić umieją i, po gospodach i domach miejskich nosząc, przedają" Ust. ryb. Wileń. 1664.

"Wacior" PF IV 262.

*Wieciorne, opłata za łowienie wieciorami – dok. 1564. Wija! okrzyk zachety: kręć, nawijaj line od windy, stp. wija = nuże! dalei!

Wijadło, p. Winda.

Wilk, Siestrzan, belka stropowa u pobitki, która środkiem wzdłuż statku idzie. Na berlinkach spoczywa na niej sztylpa, na krypach zaś polskich, które maja czestokroć pobitkę tylko nad budą kilkołokciowej długości, służy za punkt oparcia dla steru. War. 36.

Winda, 1. kołowrót, wijadło statkowe. Bywa przenośna (drewniana) a, na wiekszych statkach nieruchomo w poziomym kierunku osadzona (żelazna); służy głównie do nawijania liny lub łańcucha od kotwi. P. Hołubka. 2. - portowa, przyrzad mechaniczny do przenoszenia towaru ze statku

na lad i z ladu na statek, żuraw, dźwig.

Windować, w górę unosić, np. towar ze statku, kotew. statek, umieszczać na lądzie na kozłach celem naprawy.

Winduga, częstokroć bierze się za jedno z bindugą, t. j. przystania do zwózki towaru leśnego i wiazania go do spławu: właściwie jednak oznaczać winna przystań rzeczna lub morska z windami towarowemi cz. urzadzeniami do ładowania statków. "Łaki nad rzeka Wda, ciagnące się do starej windugi" 1746 - Mr. "Drzewo potrzebne zakupywać na windugach" dok. 1834. "Towary, którymi okręty w porcie Rygi na stanowisku lub windudze ładować sie miały" 18 w. - cvt. Lin.

Wioselko, małe, krótkie wiosło bez okucia, używane przy małych łódkach, pojazdka. "Wyrabiać wiosełka z pojazd połamanych" dok. 1833, "Retman, uirzawszy hak po biegu wody, zatrzymuje się, zatyka w nim wyjętą ze sztaby czółenka wieszke, a wywijając w górze wiosełkiem, jak gdyby wałkując jego rekojeść w obudwóch rekach, odzywa sie swa śpiewna mowa" Ung.

Wiosło, lud. wiesło, drewniane okute składa się z trzech

cześci: raczki, laski i pióra, p. Pojazda.

"I czołnem nazwał ono dzieło nowe, Uciosał k'niemu wiosło jasionowe" Klon. "Zaskrzypiały wiosła i plusnęły o wodę, bajdaki popłynęły" Ogn. i Miecz. "Słoną toń morza biją raz po raz wiosłamt" Siem. IX. Etym. wieżć.

Wiosłować, Rumać, p. Nabierać się, Popierać, Przeć się, Wyłamywać. Przy wiosłowaniu ludzie stoją na dnie statku albo na pochodach, niekiedy zaś, na małych zwłaszcza statkach, siedzą.

Wiosłownik, Wiosłowy, wioślarz. "Do samego nurtu rzeki niebezpiecznie było dobierać się, bo wiosłowników zbyt mało" Wieś Il. IX 1910 r., art. "Woda".

Wioślarz, jeden z wiosłujących, p. Powoźnik, Wojźca, także Rufnik i Sztabnik.

Wir wodny, wodokręt, wyrażenia raczej literackie. U ludu wodnego p. kręt, odmęt, odwój, paper, piotrowina, rojek, skręt, trąba, zwara, nad morzem: krążel i wicher.

"Prokopie bracie, ostrzegaj się wiru, Bądź pilen styru" Klon.

"Czekam, aż myśl, jak łódka, wirami kręcona, Zbłąka się i na chwilę w niepamięć pogrąży" Mick. "Bajdary".

Etym. wrzeć Br.

Wiraszka, Wiersza, kosz, z wici wierzbowych pleciony, do łowienia ryb, formy podłużnego stożka, mający w podstawie otwór lejkowaty (serce) Lin. "Samołówka z przynętą na ryby, upleciona z rózeg łozowych, w kształcie walca, zawieszonego w jednym końcu śpiczasto, a nosząca nad Narwią nazwę wierszy, nad Wisłą zowie się wiraszką" Glog. Wiraszka zam. wirsz-ka.

Wiszar, *Wisior, zielsko nadbrzeżne w cichych wodach, bagnistych miejscach, które na 3—4 łokcie w górę wyrasta. W języku literackim wiszar oznacza skałę urwistą, zwisającą nad wodą, co pomija War.

*Wiślana berlinka a. Wiślanka, wielka berlinka, pojemniejsza od kanałówki; obciążalność jej cz. siła unośna: 6 000 do 8 000 ctr (300—400 tonn).

Wiślane ryby, zaliczane są do nich: szczupak, karp, sandacz, miętus, węgorz, leszcz, koza i t. p. Lin.

Wkupne, p. Frucowe.

Włok, mały niewodek, t. i. sieć ciagniona na 2-3 ludzi, używana na wodach miałkich. Nazwa znana już w 1298 roku. "mediante reti, wlok vulgariter nuncupato" 1392 KWpol. III 648. "Woda przezroczysta tak, że rybę widać, poniżej włoka uchodzi" Pol II. 438.

Włosień, rzadziej *włośnia i włośnica, nić wedna, sznurek wedkowy tak z końskiego włosia, jak i z innych materjałów,

nap. przedzy konopnej sporzadzony.

"Na szczuke trzeba na łańcuszku wedy. Włosień i konop' zebem utnie wszedy" 16 w.-cyt. Lin.

*Włosy, łoza, łozina, chrust w wodzie. "Rotman woła: trzymai sie po włosach! albo waruj włosów"! Gluz.

Włóczek, flisak, oryl, spławnik, "Krakowscy włóczkowie posiadali odwieczne prawo spuszczania drzewa do miasta z miejsca, zwanego przystanie" Gołeb. "Czeladź wodna t. j. włóczkowie"; "Starsi wodnych włóczków" 1624 - Pr. Krak. 898 (łac. defluitatores).

Włoczka, flisówka, orylka, spławianka.

Woda, p. Brana, Bystra, Cicha, Dojezdna, Donośna, Gościnna, Mała, Otwarta, Raptowna, Wielka, Wolna i Złożona.

Wodniak a. Człowiek wodny, pracujący na wodzie i z nia obyty. a wiec: spławnik, rybak, przewoźnik, szczególnie jednak: zawodowy żeglarz. "Każdy wodniak potwierdzi i zaprzysiegnie" Tyg. Il. 22. XII. 1906 r. - 1125.

*Wodziarka, mały statek wodny, do przewozu ludzi na rzecz-

kach używany, komiega, rodzaj promu.

Wojżba, żegluga, spław, zwłaszcza przy pomocy wioseł. Wojżba = remigium (16 w.) Lin. P. Wojżca.

Wojźca, żeglarz, spławnik, zwłaszcza wioślarz = połd.-słow. wozac, remex Lin. Pień obu archaicznych nazw: wojżba

i wojźca ten sam, co wiosła.

Wolna woda, toż co cicha, miejsce na rzece, gdzie bieg wody jest nieznaczny, albo stojąca woda. Przec. Bystra woda, Bystrz. "Pod Mogiłą statki płynęły wodą płytką, potem spadły nagle na prad wody i przy skręcie na wolną wodę pod tama razem były pędzone" dok. 1860.

Worek, p. Kat, Kozł. 245.

*Wrącz, w rękach unosząc, np. rumać wrącz = garnąć, trzymając wiosło pionowo w rękach, a nie opierając go w kierunku poziomym na burcie statku. Przec. rumać na dulki. "Gładziutko sunie się łódką po wodzie, stojąc w rufie i wiosłując wrącz, bez pomocy dulek" Tyg. II. N 8/1908 r. Wrążek, mała wręga, np. na krypach polskich do zmocowania hamulca rudla z pluskiem, por. Kremlik.

Wrejdować, głęboko osadzić, wpuścić, np. Kota. P. Rejdować. Wręga, rzadziej Wrąg, Krzywka, sztuka drzewa w postaci zgiętego kolana, służąca do połączenia boków statku z dnem, żebro statkowe. Rozwartość jej bywa mniejsza lub większa, czasami zaś stanowi kąt niemal prosty: wyrabiana jest z dębu, także z jabłoni. Kozł. 109, Gluz. "Łódź na siedmiu parach wręg z rudlem i siadankami" dok. 1867.

"Maszt ten z wręgą do kupy związałem, Wsiadłem okrak i wzdętym falom się oddałem"

Siem. XII. Etym. nm. Wrange (fr. varangue). Na statkach towarowych nowej konstrukcji wręgi bywają żelazne.

Wrona morska, mewa, która jest chwilowym gościem nad naszemi rzekami; ukazanie się jej zapowiada przybór wody z deszczem. "Morskie wrony i rybitwy nieraz latem ujrzeć można ponad rzekami, nawet już wśród krainy górskiej" Pol VI. 70.

"Jak morska wrona, ze srebrnej piany Otrząsa skrzydła, na wierzch wypływa" Słow. "Żmija".

*Wróbel, p. Snoza.

Wschodowiec, wiatr wschodowy cz. wschodni, stp. wschodzień. Wsiadana, wsiadanie załogi, wyruszenie statku w drogę. Por. Pojezdne. "Potrzeby zawczasu mają być sporządzone, nie czekając wsiadanej" Haur.

*Wuchtebum, p. Gąsior.

Wybieg, ujście rzeki, in. wylot. "Wybieg Pilicy". "Oryle poszli do wybiegu".

*Wybijać zboże, (na ląd), wykładać ze statku, wyładowywać, lichtować, Mr. (ausladen). — szryk, wyciągać z dna rzeki, aby tratwa ruszyć mogła. Wybijaj! komenda.

*Wychodnia, Wyciągalnia, p. Przybór.

Wycinać się, przy holowaniu statku ludźmi: wyprzegać się z szelek. P. Zacinać się.

*Wydawka, opróżnianie częściowe skrzyni rybnej, przy lądzie umocowanej, szafunek ryb.

*Wygnana, Robić na wygnaną (dom. rybę) na jeziorze: wyganiać ryby ze środka jeziora ku brzegom, ciągnąc sieć z łodzi. P. Wygon.

Wygon, wielka łódź rybacka (łodyga), mogąca pomieścić 20—30 ludzi, używana zwłaszcza przy połowie jesiotrów. "Pracuje na wygonie", mówią o starszym, który sieć rozjeżdża. Por. Lejtak.

*Wygrzebywać, wiosłować na głębi, rumać.

Wyholować, holując wyprowadzić.

*Wyhysować, p. Hysować.

*Wyjazd, postronek u wielkich niewodów jeziornych, długości do 1000 metrów (Poznań).

Wyjazdowa a. wyjezdna łódź, łódź, przy statkach a. tratwach prowadzona; używana głównie do komunikacji z brzegiem, p. Berliniarka, Czajka, Podjazdka.

Wyjma, p. Przybór.

Wykarować, p. Karować.

Wykładać, wywozić taczkami a. wywindować ze statku. "Wykładać drzewo ze statków na lądach warszawskich" dok. 1843.

Wylać laski, "złożyć je na pochody" Lin.

Wylewka, a. *Wylewajka, mała łopatka drewniana, szufelka do wylewania wody z łodzi, p. Korczak.

Wylicować, p. Licować.

Wylot, ujście rzeki, wybieg. "Pilica do wylotu pod wieś Mniszów" Mr. (Ausfluss). "Wylot Tyśmienicy".

*Wyłamywać, (dom. wiosło), *Wypierać, toż co gierebować. Wyłamują tak w rufie, jak i w sztabie statku. Wyłamuj, toż co Giereb! hasło sternika.

*Wyłów, wyławianie wód rybnych, połów. "W. wiosenny".

Wypalować, wyruszyć z miejsca statek, zatrzymany przy lądzie cz. upalowany. Kozł. 529. "Łódź przez lody wypalowana została" dok. 1844. "Aby statki wodne nie były skradzione lub wypalowane" dok. 1833. "Wypalowanie się tratwy tylko z niedozoru przytrafiać się zwykło" Aleks. *Wupierać, p. Wyłamywać.

SO.9

*Wypławiać, z wody wyciągać, wynurzać. Przec. Podpławiać. "Wypławiać skrzynię rybną". "Statek z linji mostu wypławiony" dok. 1850.

Wypora, p. Strzała.

*Wypór, (wody), ciężar wypartej przez statek wody, równy ciężarowi statku z ładunkiem a wyrażany w tonnach (tonna = 1000 kg czyli ciężar 1 m³ wody).

*Wypych, Iść na wypych, toż co jechać na pych, ob.

- *Wyrabiać, silniej robić pojazdą czyli wiosłować, pracować wiosłem.
- *Wyrejdoωać, wydobyć przez poruszanie w obie strony, np. kota.
- Wyrybiać, rzekę: tępić w niej ryby, łowiąc w sposób wychwytliwy. Przec. Zarybiać.
- *Wyrzut, miejsce na brzegu rzecznym do wyrzucania czyli wykładania spławianego towaru, szczególniej piasku i żwiru. "On ma wyrzut na Rybakach".
- *Wystrzałować, p. Strzałować. "Wystrzałowali łazienkę na wodę, żeby nie obeschła".
- *Wyszorowywać, o wodzie: 1. wskutek silnego pędu wyrywać, wynurtowywać. "Woda wyszorowała sobie łożysko". 2. spłókiwać, szorując wymiatać. "Woda pszenicę z galara wyszorowała" Mr. "Wyszorowany piasek z głębin, któremi poprzednio bystrzej się Wisła toczyła" dr. 1870.
- Wyświecać, unosić ponad linję zanurzenia. "Krypa się wyświeciła" Kozł. 368.
- *Wytapiać, z wody wyciągać, wynurzać, wypławiać. Przec. Podtapiać.
- Wytyczać, Wytykać nurt, oznaczać palikami (tyczkami) tor dla statków czyli drogę spławną. "Zwyczajne roboty, na rzekach spławnych przedsiębrane, jako to: wytyczenie nurtu, przeorywanie piasków, wydobywanie zawałów, łączenie wody

w jedno koryto i zwężenie onego" Prz. Tech. 1866 — art. "Rzeka Bug". "Nadzorca rzeki obowiązany jest wytyczać drogę dla spławu" 1893.

Wytyczny, oficjalista władzy, zawiadującej żeglugą, który oznacza palikami miejsca na rzece, dla spławu niebezpieczne. "Obowiązkiem wytycznego jest wyszukać i wytknąć kierunek nurtu" dok. 1860.

Wywijać, o retmanie: toczyć laskę wiosła sposobem ostrzeżenia. "Przednik, podjechawszy do miejsca, gdzie retman

wyczynał i wywijał, uważa wieszki" Ung.

*Wywłoka, miejsce w pobliżu wód spławnych, przez które "włoką" czyli przeciągają łodzie, rodzaj przystani, por. Przewłoka. "Tracturam cymbarum, quae vulgariter dicitur wivloka, per quam solebant piscatores cymbas trahere de lacu in Vislam" — Kod. dypl. kl. Tynieckiego s. 154.

Wyzwalać linę, p. Obalać. - kota, dobywać z pod spodu.

*Wzwodek, p. Zwodek.

*Zabijać się, o statku: rozbijać się, ulegać rozbiciu. "Jeden z galarów, słabszej budowy, zabija się" Ung.

*Zabitka, 1. p. Zator. 2. pierwsza z brzega kłoda w tafli, przybijana do ramienia na lądzie, Kozł. 368.

*Zabrakować, p. Brakować.

*Zabrodnia, p. Wata. "in lacubus et in fluvio cum rhetibus, dictis zabrodnyamy, piscandi habebunt facultatem" 1485. "Zabrodnia mała do łowienia ryb" 1628 — Sł. Geogr. VIII. 85. U Lind. zabrodzień.

*Zabystrzać, wiosłem: pionowo je w wodzie trzymać na bystrzy, chcąc wolniej czółnem płynąć, Hacz. 322. Kozł. 319. Por. Strychować.

*Zabystrzenie, toż co Bystrz. "Żadnego zabystrzenia nie znać było" Mr. Strömung.

*Zachodowiec, wiatr zachodni.

Zachód letni, wielki, duży, strona nieba północnozachodnia. Zachód zimowy, mały, strona nieba południowozachodnia. "Zrana dął wiatr z południa, potem z małego zachodu, a około godziny 10-tej w nocy powstała z dużego zachodu silna burza" dok. 1853. "Od zachodu zimowego ku letniemu wschodowi płynie Wisła i kryje się za górą Pieprzową"

dr. 1850. "Pomiędzy ciętym zachodem a ciętą północą leży co 15 stopni naprzód letni czyli wielki zachod, następnie mały północny zachod i północny zachod wielki" Pol. VI 226.

"By nas pędziło z *letniego zachodu* Do miłej Polskiej z tego tu zawodu" Klon.

Zabrzeg, zabrzeże, miejsce, położone tuż za brzegiem rzeki lub jeziora. "Wybrać miejsce na toń o płaskim zabrzegu", "Zabrzeża rzeki są wyniosłe i oddalają się miejscami od samego strumienia, który płynie wtedy wśród szerokich łęgów" Sł. Geogr. — "Bug".

Zaciągać sieć, zapuszczać ją z łodzi, pławić. — statek, holować w górę rzeki: "drzewo to przeciw wodzie w Kazi-

mirkę zaciągnąć "dok. 1600.

Zaciąg sieci, jednorazowe jej zaciągnięcie, pust, pław. — statków, hólka cz. holunek ich pod wodę. "Iść na —" War. 12. *Zaciągowy statek, w góre rzeki holowany. Por. Pociągowy.

*Zaciążniak, *Zaciążnik, *Zaciężniak, statek, holowany w górę rzeki, zwłaszcza galar pomniejszy z załogą 3—4 ludzi. "Transport soli na zaciężniakach z wodą i do Modrzejowa pod wodę" dok. 1856. "Zaciążnik na trzech ludzi" Wol.

*Zaciężny, o statku: w górę rzeki holowany, zaciągowy. "Galar, holowany pod wodę, zowie się zaciężnym" dr. 1862.

Zacinać się, przy holowaniu statku ludźmi: zaprzegać się w szelki, zadziergać je do czopa linki holowniczej czyli pólki. P. Wycinać się.

Zacisze, zatoka rzeki, gdzie jest cicha woda, in. ucich. Por. Zatonie, Motława. "Powstała nagle burza, tak iż zmuszeni byliśmy schronić się w zacisze" dok. 1867.

*Zadrzeć a. *Zairować, o wodzie: obrócić statek, ustawiony przodem przeciwko prądowi. "Woda zadarła łódkę".

Zadzierg, sypeł, który tworzy szelka, przywiązana do linki holnej.

Zafrachtować, Zafraktować, p. Frachtować. "Zafraktował szypra" Mr. "Wszystkie statki skarbowe zafraktowane będą" dok. 1810.

Zagłębienie, toż co zanurzenie (statku). "Statki płyną na zagłębienie od 2 st. 8 c. do 3 st. 6 c. miary berlińskiej" dok. 1847. Zagłowek, wysunięta naprzód część statku a. tratwy, miejsce "zagłową". Kozł. 334, SOV 79.

Zagratownik, w tratwie: sztuka drzewa okrąglego z jednym końcem, przywiązanym do czoła pierwszej tafli a drugim wolno płynącym: jest ona rodzajem odboju, chroniąc spławiane drzewo od rozbicia, dr. 1922. Por. Oganiacz. Etym. zam. zagratynnik w związku z gratyną, PF. VIII 531.

*Zairować, p. Zadrzeć.

*Zajadrzać, w jadrze umotać. "Ryba się zajadrzyła".

Zajaz, Zajaza, Zajazek, Zajazka, płot z palików a. tyczek, pionowo w ziemię wbitych i chrustem przeplecionych, powstrzymujący przechodzenie ryb w wodach. Por. Jaz i Odjazek. "Zayassa" 15 w. — KWpol. V 135. PF V 948. "Otwory, którymi woda przepływa, zagradza się zajazkami, aby ryby nie mieszały się z sobą" Enc. Rol. V. War. ma pozycje rozstrzelone: zaiz i zajaz(a) oraz zajazka — ostatnią bez objaśnienia.

*Zając, p. Suka.

Zajdowy, p. Obalacz; na dawnych szkutach: flis, siedzący na końcu przy zyzie — Lin. (w zajdach statku). War. pomija.

Zajdy, toż co rufa cz. tylna część statku. "Zaydy zupełnie zatopiły się w głąb, więcej niż na dwa sążnie" Mr. Pozycja u Lin. pominięta, a w War. nie opracowana należycie (zajda, zajdki, zajtki), por. SG.

*Zakładać łódź: toż co cumować, przywiązywać u lądu za linkę lub łańcuszek. — sieć, prowadzić jeden jej koniec z łodzi albo też zapuszczać pod lodem.

*Zakantować, p. Kantować. "Z. uszkodzoną barkę".

*Zakładka, 1. zaciąg cz. holunek statku ludźmi. "Nie mają się rozchodzić, ale czekać na zakładkę do czołnu" — Pr. Krak. 820. 2. Szycie (krypy) na zakładkę a. krakowskie, gdy jedne tarcice na drugie zachodzą: przec. do czoła, gdy stykają się ze sobą bezpośrednio, równo do siebie przystają.

Zakładne czółno, mniejsza łódź rybacka, p. Lejtak. "4 sztuk małych czółn zakładnych po 150 zł." dok. 19 w.

Zakładnia, Wchodnia, otwór w lodzie, którędy się sieć zapuszcza. Por. Przybór.

SO. 9

*Zalew, zalewisko, zalewek, miejsce, wodą zalane zewnątrz

koryta rzeki. Por. Zasiąkle.

Załamywać, p. Buchtować.

Załam (ek), Załom (ek), przód lub tył statku czworogrannego, do góry wzniesiony i stanowiący część dna. "Fala tak silna była, że załomkami na galar wpadała" dok. 1842. Por. Podjazd.

Załoga, Osada, ludzie, potrzebni do obsługi statku.

Zamek, w spodzie statku: "w stępce, w którym pięta od masztu jest osadzona" Lin.

Zamykać linę, wiązać ją na pachołku a. suce. Lin. War. 13. Zanęcać, ryby: wabić przynętą, nasadzaną na wędy lub rzucaną do wody. "Ryby różnym sposobem zanęcone być mogą" Kluk. "Dla zanęcenia ryb drapieżnych można rzucać wnętrzności zwierząt, ptactwa i innych ryb" Tenże. — wędę a. siatkę, opatrywać zanętą.

Zanęta, przynęta na ryby, na wędki nasadzona albo do wody wrzucana w miejscu, gdzie się ma siecią zajeżdżać; do tego drugiego celu służą: otręby pszenne, groch i t. p. "Kto chce doskonalej uczynić, przywiązuje do sznurka, na którym wisi zanęta, spław" Kluk. P. Nęcisko i Nęt.

Zankrować, p. Ankrować.

Zanurzenie, wielkość zagłębienia się statku z ładunkiem, wyrażona w miarach linijnych. Por. Wypór.

Zaparstek, martwa ikra (Prac.); wogóle płód obumarły, bartn. *zaparst. Etym. zam. zapartek, pień ten sam, co i w "parcieć", Br.

*Zaprawiać się, podsadzać się ramieniem, o które wsparty jest drąg (świeca), w celu podważenia i zepchnięcia tratwy a. statku z mielizny, Kozł. 529. War. bł. zaprawiać 8.

*Zaproga, naspa piaszczysta formy kliniastej, która pozostała wskutek zmiany nurtu rzeki, Sł. Geogr. art. "Poznań" s. 924. Por. Proga oraz słowień. zaupory = trockene Stelle unmittelbar neben einer tiefen, Lorentz. Slowinz. Wb. 1401.

Zarejdować, p. Rejdować.

Zasiąkle, Nieciecz, niewielka przestrzeń wód w rodzaju stawu lub jeziorka, poza korytem rzeki, wązką smugą lądu od niego oddzielona; w czasie przyboru łączy się z korytem.

Zastawisko, miejsce do zastawiania sieci a. więcierza. "Któryby brat drugiemu wziął wirszą albo ją z zastawiska podźwignął" 16 w., PF. VII 75. "Gwoli czemu mają mieć czołny ze wszystkiemi potrzebami do łowienia ryb w zastawiskach swoich" dok. 1660.

*Zaszerować, p. Szerować.

Zaszorowywać, piaskiem bystro płynącym zasypywać. "Grunt częścią piaskami zaszorowany, częścią Wisła zabrała" 1660 — Wejn. Star. Warszawy VI 229. "Kotew się zaszorowała" = wryła się głęboko w piaszczyste dno rzeki.

Zasztykomać, p. Sztykować.

Zatoka, p. Buchta, Kat, Łacha, Zatonie.

*Zatonie, zatoka niewielka, cicha woda za kępą (miejsce, położone za tonią). Por. serb. i ros. zaton.

Zator, 1. a. zabitka, zapakowanie koryta rzeki lodem podczas ruszania kry na wiosnę, powodujące groźne zalewy. "Okrom zatorów, woda na Wiśle latem nadzwyczajnie wzbiera i zalewa lądy" dr. 1813. "Lód bez śniegu łatwiej tworzy zatory przy puszczaniu, lód ze śniegiem trudniej się zaciera" Wieś Il. 1910 r. X 36. 2. głębia, zwłaszcza na jeziorze, p. PF VIII 87. "Jeden rybak idzie z zabrodnią brzegiem, a drugi od zatoru". Takie samo znaczenie ma ten wyraz i w cytacie z hymnów Gębickiego, podanej u Lin. i powtórzonej w War. z błędnem objaśnieniem: "Morze w swym zatorze". 3. nowo wyżłobione koryto rzeki, nowy jej głeboki wart, Klon. — cyt. War.

Zatyczka, kołek pionowy, wetknięty w burtę łodzi w rufie do opierania wiosła (sternicy) a wiązania liny. Por. Dulka.

Zawał, pień drzewny, kamień lub inny przedmiot zawadny, w korycie rzeki się znajdujący, który utrudnia spław. "Wytyczny obowiązany jest mieć dostateczną ilość prątków do wytykania drogi spławnej i zawałów" dok. 1860. "Pod wsią Czartoryją w pow. łomżyńskim zawały drzewne i kamienne rozbiciem statkom zagrażają" Enc. Org.

*Zawarować, p. Warować (wiosłem), Kozł. 320. Retman mów do oryla:

> "Ja ci zawaruję pod zielonym lasem, Tam ci zawaruję i kół ci zaryję" Bojko.

Zbieg, 1. kant naspy piaszczystej, widzialnej lub pod wodą ukrytej, miejsce, gdzie ona zbiega ku wodzie. "Wyganiać rybę z głębi na zbieg". *2. miejsce na rzece, a właściwie linja, po której zbiega się boczna odnoga rzeki z głównym jej nurtem. "Gdzie się dwie wody ścinają, tam jest zbieg".

*Zbierać, korcować, a. ryngować linę, ściągać ją i układać w krąg o jednej stałej średnicy. "Z. linę po marynarsku". "Rękami polna zbieraja line" Haur.

Zbierek, (zam. wzbierek a. wzbiorek), mały wzbiór wód, przybór,

Zbijanka, toż co binduga, czynność zbijania statku a. tratwy przy palu portowym i miejsce tego zbijania. "Narzędzia do wyróbki, wywózki i zbijanki drzewa" Enc. Rol. III 204. "Pójść na zbijankę".

*Zbystrzać, wymulać, wyszorowywać, por. Bystrz. "Nie podano do strat gruntów i łąk zbystrzonych czyli przez zdarcie pozbawionych warstwy rodzajnej" dr. 1872.

Zdrada, ná rzece: miejsce "zdradne", niebezpieczna przeszkoda dla statku, np. zawał drzewny.

"Strzeż się ukrytej w morskich wodach *zdrady*, Które wysokie oblały Cyklady" Przekł. Horac. 1773.

Zdradny, niebezpieczny, narażający na rozbicie statku a. utonięcie. Por. "Póki taje, jechać zdradno". Pol: P. o ziemi. *Zdrażkować, p. Drażkować.

Zdziar, *Zdżar, pobrzeże rzeki, żwirem usiane i przez silny prąd wody poszarpane, por. dziarno i kamieniec. "Półkolem obiega prąd wąziutki, uformowany od zbicia się o tamę lub wodny zdżar" Ung. "Dunajec to sunie chyżo po dnie skalistem, to skacze po zwałach granitu, to pieni się na zdziarach krzemienistych" Kur. War. nr. 254, 1908 r. — art. "W Pieninach".

*Zdziera, Zdzierka, Boberlina, lina, przywiązana jednym końcem do pazura kotwi, którą ciągną rękami lub windą, gdy chcą kotew podnieść, mar. bujref. Na większych statkach używają zamiast liny łańcucha, zw. pospolicie "boberkieta".

*Zdziewać sieć, (od dziać), łączyć ze sobą skrzydełka sieci, zszywać je nićmi za pomoca kłodki i kleszczki.

Zdziurawić statek: wybić w nim dziurę, wyrwać część burty a. dna. "Statek podpadł zdziurawieniu lub innemu nieszczęściu" dok. 1811.

Zembrat, Podwalinka, belka na kant wycinana, u spodu statku a. dolny bal, bezpośrednio z dnem złączony. Por. Średnica i Pas. "Zymbret, ostatni bal, w bokach przy dnie położony" Hacz. 387. "Zembraty, jako przegniłe, wyprute będą" dok. 1864. SO V 78.

Zendrować, 1. (nm. sändern = "wypiaszczać"), p. Przekopywać się. "Szyper w tem miejscu zendrował". *2. (nm. sintern), o statku; toż co doić cz. ciec, sączyć. "Łódka zendruje". War. ma pozycje rozstrzelone: szendrować i zendrować.

*Zendrówka, czynność zendrowania, przekopka, p. mój Spł. Wiśl. 20.

*Zenklować, Zenklowka, p. Zynklować, Zynklowka.

Zgłaz, "ryb. głębokie miejsce w rzece o kamienistem dnie" War. Raczej swojska nazwa rafy, której nie słyszałem.

*Zgnilec, pień drzewny zgniły, z wody wydobyty; składany bywa po wydobyciu na piaskach rzecznych, aby obeschł.

Zgon, 1. zaciąg sieci z czółna. "Jezioro ma toni 5, ale i te po części pozarastały, że się zgon robić nie może" dok. 1765; 2. a. Ujście, ostatni zaciąg sieci (pust), kiedy matnię z wody dobywają. "Właściwego połowu oczekują rybacy dopiero przy zgonie" Sik. 385; 3. a. zgonna toń, ostatnia toń, na którą niewód zaciągają, Mr., także KWpol V 605. Por. Gonna toń.

Zgrążać sieć, p. Grążyć.

Zimowisko, miejsce zimowania statków na rzece, które stanowi bądź sztucznie urządzona zatoka (motława), bądź łacha naturalna z cichą wodą. "Polecić służbie, iżby we właściwe na zimowisko miejsce statki usunęła" dok. 1863.

*Zimówka, 1. oryl, pozostający dla zarobku na zime w obcej stronie i nie wracający w strony rodzinne: jest to robotnik przeważnie zdemoralizowany. "Do spławu drzewa nie biora ani fryców, ani zimówek". Por. Bojko 52; 2. pozostały z poprzedniego roku materiał spławny. "W kanale toruńskim znajdowało sie tylko 8 tratew zimówki" dr. 1912.

*Zjazdne, zjezdne, toż co spławne, ob. "Syazne" 1529.

Zjez, p. Zyza SG. War. opuścił.

Złamaniec, kół złamany a. łamany, pret wikliny, zatykany na dnie rzeki przez retmana, z wierzchołkiem ku dołowi przyłamanym; wskazuje miejsce zbyt miałkie, dla statków lub tratew niebezpieczne. Przec. Wesoły. "Kół wesoły oznacza. że tamtedy bezpiecznie płynać można, kół złamany, że owo miejsce jest niebezpieczne, i chronić sie go flisom należy" Gluz. 115. "Kół łamany" Kozł. 319. "Kół załamany" Bojko. War. złamaniec i zlim (ostatnia forma niezrozumiała).

*Złożona woda, woda, ciągnąca się w jednym kierunku na dłuższej przestrzeni, koryto rzeki bez łach i odnóg. Por.

Skład wodu.

*Zmielisko, mielizna, płytkie miejsce na rzece; naspa piaszczysta. "Wyspy, kępy, zmieliska, które się układaja w korycie rzek spławnych, należa do Rzadu" przekład art. 560 Kod. Cvw. Nap. 19 w.

*Zmorska a. *Zmorski, tyle co morka, wiatr północnozachodni. ob. (Chełmińskie), por. zmorszczyzna (zmorscyzna), "drobny

a długi deszcz północnozachodni" War. SG.

*Znatka, 1532 snatka, przyrzad rybacki, mianowicie sznur do łowienia na rzece z uczepionym doń rzędem wędek, por. motowąż. "Którybykolwiek brat drugiemu wział motoważ albo i jakiekolwiek znatki zerwał" 16 w. PF VII 75 i 90. Etym. wbrew wyrażonemu tam domysłowi zam. "snastka", zdr. od snaść = narzędzie, sprzet. Por. "Po snaści rzemieślnika poznać, instrumenta declarant artificem", i ros. snast' (rybołownaja, korabielnaja), sprzet, zwłaszcza linowy, osnastka, oporządzenie statku, szczególniej linowe, olinowanie, osznurowanie,

Zrutka, toż co zwrotka, wezbrana fala, która, natrafiwszy na zapore, gwałtownie zgóry pedzi, etym, zrucać cz. zrzucać. "Wodę Wisły w czasie, kiedy rzeki górskie wzbierają, na-

zywają zrutką" Pol II 203, cyt. War.

Zuja, *Żuja, materjał do utykania szparunów w statkach, mianowicie kręcona sierć bydlęca. "Zuje do zatykania szczelin w promach" Lin. "Różne potrzeby, jakoto: skoblice, żuje, targan, goździe" dok. 1628. Pierwotnie szuja, cyt. Br. "kup targańcu i szuje, bobych rad szkutę i lichtan zbudował" 1566.

*Zwalanka, zepchnięcie cz. spuszczenie na wodę związanego do spławu drzewa. "Z. drzewa z lądów do wody

uskutecznia się przez ludzi świecami" Aleks.

Zwara, zdr. zwarka, silny wir na rzece w miejscu, gdzie jest ukryty zawał (kamień, kłoda drzewna i t. p.) niekiedy na głębokości kilku stóp pod powierzchnią wody. "Zwara chodzi" albo "wybija", t. j. strumieniem tryska. "Zwary wyskakują". "Retman płynął przed statkiem i nie widział żadnej zwary w miejscu, gdzie leżał stark" dok. 1842. War. ma trzy pozycje rozstrzelone: zgwara, zwara i zwarka, przyczem pierwsza z nich, zaczerpnięta ze Sł. Budown. Żebrawskiego, jest bodaj błędna. Etym. zam. wzwara od wzwierać, ukrop, war, wrejąca, cwałująca woda.

*Zwarcie, przestwór, odstęp pomiędzy dwoma statkami (np. skrzyniami rybnemi), razem ze sobą powiązanemi; miejsce, w którem są one "zwarte" czyli spięte. "Nie wleć tam

w zwarcie". Por. Lejce.

*Zwieść. sprowadzić do lądu i upalować, Kozł. 529. "Zwieść tratwę, most".

Zwodek, *Zwodka, p. Zwódek.

*Zwodni, od strony wody położony, odwodny. Przec. Lądowy. "Strona zwodnia łazienki".

*Zworować, wiązać oprótki (popusty) pojedynczych sieci nićmi a. szpagatem (pacha z pachą).

Zworzeń, p. Sworzeń rudlowy. "Śpiczak, zwykłym sposobem budowany, ze zworzniem żelaznym" dok. 1842.

Zwódek, *Zwódka, Zwodek, *Zwodka, (właśc. wzwódek), przybierająca raptownie woda, nagły przybór wody w rzece, wylew mniej znaczny, pomniejszy. "Zwodek, wezbranie w rzece wody" Kozł. 245, PF IV 901. "Nie liczy się w to wiatrów,

świąt, niedziel i zwodek" dok. 1892. "Kiedy znów wypadł wzwodek niewielki, to dolinami zboża i łąki zatopił" dr. 1872. "Zwódek czyli nadmierny przypływ wiosennej wody na naszych rzekach bywa zwykle przed Ś-tym Wojciechem" dr. 1889. "Aquae supernatantes, intumescentes, alias zwodek" dok. 1650. "Cursus aquarum impetuosus fluere desiit, upłynął zwodek" dok. 1650. Takie samo znaczenie ma ów wyraz w niezrozumiałej dla Lin. cytacie z VL: "Na rzece Jeziernej za zwodkami i wylewkami ludziom przejeżdżającym dzieje się wielka szkoda". Etym. wzwodzić — podnosić, zkąd wzwód, zwód.

SO. 9

*Zwrotka, nadbiegająca zgóry woda, zatrzymana poprzednio wskutek zatoru w chwili puszczania rzeki, która płynie z wielką siłą. "Zwrotka poszła w Kamionkowskie jezioro" Pam. Fiz. 196. Etym. przekształcenie wyrazu: zrutka ob.

Zycembel, *Zycemel a. Žycembel, p. Stolec masztowy. Etym. nm. Sitzschämel, anal. Rycabel w wozie = nm. Reitschämel, a nie Reitstange, jak wywodzi War.

*Zynklować, zenklować statek, dawać mu zynklówkę.

*Zynkłówka, zenkłówka, pas jałowcowy, leszczynowy, a nawet wierzbowy albo cienka listewka podłużna z drzewa, w przekroju formy kliniastej, nad szczeliną (szparunem) pomiędzy tarcicami statku, do przytrzymywania targanu lub mchu; ogół takich pasów a. listewek. "Szparunki udychtować i umocować zynkłówką oraz żabkami żelaznemi" dok. 1867. "Kiedy galar jest holowany, z pod spodu oddziera się zynkłówka o tamy nadbrzeżne" Ung. Nm. Sänkelnaht.

Zyza, pierwotnie zęza, najgłębsza gratyna, t. j. przestrzeń pomiędzy wręgami, w pośrodku statku, wolna od ładunku; zbiera się w niej z całego statku woda, którą łopatką lub pompką do rzeki wylewają, Lin., Gluz. "Zyza w galarze przedział próżny w środku statku napoprzek, obłożony deskami od samego dna". Ung. "Zęza w szkucie" Klon. U Haura zyz: "zyzu we dnie i w nocy doglądać, aby woda w wręgach nie zalewała". Na Niemnie: zjez Glog. SG. War. nie zespala znaczenia zyzy w szkutnictwie (Kozł. 111)

i żeglarstwie, podaje też osobno zezę. Etym. nm. Oese = ściek PF VIII 535.

*Zyżnik, flisak, którego obowiązkiem jest wylewać wodę, zbierającą się w zyzie statku, wodolej. "Dobry galar, jeżeli

odbędzie pływankę z jednym zyznikiem" Ung.

*Żaba, Węgornik, sieć ręczna, obciążona kulkami ołowianemi (grązkami), która będąc zarzucona przez rybaka z łodzi lub lądu, przybiera kształt stożkowaty i nakrywa znajdujące się pod nią ryby. War. 7 podaje inne znaczenie tego wyrazu w rybołówstwie.

Zabka, Skoblica, blaszka z dwoma wąsami, przybijana do szycia statku na dnie lub po bokach. "20 kóp żabek urzędowych do przymocowania zynklówki, kopa po kop. 25" dok. 1867. "Mniejsze żabki zowia się skobliczki" dr. 1868.

Zagiel, Skrzydło, wielka płachta płócienna formy prostokata a. trapezu, na masztach zawieszana, w która wiatr dmac statek na wodzie pomyka; polewaja ja woda, aby wiatru nie przepuszczała. Żagle na statkach wiślanych rozpinają albo na samym maszcie, albo na maszcie i rei, albo na podbiegu i maszcie; składaja sie one z podłużnych półek cz. blatów i szwów poprzecznych nie maja. Wielkie masztowce na Wiśle posiadaja następujące użaglenie: żagiel główny o 16 półkach, średni (bekart) o 12 półkach i szturmowy cz. szturmak o 8 półkach, wreszcie żagielek krzużowu (krajeplan). Do podnoszenia żagli w górę służa hycliny i sznurliny, do przyciagania ich pod wiatr gary (szery, ujmy). do mocowania u drzew masztowych - rabendy cz. szuty. "Żagiel = płótno zszywane, które podczas hyzu flisy na statku podnosza" Lin. "Do reje potem żagiel przyprawiono, który w płócienne wiatr przyjmuje łono" Klon. "Dźwignawszy maszty, żagiel zawiesiwszy biały, Siedzimy w nawach" Siem. IX.

Zaglować, płynąć pod żaglem, jechać rozwinąwszy żagiel a. żagle, łac. velificare, serb. jadriti (por. jadrzyć). Dawniejsza forma żeglować posiada dziś w języku ogólnym obszerniejsze znaczenie, bowiem i parowce "żeglują", jakkolwiek żagli nie maja.

Żaglowiec, statek żaglowy.

*Żaglówka, 1. łódź żaglowa. 2. lina żaglowa, mianowicie gara. Wyraz zupełnie pominiety w War.

Żak, p. Skrzydlak. "Pisces prandere cum barsa alias szakyem" 1476 AGZ II 220. "Na uściu rowu była śluza staradawna zbudowana, na której żakami węgorze łowiono" dok. 1565. "Któryby się ważył żakami albo inszemi sieciami robić a nie chciałby bractwa trzymać, przepada 4 funty wosku do kościoła" 1705 — Kośc. "Żak (więcierz) rybaków nadnarwiańskich składa się z dwuch skrzydeł, dwuch serc, jednego horka, pięciu kabłaków czyli obręczy, trzech kolców i tyluż sznurków" Gloger — PF IV 896. "Żak odbojny, otworem w dół rzeki zwrócony, przy jazach zastawiany" Tenże. Por. Sak.

*Żądło, ostrze, ostre zakończenie jakiego przyrządu, np. żądło artfula (ostro zaciosany koniec), haczyk wędkowy o dwu żadłach, t. j. podwójny, i t. p.

Żeglarka, Żeglarstwo, spławnictwo, zawód żeglarza czyli spławnika. "Trudni się żeglarką, a dawniej rybaczył". 2. ulica nadbrzeżna, portowa, w której szyprowie przystają, np. w Toruniu. "Stoi w Żeglarce".

Żeglowny, spławny dla statków, przydatny do spławu.

"Ani też zręcznych cieślów u siebie chowają Do budowania statków *żeglownych*, któremi Jeździliby przez morze do różnych miast ziemi"

Siem. IX.

SO.9

- Zegluga, nawigacja, pławaczka, jazda statkiem; spławnictwo, defluidacja, Spław statków. "Przedsiębiorstwo żeglugi parowej na Wiśle". "Żegluga stała się przykrą, bo z powodu ciepłego dnia pokazywały się roje zjadliwych komarów" Ogn. i Miecz. "Radzi zatem boreas żeglugi konanie" Żebr.
- Żelaźniak, toż co Gabar: "Zelażniak płynie". Nazwa ta może być stosowana do każdego statku żelaznego, gdyż i berlinki bywają obecnie żelazne.
- Żerować, o rybach: uganiać się za zdobyczą, wyszukiwać żeru. "Ryby nie żerują po głębiach".

*Żuja, p. Zuja.

*Żwirnik, trudniący się dobywaniem żwiru z dna rzeki.

*Zwirówka, miejsce na dnie rzeki, w którem rozciąga się warstwa żwiru, por. Grzępa — Pam. Fiz. 195.

*Zycembel p. Zycembel.

Żywiec, żywa ryba, na haczyk wędki jako przynęta nasadzona. "Łapać na żywca".

TADEUSZ MILEWSKI.

Pierwotne nazwy wyspy Rugji i słowiańskich jej mieszkańców.

Spis skrótów.

 $A_{\cdot} = Amt.$

im. = imię.

K. G. = Ks. Stanisław Kozierowski: Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej.

K. P. = Ks. Stanisław Kozierowski: Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej.

K. W. = Ks. Stanisław Kozierowski: Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego, Część I. SO. VII. Część II. SO. VIII.

m. = miejscowość.

601

M. = Meklenburgisches Urkundenbuch.

P. = Pommersches Urkundenbuch.

S. G. = Słownik geograficzny królestwa polskiego.

SO. II. – Józef Łęgowski i Tadeusz Lehr-Spławiński: "Szczątki języka dawnych słowiańskich mieszkańców wyspy Rugji". SO. II., str. 114 i nast.

SO. VI. = Henryk Batowski: "Przyczynki do narzecza lechickorugijskiego". SO. VI., str. 259 i nast.

SO. VIII. = Tadeusz Milewski: "Przyczynki do dziejów języka połabskiego". SO. VIII., str. 8 i nast.

Wedle ustalonego obecnie w slawistyce poglądu, którego wyrazicielem jest Niederle¹) nazwa wyspy Rugji, oraz lechickiego szczepu, który ją niegdyś zamieszkiwał pochodzi od nazwy germańskiego plemienia Rugjów (Rugii Tacyt, Germania 43), którzy siedzieli nad brzegami morza bałtyckiego koło Gottonów i Lemoniów. Nazwę tę mieli przejąć Lechici, którzy zajęli siedziby Rugjów, podobnie jak polskie plemię Ślęzan odziedziczyło nazwę po germańskich Silingach

¹⁾ Por. Niederle: Slovanské starožitnosti. Díl III, V Praze 1919, str. 55 i 149.

(Σιλίγγαι Ptolemeusz II. 11, 10). Poglad ten jednak nie jest jedynym w nauce, już bowiem K. Zeuss²) uważał normalna średniowieczna pisownie Rugia, Rugiani za wynik germanizacji pierwotnej nazwy słowiańskiej, a to ze wzgledu na formy oboczne Runi i Rani. Uczony ten twierdził nadto, że omawiana nazwe należy wyprowadzać z pnia słowiańskiego³). gdyż jej podobieństwo do germańskiej nazwy Rugii jest czysto przypadkowe. Za poglądem Zeussa poszedł L. Schmidt⁴) i szereg innych niemieckich historyków i językoznawców⁵). W Polsce podobne przypuszczenie wyraził dopiero J. Łegowski⁶), który opierając się na pisowni Roia | Ruia znanej z najstarszych dokumentów, sadził, że pierwotne nazwy wyspy i jej mieszkańców polegają na słowiańskich formach Roja i Rojanie. Brak jednak szerszego jezykoznawczego uzasadnienia sprawił, że żadna z tych hipotez nie zdołała zachwiać - przynajmniej jeśli chodzi o slawistów - pozornej oczywistości zwiazku między starożytna nazwa plemienna Rugii, a średniowieczna nazwa wyspy Rugia.

Aby ocenić po której stronie jest słuszność, należy się przedewszystkiem przypatrzyć pisowni poszczególnych nazw, jakiemi oznaczano naszą wyspę i jej mieszkańców w epoce poprzedzającej ustalenie się pisowni Rugia, Rojen Röjjen⁷), będącej wynikiem zlatynizowania czy zgermanizowania nazwy używanej przez Słowian. Nazw takich było trzy dla oznaczenia wyspy, dwie zaś służyły dla określenia jej mieszkańców. Oto przegląd pisowni uporządkowanej wedle tych pieciu typów.

³⁾ K. Zeuss: Die Deutschen und die Nachbarstämme. München 1837, str. 664 i 665 przepisek.

³⁾ Zeuss zupełnie dowolnie łączy naszą nazwę z pol. rwać i rus. rjanyj.

⁴⁾ L. Schmidt: Geschichte der deutschen Stämme I, 327.

⁵⁾ Wyczerpującą bibljografję podaje M. Schönfeld: Wörterbuch der altgermanischen Personen- und Völkernamen, Heidelberg 1911, str. 195 i 196.

⁶⁾ SO. II. str. 114, przepisek.

⁷⁾ Por. L. Niederle: Slovanské starožitnosti. Díl III, str. 148, przepisek 1. Do tej grupy należy prawdopodobnie również i pisownia Röw dokumencie papieża Aleksandra III z roku 1169 (por. tamże).

- Nazwa wyspy: Ruiacensis, Rviacensis, Rugacensis 844⁸) (M. 5); Ruja 1177 (SO. II), 1197 (P. 132); Rujam 1178 (P. 75), 1211 (P. 153); Ruyia 1186 (P. 99); Roja 1193 (P. 123); Ruiya 1284 (SO. II); Ruya 1284 (M. 1784), 1289 (SO. II), 1291 (P. 1582); Roye 1319 (SO. II).
- 2. Nazwa wyspy: Rujana 1149 (P. 37), 1155 (P. 44); Rugianae 1163 (P. 51).
- 3. Nazwa wyspy: Rana 1149 (P. 37), Adam Bremeński IV. 18, 19 (N.9).
- Nazwa szczepu: Rugiani 946 (N.), Arnold III. 4, 7 (N.), VI. 9, 10 (P. 135), Saxo Grammaticus (N.); Rugianorum 946 (M. 14), 1150 (M. 52), 1179 (M. 130), 1248 (M. 602); Ruyanorum 1170 (M. 91); Rujanorum 1189 (P. 116), 1217 (P. 180); Rojanorum 1193 (P. 124), 1207 (P. 145); Ruianorum 1240 (M. 509), 1242 (M. 538); Ruiani Adam Bremeński IV. 18, 19 (N.), Helmold I. 2, 6, 26, 15, 36 i t. d. (N.); Ruani Widukind III. 54 (N.).
- 5. Nazwa szczepu: Rani Saxo Grammaticus XIV (P. 135), Adam Bremeński IV. 18 (N.), Helmold I. 36 (N.).

Przytoczone powyżej nazwy podzielić można na dwie grupy wedle tego, czy mają w nagłosie Ruj- $\parallel Roj$ -, czy połączenie Ra-. Przypatrzmy się grupie pierwszej. Nazwa, której pisownię podałem pod liczbą 1. oddawana jest w najstarszych dokumentach jako $Ruga \| Ruja \| Roja \| Ruyia \| Rugia$, pomijając drobne różnice graficzne, nazwa druga jako $Rujana \| Rugiana$, nazwa czwarta nakoniec jako $Rugiani \| Ruiani \| Rojani$. We wszystkich tych wyrazach mamy do czynienia z tym samym pniem rozszerzanym tylko przez sufiksy -a, -ana i -ani. Pień ten oznaczany jest jako: Ruj- $\| Rug$ - $\| Roj$ - $\| Ruy$ - $\| Rug$ - $\| Ru$

⁸⁾ Cyfra pierwsza oznacza rok, z którego pochodzi dokument zawierający daną nazwę, cyfra zaś w nawiasie numer, pod którym dokument ów został wydany w danym zbiorze dokumentów (porównaj spis skrótów na początku pracy).

⁹⁾ L. Niedrele: Slovanské starožitnosti. Díl III., str. 148, przypisek 1.

przeto pytanie, jaka właściwie mogła być ich wartość fonetyczna. Dźwięk oddawany w piśmie przez $u \parallel o$ musiał pod względem artykulacji zajmować stanowisko pośrednie między u a o, a więc brzmieć jako \dot{o} . Głoska taka w ten właśnie sposób pisana występuje na Rugji, jak i na całym obszarze staropołabskim, jako kontynuant ps. *o we wszystkich pozycjach 10) i ps. *u w położeniu przed spółgłoskami n, m^{11}). Wobec tego jednak, że w omawianym wyrazie \dot{o} nie stoi ani przed n, ani przed m, a kontynuant starego u poza tą jedną pozycją oznaczany jest stale przez u^{12}), wydaje się rzeczą jasną, że drugą głoskę naszego pnia należy uważać za kontynuant pierwotnego o.

Równie ściśle da się ustalić brzmienie ostatniej głoski omawianego pierwiastka. W dokumentach łacińskich i łacińsko-niemieckich oboczność graficzna $i \parallel j \parallel g$ występuje często dla oddania głoski i^{13}), nieznaną jest ona natomiast jako środek oznaczania g, które nigdy nie bywa oddawane przez i czy j. Dane graficzne przemawiają więc za ustaleniem dla naszej głoski brzmienia i, a przemawiają za tem również i względy fonetyczne. Gdyby bowiem omawiany pień kończył się na g, to cytowana powyżej nazwa szczepowa — jako utworzona przy pomocy sufiksu -iane (wedle typu scs. graždaninz graždane) — musiałaby zawierać

¹⁰⁾ Por. SO. II., str. 128; SO. VI., str. 272 i 273; SO. VIII., str. 34 i 35.
11) Przejście ps. *u przed n, m w o, którego istnienia na obszarze Rugji i przyległego lądu dowodzą nazwy: Peron 1311 (obok Perun 1240, 1280, 1302) = *peruń6 (SO. II., str. 120 i 130) i Stromineke 1290, 1296 = *strumenekτ (SO. VI., str. 266 i 273), jest realizacją ogólnolechickiej tendencji do rozszerzania artykulacji u przed półotwartemi spółgłoskami m, n, r, l (por. K. Nitsch: Dialekty języka polskiego. Gramatyka języka polskiego wyd. Ak. Um. str. 430), przypuszczenie natomiast dr. B a t o w s kiego (SO. VI., str. 273), że nastąpiło ono specjalnie po r, jest zupełnie nieuzasadnione, nigdzie bowiem na terenie lechickim nie spotykamy się z czemś podobnem.

¹²⁾ Por. SO. II., str. 130; SO. VI., str. 273; SO. VIII., str. 38 i 39.

¹³⁾ Por. materjał pochodzący z Rugji i Meklenburga zebrany w mojej pracy p. t.: Przyczynki do Fonetyki lechickiej II. Nagłosowa grupa ja. Prace Fil. XIV. str. 587-590, w którym spotykamy pisownie Gazne 1232 ≤ iasne ≤ *ies(k)noje, Gaghowe 1319 (obok normalnego Jagowe) ≤ iaxovo ≤ *iexovo (czy ≤ *iaievo).

na trzeciem miejscu głoskę ž i przedstawiałaby się w dokumentach jako *Ruzani || *Rozani analogicznie jak Sleenzane (geograf Bawarski) = *sólężane (por. germ. siling-) 14, nigdy zaś jako Ruiani || Rugiani. Wobec tego należy pisownię omawianej głoski przez gi uważać za przejaw łacińsko-niemieckiej maniery graficznej, czego prócz przytoczonych danych dowodzi fakt, że spotykamy ją początkowo jedynie w dokumentach wystawionych w kancelarji cesarskiej (w dokumencie Ottona I z roku 946, Konrada III z roku 1150 i Fryderyka I z roku 1179 znajdujemy Rugiani), czy książęcej saskiej (dokument Henryka Lwa z r. 1163 zawiera Rugianae), oraz w kronikach 15), podczas gdy w dokumentach pochodzących z kancelarji książąt rugijskich (n. p. dokumenty księcia Jaromira z lat 1193, 1207, 1217 i t. d.) i biskupów z Kamienia (por. dokument biskupa Zygfryda z r. 1189), spotykamy stale Rujani || Rojani.

Ostatecznie więc wydaje się rzeczą najprawdopodobniejszą, że analizowany pień brzmiał roj-, co sprowadza się do dawniejszego roj-. Ponieważ zaś ustalenie brzmienia sufiksów nie przedstawia trudności, przeto wszystkie trzy nazwy pierwszej grupy rekonstruować należy jako roja, rojana, rojańe.

Przypatrzmy się teraz drugiej grupie nazw naszej wyspy i jej mieszkańców to jest nazwom Rana i Rani. Na stosunek tej grupy do poprzedniej rzucają światło dwa zdania zaczerpnięte ze źródeł współczesnych. Pierwsze z nich znajdujemy w liście Wilibalda opata Korwejskiego z roku 1149, którym czytamy 17) ... "pro recipienda videlicet regione quadam, que a Theutonicis Rujana, a Slavis autem

¹⁴) Możliwe, że nazwę Slężanie należy wyprowadzać z ps. *slęg-iane (por. M. Rudnicki SO. VIII, str. 534—536), nie narusza to jednak w niczem powyższego wywodu.

¹⁵) Szybkie ustalenie się w niemieckich kancelarjach pisowni Rugia, Rugiani, nasuwa przypuszczenie, że przyczynił się do tego wspomnienie o germańskich Rugjach znanych jeszcze w VI-tym wieku po Chr. Forma Rugia została w ciągu średniowiecza drogą wpływu nomenklatury urzędowej narzucona żywemu językowi i po przejściu u w ü dała nowo-niem. Rügen.

¹⁶⁾ Co do rozwoju ps. *e w rugijskie ė por. SO II. str. 127 i 128 oraz SO VI, str. 272.

¹⁷⁾ Pommersches Urkundenbuch Nr. 37.

Rana dicitur".... drugie zaś u Adama Bremeńskiego IV. 18 i Helmolda I. 3618), gdzie znajdujemy zdanie: "Sunt autem Rani, qui ab alliis Runi¹⁹) appellantur, populi crudeles"... Z cytatów tych wynika, że słowiańscy mieszkańcy Rugji nazywali samych siebie Rani, wyspę zaś swa Rana, sąsiedzi natomiast, a przedewszystkiem Niemcy nazywali ich Rujani (= rojanė), a wyspę Rujana (= rojana). Słowiańskie sufiksy nazw rojana, rojane dowodza jednak, że nazwy te zostały przez Niemców zapożyczone od Słowian, wobec czego musiały być one kiedyś używane przez Lechitów i to w pierwszym rzedzie na samej wyspie Rugji. Powstaje przeto pytanie czemu na Rugii - przynajmniej na ogół nie używano ich w XII-tym wieku, gdy natomiast w powszechnym użyciu były tam wówczas nazwy Rana, Rani. Najprościej zdaje mi się wyjaśnić można ten fakt przyjmując. że nazwy rojana, rojańe były starsze i jako dłużej używane szerzej się rozpowszechniły, były więc dobrze znane sąsiadom, na samej jednak Rugji, wyszły przynajmniej częściowo z użycia, nazwy zaś Rana, Rani były chronologicznie nowsze i nie zdobyły jeszcze prawa obywatelstwa w krajach ościennych, upowszechniły się już jednak na samej Rugii. Analogiczne zdarzenie miało miejsce z nazwą miasta Sacza w Małopolsce. Nazwa ta brzmiała w staropolszczyźnie sądeć i zapożyczona przez Niemców jako Sandetz utrzymała się w niemczyźnie do dziś dnia, podczas gdy w języku polskim zastapioną została przez nazwe soc bedaca dość daleko idacem przekształceniem staropolskiej nazwy. Podobny wypadek zaszedł wedle wszelkiego prawdopodobieństwa również z nazwami rojana, rojańe, zwłaszcza, że nowsze pochodzenie form Rana, Rani należy przyjać i z innych jeszcze wzgledów.

W dialekcie rugijskim mianowicie, podobnie jak na całym obszarze lechickim z wyjątkiem Małopolski i Śląska²⁰), stare

¹⁸⁾ Por. L. Niederle: Slovanské starožitnosti, Díl III. str. 148.

¹⁹⁾ Formę Runi uważam za zepsutą przez opuszczenie drugiej zgłoski postać nazwy szczepowej Rujani.

²⁰) W. Taszycki: Najdawniejsze polskie imiona osobowe. Kraków 1926, str. 62 i 63, oraz T. Milewski SO VIII, str 31.

połaczenie ra- w wygłosie (\le *ra-, *ort-) przeszło w rä- oznaczane zasadniczo przez re. W dokumentach odnoszacych sie do Rugii omawiana grupa oznaczana jest przez re- w 63% (17 przykładów), przez ra zaś w 37% (10 przykładów), przyczem ta ostatnia pisownia występuje przeważnie w dokumentach z XIV wieku (6 przykładów pisowni ra- znachodzimy w dokumentach z roku 1314 i 1316), nie uwzgledniających już tak dokładnie pierwotnej wymowy słowiańskiej, w dokumentach natomiast z wieku XII-tego i XIII-tego pisownia re- wystepuje w 79% (15 wykładów), pisownia zaś ra-tylko w 21% (4 przykłady)²¹). Również i stare nazwy plemienne i miejscowe na pobliskim ladzie stałym wystepuja w dokumentach X-tego i XI-tego wieku, oraz w kronikach, niemal stale w pisowni re- w miejscu starszego ra-, n. p.: Retharii & rataii \(\le \text{*ortaii}, \) Riedegost \(\le \text{*radogošč6 i t. d.}^{22} \)). Nazwy natomiast Rana, Rani pisane sa stale przez ra- co dowodziłoby. że nagłosowe połączenie ra- jest tu nowszego pochodzenia.

Na podstawie danych zarówno historycznych, jak jezykowych trzeba przeto stwierdzić, że nazwy Rana, Rani, w tej przynajmniej formie, są tworami nowszemi, w przeciwieństwie do wyrazów rojana, rojane, które zdają sie być staremi nazwami wyspy i jej mieszkańców. Nie należy jednak obu tych grup nazw uważać za formacje różnego pochodzenia, zachodzą bowiem między niemi zgodności tak co do nagłosu (r-), jak i wygłosu (-na, -ne), różnice zaś ograniczają sie jedynie do tego, że nazwy starsze zawieraja kompleks -òia- (≤ -oia-) w miejscu, w którem w nazwach nowszych mamy -a-. Fakt ten nasuwa przypuszczenie, że nazwy Rana, Rani są poprostu nowszemi, skontrahowanemi postaciami nazw rojana, rojane, co wydaje się tem prawdopodobniejsze, że kompleks -oia- ulega w wielu językach słowiańskich kontrakcji i to właśnie w -a-, by wymienić tylko polski pas z ps. *poiasz lub bać się z ps. *bojati sę. Przykłady tego rodzaju kontrakcji spotykamy również i w gwarach połabsko-pomorskich XII i XIII wieku, w jednym wprawdzie tylko wyrazie a mia-

²¹⁾ Por. SO II, str. 121 i SO VI st. 265 i 259.

²²⁾ Por. L. Niederle: Slov. staroż. str. 138 i 139, oraz A. Brückner: Bolesław Chrobry SO VI str. 65 i nast.

nowicie w imieniu ian <u>e joan</u> z łacińskiego Joannes — inne bowiem formacje zawierające podobny kompleks nie występują w materjale onomastycznym — ale zato w dość znacznej ilości. Oto przegląd tych przykładów pochodzących z Meklenburgji i zachodniego Pomorza.

Janick 1186 (P. 108); Jenik 1186 (P. 102); Janik 1207 (SO VI), 1219 (P. 197); Janic 1223 (P. 213), 1228 (M. 356), 1255 (P. 613) im. rycerza z Verchen koło Demmina na zachodnim Pomorzu; Janike 1218 (M. 244); Janich 1219 (M. 254), 1235 (M. 444); Janic 1219 (M. 255, 258); Janick 1219 (M. 260) im. z Meklenburgji \leq joan + *ikz.

Janeke 1313 (P. 2786), 1320 (P. 3320, 3398), 1321 (P. 3560); Janeko 1319 (P. 2798); Janicho 1321 (P. 3479); Janeko 1321 (P. 3552), 1325 (P. 3882) im. z zachodniego Pomorza; Jancone 1354 (M. 7963), 1355 (M. 8155); Janeken 1360 (M. 8762), 1363 (M. 9153) im. z Meklenburgji ≤ joan + *zko, por. pol. im. Janek, Janko.

Janikes(thorp) 1210 (M. 192) \leq joan + *ik- m. A. Ribnitz $^{1/2}$ 23) N. W. Marlow w Meklenburgji.

Janeken(dorp) 1242 (M. 539) \(\leq \text{joan} + *\text{vk-m.}\) w parafji Glewitz S. O. Grimmen na zachodnim Pomorzu.

Jannow 1224 (P. 222) \(\leq \text{joan} + \text{*ovs m. koło Kołobrzegu,} \)
dziś: Jamund; por. pol. naz. Janów.

Janowe 1267 (P. 835), 1305 (P. 2267) ≤ joan + *ovo m. 3 W. S. W. Anklam, dziś: Janow.

Janeviz 1312 (M. 3520); Janowicz 1360 (M. 8716); Yanevisse 1374 (M. 10535); Yanevitze 1374 (M. 10614) ≤ ioan + *ovitii m. A. Doberan ½ N. Kröpelin w Meklenburgji; por. pol. naz. Janowice (S. G.).

Jak z powyższego materjału wynika łacińskie imię Joannes już na przełomie XII i XIII wieku zostało w gwarach pogranicza połabsko-pomorskiego zasymilowane i drogą kontrakcji przekształcone w jan (stąd nazwy janov, janovo, janovicy oraz imiona pochodne janik, janko), co wobec świeżości zapożyczenia i braku kontrakcji tej w wyrazie na gruncie niemieckim

²³) Cyfra ta, jak i cyfry przy następnych nazwach, oznacza mile geograficzne.

dowodzi silnej w naszych gwarach tendencji do ściągania połączeń typu -oa-, -oia-. Nie mamy wprawdzie przykładów tego rodzaju z samej wyspy Rugji, co tłumaczy się słabszym wpływem chrześcijaństwa i jego imiennictwa, wobec jednak ogromnego podobieństwa, jeśli nie zasadniczej identyczności gwar wyspy i przyległego lądu²⁴), nie można z tego faktu wyciągać jakichkolwiek wniosków. Nic więc nie stoi na przeszkodzie przypuszczeniu, że nazwy Rana, Rani, które należy transkrybować rana, rane, są skontrahowanemi formami nazw rojana, rojane (≤ rojana, rojane).

W ten sposób za wyjaśniona uważać można formy drugiej grupy omawianych nazw, które sa fonetycznem przekształceniem wyrazów grupy pierwszej, pozostaje natomiast do wyjaśnienia jeszcze ta właśnie grupa pierwsza t. j. nazwy roja, rojana, rojane. W wyrazach tych łatwo daje sie wyróżnić wspólny im wszystkim pień roj- \(\lefta_{ij}\), od różnych w poszczególnych nazwach sufiksów. Pnia tego nie można wywodzić od germańskich Rugii, wedle bowiem ogólnych praw fonetycznych dotyczących transpozycji głosek germańskich na gruncie słowiańskim, kompleks rug-25) nie mógłby dać roj-, lecz musiałby się przedstawiać zupełnie inaczej. Ponieważ bowiem przejęcie nazwy jednego szczepu przez drugi nastapić może jedynie po pewnym okresie współżycia i ponieważ Rugiowie już w V wieku siedzieli na prawym brzegu górnego Dunaju²⁶), przeto zapożyczenie ich nazwy przez Słowian mogło nastapić najpóźniej w IV wieku. Otóż wobec ówczesnego systemu odpowiedników fonetycznych germańskie ŭ musiało dać na gruncie słowiańskim 527), niemieckie zaś g pozostałoby niezmienione⁹⁸), uwzgledniwszy zaś późniejszy

²⁴) Por. SO II. str. 114.

²⁵⁾ Por. M. Schönfeld: Wörterbuch der altgermanischen Personen -und Völkernamen nach der Überlieferung des klassischen Altertums str. 195 i 196, oraz Einleitung str. XX i XXI.

²⁶) Por. K. Zeuss: Die Deutschen und die Nachbarstämme str. 484 i 485.

²⁷) Zastępstwo analogiczne jak w zapożyczeniach: *konę36 ze str. wys. niem. kuning i *i6stoba ze str. wys. niem. stube.

²³) Zastępstwo podobne jak w wyrazie: *konęgyni ze str. wys. niem. kuning.

rozwój fonetyczny dialektu rugijskiego, otrzymalibyśmy dla epoki historycznej nigdzie nie istniejące formy *rga, *ržańė²⁹). Wobec tego należy zwrócić się w inną stronę i poszukać pnia o postaci bliższej naszemu. Pniem takim jest wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pierwiastek roż-³0) zawarty w ps. *roż6, *rożiti, pol. róż, rożć i t. d. o pierwotnym znaczeniu 'wytryskać' (stąd zdróż) znany dobrze w polskiem imiennictwie miejscowem, jak to wynika z następującego zestawienia nazw kilkunastu wsi rozsianych po polskim terenie etnograficznym.

Roińskie Holendry powiat międzyrzecki (SG); Roiska powiat suwalski (SG);

Rój powiat rybnicki (SG);

Rojewiec powiat wągrowiecki (SG);

Rojewki dawniejszy przysiółek na Cynkówku (KP);

Rojewo nazwa szeregu miejscowości w powiatach: rypińskim, bukowskim, inowrocławskim, międzyrzeckim, ostrzeszowskim i lubawskim (SG) oraz w parafjach Rokitna, Starygród (KP) i Płonkowo (KG):

Rojków powiat łaski i rożeński (SG); Rojów powiat ostrzeszowski (KP); Rojówiec parafja Dąbrówka (KG); Rojówka powiat nowosandecki (SG); Rojsko osada nieznana (KP).

Jak widzimy więc zidentyfikowanie pnia omawianych nazw z pierwiastkiem roj- nie natrafia na trudności, a również jasne okazuje się przy bliższem badaniu pochodzenie i charakter słowotwórczy występujących w nich sufiksów.

²⁹⁾ Na zanik słabych jerów w dialekcie rugijskim wskazuje — prócz przykładów przytoczonych przez prof. Lehra-Spławińskiego (SO II. str. 131) — forma Schricz 1318 (P. 3234) ≤ *i6skrica (im. z okolic Bergen na Rugji; por. pol. im. Kobylica, Taszycki: Najdaw. pol. imiona osob.) dowodząca, że słaby 6 w nagłosowej grupie i6- znikł tu zgodnie z rozwojem polsko-pomorskim, a wbrew połabskiemu (por. pol. skra || iskra, poł. jaskro). Fakt ten pozwala przypuszczać, że również i w wśródgłosie słabe jery znikły na Rugji, tak jak na Pomorzu.

³⁰) Co do etymologji pnia porównaj: Brückner, Słownik etymologiczny str. 461.

Wyraz roja, od którego zaczać wypada, istnieje do dziś dnia, jako imię pospolite, w języku słowieńskim 31), gdzie brzmi roja (fem.), a oznacza: der Wassergraben, Wassercanal: das bereits aussgetrocknete Bett eines Wassergrabens oder Baches; der Regenbach; die Pfütze; die Lache i t. d32). Wyraz ten należy do produktywnej na gruncie słowiańskim kategorji pierwotnych nominów actionis rodzaju kosa, sługa, pociecha i t. d⁸³), która jezyk prasłowiański odziedziczył z doby praindoeuropejskiej³⁴) i uzupełnionej szeregiem nowych wyrazów. Na gruncie praindoeuropejskim abstrakta tego typu tworzono przez dodanie sufiksu -ā do tematu na stopniu wokalicznym o, mimo tego jednak, że wokalizm ten jest właściwy pierwotnym formacjom nominalnym pochodzenie omawianych rzeczowników od tematów werbalnych nie może podlegać żadnej watpliwości, sufiks -ā bowiem dodany do tematów rzeczownikowych daje kolektiwa, a nie abstracta³⁵). Wokalizm o został więc zapewne do wyrazów tych wprowadzony wtórnie na podstawie poczucia alternacji: e w tematach werbalnych obok o w tematach nominalnych. Na gruncie prasłowiańskim ten zwyczaj słowotwórczy nie uległ zasadniczej zmianie, wobec jednak osłabienia żywotności alternacji e lo zaczeto tworzyć rzeczowniki z niezmienionym wokalizmem werbalnym e n. p.: słowień.: opeka 'tegula' do *peko, sch. ütega (= *utega) 'Bruchband' do *tegno 36), pol. pocbiega 'uxor dimissa' 37) do bieże (bežo) i t. d. stanowiac nowy dowód

³¹) Wyraz roja istniał zdaje się i w języku polskim jak na to wskazywałoby nazwisko Roja.

³²⁾ Por. A. A. Wolf; Slovensko-nemški slovar.

⁸³⁾ Por. W. Vondrák: Vergleichende slavische Grammatik, tom I, w wydaniu pierwszem (rok 1906) str. 398-401, w wydaniu drugim (rok 1924) str. 501-502.

³⁴) Por. K. Brugman: Grundriss der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen. Vergleichende Laut- Stammbildungs-und Flexionslehre, Zweite Bearbeitung 1906, Zweiter Band, Erster Teil, str. 148—56.

³⁵⁾ Por, K. Brugman, tamże str. 159-161.

³⁶) Por. W. Vondrák (1 wydanie) str. 398—401, większą ilość tego rodzaju przykładów z języka rosyjskiego przytacza Wolter: Разысканія по вопросу о грамматическомъ родъ. Petersburg 1882,

³⁷⁾ Por. J. Łoś. Gram, pol. II, str. 10.

dewerbalnego pochodzenia omawianych rzeczowników. Nowe te wyrazy nie zmieniły jednak zasadniczego charakteru naszego typu słowotwórczego, ponieważ tworzono je przeważnie od kauzatiwów, które jako twory denominalne posiadaja wokalizm o, wskutek czego utworzone od nich abstrakta nie różniły sie zewnetrznie niczem do abstraktów werbalnych odziedziczonych z doby p. i. e. i od ogółu rzeczowników. Wyrazy te uworzone od kauzatiwów stanowia główny zrab słowiańskich nominów actionis na -a, a ich rodowód słowotwórczy w świetle powyższych wywodów da się zrekonstruować w następujący sposób: nomen » kauzatiwum abstraktum, a wiec n. p.: scs. ukz 'doctrina' > učiti > naučiti > > nauka, pol. łoże > łożyć > podłożyć > podłoga i t. d. w odniesieniu zaś do naszego wypadku *roi6 > *roiiti > *roia. Rzeczownik roja należy zatem pojmować jako nomen actionis od czasownika rojiti 'wywoływać powstawanie roju'38), wobec czego podstawowym jego znaczeniem byłoby 'wywoływanie powstawania roju'39). Znaczenie to jednak musiało ulec zmianie, skoro w dzisiejszej słowieńszczyźnie wyraz ten oznacza: 'fose, świeżo wyschnięte łożysko strumienia, lub kaluże', powstaje przeto pytanie, jak objaśnić te ewolucje. Przedewszystkiem jest jasne, że pierwotne abstrakcyjne znaczenie naszego wyrazu uległo konkretyzacji, przekształcając nomen actionis w nomen loci o wartości semantycznej: miejsce, na którem odbywa się rojenie. Rozwój taki znajduje paralele w rozwoju znaczeniowym wyrazów praga 'prażenie' > 'miejsce, na którem odbywa się prażenie, wypalanie lasów'40), ostoja 'pozostanie' >> 'miejsce, na którem można znaleźć ocalenie' i t. d.

Dalsza ewolucja znaczenia omawianego wyrazu stanie się nam zrozumiałą, gdy zwrócimy uwagę na to, że miejscem gromadzenia się wielkich stad ptaków, oraz gnieżdżenia się

³⁸⁾ Por. polskie znaczenie; roić rój pszczół z ula wypuszczać' Słow. warszaw.

³⁹) Że nomen actionis zachowuje odcień kauzatywny czasownika dowodzi strpol. *praga* 'potrawa budząca pragnienie', por. Brückner: Słow. etym., str. 434.

⁴⁰⁾ Por. A. Brückner, Słow. etym., str. 434.

i mnożenia 1) licznych ich gatunków 2) są bagna, bagniste jeziorka, zarosłe trzciną trzęsawiska i t. d. Dzięki tej okoliczności możliwem stało się nazwanie tego rodzaju terenów miejscem rojenia się, roją, co dało podstawę do dalszej ewolucji znaczeniowej naszego wyrazu, która doprowadziła go do tej wartości semantycznej, jaką ma dziś w języku słowieńskim. Ogólny więc rozwój znaczeniowy wyrazu roja da się odtworzyć w następujący sposób: wywoływanie powstawania roju powstawania roju powstawania roju powstawania roju powstawania roju powstawania.

Powstaje teraz pytanie, na jakim stopniu tej ewolucji znaczeniowej był nasz wyraz, gdy został użyty jako nazwa wyspy. Oczywiście nie mógł być on już wówczas abstraktem. lecz musiał oznaczać miejsce, ze znaczeń jednak tej grupy odrzucić należy 'miejsce powstawania roju', jako zbyt ogólnikowe, oraz znaczenie 'fosa, kałuża, świeżo wyschnięte dno strumienia, jako mało nadające się na nazwę wyspy. Wedle wszelkiego przeto prawdopodobieństwa znaczenie pierwotne nazwy roja jest 'bagnisko, teren moczarowaty', co jest zupełnie zrozumiałe w odniesieniu do nizinnej po większej części – wyspy, poprzerywanej na północy głębokiemi zatokami i jeziorami, a usianej dziś jeszcze trzesawiskami i stawami. Nazwa roja należy zatem do grupy takich tworów, jak Praga, Ostoja i Pasieka (S. G.), t. j. wyrazów, które od pierwotnego znaczenia nomen actionis poprzez nomen loci przeszły do kategorji nazw miejscowych.

Przypatrzmy się z koleji nazwie rojana. Występujący w niej sufiks -ana należy do najrzadszych formantów, znachodzimy go bowiem właściwie w jednym tylko ogólnosłowiańskim wyrazie o pewnej etymologji to jest polana = *poli-ana43). Na terenie natomiast połabsko-pomorskim

⁴¹⁾ Por. pol. znaczenie roić się 'sypać się'.

⁴²⁾ Wyrazy rój, roić się odnosza się we wszystkich językach słowjańskich w pierwszym rzędzie do pszczół, następnie zaś do ptaków por. dol. łuż: roj wroblow. (E. M u k a: Słowník dolnoserbskeje recy a jeje narecow).

⁴³⁾ Por. J. Łoś: Gramatyka polska, Część II. Słowotwórstwo, str. 38 i W. Vondrak, Vergleichende Slavische Gram. wydanie 1 (1906 str. 415-416,

wystepuje on w nazwie kraju Lipana = *lipana w Marchji nad Wkra koło Chorina 41), na obszarze zaś polskim w nazwach miejscowych: Dzierzana (może Dzierżana!), Golana, Kozana, Łokana (K. W. SO. VIII, str. 331), Parana i Zbożana (K. W. SO. VII. str. 279). Przykłady te pozwalają wyrobić sobie pewne wyobrażenie o funkcji znaczeniowej wchodzącego w gre sufiksu. Jako znaczenie ps. *pol'ana podaje Vondrák na podstawie porównania wartości semantycznych tego wyrazu w różnych jezykach słowiańskich - 'Ebene, flaches Land', za podstawowe jego znaczenie można zatem przyjąć 'miejsce, na którem znajduja sie pola'. Podobnie wyraz Lipana nie mógł pierwotnie oznaczać niczego innego jak kraju w którym rosna lipy, a nazwy Kozana i Zbożana miejsc, na których żyja kozy, czy rośnie zboże i t. d. Zasadnicze wiec znaczenie sufiksu -ana byłoby takie samo, jak o wiele cześciej od niego używanego sufiksu -yna, w wyrazach pustynia, świątynia, Gdynia 45) i t. d., to jest oznaczałoby 'miejsce, na którem znajduje się rzecz wyrażona pierwiastkiem'. Wobec tego pierwotnem znaczeniem nazwy roiana, która jest wedle wszelkiego prawdopodobieństwa derywatem od roja, byłoby 'miejsce, na którem znajdują się bagniska, kraj bagnisty'. Różnica zaś miedzy ta nazwa, a jej forma podstawowa polegałaby na tem, że wyraz roja był imieniem pospolitem użytem tylko w funkcji nazwy kraju, podczas gdy wyraz rojana utworzono specjalnie dla oznaczenia wyspy.

O wiele prostsza niż z nazwami wyspy jest sprawa z nazwą zamieszkującego ją plemienia. Wyraz rojańe jest mianownikiem liczby mnogiej od niezachowanego rzeczo-

wydanie 2 (1924) str. 547 i 548. Obok polana gramatyki cytują niejasny pod względem etymologicznym wyraz śmietana, oraz bratana będące tylko femininum do bratan.

⁴⁴⁾ W dokumencie wystawionym przez biskupa Konrada z Kamienia na Pomorzu w roku 1233 znajdujemy zdanie: "Mansos vero quos donauimus in terra jecent, que Slauice *Lipana* nuncupatur". Codex diplomaticus Brandenburgensis. Ab. I. Urkundensamlung für die Orts- und specielle Landesgeschichte. Tom XIII, str. 203. Por. nadto Ab. VI: Namensverzeichnis. Tom II pod hasłem: *Lipe*.

⁴⁵⁾ Por. M. Rudnicki: SO. I., str. 181 i SO. VI., str. 354, 358 i 367.

wnika *rojanin (= *rojjanin*) 'mieszkaniec bagnisk, mieszkaniec wyspy Roji*6). Utworzony jest on od nazwy wyspy roja (= *roja) przy pomocy sufiksu *-janin* -jane często używanego na obszarze pomorsko-połabskim do urabiania nazw mieszkańców od nazwy kraju np. Pomorani (N. str. 192) = *pomorane, Moritzani i Morisani (N. str. 140 i 141) = *moričane, Riezani (N. str. 146) = *rěčane, Drevani (SO. VIII., str. 13) = *derviane, i t. d.

Ostatecznie więc kolejność następstwa genetycznego omawianych wyrazów przedstawia się w świetle powyższych rozważań w następujący sposób⁴⁷):

*roi6 > → *roiiti > → roia > → roiana ≥ rana



*roiiane ≥ roiane ≥ rāne

Jak z tego zestawienia wynika formy rāna, rāne sa ostatecznym wynikiem rozwoju słowotwórczego i fonetycznego nazw wyspy Rugji i jej mieszkańców, sadze przeto, że w literaturze naukowej one właśnie powinne być używane dla oznaczenia tych historyczno-geograficznych jednostek. Oprócz powyższego względu przemawiają na korzyść tych orm dwie okoliczności, a mianowicie wedle danych historycznych mieszkańcy wyspy w dobie poprzedzającej ich wynarodowienie nazywali ją zazwyczaj - jeśli nie zawsze -Rang, a samych siebie Ranami. Po wtóre zaś używajac form Roja, Rojana, Rojanie w powyższej pisowni popełniamy bład zarówno przeciw tradycji ortograficznej, wedle której należałoby pisać Ruja, Rujana, Rujani, jak też i przeciw fonetyce dialektu wyspy, w którym nazwy te brzmiały roja, roiana, roiane. Pisownia natomiast form Rana, Ranie da sie bez trudności ustalić zgodnie zarówno z tradycja, jak i fonetyką. Formy Rana, Ranie są już zresztą do pewnego stopnia ustalone w literaturze naukowej, używa ich bowiem Niederle w "Słowiańskich starożytnościach", Tymieniecki w "Społeczeństwie Słowian lechickich" i inni.

⁴⁶⁾ Analogicznie do scs. grażdanino || grażdane 'mieszkaniec miasta, mieszczanin'.

 $^{^{47}}$) \Longrightarrow oznacza stosunek formacji podstawowej do derywatu, \cong natomiast stosunek formy fonetycznie starszej do młodszej.

MOROŃ BOGUSŁAW.

Χάλουσος ποταμός Ptolemeusza.

Ptolemeusz w swojej Γεωγραφική δφήγησις II, 11¹) podaje następujące nazwy rzeczne na przestrzeni pomiędzy Łabą a Wisłą:

Χαλούσου²) ποταμοῦ εκβολαί λξ' νς'
Συήβου , , λθ'L'' νς'
Ουιάδου²) , , μβ'L'' νς'

7. μετὰ δὲ τοὺς Σάξονας απὸ τοῦ Χαλούσου²) ποταμοῦ μέχρι τοῦ Συήβου ποταμοῦ Φαροδινοὶ, εἰτα Σιδινοὶ μέχρι τοῦ Οὖιαδούα²) ποταμοῦ καὶ ὑπὲρ αὐτοὺς 'Ρουτίκλιοι μέχρι τοῦ Οὐιστούλα ποταμοῦ.

Dwie ostatnie z tych nazw oznaczają prawdopodobnie Odre.

Niederle w dziele "Původ a počátky Slovanů západních" str. 11 uważa za Odrę Σύηβος ποταμὸς, Οὐίαδος zaś, względnie Οὐιαδούα za któryś z dopływów Odry, może śląską Widawę, którego nazwa została przeniesiona na ujście Odry przez tych, którzy przez Śląsk szli na północ. Za tem samem opowiada się Kętrzyński w rozprawie: "Germanja wielka i Sarmacja nadwiślańska" Kraków 1901, str. 8 z tą jedynie różnicą, że Οὐίαδος uważa za Wartę a nie Widawę; na dowód przytacza, że u Strabona rzeczka Luppia, dopływ Renu, wpada nie do Renu, lecz prosto do morza, równolegle do Renu.

Nazwy Οὐίαδος, Οὐιαδούα, a także spotykane u późniejszych pisarzy Οὐίαδοα³), Viadrus można sprowadzić do jednego

¹⁾ Die Geographie des Ptolemaeus, Handsehriften, Text und Untersuchung von Otto Cuntz, Berlin 1923.

²⁾ cod. Χ λαχούσου, χαλάσου, οὐίλδου, οὐαδούα, cod, RWU r. Ω ZΣ ὶαδούα Lekcja οὐίλδου, jeśli nie jest zepsutem οὐίάδου, mogłaby stać w związku z pierwiastkiem v6ld-d- por. Rudnicki Sl. Occ. VII, 511.

³⁾ Niederle I. c. str. 11. Damroth: Die älteren Ortsnamen Schlesiens, Beuthen 1896 str. 31 przytacza, jakoby z Ptolemeusza nazwę Οὐίαδρος; otóż nazwy takiej u Ptolemeusza nie znajdujemy.

pierwiastka z rozmaitemi przyrostkami, mianowicie do pierwiastka věd. A więc Οὐίαδος = *Věd(z), Ουιαδούα = *Vědova, Ουίαδοα = *Věd(z)ra, Viadrus = *Věd(z)ra patrz prof. Rudnicki, Sl. Occ. VI, 339, 388. Wprawdzie prof. Rudnicki nazwę Viadrus analizuje jako *Vě-droše i widzi w niej ten sam pierwiastek, co w nazwie O-dra, ale można w niej widzieć również pierwiastek věd + suf. ro, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę rzekę Świder, w której nazwie mamy pierwiastek *sueid + ro. Fakt, że tyle mamy nazw na jedną rzekę, wyjaśnia się tem, że nazwy te, jak to zauważył prof. Rudnicki Sl. Occ. VI 388, to pierwotnie appellaliva a nie nomina propria; w różnych też okolicach różne były nazwy tej samej rzeki.

Jeżeli wiec wszystkie te nazwy poczawszy od Wisły⁴) dadza sie wyjaśnić na podstawie słowiańskiej, możnaby i w nazwie Χάλουσος dopatrywać się pochodzenia słowiańskiego. Nazwa tej rzeki dotychczas jest niewyjaśniona; Niederle I. c. str. 11 przypuszcza, że może to być któraś z rzek zach. Pomorza, Piana, Warnowa lub Trawna, iak zdaje sie wynikać z jej położenia u Ptolemeusza, Zeuss⁵) zestawia ja z Chalami, mieszkającymi wedle Ptolemeusza u nasady półwyspu duńskiego. Kętrzyński l. c. str. 7 tak się wyraża: "Wszystkie rzeki od Łaby do Wisły charakteryzuje Ptolemeusz w ten sposób, że podaje tylko położenie ich ujścia. Pierwsza z nich jest Chalusus. Ponieważ miedzy Łaba a Odra niema żadnej rzeki wybitnej, któraby mogła zwrócić na siebie uwagę, należy Chalusus uważać nie za rzekę samodzielna, lecz za główny dopływ Łaby tj. za rzekę Hawel ze Sprewa. Niema w tem nic dziwnego: czyni to także Kiepert w II t. Deutsche Altertumskunde Müllenhoffa. Nazwa słowiańska rzeki Hawel nie była znana dotychczas; jest nia niewatpliwie Chalusus = Kałuża, w innych językach słowiańskich "Kalusa" = woda metna, Kalische; porównać także należy nazwę Kałusz". Czy Χάλουσος jest któraś z rzek zach. Pomorza czy też, jak twierdzi Kętrzyński, dopływem

⁴⁾ Co do nazwy Wisły por. Rudnicki, Sl. Occ. VIII 392—411; Σύηβος ποταμός oznacza rzekę swewską, nie jest więc w ścisłem znaczeniu nazwą rzeczną, lecz pochodzi od nazwy etnicznej.

⁵⁾ Zeuss: Die Deutschen und ihre Nachbarstämme str. 151.

Łaby, jest w zasadzie kwestją dla nas obojętną. I jedno i drugie z geograficznego punktu widzenia jest możliwe, za Hawelą przemawiałyby inne przykłady np. Luppia, Οὐιαδούα. Ścisłe umiejscowienie bowiem nie gra ważnej roli, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że nazwy te to pierwotne appellativa a nie imiona własne, mogły więc odnosić się do rozmaitych rzek.

Jak wynika z powyższej wzmianki, Kętrzyński uważał Κάλουσος za odpowiednik słow. "Kałuża". Myśl ta jest słuszna o tyle, że istotnie należy Κάλουσος związać z nazwami słowiańskiemi od pierwiastka kal. Kętrzyński nie poparł swego przypuszczenia argumentami językoznawczemi, co właśnie jest celem niniejszej rozprawki.

Zapisane u Ptolemeusza Χάλουσος po odrzuceniu niewatpliwie greckiej końcówki możemy odczytać jako Xalus. Staram się tę nazwę sprowadzić do pierwiastka kal i analizuje jako zal + us. Powstaje teraz pytanie, jak mamy czytać początkowe z. Jak wiemy z historji języka greckiego, aspiraty φ, θ, γ wymawiano pierwotnie jako połaczenie tenuis i przydechu a więc p+h, t+h, k+h. Wymowa taka utrzymywała się bardzo długo, nim przez pośrednictwo wymowy pf, $t\theta$, ky rozwinęły się aspiraty f, θ , y. Trwała ona do 3 w. po Chr. a zmiana nastapiła w połowie 4 w. po Chr. Pryscjan około r. 500 już nie zna różnicy między greckiem φ a łacińskiem f, miedzy z a ch, natomiast Kwintyljan i pismo koptyjskie zachowuje ja jeszcze⁶). Hirt w "Handbuch der griech. Laut- und Formenlehre" twierdzi, że w Egipcie jeszcze w drugim w. po Chr. trwała dawna wymowa aspirat. Jeżeli tak, to nazwę zachowana u Ptolemeusza powinniśmy odczytać Khalus). Nie wiemy, skad Ptolemeusz czerpał swoje informacje o tych terenach. Mógł nazwy te słyszeć w brzmieniu pierwotnem, ale bardzo prawdopodobne, że przychodziły one do niego za pośrednictwem germańskiem. W ustach Germanina poczatkowe k przeszłoby w h, które około 2 w. po Chr., nawet w nagłosie, miało jeszcze wartość aspiraty z. Dopiero około

⁶⁾ F. Blass: Über die Aussprache des Griechischen, str. 99.

⁷⁾ Po odrzuceniu greckiej końcówki.

5 w. germ. h stało się przydechem, zrazu tylko w nagłosie, jak świadczą takie przykłady jak gr. ' $E\beta\varrho\alpha\tilde{\imath}\circ\varsigma\Longrightarrow$ goc. Haíbraius lub łac. Hildibald || Ariamirus || Otóż Grecy nie mieli innego sposobu oddania germ. $h(\chi)$, jak przez swoje χ (w tym bowiem czasie trudno przypuścić oddanie przez spiritus asper). A w takim razie moglibyśmy widzieć w nazwie Khalus pierwiastek kal, przekazany za pośrednictwem germańskiem.

Ale można tu się obejść i bez pośrednictwa germańskiego czyli przyjąć, że pierwotnemu t. j. słowiańskiemu k odpowiada na gruncie greckim χ . Mianowicie w gockiem greckiemu i łacińskiemu k odpowiada zwyczajnie k, ale zdarzają się przykłady, że gockie k jest odpowiednikiem gr. χ , n. p. $\alpha \varrho \chi \acute{\alpha} \gamma \gamma \epsilon \lambda o \varsigma$ goc. arkaggilus, $\chi o \varrho \alpha \varsigma \acute{\alpha}$ goc. kaúrazein 9).

Możnaby więc przyjąć relację odwrotną, że czasami goc. lub innemu, a więc słowiańskiemu k odpowiadało greckie χ. Czy przyjmiemy przeto pośrednictwo germańskie, czy je odrzucimy, możemy nazwę χάλουσος nawiązać do pierwiastka kal. Nazwy geograficzne od tego pierwiastka na stawy, rzeki, bagna, osady są w słow. niezmiernie liczne i znaczeniowo χάλουσος może doskonale oznaczać rzekę błotnistą

n. p. Kalus m. pow. uszycki nad rz. Kalusikiem Kałusz, Kaluszyn i t. d. Kałuża = 'bagno, woda błotnista'.

Jeden jednak szczegół nasuwa wątpliwości, czy można przyjąć, że w nazwie χάλουσος początkowe χ odpowiada słowiańskiemu k. U tego samego mianowicie Ptolemeusza mamy zapisaną nazwę καλισία 10) II, 11(13), co zdaje się odpowiada dzisiejszemu Kaliszowi. Dlaczego tu pierwotne k nie jest oddane przez χ? Jeżeli tu nie było pośrednictwa germańskiego, mógłby ktoś twierdzić, że i przy χάλουσος go nie było i że pierwotne k w kal- oddałby Ptolemeusz przez k. Gdy zaś odrzucimy słow. k lub germ. h jako odpowiednik gr. χ,

⁸⁾ W. Braune: Gothische Grammatik, 1895 r., str. 25.

⁹⁾ W. Braune: I. c., str. 26.

¹⁰⁾ Cod. Urt. Ω καλίσια.

to musimy przyjać, że zastępuje nam ono słow. 7. Inaczej bowiem Grecy słow. z oddać nie mogli, jak tylko przez swoje z (kh). Przydechu mocnego nie możemy wziać pod uwage, bo w tym czasie wymawiał się on bardzo słabo a nawet całkiem zanikał. Wyodrebniamy wiec w nazwie χάλουσος pierwiastek χal; należy teraz określić jego stosunek do pierwiastka kal.

Jak wykazał Brückner w artykule "Slawisches ch., (Kuhns Zeitschrift für vergl. Sprachforschung t. 51) słow. z alternuje z sk względnie k n. p. skropawy || chropawy, skrobot || chrobot czeskie skoulostivy | choulostivy i t. d.

Pierwiastek kal również takie oboczności wykazuje:

staroruskie skaluše

skalušenz

scs. skarz «brud» skared6

pol. skaradu 15 w. skaradość

s-ch. chala «brud» ros. chałui «szlam»

szaradnoscz Maz. St. 1499 szaradnoscy BZ. przeszarzedny BZ.

W nazwach geograficznych¹¹) oboczności te bardzo wyraźnie wystapia

Kalino w. pow. łódzki Kalin przys. Koz.

Zach. Wlkp.

Skalin w. pow. miński,

czervkowski. zasławski

Chalin

1. w. pow. wilejski 2. w. pow. miedzychodzki nad jeziorem Ch.

Chalino w. pow. Lipno

Kalna 1. w. p. bialski

2. rz. d. Hańczy

Kalne 1. w. p. strviski

2. błoto w Kijowskiem

Chalno

w. nad jeziorem Chalno pow. nieszawski

Koz. Zach. Wkp.

(niegdyś Chalina 1124, 1262 r. 1238 r. wdowa po Kałku z Chalina)

¹¹⁾ Nazwy wzięte ze Sł. Geogr. i z prac Kozierowskiego: Nazwy topogr. arch. gnieżn. Nazwy topogr. arch. pozn., Nazwy topogr. zach. i środk. Wielkopolski, Nazwy topogr. Wsch. Wielkopolski.

[Kalno]12) jez. w Warmji

Kalawa Skaławskie Holendry Chaławy

w. pow. między- nad Wełnianką pow. w. pow. śremski rzecki gnieźn. Koz. Pozn.

2. m. na d. Łużycach

Kaliawa w. hr. spiskie Skalawskie Rybno nad jez. Rybno

Kaława os. nieznana pow. gnieźn.

pod Chodzieżem (1436 r.) [Skalowia] Koz. Pozn. wedle kronikarzy

Kalawy miejsce (1766 r.) niemieckich część Koz. Zach. Wkp. Prus W. nad dolnym

Niemnem

Kałek pole, las, staw Skałka Chałkowo (1420 r.) miejsce, błoto, bagno str. p. czehryński Koz. Pozn.

Koz. Gniezn. Pozn. cały szereg wsi

Kałki rzeka, miejsce, pole

Koz. Pozn.

Kałkowo droga nieznana Koz. Pozn.

Kalisz m.

[Skalischen]

leśn. pow. węgoborski Chaliszka
[Skalischkehmen] w. pow. opatowski

Kaliszki

1. w. pow. warszawski pow. darkiejmski

2. [w. pow. jańsborski]

[Skalischken]

1. w. dark.

2. nadleśn.

3. leśn. "

Jak widzimy, w pierwiastku kal oboczności χ: sk(k) dość obficie występują. Mamy więc prawo przypuścić, że i w naszej nazwie mamy właśnie taką oboczność i odnieść ją do pier-

 $^{^{12}}$) Nazwy wzięte w klamry pochodzą z terenu pruskiego, dlatego stanowią mniej pewny materjał dowodowy, choć w pruskiem i litewskiem da się wykazać paralelna do słowiańskiej oboczność sk(k): š np. $p\acute{a}szaras$: *pokrm5.

wiastka kal. Analizując nazwę Χάλουσος wyróżniliśmy w niej pień xal i przyrostek us. Jak go należy odczytać, trudno z pewnością określić. Słowotwórczo możliwe są cztery formy przyrostka, które dla Greka brzmiałyby us, a mianowicie us, uš. uz, už. Rozpatrzymy kolejno te cztery przyrostki.

1. -us-.

Pochodzenie tego przyrostka wedle Vondráka (Vergl. slav. Gram. I, str. 486) jest niepewne. Przytacza on pogląd Zubatego, że mamy tu do czynienia z pierwotnie niezależnem słowem, które w złożeniach zatraciło swoje znaczenie; na dowód mają służyć stczesk. Holovusy | Holousy, Mokrovusy | Mokrousy. Trudno sie jednak dopatrzeć tego *vosz czy *osz w innych słowach o tym samym przyrostku np. frňous, 'bródka' divous 'dziki', pilous 'wolk zbożowy'. Stanowczo przeciw pogladowi Zubatego przemawia stczesk. kalus 'sowa', nowoczesk. kalous, które Berneker (Slav. Et. Wtb.) odnosi do pierwiastka kal. Wedle pogladu Zubatego można tłumaczyć nowoczesk, -ous, ale nie staroczesk, -ús. Należy wiec przyjać pierwotny przyrostek -us, w którym s z niewyjaśnionych powodów nie przeszło w z por. brusz, 'belka' kljusę i t. d. Przyrostek ten mamy w dwu nazwach miejscowych Kałus w. pow. pszczyński (o ile nie jest to mazurzenie), Kalus m. pow. uszycki nad Kalusikiem.

Należy wspomnieć, że obok tego dawnego przyrostka istnieje drugi obcego pochodzenia (z łaciny) np. pol. dworus, sługus, obdartus (Łoś, Gram. pol. II 93). O ile chodzi ο Χάλουσος, to możnaby tu widzieć przyrostek -us, ewentualnie przed przejściem s w χ, może w stadjum przejściowem š.

2. $-u\check{s} (\leq *u)(jo)$

cienkusz, koniuszy (Łoś l. c. 95), Lubuša, chocholouš (Vondrák, Vergl. Gram. I. 639). Nazwy miejscowe: Kałusz m., Kałuszyn w. pow. warszawski, Kaluschmühle młyn pow. głupczycki.

Przyrostek ten jest zupełnie możliwy; nie można jednak stwierdzić, czy mamy tu ten przyrostek przed przejściem s >>> \chi_1, a więc przed pierwszą palatalizacją, czy po okresie

pierwszej palatalizacji. Wedle Brücknera l. c. 242 $\chi \leq sk$ rzadko tylko wyprzedza okres pierwszej palatalizacji, zwyczajnie jest późniejsze.

3. -uz-

kobuz || kobiec (Łoś 1. c. 93)

Kałuzy 1. w. pow. wieluński

2. las pow. doliński

[Kalhusen | Kallusen] w. pow gąbiński.

4. $-u\check{z}$ - ($\leq *ugja$)

Kałuża 1. os. będziński

2. w. pow. lubliniecki

Kałuże 1. os. pow. wieluński

2. w. pow. mościski

Kałużnik miejsce na Karczewie Koz. Pozn. Kałużany przedmieście Sadowej Wiszni

Nasuwa się tu ta sama wątpliwość. co przy przyrostku -uš-, mianowicie, czy nazwa χάλουσος pochodzi z okresu przed pierwszą palatalizacją, czy po niej. W drugim wypadku i ten sufiks byłby możliwy.

Jak z rozpatrzenia przyrostków wynika, możemy sprowadzić χάλουσος do jednej z czterech form: χαlus, χαlus, χαlus, χαlus, χαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, λαlus, bo w innych miękkość przyrostka zaznaczyłaby się może końcówką grecką -ιος 14). Przyjęcie początkowego χ nie wymaga pośrednictwa germańskiego, które odbiłoby się też na innych dźwiękach tej nazwy.

Wszystkie nazwy rzeczne pomiędzy Wisłą a Łabą dadzą się więc wyprowadzić z pierwiastków słowiańskich na podstawie praw słowotwórczych słowiańskich. Ostatnią niejasną był χάλουσος, najdalej na zachód posunięty. W powyższych wywodach starałem się wytłumaczyć ją na podstawie słowiańskiej. W każdym razie należy stwierdzić, że nazwy te,

¹³⁾ Czy przed przyrostkiem mamy twardą czy miękką spółgłoskę, niepodobna na pewno ustalić, por. Kaługa nad Oką || Kaluha w. pow. słucki. Pisząc o lub 6 na końcu nie określam brzmienia końcowych dźwięków stwierdzam tylko, że później rozwinąłby się tu o lub 6.

¹⁴⁾ Por. χαλισα Ptol. II, 11.

dotychczas niejasne, na razie jedynie z pierwiastków słowiańskich zostały wyjaśnione, co jest rzeczą bardzo naturalną. Jest rzeczą znamienną, że nie są to jakieś odosobnione pierwiastki, przeciwnie bardzo częste i rozrodzone w tych właśnie okolicach. Tyczy się to i pierwiastka věd, vid i pierwiastka kal. Dlatego też, bez względu na to, czy jedna lub druga etymologja ostoi się lub nie, nie utrzymają się twierdzenia takie, jakie wypowiada M. Vasmer na 136 str. dzieła Die Urheimat der Slaven (Der Ostdeutsche Volksboden hg. von Volz, Breslau 1926): "Die alten Namen zwischen Weichsel und Elbe sind alle unslawisch: Oder, Hawel, Spree, Elbe. Kein alter Flussname auf diesem Gebiete ist mit Hilfe des Slawischen deutbar".

Poznań, w kwietniu 1930.

WŁADYSŁAW KURASZKIEWICZ.

Połabskie samogłoski nosowe.

W nauce niejednokrotnie zajmowano sie już połabskiemi samogłoskami nosowemi¹), w ostatnich zaś czasach pisali o nich M. Trubecki i T. Lehr-Spławiński przy sposobności dyskusii nad resonansem nosowym lechickich samoolosek nosowych. Prof. M. Trubecki²) na podstawie analizy pisowni nosówek w słowniku Henniga doszedł do wniosku. że w jezyku połabskim wymawiano nosówki tak jak w dzisiejszym polskim jezyku literackim, t. i. czysto wokalicznie tylko w wygłosie oraz przed spółgłoskami szczelinowemi i płynnemi, natomiast przed spółgłoskami zwartemi i zwartoszczelinowemi w miejscu właściwych nosówek wymawiano połaczenia samogłosek ustrych u a ze spółgłoskami nosowemi upodobnionemi pod wzeledem miejsca artykulacji do nastepnych spółgłosek zwartych: am + P, an + T, + C, an + K. a + S. + L3) i w wygłosie. Prof. T. Lehr-Spławiński4 uznajac w zasadzie wywód ks. Trubeckiego za słuszny w odniesieniu do słownika Henniga, zastrzega, że wniosku o takiej wymowie nosówek nie można uogólniać na całość materiału językowego połabskiego, bo np. pisownia J. Parum Szulcego i Anonima różni sie w znacznym stopniu od pisowni Henniga. Przypuszcza zatem, że "rozszczepiona" wymowa nosówek przed spółgłoskami zwartemi, dająca się stwierdzić u Hen-

¹⁾ Literaturę zestawił T. Lehr-Spławiński w Gramatyce połabskiej, Lwów 1929, str. 39.

²) Prince N. Troubetzkoy: Les voyelles nasales des langues léchites. Revue des Études slaves, tome V. 1925, p. 29-33.

 $^{^3)}$ Znak + P oznacza następującą po nosówce spółgłoskę zwartą wargową, znak + T: zwartą przedniojęzykową, + C: zwartoszczelinową, + K: zwartą tylnojęzykową, + S: szczelinową, + L: płynną.

⁴⁾ Tadeusz Lehr-Spławiński: Les voyelles nasales dans les langues léchites. Revue des Études slaves, tome VI, 1926, p. 61—63.

niga, była tylko odrębnością dialektyczną okolic Wustrowa, w innych zaś gwarach połabskich istniały właściwe samogłoski nosowe także i przed spółgłoskami zwartemi. Ks. Trubecki jednak nie godzi się na to przypuszczenie, sądzi bowiem, że pisownia także innych zabytków, choć nie tak wyraźnie jak pisownia Henniga, świadczy przecież o "rozszczepionej" przed spółgłoskami zwartemi wymowie połabskich samogłosek nosowych⁵). Wobec tej różnicy zdań nie od rzeczy będzie problem ten rozpatrzyć nanowo, wciągając do rozważań cały materjał połabski.

I.

§ 1. W słowniku Anonima, najstarszym zabytku połabskim, pochodzącym z okolic Dannenbergu, pisownia nosówek jest bardzo chwiejna. W wygłosie: defong $\leq *devq$, gawung $\leq *golvq$, porssang $\leq *porse$ sonang $\leq *sane$, sribang $\leq *zerbe$, schweinang $\leq *svine$, tilang $\leq *tele$, wornang $\leq *vorne$, rofnang $\leq *rav-ene$ (dn. rave) — weidlum $\leq *vidlq$, groblum $\leq *grablq$, mooskum $\leq *mastrkq$, poilum $\leq *pyle$, tioram $\leq *kure$ — pogla $\leq *pyle$, déta $\leq *deve$, sant nozarath $\leq *xoviq$ ti naserati; razem: -ong 1 r, -ung 1 r, -um 4 r, -ang 7 r, -am 1 r, -a 2 r, -an 1 r.

Przed spółgłoskami szczelinowemi [+S]: mangsi \leq *męso, gums \leq *gqso, wuûmska \leq *vqsoka, plôossat \leq *plęsati, wan plôossat \leq *ono plęsa[je(to)]; razem: ang 1 r., um 1 r., uum 1 r., oo 2 r.

Przed spółgłoskami zwartoszczelinowemi [+ C]: sojanx = *zajęc6, jazmin = *jęč6men6; razem: an 1 r., a 1 r.

Przed zwartemi przedniojęzykowemi [+ T]: prodka $\leq *prędska$, pradiin $\leq *prędens$, sadie $\leq *zęt6$); razem: o 1 r., a 2 r.

⁵⁾ Н. С. Трубецкой: Об отражениях общеславянского ев чешском языке. Slavia VI str. 682—3.

⁶⁾ Paul Rost: Die Sprachreste der Drawäno-Polaben im Hannöverschen, Leipzig 1907, str. 53 uw. 21 uważa słusznie formy: weidlum, groblum, mooskum za acc. sg; groblum zamiast groblam, poilum zamiast poilam — por. moją uwagę SO VIII str. 224.

⁷⁾ Rost łączy sadie 'Brautigamb' An. z santik, santek H. = *zetiko, lepiej jednak wyraz ten czytać zato, podobnie jak po polsku: ziecio, wujo i t. p.

Przed zwartemi tylnojęzykowemi [+K]: runkol \leq *rqkavz, ronkaweiz \leq *rqkavica, ronka \leq *ręka, mooke \leq *mqka; razem: un 1 r., on 2 r., oo 1 r.

Przed zwartemi wargowemi [+P]: dump $\leq *dqbb$, uberack $\leq *(v)qborbkb$; razem: um 1 r., u 1 r.

Widać tu cztery sposoby oznaczania rezonansu nosowego 1. tylko znak samogłoskowy: -a w wygłosie 2 r., oo + S 2 r., oo + K 1 r., o + T 1 r., a + T 2 r., a + C 1 r., u + P 1 r., razem 10 r., 2. znak samogłoskowy w połączeniu z literą n: un + K 1 r., on + K 1 r., pozatem w przykładach: sojanx ≤ *zajęc6 i sant 'Ich will Dir' ≤ *xotjq ti, razem 4 r., 3. znak samogłoskowy w połączeniu z litera m: w wygłosie -um 4 r., -am 1 r., um + S 2 r., um + P 1 r., razem 8 r., 4. znak samogłoskowy w połaczeniu z literami ng: w wygłosie -ong 1 r., -ung 1 r., -ang 7 r., ang + S 1 r., razem 10 r. Żaden z tych sposobów pisowni nie jest zwiazany specialnie z jakaś pozycja w wyrazie, czyli wniosek o "rozszczepionej" wymowie nosówek przed zwartemi spółgłoskami u Anonima nie ma uzasadnienia, natomiast nic nie stoj na przeszkodzie widzieć w tej pisowni odbicie wymowy jednakiej we wszystkich pozycjach. Tak samo. zdaje się, sadzi Trubecki, ale przypuszcza, że właściwe samogłoski nosowe we wszystkich pozycjach u Anonima mogły sie wytworzyć drugorzednie, droga nazalizacji przed istniejacemi tam dawniej drugorzednemi spółgłoskami nosowemi (przynajmniej w zgłoskach zamknietych), o czem ma świadczyć pisownia dwu przykładów: "Flachs = Lang" i "Tag = Daang". Wydaje sie to jednak mało prawdopodobne, gdyż te przykłady z wtórna nazalizacja sa zupełnie odosobnione (obok daang Anonim pisze dân, wan ≤ *onz) i powstanie ich można obiaśnić ścisłem połaczeniem z jakimś następnym wyrazem o spirantycznym nagłosie⁸), z którego to połączenia formy te zostały do słownika wydzielone.

§ 2. W słowniku Pfeffingera pisownia nosówek jest bardziej systematyczna niż u Anonima. W wygłosie:

⁸⁾ W języku polskim np. stale tą drogą wytwarzają się drugorzędne samogłoski nosowe: tę_sam, zvartų_šereģem, q_śpeva i t. p. Por. T. Benni: Fonetyka opisowa. Gramatyka języka polskiego Pol. Ak. Um. (zbiorowa), str. 48.

wawadung \leq *vo vodq, tschörung \leq *kurę, sleisang \leq *slyšq, schríbang (ou sríba) \leq *žerbę, tílang \leq *telę schweinang \leq *svinę, sonidélang \leq *za neděljq, gornang \leq *garnq, jo sarang 2 r. \leq *ja zoiq, oizang \leq *ja xotjq — dédan \leq *dětę, tscheira \hat{n} \leq *kurę, pül maílan \leq *polo milq, júzan 2 r., jutsan, jútsan 2 r. \leq *ja xotjq — sríba \leq *žerbę; także w 3. sg. praes. słowa posiłkowego być: dübrü junc³) \leq *dobro je(sto), kuquilian 'combien', tujandstůst 'asséz', tujannůtz 'rien', batchi jañ 'pas beaucoup', tejangůt 'mieux', tujan leu bü 'par raillerie', tújan \leq *to je(sto) — moniapõun 'la pleine lune', neu monia nénna 'la nouvelle lune', tojazeúza 'un etranger', sojáydia 'une sie', okéidia 'nu crochet', razem: -ung 2 r., -unc 1 r., -ang 9 r., -an 15 r., -a 6 r.

Przed spółgłoskami szczelinowemi [+S]: gongs $\leq *gos6$, jungsic $\leq *jezykz$, wungs $\leq *(v)osz$, jõs pluńgsal $\leq *jazz$ plęsalz, pluńgsat $\leq *plęsalz$, poiwuńgsa $\leq *povęši(tz)$, puziarungsi ou wungsey putzkat $\leq *-vosy$, pangst $\leq *pest6$, pańgstie \leq śdn. *pans(e)-zky, mangsée 2 r., tilansemangsée, schweinemangsée, woal mangsée, pícina mangsée, wórina mangsée, pitsenmangséi $\leq *-meso$ — jos schmiańza $\leq *jazz$ smějo se, piziguńskie $\leq *-goszky$ — plúsat $\leq *plęsati$, wusanéitza $\leq *vosenica$; razem: ong 1 r., ung 7 r., ang 10 r., un 1 r., an 1 r., u 2 r.

Przed spółgłoskami zwartoszczelinowemi [+ C]: klangse \leq *klęči(to), tschenangs 2 r., tschenangs \leq *konęzo — runzéi \leq *rocě¹⁰), jańsmin \leq *jęčomeno, tilansemangseé \leq *telętje męso, soÿańsky \leq *zajęčoskojo; razem: ang 4 r., un 1 r., an 3 r.

Przed zwartemi przedniojęzykowemi [+T]: liungdü \leq *lędo, punct \leq *poto, pangtisjunčt \leq *potodesęto, schistisjunčt \leq *šestodesęto, sibitisjunčt \leq *sedmodesęto, wissimetisjunčt \leq *osmodesęto, siuncteù \leq *svęto, divangtarů \leq *deveton, disangtarů \leq *deseton, pangtnótzti \leq *petonadesęto, divangnótzti, tevangtnótzti \leq *devetonadesęto, disangtnótzti \leq *desetonadesęto, kundiglia \leq *kodelja,

⁹⁾ Rost P., l. c., str. 44 uw. 2. slusznie junc uważa za błąd zamiast jang.

¹⁰⁾ Rost I. c. str. 417 uważa runzéi w zwrocie z "Laver les mains" Runzéi moyd za nom-acc. dual. jak u Henniga runtzê, runzé.

panstüge \leq *pęte stig-y, pantarů \leq *pętero, pancjusté z franc. pentecôte, stangiaý \leq *stogy, wunjūr \leq *(v)qgore; razem: ung 1 r., unc 6 r., ang 7 r., an 3 r., un 3 r.

Przed zwartemi tylnojęzykowemi [+ K]: muńca $\leq *mqka$, runca 2 r., rúnca, ruńca $\leq *rqka$, runcaweízia $\leq *rqkavica$, fuńgley $\leq *(v)qgli$, pójanc $\leq *pajqkv$; razem: un 7 r., an 1 r.

Przed zwartemi wargowemi [+ P]: bumbon $\leq *bqbsns$, dumb, tumb $\leq *dqbs$, kumboza $\leq *kqpati$ se, kumbadeid $\leq *kqpati$ iti, pump $\leq *pqps$, skúmpe $\leq *skqpsjs$, stumpo $\leq *stqpa$, tschelumb 2 r. $\leq *golqbs$, wumbérac $\leq *(v)qbsnsks$, súmb $\leq *zqbs$, sumbóy $\leq *zqby$, tumbnéizia ze śdn. dump(a)-nica, wungwool $\leq *(v)qbsls$; razem: um14r, am1r., ung1r.

Materjał ten można ująć w następującą tabelę:

	P	К	Т	С	S	Wygłos.	
am, um	94% (15)						
an, un		100% (5)	30% (6)	50% (4)	90/0 (2)	46°/0 (15)	
ang, ung	60/0 (1)		70% (14)	50% (4)	82% (18)	37º/o (12)	
a, u					90/0 (2)	18º/o (6)	

Z zestawienia tego widać, że Pfeffinger trojako oznacza samogłoski nosowe: przez am, um w położeniu + P, an, un w położeniu + K i przez ang, ung we wszystkich innych położeniach. Wprawdzie w ostatniej grupie, w położeniach + T, + C, + S i w wygłosie, obok pisowni ang, ung dość często występuje an un, szczególnie w wygłosie, ale to może mieć tylko wartość czysto graficzną. Pfeffinger poprostu zapomniał w tych przykładach dopisać g i stąd obok oizang mamy júzan 2 r. jútzan 3 r., obok junc mamy jan 7 r., obok divangtarů mamy pantarů. W pozycji + C pisownia ang i an nie jest zależna od pisowni następnej spółgłoski: obok klangse mamy jańsmin, soyansky. Ponieważ nie widać specjalnych różnic pisowni w pozycjach + T, + C, + S i w wygłosie można twierdzić, że i wymowa nosówek, jaką przedstawia Pfeffinger, była w tych pozycjach jednaka. Syste-

matyczna pisownia an un w położeniu - K ma również tylko wartość graficzna, a nie może oznaczać innej wymowy nosówek niż w pozycjach + T, + C, + S i w wygłosie. Pfeffinger widocznie uważał za zbyteczne powtarzać litere g, czy też przed c (= k) wstawiać g, wygodniej było pisać fungley, runca, niż funggley, rungca. Tylko w pozycji + P mogła być inna wymowa nosówek, skoro systematyczna tu pisownia am um nie spotyka się w żadnem innem położeniu - jedyny zaś przykład pisowni ung: Un puits: wungwool" = *(v)qbolo, możeby nawet należało wliczać do pozycii + S. nietrudno bowiem przypuścić w tym przykładzie asymilacie na odległość dwu głosek dwuwargowych 11). Nie zaznacza nosowości Pfeffinger tylko w trzech formach: "Danser: plusat ou plungsat" = *plesati, "Un poullain: Schribang ou Sríba" ≤ "žerbe i w 3 sg. praes. ia 5 r. obok jan 7 r. junc 1 r. ≤ *je(stv). O ile pierwszy przykład plusat należy uznać za błąd Pfeffingera, albo bezkrytyczny odpis z błednego rekopisu, to w dwu innych przykładach pisownia -a prawdopodobnie wskazuje na znaczne osłabienie nosowości nieakcentowanej przedniej nosówki w wygłosie.

§ 3. W Wokabularzu kopenhaskim, który Rost nazywa "Vocabularium et Phraseologicum Vandalicum", pisownia nosówek jest zupełnie taka, jak w słowniku Pfeffingera.

W wygłosie: gornang \leq *garnq, jos sarang 2 r. \leq *jazz zerq, sleisang \leq *slyšq, schweinang \leq *svinę, sang, oizang \leq *ja xztjq, jang \leq *je(stz) — jutsan \leq *ja xztjq, tilan \leq *telę, tscheiran \leq *kurę, dedan \leq *dětę, tujandüst, tujannütz kukiglian, batchijan, tejangut, tu jan leubü \leq *-je(stz) — pogla \leq *pylę; razem: -ang 8 r., -an 10 r., -a 1 r.

W położeniu +S: gongs \leq *gos6, jungsic \leq *język6, mangsei 2 r. tilansemangsée, sweinamangsée, worina mangsée \leq *męs0, pangst 2 r. \leq *pęs6, jus plungsalal! \leq *plęsal6, plungsa \leq *plęse(t5), poiwungsa \leq *povǫši(t5), wungs \leq *vǫs5 — dike mansé \leq *męs0, jo schmianza \leq *ja směją se, wunsey \leq *vǫsy — plusat \leq *plęsati; razem: ong 1 r., ung 5 r., ang 7 r., un 1 r. an 2 r., u 1 r.

¹¹) Por. moją pracę: "Zamykające zgłoskę j i v w języku połabskim". SO VIII, str. 69.

W położeniu + C: klangse \leq *klęči(to), tschenangs, nomeneutschenang \leq *-kvnęz6 — jansmin \leq *jęč ϵ 6men6, tilansemansée \leq *telętje-, soyansky \leq zajęč ϵ 6skvj ϵ 6; razem: ang 3 r., an 3 r.

W położeniu + T: punct \leq *poło, divangtarü \leq *devetero, disangtarü \leq *desetero, divangtnotstü \leq *devetonadesete, disangtnotstü 2 r. \leq *desetonadesete, pangtnotstü \leq *petonadesete brang(de) \leq *prede(to) — pancjustée z franc. pentecôte, pantarü \leq petero, tilantei \leq *teleti; razem nuc 1 r., ang 7 r., an 3 r.

W położeniu + K: munca $\leq *mqka$, runca, runka 2 r. $\leq *rqka$, runcaweizia $\leq *rqkavica$, wungley $\leq *(v)qgli$, pojank $\leq *pajqkz$; razem: un 6 r., an 1 r.

W położeniu + P: bumbôn \leq *bqbznz jelumb \leq *golqbe, pampil \leq *pepele scumbe \leq *skqpzje, tumbneizia z śdn. dump(a)-enica, sumboi \leq *zqby — wungwool \leq *(v)qbzlz; razem: um 5 r., am 1 r., ung 1 r.

	Р	K	Т	С	S	Wygłos.
am, um	86º/0 (6)					
an, un		100°/0 (7)	27º/0 (2)	50°/0 (3)	18% (3)	53º/o (10)
ang, ung	14º/o (1)		73% (8)	50°/° (3)	76% (13)	42º/o (8)
a, u	-				6 º/0 (1)	50/0 (1)

Ta całkowita zgodność stosunków pisowni nosówek w Wokabularzu kopenhaskim i u Pfeffingera wynika stąd, że cały przytoczony materjał Wokabularza znany jest Pfeffingerowi, z wyjątkiem: brang = *pręde(to) i tilantei = *telęti. W kilku zaledwie przykładach pisownia nosówek Wokabularza różni się od pisowni Pfeffingera: Wok. jang, tilan, wunsey — Pf. junc(!), tilang, wungsey: pozatem w Wokabularzu niema znaków akcentowych nad nosówkami, podczas gdy u Pfeffingera są one częste: Wok. skumbe, wungley, plungsa, plungsalal, tscheiran, batchijan — Pf.: scumpe, fungley, plungsat, plungsal, tschetrań, batchi jań. Wobec tego można przypuszczać, że we wspólnem źródle dla Pfeffingera i Wokabularza kopenhaskiego, jakiem był niezachowany zbiór wyrazów nieznanego

pastora z powiatu dannenberskiego z drugiej połowy XVII w. (Sammlung $X)^{12}$), pisownia nosówek również była jednaka w położeniach: +T, +C, +S, w wygłosie, a także w położeniu +K (ang, ung || an, un), inna natomiast w położeniu +P (am, um).

§ 4. W słowniku Jana Parum Szulcego, mieszkańca wsi Sühten koło Lüchowa¹⁸), pisownia nosówek jest jeszcze bardziej konsekwentna, niż w dwu poprzednich.

W wygłosie: dahrung \leq *dirq, jäuseinung \leq *užinq, korwung $\leq *korwo$, levseynung $\leq *lysinq$, muhnkung $\leq *mqkq$, tung 7 r. = *tono!, wattung = *votono, tijoskung = *kostko, worung \(\leq \text{*vornq}, \) saupcung \(\leq \text{*sypzkq}, \) nitzang \(\leq \text{*ne xztjq}, \) iohss zang \(\leq \frac{*jazo}{iazo} \) xotio, bordevnang \(\leq \frac{*bordynjo}{iang} \) iang 10 r. ≤ *je(stv), jäumang ≤ ime, no jülang ≤ *na goljo, vützang ≤ *ovečę, jognang ≤ *jagnę, johss mehnang ≤ *jazz menją, porsang \(\leq \text{*porse}, \text{ rietzang } \leq \text{*recq zam. *rekq, stedsang } \eq \text{*} *stezq, srybang \(\section \tilde{z} \) erbe, wiedzarang \(\leq \) *večerjq, tielang \(\leq \) *telę, johss saarang \(\left(\frac{*}{jazo} \) zerjo, breitkung z dn. breiden, tumpung, dumpung z sdn. dumpen, lieffcung z dn. liefken. mohtung z dn. maat, schwodung z dn. swad, beddang z dn. beden, strotung z dn. strāte, kutzang 'Feuerbrandt' kam mahn 2 r. ≤ *ko me – detaa, deta 4 r. ≤ *děte, paglaa ≤ *pile, schlepaa ≤ *slěpę, zangssma ≤ *sęž6mę 14); razem: -ung 23 r., -ang 27 r., -an 2 r., -aa 3 r., -a 5 r.

W położeniu + S: jungsick \leq *językz, jungsna \leq *dęsna, pjungsat \leq *plęsati. pjungsan \leq *plęsaneje, wisswungsonne \leq *vzzvęzanzje, wjungsat \leq *vęzati, wjungse \leq *vęže(tz), wungs 3 r. \leq *(v)qsz. wungsaneitz \leq *vqsenica, jangss \leq *jazz!, mangsü, mangsie \leq *męso, zangssma \leq *sęžemę, trangse \leq

¹²) Por. Tadeusz Lehr-Spławiński: Gramatyka połabska, Lwów 1929, str. 10.

¹³⁾ Ibid. str. 11.

¹⁴⁾ Wobec tak konsekwentnej pisowni -ang w wygłosie formy: "Holz sägen: drawe rezam" i "Holz hauen: drawe zetzam" należy czytać drawa rezam, secam z końcówką -m wprowadzoną tu pod wpływem czasowników z zakończeniem -m w 1 sg. praes. Por. też Tadeusz Lehr-Spławiński: Gramatyka połabska str. 215.

*tręse(to). trangsien \leq *tręsenoje — gunss \leq *gqso, gunssjahr \leq *gqsjaro; razem: ung 11 r., ang 6 r., un 2 r.

W położeniu + C: bülangs \leq *bolętjój6, jangsmin *jęč6men6, wan klangze \leq *one klęčite, pojangsein 2 r. \leq *pająčina, wangse \leq *vętje, sojangss \leq *zajęc6; razem' ang 7 r.

W położeniu + T: junchtrah \leq *jętry, lijungdo, lijuhngdo \leq *lęda, mungdah \leq *mǫda, nungtaar \leq *nǫtare, pungct \leq *pǫte, sopungten \leq *zapǫteje, mangje \leq *męgъkъ, panckjüst z franc pentecôte, pilangtey \leq *pilęti, prangde \leq *pręde(tō), zangdie, sangd, zangd \leq *sędi, tjärrangtai \leq *kuręti, wangjohl \leq *vędnělō, wangjola \leq *vędněla, sangdel \leq *žędlo —blundal \leq *blǫdilō, glundal \leq *ględalō; razem: ung 7 r., ang 10 r., unch 1 r., anc 1 r., un 2 r.

W położeniu + K: rungcaveitz \leq *rokavica, pojanck 2 r. \leq *pojoko, langne 2 r. \leq *legne(to), munkaa \leq *moka, muhnkung \leq *moka, püprung \leq *poprogo, runkah \leq *roka, tangne \leq *tegne(to); razem: ung 1 r., anc 2 r., un 4 r., an 3 r.

W położeniu + P: dumb, jopjeedumb \leq *dqbb, dumbe \leq *dqby, pump \leq *pqpb, sumba \leq *zqby, samb 'Tab auf Totte'?, pampiel \leq *pepelb, dumpaa, dumpung, tumpung z śdn. dumpen; razem: um 8 r., am 2 r.

	Р	K	Т .	С	S	Wygłos.
am, um	100% (10)					
an, un		70% (7)	100/0 (2)		110/0 (2)	30/0 (2)
ang, ung		30 0/0 (3)	90% (19)	100° c (7)	89% (17)	83% (50)
a, u						13 ^{0/0} (8)

Zestawienie to wykazuje zupełnie wyraźnie dwojaki system oznaczania nosówek u Parum Szulcego: am, um w położeniu + P i ang, ung w wygłosie, w położeniach + S, + C, + T. Pisownia an, un, wyjątkowa w położeniach + T i + S, częściej występuje w położenia K, ale to ma tylko znaczenie graficzne. Wydaje się więc pewnem, że Parum Szulce we wszystkich pozycjach wymawiał nosówki jedna-

kowo, tylko w pozycji + P, przed zwartemi wargowemi, odrębna pisownia am, um może świadczyć o innej wymowie nosówek, z rezonansem nosowym wydzielonym w postaci spółgłoski nosowej wargowej -m. Prócz tego kilka przykładów (12%) o pisowni a, aa w wygłosie wskazuje na możliwość sporadycznego zaniku nosowości nosówki q w nieakcentowanym wygłosie.

- § 5. Taką samą wymowę nosówek reprezentuje też pisownia listu G. F. Mitthoffa z Lüchova do Chr. Schradera w Celle: sioncta $\leq *svętvj6$, drenü wottong $\leq *dernovatqjq$, copcung $\leq *kopvkq$, rözgung $\leq *rozgq$, techung $\leq *(xv)těxq$, tung 2 r. $\leq *tvnv$, seimang, jeomang $\leq *imq$, wasang $\leq *vvzq$, lumang $\leq *lomq(tv)$, wissang $\leq *v6sq$, lidang z dn. led-q, jang 2 r. $\leq *je(stv)$ ian $\leq *je(stv)$; razem: onc + T 1 r., w wygłosie: -ong 1 r., -ung 5 r., -ang 8 r.
- § 6. Nieco inaczej w niektórych pozycjach oznaczył samogłoski nosowe Krystjan Hennig w swym obszernym słowniku zebranym przedewszystkiem na podstawie mowy wieśniaka Jana Jannieschge ze wsi Clennow koło Wustrowa.

W wygłosie: wa darung (B₁ wa dárung) ≤ *vz dirq, wan mo dibrung glawung \(\leq \text{*dobrojo} \text{golvo, no glawung 2 r., glawung \(\left(\frac{*golvq}{gomung} \) gomung \(\left(\frac{*jamq}{gomung} \) ehrung \(\left(\frac{*er-q}{golvq} \), sdn. ere, klogung (B1 klogung) z niem. klage, krauskung = *kružekq, wa lodung (B1 wa lodung) z dn. lade, maukskung (B1 maukskuńg) \(\leq \text{*m\center}\cente{\cente}\cente{\center}\center\cente{\center} kung (B₁ muncung) \leq *mqkq, nikung 2 r. \leq *nogq, nûntung ≤ *nqtq, plochtong HB₁ ≤ *plachtq, resenung ≤ *rězenq, runkung \leq *rokq, sôssabung \leq *za sobojq, stjeibong (C styeibang) ≤ *skybo, ssung ≤ *so (*sono), sa tabung ≤ *so tobojo, tung, kak tung (B₁ tong) ≤ *tono, tyerkung (B₁ tjerkung BC₂ tyerkung) ≤ *koroko, tyiskung (B, dgiskung, C tyiskung) ≤ kož6ko, no teiskung (B, no téiskong) = *na disk-q dn. disk, waschetung, wächgetung, wäschetung 2 r. (B, wachchetung, wachetung) \(\leq \text{*ochoto}, \text{ wilkung} \) (B₁ \text{ wilkung}) \(\leq \text{*velikojo}, \text{ seimionung} \) (B₂ seimionung) = *ziměno - bitang (B₁ bitang) = *büt-o śdn. bute, büsang 2 r. \(\precess*bože, jotzang 6 r., josang (B. jozang) \(\precess*ja \) xotjo, daláng = *doljo, dichtiógang (B, dichtigogang, C dich-

tyógang) z niem. Dichten, taussang 2 r. \(\leq \text{*dušq}, \text{ tetang 4 r.} \) (B₁ détang, detáng) \(\left(\) "déte, jose fleitang z dn. fleīt'n, glosang z niem, das Glas, gang 27 r. \(\lefta \) *je(st\(\righta \)), niang 4 r. ≤ *ne je(stv), kommóyang (B1 kommoýang, C kommógang) \leq *-je(stv), jose eydang (B₁ jos eidang) \leq *jazv idq, gógenang, goyenang (BB, gogenang, góyenang, B gojenang, B_1 govenang) \leq *jagnę, gaygróyang (B gaygrojang, B_1 gaygroyang) \leq *igrajq(tz), geimang \leq *ime, kopang \leq *kapjq, madang z dn. mäde, no mang (B, mung) \(\leq \text{*na me, sso mang} \) \leq *za me, miang (B₁ miang) \leq *me, ne mang (C nemang) \leq *ne imame!, sa mantsang \(\leq \text{*so meceme!}, plangsang \(\leq \text{*pleso}, \text{sa} \) pangstang (B₁ pangstang) \leq *so pestejo, plochtang 10) (B₁ plochtong, B2 plöchtang) = *plachtq, jose plotzang = *jazz placq, playang (B₁C playang) \(\preceq *plujq(t_5), \text{ pipanang} \(\preceq *pepene, \text{ porsang ≤ *porse, pôsmang ≤ *pasme, pêstilang ≤ *posteljo, pritang 2 r. (B₁ prytang) \(\preceq \text{*per te, prizang } \((B_1 \) prytzang) \(\leq \text{*perd se,} \) preiwangsang (C préiwangsang) \(\leq \text{*prive}\delta q(ts), \) jos p\(\text{uang} \) ang 3 r. $(B_1 \text{ piang}, B_2 \text{ püany}) \leq p \not\in p \not\in p (t_0)$, jose peyang tyang $(B_1 \text{ jos})$ péyang tygang) \(\leq^* \)jaz\(\text{pijq}\) tvoj\(\text{q}\), petsang, pit sang (\mathbb{B}_1\) pétsang, pitssaang, B₂C pitsang) \(\leq \text{*pod5 se, pritzang 4 r. (B₁ pritzang)} \) = *perds se, ramang 2 r. *orme, rosóyang (B1 rosójang B2C rosoyang) z dn. rasen, spelgóyang (B speljoyang, B2 spelgoyang) śdn. spelen, szemáng HB2 = *seme, stinang = *ščene, sweinang 4 r. (B₁ schweinang) *svinę, tilang (BB₂ telang) ≤ *telę, tetanang (B titanang) \(\leq \text{telone}, \text{tgaurang}, \text{tgeirang} \(\text{B tiaurang}, \text{tjeirang}, \) B_1 tgeyrang) $\leq *kure$, worang pîtzang (B_1 bitsang, C pîtsang) ≤ *varjq, pečq, weimang ≤ *vymę, wützerang, wîtzerang ≤ *večerjq, warang 2 r. (B, warang) \(\sigma ver-q \) sdn. were, wassang HB, BC ≤ *voze 3 sg. aor., jose sarang, jos sarang, joserang ≤ *jazo zero no simang (B₁ nó simang) \leq *na zemjo, pit simang 2 r. (B₁ simang, C simang) \leq *podo zemjo, simang (B₁ ssimang) \leq *zemjo, sribang (B₁ srýbang) = *žerbe, salang 2 r. (B solang) 'Vogel-Wicken' \leq *zelen6? — sso man HB₁ \leq *za mę, ey man (B eyman) \leq *u me, paglan (B₁ pagglann) \leq *pile, raman (B₁ ramann) ≤ *orme, sángsman (B₁ sángseman, C saugsaman) ≤ *sežeme, strîtsgan & skrečo - sa manu 'Mit mir' & *sv monojo, HB, no

¹⁵⁾ Chyba błąd plôchtang zamiast plochtung (B1 plochtong).

meiska (H no meiskung) \leq *mes-kq — geima 2 r. \leq *imę, lgotóya 2 r. (B ljotóya, B₁ lgotôga) \leq *lětajq(tv), so nídela (B₁ C sonídela, B₂ sonídelya) \leq *za neděljq, prüt nídela (B₂ nídelya, C prütnídela) \leq *perdv neděljq, pagla 2 r. \leq *pilę, pôlza, mola polza (B₂ pölza) \leq *pal6cę, H B₁ soéssawa \leq *za sobojq, woydney swêtza (C swêtsa) \leq světjq, sa ssia willa (B₁ B₂ ssía) \leq *za svojq voljq, pit tunsa (B₁ pít tunsa, poprawiono na: tûnsang, tûntzang) \leq *podv tqčq, H B₁ wan mô seimiona (H seimionung) \leq *ziměnq, H B₁ pit sima (H pit simang) \leq *podv zemjq — jose nits nechat (B₁ nütz) \leq *jazv ne xvtjq nexati, jose nits ey tibe ssapat (B₁ jose nîtz) \leq *jazv ne xvtjq u tebe svpati; razem 16): -ung 34 r., -ong 3 r., -ang 116 r., -an 6 r., -u 1 r., -a 17 r., brak litery 2 r.

W położeniu przed l: wasánglay, wasanglay, wasanglay, B₂ wesenglay, C wasanglay, wasanglay, wasanglay, wasangley) $\leq v_{0}z_{0}l_{1}$, nôtzungl (B nôtzungl, B₁ nopitzúngl) $\leq v_{0}z_{0}l_{0}$; razem: ang 3 r., ung 1 r.

W położeniu + S: gûngs (B₁ guns, C gungs) \leq *gos6, golungs \(\left(*galqz6, golungs\(\text{ay} \) 2 r. \((\text{B}_2 \) golungs\(\text{ey} \)) \(\left(*galqz6, golungs\(\text{ay} \)) gungsayke (B2 gunsaike, C gungsayke) = *języky, ggûngska (A ggûnska, B₁ kgûngska, C ggungska) ≤ *gosoka, ggungstge (B₁ kgungstge, B₂ ggûnstge) = *goszky, pitzejungste (B₁ pitzejûngstge) \(\leq \text{*peče(tv)gosvky}, \text{ kungchiléna (B₂ kungchilena) \(\leq \) *koxolenoj6, kungs (B1 B2 C kungsáy, B1 kungsoy, C kunsoy) = *kosy, kungsit = *kositi, kûngse (B₁ C kungse) = *kosi(to) wigkungse \(\leq \frac{1}{2} \) okosi(tv), kungséne (C kungséna) evkungséna (B₁ eikungséna, C eykungséna) $\leq *(u)kqšenvj6$, kungsâl $\leq *kqsilv6$, kungsove H $B_1 \leq *kosaje(to)$, wigkungsona, kûngsona $\leq *okosanojo$, kungsávangse 2 r. ≤ *kosajotjoj6, sungsóda, schúngsoda (B₁ szúngsoda) \leq *sosěda, wungs. 2 r. (AB B, wûngs) \leq *(v)osz, wungseputz (A wungseyputz, wûngseiputz, B₁ wûngseputz, wunseyputz) \leq *(v)qsy-, wungsat (B₁ wunsat) \leq *(v)qsati, wyûngsat 2 r. (B wjûngsat, bijungsat, B₂ wuûgsat) \(\leq \text{vezati}, wâswyuńgsat \(\text{B} \) wâswijuńgsat) = vzvęzati, wazwyungsona (B₁ B₂ C wâswyungsona) \(\leq \text{*vzzvezanzi6}, \text{ wigungsona (B wijungsona, B, wigungsona)} \) wyuńgsona (B₁ wyûngsona), wiungsona (B₁ wyúngsona, C wiung-

¹⁶⁾ Przykładów przytoczonych w nawiasach nie wciągam do statystyki.

sóna), niwwiungsona (B₁ nywyúngsona, C ni wiungsona) \leq *(ne)vezanzie, evwyûngsona 2 r. (C evwyungsona) \(\precedent uvezanzie, \) pliungsat (B₁ plgungsat) \(= \frac{plesati}{plesati} - \text{eywangse} \(\leq \frac{uveže(tv)}{v}, \) plangse (B, plángse) \le pleše(to), plangsang \le *plešo,\sqrt{ winnay bíjangsa ≤ *oni bijo(to)se, branglên, pl. brangsléna (B, prangsléna, B₂ C brangslena) ≤ *preslenz-, grangste (B₁ grángste) ≤ *xrešč6, joze chornangsa (B2 chôrnangsa) = *xornjo se, lémangse (B1 lémangse, B2 C lemangse) = *lemeza, mangsi 8 r. (B mangsy, B₁ mangsv. mángsv. mangsi 4 r.) \(\leq\text{"meso, mangsnena, mangsnéna (A B₁ C mangstnéna) = *mesenenoje, pangst = *peste, sa pangstang (B1 pangstang) \(\leq \text{*sv pestejo}, pangska 4 r. \(\leq \text{dn.} \) pans-oka, preiwangsang (C preiwangsang) = *privežo(to), riangsa (B₁ ríangsa) = "rojo(to)se, sángsaman, pl. sangsaména (B₁ sángseman, sangsemena, C saugsaman, saugsamena) \(\leq \text{*se}\tilde{z}6me, \) tangstgi (B tangstji B, tangstgi) = *težeko, trangsýik = *trese(to)jego, trangsa ≤ *trese(tz), trangsissa, trángsissa, trangsissa (B₁ trańgsissa, trangsýssa) = *trese(to)se, wasdrangst (B B, C wasdrangst) = "voztresti, wâsdédangsa = "vozdědjo(to)se, zowangsa $(B_1 \text{ zówangsa}, B_2 \text{ zówangse}) \leq *zavęže(to), - gûns H B_1 (H$ gûngs) ≤ *gqs6 gûnsgarr (B₁ C gûnsarr) ≤ *gqs6jar6, gûnse 3 r. (B₁ C gunse) ≤ *goseje, goluns pl. golunsáy (B₁ golunsey) ≤ *golozo, gunsik ≤ *języko, H B2 gunsaike (HC gungsayke) ≤ *jezuku, H A ggûnska, pl. H B2 ggûnstge (H ggûngska, pl. gungstge) = "goszka, joze smyansa (B₁ smianza) = "jazz smějose, wûnsi \leq *qže wunse (C wunsa) \leq *qža, wûnseiza 2 r. \leq *qžica, HB₁ wunseyputz (H wungseputz) ≤ *vqsy- wûnsoye (B wûnsoje C wunsoye) \leq *vosaje(to), HB₁ wunsat (H wungsat) \leq *(v)osati. wûnsâle (C wûnsale) \(\leq \frac{*qzzly}{qzzly} \), wûnsla (C wunsla) \(\leq \frac{*qzzla}{qzzla} \), wûnzaléna = *qzzlenzje - wuessaneiza = *vqsěnica, wuessogangza (B_2 wunssogangsa, C wuessógangsa) $\leq *(v)qsajqtjójó$, trase ≤ *trese(to); razem: ung 42 r. ang 40 r., un 21 r., an 1 r. ue 2 r. a 1 r.

W położeniu + C¹, t. j. przed zwartoszczelinowemi spółgłoskami pisanemi przez s, ss. bungse (B₁ bungze) \leq *bqči(ts), mungsona (B₁ mungzena, B₂ C mungsena) \leq *mqčansje, brangseika (B₁ brángseyka) \leq *bręčeka, brangsekung (B₁ brángzegkung) \leq *bręčeką, gangsána (B₁ C gansana) \leq jęcensje, gangsan (B₁ gangson) \leq *jęčens, gangsonick (B₁ gańgzonik) \leq *jęče

niko, mangzien (B, mańgsven) \(\leq \text{*macanejel mangsia} \) (B, mańgzia) \leq *maca[je(to)], pangs 2 r. (B₁ pangz bangz) \leq *pe(ne)36, pangsia 3 r. (B pangsia, B₂ pangsya, C pangsya) \(\left\) *pe(ne)3a, wamangst (B1 wamángst) = *vomečili, mangs 2 r. = *meče, pümangsien (B₁ pymángsyen \(\leq \text{*pomacanoje!} \) pümangsial (B₁ pymángsial) = *pomacalo, salangsena (B1 salangcena) = soločenojo, tvinangs, tvenangs 3 r. (B tienangs, tjinangs, B₁ dgenangs, tgenangs, tgynangs, C tvinangs) \(\leq \text{*kone76}, tyenangsay 2 r. tyenangsa 3 r. (B1 gdenangsáy, dgjenangsa, tjenangsa) = "konezi, krags, pl. krangsi (B1 krangsy)

z niem. kranz, wyangsia (B wjangsia, C wiangsia) ≤ *vějqtjaja, wrewelagángse ≤ dn. vrevel-ajoticie, dreywagangsa (B1 dreywóygansa, C dreywágangsa) = *drivějotj6j6, sedangse (B ssédánse, ssedángse) = *sědotieje, wungogangse 2 r. (B₁ winngôgangsa, B₂C wingogangsa) \(\leq von\tilde{e}jotj\)ej\(\eta_i\), wuessogangsa (B2 wunssogangsa, C wuessógangsa) \(\sigma vosajotjeje, \) tsodangs (B1 tsodangs) \(\leq \cdot \cdot adetjeje, \) düangse \(\leq \text{*dojotjeje}, \text{ tgeipangs. tgeipangsa (B₁ tgéypangs, dgeipangsa, C tgeipangsa)

*kypętjaja, lawiagangsa (B₁ lawievantze) \(\le dn. \) d\(l\tilde{a}we-jotjaja, \) smardangsa \(\le \) *smidotj\(ej\) 6, bilangsa ≤ *boljotjeje, kungsávangsa 2 r. ≤ *kosajotjeje, mautzangsa (B₁ mautzangza. B₂ maytzangsa) ≤ mľčetjeje, sassangse (B₁C sassangse \(\sigma \text{*sosotioio}, zossangse \(\mathbb{B}_1 \) zossangze \(\leq \text{zotiaia} \) zam. žegotjaja, nawang \(\lefta \) *najvetje — pit tunsa (B₁ tûncang) \(\lefta \) *podztoco, Igotógansa (B liotógansa, B, Igotaganse C Igotágansa) = lětajoteje, smyansa (B smijansa, B₁ smianza, B₁B₂C smyańsa) \leq smějotjeje, meranse (BB₂C meransse, B₁ merantze) \(\leq \text{měretjeje,} \) streljaganse (B streljaganse, B1 strelyagance) = *streljajet6j6, ssapanse (B₁ sapánse) = *sppetjeje, swóransa (BB₂ sworansa, B_1 zworanza) \leq *svaretieie, sogans 3 r. (A. sogangs, B_1 zoganz) \leq *zajęc6 sagansa ≤ *zajęci, gansmîn ≤ *jęč6men6, nawans 2 r. (B₁ na wans) ≤ *najvętjojo, peistansa (B peistanza, B₁ péistansa, C peistanza) = *piščetjeje; razem ung 2 r., ang 44 r., un 1 r., an 14 r.

W położeniu + C, t. j. przed spółgłoskami zwartoszczelinowemi pisanemi przez z, c, tz, tc: pogangceina (B pojangceina, B_1 pogańceina, B_2 poyángceina, C pogángceina) $\leq *pajqčina$, wa mangzit (B_1 wamanzcit, B wamangsit) $\leq *vъmę$ $čitъ — tûnzo 2 r. (<math>B_1$ tûnzô, B tuntzó) $\leq *tqča$, tûnzé (B_1 tûnsê, C tûnce) \leq *točě, runcé (B₁ runcê) \leq *ročě, runzene (B₂C runzne) \leq *ročénvje, runtznik (B₁ ruńtznik) \leq *ročenikv, ganzonik pl. ganzoneite (B₁ gánzonik, ganzaneitze) \leq *ječenikv, nawanza (B₁ náwanza) \leq *najvetjeje, sa mantsang \leq *so mečeme, lanz \leq *loče!, brantze (B₁ brántze) \leq *bręči(to), klantze \leq *klęči(to), wedanze \leq *vědoteje, sasanza (C sásanza B₁ sasandsa) \leq *žežotjeje, HB₁ smianza \leq *smějotjeje, püdanza \leq *bodotjaja, ggôrnantza \leq *gornotjaja; razem: ang 2 r., un 6 r., an 12 r.

W położeniu + T, przed zwartemi przedniojezykowemi: büsejunta (B₁ büsegûnta) ≤ *božeta, blyunda (B bljunda. B_1 blûnda) $\leq *bleda[je(tv)],$ soblûndâl (C so blûndâl $\leq *za$ blodilz, soblundena (B₁ soblûndéna) ≤ *zablodenzie, diwvûnte (B diwjunte, dewiûnte B₁ dibiûnte, B₂ dewvûnte)

* devetois, glunt \(\lefta \text{*xlod5}, \text{ grvunta, grvunda (B1 grvunda, grvundta) } \) *greda, gundre (BB₁B₂C gûndre) ≤ *jedry guntra ≤ *jetra, guntrena (A gúntrena, B₁ guntrena) \(\leq \frac{*jetronaja}{2}, \quad \text{gunte 3 r. } \leq \) *jetoje, kundila (B1 kungola) \le *kodelja, lgunti 6 r., lgundi (B1 ljuntý) = *ledo, lgundó 2 r. (B1 lgûndô B2 lgundo, B ljundo) ≤ *lęda, nopitzúnta (B₁ nopítzen, nopitsunta) ≤ *napočętojo, nuntung $\leq n_0 t_0$, nuntar 2 r. (B₁ nûntar) $\leq n_0 t_0 t_0$, pagliunta (B₁C paggliunta) \(\lefta \) *pileta, pyûnte (B₁ pijunte) \(\lefta \) *petojo, pyûnta (B piûnta, B, pijûnta) \(\left(\text{*peta}, \text{ prvunteri} \) (B priuntery, B₁ prgúnterie) ≤ *pretro, priuntprí (B priuntpri, B₁ priuntprý, C priumtpri) \(\leq \text{*pretpro}, \text{ buntia } \leq \text{*poti pûnt 9 r. (B₁ punt)} \) \leq *pqt6, no pûntye \leq *na pqtu, wis puntga (B₁ puntga) \leq *izopqta, prûnt \leq *prqtz, runtge \leq *rqky, stîngûnte (B₁ stînggûnte) ≤ *ščeneta, sjunta 6 r. (B₁ sgunta, sgûnta, B₂C sjûnta) ≤ *svętoje, wittûnt ≤ *ototodo, waseyunta ≤ *vozętoje, wundyirr, wundyör (A wundyüör, B wundjirf, wundjöf, B, wundgif) \leq *(v)qgor6, wungill, wungill (B₁ wungil, wongil) \leq *(v)qgvl6, wûntak = *otoko, woytrundeiwyona (B1 woytrundeýwiona) ≤ *vytrqtivenzj6, sûndlí (B₁ sûndlî, B₂ sundlí) ≤ *žedlo, selund, selunda \(\preceq \text{*zelod6}, \) pistieinunte (B₁B₂C pisteinûnte) \(\preceq \text{*poskyng-} tojo, witmakenunt (BB2C witmakenûnt, B witmoakenunt) = *otomoknoti, tweigenunt (BB₁B₂ tweiggenunt \(\leq \text{*dvignoti, wastangnunt} \) (BC wastangnunt, B₁ tangnunt) = *voztegnqti, wastakenûnt (BB₁ wastakenunt, C wastekenûnt) \(\leq \text{"voztoknoti, wirggenûnt (B1)} \) würggent, B wirgenunt) = *veregnoti, saddargnûnt 2 r. (B2 sad-

dargnunt) ≤ *szdignoti, wattakenunt ≤ *vzteknoti, wamakenûnt ≤ *vomoknoti, — kanta 'Ecke' ≤ *kota?, pantarí (B₁ pantarí) ≤ *petero, stangáy, stangay (B stanjay, B2 stangáy) ≤ *stegy por. scs. vostogy, santik 5 r. (A. santek, B1 santec) \(\leq \text{*zetikz,} \) swante 'Hochheilig' = *svetii, swantenia (B swantenja, B1 swantenga) = *svet-enja, tyenatgeinia (B tjenantgeinia, B₁ tijnantjeinia) ≤ *konegynja - büsejungta (B₁ büsegungta) ≤ *božeta, büsejûngti (B, büsejûngtgi, C büsejnugti) = *božetvko, disjûngt (B₁ dîsgûngt, B₂ dîsjûngt, C dîsjungt)

* desetoje, diwangdisjunckt, disangdisjungt, citer disjungt, pangdisjungt, sistisjungt, sidem disjunckt, sîstîsjunkt, wissem disjungt (B₁ tisjunct, B, disjungt, C disjunkt) \(\leq \text{*-desetz}, \text{ goveniungta} \(\leq \text{*ja-} gnęta, anwasjungte (B₂ anwasjûngte) \(\lefta \) *-v\u03c4zet\u03c4j\u03c4, kungchi \(\lefta \) kokol, siungta 2 r. (B₁ siunta) \leq *svetoje, siungtí 3 r. siungtey, sjungté (B₁ sjuntí, sjunctey, sgunty, C syungte, sjungte) ≤ *sveto — klanggáy ≤ *klegy? bleisangta (B₁ bleýsangta) ≤ *bližeta, diwangdisjunct, diwangt 2 r. ≤ *devet6, disang disjungt, disangt 2 r. = *desete, pang disjungt, pangt 2 r., pangnadist ≤ *pete-, pangstige 2 r. ≤ *pete stig-y, brangdên 2 r. pl. brang déna (A. brangdeen, B1 brangdên, pl. brangdéna, BB2C brangdena) = *predeno, brangdân = *predeno, brangde (B1 prángde) \leq *pręde(tz), brangdia (B₁ brangdýa, ABC brangdia) \leq *prędja, disangnôtsti 2 r. (B1 disangnotsti) = *desete na desete, tiwangnodîst (B₁ diwang nôtsti, B₂ diwangnadîst) ≤ *devete na desete, nopicangt (B₁ nopicen, C nopitzangt) \(\leq \text{*napočeti, sankt, ssankt} \) (C sanckt) ≤ *zet6; razem: un 75 r., on 1 r., an 15 r., ung 18 r., unck 2 r., unk 2 r., ang 23 r., ank 2 r.

W położeniu + K, przed zwartemi tylnojęzykowemi: bunkar $\leq *bqkar6$, munka 'Brey' $\leq *mqka$, munkung (B₁ muncung) $\leq *mqkq$, punkaweitz $\leq *pqksvica$, runka (B₁ rúnke) $\leq *rqka$, runkung (B₁ runckuńg, runkuńg) $\leq *rqkq$, runkoma (B₁ runkoma) $\leq *rqkama$, runkaw pl. runkówa (B₁ B₂C rûnkaw, B runka) $\leq *rqkav6$, runkaweiza 3 r. (B₁ runkawéitza) $\leq *rqkavica$, tyunge 2 r. (BB₁ tjunge) $\leq *tega[je(t\delta)]!$, wunglé (B₁ wunglê) $\leq *(v)qglé$, wunkar, wûnkar (BB₁ wûnkárr, C wunkar) $\leq *vqkorb6$? —pogang (B pojang, B₁ pôgang, B₂ poyang) $\leq *pajqk\delta$, stangwoy (C stangwóy) $\leq *steg\delta vy$, tangnetó (B₁ tangnato) $\leq *tegne(t\delta)$ -tō dn. $t\delta$, tangne 8 r. tangna (B₁ tangne) $\leq *tegne(t\delta)$, woytangne

2 r., woytángne (B_1 woytańgne) \leq *vytęgne(t_2), wastangne, wastangne \leq *vzztęgne(t_2); razem un 17 r., an 17 r.

W położeniu + P, przed spółgłoskami zwartemi wargowemi: bumban 2 r. (B bumban, B bomban) \(\leq \text{*bobons.} \) pampil \(\preceq *pepelo, \, \dumb \(\lefta \) dûmbak (C \, \, \dumbak) \(\lefta \) doboko, dûmpó (Β2 dumpó) = *dopa śdn. dumpen. dûmbe, pl. dumbóy ≤ *doby, dumbrianka ≤ *dobrianzka, dûmbeitza (B1 dumbeitza) \(\leq \text{*dobica, dumpneicia} \) (B₁ dumpneizia) \(\leq \text{sdn.} \) dumpen-ica, deelumb, teelumb (B tielumb, tielum, B, dvelum, tgelumb \(\preceq \text{*golob6}, \text{tgelumbay} \) (B₀C tgelumbáy) \(\preceq \text{*golobi.} \) tgelumbak, pl. tgelumbge (B1 dyelumbak) = *golqbzkz. glombik (B₁ glómbik) = *globokz, glombitge, glûmbitge (B₁C glombitge, B glumbitje, C glumbitge) = *globokojo, klûmbak (B. klûmbac, C klumbak) \(\leq \text{*kloboko, krumpat} \(\leq \text{*kropati, kûmpat} \) ≤ *kopati, pûmp (B2 pûmp) ≤ *popo, rûmp, rûmb (C rumb) ≤ *robz, rumpáy (B₁ rûmpáy, C rûmpay) ≤ *robi, rumbit 2 r. (B₁ rumpit, B₂ rûmbit ≤ *rqbiti, wärrumbit (B warrumpit, B₁ werûmbit) ≤ *vyrqbiti, skumpe 2 r. (C stumpe) ≤ *skopzj6, stump 3 r., stûmp \(\leq \text{*stopi(to)}, \text{ stump\(\delta \)} \(\leq \text{*stopa}, \text{ stump\(\delta \)} \) $(B_1 \text{ stumpine}) \leq *stopenoje, sûmb (B_2C \text{ sumb}) \leq *zobz, sumbáy$ ≤ *zobi, trumba (BB₁B₂ trûmba) ≤ *troba, trumbe, trumba \leq *trobi(tz), wûmbâl (B wumbâl) \leq *(v)qbzlz, wûmberak, wumberak (B₁ wumbrak) \leq *(v)qborzkz; razem: am 1 r., om 2 r., um 42 r.

	P	K	Т	С	C ¹	S	L	Wygłos.
am, um	100 % (45)							
an, um		100 ^{0/0} (34)	66 º/o (91)	90 º/0 (18)	24 º/o (15)	20 º/ ₀ (22)		3 º/o (6)
ang, ung			34 º/ ₀ (47)	10 ^{0/0} (2)	76 º/₀ (46)	77 º/ ₀ (82)	100°/0 (4)	86 º/o (153)
a, u						3 ^{0/0} (3)		11 º/o (20)

Z tego zestawienia widać, że pisownia samogłosek nosowych u Henniga w wygłosie, przed spółgłoskami szczeli-

nowemi i płynnemi: ang, ung + S, + L, przed zwartemi wargowemi: am, am + P, i przed tylnojezykowemi: an, un + K, nie różni sie prawie wcale od pisowni Parum Szulcego. czy Pfeffingera; natomiast różnica zaznacza sie w położeniu przed spółgłoskami zwartemi przedniojezykowemi + T i przed zwartoszczelinowemi + C. U Parum Szulcego i Pfeffingera pisownia nosówek w położeniach + T i + C jest zupełnie taka jak w położeniu + S i w wygłosie, najcześciej wszedzie ang, ung, rzadziej an, un. U Henniga jest widoczny rozdział: pisownia ang, ung konsekwentnie wystepuje tylko w wygłosie, przed spółgłoskami płynnemi i przed szczelinowemi, a przed zwartoszczelinowemi tylko wtedy, gdy one są pisane przez s, ss, (+ C1), natomiast przed zwartemi przedniojęzykowemi + T i zwartoszczelinowemi pisanemi przez c, z, ts, tz (+ C), znacznie przeważa pisownia an un. Dwojaka pisownia przed spółgłoskami zwartoszczelinowemi: ang, ung $+C^1$ (s, ss), i an un +C (c, z, ts, tz) ma prawdopodobnie wartość tylko graficzna, świadczy jednak, że Hennig świadomie starał się rozróżnić w pisowni nosówkę przed spółgłoskami szczelinowemi i przed zwartemi. Prócz tego. jak wykazał ks. Trubecki17), spora ilość przykładów o pisowni ang ung w położeniu + T u Henniga mogła być wywołana wpływem pisowni niedochowanego do dziś zbioru słów "Sammlung X" jakiegoś pastora z okolic Dannenbergu, z którego czerpał swój materiał Pfeffinger. Np. pisze Hennig: "sjunta oder sjungta" i powtarza sjunta 6 r. w różnych miejscach, obok sjungta 2 r., sjungti 3 r., sjungte 1 r. Wahanie to zostało wywołane prawdopodobnie tem, że sam Hennig zapisywał tylko sjunta, ale odpisał z nieznanego "zbioru słów X" formę siuncteù Pf. i poprawiwszy ja na sjungtey, zaczał w tym wyrazie używać pisowni ung obok dawniejszej swojej un. Tak samo pod wpływem tego "zbioru słów X" stoja u Henniga przykłady pisowni unck, unk, ung w formie - disjungt; widać to z porównania pisowni Pfeffingera: pangtisjunct, schistisjunct, sibitisjunct, wissimdisjunct z pisownia Henniga: sîtîsjunkt,

¹⁷) Trubetzkoj Fürst N. "Zur Quellenkunde des Polabischen". Zeitschrift für Slavische Philologie. III, 1926, str. 333 i nn.

sidem disjunckt, wissem disjungt, diwangdisjunckt (stale też w rekopisie B₁ -tisjunct, C disjunkt) - poza temi przykładami Hennig nie używa pisowni unk, unck dla nosówek. Jeżeli sie odliczy w zestawieniu z położenia + T takie przykłady, w których można podejrzewać wpływ pisowni wzoru Pfeffingera, to różnica pisowni nosówek w położeniach: + T. + C i + S. + L. w wygłosie, wystapi jeszcze wyraźniej: an, un + T 75%, + C 90%, ang. ung + S 77%, + L 100%, w wygłosie 86% 18. Ten trojaki system pisowni nosówek w słowniku Henniga: 1. am, um + P, 2. an, un + K, + T, + C, 3. ang, ung + C^{1} , +S, +L i w wygłosie, jest z pewnościa odbiciem różnej w tych pozycjach wymowy nosówek jego informatora, czyli wymowy w gwarach okolic Wustrowa. Zgodnie zatem z interpretacją zarówno M. Trubeckiego jak i T. Lehra-Spławińskiego należy uznać te wymowe za zgodna z wymowa nosówek w polskiem narzeczu kulturalnem.

§ 7. Słowniczek z 1710 r. sporządzony dla p. de Baucoeur stoi w wyraźnym związku z pismami Henniga 19), stąd też i pisownia nosówek w obu zabytkach jest podobna: poza wyrazami: tanglü = *teglo, dümbe = *dqby, klump = *klqbb, pewung = *powqž6, gungsta = *gqstaja, których brak u Henniga, większość przykładów w obu tych zabytkach ma pisownię identyczną. Różnice są bardzo rzadkie i nieznaczne, polegają najczęściej na opuszczeniu liter, lub znaczków akcentowych Henniga²⁰). Oto materjał w porównaniu z pisownią Henniga.

¹⁸) W innych przykładach pisownię ng + T np. brangdéna. disangt, sankt ks. T r u b e c k i chciałby czytać jak ń (Rev. d. Ét. sl. V 34), jednakowoż w rozmowie podczas I Zjazdu Filologów Słowiańskich w Pradze, o ile pamiętam, przyznał słuszność uwadze prof. T. Lehra-Spławińskiego (Rev. d. Ét. sl. VI 61 uw.), że w tych nielicznych zresztą przykładach u Henniga należy widzieć zwykłą niekonsekwencję pisowni, trudno bowiem przypuszczać tu istnienie n przed następnemi zwartemi zębowemi, w połabszczyźnie z pewnością już twardemi.

¹⁹⁾ Gramatyka połabska, str. 12.

 $^{^{20}}$) Przytem rzecz ciekawa, że przy opuszczeniu znaczka $\hat{}$ nad u zmienia się często pisownia \hat{u} na ue: wuense (H wûnsi) $\leq q$ že, wuenseize (H wûnseiza) $\leq q$ žica, gguengska (H ggûngska) $\leq gqsvka$, suendlji (H sûndlí) $\leq z$ Žedlo; przy opuszczeniu znaczka nad i, zmienia się \hat{i} na j: gansmjn (H gausmìn) $\leq j$ Žečemene, tiwangnadjst (H tiwangnadìst) \leq

W wygłosie: tetang (H. id.) 21) \leq *dětę, goyemang (H. id.) \leq *jagnę, ramang (H. id.) \leq *ramę, pörsang, porsang (H pôrsang) \leq *porsę, pipanang (H. id.) \leq *pepenę, ssemang (H B₁ szemańg) \leq *semę, stinang (H. id.) \leq *ščenę, sweimang (H sweinang) \leq *svinę, tilang 2 r. (H. id.) \leq *telę, sribang (H. id.) \leq *žerbę — tyeran, tgaran (H tgeirang, tgarang) \leq *kurę peilan (H paglan) \leq *pilę — pagla (H. id.) \leq *pilę; razem ang 12 r., an 3 r., a 1 r.

W położeniu + S: gungsna = *desna, gungs, zungs (H gûngs) = *gos6, gungsgarr (H gûnsgrr) = *gos6jar6, gungsta = *gostaja, pewung = *povozz, wungs (H. id.) = *vosz, wyungsat (H wyûngsat) = *vezati — grangste (H. id.) = *xrešč6, mangsi 4 r. (H. id.) = *meso, mangstnena (H mangsnena) = *mesonenzj6, pangska (H. id.) = dn. pans-zka — gguengska (H ggûngska) = *goszka, gunsick (H. id.) = *jezykz, wuense (H wûnsi) = *ože, wuenseize (H wûnseiza) = *ožica, wuesaneitza (H. id. Pf. wusanéizia) = *(v)osěnica; razem: ung 7 r., aug 7 r., ueng 1 r., un 1 r., uen 2 r., ue 1 r.

W położeniu + C: gangzonick (H gangsonik, ganzonik) \leq *jęčenik*, pogangzeina (H pogangzeina \leq *pajęčina, gansmin (H gansmîn) \leq *jęčemene, sóganss (H. id.) \leq *zajęce; razem: ang 2 r., an 2 r.

W położeniu + T: guntra (H. id.) \leq *jętra, guntrena (H. id.) \leq jętrenoj6, nuntar (H nûntar) \leq *notar6, pagelunta (H pagliunta) \leq *pilęta, pyinuta (H. id.) \leq *pęta, wungill (H. id.) \leq *ogl6, wundgör (H. id.) \leq *(v)ogoi6, selündt (H selûnd) \leq *želod6, suendlji (H sûndlí) \leq *žędlo — brangdéna (H. id.) \leq *prędeno, diwangt (H. id.) \leq *devęt6, diesangt, tisangt (H. id.) \leq *desęt6, tiwangnadjst (H tiwangnadîst) \leq *devęt6nadesęte, disangnootsti (H disangnôtsti \leq *desęt6nadesęte, divangtisjunkt (H. id.) \leq *devęt6desęt5, tisangtisjunkt (HB1 disangtisjunct) \leq *desęt6deset5, zittertisjunkt (HB1 citer tisjunkt) \leq četyr6desęt5, pangt (H. id.) \leq *pęt6, pangtarü (H pang-

develenadesete, suendlji (H zûndlí) = žedlo i t. p. Widocznie pisarz znaczki nad samogłoskami pojmował jako sposób oznaczenia długości tych samogłosek.

²¹⁾ H. id. = u Henniga identycznie.

W położeniu + K: muncka (H munka) ≤ *moka, runcka (H runka) ≤ *roka, punkaweitzia (H punkaweitza) ≤ *pokovica, runkowa (H runkówa) ≤ *rokavy, pogang (H. id.) ≤ *pojoko, tanglü ≤ *teglo; razem: unc 2 r., un 2 r., an 2 r.

W położeniu + P: dümbe \leq *dqby, tgelumb, tyelumb (H. id.) \leq *golqbo, tgelumback (H. id.) \leq *golqboko, klump (H klumbak) \leq *klqbo, pump (H pûmp) \leq *pqpo, sumb (H zûmb) \leq *zqbo, pampill (H pámpil) \leq *pępele; razem: um 7 r., am 1 r.

	Р	K	Т	С	S	Wygłos.
am, um	100% (8)					
an, un		100% (6)	900/0 (9)	50% (2)	160/0 (3)	190/0 (3)
ang, ung			10% (1)	50% (2)	79% (15)	75º/o (12)
a, u					50/0 (1)	6º/o (1)

Widoczny na zestawieniu trojaki system pisowni: am, um + P, an, un + K, + T, + C, ang ung + S i w wygłosie, tak samo jak u Henniga dowodzi różnej wymowy nosówek, zależnej od jakości następnej spółgłoski.

II.

Powyższa analiza pisowni połabskich samogłosek nosowych doprowadza do podziału zabytków połabskich na trzy grupy: I słownik Anonima pochodzący z okolic Dannen-

berga, w którym nosówki oznaczono bardzo rozmaicie, ale żaden ze sposobów oznaczania nie jest specjalnie zależny od jakości następującej spółgłoski; II słownik Pfeffingera i Wokabularz kopenhaski z okolic Dannenberga, słownik Parum Szulcego i list G. P. Mitthoffa z okolic Lüchowa, w których nosówki oznaczono trojako: przez am, um w położeniu + P, an, un w położeniu + K, ang, ung we wszystkich innych położeniach, więc + T, + C, + S i w wygłosie; III obszerny słownik Henniga i mały sporządzony dla p. de Baucoeur - z okolic Wustrowa, w których również występuje trojaka pisownia, ale w innych nieco warunkach: am, um w położeniu + P, an, un nietylko w położeniu + K, ale także w położeniach + T i + C, zaś ang, ung tylko w położeniach + S, + L i w wygłosie.

	P	K	Т	С	S	Wygłos.	
II	A+m	A+n	-n A+ng				
III	A+m	A+n			A	+ng	

W dotychczasowych rozważaniach nad nosówkami połabskiemi ustalono interpretację pisowni zabytków I i III grupy; t. j. Anonima i Henniga; mianowicie obaj uczeni M. Trubecki i T. Lehr-Spławiński przyznali, że pisownia Anonima świadczy o jednakiej wymowie właściwych samogłosek nosowych we wszystkich pozycjach, zaś pisownia Henniga o wymowie różnej, uzależnionej od jakości następującej spółgłoski, zatem podobnej do wymowy w polszczyźnie literackiej. Natomiast przy interpretacji pisowni nosówek w zabytkach II grupy, specjalnie Parum Szulcego, zdania są podzielone. Ks. Trubecki pisownię Parum Szulcego tak samo ocenia jak pisownię Henniga z powodu zgodności pisowni obu zabytków w położeniu przed zwartemi wargowemi: am, um + P²²), natomiast

Zgodność pisowni w pozycji + K, jak wyżej wspomniałem, jest mało znacząca, ze względów bowiem graficznych wygodniej było pisać an, un + K, niż ang, ung + K, więc np. pojang nie zaś pojangg, munka nie - mungka.

T. Lehr-Spławiński, podkreślając różnicę pisowni obu zabytków w położeniach + T i + C, twierdzi, że Parum Szulce wymawiał samogłoski nosowe inaczej niż informator Henniga, mianowicie we wszystkich pozycjach jednakowo i stąd u niego pisownia ang, ung jednaka w pozycjach: + T, + C, + S i w wygłosie.

Rzeczywiście pisownia zabytków II grupy nie wskazuje wyraźnie ani wymowy "rozszczepionej" przed wszystkiemi spółgłoskami zwartemi, ani czysto wokalicznej, jednakiej we wszystkich pozycjach. Podobnie dwojaka pisownie nosówek można obserwować w niektórych polskich rotach sadowych XV wieku²³). Np. w rotach zakroczymskich (Mazowsze) z lat 1434-37 odrebna pisownia nosówek wystepuje tylko w położeniu + P: am 100% (13 r.), we wszystkich innych położeniach oznaczono nosówki jednakowo: an + T 76%. $an + S 70^{\circ}/o$, $an + L 51^{\circ}/o$ i an w wygłosie 55°/o. Również w rotach krakowskich starszych do roku 1440: am + P 88⁰/₀, $an + T 79^{\circ}/o$, $an + S 80^{\circ}/o$, $an + L 70^{\circ}/o$, tylko w wygłosie pisownia an okazała się niewygodna, wiec obok an 10% wystepuje ø 48%, a 30%, a 10%. Z pisowni tej wysnułem wniosek, że pisarze rot krakowskich i mazowieckich wymawiali nosówki we wszystkich pozycjach jednakowo czysto wokalicznie, odmienna zaś pisownia am + P jest tylko graficzna odmianka i nie może oznaczać odrębnej w tej pozycji wymowy. Pisarze zdecydowali sie oznaczać rezonans nosowy litera spółgłoski nosowej, nic dziwnego więc, że przed zwartemi wargowemi, może wskutek wyraźniejszej artykulacji wargowej nosówek, wybrali literę m, a w innych pozycjach n. Gdyby pisownia am i an w położeniach + P i + T oznaczała "rozczepioną" wymowę nosówek, to dziwnym pozostalby fakt, że pisarze krakowscy w położeniach -S i -L nie zarzucili pisowni an podobnie jak w wygłosie na rzecz specjalnych znaków ø, a, q.

Podobnie jak w średniowiecznych rotach polskich, w pisowni nazw staropołabskich również rezonans nosowy

²³) Por. streszczenie mojej pracy "Ze studjów nad polskiemi samogłoskami nosowemi". Sprawozdania z czynności i posiedzeń Pol. Akad. Umiej. t. XXXIV nr. 9, listopad 1929 r., str. 10 i nn.

oznaczono literami spółgłosek nosowych m i n: Dambecke, Bombeke—Nouenthin, Symander—Banseve, Gans, Ghanzeve 24); można zatem na tej podstawie wnosić o jednakowej, czysto wokalicznej wymowie staropołabskich samogłosek nosowych we wszystkich pozycjach. Taka jednak interpretacja nie da się zastosować do pisowni Parum Szulcego, ponieważ oznacza on resonans nosowy samogłosek nosowych normalnie dwoma literami ng, zatem całkiem odrębnego sposobu pisania -m w położeniu + P nie można uważać za odmiankę graficzną — jest to bezwątpienia odbicie "rozszczepionej" wymowy nosówek w tej specjalnej pozycji: domp, pampil.

Czy można jednak pisownie ang. ung. wystepujaca we wszystkich pozyciach prócz + P w zabytkach II grupy (Parum Szulce. Pfeffinger), a u Henniga tylko przed szczelinowemi i w wygłosie, uważać za odbicie czysto wokalicznej wymowy samogłosek nosowych? Pocóżby pisarze połabscy mieli używać aż dwu liter ng do zaznaczenia rezonansu nosowego. przecież i w pisowni staropołabskiej i staropolskiej do tego celu wystarczała jedna tylko litera spółgłoski nosowej m. lub n. Nasuwa się zatem przypuszczenie, że nowopołabska pisownia ng nie oznacza rezonansu nosowego samogłosek nosowych, ale spółgłoskę nosowa tylnojezykowa », drugorzednie rozwinieta z resonansu nosowego. Taka wymowa jest bardzo rozpowszechniona w gwarach kaszubskich; prawie stale występuje w gwarach północno-zachodnio-kaszubskich. bardzo czesto w północno-wschodnio-kaszubskich: a przy an siega daleko na południe: ganba, mondri, gans, začanyy, na smantaru, ksanza, bondan, xcan, nawet vanmi, ianma, scanna, pana²⁵]. Przypuszczeniu o takiej wymowie samogłosek nosowych nowopołabskich zdaje się przeczyć tylko pisownia Anonima, u którego ng występuje cześciej tylko w wygłosie. w śródgłosie natomiast niezależnie od następującej spółgłoski resonans nosowy jest oznaczony albo przez n, m, albo w po-

²⁴) Tadeusz Milewski: Przyczynki do dziejów języka połabskiego, SO VIII, str. 34—5.

²⁵) F. Lorentz: Geschichte der pomoranischen (Kaschubischen) Sprache, Berlin-Leipzig 1925, str. 35, 54. (Grundriss der slavischen Philologie und Kulturgeschichte).

łowie przykładów wogóle nie jest oznaczony: 00 3 r., 0 1 r., u 1 r., a 3 r. Nie jest to jednak odrębność dialektyczna, ponieważ słownik Anonima odnosi się do okolic Dannenberga tak samo jak słownik Pfeffingera, u którego pisownia ng poza pozycją + P i + K jest najczęstszą. Brak konsekwencji w pisowni ng u Anonima tłumaczyć należy tem, że wogóle jest to zabytek pisany nieporządnie, a tutaj przy zaznaczaniu tylnojęzykowej spółgłoski nosowej p, która nie miała samodzielnej funkcji w języku, chwiejność pisowni jest łatwo zrozumiała.

Jeżeli się zatem przyjmie, że nowopołabska pisownia ng nie oznacza resonansu nosowego właściwych nosówek, lecz drugorzędnie wytworzoną tylnojęzykowa spółgłoskę nosową », wówczas odrebna wymowe am um w położeniu + P w zabytkach II grupy łatwo objaśnić upodobnieniem zwartej tylnojezykowej spółgłoski nosowej p do następującej zwartej wargowej: $an + P \ge am + P$, jak w polskim jezyku n zmienia sie na m w połaczeniach miedzywyrazowych pan buk \geq pambuk. Podobny stan dwojakiej wymowy samogłosek nosowych spotyka sie też w gwarach kaszubskich, przedewszystkiem półn.wsch.-kasz., w Jastarni: tromba, psopti, lopka, ksopska, spsou' w Kuzwelcie: gómba, psonta, miónso, xco, sónsüt, w dialekcie swarzewsko-strzelińskim: ganba gamba, gans gans guns, xcan xcen — także w dialekcie puckim, w gwarze Leźna i Lezienka: gamba, pianta, caensci, migenso, gaens i t. p. 26). Tak samo w bulgarskiej archaicznej gwarze Bogdanska rezonans nosowy wydzielił sie najpierw w spółełoske nosowa n. która następnie w położeniu + S spowodowała zmiane głoski szczelinowej na zwartoszczelinowa, a w położeniu + P sama uległa zmianie na m: zamp, dlambok, gamba golump; banda blandva, kant, kantove genc, menč, dva menži, venže, venzel i t. p; tylko w wyglosie brak n: binda sa kimpiam, žraba -žrabenta, prase -prasenta, tėletėlentą, trafia się to i w śródgłosie, ale sporadycznie: genc, ges, menč, mėžke čovák, tėga, šapa, šémpa itp.27).

²⁶) T. Lorentz: Teksty pomorskie (kaszubskie). Kraków, 1924. Wstęp, str. XXIII, XXIV, XLI.

²⁷) Un parler bulgare archaique par Jordan Ivanov. Revue des Études slaves, t. II, 1922, p. 95—99. O wymowie nosówek lechickich i bul-

Wytworzenie się drugorzednej spółgłoski nosowej w w połabszczyźnie jak i w kaszubszczyźnie, czy bułgarskiego n, z rezonansu nosowego właściwych samogłosek nosowych jest zjawiskiem stosunkowo późnem. Dowody na to można znaleźć w każdym z tych dialektów W gwarze Bogdanska drugorzedne n wytworzyło sie już po zaniku rezonansu nosowego w wygłosie, a nawet sporadycznie i w śródgłosie: bżndą, žräbä, gos, toga. W kaszubszczyźnie obok on, an, szczególnie w gwarach półn. - wsch. - kasz., czesto notuje Lorentz właściwe nosówki 6, q, pozatem w gwarach środkowo-kaszubskich, czy południowo-kaszubskich w wystepuje tylko przy nosówce niskiej ap, zaś przy nosówce średniej o, rezonans nosowy albo pozostaje, albo znika. Tak samo w połabszczyźnie drugorzedne » rozwijało się dopiero w ostatniej dobie życie jezyka, bo w wielu przykładach widać już zanik resonansu nosowego w wygłosie i to we wszystkich zabytkach: deta An, detaa, deta PS. sriba Pf., paglaa PS., pagla H., no meiska H., geima H., so nidela H., jose nits $H \leq *jazz ne xztjq$, a proces ten mógł zajść jedynie przed wytworzeniem sie drugorzednego ». gdyż spółgłoska ta - raz wytworzona - nie ginie.

Wobec objaśnienia odrębnej wymowy dawnych nosówek przed zwartemi wargowemi: am, om + P u Parum Szulcego i Pfeffingera procesem świeżego upodobnienia n do następnej zwartej wargowej: $an + P \ge am + P$, nasuwa się myśl, czy "rozmaicie rozszczepiona" wymowa nosówek przed spółgłoskami zwartemi, jaką reprezentuje Hennig: am + P, an + T, + C, an + S, + L i w wygłosie, również nie jest zjawiskiem późnem. To znaczy, czy podobnie jak $am + P \ge an + P$, nie rozwinęło się również: an + T, + C, $\ge an + T$, + C. Teoretycznie taki proces jest możliwy, wydaje się jednak rzeczą pewną, że ta "rozmaicie rozszczepiona" wymowa nosówek przed spółgłoskami zwartemi jest zjawiskiem znacznie starszem od procesu wytwarzania się drugorzędnego n z re-

garskich mówiłem w referacie podczas I Zjazdu Słowiańskich Filologów w Pradze 10/X/1929 r. (Referat ten znajduje się pod prasą w wydawnictwach Kongresu). Por. streszczenie: "Nowe problemy w badaniach nad samogłoskami nosowemi w językach słowiańskich". I^{er} Congrès des Philologues Slaves à Prage 1929. Résumés. Section II-ème.

zonansu nosowego nosówek w wygłosie, czy przed spirantami. Tak naprzykład wiekszość gwar rdzennie polskich ma wymowe rozszczepiona przed zwartemi: om + P!op + K, on + T. +C, o+S+L i w wygłosie. Jest to wymowa bardzo stara. może jeszcze z XII wieku pochodzaca²⁸), ale dotychczas jeszcze nie zauważono w polszczyźnie powstawania drugorzednej nosówki przed szczelinowemi czy w wygłosie²⁹). Podobnie w kaszubszczyźnie obok gwar z wymową zomp ksonc gaps, xcon, xcan istnieje wiele gwar szczególnie południowo- i wschodniokaszubskich z wymowa zómp ksónc ale ggs, xcq, xcq, czasem obie te wymowy istnieją obok siebie. Powstanie zarówno wymowy "rozszczepionej" tylko przed spółgłoskami zwartemi: am + P, an + T, + C, q + S, + L, w wygłosie, jak i wymowy z drugorzędnem w we wszystkich pozycjach, słusznie R. Ekblom w drodze fonetycznych rozważań objaśnia jako naturalna kompensate za stopniowe osłabienie dawniejszej silnei nazalizacji samogłosek nosowych³⁰).

Wobec tego rozwój połabskich samogłosek nosowych, o ile chodzi o rezonans nosowy, należy tłumaczyć następująco: odziedziczone z prasłowiańskiej doby właściwe samogłoski nosowe na gruncie połabskim zachowały przez pewien czas wymowę czysto wokaliczną, może aż do XV w., jak o tem świadczy pisownia nosówek w nazwach staropołabskich: an + S, + T, am + P; potem dialektycznie, w narzeczu reprezentowanem przez słownik Henniga z okolic Wustrowa, ta czysto wokaliczna wymowa nosówek zmieniła się na rozszczepioną przed spółgłoskami zwartemi: am + P, an + T, + C ale a + S, + L, w wygłosie; w dalszym ciągu

²⁸) Por. "Ze studjów nad polskiemi samogłoskami nosowemi (rezonans nosowy)". Sprawozdania z czynności i posiedzeń Pol. Ak. Um. t. XXXIV listopad 1929, nr. 9, str. 9.

²⁹) Istnieje wprawdzie na kresach wschodnich wymowa vonš, kens, geńsi, obok domp, tendy, ide, xo3o (Włodawa), ale to jest zjawisko nowe i tłumaczy się łatwo wpływem przyzwyczajeń językowych ruskich.

^{30]} R. Ekblom: Le développement des voyelles originairement nasalisées dans le moyen bulgare. Monde Orientale XII (1918), str. 177—225. Poglad ten rozwinał i oświetlił szerzej T. Lehr-Spławiński w pracy: "Kilka uwag o nosówkach prasłowiańskich" Prace Filologiczne t. XIV. str. 640—643.

we wszystkich gwarach jednocześnie ze sporadycznemi wypadkami zaniku nosowości w nieakcentowanym wygłosie, rezonans nosowy samogłosek nosowych wydzielił się w drugorzędną spółgłoskę nosową tylnojęzykową w, która w położeniu przed spółgłoskami zwartemi wargowemi zmieniła się na dwuwargową m. Pisownia zabytków połabskich przedstawia to ostatnie stadjum rozwojowe wymowy nosówek, wyraźnie wykazując różnicę dialektyczną: 1. w okolicach Dannenberga i Lüchowa (Pfeffinger, Domeier, Parum Szulce, Mitthoff, Anonim), obok am om przed zwartemi wargowemi [+ P], we wszystkich innych pozycjach istniała wymowa aw ow (w wygłosie an || o); 2. w okolicach Wustrova (Hennig, de Baucoeur): am om, + P, an on + T, + C, aw on + K, + S, + L, aw || o, on w wygłosie.

Takie wnioski nasuwaja sie przy badanju rezonansu nosowego połabskich samogłosek nosowych, rozwój ich artykulacji ustnej wyjaśnił całkowicie T. Lehr-Spławiński w "Gramatyce połabskiej", str. 36-40, a w artykule: "Przyczynki do gramatyki i słownika jezyka połabskiego" SO. VI, str. 7 omówił powstanie wtórnej nazalizacji w kilku przykładach połabskich. Do wyliczonych tam przykładów: ją 'jest', to 'ten', so 'ten', jaz \(\) \(\) \(\) \(\) inf. macot, 3 sg. praes, maco, sub. verb. mácene, ≤ *macali, a także lang Anonima ≤ *lene, dodać jeszcze można sporadyczne przypadki nazalizacji: dang | dân ≤ *dono u Anonima, a także u Henniga: sa mantsang ≤ *sъ mečomo (w innych przykładach końcówka ta stale pisana jest przez -am, lub -ôm), ne mang, nemang HC, obok ne mam, nemam H. także ne mam Pf, ≤ *ne imamo. W przykładach tych, o ile pisownia ang nie jest zwykłym błedem zamiast am, an, nosówka q wytworzyła się w podobnych warunkach jak w formie to \(\le *tono, lq \le lono, prawdopodobnie w zależności od spirantycznego nagłosu wyrazu nastepnego.

Kraków w kwietniu 1930 r.

TADEUSZ LEHR-SPŁAWIŃSKI

O "mazurzeniu" w języku połabskim.

Zastepowanie spółgłosek č ž š przez c z s czyli t. zw. mazurowanie występuje, jak wiadomo, dialektycznie zarówno na południu jak i na północy słowiańszczyzny. U Słowian południowych zachodzi ono w niektórych gwarach czakawskich, kajkawskich i słowieńskich1), na Rusi w wielu gwarach biało- i wielkoruskich2), w najszerszym zaś zakresie u Słowian zachodnich, w Polsce, na dolnych Łużycach i w mowie dawnych Połabian. Geneza tego zjawiska nie doczekała sie dotad należytego wyjaśnienia: najcześciej spotyka się w nauce przypuszczenie, że mazurzenie powstało na tle oddziaływania na Słowian wpływów obcych idacych od zeslawizowanych ludów, jakie w swej mowie nie znały spółgłosek č ž š. Z ludami zaś takiemi stykali sie Słowianie w mniej lub więcej odległej przeszłości zarówno na północy (Finowie, Łotysze, dawni Prusowie) jak i na południu (niektóre narzecza włoskie). Hipoteza o obcym substracie jako o czynniku wywołującym mazurzenie, wysunięta niegdyś przez Baudouina de Courtenay (wpływy fińskie) w odniesieniu do stosunków polskich³), nieraz później kwestjonowana 4), zyskała w ostatnich czasach poważne poparcie w studjum M. Małeckiego o cakawiźmie chorwackosłowieńskim⁵), gdzie wykazano niezbicie, że mazurowanie (czyli "cakanie") gwar tamtejszych jest wynikiem wpływu

¹) Por. M. Małecki Cakawizm (z uwzględnieniem zjawisk podobnych). PKJ. Nr. 14. Kraków 1929.

²⁾ T. Lehr-Spławiński RS. IX, 52-4.

³⁾ Por. St. Dobrzycki RWF. XXXII, 228-30.

⁴⁾ Ostatnio np. A. Brückner Zeitschr. f. slav. Philol. I, (1925) 264-7.

⁵⁾ Por. wyżej uw. 1.

sasiedniego "cakajacego" narzecza włoskiego Wenecji. Za rodzimem pochodzeniem mazurzenie oświadcza się w tej chwili, zdaje sie, jeden tylko badacz, M. Rudnicki, który w niedawno ogłoszonej rozprawie p. t. "Jezyk jako zjawisko pamięciowe"6) wystapił z twierdzeniem, że mazurzenie jest naturalnym objawem dażności do "identyfikowania wyobrażeń niedostatecznie różnych", jaka w zasadzie przejawia się, jak wiadomo, w rozmaitej postaci we wszystkich językach i nie zależy zupełnie od jakichkolwiek wpływów obcych. Ta próba wyjaśnienia genezy mazurowania stoi od poprzedniej o tyle niżej, że nie posiada dotad na swe poparcie żadnych konkretnych faktów, przytaczane bowiem przez autora ziawiska gwarowe polskie nie maja należytej síły dowodowej, moga bowiem być wyjaśnione krzyżowaniem sie sprzecznych tendencyj na tle wzajemnego oddziaływania na siebie gwar mazurzących i niemazurzących. Objaśnienie Rudnickiego musi zatem uchodzić narazie za czysto hipotetyczne przypuszczenie, niepozbawione jednak znacznego prawdopodobieństwa, bo zgodne z ogólnem tłem psychicznem rozwoju językowego. Ewentualne jego przyjęcie nie wyklucza zreszta bynajmniej możliwości zastosowania na niektórych terenach dla wyjaśnienia genezy mazurzenia hipotezy Baudouinowskiej, zwłaszcza tam, gdzie obcy substrat da sie historycznie wyraźnie stwierdzić: jest przecież rzecza zupełnie możliwa, że mazurzenie niewszędzie powstało jednaka droga i jeśli w jednych stronach okaże się wynikiem procesów rozwojowych rodzimych, gdzieindziej może być rezultatem oddziaływania wpływów obcych. Wobec teoretycznej możliwości przyjecia jednego lub drugiego wyjaśnienia nie od rzeczy będzie, jak sądzę, rozważenie, które z nich dałoby się zastosować do mazurowania w jezyku połabskim. Wynik takiego rozważenia może okazać się nieobojetnym także dla teoretycznej strony zagadnienia. Niejednokrotnie już bowiem okazało się, że język połabski dzięki swemu odrebnemu rozwojowi wynikającemu z długotrwałego

⁶⁾ Symbolae grammaticae in honorem Ioanuis Rozwadowski I, (1927) str. 53—69.

geograficznego odosobnienia w stosunku do innych Słowian oraz dzięki ograniczonemu charakterowi materjału zabytkowego pozwalał na bardziej precyzyjne niż na innych terenach ujmowanie rozmaitych procesów językowych, które gdzieindziej wskutek krzyżowania się różnych tendencyj i wpływów postronnych ulegają skrzywieniom i nie występują w równie wyrazistych konturach.

Przystępując do rozważenia problemu mazurzenia w jezyku połabskim oraz stosunku tego ziawiska do innych procesów głosowych połabskich, trzeba najpierw stwierdzić, że wszystkie zabytki połabskie z ostatniej doby istnienia tego narzecza dostarczaja zgodnie materiału dowodzacego jasno, że mazurzenie było tam zjawiskiem panujacem. W żadnym zabytku nie znajdujemy poparcia dla - ogólnikowo zreszta sformułowanych - przypuszczeń Lorentza) i Rozwadowskiego8), że mazurzenie było w połabszczyźnie tylko objawem dialektycznym. Pisownia zabytków nie pozostawia pod tym względem żadnych watpliwości: wszędzie spółgłoski odpowiadające pierwotnym š ż oznacza się na równi z odpowiednikami pierwotnych s z znakami s z ss, które z punktu widzenia grafiki niemieckiej, jaka posługiwali się autorzy zabytków, nie moga oznaczać nic innego jak tylko s z. Tak samo dla oznaczenia kontynuanta starego č panuja znaki z tz ts, które również zupełnie jasno dowodzą wymowy c w odnośnych wypadkach. Rzecz cała przedstawia się w zasadzie tak jasno, że niema potrzeby przytaczać tu materjału dowodowego, który jest dla czytelnika łatwo dostępny⁹). Ze na pisowni zabytków można w tym względzie bezpiecznie polegać, dowodzi też ta okoliczność, że pisarze umieli odróżniać wymowę s od s, co widać wyraźnie w pisowni wyrazów zapożyczonych z dolnoniemczyzny. Por. np. š = dn. š: schribiud Pf. schribyona H (dn. schriwen), schintgau Bauc, H (niem, schinken), zscholka Bauc,

⁷⁾ Por. JArch. XXIV 12.

⁸⁾ Enc. Pol. Ak. Um. II 59.

⁹⁾ Por. teksty w wydaniu Rosta, oraz w mojej "Gramatyce połabskiej" ustępy na str. 90—92.

czólka H¹0) (niem. schole), szamyôssa H (schemen), schôpon H czópat H (schapen), schenkona H (schenken), schlachtôl, schlachtona H (schlachten), schipiot Mit. (schīnen), schümia H (schümen), schippia H (schüppe), wrischa H (frisch), woalscheitia H (falschheit), bôrsch H (barsch), czarp H (scharf) itp.; s = dn. s: swora H (swār), swengill H (dn. swengel), snider H (dn. snîder), smada H (dn. smede), slommâr (dn. slömar), smacca Pf smatzna H (smeken) itp. Odstępstwa są nieliczne i idą w zasadzie w kierunku zastępowania niem. š przez połabskie s tj. świadczą o wprowadzaniu sporadycznem mazurzącej wymowy połabskiej do zapożyczeń: np. sippia Pf obok schippia H (schüppe), sriwar H obok czriwâr (schrīwer), ssipeláy H obok schubelei Anon. (schepel) itp.

Mimo zasadniczo jasnego obrazu mazurzenia w jezyku połabskim spotyka się w zabytkach pewne fakty, które obraz ten maca i wymagaja bliższego rozpatrzenia. – Pierwsza watpliwość nasuwa spotykana u Parum Szulcego i u Pfeffingera pisownia sch w wyrazach jak: schlod 'hagel' PS [zlåd11]], schlawackPS 'mensch' [clavak], schriwe PS ,schuhe' [criva], schribang Pf 'un poulain' [zribq], w której możnaby upatrywać ślad wymowy č z (*čelvěko, *červeje, *želde). Przypuszczenie takie nie da sie jednak utrzymać wobec tego, że w tych i w kilku innych zabytkach (Domeier, Anonim, list do p. de Baucoeur) pisze się niemal zawsze sch także w miejscu pierwotnego s, z przed l m n v. Oto przykłady: schleinach PS 'speichel' (*slina), schläusses schläusse PS 'hörest, hören' (*slyšiš6, *slyši(tz)), schlepatz PS 'hahn', (*slěp6c6), schlepa PS 'henne' (*slěpa), schlamma PS 'stroh' (*solma), schmarde PS 'stincken' (*smidita), schmyjssa PS 'lachen' (*směje(ta)se), schneg PS 'schnee' (*sněgo), schnüp PS 'garben' (*snopo), schwartzig PS 'hameise' (*svičiko), schwetza PS 'licht' (*světja), schworet PS 'kiemen' (*svariti), schwenü PS 'felge' (*zveno), schlepatsch Pf

¹⁰) Hennig używa czasem znaku cz dla oznaczenia š na równi z sch sz, o czem mówi zresztą wyraźnie w przedmowie do swego słownika. Por. Rost, str. 12.

Niewiadomo, dlaczego wyraz ten został przytoczony w słowniku Rosta (str. 422) jako slot ze znakiem +, oznaczającym zapożyczenia z niemieckiego, chociaż autor w tem samem miejscu zestawił go słusznie z pol. żłódź.

'un cog' (*slěp6c6), schlepeýtschia Pf 'une poule' (*slěpica), schleiwenoi 'des prunes' (*sliveny 12)), schmianza Pf 'je ry' (*smějo-se), schlepatsch Do 'hahn', schleiwenoi Do 'zwetschen', schmiangza Do 'ich lache', schneck Anon. 'schnee', schwerza (zam. schweza) Anon. 'licht', schlade Anon, 'malz' (*solde), schwarko Anon. 'heister' (*svorka 18)). Pisownia ta pozostaje niewatpliwie w zwiazku z rozpowszechnionym bardzo w XVI-XVIII w północno-zachodniej dolnoniemczyźnie zwyczajem oznaczania s przez sch przed n m l v pod wpływem narzeczy, w których s w takich pozycjach przeszło w š¹⁴). Nie można wiec watpić, że we wszystkich tych wyrazach wymawiano w istocie s (z) a nie š (ž). Wobec tego także w formach schlod PS schlawack Pf schriwe PS i schribang Pf. nie można upatrywać śladów wymowy č ż š, ale jedynie maniere graficzna niemiecka, potwierdzająca zresztą zupełnie wymowe c z s w tych wypadkach.

W tem miejscu warto wspomnieć, że sporadycznie spotyka się we wszystkich zabytkach pisownię sch, sz, cz tsch także w rozmaitych innych pozycjach odpowiadających pierwotnym c z s i np. scheudatsch 'diable' Pf (*xudece), schlepatsch 'un coq' Pf. Do. (*slěpece), schlepeytschia 'une poule' Pf (*slěpica), loiszeina 'le front' Pf. Do. (*lysina), schungsoda 'einwohner' H (*sosěda), czallise 'zusammen legen' (*šbloži(tb)-se), czara sena 'witwe' H (*sira žena¹ō)), czebak 'ein stecken' H (*cěpakъ¹ō)), schoräu 'schmiere' PS (*sěra¹¬)) i t. p. Wypadki te są jednak tak rzadkie¹³), że nie można przywiązywać do nich żadnej wagi.

¹²⁾ Por. T. Milewski SO VIII 229.

¹³) Tutaj należą też może formy schweine Bauc., schweinang Pf. Do., schweinjah PS (*svińę, *svin6ia), chociaż sch- może w nich polegać na wpływie wyrazu niem. schwein. Zatem, zdaje się, przemawia forma schweinga zapisana także u Henniga, który pozatem pisowni sch- w analogicznych wypadkach nie miewa.

¹⁴⁾ Por. A. Lasch, Mittelniederdeutsche Grammatik (Halle 1914), str. 173.

¹⁵⁾ Por. Rost 170, uw. 27.

¹⁸⁾ Por. Rost 157, uw. 17.

¹⁷⁾ Por. Rost 167, uw. 6.

¹⁸⁾ Tutaj należy też zapewne forma cziöstge 'teutsch, vornehm 'H, której odpowiada u Mithofa siostie = śóst'o 'saski'. Niejasna w niej jest palatalność s-poczatkowego.

Inny charakter maja stosunkowo czeste u Pfeffingera przykłady pisania połaczeń tsch lub dsch w wypadkach odpowiadajacych pierwotnemu č: tscherwein 'rouge' (*čivenz). tschiurna 'noir' (*činvi6), tschütwaru 'quatre' (*četvero), tokatsch 'fisseran' (*tzkace), dschéla 'mouche à miel' (*bzčela). Pisownie te zestawić należy z czestem w tym zabytku oznaczaniem przez tsch tch spółgłosek powstałych ze zmiekczenia t d k g zarówno w rodzimych jak i w zapożyczonych wyrazach, por, np. tschenangs 'un roi' (*kone36), tscheisar 'l'empereur' (niem. kaiser), tschariol 'un homme' (niem. kerl), tscheipac 'marchand' (*kup6c6), weytschey 'une ville' (dniem. wīk), tschoreizée 'un fauxbourg' (*kurice), tchiora 'montagne' (*gora), tschüla 'charriot' (*kola), tschütga 'enfant' (*dětka), tscheisoot 'le gout' (*kušati), tschėsin 'l'estomac' (*kusene), nütchit 'les ongles' (*nogote), tschüpoglia 'une cavale' (*kobyla), spetchài 'un cocon' (niem. speck), tschütóy 'un chat' (*koty), tschelumb 'un pigeon' (*golob6) i t. p. W wypadkach powyższych trzeba przypuszczać, że silnie zmiękczone t' d' ($\leq t'$ d, k g) dochodziły w dialektycznej wymowie do brzmienia afrykat č 319). jak to można zauważyć np. w niektórych polskich i pomorskich gwarach. Zrównanie z niemi pisowni w wyrazach jak tchütwarü dschela i tp. wskazuje, że pisarz zabytku słyszał i w tych wypadkach wymowe č. Była to jednak w każdym razie wymowa sporadycznie tylko spotykana, skoro znaczna wiekszość materiału Pfeffingera świadczy bezsprzecznie o brzmieniu c w miejscu č. Sporadyczny brak mazurzenia nie ograniczał się zreszta tylko do ć w wymowie, na której oparty był pierwowzór słowniczka Pfeffingerowego, ale dotyczył też prawdopodobnie š i ž. Świadczą o tem, zdaje się, nieliczne wprawdzie, wypadki pisowni sch w miejscu pierwotnego š i ž, występujące niezależnie od jakości następnej spółgłoski: np. wilscha 'aulne' (*oleša), scheineicia 'aiguille' (*sitenica), schistisjunct 'soixante' (*šesto deseto), kuschal 'toux' (*kašol'o), tréemesch (*drěmies6), musch (*može(to). Zwłaszcza zaś przemawia

¹⁹⁾ Podobnie także dla x spotyka się pisownię sch: scheudatsch 'diable' Pf (*xud6c6), schere szeratz H obok chere cheratz H $\chi(v)$ oroj6 $\chi(v)$ oroj6, schest H obok chest H (* $\chi(v)$ ost5), raschay H (niem. rache) itp.

za tem wypadek, gdzie autor podkreślił wyraźnie możliwość dwojakiej pisowni: "l'ame deusa ou deuscha" (*duša)20). Niema tu wprawdzie pewności, że dwoistość pisowni miała odpowiadać dwoistości wymowy, ale w zwiazku z poprzedniemi przykładami prawdopodobieństwo takie jest dość znaczne²¹). Zwieksza sie ono tem bardziei, jeśli sie wypadki te zestawi z analogicznemi wskazówkami "fonetycznemi", jakie spotykamy także u Henniga, który był bezwatpienia uważnym, bystrym i do pewnego stopnia świadomym rzeczy obserwatorem istotnej wymowy połabskiej. Otóż autor ten w przedmowie do swego słownika²²), mówiąc o używaniu przez siebie znaków cz sch, z s i tz, podnosi, że "wo das z gelinde, wie ein s, oder das tz lispelnd zu lesen und zu ausreden, habe ich es gemeiniglich darbev erinnert". Pierwsze określenie (gelinde 'łagodnie, miekko') jest dla nas obojetne, ale drugie "lispelnd" = szepleniac jest ważne, pozwala bowiem przypuszczać, że autorowi chodziło o podkreślenie różnicy wymowy między č a c, którą łatwo można określić jako "szeplenienie". Utwierdza w tem przypuszczeniu przeglad przykładów, do których Hennig zastosował to określenie; tz ma być mianowicie wymawiane "szepleniąco" (lispelnd) w nastepujacych wyrazach: wîtzör (*večerz), ritz (*reče(tz), titze (*toči(to), prepîtzl (*perpečlo \le *perpeklo pod wpływem praes. *perpečeto), pîtze (*peče(to), terrijanôtze (*trije(do)nacoio), brantze *bręči(to), nôtzungl (*nečęlo), lanz (*leč6) oraz nîtze (*ne-(xo)tie(to). Z wyjatkiem ostatniego przykładu we wszystkich innych chodzi o stare č: tak uderzająca zgodność (9:1) pozwala uważać obserwację Henniga za trafną²⁸), a tem samem zdaje się do-

²⁰) Drugi analogiczny wypadek "un poullain schribang ou sriba" jest mniej ważny, bo pisownia sch da się w nim wyjaśnić następstwem r w myśl tego, co powiedzieliśmy na str. 348.

²¹) Analogiczne przykłady spotyka się także w innych zabytkach: tscharmak 'eidotter' Bauc. (*čŕmoko), raásch 'racken' Anon. (*rož6), czôrneicia 'schmierbüchse' H (cŕnica) itp.; jest ich jednak tak mało, że trudno do nich przywiązywać wagę.

²²⁾ Por. wydanie Rosta str. 12.

 $^{^{23}}$) Oceny tej nie może zmienić okoliczność, że Hennig drugiego z cytowanych określeń wymowy "gelinde" używa w wypadkach o zupełnie rozbieżnej wartości głosowej (dla z, s, \dot{z} , \dot{c} , \dot{s}), tak, że nie można opierać

wodzić, że Hennig sporadycznie słyszał i notował wymowe č obok panujacego wogóle w połabszczyźnie mazurowania. Przypomina to stosunki istniejące na Łużycach, gdzie w gwarach dolnolużyckich mazurzących spotyka się nierzadko ślady wymowy č, jako szczatki stanu dawniejszego²⁴). W okolilicach, gdzie zapisano materjał, jaki wszedł w skład słownika Pfeffingera, taka szczatkowa niemazurzaca wymowa zachowała się w szerszym zakresie, dotyczyła bowiem, jak widzieliśmy, także š i ž. W każdym razie zarówno w tej gwarze jak i w okolicach Wustrowa, skad pochodzi materiał Henniga, była to nie jakaś odrebność dialektyczna, ale jedynie sporadycznie wystepujaca, indywidualna właściwość, która uważać musimy za pewnego rodzaju przeżytek, szczatek dawniejszej niemazurzacej wymowy, nie znamy bowiem nigdzie w bezpośredniem sasiedztwie żadnego kompleksu gwarowego niemazurzacego, skad mogłyby sie swieżo odnośne formy przedostać do połabszczyzny w drodze zapożyczenia (jak to bywa np. w gwarach polskich na pograniczach terenów mazurzacych lub niemazurzacych).

Sporadyczne zachowanie szczątków wymowy niemazurzącej samo przez się nasuwa myśl, że mazurzenia połabskiego nie należy uważać za zjawisko bardzo stare, sięgające czasów przedhistorycznych: w takim razie bowiem utrzymanie się tego rodzaju przeżytków fonetycznych, nie mających oparcia ani w gwarach sąsiednich ani w języku literackim, byłoby rzeczą zupełnie niezrozumiałą. Oczywiście jednak omówione dotąd zjawiska — same w sobie niedość pewne — nie mogłyby wystarczyć za podstawę do takiego przypuszczenia, które pozostaje w sprzeczności z powszechną niemal dotychczas w nauce opinją uznającą mazurzenie na gruncie lechickim za zjawisko bardzo dawne, sięgające może nawet epoki prasłowiańskiej 25). Wszakże prócz domnie-

na niem żadnych wniosków fonetycznych. Trzeba bowiem uwzględnić, że znaczenie terminu lispelnd 'szepleniący' jest o wiele bardziej określone, niż wcale nieuchwytne "gelinde".

²⁴) Por. E. Mucke Laut- und Formenlehre der niedersorbischen Sprache. str. 160 i nn.

²⁵) Por. K. Nitsch. Dialekty języka polskiego. Gramatyka Akad. str. 491–2.

manych szczątków wymowy niemazurzącej można znaleźć w połabszczyźnie inne jeszcze, o wiele donioślejsze fakta, które każą porzucić panujące dotąd poglądy na czas powstania mazurzenia, przynajmniej na gruncie połabskim.

Dla określenia czasu, kiedy prasłow. Č ž š przeszły w połabszczyźnie w c z s, brak nam niestety bezpośrednich danych historyczno-językowych. Materjał językowy wydobyty z średniowiecznych dokumentów powstałych na terenach połabskich, który pozwolił na wyświetlenie wielu zagadnień chronologicznych dotyczących rozwoju głosowego tego narzecza 26, w zakresie brzmienia spółgłosek, o jakie chodzi, nie daje nam żadnych wskazówek: pisownia ówczesna oparta na tradycjach graficznych łacińskich nie odróżnia zupełnie č ž š od c z s, podobnie jak nie odróżniała ich współczesna grafika polska czy czeska. Pozostaje więc jedynie droga pośrednia, wiodąca do celu przez rozważenie stosunku mazurzenia do innych zmian głosowych widocznych w materjale historyczno-językowym połabskim i ustalenie na tej podstawie t. zw. względnej chronologji.

Za punkt wyjścia musimy tu wziąć fakt, że spółgłoski czs powstałe z pierwotnych čżš nie są na gruncie połabskim traktowane jednakowo z bezpośredniemi kontynuantami c(z), z, s. Różnica w ich traktowaniu polega na tem, że czs powstałe z čžš występują we wszystkich pozycjach jako niepalatalne, podczas gdy czsz prasłowiańskiego pochodzenia — zgodnie z ogólnym rozwojem spółgłoskowym połabskim — zachowują miękkość w położeniu przed wszystkiemi samogłoskami niegdyś miękkiemi, które z rozmaitych przyczyn mają w połabskim artykulację szeregu tylnego²⁷). Dla ilustracji wystarczy zestawić tu następujące przykłady:

Prasłow. c z s z: ćol (tsiôl Pf) \(\leq \ceilv, radl\)eicə (radeleicia H radllitzjaa Ps) \(\leq \ceivordlica, sv\)ecə (swecia H, suecia Pf), stazə (st\)acia Pf stacia H) \(\leq \ceivordlica, r\)azv\(\display\)e (waswoc\)ati, son\(\leq \ceivordlica, son\(\leq \ceivordlica, r\) (disjungt H) \(\leq \ceivordlica, r\) desetvis,

²⁶) Por. T. Milewski, Przyczynki do dziejów języka połabskiego. SO VIII (1929) 8—49.

²⁷) Por. Gramatyka połabska §§ 80-85.

żomu (siurnu Pf, sgorní H) \leq *zino i t. p. Prasłow. č ž š (ś): tócó (duntsou Do, tûnzó H) \leq *toča, cosó (zoossô Bauc.) \leq *čaša, como (tchürna, tschorna Pf, tsoorne Mit., zorne PS tzôrne H) \leq *činoi6, nopücoto (nopitzunte H) \leq *nopočetoi6, zobó (subó Pf sobo H) \leq *žaba, vizo (wiss Pf, H, Anon., wiesaa PS) \leq *veža, bézət (bésat H) \leq *běžati, zògováićo (sokaweicia H) \leq *žagavica, zodlů (zûndlí H) \leq *žedlo, dáuso (deúsa deúscha Pf däussa PS daussa taussa H) \leq *duša, mésət (mêssat H) \leq *měšati, vėsóťo (wissótga H wit wisokak H) \leq *vešakoje (pol. wszak) i t. p.

Odstępstwa od tej zasady spotyka się w pisowni zabytków dwa: u Pffefingera czytamy raz tschiürna 'noir', a u Henniga dwukrotnie büsejungti 'ein klein Bildchen' (*božętoko) i büsejungta 'puppe' (božęta). W pierwszym wypadku mamy do czynienia prawdopodobnie z pomyłka, za czem przemawia dwukrotnie zapisana w tym samym zabytku forma tego samego wyrazu tchürna i tschorna bez śladu palatalności²⁸). Autentyczność form būżotu i būżota, wystepujących niezależnie od siebie, nie może ulegać watpliwości. Pojawienie sie w nich \dot{z} zamiast $z \leq \dot{z}$ wyjaśnił trafnie F. Lorentz²⁹) drugorzednem wprowadzeniem ż w miejsce z przez analogie do normalnej w tym typie rzeczowników wymiany spółgłoski niepalatalnej w sing. na palatalna w plur. i w deminutywach: sg. sting, plur. stinoto, demin. *stinotu, zriba: zriboto *zribotů itp. Formy bůžoto bůžotů (zamiast dawniejszych *bůzoto *būzotů) nie maca wiec jasnego obrazu stałej niepalatalności c z s pochodzacych z č ž š w połabszczyźnie.

Na różnicę co do palatalności między c (z) z s pierwotnemi a pochodzącemi z č ž š zwracano już w nauce niejednokrotnie uwagę³⁰), ale nie wysnuwano stąd żadnych wniosków co do chronologji mazurzenia połabskiego, jakkolwiek wnioski takie nasuwają się niemal same przez się i zasługują ze wszechmiar na bliższe rozpatrzenie.

²⁸⁾ Objaśnienie Lorentza J. Arch. XXIV 12, że forma ta pochodzić może z jakiegoś dialektu, który zachowywał č, na niczem się nie opiera.

²⁹) J. Arch. XXIV 12.

³⁰⁾ Por. Lorentz 1. c. 16—17, Lehr-Spławiński Gramatyka połabska § 84, str. 90,

Stała niepalatalność cz s pochodzacych z čžš, widoczna we wszystkich zabytkach połabskich ostatniej doby, dowodzi stanowczo, że głoski te w istocie nie zmieszały sie w połabszczyźnie całkowicie z c z s odziedziczonemi z prasłowiańskiego. Jeśli bowiem pierwotne miekkie c 3 oraz s z (zmiekczone przez następstwo pierwotnych samogłosek przednich) zachowuja palatalność przed nowopołabskiemi samogłoskami szeregu tylnego, a kontynuanty č ž š są także w tych pozvcjach niepalatalne, to stosunki te wyjaśnić sie dadza jedvnie supozycja, że całkowite stwardnienie ich zaszło wcześniej, zanim wytworzyła się w połabszczyźnie tendencja do dyspalatalizacji dawnych spółgłosek miekkich przed nowopołabskiemi samogłoskami szeregu przedniego. Z drugiej strony nie może ulegać watpliwości, że stwardnienie kontynuantów č ž š musiało poprzedzić przemiane ich artykulacji przydziasłowej ("szypiącej") na zębową ("syczącą"). W przeciwnym bowiem razie, gdyby w chwili tei przemiany č ž š były ieszcze zachowywały palatalność to całkowite zmieszanie ich z pierwotnemi c z (i zmiekczonemi) z s byłoby się stało koniecznością i dalszy ich rozwój byłby musiał pójść droga identyczną. Zupełna dyspalatalizacja tych spółgłosek jeszcze jako "szypiących" jest zresztą łatwiej zrozumiała także ze względów fonetycznych, ponieważ przy wymowie č ž š zachodzi sporo momentów artykulacyjnych sprzyjajacych szczególnie dyspalatalizacji³¹), która też we wszystkich prawie jezykach słowiańskich jest u tych spółgłosek oddawna widoczna. Wynika z tego, że moment powstania połabskiego mazurzenia musi się mieścić w ramach chronologicznych między całkowitą dyspalatalizacją čźš a okresem dyspalatalizacji spółgłosek miękkich przed współczesnemi samogłoskami szeregu przedniego. "Terminus a quo" dla pierwszego z tych procesów da się znów z kolei określić na podstawie ustosunkowania jego do rozmaitego rodzaju objawów rozszczepiania samogłosek w zależności od położenia przed spółgłoskami palatalnemi względnie niepalatalnemi, co, jak wiadomo, jest charakterystycznym rysem rozwoju głoso-

³¹⁾ Рог. О. В госh Очеркъ физіологіи славянской різчи. Str. 38 § 37.

wego połabskiego. Z tego punktu widzenia biorac pod uwage przykłady jak viza (wisa Pf, Anon., H, wiesaa PS) ≤ *veža, jiz (gisse H) ≤ *iež6, zazónə (ssassôna H) ≤ *z6žaneje itp., w których kontynuanty samogłosek e i e maja postać odpowiadającą pozycji przed spółgłoskami palatalnemi, musimy stwierdzić, że w czasie rozszczepiania tych samogłosek ž (a z pewnościa i č š) wymawiano jeszcze ze zmiękczeniem. Jeszcze dokładniejszych wytycznych chronologicznych dostarcza nam traktowanie kontynuanta pierwotnego o w położeniu przed dawnemi c ż s: zawsze wystepuje on w tych wypadkach jako ü, tj. w postaci właściwej położeniu przed wszystkiemi spółgłoskami z wyjątkiem przedniojęzykowo - zebowych twardych. Por. np. ťūza (tyísa H) ≤ *koža, nüz (nüs Pf) ≤ *nož6, våtrūca (wyatritza H) \(\leq \text{*otroča(ia)} \) itp. Przykłady te dowodza, że w chwili rozszczepienia kontynuanta prast. o na ü ö spółgłoski następujace w nich po dawnem o były albo jeszcze miękkie, albo też jeśli stwardniały, to w każdym razie miały jeszcze artykulacje przydziasłowa a nie zebowa, bo przed zebowemi twardemi kontynuant o przedstawia się regularnie jako ö (por. np. tosa (tvêssa H) \(\lefta \text{*kosa, nos (nos H nohss PS)} \(\lefta \text{*nosa, rozga} \) (röseka H Pf) \(\leq \text{*rozga} \) itp.). Trzeba wiec wnosić, że wówczas jeszcze istniały w połabskim spółgłoski č ž š różne od c z s.

Jak wynika z powyższych rozważań, możnaby następstwo zjawisk, o jakie chodzi, zestawić w następującą tabelę:

- I. Rozszczepienie *e \geq e || i, *6 \geq a || a
- II. Dyspalatalizacja č ž š³²)
- III. Rozszczepienie *o \(\rightarrow \tilde{u} \) \(\bar{u} \)
- IV. Przejście $\ddot{c} \ \ddot{z} \ \check{s} \ge c \ z \ s \ (\text{mazurzenie})$
- V. Dyspalatalizacja spółgłosek miękkich przed samogłoskami przedniemi.

Ponieważ — jak wykazał T. Milewski 83) rozszczepienie kontynuanta ps. * $o \ge \ddot{o} \parallel \ddot{u}$ nie nastąpiło przed końcem w. XV,

³²) Procesy pod II i III mogły się były odbyć także w porządku odwrotnym.

³⁸) SO VIII 35.

przeto określona tu względna chronologia prowadzi do wniosku, że mazurzenie na gruncie połabskim powstało nie wcześniej jak z początkiem w. XVI, czyli niewiele dawniej nad jeden wiek przed spisaniem zabytków, na jakich opiera się nasza znajomość połabszczyzny. Na tem tle chronologicznem staje się w zupełności zrozumiałą możliwość zachowania szczątków wymowy niemazurzącej, jakie spotyka się sporadycznie w zapiskach Henniga i w słowniczku Pfefingera.

Powyższa próba określenia chronologii mazurzenia połabskiego pozwala nam pod nowym katem widzenia spojrzeć na zagadnienie, którego dotkneliśmy na poczatku niniejszej rozprawy, a mianowicie na kwestie dróg, jakie doprowadzić mogły do przemiany szeregu č ž š w c z s w tem narzeczu. Możliwość oddziałania w tym wzgledzie przedhistorycznego obcego podkładu etniczno-jezykowego, n. p. fińskiego, o jakim dla polszczyzny myślał prof. Baudouin de Courtenay, musi stanowczo upaść wobec tego, że w połabszczyźnie chodzi wyraźnie o zjawisko względnie nowe, bynajmniej nie przedhistoryczne. Wpływ obcy byłby zatem możliwy jedynie ze strony elementów obcych otaczajacych Połabian w w. XV do XVI (czy nieco dawniei), t. j. ze strony dialektów dolnoniemieckich. Tymczasem w dialektach tych spółgłoski przedniojęzykowo-dziasłowe, "szypiące" nie były czemś nieznanem: istniało wszedzie s. wymawiano też w specialnych warunkach i č. jedvnie ž bylo obcem. Že Polabianie istotnie š wyraźnie słyszeli i odróżniali w ustach otaczających Niemców, widać zreszta z tego, że w zapożyczeniach normalnie, jak to widzieliśmy, głoske te oznaczaja zabytki przez sch. Czasem wprawdzie zdarza się, że pod wpływem mazurzącej wymowy połabskiej dostaje się s w miejsce s do wyrazu zapożyczonego, np. sriwar H (dn. schriwer), sribyóy H (dn. schriwen), ssipelau H (dn. schepel)34), ale sa to fakta nieliczne i łatwo zrozumiałe u germanizującej się ludności, która swe przyzwyczajenia fonetyczne przenosiła po części do obcych wyrazów, zanim całkowicie umiała się dostosować do wymowy

⁸⁴⁾ Por, moją pracę "Zapożyczenia dolnoniem. w języku połabskim" MPKJ. V 302-3.

obcej. W każdym razie wpływ dolnoniemiecki jako czynnik, który mógł był wywołać powstanie mazurzenia w mowie Połabian, okazuje się zupełnie nieprawdopodobnym. Dla wyjaśnienia genezy tego zjawiska trzeba więc szukać drogi na gruncie rodzimego połabskiego rozwoju głosowego. Czy będzie nią dążność do "identyfikacji wyobrażeń niedostatecznie różnych" w tej formie, jak to przedstawia prof. Rudnicki, czy inny jakiś moment psychiczno-fonetyczny, trudno na razie rozstrzygnąć.

MIKOŁAJ RUDNICKI.

Denominacja etniczna Veneti; Germanie i Słowianie.

I,

Pfeffinger (por. Paul Rost. Die Sprachreste der Draväno-Polaben im Hannöverschen. Leipzig 1907, str. 33—46) pomieszcza następujące wyrazy połabskie, zawierające etymologiczne słowiańskie e, oraz ě.

Układ wyrazów jest następujący: na pierwszem miejscu pomieszczono wyraz w tej postaci, jak ja napisał Pfeffinger; na drugiem miejscu znaczenie, podane przez Pfeffingera; na trzeciem miejscu w nawiasie odtworzona formę prasłowiańska: na czwartem miejscu stwierdzenie, czy oznaczenie odstępuje od zasad, w które ujał zastępstwa tych głosek Lehr-Spławiński w swojej Gramatyce połabskiej (Lwów 1929). Skutkiem tego po tem stwierdzeniu pomieszczono skrót r. = regularne (zastepstwo w pisowni) lub nr. = nieregularne (zastępstwo w pisowni). W wypadkach watpliwych następuje powołanie się na odpowiednie paragrafy Gramatyki Lehra-Spławińskiego lub innego autora, albo też brak określenia. Pzykłady zostały pomieszczone w takiem samem następstwie porzadkowem, w jakiem znajduja sie u Pfeffingera (Rost l.c.) w tym celu, aby je w orvginale było łatwo znaleźć: str. 33. Nebúy «Le Ciel» Nepù «Le Monde» (≤ *nebo); *e = e, r., o ile sie stanie na stanowisku Lehra-Spławińskiego l. c. § 102, 2 b. (str. 106).

Ziternidėyla «Un mois» (*cetyre-nedělja); *e = i r., *e = ey; *e = i nr. w liczebniku Ziter- četyre-, gdzieby się należało spodziewać e przed następującem twardem -t-. W liczebniku tym zresztą stale występuje i (w piśmie) niewiadomo dlaczego.

Nidiglia «Dimanche» (*nedělja); *e = i r., bo przed następującem d; *ě = i nr., spodziewaćby się należało e, albo ey, ei, por. pod Ziternideyla.

Pnedigl «Lundy» (*po-nedělo, ewent. *po-nedělja); *e = e nr., chociaż przed następującem d; *ě = i, spodziewaćby się należało e.

Srėda «Mercredi», sredügliat «La St. Jean» (*serda, *serdolěto); *e = e r., *ě = ia, co trudno uważać za znak normalny, wiec nr.

Perendãan «Jeudy» (*per-eno dene, ew. *per-uno ∞); *e = e r. Trébe «Noël» (*trěby); ě = e, r.

Williëed «Les rayons» (*o(b)létz, a. o(b)letz) e = e r.

Simia «La Terre» (*zemja); *e = i r.

Eyeratina (*ukradeno $+ j_6$); *e = i nr.

Witser «Le Soir» (*vecero); *e = i, e r.;

poipöl «La Cendre» (*popelz); *e = ö nr.

Léed «La glace» (*ledo); *e = e r.

Snéec «La Neige» (sněgo); *ě = e r.

Wilka, Wilca, Wildia (*vel6ka + ja, *vel6gaja); *e = i r.

Molarėka «Une Rivière» (*mala-ja rěka); *ě = e r.

Déefka (3 ×) «Une fille» (*děvzka); *ě = e r.

Séna «Une femme» (*žena); *e = e r.

Smaja Srébrü «Un Orfevre» (*serbro); *e = e r.

Piziguńskie «Un boulanger» (*peče(to) ∞); *e = i r.

Te proilutu «Le Printemps (*pro-lěto); *ě = u nr.

Saglinic «Un Vitrier» (*stokl-en-ikz); *e = i r.

Malnik «Un Meunier» (*meleniko; według Lehra-Spławińskiego Gram. połabska 46, przekształcone z *milnek pod wpływem niem. mahlen.

Leisten mon «Maÿ» (listenz∞); *e = e r.

Te Prégnia Séine «l'Automne» (*perdenia + ja zima); *e = e nr.

Trübnemõn «Decembre» (*Trěbeno $+ ji \infty$); ě = \ddot{u} nr.

Seninic «Juillet» (*sěneniko); *ě = e, *e = i r.

Kómine Tchiöra «Une montagne» (*kamenena +ja); *e = i r.

Döpra Pöglü «Une Province» (*dobro-je polje); *-e = -ü r.

Pitz «Un four» (*pekt6); e = i r.

Wisa «Une maison» (*vezia); *e = i r.

Kummanoy «Un fourneau» (*kamen-y); *e = a nr.

```
Ribere «Une echelle» (*rebri, według Rosta 416): e = i nr.
Skiona «La paroi» (*stena); *ě = io nr.
Chléve «Un tet à pourceau» (*xlěvu): ě = e r.
Porstin «Une bague» (*prstene); e=i r.
Séstra «Une soeur» (*sestra); e = e r.
Dédan «Un heritier» (*děte); ě = e r.
Suecia «Une chandelle» (*světia); ě = e r.
Pérü «Une plume» (*pero): *e = e r.
Zriwei «Des souliers» (*červě); e = i r.
Müsdenüy «Le cerveau» (*možženě); *e = e nr. ě = üy nr.
Tschésin «L'Estomac» (*kosené); *e = i r.
Léwa runca «La main gauche» (*léva + ia): *ě = e r.
Schribang, ou Sriba «Un poullain» (*žerben); *e = i r.
Zelü «Les joues» (*čelo); *e = e r.
Tilang «Un veau» (*tele); e = i r.
Schlépatsch «Un cog» (*slěp6c6); *e = e r.
Patinatz «Un oiseau» (*potenece); e = i r.
Stricia «Un canard» (*stret-ia); *e = i r.
luii «Des oeufs» (*iaie): *-e = i r.
Srapúnick «De la grütte» (*serbanik»); *e = a nr.
Tilansemangseé «Du veau» (*telet-je meso); e = i r.
Picina mangsée «Du roty» (*pečenoje meso); e = i r., oraz
  e = i?
Dschéla «Une mouche à miel» (*bocela); *e = e r.
Morwe «Une fourmi» (*morvěi6?): *e = e nr.?
Pampil «Un buurdon» (*pepel6); e = i r.
Medà «Du miel» (*meda): e = e r.
Klesda «Une tenaille» (*klesče); e = e r., -e = a nr.
Metla «Un balai» (*metla); e = e r.
Patinsneicia «Une cage» (*potenoč-on-ica); e = i r.
Sétiar «Une hache» (*sěkurz): ě = e r.
Dscholoe «Etoupe» (*dělo); ě == o?.
Kundiglia «Une Quenouille» (*kodelja); e = i r.
Mich «Un sac» (*měcho); ě = i nr.
Püstiglia «Un lit» (*postelja); e = i r.
Zépoÿ «Un fleau» (*cěpy); ě = e r.
Sacît «Un seram» (*ščet6); e = i r.
Peru «Une plume à écrire» (*pero); e = e r.
```

```
lodla «Un sapin» (*iedla): ie = io nr.
Joséna «Un fraine» (* jasena); e = e?
Loistpicia «Un noier» (*lěskovica): ě = oi?.
Brésa «Un Bouleau» (*berza): e = e r.
Lesnefrig «Des noicettes» (*lěsenujě orěxu); *ě = ī nr.
Tseurin «La racine» (*korene): *e = i r.
Chriun Du raifort» (chrenz): *e = iu nr.
Jansmin «De l'orge» (*jecmeno); e = i.
Pasindicia (2 X) «Du blé» (*pešenica); e = i r.
Sedléy «Une selle» (*sedlo); e = e r.
Ziürnac «Des alloüettes» (*ževornoko); e = i nr.
Slickjou «Des harangs» (*seld6ka); e = i r.
Schemigl «Du houblon» (*xomelo); e = i r.
Frightey «Des noix» (*orexy); ě = i nr.
Warteywawüsa «Un Auberge» (*-vezja); e = ü nr.
Widine (2 \times) Widine (raz) «Un habit» (*oděn6ie); ě = i nr.
Dèeva, Déefa «Une servante» (*děva); ě = e r.
Tscheiwein «Rouge» (*čivenz); e = ei nr.
Siglia «De l'herbe» (*zeleja); e = i r.
laneù «Un» (*jeno); e = a?.
Tschütwaru «Quatre» (*cetvero); e = \ddot{u} nr., e = a nr.
Pantaru «Cinq» (*petero); e = a nr.
Süstaru «Six» (*šestero); e = ü, e = a nr.
Sütmaru «Sept» (*sedmero); e = ü nr., e = a nr.
Smeru «Huit» (*(o)smero): e = e r.
Diwantarü «Neuf» (*devetero); e = i r., e = a nr.
Disantarii «Dix» (*desetero); e = i r., e = a nr.
Iadonaduste «Onze» (*jedo(n) na des(e)te); *e = a nr., e = ü r.,
  -e = e \text{ nr.}
Twenatsté «Douze» (*dova na desete); -e = e nr.
Treinatsté «Treize» (*tri na desete); -e = e.
Züternotzti «Quatorze» (*četyre na desete); e = ü nr., -e = i r.
Pangtnótzti «Quinze» (*pet6); -e == i.
Süstnótzti «Seize» (*šest6); e = \ddot{u}, nr., -e = i r.
Sütemnotzti «Dix sept» (*sed(\mathfrak{d})m_6); e = \ddot{u} nr., -e = i.
Wissemnótzti «Dix huit» (*os(6)m6); -e = -i.
Diwangtnótzti «Dix neuf» (*devet6) e = i r., -e = i.
Disangtnotzti «Vingt» (*deset6); e = i r., -e = i r.
```

Tújan Ziternistich «Quarante» (*četyr6(?)); e = i nr.

Pangtisjunct «Cinquante» (*pętodesęto); e = i r.

Schistisjunct «Soixante» (*šestodeseto); e = i (2 ×) r.

Sibilisjunct «Soixante et dix (*sed(z)medesetz); e = i nr., e = i r.

Wissimdisjunct «Quatre vingt» (*osmedeseto); e = i r.

Tewangtnótzti «Quatre vingt et dix» (*devel6); e = e nr., e = i?.

Sonidėlang «Il ya huit jours» (*-nedělja); *e = i r., *ě = e r.

Süsdanü «Dan ssix jours» (*šest(6)d6n-); e = ü n.

Vile «Beaucoup» (*velje); e = i r.

Kuquiglian «Combien» (*kak(o)velje jq); e = i r.

Tschédigne «Nombre» (*č6ten6je); e = i.

Wesdéza «S'habiller» (*vos-dět(i)se); ě = e r.

Runzéi moÿd «Laver les mains» (*rqcě-); ě = ei nr.

listwóre «Bouillír» (*jěst(i)vari(tz)) jě = i nr.

Pitsenmangséi «rotir» (*pečen(o)meso); e = i, e = e r.

Müses wenske goren «Sçavez Vous parler Vandale» (*možeše venesky gorniti); e=e?

Jõs wóik wénskia goren «J'ay appris à parler Vandale» (*jazz wykz venesky...); e = e?

Mosasásdad «Voulez vous Vous deshabiller» (*maje(to) sę sozděti); ě = a nr.

Tréemesch «Qu'avez Vous songé» (*drěmeš6); ě = e r.

Sárat «Voir» (*zárěti); *ě = a.

Brütebüte «Dejeuner» (*perd-obědoje); e = i r., ě = ü nr.

Witséra «Souper» (*večerja); e = i r., e = e r.

Jo sarang Kasimai «Bas» (*ja serą ko zemji); e = i r.

Tu ne dóga «Tu ne vaut rien» (*ne-); e = e.

Sléeba «Il est aveugle» (*sléps +j6); * $\check{e} = e r$.

Zime ródüst Zèit èit «Voulons nous nous marier ensemble» (*xztjemy radoste kutiti); e = i nr.

Seymiona «Il a la fievre» (*zimena); *e = o r.

Skiaybon pītz «Cuire du pain» (*skibo pekti); e = i r.

Tsisa kumbadeid «Voulez vous Vous baigner» (*xvtje(tv) sę kopat(i) it(i); e = i.

Tschüber «Baiser» (*kober6); e = e.

Júdsa ká je daÿaÿd «Voulez Vous manger» (*ja xətjq kə jĕdi it(i); ĕ = e r.

Jos pola aviadey «Je viens de manger» (*jazo bylo u jědi); $\check{e} = ia$ nr.

Toÿ lósest «Tu ment» (*ty ložeš6); e = e.

Deplü «Il fait chaud» (*teplo); e = e r.

döbra wedrü (2 ×) «Il fait beau» (*dobro + je vedro); e = e r. Nonnátsi doost haid «Il veut pleuvoir» (*-xztje(tz) dzžd6 it(i): e = i nr

Chrámat «Il tonne» (*graměti?); *ě = a.

Ninna Swėte «Il eclaire» (*-světi(tz); ě = e r.

Ninnatsi sneig haid «Il veut neiger» (*-xztje(tz) sněgz it(i); e=i, ě = ei nr.

Jus nitz sobot «Voulez vous coucher avec moy?» (*jazz ne $x \otimes t = i$.

Ni püglie mne nütz «Je me porte bien» (*ne boli(to) mone $ni\check{c}6so$); -e = -i r... -e = -e nr.

Junitza négat «Je ferav cela» (*ja ne xotio-); e = i.

Dübraséna «Heureuse» (*dobra + ja žena); e = e r.

Nimial glücò «Malheureux» (*ne mělo-); -e = -i r.

Ne dóga «Il est paresseux» (*ne-); -e = -e nr.

Ne mam nitz kavoïdognie «Je suis avare» (*ne mamo ničoso ko vudaneju); -e == -e nr.

Engst skuze «L'Etallon couvre» (*-skače(tz); -e = -e?

Według Lehra-Spławińskiego (Gramatyka połabska str. 31-4) prasłow, e rozwineło się w języku połabskim w następujący sposób: 1. $e \ge i$ przed spółgłoskami pierwotnie palatalnemi oraz w wygłosie; 2. e \(\) e przed spółgłoskami pierwotnie niepalatalnemi; 3. $e \ge i$ w przyimkach i prefiksach *perz-, *perd-; 4. $e \ge e$ przed następującem r, \dot{r} ; 5. $je \ge a$) ji przed spółgłoskami palatalnemi; b) $je \ge ja$ przed spółgłoskami przedniojezykowemi niepalatalnemi; c) $je \ge je$ przed wszystkiemi innemi spółgłoskami pierwotnie niepalatalnemi.

Natomiast w pozycji t. zw. krótkiej połabskie e dało:

1. "W zgłoskach wygłosowych otwartych" 2. Ta formulacja nie jest dokładna, ponieważ wśród przykładów przytoczono sistaru \(\leq \text{sertero oraz motaraina (moterreina H)} \) \(\leq \text{*mate-} rina(ia).

2. "W zgłoskach śródgłosowych i wygłosowych zamkniętych" č. Wśród przykładów przytoczono: vüddójčmə (wittedoyime H, wittodüjeme Mit.) 1. plur. praes. *otdajemy, müzĕs (műsis HB¹ müses Pf.) 2. sing. praes. možeš6, dójĕs (doys H) 2. sing. praes. *daješ6, znójĕs (snogis H snöys HB¹) 2. sing. praes. *znaješ6, (di) sĕg (sl'od) sĕg (eyssek czillyotsik H) pron. gen. sg. *(u) seg(o), *(slědъ) seg(o) itp. — Mianowicie nie rozumiem, dlaczego w połab. vüddójĕmə zgłoskę -jĕ- uważa się za zamkniętą.

Z przytoczonego materjału następujące przykłady, jak się zdaje, dadzą się podciągnąć pod 1. grupę zjawisk według klasyfikacji Lehra-Spławińskiego, por. wyżej: (Ziter) nidéyla, Nidiglia, Pnedigl, Simia, Witser, Wilka, Wilca, Wildia, Prégnia seine, Saglinik, Seninic, Pöglü, Pitz, Wisa, Zriwei, Müsdenüy, Schribang, Sriba, Tilang, Patinatz, Stricia, Juji, Picina, Pampil, Kundiglia, Püstiglia, Sacit, Tseurin, Pasinaicia (2 ×), Slickjou, Schemigl, (Warteywa) wūsa. Siglia, Süstnotsti, -tisiunct (4×), Sonidelang, Vile, Kuquiglian, Witsera, (Jo sarang) Kasimai, (Skiaybon) pītz, Tsisa (Kumbadeid), Ni (püglie mne nütz), Junitza (négat), Nimial (glücò).

Wszystkiego 49 przykładów; z tych lwia część oznacza stare *e przez i tj. 44 przykłady; 2 przykłady maja ü, 3 przykłady maja e: Pnedigl (Nidiglia), Prégnia, Musdenuy. Jeśli się dołączy przykłady z ü, które jest zapewne tylko graficznym warjantem do i, do przykładów, oznaczających stare *e przez i, to tylko pozostanie trzy odstępstwa, w których zamiast spodziewanego znaku i, pojawia się e wiec stosunek 46:3. Odłączywszy jednak od powyższych przykładów wszystkie wygłosowe *e w liczbie 6, pozostanie stosunek 40:3 dla *e, stojącego przed następująca miekka spółgłoska wewnatrz wyrazu, t. zn. że w tekście Pfeffingera, stare *e jest oznaczane w 92.5% przez i a w 7.5% przez e przed nastepującemi spółgłoskami miękkiemi. Jedyny watpliwy wypadek stricia, którego akcentu Pfeffinger nie oznaczył, można tu iednak właczyć, ponieważ akcent musiał stać na pierwszej albo drugiej zgłosce, co w obu wypadkach daje pozycję t. zw. długą.

Do drugiej grupy zjawisk Lehra-Spławińskiego dadzą się zaliczyć następujące przykłady: Nebúy, Nepú, Sréda,

poipöl, Léed, Eycratina, Séna, (Smaja) Srébrü, Kummanóy, Séstra, Ribére, Zelü, Srapúnick, Dschéla, Medà, Metla, Joséna, Brésa, Sedléy, (Tu) ne(doga), Zime (ródüst Zèit èit), Deplü, (döbra) wédrü (2 ×), Dübraséna, Ne(dóga). Należy tu jeszcze włączyć Ziürnac = Ziúrnac (Ecc.), które reprezentuje *ževornaks = Zevornak.

Wszystkich przykładów 27; z tych oznacza stare *e przez e przykładów 20; przez ö przykład 1; przez i 4 przykłady: przez a-2. Znak ö można uznać za warjant graficzny dla e, zatem liczba przykładów podwyższyłaby się na 21 dla e. W przykładzie Srapúnick

*serbanika napisanie przez a możnaby także uznać za wariant do e, które widocznie w sasiedztwie r wymawiało się szerzej. Może to samo dotyczy wymowy przed n w przykładzie Kummanóu. W ten sposób mielibyśmy stosunek napisań $e(\ddot{o}, a)$: i = 23:4. Dwa przykłady jednak z pośród napisań przez e należy skreślić. bo sa to wygłosowe głoski i zapewne nieakcentowane w przeważającej ilości pozycyj, skutkiem tego niepewne co do swej wartości jako poświadczenia fonetyczne. W tym razie stosunek oznaczeń e (ö, a): i zmieniłby się na 21:4, t. zn. że u Pfeffingera stare *e przed następującemi spółgłoskami twardemi oznacza się w 81% przez e (ö, a). a w 19⁰/₀ przez i. Gdybyśmy jeszcze odrzucili przykłady z ö i a jako nieprzemawiające na korzyść oznaczenia przez e, to stosunek ten zmieniłby się na niekorzyść e jeszcze bardziej i stałby w stosunku 18:4 = 9:2, procentowo 78% oznaczeń przez e. a 220/o oznaczeń przez i.

Dla 3. pozycji Lehra-Spławińskiego znajduje się u Pfeffingera jeden przykład: Brütebüte w dodatku w pozycji nieakcentowanej ze znakiem ü zamiast spodziewanego i.

Pozycja 4. przedstawia następujące przykłady: Witser, Perü, Peru, Tschütwaru, pantaru, sustaru, Sütmaru, Smeru, Diwantaru, Disantaru, Witsera.

Przykładów 11, z czego 5 ma e, zaś 6 ma a. Osłabia pozycję owych 6 a fakt, że są one tej samej formacji morfologicznej; być może tedy że e przed akcentowe szczególnie się szeroko wymawiało w dialekcie Pfeffingera w sąsiedztwie głoski r, por. wyżej Srapúnick.

Dla pozycji 5. Lehra-Spławińskiego, poddziała) oraz c) brak przykładów u Pfeffingera, natomiast dla poddziału b) jest jeden przykład z pisownią jo: jódla — zupełnie, jak w polszczyźnie.

Pozycje tzw. krótkie (nieakcentowane) z wielu względów zaleca się traktować łącznie. Otóż przykłady u Pfeffingera

dla tych pozycyj dadza się ustalić następujące:

Ziternideyla (może z akcentem pobocznym w Ziter-?), Perendãan (może z akcentem pobocznym na Peren-?), Leisten (mōn), Piziguńskie, Kómine (Tchiöra), Pórstin, Tschésin, Tilansemagsée (może z akcentem pobocznym), Picina mangsée, Patinsneicia, Jansmin, Tscheńwein, Tschütwarü, Süstarü, Diwantarü, Disantarü, Züternótzti, Sütemnótzti, Diwangtnótzti, Disangtnótzti, (Tújan) Ziternistich, Schistisjunct, Sibitisjunct, Tewantnotzti, Süsdanü, Tschédigne, Pitsenmagséi, Tréemesch, Tschüber, Toÿ lósest, (Engst) skuze.

Wszystkich przykładów 34. Z tego oznaczono stare *e przez i w 19 wypadkach, przyczem możliwe, że takie wypadki, jak: Ziternideyla, Piziguńskie, Tilansemangsée, Ziternistich etc. maja poboczne akcenty, których jednak nie bierzemy pod uwagę wogóle. Z tych 19 przykładów 14 maja i przed następującą miękką spółgłoską, 1 przykład w wygłosie (prawdopodobnie), t. zn. Piziguńskie, o ile słuszny jest wywód z *pece(tz)goszky, a 4 przed następująca twarda spółgłoska. Przez ü oznaczono stare *e w 4 wypadkach, z tego w 2 wypadkach przed następująca miekka a w 2 przed następująca twarda. Ponieważ znak ü jest zapewne tylko wariantem graficznym i, zatem te przykłady traktować można łacznie. Wtedyby przypadło na znak i 23 przykłady, przed następujaca miekka 16, a przed następujaca twarda 6, a jeden przykład w wygłosie. Przez e oznaczono stare *e w 10 przypadkach, z tego przed następującem r w 2 wypadkach (bez przykładu z i przed następującem r), przed następującem twardem n w 3 wypadkach, w wygłosie w 2 wypadkach, a przed następującą miękką w 3 wypadkach. Raz oznaczono stare *e przez ei (Tscheiwein \le *čivenz), (a może inaczej?). które nie da sie dokładniej zanalizować.

Jest kilka wyrazów, na których Pfeffinger nie umieścił żadnych znaków akcentowych: Wilka, Wilca, Wildia, Stricia,

Metla, Ziūrnac, Siglia. Wyrazy Wilka, Wilca, Wildia, Metla, Ziūrnac, Siglia włączyłem do akcentowanych, ponieważ Eccard ma Wildia, Mėtla, Ziūrnac (= Zevornak), Siglia. W ten sposób właściwie tylko Stricia jest niepewne, por. jednak o tym wyrazie przy omawianiu 1 pozycji Lehra-Spła-wińskiego. Ten wyraz mianowicie należy traktować jako taki, który ma *-e- w pozycji t. zw. długiej t. zn. pod akcentem albo w przedakcentowem położeniu, ponieważ tu akcent mógł być tylko dwojaki albo *stlretjā albo też *streltjā.

Gdybyśmy chcieli liczbowo przedstawić stopień trafności, względnie nietrafności oznaczania głosek tylko dla pozycji t. zw. długiej, jaki się da stwierdzić w rękopisie Pfeffingera, należy wziąść pod uwagę dwie pierwsze pozycje Lehra-Spławińskiego i z nich dać średnią arytmetyczną jako przypuszczalny stopień trafności lub nietrafności.

Otóż dla pozycji 1. liczby są następujące:

I. pozycja: Stopień trafności oznaczeń 91—92,5%

Stopień nietrafności . . . 9— 7,5%

II. pozycja: Stopień trafności oznaczeń 78-81,0% Stopień nietrafności . . . 22-26.5%

dla obu pozycyj stopień trafności oznaczeń 84,5—86,75%; stopień nietrafności 15,5—13,22%.

Z powyższego materjału wyłączono w zupełności z obliczeń dwukrotnie użyty wyraz, który mi się wydaje sporny i który należy inaczej wyjaśniać, niż to dotychczas miało miejsce u wszystkich autorów, nie wyłączając i Lehra-Spławińske góren «Scavez Vous parler Vandale» (*Možeše venesky (vendsky?) ~), oraz Jōs wóik wénskia goren. «J'ay appris à parler Vandale» (*Jozo vyko~). W zwrotach tych występuje przysłówek pisany: wénske, wénskia. Przysłówek ten wyjaśnia się jako zapożyczenie z języka niemieckiego bez omówienia dokładniejszego warunków chronologicznych oraz fonetycznych. Normalnie się przyjmuje, że jest to formacja, utworzona z zapożyczonego pierwiastka *vend-, opatrzonego sufiksem -6sky.

Gdyby jednak przyjąć tak dawne zapożyczenie, że jeszcze funkcjonował sufiks -68ku w tej właśnie postaci, to wszystko przemawia zatem, że mielibyśmy w tym razie połabska nosówke, powstała z grupy -en- przed następującem -d-, a wiec w postaci q (a nosowego), przypuszczalnie zatem *vadsky, które dałoby *vadsky i zapewne w dalszym ciągu *vacky (por. Lehr-Spławiński § 99). W pisowni Pfeffingera bylby on napisany według wszelkich danych w postaci *wantzke, *wantzkia. Tak tedy odtworzona praforma *vend-6sky jest w każdym razie fałszywa. Pozostaje tedy chyba ta możliwość tylko, aby przyjąć, że z niemieckiej denominacji Wenden, względnie przymiotnika wend-isch wyabstrahowali Drzewianie połabscy pierwiastek wend- już bardzo późno, ale jeszcze wtedy, gdy sufiks -sta funkcjonował jeszcze w znaczeniu przysłówkowem i z tych dwu abstrakcyj sformowali wyraz *vendsto który się zmienił w dalszym ciągu w *vencto, napisane przez Pfeffingera (niezgodnie z jego norma ortograficzna) przez wenske, wenskia. Niezgodność ta polegałaby na tem, że Pfeffinger-c-pisze stale przez c, ts, tz, z, a grupę -st- zachowuje, por. Büsatz, Nüts, Witser, Piziguńskie, Klóitz, Brúdatz, Tojazeúza, Zriwéi, Suécia, Nüsaitsé, patinatz, Stricia, Patinsneicia, Sacît, liczebniki: Twenatsté itd., -zan, Runzéi, Pîtz oraz inne przykłady, wobec których jeden jedyny raz: Jos schmiańza, (= *Jazo *smějq-se), co się tłumaczy wstawka -t- pomiedzy -q" + s-. Wobec tego prawdopodobieństwo to sprowadza się do bardzo małego stopnia. W każdym zaś razie domaga się szeregu przypuszczeń i pomyłek u Pfeffingera, które i w innym wypadku nie sa do ominiecia.

Przypuścić mianowicie można, jak to już zaznaczyłem w SO. V. 478, że Pfeffingerove wenske, wenskia pokrywa drzewiańskie *ven-6sky. nie *ven-t-6sky, któreby się rozwinęło podobnie, jak stare zapożyczenie przypuszczalne *vend-6sky. Stare *ven-6sky, dałoby *vinste, które Pfeffinger zapisał wenske, wenskia czy to pod wpływem niemieckiego Wenden, wendisch, czy też popełniając błąd w zapisie starego *e przed następującą spółgłoską miękką. Prawdopodobieństwo takiego błędu dla innych, niespornych przykładów ustalono wyżej

na 13—15°/0; jest tedy taki błąd bardziej prawdopodobny dla napisania e zamiast i, aniżeli dla napisania -s- zamiast c, tz, ts, z, jak to wyżej było wskazane przyjąć, suponując zapożyczenie z niemieckiego. Nie jest także wyłączone, że samiż Drzewianie połabscy zmienili swoje rodzime vinsto na *vensto pod wpływem ciągle słyszanego przez się, niemieckiego pnia Wend- w Wenden i wendisch. Jest to bardziej prawdopodobne, aniżeli przyjmowana przez Lehra-Spławińskiego przemiana rodzimego *milněk na malnek ze względu na niem. mahlen (Lehr-Spławiński l. c. 46). Przyjmując pomyłkę w zapisie Pfeffingera zwiększalibyśmy procent nietrafności w jego oznaczeniach o dwa przykłady absolutnie, a procentowo mniej niż dwukrotnie. Przypuścić to można.

Co do *ě, to Lehr-Spławiński l. c. 34—4, formułuje jego zmiany w następujący sposób: 1. ě \geq 'a przed następującemi spółgłoskami przedniojęzykowemi niepalatalnemi; 2. *ě \geq e przed wszystkiemi innemi spółgłoskami oraz w wygłosie; 3. *ě $j \geq ij$; 4. w pozycji tzw. krótkiej dało wszędzie 'a z poprzedzającą spółgłoskę miękką.

Przykłady dla 1. pozycji Lehra-Spławińskiego: sredügliat, Te proilutů, Skiona, Chriãn, Seymióna, Nimial.

Na 6 przykładów: 2 mają ia, gdzie i oznacza chyba tylko palatalność poprzedzającej spółgłoski; 2 mają u, iu; 2 mają io. W tych także i wydaje się być tylko znakiem graficznym na palatalność poprzedzającej spółgłoski. O jakości głoski reprezentującej stare *ě z tych napisań da się tylko tyle wywnioskować, że to była głoska z rodzaju tylnych.

Przykłady dla 2. pozycji Lehra-Spławińskiego: Ziternidėyla, Nidiglia, Pnedigl, snėec, (Mola)rėka, Dėefka (3 razy), Seninic, Trėbe, Chlėve, Dėdan, Suècia, Müsdenuy, Lėwa(runca), Schlėpatsch, Klėsda, Sėtjar, Mīch, Zėpoy, Frighiey, Lesnefrig, Widdine (2 ×), Widdine, Dėeva, Dėefa, Sonidėlang, Wesdėza, Runzėi(moÿd), Trėemesch, Brütebüte, Slėeba, (Ninna) Swėte, (Ninnatsi) sneig(haid).

Wszystkich, zupełnie pewnych, przykładów 35. Z tego stare *e oznacza przez e przykładów 14; przez ee przykładów 8; przez ey, ei przykładów 3; przez i przykładów 8;

przez \ddot{u} przykład 1; przez $\ddot{u}y$ przykład 1. Włączając oznaczenie przez ee ora ey, ei do grupy oznaczeń przez e, otrzymamy cyfrę 14+8+3=25 dla e; włączając oznaczenia przez \ddot{u} , $\ddot{u}y$ do oznaczeń przez i, otrzymamy cyfrę 10 dla i. Zatem e:i=35:10=7:2, tzn. że i w zakresie oznaczanie starego e panuje u Pfeffingera znaczna nietrafność, dochodząca od $\frac{1}{3}-\frac{1}{2}$ przykładów, t. zn. od $30-50^{\circ}/_{0}$. Znaki zaś także, jak ee, ey, ei, $\ddot{u}y$ wskazywać się zdają na to, że w jego dialekcie zastępstwo starego e nie było jednolitą głoską.

Jako niepewne co do pozycyj nie zostały w tym rachunku uwzględnione następujące przykłady: Willieed, Trübnemon, Loistpicia; jako pozycje poakcentowe przykłady: Mosasásdad, Sárat, chrámat; jako zawierające grupę je przykłady:

Jistwóre, (Júdsa ká) je daÿ(aÿd), (Jõs póla av)iadeỳ.

Rozpatrzenie powyższych przykładów łacznie z omówieniem, przeprowadzonem w ustępie poprzednim, oznaczania starego *e przez rekopis Pfeffingera, wydaje sie niezbicie dowodzić, że panuje u tego zapisywacza wyrazów połabskich znaczna niepewność co do wartości jego znaków graficznych. Oczywiście że wniosek ten każdemu się narzuca, ktokolwiek bliżej przypatrzy się jego pisowni, ale sadze, że po tych wyliczeniach, które przeprowadziłem, nietrafność wzglednie trafność jego oznaczeń wydaje się bardziej konkretna. Toteż i twierdzenie, że Pfeffingerowe przysłówki wenske, wenskia reprezentować moga nie zapożyczony temat niemieckiego pochodzenia *vend-, ale swój własny odziedziczony *ven-6sk-. wzglednie *věn-6sk-, zvskuje na prawdopodobieństwie. Twierdzenie to da się podeprzeć okolicznościa, że w sąsiedztwie terenów załabskich występowanie pnia *ven- w dialektach lechickich bez rozszerzenia zapomoca sufiksów -et-, -t- wydaje sie nie ulegać watpliwości. Postać *věn- jest watpliwsza, ponieważ pewnych na nia przykładów brak, a przemawia za nia tylko ogólne prawdopodobieństwo, wynikające ze stosunków i warunków apofonicznych. Skoro bowiem da się ustalić pierwiastek von- | van- to tej oboczności apofonicznej powinnaby odpowiadać oboczność równoległa *ven- | věn-. Jest to wprawdzie niepewne poparcie, ale zawsze posiadajace pewna doze prawdopodobieństwa.

II.

Już w SO. V. 459, wskazałem na to, że w nazwach miejscowych oraz w imionach na ziemi dawnych Obotrytów t. zn. w Wieligardzie = Mecklenburgu, spotykają się formy, dające się sprowadzić do pierwiastka *ven-|| *von-, nierozszerzonego żadnym sufiksem. Są to imiona: Vinatze (Vogtei Wittenburg, r. 1453, to dem Hale¹), oraz późniejsze Finatz (r. 1540, 1558, Schwechow, Landbede Wittenburg); Finatz (r. 1520, 1550, Kl. Brütz, Amtsb. Schwerin)²).

Sadzac po analogicznych formacjach połabskich Büsatz ≤ *Božece, albo u Wittego3) Glafvatze ≤ *Glovece lub *Glovače, nazwisko Vinatze trzebaby odtworzyć w postaci *Ven-6c6 lub *Ven-ace. W Pommersches Ub. II, str. 251, nr. 938, pod r. 1271. Barnim d. g. dux Slauorum, wystawia akt, w którym wśród świadków występuje Gerardus Wenke, który da sie zrekomstruować na starsze *Ven-vkv lub *Ven-vko. Wydaje sie, że imie to także przybiera kształt Fineke, por. Rejestr. Mkl. Ub. IV. W Pom. Ub. II, 211, nr. 883, r. 1269 w akcie, który wystawia Lambertus prepositus Caminensis, występuje "frater dictus Wenke, conversus in Dargun". Według Giesebrechta (Wend. Gesch. II, 316, 318, 319) w rękopisach Sefrida Rugia zwie się Vennia, które jest równe głosowo i formatywnie polskiemu *Wienia, będącemu podstawa nazwy herbowej Wieniawa. W Pomm. Ub. IV, 383, pod r. 1309. Otto dux Slavorum [et] Cassubie wystawia akt, w którym powiada: "via de Iazeniz versus Nowin Gobelenhaghen... usque quandam paludem que vulgariter Vennenbruch dicitur...". Oczywiście mamy tu doczynienia z formacją taką samą, jak Karven-bruch: Karwia, Milorades-torp: Milo-rado etc., a zatem Vennenbruch pokrywać się zdaje nazwe *Venja = *Vena bez reszty. W r. 1308, wspomina się "civitas Vinow", dziś Nieder-Finow nad rzeką Winawą, l. d. Odry, zniemczone Finnow, (por. Bogusławski II, 653, 40, IV, 81). Tenże Bogusławski IV,

¹⁾ Witte Hans, Forschungen z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 36, 105.

²⁾ Tenże. Jahrbücher des Vereins für Meklenb. Geschichts- u. Altertumskunde 71, 176.

³⁾ Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 36.

299, wspomina w osadzie Rathemar, która, jak zdaje się z nazwy wynikać, jest osadą słowiańską w Bardengau, (XV w.) Wennekote, którą on pojmuje jako nazwę wendska chata. Można mieć słuszne wątpliwości co do takiej wykładni tej nazwy, mnie chodzi tylko o część pierwszą Wenne-, która wydaje się być identyczna z Vennen(-bruch). Por. też nazwiska polskie Wieniewski, Wieniewska (samodzielna pozycja?) w spisie nauczycieli szkół średnich (Zagórowski r. 1924).

Obok tych imion i nazw bez rozszerzenia sufiksalnego. dadza sie stwierdzić rozszerzenia zapomoca sufiksu: -t-, a wiec Ventzan (Schwerin, Neustadt) 4) = * Vet-iano = * Ven-t-iano. Naturalnie imie to nie jest żadnym skrótem Wiecesława etc., ale samodzielna nazwa, zapewne etnikonem tak, jak Pol-ianz etc. i odpowiada polskiemu *Więcan, a kaszubskiemu przydomkowi szlacheckiemu Wicon⁵) = *Vican \le *Vet-ianz. Imie to, czy też nazwisko spotyka sie dość czesto w Wieligardzie (Mecklenburgu) np. w Bresegard (Land Jabel, Vogtei Schwerin) w r. 1431, Ventzan (2×)6); w postaciach Fensan, Fentzan, Ventzan, Ventsan, dziś Fentzahn w latach 1431, 1456. Wentzan, w 1520, 1550, 1585, notuje Witte to nazwisko z 28(!) miejscowości?). Naturalnie identyczną z tem nazwiskiem nazwą szczepową jest Uenzane u Geografa bawarskiego, która E. Kucharski transkrybuje jako Łężanie(!!)8). Nie przesądzam ani położenia szczepu, ani odpowiedniości tej nazwy, gdyż w tekście St. Zakrzewskiego⁹) tej nazwy nie znajduję, pozostawiam ja zatem na odpowiedzialność cytowanego autora.

Ze zmianą wygłosowego -t na -c, zapewne w następstwie elementów sufiksalnych, zawierających -j- oraz z wokalizacją -e- dadzą się jeszcze przytoczyć następujące nazwy i imiona z zachodniosłowiańskiego terytorium jezykowego:

5) Jeżowa, Strażnica Zach. VIII, 3, 175.

8) IV. Zjazd historyków polskich II, 8.

⁴⁾ Witte Hans, Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 105.

⁶⁾ H. Witte, Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 46.

⁷⁾ H. Witte, Jahrb. d. Ver. f. M. G. u. Ak. 71, 191.

⁹⁾ Opis grodów i terytorjów z półn. strony Dunaju czyli t. zw. Geograf Bwarski, Lwów 1917

Venz (Rugia 10), Venzwitz (Venzevitze) Pom. Ub. V. 414, r. 1318 w rejestrze rugijskim: Venzevitze XVI. uncos cum III. iugeribus, miejscowość leżaca na połd.-zachód od Góry (Bergen): Ventsutuuitze = (później) Ventzwitz (Pom. Ub. III. 197, nr. 1673, r. 1294), w akcie, który wystawia Wiz... princeps Ruyanorum) junior: villam Polupitz in terra Yasmunt... dedimus pro villa Ventsutuuitze, oraz dwukrotnie Ventsutuuitz. W SO II. 123. Lehr-Spławiński - Łegowski piszą Ventsutuvitz (także pod r. 1294). Dalej Ventschow (A. Meklenburg, Krp. Hoh. Vicheln, W. Warin), Meklenb. Ub. I, nr. 430, r. 1235, wystawca Brunward, biskup Szwerynu. Nazwy oryginalne Vinzow (Venzow). Witte11) notuje nazwiska słowiańskie: Vancze (r. 1407. Alt-Warlow, Vogtei Neustadt mit Marnitz), które później jest pisane Bantze; Vancze (r. 1407 Neu-Warlow, Vogtei Neustadt mit Marnitz); Wentze (r. 1465. Stolpe, Vogtei Neustadt mit Marnitz), Bantze (r. 1459. Warlow, także Vancze); Vancze | Bancze (Alt-Warlow, Schlossreg. Neustadt; r. 1407, 1412. Bancze, 1427. Bancze 12). Ze względu na oboczność Wentze (1465) | Vancze (1407, 1449) należy uznać te formy pisowniane za to samo nazwisko, zawierające nosówke przedniego typu, zatem fonetycznie należy je transkrybować jako *Vqc6 \le *Vec6 \le *Ven-t-io- i widzieć w niem imie, od którego derywowano Venzow, Winzow, Venzewitze, Ventsutuuitze = Venzwitz z podwójna (?) derywacją, t. j. * Vęco/et-ov-it-j-*Ven-t-i-o-t-ov-it-i-, por. podwójną derywację patronymiczna na Rugii Tessemer Lizcicowititz (1238), SO. II. 123. Por. także staroczeskie Vacena w Kronice Kosmy (Vacena, Waczena), NM. Vaczenovici: Vacula (Wacula); Vacko, Vacek (Wacek. Uacek. Wacec etc. 18), odpowiadajace pols. Wiecek. Nie musza to być zdrobnienia skrótowe Więce-sława ≤ *Vęt-jeslavo, ale proste deminutywne derywaty do *Vec6 \le Ven-tio- = obotryckiemu pisanemu już w zniemczonej formie Wentze | Wancze. Praformami dla stčes. Vacena, Vacula sa starsze *Vecena, *Vecula \le *Ven-t-i-ena, *Ven-t-i-oula.

¹⁰⁾ Jacob. Baltische Studien 44, 154.

¹¹⁾ Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 73.

¹²⁾ Witte H., Jahrb. d. Ver. Meklenb. G. u. Ak. 71, 173.

¹³⁾ H. Batowski, SO. IX, 52, wyżej.

Pierwotne -t- zostało zachowane bez zmiany w nazwach. w których -i- na ·t- nie wywarło swego wpływu, właściwego jezykom zachodnio-słowiańskim. Por. np. Grosser u. kleiner Wentower-See = Tornovenses aque na poludnie od Fürstenberga, o których wciaż mówi Meklenb. Ub. nr. 3323, 3894, 3976, 4130, 4633, 4849, 5466, 5509, 5529, 5885, 6884, 6915, 7086 w latach od 1305-1348. Por. też imie obotryckie Fentech = polsk, *Wieciech ≤ *Vet-ĕchz ≤ *Ven-t-ĕchz, a może *Vetecho, por. *Bol-echo etc. Imię to występuje w Gr.-Laasch (Vogtei Grabow, r. 154514). Na terenach ruskich por, Viatka \(\leq \) *Vet-zka, oraz szczepowa nazwe Viatići, identyczna z nazwa miejscowości Wiatycze = rus. *Vjatiči, wś. w okolicy Prużan, niezanotowana w Słowniku geogr., znana mi z lektury dziennikarskiej. - A. Brückner ZON. II. 154. nazwe szczepowa Viatiči traktuje jako nazwe przynależnościowa: Viatiči «die Mannen des Viatko», a Viatko przedstawia mu sie jako «Koseform eines Liachen (Polen)». Co sie tyczy poimowania nazwy Viatiči, to jest ono wysoce prawdopodobne, ale Viatko ≤ "Vetzko ≤ *Ven-t-zko nie musi być "Koseform" do Venceslaus (ibidem Brückner), ale może być "Koseform" do *Veto, ewentualnie *Vece podobnie, jak do dziś dnia np. Michałko, Michałek etc. jest "Koseform" do Michał, a nie do jakiegoś *Michałosław!

Dalsze rozszerzenia sufiksalne występują w nazwach miejscowych na terenie polskim: Venecze (solvit fertonem) (w dorzeczu Baryczy XIV. w.), Wenetowo (XIV. w. pod Poznaniem, Nicolaus de Venacia, iudex terre Kalissiensis (r. 1392. Kd. DWlk pols. III. 648, nr. 1926), na Pomorzu pod Koszalinem (terra Cussalin, Cöslin), por. Pom. Ub. II. 373, nr. 1097, r. 1278. w akcie biskupa Kamieńskiego Hermana, występuje nazwa Venest (3 ×), a tamże, str. 412, nr. 1146, r. 1279 u tegoż wystawcy Venest (3 ×), alternujące w ciekawy sposób z nazwą Vneste pod Kołobrzegiem, por. Pom. Ub. II. 19—20, nr. 606, r. 1255, wystawca tenże sam Hermannus Camin. episc. et Wartislaus, dux Diminensis (miejsce wystawienia Kołobrzeg, co niewątpliwie zwiększa prawdopodobieństwo większej do-

¹⁴⁾ H. Witte, Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde XVI, 41.

kładności w nazwie¹⁶). Jeśli w tych warunkach Helmold (Chron. Slav. 2) mówi o bajecznem mieście ("nobilisima civitas") Vinneta, którą możnaby uważać za zlatynizowane lechickie *Ven-et-6je, to rzecz wygląda zupełnie prawdopodobnie, o ile chodzi o samą nazwę, która nie przesądza zupełnie jej bliższego zlokalizowania geograficznego.

Oboczne formy z wokalizacją -o- || -a- spotykają się na terenach lechickich zupełnie niewątpliwie. Do materjału, który dałem w SO. V. 448 ins. i który tu częściowo powtarzam dołączam pozycje nowe.

Przedewszystkiem: Przewonowo, r. 1328. Prsevonovo jezioro nieznane, Konin 18), którego formacja nie podlega watpliwościom w żadnym szczególe. Watpliwsze są Piwonice, któreby należało zanalizować na *Pi-won-, por. jednak nazwisko Piwona, r. 1194 piouona¹⁷), oraz nazwę wsi Pi- woda (?), pow. Jarosław nad potokiem Wyrwa, p. d. Sanu¹⁸), por. Ci-woda, r. 1312. Civodam (Kozierowski Pozn. I. 101). Analiza ta wydaje się mieć podporę w nazwisku Won-ka ≤ * Von-ъka (?), Wronki 1926, oraz Won-ko, Kraków, znane mi w latach 1900 do 1910. Por u Kujota RTNTor. XX. 835. pod r. 1255 Virgvone dapifero (Sambor) = *Wierzg-won? - O nazwie Wonieść, por. SO. V. 456 z formacja sufiksalna - est-, nader rozpowszechniona w polszczyźnie po dziś dzień. - Na terenach lechickich, por. pod r. 937 koledizi... a palude Vona 19); pod r. 945 inter Slavos prope fluvium Fona in pago Sirmuntelante²⁰). Ponieważ i w pierwszym wypadku są wymienieni Serimode ("koledizi... a palude Vona ad marchas occidentem versus Koteuui, Biteni. versus aquilonem Ezeri, contra marcam Serimode), wiec pisownie Vona | Fona pokrywaja te sama nazwe wodna. O nazwiskach obotryckich w Wieligardzie (Meklenburgu): Fonatz, Vunatze, Fonatz, Fonus, pokrywających lechickie *Von-666,

¹⁵⁾ Por. co do tych nazw wywody autora w SO. V. 523 475, 459 i SO. VII. 517 inss.

¹⁶) Kozierowski, SO. V. 135. Wlk. II. 208.

¹⁷⁾ Kozierowski, Wlkp. II. 159-160.

¹⁸⁾ St. geogr VIII. 236.

¹⁹⁾ Bogustawski, II. 325. 4-7. z Raumera 274.

²⁰⁾ Tenże II. 287. 63. z Raumera 149.

*Von-uš6 por. SO. V. 458—9 oraz H. Witte w Forsch. z. d. Landes- u. Volkskunde XVI. 37, 97—8 i Jahrb. d. Ver. f. M. Gesch. w. Altertumskunde 71, 191. — Nazwisko, zupełnie identyczne z polskiem, nosi "frater Johannes dictus Wonke, conuersus in Dargun". Właśnie owo "conuersus", wskazujące na niższy stopień hierarchji zakonnej, zdaje się charakteryzować owego fratra jako Obotrytę²¹). Por. też w MGH. I. 182. Annales Lauriss. "Henricus... missis hominibus suis cum Wonomyro Sclavo... hringum gentis Avarorum... spoliavit" (Dvorník, Slaves, Byz. et Rome 46, 2). — Chyba to nie *Vojeno-mirz, jak chce D v o r n í k.

Nie przesądzając tedy najzupełniej ostatecznego pochodzenia pierwiastka ven-, von-, van-, vēn-, który może być obcym, nieindoeuropejskim t. j. może nawet przedindoeuropejskim, należy stwierdzić, że w obrębie języków lechickich zachowuje się on zupełnie tak samo, jak stary rodzimy pierwiastek. Tak tedy i nazwy zeń sformowane, także szczepowe i to:

- 1. Spółgłoskowe, zachowane w nord. vinbr «die Wenden».
- 2. Sufiksalne, zapomocą sufiksów: -t-, -et-, -ot-, -at-, za-chowane w germańskich nazwach: Wend-, Wened-, Wenad-

²¹⁾ Meklenb. Ub. IV, nr. 1161, r. 1269. Akt Kapituły w Kamieniu, a wymienieni w akcie: Rochlo, Gnewemarus, Cirnidum de Grambowe, Tarpiconem de Volsin — Słowianie.

²²⁾ Ketrzyński, RTNTor. X. 248.

²³) Frankiewicz, Historja Pomorza, 270. K. Jeżowa, Strażnica Zach. VIII. 3. 175.

SO. 9

illyzmu".

oraz ags. Weon-ôd-moga być rodzime, lechickie. Epoka ich powstania musi siegać czasów pierwszych zetknięć się Słowian, oczywiście Zachodnich t. j. lechickich przedewszystkiem, z Germanami. Nazwa ta, jak każda zreszta nazwa szczepowa miała poczatkowo znaczenie ograniczone, zapewne przedewszystkiem na pograniczu słowiańsko-germańskiem, t. j. na zachodniem przyodrzańskiem Pomorzu i może w Wieligardzie (Meklenburgu). Została ona później ograniczona i wyparta przez nazwe oboczna albo nową *Slovo, względnie *Slov-eno, *Slov-ino etc., jak to wskazałem w SO. VII. 453 inss. - Zreszta stosunek wzajemny tych nazw i ich późniejsze losy wymagają jeszcze osobnych studiów. W każdym razie na podstawie przytoczonego materjału trzeba stwierdzić, że języki lechickie dają większe dane do twierdzenia, że nazwa Veneti może być lechicka, aniżeli jedna jedvna nazwa ilvrska, majaca dowieść jej "nord-

III.

Warto zwrócić uwagę, nie wyczerpując zresztą całego, nader trudnego zagadnienia, że średniowieczni kronikarze niemieccy nazywają Słowian lechickich "Vinulorum populi" np. Helmold. Zazwyczaj, jak wiadomo wyjaśnia się te nazwe zepsuciem nazwy Winidi. Obok niej pojawia sie też oboczność Vinili, a także Wandali, jak u Adama z Bremy (Vinuli, qui olim dicti sunt Wandali²⁴). Otóż nazwa Wandali jest historyczna w tem znaczeniu, że Wandale istotnie panowali, czy tylko rabowali okolice, zajęte w historycznych czasach przez Lechitów. Stad przeniesienie tej nazwy na ogół tych mieszkańców, którzy w okolicach swego czasu zajętych przez Wandalów, przebywali, da się zupełnie dobrze historycznie zrozumieć. Także nazwa Vinili nie jest zupełnie pozbawiona sensu; ma ona swoje uzasadnienie w opowieści o Langobardach. Pozostaje nazwa Vinuli, która, o ile mi wiadomo, nie była przedtem w użyciu względem żadnego ze znanych w historji, czy prehistorji narodów, czy szczepów.

²⁴) L. Niederle, Slovanské Staroż. Dil III. Původ a počátky Slovanů Západních. V Praze 1919, str. 102—3.

Vinili, znani z opowieści langobardzkiej, sa dotychczas stale pojmowani jako Germanie. Tak np. przez Weinholda²⁵), Schücka²⁶), Jungnera²⁷) itd. Ma to być poprzednia nazwa Langobardów (Weinhold, Schück). Schück stwierdza, że w rekopisach występuje wahanie pisowni -n- || -nn- (Vinili || Vinnili). Poimowanie znaczeniowe tej nazwy waha się: według Schücka nazwa ta jest germ. Vin-ila- «den lille vinen», natomiast Jungner jest zdania, że Vinnili = «dé vinnande, segrarne» = die Gewinnenden = «die Kampflustigen». Według Jungnera jest rzeczą nieprawdopodobna, aby Vinili zmienili po zwyciestwie swoja nazwe «zwyciezcy = Vinili» na bezsensowna «długobrodzi = långskägg = Langobardi». Langobardr jest zapewne od poczatku etnikonem, co potwierdza i ten fakt, że u Ptolomeusza sa zanotowani Σοιήβοι Λαγγοβάρδοι. Jungner wylicza formy rekopiśmienne: Winili, Winnili, Winniles, Winoli, Winnuli [Guimuli, Giramili]. Zdaniem Jungnera postacie z -nn- wydają się być wynikiem etymologii ludowej.

Wobec takiej niezgodności i rozbieżności pogladów najlepiej może wyjść z założenia, że nazwa szczepowa Win(n)ili Winoli wogóle z na czeniowo już sie nie da zanalizować i że ona niekoniecznie m u s i być germańska. Oboczności przytem, zanotowane przez Jungnera, pozwalają sprowadzić te nazwe do dwu zasadniczych postaci Winili Winoli, których obocznościami są dwie inne Winnili || Winnuli. W wypadku gdyby zasadnicze postacie Winili || Winoli uznać za niegermańskie, ale należace do podbitego przez Langobardów ludu, to nawet podwojenia -nn- w nazwach obocznych Winnili, Winnuli możnaby uznać za objaw fonetycznego zgermanizowania nazw pierwotnie niegermańskich, zawierających w pierwszej zgłosce wyrazu samogłoske krótka. Jest to zjawisko powszechne, jak wiadomo, w nazwiskach i nazwach słowiańskich, przechodzacych do jezyka niemieckiego, por. np. Wanneck | Wannack (XVI. w.), nazwisko na Mierzei Ku-

²⁵⁾ Sitzungsberichte der Preuss. Akad. r. 1890, str. 615.

 $^{^{26})}$ Henrik Schück, Studier i Nordisk Literatur och Religionshistoria l
, $59\!-\!60$

²⁷⁾ Gudinnan Frigg och Als härad. Uppsala 1913, str. 111-112.

rońskiej (wieś Karwaiten, łotyska)²⁸), albo np. Klück \leq kaszubs. Kluk(a) w XIX—XX w. itd. Langobardzi przybyli ze Skandynawji i usadowili się nad dolną Łabą, lądując niewątpliwie gdzieś na wybrzeżu, historycznie obotryckiem.

Kraje te napewno nie były puste, toteż ich usadowienie się musiało być związane z podbojem. Należy tedy przyjąć, że nazwa plemienna Winili || Winoli należała do ludu podbitego, który właśnie skutkiem podboju przemienił się w Langobardów. To jest właściwy sens polityczny tradycji langobardzkiej o zmianie nazwy przez nich, por. np. Greków, którzy w średnich wiekach zwali się Rzymianami, właśnie w następstwie rzymskiego podboju, albo Celtów, względnie Romanów w dzisiejszej Francji, którzy poczęli się zwać Frankami i Burgundami w następstwie podboju frankońskiego i burgundzkiego.

Zachodzi pytanie, kim byli owi podbici przez Langobardów Winili | Winoli? Do określenia bliższego pochodzenia tego ludu brak jest wszelkich danych poza - nazwa. Nazwa jest wieloznaczna, ale nie jest wyłaczone z czysto jezykowego punktu widzenia, że ona jest - słowiańska, lechicka, Możnaby mianowicie ja wywodzić z pierwiastka *ven-, zaopatrzonego sufiksami -il-, -ol-, które w językach słowiańskich, a specjalnie lechickich nie sa czemś rzadkiem. Por. np. -ola: pols. sok-oł ≤ *sok-olz, gryzoł, moz-oł, wierzchoł, wilk-oł itd.; -ilz (≥ -6lz) orzeł \le *or-bl-b \le *or-il-os, kozieł \le *koz-6lb \le *koz-il-os²⁹]. Sufiksu -īlo- używa się także w imioniach własnych 80). Formacja tedy pierwotna przypuszczalnie słowiańska, lechicka byłaby *Ven-olo, *Ven-ilo, która dostawszy się w usta germańskie zmieniła się na *Vin(n)-ol-, ewentualnie *Vin(n)-ul-, *Vin(n)-il-. Wprawdzie ze słowiańskiego -ol- spodziewaćby sie należało germ. -al-, ale może mamy tu do czynienia z zachowaniem -ol- w wyrazie stale zapożyczanym (kilkakrotnie); możliwe też, że tu występuje nie sufiks -ol-, ale -ul-, który w zapożyczeniu germańskiem został zachowany, a w lechickim prze-

²⁸⁾ Bezzenberger, Forsch. z. d. Landes- u. Volksk. III. 258, 7, 260, 4.

²⁹⁾ J. Łoś, Gramatyka polska II. 47 inss.

³⁰⁾ V. Vondrak, Vergl. Slav. Gramm. 12. 573. 574.

szedł w -vl-, alternujący z sufiksem -ol- por. stpols. pkieł \(\lefta \)
*p6kvlv, stc. p6kolv, stprus. pikuls «Teufel» itd.

Wywód powyższy nie nastręcza poważnych językowych watpliwości, o ile zwłaszcza stanie się na stanowisku, że w językach lechickich (i słowiańskich) występował pierwiastek ven-, co, jak mi się zdaje, wynika z przytoczonego wyżej materjału i z literatury cytowanej. Formacje tego typu nie są zresztą rzadkością nawet jeszcze dziś por niziołek ≤ *niz-el-ъkъ, suponujące dawniejsze *nizelъ ≥ pols. *nizioł «karzeł, łokietek, liliput», gdzie wprawdzie mamy samogłoskę -e- przed -l, ale samogłoski w sufiksach słowiańskich, jak A. Brückner słusznie stale podkreśla, luzują się bez zasadniczego wpływu na znaczenie wyrazów. Sufiks -ъl- jest zresztą także w imionach staropolskich (i lechickich), jak wynika ze zbiorów W. Taszyckiego³¹).

Historycznie rzecz zatem należałoby sobie tak wyobrazić: na zachodzie słowiańskim ti, u późniejszych Lechitów istniał pierwiastek ven-, którego znaczenia i dalszego pochodzenia nie można na razie bliżej określić. Pierwiastek ten jednak był używany do nazw szczepowych od najdawniejszych czasów z najrozmajtszemi sufiksami i do imion własnych. Dla porównania por. nowsze *Pol-janz, a może *Pol-enz, *Pol-'akz, *Pol-'achz (kaszubskie) Pol-'us (zupełnie nowe). starsze *Slova, *Slovena, *Slov-ina, *Slov-aka itp. W czasie ladowania Langobardów w dorzeczu dolnej Łaby pierwiastek *Ven-, rozszerzony sufiksem -il-, względnie -ol- albo -ŭltworzył nazwe szczepu lechickiego, z którym bezpośrednio zetkneli się Langobardzi i który podbili. Ten właśnie szczep zmienił swa nazwe Winili || Winoli na Langobardi, jak to czesto ma miejsce przy podbojach i osadzeniu się zwycięzców wśród podbitych. To jest właściwy sens tradycji langobardzkiej. Nazwa jednak pierwotna była stosowana nadal przez zachodniejszych sąsiadów t. j. German Zachodnich do swoich sasiadów wschodnich. Śladem właśnie takiego stanu jest stosowanie nazwy Vinili || Vinuli do Lechitów Za-

³¹) W. Taszycki, Najdawniejsze polskie imiona osobowe, 1925, str. 58.

chodnich przez średniowiecznych kronikarzy niemieckich. Była jednak do nich także stosowana nazwa Wandali dlatego, że wśród nich panowali, czy też tylko rabowali dłuższy czas germańscy Wandale. Z kontaminacji nazw Wandali — Winili zrodziła się nowa Vindilii, która jest wtórną. Resztką szczepu, podbitego niegdyś przez Langobardów, mogą być Załabianie, znani z zabytków językowych XVIII wieku, wśród których może utrzymał się stary pierwiastek *ven~ z sufiksem ~6sko, zapisany przez Pfeffingera niedokładnie, albo zmieniony już pod wpływem niemieckim. Nie chcę jednakże przez to twierdzić, że Załabianie siedzieli za Łabą już w czasie zjawienia się Langobardów; mogli oni właśnie pod naporem Langobardów posunąć się dalej na zachód, a przejść Łabę mogli jeszcze później, por. zresztą SO. III/IV. 373.

Tymczasem pierwiastek *ven- uległ innym rozszerzeniom sufiksalnym wśród innych szczepów lechickich, mianowicie zapomocą sufiksów: -t-, -et-, -ot-, -at-, które w myśl wyżej zaznaczonej zasady A. Brücknera, możnaby sprowadzić do typu sufiksalnego -t-, w przeciwieństwie do poprzednich nazw z typem sufiksalnym -l-. Sufiksy te zresztą znaczeniowo luzują się w językach lechickich por. pols. kozieł: koza || krzeczot «astur»: (s)krzeka «piskla, człowiek byle czego skrzeczący»; koczot «kogut, stręczyciel»: kok-osz «kura»; starsze stc. pz-ta «Junger Vogel» -> «Vogel», lit. pu-t-ytis «Vögelchen»: łać. pullus «junges Tier», germ. fulan, stgn. folo itd. W nazwach tedy szczepowych mogły się te sufiksy podobnie luzować zależnie od szczepu, lub okolicy nawet. Por. też sufiks: -l-w part. praet. act. słów nijakich np. był, były oraz sufiks -t-w part. praet. pass. słów przechodnich bity, kryty etc.

IV.

Co się tyczy samej denominacji Veneti, germ. Winidaz odmiankami, to można porobić następujące obserwacje:

1. U Tacyta Germ. 46. Venedi oznaczają Słowian; takie jest przynajmniej powszechne przekonanie (około roku 100 po Chr.).

2. U Ptolomeusza (II. w. po Chr.) także Οὐενέδαι, ουενεδικός κόλπος).

- 3. Jordanis (VI. w. r. 551 po Chr.), piszący na południu Włoch, rozumiał pod nazwą Veneti wogóle wszystkich Słowian a Sklavini i Antes oznaczały dwa ich główne odłamy. Podobnie się rzecz ma według Tymienieckiego 32) u współczesnych pisarzy bizantyńskich. Ze zdania jednak Jordanisa (ed. Mommsen str. 52): "Nam hi (= Sclaveni), ut in initio expositionis vel catologo gentium dicere coepimus ab una stirpe exorti tria nunc nomina ediderunt id est Venethi, Antes, Sclaveni..." wynikałoby, że obok tego ogólnego znaczenia Venethi nazwa ta oznaczała także i specjalny odłam Słowian.
- 4. Historycy niemieccy nazywają częściej ludy zachodniosłowiańskie: Sclavi (Sclavoni, Sclavini, Sclaveni), a rzadziej (plus rarement): Vindi (Winidi, Wenedi, Winedi, Winadi³³).
- 5. W SO. VII. 452—504 wykazałem, że w dokumentach niemieckich z okresu średniowiecza nazwa *Winida-, *Winda-jest synonimem Sclavi, Sclaveni etc. Warto także zwrócić uwagę na tego rodzaju pospolite zwroty, jak: "a Venetiduno id est a Sclavimonte" w kronice Klasztoru Windeberg w Bawarii 34).
- 6. Ogólno-fińskie venät- = Rosjanin, fińskie Venäjä, estońskie Vene ≤ *venätä, fiński partitivus venät-tä⁸⁵).
- 7. Według Jacobsohna⁸⁸) powyższa nazwa, była stale zadomowiona u Finów bałtyckich (Ostseefinnen), czego dowodzi dzisiejsze karelskie *Veneäh*, *Veńa*.

Według zdania Mikkoli oraz Jacobsohna nazwa ta dostała się do Finnów bałtyckich za pośrednictwem germańskiem. Nie mam co do tego samodzielnego sądu i nie mogę orzec, czy pośrednictwo germańskie jest tu konieczne. Pytanie mianowicie koncentruje się w tem, czy procesy fonetyczne fińskie muszą suponować pośrednictwo germańskie, czy też dadzą się one pojąć także, jako transpozycja fińska

³²) K. Tymieniecki, Społeczeństwo Słowian lechickich. Lwowska Bibl. Slawistyczna, Lwów 1928, str. 126.

[🛅] L. Niederle. Manuel de l'artiquité slave, str. 140.

^{34]} Graff. Altdeutscher Sprachschatz. I. 892.

^{35]} J. J. Mikkola. Révue des Etudes slaves I. 203.

³⁶⁾ Zeitschr. für slav. Phil. VI. 77.

nazwy słowiańskiej *Ven-et-o- etc. Ten ostatni wypadek byłby nader ważny, bo dowodziłby istnienia tej nazwy także u tych Słowian, którzy sąsiadowali w jakiś sposób z Finnami bałtyckimi. Mój wielce Szanowny Kol. prof. A. Śmieszek zapewnia mnie, że formy fińskie mogły powstać wprost ze słowiańskich, bez pośrednictwa German!

Wśród uczonych niemieckich panuje mniemanie, któremu także hołduje bardzo wielu uczonych słowiańskich i pozasłowiańskich, że nazwa *Veneto- jest nazwą ilyrską, stosowaną specjalnie do t. zw. Nordillyrów, nazywających się tak samo, jak Ilyrowie adrjatyccy. Był to "Nordzweig der Westillyrier, die einst die deutschen Ostmarken innehatten". Nazwa ich została przeniesiona na Słowian w ostatnich wiekach przed Chrystusem przez Wandalów, którzy zajęli tereny poilyrskie. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Kossinna⁸⁷) twierdzi tu więcej, niż z naszej wiedzy o krainach nad Wisłą i Odrą — wynika. A oparcie całej tezy na tem, że Veneti illyrscy mają (zapewne przypadkowo?) tę samą nazwę co i Słowianie zachodni, jest położeniem zbyt wielkiego ciężaru na tym drobnym fakcie. A przedewszystkiem dlatego, że nazwa Veneti nie jest wyłącznie ilyrska.

Pojmowanie tej nazwy przez autorów jest także nader rozbieżne i tak: Veneto- jest znane w Galji, nad Adrją i w Małej Azji stwierdza Much³8), jest nazwą indoeuropejską od pierwiastka *ven-, oznacza «die Befreundeten» i została przeniesiona na Słowian z ilyrsko-weneckiego szczepu. Skąd to jednak R. Much wie, skoro sam stwierdza, że to nazwa także celtycka? — W PBr.B. XX, 18—19. R. Much wspomina Ἰλλυριῶν Ἐνετοί (Herodota), oraz gall. Venelli, wywodząc tę ostatnią nazwę z uprzedniego *Venet-li. Nazwę tę i tu uważa za indoeuropejską ze znaczeniem «die befreundeten». Stwierdza przytem R. Much, że w Tyrolu byli Venostes, dalej że są celtyccy Venicontes, Venicnii (por. też Eintritt der Germ. in die Weltgeschichte 50), że jest kymr. Gwynedd «North-Wales», ir. fine ≤ *veniā «Verwandschaft»,

⁸⁷⁾ Kossinna. Weichselland ein uralter Heimatboden der Germanen, str. 17—18 i gdzieindziej.

⁸⁸⁾ R. Much, Deutsche Stammeskunde 30-1.

coi-bnes *con-uenestu «affinitas», kończy przypuszczeniem, że początkowo Venedi oznaczało plemię celtyckie lub germańskie, co podbiło (późniejszych) Wendów = Słowian, a później w nich znikło. Protestuje przeciwko wywodom Lidéna i Noreena jakoby ta nazwa stała w związku z pierwiastkiem *uen- «Wasser», bo "Die Wenden sassen auch ursprünglich nirgends am Meere". Tu należy zauważyć, że nazwę od wody można otrzymać i w tym także wypadku, gdy się nie siedzi nad morzem, por. nazwy szczepów słowiańskich takie, jak Wiślanie, Jezierzanie, Rzeczanie, Bużanie etc., bo pierwiastek, oznaczający wodę, może być użyty do nazywania rzek, jezior, błot i t. d.

Schrader-Nehring Reall.² II, 415, analizuje nazwę Venet- na ven-et-, zestawiając anglosaskie hael-ep ≤ *kal-et-«Held», przypomina w Aremoryce celtyckich Veneti = franc. Vendée, lacus Venetus = Bodensee, Οὖενεδικός κόλπος = Baltisches Meer (Ptolomeusza), aby tę nazwy zestawić ze sti. van-«lieben».

Jung³⁹) wymienia stare szczepy Venosti, Breoni w dzisiejszem Graubünden.

Co się tyczy szczególnie nazw retyjskich, to należy zauważyć, że według Liviusza i w ogóle pisarzy starożytnych dialekty retyjskie były pokrewne językowi etruskiemu, toteż i nazwy retyjskie w Tyrolu mogą stać w związku z odnośnemi nazwami etruskiemi. Niewątpliwie zaś język etruski miał nazwy rodzinne, utworzone z tak samo brzmiącego pierwiastka. Z materjału, który zebrał Wilhelm Schulze⁴⁰), dadzą się przytoczyć następujące przykłady: Venurius: Venno (Cognomen der Plautii) (= Tappurius: Tappo); Venetius (in Ravenna), Träger des bekannten etruskischen Familiennamens Venete; Ventinius, Vente(nius): etr. ven®nei: vente, venti, ventia; Ventius (aqua Ventina!), Ventianius, Ventedius, Ventilius (fundus Ventilianus), Venticius, Ventuitia (Ventuitiae), Ven[t]uiania; Venusius, Venusinius: Venusia, Venusenus = etr. venzna, Vensius = etr. venzile,

³⁹) Grundriss der Geographie von Italien u. dem Orbis Romanus 132.

⁴⁰⁾ Zur Geschichte lateinischer Eigennamen Abhandl. der kön. Gesellsch. der Witsensch. zu Göttingen Philol.-hist. Classe Neue Folge Bd. V. 2, Berlin 1904. Str. 95, 226, SV. Scantinius; 253, 266—7 i 179. Anm. 7; 378—9, 386, 391, 393, 405, 409, 410, 412.

venzleś; Venesavos, Venesava; etr. venu, Vennonius | Vennius; venate; venatne, venatnal, venatal; Venatidius, Venatrinus; Veneius, Venaecius; wyspa Venaria (o której wspomina Pliniusz Nat. Hist. IV, 81), należąca do Etrurji; Venuleius (fundus Vennuleianus), Vénuléia, Οὖενουλήμος, Venedius, Venidius, Venitrius, Venilius, Venelius, Venecius; venate, Venatidius: Veneius, Venulatius: Venuleius; Veneius, venate, venatne, Venatidius, Venuleius, Venulatia, Venulatius; Ventrasius, por. etr. san-tra, ϑac-tra, tre-tra; venu: Venucius, Venurius, Venusenus; Vensius, Venus-enus, venzile; Venno (= etr. venu): Vennonius; Venox, Vennox (L. Plautius Venox (Βένωξ) = etr. venu-cs, por. etr. pata-cs, Farrax: Farracius, Venu-cs: Venucius; Ventinaris (: Ventinius, venϑnei).

Na str. 30—1. 33. 7) W. Schulze stwierdza: "Venetus, so nennen sich Dalmatiner mehrmals". Co się tyczy etruskoretyjskich zgodności przytacza dwie nazwy szczepowe ludów alpejskich: Nerusii i Suetrii, które wiążą się z łac.-etr. Nerusius (etr. neru, Nero) i Suetrius (etr. svea). Wątpliwiej się przedstawia Schulzemu, trzecia zgodność Veamini: veamonius do etr. veamuni: veace, veane, veiade, ponieważ notuje także żeńskie imie indywidualne Veamona, (l. c. 420—21).

Według wszelkiego prawdopodobieństwa — co szerzej rozprowadzam w innem miejscu — Ilyrowie byli ludem indoeuropejskim, względnie nieindoeuropejskim o tyle, o ile nim mogli być, ewentualnie byli lub nie byli i Etruskowie. Wynikać się to zdaje z pokrewieństw fonetycznych pomiędzy etruskiem a ilyrskiem⁴¹). Nazwa przytem Ilyrów jest nieindoeuropejska. Zostali oni zapewne zindoeuropejzowani w związku z migracją elementów indoeuropejskich na Bałkan. Toteż i nazwa szczepowa, względnie indywidualna Venetus, spotykana u Ilyrów, może mieć to samo źródło, co i podobnaż nazwa etruska, tj. przedindoeuropejskie. W tym razie zapewne i Ένετοί Herodota (I. 196), Οὐένετοι Polybiosa (II. 17. 5), Ένετοί Homera w Paflagonji (Iliada II. 842), Ένετοί w Dardanji (App. Mithr. 55)⁴²) — są zapewne nazwani nie po indoeuropejsku.

⁴¹⁾ Reche, Eberts Reall. d. Vorg VI. 48.

⁴²⁾ Niederle Manuel de l'antiquité slave 233, 5.

Jeśli sie stwierdza w tych warunkach, że resztki jezykowe lechickie zdają się dawać gwarancje, iż istniał w tych jezykach pień *ven-, rozszerzany sufiksami -l- (-il-, -ul- || -ol-?), -t-, -et- -ot-, -at-, -uk-, -est-, -ed-, -id- por autor SO. V. 481-2, które wystepuja także w tworach łacińsko-etruskich, może zreszta przypadkowo zgodnie, to w każdym razie jest rzecza pewna. że dawne stanowisko Kossinny stanowczo nie wystarcza, o ile chodzi o wyjaśnienie denominacji Veneti, zastosowanej do Słowian. Tem bardziej, że w SO. VII. 43 inss. zostało dowiedzione, iż denominacja ta stosowała się do Słowian w dorzeczu Warnowy we Wschodnim Wieligardzie (Meklenburgu) w dokumentach średniowiecznych, co potwierdził także H. Witte (Meklenburg, Strelitzer Heimatsblätter Heft 2. Juni 1929. 5 Jahrg., str. 28-35) z frazeologia, wynikajaca widocznie z jego wychowania (por. autor SO, VIII. 511-13). Gdy tedy znowu (r. 1927) wybitny S. Feist 48) mówi: "Zur selben Zeit wohl war ein (illyrischer?) Stamm der Veneter südöstlicher Nachbar der Germanen, denn der Name ging als ahd, Winida «Wenden» auf die Slaven (Ahd. Glossen III. 132) über die an deren Stelle getreten waren" - to podtrzymuje zdanie Kossinny, niewiadomo dlaczego. - Również przypisek: "Für den germani. Ursprung des Namens winida; aisl. vindr, al. weonod auch finnisch venät- im Ablaut zu aisl, vinir: vanir wieder Mikkola, Festskr. tillägn. H. Pipping, 1924 - daje świadectwo, że Feist nie zna materjału lechickiego, potrzebnego do tei kwestii. A jednak byłby już na to czas. Zaznaczyć przytem wypada, że powołanie się na Althochdeutsche Glossen (Gesamm, u. bearb, von Elias Steinmever u. Eduard Sievers. III. Bd. Berlin 1895, str. 232) w zwiazku zdania, które wyżej zacytowałem, właściwie wprowadza w bład dlatego, że z cytowanego miejsca wcale nie wynika. jakoby nazwa stgn. Winida przeszła z Wenetów na Słowian. Glossa bowiem rzeczona brzmi: "Sclavi" winida 1350° C 39° E 71 wineda G 35b wînde A 66a [IV, 9]", wzięta z Heinrici Summarium. Z notatki tei nie wynika, jak mi sie zdaje, aby nazwa

⁴³⁾ Germanen u. Kelten, str. 30-31.

SO. 9

niem. Winida była przeniesiona z Wenetów na Słowian. Można jeno z niej wnioskować, iż Sclavi = Winida, wineda, wînde, t. zn. że te dwie nazwy były poprostu synonimami dla autora glossy. Synonimiczność te zreszta udowodniłem wogóle dla niemieckich dokumentów średniowiecznych w cytowanej już rozprawie SO. VII. Z synonimiczności tej nie wynika także, aby nazwa Sclavi była pochodzenia słowiańskiego. a Winida - obcego t. j. germańskiego lub jakiegokolwiek innego. Moga one być obie rodzime słowiańskie albo obce; glossa tego zupełnie nie przesadza. Możnaby natomiast wywnioskować z tej glossy, że nazwa winde, pierwotnie oznaczajaca Celtów naddunajskich, uległa pomieszaniu z nazwa Wind-, Winid- ≤ *Vent- *Venet-, oznaczającą Słowian (Zachodnich), na co już zwracałem uwage. To - zdaje sie wprowadziło w bład Niederlego (Manuel... 33, 143), który nazwę *Vent-, *Venet utożsamił z Vind.

Gdyby powyższe wywody o (względnej) rodzimości denominacji Veneto- w zastosowaniu do Słowian wytrzymywały krytykę, to przedewszystkiem należałoby radykalnie zrewidować wszystkie dotychczasowe poglądy o t. zw. praojczyźnie Słowian, o ich usadowieniu się w historycznych siedzibach i t. d. Z tego punktu widzenia bardzo wielką doniosłość posiadają i obecne próby M. Vasmera (por. niżej w dziale recenzyj), zdążające do tego, aby zapomocą badań onomastycznych lepiej podeprzeć i uzasadnić twierdzenie Kossinny o przebywaniu Nord-ilyrów w epoce przedhistorycznej na historycznych ziemiach lechickich.

Gdyby moje usiłowania miały tylko ten skutek, żeby doprowadziły do lepszego, względnie zupełnie pewnego udowodnienia śladów językowych ilyrskich w dorzeczach Wisły i Odry, zwłaszcza w ich dolnych biegach, to już ten wynik uważałbym sobie za znaczną zasługę. Jakiż jest bowiem obecny stan zagadnienia?

Jedynem mianowicie podparciem twierdzenia Kossinny i jego następców o przedhistorycznej "nordilyrskości" południowych wybrzeży Bałtyku i dorzeczy dolnej Wisły i Odry— jest nazwa *Veneto-, zupełnie zwodnicza i właściwie nic nie dająca, pojmowana przytem przez samychże

zwolenników Kossinny różnie: jużto jako ilyrska, jużto jako celtycka, jużto jako germańska... Na takiem stanowisku niepodobna pozostawać. Rzecz musi ruszyć z miejsca, czy to w kierunku udania sie prób M. Vasmera, który do tego zadania jest najbardziej uzdolniony i od którego zawsze bardzo wiele nauczyć sie można, czy też w kierunku, który Slavia Occ. od chwili swego powstania poczeła rozwijać, zdażajac zbieraniem odpowiedniego materjału językowego do ustalenia faktu, że w onomastyce dorzeczy Wisły i Odry elementy lechickie dominuja, że dominowały już w czasach przedhistorycznych. A jeśli spotykaja sie na tych terenach także elementy obce np. germańskie, to sa one przejściowe; reszta niesłowiańskich elementów, jeśli takowe się znajdują, może posiadać charakter przedindoeuropejski. Z przedindoeuropejskiemi elementami należy sie liczyć także na terenach ilyrskich; te dwie okoliczności mogłyby tłumaczyć doskonale pewne zgodności, któreby sie ewentualnie dało ustalić pomiedzy terenami historycznie lechickiemi i historycznie ilyrskiemi, o ile one nie sa także skutkiem prapokrewieństwa indoeurop, wogóle,

W każdym razie twierdzenie o ewentualnej przedhistorycznej ilyrskości terenów w dorzeczu dolnej Wisły oraz dolnej Odry musi mieć na swoje poparcie fakty jezvkowe istotnie w swym przebiegu - zwłaszcza fonetycznym i słowotwórczym — ilyrskie, ponieważ zgodności w pierwiastkach do udowodnienia tego twierdzenia oczywiście nie wystarczaja. Jeżeli sobie ktoś zada trud przestudjowania moich prac, dotyczących onomastyki lechickiej na omawianych terenach, a ogłoszonych w SO. I-VIII, to łatwo zauważy, że właśnie stałem mojem dażeniem jest wykazać lechickość (ew. słowiańskość) procesów głosowych oraz słowotwórczych w omawianych nazwach. To bowiem jest najistotniejsza wartościa dowodzenia w danym razie. Podkreślam te okoliczność dlatego tak rozwiekle, że u badaczy, niezżytych z temi zagadnieniami, spotykam sie z zupełnem niezrozumieniem trudności, o które chodzi. Tak np. Szan. mój streszczacz i krytyk zarazem p. Witold Doroszewski załatwia się z daną kwestją frazesem "l'auteur (t. zn. M. Rudnicki!) formule l'idée, qui lui est chère, de l'autochtonisme des Léchites" (por. Prace Filol. XIV 696). Za pozwoleniem! proszę o argumenty, a nie o gadaninę... Wydaje mi się to żądanie bardzo skromnem, bo sam argumenty daję; za zwalczenie moich i dostarczenie lepszych będę szczerze wdzięczny, gdyż pragnąłbym posiadać jeszcze więcej wiedzy, niż jej mam.

V.

Gdy chodzi o czasy około narodzenia Chrystusa, to rzecz opiera się dotąd głównie o Tacyta i w oparciu o tego autora rozwija się poglądy, głównie w nauce niemieckiej — nie bez podkładu tendencyj politycznych — że ziemie nad dolną Wisłą, Wartą i Odrą były etnicznie germańskie. Ale kruchość informacyj Tacytowskich została już nieraz podkreślona w SO. w różnych tomach i przez różnych autorów. Obecnie wybitny S. Feist w bardzo interesującej rozprawie⁴⁴) stwarza rewolucję w poglądach na informacje Tacytowe, dotyczące nawet Celtów i German, z którymi się przecież Rzymianie stykali codziennie! Według Feista l. c. 32 lwia część opisów Germanii Tacytowej (aż do cap. 38!) dotyczy Celtów, a nie German!

Jeśli Tacyt jest tak niepewnem źródłem do etnicznych stosunków w obrębie z n a n y c h bądź co bądź dobrze Rzymianom okolic Europy środkowo-zachodniej, to jakąż wogóle wagę można przywiązywać do informacyj tegoż Tacyta, dotyczących stosunków etnicznych w Europie środkowowschodniej i wschodniej, gdzie nie stąpiła nigdy noga legionisty rzymskiego? Co najwyżej możnaby przypuścić, że Rzymianie posiadali jakieś informacje oficjalne, dotyczące stosunków polityczne a etniczne — to są rzeczy zupełnie różne i nawet dzisiaj w dobie "samostanowienia

⁴⁴⁾ Germanen u. Kelten in der antiken Überlieferung von Sigmund Feist Halle (Saale) 1927 IV + 75.

narodów, nie są z sobą zgodne. Por. wywody autora SO. VIII. 404 inss. Sumienni zresztą historycy wszyscy są w tem zgodni, że starożytni nic właściwie pewnego nie wiedzieli o stosunkach etnicznych nad Wisłą 45).

W chwilach szczerości mówia to i autorzy niemieccy: "Terra incognita des alten Germaniens im Norden der Semnones - zwischen ihnen und der Ostsee"46). Jung47) stwierdza, że Tacyt zna rzeki: Rhenus, Danuvius, Moenus, Luppia, Amisia, Visurgis (Werra i Weser), Adrana (Eder), a o Albis tylko słyszał ("nunc auditur"). Granic Germanii na wschodzie wogóle nie podaje, Oceanus Germanicus (= Morze północne, niemieckie), Mare suebicum (= Bałtyckie). Obecnie już nikt nie wypowie twierdzenia (po pracach Rozwadowskiego Brücknera i moich), że "Vistula sicher keltisch" 48). Informacje Ptolomeusza (II. w.) o Wiśle sa także niewiele warte, a Jordanesa (VI. w.) nie wykraczają poza ogólniki, z których to tylko da się wywnioskować, że Wisła: 1. wpada do Bałtyku naprzeciw wyspy Skandia (Skandynawja); 2. że wypływa z gór Sarmackich, t. zn. mających w jego czasach taka nazwe ogólnikowa: 3. że nad Wisła mieszkaja Sclaveni, siegający aż do ujść Wisły, gdzie jednak siedzi lud Vidivarii, składający się z różnych szczepów; 4. że Gepidzi siedzą na jakiejś wyspie, czy wysepce wiślanej; 5. że po odejściu Gepidów pozostali na wyspie Vidivarii⁴⁹].

Vidivarii zapewne są ludem o przewadze etnicznej słowiańskiej, lechickiej (por. SO. VIII. 412). Z informacji Jordanesa wynika jasno, że Gepidi są tymczasowymi łupieżcami ujścia Wisły, także zapewne kupcami i podbójcami. Lud zaś Vidivarii to stali mieszkańcy, którzy byli tam przed przybyciem Gepidów, jak i po ich odejściu względnie wyrzuceniu, bo wątpliwe, aby rabusie dobrowolnie się zrzekli swej zdobyczy.

⁴⁵⁾ L. Piotrowicz, Ziemia Śląska w starożytności, Cieszyn 1929. str. 2 inss.

⁴⁶⁾ R. Much u Volz'a, Der Ostdeutsche Volksboden, str. 111 (r. 1926) por. recenzję moją w SO, VIII. 476 inss.

⁴⁷⁾ Grundr. der Geogr. von Italien u. dem Orbis romanus 111.

⁴⁸⁾ M. Vasmer, RS. VI. 203.

⁴⁹⁾ Bertram, Das Weichsel-Nogat-Delta 35-6.

Dokładniejsze informacje daje Wulfstan (IX. w.). który dojechał do Wislemuthan (ujście Wisły). Mówi on, że Wisła dzieli Witland i Windland; Witland należy do Aestii, podczas gdy Wisła płynie z Windland. Wulfstan nazywa Wisłą — samo jej ujście z kawałkiem dolnego biegu, a dalszy jej bieg jest mu oczywiście nieznany.

Słusznie Bogusławski (II. 123. 24. 25) zauważa, że Wisła odgrywała role granicy między t. zw. Germanją a Sarmacja miedzy innemi i dlatego, że starożytni znali jej bieg górny i ujście, a sadzili, że płynie w kierunku prostym. Tak ia też rysowali, nie wiedzieli zaś nic o jej wielkim łuku na wschód. Z tego powodu umieszczali na prawym brzegu Wisły te ludy, które siedziały na lewym mniejwiecej na linji od jej źródeł do ujścia. W kodeksie wiedeńskim (pochodzacym z góry Athos) jest nawet informacja, że Wisła płynie od Kalisza wprost na północ. Jeśli bieg Wisły wykreśli sie według opisu i mapy Ptolomeusza, to nawet Gopło zostanie na jej prawym brzegu! Dodać do tego należy, że z Wisły robiono granice Germanii także i dlatego, że nie znano kompletnie żadnych krain pomiedzy Łaba a Wisła, ani gór ani rzek. Było tedy zupełnie naturalna rzecza, iż granice Germanji rozciagano od Renu aż do znanego sobie na najdalszym wschodzie biegu rzecznego, bo co było poza Wisła, także nie wiedziano. Dopiero później gdy znajomość geograficzna dokładniejsza doszła aż po Tanais (Don), rozciagnieto pojecie Germanji po bieg tej rzeki. Tak ja pojmuje Paulus Diaconus oraz król Alfred (por. S. Feist 1. c. 55). Przed zaznajomieniem się z Wisła granice Germanji sięgały tylko po Łabę. Takie informacje daje Agrippa, Dicuilus, Tacitus (Germ. 46), Ptolemeusz oraz listy papieskie do Sw. Bonifacego (S. Feist I. c. 54).

W czasach Karola Wielkiego jego żywociarz Einhard zupełnie wyraźnie traktuje Germanję jako pojęcie geograficzne, wyrażając się: "deinde omnes barbaras ac feras nationes, quae inter Rhenum ac Visulam fluvios oceanumque ac Danubium positae lingua quidem poene similes, moribus vero atque habitu valde dissimiles, Germaniam incolunt, ita perdomuit, ut eas tributarias efficeret; inter quos fere

praecipuae sunt Weletabi, Sorabi, Abodriti, Boemanni..."50]. Ludy wymienione nie są "germańskiemi" w sensie etnicznym; to chyba przyzna nawet Kossinna i Much, a przecież umieszcza je Einhard w "Germanji"! Takie fakty chyba wyraźnie mówią, co znaczy "Germania" u starożytnych i średniowiecznych pisarzy. Jeśli w takich warunkach R. Much⁵¹) powiada, że dorzecza Wisły i Odry były takim samym krajem germańskim, jak i kraje pomiedzy Łaba i Renem, to wygłasza zbyt śmiałe twierdzenie; jeśli Kossinna⁵²) tak doskonale jest poinformowany, że Wandalów albo Wandiliów umieszcza około 800 przed Chr. nad ujściem Wisły, to wie wiecei, niż ktokolwiekbadź inny, wiecei, niż mu nauka dzisiaj może powiedzieć. Oczywiście twierdzenie R. Mucha może być tylko w tym razie trafne, jeśli "Germanie" maja u niego nie etniczne ale ściśle geograficzne znaczenie. Ale to niewiele daje nauce o starożytnościach indoeuropejskich w zagłebiu Bałtyku, a w szczególności w dorzeczu dolnej Wisły.

Cóż jednak wiemy zupelnie pewnego o stosunkach etnicznych w dorzeczu Wisły? Wiemy przedewszystkiem to, że w czasach historycznych w dorzeczu dolnej Wisły i Odry znajduja się szczepy słowiańskie, lechickie. Na prawym brzegu dolnej Wisły sa pomieszani Lechici i Starzy Prusowie. Takie stosunki dadza się przerzucić na VIII wiek na podstawie informacji Wulfstana; na podstawie informacji Jordanesa można je odnieść także do VI. a nawet V. wieku. z ta jednak ważna modyfikacja, że wtedy znalazły się przy ujściu Wisły najezdnicze ludy germańsko-skandynawskie, które jednakowoż po czasowym tam pobycie wedrują dalej z własnej ochoty albo pod przymusem. Vidi-varii, lud, zapewne o przewadze słowiańskiej pozostaje. Wszystko przemawia za tem. że byli oni tam t. j. Vidivarii i przed przybyciem Gepidów. Że byli także w II. w. po Chr., gdy Ptolomeusz umieszczał w tych okolicach napis ουενεδικός κόλπος, Ουενεδαι. Ponieważ

⁵⁰) Według St. Zakrzewskiego, Opis grodów i terytorjów. str. 64.

⁵¹⁾ U Volz'a, Der Ostdeutsche Volksboden, str. 101, rec. SO. VII. 476.

⁵²⁾ Weichselland ein uralter Heimatboden der Germanen, str. 16.

Wenedów wspomina i Tacyt i Pliniusz, zatem nawet na podstawie tylko autorów starożytnych możliwość zasiedzenia Słowian-Wendów w dorzeczu Wisły da się pomyśleć aż do czasów narodzenia Chrystusa. W tym razie oczywiście Vidi-varii byłoby nazwą lokalną, o pniu słowiańskim, sufiksie germańskiem i miałoby taki sam charakter, jak i dzisiejsze lokalne nazwy szczepowe np. Górale, Kaszubi, Kabatkowie etc.

Inne informacje starożytnych pisarzy zwłaszcza starszych mają charakter kombinacyjny. Jeśli np. Strabo I. 33, XI. 50 powiada: "ἄπαντας μὲν δὴ τοὺς προςβόρρους κοινῶς οἱ παλαιοὶ τῶν Ἑλλήνων συγγραφεῖς Σκύθας καὶ Κελτοσκύθας ἐκάλουν"— to tylko stwierdza, że pisarze heleńscy znali na zachodzie Europy Celtów a na wschodzie Scytów, a co było pomiędzy temi ludami, nie wiedzieli.

Zasiedzenie Starych Prusów przy ujściu Wisły pod nazwa Aestii wszyscy przyjmują, odnosząc je do czasów przynajmniej około narodzenia Chrystusa. Z zapożyczeń staropruskich z lechickiego (polskiego, kaszubskiego) wynikać sie zdaje na pewno, że wzajemne sasiedztwo Starych Prusów z Lechitami siega czasów przed pierwsza palatalizacja tylnojezykowych, t. j. przed przejściem k. g w č. ż. Wynika to z zestawień: stprus. genno «Weib»

lech. *gena, późniejsze žena 53), storus, kekulis «badelach» \(\) lech. *kechul\(\) \(\) *čechol\(\), stpols. czecheł || supuni «Hausfrau» = pols. župani: *župan; stprus. czilix «cziske» = pols, czyżyk «Zeizig» 04), schlusitwei etc. Por. także wywody autora w SO. III/IV. 354-6, z których wynika, że zapożyczenia stpruskie z lechickiego zaszły także przed przestawka płynnych w grupach tolt. Wydaje mi się, że takie pojmowanie tych oboczności głosowych w zapożyczeniach staropruskich bardziej jest zgodne z tem, co wiemy o przejmowaniu obcych wyrazów z obcych jezyków, aniżeli wyjaśnienie A. Brücknera 1. c., którego możliwości zasadniczej nie neguję wprawdzie, ale które wydaje mi się przypisywać świadomości językowej zbyt odległe zestawienia

⁵³⁾ A. Brückner, Z. für slav. Philol. VI, 64.

⁵⁴⁾ Trautmann, Altpreuss. Denkm. 355, 466.

fonetyczne, właściwe chyba tylko refleksyjnej wiedzy gramatycznej.

Do rzedu tedy sasiedztw słowiańskich w praojczyźnie, których listę zestawił M. Vasmer⁵⁵), należy pod Baltowie ze szczególnym naciskiem wymienić Starvch Prusów, dajacych gwarancie cechami fonetycznemi swych pożyczek, że pożyczki te odbyły się w epoce prasłowiańskiej, jeszcze przed pierwsza palatalizacją tylnojęzykowych. Sąsiedztwa, wymienione przez Vasmera, nie staja na przeszkodzie umieszczeniu praojczyzny Słowian na lewym, częściowo także i na prawym brzegu dolnej Wisły. Antropologicznie rzecz biorac, jest to także możliwe, jak zdaje się wynikać z uwag Czekanowskiego⁵⁶), który zalicza Słowian do typu nordycznego. podkreślając, iż antropologicznie nie różnia sie Słowianie ani od German ani od Celtów. Tak tedy zdanie A. Brücknera: "Już kiedy Darjusz perski pochód bajeczny przeciw Scytom podejmował, w VI w. przed Chr., siedzieli Polanie nad Wisła i Polanie nad Dnieprem, jak i dzisiaj siedza⁶⁷ – wydaje się trafnie wskazywać ich t. zw. praojczyzne, zwłaszcza w pierwszej swej cześci, dotyczacej Wisły. Zdanie to ogranicza A. Briickner twierdzeniem: Słowianie nie siedzieli nad Bałtykiem, bo nie znali nazwy bursztynu (Slavia III 195). Wydaje mi sie, że to ostatnie ograniczenie nie opiera sie na dostatecznych podstawach, bo jest argumentem ex silentio. Eksploatacja bursztynu była najbardziej wydajna w Sambii i nad samym brzegiem morza Bałtyckiego, gdzie przedindoeuropejskie resztki mogły się tem głównie zajmować albo nowoprzybyłe kolonie germańskie lub też inne. zakazując podbitym Słowianom mieszać się do korzystnego handlu bursztynem. Wiadomo, że zakazy podobne Niemcy wydawali Lechitom często w średnich wiekach. Nazwa bursztynu stawała sie w takich warunkach rodzajem tabu, a jak srogo niekiedy tego rodzaju zakazy były przestrzegane, pouczaja przykłady ze Starymi Prusami. Landesordnung z r. 1427 zawiera taki przepis: "das in Steten unde in Deutschen

⁵⁵⁾ U Volz'a. Der Ostdeutsche Volksboden str. 128, rc SO. VIII. 524.

⁵⁶) Wstęp do historji Słowian. Lwowska Bibl. Slaw. r. 1929 passim.

⁵⁷) A. Brückner, Walka o język 157.

dorffern, in vorsteten, in Kretschmen unde uft den Kewteln (= in Schenken u. bei der Fischerei mit dem Keitelgarn) kevn Prewsze noch Prewskynne sulle dienen ader bier schenken. unde sie ouch nymandes mytten unde uffnemen sal"58). Specjalnie zaś dotyczy b u r s z t y n u rozporzadzenie z XVIII w., które przetrwało aż do roku 1811. "Seit der Bernsteinordnung des grossen Kurfürsten jeder erwachsene Strandbewohner (auf der Kurischen Nehrung) - die Pfarrer einbegriffen - alle drei Jahre schwören musste, er wolle keinen Bernstein entwenden und werde jeden seiner Angehörigen zur Bestrafung anzeigen, sobald ihm bezügliche Unterschlagungen kund würden"59). - Wiadomo, że etruski król Porsenna w warunkach pokojowych zakazywał Rzymianom posługiwać się żelazem do innych celów. aniżeli prace rolnicze. Tak zapewne było nad Bałtykiem z chwila, gdy zbrojne kupy łupieżczych German zjawiły się na wybrzeżu południowem Bałtyku. Pierwsze ich ladowanie nastapiło zapewne już w VIII w. przed Chr. - może łacznie z Etruskami - por. SO. V. 448 inss. IX. Przecież i litewska nazwa bursztynu gentāras, gintāras jest niejasna. Może wreszcie Słowianie nazywali bursztyn tym samym wyrazem co i Germanie - mianowicie głaz, naco sie zdaja wskazywać semantyczne warunki w obrębie języków słowiańskich, zwłaszcza w ruskiem, por, pols, głaz «Stein, Fels, Probierstein, Steinchen», głażny «glatt, geschickt»; strus, glazoko «Kügelchen». zwłaszcza zwrot z kroniki Hypatiusa r. 6622 glazky stekljanui «Glaskügelchen», glazz «Auge» - «Glänzende Kugel»; glazokz «Auglein, gefasster Edelstein, Säbelknopf» 60). Formy germańskie suponuja wokalizację ō | ŏ | ē. Niekoniecznie należy tu myśleć o pożyczce słowiańskiej z germ. lub naodwrót, ale tylko o tem, że nazwy słowiańska i germańska były fonetycznie i znaczeniowo z bliżone i dlatego po dziś dzień wykazują pewne punkty styczne. Por. np. niem. Ross-garten kasz. rozgard; kto i od kogo zapożyczył? Słowianie nie pro-

Bezzenberger, Kurische Nehrung. Forsch. z. d. Landes u. Volkskunde III 261.

⁵⁹) Bezzenberger, tamże str. 288.

⁶⁰⁾ Berneker SEWb. I. 301.

wadzili wybitnego handlu bursztynem. Gdy zaś Germanie znaleźli się na wybrzeżach południowych Bałtyku, odebrali ten handel Słowianom i zakazali się zupełnie nim zajmować. Stąd też mamy wiadomości, że Guiones (= Gutones?) sprzedają bursztyn Teutonom jako materjał palny (Pliniusz z Pytheasa Nat. Hist. 37 § 3761).

Od tej chwili wyraz słow. *glazo począł oznaczać «paciorki (kulki) bursztynowe» » «szklanne» » «błyszczące (szlachetne) kamienie» » «oczy». Te właśnie «paciorki bursztynowe» musieli Słowianie kupować od German, u których skutkiem stałego zajmowania się handlem i obróbką bursztynu wyrazy oznaczające «bursztyn» doszły do znaczenia «szkło».

Odkąd Skandynawja została zaludniona i odkąd żegluga była uprawiana na Bałtyku, nadmiar ludności skandynawskiej zwracał się na stały ląd (przybałtyckiej) Europy w charakterze osadników handlowych, podbójców i rabusiów. Taki charakter mają osadnictwa germańskie w czasach przedhistorycznych (Bastarni, Skirzy, Gepidzi, Goci), wczesnohistorycznych (Wikingowie, Normani) oraz historycznych (por. podboje duńskie i szwedzkie na Rugii, Pomorzu, w Finlandji, przy ujściu Newy, w Estonji, Polsce, Niemczech). Dzisiaj to osadnictwo skandynawskie trwa nadal, ale już wyłącznie w charakterze pokojowym i Skandynawi pojawiają się u nas jako kupcy, agenci, przemysłowcy etc.

Jest to zupełnie zrozumiałe. Nie były to jednak nigdy przesiedlenia licznych szczepów, ale nielicznych, lecz za to dobrze uzbrojonych drużyn, które w niezorganizowanych wojskowo okolicach rolniczych odrazu zajmowały decydujące stanowisko. Toteż Gotów etc. nie należy rozumieć jako liczne uwarstwowione społecznie narody, ale jako drużyny, liczące conajwyżej po kilkaset wojowników podobnie jak drużyny Ruryka, Askolda lub Rolfa w Normandji francuskiej. O drużynach tych jednak wieść się rozchodziła natychmiast ogromnie szeroko, pomnażając ogromnie ich faktyczną liczbę. O poglądach ludów cy-

⁶¹⁾ S. Feist, Germanen u. Kelten 14--15.

wilizowanych na te drużyny pouczają nazwy, jakie np. Rzymianie dawali Gotom, określając ich jako barbari, latrinculi, albo znana średniowieczna modlitwa: "a furore Normannorum libera nos domine" 62). Nieinaczej zapatrywali się na nich np. Litwini, co się utrzymało w znanej modlitwie żmudzkiej, wzywającej Perkunasa, aby bił Gota, jak psa rudego. U rolników lechickich (Polaków) por. obelżywe gudłaj oraz wywody autora w SO. II, 242, por. chąsa, chążba «rozbój, kradzież» \leq got. hansa «drużyna», kaszub. xōsńik «złodziej», jak widać poglądy były wcale zgodne tak w Italji, jak nad Wisłą.

Takie były poglądy ludów spokojnych, osiadłych, żviacych z pracy rak. Inaczej oczywiście zapatrywali sie na te sprawe Goci i wogóle Skandynawi i Germanie: wojownikpodbójca-rabuś był dla nich ideałem, który zażywał rozkoszy w Walhalli, a nawet kobiety były cenione za swa bojowość (Walkirje). Z dzisiejszego punktu widzenia musimy uważać te ideały za złe, ale stary Germanin uważał prace na roli za rzecz hańbiąca i traktował odpowiednio Słowianina, dłubiacego w roli lub chodujacego skot. O tej różnicy w pogladach trzeba dobrze pamiętać i nie stosować z cała naiwnościa dzisiejszych pojeć o "cnocie" i "chołocie" (pègre) do ówczesnych stosunków, jak to czyni mój szanowny streszczacz i krytyk prof. Witold Doroszewski (Prace filol. XIV, 697-8) nie rozumiejąc tego, że dzisiejsze sady możemy wprawdzie wygłaszać, jak wygłaszamy np. sady o prześladowaniu żydów w średnich wiekach, ale to nie znaczy, że je przerzucamy w przeszłość i praprzeszłość jako stałe oceny. Wartości etycznet, j. poglady na nie stoja mianowicie w związku ze sposobem życia różnych ludów w różnych epokach historycznych. Dzieje ludzkie koniecznie domagają się porównawczego traktowania etyki i moralności. Co się zaś tyczy German, to należy się wyzwolić z pod hypnozy "bohaterskości" Gotów etc.

Germanie, przejąwszy handel bursztynem, opanowywali także drogi handlowe i to jest powodem, dlaczego o nich jest wszędzie głośno w świecie starożytnym także i w do-

⁶²⁾ Kamieniecki, Geneza państwa litewskiego. 36, 34.

rzeczu Wisły, bo właśnie Wisła była ważna arteria komunikacyjna, wzdłuż której na jej prawym(?) brzegu szła droga handlowa, dochodzac do Sambii 63). Systemy bowiem wodne wiazały terytoria geograficzne w zwarte racjonalne całości, decydowały o kierunku osadnictwa i całego dalszego rozwoju i nie można w nich widzieć hipotetycznych granic plemiennych⁶⁴). Toteż trudno przyjąć – bez widocznych dowodów – żeby dorzecze Wisły (np. średniej) było zajęte przez Słowian, a jej ujście przez zupełnie inne plemiona. Role granic plemiennych spełniają bagna, moczary, a przedewszystkiem linje wyżyn i wododziałów. Ze względu zaś na to, że Słowianie nie ruszali sie zupełnie ze swoich ziem przez dłuższy czas i dopiero ich ruchy zostały właśnie spowodowane niepokojem, wywołanym przez German, brak o nich jakichkolwiek informacyj, zwłaszcza, że: "aus dem Zeitalter der grossen germanischen u. slavischen Wanderungen liegen die Nachrichten zur Kenntnis der Volkszustände in Ostmitteleuropa nur in äusserter Dürftigkeit vor, mehr noch für den Bevölkerungswechsel als für das Zurückbleiben altsesshafter Volksteile65").

Gdzież jednak tkwiła główna masa German skoro jej nie było nad Wisłą? Naogół trzeba stwierdzić, że Germanie grupowali się w swej głównej masie w Skandynawji i w krajach przyległych. Zapewne — w Jutlandji i na wyspach duńskich oraz w okolicach przyległych odbyła się przemiana językowego szczepu indoeuropejskiego w językowych German. W epoce, o której mowa, Germanie znajdują się w stałym postępie ze Skandynawji i krajów sąsiednich we wszystkich kierunkach, przedewszystkiem na południowe brzegi Bałtyku i dalej. Zrozumiałą jest rzeczą, że główna masa German musiała iść na kontynent europejski d r o g ą l ą d o w ą t. zn. przez półwysep Jutlandzki, przez Szlezwik i Holsztyn, rozchodząc się stąd na wschód i zachód oraz na południe. Germanie natknęli się na dwa szczepy, których kosztem po-

⁶³⁾ S. Feist, 1. c. 64, 1. La Baume, Weichsel-Nogat-Delta, str. 76.

⁶⁴⁾ Kamieniecki, Geneza państwa litewskiego, str. 12.

⁶⁵⁾ Kötzschke u. Volz'a, Der Ostdeutsche Volksboden, str. 15.

czeli się rozszerzać, na Celtów oraz na Słowian. Przewaga germańska wyjaśnia sie dość łatwo stałym dopływem nadmiaru ludności z nieurodzajnej i chłodnej Skandynawij oraz krajów dzisiaj duńskich. Napływające gromady składały się z jednostek najbardziej energicznych i przedsiębiorczych. z elementu fizycznie zdrowego i zahartowanego w twardej walce z mało życzliwa przyroda krajn ojczystych. Nic też dziwnego, że Germanie brali odrazu góre nad elementem miejscowym celtyckim oraz słowiańskim, którego przeciętny typ w okolicach zagrożonych musiał być gorszy, bo nie stanowił takiego wyboru zdrowia jak najeżdżający Germanie, nie był tak zahartowany w walce z twardsza skandynawska przyroda, oraz nie był tak zorganizowany w rozbójniczopodbójcze drużyny, jak najeźdźcy. Germanie szybko przejmowali od podbijanych, ewentualnie tylko sasiadujacych z nimi Celtów elementy wyższej kultury, zwłaszcza w uzbrojeniu i w ten sposób zyskiwali jeszcze wieksza przewage nad Słowianami. Zgodnie z tym ogólnym obrazem najazdowego typu drużyn germańskich, wszystkie osiadłe ludy poza półwyspem Jutlandzkim, względnie p o z a jego bezpośredniem sasiedztwem, wydają się być obcego t. j. niegermańskiego (w dzisiejszem etniczno-jezykowem znaczeniu tego wyrazu) pochodzenia. Tak tedy S. Feist. doskonały znawca stosunków celtycko-germańskich, w cytowanej pracy "Germanen u. Kelten" (1927) począwszy od Fryzów a skończywszy na Arjowiście, walczacym z Caesarem. wszystkie prawie ludy uważane dotad za germańskie (w dzisiejszem etniczno-językowem znaczeniu) zalicza do Celtów! Opisy Tacyta (Germania) aż do cap. 38 odnosi do Celtów! A za German uważa Suebów dopiero. Rzecz wprawdzie musi być dokładniej jeszcze zbadana. Wydaje sie jednak, że Feist ma bardzo wiele racji. To samo dzieje się i na wschodzie: Semnones, uchodzacy za przedstawicieli tradycji religijnej germańskiej (Müllenhoff, Z e u s s), za centralny i najważniejszy ośrodek Suebów, traktowani sa przez Neckela jako obcy zgermanizowany element 66].

⁶⁶⁾ Neckel, u. Feista l. c. 41. 4.

Germanizowanie obcych elementów zachodzi wogóle często u ludów germańskich, zwłaszcza u Niemców; por. niemczenie całego słowiańskiego Zachodu, Starych Prusów, Litwinów, Łotyszów, Duńczyków, Francuzów, zniemczenie retyjskiej ludności w Alpach, celtyckiej i słowiańskiej nad Dunajem etc. Ta bezcelowa w gruncie rzeczy gorliwość wynaradawiania trwa po dziś dzień u Niemców-Prusaków, pragnących zniemczyć co prędzej resztki polskie i litewskie w dzisiejszej Rzeszy niemieckiej i już szykujących się do zagarnięcia dalszych terenów polskich, słowiańskich i litewskich w celu dalszego zadawalania tej zgubnej i głupiej namiętności.

Starszem źródłem i to o wiele pewniejszem od Tacyta jest Cezar (De bello gallico). Otóż należy stanać na stanowisku S. Feista, l. c. 32 inss., że zupełnie pewną nazwa, oznaczająca German (w dzisiejszem etniczno-jezykowem znaczeniu), jest denominacja Suebi, która zapewne oznaczała Pragerman w całości i ich późniejsze odłamy za czasów Cezara (±r. 50 przed Chr.), Gdzież Cezar umieszcza owych Suebów albo Suebo-German, według wyrażenia S. Feista? Sa to ludy dzikie, żviace głównie miesem i mlekiem, wytrwałe na mróz, łowieckie, rozbójnicze, niszczace osiadłych wokół siebie sasiadów. Kelto-Germanie ustepuja tylko im, bo Suebi dorównują nieśmiertelnym bogom (Caesar De bello gallico IV. 7, inss.). Ubiowie, siedzacy na prawym brzegu Renu od Menu po Sieg, sa naciskani przez Suebów (ib. 16). Menapii, siedzący przy samem ujściu Renu, uchodzą przed ludami i prawego brzegu Renu (Usipetes i Tencteri). naciskanemi również przez Suebów (ib. 1). Stad wynika, że pochód Suebów odbywa się z nad Wezery albo z za Wezery t. j. ma kierunek połd.-zachodni a idzie od północnego wschodu t. j. z nad Łaby albo z za Łaby, czyli od podstawy półwyspu Jutlandzkiego. Gdy Cezar przeszedł Ren i w granice Sugambrów ruszył, Suebi poczuli się w niebezpieczeństwie. Można stąd wnioskować, że granice ich nie były bardzo oddalone od Sugambrów i Ubiów t. zn., że ośrodkiem ich państwa istotnie mógł być kraj między Wezerą a Łabą. Stąd, że kraje między Łabą i Renem aż po Alpy uległy germanizacji (zniemczeniu) - mimo ich celtyckiego

pierwotnie charakteru — właśnie w okresie czasu od \pm 50 przed Chr. do V. wieku po Chr., wnioskować słusznie można, że w te okolice główna masa German skierowała się w czasie t. zw. wędrówki narodów. Oczywiście, że przybyła ona głównie z północy t. zn. od podstawy półwyspu jutlandzkiego. Kraje nad Odrą i Wisłą, nad Pregołą i Niemnem itd., otrzymały stosunkowo niewielkie ilości elementu germańskiego, głównie w postaci rozbójniczych drużyn, ktore po czasowym pobycie, podboju i rabunkach oddalały się szybko, zapewne pod naciskiem buntującej się ludności miejscowej. Najlepszym dowodem takiego przebiegu wydarzeń etnicznych, jest późniejsza słowiańskość (lechickość) oraz staropruskość dorzeczy Odry, Wisły, Pregoły i Niemna.

Obraz tedy etniczny, naszkicowany przez Feista l. c. 66, należy poprawić tak: na początku cesarstwa rzymskiego na wschód i zachód od dolnej Łaby znajdowali się Suebi-Germanie z tendencją parcia na Ren i Alpy, cały Ren z dopływami aż po Wezere zajmowały jeszcze ludy celtyckie, znajdujące się jednak w stałym odwrocie pod naciskiem German, dorzecza Odry i Wisły zajmowali Słowianie, których najeżdżali Germanie ze Skandynawji i od półwyspu jutlandzkiego. Na prawym brzegu Wisły, nad Pregola aż po Niemen byli Starzy Prusowie, może pod władzą German. Co było nad średnia Łaba oraz górna, niewiadomo, zapewne Celtowie albo Ilyrowie i Retowie. indoeuropeizujący się pod wpływem Celtów. Dopiero później Słowianie ulegli poruszeniu pod wpływem najazdów germańskich i rozlali się w okresie IV-VII wieku na swoje historyczne siedziby.

Taki układ stosunków etnicznych stoi w dość znacznej zgodzie z danemi etymologicznemi. Ren i Wezera z dopływami mają nazwy celtyckie. Łaba jest celtycka lub germańska, Odra, Wisła, Warta, prawe dopływy Łaby mają nazwy słowiańskie. Te etymologie zostały oświetlone w różnych tomach Slavia Occid. Nikt dotąd nie poddał ich druzgocącej krytyce, a zdanie Dr. F. Lorentza, Hansische Geschichtsbl. 54, (1929), str. 221, wyrażające wątpliwości ogólnikowe, jest wprawdzie uwagi godne, ale raczej przy-

znaje nam słuszność. Również i najnowszy sad tak wytrawnego etymologa, jak A. Brückner, brzmi w podobny sposób, bo A. Brückner zauważa: "Nie należy jednak przy wywodach etymologicznych zapominać o tem. że przy dobrej woli a njejakiej wprawie można etymologicznie wszystkiego dowodzić. Ze nazwy starożytne, jak sinus Codanus..., lub Budorgis są słowiańskie, lechickie, to da się wywieść z łatwościa – tylkoż to niczego nie dowodzi, ... Granic pewnych miedzy etymologia a peudologia niema"67). Sad to trafny - aczkolwiek skrainy - i niewatpliwie stosuje sie do wszystkich etymologij, nietylko lechickich, słowiańskich, ale także do germańskich, celtyckich, indoeuropejskich, zwłaszcza zaś ilyrskich, bo żadnego jezyka ilyrskiego nie znamy i pozaindoeuropeiskich czyli do całej nauki o starożytnościach, o ile się ona opiera na danych jezykowych i na etymologiach. W pracach, ogłaszanych w Slavia Occid., nie rościmy sobie żadnych pretensyj do większej pewności ogólnej, niż wszyscy inni autorzy. Że jednak niema właśnie tych błedów w naszych etymologiach. które można wykryć, gdyby ktoś chciał te nazwy wywodzić np. z ilyrskiego lub germańskiego, to właśnie jest decydujace dla ich oceny i dla obrazu stosunków etnicznych, na ich podstawie wysnutych. Nie zapominajmy bowiem, żeć i sam A. Brückner l. c. roztacza piękny obraz kultury polskiej - w bardzo znacznej mierze na podstawie etymologij. A podstawa jezykoznawstwa sa także - etymologie.

⁶⁷⁾ A. Brückner. Dzieje kultury polskiej l. 73 (r. 1930).

KS. STANISŁAW KOZIEROWSKI.

Nazwy rzeczne w Lechji przybałtyckiej i w przyległych częściach Słowiańszczyzny północno-zachodniej.

Nazwy na: -ica.

Babica, rz. n. (1312 intra aq. Babyz) Rügenwalde, rz. dp. Piany i os. (1291 Babitz) Babitz Demmin, rz. Babitzer Gr., las, jez., os. (1274 Babis, 1277 Babyz) Babitz Wittstock Przegnica. Por. kilka potoków Babica w zlewie Wisły. Babinica, dziś Küchen Fl., dp. Drawy (1254 initium Babinitze) Dramburg. Por. os. Babinica pow. lubliniecki. Bablica, dziś długi łęg, die Bablitz, Stręczno Wałcz. Por. pot. Bablichowiec w zlewie Stryja. *Babulica, rz. n. (1235 Baburlitz) dp. Strugi Babińskiej Babin (Babbin Gartz n. O. Możliwe także, że -litz = nm. letze, lecke = struga jak rz. Abelitz Emden i rz. Bomlitz Böhme Fallingbostel Lüneburg.

Bagienica, rz. Bagnitz l. dp. Sitnicy (Zieten Fl.) Neuwedell, os. Bagienica (1432) Bagnitz pow. tucholski i t. d. Jez. Baknitz S. Neustrelitz? Dłuż. os. (1498 Bagenitz) Bageńc Bagenz Spremberg.

Baranica, rz. w zlewie Bzury pow. łowicki i łk. Straszew pow. nieszawski.

Bardenica, głuż. rz. Bardenitzer Fl. (1331 Lewenitz) dp. rz. Nieplicy i os. (1331 mł. Bardenitz) Bardenitz Treuenbrietzen. Bardzica, rz. Barthe (1315 Bardica) m. Barth nad Bałtykiem.

Barznica czy Warznica, n. ramię Wisły Elbląskiej (1178 Barsizke tj. Barzyczka, 1209 Warsnicza, 1283 Barsnicza). W tych stronach na zach. jest rz. Warznica dp. Raduni. Por. również u ujścia Wisły strum. n. Warzywoda (1277 Wariuod).

Bącznica, os. pow. lęborski. Por. j. Bącznik Szczepan-kowo pow. żniński.

Bednica, rz. Betnitz w zlewie Odry Gartz n. O., Bednica, łk. i ur. (1783) Raduczyce pow. wieluński. Por. bednia = kubeł drewniany.

Bełkosznica, rz. n. w zlewie Warty (1444 Belkosznicza) Uniejów. Bełkot-: bełkosz-. Jeżeli zaś Biełkosznica, por. j. Białokosz (1278 Belocosse) pow. szamotulski i babimojski.

Belznica, os. (1507 Belschnitza, 1518 Belznycza) \Longrightarrow Belśnice Belschnitz pow. raciborski. Por. pot. Belzec i m. Belz.

Bembernica, rz. = Reknica p. dp. Raduni pow. kartuski. Bernica, rz. Barnitz B. Perzyce Szczecin, rz. Barnitz dp. rz. Beste (1167 Bernize, 1200 rz. Berisla, 1233 os. Berisla?) Oldeslo Ratzeburg, połab. Barnéića, os. Barnitz (1450 Barnetze) Dannenberg, ur. Barneitz Niendorf Hitzacker. Por. rz. Bernawa dp. Hnyłopiatu, pot. Berny dp. Świcy. — Brennica Parnica rz. l. dp. Drwęcy (1289 rz. i jez. Brennizia) pod Breńskiem pow. brodnicki, rz. Brennica Parnica w zlewie Bzury (1356 Brzencza, 1380 Brennicza, 1386 Brzennycza pow. łowicki. Brynica rz. (1228 Brennicha) dp. Stobrawy, Brinitze, Kluczbork, rz. (1242 Brenicia) p. dp. Przemszy Czarnej. Połab. Brünéića, ur. Bruneitz Beutow Klenze, Ehra Knesebeck. Por. rz. Brenica dp. Wisły pod Skoczowem.

Besznica, os. pow. rypiński i brodnicki. Por. rz. n. Beszka (1434 Beska, 1481 Beszka rzyeka) pow. śmigielski, pot. Bechy p. dp. Lubaczówki pow. cieszanowski; rz. Baszczyca i os. Baszka pow. cieszyński.

Bębenica, bł. (XVIII w.) Tarce pow. jarociński, rz. Bamnitz B. i os. B. Gr. Tychow Polzin, łk. Bamlitz Głogów. Czy Babinica?

Bieganica(?), rz. Biegnitz w zlewie Odry i os. (1310 Bogomyeci, por. maz. n. XIII w. Bogamici i Bogneuici) Biegnitz Głogów. Rz. Pegnitz dp. Rednicy i os. Pegnitz w G. Frankonji (Reg. Rer. Boic. rz. Pagenza, Begenze, os. Begenza, Pagenz, Begniz, Pegentz)? Por. nasze Bieganowa i Biegonice pow. nowosądecki.

Bielica, rz. dp. Drwęcy pow. toruński, rz. (1524) w Łomżyńskiem, os. i jez. pow. lipnowski, os. Bielitz i rz. Weissfurt l. dp. Odry Bytom, 2 os. (1251! Pelitz, 1445? Belitz) Alt., N. Beelitz Drezdenko, os. (XIV w. Belitz) Pehlitz Woldenberg, os. (1235 Belitz) Beelitz Gartz n. O. Łuż. Bělica, os. (1091 Belitza) Böhlitz Wurzen. Połab. Biléića, ur. Baleitz Spithal Wustrow, ur. Baleiz Gr. Heide Dannenberg i t. d.

Bierzenica, rz. Bebernitz (1650 Bierzenica) > Wieprznica (1750) pow. kościerski.

Bierzwnica, os. (1203 *Birmiz*) Birmenitz Lommatzsch Saks. Por. rz. Bierzwienna w zlewie Noteci, rz. Bierzwienna w zlewie Warty; czes. rz. Brvenice dp. Łaby.

Bieśnica, rz. Bisnize, p. dp. Stobrawy Olesno i tamże rz. Piekło, Pickloer Wasser. Por. os. Biesna i strum. Bieśninka pow. gorlicki, os. *Bieśnino >>> Bieślin pow. mogileński, rz. n. Bieśnica (1452 Byesznycza) Prądnik (Promnik) pow. olkuski.

Bieżnica, os. Biesnitz pow. zgorzelicki na obszarze głuż. Por. rz. Bieżunica, Bieżnica a. Beżnica l. dp. Ptyczy pow. bobrujski.

*Bliźnice, os. Blisnitz pow. sztumski. Os. Fleisnitz Münchberg Frankonja G. Por. pot. Blizianka w zlewie Wisłoka, jez. Blizno pow. augustowski i t. d.

Bluszcznica, rz. dłuż. Blušćnica, w zlewie Sprewy Spreewald (Błota Łużyckie). Por. las Bluszczyna (1613) pow. wieluński.

*Błędnica ** rz. n. Błędna Struga (1560) i tamże jez. Błędno ** Błamno Kłosowice — Kwilcz pow. międzychodzki. Por. poroh Błądnica na Dźwinie, os. Błędnica pow. ostrowski na Maz.

Błonice, os. (1413) pow. koniński. Połab. Bluonéića, ur. Blanneitz, Blanitz, Blanst, Bloenz, Blanzens, Flansch. Por. pot. Błonica dp. Wisły, czes. rz. Blanice. W Austrji G. rz. Blanica (1150 Vlaenz, Flenitz) Flanitz dp. rz. Feldaist.

Błotnica, rz. Rąbiń pow. kościański, os. (1395) pow. wolsztyński, rz. (1297 Blottnitz) Himmelwitzer Wasser pow. wielkostrzelecki, rz. Spie B. dp. rz. Kreiher B. (1276 Glottnitze, 1297 Bloteniz, 1305 Blotznitz, 1321 Blotnitze) Kołobrzeg, os. (c. 1310 Blothnicza) Plottnitz Frankenstein. Połab. Bluotnéica, ur. Platteens Kucksdorf Oldenstadt. Czes. 3 rz. Blatnice.

Ros. Bołotnica I. dp. Berezyny. W Słowaczyźnie rz. Blatnica i os. (Sarospatak). W Bawarji półn. rz. Flernitz B. Windischenlaibach Bayreuth, rz. Fladnitz a. Flanitz (XII w. Fladniza) dp. rz. Małego Regen Bayreuth (Blanica czy Blatnica), w Austrji G. rz. Fladnitz (1377), w Styrji rz. Fladenbach (1360 Fladenpach) dp. rz. Stanzbach i os. Fladnitz.

*Bobownica, rz. Papnitz Gr., Gr. Voldekow Bublitz. Por. z tych stron jez. Bobęcin (1321 Bobanczin) Papenzin S. Rummelsburg. Czy Popownica (por. r. 1520 plebanalis fluvius al. struga Wilamów pow. turecki)? Bobienica, rz. n. (1425 Bobyenicza... os. Sobyenicza) Sobanice pow. płoński. Bobownica a. Bobownia, os. pow. sieradzki, rz. n. Bobowa (1538—63) tenże pow.

Bobrownica rz. Bobrowa p. dp. Skrwy (1300 Bobroua) pow. rypiński. Por. rz. Bobrówka l. dp. Liswarty i t. d. Bobrzyca, rz. i os., głuż. Bob'rica, Bobritzsch Dippoldiswalde płd. Drezna. Por. kilka rzek Bobryca w zlewie Dniepru, jez. Bobryca pow. lepelski.

Bochotnica, os. (1330 Bochothnicza) pow. puławski i rz. tamże p. dp. Wisły. Por. jez. Bochot (1667—72) pow. brodnicki i os. n. Bochutize (1044) Magdeburg.

Bogacica, os. (1274 i 97 Bogatalanka) Bodland pow. klucz-borski.

Bogucica, tylko most (1173 pons Bogutiza) Darguń. Od im. Boguta Bogucice pow. pińczowski i t. d.

Boleśnica, rz. (1351 Bolesznycza, Bolocznycza, 1461 Palesznica, Palecznica) Paleśnica p. dp. Dunajca pow. brzeski.

Borownica, rz. (1537) Zduny pow. krotoszyński. Por. czes. 3 rz. Borovnice; w Frankonji G. os. Förmitz Münchberg?

Bralewnica, os. (1300 Bralewnicza) pow. tucholski. Może pierwotnie os. *Bralewno a rz. Bralewnica.

Brodnica, rz. dp. Drwęcy pod m. Brodnica, rz. Brodnica a. Brodnia (1601) i os. Brodnia (1412) pow. łaski. Por. rz. Brodnica p. dp. Prypeci i t. d. W Austrji G. rz. (1140 Frodeniza) Frenz.

Branica, os. (1398 Brannicza, 1419 de Zbrannicza) pow. łaski.

Bruśnica, rz. p. dp. Prutu. W Austrji G. rz. (r. 1110 Fruznich) p. dp. rz. Enns w Austrji G. Por. rz. Brusina dp. Czarnej Wody pow. świecki.

Brocznica, rz. stczes. Brocnica (Kosmas), w Styrji rz. n. (1160 Froscnice, 1211 Frosnice). Por. rz. Brok i Broczek pow. mazowiecki, chorw. rz. Bročina (1285 Brochina).

Brzestnica Brześnica, os. (1423 Brestnicza) pow. śremski i rz. tamże Brześnica Brześnica (1514 Brzeznycza). Brześcica, os. n. (1193 Bristica) na Śląsku. Brzostownica, bł. niegdyś, dziś os. pow. leszczyński. Por. w tych stronach os. Brzostownia pow. śremski.

Brzeźnica, rz. Zamborster Fl. (1303 fl. Briesenicza) dp. Plitnicy i os. Briesenitz Wałcz, rz. p. dp. Prosny (XVI w.) pow. wieluński, rz. l. dp. Warty (1624) dziś os. pow. sieradzki, rz. Brischnitz Gr. Trzebnica, rz. p. dp. Bobra (1217 Bresnicha) Briesnitz i tamże os. (1256 Brosnicz) Briesnitz Sprotawa, rz. p. dp. Wisły (1322) pod Płockiem, rz. p. dp. Kamionki (1560-87) Pruszcz pow. tucholski, bł. i j. rz. (1254 Bresnizca) Briesenitz B. Dramburg - Labes, rz. (1240 riv. Bresnitz, 1314 Brezenitz) der Bach Miltzow Stralsund, rz. (1237 Brezenitce, Bresenitze) Bresenitz Goldberg Mekl., rz. Brisnitzer B. i os. Brisnitz (1314 os. Bresitze) Sagard Rugia, rz. (c. 811 Birznig, 1189 Bisenitz, później Bisneze, Bisenci) Bissenitz dp. jez. Warder S. Lubeka, rz. n. (1296 Prezniz, 1325 Precenitz) Zingst - Barth, lk. n. (1258 Pritzenitze) Damgarten, Polab. Briznéića, ur. Bersieneitz = Bresieneitz Iemeln Dannenberg. Głuż. Breznica, Priessnitz B. p. dp. Łaby Drezno, rz. Pressnitz Annaberg w Rudohorach (Erzgebirge), os. (982-3 Bresniza) Priessnitz Düben Lipsk, os. (1012 Bresnizi) Priessnitz Merseburg, rz. Pressnitz Rudolstadt. Czes. rz. Březnice dp. Ohřy. Brzozownica, wyspa niegdyś (1518-46) Urbanowo pow. grodziski. Por. os. Brzozowica a. Brzozownica pow. radzyński. W Austrii D. rz. Perschling (834 Bersnicha, 987 Persnicha) dp. Dunaju, w Styrji rz. *Brězovica (1496 Freswicz, 1462 Fresnicz) Fresnitz Würzhofen.

Brzuchownica, rz. p. dp. Kamionki (1225 riv. Bruchovnici, 1233 Bruchovniza) od jez. Brzuchowa Kamień i os. Brzuchowo, Bruchau, pow. tucholski. Por. rz. Brzusznia (1520 Brzuszna)

p. dp. Mrogi pow. łowicki, rz. Brzuchowice (1427 Brzuchowicze) i os. pow. lwowski.

Brzurzyca so os. Brużyca (1386 Brzurzicza, 1399 Bruzicza, 1393 Brzuszicza, 1474 Brzuzicza) w dorzeczu rz. Bzury (Brzura Bzura) pow. łódzki.

Bukowica, rz. (1334 Bukovicze) dziś Kania i os. Bukownica (1310 Bucowniza) pow. gostyński, os. (977 Bocowici) Bockwitz Zeitz. Czes. rz. Bukovice. Bukownica rz. dp. Noteci (1574 fl. Bukownicza) Bukno Fl. i jez. tamże (1245 Bukowie) Trzcianka za Notecią, rz. Bukownica, Bukownitzer B., Chudoba pow. olesiński, os. Bukownica (1294) pow. ostrzeszowski, rz. (1365 Bukownycza) w Opoczyńskiem. Por. czes. rz. Bukovnice. W St. Marchji os. Bücknitz (dok. Bugkenitz) Jerichow I, na Połabiu os. (965 Buchownici, 967 Buchae) Buckau Magdeburg.

Bykownica, rz. (1427) w Mpolsce. Por. os. Bykownia pow. odolanowski.

Bylica, rz. Büls B., Schedin Sławno Rügenwalde. Połab. Beléića, os. (1360 Bilytze, 1450 Bulitze) Bühlitz Wustrow, os. Bülitz w St. Marchji. Por. os. Bylice pow. ciechanowski i t. d. Bylnica, dłuż. rz. Bielnitza w zlewie Sprewy (Spreewald).

Bystrzenica, rz. Biesternitz, p. dp. Wieprza Kulsow Słupsk, rz. Biesternitz l. dp. Odry Głogów. Por. pot. Bystrzanka a. Bystra dp. Skawy. Bystrzyca, ur. (1589) Widzim pow. wolsztyński, ur. (1597) Goździchowo pow. śmigielski. rz. l. dp. Wisły Garc M. pod Słońca pow. starogardzki, 2 rz. (1316 Byesteritz) 1. dp. Odry, Biestritz, Fürstenberg, rz. Weistritz (dawniej Leśna) Wrocław, os. (1149 Bistricza, 1250 Bistricie, c. 1310 Bistricza) Ob. Weistritz Świdnica, os. (1261 Wistricz) Peisterwitz Brzeg - Wrocław, os. (1217 Biztric) Wiesental Wleń. Połab. Bestréića, ur. Wisstreitzen Beesem Wustrow. Łuż. Bystrica, rz. Weisseritz Dippoldiswalde, rz. Wistritz Johann-georgenstadt Wiesental, Bystrica Lauterbach pow. zgorzelicki. Por. os. Bystrica (1068 Buistrizi) Pesterwitz Drezno. Na Morawach Bystrica, rz. l. dp. Morawy Bistritz, Wisternitz, dawniej też Feistritz Ołomuniec, w Słowaczyźnie, rz. n. (1113 Bistric) na nitrańskiem Poważu, pot. (1255) w Turcu, rz. n. (1256) u Bratislavy, w Czechach rz. (1226 Buistrice) Wistritz dp. rz. Ohřy, w Styrji rz. (1395 Veistrig, 1408 Veistricz, 1494 Feusstring) Feistring, os. (1498 Veister) Feisterergraben, rz. (1232 amnis Vistriz), Feistritz, w Karyntji os. Bistrica (1090—1106 v Bistriti... Wztrich) Feistritz, rz. t. n. l. dp. Sawy, w Krainie os. (1050—1063 Fuistriza) Bistrica. Z tym zespołem form por. rz. Strzyca a. Strzyża (1178 Stricza, 1235 Strize, 1247 Wstrisza, 1261 Pistriza) Striess B. l. dp. Wisły pod Gdańskiem. Według prof. Rudnickiego (Slavia Occ. VII. 358 i n.) pralech. *vostrica || *vistrica. Czy nie raczej Bystrzyca?

Bytnica, rz. Bütnitz w zlewie Odrzycy, os. (1308 Bitenicz) Beutnitz Krosno n. O., jez. Beutnitz Menz Ruppin, rz. Bietnitz w zlewie Warnowej Skwierzyna (Schwerin), os. (1219 Butenitz) Beutnitz Jena. Jeżeli zaś Budnica, por. os. Budnica w Witebskim.

Bzienica, os. (c. 1310 Bsenicza) Bsinitz pow. lubliniecki. Bzennica, dłuż. rz. Bsennitza w zlewie Sprewy Lubin (Lübben), głuż. ur. Bezanica, Dalsche, Blüsche Besanitza, Sprewja pow. wojerecki. Por. os. Bzeniec Bisenz na Morawach.

Chalica > rz. Chaliczka, Halitzke Gr., Trzebnica. Por. rz. Chalcza w zlewie Dniepru, jez. i os. Chalin pow. międzychodzki.

Chełmnica jez. Chełmionka (1516 Chelmnitz) pow. chełmiński, Chełmnica rz. Chełmica p. dp. Wisły (1228—35 Chelmenica) i os. pow. lipnowski, os. Chełmica (1203 Cholme, 1217 Holmici) Kolbnitz pow. jaworski (Jauer). Głuż. Khołmnica, rz. i os. Colmnitz Dippoldiswalde, os. Colmnitz Grossenhain Saks., rz. i os. Culmitz Lobenstein Kulmbach; os. (Chalmize) Kelmünz Ansbach?

Chmielnica, rz. n. (1541—49) w zlewie Dobrzynki Lipka w Złotówskiem. Chmielica rz. (1365 f. *Chmelicza*) Szydłów pow. stopnicki. Por. rz. Chmielnik w zlewie Wisłoka.

Chojnica, rz. dp. Brdy pod m. Chojnicami, rz. i os. Kienitz (1486) Soldin, os. (XIII w. Chins, Chintz, Kenitz, Kinch) Kienitz i tamże Kiefbruch Kostrzyn n. O., zatoka Quinitz u Piany Lassan Wolgast, jez. Quenz, część jez. Pławia, Brandenburg n. H. Głuż. os. Khójnica, Cunnewitz pow. lubijski (Muka),

os. (1125 Coniza) Könitz Rudolstadt, os. Khójnišćo Koitzsch Kamjeńc (Kamenz). W Słowaczyźnie rz. Chvojnice.

Chodelica, rz. p. dp. Wisły i Chodel, os. pow. lubelski. Chorodnice, rz. p. dp. Orli w Poznańskiem. (Słow. geog. IV. 715) — Horodnica w okolicy Rozdrażewa?

Chośnica, os. także Chośnice i Chostnica (XV w.) « Chwostnica, Chostnitz, pow. kartuski. Por. m. Choszczno (1433

Chosczno) Arnswalde, os. Chostna pow. mozyrski.

Chotlica, rz. Chüttlitzer Gr. dp. rz. Laake i os. Chüttlitz (1340 Gutlitz, 1393 Chutlisse) Salzwedel. Por. os. i j. Chotel (1136 Chotle) na Kujawach. Chocica, os. głuż. Chocica (1028 Chotiza) Gautsch Lipsk. Por. os. (1190 Gotiz) Götz, Havelland, os. Chocicza (1258 Chochize) pow. wrzesiński. Chotomica, rz. n. (1309 riv. Chutemissa) Klucksevitz Rugja. Por. rz. Chotemla w zlewie Łuczosy, os. Chotomów pow. warszawski.

Chrostnica os. Chrośnica (1497) Zbąszyń. Charstnica rz. Karznica l. dp. Łupowej, Karstnitz i 2 os. pow. słupski. Por. os. Charsznica (Charznica, Karsznica, Kasznica) pow. miechowski (czy = Karsznica?), pot. Krośnica (Chrostnica) l. dp. Dunajca pod Krościenkiem, os. Chrośnice pow. ostrołęcki, rz. Krośnica, (1354 Krosnicza) Strzegocice pow. pilzneński, Krośnica, rz. (1309 Crosnitz) w zlewie Piany i bł. (1292 Crotznitz, 1300 Crozna) Demmin. Chwarstnica, os. (1427 Chwarsnicza, 1472 Charsznycza, 1493 Swarsnycza, Chwarsnycza, 1579 Chwarstnicza) Quast Tuczno (Tütz) i os. n. (1391 Chwarstnicza) Chodzież. W Styrji (c. 1500 Krasnitz) Trassnitz Gr. a. Graschnitz. Chwarstnica || Chrostnica || Chrośnica || Krośnica jednego źródła, sterk. chwasto «sarmentum».

Cielmica, rz. Tellmitz 1. dp. Nissy pow. grotkowski. Por. ród Celma i os. Cielmice i Cielimowo w Poznańskiem.

Chrzaśnice, bł. Makowarsko pow. bydgoski.

Ciechotnica, rz. n. (1227 Cechetnica) w okolicy Ciechomic pow. gostyński.

*Ciemierzyca głuż. os. Ciemiercy Temmeritz, Temritz Budyszyn. Chorw. rz. Čemernica (1279 Chemernicha). Os. Czemierzyca pow. rzeczycki.

Cieplice, łk. n. (1583-86) Borkowo Września.

Cielnica, rz. (1199 Telniz) Tellnitz Dobroług Grabin (Finsterwalde) i las tamże Tilzker Heide. Por. rz. Telz Gr. Magdeburg, os. Cielno Zscheln Mużaków. Czes. rz. Telnice dp. Biliny.

Cieśnica, ur. (1787) Stoki — Łowyń pow. międzychodzki, rz. Teschnitz dp. Sprewy Spremberg, os. n. (1145 Tesniz) Naumburg n. S. Por. pot. Tesna a. Tiesna w zlewie Złotej Bystrzycy, pot. Tesnówka a. Ciesnówka dp. Moroczy pow. mozyrski. W Austrji G. os. Teisching (1212).

Cieszyca, rz. n. l. dp. Prosny (1561—65 Czyesszyca) Chwałowo pow. jarociński, rz. n. Cieszydlnica (1271 Ceschidlniza) Freiwaldau Śl.

Cietrzewnica — łk. Trzetrzewnica (1566 Trzetrzewnicza)

— Trzeciewnice Grotniki pow. leszczyński, Cietrzewnica

— os. Trzeciewnica (1531 Cietrzewnycza) pow. wyrzyski. Połab.

Tetreiwneica, rz. (Teiterwitz) Teuternitz Knesebeck.

Cisica, łk. (1577) Kamionna pow. międzychodzki, os. Cisica (1365 Cissicza) \longrightarrow Ciszyca Stężyca. Ciśnica, rz. Thiessnitz B., Wusterhausen. Cisownica, rz. n. (1256 Cissovniza) Miłobądz—Tczew. Por. os. Cisownica (1310 Cyssownica) Zeislowitz pow. skoczowski. Ciświca, os. (1400 Cisvicza) pow. jarociński. W Styrji u Mariboru ur. (1289 Tizzwitz).

Czaplica, rz. n. (1285 Sapliza... Saplinze gen., 1303 Zapliza, 1342 Cyplitza... Saplize gen.) Żarnowiec Puck. Por. os. Czaplice a. Czaplica pow. słucki.

Czarnica, j. Scharnitz S., os. Scharnitz i pewnie rz. w zlewie Wieprza Rummelsburg, rz. Zornitz w zlewie Odry Gartz n. O., os. Czarnica (1235 Syarnitze Zahren Goldberg Mekl. *Czernica, rz. i łk. Czerniczna łąka oraz os. Czernice (1349? Czirnicze) pow. wieluński, os. (c. 1310 Czirnicza) Tschirnitz pow. jaworski, Czernica, rz. (1365 Czirsenitze) Czersker Fl. Czersk Chojnice, rz. Czernica p. dp. Skrwy pow. rypiński, rz. dp. Przysowy w zlewie Bzury, rz. Tschirnitz Wiersewitz Góra Śl., rz. Sernitz l. dp. rz. Welse Greifenberg Schwedt n. O. Połab. Carnéica, łk. Scharneitz Vasenthien Gartow i łk. Sohrnitz Bruchwedel Oldenstadt. Głuż. Čornica, rz. Schwarzwasser pow. wojerecki, rz. Schwarzwasser dp. Elstery, rz. (1042 Sturnicus fl., 1118 Surnice) Schwarzwasser dp. Cwikaw-

skiej Mołdawy, os. (1187 Terniz) dziś ur. die Zschernitzen Niemegk Bitterfeld, zdrój (1071 Schyrne) — rz. Sornitz dp. rz. Łukawicy (Loquitz), rz. Sormitz, Sarmitz Rudolstadt Lobenstein. Sormitz, Sarmitz mogłoby być także Czerm(n)ica, por. nasze nazwy Czermin, Czermna, Czermno i czes. 5 rz. Čermná. Czermnica, os. Schirmitz (1280 Schirenwicz, 1318 Schirmwitz, 1396 Schirmitz) w Palatynacie G., w Styrji os. (1390 Schirmentz) Schirnitz.

Czeluśnica, las Złobnica pow. noworadomski. Czelusznica, os. (1504 Czielusnycza) pow. jasielski.

Czestnica. Ob. Ryboczestnica.

Debrznica, os. (1350) Döbbernitz Krosno n. O. i druga Debrznica (1525 die Dobernitze) Kwilcz w ziemi Lubuskiej, rz. Debrznica (1344, 62 Dobernitz) >>> Dobrzenica Pawłówko pow, człuchowski, rz. Debrznica (1349 Debrnicz, 1413 Dobrznicza, 1433 Debrnicza, 1491 Debrznucza, 1541-49 Debrnicza... Debrznicza) »-> Dobrzynka 1. dp. Gwdy, Dobrinka pow. człuchowski i złotowski, j. Debrznica, Sprinz S. Kramsko pow. człuchowski i rz. Dbrzyca - Debrzyca, Dybrzyca, Zbrzyca, Spritze (1292 Dbriza) tamże w zlewie Brdy pow. chojnicki. Druga Dbrzyca, dp. n. Brdy (1349, 1413 Dbrzicza) pod Fordonem. Por. os. Dybrzno a. Debrzno, Dobrin, pow. złotowski. Połab. Deberneica czy Debereica, ur. Dibbereitzen Crummasel Klenze, os. pust. (1478 Doberitz, 1493 Dobernitz) Stassfurt: czv Dobrzyca? Łuż. os. Debrno (1160 Doberene) Döbern Bitterfeld. Por. czes. pot. Debrný w zlewie Łaby i Dobrný w zlewie Upy. Ros. rz. Debryca pow. bobrujski.

Desznica, rz. n. (1203 Desnicha, 1208 Deschniza) Pflaumendorf Trzebnica, ur. Chrósty pow. łaski. Por. os. Desznica pow. krośnieński. Rz. Desnę l. dp. Dniepru przypomina czes. rz. Desná a. Desnice (1269 ab ortu Dezne).

Dąbrowica, mł. i wyspa (1412 Dambrowica) \longrightarrow os. Dąbrowice Rzgów pow. koniński, os. (1476 Dambrowicza) \Longrightarrow —> Dąbrowice pow. kolski, os. n. (1153 Dambrovici) pow. wągrowiecki. Dębica, rz. (1519 Dambycza) i m. t. n. pow. mielecki. Dębnica, rz. (1518) i os. (1136) pow. gnieźnieński, rz. (1442 Dambnica) w Sandomierskiem, rz. p. dp. Łeby, Damnitz, Kartuzy, os. (1352) Damnitz pow. człuchowski, os. Dębnica Ka-

szubska, Rats-Damnitz pow. słupski, rz. (1436 Damnica) Damitz 1. dp. Prośnicy Białogard Czaplinek (Tempelburg) i jez. tamże Debno, Damen S., rz. Mühl B. i z os. Gr., Kl. Damitz (1325 Damenitze) Stralsund, rz. (1248 Damme, 1249 riv. Eschenbech et Dampnitz) dziś łeg Damen Br. Kowall Grimmen, os. (1321 Damnize) Dabitz i i. Franzburg, rz. Demnitz dp. jez. Oleszna (Ölsener S.) i os. *Debno, Dammendorf, Fürstenberg n. O., os. (1354) Demnitz, rz. Mühlen Fl. i jez. (1369) Dehm S. na granicy ziemi Lubuskiei Fürstenwalde n. Sprewa, os. (1186 Dambiche, 1246 Dambiz) Damnitz Starogard n. Ina. os. (1459 Dempniz) Gr. Demsin Ziesar Jerichow. Połab. Dőbéića, Dãbéića, ur. Dambeitz Wiesen, Dammbeitz, Duhnenweitz (Prielipp Oldenstadt) i t. d., Dobnéica, ur. Dampens - Dampels Riethe Pretzetze Dannenberg, Dumnitz -> Dumlitz Stütensen Oldenstadt. Łuż. os. Dubnica (Dubenitz) Daubnitz Saks., rz. Dubica, Deubitz B. Düben pin. Lipska, ur. Deubitz Bitterfeld Delitzsch. Czes. rz. Doubice dp. Łaby, rz. Dubnice dp. Ploučnicy. Debosznica czy Debczyca, rz. Kreiher B. dp. jez. Camper S. (1227 Dambsnitz, 1269 Dambsniz, 1291 Dampsne, 1321 Dampsitze. Por. os. Debczyn a. Demczyn pow. żytomierski i nazw. Debosz.

Dłonica, rz. (1695-96) Stobnica pow. szamotulski. Por.

os. Dłonie (1404 de Dlon) pow. rawicki.

Dobrzenica, rz. (1284 Dobernitz) dp. jez. Dobrego, Daber S., pod m. Dobrem, Daber, rz. n. (1526 Dobbernitze) Quappendorf Wriezen. Dobrzenica a. Dobrzyca, rz. (1290 Doberis... Dobra, 1400 Dobernicz) p. dp. Piły, Döberitz, Wałcz. Dobrzyca, rz. a. Patoka (1410—76 Dobrzicza) l. dp. Lutyni i m. tamże (1327 Dobrycia, 1342 Dobriczia), jez. Döberitz S. Schivelbein, os. Döberitz (Döbertcze) i jez. b. n. Petershagen Regenwalde. Dobrzyca a. Dobra, rz. (1206 Dobra, Dobressa, 1245 Dobrissa) Juliusburger Wasser p. dp. Odry, Wrocław.

Dolnica, łk. (1699) Murzynno pow. inowrocławski, rz. Dollnitz, Döllnitz l. dp. Rynu Rheinsberg, rz. Tollense dp. Piany i ziemia tamże (946 ziemia Tholenz, 1236 rz. Tholenze, 1245 in Tolensam, 1305 Tholosa, 1261 jez. Tollense) Demmin. Połab. Düölnéića, ur. Dühlneitzen Diahren Klenze, ur. Deelneitz Winterweyhe Klenze. Łuż. Doleńca, os. (1091 Tholenici) Dölitz Wiederitzsch Saks., ur. Delenza, Delenzen, Talenza

(Muka, Slav. Occ. VI. 239), os. (Reg. Boic. Tolenze, Dölniz, Töluz) Döllnitz Kulmbach.

Dłużnica, rz. (?) w okolicy Oliwy (1342 Dlusnicza). Dołżnica || Dłużnica, rz. n. (1269 Dolsnize) dp. jez. Dołgiego, Dolgen S., Nörenberg Stargard n. I. Os. n. Dołżenica (1150 Dulzaniza) Bosau u jez. Płońskiego w Holsztynie. Por. rz. Dołżnica dp. Kotry w zlewie Niemna i rz. Dołżyca w Smoleńskiem.

Domatownica, rz. n. (1342 Domotofnicza... Domotovniza)
Domatowo Oliwa.

Dominica a. Dymienica, łk. n. (1640 Dyminica, 1778 Dominitza), Wielichowo, rz. Domienica (1420 Domenitz) Dömnitz Perleberg, jez. Domnice (1210 Dominiz) pow. leszczyński, os. n. (1439 Domenitz) Wolmirstedt, os. Domenitz Domeliz (1237) Dömlitz Mekl. Por. os. Domnica pow. bałcki.

Dosznica, rz. l. dp. Wieprza, Doschenitz B. Czarnice Miastko (Scharnitz Rummelsburg), os. Döschnitz Ilmenau. Por. pot. Doszczyna w Beskidzie lesistym, os. n. Doszkowo w Poznańskiem. Ob. Desznica.

Drążnica, rz. (1551—55) » Drożnica Świerczyna pow. leszczyński. Por. os. Drążno (1426 Drzanszno) pow. wyrzyski i tamże Drążonek » Gregau (jak Dzierzążno » Gresonse).

Drogienica, rz. (1300 *Drogheniz*) dziś łk. Drehnitz W. Eberswalde. Por. os. Droginia pow. myślenicki. Drogownica, łk. Trocknitz W. Söllichau Bitterfeld Delitzsch. Por. os. Drogowina, Durchwehna tamże.

Drożdzienica, os. (1288 Droschenicz t. j. Drożenica) Drausnitz pow. chojnicki, j. i os. Drozenica (ok. 1314 Dresemitz, Dresonitz) Droosch S. Beeskow, os. Drozenica (Trausnith, Drusenit) Trausnitz Nabburg. Por. rz. Drożdzianka l. dp. Wilji. Drozd, głuż. drózn, dłuż. drozyn i drozn.

Drząstownica a. Brzostownica, ur. (XVIII w.) Tarce pow. jarociński. Por. jez. Dręstwo Rajgród i łk. Drzastewnik (1595—96) Pyzdry. Drząstwisty a. drzastwisty = gruboziarnisty.

*Drzenownica, rz. n. (1255 Drenozniza, zam. Drenozinza, las Drenin, 1295 rz. Drenozniza, także Drenoturza) Beelitz Gartz n. O. Połab. Drenoweica, ur. Treneweitz Jeetzel Lüchow. Jeżeli Drenozniza = Drzenosznica por. Dębosznica wyżej,

jeżeli *Drzenecznica* (od *drzonka*), por. połab. *Drenecneića*, ur. Dren(e)tschnitzen \Longrightarrow Dreienschnitzen Kahlstorf Oldenstadt.

Drześwica, tylko las Świątkowice pow. wieluński.

Drzewica (1365 Drzeuicza) > rz. Drzewiczka p. dp. Pilicy i os. Drzewica w Opoczyńskiem, os. Drewnica pow. warszawski. Połab. Dravéića, ur. Drefeitz Röhrsen Oldenstadt, ur. Darweizen Simander Lüchow. Głuż. os. Drjewnica Drebnitz Budyszyn, os. (Dreuenizz) Trefnitz Nabburg w G. Palatynacie. W Słowaczyźnie rz. Drevenica (1113 Drewenicza).

Drzeźnica, dłuż. os. Drěžnice, Drieschnitz Chociebuż. Por. jez. Drzeźno a. Drześno (1579 *Drzesno*) pow. gostyński i jez. n. Drzyźno (1532 *Drzyzno*) w Czarnkowszczyźnie.

Dubielnica, rz. (1548) » Dubielna pow. czarnkowski.

Por. jez. Dubielno niegdyś pow. starogardzki.

*Duklica, os. (899 Daclicza) Döcklitz Querfurt(?), os. (1156 Duculwice, 1238 Dokelwiz, 1346 Tokelwitz) Rideburg Saks. Por. Dukla pow. krośnieński, Duklany pow. opatowski. Dukla «zagłębienie okrągłe w ziemi».

Duńczyca, jedna z odnóg Odry, Dunzig, dp. jez. Dąbia, Dammscher See, płn. od Parnicy Szczecin. Słow. geogr. II. 226. Może raczej *Duńska*. Las Dunkernitz Carlsburg Gryfja?

Dupnica, rz. n. i mł. (1248 Divpniz, 1249 Diupniz) Hinrichshagen Grimmen, os. (1617) Polanowice pow. strzeleński, os. (1250 Dupnika, 1310 Dupnitz) Taubnitz pow. strzegomski. Dupica, rz. n. (poł. XIII w. Dupyzha) Śl.

Dusznica, rz. n. (1232 Duznizha, 1271 Duzcin... Duznizha, 1275 Duscin, 1264 Dessin) dziś 2 os. Tessin i jez. Tessiner S. Bützow Wismar. Podobne wahanie u nazwy rz. 1269 Thesino, 1274 Dessino, 1295 Zeshino Polaszki pow. kościerski. Por. os. Dusznica pow. sejneński, os. Dusina (899 Dussina) Deutschental Halle.

Dziegietnica, połab. Degetneića, os. pust. Dekenitz (1330-52) Hitzacker « Degetnitz. Por. os. Dziegietnia a. Dziegietnica

pow. sokołowski.

Dzielnica, rz. l. dp. Odry i os. (1234 Delnica) Dzielnitz pow. kozielski. Dzielica, os. (1338 Czielicza) » Dzielice pow. krotoszyński.

Dziennica, os. (1220 Zanaa, Zanna... Zanniza) może Dziennice pow. inowrocławski.

Dziwica, łuż. Dźiwica, os. (Diwiz) Deps Bayreuth. Rz. Dziwnica, Dievenitz Gr., w zlewie rz. Welse Angermünde Schwedt n. O. Por. ujście Odry Dziwna (1243 Diuenow) Dievenow, os. (1374 Dewesse, 1425 Dewitze) Dewitz w Marchji St. Połab. déivak «jeleń», głuż. dźijak «dzik».

Dźwirstnica, → Dźwirznica → Zwirznica rz. p. dp. Mogilnicy, Zwirnitz, i os. Zwirnitz Arnhausen Schivelbein, os. (1391 Dzirzsznica, 1409 Dzwirsznicza) → Dzierzchnica → Dzierznica pow. średzki, rz. n. (1291 Dertzenitz, 1310 Dertzenytz) Neuenkamp Grimmen, rz. n. (1333? Dercznica) Domatowo W. pow. wejherowski, os. (Zwerenza, Zwerytz) Zwernitz w G. Frankonji. Stcrk. drstev, ros. dresva, dversta, drestwa «żwir», stcz. drst «śmiecie», stcrk. d6rst6.

*Gajewica, jez. Gabs S. Templin. Por. Gajowice, Gabitz, pow. wrocławski, rz. Gajowa w zlewie Prosny.

*Gardlica * + łęg Krzan pow. kościański, łęg Garlitz Lassan Uznam. Por. rz. Garlica pow. radomski, rz. Garliczka i os. Garlica, (XV w. Gardlycza), pow. miechowski, os. n. Gardlino pow. wejherowski. Gardlica, łuż. Gorlica, rz. Görlzje, Görlzjen Zeitz. Os. Garlitz (1161 Garceliz) Havelland.

*Garbownica, połab. Garbövnéića, ur. Garbeneitz Rebenstorf Wustrow, ur. Garmeiz Dahrenstädt Salzwedel, jez. Garmin (1584) i os. Garbin pow. słupecki. Por. os. Horbowicze pow. mozyrski, os. Horbowica pow. zwiahelski.

Gatnica, także Gatno, bł. (1635) Golejewko pow. rawicki. Por. rz. Gatki w zlewie Prosny.

Gadnica, os. Gandenitz Templin. Połab. Godneica, ur. Gondneitz > Iandneitz Zeetze Klenze. Por. pot. Gadka pow. kolbuszowski.

Gimzica, rz. i os. (1330—52 os. Gomeze, 1360 Gomesse, Gomoze, over dem Se to Gomoze, 1450 Gummetze, 1600 Gumbs, Gümbser See, 1757 Gümitz) Gümse Dannenberg. Por. os. Giemzów pow. łódzki i nazw. Gimzicki w Poznańskiem. Czes. hmyz «owad» giemzać = swędzieć, giemzić = roić się.

Glica, łęgi Gr., Kl. Sand Glitz Wartenberg Königsberg. Glice, os. Głodowo pow. pułtuski. Pewnie = Iglica, Iglice, por. lasz Glyczany (1553) Kaczkowo pow. żniński = iglasty.

Glinica, ur. (1748) Dąbrówka pow. szubiński, os. pow. wejherowski, rz., die Glinze, dp. Dossy w zlewie Haweli i tamże os. Glinike i łęgi Glinzer Br. — Glinnica, rz. (1629—70) w zlewie Prosny. Połab. Gleinéića, ur. Gleins, Gleinsch i t. d. W Słowaczyźnie rz. Hlinice a. Hnilice (1255 Gylnich) — Gelnica. Chorw. rz. Glinica (1211).

Gliśnica, rz. (1403—71 Glisznycza) i os. pow. odolanowski, rz. Regenwurm Fl., os. Gleśnica (1247 Glesnicz). Śl., os. Glisno (1433 gran. glissnensis) Gleissen Bledzew. Por. Gleśno (1418 Glistno) pow. wyrzyski.

Głaznica, os. niegdyś pod Puckiem (1676 Glaznicy a Przytoczna).

Głęboczyca, rz. 1. dp. Uszycy, os. pow. radzymiński. Połab. Głāböcéića, ur. Glamb (eze) zei - Glamp — Sei Restorf Gartow. Głuż. Hlubočica, ur. Kotecy (Kotitz) Budyszyn. Rz. Hłuboczyca w zlewie Dniepru.

Głogowica, os. n. (1249 Glogovica) Śl. Por. Głogowice, Franzdorf, pow. kozielski. Głoginica, os. (1434 Glogynicza, 1424 Glogylyno) Głoginin pow. koźmiński. Chorw. os. Glonica, Glogovnica (1174 Golgonissa, 1201 Glogonicha). Jez. n. (1450 Glonitz) Goskar Krosno n. O.?

Głomnica, rz. Głomia, Głumia (1602—04 Głomia) l. dp. Gwdy, Glumen Fl. i os. Głomsk a. Głąbsk (1491 Glumsk, 1511 Glambsko, 1578 Glomsk) Glumen pow. złotowski. Por. os. n. Głomczyn z XIII w. pod Czerwińskiem; os. Hłumcza a. Hłomcza pow. dobromilski. Por. os. (1265 Labniz, 1270 Hlamniz), Głomnitz, Głownica pow. opawski, os. Hlomča. Łuż. szczep z X w. Glomaci m. Lommatzsch, zdrój niedaleko Łaby z X w. Glomuzi fons. — Nm. rz. Glom B. Altena Arnsberg i rz. Glume w Mansfeldzkiem od nm. glum «mętny».

Główienica a. Głównica, rz. Glawnitz, u Bałtyku odpł. jez. Nietzker S. (1301 Glouenitza) Lanzig Rügenwalde, bł., os. Globnitz i jez. Kopf S. Sydow Rummelsburg, os. Główienica pow. rypiński. Połab. Gluovėića, ur. Klobeitzen Diabren Klenze. Chorw. rz. Glavnica (1217).

Głuchotnica \longrightarrow Głochotnica, jez. (1726—28) Lubianka Piła. Głusznica, dłuż. Głušnica, Gluschnitza, ramię Sprewy, głuż. os. Hłušnica, Glauschnitz Kamjeńc (Kamenz). Por. rz. Głu-

szyca i Głuszyniec w zlewie Prypeci, os. Hłusznice pow. mozyrski.

Gnilica, połab. Gnėlėića, łk. Nilitz W. Breese Bleckede. Por. os. Gnilica pow. czerykowski, rz. Hnilica w zlewie Prutu i t. d. Gnojnica, tylko os. pow. zasławski, ropczycki i rz. Gnojnik w Zl. Baryczy. Gniśnica czy Gnuśnica, rz. n. (1275 Ginsniza... Ginsurza, Sinzitha, 1308 Gintzsniza czy Gnitzsnitza, 1324 Gunthsvitza... Gunschsinza). Por. rz. Gnicz i os. Gnin w Poznańskiem, os. Gnuszyn również, dolina Gnicza debrz (1362) Bierówka pow. jasielski.

Godnica, rz. (1221 *Godeniz fl.*) Ichtershausen Turyngja. Godowica, rz. (1241 *Godowiza*) Gödauer Wasser, Hodźijska Woda Budyszyn.

Gogolica jez. Gogoliczno (1594) Zbąszyń, os. Gogolice (1568) Jagolitz pow. szamotulski, rz. Gogolica (1259 aq, Gugelitz) p. dp. Haweli, Jäglitz, Kyritz Wittstock. Zdaje się, że Jäglitz później wiązano z igłą (jako Jiglica), bo na zach. od niej znajduje się rz. Nadel B. Gogolice, 2 jez. Jäglitz S. Blankenfeld Königsberg. Połab. Güög ölėića, ur. Gigeleitz Stücke Sandkamp Fallersleben, os. Gaggleitz = Lüneburg.

Goleśnica, os. (1381 Golesnicza) dziś Gołażnia Trzemeszno? Golica, os. pow. wejherowski, Golica — Golicznykał, bł. (1629—70) Karmin pow. pleszewski, jez. (1207 Goliz) Gohlitz S. Lehnin Brandenburg n. H., rz. Gahlitzer Str. Rugja — Stralsund, 2 jez. Gallitze Zehden. Połab. G'üöléića, ur. Güleitz, Guleitzen, Goleiz, Jülitz, Gihls i t. d., Gülze os. Neuhaus in Lün. Dłuż. rz. Golica Golze Gubin. Głuż. Holca — *Holica, rz. góra, 3 os. Gölitz Ilmenau, rz. Göllitz B. Wunsiedel, os. (1244 Goliz) Gohliz Nauen. Czes. rz. Holice dp. Otavy. Golnica, rz. (1372) w zlewie Wełny Oborniki, rz. Gallnitz p. dp. Aal B. Wangerin Regenwalde, jez. Göllnitz Rheinsberg. Połab. Güöleneića, ur. Güldeneitzen Vasenthien Gartow. Głuż. Holnica — os. Holca Golenz Budyszyn, os. (1140 Golniz) Göllnitz Altenburg. Göllnitz pow. łukowski (Luckau) u Muki — dłuż. Jeleńce! a Göllnitz pow. starkowski (Storkow) — dłuż. Golnica.

W Styrji rz. Gulling (c. 1300 in der Gulnich) dp. rz. Enns. Golanica, bł. n. (1333? palus. Galanicza) Domatowo pow. wejherowski, os. Gollmitz (1412 Golnicza, 1437 Goly-

nicza, 1447 Galinicza) »-- Gołanice (1436) pow. wschowski. Por. m. Gołanicz pow. wagrowiecki.

Gołębnica, rz. i os. (1527 Golambnicza) Liw.

Goplenica a. Goplica, rz. odpł. jez. pątnowskiego do Gopła (1301 Goplenyca, 1598—1605 Goplica, 1791 Goplenica) Gosławice i jez. Gopło (1271 super Goplam) a os. Gopło (1193 Goplo). Por. jez. Gopielnice pow. trocki.

Gomonica, rz. (1216 Cemuniza) → os. Gumnitz Ueckermünde. Por. os. Gumnowice (1386 Gomnowicze, 1578 Gomonowicze) pow. bydgoski. Gomon = szum. Czy Gumnica, por. bł. Gumienko i Gumna (1766—67) Śmiłowo pow. chodzieski? Gomulica (Gumulica) rz. p. dp. Wisły pow. puławski.

Górnica, rz. Garnitze, Garnitsch B. płn. Zielonej-góry, Górnica (a. Górznica), rz. (1532—55 Gorznicza) Hammer Fl. l. dp. Noteci i os. Gornitz za Notecią, jez. i os. Görnitz Eutin. Połab. G'üörnéića, ur. die Jörns Bockleben Lüchow, ur. Ver- (vor)gorneitz Marlin Klenze. Głuż. Hórnica, rz. Görnitz B. i os. Döbeln zach. Drezna, os. Görnitz Zeitz, os. Görnitz Gera i t. d. Por. rz. Górnica l. dp. Niemna, rz. Górznica w zlewie Tyśmienicy. Gorzyce, jez. n. (1545—47 Gorzicze), Czeszewo pow. wrzesiński, os. Gorzyca (1303 Gorithsic) pow. międzyrzecki. Połab. G'üöréića, ur. Gahreits, os. (1296 Guriz) Guhreitzen Klenze, os. (1249 Gyritz) Görs Segeberg. Głuż. Hór'ica, rz. Göritz Coburg.

*Gościca **— > Gościczna góra, ur. (1695) Grabowo pow. wyrzyski. Por. czes. rz. Hostice dp. Lužnicy. *Gościnica, połab. G'üöstnėicia, ur. Gustnitz, Güstnitz, Gussnitz, Gussens i t. d. Łuż. *Hósnica os. (1219 Gostniz, 1280 Gosteniz) Gössnitz Eckartsberga. Ob. jednak niżej rz. Gwozdnica a. Hośnica. — Gostwica, os. (1280 Gostwycza) pow. sanocki.

Gownica a Gowna, rz. dp. jez. Madű (1176 Gouena, 1186 Gounisa). Hufnitz Starogard n. I., Gownica bł. i rz. Gowna (1269 Goueniza... Gouna) Guben B. Gollnow Stepenitz, os. (Gevenitz) Gemnitz w St. Marchji, os. (1470 Govense) Gowens Rantzau Segeberg. Połab. G'üönėića, ur. Juneitz — Juwneitz Lichtenberg Lüchow. Por. os. Gowino pow wejherowski, pustk. (1137 Govene) Gaun Magdeburg, os. (1114 Gouuene) Göbel Jerichow. Wymiana w || m.

Gozdnica, rz. (1408 Gosdnicza... Gosdznicza, 1429 Gosznicza) w zlewie Neru. Gozdownica, rz. p. dp. Skrwy pow. rypiński. Głuż. os. Hóznica Petershayn pow. rozbórski. Por. rz. Gwoźnica z Gwoździanką p. dp. Wisłoka, rz. Gwozdnica a. Hośnica dp. Morawicy = rz. Hvosdnice (Osdnice) na Morawach (1224 Hosdnie)?

Grabica, rz. Grabitz B., Kluczbork, os. Grabica i Grabno a rz. Grabia i Grabin (1629 fl. Grabia versus Grabicza), pow. łaski. Głuż. Hrabica, ur. Grabitz Weltewitz Bitterfeld Delitzsch. Grabienica, rz. a. Grabielna w zlewie Warty pow. słupecki i os. Grabienice (1145! Grabienice) pow. koniński. rz. Grabienica a. Grabnica (1274 Grabenitz) dziś rz. Jäglitz i os. Grabow (1274 t. s.) Wittstock Havelberg, os. Grabienica a. Grabnica (1230 Grabeniz) Gramnitz Wittenburg Hagenow. Grabnica, rz. l. dp. Drwecy i os. Grabina pow. brodnicki. Grablica, rz. Trzcinica pow. kepiński. Grabownica, łk. (1576) Marzelewo pow. wrzesiński, łk. (1791) Policko pow. słupecki, rz. Grabownitz, w zlewie jez. Gardzkiego Freist Stolpmünde, os. Grabownitze pow. milicki i t. d. Por. rz. Grabownica (1539 Grabownicza) i os. pow. ostrowski na Mazowszu. Grabowica, os. pow. biłgorajski i Hrabowica, pot. dp. Naraiówki.

Granica, rz. a. Tążyna w zlewie Wisły pow. nieszawski, rz. n. w zlewie Wierzycy (1274 *Granizzam* acc. — czy to Granica?) Skarszewy pow. kościerski. Por. rz. Grenica p. dp. Berezyny.

Grącznica, rz. w zlewie jez. Trzebicina dp. jez. Wielkiego Podjazy pow. kartuski. Czy to *Granicznica?

Grębienica, jez. i os. (1301 Grymniz) Grimnitz Eberswalde i w okolicy os. i jez. Grębocin » Grumsin. Por. Grębienice pow. olkuski i nazw. w XIV w. w Wpolsce (Grøbina) Grąbina, os. Grębocin (XV w. Gramitzs) pow. toruński, os. Grąblice XIII w. Gramblici) » Foromnice, Gromice pow. płocki.

Grępica, rz. (1790 Grempica) w zlewie Orli Wielowieś pow. koźmiński.

Grobica, rz. (1457) Mycielin pow. kaliski. Groblica, ur. (1548) Bukownica pow. ostrzeszowski i t. d. *Grobnica*, rz.

(1198—99 riv. Grobnize, 1237 Grobenezze) dziś os. Grömitz Eutin i na płn. stąd os. i jez. Grobia → Grube, łęg Grämitz, Gremitz (1282 Gramyz) Wolgast Gryfja, góry Grämitz Berge i os. Gröben (1273 *Grobene) Potsdam (por. jednak Gramitzs || Grębocin pow. toruński).

Grodnica, rz. n. (1388 Grodnicza) Osieczna pow. lesz-czyński i os. (1246 Grodnicza) pow. gostyński. Gardzica, bł. i os. (1176 Garzica... Garcica, Carcico, Karzko) Karziger Bruch Prilipp Pyritz. Por. rz. l. dp. Niemna i przedm. Horodnica przy Grodnie, rz. i os. Horodnica pow. Horodenka. W Słowaczyźnie rz. Hradečnice (1263 Zucha Haradechniche). Por. chorw. rz. 1283 Gradna... Gradnicha.

Gromadnica. Ob. Wagromadnica.

*Gromnica ** rz. Gromniczka (1545 Gromnyczka) Kruszyn pow. bydgoski, ur. Grümitz Maxdorf Salzwedel. Por. rz. Gromnica w zlewie Wilji, os. Gromnica pow. ropczycki.

Groźnica, jez. Ożarów pow. wieluński.

Gryżnica, jez. Griessnitz S. Potsdam. Por. os. Gryżyna (1296 *Grizina*) pow. kościański, rz. i os. Gryżyna czy Gryźla (1674) Griesel Krosno n. O., rz. Gryźla dp. Drwęcy.

Grzanica, os. dziś Czaniec Kęty Oświecim. Por. os.

Grzawa pow. pszczyński.

Grzybnica, rz. (1248 Gribenitz) Griepnitz, l. dp. Iny Kradz. Saatzig Starogard n. I., rz. b. n. dp. rz. Radwi i os. Griebnitz Klannin Koszalin, j. Griepnitz S. Falkenwalde Ueckermünde. Także Grimnitz pisano niekiedy Gribnitz, ob. jednak Grębienica. Połab. Greibėnėića, ur. Greibnitz - Graims Moor Lanze Gartow.

Gumnica, ur. (1777) Wierzbno pow. skwierzyński. Por. jez. Gumienek pow. włodawski. Chorw. rz. Gumenza (1217).

Gwdzica, rz. dp. Gwdy (1295 Kidithsa, 1310 Kefdicz) może dziś rz. Biała, Ball Fl. Sławno-Baldenburg.

Iglica, wyspa na jez. Lednicy (Pobiedziska), Gieglitz, zatoka Lassan Uznam, os. Gieglitz Regenwalde Schivelbein, jez. Geiglitzer S. i os. niegdyś Gr. Witzmitz Kołobrzeg. Por. os. Iglica pow. ihumeński.

*Ilnica, rz. l. dp. Nissy, Eilenz Fl., Gubin. Por. pot. Ilnica dp. Świcy, rz. (1255 Gylnich) i os. Gölnitz > Gielnica Śpisz.

Iłownica, rz. d. dp. Wisły, os. Iłownica (Jełownica i Jałownica) nad rz. Wietcisą, Gillnitz, pow. kościerski, os. (1310 Gylownita) Illownitz Cieszyn. Por. rz. Ilanka (1311 Ylanke) Eilang p. dp. Odry Frankfurt, Iłowo nad rz. Ilonką Gilling Fl. i jez. Iłowo Gilling S. pow. złotowski. Może tu należy z Połabia ur. Geelneitzen Brünkendorf Gartow. Czes. rz. Jilovice dp. Vltavy.

Iwica, rz. Ibitz B. (dok. Iviz) 1. dp. Piany Grimmen Demmin, rz. *Iwica > os. Iwiczna (1385 Giuiczna) pow. kutnowski, os. Iwiczno pow. starogardzki, os. n. Iwica (1347 Ybitz) Dessau. Iwnica, rz. w zlewie Gwizda (1310 Yweniz) Naumburg n. G. (Queiss). Czy to dzisiejsza Iseritz? Por. rz. Iwina 1. dp. Wisłoki.

Izdebnica, rz. Stiebnitz p. dp. Wieprza Rügenwalde. Por. os. Izdebnik (1362 Istibnik, 1365 Izdebnik, 1377 Stobnik) pow. wadowicki, os. Stebnik (1440 Isdebnyk) pow. drohobycki, os. Izdebnik, moraw. Istebnik, nm. Stiebnig pow. opawski, jez. Izdebnica, Stiepnitz S. w zlewie Haweli. Czes. rz. Iistebnice (1262, 1320 Stebnitz) dp. Łużnicy, w Słowaczyźnie rz. (1113 Istobenize). Por. os. Izbice Giesebitz pow. słupski, os. (1460 Gustibisse) Güstebiese Freienwalde.

Jabłonica, rz. i os. (1275 Jablonicza) pow. konecki, pot. w zlewie Prutu. Połab. Joblöneica, ur. Jabelenz Gusborn Dannenberg. Czes. rz. Jablonice dp. Mžy. W Austrji G. rz. Gaflenz (XII w. Abilenze, Gavlentz).

Jagielnica www ur. Jagielniczka (1500) Chłapowo pow. średzki, Jagielnica, os. (1284 Jaghelniza, ok. 1310 Jelenitz al. Jegelnitz) Jäglitz pow. nissański, rz. p. dp. Wieprza pow. chełmski, rz. dp. Przemszy Białej pow. olkuski. Na Połabiu ur. Jellneitz Nietze Gartow może być Jagielnica lub Jelenica.

Jagodnica, łk. i las (1489) Kołaczkowice pow. gostyński, tylko os. (1576) pow. łódzki. Jagodzica, ur. (1766—67) Wiśniewo Pol. w Złotowskiem. Por. połab. Jogödövéina, ur. Jochendfein Jochenfein Schäpingen Wustrow. Por. pot. Jahodnica pow. radomyski.

*Jamica »» rz. Jamiczna Struga (1567) Krzepczów pow. piotrowski, Jamnica, rz. l. dp. Cieni pow. sieradzki, rz. Gamnitz p. dp. Stobrawy Schlagentin Wriezen. Na obszarze łuż. rz.

(1199) Jamnitz Dobroług, most (1302 Iemniz) » os. Iamlitz Liebrose Lübben, os. Jamnitz Przewóz Żegań, os. Imnitz (« Jimnica) Saks. Por. Jamno » nm. Jamel, Gamen, Jamund. Połab. Jomnéića, ur. Janeitz Satemin Wustrow. W Austrji D. rz. Gaming (1274 Gemnick), w Styrji rz. Gamitz B (1424 Gamiczen), rz. Ganz (1211 Gamnize) i os. Gams (1110 Gamniz) u Mariboru.

Janica, rz. l. dp. Prosny i rz. Janitsche B. w zlewie Odry Nietków Pol. Śl. Janice, jez. n. (1727 *Ianice*, 1782 *Iunice*) Panigródz pow. wągrowiecki. Por. rz. Janin (1783) Raduczyce pow. wieluński, rz. Jahna l. dp. Łaby Oschatz.

lasienica, jez. (1534) » os. lasionka pow. lipnowski, rz. dp. Odry, Gäsnitz (Gasnitze) Aurith Fürstenberg, os. (XIII w. lesseniza t. j. Jesienica) Hermannsdorf Sl., rz. Iasienica, Iassenica, i os. (1310 Gessenita) Heinzendorf Cieszyn, rz. (1288 Iasnitze) Regenwalde Schivelbein, rz. dp. jez. Miedwiego (1220-27 lascins... laciniz, 1283 laceniz, 1295 Jasnizna) i os. n. tamże (1255 Iazniza) Starogard n. I., rz. (1260 Yasenitze, 1280 lazniz, dalej lacenicze, lazeniz), dziś rz. Aal B., Aal Gr., ramie Odry Jasenitz i os. Jasenitz Pölitz, rz. Jatznick i jez. (1284 Iazniz) Neuendorfer S. Ueckermünde, rz. Jasnitz (1227 Iasnize) dp. Sudy i os. Jasnitz Ludwigslust, rz. n. (1237 Iasenitze) dp. jez. Dobbertiner See Goldberg, jez. (1260 Iesnicz) Tczew. Połab. Josenéica, ur. Iahsinsfeld Timmeitz Hitzacker. Głuż. Jasońca, os. Jeschnitz Zörbig, os. Iessnitz Dessau i Alt Iessenitz Bitterfeld, os. Gössnitz Naumburg n. S., os. Jasońca Jesnitz i. G. i Jaseńca Jesnitz Budyszyn, rz. Jaseńca, Jessnitz B. Budyszyn, ur. Iisnitz Łazk Kamjeńc, Schiedel Kamjeńc. Dłuż. Jaseńca, rz. Gosnitza, dp. Małksy w zlewie Sprewy Kólsk Peitz. Por. rz. Jasienica dp. Bugu. W Słowaczyźnie rz. Jesenice (1279 Yezenitha), czes. 4 rz. Jesenice. W Austrij Dolnei rz. Jesnitz (1270 Giesenich, 1306 Iesentz) pr. dp. rz. Erlaf, w Styrji rz. (1224 Iaezniz) Jassnitz, os. (1359 lassenicz) Iessenitz Pettau, os. (1348 lazzenitz) Jessenitza Weitenstein. Chorw. rz. Jasenica (1194 Iasseniza), Iasenovica (1244 Iazenouicha).

Jastrzębica, łk. (1548) Lutówko w Złotowskiem. Por. os. Jastrzębica pow. sokalski. Jastrzębnica, os. n. (1255 Ias-

trabnycze, 1546 Iastrzębica) Kłecko, ur. 1566 Kolniczki pow. jarociński. Chorw. rz. Jestřebničica (1258 Ieztrebnichicha).

Jaszczkownica, rz. n. i Jaszczkowo os. n. (1322 *Iasczkowo... Iasczkownijcza*) Płock.

Jatyświnica czy Jaciświnica, rz. n. (1256 lati suenitse) w zlewie rz. Świny Uznam — Wołyń. Por. os. Jacimierz » Jacimierz pow. sanocki, os. Jacin » Gessin Stavenhagen, rz. (1615—21) dziś ur. Jaty Jaziniec pow. wolsztyński.

Jawornica, os. pow. rypiński. Połab. Jovorneica, ur. Haberneitzen Kühlıtz Wustrow. Czes. 4 rz. Javornice. Na obszarze głuż. os. Gävernitz Grossenhain Saks. Por. pot. Jawornik w zlewie Prutu. W Austrji G. rz. Jaunitz (1242 Iowerniz).

Jazownica a. Wiązownica, rz. l. dp. Radomki. Por. rz. Jazowica a. Wiązowica w zlewie Sobu i rz. Jazowica w zlewie Bohu, rz. n. Jazowa Struga (1683—88) Białogórzyn Czaplinek (Tempelburg).

*Jądrzenica, połab. Jãdrenéica, ur. Jankerneitz Wiesen Beutow Klenze.

*Jedlnica, rz. Gildnitz p. dp. Okrzei (Ueckeley) Bublitz Regenwalde, rz. n. (1301 Galtnice) Cismar. Por. os. Jedlnica pow. kielecki, rz. Jodła w zlewie Pilicy (1520) Rzeczyca Inowłodz. Połab. Jodłowica, ur. Iadlöveića Jahlfielsfeld Sellin Hitzacker. Głuż. Jedlica »» Jelca, (1355 Gedelitz) Iiedlitz Kamjeńc. W Styrji rz. Irdning (c. 1185 Iedeniche) dp. rz. Enns i os. (1140 Idinich) «« Jedlnica.

Jelenica, os. Jellental pow. kwidzyński. Połab. Ieleneica, ur. Geelneitzen Brünkendorf Gartow. Dłuż. Jeleńce os. Gellnitz pow. łukowski. Por. jez. Jelinino (1254) Gellen S. Dramburg, os. Jelenica pow. ihumeński.

Jelica, os. pow. piotrkowski. Por. rz. Jelnica l. dp. Berezyny, os. pow. radzyński i t. d.

Jemielnica, rz. n. (1294 Gemelnicza) Będomin pow. kościerski, os. Jemielnica »» Gemlitz »» Giemlice Gdańsk, os. i rz. Jemielnica, Himmelwitz, Himmelwitzer Wasser pow. wielkostrzelecki, os. Imielnica (XIII w. Yemielnica) pow. płocki itd. Dłuż. Jemelica os. Jämlitz Zarów i Jemelnica os. Jemlitz

Lubin (Lübben). Głuż. Jemielnica, rz. Gimmlitz Dippoldiswalde Drezno, os. (Gemlence) Gemlentz Kulmbach.

Jezierzyca, rz. Jeseritze p. dp. Odry Frankfurt, rz. Iseritz, Jüseritz a. Jüsche p. dp. Odry Wołów, rz. Iseritz (1310 Yweniz t. j. Iwnica, czy ta sama?) Naumburg n. Gwizdem (Queiss). Jezierzyce, jez. Jeseritz S. Soldin, os. (1230 Ieserits) Ieese Gadebusch, jez. Geserich S. pow. suski. W Słowaczyźnie rz. Jezernice.

Jeżewnica, tylko os. pow. świecki, kwidzyński. Por. ur. Jeżowawoda pow. wieluński, rz. Jeżówka p. dp. Pilicy.

Junica, rz. n. (1203 *lunicha*) Trzebnica. Por. os. Juńcza pow. chojnicki.

Kadlica, ur. (1666—67) Krzyżowniki Namysłów. *Kadlubica jak Kadlub (1358 Kadlup) » Kadlau pow. średzki Śl.? Kałebnica, os. Kaleba pow. starogardzki.

Kalenica, rz. a. Bobrówka dp. Bzury i os. (1359 Kalinicze) Kalenica(e) pow. łowicki. Kalnica, rz. (1365 Kalnitz) i grąd (t. r. Kalnicg) Ciecholewy pow. człuchowski. Por. rz. Kaleniczka w zlewie Sanu, rz. Kalnica dp. Wisłoka i t. d. Połab. Kolnéića, ur. Kuhlneitzen Pfuhl Grabow Klenze, ur. Kohlneitzen Lüsen Klenze.

Kamienica, rz. (1424) » Kamionka m. Borek, rz. l. dp. Warty Czestochowa, p. dp. Odry Kamenz Gr. Wołów, os. (1285 Cameniza, c. 1310 Kempnitz, Kamenitz, Kampnitz, Sucha Kamonka) Kamitz pow. nissański, Kamienica, rz. (1765) Siedlimowo pow. strzeleński, rz. p. dp. Wisły (1235? Camenica) pod Dobrzyniem, rz. (1541-49) l. dp. Dobrzynki Dybrzno pow. złotowski, rz. p. dp. Brdy (1352 Kemmenitz, 1572-74 Kamienicza), także Kamiona (1349 Camona) dziś Kamionka a os. Kamienica pow. tucholski, rz. l. dp. Słupy (dok. Kamenitza, Kamenitze) Kamenz B. pow. bytowski, rz. w zlewie Wkry, (1207 Kaminicez, 1248 Kamenez, później Kaminitce) Kemnitz Gryfia. Połab. Komeneića, ur. Camineitzen Lüsen Klenze. Comens Iabel Wustrow, Comenitz Dünsche Lüchow. Os. Kamienica Camnitz i jez. Cammin S. Miastko (Rummelsburg), jez. Kämitz S. i os. K. Gr. Jestin Kołobrzeg. Głuż, rz. Kamjenica (X-XI w. Caminizi, 1122 Kameniza) Chemnitz p. dp. Mołdawy Cwikawskiej i m. Chemnitz, rz. Kemnitz pow.

lubijski (Löbau), rz. (Kameniza) os. Kemnitz oraz Steins Hof. Czes. kilkanaście rz. Kamenice.

Kapalica, tylko mł. (1611) Pobiedziska i os. (1413) Jarocin. Por. głuż. ur. Kapalcy Bolborcy Budyszyn. Chorw. ziemia Kapalica (1313 *Kapalicha*).

Karasica(e), os. pow. łowicki.

Karnica, os. pow. sieradzki. Nazw. Karna (1136).

Karnieszowica, rz., K-ice os. i jez. (1275 rz. Carnesowiz, 1265 jez. Carnesevitz) Karnkewitz Buków Rügenwalde. Por. Karniszewice os. pow. łaski. Im. Karniesz (1136 Carnes).

Karsinica, rz. dp. Wdy (1323 Karsnitz), jez. Karsino (1323 Karssin, także Karsnino i Carsnino) Karschin S. i os. Karsin (1360) pow. chojnicki, rz. Karschnitze w zlewie Warty Alt Limmritz Sternberg, rz. (1216 Carzniz, 1226 Karznese, c. 1240 Karzeniz) Lütterbecker czy Hagener Au i jez. Kasse Teich Propstei-Kiel. Karszenica, rz. i os. Karsy pow. płocki. Karsznia = lewa ręka, kars = drzewo karłowate.

Karwica, rz. Krez Fl. (1251! Karbitiensis rivus) Kalisz N., jez. Karwitzer S. Templin. Por. os. (1238 Caruitz, 1492 Carwitze) Karritz Stendal, os. (1320) Carwitz Dramburg. Krowica, toń na jez. modzerowskiem (1399) pod Izbicą, os. (1355) w Kaliskiem, rz. n. (1313 Craweicz, 1421 Crowicz, 1564 łk. Krawice) dziś os. Krebse pow. skwierzyński (czy nm.?).

Kawnica, os. Kawnice (1366 Kawnycze, 1461 Cawnycza) pow. koniński. Por. os. Kawno pow. rypiński.

Kakolownica, os. pow. radzyński.

Kępnica, rz. n. (1231/57 Campeniz) może Kl. Trebel Grimmen Triebsees. Por. bł. Kępieniec Prusinowo pow. średzki.

Kęszyca, jez. os. (1328 Gantzitz, 1443 Kaschycza, 1452 Kasicza, 1499 Canszycze, 1580 Kęsicza) Kainscht pow. międzyrzecki. Por. ur. Kęsica (1791) Grzegorzew pow. kolski.

Kielnica, rz. (1374 Kelnicz) Prabuty pow. suski, łuż. rz. (1209 Kelnize) Kellnitz Storkow.

Kieleśnica czy Kiełcznica, rz. n. (1421 Kielsniza) Lubiń pow. kościański. Por. Kiełcznica (1511 Kyelcznicza) p. dp. Pilicy pow. opoczyński (Słow. geog. IV. 38) a. Kieleźnica (W. Kopernicki, Rzeki i jeziora str. 106).

Kiełbaśnica, ur. Kaczorowo pow. płoński. Por. rz. Kiełbaska (1429) l. dp. Warty.

Kijanica, rz. (1517) w zlewie Noteci Mogilno. Kijanice, ur. n. (1571) Trzciel. Por. czes. Kyjanice, połab. kėjanėića, Kienneiz; rz. Kijanka w zlewie Dniepru.

Kipica, łk. n. (1566) Tuszyn pow. łódzki. Por. pot. Kipiaczka pow. tłumacki.

*Kipr'ica (łuż.), rz. Keppritz Drezno. Por. rz. Kipra Kipper B. Žitawa (Zittau). Łuż. kipry «słaby».

Kislica (łuż.), os. Kieslitz pow. zgorzelicki, os. Geisslitz b. Klix pow. budyszyński. Por. rz. Kisielna a. Kisielna l. dp. Dunajca, os. Kisielnica pow. kolneński.

Kleśnica, rz. w zlewie Piaśnicy, dziś Roztoka (1279 Clencissa, Clencyssa, Cleucissa, także Klewissa i Klesznica). Por. os. Kleśniska pow. częstochowski, rz. Okleśna (1350—58 Oclesna) i os. Okleśna pow. chrzanowski, os. Klesice (1245 Klesici) Knischwitz(?) Wansen Śl. Jeżeli zaś Klewica, por. rz. Klewica pow. ihumeński.

Kleszcznica, rz. (1216 Klestniza, 1267 Clestnitza) i jez. (1216 Klestno) Eggesin Anklam, os. Kleszcznica, Kleschinitz » Kleszczyńce pow. słupski, jez. Kleszczyn pow. rypiński od ryby kleszcz = leszcz.

Kletnica, rz. (1194 *Chletiz*) Klettniz dp. rz. Tettau Meiningen w Turyngji. Por. czes. rz. Kletečná w zlewie Sázavy. Os. Kletnia pow. garwoliński i t. d.

Klęczyca, ur. n. (1360 Clanczicza) Grodzanowice pow. miechowski.

Klępienica, rz. w zlewi Regi (1321 Clempenitze) Klempenitz, jez. tamże (1321 Clempsicke, 1499 Clemczow See) Glietzig S. i os. (1309 Clempsick, 1499 Clempczow) Klemzow Labes Schivelbein, rz. Klempenitz dp. Dossy Wusterhausen. Por. os. Klempicz pow. czarnkowski. Klempa, klępa = krowa, gatunek ryb i t. d.

Klimaszewnica, rz. dp. Biebrzy (1426 Clymaszewnicza) i os. t. n. pow. szczuczyński.

Klonownica, os. nad Czarną wodą pow. starogardzki. Por. os. t. n. pow. konstantynowski i t. d. Czes. rz. Klenice (1297 Cleniche) dp. Izery. Chorw. rz. Klenovnik (1201 Clenounich).

Klucznica, łk. (1692) Kościeszki pow. strzeleński, os. n. Klucznica (1288 Cluschenyza, 1293 Kluchniki) pow. słupecki. Kluczyce, os. (XIII w. Clutiz, Clutitz) Klütz Szczecin i os. Kluczyce pow. włoszczowski. Por. rz. Kluczówka w Karpatach. Klucz także = zdrój.

Klusnica, rz. głuż. i os. (1428 Clusenicz) Claussnitz Mittweida.

Kłobica, rz. a. Kłobia (1404 fl. Cloba, 1492 Clobycza) i os. Kłobia (1145! Cloba) pow. włocławski, pustk. (1680 Klobbenitz) Klemnitz Förderstädt w Marchji St. Kłobia corda (struna?).

Kłodawica, rz. (1443) i os. Kłodawa (1193 Clodava) pow. kolski, rz. n. 1301 Clodevice) Cismar Grömitz. Kłodnica, rz. p. dp. Odry (1260 Clodnicze, 1269 Clognica) Klodnitz pow. pszczyński i bytomski oraz os. Kłodnica pow. bytomski i os. Kłodnica nad odnogą Kłodnicy pow. kozielski, mł. (1279 Clodenniz) Klenzer M. Verchen Demmin i jez. Klenz S. Wustrow Rheinsberg. Por. rz. Kłodnica w zlewie Dniestru i t. d. Kłodzice, os. pow. piotrkowski, os. (1306 Coldiz) Kalitz Jerichow. Kłodzica, głuż. os. Kołdica (1181 Coldiz, 1266 Clodiz) Colditz Saks.

Kłonica, rz. w zlewie Paklicy (1311 Clonitza) Międzyrzecz. Kłonicznica, rz. Klonisnitza Fl. i os. Kłonicznica (Kłoniecznica) pow. człuchowski, jez. i os. Kłoniczno (Kłończno, Kłączno, Kłęczyno) Klonschen S. i Klontzner S. a os. Klontzen (1428 Klonych, 1686 Klonczno) pow. bytowski. Kłomia i Kłonia = sieć.

*Kłopot-nica, os. i jez. Kloppitz (1350 Cloppot, jez. 1370 Cloppat) Krosno n. O. Por. pot. i os. Kłopotnica (1363 Cloppothnycza) pow. jasielski.

Kłótnica, rz. czy Kłotynica (1391 Clothenyc) » łk. Kłotynie Łążyn pow. lipnowski. Por. rz. Kłótnia i os. Kłótno pow. włocławski.

Kobiernica, os. (XV w. Kobyernycza) Kęty pow. bialski. Kobylnica, łk. (1485 Cobylnycza) Głogowiec pow. mogileński i os. Kobelnica (1250 Cobulnizsa) pow. strzeleński, os. Kobylnica (1435 Cobylnycza) pow. poznański. Kobylica rz. dp. Wełnianki (1577—82 Cobylycza) i os. (1255 Kobylnicze) Kobylica pow. gnieźnieński, os. (1310 Cobilicza) Keulendorf pow. jaworski. Kobyła i kobel także gatunek ryby. Połab. K'üöbė-

lėica, os. Kobbelitz Wustrow, ur. die Kubeleitsche Iembke Fallersleben. Głuż. os. Koblica, Köblitz pow. lubijski (Löbau).

Kocielnica, las (1584) Pląskowo pow. wągrowiecki. Por. szczyt Kotelnica pow. nowotarski i t. d.

Koleśnica, rz. Mühl B. l. dp. Łeby i os. Kolischnitz Schurow Słupsk. Por. os. Kolesin (1314 Colosino, 1449 Coleszyno) Goltzen Babimost.

Kolnica, rz. n. (1472) i os. Kolnica (1293) » Kolnice pow. jarociński, os. Kolnica (1232) pow. kolski.

Kołołężnica, rz. n. (1273 Cololinciniza) i jez. Kołołęż (1237 Cololens, 1375 Coldalensch, 1378 Kudelansch, 1358 Godeling) Blumfeld pow. człuchowski. Słow. geogr. IV. 282 Kołołącznica.

Kołpica, rz. (1234 fl. Colpiz) dziś jez. i os. Colbitz Gartz n. O., 2 jez. Kolbitz S. i na zach. stąd jez. Schwanen Pfuhl Uchtdorf Schwedt n. O. Por. rz. Kołbowica p. dp. Szczary powyżej Łohozwy i Kołpienica p. dp. Szczary poniżej Sajczówki pow. nowogródzki, rz. Kołpica l. dp. Niemna. Połab. Koubėića, ur. Kolbeitz Grund Kl. Breese Lüchow. Głuż. Kołpica Kolbitz pow. wojerecki. Niezn. rz. Kiełpina (1237 Kelpina) w Złotowskiem.

Komornica, rz. Kümmernitz Perleberg. Komorzyca, rz. dp. rz. Dömnitz, Kümmeritz, Pritzwalk. Por. os. Komorzyca pow. warszawski, rz. Komora l. dp. Pierczajki.

Koniownica, rz. n. w zlewie Świny (1256 Cuniuenitse). Por. pot. Koniówka pow. staromiejski, pot. Konina pow. limanowski. Prof. Brückner, Zeitschr. f. sl. Phil. III. 13. Konopnica.

Konopnica, os. (1399 Konopnicze, 1417 Konopnicza) pow. wieluński, os. pow. turecki i t. d. Por. czes. rz. Konopnice dp. Łaby.

Kopanica, kilka rzek w zlewie Orli i Obry oraz m. (1319 Kopanitz) pow. wolsztyński. Os. Cöpenitz i os. Coppanz Jena. Kopica, zatoka Köpitz u jez. Dąbiego Dammscher S. Szczecin. Por. jez. Kopcze (1549—54 Kopcze) Kops See pow. wyrzyski. Jez. Köpenick S. Wałcz może być — Kopanica jak os. Kopienice (1306 Kopnik, 1310 Copinicza) Kopienitz Toszek.

Koprzywnica, os. (1394 Koprzewnica) » Pokrzywnica pow. śremski, rz. p. dp. Prosny (1294 Koprziwnicza, 1548 Pokrzuwnica) » Pokrzywnica Kalisz, rz. n. dp. Luciaży (1242 Koprzywnica, 1250 Chopriunicha) Piotrków, os. (1154 Coprvice, 1222 Coprionze, c. 1248 Pocrivichz) » Pokrzywnica pow, wagrowiecki. rz. p. dp. Noteci (1592 Pokrzywnicza) Krumme Fl. (krzywy = krumm) i os. Krummfliess Piła, rz. n. (1488 Pokrzywnicza) dziś os. pow. poznański, rz. n. l. dp. Noteci (1430 Pokrziwnicza) Stajkowo pow. czarnkowski. (os n. (1528-30 Pokrzuwnucza) Gogolewo pow. gostyński, łk. (dziś Pokrzywnica) Drawsko pow. czarnkowski, rz. n. w zlewie Drwecy czy Wisły (1230 Copriwniza), os. (1386 Koprziunica) » Pokrzywnica pow. łeczycki. os. (1291 Copriwniza ... Copernik) Köppernik pow. nissański (stad miał pewnie nazwisko nasz Kopernik), rz. w zlewie Łeknicy (1247 Copper[nitz], 1270 Coperniz, 1321 zarośla i rz. Coperniz) Cöpernitz Müncheberg Wriezen, rz. n. (1256 Coprioniza) Łukoszyn Tczew, rz. n. (1270 Copernitz) Oranienburg, mł. i ur. (1229 Koper[n]iz, 1277 Copernisce) Wismar, Połab. K'üöprevnéića, ur. Cupernitz Lucie Lüchow, ur. Kupernitz Dünsche Lüchow, legi nad Łaba Cuppernitz Dannenberg i t. d. Por jeszcze os. Kropiwnica a Pokrzywnica pow. bobrujski, rz. Kropiwnica pow. ihumeński. Chorw. rz. Koprivnica (1316) Koproncha).

Kornica, os. pow. konecki, os. (1310 Cornica) Kornitz pow. raciborski. Por. os. Kornice, rus. Kornyczi pow. samborski i t. d.

Korytnica, rz. (1242) w zlewie Pilicy, dziś os. pow. piotrkowski, rz. dp. Zebrówki pow. włoszczowski. ur. Pawłowo pow. wrzesiński, łk. Kalinowa pow. kaliski, os. Korytnica (1411) i Koryta (1337) pow. krotoszyński, os. Kortnitz Sprotawa, rz. (1314 Kortenicz) Körtnitz Fl., jez. (1314 Kortenic Se) Gr. Körtnitzer See, os. (1349 Kortenicz) Alt Körtnitz Kalisz N. Głuż. os. Khortnica Cortnitz Budyszyn. W Austrji G. os. (1044 Coritnich) Griggling Stainz.

Korzenica, rz. l. dp. Pszczynki w zlewie Wisły, os. (1405 Korzenicza) pow. kaliski, las Czarnożyły pow. wieluński i t. d.

Korzybnica, rz. i os. n. (1276 Coribe... Coripnitza) Sławno Rügenwalde. Por. Korzybie pow. płoński.

Korzyca, rz. Karitze Sellin Rummelsburg. Por. rz. Korzyczna pow. opoczyński, os. Korycyn a. Korzyca pow. nowogródzki.

Kościernica, rz. (1248 Costernitz) Küstrinchener Bach a. Cüstriner Bäke odpł. jez. Kostrzyna Küstrinchen Templin, rz. b. n. i os. Kösternitz Koszalin. Por. m. Kościerzyna (dok. Costrina, Kustryn, Cosceryna) Berent, rz. Kostrzec i Kostrzyna w Poznańskiem. Kostrzyca, rz. i os. pow. borysowski. Łuż. os. Kostrica Küstritz.

Koszewnica, os. (1417 Kroszewnycza t. j. Krosiewnica (?), 1539 Coschewnicza) pow. węgrowski. Por. łk. Koszewka Smolice pow. gostyński.

Kotomierznica rz. l. dp. Brdy (1296 Kothomersnycza) » Ko-

tomierzyca i os. Kotomierz od im. Chotomir Bydgoszcz.

Kozica, mł. (1677) Kurowice pow. łódzki, łk. i las Brześnica pow. śremski. Por. rz. Kozica w zlewie Wieprza. Kozielnica, os. (1383 Kszelmcza!, 1504 Cozyelnycza) » Koźlanka pow. wagrowiecki.

Kraśnica, os. (1461 Krasznycza) pow. koniński i t. d. Kraśnice, ur. (1612—35) Lisowice pow. wieluński. Por. rz. n. Kraśnik (1354 Crassenick) i os. Kratznick (1296 Cratzenick) Neuwedell, rz. Krasna w zlewie Pilicy i t. d.

Krasowica, rz. n. w zlewie Grabi i os. Krasowice, dziś Ldzań (1496 *Crassovicze al. Lzen*, 1535 fl. Crassovycza) pow. łaski. Por. w tych stronach pod Sieradzem dwie rz. Krasawa,

dp. Warty i dp. Żegliny.

Krępica, rz. (1597) p. dp. Prosny Chocz, rz. Krampitze Kath. Hammer Milicz, rz. (1620 Kręmpica) Crampiza dp. Pokrzywnicy w zlewie Łomnicy Piła, jez. (1683—85) Sławoszew pow. jarociński, rz. Kramzsche Bäke a. Krampz Bäke i jez. (1307 Crampiz) Krams S. Lychen Templin, bł. (1226 Crampesze) Kremperbrook Neumünster. Połab. Kröpéića, ur. Krumpitz Grabow Klenze, ur. Rockar- Krummeitzen Niendorf Oldenstadt. Krępienica, rz. p. dp. Gwdy (XV w. Krampnicza ex lacubus Krampska) Rohra Fl. i jez. Langer Kramsken S. Wałcz, łęg (1285 Crampeniz) Ribnitz Neuenkamp, jez. i os. Krampnitz Potsdam, os. (1530 Kramtz Mellen) Wend. Krampitz, dziś mł. Kramnitz Lindow Rheinsberg. Por. pot. Krępna p. dp. Wisłoki,

rz. Krąpin a. Krępina pod Kramskiem pow. koniński. W Holsztyńskiem schodzą się nazwy słow. krąp- i nm. kremp- (Krempe = Krümmung, Bug), stąd pewnie nazwy Krempe (1234 Crimpe), Krempse i t. d. Na wyspie Laaland naprzeciw Fehmarnu rz. Kramnisse.

Krężnica, os. (1537 Krąznycza) pow. lubelski.

Krobnica, głuż. os. Krobnitz pow. zgorzelicki. Por. m. Krobia (1258 Croba) pow. gostyński.

Kruszenica, rz. n. i mł. (1219 Crusniz, 1248 mol. Cresniz, Crusniz) Hohenmühl (?) Alt Ungnade Grimmen. Por. os. Kruszenica pow. sierpecki, os. Kruszenica a. Krusznica pow. mielecki, pot. Kruszelnica p. dp. Sanu i t. d. Kruszewnica, ur. Stojanów pow. kaliski. Połab. *Kräusnéića, ur. *Krausnitz ** Grüsseneitz Stiege Zadrau Dannenberg. M. Kruszwica (1133 Cruciviz, 1193 Crusvicza), głuż. Krušwica Krauschwitz pow. rozbórski, dłuż. Kšušwica Krausnik pow. łukowski (Luckau) i t. d. Por. rz. Hruszewka dp. Mokrej Sury, rz. Hruszwica p. dp. Styru pow. łucki. Kruszyca, os. pow. sieradzki. W Styrji rz. Greischnik (1372 Grewssnik) dp. rz. Lembach.

*Krynica » os. Kryniczno (1249 Crinizno) Krintsch pow. średzki (Neumarkt). Na językowym obszarze polskim tylko na płd. wsch. pograniczu od ruskiego spotyka się nazwy Kiernica i Krynica u rzek i osad. Os. Krynice pow. skwierzyński « jez. Skrzynice (1531 Skrzinycze). Połab. Krėnėića, ur. der Krunitz Kl. Hesebeck Medingen, Krünitz Brook Bohndorf Lüneburg, der Krins Privelack Neuhaus i. Lüneb. Głuż. rz. Króńca Krinitz B. Budyszyn, ur. die Kernze Priebstäblich Bitterfeld Delitzsch, os. (XIV w. Crinitz) Crinitz Cwikawa.

Krzemienica, ur. Kotowiecko pow. pleszewski, rz. i os. pow. rawski. Połab. Krėmenėiča, ur. Krammiens Witzeetze i L. Lüchow. Łuż. rz. Kremenica Kremnitz Lobenstein, os. (1207 Crimeniz) Gremmin Wittenberg. Krzemica, rz. Kremitz dp. Cz. Elstery i os. Kremitz Jüterbog. Por. Kremiec pow. słucki. Niepewne, czy tu należy jez. i z os. (1301 Grymniz) Grimnitz Eberswalde; ob. wyżej Grębienica.

Krześnice, bł. Wilcze pow. bydgoski. Krześnica, rz. n. i mł. (1248 Cresniz, Crusniz) Hohenmühl(?) Alt Ungnade

Grimmen. Por. os. Kruszyn a. Krzeszna, nm. Kresin, pow. kartuski. Ob. Kruszenica.

Krzypnica, rz. n. w zlewie Odry (1159 Cripinize, 1168, 77 t. s., 1184 Cripenize, 1216 Chirpnice) Mühlen Fl. Fiddichow. Por. os. Krzepice (1310 Crippicz) pow. częstochowski, os. Krzypiec Kreiwitz pow. prądnicki, rz. Krzepianka p. dp. Włodawki.

Krzywica, rz. Kriebitzsch B. Querfurt, os. (XIV w. Criwicz) Kriebitzsch Zeitz. Połab. os. Kreivėića (956 Kribci) Kriwitz Lüchow. Por. rz. Krywica pow. ihumeński, pot. Krzywica pow. wielicki i t. d. Krzywnica, rz. a. Krzywizna (1248 Criuizne, 1269 Criwniz) Kuhfurts B. dp. Krąpiela Starogard n. I. Por. os. Krzywizna (1635—53) pow. kępiński.

Krzyżownica, os. (1817 Iazy Krzyżowieckie) pow. mogileński.

Kunica, wyspa (1567) Mochy pow. wolsztyński.

Kunowica a. Kunownica, rz. (1525) Kunowo pow. wy-rzyski.

Kurnica, rz. l. dp. Odry (1516 Kornitz) Kleszczew Frankfurt, niewiadomo czy z nią w związku jez. i ur. der Kornatzel (XVI w.) Frankfurt, rz. Hühner Fl. p. dp. Odry (1525 Hunerfliess) Trettin Frankfurt. Por. os. Kurnica pow. sieradzki. Kurzyca, rz. p. dp. Odry, Kuritz, Mohrin—Zellin Kostrzyn n. O. i łęg Kückels Br. Por. rz. Kurzynka w zlewie Tanwi i t. d. Kurzyca także nazwa osad słowiańskich, np. połab. Kdureiće, Kauritz przedm. Lüchowa.

Kwaśnica, os. pow. siedlecki. Na obszarze niegdyś łuż. os. n. (1271 *Quazniz*) Schkeuditz i os. Quesnitz Zeitz. Por. rz. Kwasiec p. dp. Warty w Sieradzkiem.

Kwieciesznica, rz. w zlewie Widawki (1364 Queczessnycza) Szczerców. Kwieciszewica, rz. w zlewie Noteci (1203! Zwieczissenicza t. j. Ćwieciszenica) i os. Kwieciszewo (1145 Quecisov) pow. mogileński.

Kwilica, rz. i os. (1239 Quilitia) » Kwilina pow. włoszczowski, os. Kwilica (e) Quilitz (1253 Quilitz) Głogów. Na obszarze niegdyś łuż. rz. Quellitz B. Hof, os. Kwilcz (1388 Quilcze... Quilecz... Quilicz) pow. międzychodzki, os. Quilitz (1317 Quyltze) Uznam.

Lachnica, rz. Kamień Km. pod lipnowski. Por. rz. Lachowiec (1468 Lachowczem instr.) pow. łowicki, os. Lechnica Śpisz.

Laskownica, os. (1353 Lesczownicz, 1380 Lasscownicza) i jez. (1459) pow. wagrowiecki, lk. (1766) Gwiazdowo pow. poznański, las i jez. (1248 Laskoniz) Leist Gryfia. Leszcznica. rz. (1428 Lescznycza... Lesczenicza) » os. Gosie Leśnica pow. łomżyński, Leszcznica a. Lestnica » Leśnica, rz. (1267 riv. Lestniz). także rz. Laska (1209 Liazcha, Liazkae), dalej jez. (1275 Lecenizs, 1248 Laskoniz, 1270 Letzersehe, 1308 Letzenitz) Leister S. i os. Leist Gryfja, rz. Leitznitz B., p. dp. Prośnicy z p. dp. Hassel B. (Hasel = leszczyna) Polzin Belgard, jez. n. (1349) Liestnicza, 1699 Lisnica) Fordon, os. n. (1136 Lestniz) » łk. Liśnica Gorzyce pow. żniński. Połab. Lestneica, ur. Leestenitz Carmitz Klenze. Por. os. Leśno a. Leszno (dok. Leyste t. j. Leszcze) pow. chojnicki, rz. Leśna a. Leszczna l. dp. Nurca, m. pow. Leszno (1393 Lesczno) i nazw. stad Leszczyński. Czes. rz. Léstnice a. Lístnice (1341 Lesnicz, 1367 Lestnicz) w zlewie Vltavy. W płn. Styrii rz. Lesnik (860 Liestinicha) Liesing Liubno. Leszczyca, jez. Góra pow. śremski.

Lasownica, rz. (1243 Lassovnisza) Beke odpł. jez. Gothen S. i jez. tamże Lasownica czy Leśnica (XIII w. Lacenisse, Laczenitze, Lascenisse) Gothen S. Uznam. Leśnica, rz. dp. Przykuny (1449 Lesznycza, 1621, 1772 Leznica) Borek, rz. (1635) dp. Lawianej Sieradz, rz. l. dp. Pilicy Inowłodz, łk. Sarnowo pow. włocławski, rz. i os. (1244 Lesniz, 1247 Lezenitze, 1262 Leznize, 1288 Lizeniz) Lietzen Frankfurt, rz. n. (1365 Lesniczza) Jasoń pow. bytowski, rz. Lischnitz l. dp. Łeby i os. (1330) Leśnice Lischnitze Krepiechowice pow. leborski, Letzenitz dp. rz. Bychow B. Sawulin pow. leborski, jez. Leisnitz Pritter Uznam. Por. pot. Leśnica p. dp. Dunajca i t. d. Połab. Lesnéica, ur. Leisens Riethe Schletau Lüchow. Z łuż. niegdyś obszaru jez. Leissnitz S. w zlewie Sprewy Beeskow, os. Lessnitz (XIV w.) Cwikawa, os. (1309 Lesenitz..., Lisenitz) Lösnitz (?) w Saks. W Austrij Dolnej rz. Liesing (1033 Lesnic) dp. rz. Schwechat i os. Lesing (1328 Loesnig). - Lesica, ur. n. (1683-85) Rosnowo pow. poznański.

*Leczyca » Leczyce, łk. n. (1562 Lieczycze) Przemęt pow. wolsztyński.

Lednica, ur. Zbylczyce n. Nerem, jez. (XV w. Lyednycza) Drzonek pow. śremski, os. n. (1316) przy Gnieźnie, jez. (1522 Legnycza) Pobiedziska, rz. Ledling l. dp. Warty (1412 Ladenitz) i jez. (1412 Ladenick) Kostrzyn n. O., os. (1299 Liednitz) Liednitz pow. brzeski. Czes. rz. Lednice dp. Mžy, w Słowaczyźnie pot. Lednik (1212).

Lelekownica, jez. (1258 Lelecoveniza) dp. jez. Wdzidze

pow. kościerski.

Lepietnica, rz. n. (1252) Szczyrzyc. *Ślepietnica czy *Łopotnica?

Letnica, rz. (1450 Lethnicza) Grodzisk Wpol., os. (c. 1310 Lethnicza) Lättnitz Zielonagóra. Por. os. Letna nad rz. Letnianką pow. stryjski.

Leźnica, os. L. W. (1357 Leznicia) i L. M. (1362 Lesznicia) pow. łęczycki. Por. rz. Leźnica w zlewie Prypeci.

*Lednica, rz. w Austrji G. Lanitz (1341 Lädnicz).

Ligonica, las n. (1272 Ligoniza) Głupczyce.

Lipica a. Lipnica, rz. Lipitz B. (1248 Lypiz, 1289 Lipniz) Ludwigsburg Gryfja, Lipica, jez. (1158 Lipse), Lübseerhagen Ratzeburg, jez. (1170 Lipiz, 1273 Lipiz) die Lieps, cześć jez. Dolnicy, Tollense, Prillwitz Neustrelitz. Połab. Leipéića, ur. Leipeitz Breese Dannenberg. Głuż. rz. Lipica Nebelschütz, rz. Leps Gr. w zlewie Łaby i os. Leps Dessau, os. Lipsa pow. wojerecki. Por. rz. Lipica w zlewie Gniłej Lipy. Lipienica, rz. niegdyś (1328) Belno pow. świecki a jez. i os. Świekatowo pow. świecki, os. (1360 Lypenitz) pow. chojnicki, rz., 2 jez. i os. (1310 rz., jez. i os. Lypeniza) Libientz S. Bytów, 2 jez. Lippenze S. Drossen. Lipnica, rz. (1469) Mostki pow. kolski, rz. p. dp. Wisły pow. Lipno, os. (1218 Lippniza) pow. szamotulski, os. (1304 Lipnicza) pow. turecki. łk. (1588) Pieruszyce pow. pleszewski, łk. n. (1267 Lipniza) Trzebnica, mł. i os. Leipnitz pow. wołowski, jez. Liepnitz S. i os. L. Bernau Barnim. Por. rz. Lipnica l. dp. Nidy, dp. Szczary i t. d. Połab. *Leipnéića, ur. *Leipnitz » Leipens Gr. Gussborn Dannenberg. Czes. rz. Lipnice dp. Ohřy. Chorw. rz. Lipnicza (1256). Liposiewnica (?), rz. n. (1232 Lieposieunizha) Bützow Goldberg Mekl. Jeżeli *Liposz jak Debosz, możliwa forma *Liposzewnica.

Lisica, rz. (1782) Grabienice pow. koniński. Por. rz. Lisica pow. kosowski. *Liśnica, rz. Fuchs Fl. dp. Regi Labes i na płd. stąd rz. Lotznitz również dp. Regi Labes, os. (1527 Litzenitzs) Lisenitz Wittenberg. Por. pot. Liśnica w zlewie górnej Wisły.

Listownica, staw (1621) Biechowo pow. wrzesiński. Por. os. Liścica pow. dzisieński, os. Listyce, Leisnitz, pow. glup-

czycki.

Lizawica, bród (1747) Drobnin pow. leszczyński. Por. os. Lizawy pow koniński.

Lubica, las n. (1612-35 Lubicza) Smardze pow. kepiński (c. 1310 wymieniona w tych stronach rz. Lupicha), os. (1247 Lubizi, 1540 Lubicza... Lubica, 1560 Leubenitz tj. Lubnica) Leimnitz Świebodzin. Lubica, os. (1234 Lubicha) » Lubcza pow. jedrzejowski. Połab. Läubėića, os. Laubitz (1590) Vergünne Neuhaus i. Lüneb. i nazw. ks. biskupa gnieźnieńskiego Laubitza. Dłuż, rz. Lubica a. Łubica dp. Nissy (dok. Lubis) Lubst Gubin. Lubiechownica » Lubkownica, rz. Lübkownitz B. p. dp. Studnicy Rummelsburg. Por. jez. Lubiechowo pow. włocławski i os. Lubichowo » Lubkowo, Lübkau, pow. wejherowski. Lubienica, rz. i os. (1168 Lovenze) Labenz, Lauenburg n. Łaba. Por. os. Lubienica (XIII w. Lubenica) Kacice pow. pułtuski. Chorw. rz. Lubenica (1201). Lublica, rz. i os. (1492 Lublicza) oraz Lubla rz. i os. pow. jasielski. Lubnica. rz. (1487 Lubnycza) Chwalim Babimost i os. (1280 Lubnica) pow, śmigielski, rz. Lübnitz w zlewie Odry Szczecin, rz. Löbnitz Kurtzwald Cieszyn, rz. Limnitz Golzow Eberswalde łk. i os. Leimnitz Bobersberg, rz. Lübnitz Kulmbach i os. (dok. Lubnitz) » Leimitz w Górnei Frankonii. Możliwa także forma Łubnica i Łubienica, por. os. Łubienica pow. pułtuski i Łubnica pow. łęczycki. Lubniewica, rz. (1287 fl. Lubnewiz) i jez. Lübbens S. Königswalde w Marchii N. Lubiesznica, os. (1395 Lubsniz, 1310 Lubsna) Liebschütz Nowasól. Por. os. Lubieszowo, Liebischau, pow. kozielski, os. Lubieszyn, Lipschin, pow. kościerski. Chorw. rz. Ljubešica (1217). Lubietnica, rz. (1548 jez. Lubiecz, rz. Lubietnica) i os. Lubcz pow. żniński. Luborzyca, rz. i las der Leiberitz, Bitterfeld-Delitzsch. Por. os. Luborzyca pow. miechowski i tamże rz.

Luborzycki potok dp. Dłubni, os. Luborzyce (1227 Luberzitz) Löberschütz Jena. Jeżeli to zaś Lubrzyca, por. jez. i os. Lubrze (1357 Lubrza) pow. średzki i os. Lubrzo (1233 Lubra) Leuber pow. prądnicki. Lubośnica, jez. a. Lubosina pod Luboszem pow. nowotomyski. Lubownica, rz. p. dp. Drwęcy (1331) Młyniec, łk. (1570—71) Gutowo pow. wrzesiński. Por. pot. Lubowny dp. Popradu.

Luszyca, os. pow. sandomierski.

Lutenica, pustk. Lutenitz Möckern Jerichow. Por. bł. Luteń pow. słucki, rz. Lutynica l. dp. Warty, rz. Lutynica p. dp. Dźwiny.

Łaganica, łęg Lognitzer Ort Misdroy. Por. os. Łaganów pow. miechowski i głuż. Lahow » nm. Loga, rz. Łagowica

a. Łagówka od Łagowa dp. Czarnej w zlewie Wisły.

Ławica, staw n. (1470 Lawicza) Zacharzew pow. odolanowski, os. (1400 Lauicza) pow. poznański, rz. *Ławica » mł. Ławiczno (1503 Ławiczen ... rzeka Ławiczynska) Gniezno. Por. os. (1337 Lawicz) Labitsch Kłodzko. *Ławnica, rz. (1331 Lewenitz) dziś Bardenitz Zinna Luckenwalde. Por. rz. Ławnica w zlewie Berezyny, rz. Ławiana (1635) w zlewie Warty Wieluń.

*Lazica, połab. Lozeicia, ur. Larsätzen Kuhle Kahlstorf Oldenstadt i t. d. Por. os. Łazica pow. częstochowski. W Styrji rz. Lasnitz dp. rz. Mur (1114 Lasnika) i os. (1181 Lazinich, 1427 die Lesnitz), rz. Lassing, (1139 maior Lasnich) Rotlassing pr. dp. Salzy i (1139 minor Laznich) Kl. Lassing.

Łącznica, rz. niegdyś (1289 Lancenica) Kiszewa pow. kościerski. Por. rz. Łączna pow. kielecki, os. Łącznica a. Łączyska pow. bydgoski. *Łąkorzyca, głuż. Lukorzyca, rz. Luckeritz (Leckertzje, Luckeritzschen B.) Zeitz. Por. os. Łąkorz, Łąkorek pow. lubawski, Łęgorz pow. jasielski. Łęcznica. Ob. Przyłęcznica. Łęczyca, m. (1107/8 Lunczicz, 1136 Lunciz... Lancicie gen.), os. (1446) pow. poznański, łk. Nekla pow. poznański, *Łęczyca » rz. Łęczyczna (1596 Leczyczno) Ptaszkowo pow. grodziski. Por. os. Łęczyce, Lanz pow. lęborski. Łuczyca, os. (1510 Lvczyca) pow. miechowski. Łęgonica, połab. Lägénéicia, ur. Langeneitze » Blangeneitze Bockendorf Fallersleben. Możliwe jednak, że to Łęgowica. Por. os. i rz.

Łegoń pow, piotrkowski, os. Łegonice pow, rawski. Na obszarze gluż, ur. Lugnitz Schwepnitz Kamenz, Łekawica, rz. może w zlewie niegdyś Przytocznicy (1548 Lokawica, 1612, 35 Lekawicza) dziś os. Łekawica pow. ostrzeszowski, rz. l. dp. Wieprza (1275 Lankauitz) Lankwitz Sławno, Rügenwalde, Por pot Łekawa w zlewie Dunaica, os. Łekawica pow. wadowicki. Na obszarze niegdyś łużyckim rz. Łegowica » Łukawica (1074 Longawitzi) Loquitz p. dp. Mołdawy Cwikawskiej i os. S. Altenburg. Także połab. Lag' öveića t. j. Łegowica, ur. Langeweitze » Langeneitze » Blangeneitze Bockensdorf Fallersleben. Na Ślasku rz. n. i góra Łukawica (1216 Lucaviza) Patnów pow. złotogórski (Goldberg). Por. pot. Łukawica dp. Sanu. rz. Łukawica w zlewie Dniestru; cześciej czes. rz. Lukavice. - Łeknica, głuż. Łuknica » ur. Wuknica Wutołčicy (Weidlitz) Budyszyn; chyba że to = Łeknica. Por. os. Łeknice pow. bedziński. Łeżnica, jez. (1332 Lansnizhe) Lenzen S. i os. Lenzen Goldberg Mekl. Por. jez. Łeżno pow. brodnicki. Może tu należy ur. z Marchji St. Luhnseleitsche. Łężyca, rz. (1158 Linzika) Lenschow B. dp. rz. Okunicy (Waknitz), os. Lenschow (1194 Lenzekowe tj. Łężków) i jez. (1238 Lentscecowe) Lenschow S. Ratzeburg. Por. os. Łeżyce, Lensitz, pow. wejherowski. Łużnica (Łóżnica), toń jez. modzerowskiego pow. włocławski, dół (Łożnica) Sulmierzyce pow. odolanowski, rz. i os. Lausnitz (1137 Lusenice) Klosterlausnitz Gera Saalfeld. os. Luschnitz (1143 Lusznitz) Bürgel Jena, os. (1140 Lusnic. 1199 Luseniz) Lausnitz Eisenberg, rz. Lausnitz dp. rz. Wondreb Kemnath, ur. gluż. Łużeńca Łomsk Budyszyn, os. Łużnica Laussnitz Kamjeńc. Połab. Läuzneića, Gr., Kl. Leisenitz Criwitz Lüchow, ur. Lüsseneitz Spithal Wustrow. Czes. rz. Lužnice (1179 Lunsenize, 1185 Lusnitz, XV/XVI w. Leinsicz) na granicy czesko-austrjackiej, rz. Loužnice dp. Izery. Łużyca a. Łuczyca, rz. (1620 Luczicza... Luzicza) w zlewie Pilicy Krosno pow. radomszczański. Łużyca a. Łuczyca, rz. (1752 Łuczyca) p. dp. Prosny pow. wieluński. Połab. Läuzeića, ur. Lauseitz Plate Klenze i t. d. Ziemia Łużyce (XIII w. Locisse, Lositz, Lusyz) Loitz Pomorze lutyckie, G., D. Łużyce (X w. Lusici) Lausitz. Rz. Leusing (Leising) p. dp. rz. Mur (1433 die Lewsing) i rz. (1173 Levsnich) l. dp. rz. Mur. « Łużnica,

rz. Loschnitz 1. dp. rz. Sanu (c. 1130 Lonsnich, 1262 Losniz) «« Łążnica.

Leknica (Łoknica, Łuknica), rz. Löcknitz (1247 Lokenitz, 1249 Lecnici) p. dp. Sprewy Fürstenwalde Wriezen, rz. Luft B. p. dp. Dębnicy a os. Lucknitz Polzin, rz. dolna część rz. Randowej (1212 Lokeniz, 1216 Lochniza, Locniza, 1250 Lockenitza, 1284 Lokeniz) p. dp. Wkry i os. Löcknitz Prenzlau Ueckermünde, rz. Löcknitz p. dp. Łaby Parchim, Lenzen, jez. Löcknitz Zauche, głuż. rz. Łuknica (Luknica, Leknica) Lecknitz dp. Nissy Mużaków, ur. Łuknica Wuknica Wutołčicy Weidlitz Budyszyn. Por. rz. Łoknica 1. dp. Narwi, 2 jez. Łekno i os. Łekno (1136 Lecna, 1153 Lokna, 1208 Lukna, 1302 Lucna, 1328 Lekna) pow. wagrowiecki. Łekno, czes. lekno «roślina wodna nymphaea alba, t. j. lilja wodna a. grzybień a. momycz», lit. lukne t. s.

Łępnica, rz. n. i jez. n. Łępno (1248 Lempno... Lompnica) Kujawy. Por. os. n. Łąpino (1364 Lopino... Lampino) w Średzkiem, os. Łempino pow. płoński i Łempice pow. pułtuski. Nazw. niegdyś Łępica (1497 Lampicza) na Mazowszu. Nie należy tu pewnie os. Łomnica (1510 Lompnicza) pow. wolsztyński.

Łętowice, łk. (1683—85) Tworzymirki pow. śremski. Por. rz. Łętownica - Łętówka a os. Łętownica pow. ostrowski w Łomżyńskiem, Łętownice, os. (1365 Lanthownycze) - Łętownia i rz. Łętownia (1365 Lanthownya) - Łętówka pow. myślenicki, jez. Łętówko pow. szamotulski, strum. Łętowina l. dp. Uszwi i t. d.

Łobżenica » rz. Łobżonka p. dp. Noteci a m. Łobżenica (1398 de Lopszenecz, 1427 Lobszenicza), Lobsens, pow. wyrzyski. Por. rz. Łobżanka pow. klimowicki.

Łodzica, łk. (1560—64) Pakosław pow. rawicki, os. (1666—67 *Lodzica*) Ladziza Żmigród Śl. Por. rz. Łódka pod m. Łodzią. Czes. rz. Loděnice dp. Mžy, os. Lodenice Lodnitz pow. opawski.

Łokietnica, rz. n. w zlewie Brdy (1296 Lotkethnycza, 1520 Lokiethnycza) pow. bydgoski, os. Łokietnica pow. gostyński. Por. rz. Łokotwia (1122 Locotvia) Iocketa Plauen Saks., czes. rz. Loketní potok w zlewie Dunaju.

Lomnitzer Wasser i os. Lomnitz pow. olesiński, rz. (1237 Lumenitz) odpł. jez. Łomna (1227 Lomene) Lohmener S. Goldberg Mekl., rz. (1122 Lomniza) Schaf B. Plauen Hof, os. (1140 Lomnitz) » Lambzig Reichenbach i. N., rz. i 4 os. Łomnica (dok. Lomnitz) Lamitz Wunsiedel Hof, rz. i las Lamitz Lobenstein płd. Rudolstadtu, rz. Lomitz B. płd. Wiesentalu, rz. i os. Lemnitz Lobenstein. Połab. Luomneića, ur. Lemneitzfeld Crautze Lüchow, ur. Lehmweitz Steine Wustrow. Częściej w Czechach rz. Lomnice, również na południu, n. p. chorw. rz. Lomnica i t. d. W Styrji rz. Longraben (860 Luminicha iuxta Rapam) u Raby. Laming (1023 Lomnicha, 1283 Lobenich) dp. rz. Mürz, rz. Lobming p. dp. rz. Mur (927 Lominicha-kimundi, 1171 Lobenich) St. Stephan, rz. Lobming p. dp. rz. Mur Knittefeld i os. Kl., Gr. Lobming (c. 1050 villa Lomnicha).

Łopatnica, łk. (1625 Lopatnica) » Łopatne Dębno pow.

wyrzyski. Por. pot. Łopatnik w zlewie Prutu.

Łopienica, os. (1200 Lopeniza) Laubnitz Frankenstein. Por. rz. Łopienica dp. Rosi niemnowej, os. Łopienica nad Łapą pow. wołkowyski, rz. Łopnica l. dp. Stochodu w zlewie Prypeci, rz. Łopień i os. Łopiennik pow. krasnostawski, rz. Łopienka, las Łopiennik i os. Łopinka pow. liski i t. d. Czes. rz. Lopenice (1203 Lopenica) na Morawach. Łopusznica, rz. (1508 Lopuschnicza) i os. pow. dobromilski.

Łosica, rz. Lotz B., jez. (1321 Lositze) Lott S. Bublitz. Lott S. przypomina jez. Lottsche S. (1242 Lociliz, 1474 Oselitz) Arendsee Eberswalde, czy to = *Loślica ** Lośnica? Por. os. Łosice (1237 Lositz) Lärz Dobbertin Mekl., rz. Łosica w zlewie Dzisny, os. Łosice pow. konstantynowski i t. d. Łośnica, rz. Lotznitz B. dp. Regi Labes, łęg Lotznitz Bruch (1309 Lozniz) Gollnow – Pölitz, rz. Lossnitz dp. rz. Nebel Güstrow., rz. Lossnitz B. Lengefeld Annaberg Saks., rz. Kl. Lössnitz i os. L. Chemnitz Saks., os. Lossnitz Jena. Por. rz. Łośnica dp. Nidy, os. Łośnice pow. będziński, rz. i os. Łosznica pow. borysowski. Czes. rz. Losenice dp. Sázavy i dp. Mžy.

Łosośnica, rz. (1269 Luzusniza, 1284 t. s.) Lasbeck (Lachs = łosoś) Gollnow Naugard, jez. (1167 Lusuusnizia) Lostenscher

S. a. Dambecker S. Mekl.

Łownica, os. (1394 Lovnicza) pow. sandomierski.

Łoźnica, ur. n. (1683-85) Brzostków pow. jarociński.

Por. os. Łoznica pow. owrucki, Łozowica n. Bugiem.

Łubnica, rz. dziś pewnie Struga i os. (1145 Lubnice, 1357 Lubnicza) pow. łęczycki i os. (1234 Lubnica) pow. wieluński. Por. rz. Łubnica a. Łubienica w zlewie Sanu, os. Łubienica pow. przasnyski. Ob. Lubnica i Lubienica.

Łukownica, rz. n. (1562) Czarnkowszczyzna i rz. n. (1621 Biechowo pow. wrzesiński. Por. pot. Łukawica dp. Sanu.

Łunica, rz. i przedm. (1305 Lunze, 1377 Loncze, 1384 Luncze, 1494 luntzenteich) Lunitz Zgorzelice. Łunica (Łonica), rz. l. dp. Warty Lönitz a. Lenze (1800) Sonnenburg.

Łupanica, rz. Limnitz (1258 Lupaniz) a. Ragöser Fl. Choryń Freienwalde. Por. os. Łupianka pow. mazowiecki. Łupica, rz. n. (1310 Lupicha) Kępno i os. (1278 Lupiza) »» Łupice we Wschowskiem. Jeżeli zaś Łupicha, por. os. Łupicha pow. sandomierski i Łupychy pow. białostocki. Łupica os. (1209 Lepiz) Löpitz i tamże rz. Łupa (1209 Luppa) Luppe p. dp. Sali Merseburg. Por. rz. Łupia pow. skierniewicki i rz. Łupia a. Łupnia l. dp. Irpienia. Łupienica, rz. Lupenze p. dp. Odry Sulichów, jez. n. (1300 Lupeniz) Himmelstädt Landsberg, os. (779 Lupentia t. j. *Łupięca z -ent-; Drwęca, Radęca, z -ont-, czy obce? 1298 Lupniz czy Lupinz) Gr., Wen. Lupnitz Eisenach. Por. czes. rz. Lupenice w zlewie Orlicy.

Łysica, łk. Chmielniki pow. nowotomyski i t. d., Łysienica (Lisenica), rz. dp. Łupowej, w dolnym biegu Bukowa (1360—63 by der Lysenytze... Letzenytze) Gowidlino pow. kartuski, os. (dok. Lissenitz) Lissenitz Naumburg n. S. Por. rz. Łysianka dp. Tykicza Gniłego, os. Łysiny, Lissen, we Wschowskiem. W Styrii G. rz. Leusing (XIV w. Levsnich).

Machowica, rz. n. (1321 aq. s. pal. Machovitse) Pölitz. Por. pot. i os. Machowa pow. pilzneński, os. Machowino Gr., Kl. Machmin pow. słupski, os. Machowiec pow. kozienicki.

Macica, rz. n. (1775) Wargowo pow. obornicki, rz. n. (1493) Lubiatowo pow. śremski. Macica »» rz. Maciczna p. dp. Skrwy. Macierzyca, zdrój n. (1184 Matheritz de Theutonico et de Slavico fonte) Halle.

Magielnica, droga n. (1596 Magielnicza) pow. piotrkowski. Por. Magielnicki, os. pow. przemyślański i Magielka os. pow. koźmiński.

Malenica, rz. niegdyś, Mallnitz Kanal dp. Łeby i jez. Mellnitz a. Malnitz (1373). Czy *Malnica, połab. malnéića «młyn»?).

Malnica, rz. (1425 Malnicza, 1544 Malnycza) » Molnica Grójec. Por. ur. Malynnycza (1527) Oryszew pow. sochaczewski. Rz. Molnitz B. Rudolstadt.

Malewica, rz. p. dp. Regi, Malwitzer B., Naugard Greifenberg. Por. Malewo pow. śremski, Malewicze pow. lidzki i t. d.

Markownica, os. n. (1600—81) Kleparz pow. wrzesiński.
Marszownica, toń n. (1515—20 Marszownycza) i os. tamże
(1350 Marssovycza) » Marszewo pow. słupecki.

Martwica, rz. n. (1525—44) Kębłowo pow. wolsztyński. Por. rz. Martwa Woda l. dp. Bohu i os. Martwia, Marthe, Tuczno. Chorw. rz. Mrtvica.

Marzenica, ur. n. (1617) Studzieniec pow. obornicki. Tamże r. 1350 Bandzimirus filius — Marzenisconis.

Matnica, rz. (1271 Mantenitz) Beeke dp. rz. Rörike i tamże jez. Metno Mantel S. Königsberg. *Mecica »» jez. n. (1579 Mecziczno) Radzewo pow. śremski. Dłuż. rz. Mutnica, Mutnitza, w zlewie Sprewy Lubin (Lüben). Por. rz. Matwica p. dp. Niemna, rz. Matew l. dp. Noteci. W Austrji G. rz. Mutling (1278 Muetnich), w Karyntji rz. Motnica (898 Motniz) Metnitz. Chorw. rz. Mutnica (1278 Mutnicha).

Mieczewnica, os. (1419 Myeczewnycza) » Mieczownica pow. słupecki. Chorw. rz. Mečenica (1325 Mecheniche).

Mechnice, os. (1379 Mechnicz) pow. kępiński i os. (1243 Mechniz) Mechnitz pow. kozielski. Chorw. rz. Mechenica (1232) a. Mechynica (1237).

*Miedwnica »» Miednica, jez. (1766—67) Mąkowarsko pow. bydgoski, ur. (1674) Łosośniki pow. mogileński, os. (1310 Medenice, 1376 Medewicz) Mednitz Żegań. — Miedwnica, rz. n. (1231 Medoniche, pewnie Medvniche) Grenzin Grimmen. Por. os. Medwin pow. kaniowski, os. Miedzna nad Miedzianką pow. węgrowski, os. Miedzyń (1382 Meczuna t. j. Miedzwna)

pow. bydgoski. Chorw. bł. Mednicha (1244). — Niedźwiedzica, rz. Niebitzsch Fl. w zlewie Noteci (1251! Ursi rīvus, 1298 Nedzwedzica, 1515 Myedzwyedz) Wieleń, bł. n. Niedźwiedzica a. Niedźwiedzi kierz (1528) we Wschowskiem. Por. rz. Niedźwiedzica p. dp. Biebrzy, dp. Prypeci i t. d. Połab. Medö(v)neića, ur. Madeinitz Ellenberg Oldenstadt.

Mielica czy Milica, rz. die Melitz Rheinsberg i tamże jez. (1525 'Melitz) Meltz S., 2 jez. Melitz S. Templin. Mielnica, toń (1700) Kamieniec pow. mogileński, os. (1520 Mielnycza), pow. słupecki, rz. n. (1275 Melnica) pow. chojnicki, zdrój n. (1308 Melniza) Buków Pollnow, rz. Möllnitz B. i jez. Möllnitz S. Labes Regenwalde. Połab. Mėlnėića, ur. Mielneitzen Lüggau Dannenberg. Por. rz. Mielnica l. dp. Stochodu, l. dp. Rybnicy i t. d. Chorw. rz. Melnica (1234).

*Mieńkovica, głuż. Mjeńkowica » Minkwica Khwaćicy Budyszyn, os. Minkwitz Zeitz. Dłuż. mjeńk, kaszub. mjenk «Aal-

raupe».

Mierzejnica, rz. n. (1289 Mereynica) Kiszewa pow. kościerski. Por. Mierzeja « Nierzeja Frische Nehrung, os. Mierzejewo pow. ostrołęcki i t. d., Mierznica, os. (1275 Merniz) Marnitz Grabow Mekl., rz. Mierzyca dp. Dźwiny, rz. Mereja l. dp. Dniepru.

Mierzwica, os. (1485 Mirzwicza) pow. żółkiewski. Chorw.

bł. Mrvica (1284 Meruicha).

Mierzesznica, rz. Merzesnitza B. Ostrzeszów. Mrus. ryba meresnycia.

Mietlica, os. nad Gopłem (1520 Miethlica) pow. strzeleński. Miękinica, os. n. (1473 Myakynicza) w Krakowskiem. Jest

tylko os. Miękinia i rz. Miękinka pow. chrzanowski

Milica a. Milczycha, rz. n. dp. Wierzycy (1274 Mylcicha... aq. Miliczka), os. Mieliczki a. Miliczki pow. starogardzki, os. Milica pow. konecki, łęg Mielitz nad Odrą Kienitz Kostrzyn, os. Milice (1160 Milice) Mölz Köthen, rz. i os. Milz (783 os. Milize) i w okolicy os (908 Walabrameswinida) Wahlrabs i os. (1151 Gepewinede) Haubinde (?) Hildburghausen, os. (899 Milisa) Milzau Saks. — Milechownica, rz. n. (1198 Milechowniza) Skarszewy pow. kościerski. Por. Milechowy pow. kielecki. — Milenica, os. pow. świecki, rz. Mildenitz dp. Warnawy (1237)

Milnitz, 1256 Milniz... Mildenizce) Dobbertin Goldberg Mekl.—Milesznica, os. Melschnitz a jez. Melden S. Fürstenberg n. O., os. Meilschnitz (1317 Milznych, Milsniz) Coburg. Por. os. Mileszewy pow. brodnicki, Mileszki pow. łódzki. — Miłakowica, os. n. (1280 Milacowiza) Owińsk. — Miłostownica, łk. (1608) Miłostowo pow. międzychodzki. — Miłocica, łk. (1322 Miltitz) Gundorf Saks.

Minica, rz. Minitz Mielno Nörenberg, (1530 Minitz) Menz S. i os. (1525 Mentz) Menz Rheinsberg, os. (1208 Minici) Mühnitz pow. trzebnicki. Por. rz. Minia a. Minina l. dp. Wieprza pow. lubartowski, os. Mininy pow. radomyski, rz. Miniska a. Minniska dp. Odry Olawa.

Młodzienica, rz. pewnie n. (1360 Mlosenitze) Zalesie Chojnice. Młodnica, os. (1191) » Młodnice pow. radomski.

Moczyce, las n. (1591 Moczyce) Stwolno pow. rawicki. — Moczydlica, łęg, os. (1291 Muthydelnize) w zlewie jez. Moczydła Kościerzyna, łęg i os. (1179 Museliz) Mützlitz Rathenow, os. (1125 Mucelize) Mützel Burg a. d. Ihle. Moczydlnica, rz. Motschelnitzer Gr. i os. (1202 Motsidliza, 1218 Mocidilniza) Motschelnitz Wołów. Por. rz. Moczydła Żerków, rz. Moczyna l. dp. Świsłoczy, rz. Moczulina dp. Rosi Niemnowej i t. d. Chorw. rz. Močilnica (1201 Mocilniza).

Modlica, jez. (1369 Modeliz) Madlitz S. Fürstenwalde, os. pow. łódzki i t. d. Por. las n. Modlica (1532—35) Nowawieś Podg. pow. wrzesiński, jez. Modła (1467) w Złotowskiem. Modłowica, rz. die Modelwitz Gruna Bitterfeld Delitzsch. Czes. rz. Modla dp. Łaby. W Austrji Dolnej rz. Mödling (903 medilihha, 1113 Medelikke, 1188 Medelich); rz. Mandling l. dp. rz. Enns w Styrji (890 a raczej XI w. Medelicha, 1140 Manlicha) niewiadomo czy tu należy; również m. Mölk (892 in loco Medelicha, 860 Magalicha) i rz. Mölk p. dp. Dunaju w Austrji D.

Modrzyca. os. (c. 1310 Modrsicza) Modritz pow. kożuchowski. Por. rz. Modrzejowica l. dp. Iłżanki, os. Modrzyce niegdyś pow. puławski. W Styrji rz. Mödring (1424 Modring).

Mogilnica, rz. p. dp. Obry (1401) w Poznańskiem. mł. (1683—85) Koźmin, rz. l. dp. Prośnicy (1321 Mugellitze) Muglitz Polzin, rz. w zlewie Odry (1299 Moegeliz) Meglitz, Me-

litze, Militze Zehden Gartz. Łuż. Mohilnica, rz. Müglitz l. dp. Łaby Königstein i os. tamże Mügeln (« *Mogilno) Dippoldiswalde, os. Müglenz Wurzen Saks. Por. pot. Mogilnica dp. Wisłoka, rz. Mogilna pow. kolneński. Czes. rz. Mohelnice dp. lizery, dp. Mžy.

Mokosznica, ur. n. (1385 Makosznikabruch) pow. świecki. Por. os. Mokos pow. sochaczewski. Mokoszyn utożsamiono z Mąkoszynem (Słow. geog. Vl. 621). — Mąkownica, rz. (1455)

Makownica p. dp. Wisły i os. Mokowo (1233 Mokgowe) pow. lipnowski, os. Mokownica (1399)
Mąkownica w lesie Mokowie pow. wrzesiński. Mokrzenica, rz. n. (1303 Mukarnicza) Wałcz, rz. i os. (1395 łęg Mockernitz, 1413 rz.)
Mokiernica Mockernitz Hamersztyn pow. człuchowski, rz., las, os. Möckernitz, Möckerwitz (949 Mocrianiz, 1457 Mokernitz) i łęg oraz os. Möckern Loburg. Mokrzyca, rz. n. (1488) Sierosław pow. poznański, las n. (1520) Żegrowo pow. śmigielski. Por. os. Mokrzyca pow. święciański i t. d.

*Morawica >>> łk. n. (1528—31 Morawiczyna lanka) Ciosaniec pow. wschowski, rz. i las Mörbitz i os. Marbach Chemnitz. Por. rz. i os. Morawica pow. kielecki, rz. Morawa, March, l. dp. Dunaju i t. d. Morownica, os. (1296) pow. śmigielski. Morznica, jez. Przetoczyn pow. wejherowski. Morzyca, ur. Sławęcin pow. łęczycki. Por. Morzyce, jez. (1171 Moriz) Müritz S. i szczep od jeziora nazwany (890—900 Morizani), Morsznica, os. Mürschnitz Coburg, rz. i os. Morza (XIII w.) w Pleszewskiem, ur. Meurritz Ieeze Salzwedel.

*Moskowica, rz. Fränk., Thüring. Moschwitz Lobenstein, os. n. (1180 Moskewiz) Merseburg. Por. jez. i os. Moskowica pow. borysowski. Może też os. Moschwitz pow. ziębicki (1282 Muscowicz) jak rz. Muscava (XIV w.): Mozgawa pow. jędrzejowski.

Moszczenica, rz. n. (1764) Czerniejewo pow. wrzesiński i os. Mościanka (XVI w.), os. (1415) Staw pow. wrzesiński, rz. p. dp. Wolborki (1357 Mosczowicza... Mosczenicza, 1601 Mosczenska rzeka) i os. (1403) pow. piotrkowski, tamże Mościenica, rz. p. dp. Moszczenicy, Mostki I. dp. Moszczenicy i Moszczyca, druga nazwa Mrożycy I. dp. Mrogi pow. brzeziński, rz. Moszczenica (1624) I. dp. Prosny Pleszew, rz.

i os. (1323 Moscznitz, 1350 Mosnitz, 1372 Mussenitz, 1615 Mosczenicza) Mosnitz pow. chojnicki, rz. l. dp. Wieprza (1274 Mosteniz, 1313 Masniz, 1317 Mosnitz) Motze Sławno Rügenwalde i druga rz. t. n. Motz p. dp. Wieprza Thyn Słupsk, rz. (811? Mescenreiza) Aue dp. Steknicy Lauenburg n. Ł.

*Mostownica, oś. (1444 Moswitz... Mostowiz) Moswitz Głogów. Por. pot. Mostownica pow. limanowski, os. Mościce (1288 Musticz) Möst Zörbig, os. (Must slavica) Mutz Brandenb., jez. i os. *Mostne Motzen S. Zossen. W Austrji D. rz. Mosing Gr. i ur. Misling (830 Mustrica, raczej Mustnica, 1323 Möstnichk... Mustlingpach, 1341—49 Mostnich), w Styrji rz. Masing (c. 1280—95 Masnich... Mossnich)? Chorw. rz. Moščenica (1201 Mos(c)aniza).

Mosznica, jez. (1392 Mossyna) pow. żniński, rz. Möschnitz Wunsiedel, ur. Maschneizen Lauch Grabków Gubin. Por. os. Mosznica, Moschnitz, pow. ostródzki i bl. Mosznica pow. dynaburski.

Motlica, rz. w zlewie Odry (1288 Motheliz) Oderberg, most (1199 Muteliz) Dobryług. Por. rz. Motława (1280 Motlaua) l. dp. Wisły, os. (XIV w. Motelicze) Möthlitz Jerichow II.

*Mrowica os. Mrowiczna pow. łęczycki. *Morwica, łęg (XV i XVI w. Marwe) Marbe Kalbe n. Salą i os. Marwitz. Połab. Morvėića, ur. Morfeitzen Bösen Klenze, Moorfeitz Gledeberg Klenze. Por. rz. Mrowa l. dp. Rokitnicy pow. błoński, rz. Mrowia struga pow. ostrzeszowski.

Mrożyca a Moszczyca, rz. l. dp. Mrogi pow. brzeziński.

*Mrzeżnica, rz. chorw. Mrežnica (1292 Merezniche). Jez. i os. Mrzezin (1178 Merezina) Bresin pow. wejherowski. Mrzeza, chorw. mreža sieć.

Mścienica, rz. n. dp. Polnicy (1275 Mistenitza... Misceniza, 1308 Mistenitza) Pollnow Sławno. Por. os. n. Mistiz (XIII w.) Kołobrzeg, os. Mścin (dok. krzyż. Schein) nm. Mszin pow. lubawski.

Mszyca Górna, łuż. Góramśica, rz. Goramschütze Chociebuż. Por. jez. Mszyc w Kijowskiem, rz. Mszaniec p. dp. Bohu.

Muchownica, rz. p. dp. Wisły a. Złotopolnica pow. lipnowski. Por. rz. Muchawiec p. dp. Bugu, rz. Muchawka l. dp. Liwca i t. d. Muszyca, bł. Muschütz Mösse, Wurchow Szczecinek. Por. os. Muszyce nad Prypecią.

*Myjica, głuż. Mijica, ur. Parcow pow. wojerecki. Por. rz. Myja l. dp. Warty.

Mysznica. Ob. Przymysznica.

Nadalnica, ur. n. (1653) Dźwierszno pow. wyrzyski.

Nadolnica, łk. (1602-03) Czechowo pow. wrzesiński.

Nakielnica, os. (1507) pow. łódzki. Por. os. Nakielno, Nakel, pow. wałecki.

Nakrzyce, odnoga n. rz. Warty (1279 antiq. flumen Nakrzyze).

Nidzica, rz. (1174-76 super Nidikam) p. dp. Nidy.

Niedrwica Niedrzwice (1391 de Nyedruicze, 1440 Nyedrwycza) pow. sandomierski i os. Niedrzwica pow. lubelski.

Niewodnica, rz. w zlewie Narwi i os. pow. białostocki. Niezdzica, rz. (1530 Nyezdzicza) i Niezda, rz. (1510 Nyezda, 1530 Nyczzda!) w Trembowelskiem. Por. os. Nieżdzino (1576 Nyesdzyno) >> Nidzino Orszymowo Wyszogród.

Niekłończyca, most n. (1211 Neklonsiza Most) Jägerbrück

Eggesin. Ob. rz. Kłonicznica.

Niemica, rz. czy Niemcza, Nemitz B. dp. rz. Schwenzer B. Kamień n. Bałt. Por. os. Niemica pow. Rawa Ruska, jez. Nehmser S. i os. Nehms (1225 Nemizze) Eutin, rz. Niemcza Raczyn pow. wieluński.

Nieplica, łuż. Njeplica, rz. l. dp. Nuty (1230—35 Niplitz, 1403 Nipliz) Treuenbrietzen Luckenwalde. Por. os. Niepla pow. jasielski, os. Neple n. Bugiem. Nie należy tu pewnie os. Nieplitz (992 Neuplizi, 1333 Nebelitz) Jerichow I.

Niesienica, rz. Nesenitz B. dp. rz. Lange B. Gardelegen. Por. rz. Sienica pow. pucki i os. Sienica pow. chojnicki.

Niestanica, rz. Nestanitz p. dp. rz. Bychow B. Sawulin Lębork. Por. os. Niestanice Kamionka Strumiłłowa.

Nietrzyca, rz. (1436 Netrzic) Goręcin pow. kartuski. Ros. nėtrja «puszcza, zagaj». Rz. Nitra l. dp. Dunaju?

Nisica, rz. (1296 Niziza) ramię rz. Nissy.

Niwica, łk. (1546) Konary Kujawy, ur. (1518-46) Opalenica.

*Niżnica, połab. Neiznéića, ur. Netznitz Middefeitz Hitzacker. Por. strum. Niżowa 1. dp. Raby.

Nogawica, łk. (1485 Nogawycza) Tursk pow. pleszewski. Oblica a. Obelica, rz. Woblitz p. dp. Haweli (1299 Wublitz), jez. Woblitz S. w zlewie Haweli (1170 Woblesko, 1244 Wobelscu t. j. Obelsko, Oblesko, 1299 Wublitz) i os. Woblitz Lychen, jez. Wublitz (1358) Priort Charlottenburg — formy pochodne od nazwy rz. Haweli, łuż. Habola — Wobla — Obla. Os. (1273 Obeliz) Ribnitz, mł. Öblitz M. Zeitz. Por. os. Obelnica pow. rohatyński, os. Oblica pow. myślenicki, os. Oblin pow. garwoliński, Obliska przedm. m. Doliny. Obły — okrągły, wijący się.

Obcieklica, łk. nad Pilicą (1427 Obczeclicza) Winiary pod

Warką.

Obraźnica, łk. Lutowo w Złotowskiem. Por. jez. Obrazcy pow. sieński.

Obrzyca, rz. (1571) p. dp. Odry, ramię rz. Obry, która ma kilka ujść, os. Obrzyca (1428 *Obricze*), przy Poznaniu i m. Obrzycko (1238 *Oberiz*, 1298 *Obriczko*), os. n. Obrzyca a. Obrzycko (1278 *Obrizka*, 1533 *Obrzicza*, 1652 *Obrzyca*) Ciosaniec we Wschowskiem.

Ochabica, las (1571) Bolewice pow. nowotomyski. Por. rz. Ochaba l. dp. Świrza i Wąchabno w Poznańskiem, Ochab = bagno.

Ochlica, łęg Oechlitz Gr., os. (1291 Ochylizc, 1329 de Ochelitz), Oechlitz Querfurt. Por. rz. Ochla w zlewie Orli, rz. Ochla, Ochel w zlewie Odry pow. zielonogórski i t. d.

Ochłopica a. Chłopica, os. n. (XIII w. Ochlopica... Chlo-

pica) na Mazowszu.

*Ochnica, jez. n. (1248 Wochenitz) Nörenberg. Por. rz. Ochnia (1263 super Achnam, 1396 Ochna) l. dp. Bzury, os. Ochenki pow. makowski, rz. Ochina (1216) na Śląsku.

Ochotnica, rz. i os. (XV w. Ochothnycza) pow. nowotarski. Odmęcice, rz. n. (1695—96) Słopanowo pow. szamotulski, os. (1223 Ocnant... Ocuantwiz... Otnant) Ottmuth pow. wielkostrzelecki. Por. pot. (1093 Vdmunt) Vurmat w Styrji; jez. Odmęt, Gutmund, w zlewie Odry Szczecin.

*Odrowica, jez. Woterfitz S. Malchow.

*Odrzenica, rz. b. n. i os. głuż. Wódrjeńca (1239 Odernicz), Oedernitz pow. rozborski (Rotenburg). Odrzenica, rz. Mühl B. i ur., połab. Vüödernėića, Waterneitz Cassau Klenze.

Odrzyca, rz., ramię Odry (1214 Odricza) Olawa, ramię Odry (1249 Odriza, 1405 Oderitze) Langsow Wriezen, os. (1193 Odrica) Oderwitz Śl.

Ognica, rz. Wagnitz w zlewie Swiny Swinemünde, rz. w zlewie Odry (1407 Ogenytcze) Wocknitz Fiddichow Gartz. Por. rz. Ogniwiec w Smoleńskiem i niżej Oknica.

Okalica, rz. dp. Łeby i os. Okalice, Ockalitz, pow. wejherowski. Por. rz. i os. Okalina tamże. Słow. geog. VII. 371. Ocolica.

Oknica, rz. Wakenitz, Waknitz dp. Trawny (1158 Wocnitzia, 1167 Wocnizia, 1230 Wokenizia, XII w. Wochniza) Lubeka. Por. rz. Oknica w zlewie Dniestru, jez. Oknina a. Okno pow. humański. Okno = źródło. Oknica czy Ognica (Ogenytcze » Woknitz), ob. wyżej.

Okonnica, rz. w zlewie Drwęcy (1763) pow. brodnicki. Okonica, jez. (XIII w. *Wochenitz*) Vokuhl Kl. Lienchen. Por. rz. Okuń l. dp. Tarnowy, rz. Okuniówka (1227) pow. mozyrski.

Okręglica, rz. i łk. (1508—10) Koryta pow. krotoszyński. Okrąglica łk. (1556) Popowo pow. wągrowiecki. Czes. rz. Okrouhlice dp. Sázavy.

Olbica, rz. p. dp. Łaby, Olbitz Gr., Dessau Wittenberg. Por. os. Olbina pow. rawicki, Olbinka pow. nowosandecki, Olbino (1175) Elbing w Wrocławiu. Innego pochodzenia rz. Olnica Bobrujsk.

Oldrzenica, os. (1557) Warzymowo pow. nieszawski. Por. os. Oldrisow (1185) Odersch w Opawskiem.

Oleśnica, p. dp. Prosny (1423 fl. Olyeschnycza distr. Calis.) Kraszewice, rz. l. dp. Warty (1610 Oliesnicza) Wieluń, rz. także Zaleśnica (1532—36) Rogoźno, m. (1193 Olesnic) Oels. rz. Oels p. dp. Widawy Wrocław. Łuż. rz. Wólšnica Wilschnitz, os. Woleśnica (1419 Olsa) Oelsa pow. rozborski (Rotenburg), os. Oelsnitz (XIV w.) Zwickau, os. (970 Olsnich) Elsing Torgau, rz. Oelschnitz p. dp. Menu Białego i os. Kulmbach, rz. i m.

Oelsnitz Hof, rz. Oelsnitz Lobenstein pld. Rudolstadtu, rz. Oelschnitz i rz. Oelse Coburg. - Olszenica, rz. dp. Wisły i wyspa n. (1229 Wolcnisz, 1245 Woltznitz, 1279 Wlseniz, 1281 Wolszenitz) Starogard-Gniew. Olszyca, rz. (1209 Wolsucyn, 1224 Olsica, 1282 Olschiza... Olsitze, 1283 Oleschitza, 1295 Olsicia) ramie Wisły Elblaskiej. Olszyca, Olszewica, Olszenica, rz. Voelze, Voelzer B. dp. Dziwnej (1268 Wolsiza, 1321 Volzevisse, 1324 Wiltcenisse) Plathe Kamień n. Bałt. Olszyca, rz. Mühlen B. (1268 Wolsiza . . . Wolniza) Naugard i na płn. stad os. Olchów, Wolchow, rz. Olszyca dp. Olszynki (czy Olesica) pow. ostrzeszowski. Por. jez. Olszyca pow. borysowski, os. Oleszczenica pow. dzisieński, rz. Olszanica, l. dp. Słuczy, rz. Olszanka (czesto), ur. Olszownica (1567) Kraszewice, os. Olszewnica pow. warszawski i t. d., os. Olszownica pow. opatowski. Połab. Vüölséića, ur. Willseitz Jeetzel Lüchow, ur. Follscheiz w Marchji St. Czes. rz. Olešnice (dziesięć razy).

Opalenica, rz. i os. pow. brodnicki, m. Opalenica (1393). Opawica (e), os. (1377 Oppawicz) Tropplowitz i rz. Opawica Złota, Opawa, Oppa, l. dp. Odry pow. karniowski.

Orlica, rz. p. dp. Narwi. Czes. rz. Orlice (1336) w zlewie

Łaby.

Orzechownica, rz. ramię Odry (1322 Wrechenitze) Wrecknick Kurów Szczecin. Por. os. Orzechowica (XV w. Orzechowicza) w M-polsce i połab. wrêcha, wrêche t. j. vrejai vreza «orzechy».

Osetnica, rz. a. Skrwa l. dp. Wisły pow. gostyński, łk. (1753—55) Nieżychowo pow. wyrzyski, rz. (1523 Ossethnicza) Bieżuń pow. sierpecki. Por. jez. Osetno pow. lubawski i t. d. Jest także pot. Osietnica p. dp. Łomny.

Osiecznica, rz. l. dp. Warty (1424) » Osiecnica Międzychód, os. n. (1202 Osnetnice!... Ossechnica, 1310 Ossecznicza) Guntersberg Krosno n. O. Por. jez. Osieczno pod Osiekiem pow. starogardzki.

Osławica, rz. (1361 Osławycza) l. dp. Osławy i os. pow. sanocki. Por. czes. rz. Oslava w zlewie Morawy. W Styrji rz. Össling a. Essling (c. 1135 Ozlich) l. dp. rz. Enns.

Ośnica, ur. n. (1449 Osznycza) Starygród pow. koźmiński, rz. Woschnitza dp. Bałtyku Osiek pow. lęborski, rz. Hosnitz dp. Czarnej Żegań, rz. Osnitz B. Wittenberg, os. n. (899 Osniza) Deutschental Dessau. Por. rz. Ośnica l. dp. Horynia pow. rówieński, os. Osownica » Osobnica pow. jasielski, rz. Osownica (1539 Ossownicza) l. dp. Liwca pow. radzymiński. Połab. Vuosövneića, ur. Fasineitz Marlin Klenze, os. (1424 Ossownicz) Laufen b. Obernburg w Styrji.

Ostnica, rz. (1283 Ostnicza) Żarnowiec, jez. n. (1259 Ostviz) Santok Drezdenko. Jeżeli to Ostwica, por. rz. Oswica p. dp. Oresy pow. bobrujski.

Ostrawica, rz. p. dp. Odry (1297 Ostravia) Cieszyn. — Ostrowica, rz. w zlewie jez. Madue S. (1220—27 riv. Wostrowe, 1255 Wozstrowiz) Giesenhof Pyritz, rz. Wusterwitzer Fl. dp. rz. Myśli Dolsk Berneuchen. Por. os. Ostrovica (860 Astaruuiza) w Karyntji. — Ostrownica, ur. n. (1523) Bartoszewice pow. rawicki. Por. os. Ostrownica pow. iłżecki. Połab. Vuöströvnéića, ur. Wasserneitz Gr. Gaddau Klenze. Ostrowitnica, rz. Wusterwitzer Fl. w zlewie Drawy (1254 Wostrowitnitza) i jez. Wusterwitzer S. (1321 Wstervitze) Dramburg Czaplinek.

Ostrężnica, os. (XV w. Ostroznycza, 1511 Ostrosznycza, 1512 Ostrasznycza, 1527 Ostrzeznycza) pow. chrzanowski. Por. strum. i os. Ostrężnik pow. czestochowski.

Ostrożnica, rz. (1228—30 Ozstrosniza) na granicy czeskołużyckiej = czes. rz. Ostrożnice w zlewie Upy, może dziś Glaser B., os. pow. bytomski. Głuż. Wotružica (1509 Ottersnitz) Otterschütz.

Ostrzyca, jez. (1215 *Hostricza*) i os. Ostrzyce Ostritz pow. kartuski. Por. os. i rz. Ostrzyca pow. krasnystawski. Połab. ur. *Vüöstréića* Wisstreitzen Beesem Wustrow.

Osusznica, rz. (1748) i os. Osusznica Ossusnitza Borzyszkowy pow. człuchowski, rz. w zlewie jez. Osuszna i rz. Łeby Borzestowo pow. kartuski.

Oświernice, ur. n. (1633) Gorzuchowo pow. wągrowiecki. Por. rz. Świerznica pow. rówieński, jez. i rz. Świerzeń pow. borysowski.

Otocznica, rz. (1350 Ottosnicz) Rolbik pow. chojnicki. SG IX. 717 z r. 1350 Otocznik. Por. rz. Otoczka p. dp. Oresy.

Otwiernica, strum. w zlewie Tanwi pow. cieszanowski. Padlica, rz. n. (1557 *Padlycza*) i las n. Kolno pow. międzychodzki.

Paklica, rz. Packlitz 1. dp. Obry (1230 Paklitz) i os. tamże n. Pakolice (1247 Pakolisse). Słow. paklica, pakoł = kij.

Pakostnica, głuż. os. Schadendorf pow. rozborski (Rotenburg).

Pakownica, rz. n. (1284 Pacobenicza) dp. Słońcy pow. starogardzki. Pękownica a. Pękawnica, rz. Pankawnitz I. dp. Gwdy i os. w Złotowskiem, Pękownica, os. n. (XIII w. Pancovnyca... Pocownici) na Mazowszu. Por. stary stosunek głosowy Pakosław, Pękosław. Pukawnica a. Pukownica, os. pow. piotrkowski.

Palecznica, rz. n. (1260 Paliecznicza) Łobżenica — Piła. Por. bł. Palecznik (1462–67 Palecznik, 1570 Paliecznik) Kluczewo pow. śmigielski, os. Pałecznica « Pelcznycza pow. miechowski, os. Pałecznica pow. lubartowski, os. Paleśnica « Palyecznica, Paleschnycza pow. brzeski w dorzeczu Dunajca (ob. Boleśnica).

Pałuśnica, łk. Łask. Por. pot. Łuśnica a. Luśnica dp. Jasiołki pow. krośnieński. Jeżeli to zaś *Pałuźnica, por. dawne nazwisko w tych stronach Pałuza.

Paprosznica, łuż. pasieka Sagory n. Nissą pow. rozborski. Paprotnica, połab. *Papartnéića*, ur. Paperneitzen Vasenthien Gartow. Por. os. Paprocice pow. opatowski, łk. Paprotnik (1560) pow. wolsztyński.

Parchnica, rz. w zlewie Odry, dziś os. (1249 Parchnitz) Zehden. Por. os. Parchlin Szczecinek, rz. Parchownia 1. dp. Jasiołdy.

Parnica, rz. Parnitz w zlewie Baryczy (1433 Parnicza... Malaparnicza) i os. Parnitze Trzebnica, rz. Parnitz w zlewie Odry Schadeleben Szczecin. Połab. Pornéića, rz. Purnitz dp. rz. Jeetze Salzwedel, ur. Parneitzen Belau Wustrow. Na obszarze niegdyś łużyckim rz. Parnitz Wunsiedel Hof. Por. pot. Parnica dp. Wagu, os. (1285 Parnik) Barneck Saks., ur. Parenske Rackwitz Bitterfeld Delitzsch. Parznica a. Parzenica, rz. (1355, 1413 Pirzanitz... jez. Pirzanckaw, XV w. Parznic) Lotyń-Karsin pow. chojnicki. Por. os. Parznice pow. radomski. Parnica czy Pernica, rz. Pernitz w zlewie Prośnicy

Grzmiąca Gramenz Szczecinek, os. Pernitz Brandenburg n. Hawelą. Por. os. Perna pow. kutnowski. Głuż. Parenica, ur. die Parensche Kletzen Bitterfeld Delitzsch.

Parszczenica a. Parzczenica, jez. i os. (1648 Parsczenica, 1664 Parszenica) pow. człuchowski. Por. os. Parszczyzna **Parsczina (1536) pow. ropczycki. Parsk == dół.

Pasienica i Snice, os. pow. kartuski. SG. XI. 341 r. 1710 od Paziec... przed Pazieciami. Por. rz. Pażetna pow. śmigielski. *Pażetnica?

Październica » os. Pazierznica, dziś Mrówieniec W. pow. chojnicki. Por. os. Październo i os. Paździerzyce pow. miński.

*Patnica, połab. Põtnėića, ur. Punkeneiz Dolgow Wustrow Por. strum. Patnówka pow. wieluński.

Pegnica, rz. i os. Pegnitz Bayreuth. Ob. Biegonica.

Pelsnica » Pelcznica, rz. Polsnitz p. dp. Strzegomi w zlewie Odry (1193 Pelsnica, 1312 Polsnicz) Canth. Pelsnica » Pleśnica, rz. i os. (1234 rz. Pelsnica) Plieschnitz pow. niemodliński, Pelsnica » Pilśnica, rz. Pilsnitz B. w zlewie Prośnicy Alt Walm Bublitz, Pleśnica, rz. (1416 Plesenitz, 1753 Pliesniz) Pliesnitz 1. dp. Nissy pld. Zgorzelic. Pełcznica a. Pełsnica, os. (XV w. Pelcznycza, 1542 Pelsnicza) » Pałecznica pow. miechowski, Połab. Plesneica, ur. Pleisenitz Kl. Breese Lüchow, ur. Pleisseneitzen Schwiepke Klenze i t. d. W Styrji os. Plesnica (1635 Plesniz). Na obszarze łużyckim Pólznica, Półčnica, rz. Pulsnitz w zlewie Czarnej Elstery (1228-30 Polsniza major, minor, 1241 Polsnizal Grossenhain Kamenz i tamże Sempels T. jez. Ortrand Grossenhain, rz. i os. Pulschnitz, os. Pulschnitzberg i Plösen Kulmbach, rz. Pilsnitz Kamenz Saks., os. Plössnitz Naumburg n. S., os. Pleisnitz Pleszewiec (?) w Słowaczyźnie. Czes. rz. Ploučnice, Plznice (1226 Pulsnice) rz. Polzen, os. Pulsnitz i jej dp. Plauschnitz B. W Austrii G. rz. Polsenz (c. 1000 Palasenza). Por. rz. Pilsza » Pliszka (1249 Pilscha) Pleisse, Pleiske p. dp. Odry Krosno, os. Pelsno (1319 Pelsene) Polssen Schwedt n. O., os. Pelsno (1285 Pelsin) Pelsin Anklam. Innego pochodzenia jez. Pleszczanica i jez. Pleszczy pow. mozyrski.

*Perzyca, rz. b. n. (1283) przy m. Perzycach (Pyritz).

Pędzenica, rz. (1367 Pansenitz, 1390 Pandsenitz) Kosobudy pow. chojnicki. Por. os. Pędzewo (dok. Pansen, Pędzyn) Pen-

sau pow. toruński.

Piasecznica, rz. (1527 Pyassecznycza, 1539 Passecznycza)

» Piaseczna dp. Świdra Latowicz pow. nowomiński, Piasecznica, 2 rz. w zlewie Pilicy Sangrodz, Lubochnia pow. rawski. Piaśnica, rz. Piasnitz Fl. dp. Bałtyku i jez. (1219 Piasnicza, 1235 Pesnitza, 1291 Pesnicza) jez. Żarnowieckie, os. Piaśnica (1342 Peslitza, 1710 Piaśnice, 1618 z Lasu Piasnickiego) Piasnitz pow. wejherowski. Piesienica (Pisienica), rz. Pischnitza dp. Wierzycy i os. Piesienica (1648 Pisienica) Pischnitz i nazw. stąd Pisiński pow. starogardzki. Głuż. Pěsnica, ur. Pesnitza Ralbicy Kamjeńc, rz. Pösnitz a. Pisnitz dp. Cz. Elstery. W Austrji G. rz. (1190 Piznik) Piesling B.; w Austrji D. rz. Piest(l)ing (1020 Pistnicha, XII w. Pisinich), rz. Pistingbach, Pestling-, Pischinggraben w zlewie rz. Litawy; w Styrji rz. Pesnitz (1139 Pesnich) l. dp. Drawy. Por. jez. i os. Piesno (1454 Pyesczna) za Łobżenicą i os. Pieszczanica pow. owrucki.

Picedlnica, łk. n. (1257 Picedlnice) Trzebnica.

Piecownica, rz. (1588-94) i os. Piecewo Krajenka.

Piekielnica, rz. dp. jez. Szperku w zlewie Baryczy, rz. die Peclenz l. dp. rz. Schottof Budów Słupsk. Por. rz. Piekielnik (1254 *Pkelnic*) l. dp. Dunajca.

Pieniądznica, ur. (1710) Stężyca pow. kartuski. — Pieniężnica, os. (1653 *Pennichul*) Penkuhl pow. człuchowski, ur.

(1782) Kozielsko pow. wągrowiecki.

*Pienica *** Pieniczka, ur. (1787) Duszniki pow. szamotulski, jez. (1243 Verchinpeniz... Penitz, Virchenpenz) Kummerow S., os. Pienica (1243 de Peniz) Pentz Demmin i rz. Piana (786 Pene) tamże. Por. rz. Pienia l. dp. Niewiaży, os. Pienice pow. makowski. Łuż. P'enica, ur. der Pienz Rackwitz Bitterfeld Delitzsch. Peńkowica głuż., os. Penkwitz Zeitz. Połab. Penkövėića, os. (1450 Pennekevittze) Penkefitz Hitzacker. W Styrji rz. Pinka (1151—59 Pinca) i os. n. tamże (860 Peinihhaa -um, -aha).

Pierwica, łk. n. (1528—29 Pyrwycza) pow. śmigielski. Pierzchnica, rz. Pirnitz p. dp. Prośnicy Bernsdorf Bublitz, os. (1203 Pirznicha, 1267 Pirstnice) Perschnitz pow. milicki. Por.

os. Pierzchnica (XV w. Pyrzsznycza, 1579 Pyersnicza) pow. stopnicki. Stpol. pirść, pierść = proch.

Pijanica, bł. n. (1587—89) Grabowo pow. wągrowiecki, łk. na Tarnowie kostrzyńskiem i t. d. Por. Pijawnik, łęg Karchowo pow. leszczyński.

Piestrzyca, rz. Piestritz Lache dp. Odry Głogów. Por. os. Piestrzec pow. stopnicki.

Pietrzyca, ur. Zawidowice pow. pleszewski.

Pilczyca czy Pilszyca, os. (1245 Pilzez, 1295 Pylzez, 1310 Pilsicz, 1321 Pilzicz) Pilsnitz Wrocław. Por. os. Pilszyce pow. bychowski, Pilczyca, os. (1497 Pilczicza) pow. włoszczowski, os. (1325) pow. konecki, rz. Pilica (1136 Pelza, 1228 Pilcia, 1326 Pylcza) l. dp. Wisły i rz. Pilczyca (XV w. Pylczicza) p. dp. Pilicy. Z postacią Pielca » Pilica por. rz. Pelze w zlewie Łaby Dessau lub os. Pälitz i 2 jez. Pälitz S. (1530 jez. Pelecz, os. Pelicz) Rheinsberg. W Styrji os. (860 Pelisa) Pöls.

Pionica, ur. (1766-67) Miasteczko pow. wyrzyski.

Piskornica, łk. Smaszew pow. koniński, rz. (1440 Piskornycza) Trzebieszów pow. łukowski. Por. os. Piskornica a. Piskorszczyzna pow. radomski.

Plitnica (Pletnica, Plitwica), rz. Plietnitz p. dp. Gwdy (1303 Plitniza, 1313 Plitenys, 1592 Pletficza, 1726—28 Plitwica) i 2 os. Plitnica, Plietnitz, Wałcz—Szczecinek. Por. os. Plitnica a. Płytnica pow. borysowski, os. Plitnicza pow. szawelski. Plitwica, rz. p. dp. Rokitki idącej do Noteci (1136 Plitviza, 1299, 1341 Plutwicza) pow. bydgoski. Por. chorw. rz. Plitvica (1201 Plituiza), rz. Płyćwia (1357 Plyczwya) w zlewie Bzury. Płyt-ki, słow. plitev t. s., plitvica «płytkie miejsce».

Pleśnica. Ob. wyżej Pelsnica.

Pletnica » Płatnica, łk. Gąsiorowo pow. jarociński i tamże łk. Płetnia a. Pletniałoza lub Płatniałoza. Por. os. Pletenice pow. przemyślański. Pleta = kałuża, płytka woda. Głuż. Pletnica, ur. Plednitz, Pläderitz Bremerhain pow. rozborski (Rotenburg).

Plewnica, rz. (1258 Plevenisse... Pelvenissa... Pelvenicze Pelevizna) Pogódki pow. kościerski. Por. rz. Plewnina pow. kolneński, os. Plewica pow. pułtuski.

Płatkownica, os. (1533 Platkownycza) pow. węgrowski.

Pławnica, rz. (1256 Plawenitz) Planbeck, Planitz dp. rz. Bardzicy (Barthe) Stralsund. Por. ur. Pławnica Biernatki pow. śremski. Łuż. os. (1398 Plawnicz) » Planitz Cwikawa. W Austrji D. rz. Plankbach i os. Plank (1113 Blennicke, 1164 Plawinich, XII w. Plauniche).

Płocica a. Płocicznica, rz. Ploetzen. Fl. (1574 Plocenflice, 1594 rz. Płociczna) l. dp. Drawy Człopa i 3 jez. Płociczno, Plötzen S., (1559 Plyocz) Plötz S. i drugie Plötzen S., Płocica a. Płocinca, rz. i jez. niegdyś (1260 Plocica, 1541—49 Plocznicza) i os. Płociska, Ploetke, Piła, łk. Płocinca (1692 Płocznica) Kościeszki pow. strzeleński.

Płodownica, rz. p. dp. (1523 *Plodownicza*) Omulewa powprzasnyski. Por. rz. Płoda dp. Drujki, os. Płudnica pow. iłżecki, os. Płudy (1531 *Plody*) pow. łukowski.

Płonica, os. (1317 Plonicza) Dörndorf Frankenstein Sl.

Por. rz. Płona, Ploene, p. dp. Odry Szczecin.

Płosznica, rz. a. górna Skrwa dp. Wisły. Por. os. Płośnica (XV w. Plosznycza) Heinrichsdorf pow. niborski.

Płotnica czy Błotnica, os. (1272 Plotnicza, c. 1310 Blothnicza) Plottnitz Frankenstein Śl., os. (dok. Poltenitz) Poltnitz Grabow Mekl. Por. rz. Płotnica pow. mozyrski, piński.

Płutnica (Plutnica), rz. w zlewie Bałtyku Puck. Ob.

Putnica.

Płużnica, os. (dok. Plotznitz, Pfeilsdorf, Płożnica) Plusnitz pow. chełmiński, os. (1302 Plusnicz) Pluschnitz pow. wielkostrzelecki. Por. os. Płużno pow. ostrogski.

Pobłotnica, jez. (1323 Poblotnitz) Cisewie pow. chojnicki.

Por. os. Pobłocie pow. wejherowski i t. d.

Pobocznica, łk. Gogolewo pow. gostyński. Por. os. Pobocz pow. złoczowski.

Pobojewnica, rz. (1615 Pobojewnica) Radawnica w Złotowskiem.

Pobożenica, rz. dp. Narwi (1428 Poboszenycza) w Łom-żyńskiem.

Poczepinca, os. n. (XIII w. Pocepnicz) Kcynia. Por. rz. Poczepino dp. Zdwiża, strum. Czepin pow. lwowski. Ros. počépnja «koszyczek».

*Podmoklica, głuż os. Podmoklicy (1377 Podmaklitz) Praha Budyszyn.

Podpolednica. rz. n. (1598 Podpolednica) Ordzikowo i tamże rz. Polednia (1449) pow. wrzesiński.

Podrożnica, ur. n. (1786) Lwówek i t. d.

Podszczepnica, ur. n. (1533—34) Gogolewo pow. gostyński. Pogorzelica, os. (1238 Pogorelicia) pow. jarociński. Por. rz. Pogorzela l. dp. Porajówki pow. ostrzeszowski, rz. Pogorzelec (1513 Pogorzeliecz) Mszczonów.

Pojednica (Pojedlnica, Pojetnica), os. (1434 Poyednycza, c. 1520 Poyethnycza) pow. pleszewski.

Pokrzywnica. Ob. Koprzywnica.

Poleśnica, rz. Poleschnitz B. l. dp. Kamienicy, Camenz

Fl. Miastko (Rummelsburg) Bytów.

Polica, rz. Politzer Mühlen Fl., 2 jez. Pohlitz i os. (1316) Fürstenberg n. O., rz. odnoga Odry Pölitzsche Fahrt (1278 Poliz aqua, 1285 Politz aq., 1294 aq. Politzna.) i m. Pölitz Szczecin. Połab. Püöléića, ur. Füleiz Köckte Stendal, Pülitzen ** Pils Feld Splietau Dannenberg, os. (c. 1250 Politze) ** Pülsen Plön. Polica głuż., rz. Polenz w zlewie z Łozna (1228-30 Poliza) p. dp. Łaby Budyszyn, os. Pohlitz Gera, Pölitz Bernburg. — Polnica, rz., ob. Złotopolnica, rz. Pollnitz B. (1275 Polinz, 1299 Polinthz, 1309 Polnutze), p. dp. Uniesty (Nest B.) Sławno Koszalin, os. Polnice a. Polenica (1414 Polnitz) Pollnitz pow. człuchowski. Na obszarze niegdyś łuż., rz. Pollnitz B. i os. P. Gera, rz. i os. n. Polica a. Polnica (dok. Polis, Polenzmarke) Siedersdorf Bitterfeld. Por. os. Polica pow. łucki, os. Policko, Piltsch pow. głupczycki. Os. Pöllitz i Pulst między Trzebiegoszczem (Trebgast) a Skorogoszczem (Schorgast) Kulmbach. Chorw. rz. Polica (1209).

Polwica, os. (1230 Polovircia?... Poloviccia... Polvica) Śnieciska i druga os. n. (1366 Polwicze, 1423 Polwycza) pow. średzki. Polwy = łąki i błonia nad Narwią i Bugiem. Por. rz. Pulwa p. dp. Bugu, os. Pölbitz Zwickau.

*Popownica, rz. Papnitz Gr. Gross Voldekow Bublitz. Czy

Porwica, os. (1350 Porwitz) Porbitz Saks. Por. os. Porwity pow. kaliski.

Posamica, rz. n. (1538 do strugy possamycze) Dębicz pow. średzki.

Poskotnica, las n. (1498) Szołdry pow. śremski.

Potulica, rz. dp. Wełny i os. Potulice (1391) pow. wągrowiecki.

Powidznica, rz. odpływ jez. Powidza (1322 Powicznicza)

pow. wrzesiński.

Prądnica, rz. (1333 Prandinicze) dziś łk. Prondenitze W. Jełowa Czarnowąs, rz. dp. Wla (1321 Pranthenitz, 1338 Pranthenycz) dziś Pęcherz i os. Prątnica (1400 Prandnitz, Brandnicz, 1667 Prądnica, Brandtwitz) pow. lubawski, rz. dp. Rogoźnicy (1281 Pratnicza) » Prątnica pow. wejherowski, os. (1527 Predenitz) Premnitz Rathenow. Por. częstą nazwę rz. Prądnik, np. Prądnik (1352 Prandnyk) » Promnik pow. olkuski.

Pragownica, rz. (1450-51 Pragownycza) Połajewo pow.

obornicki.

Promnica, rz. p. dp. Wisły pow. garwoliński, rz. n. (1177 rz. Pramece, 1215 mł. Premnize) Lubeka, rz. Promnitz dp. rz. Rödery Drezno Grossenhain. Por. pot. Promniec p. dp. Wisłoki. Parmenica, rz. (1232 Parmenizhe), jez. (1232 Parmene) Parumer S. i os. (1233 Parme) Parum Güstrow. Pormica, jez. Gr. Pörmitz T. i os. Rudolstadt. Niektóre nazwy Promno są «« Prądno, n. p. jez. Prądno (1611) » Promno i nazw. Prądzyński Pobiedziska. Os. Premnitz Havelgau «« Prebenitz (1375).

Prośnica, rz., ob. Prześnica. Prośnice, os. (1294 Prosnicz, 1381 Prosnitz) Proślice Proschlitz pow. kluczborski i rz. Prosna. Prośnica, nazwa polska rz. Persante. Por. os. Prosienica (1426 Proszyenycza, 1578 Prossienicza) w Łomżyńskiem.

Próżnica, ur. Dabrowa pow. średzki.

Pruscisca (Pruścica, Pruścisza), rz. p. dp. Zbychownicy (1279 Pruscisca... ad Prusciscam) i os. Prusewo, Prüssau, pow. wejherowski. Podobnie Putnizca = Putnica. Jeżeli zaś Pruścica prawidłowa, por. jez. Prusiec i os. Pruśce pow. wagrowiecki. Pruśnica, rz. Prausnitz dp. Kacbachy Lignica, rz. (1610 Pruschnitz) Jełowa Czarnowas, m. (1254, c. 1310 Prusnitz) Prausnitz pow. milicki, os. (c. 1310 Prusnicza) Prausnitz pow. jaworski.

Przeciwnica, os. (1591 Przeczewnica, 1633 Przeciwnica) os.

pow. obornicki.

Przecznica, rz. n. (1613—19) Chotów pow. ostrowski. Przecznica czy Brzeźnica, rz. n. (1296 Prezniz, 1325 Precenitze) Barth. Por. rz. Poprzecznik (1681—95) Jastrzębniki pow. kaliski, ur. Przecznica (1695—96) Boruszyn pow. obornicki.

Przelnica, rz. Preilnitz dp. Słupy Kiełczygłów St. i os. Przelnica pow. kartuski. Por. jez. Prelitz S. Malchow.

Przerwanica, rz. w zlewie Wierzycy pow. starogardzki i os. tamże Przerwonek. — Przerwica, rz. w zlewie Warty (1545—47) Czeszewo pow. wrzesiński. Por. rz. Przerwa w zlewie Niemna i t. d.

Prześlice, jez. (1249 Preslice) Ress S. Sulęcin (Zielenzig). Prześnica, rz. pr. dp. Prosny (1411 Pryessnicza, 1617 Przesnicza) Lututów pow. wieluński. Prosna: Przosna: Prześnica.

Przetnica, łk. Janków Zaleśny pow. odolanowski i t. d. Przetocznica, os. (1310 Przetothnicza) pow. ostrzeszowski, rz. n. (1170 Pretustniza... Prituznitza) Tetzlebensche B. Kalübbe Sternberg Mekl. Por. os. Przetoczno (1398) » Przytoczna Prittisch Międzyrzecz, os. (1256 Pritutzen) » Pritz Sternberg Mekl.

Przeworzyca, ur. n. (c. 1520 *Przeworzycza*) Bogdanów pow. piotrkowski. Por. m. Przeworsk pow. łańcucki.

Przylepnica, rz. w zlewie Wkry pow. mławski.

Przyłęcznica, rz. Prielang p. dp. Górnicy (1532—35 Przilancznycza, 1574 fl. Prilank) i os. Przyłęki Prielang Człopa. Słow. Geog. IX 217 rz. n. Przyłożnica (1546) tamże.

Przymysznica, rz. n. (1199 *Primisniza*) Dobryług Grabin (Finsterwalde). Por. rz. Mysznica a. Myszanka w zlewie

Wilji pow. borysowski.

Przyrownica, ur. n. (1530—35) Perzyny pow. wolsztyński, os. Przerownica (1386) Przyrownica pow. łaski. Por. rz. Przyrówka i os. Przyrów pow. częstochowski.

Przytulnica, rz. n. (1273 Pritolniza) Podgłowie (Pudagla)

Swinemünde. Por. os. Przytuły pow. makowski i t. d.

Puszczenica, las n. (1319 Pustenitze) Püssenitz Osterburg w Marchji Starej, jez. w zlewie rz. Luppe (1216 Pustenizze) Peussnitz Wallendorf a. d. Luppe Saks., os. (1428 Pwstenitz) » Paussnitz Saks. Por. rz. Puszczanka w zlewie Dźwinosy pow. borysowski.

Putnica, rz. (1285 Putnitza, 1342 Putniza) » Płutnica, Plutnica, Plutnica, Plutnitz, dp. Bałtyku u Pucka, os. Putnica (1258 Putiz) Pütnitz Damgarten i jez. (1256 Pitne, 1285 Putne) Pütte S. por. Rudnicki MPKJ. VII, 236. Por. zatokę Pötenitz Wiek Travemünde.

Pysznica, rz. w zlewie Sanu. Por. rz. Pyszna dp. Pokrzywnicy Piła, rz. n. i mł. Pysząca (1253 Pysatha) pow. śremski. Chorw. rz. Pissenca (1173), Pyschina (1257).

Raczyca, łk (1548) Sławno pow. czarnkowski. Rakownica, jez. n. (1516 Racownycza) Mielno pow. gnieźnieński. Rakownica — Rekownica — Reknica rz., Recknitz, Regnitz p. dp. Raduni i os. Rekownica Recknitz (1255 Rekownice, 1339 Rokownica, 1583 Rakownicza, 1687 Rękownica) pow. kościerski, rz. Recknitz, Raxa w zlewie Saaler Bodden u Bałtyku (1269 Reckenitz, 1284 Re[kke]nitz), os. (1269 Reckenitz) Güstrow Ribnitz i jez. tamże (1323 Rekenitz) Damgarten, jez. (1299 Rekenitz, 1574 Retenitz) Rednitz S. Lychen Neustrelitz. Rakownica — Reklica, rz. pr. dp. Szepca Białego, Raklitza Niesky, os. (Rekkenze, Regnitz) — Raegentzhof Hof n. Salą. W Karyntji rz. Rakovnik (1142 Racouniz), w Styrji rz. n. (1427 Rakobicz), w Austrji G. rz. Ranitz (Ragnitz, Regenz). Chorw. rz. Rakovica (1210 Racoucha). *Rakołownica, os. (1540 Rokolownycza) Łuków.

Radawica, rz. i Radew os. n. (1413 Radew, 1635 Radawica) Radomsk. Por. os. Radawa pow. jarosławski. Czy *Radewica? Radewnica, Radonica, bł. n. (1616 Radowniczikierz... w chroscie Radoniczi loc. ...błota Radewnicze) Wysoka pow. wyrzyski i Radecznica, rz. (1260 Radecznicza, 1541—49 Radiecznicza, 1561 Radecznicza) Rzadkowo—Wysoka. Radkownica rz. n., os. Radekeunice Röckwitz Stavenhagen Neubrandenburg. Por. rz. Radkowa l. dp. Dniepru, os. Radkowica pow. proskurowski. Radnica, rz. i os. Rädnitz Krosno n. O. Niepewne, bo os. Radocin » Radnitz pow. opawski. Por. 2 rz. Radnia w zlewie Wisły, czes. rz. Radnice i Radná w zlewie Mžy. Rz. Rednitz i Regnitz, VIII—IX w. Radantia, Ratanza, Ratenza, Radincza, od XIV w. Rednitz, rzadko Redintz) w zlewie

Menu Bamberg. Oboczne formy Radęca i Radnica jak rz. Radęca dp. Orli w Poznańskiem i rz. Radnica dp. Odry Krosno. W Austrji G. rz. Rading (dok. Ratnik). *Radomica, rz. n. *** os. Radomicko (1258 Radomicsk) Radomitz pow. śmigielski. Radoszewnica, os. nad Pilica (1402 Radoszewnicza) Radomsk. Radosznica, rz. Radoschnitza, Mużaków (łuż.). Radowica, rz. l. dp. Lutyni pow. jarociński Radobycz (1403—71 Radobicz). Radawnica i Radownica, dziś Radawnica os. (1440 Radawska, 1578 Radownicza) w Złotowskiem, może dziś rz. Krzywa Struga dp. Gwdy, chyba że to dawniejsza Pokrzywnica. Radzica, rz. n. (1567 Radzicza) Dzierznica pow. średzki. Dalsze formy Radzicz, Radycz, Rzadycz.

*Ramienica, głuż. Ramjenica, rz. i ur. Rammnitz a os. Ramnjow (1241 Ramnow) Rammenau Budyszyn. Por. os. Ramiona pow. przasnyski.

*Ranica, łuż. Ranjica, rz. dp. Elstery Sarnowskiej Senftenberg. Por. rz. Rańska i os. Rańsko (1594 silva Ransko) pow. międzyrzecki.

Rasica, rz. Chomentowo pow. płocki. Por. jez. Rasno pow. piński, jez. Raśne w Smoleńskiem. Os. w Saksonji (1091 Rasenize) Rasnitz przypomina czes. rz. Rasnice a. Rasná w zlewie Vltavy od czes. rasa «rzęsa».

Ratajnica, rz. (1234 Ratainicha) w zlewie Dunajca w Kościeliskiej Dolinie.

Ratnica, os. (1403 Rathnicza, 1412 Rethnicza) → Retnica pow. turecki. Por. os. Ratnawica pow. sanocki.

Rawica, os. (1464 Rawicza) → Rewica w dorzeczu rz. Rawy (1278 Rava) i rz. Rewica dp. Rawy tamże.

Rąbinica (Rąbiniec), łąka Biskupice Ołoboczne pow. ostrowski. Rębienica, os. pow. kartuski. Rębiesznica, os. i Rębiocha, jez. pow. lipnowski.

Rącznica, rz. n. w zlewie Pilicy (1412 Racznica) i os. tamże Ręczno pow. piotrkowski.

Redlica, rz. (1287 Redelitz) Redlitz, Rödelitz dp. Dossy w zlewie Haweli. Połab. Rėdlėića, pustk. Rädelitz Dübbekold Bleckede. Głuż. rz. Redlica, Redlitza i Radlitza Werda pow. rozborski (Rotenburg). Według Muki = Rudnica. Kaszub. reda «torf».

*Reglica, 2 rz. w zlewie Odry (1254 Regelitz... Regata, Regeta, Regatla, Reghelissa) Reglitz Szczecin, rz. Reglitz Bamberg. Por. os. i rz. Regielnica a. Rygielnica (dok. Rygelnitze) Kl. Rygiel i os. Regiel (Rygiel, Rygielsk, Regell, Riegell i nazw. stąd Rygielski) pow. łecki, os. Ryglice pow. tarnowski, os. i jez. Rgielsko (1153 Ergilzko, 1218 Regliz), pow. wągrowiecki. Os. Rieglitz (1334 Regulicz) pow. nissański nie należy tu.

*Regnica, rz. Regnitz dp. Sali Turyngskiej. Druga Regnitz a. Rednitz w zlewie Menu jest dawna Radęca. Na Śląsku os. Regnitz jest może Rędzica (1322 Renczsicz... Renczicz) pow. średzki. Os. Regnitz pow. człuchowski Rogoźnica.

Reżnica, rz. n. dp. Maskawy (1299 Resnica, 1304 Rezenica)

os. Żrenica pow. średzki, bł. n. (1254 Resnitza) Kuhbruch
Dramburg, os. n. (1475 Reszenisse) może Rösing Pronsdorf
Holsztyn. Por. os. Reżnica pow. trocki, os. n. Rrzesnycza
(1425) w Rawskiem. Połab. réżnā resenang »Schilf, Riedgras«,
głuż. rěżna t. s. Chorw. rz. Resinicha (1266), Reznicha (1292).
W Styrji rz. Rasing (1371 Resnik) i góra Rasing (1351 Resnikekk).

Robacznica, jez. n. (1570—71) Glinka Księża pow. średzki. Rodecznica, os. (1507 Podecznycza (!), 1527 Rhodecznycza)

Radecznica a. Rodecznica pow. zamojski.

Rogownica, las i os.(1766—67), jez. i os. Rogowo (1443) w Złotowskiem.

Rogoźnica, łk. Połażejewo i Murzynowo Kośc. pow. średzki, ur. n. (1472) Bierzglin pow. wrzesiński, nizina Bnin pow. śremski, ur. n. (1481) Kotusz pow. śmigielski, os. (c. 1310 Rogosnitz) Rosen pow. jaworski, rz. (1365 Rogosonitz, 1414 Rogenitz) dziś os. Rögnitz i Regnitz, Rogoźnicki Mł. pow. człuchowski, rz. (1277 Rogoseniz... Rogosenizza, 1281 Rogonicza, 1285 Rogosnicza) dziś rz. Czarna Żarnowiec pow. pucki. Por. os. Rogożniec Rogsen pow. międzyrzecki, os. Rogoźno Roggenhausen pow. grudziądzki itd. Czes. rz. Rohoznice dp. Cidliny. Chorw. rz. Rogozica (c. 1193 Rogozice).

Rokitnica, os. i Rokitka, rz. l. dp. Pilicy Nowemiasto, Rokitnica, os. (1186! Rochitennith, 1334 Rokithnicza) Lądek, os.

(1393) pow. poznański, os. n. (1249) pow. śmigielski, rz. dp. Ksenitej i os. pow. rypiński, os. (1204 Rochitnica, 1210 Rokitniz) Röchlitz pow. Goldberg Śl., rz. dp. Nissy Zgorzelickiej (Kalt B., Uker B.), jez. n. (1349 Rukienica, 1472 Ruckenitze) Wriezen, rz. (XIII w. Rokeniz) dp. Piany Darbein, os. (1178 Rokitniz) Röcknitz Dargun, las (1308 Roeckenitz) Prenzlau. Połab. Rüöketneica, rz. Rögnitz a. Röcknitz, dawniej Walerow dp. Sudy w zlewie Łaby (1566 Röckenitz, 1690 Rögenitz), os. (1197—1209 Rokince, 1377 Roketze) Röxe Stendal. Na obszarze łuż. rz. (XIII w. Rochelinze — czy nie Rochetnice?) Rochlitz = Mołdawa Cwikawska w dolnym biegu i os. (1046 Rochidech) Rochlitz płd. wsch. Lipska (u Muki = Rychlica?), os. (1352 Rokenitz, Roketnitz) Röckenitz Wurzen, ur. Rocknitzer Werder Eilenburg Bitterfeld—Delitzsch, jez. Rocknitz S. Kamjeńc Kamenz. Czes. kilka rzek Rokytnice. Chorw. rz. Rakitnica (1232).

Rolica, rz. Röhlitz B. dp. Sali Weissenfels i os. (1268 Rolicz) Mark Röhlitz Freiburg n. Unstrutą.

Ropica, os. (1310 Ropiza) Roppitz Cieszyn i tamże rz. Ropiczanka l. dp. Olzy, os. Ropica pow. gorlicki itd.

Rosica, rz. w Imielnicy pow. płocki. Rośnica, bł. n. (1342 Rosnicza... Rosnica) Oliwa. Por. głuż. os. Rosnica Rossnitz Żegań.

Rososzyca, os. (1377) pow. ostrowski, os. (1390) pow. sieradzki. Por. rz. Rosocha 1. odnoga Prypeci, rz. Rososza 1. dp. Mołdawicy itd. Co do znaczenia por. czes. rz. Rozvětvi.

Rówienica, rz. i os. (1360 Rowenitz) Drzycim pow. świecki. Por. os. Równica pow. brodnicki, pot. Rowina l. dp. Ławoczanki itd. Połab. Ruo(v)néiča, ur. Röneitz Kuhle Schwemmlitz Oldenstadt, ur. Roneitz Lenzen Hitzacker.

Rozdrwanica, os. (1387 Rosdruanicza) » Roźwiennica Jarosław.

Roztropica, os. (1286 Rostropa, c. 1310 Rostropitz) Ostroppa pow. gliwicki. Por. jez. Stropno i rz. Stropnica pow. kartuski. Czes. rz. Stropnice (1185 Stropnic) Strobnitz.

Rozstrzębownica, rz. n. (1232 Rozstrambounizha) Güstrow. Por. os. Roztrębowo (1373 Rostrobowo, 1502 Rosstrzóbowo) Kcynia. Ros. rastrub »lejkowaty otwór«. Różennica, rz. (1406 Roszennicza), dziś rz. i os. Różanna pow. mogileński. Por. m. Rożan u ujścia rz. Rożanicy (1439 Rozanycza) do Narwi. Czes. sz. Roženice w zlewie Vltavy.

Rożnica, ur. n. (1779 pod Roznicą) Dąbrówka za Zbąszy-

niem, os. (XVI Rozenica) Rożnica pow. włoszczowski.

Rudkownica, rz. (1198 Rudcouinica, 1258 Rutchovenicze) Rutkownitz, Rikowitz a. Struga Skarszewy pow. kościerski. Rudnica, rz. l. dp. Prosny i os. (1451 Rudnicza) -> Rudniczysko pow. kepiński, rz. l. dp. Warty (1257 Rudnik) i os. Rudnicze (rodz. nij.) Poznań, rz. (1233 Rutilza, 1259 Rutniza, 1295 Ruteniza) Rüttling dp. Inv Zgniłej Dölitz Starogard, rz. pewnie dziś Mühlen Fl. i os. (1299 Rudeniz) Alt Rüdnitz Zehden, rz. (1173 Ruthnic) 1. dp. Piany Dargun Demmin, jez. Rudnitza S. Choinice. Polab. Räudnéića, ur. Röneitz Kuhle Schwemmlitz Oldenstadt - chyba że Równica. Łuż. os. Rudnica, Reudnitz, Zgorzelice, os. (1163-70 Ruttnizze) Rodenitz Zörbig. Czes. rz. Roudnice dp. Cidliny i t. d. Rudzica. rz. (1598-1605) i os. (1402 Rudszicza) Morzysław pow. koniński. Nazwa rzek w Mińskiem, Pińskiem i t. d. Połab. Räudéića, ur. die Rodeitzen Bockleben Lüchow, Rödeitz Schmarsau Lüchow. W Austrji D. rz. Reidling (1034 Rudnicha) w zlewie rz. Ybbs i os. Reidling (991-1023 Rudinich) Tulln.

Rugnica, rz. Rügnitz l. dp. rz. Gotzel B. w zlewie Radwi Kurów Bublitz, leg tamże die Rügnitz Klannin Bublitz, las Rügnitz Rathenow. Por. jez. (1290 Rugno) -> Rzuno pow. kościerski -- Rujno. Czy w związku z Rugją a. Rują?

Rumica, rz. (1264? Rumitz), jez. Rühner S., os. (1233 Rune) Rühn Güstrow. Por. rz. Rumia (1283 Rumna) p. dp. Redy, Runken Fl., pow. wejherowski i os. Rumia (1220 Rumina, 1235 Rumna) Rhamel pow. wejherowski. Rumienica, rz. (1302 Ramnite stprus.) Ronitz pow. lubawski. Por. jeszcze os. Romnowo (1499) - Runowo pow. wągrowiecki. W Austrji D. rz. Rumitzgraben?

Rupienica, os. (1751) Bydgoszcz. Por. os. Rupniów pow. limanowski.

Rusznica, ur. Drzonek pow. śremski. Por. łuż. os. Rušica Rauschwitz Zgorzelice. Rybica, rz. Rips B. p. dp. rz. Krumme B. Zettin Rügenwalde, rz. Rehbitz Gr. Milicz, bł. (1158 Ripze) i os. (1230—34 Ripece) Riepz Schönberg Mekl., os. Riebitz Naumburg n. Salą. Możliwe też Rybce, por. os. (1012 Ribzi) Reipisch, Reipitzsch Merseburg i Rybcy pow. ihumeński. Rybnica, rz. p. dp. Wełnianki (1563—83) i os. Rybno (1397) pow. gnieźnieński, łk. Kruchowo pow. mogileński, os. (1401) pow. włocławski, rz. dp. Piany (1177 Rebeniz, 1267 Ribenitz, 1317 Rybbeniz) Liebenow i os. Ribnitz Anklam, jez. (1225 Ribeniz, 1261 Ripeniz) Ribnitzer Bodden i m. Ribnitz (1210 Rybenitz) Mekl. Czes. rz. Rybnice w zlewie Mžy. W Austrji G. 3 rz. Raming w zlewie rz. Enns (1143 Rubinicha... XIV w. Raubenik, Robnich, Raumnich, Roubnik) i tamże rz. i os. Reifling (XIV w. Refnich). Chorw. rz. Ribnica (1231). Rybocześnica, os. (1389 de Riboczestnicze) → Lubocześnica pow. szamotulski.

Rychlica, głuż. rz. Richlitz, Rieglitz Budyszyn.

Rycica, łk. (1565 *Riczica*) Zmysłowo pow. czarnkowski. Rymnica, łk. Reimnitz W. Uznam Lassan. — Rymica, wyspa (1313 *Rymiz*) I. Riems Gryfja—Zudar.

Rynica, rz. p. dp. Bobra, Reinitz Gr., Sprotawa, jez. Rinitz S. Uchtdorf Schwedt n. O., jez. Rehnitzer Klietz S. i os. (1260 Reniz, 1336 Rentz) Rehnitz Soldin. Połab. Renéica, ur. der Rienitz Neu Garge, Viehle Bleckede. Por. rz. Rynia w zlewie Narwi.

Rypienica, rz. l. dp. Drwęcy (1323 Ripennica) pod m. Rypinem. Por. rz. Rypa dp. Broczka, rz. Rypczynka pow. wilejski, rz. Rypianka p. dp. Dniestru.

Ryszownica a Ryszkownica, las n. (1570-71 Risszownicza... Ryszcownicza) Gębice pow. czarnkowski. Por. os. Ryszki pow. grójecki i t. d.

Rytwica, ur. (1792) Bukowiec pow. leszczyński.

Rzodkwica, os. (1496 Rzothkwycza) - Rzadkwice pow. turecki.

*Rząśnica, Rząśnik, las (1447 Rrzosznik, 1791 Rząsnik) Strzałkowo pow. wrzesiński. Por. os. Rząśnica pow. lidzki, jez. n. Rząsiny (1558—63) Łobżenica, os. Rząsawa pow. piotrkowski. Rzechownica, ur. m. Opalenica. Por. os. Rzechów pow. iłżecki. Rzech-, w rzechotać, rechtać.

Rzeczyca, rz. (1279 rechyza) Żóraw Radomsk, łk. (1554 Reczyca) Sławno pow. czarnkowski, rz. (1256 Reziza) Alter Graben Uznam, rz. Ritzitza p. dp. rz. Dąbi Dahme w zlewie Sprewy (jedno jej ramię die Rietze), jez. i os. Rietzig Amt S. Arnswalde, os. (1313 Recisse) Ritze(?) Salzwedel, os. (1308 Recziza) Riesnitz Krosno n. O., os. (1418 Retschicz) Rietschütz Paradyż. Łuż. Rěčica os. (1362 Reczicz) Rietschen pow. rozborski, os. (1461 Reytschitz) Roitsch Wurzen, rz. (1303 Recziza) Riesnitz Krosno n. O., rz. (1303 Retzyz) Rietzer S. Lehnin, os. (dok. Retziz) Rötz Palatynat G. — Rzeczenica, os. (1546 Rzeczenicza, 1570 Reczienicza, 1563 Rzeczenica) Stegers i rz., dziś pewnie Mühlen Fl. Człuchów.

Rzepnica, rz. b. n. i os. Repnitz Tessin Ribnitz, os. Rzepnica, Schrepnitz, pow. bytowski. Por. pot. Rzepnik a. Rzepiennik p. dp. Skawinki.

Rzytnica, rz. Rzitnica p. dp. Brdy pow. tucholski. Por. jez. Rzytka (1473) Obra pow. wolsztyński.

Sadlnica → Salnica, ur. (1652) i tamże os. Salno a. Sadlno (1251 Sadlno) Koronowo pow. bydgoski, *Sadlnica, rz. Seglitz i os. Sadlno (1192 Zadel, Zahden Szczecin. Por. rz. Sadlna (1510—23 Sadlna) » os. Salnia Baszków pow. krotoszyński.

Sadnica (Sodnica), rz. Kotowskie pow. odolanowski. — Sadzica, rz. i jez. n. (1463 Szadzycza) pow. międzychodzki.

Samica, rz. n. (1309 Samycze gen.) Poniec. Pospolita nazwa w Wielkopolsce jak w Małopolsce Samiec. Samnica, rz. Radomicko pow. śmigielski. Rz. Saminiec pow. ostródzki i jez. Samin, rz. Saminica (1543 Saminica) i os. Samin (1357 Semin) pow. brodnicki należy do soma -> suma.

Sanica, rz. pow. stopnicki. Por. rz. Sanna pow. janowski, rz. n. Sanina (1402) Gosławice pow. łowicki.

*Sarbica → Sarbicko, os 1193 Sarbitsko) Konin, Sarbica, rz. Sorbitz Rudolstadt Lobenstein. Por. os. Sarbice (1413) Koło, os. (961 Zurbici) m. Zörbig, os. Zerbitz Dessau, pustk. Serwitz (1457) Magdeburg, os. Serwitz Kalbe n. Salą; os. Sarbia (1394) i rz. Sarbka l. dp. Mogilnicy pow. szamotulski.

Sępolnica, os. (1326 Sampolnicz) Konarzyny i tamże rz. Sępolna, Zempolna B., p. dp. Brdy. Por. rz. Sępolna (1379 Szapolna) dp. Mogilnicy pow. nowotomyski, rz. Sępolna (1284 Sample) Zampel w zlewie Iny Naugard.

Sąsiecznica, rz. (1433 Szansecznicza) Schätzke l. dp. Baryczy Zmigród Milicz, rz. l. dp. Pilicy pow. opoczyński. Por. jez. i os. Samsieczno (1288 os. Zanseschno, 1325 jez. Sanseczno) pow. bydgoski.

*Ściegnica, rz. Ziegnitzer Mühl B. i os. Ziegnitz Kulzow Słupsk. Por. rz. Ściegna pow. grodziski, jez. Ściegienne pow. włodawski, pole Stegniska pow. kartuski. Czes. os. Stihnice, (1247 Stehenitz). Na Rugji las »die Stangnitz« Putbus?

Ścieklenica, rz. (1750) Babin pow. wrzesiński. Por. rz. Ścieklec l. dp. Szreniawy, jez. Steklno pow. starogardzki, jez. Steklno 1528—31) Stöchel S. Wschowa, bł. n. Szczkielno (c. 1520) Dziekanowice pow. gnieźnieński, jez. Szkleniec pow. kolski i t. d. Na obszarze niegdyś łuż. os. (1527 Stakelitz) Stakelitz Zerbst, os. (dok. Stachilize, Stekkilze, Stekelz) Steglitz w Frankonji G. Czes. rz. Stekelnice dp. Medhuji.

*Ścienica, głuż. os. *Śceńca, Steinitz pow. wojerecki (Muka).

Sepnica, jez. Sepnitz S. i os. Sepnica Łąki pow. bytowski. Por. os. Sepnica (XV w. Sepnycza) pow. ropczycki, i bł. Sepno (1247), dziś os. pow. kościański, pot. Isepnica pow. żywiecki. Chorw. rz. Sepnica (1269).

Sędowica, rz. Sandewitz, Ziegen Fl., p. dp. Dobrzycy (1361 Sendowice) Machliny Wałcz. Por. jez. Sędeń a. Sendeń w zlewie Skrwy pow. gostyński, os. Sędowice pow. jędrzejowski.

*Sibica, rz. Scheibitz w zlewie Warty Alt Limmritz Sternberg. Por. os. Sibica a. Szybice, czes. Svibice, Schibitz w Cieszyńskiem, rz. Świba l. dp. Niesobi pow. kępiński. Sibnica, rz. Schiebenitz, dp. rz. Biliny (Bille) Lauenburg Ratzeburg. Por. os. Świdnica a. Sidnica i rz. Świdnica tamże pow. cieszanowski. W Styrji rz. Schwebing, Schwöbing l. dp. Murzycy (1232 Svebenic, 1344 Swebnich) t. j. Świbnik | Świbnica. Świdnica, rz. (1627) dp. Grabi Sieradz, rz. Schweidnitz w zlewie Odry Gartz, m. Świdnica Schweidnitz Śl., os. (1335 Svidnicz)

Schweinitz pow. średzki Śl., os. (1209 Zviniz, XIV w. Swydenicz) Schweidnitz Jerichow I. Por. rz. Świdnik (XIII w. Swydnyk) Śl. Głuż. os. Swódnica Schweidnitz pow. lubijski. Czes. rz. Svídnice dp. Łaby i Orlicy.

Sietnica a. Sitanka, rz. (1351 Sczitnicza, 1511 Szytnycza) l. dp. Wisłoki i os. Sietnica (1581 Szitnicza) pow. gorlicki a os. Przisietnica (1280 Presecznicza, 1283 Przysietnicza) pow. nowosądecki.

Sicica, rz. Zitzitz p. dp. Łeby Lębork. Sicienica, rz. (1766 u Sicienicy) > Siecienica w zlewie Noteci M. pow. mogileński. Por. os. Sicinek, Schein, pow. wąbrzeski, Sicie > Syce Zietzen pow. słupski. Sitnica, ur. (1533—34) Gogolewo pow. gostyński (także Szczytnica), rz. Zietenfier l. dp. Drawy (1559 Sczythnycza... Szithnicza, więc Szczytnica... Sitnica, 1646 Zitnica) Szczuczarz Człopa, jez. i os. Sitnica oraz os. Sitno (1258 Sytno) pow. lipnowski, rz. Zietnitz Neudamm Landsberg. Połab. Seitnéića, ur. Gr., Kl. Settens Buendorf Bleckede, ur. Seidens Breese Dannenberg. Os. (1364 Zitenitzen) Zietenitz Salzwedel, os. (1156 Tsitenice) Magdeburg.

*Siedlica — Siedliczka, łk. n. (1549 Syedlyczka) Czeszewo pow. wrzesiński, Siedlica » Siedliczna, łk. n. (1591) Lisowice pow. wieluński. Siedlica (Sidlica, Szydlica), rz. (1280 fl. Schedelicz) Tempelburger Wasser i os. Schidlitz pod Gdańskiem (czy = Siedlnica niżej?). Siedlnica » Silnica, rz. i os. (1386 Sedlnicza) Radomsk, Siedlnica » Swidnica, os. (1322 Sedelitz, 1407 Syedlnicza) Zedlitz Wschowa, Siedlnica, rz. (1300 Czelditz) Selnitz, Silnitz, dp. jez. Tessentin Białembork pow. człuchowski, rz. Siedlnica (1342 Sedelnicza) dp. Łeby Oliwa. Por. rz. Siedlnica (1253—58 Sedlnicha) Tyniec, rz. Siedlnia (1508 Szyedlnya) » os. Silna Pszczew, os. Siedlisko, Stieglitz, Zanoteć, Siedlice, Schaedlitz, pow. pszczyński. Obok formy Siedlnica jest także nazwa Sielnica (sieł-) n. p. rz. p. dp. Bohu, os. pow. brzozowski i t. d. W Styrji rz. Selk, Sölk (c. 1080 Selicha) Grossselk p. dp. rz. Enns.

*Siekanica, rz. Sacknitz B. dp. rz. Hege B. Alt Zowen

Schlawe. Por. pot. Siekanica pow. mościski.

*Sieńczyca, rz. n. (1275 Sinzicha... Ginsurza) Rügenwalde i os. tamże Schöningswalde. Por. os. Sieńczyce pow. piński,

m. Sieńcza pow. łochwicki. — Sienica, rz. (1208 Zennicha) Zednitz Trzebnica, rz. (1279 Scenisca... Scenische) → Sieniczka Żarnowiec Puck, rz. (1295 Senece) → Sieniawica, Sennewitz, Zinnewitz 1. dp. Myśli i os. Sennewitz Soldin Landsberg (por. os. Sennewitz płn. Halli), os. Sienica pow. chojnicki. Por. rz. Siennica a. Sienniczka 1. dp. Świdra, rz. (1428 Sennycza) 1. dp. Broku i os. Sienice (1427 Syennycza) pow. ostrowski na Mazowszu. Połab. Sennéića, ur. das Seinitz Moor Bankewitz Oldenstadt, os. Zienitz (1360 Zinize, Synisse, Zinisse) Göhrde Hitzacker. W Marchji Starej os. Zens (dok. Zenitz, Czyencz). Głuż. Sienica, os. Sänitz pow. rozborski, dłuż. os. Seńeńce Zimnitz pow. kalawski. Słow. os. Senica (1400 Sandicen heyde, 1417 Senicz) Zienitz w Karyntji.

*Sieprnica → Sierpienica, rz. l. dp. Skrwy i m. Sierpc (c. 1165 Seprch). Por. szeprać = poruszać się ze szmerem. Sikawica, os. pow. łaski i Sikawa, os. pow. łódzki. Por. rz. Sikuń pow. oszmiański, wodospad Siklawica w Tatrach.

Sikornica, rz. i zatoka (1276 Scikerniz, 1295 Zcikerniz, 1298 Cycorniz) Zickerniss i Zickernitz B. Jasmund Rugja i 2 os. (1318 Sicker) Zicker tamże. Por. os. Sikornica pow. pilzneński, rz. Sikorka p. dp. Narwi.

*Silica, pewnie rz. (1306 Silliz) Zehden. Por. os. Silice pow. sochaczewski, os. n. (1173 Silitz) Leitzkau w Marchji St. Silnica, rz. n. (1245 Szilnicza) pewnie Trzcianka Niekursko Zanoteć, rz. Zillnitz Fl. dp. jez. Kramska Frydland Prus. Por. rz. Silnica l. dp. Bobrka. W Styrji rz. Zilnich (1498).

Siodmica, rz. a. Samica Kierska l. dp. Warty Objezierze pow. obornicki. Jako nazwa polna, np. Siodmica (1787) Stoki pow. miedzychodzki.

Skalica, os. (1310 Scalicza) Skalitz w Cieszyńskiem, rz. (1279 Skalice) Schaale, jez. (1279 Scalse) Schaal S. i os. (1194 Scalisce, 1230 Scalize, 1279 Scalizze) Schaliss Wittenburg Hagenow. Cześciej czes. rz. Skalice.

Skarawica, rz. n. (1755), poprawniej pewnie Starowica (1513 Starowycza) Myszki pow. gnieźnieński.

Skawica, rz. (1253—58 Scauicha) l. dp. Skawy, os. n. (1194 Scawize) Querfurt Saks. Por. rz. i m. Skawina pow. wielicki, rz. i os. Skawina (1264 Scavin) Saegen Strzelno — Środa Śl.

Skępice, ur. Mchy pow. śremski. Por. jez. Skępe pow. lipnowski. — Skępnica, rz. (1421 Schamnitz... Schampinz, 1521 Skampnycz) i os. (1421 Schampen) Skępsk, Skemsk, pow. brodnicki.

Skitnica, rz. (1557—86 Skithnycza) a. Kocuń i os. Skic (1430 Skycz) pow. złotowski. Skietnica, ur. Grębanin pow. kępiński.

Skoczenica, os. (1155 Scotenici, 1245 Scocenici, c. 1310 Scoczenicza) Skotschenine pow. trzebnicki.

Skorownica, łk. (1547) Kłobucin, pow. kartuski.

Skorzyca, rz. a. Szoryca pod Skorczem pow. starogardzki. Kaszub. skórc skorzec. Czes. rz. Skořenice w zlewie Orlicy.

Skotnica, ur. n. (1445) Zaparcin pow. poznański. Por. rz. Skotnica a. Jastrzębski potok pow. wadowicki.

Skranica, las Kliczków pow. sieradzki.

Skromnica, rz. b. n. i os. (1512 Skromnycza) pow. łęczycki. Por. os. Skromowice pow. lubartowski.

Skrzynica, staw Lubinia M. pow. jarociński. Skrzynnica, os. n. i przy niej rz. (1418) Ląd. Por. jez. Skrzynice (1531)

Krzynice (Krinitze) pow. skwierzyński.

Skrzypnica, ur. (1753) Karmin pow. pleszewski i tamże os. Skrzypna (1304 *Scripne*). Por. staw Skrzypnik Młodziejewice pow. wrzesiński.

Ślepica, rz. n. (1531—39 Szlepycza) Kaczagórka pow. koźmiński. Por. rz. Slepcza I. dp. Uborci pow. mozyrski, jez. Ślepc pow. słupecki i t. d.

Ślepietnica. Ob. Świepietnica.

*Śliwica → Śliwiczka, rz. i os. Śliwice, Schliewitz, pow. tucholski, os. (1336 Slewicz) Schleibitz Wrocław, os. Śliwnica (1144 Slevenize) Schleibnitz Magdeburg, rz. *Śliwica, Schleiz, Zenz Kalbe n. Salą. Śliwnica rz. l. dp. Sanu. Połab. Sleiwneica, łk. Schleitz W. Dünsche Lüchow, os. (Sleuicz) Schleitz. W Austrji D. os. (Sliuuinihha, XIII w. Sleunz) Schleinz Wiener Neustadt.

Sławica, rz. i os. (1403) oraz Sława, rz. i os. pow. obornicki. Sławice, jez. n. (1249 Slavice) Sulęcin (Zielenzig). Por. czes. rz. Slavnice w zlewie Vltavy; pot. Sławicz w Cieszyńskiem, rz. Sławiec p. dp. Mihodry.

*Słomnica, połab. Sluomnéića, ur. Slamieneitz Bösen Klenze. Por. Słomniki pow. miechowski.

Słonica, rz. Schlenz Gr., Schlönitz p. dp. Iny Zgniłej (1233 Zloniza, 1259 Zlonize) Chosczno (Arnswalde), rz. Słonica (Słonicze) dp. Łeby Strzepcz pow. wejherowski, rz. Slonitz dp. rz. Trzebieli (1285 Slonitze) i os. (1267 Sulta) Sülze Ribnitz Triebsees, rz. Schlenze dp. Sali Eisleben, jez. Schlänitz S. Potsdam. Por. pot. Słonica p. dp. Tyśmienicy. Połab. Sluoneića, ur. Schlanneitz - Schlarneitz Rehbeck Lüchow, rz. Schlenz Lüdershausen Lüneburg. Czes. rz. Solnice w zlewie Orlicy. *Słonczyca, głuż. Słónčica, ur. pola Słónčici Rakojedy Budyszyn. Solnica, os. pow. słupecki, rz. (1275 Zeliniza) dziś os. Söllnitz Pollnow, os. (c. 1310 Solnitz) Schollwitz Bolkenhain, os. (1069 Selnize) Sollnitz Bitterfeld. Solnice, os. Sollnitz pow. lęborski. Por. os. Solnica, pot. Słonica pow. kałuski, rz. Sołonica p. dp. Wołgi, rz. Solica p. dp. Moży.

Stopica a. Stopnica, rz. n. (1532-55 Szlopycza, 1558 Slopnicza) może Mühlen Fl. i m. Człopa (Karona). Por. pot. i os. Słopnica pow. limanowski. - Słupnica a. Słupa, rz. Stolpe dp. Bałtyku (1224 Slupnica) i m. Słupsk Stolpe. Por. rz. Sloupnice (1167 Zlupnice) w zlewie Łaby. Rz. Sulpa (860) Sulm p. dp. Mury przy Lipnicy w Styrji i jej dp. Stulmeckbach (1070 Stulpnic, 1443 die Stulbnikh), rz. Stolling Gr. (1187 Stulbenich), rz. Schlatting B. (1333 Slapnich). W Dalmacji os. Stupica (1176 Stilpiza), chorw, rz. Stupčanica (1306 Soploncha). Słupownica, łk. Kozarzew pow. słupecki. Słubica i Słubice, os, pow. gostváski i błoński a nazwa herbu Prusów Słubica a. Słupica (1405 Slubica, 1412 Slupicze). *Słubica, os. n. (992 Zulbiza) może dziś Fürstenberg n. O. i rz. Słubia, Schlaube, 1. dp. Odry tamże. *Słubica || *Sułbica, rz. Selbitz 1. dp. Sali Lobenstein, Kulmbach i os. tamże (dok. Seilbitz) Selbitz w Frankonii G. jak Suseliz -> Seiselitz?

Śmianica, os. pow. kolneński. Por. os. Śmieńsko 🗪

Świńsko pow. brzeziński.

*Šmiednica, łk. Schmidelitz Moor, Pribbernow Kamień u Bałtyku. Por. os. Smidyn (dok. Smiedyno) pow. kowelski. Śmierdnica, rz. n. (1179—81 Zmirdniza, 1220 Smirdniza) Smirdniza) i os. n. (1220—27 Smirdniza, 1255 Smirdeniz) dziś łk. Schmarnitz Buchholz Szczecin, os. n. (1150 Zmirdizca, 1179 Zmirdica) Zmirditz Jerichow II. Por. rz. Smierdząca p. dp. Prosny, rz. Śmierdnia » Śmiernia l. dp. Noteci, rz. Śmierdzioch w zlewie Liwca i t. d.

Smogornica a. Smogulica, rz. n. (1248 Zmogerniz, 1272 Zmogeliz) Starogard n. Iną. Od smogorza t. j. torfu. Smogulecznica, rz. n. (1514 Smogulecznycza) dziś Struga Smogulecka l. dp Noteci i os. Smogulec (1335 Smogulz) tamże.

Smolnica, rz. p. dp. Warty (1509 Smolenyecz, 1510 Szmolenycza) i os. Wronki pow. szamotulski, rz. Schmoelitz, Smelnitz, Schmellnitz dp. Stołuni pow. człuchowski, rz. Schmollnitz, 2 jez. Schmollnitz S. (1353 Smolnitze) i las S. Bärwalde Königsberg, jez. (1242 Zmolnitz) Schmollitz S. Neustrelitz. Połab. Smüölneića, ur. Schmielneitzen Gollau Klenze. Głuż. rz. Smolnica i Šmolica Schmöllner B. w zlewie Čornicy, os. Smilna Schmölln Budyszyn. Os. Smolenz Schmölz w Frankonji G. Por. os. Smoleniec pow. słupecki, os. Smolenica pow. prużański.

Smorawica, ur. n. (1683—85) Nowemiasto n. W. i w okolicy nazw. niegdyś Smorawa.

*Snażnica, Snażnik, mł. n. (1659 Snaznik) Rudka pow. jarociński. Snażny «czysty», snaga «czystość».

Śnietnica, os. pow. grybowski. Por. os. Śniaty, ur. Śniaciny. Śniacina w Wpolsce od śniatów ti. pni.

Śnieżnica, łuż. rz. n. (1122 Sneznica) Glas B. czy Schwarz B. Zwickau Saks. Por. szczyt Śnieżnica w Beskidzie zach.

Sobolica, łuż. rz. Zöblitz B. i os. Annaberg Saks. Por. pot. Sobolica l. dp. Sobola pow. doliniański.

*Sokolnica, połab. Süokelneita, ur. die gr. Sokelneitzen Dolgow Wustrow, ur. Sungelneitz Dallahn Oldenstadt.

*Sonica, rz. Schonitz B. w zlewie Wieprza Miastko (Rummelsburg). Por. rz. Sona a. Sonia dp. Wkry pow. ciechanowski, os. Sonczyca pow. nowogródzki.

*Sopotnica, rz. (1282 Zopiniz) Zopfenbeke, Zopfenbeck, Bäke, Zopinitz Wasser w zlewie jez. Warpna i os. Zopfenbach Warp Ueckermünde. Por. rz. Sopotnica pow. nowotarski, os. Sopot, Zoppot, pod Gdańskiem, rz. Sopot p. dp. Tanwi. Połab. Süöpö(t)néića, ur. Zopeneitz Neritz. Klennow

Wustrow, chyba że to Świepietnica. Os. Zoppaten Goldkronach Kulmbach. Czes. rz. Sopotnice w zlewie Orlicy.

Sośnica, 3 jez. n. (1498), jedno z nich pewnie Sand S. pow. międzychodzki, os. (1253 Zochnice) -> Suśnia pow. kępiński, os. (1346) pow. krotoszyński, bł. n. (1646) Chobienice pow. wolsztyński, os. (1244 Sosnic) Schosnitz Kanth, las n. (1188 Soznitsza) Neuwarp itd. — Sosnowica, gaj n. (1464 Szosznowycze) Miłosław.

Soszyca, łk. Schoschitz Grund Budów Słupsk. Por. os. Soszyca pow. prużański i os. Soszyce pow. rawski, nazwane od sochy.

Sowica (e), os. n. (1415 Sowicze, 1683—85 pod Sowicą) Świerczyna pow. leszczyński, Sowienica, rz. Zoven B. dp. Iny (1237 Soveniza) Chosczno (Arnswalde). Ob. też Stawnica tamże. Por. rz. Sowica l. dp. Prutu, pot. Sowieniec pow. wadowicki, rz. Sowlina p. dp. Łososiny itd.

Spacznica, rz. n. (1434 gurges al. spacznycza) Poniec. Nazwa młynów.

*Sprewica, łuż. rz. Sprewica, die Sprewitza, dp. Sprewy. Srebrnica, os. pow. wieluński, łuż. rz. Slebornica w zlewie Cornicy (1228—30 Zreberniza) i rz. Slebornicka Schliefer B. Budyszyn.

Średnica, rz. (1440 Srzednicza) w zlewie Bzury Skierniewice, rz. n. (1292 Serodnitza, 1323 Sdretnica, 1342 Srednicza — Drybok?) Tczew, rz. Strednica l. dp. Wieprza (Słow. geog. XI. 398 — czy to Studnica Stiednitz? jest tam też os. Serdsisen). Por. rz. Serednica dp. Olszanicy, os. Średnica (XIII w. Syrednica) Wysokie Mazow. i pot. Średnica a Strednica dp. Biały Spiskiej.

Srocznica, os. n. Zbaszyń.

*Stadnica czy *Stodnica, jez. Todnitz S. Schönberg Mekl. Ob. Todnica.

Stamnica, jez. Stamnitza T. pow. kluczborski. Por. os. Stamnitzdorf Löwenberg Śl. W Mpolsce os. n. Stimnicze (1328), którą wiążą ze Szczucicami pow. opatowski. Por. os. Stemno pow. wieluński. Ob. niżej Stępnica.

Stanica, rz. (1337 Stonitz) Königsberg, rz. Stanitz Fl. Prädikow i jez. Rothe Stanitz S. Prötzel Teltow, jez. (1607 Stanitz St

nissa) Rekowo pow. bytowski. Staniewica, rz. Stennewitzer Fl. dp. Myśli i os. tamże Stennewitz (1300) Massin Landsberg, rz. Stentzer B., łk. Stemsen Br. Boltenhagen Gryfja i os. Stemnitz (1285 Staniuithze) pow. sławiński. Por. os. (1214 Stenwitz) Steinwitz S. Altenburg.

Starowica, rz. niekiedy Skarawica w zlewie Wełnianki (1513 Starowycza) pow. gnieźnieński. — Starzenica, łk. (1546) między Starem a Wiatrowem pow. wągrowiecki. Por. os. Starzenice pow. wieluński. — Starzyca, rz. l. dp. Pilicy i os. Starzyce (1476) pow. brzeziński, jez. i las (1237 Stariz) Chosczno (Arnswalde), 2 jez. Staritz S. Freienwalde Saatzig, jez. Störitz S. Fürstenwalde n. Spr. Por. os. (1119 Staritz) Staritz Torgau, rz. Starzyca pow. ihumeński itd. Połab. Storeica, ur. Starreitzen Oldendorf Klenze (star- || old | alt), Storeitz Gielau Wustrow. Czes. starice stary wysychający strumień. W Styrji os. Staritzen Aflenz, os. Starzenbach (1312 Sterzenpach) Riegersburg.

*Staszyca, las n. (1509) Daleszyn pow. gostyński. Może niedaleka os. Steżyca.

Stawica >>> Stawiczna, rz. n. (1728—29) Czeszewo pow. wagrowiecki. — Stawnica, jez. i os. (1491) Stewnitz w Złotowskiem, rz. Stävenitz, Stübenitz (1303/13 Stemenitz! 1336 Stauenitz, 1337 Stofyn... Stovenitz) l. dp. Iny i 2 jez. Stävenitz S. Chosczno (Arnswalde), rz. Teich Fl. p. dp. Korytnicy w zlewie Drawy i os. Stawno (1333 Stöuen-, Stoveno, 1349 Stoben, 1414 Stöfen) Stöwen płd. Falkenburga, rz. (1229 Stauenizza) Scharrpzow Mekl. Por. os. Staw (c. 1430 Steben) pow. toruński. Połab. Stovėića i Stovnėića, ur. i stawy Stauns Govelin Hitzacker, ur. Stoweitz Krummasel Klenze.

*Stbica, rz. Stabitzer Fl. l. dp. Dobrzycy, jez. Stabitz S., os. Stabitz (1297 Stubicze, 1639 Sbyczno, 1696 Zbiczno sive Stabitz) Wałcz. — Stebnica, rz. Stiebnitz, Stibnitz p. dp. Wieprza Rügenwalde, jez. Stiepnitz S. w zlewie Haweli Himmelpforta. Por. pot. Stebnik w zlewie Strwiąża, Seretu itd., os. Izdebnik, czes. Istebnik, nm. Stiebnig pow. opawski. Głuż. Ścijecy (1261 Stibitz) Stiebitz Budyszyn. Steb, zdbik = źbik.

*Steknica, *Šcieknica, rz. Stecknitz (1188 Cikinize) p. dp. Trawny, rz. Stecknitz p. dp. Łaby Lauenburg. Prof. Brückner Arch. f. sl. Phil. 39,50 = Stobnica, co mało prawdopodobne.

Stępnica, rz. Stembnitz Fl., Stempenitz, Stempnitz i os. Templin. Por. rz. Stępa l. dp. Noteci, pot. Stępina l. dp. Wisłoka, os. Stępna pow. wieluński itd. Ob. wyżej Stamnica.

*Stęszyca ** Stężyca, smug (1617—19) Kretków pow. jarociński, jez. i os. (1454 Staszicza) Ostrowite Kapitulne pow. słupecki, os. (1258 Stusicha, 1447 Støschycza) pow. kościański, os. Stężyca i jez. Stężyczno pow. kartuski. Por. rz. Stężyna pow. tczewski, os. Stęszyce pow. sieradzki.

Stobienica a Stobnica, rz. n. (1584-85) Bagrowo pow. średzki. Stobnica, rz. (1450-51) Łódź pow, poznański, os. (1388 Stopnicz) i rz., dziś Ruda, pow. szamotulski, os. Stobnica (c. 1520 Stobnycza) a rz. Stobianka (c. 1520 Stobuanka) pow. piotrkowski, Stobnica rz. (1325 Stabenicz), os. Stobno i jez. tamże Stobno pow. tucholski, Stobnica rz. (1258 Stubenitze, 1295 Stepeniza) dp. zatoki Szczecińskiej i os. Stepenitz, Stobnica a. Stopnica, rz. (1269 in Stepnizam) p. dp. Gowienicy (Guben B.) Gollnow Naugard, rz. Stepnitz B., Stapnitz B. 1. dp. Studnicy Miastko (Rummelsburg), rz. i os. (1246 Stepenitz) Stepnitz p. dp. Łaby Wittenberge, Schönberg, Perleberg, rz. (1188 Stubinize, 1267 Stobenitz) Stepenitz, Stapenitz Dassow Lubeka, rz. Stöbnitz p. dp. rz. Geisel Querfurt i os. tamże, os. Stöbnitz S. Altenburg, os. Stübenitz Gera, jez. (1574 Stipenitz) Stübnitz S. Rheinsberg. Pospolita nazw rzek Stobnica a jez. Stobno. Por. m. pow. Stopnica (1275 Stobnycia), rz. Stopnica dp. Sanu, rz. Stopnica p. dp. Stobnicy (1359 Stobnicza) pow. sanocki. Stobnica, rz. Stübenitz l. dp. Iny Arnswalde, oboczna forma Stävenitz « Stawnica. Podobne wahanie, os. Stobno (1419 Stebno?, 1510 Stebno, 1580/92 Stobno) Stöwen > Stewu Piła, Staw (c. 1414 Stawe, 1430 Steben) pow. toruński. W Styrji rz. Stübing p. dp. Mury, i 2 os. Stübing (1147 Stübenic, 1265 fl. Stubnich), rz. Stübming p. dp. Murzycy (1307 die Stubnik). Chorw. rz. Stopnik (1259) a ziemia Stopnicha (1265) ti. Stopnica.

Stobrice, dłuż. os. Stöbritz paw. kalawski, *Stobrzyca, os. Stiebritz i sąsiednia *Stobrawa, os. Stobra Naumburg n. S. w Turyngji, Por. rozmaite rzeki Stobrawa i os. Ścibiersko (1065! Sczibersco) » Zbiersk pow. kaliski.

Stolnica, mł. pow. ostrzeszowski. Por. rz. Stołowniata p. dp. Bobra, jez. Stołowacze pow. śremski.

Stranica, rz. n. (1427) Bielsko pow. międzychodzki. Por. pot. Stranianka dp. Turczanki. — Stramice, os. (1386 Stramicze, 1387 Stranicze) pow. szamotulski i drugie (1398 Stramice) pow. jarociński « stram, stramica — poprzeczna belka w saniach.

Strasznica, os. pow. wejherowski.

Strężyca Stryżyca, rz. Streng w zlewie Mołdawy (1121 Strisize) Delitsch Halle. Muka Strěžica. Por. pot. Strącze p. dp. Skawy, os. Stręczno a. Strączno Stranz pow. wałecki.

*Strogomica *> os. n. Strogomicko (1403 Strogomiczsko)

pow. leszczyński.

Stropnica, rz. dp. Słupy (1342 Stropnicza) Oliwa. Ob. Rozstropnica.

Strużnica, rz. Strusnitz l. dp. Głomnicy pow. złotowski. Strzecznica, rz. Streitz Kanal (1288 Streceniz) i os. Streitz Koszalin. Por. os. Strzeczona Stretzin pow. człuchowski. Strzeknica, rz. (1169 Stricnizia) Landgraben i os. Strecknitz Lubeka. Por. os. (1249 Strekeline) Strenglin Holsztyn i ur. n. Strzeków pow. wrzesiński.

Strzelica, rz. (1283 riv. Streliz) Strehle p. dp. Płony Perzyce. Por. rz. Strielica dp. Suchony Wołogda, jez. (1539 Strzelicza) Bar na Ukrainie. Strzelnica a. Strzelniczka, rz. Trzelnitza = Warznica w zlewie Raduni i os. Strzelno Strellin pod Puckiem. Strzała jest też roślina wodna «sagittaria sagittifolia».

Strzyżewica, bł. i os. Strzyżewo a jez. Strzyżewko,

Stresau, pow. kościerski.

Studnica, rz. (1310 fl. Studnicze) p. dp. Widawy Rychtal, os. Steudnitz (1329 Studnicza) pow. lignicki, rz. Stüdnitz l. dp. Drawy, jez. Stüdnitz, os. (XIV w. Studenitz) Alt Stüdnitz Kalisz N., rz. Stüdnitz Fl., jez. N. Stüdnitz, os. N. Stüdnitz Balster Kalisz N., 2 jez. (1437) Stüdnitz Czaplinek (Tempelburg), jez. Gr. Stüdnitz S. Kasimirshof Bublitz, rz. Stienitz Fl. i jez. Stienitz S. (1247 Studenitz) Straussberg. Na obszarze niegdyś łuż. os. (1186 Stvdiniz) Staudnitz Brandis i os. (c. 1110 Studen, 1269 Scudenictz) Steuden w Saks., os. Steudnitz Naumburg n. Salą. Połab. Stäudnėića, ur. Stedineitzfeld Schwemmlitz Oldenstadt. *Studzica, jez. Steuditz S. pow. kołobrzeski, rz. Steuditz w zlewie Haweli Neustrelitz. — Studzielnica, os. pow. koniński. Studzienica *** Studzienica (łk. 1360 Studenitz adir

Studzentz) Karsin pow. chojnicki, Studzienice (a), os. Studzenitz pow. starogardzki, os. Stüdnitz (1335) pow. bytowski, Studzienica, rz. Stiednitz Fl. l. dp. Wieprza Miastko (Rummelsburg) i jez. Studzieniczno (1313 Studeniczno) Stüdenitz S. — Studziennica, os. pow. wieluński. Por. rz. Studenica p. dp. Stwihy. Czes. rz. Studnice w zlewie Medhuji.

Suchlica, ur. Züchlitz (1776) nad Wartą między Schüttendammer Gr. i Schnelle Warthe Tamsel. Por. os. Suchlino

pow. dzisieński, os. Suchlicze Kleck.

Sugajnica, rz. (1378 Suganicze), Sugajno, jez. (1291 Suchayna) i os. Sugajno (1310 Sugan) pow. brodnicki. Pewnie z języka stprus. jak os. Świgajno pow. zadzborski.

Suleszowica, rz. n. (1528) a. Sulewnica (1462—67) Czerminek pow. pleszewski. Por. nazwy rz. Suleniec, Sulica itd. *Suleszowica, rz. n. 1218 Szuleztid), os. (1218 Sulta) Sülte i os. (1275 Zulestorpe) Sülsdorf Mekl. — pewnie obce.

Sumice, jez. (1532 Sumyze) Zatom Człopa. Por. rz. Su-

mina p. dp. Odry pow. rybnicki.

Suszyca i Sucha, rz. (1317 Czuchen, 1433 Schuschicza) Zuchow Kanal, die Zuchen Redecin Neuwedel, rz. n. (1215 Zuziza) Lubenbeke Basedow Malchin. Por. rz. Suszyca pow. radomyski i t. d. Połab. Säuséica, ur. Seiseitzen (w pobliżu rzeki) Naulitz Klenze.

Świepietnica » Ślepietnica, os. pow. piotrkowski, Świepietnica » Siepietnica, os. (1105 Suepetnici) pow. jasielski, *Świepietnica » Lepietnica (1252 Lepietnica), rz. pow. nowotarski. Głuż. Sepicy (1432 Swepetnitz) Schwepnitz Kamjeńc. Połab. Svepa(t)nėicia, ur. Zopeneitz Neritz. Klenow Wustrow, chyba że to Sopinica. Świepiety, swepiety, ślepietnie = dziuple wypróżniałe drzew, gdzie pszczoły miód znoszą.

Świernica, rz. n. (1290 Swrinze... Swirinse, Swrnythse, 1308 Swirnica) Pękanin Sławno i rz. (1299 Swirnitze) Jawęcin Koszalin. Świerznica, os. n. (1402 Szwrznica, 1520 Szwyerznycza) Radomsk. Por. rz. Świerznica pow. rówieński, os. Świernia (1497 Schwyrsna) pow. włocławski, rz. Świrz (Świerz) z Świrzykiem dp. Dniestru.

*Šwiesznica, rz. Schwesnitz Hof Wunsiedel. Świesznica czy Świecznica, rz. n. w zlewie Brdy (1312 Svechenicza...

Suezchenicza) Koronowo pow. bydgoski. Por. os. Świeszewo pow. pułtuski i t. d., os. Świesz pow. nieszawski, os. Schweswitz (1336 Zwezwicz) Halle, łęg Schwissau nad Łabą St. Magdeburg.

Świeżyca, os. (1277 Swiezyca) → Świężyce pow. sandomierski. Święcienica czy Świecznica, rz. n. w zlewie Brdy. Ob. Świesznica. Por. os. Święcienica (XIII w. Suycenica... Svytenicza) pow. pułtuski, rz. Święcica w zlewie Niemna. Świętowica, rz. (1278 Schwanteuitze, 1280 Zwantowitz) i os. Schwantewitz, Schwantefitz Stepenitz Pölitz. Por. rz. Schwenze dp. Dossy Neuruppin ← *Święca jak rz. Święcek Schwentzek Fl. pow. jańsborski.

Świnica, rz. Schweinitzer Fl. dp. Elstery Cz. i os. Schweinitz (1297 Swinez, 1346 Schwinitz). Por. os. Świnica pow. wilejski i t. d. Chorw. rz. Svinica (1301 Zuynnicha).

Swornica, rz. Swornitz B. l. dp. Odry pow. kozielski. Por. os. Swornigac — Zwornegacie pow. chojnicki, rz. Sworzyna (1420 Sworzina) pow. iłżecki.

Sypanica, os. Scheipnitz (1242 Sypenin, 1253 Sypanitz) pow. suski. Sypienica, rz. i os. połab. Seipnėića (1450 Tzippenyttze... Sippenitze) Sipnitz Carwitz Hitzaker. Por. os. Sypień pow. łowicki i częstsze Sypniewo, łk. Sypnik Sulmierzyce pow. odolanowski. W Saksonji os. (970 Sipnizi) Suptitz Torgau.

Szczawica, rz. Kucbork pow. niborski. Por. rz. Szczawnica l. dp. Wagu i os. Szczawnica Schamnitz na Słowaczyźnie, os. Szczawnica pow. nowotarski, pot. Szczawnik w zlewie Dniestru. W Styrji rz., os. dolina Stanz (c. 1150 Stawenz, 1313 Stevncz), rz. Stainz (1160 Stawenz).

Szczegielnica, ur. (1512 Sczegelnicza) Szczerców pow. łaski. Por. os. Szczeglice pow. sandomierski, Szczeglin pow. stopnicki.

Szczekanica, przedm. Piotrkowa. Szczekanica, las (1782) Wierzchlas pow. wieluński. Por. jez. Szczeki, Schecken S., pow. międzychodzki.

Szczełkica, l. dp. Pradły w zlewie Pilicy. Por. rz. Szczełbinica dp. Niszczy pow. siebieski, Szczełkowo os. w gub. moskiewskiej.

Szczerbnica, rz. p. dp. Kostrzyni pow. włoszczowski. Por. os. Schirmitz (dok. Schirbnitz, Schirmbitz) Palatynat G., jez. Szczerbinek pow. świecki i t. d.

*Szcześnica » Szcześniczka, rz. n. i łk. (1587—93 Sczesniczka) Strzałkowo pow. wrzesiński. Por. os. Szcześnica (1547 Sczesnicza).

Szczmielnica, rz. (1435 Schemelnicza... Sczmelnicza) w zlewie Wisły pow. gostyński. Por. os. Szczmielino (1443 Sczmyelyno)

Smielin pow. wyrzyski i Szczmielnik (c. 1520 Sczmyelnyk)

Smielnik pow. kolski. Strzmielnica, rz. (XV w. Sczmielnicza) i os. (Strzemyelnycza) Buszcz.

Szczurzyce, jez. (1177 Sturizche) Plauer S., os. Stur Mekl. Por. os. Szczurzyn pow. ciechanowski i Szczuryn pow. łucki.

*Szczyglica ₩→ Szczygliczka, os. pow. ostrowski. Głuż. Śćihlica, ur. Schtiglizza Nadelwitz Budyszyn.

Szczypiernica, ur. n. (1427 Sczipyernicza) i os. Szczypiorno (1427 Sczipyerno) pow. płoński.

Szczytnica, ur. (1601 Sczytnycza) Gogolewo pow. gostyński i rz. (1559 Sczythnycza) Zietenfier Człopa. Ob. Sitnica. Por. jez. Szczytno, Ziethen S., os. Szczytno (1229 Scicen, 1313 Stythna, 1695 Sczytno) Ziethen pow. człuchowski.

Szewnica, bł. i las (1580 Siewnica, 1714 Szewnica) w Złotowskiem. Por. w tych stronach jez. Szewo pow. bydgoski, os. Szewnica pow. radzymiński, rz. Szewnia i Szewenka pow. kobryński i t. d. Chorw. rz. Seunicha (1248).

Szpatnica, strum. Golejewko pow. rawicki.

Szrenica czy Szremica, rz. n. (1212 Sereniz) Pinne i jez. Scharmützel S. (1242 Seriniz — czy Scrinis, Scerenisk, Screniz, Serenis, Ziremzke, Zyremzke) Stecklin Gartz n. O. Szreńskie czy Szremskie?

*Szwabnica, jez. Schwobnitz S. Wildenbruch Greifenhagen. Por. czes. rz. Švabnice w zlewie Łaby i Švabenice (1167 Zuabenice) na Morawach. Łuż. ur. Swabine Koblenz pow. wojerecki — Słabina. Czy Żłobnica?

Szydlica. Ob. Siedlica, Tempelburger Wasser pod Gdańskiem.

Taniecznica (Tanecznica), os. pow. gostyński. Por. pot. Tanecznik w zlewie Wisłoka i szczyt Tanecznica w Beskidzie.

Targownica, os. (1388 Targownicza) pow. mogileński. Por. rz. Torgowica na Ukrainie i 2 os. Potarzyca w Poznańskiem.

Tarnica, rz. Tarnitz dp. Łeknicy Ludwigslust Lenzen, 2 jez. Gr. Tarnitz S. Kalisz N. Por. pot. Tarnica dp. Czeremoszu i t. d. Czes. rz. Trnica (c. 1186 Trenyza). *Tarnowica, rz. Tarnefitzer Elbe dp. rz. Siebauer Beck i os. Tarnefitz Gardelegen, ur. Tarrenfitz Süschendorf Bleckede • połab. Tarnövéića. Por. os. Tarnowica a. Tarnawica pow. nadworniański i t. d.

Tarszyca, os. (1412 Tarszica) »→ Tarce pow. jarociński. Por. pot. Tarszewka w zlewie Sanu.

Tatarzyca, łk. Janków Przygodzki pow. odolanowski. Por. jez. Tataryn pow. rzeczycki.

Tążanica, rz. (1683—85) Raszków pow. odolanowski, łęg Tansenitz Wiese Kölzin Gryfja. Por. rz. Tążyna l. dp. Wisły pow. nieszawski.

Tchórznice, 2 os. (c. 1310 Thornicze) > Turze pow. kę-piński. Por. rz. i os. Tchórznica pow. miński.

Telesznica (Teleśnica), os. pow. liski. Por. rz. Teleszyna (1655 Telezyna) l. dp. Warty pow. koniński.

Telmica, Těsnica, Tetrewica. Ob. Cielmica, Cieśnica, Cietrzewica.

*Tłocznica, Tłocznik, bł. n. (1756) Łukowiec pow. bydgoski. Por. os. Tłoczewka i os. Tłoczewo pow. mazowiecki.

*Todnica, jez. Todnitz S. Schönberg Mekl. Por. rz. Todica (777 Todicha, 791 Thodicha) i os. Dietach nad nią (1088 Twedick, 1220 Tvedich) w Austrji G.

Tocznica, rz. dp. rz. Leśny pow. prużański. Por. ur. Toczeń (1571 Toczen... gen. Toczna) Trzciel.

Tonica, łuż. ur. die Thonsen Spickendorf Bitterfeld Delitzsch, ur. die Donsen Düringsdorf Bitterfeld Delitzsch. *Tunica, rz. Thunz B. Bayreuth. Por. rz. n. Toniszka (1528 Tonyszka) Szkudła pow. pleszewski, pot. Tona pow. kościerski, os. Tonia a. Tunia pow. ostrzeszowski.

Topice, las Przedborów pow. ostrzeszowski. Por. rz. Topiec l. dp. Warty pow. koniński. Topienica, rz. Tepenitz dp. Warnawy (1222 Tepenice, 1232 Tyepnizha) Wismar. Połab. Tüöpenėića, ur. Tepineitz a. Topineitz Güstritz Wustrow. Por.

jez. Topielnica pow. trocki, os. Topieniec pow. piński. Na obszarze łuż. las *Toplitz* pow. zgorzelicki. Chorw. rz. *Toplica* (1264) a. *Thapolcha* (1320), możliwe więc że od topoli. W Austrji D. rz. Döbling a. Döblinger Krotenbach (XII w. *Topilicha*).

Topolnica, las n. (1580—1629) Wódki pow. wrzesiński. Por. pot. Topolnik (1681—95) Prusy pow. jarociński, pot. Topolnica a. Tuszanka pow. staromiejski. Połab. Tüöpö(l)nėića, ur. Duhbäls Meussliessen Oldenstadt.

Topornica, rz. w zlewie Wieprza pow. zamojski.

Trawica Trawice, os. (1773 Trawice) pow. kościerski. Trawnica, dłuż. Tšawnica, os. Tranitz Chociebuż.

*Trąbica, a. *Trąbnica, łk. Tramnitz Br. Berneuchen Neudamm Landsberg, os. (1238 Trampitz) Tramnitz Ruppin. Por. wzg. Trębna góra >>> Trumna góra Mechlin pow. śremski; os. Trubnica pow. nowogródzki.

Trątkownica, os. Tromkowitz, Fliessenkrug pow. kościerski. Por. łk. Trącko Pierzchno pow. średzki. Czes. rz. Trutina w zlewie Łaby i Upy.

*Trupica, os. Traupitz Zeitz. Por. rz. Trupina (1649) Buk pow. grodziski, rz. Trupieńka p. dp. Wieprza i t. d. Trupa = kłoda w bagnie.

Trzcica, ur. (1766) Jaktorowo pow. chodzieski, os. n. (1220 Tristitza) pod Gdańskiem. Trzcinica, os. (1283 Treczenicza) pow. śmigielski, os. (1149 Cresceniza, 1203 Tristenicia) Strenze pow. kepiński, os. (1243 Tristensa) Strettense Anklam. os. Strenz i rz. b. n. Güstrow Schwerin, rz. i os. (1288 Streceniz) Streitz Koszalin (ob. jednak Strzecznica). Por. rz. Trzcinnik (1737) w zlewie Prosny Łeg pow. jarociński, rz. Trościanica p. dp. Bugu, os. Trzciagów Stengow na wyspie Wolvniu. Polab. Trastenéica, ur. Trasnitz Havekost Medingen. Trosseitz W. Crummasel Klenze, Driesnetz Güstau Oldenstadt. W Marchii góra Tritz B. i Rohr B. Klessen, i. Driest S. Stölln, Tritt S. Steckelsdorf. Czes. rz. Trstěnice (1167 Trstenice), Střenice i Třenice dp. Łaby i rz. Trstenice dp. Mžy. W Austrij D. rz. Triesting (1002 Trieznicha, 1020 Tristnicha) p. dp. rz. Schwechat, os. Trisenegg i rz. Seisseneggerbach dp. rz. Ybbs (1147 trisnich, XIV w. Dristnik). Chorw. rz. (1311 Triztinitz) Trstènica u Kolubaru.

Trzebica » Trzebicko os. (1666-67 Trzebicko) Strebitzko Milicz, *Trzebica » Trzebiczna rz. (1276 Trzebiczina) dp. Warty Sieradz, Trzebica a. Trzebca, rz. (XV w. Trzebicza... Trzebcza) * os. Trzebce pow. noworadomski. Por. jez. Trzebicino pow. kartuski, os. Trzebica pow. stopnicki. Trzebiesznica, rz. n. (1375 Trebisnicza) Kotkowy pow. bytowski. Por. os. Trzebiesza pow. puławski. Trzebnica, ur. (1567) Dzierzchnica pow. średzki, m. (1139-46 Trebnicha, 1155 Trebnice) Trebnitz Śl., os. (1335 Trebnitz) Seebnitz Lüben Śl., Trzebnice, ik. Chełmno pow. kolski. Połab. Trebnéića, ur. Gr., Kl. Striebeneitzen Tolstefanz Klenze, ur. Sterbeneitz Carmitz Klenze, die Striebens Hesebeck Medingen, ur. die Trebeneitz W., die Trebeneitzen, der Treweneitz Klenze i t. d., łk. Trabnitz W. Öbisfelde. Głuż. Triebieńca, os. Steindörfel pow. rozborski, rz. Trebnitz Königstein Dippoldiswalde, os. Treffnitz (863 Trebina, c. 1280 Trebnitz) Nabburg Palatynat G., os. (X/XI w. Zribenz) Schrenz (u Tietmara), ur. Schrebitz (XVI-XVII w.) Zeitz? W Karvntii os. (1060-76 Tréuelicha, Trêuelicha) Treffling.

Trzeciewnica i Trzetrzewnica. Ob. Cietrzewnica.

Trzemesznica, rz. (dok. Trzemesnice, nie -since) Siemirowo pow. lęborski, os. (1232 Chremesnicia) Trzemesse Trzebnica Śl., las n. (1272 Zirmisnza) Naugard. Rz. Strzemesznica (1427 Strzemesznycza) i os. tamże Strzemesznia (1427 Strzemesznya... Strzemesnya) **-> Strzemieczne pow. makowski. Na obszarze niegdyś łuż. rz. n. (1137 Circvisince) Bitterfeld Wittenberg, os. (1130 Sremsnize) Schirmenitz Torgau, jez. Scharmützel (1314 Tschermitzel... Tschermizel) Storkow. Por. os. Trzemeszno Schermeisel Sulęcin (Zielenzig), os. (1314 Crimoysne) Zirmoissel na Rugji, jez. (1370 Schermuzzel) Zermützel S. Wittstock, m. Trzemeszno (1145 Sciremusine, 1210 Schirmest, 1211 Tremesno, 1214 Chermesna i Chirmesna, 1378 Strzemesna) Tremessen pow. mogileński. Czes. rz. Třemošná (1238 Zcrimussil) w zlewie Mžy i 3 rz. Třemošnice, w Słowaczyźnie rz. Čremošná (1243 Tarmusna) dp. Slanej. Chorw. os. (1308 Zchermesniza).

*Trzemnica, ur. Trimitz Wennekath Lüneburg, os. Tarmitz (1330—52 Tormetze, 1360 Termenisse) Lüchow. Por. rz. Trzemna (Trzenna, Trzenno, Thrzemye, Trzebno) 1. dp. Prosny pow.

pleszewski. Os. Trzemno (1179 Tremene) Tremmen Nauen. Czes. os. Trmice Türmitz i trmočiti «toczyć» czy trma «trzask»?

Trzepnica, os. (1393 Crzepnicz, 1399 Crzepnicza, 1403 Strzepnicza, 1552 Trzepnicza) pow. piotrkowski. Trzep | trzop.

Trzęsawica, bł. (1595) Łąkie pow. wolsztyński. Por. staw Trząśnik (1754) Iwanowice.

*Trześniewica, chorw. rz. Čresnjevica (1277 Cheresneycha).

Trzysznica, rz. n. dp. Sudy (1167 Trisniza) Kirch Jesar Hagenow, os. (1368 Triscznicza, 1251 Trischino) *-> Tryszyn pow. bydgoski. Por. jez. Tryszczyn pod Kruszwica.

*Tuchlica, łuż. os. Tuchlica (Tauchlitz) Zeitz. Por. rz. Tuchelna a. Tuchełka dp. Bugu i os. Tuchlin pow. ostrowski, jez. Tuchlino pow. kartuski. Tuch- | tqch-. Słow. rz. Tuchna w Styrji w dorzeczu Murzycy (1219 Tuhna), dziś os. Tauchenhof.

Tulnica, rz. (1305 Tholnicz) Tellnitz Bykowice (Beigwitz) pow. nissański. Por. rz. n. Przytulnica Podgłowie Uznam.

Tumienica, rz. (1595 Tuminicza, 1599-1600 Thumienicza) *-> Tymienica p. dp. Rudki w zlewie Warty Rogoźno i w okolicy os. n. Tmienice (1252 Tmenich) Owińska, wyspa (1544 Thumyenycza) > Tominica os. Zbaszyń, rz. Tomnitze 1. dp. Obrzycy Chwalim za Babimostem. Por. jez. Tumień pow. piński, os. n. Tumień a. Tymin pod Kruszwica, ur. Tominiec pow. pleszewski, os. Tumieniec pow. borysowski. -Tymienica, rz. l. dp. Obry (1433 Tymyana) dziś Thiemen Bledzew i jez. Thiem S. Paradyż, rz. (1557-86) Kuczków pow. pleszewski, Tymienice, os. (1489 nazw. Thumyensky, później Tymieńskie Stęszyce) Sieradz, Tymienica, bł. Temnitz Br. Zuckers Rummelsburg, 2 rz. (1532 Temnitz) Temnitz, Kl. Temnitz dp. Błony (Plane) płd. Brandenburga n. Hawela, rz. Temnitz (1232 Tymanize... Timenitze, 1525 Demnitz) p. dp. Rynu Wittstock Neuruppin - bróździ tu także forma Demnitz. Dömnitz, 1525 Demnitz, a u wierzchowin jest os. Damme (1256 t. s.) ti. Debnica, Debno - rz. Dömnitz i Temnitz l. dp. Stobnicy Pritzwalk, jez. Temnitz S. Templin, os. Temnick (1295 Themeniz) Jakobshagen, jez. n. (1321 Dimuce) os. Diemitz i jez. Vilz S. Zechlin. Polab. Teimenéica, os. Timmeitz (1415/50 Tymetze) Hitzacker: w Marchii St. ur. Theimeiz Cheine Salzwedel. Na obszarze niegdyś łuż. rz. Temnitz a. Timnitz dp. Lubuszy w zlewie Nissy, rz. Tamnitz Grabów Żarów, rz. Tümnitz Sommerfeld, rz. Thiemitz Lobenstein płd. Rudolstadtu, ur. Thümlitz Görschlitz Bitterfeld Delitzsch, os. (1377 Dymlytz) Thümmlitz Wurzen, os. Thiemitz Naila Frankonja G. Por. m. (1128 Timina) Demmin, rz. Tymiana w zlewie Wisły, rz. Tymianka pow. sieradzki itd. W Austrji G. rz. Deiming B. i os. D. (1141 os. Timnich), rz. Tümling a. Dümling, Dimling (1037 Dumilicha s. Tuminica, 1049 Tuminichi) l. dp. Dunaju, rz. Kreuzen B. (XI w. Tuminich), w Karyntji os. Timenica (1134 de Tyminiz, 1165—66 Tibnize) u Celovca. Chorw. rz. Timenica (1277 Temennicha... Tymennicha).

Turownica, ur. n. (1602—03) i os. tamże n. Turowy Bruczków pow. koźmiński. Turzenica, łk. Szczepanowo pow. żniński. Turznica, os. Theuernitz pow. ostródzki, Turznica, os. (1526 Thurznycza) >>> Turznice Tursnitz pow. grudziądzki, os. n. (1216) Turinitz Dargun. Por. rz. Turnica (1368 Thurnicza) p. dp. Wiaru Sanok. Połab. Täurėića, os. Thaurötzen Becklingen Bleckede. Chorw. rz. *Tuřica (1269 Thurycha).

Tusznica, rz. Tuschnitz B. p. dp. Słupy Kiełczygłów St., rz. (Tuschnicz, Tizwiz) Tauschnitz dp. Krzemienicy w zlewie Menu. Czy także os. Tüschnitz Kronach w Frankonji G.? Tuszwica, jez. n. (1528—31 Thuszwicza... Thuszwycza) Ciosaniec pow. wschowski. Por. rz. Tuszanka w zlewie Irpenia, rz. Tuszka a. Tuszcza pow. święciański.

Tynica, rz. Theins Gr., Teinitz Gr. Imielno Góra Śl. Por. rz. Tyna, Thiene, pow. malborski, rz. Tynia w zlewie Słuczy, os. Tynica na Ukrainie. W Austrji D. rz. Natsch B. a os.

Thanegg (XII w. Taunich, XIII w. Tanekke) ← ₩ Tynica?

Tyśmienica a. Tymienica, rz. dp. Rudki w zlewie Warty, ob. wyżej. *Tyśmienica, rz. n. w zlewie Odry (1159 Thicminice, później Tincmenice, Tichminice) Gartz n. O., rz. n. (1185–6 Tichmenzeke, 1189 Tithmentheke) Gischow Güstrow, jez. n. (1472 Tinckenitze) Wriezen n. O. Por. os. Tychmeniewo Rybińsk na Powołżu, rz. Tyśmienica dp. Wieprza, rz. Tyśmienica w zlewie Dniestru. Czes. pot. Ticmenice »—> Tisměnice w zlewie Lužnicy.

Tywica, rz. i jez. (1240 Tyuiza) Dewitz S., Kränig Fl. w zlewie rz. Tywy (Thue) Greifenhagen n. O. Por. jez. Tywin (Tyuin) Devin Stralsund, os. Tywne (1387) >> Tywonia pow. jarosławski.

Ujeździca, rz. Ujeschütz Gr., os. Ujejsce (1223 *Uyezdicz*, 1431 *Ugis*) Ujeschütz pow. trzebnicki. Por. Ujeźdzce pow. dubieński, strum. Ujazdki w zlewie Lipy Gniłej.

Uklejnica, os. (c. 1520 Vklienicza) pow. włocławski. Por. pot. Uklejna dp. Raby pow. myślenicki. Uklenica, rz. w zlewie Słupy Podjazy pow. kartuski, jez. *Uklenica Uecklitz S. Soldin.

Ulejnica, rz. (1444—47) Śliwniki pow. ostrowski. Ros. i bułg. ulej = ul. — Ulica, rz. Chełstowo pow. płocki. Por. bł. Uliczka Płochocin pow. świecki. Ulenica czy Uleśnica, rz. n. (1248 Ulzniza) Angel B. Kemnitz Gryfja. *Ulowica, dłuż. Ulojce, os. Deulowitz Gubin. Czes. os. Ulovnica Aulawitz.

Ulesica, ur. (1797) Gościeszyn pow. żniński, łk. (1521) Śniaty pow. śmigielski. Ulesice, ur. (1525—27) Pecna pow. kościański, ur. (1547—51) Karśnice pow. śmigielski. Uleśnica, ur. (XVIII w.) Murzynowo Kośc. pow. średzki.

*Uniesznica, jez. Wunschnitz S. Bytów. Por. *Unieszcz a. *Unieść rz. Nest B. (1255 Vnest) Kołobrzeg i os. tamże *Wienieszcz a. *Wienieść Nest (1278 Venest) Koszalin, os. *Unieszcz (XIII—XIV w. Wnsch, Wnscz) Wünsch Merseburg, os. Unichowo Wundichow pow. słupski, os. Uniszowice pow. lubelski i t. d. Uniesznica jak Lubiesznica.

Urzędnica, ur. Dziedzinek pow. bydgoski. Por. rz. Urzędówka i os. Urzędów pow. janowski.

Uszewnica, rz. n. później też Uściewnica i Uszczewnica (1547 Vschewnycza) Roszkowo pow. wągrowiecki i Uszewnica, bł. n. (1760—83) Łekno tenże pow. Por. Uszwica, rz. (1318 Vschwa) p. dp. Wisły, Uszyca, rz. l. dp. Dniestru; Uszyce (1386 Uschicz), os. pow. olesiński i os. (965 Usizi) Eutsch Wittenberg n. Łaba.

Uzarzyca, las n. (1556? Uzarzyca) Pogorzela. Czy ←
*Urzazyca jak Urzazowo → Uzarzewo?

Wabnica, rz. Wobenitz 1. dp. Reglicy Szczecin, os. (1266 Wabniz, 1268 Wabenitz) Wabnitz Oleśnica Śl. Por. przymiotnik po-wabny.

Waganica, rz. Wagnitz Misdroy, łk. Wagenitzer Luch Havelland. Por. os. Wagan pow. radzymiński, os. Waganiec pow. nieszawski, pot. Wahanowy w zlewie Orawy.

Walewica a. Walewka, rz. n. (1297 Valefka, 1333? Valeczka, 1342 Valefica) Puck—Wejherowo. Por. os. Walewice pow. łowicki, rz. Wałcz w zlewie Soży. — Wałkownica, jez. (1783) Powidz. — Wałownica, las (1539 Walownycza) w pobliżu Noteci Łabiszyn, ob. jednak Wołownica z tych stron. Czes. rz. Valná w zlewie Vltavy.

Wapnica, ur. Kaczanowo pow. wrzesiński. Por. pot. Wapnitz w dorzeczu Popradu.

Wargalice, jez. (1242 Wargalitz, 1270 Worlitz) Mirow Neustrelitz. Por. os. Wargale pow. wielkostrzelecki.

Wartawice a. Wartowice, łk. (1467) Koronowo.

Warznica, rz. dp. Raduni, Varsniza B. (c. 1224 ubi intrat eadem Varsniza in Radunam, 1342 Warsnicza... Warnicze gen.), Reskowo pow. kartuski, Warznica a. Barznica, rz. Warsnica Fl. ramię Wisły Elbląskiej (1178 Barsizke, 1209 Warsniza). Por. rz. Warynka pod Warną w zlewie Wagu, rz. Warnowica dp. Dźwiny, jez. Warzno pow. jańsborski, jez. i os. Warzno (1277 Warsno) pow. kartuski, Warzyce os. i rz. b. n. pow. jasielski. W Austrji D. os. Währing (prud 1177 Werich, Warich, 1283 Werich).

Wądolice, jez. i os. (1242 *Wandeliz*) Wandlitz, Wandlitzer S. Arendsee.

Wabnice, os. (1358 Wambnicze) Wembowitz Milicz.

*Wąblica, połab. Võblėića, ur. Vamleitz Kl. Gusborn Dannenberg, Fammels, ur. Tollendorf Hitzacker, Fummels, ur. Teichlosen Dannenberg. Połab. võbál studnia.

Wagnica, rz. n. (1310 Wangenitz, 1375 Wangenycz) i os. n. Wagnów (1310 Wangnow ... Wangnowo, później Wenkendorf s. Wengenaw) Góra Śl., 2 jez. Wangnitz Reinsberg, rz. Engnitz Koburg (chyba, że to *Jengnitz jak Jencewo >>> Entzow). Wa-gnica?

Wągromadnica, rz. Wengermutze p. dp. Wierzycy (1229 Wangromadisza) Starogard n. Wierzycą. Por. os. Gromadno w Poznańskiem.

Wąsice. rz. n. (1647-55 Vasicze, 1555-58 Wąsicze) Cze-

szewo pow. wrzesiński.

*Wqtwica, os. (1207 Wantwiz) Saks. Por. os. Wętwie (1400 Wandfin, 1565 Wqtphia) pow. świecki, jez. i os. Wętwie pow. kościerski.

*Wqwolnica os. (1261 Wammelitz) Wamlitz Szczecin, os. (1299 Wanwolwicz) Wammelwitz pow. strzeliński Śl. Por. os. Wąwolnica (1377 Wanwelnicza) pow. puławski, staw Wąwelnia (1683—85) Witaszyce pow. jarociński.

Wązczyce, ur. Wielgie pow. wieluński. Por. rz. Wązka

Weske dp. jez. Drużna Elbląg.

Wełnica, jez. i os. (1430 lacus in Welnycza), rz. i os. Wełna (1317 Welma) Gniezno, jez. Wełmnica (1300 Welmenicz) Wellmitzer S. i os. Wełnica (1267 Welenic) Wellmitz Gubin, os. (1216 Welniz) Wöllnitz Jena, os. Wełmica (1090—1101 Welmnicha... Welnich) Wölbling Austrja D.

Wenatnica a. Wenabnica, os. n. nad Lutynia (1238 Ve-

nabniz), niekiedy Wenatniki w Czarnkowszczyźnie.

Węgielnica, ur. (1790) Wielowieś pow. koźmiński, os. n. (1313 Wangelnicz) Krosno n. O. Por. rz. Uhlenica na Ukrainie. Połab. Vögelneića, ur. Fangelneitz Schletau Lüchow. Czes. rz. Uhlavice w zlewie Mžy.

Węgornica, rz. n. (1256 Wangernisce) dziś łk. Warnitz W. Vietzig S. Wołyń, jez. Wangeritz S. i os. W. Eichenwalde Naugard, jez. (1306 Warnitz) i os. Warnitz Königsberg, rz. Aal B. dp. Regi i m. Węgorzyn, Wangerin, pow. Regenwalde, jez. n. (1278 Warnisecker Sehe bey dem Dorffe Warlancke, 1280 stagn. Warnitz) i os. Wahrlang Pölitz, jez. Warnitz S. Angermünde Schwedt n. O. W niektórych razach może Warnitz być = Warnice = Wronice, ob. Wronica. Por. jez. Węgorzyn pow. kartuski i t. d.

Wężnica (Węźnica), rz. w zlewie Oleśnicy pow. wieluński.

Por. strum. Wężyk pow. iłżecki.

Węźlica, łk. Vanselitz W. Kölzin Gryfja. Por. os. Vanselow Demmin, os. Węzłowice pow. bytomski.

Wiatrołomnica, rz. Lomnitz B. dp. Gowienicy, Guben B. (1269 Vatrolomniza influit Gounam) Gollnow. Por. rz. Wiatrołuża w zlewie Cz. Hańczy.

Wiązownica, rz. i os. (1287 Wezovnice) pow. sandomierski, łuż. rz. Wjazońca (1228—30 Wazounica) Wessnitz p. dp. Łaby Königstein. Por. os. Wiązownica (1255 Wesevnice) pow. jarosławski, rz. Wiązownia l. dp. Prosny pow. ostrzeszowski. Czes. rz. Vazovnice w zlewie Sázavy.

Widnica, rz. n. (1596) Gębice pow. czarnkowski. *Widnica (Wiednice), łuż. os. Wiednitz pow. wojerecki (Muka Wět(r)nica?), os. (Widenze, Widinze, Weydenz) Weidnitz Lichtenfels Frankonja G. W Austrji D. rz. Weidling (1206 Widnich) p. dp. Dunaju i os. (XII w. Wideniche). Por. rz. Widowiec Borek pow. koźmiński, os. Widno pow. chojnicki. *Widzica, czes. rz. Vidice, Widitz B. w zlewie Ohry. Połab. Veidéića, ur. Widdeitz Jabel Wustrow, w Marchji St. ur. Widdeiz. Por. rz. Widzina (1472 Wydzina) Łódź pow. poznański.

Wielebnica, wzg. Stankowo pow. kościański. Por. os. Wielebnów pow. kielecki. Jeżeli *Wielemnica, ob. następne.

*Wielica ** Wieliczka ** Wielicka, rz. dp. Iłżanki pow. iłżecki, rz. Vielitzer Fliessgr., jez. Vielitz S. Lindow Rheinsberg, jez. Wehlitz Fenn Neudamm Landsberg. Por. os. Wieliczna pow. węgrowski. W Frankonji G. os. Vielitz Rehau. Wielewica, łuż. Wělewica, rz. (1228—30 Welewiza) Budyszyn. Por. os. Wielewicz (1288 Wyelewycz) pow. sępoleński. W Karyntji os. Wieliwica (991—1023 Weliuuiza) Wölzing. Wielemniza, jez. Flene S., Borksche Bucht (1256 Vileniza, 1267 fl. Reziza cum stagno Vilemniza, 1298 Vlene, 1317 Willenze) Uznam. Por. os. Wielemno ** Wielimie pow. kowelski, os. Wielenice (1185 Wilnitz, Willniz) Ülnitz Kalbe, Wieleń Uhlingen pow. lęborski, Wieleń Filehne pow. czarnkowski, Wieleń Fehlen pow. wolsztyński. Czý tu należy Welmenicz **- Wellmitz podane pod Wełmnica? Czy *Jelmnica?

Wieprznica, Wieprzyca, rz. i os. Bebernitz pow. kartuski (ob. Bierzenica), os. Wieprznica, Vippernitz Teterow. Por. rz. Wieprz p. dp. Wisty, rz. n. Wieprnica (Wierzb. Matr. IV. 597?

Wyeprnycza), rz. Wieprz, Wipper, dp. Bałtyku, rz. Wieprz, Wipper l. dp. Sali. Połab. vépr, viper (wiper, wipper) «wieprz».

Wiercica, nazwa rozmaitych dopływów rz. Warty, np. u wierzchowin p. dp. Warty (1279) pow. częstochowski, u dolnej Warty Wiercice (1532—55) Krobielewo pow. skwierzyński.

Wierzbica, rz. w zlewie Wolborki (1417 Wyrzbicza) pow. piotrkowski, rz. l. dp. Skrwy pow. sierpecki, rz. w zlewie Obry (1521) pow. wolsztyński, ur. (1794—95) Przykona pow. turecki, os. (1310 Wirzbicze... Wirbicz) Würbitz Kluczbork, os. n. (1310 Wirbitz) Milicz. W Turyngji os. Wurbizze » Worbis. Wierzbnica, os. (1363 Wyrzbnycza) » Wierznica pow. lipnowski, os. (1175 Werbenica, 1310 Wirbicza... Wirbnicza) Würbitz pow. kożuchowski, rz. (1342 Wirbnicza) w zlewie Słupy Oliwa. Os. (992 Uirbinizi) Wörmlitz Loburg. Połab. Varbneića, Varbeića, ur. Farbeitz Malsleben Wustrow, ur. Warpneitzen Lüsen Klenze. W Palatynacie G. os. Wirbenz (1288 Wirnst, 1282 Wirwentz) Kemnath. Czes. os. Vrbice w zlewie Sázavy. Chorw. rz. Vrbovnica (1260).

Wierzchnica, wzg. (1620—25) Grocholin pow. wągrowiecki. Na obszarze niegdyś łuż. rz. Würschnitz B. w zlewie rz. Kamienicy, Chemnitz, i os. Zwickau Altenburg. Por. rz. Wierzchnica a. Wiersznica w zlewie Horynia. — Wierzchpienica, ob. Pienica. Por. os. Wierzchrzeka (1258 Virchrecha » Wyrzeka pow. kościański, chorw. Vrlika (Vrchreca 1185) i czes. rz. Vrchbřezí w zlewie Otavy. — Wierzchownica, os. Kępno. — Wierzchucice, jez. Ferknitz S. (1248 Virchutitz) Nörenberg.

Wierzenica, os. (1153 Vereniz) pow. poznański, rz. (946 Virskroiz, 1145 Virtznitzi, 1150 Virzenizi, c. 1286 Viritz) Grenz Gr., os. Vieritz Stendal, jez. Wernitz Lake Luch Döberitz. Wierzyca, połab. Veiréića, ur. Wirreitz, Gielau Wustrow, Wirreitzen Küsten Klenze. Por. jez. Wierzeń (1297 Werene) Farin S. Dramburg, os. (1275 Verene) Vrehn w Brandenburgii. Na obszarze niegdyś łuż. rz. i os. Föritz Coburg. Wierzysa » Wierzyca, rz. Ferse l. dp. Wisły (1198, 1258 Verissa) Starogard i jez. w zlewie Wierzycy Wierzysko pow. kościerski, z którem por. rz. Wyrzę l. dp. Łobżonki (1216 Uvira) i m. Wyrzysk (1326 Wyritz, 1403 Wirziska).

Wieśnica, rz. w zlewie Warty (1497) pow. wieluński, łk. (1794—45) Przykona pow. turecki. Połab. Wesneića, ur. Gr., Kl. Pri-vezneizen Naulitz Klenze.

Wieszczyca, rz. Kicz, jez. i os. Wieszczyce (1335 Westzitz, 1362 Westzitz) Festnitz pow. tucholski. Por. os. Wieszczyca pow. tomaszowski. os. Wieszczyczyn pow. śremski.

Wietrzyca, os. (XV w. Wyetrzycza) dziś Zalesica pow. częstochowski, rz. Weteritz B. dp. rz. Milde Gardelegen. Wietrzyca, Wietwica, dziś Wietcisa, rz. Fietze dp. Wierzycy (1168 Vethrica, Vetwza, 1258 Vetzissa, inne zapiski Vecyssa, Veczissa, Wietwica), jez. Alt Fietzer S., os. Wietc (1583 Wiecze) Alt Fietz pow. kościerski. Por. rz. Wietszcza w zlewie Warty, os. (1284 Vetsino) » Wieczyn pow. pleszewski od wiotki || wiotchy, stcrk. vetzchz «stary». Wietrnica, rz. (1307 Weterniche) Wittenberge. Por. os. Wietrznica (1280 Wetrnycza) pow. nowosądecki, co do znaczenia, por. os. Wichernik pow. wieluński. Jeżeli zaś przyjmiemy formę Wietwica, co najmniej prawdopodobne, por. os. Wietwica pow. mozyrski itd.

Wiewiernica, rz. (1550), dziś łk. Osiek pow. jarociński. Więciornica, rz. n. (1340 Wencernica) Tyniec. Por. os. Wię-

cierza pow. myślenicki.

Wilczyca, rz. (1248 Vilchicha) dziś os. Wildschütz (c. 1310 Wylczicza) pow. nissański, os. Wilczyca (1391 Wilczicza) pow. łęczycki. Por. rz. Wilczyca I. dp. Murachwy. Wołczyca, os. (1294 Woltschitz, 1432 Wolfswaldt) » Wełcz, Wolz, pow. grudziądzki, os. (1358 Vvltitze, de Wlcitze) Hohenwulsch Gardelegen. Wołkonica, rz. Fölknitz Rahnwerder Kalisz N., ur. Folgeneiz Darsekau Salzwedel. Por. os. Wilkonica (c. 1520 Vylkowo) pow. wągrowiecki. Głuż. Wjelčica, ur. Wöltschitz Komorów Budyszyn. Wilkownica, os. (1398 Vilcownicza) » Wilkowyja pow. gnieźnieński.

Winica, jez. Winitz S. Stechelin Ruppin. Por. rz. Winiec p. dp. Jasiołdy; os. Winica Weinberg pow. sycowski i po-

spolita nazwa Winnica.

Wiślica, (1217 Visliciensis, 1228 Vislicia), m. i Wisła rz. Wiśnica, łęg Gr. Fischnitz płn. Rzeczenicy Białembork, rz. (1125 Visinissa) Wissnitz w Austrji G. i w Krainie rz. Višnjica (1062 Bitsa).

Witnica, os. (1481) Konin i tamże rz. Wietne (1529) pow. koniński, 2 jez. Vietnitz S. (1298 Vitenitz, 1306 Vitheniz) Königsberg. Por. rz. Witna Prochy pow. śmigielski. Na Połabiu Witteitzbusch, ur. Tangsehl Bleckede. Głuż. os. Witnica (1225 Witenicz, 1746 Wiednitz) Wicknitz pow. wojerecki.

Wiźnica, rz. (1428 *Wysznycza*) i m. Wizna (1426 *Viszna*) oraz Wiźnica, os. tamże i w związku z tem rz. Wissa a. Wyssa l. dp. Biebrzy (1425 *Wissa*). Por. rz. Wiźnica l. dp. Prypeci

(Wiżenica).

Wkrzyca, rz. (1288 *Ukaricz*) dp. Wkry, Uecker, Boitzenburg, os. Ukeritz a. Ueckeritz Demmin, os. (1270 *Vkerz*, 1317 *Ukerse*) Ueckeritz Uznam.

Włosinica, rz. n. dp. Gliśnicy (1786) Raszków pow. odolanowski. Por. os. Włosienica (z końca XIII w. *Wlosienica*) Oświęcim, os. Włosienica, Wloschnitz, pow. kwidzyński.

Włoszyca, os. (1379 Włosicza) pow. nieszawski. Por. rz. Włoszyna Domaradzice pow. rawicki. Czes. rz. Vlasenice

w zlewie Lužnicy.

Wodnica, os. n. (c. 1310 Wodnicza) Wołów, jez. n. (1574 Wutenitz, Lychen Rheinsberg, os. i rz. b. n. (1230 Wotenist) Wotenitz Grevesmühlen Schönberg, os. (1230 Woteniz) Pötenitz tamże. *Wodomica, os. (1291 Wodamiz) Hoh. Woos Iabel Dömitz, os. (1312 Wodemesse, 1420—24 Wodemittze) Godems Grabow Mekl. Możliwa jednak forma Wodomycza, por. częstą nazwę rzeczek w Wielkopolsce Wodomycz, -cza, -mysz (c. 1520 decursus aquae dictus wodomycz) ** wodomyt. *Wodzica ** os. Wodziczna (1400) pow. kępiński. Por. os. Wodzica pow. kobrzyński i t. d., rz. Wodyca p. dp. Dniepru, czes. rz. Vodice (1263 Wudica) w zlewie Vltavy. Wodzienica, os. Kłomnice Radomsk.

Wojtownica, las n. (1766-67) Krajenka.

Woknica. Ob. Oknica.

Wolborzyca, rz. (1228 Volborica, 1262 Woybora, 1375 Woyborzicza, 1521 Wolborza) » Wolborka l. dp. Pilicy i m. Wolborz (1136 Voibor) od im. *Wojbor.

Wołowica, rz. (1249 Wolevisz) Zechlin Wittstock, jez. Wülwitz S. (1525) Lindow Ruppin. Por. rz. Wołowicz a. Wołownia l. dp. Niemna, os. Wołowica w Czernihowskiem.

Wołownica, rz. dp. jez. Zioła pow. żniński i Wołownik, łk. Szczepanowo pow. żniński. Również na Pałukach za Żninem os. Wałownica. W Karyntji os. Volovica (1123—38 Griuen... Wlewiz).

Woźnica, łk. (1797) Budzisław pow. żniński. Por. rz. Woźnia p. dp. Irszy.

*Wróblica, pom. Warblica, jez. Werblitz S. i os. Werblitz Soldin, na zach. stąd na jez. Schildberger S. wyspa Sperling Werder.

*Wronica, pom. Warnica, os. (1305 Warnsik) Warnitz Starogard n. I. Połab. Vorneića, ur. Warneitzen Predöhl Lüchow, Vernitzkamp (podobnie Krähenkamp na wyspie Uznamiu) Almstorf Medingen, Wahrens ur. Gr. Gusborn Dannenberg, rz. n. Warnowa woda (1310) Lębork. Na Rugji przylądek Fahrnitzer Loch i strum. Fahrnitzer Rinne Jasmund.

Wrześnica, rz. p. dp. Warty (c. 1520 rz. Vrzeschyen, 1598—1605 Wrzesna) i m. Września (1256 Wresc, 1317 Wressna); Wrzesica, ruda niegdyś (1473 Wrzessicza) w ziemi Lwowskiej. Por. os. Friessnitz nad rz. Struth Gera. Wrzosownica, ur. Krotoszyn.

Wrzęcica, rz. (1545 Wrzeczicza) w zlewie Prosny i os. Wręczyca (1512 Wranczycza) pow. wieluński. Por. os. Wrzęcica pow. kaliski, os. Wręczyca pow. piotrkowski. Wrząca Wrzęczyca. Czes. rz. Vrutice.

Wyblica, bł. Weiblitz Moor, Zemitz Gryfja. Por. os. Wyble w Czernihowskiem. Czy Oblica?

Wydrzyca, głuż. Wydrica, rz. Wudritz, Woderitz, Wüderitz, Wiederitz l. dp. Sprewy w Błotach. Por. rz. Wydryca l. dp. Berezyny, rz. Wydrzyna l. dp. Uszwi, Wydrzenica, os. (1503 Vidernycza Nova) Wydranica pow. kowelski. W Słowaczyźnie rz. Vydrica (1244 Widricha).

*Wyknica, rz. (1306 Fekeniz) Zehden, os. Wiecknitz i jez. Wickow S. Rummelsburg Bytów. Por. os. Wykień pow. kielecki i częste Wykno.

Wyskitnica, os. (1354 Viszkithnicza) > Wyskienica(e) pow. łowicki, Wiskitnica, jez. (1368 Wyskydnicza) dziś Głusza i os. Wyskitno, Wiskitno, nawet Wyskwitno (1288 Wiskidno) pow. bydgoski. Czes. rz. Vyskytná (1233 Wyzkydna) « vyskyd, vyskyt «jama, dziupla». Głuż. os. Wuskidź Weisskeissel pow. rozborski.

Wysoczyca, os. (1387 Wyszoczicza, 1425 Vissoczicza) Wysoczka pow. grodziski. Por. os. Wysoczyn pow. grójecki. Na obszarze niegdyś łuż. os. (1105 Wiseska) Witznitz Borna Wysoczka/Wysocznica?

Zabrodnica, rz. (1591) Słupia pow. rawicki. Por. rz. Zabroda (1730) Białężyn pow. obornicki.

Zagórnica czy Zgórnica, rz. n. (1317 Zugurnyza) Damshagen Rügenwalde. Por. os. Zgórznica pow. łukowski i os. Zagórnica pow. słupecki.

Zakrzewnica, rz. (1336 Saxuseveniza) i os. Zakrzewo pow. tczewski.

Zaleśnica i Oleśnica, rz. (1532—36) w zlewie Wełny Rogoźno.

Zaparlica, ur. Praszka pow. wieluński.

Zapustnica, ur. (1603—04) Więckowice pow. poznański. Zawiesica, ur. Rędziny Częstochowa.

Ząbrzenica, niegdyś mł., rz (1565, 1572—74 Zambrzenicza) pow. świecki. Zambrzyca a. Reknica, rz. i os. Ząbrcz (Zambrze, Rząbc) Sommerkau, pow. kartuski, Zambrzyca, os. pow. rypiński. Por. rz. Zambrzyca (1428 Zambrzicza... Sambrzicza) i os. Zambrzyca, Zambrów pow. łomżyński. Głuż. os. Zubornica, Gr. Saubernitz (1408) pow. zgorzelicki. Czes. rz. Zubrnice w zlewie Łaby.

Zbrzyca. Ob. Debrznica.

Zbychownica, rz. Bychowna Fl., Bychower B. dp. Piaśnicy (1279 Sbicouenisse, 1283 Sbichosnica) i os. Zbychowo pow. lęborski.

Zdzienica a. Zdzieniska, rz. n. dp. Ołoboku (1253 Senseca, 1563 Zeniska, 1637 Zdzenska) pow. ostrowski, os. (1220 Zanaa, Zanna... Zenniza) Dziennice pow. inowrocławski (ob. Dziennica).

Zgnilica, rz. n. (1548) > Zglinica Piła. Gnilica, os. n.

(Gnilitze) Patzig Rugia.

Zielnica, rz. n. (1275 Zelniza... Zelinza) dziś os. Söllnitz Sławno Pollnow, rz. n. (1423) w zlewie Warty Skwierzyna. Por. os. Zielniki pow. średzki, os. Zielenica, część Zielonej, pow. nadworniański. Na obszarze łuż. ur. Schellnitza Laubusch pow. wojerecki. W Słowaczyźnie pot. Zelnice (1255 Zelnyce) i os. Zelnice Liptov, rz. Zelnice (1263 Celnice) Zvolen.

*Zgorzelica rz. n. głuż. (1405 Gorlicz) Voigstberg Saks. Mamy jednak Gorlice.

Zimnica, pot. p. dp. Wisłoka Rz. Zimnitz B. w Austrji G. Złotnica, rz. Golden W. l. dp. rz. Dobroczni pow. rawicki, rz. Schlatnitz l. dp. Bobra, w górnym biegu Gold B. Żegań i os. Schlötenitz (1305 Slotenitz) Perzyce — czy Słotnica?

Złotopolnica, rz. dziś pewnie Makownica (1358 Slothopole cum rivulo Slothopolnicza) i os. Złotopole pow. lipnowski.

Zwonica, łuż. rz. Zwönitz B. w zlewie Kamienicy (Chemnitz) i os. tamże (XIV w. Zwenicz) Zwönitz Annaberg Zwickau. Por. pot. Zwoniec pow. stryjski, rz. Zwanica a. Zwonica l. dp. Dryssy pow. połocki, rz. Dzwon dp. Dzwiny pow. borysowski.

Zwiewica, ur. Chojny pow. wieluński.

Zychtnica, rz. (1326 Sichtnitza... Zich[t]n [itza]) i os. Zychce, Sichst, pow. człuchowski, stąd nazw. Zychcki. Por. os. Żychcice a. Zychcice pow. będziński, os. Zychorzyn pow. opoczyński, Zychy pow. noworadomski. Nazw. *Zychta, *Zychora.

Zabice, os. n. (1390) Drzązgowo pow. średzki, Żabica, jez. Sabitz S. Dramburg. Por. os. Żabica przasnyski, Żabice pow. łódzki. Na obszarze niegdyś łuż. os. (997 Zauuiz... Sabize) Sabissa Zeitz, os. Zabitz i Zabenstedt Eisleben. Żabnica, jez. n. (1400 Sebenitz) i os. Sepzig (Żabice czy Żabicko) Sternberg. Połab. Zobėića, Zobnėića, ur. Seebens Gosewerder Neuhaus i. Lüneb., Zaebeneitz Kühlitz Wustrow, Seeweitz Saasse Lüchow; os. (1230 Sabenize) Sahms Ratzeburg Lauenburg. Por. rz. Żabnica l. dp. Brenia i t. d.

Czes. rz. Žebnice, Žabnice w zlewie Łaby. W Austrji G. rz. Žabnica (1037 Sabinicha) Sarming, rz. (985 Sapinihca) Sarning, w Styrji os. Žabnica (860 Sabniza) Safen i rz. Safen B., w Karyntji rz. Žabnica (1204 Sevenich, 1260 Seuentz) Seifnitz. Chorw. rz. Žabnica (1201 Xabiniza) i os. Žabnica (Sabnicha). Žabnica (?), rz. Segnitz dp. Prośnicy Szczecinek. Por. jez. Žabnik Segelin S. Zanoteć. Czy Ściegnica? Odpowiednikiem dla z, ž jest przeważnie nm. s, zaś dla c, s, ś jest nm. z. Por. ieszcze os. Segenitz Segnitz w Frankonji D. Labnica czy Zeglica, rz. Seglitz w zlewie Odry Zehden i jez. Säglitz, Seglitz w zlewie Odry Gartz. Jest jednak rz. Żaglina a. Żeglina l. dp. Warty (1365 Sheglinna) od stpol. żegleń «węgiel», Żeglice a. Żeglce pow. krośnieński.

Žarnowica, rz. i os. (1273 Sarnouica, 1357 Zarnouicza, 1362 Zarnowycza, 1520 Zarnowycza) Wolborz. Na Rugji os. n. Sarneuitze Rambin. Chorw. rz. Žrnovnica (1328 Sernouinica) i rz. Žrnica (1278 Syreniche).

Ždżarownica a. Ždżarowita, rz. (1532—63 Sdzarownycza sive Dampnycza) i os. Ždżarowita → Žurawita pow. gnieźnieński. Na Połabiu ur. Sahrfeitzen Tobringen Gartow może być Żdżarowica i Żórawica Zorawėića lub Zerawėića.

Želeźnica, rz. w zlewie Wełny (1329 Zelesznycza) Rogoźno, rz. (1531—39) Rumiejki pow. średzki, rz. dp. jez. Trzebidzy pow. śmigielski, os. ← Želaznenogi (1370) pow. konecki i t. d. Połab. Zeleznėića, ur. Schleseneitzen Püggen Klenze, Schlesneitz Plattenlaase Dannenberg. Czes. os. Železnice (1181 Seleznice). W Styrji os. (c. 1150—84 Selsniz) Sölsnitz.

Żerdnica os. n. (XIII w Schirdnicza, c. 1310 Syrdnicza) Zernitz pow. gliwicki. Por. jez. Żerdno (1286 Zerdna) Sareben S. Czaplinek (Tempelburg). Os. w Karyntji Sirnica (1124 Sirdeniz).

Zernica, rz. p. dp. Zielawy pow. bialski. Połab. Zė(ei)-rövnėića, ur. Zirsenitz, Zirseneitz Dallahn Oldenstadt. Czes. rz. Žirovnice w zlewie Lužnicy. W Austrji G. rz. Sierning (777 Sirnicha, 791 ad Sirnicam) l. dp. rz. Styru (Steyr), w Austrji D. rz. Sirning (853 Sirnicha) l. dp. rz. Pielach i rz. Sierning B. (XIII w. Syrnich) l. dp. rz. Schwarza.

Żłobnica a. Złobnica, os. (1401 Zlobnicza, 1412 Szlobnicza) pow. noworadomski. Jez. Schwobnitz S. Wildenbruch Greifenhagen — Szwabnica czy Żłobnica? Por. ur. Swobe Miltitz Kamjeńc od łuż. žłob.

*Zółczyca, rz. Ziltitz Krępiechowice pow. lęborski. Por. os. Żółcz pow. wrzesiński, Żółczyce pow. opatowski. Czes.

os. Žlutice (1186 Zlutici) i rz. Žluticka dp. Mžy.

Żołnica, os. (1310 Zolennic, 1393 Zelnicze, 1485 Zolynycza)

→ Żołędnica pow. rawicki. Por. os. Żownica pow. suraski.

Žórawica, rz. Sarowka B. (1204 Siravina) p. dp. Ślęzy (Lohe) Śl.

Žółwica, jez. (1581) Kałdus pow. chełmiński. Dłuż. rz., os. Žółwnica → Želnica, Želńca Schöllnitz pow. kalawski.

Żrebienica, rz. dłuż. Žrěb'eńca, die Schrebenza w zlewie

Sprewy Błota (jeżeli to nie Trzebnica).

Żużelica, jez. n. (1418 Szuzelycza, 1424 Zuzelnycza) Boszkowo pow. śmigielski, dziś Żeleżnica? Por. ur. Żużelica pow. zwinogrodzki, os. Żużela, Susen, pow. bydgoski. Czes. os. Žiżelice (1299 Zuzelicz).

Żylica, rz. n. (1591 struga Zlyczna... v sthrugi Zlycze) i os. Żylice pow. rawicki. Por. os. n. Żylica (1592 Zylicza) Bielewo pow. kościański. Słow. rz. Zilica Kl. Gail.

Żyrzęcica, rz. n. (1336 Zyrzantynza) Godziszewo pow.

starogardzki.

Żytnica, rz. l. dp. Brdy pow. tucholski. Ob. Rzytnica.

Żywica, rz. w zlewie Prosny (1512 Zywycza) Jedlec pow. pleszewski.

Następuje wreszcie kilka nazw wyżej nie uwzględnionych

z Rugji.

Bagnica, os. Bagnitz Gingst.

Brzeźnica, las Preesnitz Lanken.

Brzozownica, rz. Brissmitz i bł. Brissemitzer Moor.

Czarnica, rz. die Zarnitz.

Jasienica czy Ośnica, wzg. Wasenitz Granitz.

Kwaśnica, wzg. Quasnitz Granica.

Ławnica, os. Lavenitz Zabrodzie.

Mielnica, os. Mölnitz Korzenica.

Mogilica, os. Muglitz Gingst.

Mokrzenica, os. n. Muckerwitz.

Mosznica, las die Maschnitz.

Pozarzyca, os. Puseritz i Pożarnica, os. Pusarnitz Korzenica.

*Stegnica, ur. Stangnitz.

Stobnica, os. Stebenitz Korzenica, las Stubnitz Jasmund.

ZDZISŁAW STIEBER.

Dyspalatalizacja $*e \ge o$ i $*\check{e} \ge a$ w dawnych dialektach pogranicznych łużycko-polskich.

Między obszarem językowym polskim a łużyckim przed zniemczeniem obszarów, dzielących dziś Polaków od Łużyczan nie było, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, wyraźnej granicy. Między gwarami czysto polskiemi a czysto łużyckiemi istniał niewątpliwie pas dialektów przejściowych. Świadczy o tem fakt, że gwara Chwalimia na samym zachodzie Wielkopolski wykazuje pewne, drobne coprawda, cechy łużyckie¹). Z drugiej strony znamy z zabytków wymarłe dziś dialekty wschodniej części dolnych Łużyc, które posiadały zupełnie wyraźne cechy wiążące je z polszczyzną. Jest to dialekt "Nowego Zakonu" Jakubicy²) z 1548 r., zwany przez M u k ę żarowskim, i dialekt, z którego czerpał Megiser łużyckie słowa do swojego słownika (z 1603 r.), a który M u k a uważa za gubiński³).

Oba te dialekty wykazują między innemi zgodne z polskiem traktowanie *ė i *e. O przejściu *ė $\geq a$ u Jakubicy pisał już Leskien⁴), który stwierdził tylko, że *ė przeszło w tym dialekcie w a przed twardą spółgłoską. M u k a⁵) zorjentował się, że zjawisko to występuje u Jakubicy w zakresie o wiele mniejszym, niż u Megisera, różnicę tę wytłumaczył sobie jednak — niewątpliwie błędnie — tem, że dyspalatalizacja *ė $\geq a$ zachodziła w obu dialektach przed

¹⁾ Por. K. Nitsch w Gramatyce pol. Ak. Um. 1923, str. 421.

²) Ewangelję św. Marka wraz z rozbiorem językowym całego zabytku ogłosił Leskien w J. Arch, I (1876), str. 161—249.

³⁾ Laut- und Formenlehre der niedersorbischen Sprache. Leipzig 1891 str. 9.

⁴⁾ Archiv für Slavische Philologie, I 184-6.

⁵⁾ Laut- u, Formenlehre, str. 63-4.

twardą spółgłoską, przyczem u Jakubicy miała się ona ograniczać tylko do zgłosek akcentowanych, u Megisera zaś zachodziła bez względu na miejsce akcentu. Prof. Nitsch, stwierdził potem 6) przejście $^*\check{e} \geq a$ zarówno u Jakubicy, jak u Megisera przed przedniojęzykową twardą, nie zwrócił jednak uwagi na różnicę między Jakubicą a Megiserem. W ten sam sposób ujął tę rzecz Prof. Rozwadowski w Encyklopedji Polskiej Ak. Um. II, str. 60.

Zmianę $*e \ge o$ u Jakubicy omówił Leskien (w J. Arch. I, str. 183), stwierdzając tylko, że zachodzi tam ona o wiele rzadziej, niż w dzisiejszych gwarach dolnołużyckich. Mu k a nie omawiał osobno tego zjawiska u Megisera i Jakubicy. Prof. R o z w a d o w s k i wspomniał ogólnie o łużyckiej dyspalatalizacji $*e \ge o$, podkreślając, że w zasadzie jest to zjawisko pokrewne lechickiemu, ale również nie zwrócił specjalnej uwagi na jego przebieg w dwu omawianych tu zabytkach. Potem nieraz jeszcze pisano o zmianie $*e \ge o$ w łużycczyźnie, zawsze jednak milcząco przyjmując, że u Megisera i Jakubicy zaszła ona w tych samych warunkach, co w reszcie dialektów dolnołużyckich, choć w mniejszym zakresie. Nie od rzeczy zatem będzie raz jeszcze to zagadnienie rozpatrzyć, uwzględniając w całości dostępny nam materjał.

Materjał z Megisera podaję tu w pisowni oryginalu, zastępując tylko litery gotyckie łacinskiemi. Co do Jakubicy, to podaję materjał, wzięty ze słowniczka do całego "Nowego Zakonu", który opracował Leskien, (a ogłosił Mukaw Č. M. S. LII z r. 1899), w transkrypcji użytej przez Mukę.

1. Przejście *ě ≥ a.

a) u Megisera: bali 'biały', pojadati 'powiadać', zalli albo calli 'cały', zallo 'praca' i zalo 'opus', masto 'miejsce', guasda, suat 'świat', gnasdo, bladi, bladost, poslad 'po', wobad 'obiad', wara 'wiara', watr 'wiatr', wotrasan 'resegmen', mara 'miara',

⁶⁾ Stosunki pokrewieństwa języków lechickich MPKJ.

⁷⁾ Ščerba w "Vostočnolužickoje narečije", Taszycki, w Symbolae Grammaticae in honorem J. Rozwadowski i inni.

sdrali 'maturus', lato 'rok', kisale 'kwaśny'. Wszystkie te przykłady wskazują niewątpliwie na zmianę $*\check{e} \geq a$ przed przedniojęzykową twardą. Jedynie w wyrazie suetlo mamy $*\check{e}$ niezmienione, a w formie lacze 'lato' $a \leq *\check{e}$ przed miękką, oczywiście przez analogię do lato. Dialekt Megisera przeprowadził więc lechicką zmianę $*\check{e} \geq a$ przed przedniojęzykową twardą w sposób bardzo konsekwentny.

SO. 9

b) u Jakubicy: cały, gnjazdo, jad, jadł, las, lato, naposladku, z posladka, powjeżano, připawjeżano střały (? pisane w tekście czaly 'Bogen'), śało 'ciało', śasto 'ciasto', sano 'siano' żało (pisane vschaalo) 'dzieło, stworzenie', żał (pisane vschaal) 'część, dział', żałaśerje (pisane uschalaczere) 'pracownicy', želazny, wjeżano, zrały, żatki 'dziatki'. Te formy, jak również częste w tekście imiesłowy typu viżał, viżała (ale viżeli) wskazują niewątpliwie na przejście *ě = a przed przedniojęzykową twardą. Formy śalny 'cielesny' i stolatny zapewne mają też *ě = a przed twardą (od *tělno, *lětno z przyrostkiem -no).

Jest jednak u Jakubicy bardzo wiele form niewykazujących lechickiej dyspalatalizacji *č. Można je odrazu podzielić na dwie kategorje:

a) běda, bědny, běły, dowjedowaś, drobjezk, gwězda, jmenowaś, kwět, měra, město 'miasto' i 'zamiast' (w tekście też mestk 'miasteczek') městetczko, njedowěra, njewěsty 'nieznany', njewěsta 'narzeczona', njewumjeły 'ten, który nie zrozumiał', njewjedomność, njewědomny, njewěra, pěsk, pomjenowaś, powjedanje, powěra, směł 'śmiał', swědomje, swět, swětamudry, swětło, swědectwo, wěra, wěstota, wěsty, wětr, wědomny, zapowjedanje, zapowjedaś, zwěstujeme.

Odrazu rzuca się w oczy fakt, że *ě nie przeszło tu w a, o ile poprzedzała je wargowa. Formy z $a \le *\check{e}$ po wargowej są tylko dwie: lopanja (tak w słowniku, co niewątpliwie należy czytać lopjana), w tekście dwa razy lopäna (gdzie ä wyraża zapewne a po palatalnej, jak często u Jakubicy), raz lopana, i pomjan 'znak, cud'. Oprócz tego wyraz "miara" raz napisany maera, ale tu chyba pomyłka, bo pozatem zawsze mera, meera. Formy lopjana, pomjan są zapewne zapożyczeniami z sąsiednich dialektów, które zmianę *è \ge a przeprowadziły w szerszym zakresie (n. p. dialekt Megisera).

Warto tu zauważyć że i w staropolszczyźnie "nieregularne" formy bez $a \leq *e$ przed przedniojęzykową twardą, to najczęściej właśnie te, w których *e poprzedza wargowa: bieda, obieta, spowiedał się, niewiesta, kwiet, wietrow, wieno, miesta, piestować etc. Również w dzisiejszych polskich dialektach, zwłaszcza na Mazowszu, brak przejścia *e \geq a najczęstszy po wargowych: powedać, mełki, zażesa 'zawiasa', wetrak, wedro.

β) Mamy też u Jakubicy wiele form, które zdawałyby się wskazywać, że zmiana *ě ≥ a przed przedniojęzykową twardą nie zawsze zaszła, nawet, gdy *ě nie poprzedzała wargowa: cesarstwo, jědł (obok jadł) jědlowi (dat. sg. od jědlo), koleno, naslědowanje, naslědowaś, naslědownik, njeobrězanje, njeobrězany, posednuś, rozrězanje, śesto (obok śasto), wobrězanje, wobsednuś. wotrězaś. Z tekstu dodam tu jeszcze chczel (obok chczal) i železo. Wszystkie te formy można wytłumaczyć jednak albo wyrównaniami analogicznemi, albo wpływem czeszczyzny, który u Jakubicy zaznaczył się przecież bardzo silnie s). Przypuszczenie to potwierdzają oboczności jadł || jedł, chćał || chćeł, želazny || železo.

2. Przejście *e ≥ o.

a) u Megisera. Formy mające $o \le *e$ są następujące: shona 'żona', sroda (ale sredni palc), wuzoni 'uczony', schodlo, colo, zora 'wczoraj', sostra (2 razy), zoli 'pszczoły' (dłuż. coła), jezoro, zelona, brod 'wrzód', wesoli (nom. sg. masc.) ale wesele. Do wyrazów z $o \le *e$ należą też, być może, plot 'lejce' i postola 'lectus'. Wszystkie te formy mają $o \le *e$ przed przedniojęzykową twardą. Dolnołużyckie "nadprogramowe" $o \le *e$ nie istnieje tu zupełnie: ceplo (dł. śopło), schrebro (dł. slobro), zrewe (dł. crjowo), rebr 'drabina' (por. dł. rjobro 'żebro'), daleko (dł. daloko), schmreka (dł. šmrjok), breg (dł. brjog), mleko (dł. mloko). Istnieje zato wiele form, które mają e przed przedniojęzykową twardą: pelun 'piołun' pecen 'pieczony', cesati 'czesać', popel, scheluz 'żołądż', breza, zesegk 'ciosak', zesati 'ciosać', westlo, newerka 'wiewiórka'. Formę wrezen 'wrzeciono' należy za-

⁸⁾ Wiadomo, że Jakubica pomagał sobie przy tłumaczeniu Nowego Testamentu przekładem czeskim, który wywarł silny wpływ na jego język. Por. Leskien w J. Arch. I, 1876, str. 162, 176 etc.

pewne czytać wieceń, zaś bodweżer 'merenda' to zapewne podwečeń, mają więc one 'e przed miękką. Widzimy przeto, że u Megisera zmiana $e \ge 0$ zaszła tylko przed przedniojęzykową twardą. Dolnołużycka zmiana $e \ge 0$ przed twardą wargową lub tylnojęzykową całkiem tu nieznana. Istnieje natomiast wiele form z 'e niezmienionem przed przedniojęzykową twardą. Należy je tłumaczyć wyrównaniami analogicznemi. W pelun i newerka trudno 'e wyjaśniać w ten sposób; może zmiana $e \ge 0$ powstrzymała tu poprzedzająca wargowa (por. polskie gwarowe pieron, gdzie też przecież e nie można tłumaczyć wyrównaniem analogicznem). Występuje też u Megisera o na miejscu dawnego e w formie zouka (żowka), gdzie $e \ge 0$ pod wpływem następnego dwuwargowego w (por. polskie gwarowe żouxa z żeuxa $e \ne 0$

b) u Jakubicy. Zmiana ta, tak jak nam ja przedstawił Leskien 183 (l. c.) wydaje sie nam dość nieregularna. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę: 1. że o w formach typu mużovi, rozpraiovas, kralove etc. weszło na miejsce *e droga wyrównań morfologicznych, 2. że formy žiódło napiotk maja o z te, a nie z *e, jak wtedy (r. 1876) przyjmował Leskien. 3. że słowo wowak 'sonst'9) stoi zapewne w zwiazku z polskiem owak. owaki, że więc o tutaj stare, zobaczymy, że istnieje w wymianie *e ≥ o u Jakubicy wcale widoczna prawidłowość: formy cora 'wczoraj', cyrwjony, jezor, mjod, piodk (też napiodk, napiodkbranje etc.) sodmu, šostu, sostra (ale sestřenc), wecor, wecorny (ale wečer 'wieczerza'), wesoły (ale weselis se, swjeselil), wesolosc, zelony, zona (ale zeńska) ziódło wykazuja przejście *e = o przed przedniojęzykowa twarda. Wreszcie z małemi wyjatkami końcówkę -ona, -ony \(\leq \text{*-enaja}, \text{*-enaja} \) maja imiesłowy przeszłe bierne na -en-. Formy z *e przed przedniojęzykowa twarda sa: bedra, bez 'sine', bjezprawo, nebesa, njewjedro, postred, postredk, streda, (pisane sdreda), strednosć, stredny, šćedry, šćedrosć, wjesło, znamjenas, pjero, pjełyn, rjemjesło, prez, prjed, wreszcie formy czasownikowe typu: niosę, niosł: swedl, ponjesu etc. Formy z *e przed przedniojęzykowa twarda można tłumaczyć wyrównaniami morfologicznemi, oprócz tego jednak niewatpliwie wiele

⁹⁾ W słowniku też wowaki 'sonstig'.

form z e wziął Jakubica z czeszczyzny. Co do przyimków bez, přez, prjed, to tłumaczą się one, jak polskie bez, przez, przed i odpowiednie połabskie 10). Forma sestra w Słowniku jest poprostu źle zrekonstruowanym (przez Leskiena, czy Mukę) nominatywem z loc. sing. sestře. Wreszcie w pjelyn zapewne *e zachowane po wargowej.

Dolnołużyckiej zmiany *e > o przed twardą wargową czy tylnojęzykową naogół u Jakubicy nie widzimy: bregu loc. sing. dłuż. brjog; daleko, dł. daloko; drjewo, dł. drjowo; mleko, dł. mloko; žegnowaś, rozžegnaś se, dł. žognaś; rebro dł. rjobro. "Nieprawidłowe" o = *e występuje u Jakubicy tylko w formach sužog (por. polskie ożóg, pożoga), śopły 'ciepły' (dłuż. śopły) i njećopła 'zimnica', wreszcie nok 'nie chcę', jak w dolnołużyckiem. Formy jogo, jomu, stale używane u Jakubicy, są chyba pochodzenia analogicznego, co jednak nie całkiem jasne, wobec faktu, że gen. i dat. sg. masc. i neutr. wszystkich innych zaimków i przymiotników kończą się na -ego, emu: tego boschego, temu, wobsaschonemu.

Sądzę, że nic nie przeszkadza, byśmy przyjęli jako fakt, że i w dialekcie Jakubicy zaszła zmiana *e > 0 w zasadzie tylko przed przedniojęzykową twardą, tak, jak w polszczyźnie. Liczne formy, które stoją napozór w sprzeczności z tym faktem, należy tłumaczyć: 1. wyrównaniami analogicznemi, 2. silnym u Jakubicy wpływem czeskim, 3. wpływem sąsiednich gwar dolnolużyckich (śopły, nok, może też jogo, jomu) 4. działaniem wargowej poprzedzającącej *e (pjełyn). Występują też u Jakubicy dwie formy z o = *ě: żowka, (tłumaczy się, jak żowka u Megisera) i trózby 'trzeźwy'. W formach kozoł, wucobny, sważobny mamy zmianę jeru na o, co łączy się z zagadnieniem traktowania w łużyckiem jerów.

Przyjęło się już ogólnie zapatrywanie Muki, że dialekt, którym pisał Jakubica, pochodzi z terenu powiatu żarowskiego, zaś dialekt Megisera z powiatu gubińskiego. Zapatrywanie to wydaje mi się dość mało uzasadnione, bo, o ile mi wiadomo, Muka nie podał na jego poparcie żadnych argumentów językoznawczych. Wieś Rogów podług Muki do

¹⁰⁾ Por. Tomaszewski SO II 137 nn.

dziś mówi narzeczem gubińskiem, ale tekst ogłoszony przez niego w r. 1880 w Č. M. S., bynajmniej nie wskazuje na bliższe pokrewieństwo dialektu Rogowa z dialektem, z którego czerpał Megiser.

Jeden fakt natomiast przemawia za przypuszczeniem, że dialekt Megisera sasiadował od wschodu z dialektem mużakowskim. Oto Ščerba w swojej ksiażce "Vostočnolužickoje narěčije" stwierdza, że w dialekcie mużakowskim istnieje. nieliczna coprawda, grupa wyrazów, wykazująca przejście *ĕ ≥ a przed przedniojezykowa twarda. Ziawisko to stoi w niewatpliwej łaczności z ogólno-lechickiem przejściem $\check{e} \geq a$, bo późna dolnołużycka zmiana e różnego pochodzenia na a (wacor, nasć, madwěż etc.) dialektu mużakowskiego nie ogarneła. Otóż te lechicka dyspalatalizacje wykazuja w gwarze mużakowskiej formy pjask, żat 'mężczyzna żonaty' i żatk 'dziad', gjaska 'wieczór wigilijny', klatka, lask 'krzaki', ponżałk i sćask 'drzazga' (dolnołużyckie stseska i tseska), wreszcie zapisana raz jeden od starego człowieka forma hobjaduje. Formy te zdaja sie wskazywać, że dialekt mużakowski sasjadował niegdyś z narzeczem, które przeprowadziło zmianę *e \geq a w szerszym zakresie. Nie mógł to być jednak (jak przypuszcza Muka) dialekt, którego użył Jakubica, bo ten dialekt nie miał przejścia *ě \geq a po wargowej, gdy tymczasem w Mużakowie mamy gjaska \(\secsimple \text{*gvazdka, pjask i hobjaduje.} \) Natomiast dialekt Megisera przeprowadził zmiane *ě > a również po wargowej, tym wiec raczej dialektem mówiono niegdyś na wschód od Mużakowa, czyli że z wiekszem prawdopodobieństwem dialekt Megisera możnaby nazwać żarowskim.

Za przypuszczeniem, że dialekt Jakubicy pochodzi z okolicy położonej na północ od dialektu Megisera, przemawia jeszcze jeden fakt. Oto u Jakubicy zaszła dyspalatalizacja $^*e \geq q^{11}$) przed przedniojęzykową twardą, podobnie jak w połabskiem, pomorskiem i polskiem (potem w dialekcie Jakubicy $^*e \geq i$, zaś q tak prasłowiańskie, jak i powstałe z *e , przeszło w u), której zupełnie nie zna dialekt Megisera.

¹¹) Pisali o tem Leskien w J. Arch. I, Nitsch w MPKJ. III, str. 18 i Rozwadowski w Encyklopedji Polskiej II, 60.

Skoro zaś wiemy, że zmiana $^* \varrho \ge \varrho$ zaszła w połabszczyźnie, tem łatwiej przypuścić, że dialektem Jakubicy, jedynym łużyckim, który również tę zmianę przeprowadził, mówiono bliżej obszaru połabskiego, a więc gdzieś na północy. Na odwrót dialekt Megisera, nie znający tej zmiany, trzeba umiejscowić dalej od połabszczyzny, a więc gdzieś na południu, być może koło Żarowa.

J. MORAWSKI.

Polono-Romanica.

Etymologje romańsko-polskie. II.

1. Pol. żak i żyd.

Omawiając etymologię pol. żak i pokrewnych form słowiańskich prof. E. Klich¹) stwierdza, że "wszystkie te postacie dadzą się sprowadzić do wspólnego źródła, mianowicie do śgr. skrótu διάκος..., który, przeniesiony na grunt romański, w dialektach północnowłoskich i retoromańskich przekształcił nagłosową grupę dj w z". Wymienia przytem weneckie zago oraz śłc. zagus, nadmieniając, że "trudność przy tym wywodzie stanowi jednak g owej dialektycznej włoskiej postaci". Otóż trudność tę można zdaniem mojem usunąć, przyjmując jako źródło pol. żak, wzgl. czesk. žák, nie weneckie zago (ani śłc. zagus), lecz śłc. zaco. Du Cange (vo zacones) przytacza z "Instructiones" Commodianusa, poety chrześcijańskiego z III wieku po Chr., wiersz

Ministerium Christi, Zacones, exercete caste, Idcirco Ministri facite praecepta Magistri²).

A prof. P. Skok³) zwrócił niedawno uwagę na dokument łaciński z Dalmacji (CIL, III, 2654 = 8652), zawierający "dep[ositio] Juli zaconis". Postać słowa żak jest więc zupełnie prawidłowa; z przeszło w ź podobnie jak np. w homonimie żak z niem. sack lub w żaga z niem. säge, a o koń-

2) Tenże Commodianus używa również i formy zabolus (= diabolus), dla której Du Cange podaje jeszcze szereg innych przykładów.

¹⁾ Polska terminologja chrześcijańska, Poznań 1927, str. 119.

³) W artykule SLOVĚNINŮ > SCLAVUS (Mélanges Thomas, Paris, 1927, str. 415). "*Zaco ou *diaco — pisze Skok — nous explique parfaitement le vénitien zago et le moyen grec διάκος d'où sl. diaků, serbocroate đâk, hongrois deák "disciple" à côté de a. serbocr. žakůnů < lat. diaconus".

cowe odpadło jak zwykle w dawnych pożyczkach romańskich⁴). Zdaje się, że forma zaco była w użyciu zwłaszcza w Dalmacji i Istrji, czyli na terytorjach podległych biskupstwom Salony i Akwilei, które tak ważną rolę odgrywały w chrystjanizacji Słowian południowych⁵).

Wyraz żak nasuwa przypuszczenie, że i w żydzie nagłosowe ż nie powstało z joty — jak to przypuszczali m. i. T. Wojciechowski (por. Klich, o. c., str. 122 i podaną tamże literaturę) a ostatnio i Brückner⁶), — lecz z zety, a to tem bardziej, że romańskie j [ż] w dawnych pożyczkach stale się zmiękczało⁷). Nie znam wprawdzie odpowiedniej formy śłc. *zūdus (por. wen. zodio), ale że istniały i tu formy skrócone (por. diacus obok diaconus), z przyciskiem nad u, możemy to wnioskować zarówno z postaci niem. jude (stgn. judo) jak i z postaci słowiańskich. Jeśli źródłem żyda była forma ilyro-romańska, jak to już przypuszczał Bartoli⁸), wówczas samogłoska i w pierwotnem žido byłaby bezpośrednim refleksem iliryjskiego ü.

2. Stpol. pecyna.

Pod hasłem pacyna, paczyna (narzecz.) "gruda soli" cytuje Brückner m. i. i dawniejsze pecyna, co występuje w dokumentach od XIII wieku począwszy, np. r. 1254: "czrzan cum pecina", r. 1286 mylnie petina, r. 1242 mowa o dużych

⁴⁾ Słowo wino nie pochodzi więc z romańskiego (wł. vino); jest to prasłowiańska pożyczka z łac. vinum (por. Brückner, SEJP) z zachowaniem rodzaju nijakiego.

⁵⁾ Por. Casopis pro moderni filologii, R. XVI, str. 49.

⁶⁾ SEJP, str. 669: "żyd... z łac. Iudaeus (od Judy) przez romańskie weneckie?), jak dowodzi ż (z j)".

⁷⁾ Do przykładów wymienionych w SO. VII, 529 możnaby jeszcze dodać stpol. dzioki z wł. gi(u)ochi, indzienier z wł. ingegnere, dziostra (dziostrować) z wł. giostra itp., imiona własne jak Dziano (Giano), Dzianott (Gianotti; por. Jan St. Bystroń, Nazwiska polskie, Lwów 1927, str. 128). Dlatego nie mogę się też zgodzić na wywód pol. żupan z wł. giubbone, giuppone (SEJP, str. 668).

⁸⁾ Jagič Festschrift. Por. też A. Stender-Petersen, Slavisch-Germanische Lehnwortkunde, Göteborg 1927 (Göteborgs Kungl. Vetenskapsoch Vitterhets-Samhalles Handlingar, Färdje Földjen, Bd. 31. No 4), str. 348—9.

"porciach" soli, zwanych "pecyny i korce". Etymologii słowa tego nie podaje, stwierdza tylko, że "wobec świadectw z XIII wieku a w pacyna nie pierwotne". Otóż stpol. pecyna jest widocznie derywatem śłc. petsa "mensura salis", słowo dla którego Du Cange podaje jeden tylko przykład z XIII wieku: "Concessi Deo et Ecclesiae S. Mariae de Belloloco.... dimidiam petsam salis recipiendam singulis annis in festo S. Michaelis..." (Charta Roberti Malet militis ann. 1227, tom IV. Histor, Harcur, [d'Harcourt], pag. 2049). Du Cange snać dobrze nie wiedział, co z tym fantem poczać: sadził wpierw, że to omyłka zamiast petra (co jest "mensurae genus" albo "ponderis species"), a w końcu odsyła do pensa (t. j. "praestatio, seu census annuus"). Lepiej było połączyć owo petsa z śłc. pecia (petia), np. w wyrażeniu pecia (petia) terrae (= fragmentum, frustum t.), co dokładnie odpowiada wł. pezzo de terra (wen. pezzo de tera) "misura di terreno", fr. pièce de terre, i t. d. Istotnie śłc. pecia, petia9) jest poprostu rekonstrucją łacińska tak rozpowszechnionego w językach romańskich (wł. pezza, pezzo, engad. pezza, pets, fr. pièce, prow. pesa, itd.) wyrazu na "kawał" (z gal. *pettia). Co się tyczy stpol. pecyna, będzie to badź własnem zdrobnieniem od śłc. petsa, pecia (pod wpływem salina?), badź też importowanem przez genueńskich organizatorów górnictwa w Polsce 10) wł. pezzina, czyli zdrobnieniem wł. pezza.

3. Pol. manela.

"Manela, "bransoletka", w XVI i XVII wieku ogólne¹¹), z romańskiego, włos. maniglia (e razi; może pod wpływem takiej włoszczyzny jak manella, "snop", manette, "manele żelazne, łańcuchy", zniekształcone)". Tyle Brückner. I mnie

¹⁰) Por. J. Ptaśnik, Kultura włoska wieków średnich w Polsce, Warszawa 1922, str. 25 sqq.

⁹⁾ Liczne derywaty tego słowa dla oznaczenia wszelakiego rodzaju "miary". jak peciatum "mensura frumentaria", peciola, petiolum, peciotta, peciuncula, podaje Du Cange.

^{11) [}Już Jan Leopolita (1561) tłumaczy biblijne: "armillas posui in manibus eius" (Gen. XXIV, 47) przez: "manele wdział na ręce jej". Inne przykłady z dzieł Grochowskiego (1608), Birkowskiego (1623), Kłokockiego (1678) i Otwinowskiego podaje Linde, a z pism Sienkiewicza i Przyborowskiego Słownik Warszawski].

zastanowiło e w maneli, albowiem wł. maniglia powinno było dać w polskiem *manilja, wzgl. *manila, bo [l'] romańskie u nas nieraz traci zmiekczenie (por. galarda z wł. gagliarda, piłatyk z wł. pigliata + patyk 12), ale pie manela. Wpływ wł. manella, manette zdaniem mojem nie wchodzi w rachube, bo wyrazy te nie przyjęły się u nas. Wymianę sufiksu ila na ela przypisałbym raczej wpływowi słowa rodela "puklerz, tarcza", co zdaje sie być dawniejsze od maneli¹³). Możliwem byłoby jednak i to, że pol. manela poszło nie z wł. (tosk.) maniglia, tylko z bol. manelli "braccialetto, ornamento prezioso che le donne portano al braccio" (Ungarelli, Vocab. del dial. bolognese, str. 167). Wszak nietylko nasza młodzież wyjeżdżała czesto na studja do Bolonji i Padwy, gdzie zdobywała stopnie naukowe, ale i dużo Włochów północnych, zwłaszcza z Bologni, Lukki, Ferrary, przebywało w Krakowie w celach kupieckich i innych 14).

Pol. manele oznacza także "pęta żelazne". Już Birkowski w "Kawal. Maltańskim" (1623) pisze: "Wiązali króle w pęta, a szlachtę w manele żelazne". Więc jednak wpływ wł. manette? Nie, bo przejście semazjologiczne jest tak proste, że występuje nietylko w złodz.-pol. manyle "kłoda, więzy, pęta, łańcuchy, kajdany" (Słown. Warsz.), ale także w złodz.-pol. bransoletki "kajdany" (Łoś, Gram. pol., II, 252), złodz.-fr. bracelet "armschelle" i złodz.-ang. bracelets "handschellen" 15). Wł. maniglia nie przeszło wprawdzie tej ewolucji, zato jego źródłosłów hiszpański manilla łączy oba znaczenia: "brazalete" i "anillo de hierro con que se encadenan las muñecas".

4. Pol. puginal.

Etymologia słowa puginał jest zupełnie jasna; jest to wł. pugnale (z rom. *pugnalis, od pugnus "pięść"), natomiast postać słowa nasuwa pewne trudności. Wł. pugnale bowiem powinno było prawidłowo dać *puniał (por. kroac. punjal u Lindego),

¹²) Por. SO. VIII, 1929, str. 435.

¹³⁾ W słowie kamizel(k)a sufiks -ela zastąpił dawn. -ola (kamizola), może pod wpływem słowa szelki?

¹⁴⁾ Por. J. Ptaśnik, Kultura włoska, o. c., str. 70, 163.

¹⁵⁾ Por. też złodz.-niem. manschetten.

wzgl. *pugnał, gdyby wyraz podprowadzono pod łac. pugnus "pieść". Wstawke i mamy wprawdzie i w innych wyrazach. ale tylko w zgłosce protonicznej i to wyłacznie w słowach gwarowych, jak loruneta (= lorneta), manikować (w zwiazku z fr. manquer? Karłowicz), domineszty (od miasta rum. Domnesci, Karł. 16). Otóż w danym wypadku najprawdopodobniejszym wydaje mi sie wpływ łac, pugillus albo pugillaris (stad nasz pugilares) - od tegoż pierwiastka co łac, pugnus właśc. "to co się mieści w zgiętej do pięści dłoni, garść". Pugilami albo pugilatorami nazywano w starożytnym Rzymie szermierzy na pięści. W łacinie średniowiecznej obok pugillata "quantum pugillo continetur" (Du Cange) spotykamy także forme puginata (= fr. poignée), co jeszcze bardziej się zbliża do naszego puginalu¹⁷). Czy i pol. pugilares wpłyneło na postać puginalu, nie śmiem twierdzić, gdyż nie wiem, który z obu wyrazów dawniejszy. Co się tyczy obocznego puinał, to nie ulega watpliwości, że jest to forma wtórna, która wyszła z puginału przez zmiękczenie g > j, podobnie jak puilares z pugilaresu, wilja z łac. vigilia (przez *wijilja), pajna z pagina, Reina z Regina (por. fraszkę Kochanowskiego "Do Reiny"), loika z logika, imainować i imainacja z imaginować, imaginacja. To samo przejście g prepalatalnego w j mamy zresztą także w jezykach romańskich (por. wł. veglia, narz. vila, fr. veille; stwł, reina, fr. reine, prow. kat. hp. reina; wł. narz. pain, paino < *paginus "chłop", itp.). Tylko że w polskim jeżyku spotykamy też odwrotnie g zamiast j. Tak dawn. bajnet (z fr. baïonnette) zastapiono przez bagnet, obok sajety (z wł. saietta) istniała dawniej forma sagieta, a hp. dueña odpowiada polskie dogiena (Sł. warsz.). Sa to prawdopodobnie formy "opaczne" (formes à rebours).

5. Stpol. wigano.

Nie wiem, skąd pochodzi wyraz wigano "suknia dworska za Stanisława Augusta, ze stanem pod samemi piersiami,

¹⁶) Poniterować "stawiać na karty" (w grze), stąd poniter, oczywiście nie wprost z fr. ponter, lecz przez niem. pointieren (zam. *pontieren), wskutek pomieszania z fr. pointer.

¹⁷⁾ Wszak i Francuzi przekształcili wł. pugnale na poignard pod wpływem słowa poing "pięść".

fałdzista", ale to pewne, że nie ma nic wspólnego ani ze stłomb. vigano "plac publiczny" (z łac. vicanus, REWb. 9302), ani z peruwiańskim wigoniem (z fr. vigogne), ani z fr. vigans "sukno grube z którym Francuzi do Turek handlują" (Troc¹8). Nie znalazłszy ani w słownikach spółczesnych ani w historiach mód żadnej o tym stroju wzmianki¹9), wpadło mi na myśl, czy też za owem wigano nie kryje się imię własne. Okazało się, że istotnie rodzina tej nazwy istnieje (lub przynajmniej istniała) we Włoszech; z niej też pochodził żyjący za czasów króla Stanisława baletmistrz Salvatore Vigano²0) (1769—1821), któremu byłbym skłonny przypisać wynalezienie lub "lansowanie" owej sukni. Przejście nazwiska wynalazcy na strój przezeń wynaleziony nie wymaga osobnego uzasadnienia.

6. Pol. paser 21).

W artykule p. t. "Ogólnopolskie paser" (Język polski, t. XV, str. 9-10) prof. H. Ułaszyn zaczepił mnie ex re wywodu pol. paser z fr. passeur. Ponieważ z przytoczonych tamże ustepów mego artykułu nieuprzedzony czytelnik może wynieść wrażenie, jakobym sie ustroił w cudze piórka, przywłaszczajac sobie etymologie Słownika Warszawskiego, pozwole sobie wpierw przytoczyć inkryminowany passus w dosłownem brzmieniu: "Co sie tyczy pasera z niezwykła metamorfoza "przewoźnika" (fr. passeur, od passer) na "człowieka kupuiacego albo przechowującego rzeczy kradzione", przypuszczam, że chodzi tu o wyraz zapożyczony z gwary złodziejskiej, w której podobne zmiany sa. jak wiadomo, regula. Ostatecznie możnaby dla pasera przyjąć i pochodzenie łacińskie (passer "wróbel"), jak to czyni prof. Ułaszyn (AS WO). sadze jednak, że ewolucja "przewoźnik" [> "przemycacz"] > "paser" z punktu widzenia semazjologicznego jest natural-

¹⁸⁾ Troc tłumaczy tu, jak zwykle, Richeleta: "gros drapsque les François envoient en Levant".

¹⁹⁾ Był to snać strój zbyt efemeryczny, by mógł zostawić po sobie ślady.

²⁰) Por. H. Riemanna *Musik - Lexikon*, wyd. 9. (1919), str. 1255.

²¹) Za cenne wskazówki udzielone mi przez p. prof. A. Kleczkowskiego podczas opracowania niniejszego artykułu składam Jemu szczere podziękowania.

niejszą" ²²). Jak wynika z całego kontekstu, nie chodziło mi tyle o samą etymologię słowa — dostatecznie znaną, gdyż wystarczyło zajrzeć do *Słownika Warszawskiego*, żeby ją tam znaleźć — ile o przykład zmiany semazjologicznej w sensie pejoratywnym, i dlatego też podanie źródła i bliższe uzasadnienie etymologii tej uważałem za zbyteczne, podobnie jak dla innych cytowanych w tymże ustępie wyrazów (mamzela, spryt, filut, marudziarz).

W przeciwnym razie byłbym, jak to zwykle czynię, poświęcił każdemu z tych wyrazów osobne alinea i nie omieszkał przedyskutować odnośnych etymologij. Dodałem jednak dla pasera — to co w danym wypadku uważałem za istotne — mianowicie jak sobie wyobrażam zmianę semazjologiczną, a to dlatego, że Słownik Warszawski tej kwestji nie porusza wcale, jakgdyby fr. passeur i pol. paser były równoznaczne zupełnie. Mimochodem wyraziłem przypuszczenie — co prof. Ułaszyn również przemilcza — że "chodzi tu o wyraz zapożyczony z gwary złodziejskiej", czyli — co na to samo wychodzi — że bezpośredniem źródłem pol. paser jest wyraz złodziejski. Prof. Ułaszyn więc potwierdza tylko moje przypuszczenie, gdy pisze: "Ogólnopolski paser jest zapożyczony z gwary złodziejsko-polskiej".

Po tem rzeczowem sprostowaniu przechodzę do meritum sprawy. We wstępie swego artykułu zarzuca mi prof. Ułaszyn, żem go nie "zgderał" za wywód polskiego pasera z łacińskiego "wróbla". Wobec tego nadmieniam, że primo nie mam zwyczaju "gderać", gdy czegoś nie aprobuję, a secundo, że wywód pasera z łac. passer "wróbel" nie wydaje mi się wcale takim nonsensem, za jaki go uważa prof. Ułaszyn. Wprawdzie złodzieja (nie pasera) porównujemy częściej ze sroką niż z wróblem, ale i wróbel nie cieszy się, jak wiadomo, zbyt dobrą reputacją ani u innych ptaków, którym często żer wykrada, ani u ludzi, którym ten "ulicznik" wśród ptaków dostarczył niemało przenośni na oznaczenie osobników żarłocznych, bezczelnych (por. niem. "frech wie ein spatz", fr. "insolent comme un moineau", "hardi comme

²²⁾ Polono-Romanica (SO. VIII, 427).

un pierrot"), wstrętnych — także pod względem moralnym (fr. "c'est un vilain, un joli moineau"), nikczemnych (wł. "più furbo d'una passera"), chytrych i szczwanych (hp. pajaro, a. pajarraco, przen. — "hombre astuto, sagaz y cauteloso")²³). Wszak i w polskim języku człowieka doświadczonego, którego niełatwo podejść, "starym wróblem" nazywamy²⁴). Jeżeli więc prof. Ułaszyn uważa, że obszedłem się z nim zbyt łaskawie nie zgderawszy go, to sam siebie zbyt surowo osądził.

Prof. Ułaszyn zatem zgodnie ze mną wywodzi pol. pasera z gwary złodziejsko-polskiej, a dopiero w poszukiwaniu dalszego źródła tegoż pasera drogi nasze się rozchodzą. Podczas gdy dla mnie owo źródło jest zachodnie, romańskie, prof. Ułaszyn szuka je na Wschodzie, w gwarze złodziejskożydowskiej. Twierdzi on kategorycznie - choć twierdzenia swego nie popiera żadnym dowodem - że źródłem złodz.pol. pasera (jak i rosyjsko-złodz. пассеръ) jest złodz.-żyd. pascher "tandeciarz, przechowywacz, ukrywacz, domokrażca, handlarz". Potem, nawiązując do złodz.-niem. passen, passer (obok paschen, pascher), co "przeszło też i do języka ogólnoniemieckiego", pisze co następuje: "Co do źródeł dalszych złodz.-niem. paschen zaznaczyć należy, że dawniej 25) (Adelung) uważano je za zapożyczenie z francuskiego passer "przechodzić": Kluge (wyd. 6 [1899]) uważa wywód ten tylko za prawdopodobny: Weigand natomiast wywodzi raczej z hebr, pescha "übertretung, missetat; przestepstwo, złoczyn", co wydaje mi sie prawdopodobniejszem. – Ale co znaczy "dawniej"? Wszak Weigand już w 4. wydaniu swego słownika (1882) à propos niem. paschen przypomniał istnienie hebr. pescha 28). Otóż etymologja ta nietylko

²³) Według Correasa wyrażenie "que buen pájaro" stosuje się do "łotrów" (bellacos). Włosi mówią tu też o "kosie": "Tu sei un bel merlo!" Dodać należy, że hp. gorrionera (od gorrión "wróbel") używa się również o "chałastrze" i "gałganerji".

²⁴) Por. też takie powiedzenia jak "znam tego ptaszka", "wiem co to za ptaszek", bardzo rozpowszechnione i w innych językach. Więc i prow. mois "chytry, przebiegły" odnoszą do łac. muscio "ptaszek".

²⁵⁾ Podkreślenie moje własne.

²⁶⁾ Naumyślnie napisałem "przypomniał", bo Weigand miał pewne wątpliwości co do hebrajskiego pochodzenia słowa pascher. Stwierdziwszy,

nie zyskała aprobaty tak wytrawnego znawcy "rotwelschu" jakim był Kluge (który jeszcze w ostatniem, powojennem, wydaniu swego Słownika etymologicznego fr. passer jako źródło niem. paschen podaje), nie przekonała ona też ani H. Paula $(1892-1921)^{27}$), ani M. Heynego $(1892)^{28}$), ani F. Tetznera²⁹), ani R. Loewego (1910)³⁰), którzy wszyscy zgodnie wyraz niemiecki z romańskiego wyprowadzaja. O wywodzie złodz,-niem. paschen z hebr. pescha wspominają, o ile mi wiadomo, tylko M. von Lexer (1889)31) i Fr. Seiler (1910)³²). Pierwszy zarejestrował etymologię Weiganda tylko "sous bénéfice d'inventaire", jak mówią Francuzi, bo sam uważał romańskie pochodzenie złodz.-niem, paschen za prawdopodobniejsze; drugi ja odrzuca ze względów semazjologicznych. Osobiście też uważam wywód z hebrajskiego za bardzo niefortunny i zarówno fonetycznie jak i semazjologicznie niemożliwy.

Hipoteza Weiganda jak i powołującego się nań Ułaszyna suponuje, że dawniejsze są formy z sch: paschen, pascher. W rzeczywistości rzecz ma się wręcz przeciwnie: najdawniej notowane przykłady mają nie sch, a s. U Andrzeja Hempela (Wahlerey 1687)³³) znajdujemy tylko verpassen "verkauffen" i Passmann "einer so den Dieben abkäufft"; podobnie i we Waldheimer Lexicon (1726)³⁴). Wyraz passen (paszen) spo-

że paschen "schmuggeln" jest "ein gaunerwort", zapytuje: "Aber woher dieses paschen? ob von hebr. die pescha, übertretung, missethat?" W 5. wydaniu Weiganda, Hirt przyjmuje etymologię Weiganda, ale z zastrzeżeniem: "Nach Weigand vielleicht von hebr. pescha, übertretung, missethat?"

²⁷⁾ Deutsches Wörterbuch, Halle 1921.

²⁸) Deutsches Wörterbuch, Leipzig 1892.

²⁹⁾ Deutsches Wörterbuch, Leipzig, Reclam.

³⁰⁾ Deutsches Wörterbuch, Leipzig 1910.

³¹⁾ W opracowanym przez niego tomie VII Grimma Deutsches Wörterbuch.

³²⁾ Die Entwicklung der deutschen Kultur im Spiegel des deutschen Lehnworts, część III, Halle 1910, str. 101.

³³⁾ Por. Fr. Kluge, Rotwelsch. I. Rotwelsches Quellenbuch, Strassburg 1901, str. 168. Dziś jeszcze verpässe "verkaufen" w okolicach m. Metz (por. R. Kapff, Nachträge zu Kluge, Rotwelsch I, w Ztschrft. f. deutsche Wortforschung, t. X. 1908—9, str. 217: "Jenisches aus der Gegend von Metz".

³⁴⁾ Tamże, str. 186, 190.

tykamy np. w jednym z egzemplarzy "Rotwelsche Grammatik" (1755) zawierajacym przypiski G. Körnera z lat 1755—177035). a 1821 r. w słowniczku Puchmayera³⁶) trafiamy na (cytowany przez Ułaszyna według późniejszego źródła) wyraz złodz.-czeski pasen "verkaufen". Tymczasem formy paschen, pascher pojawiaja sie w słownikach dopiero poczawszy od końca XVIII wieku (według Klugego). J. K. von Train (1833)37) cytuje paschen, pascher, pascherei, R. Fröhlich (1851)³⁸) podaje passer, passen i paschen, Słownik c.-k. Dyrekcji policii wiedeńskiej (1854)89) paschen, pascher, pascherei, obok passen, passer, passerei, Anton (1859)40) i E. Rabben (1906)41) tylko paschen, pascher. Co do znaczenia, to należy stwierdzić. że paschen znaczyło pierwotnie to samo co passen, mianowicie "kupować rzeczy kradzione", a pascher to samo co passer "kupujacy lub sprzedający rzeczy kradzione", co dowodzi tożsamości a zatem i wspólnego źródła obu wyrazów.

Conajwyżej możnaby więc przypuścić, że forma niemiecka passen dopiero w żargonie żydowskim przemieniła się na paschen⁴²), sądzę jednak, że zmiana ta była się już dokonała w chwili, gdy wyraz ten przeszedł do gwary złodz.-żydowskiej. Wiadomo przecież, że w dialektach niemieckich dźwięki s i sch nieraz się wymieniają⁴³). Otóż formy paschen, pascher są górnoniemieckie⁴⁴) i jako takie zapisali je w swych słow-

⁸⁵⁾ Tamże, str. 240. 36) Tamże, str. 356.

³⁷) Chochemer Loschen, Wörterbuch der Gauner- und Diebs- vulgo Jenischen Sprache, Meissen 1833, str. 91.

³⁸⁾ Die gefährlichen Klassen Wiens, 1851 (u Klugego, str. 406).

³⁹⁾ Wörterbuch der Diebs-, Gauner- oder Kochemersprache... zusammengestellt von dem Central-Evidenz-Bureau der K. K. Polizei-Direktion in Wien Wien 1854, str. 55.

⁴⁰⁾ Wörterbuch der Gauner- und Diebessprache, 3. wyd., Berlin 1859 (cyt. w Grimm, Dt. Wb., t. VII. 1889, v⁰ paschen).

⁴¹⁾ Die Gaunersprache (chochum loschen), Hamm 1906.

⁴²⁾ O przejściu niem. ss na żyd.-niem. š poucza M. H. Jellinek w Anzeiger für deutsches Altertum und deutsche Literaturgesch., XXIX, 269.

⁴³⁾ Por. O. Behaghel, Gesch. der deutschen Sprache, 4. wyd., str. 239-243.

⁴⁴⁾ Mogły one np. z Szwajcarji dostać się do Niemiec, podobnie jak ogólno-niem. gletscher "lodowiec", co poszło nie wprost z fr. glacier, raczej, jak to przypuszcza Baist, z narzecza retoromańskiego.

nikach J. Chr. Adelung (1808)⁴⁵), Th. Heinsius (1840)⁴⁶), J. Chr. A. Heyse (1842)⁴⁷), Chr. Wenig (1861)⁴⁸), J. A. Schmeller (1872)⁴⁹). Formy passen, passer natomiast zdają się być średnio- lub dolnoniemieckie, przynajmniej dwa najdawniejsze ich świadectwa (słowniki Hempela i Waldheimowski) są pochodzenia górno-saskiego⁵⁰).

Źródłem pol. pasera było — rzecz oczywista — nie złodz.niem. (ani złodz.-żyd.) pascher⁵¹), lecz fonetycznie bliższe złodz.niem. passer, podczas gdy (pominięte przez Ułaszyna) wielkopol. paszer⁵²) "przemycacz, przemytnik" pochodzi z ogólnoniem. pascher, złodz.-żyd. pascher zaś ze złodz.-niem. pascher.

⁴⁵⁾ Wörterbuch der hochdeutschen Mundart, część III, Wien 1808.

⁴⁶⁾ Vollständiges Wörterbuch der deutschen Sprache, t. III, Wien 1840, str. 361, gdzie nadto podano górno-lużyckie päschen. Por. też śląskie poschen "ohne zoll über die grenze schaffen, schmuggeln", poscher "schmuggler" (E. Jäschke, Latein.-roman. Fremdwörterbuch der schles. Mundart, Breslau 1908, str. 109).

⁴⁷) Handwörterbuch der deutschen Sprache, t. II. Magdeburg 1892, str. 336.

⁴⁸) Chr. Wenigs Handwörterbuch der deutschen Sprache, bearb. von L. Kellner, Köln 1861.

⁴⁹⁾ Bayerisches Wörterbuch, 2. wyd., t. I. München 1872, str. 412: auspaschen, einpaschen "waaren verbotener weise über die grenze bringen". H. Fischer (Schwäb. Wb., t. I. Tübingen 1904, str. 662), Martin-Lienhart (Wb. der elsäss. Mundarten, t. II, Strassburg 1907, str. 105) i Staub-Tobler (Schweiz. Idiotikon, t. IV, Frauenfeld 1901, str. 1757) podają tylko paschen, wzgl. baschen w znaczeniu "würfeln", co naturalnie nie dowodzi, że tameczne gwary złodziejskie nie znają wyrażenia paschen (baschen) "schmuggeln".

⁵⁰⁾ Por. Kluge. Rotwelsch I, str. 185: "Es (das Waldheimer Lexikon) ist wie das Hempelsche Vokabular in Obersachsen entstanden...".

⁵¹) Wprawdzie w łacińskiem tłumaczeniu Pisma Św. hebrajskiemu schin odpowiada łac. s (por. sabbat zam. hebr. schabbat, Salomo zam. Schelomo, Messias zam. Maschiach, itd.), ale w językach, posiadających dźwięk š, nie było zgoła powodu zastępywania go przez s. Istotnie hebr. schin zachowało się zarówno w niemieckim (np. schmus, schaute, schofel, schicksel) jak i polskim języku (koszer, szabes, szybolet); raczej jeszcze hebr. sin zastępywano przez š, jak w niem. schacher. pol. szacher-macher, szachrować.

⁵²⁾ Wyraz ten znalazłem w słowniczku E. S. Kortowicza p. t. Oczyszciciel mowy polskiej czyli Słownik obcosłów (sic), Poznań 1891. Więc też niezupełnie ścisłem jest twierdzenie prof. Ułaszyna, jakoby pol. paser notowany był tylko na terytorjum dawnej Kongresówki. Zna go również

Jeszcze większe wątpliwości budzi semazjologiczna strona etymologji pascher < hebr. pescha. Bo doprawdy trudno zrozumieć, dlaczego złodzieje żydowscy swego kolegę czy klienta — wszak passen pierwotnie znaczyło "kupować od złodziei" — złoczyńcą nazwaćby mieli.

Źródło niem. passen (paschen) upatruja niemieccy badacze (oprócz Weiganda i Hirta) w romańskiem *passare (fr. passer, wł. passare), biorac wyraz ten w znaczeniu "przejść, przekroczyć" (scil. granice), stad "przemycić" 58). Tymczasem fr. passer znaczy także "przenieść, przewieźć", "podawać z ręki do reki", a passeur "ten co przewozi". Nawiazujac do tego ostatniego znaczenia, proponowałem dla pol. pasera nastepującą ewolucję semazjologiczną: "przewoźnik > przemycacz > paser". Utwierdził mnie w tem mniemaniu fakt, że romańskie *passare, *passatore w językach ibero-romańskich istotnie się używa o "przemycaniu" i "przemytnikach". Hp. pasador np. oznacza nietylko człowieka "co przenosi z jednego miejsca na inne", ale także tego, co to czyni bezprawnie, ukradkiem ("del que pasa cosas prohibidas de un país a otro", Dicc. Acad. esp.). Podobnie też pg. passador oznacza "przemytnika", a pg. i katal. passar "przemycać" (= fr. passer en fraude, passer en haut). Otóż od przemytnika do pasera jest już tylko jeden krok: pierwszy przewozi towary, drugi je przechowuje, obaj pracują reka w reke, ten sam towar

i Wielkopolska, choć w znaczeniu odmiennem, bardziej zbliżonem do dzis. niem. pascher. Z niemiecczyzny W. Ks. Poznańskiego przytacza też paschen Chn. Sam. Th. Bernd (Die deutsche Sprache in dem Grossherzogthume Posen, itd., Bonn 1820), ale tylko w znaczeniu "grać w kostki" i "odejść" (co łączy z pol. paść!).

58) Tak np. Kluge (v⁰ paschen) pisze: "wahrscheinlich entlehnt aus frz. passer, ital. passare "überschreiten", sc. die landesgrenze". Podobnie M. Heyne (1892) i Tetzner: "überschreiten, nämlich die grenze", J. Chr. A. Heyse (Fremdwörterbuch, 18. wyd., 1903) przypomina nadto niem. passieren, J. Chr. Adelung (1808) fr. outrepasser "übertreten". podczas gdy Fr. Seiler (1910) wychodzi ze słowa (ab)paschen = "weggehn" (w żargonie studentów). Ostatni ten wyraz, bardzo rozpowszechniony w Niemczech (por. baw. (ab)pauschen, abposchen, alz. abbasche, górnosaskie buschen, szląskie opposchen, itd.), powstał zdaniem mojem niezależnie od naszego paschen, choć z tegoż samego źródła romańskiego się wywodzi.

"przechodzi" przez ich obu ręce, a zdarza się, że przemycarz trudni się także handlem pokątnym. Zmiana znaczenia polegałaby więc na bardzo prostej elipsie. Główna trudność — a przyznam się, że jej nie zauważyłem, tak jak nie zauważyli jej Kluge i inni badacze niemieccy — tkwi nie w ewolucji semazjologicznej jako takiej, tylko w chronologji znaczeń. Albowiem w języku niemieckim znaczenie "przemycać" — jakkolwiek nowsze słowniki tylko to ostatnie znaczenie podają — jest późniejsze, wtórne.

Pierwotne złodz.-niem. passen (verpassen) — jak wyżej stwierdziliśmy — znaczyło tylko "kupować (sprzedawać) rzeczy kradzione", potem także "przechowywać rzeczy kradzione"; znaczenie "przemycać" pojawia się dopiero pod koniec XVIII wieku. Podobnie i rzeczownik passer (dawn. passmann) początkowo oznaczał tylko człowieka "kupującego", wzgl. "przechowującego rzeczy kradzione" 54). Znaczenie to utrzymało się po dziś dzień w złodz.-niemieckiem, w złodz.-żyd. pascher "tandeciarz" (por. dawn. pascherei "tandeciarstwo") i (złodz.-) pol. paser, podczas gdy ogólnoniem. pascher używa się dzis niemal wyłącznie o "przemytniku".

Nie zmienia to jednak zasadniczo mego poglądu co do romańskiego tych wyrazów pochodzenia. Wszak nietylko wtórne ich znaczenie "przemycić", "przemytnik" powstało najwidoczniej pod wpływem równoznacznego rom. *passare, *passatore w hp. pg. kat. pasar (passar), pasador (passador), ale i pierwotne znaczenie "kupować (sprzedawać) rzeczy kradzione" nawiązuje zdaniem mojem do tegoż źródła romańskiego.

⁵⁴⁾ Na trudność tę zwrócił uwagę, o ile mi wiadomo, tylko L. Günther (Das Rotwelsch des deutschen Gauners, Leipzig 1905, str. 96, przyp. 122): "Auf das französische oder italienische (passar oder passare, überschreiten, nämlich die landesgrenze) leitet man das ebenfalls aus dem gaunerjargon in unsre geheimsprache eingedrungene wort pascher für "schmuggler" zurück..., wobei jedoch zu beachten ist, dass das stammwort paschen (verpaschen), passen (verpassen) im rotw. zunächst schlechthin "kaufen (verkaufen)" bedeutet und wohl erst allmählich auf die tätigkeit des hehlers oder "schärfenspielers"... sowie dann auch des schmugglers beschränkt worden ist".

Romańskie *passare posiada, jak wiadomo, bardzo liczne znaczenia 55); używa się m. i. o najróżniejszych tranzakcjach kupieckich. Tak np. fr. passer znaczy "puścić w obieg": faire passer (une marchandise) odpowiada mniejwięcej złodz.-niem. verpassen "sprzedać". Używa się także o towarze, który "idzie, ma popyt" (taksamo w hp. i pg.). W żargonie paryskim passer znaczy "verwischen, beiseite bringen" (Villatte, Parisismen, str. 210). Ale czy wyjdziemy z tego czy tamtego znaczenia, przejście semazjologiczne jest wcale proste, nawet prostsze niż np. od fr. passer "uchodzić" do niem. passen "być odpowiednim, pasować, być komu do twarzy".

Niema też formalnych przeszkód, by przyjąć dla wyrazu złodz.-niemieckiego źródłosłów romański. Wprawdzie gwara ta zawiera sporo żywiołów żydowskich, wszelako nie brak w niej i żywiołów romańskich, zarówno wśród rzeczowników i przymiotników jak i wśród czasowników⁵⁶). Z drugiej strony żargon żydowski sporą ilość wyrazów przejął z języka niemieckiego.

Co do wieku słowa passen (verpassen), przypuszczam, że zostało ono zapożyczone z francuskiego za czasów Wojny 30-letniej, podobnie jak i niem. pasch, paschen "grać w kostki", pascher "kostera" o często łączą ze słowem paschen "przemycać" ze względu na identyczne ich pochodzenie 8).

Genealogia pol. pasera przedstawia się tedy jak następuje: fr. passer przeszło do gwary złodz.-niemieckiej, jako passen; do tego słowa urobiono (w Niemczech) rzeczownik passmann, zastąpiony później przez passer (z fr. passeur⁵⁹), co

⁵⁰⁾ Dla fr. passer Littré podaje aż 60 różnych znaczeń.

⁵⁶) Por. L. Günther, Das Rotwelsch, str. 36-40.

⁵⁷) Por. R. Kleinpaul, Das Fremdwort im Deutschen, Leipzig 1910, str. 121.

⁵⁸) Np. F. Booch - Arkossy (Słownik pol.-niem., 17 wyd.). Sachs-Villatte (Enz. franz.-deutsches Wb.), D. Sanders (Handwb. der dt. Spr., 4. wyd., Leipzig 1888), A. Tesch (Fremdwort und Verdeutschung, Leipzig-Wien 1915). Trzeba wszakże nadmienić. że to ostatnie paschen urobiono od rzeczownika pasch, a to od fr. passe (-dix), gra polegająca na wyrzucaniu ponad (passe) 10 punktów w kostkach. (Wymiana wygłos. s na š jak w słowach ramsch z fr. ramas, forsch od force itp.).

⁵⁹) Niem. passer może być także własnem urobieniem od passen.

za pośrednictwem gwary złodz.-polskiej przeszło do języka ogólno-polskiego. Obok złodz.-niemieckiego passer pojawia się w XVIII wieku równoznaczne złodz.-(górno) niem. pascher, co przeszło z języka ogólno-niem. do wielkopol. jako paszer, a ze złodz.-niem. również i do żargonu złodz.-żydowskiego.

7. Pol. pokrzywnik.

Prof. A. Brückner⁶⁰), zdając sprawę z ostatniej pracy nieodżałowanego St. Ciszewskiego, Żeńska twarz, omawia m. i. wyrażenie "iść na pokrzywy", co komentuje w sposób następujący: "Ich fand bei den Slovaken verzeichnet, dass der coitus ohne folgen bleibt, falls das weib sofort darauf auf brennesseln uriniert und wollte pokrzywnik aus diesem aberglauben erklären (pokrzywa "brennessel"), aber ich fand schliesslich in einer gerichtsverhandlung vom jahre 1381, dass ein oheim seinen neffen vorwarf: filii facti in urtice (sic!), wo andere völker von der bank (bankert) oder vom sattel sprechen".

Prof. Brückner potwierdza tem samem mój własny pogląd na genezę pokrzywnika⁶¹), choć nie uważa za stosowne wymienić mego nazwiska.

⁶⁰) Zeitschrift für slavische Philologie, t. V, 1929, str. 472.

⁶¹⁾ Por. moje Uwagi na marginesie SEJP'u Brucknerowego (SO. VII, 541).

MIKOŁAJ RUDNICKI.

2. Uwagi nad psychologją narodu niemieckiego.

(Por. SO. VIII, 455-76).

Z powodu uwag, które napisali:

Hans Witte, Dr. F. Lorentz, Dr. Frh. von Richthofen, Dr. W. Recke, W. Taszycki, Dr. H. Seraphim, etc.

I. O krytykach.

Ze względu na to, że ten dział badań — ze zrozumiałych zresztą powodów — spotkał się ze sprzeciwami, ale, co podkreślam z naciskiem, nie z krytyką rzeczową, opartą na dokumentach, więc, aby uniknąć wszelkich nieporozumień, dobitnie i wyraźnie zaznaczam:

Prowadzi się w tym dziale badania historiozoficzne i polityczne, (wiażące się z sobą ściśle jak wiadomo), mianowicie nad polityka Niemiec wzgledem ludów lechickich. aby ja osadzić objektywnie i na podstawie dokumentów, jaka ona była: osadzić jej wady i zalety, jej przebieg i rezultaty, jej moralność i korzyści – tak, jak obecnie cały świat cywilizowany ma już wyrobione zdanie o stosach średniowiecznych, o pańszczyźnie i ucisku ekonomicznym i politycznym przed rewolucją francuską, o tępieniu Indjan amerykańskich, o niewolnictwie murzynów, o nietolerancji religijnej i narodowej i t. d. Prosimy o krytyke, oparta na dokumentach. Sady gołosłowne o tej pracy i aktualizujące niepotrzebnie rzeczy przebrzmiałe, choć wykazujace niejednokrotnie zadziwiajaco dokładne analogie w dzisiejszych stosunkach, na co częstokroć wypada zwracać uwage, nie wyprowadzą nas ze spokoju i bezstronności. Za krytyke, oparta na dokumentach, należy się głęboka wdzieczność, bo taka krytyka zbliża do prawdy. Zarzuty politykujące – pomijamy i pomijać bedziemy – milczeniem.

SO.9

Drugi rodzaj sprzeciwów przeciwko temu działowi nie ogranicza się do gołosłownego zarzutu "użytkowania naukowego czasopisma słowiańskiego jako trybuny politycznej" (Witold Taszycki Slav. Rundschau (1930) Nr. II, 114), ale do konkretnych wyrazów nagannych za stanowisko względem Niemiec. Prym tu dzierży Hans Witte, znany badacz resztek słowiańskich w Mecklenburgu (Mecklenburg-Strelitzer Heimatblätter 5 Jahrg. Heft 2. 33-5), który kompletnie aktualizuje spór i prowadzi do zupełnie dziennikarskich wymyślań. To się do poważnego traktowania nie nadaje. Dr. F. Lorentz ograniczył sie do stwierdzenia faktu, że od Prof. Mikołaja Rudnickiego pochodza prace z zakresu "der sprachlichen Prähistorie"... "und — was man sonst in wissenschaftlichen Arbeiten nicht gewöhnt ist - unter beständigen deutsch-feindlichen Ausfällen" (Hansische Geschichtsblätter 54 Jahre, 1929, str. 221-224). Dr. W. Recke w Ostland-Berichte Jahrg. 3, (1929) Nr. 11/13, por. w Kronice Naukowej zaznacza tylko krótko, że rezygnuje z wymiany naukowej z Instytutem Zachodniosłowiańskim bo jego "Arbeitsrichtung und dessen Einstellung gegenüber Deutschland und der deutschen Forschung unsern Lesern aus den Arbeiten seines Direktors, des Herrn Professor Dr. Rudnicki, zur Genüge bekannt sind"...

Dr. B. Frh. v. Richthofen w sprostowaniu do swej pracy "Gehört Ost-deutschland zur Urheimat der Polen" (Ostland-Schriften hg. von "Ostland-Institut" in Danzig Heft 2, Danzig 1929) — zaznacza wprawdzie, że przypisał M. Rudnickiemu błędnie to, co napisał Łęgowski (o czem porównaj jednak SO. VIII, 513), ale charakteryzuje M. Rudnickiego tak: "Der in den Ostland-Schriften Heft 2, S. 4, genannte Aufsatz von Rudnicki bietet... Beispiele für die fragliche Art gänzlich unwissenschaftlicher, schroffstens deutsch-feindlicher Arbeitsweise mit vollkommen inhaltbaren Behauptungen auf scheinbar wissenschaftlicher Grundlage".

Dr. Ernst Seraphim (Berliner Börsenzegtung z dnia 12. I. 1930 r. nr. 19), streszcza wywody z SO. VIII, 413, ale nie przeciwstawia im nic dokumentowego, a omawiane przez autora fakty tłumaczy czasami ówczesnemi! Szkoda

że nie porównał misjonarstwa niemieckiego wśród Słowian z misjonarstwem irlandzkiem wśród Niemców albo Greków wśród Słowian albo Polaków wśród Litwinów i Pomorzan. Stanowisko zajęte w pracy wydaje się mu być "Aufbruch nationalen Hasses und aus ihm entspringender tendenziöser Geschichtskonstruktion"... Pracę omawianą przez się uważa "als Sympton kläglischen Unvermögens, die deutsche Seele zu verstehen".

Tylko Hans Witte i Dr. Ernst Seraphim mówią cośkolwiek o słuszności i prawie, ale w takich warunkach, że dyskusja staje się niemożliwa, gdyż obaj aktualizują sprawy do dzisiejszego stanu rzeczy w Polsce, nie znając go najwidoczniej zupełnie (dzięki takim wydawnictwom, jak "Ostland-Berichte" itd.). Przyznaję, że ten dział dyskusji naukowej jest nader trudny, atoli wierzę, iż przy dobrej woli można go prowadzić.

II. Niesłuszność zarzutów o nienawiści do Niemiec.

Zarzut nienawiści względem narodu niemieckiego jest niesłuszny, a to z następujących powodów:

- 1. Jak sam stwierdzam, 50—75% wschodnich Niemców jest pochodzenia lechickiego, łużyckiego, pomorsko-polskiego lub nawet wprost polskiego wreszcie staropruskiego lub litewskiego. Są to ofiary gwałtów i ucisku, stosowanego przez takie jednostki i ich system jak Gero, Henryk Lew, Albrecht Niedźwiedź, margrabiowie brandenburscy, Krzyżacy, Fryderyk Wielki i t. d. aż do Bismarka i b. Komisji kolonizacyjnej. Býć może, że wiele jednostek z pośród tych obcoetnicznych elementów poszło w ślady wymienionych gwałcicieli i prześladowców rodzaju ludzkiego, ale i w tym razie są one godniejsze współczucia aniżeli nienawiści. Za cóż te ofiary losu nienawidzieć? Byłby to istotny bezsens.
- 2. Niemcy wydały ludzi wielkich, zasłużonych dla kultury i sztuki, dla nauki i pracy cywilizacyjnej. I obok wyżej wymienionych prześladowców rodzaju ludzkiego Niemcy mają takich przedstawicieli, jak Gutenberg, poeci-trubadurowie, Goethe, Schiller, Kant, Wagner, Beethoven, Strauss, Bopp, Wundt, Brugmann i tylu tylu innych. Za cóż nienawidzieć

tych dobroczyńców ludzkości? Osobiście mam dla nich nietylko uwielbienie i podziw, ale i osobistą wdzięczność, bo w wielu wypadkach byli ci wielcy Niemcy moimi nauczycielami — także i w tych zasadach, które wyznając muszę potępiać fałszerza cudzej monety na tronie (Fryderyk Wielki) lub zabójców bezbronnych ludzi, jak Gero lub Krzyżacy.

- 3. Naród niemiecki wreszcie jako całość przedstawia sie jako bezwolna, nader pracowita i uległa swoim przywódcom masa. Masa ta jest bezkrytyczna i, jak to już SO. VIII. 457 podkreśliłem, zawsze uczyni to, co ostatecznie chce z nia zrobić warstwa rządząca, wykształcona politycznie na wschodzie na systemie, którego korona jest podziwiany przez wiekszość Niemców Bismark z zasadą "siła przed prawem". Za cóż te bezkrytyczna i bezwolna mase nienawidzieć? Nienawidzieć możnaby conajwyżej takie typy, jak Gero, Henryk Lew, Albrecht Niedźwiedź, brandenburscy i krzyżaccy fałszerze dokumentów i cudzej waluty, wywłaszczyciele w rodzaju Bismarka lub b. Komisji kolonizacyjnej i t. d. Ale to sa jednostki lub grupy wśród Niemców, ale nie Niemcy jako tacy. Potepiać należy ich system gwałtu i ucisku narodowego, politycznego, religijnego, ekonomicznego, administracyinego, policyinego, kulturalnego i t. d. Potepiać należy tego rodzaju zjawiska nietylko wśród Niemców, ale wszedzie. Jeśli Niemcy tu wystepuja na pierwszy plan, to tylko dlatego, że skutkiem właśnie owej "Grosstat des deutschen Volkes" na wschodzie, system ten wyrósł w Niemczech naibardziej celowo i naibardziej sie zwiazał z rozrostem potegi Niemiec. I dlatego tak trudno Niemcom z nim się rozstać.
- 4. Nie mam pretensji do tego, abym zgłębił całą psychologię narodu niemieckiego i dlatego swoje badania zatytułowałem "Uwagi nad psychologią narodu niemieckiego" (Remarques sur la psychologie de la nation allemande Bemerkungen). Zadaniem mojem zbadać te wycinki psychologii niemieckiej, które stoją w związku z zagadnieniami, dotyczącemi Słowian Zachodnich, a między innemi także ich germanizacji. Zachodzi pytanie, co się stało z zawartością psychologiczną Lechitów, złamanych i zgermanizowanych następnie

gwałtem? Pogłębieniu tych zagadnień poświęcam i poniższe dalsze "Uwagi nad psychologją narodu niemieckiego". Jeśli Dr. E. Seraphim ma dobrą wolę, niech na to ograniczenie tematu zwróci uwagę.

5. Dr. B. Frhr v. Richthofen oraz Dr. W. Recke - Dra F. Lorentza z nimi nie zestawiam, bo Drowi F. Lorentzowi zdaje sie chodzić wyłacznie o objektywizm naukowy - zadawalaja się podkreśleniem, że "Arbeitsrichtung u. Einstellung gegenüber Deutschland und der deutschen Forschung" - sa, jak sie należy domyślać u Reckego, a co Dr. B. Frhr. v. Richthofen zupełnie wyraźnie powiedział "gänzlich unwissenschaftlich, schroffstens deutschfeindlich, vollkommen unhaltbar"... Załuję bardzo, że nie dano na to dokumentowych dowodów. Na te dowody zaczekam, a gdy ich nie będzie, trzeba te określenia odpowiednio sklasyfikować. Na razie chce tu tylko zaznaczyć. że i dla Dra W. Reckego i dla Dra B. Frhr. v. Richth o f e n a wystarcza określenie "deutschfeindlich", jako pewna miara słuszności i obiektywności, której dalej nie badaja. Jest to znana od dawna właściwość psychologii niemieckiej, także obecnie jeszcze wciaż widoczna. Jak już w SO. VIII. 473 podkreśliłem, Niemcy identyfikowali się z chrześcijaństwem¹) i niem zasłaniali swoje gwalty, popełniane wzgledem Lechitów, Starych Prusów oraz Litwinów; b. Komisia kolonizacyjna wywłaszczała Polaków pod pozorem podnoszenia kultury rolnej; prześladowano religijnie Polaków pod pozorem "Kulturkampfu". K. J. Kaufmann (Der Ostdeutsche

¹⁾ Jeszcze dziś zupełnie dzikie identyfikowanie Niemców z chrześcijaństwem nałogowo niejednokrotnie się zdarza. Oto gdy Bydgoszcz (= Bromberg) podlegała Niemcom, rząd niemiecki nie pozwalał budować kościołów katolickich; skutkiem tego obecnie w stosunku do ilości ludności katolickiej — kościołów jest wciąż za mało, a za czasów polskich po wojnie nie zdołano jeszcze nabudować dostatecznej ich liczby. Gdy w braku świątyń w jednym z kościołów katolickich wprowadzono także nabożeństwo polskie — bez ujmy dla niemieckich nabożeństw, organ katolickie go ministra Rzeszy Stegerwalda "Der Deutsche" ogłosił w dniu 23 lutego 1930 artykuł pod tytułem "Die Christenverfolgung in Polen"! — Wybryk ten należy do dziennikarzy, toteż go nie wciągam do dokumentowego materjału dowodowego.

Volksboden 318) identyfikuje Niemców z kulturą, Polaków z brakiem kultury, mówiąc dosłownie: "Misswirtschaft... Rechtlosigkeit... führten zu einem schweren Rückgange des Deutschtums und Vordringen des Polentums, was gleichbedeutend war mit Rückgang der Kultur und Fortschritt der Unkultur". Dr. W. Recke oraz Dr. B. Frhr. v. Richthofen określenie "deutschfeindlich" uważają za rodzaj kwalifikacji słusznościowej. — Takie nastawienie psychiczne mówi samo za siebie, wystarczy je tylko przygwoździć.

III. Historjozoficzne punkty widzenia.

Frazesy o "trybunie politycznej" nie pozwoliły krytykom zwrócić uwagę na istotne twierdzenia historjozoficzne. Skutkiem tego powtarzam je tu i rozwijam dalej. Oto SO. VIII, 465—6 stwierdziłem krótko, że:

Niedobrowolna germanizacja, przeprowadzona pod przymusem na elementach opornych i nienawidzacych w gruncie rzeczy Niemców, jakimi bezsprzecznie byli Lechici, Polacy, Starzy Prusowie i Litwini, wytworzyła podstawe do dwulicowości w zakresie nacjonalizmu (uznawanego z natury i narzucanego gwałtem), przez pewien czas także religji t. j. stworzyła niezgodność między wewnętrznem przekonaniem a zewnętrznem postępowaniem. Postawiłem dalej twierdzenie, że taki stan doprowadził powoli do germanizacji. ew. chrystjanizacji faktycznej (zewnętrznie). Gdy ten stan został osiagniety i sprzeczność pomiędzy nacjonalizmem wyznawanym a narzucanym gwałtem, znikła (skutkiem faktycznego zaniku nacjonalizmu pożadanego wewnetrznie ew. też religii), nastapiło usamodzielnienie się tej niezgodności pomiedzy wewnetrznem przekonaniem a zewnetrznem postępowaniem jako odrebnej władzy i cech v psychicznej. Stała się ona wielkością psychiczną samodzielną, właściwą Niemcom, a przynajmniej ich wielkiej masje i uchodzi u nich za coś naturalnego. Jako okaz zacytowałem l. c. Chr. Krollmanna z jego nauka o "innere Anerkennung" lub "Nichtanerkennung". Każdy jednak wie dobrze, kto Niemcy obserwuje, że Krollmann nie jest jedynym wyznawcą tego rodzaju doktryny. Jest to ogolny rys postępowania niemieckiego w praktyce. Obecnie idę dalej i twierdzę:

Żadna energja psychiczna, wytworzona w ciągu wieków, nie ginie, ale w myśl zasad i prawa Wundta (psychiczne rezultanty!) potęguje się²).

1. Potęguje się tedy i dwulicowość Niemiec. Pierwotnie obejmowała ona Niemcy te, które posiadały tradycje krzyżacko-brandenburskie, obecnie rozszerza się i na stare Niemcy: Bawarję, Wirtembergję, Badenję, prowincje nadreńskie itd.

2. Wiadomo także powszechnie, że Lechici, Starzy Prusowie oraz Litwini wykazywali znaczna siłe odporu na gwałtem przeprowadzana chrystjanizacje i germanizacje. I ta energia psychiczna nie zanikła po uskutecznieniu ostatecznem chrystianizacji i germanizacji: żyje ona w Niemczech nadal i w dziejach Niemiec jej działanie daje się zauważyć. Jej rezultatem wydaje się być reakcja protestancka przeciwko katolicyzmowi w XVI w., a zaciekłość i bezwzględność walk religijnych podczas wojny trzydziestoletniej jest doskonała paralela do wojen religijnych lechickoniemieckich, ewentualnie staroprusko-litewsko-krzyżackich. Zwracano na to już niejednokrotnie uwage⁸), że sprotestantyzowanie Niemiec objęło prawie dokładnie te okolice, które dawniej były słowiańskiemi, lechickiemi, ewentualnie staroprusko-litewskiemi. Jest to fakt na tyle znamienny, że trudno go tłumaczyć tylko osobistemi względami władców lub duchowieństwa katolickiego tych okolic. Wydaje się także, że w wypadkach politycznych po przegranej wojnie (1914-1918 r.) działanie tej energji dało się stwierdzić w wyrzuceniu wszystkich dynastyj niemieckich i w pewnych odruchach separatywnych oraz rewolucyjnych, które zostały poskromione dopiero szeregiem morderstw politycznych (Liebknecht, Luxemburg, Erzberger, Rathenau, morderstwa czarnej Reichswehry, morderstwa separatystów nadreńskich, morderstwa Polaków etc.). Energja ta, jak stąd wynika, także wy-

²⁾ W. Wundt. Grundriss der Psychologie 391, oraz Völkerpsychol. I, 1, 246.

³) Por. np. Sieniawski, Die Missionsreisen des Bischofs Otto von Bamberg, 144.

SO. 9

kazuje rozrost na całe Niemcy. Jest także nader watpliwe. czy ona może być wykorzeniona zabójstwami i dalszym policyjnym naciskiem: kto wie czy ona nie jest takiemi środkami wzmacniana, co mnie się wydaje prawdopodobnem na podstawie prawa akcji i reakcji psychicznej. Kuracja zakażonego takiemi miazmatami stanu psychicznego powinna być. jak się zdaje, przeprowadzona zupełnie innemi środkami. Nie jest rzecza obojetna dla sasiadów Niemiec, jakiemi drogami pójdzie ten dział polityki niemieckiej, w każdym razie nie jest rzecza dla nich pomyślna, jeśli on sie bedzie rozwijał dalej w ten sposób, jak dotychczas.

3. Sądom Bismarka wszyscy Niemcy wierzą po dziś dzień, nawet jego nieprzyjaciele polityczni. Nie wiele jest krytycznych umysłów w Niemczech, którzy sie zdołali wyłamać z pod tej ogólnej hypnozy (prof. Förster i jego przyjaciele). Otóż nie na kim innym, ale właściwie na Bismarku i jego sadach opiera się po dziś dzień silny prad germanizacyjny w Niemczech. Bismark mianowicie podkreślał, że mieszanina krwi staropruskiej i słowiańskiej z elementami kolonialnemi niemieckiemi ma dawać szczególnie dobre rezultaty, według wyrażenia Dra S. Seraphima - "eine vortreffliche Blutmischung". Chce tu zaznaczyć, że zagadnienie o mieszaniu krwi i o doskonałościach tych mieszanin, jest wogóle zagadnieniem, które nie dojrzało nawet w najmniejszym stopniu do jakiegokolwiek rozwiązania, a nawet objektywnego zbadania. Przedewszystkiem należy stwierdzić, że o ile chodzi o stosunki indoeuropejskie, to brak jest "czystej" rasy indoeuropejskiej - wszedzie, t. zn. że mieszaniny etniczne odbywały się od tak dawna i tak czesto na terenach, zajmowanych przez ludy indoeuropejskie, iż mówić o jakiemś specjalnem ustosunkowaniu krwi staropruskiej i niemieckiej jest rzecza — obecnie przynajmniej, w dzisiejszym stanie nauki — co najmniej fantastyczną, bezprzedmiotową. Nie wygłaszał też napewno swoich sadów Bismark ze stanowiska antropologa, na czem się zreszta mało rozumiał, ale ze stanowiska praktycznego meża stanu, który prowadził bezwzględną, zaborczą, wojenną politykę, wymagającą od poddanych wiele krwi, wiele pieniędzy i wiele posłuszeństwa. Pochwały tedy Bismarka dotyczą tych działów, t. zn. miał od pruskich poddanych posłuszeństwo, miał pieniądze i krew poddanych na prowadzenie kosztownych i krwawych wojen. Chwalił ich tedy i — słusznie; miał bowiem od nich to, czego chciał. Wiadomo jednak doskonale, jak siebie i swoich pomocników pieniężnie za to wynagradzał, podczas gdy poddani musieli się cieszyć wygranemi wojnami, wzmożeniem potęgi Hohenzollernów, oraz także poprawą ogólnej konjunktury pieniężnej i gospodarczej po zwycięskich zdobyczach terytorjalnych i gospodarczych. Bismark jednak także zapoczątkował swoją bezwzględnością powszechną do Niemiec nienawiść świata, która tak jaskrawo się zaznaczyła w wojnie 1914—1918.

Rezultaty jednak, osiagniete przez Bismarka dzięki zaznaczonym zaletom (czy wadom?) poddanych pruskich, nie mają żadnego związku z mieszaniną krwi lechicko-staroprusko-niemieckiej. Sa to rezultaty osiągalne wszędzie przy odpowiedniej tresurze i dyscyplinie podwładnych i przy odpowiedniem kierownictwie - na mniejsza oczywiście skalę nawet w zwykłej, małej złodziejsko-rozbójniczej bandzie. Praktycznym, wielkim meżem stanu był Bismark niewatpliwie, ale patrzał za blisko i dlatego jego dzieło po jego śmierci – w cześci sie nadłamało. Co się zaś tyczy właściwości psychicznych – bynajmniej nie fizycznych, jak krew! – dzieki którym Bismark, wsparty o poddanych, mógł osiagnać tak dobre dla siebie rezultaty, to te właściwości w nieostatnim rzedzie osiagneli pruscy poddani dlatego, że znaczna ich cześć była zaprawiona długie czasy do bezwzględnego niewolnictwa i ciała i duszy przez bezwzględna niewolę krzyżacką oraz brandenburską. Ta długowiekowa niewola jest jednym z czynników potegi i - słabości Prus i Niemiec.

4. Wydaje mi się, że wogóle narodowość jest zjawiskiem ściśle psychicznem, które w pomyślnych jakichś specjalnie warunkach może, a zwykle także i otrzymuje pewien. niewyraźny zresztą i mało zdecydowany wyraz fizyczny. T. zw. wynarodowienie językowe i polityczne jest faktem wyłącznie psychicznym; niekiedy tylko dołączają się

do tego pewne zjawiska z zakresu fizyczno-obyczajowego życia np. picie większych ilości piwa, pewne potrawy, pewien szczególny sposób noszenia włosów itp. Np. niektórzy zniemczeni Polacy charakteryzują się długiemi brodami na "Urgerman" itp.

Wynarodowienie odbywa sie droga zarzucenia własnego jezyka oraz przez zmiane orientacji politycznej. Te dwa fakty nie wydaja sie obejmować jakichskolwiek wtórnych produktów psychicznych. Jeżeli takowe zachodza, to są one wynikiem wybitnych różnic językowych pomiędzy językiem zarzucanym a przyjmowanym. Tak np. ludność retyjska w Alpach, przyimując jezyk germański, uskuteczniła t. zw. drugie górnoniemieckie przesuniecie spółgłosek zwartych. Ludność lechicka i łużycka oraz staroprusko-litewska, przyjmując język niemiecki, poczęła wymawiać niemieckie spółgłoski zwarte na swój sposób "słowiański" ewentualnie "bałtyjski", który się wybitnie różni od sposobu wymawiania niemieckiego. Wydaje się, że właśnie ten fakt stanowi podstawe dzisiejszej różnicy pomiedzy jezykami północnowschodnio-niemieckim a południowo-zachodnio-niemieckim. Obecnie, co ciekawe, za "wzorowy" uchodzi sposób wymawiania północno-niemiecki t. zn. słowiańsko-bałtyjski, nawet w Szwaicarii!

Także i wtedy, gdy zmiana języka i orjentacji politycznej odbywa się drogą naturalnego doboru, to bezsprzecznie psychologia narodu przyswajającego, asymilującego ulega znaczniejszym komplikacjom. U zwolenników takich wynarodowień nazywa się to "wzbogaceniem" duszy narodowej. Bynajmniej nie chcę twierdzić, że tak nie jest; pragnę tylko stwierdzić fakt, że zachodzi komplikacja pierwotnie heterogeniczných właściwości psychicznych. Naturalny jednak dobór ma to do siebie, że dozwala przeprowadzać powolne przegrupowania assymilujących się elementów psychicznych. W następstwie tego przegrupowania się powstają zupełnie nowe wartości psychiczne, a co zatem idzie i nowe typy narodowe, które nie są identyczne ani z elementem asymilującym ani asymilowanym. Ściśle tedy rzecz biorąc nie powinno się niem-

czącego się Polaka uważać za Niemca a polszczącego się Niemca za Polaka. W obu wypadkach powstały nowe typy, które w sprzyjających warunkach masowości mogą utworzyć także odrębne wielkości etniczne, jak to np. ma miejsce ze zgermanizowanymi Retami w Alpach, Lechitami, ewentualnie Starymi Prusami na północno-wschodzie Niemiec, z zanglizowanymi (językowo) Irlandczykami w Irlandji, i t. d. Wywieszanie w takich wypadkach ogólnonarodowej, już istniejącej etykietki w rodzaju "Niemcy — Deutsche" etc. jest zaciemnianiem faktycznego stanu rzeczy.

Sprawa przedstawia się znacznie bardziej skomplikowanie, gdy zachodzi wynarodowienie przymusowe. Wtedy występują produkty psychiczne uboczne, które nabywaja wielkiego niejednokrotnie nateżenia i bywaja zarzewiem głebokich niepokojów i przewrotów. Ten wypadek właśnie nastapił przy przymusowej, gwaltem przeprowadzonej chrystjanizacji i germanizacji Lechitów oraz Starych Prusów i Litwinów. Uboczne produkty, stad powstałe wyrażaja się, jako opór psychiczny (reakcja) na akcję germanizacyjna i chrystianizacyjna, dwulicowość, które wyżej omówiłem, oraz, na co tu chce zwrócić specjalnie uwage, nienawiść, niecheć i pogarda, które z biegiem czasu mają tendencję do wzrostu. Narodowość w takich wypadkach staje się produktem hodowlanym, domagającym się stałej troski, zabiegów; nie rozwija się o własnych siłach i o własnych siłach nie stoi. Zjawisko to doskonale można obserwować na całym wschodzie Niemiec, gdzie wszystkie prowincje wołają o ciągłe opiekowanie się niemi. Na razie momenty te zreszta tylko zaznaczam a rozwinąć je będzie można dopiero na podstawie jeszcze obszerniejszego materjału, niż ten, który posiadam obecnie,

IV. Spór o resztki Lechitów. Nowy pogląd na ich germanizację.

Jak wiadomo od dawna toczy się spór o to, czy Lechici pozostali w większej masie i następnie ulegli germanizacji pokojowej, czy też ulegli wytępieniu. W ostatnich czasach zwłaszcza Hans Witte wykazywał liczne resztki lechickie w Meklenburgu, zastrzegając się przytem w sposób charakterystyczny, że jego praca nie dąży do uszczuplania stanu posiadania niemieckiego.

Całe to zagadnienie powstało na tle rozważań, czy w Niemczech wschodnich jest znaczna domieszka żywiołu słowiańskiego, czy też nie: oraz, czy germanizacja Słowian została przeprowadzona w ten sposób, że niszczyła Słowian, usuwajac ich droga zabójstw albo też wypędzań czy też ulegli oni "wessaniu" = "Aufsaugung", według utartej terminologji niemieckiej - dzięki wyższej kulturze żywiołu assymilujacego (niemieckiego). Zagadnienie to właściwie wypłyneło w zwiazku z wybujałemi twierdzeniami niemieckich pangermanistów. Jedni z nich utrzymywali, że Niemcy to nader czysty ekstrakt rasy germańskiej, a zatem nie było dla nich wygodna okolicznościa, iż caly wschód niemiecki to dawne tereny lechickie ewentualnie zachodniosłowiańskie: skutkiem tego decydowali sie nawet wziaść na sie wine wytepienia Słowian, byleby tylko nie przyznać, że w skład narodu niemieckiego weszła bardzo znaczna masa Lechitów, Łużyczan oraz Czechów. Por. popularny wyraz takiego pogladu w Lipperta Gesch. der Stadt Strasburg in der Uckermark 1920. str. 17.

Drudzy, wmawiając w siebie i w drugich, że Niemcy to ideał kultury i wszelkiego dobra, nie mogli równocześnie przyznawać, że ten ideał w bezwzględny sposób wykorzenił całe szczepy słowiańskie. Skutkiem tego podkreślali fakt, że Słowianie faktycznie utrzymali się, a ulegli germanizacji skutkiem siły asymilacyjnej wyższej kultury niemieckiej oraz dzięki przygniatającej przewadze ilościowej Niemców. Najwybitniejszym przedstawicielem tego kierunku jest Hans Witte w licznych pracach, ogłaszanych w czasopismach oraz samodzielnie jak Deutsche Erde, Jahrb. d. V f Mek. GAk., Forsch. z d. L. u. Vkunde etc.

Moje przekonanie jest takie, że oba sposoby myślenia idą w fałszywych kierunkach. Dokumenty istniejące w dostatecznej mierze uzasadniają mniemanie, że Niemcy: 1. poprostu wybijali częstokroć Słowian; 2. że często od-

dawali ich na łup elementów jak najgorszych; 3. że im odbierali siedziby i całe wsie: 4. że ich celowo i z nakładem wszelkich srodków prawnych i bezprawnych - zubożali. upośledzali na każdym kroku itd. Ale należy to zaznaczyć, że dokumenty te, zwłaszcza np. odnoszące się do 1 kategorji, nie sa liczne. Po wtóre: many wiele dokumentów, świadczacych o ochronie Słowian, także przez Niemców, oczywiście nie z miłości dla Słowian, ale dla korzyści materjalnych, jakie ze Słowian ciagnieto — w wyższym stopniu, aniżeli, z Niemców, bo Słowianie wyżej byli opodatkowani(?) a przynajmniej więcej można było od nich domagać się wszelkiego rodzaju służebności. Stosunki jednem słowem były mniejwięcej takie same a przynajmniej bardzo zbliżone do tych, jakie panowały na Górnym Ślasku, na Pomorzu i w Poznańskiem - przed wielką wojna (1914-1918) w b. państwie pruskiem, a jakie obecnie jeszcze panują w dzisiejszej Republice pruskiej w tych okolicach, w których jeszcze żyje element polski, litewski lub łużycki. Dzisiejsze formy ucisku np. polskości sa znacznie łagodniejsze od tych, które trwały ostatnie kilkadziesiat lat przed wielka wojna, albo też od pierwszego rozbioru Polski t. j. od r. 1772. Obecny ucisk ogranicza się do tego, że się odsuwa Polaków, ile tylko można i da się bez zwracania uwagi – od faktycznego równouprawnienia, a pozatem stwarza sie przywileje dla Niemców kosztem całego państwa, a zatem i z opłat podatkowych polskich. Program pomocy dla wschodnich prowincyj niemieckich pochłania znaczne sumy, ale korzystaja z nich tylko Niemcy, albo ci Polacy, którzy sa "deutschfreundlich" t. zn. ci, którzy się polskości zapierają. Przed wielka wojna Polaka można było wywłaszczyć z ziemi, nie pozwolono mu pobudować domu, ograniczono jego pole zarobkowania, nie dopuszczano do urzedów itd., nie dawano mu żadnej pomocy państwowej, z której chojnie korzystali Niemcy.

System ten niewątpliwie nie jest czemś świeżo spadłem z nieba, jest on wytworem długowiekowej tradycji, sięgającej swemi korzeniami czasów krzyżackich w Prusach Wschodnich a czasów średniowiecznego prześladowania Lechitów i in-

nych Słowian nad Łaba i Odra w X-XV-XVI i XVIII wieku. Trzeba w tem działaniu germanizacyjnem wyróżnić właściwe czyny od ich efektów materialnych oraz i przedewszystkiem od ich efektów moralnych. Ażeby ten moment zrozumieć, wystarczy przypomnieć po krótce historję t. zw. noweli osadniczej w b. państwie pruskiem jeszcze w czasach przed wielka wojna (1914-18). Istota noweli osadniczej polegała na tem, że władze policyjno-administracyjne mogły odmówić pozwolenia na budowe mieszkania, a ze względów t. zw. bezpieczeństwa publicznego mogły nie pozwalać mieć ognisko w miejscach nieodpowiednich. Jak wiadomo, w praktyce przepisy te zwracały się wyłacznie przeciwko Polakom, którzy uzbierawszy ciężka praca robotniczą nieco pieniędzy, kupowali działki rolne i pragneli osiadać jako rolnicy na roli, powiekszając w ten sposób stan zaludnienia polskiego i hamujac postep germanizacji prowincyj polskich. Rząd pruski uzyskawszy od parlamentu t. zw. nowelę osadniczą rozpoczał walke z ta samorzutna kolonizacja polska w ten sposób, że żaden Polak nie otrzymywał konsensu budowlanego. Mógł on zatem kupić działkę rolna, ale nie mógł na niej osiąść, bo nie dano mu pozwolenia na budowe domu, a jeśli chciał zakładać ognisko np. w stodole już istniejącej, aby tam ugotować sobie strawe, decydując się mieszkać z rodzina w tym nieodpowiednim budynku, to przybywał żandarm i nie pozwalał mu palić ogniska w stodole - ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Tak tedy Polak znalazł się w takiej sytuacji: kupił rolę, która była jego własnością, nie mógł jednakże sie na niej pobudować, bo nie dostał konsensu budowlanego, nie mógł gotować sobie strawy w stodole lub chlewie, bo na to nie pozwalał żandarm ze względu na bezpieczeństwo publiczne; jeśli tedy nie dostał mieszkania w pobliżu, to musiał rezygnować z osadzenia się na roli.

Zaszedł jednak wypadek szczególny: jeden z takich osadników polskich, nazwiskiem Drzymała był na tyle dowcipny, że usadowił się w cyrkowym wozie! Takiej ewentualności pruska nowela osadnicza nie przewidywała i mimo

wszelkich prześladowań, Drzymała się utrzymał na swej działce rolniczej i uprawiał ją, powiększając w ten sposób zasiąg osadnictwa polskiego o swoją własną działkę. Sprawa stała się głośną w całej Polsce a następnie i w Europie i w ten sposób Niemcy stanęli pod pręgierzem opinji powszechnej.

Wypadek ten dobrze ilustruje stosunki socjalne. Oto konsens budowlany oraz przepisy o bezpieczeństwie publicznem są przecież słuszne i na ich istnienie nikt się użalać nie może. Cała ich waga antypolska polegała na przewrotnej interpretacji w sensie antypolskim, t. j. na szkodę osadnika polskiego w celu prześladowania go, w celu uniemożliwienia mu kolonizacji. Wypadek z Drzymałą był jeden, ale można w archiwach stwierdzić, że setki i tysiące osadników polskich nie mogły osiąść na roli skutkiem stosowania przepisów ustaw wymienionych. Co więcej szeregi Polaków, gotowych do kupna parcel rolnych, wyrzekły się tej myśli, widząc, jak ich rodacy zostali zrujnowani przewrotnem stosowaniem przepisów budowlanych. W tem tkwił może najważniejszy cel i skutek ustaw wymienionych.

Interpretacja udzielania konsensów budowlanych w duchu dla Polaków nieprzyjaznym wywołała jeszcze dalsze skutki. Oto Polak bał sie burzyć nieodpowiednie domy mieszkalne lub wogóle budynki, ponieważ się obawiał, że może nie dostać pozwolenia na zbudowanie nowych. Nastepstwem tego było powolne zacofanie budownictwa w rekach polskich w stosunku do budowli niemieckich, idacych z postępem czasu i wspieranych przez rząd bardzo chojnie z funduszów publicznych t. i. składanych także i przez Polaków. Stan ten - po pewnym czasie - musiał wytworzyć żywe różnice pomiędzy osiedlami polskiemi i niemieckiemi, z których pierwsze wykazywały obraz zacofania, podczas gdy drugie czyniły zadość wszelkim wymogom współczesnego postępu budowlanego. Oczywista, że podróżnik, oprowadzany po kraju, musiał mieć wrażenie, że Polacy - to element niepostepowy, zacofany, barbarzyński, podczas gdy Niemcy to wzór dla tej "zaniedbanej" ziemi. Ale każdy rozumie, że

tylko człowiek głupi, albo przewrotny czyniłby Polaków odpowiedzialnymi za taki stan kraju. Odpowiedzialnym był rząd i — Niemcy, bo i rząd i Niemcy żerowali na umyślnie wywoływanem ubóstwie i celowem skrępowaniu Polaków w celach własnych i egoistycznych, sprzecznych z zasadami ludzkości i ewangielji. Są zupełnie wyraźne ślady w dokumentach, że podobne sposoby postępowania stosowano także do Lechitów, Łużyczan oraz Starych Prusów, odsuwając ich od zyskownych zajęć, każąc im płacić większe podatki, oddając gorsze ziemie i t. d. Wszystko to jednak dopiero szczegółowo trzeba będzie udowodnić.

Podobne skutki - w innym zakresie - wywoływała ustawa o wywłaszczaniu gruntów polskich na cele kolonizacji niemieckiej. Ustawa ta stała się prawem na kilka lat przed wojna i zastosowana została faktycznie w nielicznych wypadkach. Ale już przy jej omawianiu w parlamencie rzad pruski wyraził zupełnie dobitnie, że chodzi mu o skutki moralne tej ustawy. I istotnie właściciel Polak, któremu groziło w każdej chwili wywłaszczenie majatku ziemskiego e o ipso nie szedł z postępem czasu w uprawie ziemi, gdyż bał się czynić w k ł a d y pieniężne w swoje gospodarstwo, które mu w każdej chwili mogło być wydarte przemoca t. i. ulegalizowanym gwałtem. I tutaj skutkiem musiało być zacofanie gospodarcze, za które nie Polacy byli odpowiedzialni. ale - rzad i Niemcy. Odpowiednie paralele w średnich wiekach dadzą się stwierdzić w zastosowaniu do Lechitów, i Łużyczan. Starych Prusów i Litwinów, za które także sa odpowiedzialni - Niemcy.

Wszystko to z biegiem czasu będzie udowodnione w odpowiednich studjach, przeprowadzonych z zupełnym obiektywizmem i z bezstronnością, ale i przestrzeganiem zasad prawdy oraz sprawiedliwości. Od tego nie odwiodą nas frazesy o "trybunach politycznych", nieoparte na dokumentach.

Przyczynki te będą niewątpliwie bardzo interesującym materjałem do roli Niemców, a i wogóle German w dziejach

ludzkości i świata, bo, jak słusznie A. Meillet⁴) podkreśla: "Les populations de la langue germanique ont été très actives, très conquérantes et, dès le moment où elles apparaissent dans l'histoire, elles s'efforcent d'étendre leur domaine". A specjalnie o pretensjach niemieckich zauważa trafnie: "L'extension géographique de l'allemand est donc arrêtée, dans les circonstances actuelles. Cet arrêt survient au moment où une nation conquèrante comme la nation allemande a le plus de force d'expansion. C'est sans doute l'un des faits qui ont donné aux Allemands le sentiment d'être encerclés et qui ont poussé le peuple allemand à désirer la guerre" Do tych obserwacyj należy dołączyć uwagi moje w SO. VIII, 458, 456 etc. a cechy psychiczne Niemiec i Niemców jeszcze się dobitniej uwydatnią.

Jakiż tedy był przebieg germanizacji Lechitów? Śmielsze, zuchwalsze i oporniejsze natury zostały złamane t. j. usuniete zabójstwem lub wygnaniem, słabsze sterroryzowane przykładami powyższemi, całość powoli była upośledzana w rozwoju tak, że każdy dażacy do postępu eo ipso dołaczać się musiał do Niemców i poniekad sie nawet przeciwstawiał ubożejacej ciagle masie swych współrodaków, która nieraz nawet z zawiścia nań patrzała, widzac istote lechickości (oczywiście błednie) nawet może w ubóstwie, zacofaniu i pogaństwie. Ubóstwo i zacofanie Lechitów (w późniejszych stadiach ich istnienia), ich nawet tchórzostwo i przewrotność było skutkiem celowego działania Niemców, ale było istotne i w tem znaczeniu można mówić o tem, że Lechici germanizując się dźwigali się na wyższy stopień kultury, a przynajmniej nie spadali poniżej poziomu, który już osiagneli. Przechodzac do Niemców zatrzymywali możność postepu, podczas gdy pozostając Słowianami, musieliby się powoli cofać. Możnaby im wprawdzie zrobić zarzut: czemuż sie dali wyprzedzić? Otóż musieli sie dać wyprzedzić. bo zostali prawnie i legalnie skrepowani i ode-

⁴⁾ A. Meillet. Caractère genéral des langues germaniques. 9.

⁵⁾ A. Meillet. Les langues dans l'Europe nouvelle. Paris 1918, str. 31.

brano im wszelką inicjatywę zbiorową w tym kierunku. Dopiero z biegiem czasu pierwotna mniejszość niemiecka stawała się większością także dzięki niemczącym się Lechitom. Ten nowy pogląd na germanizację Lechitów będzie uzasadniony powoli nowemi, udokumentowanemi studjami. Zarys jednakże tego poglądu można dać już dzisiaj, co o tyle może się okazać pożytecznem, że już z góry krytyka będzie mogła zwrócić uwagę na jego ewentualnie słabe strony.

MIKOŁAJ RUDNICKI.

O nazwie Tczewa i Tursach.

Uwaga zasadnicza o metodzie.

Badania starożytnościowe zwłaszcza Europy wschodniej i środkowowschodniej, przedstawiają szczególne trudności. Powodem tego jest absolutny brak źródeł pisanych, pochodzących od autorów starożytnych. To też dowodzenie musi się opierać już to na badaniach prehistoryczno-archeologicznych, już to na badaniach prehistoryczno-językowych. Te ostatnie są często skazane na przypadkowe podobieństwa, jak to szłusznie i szczerze podkreśla Max Vasmer (Zeitschr. für Slav. Philol. V i VI), a prawie nigdy nie są "erhaben über allen Zweifel", jak to o moich specialnie zestawieniach wyraził sie Dr. F. Lorentz (Hansische Geschichtsbl. 54 (r. 1929) str. 224). Jeśli się jednak zważy, że nawet tak stosunkowo udokumentowane zagadnienia starożytnościowe i etniczne, jak kwestje germańsko-celtyckie, przechodza głębokie rewolucje wewnętrzne, których np. ciekawym i nader interesującym objawem jest ostatnia broszura wybitnego S. Feista (Kelten und Germanen in der antiken Überlief), to utwierdza się nadzieja, że posuwając się nawet tak po omacku, jak to jesteśmy zmuszeni czynić w pradziejach Europy wschodniej i środkowowschodniej, dojdziemy powoli do jakichś rezultatów do urobienia sobie jakiegoś sadu. Nie zrażam się krytykami, ale proszę czytelników przyjmować moje zestawienia z największą ostrożnością. Ostrzeżenie to i zarazem zapewnienie pomieszczam głównie dla początkujących badaczy, bo zaznajomieni głębiej z literaturą starożytnościową doskonale się w tych trudnościach orjentują. Że dla pierwszych jest to potrzebne, dowodzi np. szanowny mój krytyk i streszczacz p. Witold Doroszewski, który w Pracach Fil. XIV, 695-700 nietylko niedokładnie oddał moje argumenty, ale właściwie je skarykaturował; dlatego niestety jestem zmuszony z prawdziwą przykrością ostrzec fachowców przed temi streszczeniami, o ile one dotyczą prac moich.

I. Dzisiejszy stan.

Nazwa Tczewa wymawia się obecnie Ščef u osób z okolicy i z miasta. Forma Ščef jest rezultatem dysymilacji z dawniejszego Ččef = *tštšef, t. zn., że nagłosowe t jako część integralna pierwotnego c-, będącego wynikiem asymilacji

jeszcze pierwotniejszego T- do następującego -č-, uległo dysymilacyjnemu zanikowi. Skutkiem tego pozostała część \bar{c} - t. zn. \bar{s} utworzyła z następującem -č- grupę šč-, występującą obecnie w codziennem Ščef. Ale i nazwa Tczew=tčef nie jest dawna. Rozwinęła się ona niewątpliwie z pierwotniejszego * $Tr\check{c}ev$, które się da nawiązać już bezpośrednio do form dokumentowych. Rozwój ludowej, normalnej polskiej formy, kontynuowanej przez ludność miejscową, da się nawiązać do dokumentowego Trsew, które należy czytać * $Tr\check{s}ev$. Forma * $Tr\check{s}ev$ z biegiem czasu dała * $Tr\check{c}ev$ w następstwie zastąpienia grupy - $r\check{s}$ - przez grupę - $r\check{c}$ - (?).

II. Materjał dokumentowy.

W dokumentach nazwa tej miejscowości nie przedstawia się jasno. Na oko wydają się występować dwie oboczne postacie, których geneza, nie da się sprowadzić do wspólnego źródła, przynajmniej na razie. Możnaby twierdzić, że w źródłach występuje forma polska i niemiecka. I tak u Perlbacha, Pomerellisches Urkundenbuch, Danzig 1881, dadzą się swierdzić:

1. Przykłady na formę, którą nazywam polską:

Str. 9, nr. 10, r. 1198 (falsyfikat Joanitów z końca XIII w.) Świecie. Grimislaus d. g. unus de principibus Pomeranie. ...viam que transit... de Visino in Trsow Trsow. Testes: Paulus filius Buguzlai palatinus in Zvece, Symon Cozloviz, dominus Dirsec, filii Dobrogosti Tomizlaus et Dobrogost, pincerna Vlotz. — Ostatnie nazwisko w dokumencie, na podstawie którego przypuszczalnie dokonano tego falsyfikatu, jest napisane Vlozc = *Włosk, por. Perlbach str. 7 nr. 2. Z imion świadków można śmiało wnosić, że wszyscy są Polakami, ewentl. Kaszubami.

Str. 167, nr. 199, r. 1263. Inowrocław. Samborius dux Pomeranie et Heidenricus Culmensis episcopus, Wolimirus Wladislaviensis episc., Fredericus et Johannes fratres domus Theutonicorum: ...factum est in *Trssew*. Występuje tu także dux Kazimirus, Kujawski. Otoczenie, w którem dokument powstał jest niewątpliwie polskie. Z Niemców są obecni

trzej, zapewne Heidenricus, Culmensis episc. oraz fratres domus Theutonicorum Fredericus et Johannes.

Str. 339, nr. 374, r. 1284, bez podania miejsca wystawienia. Mestvinus d. g. dux tocius Pomeranie: ...in Tresev dimidium Sagnizcouo (= *Zajičkovo = pol. literac. Zajączkowo). Praesentibus: Waysilone pal. Gdanensi, comite Paulo castellano Swecensi, Sadicone pincerna, Preslauo castellano Dirsouiensi, Wissela filio palatini comitis Pribislai...

Ciekawy ten dokument jest napisany w otoczeniu wyłącznie pomorskiem. Owo Sagniscouo = *Zajičkovo zwraca uwagę, że mówiono tam dobrze po kaszubsku, skoro nawet tak ciekawy szczegół wymowy pomorskiej się przechował jak przechodzenie -ję- = -jį-. Forma tedy Tresev może uchodzić za pomorsko-polską. Wprawdzie Preslaus = *Przesław lub *Przecław nazywa się "castellanus Dirsouiensis", ale zapewne tylko dlatego, że taką wymowę on słyszał w grodzie tczewskim gdzie mieszkańcami byli wtedy przeważnie Niemcy i od nich zapewne ta forma pochodzi.

Str. 362, nr. 402, r. 1286. Gdańsk. Msciwogius d. g. dux Pomeranie: ...patrui nostri quondam ducis de Derszew presentibus: Swanca palatino Gdanensi, Paulo palatino Swecensi, Andrea castellano, Wneslao subcamerario Gdanensi, Jacobo archidiacono Pomeranie, Nicolao, Clemente, Joanne canonicis Crusficiensibus, Paulo rectore de Chlewicz, Lodwigo rectore ecclesie de Choscesie etc.

Otoczenie t. j. wystawca i świadkowie aktu niewatpliwie Pomorzanie i Polacy. Forma Derszew czyni wrażenie pomieszania formy *Tršew z formą, która jest podstawą pisanych Dirsow(e) || Dersow(e), albo może tylko mamy tu do czynienia z błędem ortograficznym D- zamiast T-.

Str. 364, nr. 403, r. 1286. Gdańsk. Msciwgius d. g. Pomeranie dux: ...in castellatura de Dersew || Tersew. Testibus: Swancza palatino Gdanensi, Paulo palatino suecensi, Andrea castellano, Uneslao subcamerario, Jacobo archidiacono Pomeranie, Nicolao, Clemente, Johanne canonicis Cruszwiciensibus, Paulo rectore ecclesie de Chlewiscz, Lodwigo ecclesie rectore de Coszczesycz.

Otoczenie aktu zupełnie polsko-pomorskie, i znowu da się stwierdzić pomieszanie nagłosu D- $\parallel T$ - jako rezultat kontaminacji, omawianej wyżej. Nagłos D- wyrabia sobie prawo obywatelstwa wśród Polaków-Pomorzan, bo najwidoczniej słyszą oni ten nagłos od Niemców, mieszczan tczewskich. Jeszcze to widoczniejsze w akcie następnym.

542

Str. 405, nr. 452, r. 1289, Świecie. Mszczugius tunc Pomeranie dux: ...in Thsczow sive Derschaw.

Pisownia Thsczow zapewne ma zadanie oddać bezdźwięczne -t-, rozwijające się pomiędzy t a š, które równocześnie zdaje się przechodzić w č, jakby z pisowni wynikało. Świadkowie nie są wymienieni, ale sam akt zdaje się dowodzić, że forma niemiecka Derschaw coraz mocniej się usadawia w świadomości Pomorzan, skoro tak wyraźnie zaznaczono "Thsczow sive Derschaw" i to z jednej strony z przewagą pisowni polskiej, a z drugiej jakby niemieckiej. Oznacza to tylko wzmagający się niewątpliwie wpływ mieszczan tczewskich Niemców, którzy torują drogę nazwie, używanej przez siebie. Należałoby się wobec tego spodziewać, że akty, wystawiane w Tczewie, stale będą już mieć nazwę, brzmiącą z niemiecka. Tak np. akt Mściwuja następny:

Str. 407, nr. 454, r. 1289. Tczew. Mestiwius d. g. dux Pomeranie. Datum in *Dersouia*. Testes: Sunca palatinus, Paulus palatinus, Nicolaus palatinus, Jeronimus, Johannes Nossala, Johannes capellanus noster.

Forma pomorsko-polska pojawia się u tych, którzy nie są jeszcze spoufaleni ze stosunkami miejscowemi w samym Tczewie. Tak np. Władysław Łokietek, który tu przybył z rdzennej Polski i żywych stosunków z miejscowym elementem jeszcze nie zawarł, pisze:

Str. 497, nr. 551, r. 1298. Tczew. Wladislaus d. g. dux maioris Polonie, Pomoranorum, Lanchicie, Cuyauye ac Syradie. Datum in *Trsevia*. Testibus: Swenca palatino in Slubsco, Wasilone palatino in *Trsew*, Stanislao palatino de Swece, Wneslao castellano Gdanensi, Adam castellano de Swece, Styborio castellano, Laurencio castellano de Stolck (!). Jak z tego widać, całe otoczenie Władysława Łokietka jest ściśle pomorsko-polskie, a on sam także jest Polakiem, wcale nie-

zgermanizowanym. Toteż wszystkie formy językowe odrazu wykazują znaczną czystość w wymowie a więc: Pomoranorum nie Pomeranorum, Swenca, Slubsko = *Słupsko, oraz Stolck, co jest tylko błędem ortograficznym zamiast Stolpsk = *Stołpsk. Zgodnie z tem dwukrotnie nazwa Tczewa oddana zapomocą pisowni Trsev(-ia), Trsew = *Tršev.

Postać druga da się stwierdzić w następujących dokumentach:

Str. 119, nr. 136, r. 1252, Tczew. Samborius d. g. dux Pomeranie. Acta sunt hec in *Dersowe*. Testes: fratres domus Theutonice Heinricus marsalcus et vicesagens magistri Pruscie, Hartmudus in Elbing, Heinricus Stango in Christburg, Wasmudus in Zanthyr, Hertwicus in Radin commendatores, Burchardus de Hornhusen, Heinricus Sueuus; cives quoque Culmenses: Ludico de Hallis, Wasmudus, Eckehardus, Heinricus Sigestap... A zatem wyłącznie sami Niemcy.

Str. 124, nr. 145, r. 1253, Tczew. Samborius d. g. dux Pomeranie. Testes: Zesborius castellanus de Dersowe, Domaslaus de Lubeschowe, Netanc tribunus, Fridericus de Wildenberc, Albertus, Cornelius, Ditmarus, Daniel de Juterboc. Datum in Dersowe. Otoczenie mieszane pomorskie i niemieckie, ale z przewagą Niemców, z których zwłaszcza trzej, a nawet czterej ostatni, wymienieni tylko po imieniu wyglądają na mieszczan tczewskich, Niemców. Akt sam jest darowizną (bezpodstawną) wyspy Beru na rzecz zakonu krzyżackiego, więc też nic dziwnego, że powstał pod wpływem i w otoczeniu niemieckiem.

Str. 135, nr. 161, r. 1255, Tczew. Samburius d. g. dux Pomeranie. Datum in *Dirszowe*. Nadaje Elblążanom wolność cłową, zatem akt także zapewne powstał w otoczeniu jeżeli niezupełnie, to napółnieniemieckiem.

Str. 137, nr. 164, r. 1256, Tczew. Samburius d. g. dux Pomeranie... Octo mansos in *Dersow*. Testes: cancellarius noster Johannes dictus de Lugendorf, Heinricus de Bruneswic, Johannes scultetus... de Wittenberg, Herbordus, filius suus, Conradus de Lugendorf, Philippus, Ditmarus, advocatus noster Peregrinus. Datum in *Ders[ow]*. Otoczenie wyłącznie niemieckie, a ciekawe że "cancellarius noster Johannes dictus

de Lugendorf" — jest Niemcem i on to jest odpowiedzialny za formy niemieckie nazwy Tczewa w aktach, pochodzących od Sambora, zupełnie zresztą uległego Niemcom. Był on kanclerzem Sambora od 13 maja 1256 — 11 listopada 1258, (por. Perlbach str. 139 dopisek 1).

Str. *138 i *139, nr. *165 (falsyfikat z Pelplina z końca XIII w. przed r. 1287), Tczew. Samburius d. g. Pomeranorum dux:... in territorio Dersouiensi, acta... in Dersoue... Interfuerunt: Vytko cancellarius noster, Abraham capellanus curie nostre...; milites Johannes de Wittenborch, Mychael, Arnoldus de Calue, Berwoldus (zamiast Hermannus) cognomento Dyabolus, Hinricus de Bruneswich; armigeri: Hartwicus de Raceborch, Philippus, Richardus, Andreas etc. Świadkowie zatem Niemcy, ale, o ile nie w ich obecności, względnie nie za ich wiedzą powstał ten falsyfikat, to w każdym razie był napisany przez Cystersów w Pelplinie, których kancelarja przynajmniej, a zapewne i cały zakon składał się wyłącznie z samych prawie Niemców albo już zupełnie zgermanizowanych Lechitów obodryckich. Forma zatem Dersoue zupełnie zrozumiała.

Str. 143-145, nr. 170, r. 1258, Tczew. Samburius d. g. Pomeranorum dux et princeps...: Testes: domnus Conradus abbas Doberanensis... assistentibus monachis et sacerdotibus Johanne videlicet de Ruia, Segebodone, Bonifacio, Nycholao, Ludolfo..., cum conversis: Conrado, Hermanno, Woltero, Alberto. Insuper testes sunt: sacerdotes: Abraham capellanus curie, Johannes plebanus in Dersowe; milites vero: Johannes de Witenborch, Michael, Arnoldus de Calue, Hermannus cognomento Dyabolus, Hinricus de Bruneswich, Herbordus; armigeri autem: Hartwicus de Raceborch, Philippus, Richardus, Andreas: de Dersowe vero Alardus de Lubek et Hinricus Schildere ambo consules. Datum in Dersowe. Otoczenie zupełnie niemieckie. A do jakiego stopnia przewaga pogladów i nastroju niemieckiego była panującą dowodzi końcowy ustep: "tempore domini Alexandri pape, Richardo Romanorum regnante rege et Christoforo regnum Dacie feliciter gubernante". Ani słowa, co się dzieje na Pomorzu i w Polsce. Niewatoliwie któryś z mnichów, świeżo przybyłych z Doberanu, pisał ten akt, co się też odbija na tekście i nazwach miejscowych: Pogotechow = pomor. *Pogodkowo itp.

Str. *147, nr. 172 (falsyfikat Pelpliński na przełomie XIII-XIV w.) r. 1258. Tczew. Samborius d. g. Pomeranorum dux. Testes: Abraham capellanus curie, Johannes plebanus in Dirssowe, milites: Johannes de Wittenborch, Michael, Arnoldus de Calve, Hermannus cognomento Dyabolus, Heinricus de Brunswich, Herbordus: armigeri: Hartwigus de Ratheborch, Philippus, Rychardus, Andreas; de Dyrssowe vero Alardus de Lubek et Heynricus Schildere ambo consules. Datum in Dirssowe ... tempore domini Alexandri pape, Rychardo Romanorum regnante rege et Crystofero regnum Dacie feliciter gubernante. - Falsyfikat ten jest zapewne zrobiony na podstawie poprzedniego dokumentu, a przynajmniej świadkowie sa z niego odpisani. Tembardziej dziwi stała pisownia Dirssowe w przeciwieństwie do poprzedniej stałej Dersowe. Wytłumaczyć ja tylko można tem, że rozpowszechnienie formy niemieckiej, będącej podstawa dzisiejszej Dirschau, było w czasach tego falsyfikatu (nr. 172) jeszcze większe aniżeli w czasie powstawania aktu nr. 170.

Str. 148—150, nr. 173 (może z lat 1271—3; akt, powstały nieco później od właściwej prawnej czynności albo też falsyfikat pelpliński), r. 1258. Tczew. Samburius d. g. dux Pomeranorum et princeps. Testes... affuerunt: dominus Heinricus de Minda, dominus Segebodo, dominus Bonifacius, Abraham... curie nostre capellanus, Johannes in Derssowe, milites vero Johannes dictus de Witenborch et Herbordus filius eius, Hermanus cognomento Dyabolus, Domeslaus, etc. Datum in Dersowe. — Otoczenie niemieckie, a jeżeli akt jest falsyfikatem pelplińskim, to powstał wśród mnichów przeważnie niemieckich, i był formowany na podstawie aktu nr. 170. Tem się tłumaczy forma Dersowe.

Str. 151, nr. 175, r. 1258. Tczew. Samborius d. g. dux Pomeranie. Testes: cancellarius noster Johannes dictus de [Lugen]dorf, Heynricus de Bruneswic, Johannes scoltetus de Dyrsowe dictus de Wittenburk, milites Herbordus [et Con]radus de Lugendorf filius suus, Philipus, Alexidus, Peregrinus noster adwocatus, item milites [Heynricus] de Indagine, Heynricus]

ricus de Sturmaria, Heynricus Silder buriensis in Dyrsowe, Heynricus de ... burc etc. Datum in Dyrsowe. Otoczenie ściśle niemieckie, pisał Niemiec i to w obecności Niemca tczewskiego Schildera. Toteż stała forma Dyrsowe jest zupełnie zrozumiała.

SO. 9

Str. 155, nr. 183, r. 1260. Tczew. Samburius d. g. Pomeranorum dux. Testes: milites Johannes de Wittenburch. Hermannus Dvabolus, Abraham capellanus curie etc.... Datum in Dersowe ... presentibus monachis Heynrico. Bonifacio. Sigebodone, Andrea cum domino Conrado de Doberan abbate. - Otoczenie ściśle niemieckie, akt powstał w Tczewie, ma tedy za podstawe forme niemiecka - Dersowe.

Str. *156, nr. 184, (falsyfikat pelpliński z pocz. XIV w.). r. 1260. Tczew. Samburius d. g. Pomeranie dux. Testes: Abraham sacerdos capellanus curie, Johannes de Wittenborch, Hermannus cognomentto Dyabolus et Domizlaus milites. Henricus Schilder, Johannes Niger et Johannes Scriptor cives in Dersowe. Actum... in Dersowe. - Akt powstał w otoczeniu niemieckiem w Pelplinie.

Str. 157, nr. 185, r. 1260. Tczew. Samburius d. g. dux Pomeranie: ... civitatem in Dersowe locavimus eidem ius Lubicense ... concedentes ... Dersovienses ... Acta ... in castro nostro Dersowe... Testes: Sacerdotes dominus Heinricus de Mynda ordinis Cystersiensis,... Johannes plebanus Dersouiensis,... Abraham capellanus curie; milites: Johannes de Wittensborchl, Heinricus de Brunsswichl; burgenses: Heinricus Scilder, Johannes de Brunswich. Otoczenie ściśle niemieckie, a nawet jest obecnych dwuch Niemców tczewskich.

Str. 165-6, nr. 196, r. 1262. Lubeka. Advocatus, consilium ac universitas civium in Lubeke:... burgensibus in Dersowe. Akt powstał w Lubece, pochodzi zatem od Niemców.

Str. *192-194, nr. *237, (falsyfikat pelpliński z końca XIII w., ale świadkowie i pieczęć wzięci z dokumentu prawdziwego), r. 1269. Tczew. Samburius d. g. Pomeranorum dux. Testes:... Johannes... cenobii prior,... Gerlacus... cenobii cellerarius, Volcmarus curie nostre capellanus; milites Henricus Storm, Henricus de Indagine, Hermannus Dyabolus ... Datum in Dursow ...

Zatem niemieckość formy Dyrsow zrozumiała, bo pochodzi od niemieckich mnichów w Pelplinie.

Str. 205, nr. 251, r. 1272. Gdańsk. Mestwinus d. g. dux Pomeranie: ...scolteto... et burgensibus in Dersow... Testes: Andreas iudex de Gdancz, cum fratre suo Huneslawo, Waysil palatinus de Swece cum fratre suo Glabuna, Michael castellanus et Jacobus subcamerarius. Otoczenie tego aktu jest niewątpliwie przeważnie pomorskie, ale akt wystosowany do Tczewian i na ich prośby nadaje im prawa Gdańszczan, to też i nazwa miasta przytoczona w formie niemieckiej, bo forma nazwy, używana przez Tczewian była tu miarodajna.

Str. 229-30, nr. 272, r. 1275. Chełmno. Samborius d. g. d. Pomeranie dictus de Dersowe (2 razy), civitatis Dersuuiensis (3 razy); Testes: frater Wernherus ordinis domus Theutonici episcopus Culmensis, frater Conradus de Thirberch magister terre Pruscie, frater Bertoldus de Northusen, commendator provincialis terre Culmensis, frater Hinricus de Bolin, Vithazlaua soror nostra, magistra in Sukowe, Sophia abbatissa in Culmine, Johannes praepositus, Gerhardus rector ecclesie Culmensis, magister Theodericus de Culmine, Nicolaus, Conradus, sacerdotes, Fridericus de Wildenberch miles, Godefridus Leshornus civis in Culmine etc. Jak widać ze spisu świadków otoczenie aktu było zupełnie niemieckie. Wprawdzie dwie wybitne osoby Sambor i jego siostra Witosława były Pomorzanami, ale sam Sambor, a zapewne za nim i jego siostra, był tak uległy wpływom niemieckim, iż odeń spodziewać sie podkreślenia pomorskości w jakimkolwiek szczególe – byłoby rzecza beznadziejna. Bywa on raczej bardziej niemiecki, niż Niemcy sami,

Str. 290—1, nr. 335, r. 1282. Tczew. Alberus... Wladislaviensis ecclesie episcopus... monasterio novello... Polplin... Datum in *Dirssovia*. Testibus: patre Thoma episcopo, Wislao preposito Plocensibus, Lyphardo decano, Dobegnewo archidiacono Wladislaviensi, Johanne preposito, Alberto decano Crusviciensi. Ze świadków wynika, że otoczenie aktu było mieszane polsko-niemieckie, akt jednak powstał w Tczewie i dlatego zapewne zawiera nazwę w formie, używanej przez mieszkańców niemieckich miasta Tczewa. Str. 407, nr. 454, r. 1289. Tczew. Mestiwius d. g. dux Pomeranie. Datum in *Dersouia*. O akcie tym por. wyżej pod formami polskiemi.

Str. 444, nr. 494, r. około 1292. Elbląg. Elblążanie wnoszą skargę — in *Dirsowe*. Forma niemiecka, jak się należy spodziewać od niemieckich mieszkańców Elbląga.

Str. 459, nr. 512, r. 1294. Słupsk. Msciwgius d. g. dux tocius Pomeranie: ...civitati nostre Dersouie. Testes: Laurencius castellanus stolpensis, Ceslaus tribunus ibidem, Pomorcius subdapifer ibidem, Dobesca. Świadkowie są wyłącznie Pomorzanami, sądząc z imion, wyłączając jedynie Laurenciusa, który jednakowoż był zapewne także Pomorzaninem. Forma jednak nazwy Tczewa jest niemiecka. Powodem tego wydaje się być okoliczność, że w urzędowych aktach poczyna przeważać ta postać nazwy, która panuje w aktach miejskich niemieckich mieszkańców Tczewa.

Str. 474, nr. 528, r. 1295. Gdańsk. Premislius secundus d. g. rex Polonie et dux Pomoranie. Testes: dominus Swentza palat. Gdanensis, dom. Philippus archiediaconus Posnan... Boguslaus iudex, Nycolaus palatinus Dersouiensis, Laurentius castellanus de Stolp, Stanislaus castellanus in Swece, Vnislaus subcamerarius in Gdanzk. Z aktu widać zupełnie jasno, że otoczenie jest wyłacznie polsko-pomorskie, że nawet formy innych nazw pomorskich lub polskich są zupełnie poprawne: Pomoranie (a nie Pomeranie, która już jest forma zniemczona), Swece, Gdanzk. Wyjatek stanowi może Laurentius castellanus de Stolp, co wyglada już na postać niemiecka, któraby przemawiała za niemieckościa owego Laurentiusa, ale to niepewne, ponieważ forma Stolp, która obecnie w tej postaci już jest niewatpliwie niemiecką, może jednak w XIII. w. reprezentować jeszcze pomorskie *Stolp, oboczność do *Słupa. Mimo jednak tej przewagi żywiołu polsko-pomorskiego w otoczeniu aktu Nycolaus palatinus określa się mianem Dersouiensis, z czego może tylko grupa -er- a nie -ir- zdradza polskość, względnie pomorskość nazwy. Oczywiście Nycolaus tak się nazywa, bo używa lokalnej niemieckiej formy, która zawsze spotykał w aktach miejskich i w ustach mieszkańców. Szczególnie ciekawie przedstawia się porównanie tego aktu z aktem z roku 1298, omówionym wyżej a wystawionym w Tczewie (u Perlbacha str. 497, nr. 551), przez Łokietka, niespoufalonego z lokalnemi stosunkami i zapewne z tego powodu używającego form, które dobrze znał i pamiętał jako właściwe: Trsew || Trsevia.

Str. 590, nr. 668, r. 1309, Tczew. Magister consulum, consules ac Universitas opidanorum in *Dirsovia*, *Dirsovie* (str. 590).

— Jak się należy spodziewać mieszkańcy niemieccy lub zniemczeni używają postaci niemieckiej, t. j. zniemczonej *Dirsovia*.

Str. 595—7, nr. 676, r. 1309, Soldin. Woldemer... marcgreve tů Brandenborch... Dersove (str. 596). — Znowu niemiecka postać u niemieckich Brandenburczyków.

Str. 596, nr. 677, r. 1309, Tczew... frater Sifridus commendator Gmewensis: ...ante Dersouiam. Datum in Dersouia (str. 597). — Forma niemiecka, jak się należy spodziewać; pochodzi ona od niemieckiego wystawcy dokumentu.

Str. 603, nr. 685, r. 1310, Słupsk. Woldemarus d. g. Brandenburgensis, Lusacensis ac Landisbergensis marchyo...: castra Dansch, *Dersouiam*... — Forma, jak poprzednia.

Str. 614—15, nr. 701, r. 1311, Breden. Woldemarus d. g. Brandenburgensis...: Dirsouiam. — Forma, jak poprzednia.

III. Dwie nazwy niezależne Tczewa.

Z powyższego przeglądu materjału dokumentowego wynika, że forma, którą nazywamy polską, wykazuje następujące wyhania: Trsow (2 razy) || Trsew (raz), właściwie w falsyfikacie z końca XIII w. dokonanym przez Joannitów, ale datowanym na r. 1198 niby to przez Grzymisława, jednego z książąt pomorskich. Być może, że formy Trsow || Trsew są oparte na jakichś starszych dokumentach. Trssew r. 1263; Tresev r. 1284 (obocznie obok Dirsouiensi); Derszew r. 1286, może przepisana zamiast *Terszew, albo będąca rezultatem kontaminacji Trsev || Dersou; Dersow || Tersew r. 1286 zapewne także kontaminacja; Thsczow sive Derschaw r. 1289, tutaj formy polska i niemiecka są ściśle rozróżniane, ciekawe jeno, że niemiecka ma grupę -er-, a nie -ir-; Trsevia, Trsew r. 1298. — Zatem Trsev(ia) 4 razy

od r. 1198 a raczej od r. 1263 do 1298. Trsow 2 razy w r. 1198 wzglednie w końcu XIII w., Tersew raz r. 1286. Tresev raz 1284. Thsczow raz 1289. Wreszcie Derszew, Dersow w r. 1286 w różnych wprawdzie aktach, ale formy te wygladaja na jednorodne t. j. majace te sama przyczyne - kontaminacje polskiej i niemieckiej postaci. Gdybyśmy postacie Tersew i Tresew uważali za graficzne tylko warjanty postaci Trsev, wzglednie że Tresew wyraża kaszubskie przejście lechickiego ro \(re, toby te dwie formy można było zidentyfikować z forma Trsev, podwyższając jej cyfrę na 6. Niezupełnie jasna postać Thsczow 1289 daje się zwiazać z założeniem, że -s- wyraża -rbezdźwieczne, z pisanem dwukrotnem Trsow z r. 1198 ewentualnie z końca XIII w., dając w ten sposób podstawe do podniesienia tej postaci do liczby 3. Postacie wreszcie Dersow Derszew można uważać za drugorzedne kontaminacie ze skrzyżowania się Dersow- X Trsow, Dersow X Trsev, ewentualnie postać Dersow zupełnie możnaby zaliczyć do form niemieckich, a za kontaminacje uważać forme Tersew z pomieszania Trsev X Dersov.

W postaciach wreszcie, któreśmy nazwali polskiemi, zastanawia jeszcze jedna okoliczność: Oto pisownie Trsev, Trsov, obok Tresev. Gdyby było rzeczą pewną, że nazwę należy wyprowadzać z dawniejszego *Trošev-, to możnaby śmiało twierdzić, że mamy tu do czynienia z formami polskiemi i z formą kaszubską, w ktorej pierwotne $ro \ge re$, podczas gdy w polskiem $ro \ge r$, które się wkrótce ubezdźwięczniło przed następującem -š-. Przewaga form z polską wokalizacją przemawiałaby zatem, że przynajmniej w końcu, ewentualnie w połowie (r. 1263 Trssew!) XIII w. ludność okolic Tczewa była przeważnie polską, ewentualnie, że w owym czasie także u oświeconej warstwy Pomorza Wschodniego wokalizacja polska w nazwie Tczewa przeważała. Byłoby to potwierdzeniem tezy M. R u d n i c k i e g o ¹) oraz K. T y m i e n i e c-k i e g o²), że ludność polska sięgała ujścia Wisły a Kaszubi-

¹ SO. III/IV. 366-376.

²J Pomorze i Polska za pierwszych Piastów. Strażnica Zachodnia I. 8. 264—5.

Pomorzanie później osiedlali się na pustkach wśród ludności polskiej. Postępy Pomorzan-Kaszubów na południe od ich pierwotnej osiadłości na brzegu morskim miałyby ten sam ekspansywny charakter, jaki obserwujemy parokrotnie w przedhistorycznych epokach w postępach różnych kultur, posuwających się od wybrzeża morskiego w gląb lądu (kultura grobów skrzynkowych!).

Formy nazwy Tczewa, które nazywamy niemieckiemi, nie przesądzając zresztą przez to pochodzenia ich wspólnej

podstawy, przedstawiają się w następujący sposób:

1. Dersowe 1252; 1253 (2 razy); 1258 (3 razy); 1271—3; 1260; 1260 fals. pelpl. z pocz. XIV w. (2 razy); 1260 (2 razy); 1262; 1275 (2 razy); 1309.

- 2. Derssowe 1271-3.
- 3. Dersoue 1287 (fals. pelpl. z końca XIII w.).
- 4. Dersow 1256 (2 razy); 1272; Derschaw 1289.
- 5. Dersouia 1289; 1294; 1309 (2 razy); 1310.
- 6. Dersouiensis, przymiotnik, 1287 (fals. pelpl. z końca XIII w.); 1260 (2 razy); 1275 (3 razy) 1295.
 - 7. Dirsowe 1292.
- 8. Dirssowe 1258 (2 razy), (właściwie fals. pelpl. z końca XIII—XIV w.).
- 9. Dyrssowe 1258, (właściwie fals. pelpl. z końca XIII—XIV wieku).
 - 10. Dyrsowe 1258 (3 razy).
 - 11. Dirszowe 1255.
 - 12. Dyrsow 1269 (fals. pelpl. z końca XIII w.).
 - 13. Dirssovia, Dirsovia 1282; 1309 (2 razy); 1311.

Formy Dersowe, Dersowe, Dersoue, Dersow, Dersouia, Dersouiensis można utożsamić co do pierwiastka i liczyć je za jedno. Ta postać występuje od r. 1252—1310 aż 34 razy; podobnież utożsamione postacie Dirsowe, Dirssowe, Dyrsowe, Dirsowia występują od r. 1255—1311 razy 13, a więc prawie 3 razy rzadziej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę lata, to: 1. r. 1252—3 jest tylko Dersove 3 razy; 2. 1255 Dirszowe; 3. 1256 Dersow; 4. 1258 Dersowe 3 razy, Dirsowe 3 razy; 5. 1260 Dersowe 5 razy; 6. 1262 Dersoue — raz; 7. 1271—3 Dersowe 3 razy; 8. 1275 Dersowe 5 razy; 9. 1282 Dirsovia —

raz; 10. 1289 Dersowe, Derschaw — raz; 11. 1292 Dirsowe — raz; 12. 1294 Dersouia — raz; 13. 1295 Dersou — raz; 14. W końcu XIII w. Dersou 2 razy, Dirsou 4 razy; 15. 1309 Dersowe 3 razy, Dirsow 2 razy; 16. 1310 Dersou — raz; 17. 1311 Dirsou — raz.

Z powyższej statystyki można wyciągnąć następujące wnioski:

- 1. w tak zwanej niemieckiej postaci nazwy Tczewa pojawia się pierwiastek *ders- || *dirs- w stosunku 34:13, ewentualnie 3:1;
- 2. starszą formą wydaje się *ders-, aczkolwiek wniosek ten nie może uchodzić za pewny, ponieważ są wszelkie dane mniemać, że postacie te biegną obok siebie równolegle i tylko postać *ders- jest częstsza, aniżeli *dirs-.

Wynikać się zdaje stąd w myśl wywodów J. Rozwadowskiego³) i F. Lorentza⁴), że mamy tu odbicie stosunków iloczasowych w dawnej grupie j, która w zasadzie występuje w pomorsko-kaszubskiem jak ėj, pisane w zabytkach ir || er. Może pojawianie się pisowni -ir- wiąże się także z obecnością elementu polskiego w okolicach Tczewa. W myśl tego należałoby w średniowiecznej pisowni ders- || dirs- widzieć pierwiastek pralechicki *djź-.

Zachodzi pytanie, czy pomiędzy formami Dersowe || Dirsowe, oraz ich kontynuacją w zniemczonem Dirschau, a formami Trsev itd. zachodzi bezpośredni związek, czy też nie, czyli, czy są to ortograficzne oboczności tej samej podstawowej postaci, czy też Dersowe || Dirsowe przedstawia jedną nazwę, a Trsev etc. nazwę drugą, którą należy sprowadzać do zupełnie innej podstawowej formy. Mnie się zdaje, że druga alternatywa jest niezbędna pomimo wywodów Dra F. Lorentza w SO. V. 529—31, który wszystkie ortograficzne oboczności sprowadza do faktycznie wymawianego *Drčev ≤ *Dročevo o niejasnem pochodzeniu.

³⁾ RS. I. 245. Encykl. 2. 378-80 Gramatyka jęz. pols. (zbiorowa akad.) z r. 1923, str. 150 inss.

⁴⁾ Gramatyka pomorska zesz. 2, str. 167-8. Poznań 1929. Nakł. Inst. Zach.-Słow.

Powody tego poglądu są następujące:

1. Przedewszystkiem z podstawowej formy *Dročevo, odtworzonej przez Dra F. Lorentza możnaby się spodziewać pomorsko-kaszubskiego *Drečev w pisowni dokumentów *Dresev-|| *Dresov-, której brak. Wprawdzie możnaby wychodzić z założenia, że w Tczewie i okolicy w owym czasie (XIII w.) był dialekt polski, który dał w normalnym nie kaszubski *Drečev ale polski *Drčev i w następstwie tego brak jest pisowni *Dres-, jednakowoż w każdym razie jest to pewna trudność, którą zanotować należy.

2. z dokumentu Mściwuja z r. 1289 widać wyraźnie, że dwoistość nazwy Trsev (u niego Thsczow) oraz Derschaw odczuwano na jego dworze zupełnie wyraźnie. Przypominam, że podobny objaw zanotowałem w SO. V. 451 w odniesieniu do Gniewu = *Gmiewu, kiedy to tenże Mściwuj (Mestwin II) powiada wyraźnie "de Wansk sive de Gmev" w r. 1282. Otóż trudno przyjąć aby o nazwie tej samej, różniącej się tylko pisownią, tak się zdecydowanie w akcie wyrażono.

3. Nazwa z pierwiastkiem Dirs- || Ders- była bardziej rozpowszechniona, w dokumentach spotyka sîe ja 47 razy, podczas gdy nazwe Trsew spotyka sie rzadko wszystkiego 9 razy. Ta czestość formy Dirs- || Ders- może test zreszta związana z ta okolicznościa, że stała się ona podstawa zniemczonej nazwy Dirschau. Ale może stad wynika, że Trsew jest nazwa stara, archaiczna, znana np. i dalej, w Polsce, to bowiem jest ciekawe, że u Polaków (także i dzisiaj!) stale wystepuje Trsew (np. w Inowrocławiu r. 1263, u Władysława Łokietka r. 1298), u ksiażat rodzimych (Grimislauus 1198, właściwie falsyfikat z końca XIII w., ale może ma nazwe z dokumentów istotnych Grzymisława, Mestwinus 1284, 1286, 1289). Od Mestwina II pochodzą też formy, wyglądające na kontaminację Trsew X Dersowe, jak np. Dersow || Tersew 1286, Derszew 1286. Najczęściej Ders- Dirs- jest w aktach Sambora, którego niezrozumiała uległość Niemcom – jest znana.

4. Wreszcie pisownia dokumentów żadną miarą nie usprawiedliwia soponowania -č- po -r-, jak to Dr. F. Lorentz przyjmuje. W akcie z r. 1198 (falsyfikat z końca XIII w., Perlbach nr. 10) oznacza się -c- względnie -č- przez -z- i -c-

np. Rutcowniza, Recima, Chocholce, Milechowniza, Cozloviz, Zwece; nr. *171 Zarnecin (2 razy) wiec $\dot{c} = z$. -c = c; nr. 172. $-\dot{c} = -cz$ Garczin, -c- = -cz- Rutkovenicza; nr. 173. -c- = -cz- Videncze = V_{izece} ; nr. 251. Sweze. -c - z: -c = -cz? $G_{dancz} = G_{danc}$ (?): nr. 374, $\check{c} = z$ Sangizcouo; c = cz Puczk; $\check{c} = s$ Sangiscouo, nr. 402, č=cz Czarnomino: č=cz Maczkowo=Maczkau: nr. 512 \check{c} -= c- Ceslaus: nr. 551 \check{c} = ch(i) Lanchicie. Jak z powyższego przegladu pisowni dokumentów, w których stale jest pisane -s-, -ss-, -sz- w nazwach Trsew, Dirsowe, Dersowe, wynika, w tych samych dokumentach č oznacza się przez z, c, cz, a raz jedyny przez s. Otóż przypuszczać, że tak konsekwentnie w tych samych dokumentach s, ss, sz oznaczać ma -č-, jak to chce Dr. F. Lorentz, jest niepodobieństwem. I dlatego jego *Drčew niema żadnej podstawy graficznej w dokumentach. Natomiast ma wszelkie podstawy czytanie *Tršev, oraz *Dirž-, *D'erž- ponieważ s oznacza zarówno ż jak i š. por, np. Sukowe = Zukowo (nr. 272) etc. Jest tylko jedna ciekawa pisownia niejasna "Thsczow sive Derschaw" u Mestwina r. 1289, nr. 452. Pisownia ta jednak da sie znakomicie pojać jako niezgrabne oddanie wymawianego faktycznie *Trčev t. zn. że grupa -rš- już wtedy okazywała skłonność do przemiany -rč-. Byłoby to zgodne z praktyka pisowniana zabytków dokumentowych. Czytanie Dirsowe = Dersowe jako *D'iržewo *D'iržow *D'eržowo odpowiadałoby zupełnie pisowni imienia Dzirżek np. nr. 9. str. 7 w akcie Grzymisława z r. 1198. Świecie (Grimzlaus ...unus de principibus Pomoranie (dominus Dirsek wśród świadków, powtórnie nr. *10, str. 10, dominus Dirsec (tenze Grimisclaus... r. 1198, falsyfikat Johannitów z końca XIII w., których niemieckość zdradza się odrazu w dwuch szczegółach: Pomeranie nie Pomoranie, jak w nr. 9 oraz Grimisclaus wobec Grimizlaus w nr. 9). Z tego wynikałoby że dla Tczewa istniały w XIII wieku dwa nazwania, nie stojące z sobą w związku etymologicznym; jedno starsze *Tršev a drugie młodsze *D'erżovo, które zostało zniemczone przez sprowadzonych z Lubeki osadników na Dirschau, co o tyle jest zrozumiałe, że niemieckie i jako obniżone w stosunku do słowiańskiego było bardzo blizkie pomorskiemu wzglednie polskiemu -ir-, ewentualnie -èr-,

Taka dwoistość nazwy dla tej samej osady jest możliwa. a nawet w danym razie zupełnie zrozumiała i dopuszczalna. Napewno bowiem wiemy, że Tczew istniał i przed przybyciem osadników niemieckich. Niemcy w wypadkach, gdy bezkarnie mogli popełniać gwałty, wyrzucali Lechitów (Słowian) z ich osad, zajmując je sami, jak np. zrobili z osada obotrycka Bobolin (Mecklenb, Ub. I, nr. 454) w r. 1236, lub jak Krzyżacy uczynili z kaszubsko-polskim Gdańskiem, gdy to cywilna ludność polska i kaszubska rozpedzili lub wymordowali w r. 1309, a dopiero po tym masowym mordzie założyli niemieckie miasto. W danym razie podobnie postapić nie mogli, boć ostatecznie zostali sprowadzeni przez Sambora, pomorskiego księcia, który w stosunku do Niemców był wprawdzie uległym, ale także niezależnym władca kraju, którego mieszkańcy rdzenni nie patrzeli na Niemców najlepiej. Stad też należy wnioskować, że Niemców nie osadzono w tem samem miejscu, gdzie istniała oddawna stara osada pomorska lub polska (etnicznie), ale że im dano pobliskie grunta, które się łaczyły geograficznie z dawna osada pomorska ewentualnie polska, a które miały, a przynajmniej mogły mieć inną nazwe, aniżeli wspomniana osada lechicka (por. np. Poznań miasto i drugie miasto Środka⁵). Właśnie zachodzić sie zdaje ten szczególny wypadek, że Niemcy osiedli na gruntach wsi względnie posiadłości pobliskiei, nazywanej *D'eržowa, wzgl. *D'eržovo, i te nazwe wzieli za podstawe dla zniemczonego Dirschau, do którego doszli dość długa droga i szeregiem stadiów pośrednich, które dość dokładnie można śledzić w dokumentach, por np. Dersov 1256. Dursow 1269, Derschaw, 1289 itd. Jest tedy rzecza zupełnie zrozumiała, dlaczego w aktach, wystawianych przez Niemców, nigdy niema oznaczenia polskiego *Trsev etc., gdyż dla nich wogóle osada uprzednia, lechicka jako nieoparta na prawie lubeckiem, które otrzymali z Lubeki w r. 1262, nie istniała. Z tego punktu widzenia staje się rzecza zrozumiała dlaczego dla ksiażat pomorskich Tczew to "Thsczow sive Derschaw" i wreszcie dlaczego Polacy w Inowrocławiu w r. 1263, oraz

⁵⁾ H. Lisowski. Miasto Książęce Środka. Poznań, 1922.

Władysław Łokietek w r. 1298 pisza tylko Trsev! W Inowrocławiu bowiem albo w Poznaniu. Sieradzu lub Krakowie nie wiedziano może nawet dokładnie o nowopowstałej osadzie niemieckiej miejskiej na gruntach przyległej wsi *D'erżovo, przyległej do znanego oddawiendawna Trseva. Jeśli zaś i Polacy np. Premislius secundus w roku 1292 używaja niemieckiej t. j. zniemczonej lechickiej nazwy, to czynia to pod wpływem miejscowych warunków (był wtedy w Gdańsku?), a Władysław Łokietek może nawet nie był t. i. nie stanał kwatera w niemieckiem *Diržowie, ale w polskim wzglednie pomorskim Trsewie, bo miał antypatję do Niemców, których niewierności w Krakowie doznał. W ten sposób byłoby dowiedzione, że Dersoue | Dirsoue etymologicznie niema nic wspólnego z nazwa Trsev etc. a formy tych nazw niezależnych przypadkowo byłyby zgodne o tyle, że jedna zaczyna sie od D- a druga od T-, obie zawieraja spółgłoske r w środku swego bloku głosowego i obie wreszcie maja dzierżawcze końcówki -ev- || -ov-. Dalsze zgodności pochodziłyby tylko od pisowni właściwej średniowiecznym dokumentom XIII-XIV wieku.

IV. Etymologie lechickie nazw Tczewa.

Wywód etymologiczny nazwy Trsev | Trsov przedstawia znaczne trudności, których nie dopuszczałem jeszcze w r. 1925, gdym pisał w SO. III/IV. 324-6 swoja notatke o Tczewie, jako o osadzie identycznej z Wulfstanowem Truso. Przedewszystkiem zachodzi pytanie, jak należy czytać Trsev Trsov Trssev Thsczow. Otóż wydaje mi sie rzecza konieczna czytać te napisania, jako *Tršev, *Tršov, *Trčov - przedewszystkiem ze wzeledu na dzisiejsze Tczev = *Trčev. Co sie tyczy przemiany rš na rč, zapewne za pośrednictwem -rts-, to innych przykładów na jej poświadczenie nie moge przytoczyć oprócz wyrazu tarcza, która musiała przejść do nas albo z czeskiego albo z niemieckiego. W niemieckiem dadza sie ustalić nastepujace postacie:

1. mittelniederd. tartze, Tartsche "kleiner, länglich runder Schild"6);

⁶⁾ Schiller. Lübben. Mittel. niederd. Wb. Bremen 1878, II, 512.

- 2. tartsche, tarsche, tarze "eine Art Schild" ≤ franc. targe7);
- 3. Tartsche, mhd. tartsche, md. tarsche ≤ franc. tarje8);
- 4. tarsche, tartsche, tarse (tarsche, tartsche, dartsche, tarsse, tarsch, darsz, torze, tatsche, dorsche));

Jak z tych przykładów wynika, berpośrednie zapożyczenie z franc. targe = *tarž(e), a może jeszcze *tarže dało w jezyku niemieckim tarsche = *tarše, a może *tarce? Na śruncie niemieckim francuskie tarže, lub tarže dało tartsche = *tarče. Zważywszy, że w języku niemieckim č wogóle nie było i dalej fakt, że Lechici i wogóle Słowianie z pochodzenia stanowia do dziś dnia wielki procent (50-70%) narodu niemieckiego na wschodzie, można przyjąć, że pojawienie się č w tym i w innych wyrazach niemieckich stoi w związku z przyzwyczajeniami fonetycznemi Słowian. W każdym razie przemiana francuskiego -rž- na -rš- jest stanowczo cecha niemiecka i stad można wnosić, że wyraz ten do polskiego dostał sie albo w postaci tarce, albo tarse, które przerobił na tarcza. W tym razie byłaby to przemiana rš na rč, która jednak w rodzimych wyrazach, czesto powtarzanych nie ma miejsca, por. wiersza. Może tedy skłonność do przemiany rš na rč objawiła się tylko w wyrazach obcych i rzadko powtarzanych, za jaki należałoby uznać w tym razie nazwę Tczewa. Skłonność bowiem do grupy rč w polskiem niewatpliwie istnieje por. dyssymilację starczy \(\leq \text{*statči} \) dostateczny. Kontrastowanie r: č jest niewatpliwie częściowem podobieństwem tych głosek. Ze względu na to, że brak jest w polszczyźnie przykładów pewnych na przejście rs w rc, wiec w danym razie może zaszło to w przykładzie Tczewa pod wpływem poprzedzajacego T-, które naprzód ubezdźwieczniło środkowe -r- łacznie z następnem -š- a potem doprowadziło grupę trš- do przejścia w tš- = č-, dłuższe niż normalne č, jako pochodzace ze ściagniecia dwu ewentualnie trzech spółgłosek $t^r + \tilde{s}$, które skutkiem tego pisano $T\tilde{c}$ -. Por. pols. czczu z dawniejszego tosk-, które było także pisane

⁷ Schade. Altdeutsches Wb. II. 923.

⁸⁾ Weigand. Deutsches Wb. II, 1026, Giessen 1910.

⁹⁾ Lexer. Mittelhochd. Wb. II, 1406.

+ tczy, + tszczy, por. czcyca, + tszczyca (w psałterzu stale) czczość, + tszczość 10) i t. d. Zestawienie z zupełnie pewnem czczy || tczy || tszczy lepiej wyjaśnia pisownie Tczewa, aniżeli niejasne tarcza, które swoje -č- może mieć także z czeskiego albo z niemieckiego.

Skoro zachodzą w dokumentach pisownie -ow- || -ew-także po -š-, jak to l. c. udokumentował Dr. F. Lorentz w nazwie dokumentowej wsi Kiszewy, więc i do wymiany ow || ew w nazwie Tczewa w dokumentach nie można przywiązywać większego znaczenia. Skutkiem tego postacie Trsow || Trsew || Trssew etc. można wywodzić z *Trševz albo też *Trzševz, ewentualnie *Tršovz || *Trzšovz. Postać z -z- po -rstałaby w związku z Wulfstanowem Truso i omówi się tę możliwość później. Na razie rozpatrujemy postać *Trševz, *Tršovz.

Według wszelkich danych historycznej gramatyki lechickiej postać *Trševo || *Tršovo zawierałaby r (sonantyczne, zgłoskotwórcze), które właśnie w tym przykładzie nie uległoby zwokalizowaniu na ar ewentualnie 'er. Takie wypadki zachodza np. drgubica = *tergubica || *tregubica, z czegoby się można spodziewać *cierzgubica ew. *trzgubica, *drzgubica 11). Wprawdzie przykład ten niezupełnie pewny, bo *tre- może odpowiadać staremu *tri, które przeszłoby do słowiańskiego w postaci *tr6-, a następnie w złożeniu *tr6-gubica przed nastepującem gu- przemieniłoby grupę *tra- na *tra- z regularnym dalszym rozwojem w drgubica. Pewnym przykładem jest jednak *roztrżność = roztrznoszcz - prodigalitas r. 1449. wobec targać zamiast spodziewanego *roztarżność. Obok tarkot (A. Kochan.), terkotać, turkot jest Trkost \(\leftarrow \tag{Trk-osto}^{12} \right), pisane K. Dypl. Wlkp. I. 580 Tircost, co może być oddaniem r względnie już r, zamiast spodziewanego *Tark-ost *Terk-ost (por. Kozierowski SO, VIII. 359) lub *Turk-ost; Trkusow, par. Droszew: *Trk-us, zapewne tego samego pnia z innym sufiksem18); Trleski z Trlaga, nazwisko znane w Poznaniu

¹⁰⁾ Por. Słownik Warsz. I, 379, oraz Brückner Słown et. j. pols. 74.

¹¹⁾ J. Łoś. Gram. jęz. pols. I, 67-8.

¹²⁾ X. Kozierowski. SO. V. 246.

¹³) Tenże Wlkp. II. 415.

już w XVI w.¹⁴), jezioro Trląg, r. 1249 Tirlang, 1374 Tralang, 1379 Tralug, 1384 Trlang, 1386 Thrlang, 1394 Trlank, r. 1580 Trlang¹¹₀). Zapewne miejscowości nad podłużnem jeziorem w okolicy Neustrelitz Gross u. Klein Zerlang jest identyczną nazwą z wielkopolskim Trlągiem, ale Zer- może reprezentuje starsze *Cier- t. zn. normalny rozwój palatalnego f, a może tylko zniemczenie Tr- na Zer-, ewentualnie nawet przeróbkę niemiecką starszego Ter-, por. nazwisko Terlęga r. 1764¹⁶); Trluchowska rola, r. 1504—16, nazwisko Trluch w Bydgoskiem; Trlikacz, r. 1481¹¹); *Drbuła, a może *Drbula, r. 1437 Drbula¹³).

Do tej nazwy należy *Drbyaleka*, osada niegdyś w par. Piotrków Kuj., r. 1578 *Drbyaleka* ¹⁹) = **Drbia łęka*, *Drbula* i *Drbya* należą do *dzierzba*, który wykazuje normalny rozwój *j*.

Przykładów powyższych wystarcza na udowodnienie, że i (r) sonantyczne w polskiem (i pomorskiem?) rozwijało się niekiedy nie w -it-, -et-, ar, ale w -r-. Ten szczególny rozwój wydaje się zależeć od warunków akcentowych albo od palatalności następującej spółgłoski. Por. roztrznoszcz, Trlag. Trlęski, Trluch, Trluchowska, Drbia; przeciwko tej regule przemawiałyby przykłady: Trkost, Trkusów, Terlega, Drbula, boby sie należało spodziewać *Tarkost, *Tarkusów, *Trlega, *Dzierzbula. Ale przykłady te może się dadza usunać wyrównaniami i tak: Trkost, Trkusów, maja obok siebie Terkost; Terlega ma swoje -e- od oboczności z następująca twarda *Tarłąg, dawniejsze *Terłag, por. Tharlang, pow. Wschowa20), a wreszcie napisane Drbula należałoby czytać *Drbiula lub Drbiula. Pomijajac jednak sama formulacje tej reguly, o co nam tu nie chodzi, wystarczy stwierdzić, że f (r) sonantyczne niekiedy występują jako r.

¹⁴⁾ Wotschke. ZSPh. II. 445.

¹⁵⁾ Kozierowski. Gn. 330.

¹⁶⁾ Tenże Wlkp. II. 415.

¹⁷⁾ Tenże Wlkp. II. 415 oraz SO. VIII. 348.

¹⁸⁾ Tenze SO. VIII. 352.

¹⁹) Tenże Wikp. I. 186.

²⁰⁾ Sł. geogr. VII. 211 sv. Tarnowo pod Rydzyną urzędowa nazwa Tharlang.

Znaczenie wyrazów Trkost, Trkusow, Drbula wynika z samych zestawień etymologicznych, więc jest rzeczą zbędną je tu ogólnikowo zaznaczać, skoro ich szczegółowe znaczenie nie da się ustalić. Co się tyczy Trląga to zapewne jest to derywat pochodzeniowy od tarło moździerz²¹) ze względu na wygląd zewnętrzny tego jeziora jako możdzierzowatego wgłębienia w ziemi a może od tarło "zaspakajanie przez ryby popędu płciowego", por. też zwrot staw tarłowy²²).

Obocznością do Trk-ost, terkot, tarkot, turkot jest $tyrkotać^{23}$). Zdaje się jednak, że było i spalatálizowane $t \ge c$, por. cirkać "wydawać głos właściwy niektórym ptakom albo owadom np. wróblom albo konikom polnym", ciurkać, ciurknąć, 1. wytrysnąć strużką, nitką; 2. wydać głos właściwy dzięciołowi, świerszczowi²⁴). Ciurkać wygląda na skrzyżowanie cirkać \times

*turkać, por. turkot.

Podobnych oboczności należałoby się spodziewać i w pierwiastku nazwy Tczewa, ustalonego na *trš-, to znaczy *tarš-względnie *tarch-. Nazwisko, względnie imię Tarchała²5) notuje Taszycki, Tarchały, osada (r. 1313 de Tarchal, Odolanów r. 1312 Tarchalsdorf, Tarxdorf, Ścinawa²6); Tarchałyz r. 1270, Odolanów, Tarchalin r. 1436, Rawicz, Tarchałyr. 1312 Wołów²7); Tarchała dworzanin księcia Konrada z r. 1259, tarchoł "gderacz"²8); Tarchocin²9): *Tarchota; Tarchalin, Tarchalino: Tarchała w latach 1398—1580³0); Tarszyce: *Tarch = *Trchō, *Trš6, *Trcha, *Trša, dziś Tarce w latach 1399 (Tarszicze) do 1427 (Tarszicza), Tharscheczsko³1): *Taršek; tamże przytacza Kozierowski z innych terenów polskich nazwy Tarszawa, r. 1250 Tharssowa pow. Jędrzejów, Tarszew pow. Konin, Tar-

²¹⁾ Kozierowski. Gn. 327. sv. Tarkowo.

²²) Słownik Warsz. svv. tarło i staw.

²³) Słownik Warsz. svv. ²⁴) Słownik Warsz. I. 342.

²⁵⁾ Taszycki. Najd. polskie im. os. 58, § 90.

²⁶⁾ X. Kozierowski. SO. VII. 290.

²⁷) Tenze SO. VIII, 387.

²⁸⁾ Tenże Wlkp. II. 403. sv. Tarchały.

²⁹) Tenże Pozn. II. 739. Wlkp. II. 403.

³⁰⁾ Tenże Pozn. II. 315.

³¹⁾ Tenże, Tamże 317.

szewka dopływ Sanu etc. W r. 1537 występuje Martinus Tharscha == Tarsza³²); w SO. VIII. 311. Tarchowice (Kozierowski) w r. 1217 Tarchouici; u Perlbacha w Pomerell. Urkb. str. 18, nr. 20) występuje w r. 1223 w Brzeźnie (Bresno) Cristinus miles Martini filius de Chrosna... który wymienia swoje wsi Tarchomino (et Grodcowo): *Tarchoma, formacja taka sama, jak Dagoma. — Taszycki (Najd. pols. im. os. 112) wymienia wśród nieodczytanych imion pod r. 1293 comitis Tarscini... comitem Tarscin, które czytać należy *Tarszyn do *Tarsza, Tarsz, albo może *Tarszczyn do *Tarszek.

Wokalizacie -er-, wzglednie -ur- wykazuja nastepujace formy. Tersławski \(\leq \text{*Terš-sław-} \(\leq \text{*Trš-, zegarmistrz w Kole} \) w 1831; judex generalis in Racens Tersevanta 88 w dokumencie z r. 1312, którego imie należałoby odtworzyć w postaci *Terševota, które zapewne jest złożeniem *Trše-vota. Druga cześć złożenia przedstawia ciekawa formację od pnia von-, rozszerzonego sufiksem -ta *Von-tā \geq *Vota por. Prze-won-owo, Wonieść etc. i związanie tych pni z nazwa szczepowa Słowian *Ven-et, *Ven-t- *Von-t-, *Wan- etc. w SO. V. 451 inss. Wokalizacje -yr- posiadaja: Tyrchan (Poznań 1923), Tyrchon, r. 1397 Tirchonec⁸⁴); Tyrsza, mł. parf. Paledzie, nazwisko kmiece Tyrsza z Helcla Starod, pr. p. pomniki r. 1456 Thyrsza), r. 1786 Tyrsza, Tyrsza (także Tyrza?), pod r. 1595 staw Therszyn... Terszin 35), Turszelinu las nzn. pomiedzy Kebłowem a Kolskiem, r. 1528-31 indago Tyrsseliny 36); Tyrszyski, nieznany dział roli na Marzelewie, r. 1465 ager Thyrszysky 37); Tyrsza nazw. z powiatu Mogilno³⁸).

³²⁾ Tenże, Tamże 740.

^{33]} Kujot. Roczn. Tow. Nauk. Toruń, X. 374.

³⁴⁾ Kozierowski. SO. VIII. 337.

³⁵) Kozierowski. Wlkp. II. 432, Gn. 337, Pozn. II. 743.

³⁶⁾ Kozierowski. SO. VII. 278, Pozn. 346.

³⁷⁾ Tenże, tamże 743.

³⁸⁾ Mycielski. Wks. Pozn. 281.

co Sarb-(iewski) pa-sierzb, kocirzba kotarba, t. zn. do warstwy przedlechickiej, jak określa rzecz Rozwadowski²⁰). Przykłady to następujące: Cierszew, częściej niegdyś i dziś Sierszew, parf. Żegocin, r. 1577 z dzyedzyną Czyerszewem; Cierszewo, r. 1578. Cierszewo, pow. Płock, Ciersze, miejsce na Budzyniu ⁴⁰); Cierszewe, pf. Doruchów ⁴¹); Ciersze, miejsce na Budzyniu l. mn. za Cierszami (r. 1696), miejsce na Skrzetuszu wałeckim r. 1726—8 locus Ciersze⁴²), zatem praforma *tich-

Zachodzi jeszcze pytanie, czy w danym razie nie należy się liczyć z wokalizacją *turch-, *turš- por. parch, pierszyć, purchawka; tarkot turkot, terkot, tyrkotać, cirkać, ciurkać, Otóż w danym razie nie mamy na to pewnych przykładów; jest to możliwe, ale niedowiedzione np. dziś Turkowy k. w. pod Bralinem, ale w r. 1310 Turchowitz villa est episcopalis 48). Tu tedy można czytać *Turchovice, ale i *Turkovice, zaś u Perlbacha l. c. 88, 151, 550, Ture Turze jest zupełnie niepewne i raczej należy do tur. Tursza (Sł. geogr. XII, 657) jako odosobniona i w pow. Krzemieniec — niepewna.

Znaczeniowe stosunki tego pierwiastka nie są jasne. Czasownik tarchać 1. odezwać się półsłówkiem, bąknąć, 2. furknąć, zaszeleścić, szepnąć napomknąć 44); A. Brückner 45) sv. tarchać «gadać przebąkiwać» identyfikuje ten wyraz z tarkać, terkotać, tarkotać, turkotać etc., t. zn. że zapewne przyjmuje starą oboczność *trk- || *trk-s- \geq *trch- i wymienia następujące pokrewne słowiańskie: cerk. srb. trk «bieg», trčati «biec», pols. utarczka, čes. trk, rus. torknut, «trącić, ruszyć», srb. trkaljati «toczyć». Wydaje mi się możliwem, że to ten sam pierwiastek co i tlkw polsk. tluc, ros. tołkať- etc. z wymianą r || l, jaka się w językach spotyka.

W Słowniku gw. pols. Karłowicza—Łosia V. 389. tarszniak = «rogoż». Jako objaśnienie dodano «Tarszniak: z ta-

³⁹⁾ Gramatyka j. polsk. (zbiorowa akademicka) Kraków 1923, str. 152.

⁴⁰) Kozierowski. Wlkp. II, 123. natomiast bałamutnie w Gn. 278. sv. Sierszew postawiono do sierść etc.

⁴¹⁾ Tenże, Pozn. I, 97.

⁴²⁾ Tenże, Pozn. II, 552.

⁴³⁾ Tenże, Wlkp. II, 427.

⁴⁴⁾ Słownik Warsz. VII, sv. tarchnąć i tarknąć.

⁴⁵) Słownik et. j. pols. **5**65.

rstniak, tegoż pochodzenia co trzcina» Rozpr. XVII. 94. — Wywód ten wydaje się niemożliwy. Tarszniak zapewne należy do *trch-, a znaczeniowo z niem związany przez «szeleścić».

Znaczenie nazwy *Trševo || *Tršovo byłoby takie, jak krzew, żarnow, por. w Słown. Warsz. II. 594. sv. krzew: drzewo jeden tylko pień, krzewy zaś więcej ich pospolicie z korzenia wydają. Wyraźne zatem znaczenie zbiorowe wynikające ze stosunku kierz: krzew. Tak tedy *Trševo oznaczałby zbiorowość, ale czego mianowicie, trudno powiedzieć. Może właśnie trzcinowisk i sitowisk, znajdujących się w tem miejscu nad Wisłą od najdawniejszych czasów, a może szelesty wodne idącej tutaj Wisły; w każdym razie znaczenie słowackiego trš «Baumstock, Baumstumpf, Rumpf des menschl. Körpers», tršav «im Wachsen zurückgeblieben, zwerghaft, struppig» w jakiś sposób z nazwą Tczewa w sensie semantycznym stałoby w związku.

O ileby formacje $Tr\check{s}ev\bar{v}\parallel Tr\check{s}ov\bar{v}$ miały mieć znaczenie dzierżawcze, to imię własne, od którego byłyby utworzone, brzmiałoby * $Tr\check{s}_6$ lub * $Trch\bar{v}$.

V. Możliwość obcego pochodzenia nazwy Tczew.

Drugą możliwość wywodu etymologicznego nazwy Tczewa podałem w SO. III/IV, 324—6. Na pierwszy rzut oka ta możliwość wydaje się zupełnie nieprawdopodobna i nawet awanturnicza, zwłaszcza jeśli się tu bierze w rachubę i nazwę narodową Etrusków. Ponieważ jednak możliwość taka istnieje, przynajmniej zasadniczo, nie jest rzeczą bezcelową wyciągnąć wszystkie z niej konsekwencje, nawet jeśliby się miało okazać, że wynik badania w tym kierunku nastawionego byłby zupełnie negatywny. Ten nawet rezultat posiadałby pewną wartość pozytywną dla wszystkich tych, którzy w przyszłości nad starożytnościami językowemi ujścia Wisły kiedykolwiek będą pracować. To też z temi zastrzeżeniami proszę czytelników brać pod uwagę następujące wywody.

W roku 1926 (SO. III/IV, 324—6) stanąłem na ściśle formalnem językoznawczem stanowisku, wychodząc z założenia, że dokumentowe napisania t. zw. polskiej nazwy Tczewa

(Trsow, Trsew, Trssew, Tresev, Tersew, Thsczow, Trsevia) dadza sie zwiazać z Wulfstanowem Truso, ewentualnie *Turso, które ściśle fonetycznie da sie zwiazać z nazwa Etrusków. Nie przeczy temu także znana mi postać Tresw, zapisana przez Kujota (Roczn. Tow. Nauk. Tow. XXII. 849), aczkolwiek nie wiem, czy to jest realna dokumentowa forma, czy też nie jest przypadkiem pomyłka druku. Jak wiadomo owo Truso Wulfstanowe stale przez niemiecką naukę jest pomieszczane nad wysychajacem jeziorem Drausen- see, ostatnio przez M. Eberta, który jako jeden z punktów stawia takie twierdzenie: "Über die Lage vo Truso lässt sich aus dem Wulfstanbericht nichts weiter entnehmen als dass es an Ufer eines Sees lag, der jetzt zum grossen Teil verlandete Drausensee gewesen sein muss"46). Stanowczość tego twierdzenia nie pozostawia nic do życzenia, chociaż mu brak rzeczy naiważniejszej, mianowicie identyfikacji jezykowej, Wypada bowiem watpić, aby środkami geograficznemi dało się ustalić położenie tego miasta nad jeziorem wymienionem. Co sie zaś tyczy nazwy jeziora, to Gerullis 47) notuje: 1243 Drusin, Drusine: 1243 Drusa: 1290 Druesen; jetzt Drausen-See: lit. drusas "kräftig stark"? Vgl. Druschen, See; Drause, Fluss in Nadrauen: lit. Drusėnai, a na str. 187 Truso wohl Wulfstans Aussprache für *Druso". Polska nazwa "Druzno, mylnie Drużna" 48) da się wywieść już ze zniemczonej nazwy staropruskiej. Uwaga Kujota49), jakoby Truso było Drużnem i równało sie *Druso, do lit. drus- «sól», por. Druskienniki «stone kapiele», i pochodziło z czasu, gdy jezioro omawiane jeszcze zawierało słona wode, nie da sie utrzymać. W ten sposób materiał archeologiczny, dobyty przez Eberta I. c., nie da sie zwiazać z Truso inaczej, jak tylko na podstawie dowolnego przypuszczenia: może to resztki Truso, może nie. Nic ponadto wiecei powiedzieć nie można.

⁴⁶⁾ Elbinger Jahrbuch Heft 5/6 (1929) str. 105—117. Praca Agnes Miegel, dołączona do wywodów M. Eberta I. c. 118—122 powinna się znajdować gdzieindziej.

⁴⁷⁾ Die altpreussischen Ortsnamen, str. 31.

⁴⁸⁾ St. geogr. II 168.

⁴⁹⁾ Roczn. Tow. Nauk. Tor. XXI, 209-10.

Skutkiem takiego stanu rzeczy tem usilniej należy postawić postulat, aby usiłować na językowej podstawie wynaleść ślady *Truso*. Wprawdzie bowiem domysł Gerullisa l. c. nie jest pozbawiony prawdopodobieństwa, ale ostatecznie także jest dowolnem przypuszczeniem.

Z specjalnie słowiańskiego, lechickiego oraz polskiego punktu widzenia zwiazanie pols. Trš- z Truso nie przedstawia żadnej trudności; obcojezykowe specjalnie germ. Truso = *Truso dałoby *Trochy, gdyby zapożyczenie nastapiło przed przejściem $s \ge ch$ po u, r, k, *Trosy, gdyby zapożyczenie nastapiło po tem przejściu. Odmiana *Trochy brzmiałaby *Trochave, *Trachavi, *Trachave etc., coby dato pols. *Trchev, *Trechve, *Trechvi etc. Otóż takiej odmiany niema i pnia *troch- także, bo Treszka "las 1596, Brodnica" 50) zdaje się należeć do truchły i pokrewnych. Ale jeśli była formacja *Trusō \(\epsilon *Trusō, to należy sie spodziewać, że wyraz ten nie był odosobniony w danej okolicy. Obok tedy formacji na długie -ā należałoby się liczyć z możliwościa istnienia pierwiastka *trus- wogóle, a tenby dał naprzód słow. *troch-, które przed samogłoskami przedniemi albo przed -i- dałoby słow. *troš-, a polskie, ewtl. pomorskie *trš-, *treš-. Otóż sadzac po pisowni dokumentów, po wymowie dzisiejszej nazwy Tczewa i jej prawdopodobnego, ale ściśle regularnego rozwoju fonetycznego, pierwiastek *trš- || *trъš- da się suponować w tej geograficznej nazwie pomorsko-polskiej. W SO. III/IV, 324-6 przypuściłem możliwość pierwiastka tylko w postaci *trzs- || *tzrs-, polskopom, trs-, ewentualnie *tres-, *ters-, co ninieiszem prostuie w tym kierunku że zachodzi możliwość istnienia także postaci trš- *terš- *treš-.

Wyżej postacie takie, jak Tersew, Tresew zostały pojęte jako rezultat kontaminacji, ewentualnie obocznego rozwoju pomorskiego z dawniejszego -rō-, ewentualnie tylko jako wahania pisowniane. O postaci Tresw, znanej mi z Kujota, można tylko tyle powiedzieć, że możliwość jej zachodzi, o ile ją odczytamy jako *Tresv i postawimy w relacji z Truso. Z punktu widzenia ściśle historycznej fonetyki wszystkie

⁵⁰) Kozierowski. SO. V, 176.

znane postacie dokumentowe dałyby się pojąć jako rezultat oboczności starej * $Turs\bar{o}\parallel *Trus\bar{o}$, ewentualnie * $T\bar{u}rs\bar{a}$, * $Tr\bar{u}s\bar{a}$, względnie, pozostawiając na boku sufiksalne części wyrazu, jako pierwiastki * $turs-\parallel *trus-.$

VI. Dalsze przedindoeuropejskie (ew. etruskie) ślady językowe nad Bałtykiem.

Do tych dwu okoliczności t. j.:

- 1. Do denominacji Truso.
- 2. Do nazwy miejscowej Trsev, Tersev, Tresev, Tresw itp., która daje się związać z denominacją Truso dołączają się jeszcze dwa fakty:
- 3. Fakt, że w językach, graniczacych z Morzem Bałtyckiem i o których wiemy z cała pewnościa, że ich przedstawiciele po Morzu Bałtyckiem podróżowali i że sie stykali z nadbrzeżna ludnościa Bałtyku, wystepuja wyrazy o znaczeniu «olbrzym», «olbrzym morski, t. j. pojawiający się z morza, oczywiście Bałtyckiego». Jak wiadomo, zachodzi bardzo wiele wypadków, że wyrazy te sa właściwie nazwami etnicznemi, por. choćby polskie olbrzym

 obrzyn

 *Obr-inv «Awar», występujące jeszcze po dziś dzień w dialektach polskich w postaci obrzyn jako obelga np. w Ślemieniu, woj. Krakowskie (z pracy rekopiśmiennej St. Ramułta, która wkrótce wyidzie w opracowaniu prof. E. Klicha w wydawnictwach Pozn. Tow. Przyj. Nauk). Skutkiem tego można twierdzić, że jest rzecza prawie pewna, że i te wyrazy sa właściwie etnikami i to etnikami, dającemi sie sprowadzić do wspólnego praźródła, mianowicie obcojęzykowego *tursos, które wygląda na denominację indoeuropejską, utworzona z normalnym indoeuropejskim sufiksem meskim -o- na podstawie obcojezykowego, zapewne nieindoeuropejskiego pierwiastka *turs-. Ten wyraz praindoeuropeiski jest bez z m i a n y zachowany: a) w jezyku fińskim w postaci tursas «Meerungeheuer»; b) w szeregu dialektów i jezyków germańskich z odpowiedniemi tym jezykom przemianami fonetycznemi, jakoto stgniem. duris, śrgniem. türse, dolnoniem. dros, agsas, dyrs, stnord, burs (hrim-burs w Comp.), nowonord, tosse.

Wyrazy te mają znaczenie «Riesen-Dämonen». Wobec tego nie należy te wyrazy etymologizować tak, jak $M \circ g k^{51}$), który je zestawia ze sti. $tur\dot{a}$ -s «stark, kräftig», ale tak, jak wyżej podano. A to tembardziej, że, o ile się nie mylę, i w językach germańskich należy stwierdzić oboczność pierwiastka *turs- $\|$ *trus-, mianowicie w dolnoniem. $dros \leq$ *trus-a-s, obok staronord. $purs \leq$ *turs-a-s.

Właściwości tych nordyjskich tursów-olbrzymów niemniej sa interesujace: sa oni dobroduszni, gościnni (por. określenie nordyjskie «wierni jak olbrzymy»), ogromnie bogaci, zwłaszcza olbrzymi wodni (Wasserriesen), coby mogło wskazywać na to, że podkładem tego mitu są wiadomości i obserwacie obcoetnicznych zamorskich kupców i piratów. Lubia oni złote ozdoby, ich psy maja złote obroże, krowy złocone rogi; sa żarłoczni, znaja przyszłość, sa wieloczłonkowi i wielogłowni, np. babka jednego z nich ma mieć 900 głów⁵²). Skirnir mówi w Skirn. (31) o trzygłowym Tursie, podobnie iak w Wahtelmaere wspomina się o "drîhouptigen Tursen"53). Bywają oni także płowymi⁵⁴). Niemniej są ciekawe ich imiona, któreby należało zbadać nietylko ściśle fonetycznie. ale i znaczeniowo z punktu widzenia przekładów, oraz socialnych właściwości. W kazdym razie warto może zaznaczyć, że Świętowit rugijski ma cztery głowy. Trigelavus w Szczecinie ma 3 głowy, inne bóstwa na Rugii wieksze ilości głów. Trzygłow bywa nazywany w sagach nordyjskich Tjarnoglofi \leq lech. Carno-glovo + ji (?), por, imie Tursa nord. Svarthöfdi «ts.». Wprawdzie wieleczłonowość bóstw lechickich uchodzi za pożyczke z Nordii, ale czy nie da sie pomyśleć prawspólne źródło? Można te wieloczłonowość także pojmować, jako wpływ św. Trójcy, zatem jako późny wytwór chrześcijańskiego wpływu, za czem także przemawiaja niektóre okoliczności, ale na razie definitywnie to rozstrzygnięte nie jest i potrzeba gruntownego zbadania tych zagadnień jest niezbedna. – Z imion Tursów można pod-

⁵¹⁾ Pauls. Gr. der germ. Phil. III. 300.

⁵²⁾ Weinhold. Sitzb. Wiener Akad. XXVI. 292.

⁵³⁾ Mogk. Paul's Gr. d. germ. Phil. III. 300.

⁵⁴) Weinhold. L. c. 294.

kreślić imię Kött «Kater, Katze»; ale czy znaczenie tego imienia jest właśnie takie? W każdym razie na ziemiach lechickich jest dużo imion i nazwisk, urobionych od pierwiastka kot-, ale wydaje się, że znaczenie pierwotne tych imion było inne. Król Tursów prymr siedzi na wzgórku a jego własnością są psy, krowy, czarne woły b. W tym związku warto zauważyć, że przymorska kultura t. zw. urn twarzowych przy ujściu Wisły na jej lewym brzegu ma także ludność, lokującą się przedewszystkiem na wzniesieniach b.

4. Wydaje się wreszcie, że związki językowe między ujściem Wisły i w ogóle pobrzeżem Bałtyku przywiślanego. a Etrurja nie kończą się na denominacjach Truso, Trsew, oraz pierwiastku, tkwiacym w samej nazwie Etrusków. Wydaja się one sięgać dalej. Ciemną np. w wysokim stopniu jest nazwa a) Rozewie, określająca kamienisty przyladek u podstawy półwyspu Helskiego. Słownik geogr. IX. 834. powiada: Rozewie albo Rozeft, Rozuft niem, Rixhoeft dok. 1359, Resehubt, Resehoupt, na swarzewskiej kepie tuż nad Bałtykiem. Ławy morskie dochodza do 200 stóp wysokości ... Niemcy wywodza nazwe tuteiszei osady od Riesenhoupt; na mapie Pufendorfa z r. 1729 zowie sie ona Resehoeft. Znaleziono tu groby przedhistoryczne. Dr. F. Lorentz⁵⁷) zna tylko nazwe Bliza tupalska (Rozuft, Rozeft, Rożdżejewo), w rubryce kaszubskiej Bliza, Rozoft z Ceynowy oraz Rozeft z Ramulta, w niemieckiej rubryce Rixhöft, dawniej Rozefft, Rozyft z Bära. Niemiecka postać Rixhöft nie przedstawia żadnego w danym związku interesu, ponieważ jest zapewne zupełnie późnym utworem Bära. Rozefft, Rozyft sa kaszubizmami, które zanotował i Lorentz oraz Ceynowa i Ramult. Bardzo dziwnem zjawiskiem jest -o- w tej nazwie, które nie posiada żadnego uzasadnienia w porównaniu z niemieckiem Rix-, Rese-. Niepodobna także wywodzić tej nazwy od niem. Riese-, śrwniem, rise, stwniem, risi, riso, może jeszcze najbliżej

⁵⁵⁾ Mogk. Hoops's Reall. d. germ. Altertumsk. IV, 325.

⁵⁶⁾ La Baume-Eberta. Reall. der Vorgesch. IV, 296.

⁵⁷) Polskie i kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu Kaszubskiem. Poznań 1923. Inst. Zach.-słow. str. 6, nr. 86.

stałoby holend. reus "Riese". Według Kujota⁵⁸) mamy tu do czynienia z nazwa dolnoniemiecka, w której -höft, skaszubizowane (h)eft, -(h)yft, oznacza "przyladki wysokie, ostro wrzynające się w morze", jest to ten sam wyraz, co Capo i Cap. Użycie tego rzeczownika dolnoniemieckiego na oznaczanie przyladków stwierdza Kujot w szeregu wypadków w okolicach wybrzeża polskiego, jak np. w XVII w. przyladek pod Kaczkami nazywał się Katzer Höfft, w XV w. wspominaja źródła o Danziger Höfft i heupt von der Nerunge. Najpierwsza wzmianke stwierdza Kujot o Resehupt w r. 1358. Zdaniem Kujota nazwa Reesehöft = przyladek olbrzymi. ponieważ był najwiekszym przyladkiem ze wszystkich sasiednich i najdalej wysunietym w morze, prawdziwym olbrzymem, którego starła później fala morska, zaściełajac dno morskie olbrzymiemi głazami. Podstawy psychologiczne zjawienia sie nazwy dolnoniem. Reesehöft niewatpliwie X. Kujo t znakomicie uzasadnił. Nie znaczy to jednak, aby wyjaśnił dzisiejszą nazwę niemiecką Rix- höft, oraz nazwę Rozewie, w szczególności istnienie głoski -o- pomiedzy R- a -z-. Nie wiem natomiast, skąd Lorentz wział swoje Rożdżejewo, oznaczone skrótem Ko. Ten skrót bowiem l. c. str. V pod litera c) ma oznaczać nazwy używane przez komisje dla ustalenia nazw w piśmie "Skorowidz polsko-niemiecki i niemiecko-polski miejscowości Województwa Pomorskiego i w. m. Gdańska". Poznań 1920. W "Skorowidzu" tym mianowicie na str. 157 pod Rixhöft dano odpowiednik polski Rozewie* (Bliza), Rozuft, Na str. 68 Rozewie* (Bliza), Rozuft z odpowiednikiem niemieckim Rixhöft w obu wypadkach w powiecie puckim. W przedmowie na odwrocie strony pod nagłówkiem Uwagi: 3. Nazwiska zaopatrzone w * zatwierdziła "Komisja dla ustalenia nazw". Wydaje mi się, że w całym tym "Skorowidzu" nigdzie niema Rożdżejewa. Wobec tego chyba ta nazwa wogóle nie istnieje albo też Lorentz sam ja słyszał a przypisał omyłkowo "Skorowidzowi" komisji poznańskiej.

Co się tyczy osądu tych nazw, to rzecz przedstawia rozliczne trudności. Przedewszystkiem Rozewie nie jest aktu-

Roczniki Tow. Nauk. Tor. XX, 371-372.

alna forma ludowa, ale wykazuje o tyle zwiazek z ludowemi Rozuft, Rozeft, że tak, jak one ma -o- w pierwiastku. Wspólna zatem cześcia tych trzech postaci jest blok głosowy roz-, Końcowe -uft, -eft jest skaszubizowaniem dolnoniem. -höft i dalszego interesu nie przedstawia. Nie można jednak twierdzić z cała pewnościa, że nowoniem. Rix- ewentualnie starsze dolnoniem. Rese-, Reese- zostało przemienione na Roz-, bo taki odpowiednik w każdym razie nie jest normalny ani naturalny. Pozostaje zatem ewentualność, że Rozewie jest forma sztuczna, stworzona celowo na podstawie ludowego Rozeft, Rozyft. Ta możliwość nie usuwa trudności przejścia niem. -i-, ewentualnie dolnoniem. -e-, -ee- w kaszubskie i polskie -o-. Możliwość te dałoby się osiagnać przypuszczeniem, że polsko-kasz. -o- (w Rozewie) jest wzięte (na podstawie etymologii ludowej) z przyimka roz, który stałby sie punktem wyjścia przekształcenia dolnoniem. Reese-höfft na Roz-yft i następnie na Rozewie. Wysuwa się jednak i druga ewentualność t. j., że może zgłoska roz- jest starsza w tei nazwie, aniżeli niemieckie Rix- ewentualnie dolnoniem. Rese-, Reese-höfft. Może zatem i nazwa niemiecka jest sformowana na uprzedniej ludowej kaszubskiej, dawniejszej, zawierającej zgłoske roz-, która naprowadziła Niemców (t. zw. etymologia ludowa) na związanie kaszubskiej nazwy z dolnoniem. Rese-, Reese-, zwłaszcza że i warunki rzeczowe, mianowicie wielkość przyladka łaczyła go z pojeciem olbrzymiości; watpić bowiem wypada, aby sam fakt jego wielkości łaczył go z pojęciem mitycznych olbrzymów. Nazwa pochodzi od żeglarzy, którzy go mijając nietyle myśleli o olbrzymach, ile o kamieniach i skałach, formujących przylądek a niebezpiecznych dla żeglugi. Zważywszy te okoliczności nie można przyjąć za definitywne rozwiazanie trudności zdania Dr. F. Lorentza⁵⁹), jakoby nazwa Rixhöft była skandynawskiego pochodzenia, zwłaszcza w tak ogólnikowem ujęciu i bez dokładnego uzasadnienia i oświetlenia warunków głosowvch.

⁵⁹⁾ Geschichte der Kaschuben. Berlin 1926, str. 13.

Nazwa Rozewie wyglada o tyle na kaszubska nazwe ludowa, że w środku zawiera zgłoskę -ze-, która z punktu widzenia polskiego jezyka literackiego nie da sie pojać, jak również i z punktu widzenia dialektów polskich sasiadujących z kaszubszczyzna. W literackim jezyku polskim spodziewalibyśmy sie formy *Rożeve, lub *Roževe, w dialekcie np. tczewsko-skarszewskim *Rożeże. Wywodzić możnaby bowiem te nazwe od pierwiastków. brzmiacych *rog-, *roz-, ewentualnie *orz- | *arz-, gdzieby ~ev- było sufiksem pierwszorzędnym, a -6je drugorzednym. Jest także możliwe, że pierwiastek był dwuzgłoskowy, to zn. składał się z grupy *arzeu-, *orzeuewentualnie *rozeu-. W warunkach apofonicznych jego forma prostsza byłaby postać *arzu-, *orzu-. Nie jest wyłączone, że ta postać może być przedindoeuropejska, t. zn. równocześnie przedsłowiańska, przedlechicka i może zawierać pierwiastek obcy, charakteryzujący w jakiś sposób nature kamienistego przyladka.

Może to nie jest przypadkiem, że według W. Schulzego⁶⁰) istnieje (pod Arsinius, Arsius, Arsellius, Arsuniacus) etruski pierwiastek *arzu, *arsu, oraz szereg nazw, które także i znaczeniowo sa zgodne z nazwa Rozewie np. silva Arsia w Etrurji (Livius 27,2) = «Stenhurst = Steinhart», "von einem angeblich etruskischen" ars «Stein, Steinernes Gebäude». Do tego dołaczaja się następujące nazwy etruskie arisal, Arisalisa, Arisnai (Clusium), arusni, Aruseius, Arusianus, aruseri etc. Nie iest tedy niemożliwe, że właśnie ten pierwiastek dostał sie do ust indoeuropejskich od przedindoeuropejskiej ludności i został wciagniety do systemu apofonicznego indoeuropejskiego, przybierajac oboczności *arzeu, *arzou, *arzu, z których utrzymała się pierwsza w kaszubskiej nazwie Rozevė = *Orzeu-6je «kamienisty (przyladek), skalistość etc.», por nazwę Kamienna Góra pod Gdynia. Tak powstała nazwa była powtarzana bez zrozumienia jej właściwego sensu, a obcy żeglarze, specialnie dolnoniemieccy, słyszac ja i nierozumiejac jej znaczenia, zwiazali ja ściśle na podstawie podobieństwa zewnetrznego z dolnoniem. Re(e)sehöft «głowa olbrzyma», ludność zaś

⁶⁰⁾ Zur Geschichte der lateinischen Eigennamen 127.

kaszubska, pamiętając swoje Rozeżė oraz słysząc obce Re(e)se-höft, skontaminowała te dwie nazwy, urabiając nową Rozeft, Rozyft \leq Rozeżė \times Re(e)se-höft, por. podobne kontaminację *Grodica \cong *Grodica \cong *Ved-ica, która dała polską *Gev-dzica, dokumentowe Kefdicz, autor SO. VI, 352 lub etymologię niem. w nazwach miejscowych Mühlbanz \leq Miłobądz, Mühlrose \leq *Miło-radz; por. też takie kontaminacje w nazwach ulic Poznania przed wyzwoleniem z pod jarzma pruskiego jak: ulica Gnieżnieńska powstała z kontaminacji niem. Gneisenau strasse \times pols. Gniezno etc.

b) Podobnie jak z Rozewiem ma się rzecz z rugijską Arkona, która sie nie da wywieść ani ze słow, pierwiastka pomimo kombinacyj B. Ślaskiego w SO. VII, 80, V, 68, ani z jezyków germańskich. Jej nazwa jest pisana w dokumentach Arkona, urbem Archon, Archonienses, bellum apud Arkun in Slavia (Annales Colbaz, a. 1150) itd. Zachowanie tej nazwy w czystym stanie w epoce już napewno słowiańwiańskiej zdaje się świadczyć o tem, że w Arkonie do ostatnich czasów jej istnienia przetrwała żywa tradycja obca. która potrafiła utrzymać właściwa jej nazwę niezmienioną na sposób słowiański. Otóż warto zanotować, że takie same nazwy i wyrazy spotykają się na terenach wyraźnie etruskich albo pokrewnych im dialektycznie, albo historycznie z nimi zwiazanych w jakiśkolwiek sposób. Np. etruskie arcnei, arcnalisa, arcuna, arkanal (?), arcna, fem. arcnai, Arcignano (na obszarze Vicetii), nazwy familijne cae arcnti, petru arcnti⁶¹). Łacińsko-etruskie Arc-a-eus ma swój odpowiednik małoaziatycki 'Αρχ-α-10562), zatem pierwiastek etrusko-małoaziatycki *ark- jest zupełnie pewny. Co zaś do sufiksu -o -n-, należy zaznaczyć, że ta łacińska postać wiąże się z etruskim -u -n-Herbig 1. c. 18, 19.

Jak wiadomo "die Raeter (im heutigen Tirol und Graubünden) werden von den Alten als Verwandte der Etrusker oder Rasener, ihre Sprache als ein rauher Dialekt der etruskischen bezeichnet. Von den Kelten werden die Raeter

62) Herbig. Kleinasiatisch-etruskische Namengleichungen. 9.

⁶¹⁾ W. Schulze. Zur Geschichte der lateinischen Eigennamen. 126.

ausdrücklich unterschieden"68). Stąd wynika, że nietylko we właściwej Etrurji ale także w Alpach lub w okolicach przyległych można się liczyć z nazwami miejscowemi, zbliżonemi do pierwiastków etruskich.

W zbiorach Ripetti'ego 64) występują nazwy miejscowe nastepujace, majace pierwiastek arc-: Arcalena, Val Tiberina: Arcena (1134): Arceno, Arceno di Campi nel Chianti (1185); Archiano, grosso torrente, dopływ Arna; Arciano di Bagno in Romagna; due torrenti l'Ente e l'Arcidosso (860): Arco (Capo d'Arco). "Promontorio nell Isola dell' Elba", co o tyle ciekawe, że i Arkona na Rugii jest także przyladkiem nadmorskim na wyspie. Arcola, Arcula, grosso castello in Val-di-Magra (1033); Arcone, monte dell' isola di Sardegna 65). Amati notuje również szereg tych nazw w Toskanie lub na pograniczach Toskanji, a także spis: Elenco dei Comuni del Regno secondo la circoscrizione amministrativa 31 Decembre 1924. Roma 1925. Wprawdzie nazwy z tym pierwiastkiem nie są szczególnie wyraźną charakterystyka terytorjum etruskiego, bo i w indoeuropejskiem jest pierwiastek *arek-66), ale w każdym razie i w etruskiem zdaje sie pierwiastek taki napewno występował. A zatem zasadnicza możliwość wywodu z etruskiego lub pokrewnego jakiegoś dialektu istnieje.

Do nazwy Arkona można dorzucić jeszcze jedną zagadkową nazwę, niewyglądającą ani na słow. ani na germ. mianowicie Ankun, osada przynależna do klasztoru w Ivenach. Nazwa znana z r. 1300 (Prümers III, 1917, por. Bogusławski IV, 503, ins.). Wśród osad klasztornych, mających nazwy niemieckie i słowiańskie: Soldickendorpe, Grissenow, Ankun, Ritzerowe, Kossecendorpe, Clokowe, Bosopole, Ram-

⁶³⁾ Dr. Julius Jung. Grundriss der Geographie von Italien und dem Orbis Romanus. (Handb. d. klass. Awiss. hg. von Iwan Müller) München 1897, str. 129.

⁶⁴) Emanuele Ripetti. Dizionario geografico-fisico-storico della Toscana. Firenze 1833, I, 104 inss.

⁶⁵⁾ Amato Amati. Dizionario Corografico dell' Ital. compilato per ... Milano 1867. I, 384.

⁶⁶⁾ Walde. Lat. Et. Wb2 56 sv. arceo.

plin... W każdym razie wiemy, że Etruskowie dotarli do Adrjatyku przed r. 400 przed Chr., że założyli Ankonę nad Adrjatykiem (która jest młodsza od Numany i Nowilary) i że tam znaleziono obfite znaleziska ozdób bursztynowych (Eberta Reall. der Vorg. sv. Ancona, Novilara, Numana).

c) Wyspa Rugia, jak wiadomo, posiada szereg nazw. Pomijam na razie nazwe Rugia, Rügen, o której por studium T. Milewskiego SO. IX. 292 inss., a zajme sie tylko innemi nazwami, mianowicie: Vennia, Verania, Rana. Otóż już w SO. V. 465 zestawiłem dokumentowe Vennia z pols. Wieniawa, które suponuje uprzednie *Wienia, identyczne z dokumentowem Vennia, które może być tylko transkrypcja zlatynizowana w niemieckiej wymowie pomorskiego *Venia, lub *Veneja. Pierwiastek stad odtworzony *ven- uznałem za ten sam, który tkwi w nazwie *Ven-et-, *Ven-ot-, *Ven-at- t. j. w nazwie Słowian, oraz nie Słowian jak Ἐνετοι, adrjatycka Wenecja, retviscy Venostae (Tyrol), Venostes (Dalmacia, Noricum), Veneti, znani z Galji, Macedonji, Paflagonji 67). Pierwiastek ten wszedłby do jezyków indoeuropeiskich od ludności przedindoeuropejskiej jako etnikon w postaci *vena następnie dostałby się we wszystkie kombinacje słowotwórcze słowiańskie, rozszerzany zapomoca sufiksów -to-, -eto-, -ato-, -6sk-, -er- i t. d. Zastanawia przytem fakt, że w językach lechickich występuja formacje, któreby można podejrzewać o – harmonje wokaliczna por. Wan-ach, Wan-at Wen-et-, *Ven-et6je etc., coby w każdym razie nie było właściwościa indoeuropejska. Dalsze uwagi o tym pierwiastku patrz niżei.

Druga nazwa Rugji Verania, por. l. c. i cytowaną tam literaturę da się zestawić z pierwiastkiem ver-, znanym z etruskiego Ver (rzeka w Etrurji), Vērōna, miasto o nazwie etruskiej, por. też Ver-issa l. d. dolnej Wisły. Jak wiadomo sufiks-issa oraz -an-, aczkolwiek mało charakterystyczny, jednak jako taki się przytacza dla Małej Azji, a także w nazwie 'Αλβ-αν-οί (J. Jokl l. c. i Kretschmer Einleitung). Forma

⁶⁷⁾ Jokl Eberta. Reall. d. Vorg. VI, 34, 36 etc.

Verania byłaby zlatynizowaniem jakiejś pomorskiej nazwy, pochodzenia przedindoeuropejskiego. Sufiks -isa występuje także na bliższym terenie bałtyjskim, por. lit. Dubysa, Lap-išė etc., zatem ten moment niepewny.

Trzecią nazwą jest Rana. Nazwę tę znamy tylko raz w tej formie, mianowicie Pom. Ub. I. str. 19, nr. 37, r. 1149. Opat Wibald z Korbeji, powołując się na dar cesarza Lotara dla jego klasztoru, powiada, że uczęstniczył w niezaszczytnej wyprawie krzyżowej przeciw Słowianom z r. 1147, uzasadniając swą bytność "pro recipienda regione quadam, quae a Teutonicis Rujana, a Sclavis autem Rana... dicitur... a Lothario... dono collata...". Otóż w akcie darowizny cesarza Lotara ib. I. 2 nr. 4, r. 844. Aquisgrani. Lotharius... imperator... znajduje się forma Rugacensis insule (dwukrotnie), co chyba należy czytać *Ruiacensis, zważywszy, że później od roku 1149 aż po połowę wieku XIV, posiadamy formy tylko z j, i, gi, yi, y, gy etc., które oddają j, jak: Rugianae, Ruyanorum, Rojam, Ruyia, Ruja, Rugia etc.

Drugi raz niewątpliwie do mieszkańców Rugji zastosowano pień Ran- w r. 1198—1199, mianowicie Chronic. Slavorum VI. 9. 10. Arnoldus Lubicensis: Rugiani seu Rani cum Polabis et Obotritis... Kronikarz wydaje się być dobrze obznajmiony z nazwami słowiańskiemi podobnie jak pół wieku temu Wibald z Korbeji.

Po raz trzeci pierwiastek ten się pokazuje u Luciców jako imię osobowe. Otóż możnaby zrobić przypuszczenie, że osoba, nazwana tym pierwiastkiem, pochodzi z wyspy Rany i stąd jej nazwisko jest etnikonem. Chodzi tu o wybitnego Lucica, fundującego klasztor, o którym biskup Kamieński Sigwin (Pom. Ub. I. str. 93—95, nr. 120, r. 1191—1194) powiada: "filii Ranni Heinricus et Borts, illustri Luticiorum prosapia antecellentes". Imię to czy nazwisko znajduje podparcie w kasz. Ranoch (Jeżowa, Strażnica Zach. VIII. 468), który wykazuje sufiks -ach, pojawiający się w etnikonach kaszubskich. Nazwa wyspy Rana wydaje się zupełnie pewna w XII wieku i to z wyraźnem zaznaczeniem, że to nazwa słowiańska. Etymologja tej nazwy przedstawia znaczne trudności, ponieważ nie można jej zestawić ani ze słow. rana

«vulnus», ani rano «matutino». Może to być oczywiście wczesne zapożyczenie słowiańskie z jakiegoś jezyka nieznanego albo z germ. W ji germańskich pierwiastek podobny da sie stwierdzić w niem. Aar = Adler, ahd. aro = goc. ara, stnord. are, obok tego z sufiksalnem -n ahd. arn, niderl. arend. ags. earn, stnord. orn, z pragerm. *arnu, do dziś dnia dolnoniem. (Pomorze) ârn 68). Rozszerzenie sufiksalne przez -nspotyka się także w gr. ögvis. Ale brak jest wszelkich danych do zestawienia tych wyrazów z nazwa Rana; podobnie się rzecz ma z pols. ronić, rungć etc. Może tedy i w tym razie najlepiej wyjść poza koło jezyków indoeuropejskich i w słow. Rana widzieć obcy pierwiastek agv-, poświadczony w nazwach miejscowych zupełnie na pewno, por. "Αρνισσα (Thuk. 4. 128), Aρνη (Thessalja i Tracja) = *Arnā, "Αρνα, *Aονεαί (Lykja), Fick l. c. 151, 145. Na str. 162, 165 traktuje te nazwy Fick jako hetyckie, wzglednie pelagońskie, t. zn. w każdym razie jako przedindoeuropejskie por. też Arno w Etrurji. Jeśliby pień "Aov-a w tej czy innej postaci wystapił w sąsiedztwie Słowian, zostałby przejety jako Ranā w myśl zasad głosowni lechickiej, ponieważ w tych dialektach stare akutowane *orn-ā daloby *Rānā. Por. jednak T. Milewskiego zupełnie inne wywody, wyżej SO. IX. 202 inss.

W tym punkcie warto zauważyć, że gdyby ta zgodność była jedyną, możnaby tu mówić o przypadku, skoro jednak występuje w dość znacznym zespole, trudno rzecz ujmować jako przypadkowe zgodności.

Rana wreszcie posiada jeszcze jedną nazwę zagadkową, mianowicie jest mieszana z nazwą Ruś średniołac. Russia, Ruscia (u pamiętnikarzy misji św. Ottona). Może to prawda. Ale skoro konsekwentnie staramy się wyszukać obce nieindoeuropejskie pierwiastki nad Bałtykiem, to i w danym razie da się to przeprowadzić. Nazwę Russia dla Rany możnaby zestawić z gr. Ρωσο-ος łac.- etr. Ros-(s)-ius, a stosunek Russia: Ρωσο-ος: Ros-(s)-ius zrównać ze stosunkiem łac.- etr. rum-i (:*ruma, Roma?) gr. małoazjat. Ρωμ-ος (lyk. Heros), por.

⁶⁸⁾ Kluge. Et. Wb. d. d. Sprache 1899, str. 1-2.

także łac.-etr. Rusius, Ros-(s)-ius, gr.-małoazjat. Ρωζ-ις, Ρωσ-ις (Herbig Sitzber. der bayr. Akad. r. 1914, 2, 11).

d) W SO. VII. 365-380 wywiodłem nazwe (Sinus) Codânus z jezyków lechickich ewentualnie bałtyjskich, w szczególności z jezyka staropruskiego, zarzucając wywód ze wschodniogerm. *Kudan-, które wydedukował Dr. F. Lorentz z nazwy Codanus, nie opierając się na żadnych znanych i niewatpliwych nazwach. W przeciwieństwie do tego wywodu przytoczyłem l. c. cały szereg nazw bałtyjskich (staropruskich i litewskich) ewentualnie polskich i polsko-ruskich. w których pierwiastek *kod- jest zupełnie niewatpliwy i wystepuje, co także posiada szczególna wage, w nazwach wodnych. Wywód tedy tei nazwy z ii. słowiańsko-bałtyjskich jest zupełnie możliwy tak pod względem formalnym jak i znaczeniowym. W dalsze wyjaśnianie pierwiastka *kodnie wdawałem się, aczkolwiek zaznaczyłem, że może on stać w zwiazku z wyrazami słowiańskiemi kadzić | czad = *kōd-*kēd-, oznaczających silny stechły zapach, niejednokrotnie wydawany przez zbiorniki wodne, w których gnija wieksze ilości resztek roślinnych a także i zwierzecych. Ewentualność druga została zaznaczona na str. 373. Stwierdza ona, że obok zapożyczonego pierwiastka słow., wystepującego w stc. kade "Gefäss, Trockenmass", pols. kadż i t. d., zapożyczonych z greckiego κάδι(ον) według Bernekera, musiał istnieć inny pierwiastek rodzimy słowiański, pojawiający się przedewszystkiem w nazwach miejscowych. Zauważyć należy, że i gr. κάδος m. »cruche á vin« określa Boisac q (Dictionnaire ét. de la langue grecque 389) jako "emprunt phénicien". zestawiajac je z hebr. kad »seau« i oznaczajac łac. cadus m. »jarre« jako pożyczkę grecką. Ale hebrajszczyzna i ludzie nia mówiacy nie odegrali wiekszej roli w uprawie wina. Toteż greckie κάδος może pochodzić od ludności tej samej. od której Grecy nauczyli się uprawiać i pić wino (według tradycji z Tracji): jednem słowem może to być wyraz tubylczy, zagnieżdżony na Bałkanie i w okregach u ludności przedindoeuropejskiej. To samo źródło mógłby on mieć także i w nazwach miejscowych słowiańskich, o ile nie stoi w zwiazku z kadzić || czad- ≤ *kōd- || *kēd-. Jest to hypoteza,

mająca na swoje usprawiedliwienie tylko i jedynie zasadniczą możliwość przypuszczanego stanu rzeczy, zatem należy ją traktować na razie jedynie jako środek pomocniczy i ściśle teoretyczny.

Herbig l. c. 19 czyni takie zestawienia: etr. cut-u-na łac. Cot-o-n-ia, Cod-o-n-ius, gr. małoazjat. Κοτ-τ-ου-ν-η-ς, Κοτ-τ-ο-ν-η-ς por. także etruskie *veruna, *vetuna: łac. Verona, Vettona, ib. 24; etr. cut-a-n-a, gr.-małoazjat. κοτ-α-ν-α, na podstawie którego zupełnie dobrze można odtworzyć łac. *Cot-a-n-a *Cod-a-n-a, ewentualnie *Cot-o-n-us, *Cod-ā-n-us, dochodząc w ten sposób do nazwy sinus Cod-ā-nus. Obok zatem zupełnie pewnej możliwości bałto - słowiańskiego źródła dla (sinus) Codānus pojawia się możliwość inna, mniej prawdopodobna, daleka wprawdzie, ale zasadniczo także dopuszczalna — może przy przyjęciu pośrednict w a słowiańskiego lub bałtyjskiego.

e) Przy ujściu Wisły, tam gdzie wpada do Wisły jej l. d. o przypuszczalnie obcei nazwie Ver-issa i gdzie wzkazałem istnienie w nazwach geograficznych pierwiastka *Van-SO. V. 448), występuje także kilka nazw wyspiarskich, o szczególnym charakterze. Sa to nazwy: Gimeusle, Talints, Woltznitza, Berwi. W dokumentach przedstawiaja się one tak: Perlbach. Pll. Ub. 74, nr. 87, r. 1245. Lvon. Innocentius ssd.... aguam Verissam ... Wisla ... insulas guoque Gimeusle, Talints, Woltznitz et Berwi parvam insulam usque ad Berwi magnam insulam; str. 124, nr. 145, r. 1253. Tczew. Samborius d. g. dux Pomeranie ... insulam que Beru nuncupatur, et iacens infra novum (!) Wizlam et veterem adversus Zantyr... (według Toeppena Altpreuss. Monatschr. X. 517. Die Insel Küche n. von Mewe); str. 282, nr. 326, r. 1281. Gdańsk. Mestwinus d. g. dux Pomeranie... Vislam cum insulis... Berui parva et Gymev et Talnitz et Wolszenitz...; str. 311, nr. 353, r. 1283. Gdańsk. Mystwinus d. g. dux Pomeranie... insulas Berui parvam. Gymev, Thanytz, Wolznitz ...; str. *313, nr. *354, r. 1283. Gdańsk (faktycznie fałszerstwo z r. 1305). Mystwinus d. g. dux Pomeranie... fluvium qui Verissa dicitur, insulas quoque Bervi parvam, Gimev, Woltznitz ...; str. 262, nr. 306, r. 1279. Włocławek, Alberus ... episcopus ... Vladislaviensis ...

villas... Wlseniz... (według rejestru Perlbacha = Wolznitz etc.); str. 281, nr. 326, r. 1281. Gdańsk. Mestwinus d. g. dux Pomeranie... villas subscriptas cum fundis suis et locis in districtu terre, que Wansca wlgariter nuncupatur, videlicet Gymev, Sympnowe, Ylowz, Mosvesdol et Lelicowe, Wissoka, Pyrovis, Clesowe, Brod et Janisowe, Danisowe, Sosnica, Sprudov et Wolszenitz...: ab antiqua Wisla, ubi aqua Wolszenicz influit, et sic per ascensum Wolszenicz usque ad quandam salicem; str. 329, nr. 363, r. 1283. Świecie. Mstiwgius d. g. Pomoranie dux... villarum... in Wansk, quarum nomina sunt hec: Gmew, Sprudow, Sipnow, Gilowz, Mezuezidol, Lelcow, Wissoka, Wolsenitz, Sosnka, Pyrouis, Brod, Janisew, Gdanisew, etc.; str. 34, nr. 39, r. 1229. Lubieszow,... Samborius de Liubesou et... Suantopolcus de Gdanzk... a portu predicte Verisse usque ad aquam, que dicitur Wolcinsz (nördlich von Mewe).

a) Co sie tyczy nazwy Gimeusle (1245), Gymev (1281, 1283), Gimev (1283), Gmev (1283), to jest to nazwa identyczna z nazwa miasta *Gom-evo = dzisiejsze Gniew, dawniejsze Wansk \leq Van-65ko wyjaśnione przezemnie w SO. V. 451 inss. Najdawniejsza nazwa Gimeusle (1245) zwraca uwage druga swa cześcia -sle, która na oko przedstawia sie jako germ. gen. sg. do *Gomevo a wiec *Gomev-s-le: końcowe le jest zupełnie niejasne, ale ze względu na to, że -s- przyjmujemy za germ. gen. sg., wiec i -le za wyraz germański należałoby uznać. i widzieć w niem jakiś normański t. j. szwedzko-norweski albo duński refleks stisl, hlē = goc, hlaiw = stgn, (h)lēo «Grab. Grabhügel, Grabdenkmal», które ze wzgledu na pokrewny łać. clivus «stok, wzgórze», dawniej znaczyło «wzgórze». a więc także to samo, co «wydma, wyspa» etc. W złożeniu przypuszczalnem *Gomev-s-hle szczelinowe -h- uległo starciu i w XIII wieku było niesłyszalne. Stad pisownia Gimeusle = *Gomev-s-le «wyspa, wydma łacha piaszczysta przy *Gmiewie». Nazwa ta zapewne świadczy, że na tej wysepce długi czas utrzymała sie jakaś strażnica normańska, która przekazała te nazwę ludności pomorskiej. Przypuszczenie to nie przedstawia trudności, jeśli zważymy, że w pobliskiem jeziorze Drusin = Druzno = Drausen-see znaleziono statki normańskie. Niewatpliwie Normanie, a jeszcze dokładniej Skandynawi już

w czasach bardzo dawnych w ujścia Wisły wjeżdżali, jak to było ich zwyczajem i obsadzali obronne miejsca załogami, co stanowiło ich podstawę zbrojną w handlu i rabunkach. Ten wypadek zaszedł przy ujściu Wierzycy, przy *Wańsku = *Gmiewie=Gniewie; stosunki takie można datować od bardzo dawna, nawet od VIII w. przed Chr., jak to w SO. V. 448 inss. przypuściłem. Były one podstawą wzajemnych wpływów skandynawsko-wańskich (= lechickich?).

β) Co się tyczy nazwy drugiej Berwi (1245, 2 razy), Beru (1253), Berui (1281, 1283) Bervi (1283), to najlepiej te napisania sprowadzić do pomorsko-polskiego *Beruj albo też *Bervoje, a może tylko *B(e)ruj, derywatu od polsko-pomor. ber, bru «Fench, Fenchelhirse», ale por. brzyc (r. 1584) «rzęsa brzozowa» (Brückner, Sł. et. j. p. 21. sv. ber). To zn. nazwa byłaby lechicką i pochodziłaby od łanów prosa albo zagajników brzozowych, znajdujących się na wyspie. Por. nazwy miejscowe od tego pierwiastka u Kozierowskiego (Pozn. I. 12) Berwinowo «las na Dakowach Mokrych», imię Meklenburskiego księcia z XIII w. Borwinus || Barwinus = połab. *Bårv-, pols. nazwisko Berwiński.

γ) Trzecia nazwa Woltznitz (1245), Wolszenitz (1281, 2 razy), Wolznitz (1283, 1283), Wlseniz (1279), Wolszenitz (1281), Wolszenicz (1281), Wolszenicz (1281), Wolszenicz (1283), identyczna z nazwą rzeczki, wpadającej do Wisły, pokrywa pomorsko-pols. (w)olś-en-ica: pol. olsza, kasz. wœlša, wòlška (u Ramulta), zapewne od olch, olszyny rosnącej na wyspie i na terenach bagnistych nad

Wisłą i nad rzeczką.

δ) Najciekawszą jest nazwa czwarta Talints (1245) Talnitz (1281), Thanytz (1283), które zdaje się pokrywać pomorskopolskie *Talnica = *Tal-6n-ica albo *Tanica z normalną utratą-l-, jako derywat od obcojęzykowego *Talna, zachowanego bardzo długo, bo aż do okresu po ustaleniu się przestawki płynnych, coby było świadectwem utrzymania się na tej wyspie obcojęzykowej ludności. Nie wygląda to na nazwę staropruską i formacji podobnej Gerullis w swoim zbiorze nie posiada ani Trautmann. Wprawdzie istnieje stprus. tālis «weiter» comp., zatem pierwiastek *tāl-, który rozszerzony sufiksem -int-, omówionym przez Gerullis a l. c. 256,

pod b), dałby, *Tāl-int-s, coby najzupełniej dobrze odpowiadało najstarszej zanotowanej formie z r. 1245, posiadałoby może znaczenie «daleki (ląd?), daleka (wyspa?)», ale jest to niepewne, gdyż:

αα) pierwiastek stprus. tāl- jest niejasny w swym stosunku do słow. dal- por. Berneker I, 177—8;

 $\beta\beta$) obok najstarszej formy Talints występują dwie równie stare, z których jedna -l- bezpośrednio łączy z -n-, a druga wogóle -l- nie zawiera.

γγ) nazwy podobne spotyka się na dalekich terenach słow. oraz bałtyjskich i trudno się zdecydować, ku którym się przechylić w zestawianiu. Słownik geogr. XII, 148. Talna «rzeka w pow. Żwinogródzkim» a w tomie V, 303 zamieszczona jest notatka z aktu z r. 1590, gdzie się dwukrotnie używa nazwy "rzeka Talna".

Jest to dopływ Tykicza Uhorskiego o zupełnie niejasnej etymologji. Podobnież *Talne* «miasteczko nad Tykiczem Uhorskim albo Górnym», *Talniki* «wś. nieistniejąca dziś pod tą nazwą w pow. Wiłkomierz (Litwa Kow.)». Wreszcie:

δδ) Jokl w Eberta Reall, der Vorg, VI, 47, wśród nieindoeuropejskich składników ilyrskiego wymienia gen. sg. Talsi, Talonius, Talenus, Thalna i dodaje proporcję Thalna: Talsi = Perna: Persius por. też etr.-łać, Tallentius, Thalna (konsul z r. 163 przed Chr.) umbr. Talenate etc. Schulze l. c. 54, 206. Jest rzecza wiadoma, jak wielka role odgrywaja w etruskiem sufiksy -n- || -s-; zapewne podobna rola przysługiwała tym sufiksom i w innych pokrewnych narzeczach. Toteż jeżeli sie stanie na stanowisku możliwości przedindoeuropejskich resztek nad dolna Wisła, to eo ipso w nazwie Talints || Talnitz, Thanytz możnaby taka resztkę widzieć z tem, że nazwa oryginalna *Thalna lub podobnie już była przekształcana na staropruskie Talints analogicznie do takich nazw jak lit. Žuvintas = Rybne (jezioro): žuvis «ryba», a w pomorsko-polskiem na *Talnica, *Tanica itp. Przyjęcie tak dawnych resztek w tych okolicach nie opiera się tylko na tym jedynym wyrazie, ale i na nazwach innych, jak: Ver-issa, *Vańsk, Codanus, Sambja, a zapewne także i odosobniona nazwa miejscowa Sartawice o niejasnym i odosobnionym pierwiastku *Sort-, *Srt-

Oboczności *Tłon- brak, skutkiem tego należy przyjać, że pożyczka ta nastapiła po przestawce płynnych t. j., że obca ludność zachowała sie na wyspie dość długo, ale przejecie nastapiło przed zanikiem ostatecznym jerów, czego skutkiem było uproszczenie obcej grupy -ln- \(\geq -n\): *Talnica \(\geq *Tanica.\) Z drugiej strony postać Talnitz wskazuje i na pożyczke w o k r e s i e istnienia jerów, ale już po przestawce płynnych oraz po przejściu $\ddot{a} \ge \ddot{o}$ t. zn. w epoce polsko-pomorskiej około roku 1000-1100, gdy obce *Talna zlechizowano na *Talena i stad urobiono dervwat *Talenica = dok. Talnitz. Nazwa ta dałaby sie zestawić z punktu widzenia przedindoeuropeiskiego z gr. θάλλω, θάλος, eol. τᾶλις «Verlobte», τῆλις «Bockshorn», alb. dale «gehe hervor», djale «Knabe», łac. talea «gałaż», lit. a(t)tólas «potraw», talőkas «mannbar», stc. talija, talija «grüner Zweig», sti. tālah «Weinpalme», etr. Θάλνα «Hebe-Inventas», por Ipsen Idg. Jahrb. XI. 98. Kretschmer Idg. Jahrb. XI. 321, nr. 372. Walde LatEbWb. 761 i cytowana tam literatura. Za tem przemawia przedewszystkiem oboczność dźwiecznej, aspirowanej i nieaspirowanej w ji indoeuropeiskich, co sie da łatwo pojać z punktu widzenia przedindoeuropeiskiego.

f) Ramię Wisły, a dziś odrębna rzeka w delcie Wiślanej, zwana Tiege, za pośrednictwem uprzedniego *Tuga, na początku XIV wieku zwana jeszcze Tuye, posiada nazwę Tuia w ciągu XIII wieku. Perlbach Pll. Ukb. notuje: str. 82, nr. 96, r. 1247. Insula Fabri na Mierzei Świeżej. F[ulco] Gneznensis archiepiscopus... et frater H[eidenricus]... Cholmensis episc. de arenis et Nerei a Tuia usque Camzicni; str. 94, nr. 110, r. 1248. Insula Fabri. H[enricus] vicemagister et fratres Theutonicorum in Pruscia et San[ctopolcus insulam... Nerey et s[ilvam in eadem iusula...] ...iuxta eandem iusulam a flumine quod dicitur Tuia usque ad locum... Camzikini; str. 97, nr. 111, r. 1248. Iusula Fabri. Jacobus archidiaconus Leodiensis domini pape capellanus... insulam Nerei... a flumine quod Tuia vocatur usque ad locum Camtzikini... w r. 1440. Thuie (Gerullis l. c. 187).

Z tych danych wynika zupełnie na pewno nazwa rzeczna Tuia. Pochodzenie tej nazwy może być słowiańskie do ty-ć:

tuk \le "tū-ti: "tou-kz. Wprawdzie możnaby sie spodziewać raczej *Ty-ja, por. nazwisko Samo-tyja (Jerzy Samotya = zniemcz. Georg Selbstfett, Ślask 1741, J. St. Bystroń. Nazw. polskie 21), podobnie, jak Koło-my-ja, Ry-ja, szy-ja, wy-ja itd. (por. SO. V. 375-6), ale trafiaja sie i twory z tym sufiksem o wokalizacji u
ou np. psuja: psować, ruja: ryk. Tak tedy Tu-ja «rzeka wzbierająca, "tyjąca" t. j. nabierająca (wody) etc.». Może to być także i bałtyjski wyraz, jak przypuszcza Gerullis I. c. 187, który przytacza łot. Tūjes-muiża (ze zbiorów rekopiśmiennych Bugi), aczkolwiek z długiem ū. Obok tych dwu możliwości występuje jednak i trzecia: Herbig l. c. 12 notuje łac.-etr. Tu-ia: gr.-małoaziat. Tu-105, o formacji takiej samej, jak Ru-ja. Jeśli stanać na stanowisku, że to zapozyczenie przedindoeuropeiskie ewentualnie wprost etruskie. wystarczy przyjać, że nastapiło ono po przejściu starego $ou \ge u$, oraz $u \ge v$.

g) Sartawice. Górne i Dolne lub Sartawiczki, zniemczone Ober Sartawitz, albo Sartowitz, r. 1243. Sartawiz, r. 1235: Zartawicza, r. 1307 Sartawitz, u Dusburga r. 1326 Sardewin etc. (Słown. geogr. X, 326) na wyniosłym, lewym brzegu Wisły z zamkiem na górze nad Wisłą, panującej nad okolicą. Okolica osiedłona od dawna, jak świadczą znaleziska kamiennych noży, naczyń bronzowych, groby skrzynkowe i popielicowe. Według wizytacji Madalińskiego z r. 1686 kaplica drewniana stała "in insula prope ripam Vistulae". Z nazw majętności, przynależnych do Sartawic, przedstawiają pewien interes Stwolno i Wiąg.

Nazwa Sartawice nie da się wyjaśnić ze słowiańskiego. Przypuszczalna oboczność S(t)rot- nie da się nigdzie stwierdzić. Mogłyby wchodzić w grę języki bałtyjskie, przedewszystkiem staropruski, por. lit.-łot. Sartis, rz. dp. Piżarosi (dp. Bartowa wpadającego do portu Lipawa), Sartupie = *Sartupė 1. folwark; 2. okolica, pow. Szawle (Litwa kowieńska); Sartyniki = lit. Sartynikai, pow. Rossienie (Litwa kowieńska). U Gerullisa brak podobnej nazwy, a Trautmann (Die altpreuss. Personnamen 90) wymienia tylko Sartune, nazwisko staropruskie. Buga RS. VI, 38. Sartai jezioro = pols. Sorty. Więc ostatecznie bałtyjski pierwiastek mógłby

wchodzić w rachubę przy objaśnianiu nazwy Sartawice, por. u Kurschata Lit. D. Wb. 366. sartas «fuchsroth», sartis (arklys) «Fuchspferd» etc. Nazwa tedy stałaby w związku z barwą rudawej wody etc.

Pożyczka pierwiastka nazwy Sartawice nastapiła przed lechickiem skróceniem grupy *tort \(\geq \text{tort} \) \(\geq \text{tort} \) \(\geq \text{tort} \) w tej nazwie element przedindoeuropejski albo etruski, nalezv te nazwe zestawić z etr. sartu, sartna "die sardische Insel" = gr. Σαρδώ, łac. Sardinia, etr. Sartage, etr.-łac. Sartages. Sartagus, Vel Sartagus, por. dzisiejsze włoskie Sarzano: *Sartius: Sartage = Lesius: Lesagus? (Schulze 1. c. 287, 288, 2, 574, 6). Według legendy istnieja jakieś związki pomiedzy księciem Sartawic a Rumja (Sł. geogr. X, 7). Otóż właśnie w Sartawicach jest wyspa, która widocznie odgrywała ważniejsza role, skoro na niej zbudowano kaplice, por wyżej. Ta okoliczność umożliwia przypuszczenie, że nazwa, tkwiaca w pierwiastku, stosowała się pierwotnie do tej wyspy podobnie jak i wyspa Sardynja tym pierwiastkiem została nazwana. Warto zestawić *sartu: arcuna = Sartawice: Arkona por też Codanus: cutana etc. Może to wszystko przypadkowe, ale tych przypadków jest dość dużo.

h) Sambja. Według Gerullisa l. c. sv. Semland r. 1073, r. 1224. Samb-landia, 1231. Zambia, 1238. Samie (gen. sg.). 1242. Samlandia, 1246. Sambie (gen. sg.). Zdaniem Gerullisa -b- należy do pierwiastka, aczkolwiek jest Sem-land = *Semb-land, to jednak jest Sembi «die Samländer». Nazwa nie da się objaśnić, bo nie można określić natury nagłosowego S-. – Najważniejszem w danym związku pytaniem jest, czy nie można stanać na stanowisku, że -b- do pierwiastka nie należy i że dostało się ono tam wtórnie. Wiadomo, że w niemczyźnie grupy -mb- przechodziły w -mm-, aczkolwiek utrzymywały sie pewien czas w wygłosie, jako -mp, aby nastepnie ustapić formom na -mm: chamb — chembi ≥ kamp kämme ≥ kamm | kämme. Otóż zachodzi możliwość, że w obcych wyrazach, gdzie było pojedyńcze -m-, przy skłonności Niemców do podwajania pojedyńczych spółgłosek po krótkich samogłoskach, w pisowni zamiast pojedyńczego -m-, wymawianego jako -mm-, pisano -mb- (bez uzasadnienia etymologicznego), ponieważ i tak ortograficzną grupę -mb- wymawiano jako -mm-. Otóż w zbiorze Gerullisa wypadki takie zachodzą niewątpliwie. Np. Bambeln (1405), Bammeln (1405); Damerouwe (1286), Dambraw (1399), Damprav (1411) pols. dąbrowa; Dymer (1388), Dimmerfliess (1395), dymir (1495), Dymbir (1420), Dimmer-See (dziś); Dompnow (1342), Domnow (1419), Dampnauw (1469), Domnau (dziś); Rampsów (1379), Ransys (1420), Ramsauer-See (dziś); Ramsen (1423), Rambsen (dziś); Ramsten (1421), Rampsien (1420), Rampschyn (1440), Ramsen (dziś); Ramstaw (1345), Romestow (1349), Romesto, Ramstho (1349), Rampsten (1413), Rampstyn (1413), Rambstan (dziś): stpr. *Ramiste.

Podwojenie -m- wykazuje np. Rimmlack ≤ stprus. Rymelauken i t. d.

Z powyższych przykładów można wyciągnąć następujące wnioski:

1. -b- nieetymologiczne usadawiało się niekiedy w nazwach obcych i utrzymało się do dziś dnia, nawet w wymowie fonetycznej;

2. w XIII—XIV w. -b- nieetymologiczne pisano niejednokrotnie jako znak graficzny w sąsiedztwie -m- dla oznaczenia -mm-, powstałego drogą zniemczonej wymowy wyrazów obcych.

Ze względu na to, że wygłosowe -mb trzymało się w niemczyźnie dłużej aniżeli -mb- miedzy samogłoskami. zatem dla ustalenia czy dany pierwiastek posiada -b czy nie, najważniejszą rzeczą jest stwierdzić, jak dane wyrazy sa pisane w wygłosie. W zastosowaniu do nazwy Sambja warto podkreślić, że najdawniejsza notatka z r. 1073 jest Semland bez -b, dopiero w r. 1224 jest Samb-landia, 1231. Zambia, w 1238 Samie, 1242. Samlandia i t. d. Może tedy -b nie wchodziło w skład pierwiastka, z którego nazwa ta powstała. W tym razie mielibyśmy pierwiastek *Sam-, któremu możnaby przypisać przedindoeuropejskie pochodzenie. Przypuszczenie to popiera przymiotnik samisch, bez -b-! A. Fick 1. c. notuje w rejestrze następujące przedindoeuropejskie (lelegijskie) nazwy geograficzne od tego pierwiastka: Σάμη (112, 116, 135), Σαμικόν (89, 113, 116), Σάμινθος (115, 137), Σαμοθράκη (65), Σάμορνα (115), Σάμος (54, 65, 88, 89, 113, 115,

135, 136), Σαμυλία (115), Σαμώνιον (76, 116, 136). Otóż jest nader ciekawa rzecza, że według Strabona (346) Lelegowie właśnie σαμους ἐκάλουν τα ΰψη, a wiadoma jest rzecza, iż wśród bagnistego terenu Prus Wschodnich Sambja sie przedstawia jako wyżyna i to dość znaczna. "Samland ist die von Natur am schärfsten umgrenzte Landschaft Preussens. Als breite Halbinsel zwischen den Haffen ins Meer vorspringend ist es im Süden und Osten durch die breiten Flussniederungen des Pregels und der Deime so wirksam von dem Hinterlande getrennt, dass es beinahe wie eine Insel erscheint. Wie fast alle Küstenstriche der südlichen Ostsee war auch dieses Gebiet früh und verhältnismässig stark besiedelt". (Schlüter, Wald, Sumpf u. Siedelungsland in Altpreussen..., r. 1921, str. 76-7). Można wprawdzie być zdania, że wszystko to zgodności przypadkowe, ale czy ich nie zawiele? Por. także łać.-etr. Sam-(m)-ius, gr.-mało-azjat. Σαμος (Herbig l. c. 11), illyr. imie Samiarus (Kretschmer Einleit. 246), które jest zapewne nieindoeurop, pochodzenia. - Zreszta nie jest niemożliwe, że pierwiastek nazwy Sambji stoi w związku z fińskiem Suomi ≤ *Some- (uwaga A. Śmieszka).

i) W trzonie Sambji jest osadzony półwysep Kuroński (Kurische Nehrung), który wykazuje bardzo stare resztki fabrykatów bursztynowych. Piasczyste jego wydmy porosłe sa lasem szpilkowym to też określenie »przyladek jodłowy« po fińsku Mandaeniemi (por. Kamieniecki: Geneza państwa lit. 12-13) odpowiadałoby warunkom rzeczowym. Zrównanie tei nazwy z Pytheasowem Mentonomon (u Pliniusza Hist. Nat. III. 269) z punktu widzenia jezykowego wymaga wyjaśnienia 1. rozbieżnego wokalizmu; 2. niezgodności d:t. Co do wokalizmu należy stwierdzić, że przedstawia on znaczne trudności, których nie umiem usunąć na podstawie znajomości jezyków fińskich i historii ich rozwoju. Końcówka -on może być tylko zgrecyzowaniem całej nazwy, czysto zewnętrznem, stosunek an: en także da sie pojać, najwiecej watpliwości nastreczaja relacje ae:o, oraz ie:o. Natomiast stosunek d:t wymaga pośrednictwa jezyka ubezdźwieczniającego obce dźwięczne zwarte. Z tego punktu widzenia łatwo przyjać, że fińska nazwa Mandaeniemi lub podobnie brzmiaca około

500 przed Chr. dostała się do ust ludności etruskiej lub lub pokrewnej i droga naturalnego zetruskizowania -d- zostało przekształcone na -t-, o ile oczywiście -t- już nie było w dialekcie fińskim, mówionym na półwyspie Kurońskim w owych czasach. Wprawdzie dotychczas nie stwierdzono znalezisk etruskich albo greckich na Bałtyku, ale trudno iest przyjać, że ta moźliwość jest zupełnie wyłaczona, skoro droga morska naogół jednak była pewniejsza w owych czasach aniżeli droga ladowa, stale narażona na niebezpieczeństwa naturalne oraz napady ludzkie. Pytheas z Massilji wziałby tedy te nazwe od żeglarzy etruskich lub od ludności pokrewnej, mieszkającej w Sambji. Od mego WSzan. Kolegi Prof. A. Śmieszka otrzymuje nastepujące informacje: określenie »przyladek sosnowy« brzmiałby po fińsku *mänty-niemi, które wprawdzie bliższe byłoby Pytheasowemu Mentonomon, ale Mandaeniemi może pochodzić z innego dialektu ugrofińskiego, nieznanego memu informatorowi.

j) W SO. V. 420-31, 448-514 wykazałem ponad wszelkie watpliwości, że na terenach lechickich wystepuje napewno pierwiastek *ven- *von-, *van-, opatrzony elementami słowotwórczemi słowiańskiemi, specjalnie lechickiemi. Występuje on nad dolna Wisła niedaleko jej ujścia jako *Van-68ks, występuje w Wielkopolsce jako *Prze-von-ovo, Won-ieść, Wański Waniorek etc. na Ślasku, w nazwisku Wan-ot, oraz w nazwach mieiscowych pod Poznaniem jak Wen-et-owo, Wan-atu, nazwisko Wan-ach, *Wieniecie = dokumentowemu Venecze itd. Da się on także stwierdzić w Lechii przybałtyckiej w nazwie Wanowe mogiły, Wannerow, wreszcie w nazwiskach i nazwach miejscowych jak Wansa, Wannsee Wannensee 69). Że tedy pierwiastek ten może i powinien uchodzić za słowiański, specjalnie lechicki, nie może podlegać żadnej watpliwości. Ale nie znaczy to bynajmniej, jak to podkreśliłem 1. c. 485-6, że ten pierwiastek jest wogóle indoeuropejski, i że do języków słowiańskich a specjalnie lechickich dostał się jako odziedziczone dobro bałto-słowiańskie, wschodnioindoeuropeiskie, i jeszcze wcześniejsze praindo-

⁶⁹⁾ Cybulski. Slav. Ortsnamen d. Insel Potsdam 27.

europejskie. Wogóle należy zaznaczyć, że tak proste pojmowanie rozwoju językowego nie odpowiada rzeczywistości. Samorodnych wyrazów t. j. takich. któreby się dało sprowadzić w danem środowisku językowem aż do najdawniejszych prapoczątków powstawania, czy nawet formowania się jakiegoś języka albo niema wcale, albo jest niesłychanie mało może mniej nawet niż 10/00 pro mille.

Wszystkie zresztą wyrazy są właściwie przyswojone w coraz to nowych warunkach życiowych w ciagu długich tysiacleci. W tem znaczeniu i pierwiastek *van-, *von, *venmoże być wyrazem zapożyczonym, ale tak dawno, że stał sie wyrazem zupełnie indoeuropejskim, słowiańskim, lechickim i dlatego utworzył podstawe do rozszerzeń sufiksalnych ogromnie dawnych, jak to ll. cc. wykazałem. Wprawdzie pierwiastek ten zdaje sie wykazywać właściwości apofoniczne indoeuropejskie, por. *van- || *von- ≤ *uon-, *ven- || *věn- ≤ *ven-, a być może posiada związki z pierwiastkiem drugim *euen-, występujacym w ji. lechickich jako Un- || jun- || *Une- || *Vene-, ale nawet ta właściwość może być drugorzedna t. zn. że pierwiastek ten, dostawszy się do tych Indoeuropejczyków, którzy później utworzyli ludy lechickie, uległ w ich poczuciu jezykowem atrakcji do indoeuropejskich szeregów apofonicznych i został do nich właczony. Por. jednak wymiane podobna w etruskiem etc. ule: vele, últnas: veltnas, ulsinal: velsinal etc. (Schulze l. c. 252, M. Rudnicki SO, V. 460 inns). Tak tedy, jeśli twierdze, że pierwiastek *van-, *von-, *ven-. ewetualnie jego rozszerzenia *van-t-, *von-t-, ven-t- lub *van-ot-, *von-est-, *ven-et-, *ven-ot, *ven-at- etc. — jest pierwiastkiem rodzimym słowiańskim, specjalnie lechickim, to twierdze to tylko w ograniczonym zakresie, t. zn. że jest on w z lę d n i e rodzimym. Miarą zaś stopnia tej rodzimości jest jego wejście w system słowotwórczy, a więc także w system apofoniczny indoeuropejski, względnie słowiański, lechicki. Takie stanowisko nie przeszkadza nam widzieć w pierwiastku *van-, *von-, *ven- elementu obcego, nawet przedindoeuropejskiego. Z tego właśnie stanowiska można porówać etrusko-łać. Van-(n)-ius, małoazjat. Ουαν-ι, etrusko-łać. Ven-ar-ia, małoazjat. Ουην-ασ-α

Ven-as-a, etrusko-łać. Vene-ti-us, małoazjat. Ουενε-σι⁷⁰) itd. z odpowiedniemi wyrazami słowiańskiemi, lechickiemi i z temi wyrazami germańskiemi, które są tylko fonetycznemi wykładnikami germańskiemi wyrazów lechickich, por. autor SO. V. ll. cc.

Wydaje się jednak, że źródła germańskie posiadają także i niezależnie od wyrazów lechickich denominacje *Van-, por. np. Vani sapientes (Eda. Saemundar I. 223 itd.), do których wysyłali Skandynawi na kształcenie swoich bogów i bohaterów, por. autora wywody SO. V. 448 inss., oraz cytowaną tam literaturę. Rola Wanów i ich bóstw w mitologii nordyjskiej zdaje się odpowiadać roli wyższego kulturalnie elementu, przyjaznego w zasadzie, który wywierał bardzo znaczny wpływ na życie Nordów, będąc im wzorem. Element ten górował nad Nordami kulturą t. zn. wiedzą (znajomość przyszłości!), bogactwem i znajomością metali (złoto!) oraz zamożnością (stada czarnych krów i wołów).

Należy zwrócić uwage, że nord. Vani sapientes może odpowiadać do pewnego stopnia określenie lechickie Wanowe (mogily), jako wyróżnienie specjalne, kulturalno-kulturowe, niekoniecznie etniczne, ale może i etniczne. Przymiotnik Wanowe suponuje uprzedni rzeczownik *Vans, zupełnie identyczny z nord. Vani (sapientes). Już w SO. V, 428 inss. 455, zanotowałem rozszerzenia sufiksalne tego pierwiastka w językach lechickich: -ato, -it-i-, -ia, -'ura, -oko, -echa, -6ko, -ace, -ovo, -ero, -6sko, -6c6, -iga, -oto, -acho, -oro, -to. Liczba tych rozszerzeń najlepiej świadczy o wielkiej "rodzimości" pierwiastka *van-. W nazwisku Wantowski (Brusy, pow. Choinice) stwierdzić należy sufiks -6t-. Warto szczególna tu zwrócić uwage na sufiks -ach. Nazwy miejscowe tego typu zachodza na terenach lechickich obficie np. pols. Dom-ach-owo: Dom-ach, Gołasz-yna: *Goł-ach, nazwisko Ban-ach, do którego istnieja NM. Banachów, pow. Koło, Banachowizna, miejsce na Osinach; Banachy, pow. Lipno: Banasiówka (Banaszówka), pow. Wieluń itd. Kozierowski (Badania nazw topograf, Wschodn, Wlkp.

⁷⁰) Herbig, Kleinasiatisch-etruskische Namengl. Sitzber. d. Kön.-bayer. Ak. Philos.-philol-hist., r. 1914, str. 13, 16.

Poznań 1926, str. 5) imię Ban-ach wywodzi z Benedykta, co nie jest wcale dowiedzione, a Ban-acha nie można zestawiać z Ben-uch-em bez zupełnie pewnego udowodnienia tej identyfikacii. Podobna formacie posiada nazwisko Wan-ach oraz nazwa miejscowa Wan-ach-owo, zanotowana przez Dr. F. Lorentza (Polskie i Kaszubskie nazwy miejscowoeci na Pomorzu kaszubskiem. Nakład Inst. Zach.-słow. Poznań 1923. str. 169, jako uzupełnienie do str. 107, 1565 a.). Wýdaje się, że ten sufiks -*ach, który dał pomorskie -och (według Lorentza) = ach, służy w dialektach kaszubskich do tworzenia etnikonów, por. Polôch, plur. Polôszë, polaszëc = «*Polach, *Polaszy, *polaszyć» = 'Polak. Polacy, polaczyć ti. mówić po polsku» zapożyczone zaś z polszczyzny polskji = «polski i katolicki» (por. Dr. F. Lorentz. Die Kaszuben u Volz'a. Der Ostdeutsche Volskboden str. 252-3). W powiecie leborskim (poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, na kaszubszczyźnie niemieckiej) notuje Dr. F. Lorentz (Gramatyka pomorska § 114. zeszyt 2. str. 126. Poznań 1929) Landochowo (rok 1260), odpowiadające polskiemu Ledziechowo. Zaś w Pols, i Kasz. Nazwach Miejsc. na Pomorzu kasz. str. 139. nr. 2056. Lazex vow z Ramułka i Cevnowy. Ta ostatnia nazwa wydaje sie już być spolonizowana fonetycznie zamiast spodziewanego *Lizex ow o = *Ledziechowo. Nazwa Landochowo zawiera sufiks -och-, który zapewne ma te sama albo zbliżona funkcje znaczeniowa, co sufiks -ach- i stare *Led-ocho zapewne znaczyło to samo, co *Lęd-acho: *Lędo, którego istnienie udowodniłem w SO. VIII, 519 inss. Ponieważ, jak to słusznie A. Brückner stale podkreśla, na sufiksy polskie składają się przedewszystkiem spółgłoski z luzującemi się samogłoskami, więc *Lęd-ocho, *Lęd-echo, *Lęd-acho niają to samo w zasadzie znaczenie, co *Led-chz ≥ Lechz. Sa to zatem etnikony do pierwiastka *lęd-, o którym por. moje uwagi SO. VIII, 519 tak, jak Wantoch i Wicon, występujące jako przydomki szlachty kaszubskiej sa także etnikonami do pierwiastka * Ven-t-, bo Wantoch ≤ * Vet-och ≤ * Ven-t-och, a Wicon ≤ *Vet-janz ≤ *Ven-t-janz por. niżej w recenzji prac Vasmera.

Na podstawie tych danych stwierdzić tedy należy, że nad dolną Wisłą jest poświadczony pierwiastek *Vanz zu-

pełnie niewatpliwie i, co w danym związku jest ważne, w rozszerzeniu sufiksalnem, właściwem etnikonom -ach. ti. Wan-ach: Wan-ach-owo. Niewatpliwie należy być nader ostrożnym w zestawianiu nazw i wyrazów, pochodzacych z różnych epok chronologicznych oraz z różnych terenów jezykowych, ale ostatecznie zestawienia takie wzbronione nie sa. Owszem powiedzieć należy, że takie zestawienie czasami bywaja zupełnie oczywiste, jak np. sti, mātā = pols. mai-(ka) = niem. Mutter etc. i one to czasem rzucaja jasne snopy światła na stosunki miedzyjezykowe i miedzyetniczne. Z temi zastrzeżeniami możnaby zestawić pierwiastek polski (lechicki) *van-, ewentualnie *von- z greckiemi wyrazami etymologicznie niewviaśnionemi, mianowicie gr. Γάνακες m. plur. «Les Dioskures», ξάναξ, ἄναξ, gen. αναπτος «maître, chef, roi». F ανασσα ἄνασσα \(* Fανακία f. «maitresse». Etymologie obscure. (Boisacq. Dict. étym. de la langue grecque sv.). Przedewszystkiem uderza w greckich wyrazach oboczność -x- || -xtpodobnie jak w gr. ἄρκτος | άρκος, ἀρκίλος «Bär», ᾿Αρκάδες. Oboczność -μτ- zachodzi także w nazwie wyspy Vanaktorion, na której sie znalazły korynckie kolonje podobnie jak na Korkyrze (nazwa przedgrecka), Leukas i Ambrakii (Kretschmer. Einl. 257). Otóż Fick l. c. 140 określa kult bliźniaków boskich jako przedgrecki (lelegijski) "Αναπε (Attyka), Γαναπε (Argos). Niegreckie imie ma także Marpessa, oblubienica Idasa, a jej ojciec Euenos ma w imieniu postać pierwiastka *euen-, do którego doszedłem, rozpatrując SO. V. 448, i nast. dalsze filjacje pierwiastka *van- | *von-. Nadmienić też należy, że Dioskurów czcili germańscy Semnones, których nazwa z germ. nie daje się wyjaśnić, która jednak ma odpowiednik etruski semnu zlatynizowane *Semnones.

Wyraz ἄρχτος odtwarza się w postaci *rkpos jako indoeuropejski (por. Walde - Pokorny I. 322). Analogicznie do tego może należy odtworzyć także gr. gen. sg. ξάναχτος na *uanakp- i oba te wyrazy uznać za zapożyczenie przedindoeuropejskie? Uderza w każdym razie, że na terenie greckim pierwiastek *ξαν-αχτ- oznacza bóstwa oraz władców podobnie, jak i na terenie germańskim (Vani sapientes). W językach lechickich zaś jest to tylko etnikon, który nie wykazuje

żadnych specjalnych śladów kultowych, a tylko w nazwie Wanowe (mogily) podkreśla sie wyodrebnienie etniczne a może kultowe owych Wanów. Z tegoby może należało wnioskować. że jeśli omawiany pierwiastek jest istotnie obcy i oznacza etnikon, to element etniczny, tym pierwiastkiem oznaczany, wiekszy kultowy wpływ wywarł na Greków i German, u obu bowiem tych szczepów występuje kult bliźniaków, a na Lechitów - Słowian nie oddziałał tak wybitnie. Na terenach lechickich pozostawił on jednak liczne swoje ślady, coby wskazywało na pewna wieksza domieszke tego ludu do elementu lechickiego. O ile chodzi o paralele pozaindoeuropejskie wypada zaznaczyć, że w ji. lechickich rozszerzenie sufiusalne -t- zdaje się tworzyć najdawniejszy etnikon *Ven-t-, *Van-t-, oraz że w etruskiem sufiks -t- tworzy także etnikony. por. Nar (rzeka): Nar-t-es »die Anwohner des Nar« etc. Clanis (rzeka): clante, clanti, cognomen der tite (Schulze, Z. Gesch. lat. Eigenn. 529. 539, 542). Może to przypadek, ale warto go zaznaczyć. Jest rzecza możliwa, że także i w tym dialekcie indoeuropejskim, który następnie stał się podstawa języków nordyjskich, zapożyczony pierwiastek von-, van-, ven- został właczony do szeregów apofonicznych indoeuropejskich, tworzac poprawna apofonje vanir || vinir 71).

VII. Przedindoeuropejskie nazwy metali. Pragermanie.

Już w SO. V. 489 podkreśliłem, że ludy germańskie, słowiańskie oraz bałtyjskie wykazują wspólne podstawy kultury metalowej, mianowicie w zakresie złota i srebra, czego wykładnikiem jest wspólna denominacja tych metali, mianowicie germ. *ghl-to- (\geq gulp, Gold etc.), słow. *ghol-to-m (\geq pols. złoto, stc. zlato etc.), bałt. *ghel-to (\geq \text{lot.} felts). Zapożyczenie to nastąpiło jeszcze wtedy, gdy wschodni Indoeuropejczycy, a przynajmniej Słowianie i część Bałtów, byli zdolni do zamiany obcej tylnojęzykowej spółgłoski dzwięcznej na spirant z. Być może, iż z tą nazwą metalu stoi w związku etymologicznym adj. słow. *zlt-, bałt. gelt-, germ. *gelwa-, łac.

⁷¹) S. Feist. Germanen und Kelten in der antiken Überlieferung. Halle 1927, str. 30--31.

helvus etc. podobnie, jak stc. rodro, pols, rudy, rusy, łac, ruber, gr. ε-ουθοός wykazuje podobieństwo z nazwa sumer-akkad. urud- »miedź«, ale to zagadnienie jest dalsze. W każdym razie różna budowa apofoniczna wyrazów germańskiego (-/-), słowiańskiego (-ol-) oraz bałtyjskiego (-el-) dowodzi napewno. że nie może tu być mowy o zapożyczeniach w obrębie tych trzech języków indoeuropejskich, a można mówić jedynie o tem, że obcy wyraz, dostawszy się do tych jezyków, wszedł w system apofoniczny indoeuropejski, przybierając różny wyglad w każdym z nich. Może jeszcze zachodzić i ta ewentualność, że rzeczony wyraz przedindoeuropejski. oznaczający złoto, miał różny wyglad dialektyczny na terenach, zajetych później przez Słowian, Bałtów (Łotyszów) oraz German i że różnice miedzy temi jezykami zachodzace. w omawianej nazwie złota, w tych właśnie różnicach dialektycznych przedindoeuropejskich maja swoje źródło. Jest to także prawdopodobne, ale zasadniczo nie zmienia to postaci rzeczy.

Nazwa srebra wykazuje podobneż pokrewieństwa, co i nazwa złota: słow. serebro, lit. sidabras, tot. sidrabs | sudrabs, storus, siraplis || sirablan (acc. sg.), a wiec *sirablis, ewent, *sirablas, stgn. silabar, stang. seolubr, goc. silubr. Storus. *sirablas lit. sidābras możnaby uważać za pożyczki lechickie, mianowicie z lech. *sereblo, a może *sereblo, serebro. Podobnież i wyrazy germańskie jako wtórnie zmienione możnaby uważać za pożyczke pragermańska z jezyka prasłow, por, już te myśl w SO. VIII. 190, nigdy na odwrót. Ale także jest możliwy ten sam wypadek, co i ze złotem, t. zn. że wyrazy te pochodza z przedindoeuropejskiego praźródła i przybrały w każdym z trzech wymienionych języków wygląd odrębny zależnie od dialektu, z którego zostały wziete. Za tem, że grupa etniczna słowiańska przedewszystkiem była punktem wyjścia techniki srebra, przemawia fakt, że Słowianki w grobach wykazuja wiele rzeczy srebrnych.

Terytorjum, na którem ta kultura metalowa została przejęta przez wymienione trzy grupy językowe, musiało się znajdować gdzieś na pograniczu wymienionych trzech języków. To pogranicze należy umieścić nad ujściem Wisły i w krajach sąsiednich, jak to już podkreślono w SO. V. 489, ponieważ ujście Wisły wydaje się tym punktem, gdzie zetknięcie się wymienionych szczepów zachodziło w związku z handlem bursztynowym, w związku z drogą handlową, idącą wzdłuż Wisły do jej ujścia oraz w związku ze znanym faktem, że w epoce wczesnohistorycznej stykają się przy ujściu Wisły Słowianie i Bałtowie (Aestii Tacyta) i że w zatoce Wiślanej a w każdym razie w krainach sąsiednich lądują Goci, gdy się zjawiają na stałym lądzie Europy około narodzenia Chrystusa ze Skandynawji.

Wydaje się atoli, że pojawienie się German nad ujściem Wisły nastąpiło znacznie wcześniej, aniżeli migracja gocka. W SO. V. 509 w cytowanej rozprawie przyjąłem możliwość, iż to nastąpiło już w VIII w. przed Chr. w związku z występowaniem nad dolną Wisłą kultury urn twarzowych oraz grobów skrzynkowych. Ale migracje skandynawskie na stały ląd przez Bałtyk są powrotną falą indoeuropejską. Skandynawski półwysep musiał być zasiedlony i zindoeuropeizowany z południa. Jest także rzeczą prawdopodobną, że ludność przedindoeuropejska, ustępując przed gromadami indoeuropejskiemi, znalazła się na wybrzeżach bałtyckich i stąd uciekała dalej przez morze, albo też pozostawała na wybrzeżach i wyspach, poddając się nowym przybyszom i cywilizując ich.

Z trzech języków, wykazujących tę samą kulturę metalową w zakresie złota i srebra t. zn. z języków słowiańskich, bałtyjskich i germańskich największe odstępstwo od typu indoeuropejskiego w zakresie fonetyki wykazują języki germańskie w następstwie t. zw. pierwszej pragermańskiej Lautverschiebung. Podobnemu zjawisku uległ, jak wiadomo, język ormiański, co z bardzo wielkiem prawdopodobieństwem przypisuje się przeniesieniu języka indoeuropejskiego na ludność obcego, nieindoeuropejskiego pochodzenia. To samo przypuszczenie można zrobić co do powstania języka pragermańskiego: właśnie jego przeniesienie na nieindoeuropejski substrat etniczny dało w rezultacie pragermańskie przesunięcie spółgłosek zwartych. Przesunięcie to polega na ubezdźwięcznieniu zwartych spółgłosek dźwięcznych i na aspiracji bez-

dźwiecznych. Skutkiem tego należy przyjąć, że substrat etniczny, który przemienił określony dialekt indoeuropejski na prajęzyk germański, nie posiadał zwartych dźwięcznych, a spółgłoski bezdźwięczne aspirował. Są to niewątpliwe dwie cechy jezyka etruskiego, por, zapożyczenia etruskie z greki, które stale wykazują takie właśnie przemiany, por. etr. Katmite & gr. Γανυμήδης, etr.-łać. sporta & gr. σπυρίδα «geflochtener Korb», etr.-łać. triumpus, triumphus ≤ gr. θρίαμβος «Festzug». Na tej podstawie możnaby powiedzieć, że podłożem etnicznem, które sprawiło przejście dialektu indoeuropejskiego na jezyk pragermański droga t. zw. pierwszej pragermańskiej Lautverschiebung, jest ludność etruska, t. zn. niekoniecznie ludność ta sama co historyczni Etruskowie w Italji środkowej, w t. zw. Toskanie-Etrurji, ale ludność w zasadzie tego samego pochodzenia, przynajmniej w znaczeniu językowem. Jeszcze bowiem inne cechy jezyków germańskich przypominaja jezyk etruski, mianowicie: silne synkopy oraz poczatkowa akcentuacja wyrazów, która następnie przemieniła się na akcentuacje napienna, por. etrusk. Clútmsta = gr. Κλυταιμνήστρα⁷²). Tak samo sadzac po zestawieniu łać, etr. sporta triumpus, triumphus, należy wnioskować, że etruski język nie aspirował bezdźwiecznych zwartych po s- a wiec w grupach sp, st (Clútmsta!) podobnie, jak język pragermański, podczas gdv w grupie $-mb- \ge -mp- \ge -mph$ - aspirował, co jest także scisła paralela do prajęzyka germańskiego. Wreszcie wydaje się, że język etruski posiadał t. zw. «starker Vokalabschnitt» podobnie jak jezyki germańskie, co sie odbija podwajaniem spółgłosek w ortografji por. łać: Accenna, Attenius, Κοττίνας, Tattenna, Vettenius: etr. axni, atnei, cutni, tatni, vetni; łac. Aplasius, Appellasius, Gracinius, Gracconius, Gracchus: etr. eple, cracnei etc. (Schulze Z. Geschicht, lat. Eigenm. 450, 507 etc.).

Można się zapytać, gdzie szukać substratu etnicznego, który dał podstawę do takiej przemiany dialektu indoeuropejskiego na prajęzyk germański. Przedewszystkiem należy zauważyć, że był to lud, który się znalazł na pograniczu

M. S. Feist. Kultur Ausbreitung u. Herkunft der Indogermanen Berlin 1913, str. 370 inss.

indoeuropejsko-fińskiem, ponieważ sa dialekty fińskie, które zupełnie podobna przemiane spółgłosek zwartych przeprowadziły. Germanie byli ludem indoeuropejskim peryferycznym, t. zn. podobnie jak Celtowie, Italikowie, Grecy, Indo-Iranie itd., tworzyli pogranicze indoeuropejskie w stosunku do innych nieindoeuropejskich ludów w przeciwieństwie np. do Słowian, którzy znajdowali sie jakby w środku obszaru indoeuropejskiego, oddzieleni przez Bałtów, German, Celtów, Italików, Ilyrów, Traków, Daków, oraz irańskich Scytów od ludów nieindoeuropejskich. Zakładajac, że punktem wyjścia dla postepów ludów indoeuropejskich w Europie jest zagłebie Bałtyku, należy przyjać, że Indoeropejczycy przybyli do tego zaglebia w epoce nieco wcześniejszej. niż te postępy i zapewne z północnego lub południowego wschodu. Ludność miejscowa przedindoeuropejska ustepowała przed nimi zapewne w dwu kierunkach: z jednej strony w góry niedostepne, z drugiej zaś strony chroniła sie na wybrzeże morskie, na jego półwyspy oraz przyległe wyspy. W ten sposób możnaby wytłumaczyć obecność rasy homo alpinus w Alpach oraz w Karpatach i gdzieindziej oraz niewatpliwie, jak się zdaje zrównanie językowe niemieckie (alpejskie (Hohe) Tayern oraz polskie dialektyczne (góralskie) turnja, turnica, turn «2 naga skała, wystrzelająca nad poziom. szczyt skalisty» 78)

Praformą polskiego wyrazu jest *tour-nja, ewentualnie *tours-nja ≥ *tourch-nja ≥ turnja, gdzie pierwiastek byłby ten sam, co i w niem. dialektycznem alpejskiem Tauern, oraz co się powszechnie przypuszcza, ten sam co i w małoazjatyckiej nazwie gór Taurus. W polskim wyrazie są jeszcze dwa znaczenia: 1. loch, piwnica; 3. kolumna. Wszystkie te trzy znaczenia dałyby się z sobą połączyć w tym wypadku, gdyby przyjąć, że rozwój znaczeniowy był taki «1. skała, góra skalista, szczyt skalisty, wzniesienie kamieniste, służące na schronisko dla człowieka → 2. góra, wzniesienie razem ze schroniskiem, w jakiś sposób już przez człowieka urządzonem, więc jama, grota, zakrywka wśród kamieni → 3. loch, piwnica»; drugi

⁷³⁾ Słown, Warsz, VII, 171, 172

kierunek rozwoju znaczeniowego byłby taki «1. szczyt skalisty, góra » 2. skała samotnie stercząca 3. kolumna». Te znaczenia dałyby się związać z gr. τύξοις, τύροις «befestigte Stadt, mit Mauern umgebenes Haus», które wiąże się z nazwą Etrusków, gr. Τυρσηνοί, łać. Τυ(r)sci por. także gr. τύρσος τὸ εν ὕψει οἰκοδόμημα (Η) τύρρις πύργος, επαλξις, προμαχών (Η.). Boisacq (Dict. étym. de la langue grecque 993) uważa te wyrazy za "emprunts à l'Asie Mineure", zestawiając dalej Τυξοηνός « *Τνρσηνός « Étrusque» c'est-à-dire « *constructeurs de tours». W języku polskim znaczenie «πύργος» znikło dlatego, że był żywy wyraz rodzimy, który przybrał to znaczenie. będący wynikiem kultury stepowej mianowicie pols. wieża = *vez + ja: vezą vozъ itd.

Herbig w Eberta Reall der Vorgeschichte III, 138, zauważa, że lyd. Τύρσα Τύρρα skostniało na imie własne, zaś nazwa Τυρσ-ανοί oznacza «die Akropolisbewohner, die Burgherren», etr. turan «die Herrin = etruska Venus», etr. maristuran = «Mars τυραννος», τυραννος «Burgherr. Zwingherr». Nazwa Etrusków zawiera ten pierwiastek niewatpliwie i to, jak sie zdaje w oboczności apofonicznej, por. staroumbr. turs-ku-m numem, nowoumbr, tus-co-m nome «etruscum nomen». łać. E-trus-ci, E-trūr-ia, Tus-ci, oraz imie Turnus, wskazujące na etrus. *turs-na. Według świadectwa Liviusza, cytowanego wyżej, retyjski język był podobny do etruskiego, być może, że te języki miały jakieś pokrewne pochodzenie t. zn. wywodziły się z tego samego źródła albo jako prapokrewne wprost, albo tylko pośrednio pokrewne, jak np. jezyki romańskie i np. słowiańskie. Wydaje sie także, że pierwiastek. tkwiacy w nazwie Etrusków, spotyka się także w południowowschodniej, ewentualnie na wschodnio-południowym krańcu Europy środkowej, mianowicie w Siedmiogrodzie. Fick w KZ. XLVII 170, wspomina najazd ludu Turuša w r. 1230, przed Chr. na Egipt, podkreślając, żę to są "die Tyrsener des Agäischen Meeres, nicht die Tyrsener Etruriens". Jego zdaniem ci wschodni Tyrsenowie siedzieli około Athos, na Lemnos i w Lydji. Według Herodota I, 94, wywędrował z Lydji syn Atysa Tyrsenos i z jego imienia nazwa może powstała. W każdym razie około roku 1225 przed Chr. Tursenowie

sa poświadczeni nad brzegami Egeis. Egipskiemu Turuša odpowiada oboczność Turs- || Trus-, Naród ten pochodził z północy, por. notatke Stephanosa: Τραυσοί, Πόλις Κελτοῦς. εθνος ους οι Ελληνες 'Αγαθυρσους ονομάζουσι. Fick podkreśla, że właśnie w tei nazwie także da sie stwierdzić oboczność traus- | turs-. Jest to oboczność ta sama co i wystepująca w nazwie Etrusków. Nagłosowe θ- (w 'Αγα-θύρσους) uważa Fick za analogiczne do 90000c. Przypuszczenie to nie jest koniecznie bo, iak wiadomo, spółgłoski zwarte etruskie były pisane jako aspirowane i nieaspirowane przez Greków i Rzymian (por. Schulze, l. c. passim) np. str. 202 gr. "Οτων || "Οθων, łac. Oto || Otho ≤ etr. *Uθu. Nazwa Aγα-θυρσους jest niewatpliwie złożona. W złożeniu tem 'Aγα- może jest tem samem, co i w innych wyrazach greckich z tymże blokiem głosowym w pierwszej części złożenia: °αγα- ≤ *mγα- : μέγα «très» (Boisacq l. c. 3). 'Αγά-θυρσοι znaczyłoby tedy «*Wielo-tursowie». Może ta nazwa wskazywać na wielkość terytorium, a może tvlko na starszość osiedlenia Tursów w tych okolicach, skąd Tursowie-Tursenowie właściwi przybyli. Warto podkreślić, że Agatursowie sa nazywani χουσοφόροι i byli sasiadami Scytów, według Herodota, od północy; lud zniewieściały, o zwyczaiach zbliżonych do Traków. Według tej relacji terenem, który oni zajmowali, były północne Wegry i Siedmiogrod północny, a wiec okolice górzyste, w których określenie od pierwiastka *turs- miało wszelkie dane. Skoro oni nosili ozdoby złote, to musieli posiadać na swojem terytorium kopalnie złota, oraz pewna znajomość obróbki metali. Otóż kopalnie złota i srebra sa znane na Wegrzech i w Siedmiogrodzie od najdawniejszych czasów (Eberta Reall. der Vorgesch. XII, 160, oraz IV, 376). Zwraca przytem uwagę szczegół, że złoto, z tych okolic pochodzące, wyróżnia się zielonkawym połyskiem. Otóż nie bez znaczenia jest fakt, że w niektórych jezykach indoeuropejskich ten sam pierwiastek, określa złoto i zieleń, a wiec przedewszystkiem w ii. słowiańskich prasłow. *zol-to, *zel-enz, *zel-eje, słc. zlakz «Gras» lit. želvas «grünlich», želiù «grüne», žālias «grün», žolė «Gras» tot. selt «grünen» tac. helus | holus «Grünzeug, Gemüse, Kohl», Gras», χλόος «grün», χλωρός «grünlich, gelblich», χλαρός «grüngelb», cymr. gledd «grüner Rasen», fryg. ζελκια «Grühnkohl». Obok słow. *zol-to, germ. *ghl-to- łot. *fel-to- jest jeszcze w stind. hāṭakam, z tym samym sufiksem -to-, który formuje wyrazy słowiański, łotewski i germański, a obok niego inna formacja wspólna obu aryjskim językom sti. hiranya-m aw. zaranya- «Gold», odpowiadająca słow. *zel-enz inne jeszcze sufiksy występują w stpers. δαρεικός «Goldstück», wreszcie fryg. γλουρος «Gold».

Ten sam pierwiastek oznacza także barwę żółtą, a więc łac. flāvus «rotgelb, goldgelb, blond» *ghl-vo-s, helvus «gelb, blassgelb», helvius, helvolus «gelblich, blassrot» fulvus «rotgelb, braungelb», t. zn. praformy *ghel-vo-s, *ghol-vo-s, stgn. gelo, ags. geolo «gelb», słow. *žlto «gelb», lit. geltas «fahlgelb», gelsvas «fahl», gelė «Waldveilchen», stprus. gelatynan «gelb», łot. dleltens «gelb», sti. hári-h «gelb, goldig, grünlich», hárita-h, harina-h «fahl, gelblich, grünlich», híri-h «gelb», aw. zairi-«gelb», zairita «gelblich», gr. χλωρός «grünlich, gelblich» gr. χλαρός «grüngelb».

Do tych wyrazów należy jeszcze dołączyć wyrazy, oznaczające żółć: łać. fel, fellis «Gallenblase, Galle», stgn. i sts. galla f., ags. gealla m., stisl. gall n. «Galle». Wyrazy te zawierają zapewne sufiks -n(i)-; gr. χ ó λ o ς , χ ó λ o η «Galle», stc. žlot6, žloč6, ros. želč6, pols. żółć, aw. zāra-, zār(d)- «Galle» gorodō-korota- = «die Galle herausschneidend (?)».

Wreszcie nazwy na żołwia jak słow. *žlv6, gr. χέλῦς i t. d. Podkreślić przedewszystkiem należy, że szereg języków łączy znaczenia «zielony, żółty» w jednym wyrazie. Wprawdzie barwy te w naturze niejednokrotnie występują razem, ale może właśnie nie ten czynnik jest powodem, że w tym samym wyrazie obie barwy się łączą, ponieważ łączenie i przechodzenie jednej barwy zielonej w żółtą na jesieni podczas więdnięcia, a żółtawej w zieloną na wiosnę podczas pączkowania liści, nie jest zjawiskiem trwałem i wymaga już dokładniejszej obserwacji. Znacznie prawdopodobniejszą wydaje się możliwość, że związek tych barw polega na trwałym przedmiocie, który posiadał obie barwy równocześnie. Skutkiem tego w rozwoju znaczeniowym brała górę jedna lub

druga barwa, zależnie od przypadkowych sytuacyj. Można przypuścić, że tym stałym przedmiotem, który to zjawisko powodował, było złoto, pochodzace z Wegier i Siedmiogrodu. majace kolor żółty z zielonawym połyskiem. Jest bardzo prawdopodobne, że było ono tem zieleńsze, im mniej doskonała była technika wytapiania czystego chemicznie złota t. j. oddzielania go od różnych domieszek, nadających mu połysk zielony. Przypuszczenie to można poprzeć okolicznością, że są wyrazy o tej samej zupełnie strukturze, które w jednych jezykach oznaczaja «złoto» w drugich barwę «zielono-żółta» por. np. gr. χλωρός «grünlich, gelblich» | χλαρός «grüngelb» \(\precess*ghlios i fryg. γλουρός «Gold», co niektórzy (Solmsen KZ. 34, 39, 53) uważają za zapożyczenie z greki. Sadzićby można raczej odwrotnie na podstawie stosunków znaczeniowych, ponieważ wyraz frygijski oznacza konkretny przedmiot, który w grece mógł sie stać punktem wyjścia dla przymiotnika, zwłaszcza że w grece istniał inny wyraz na oznaczenie złota, mianowicie χουσός. Fakt, że we frygijskiem zachodzi oboczność ζελκία | γλουρός rodzimej frygijskości nie przeczy podobnie jak i oboczności lit. želtas, žalias, želvas geltas, gelsvas lub w słow. *zol-to- | žlto. Warto jeszcze podkreślić następujące ciekawe fakty, przemawiające za zapożyczeniem tego pierwiastka razem z metalem:

W sti. hiranya- «Gold» (Meillet E'tudes 436) ma taką samą zupełnie formację, jak słow. *zel-enъ, oraz że stopa wokaliczna słow. *zola «Asche; Holzasche, daraus gekochte Lauge; ausgelaugte Asche etc.» jest ta sama co w słow. *zol-to, które wydaje się być jakby bierną partycypjalną formacją do pierwiastka *zol- w polskiem zolić, zołować, t. zn. «ługować, wygotowywać w popiele drzewnym etc.». Formacja *zol-to suponuje poprzedni czasownik *zol-ti, por. *kol-ti, *por-ti, i t. d., oraz part. *kol-to-, *por-to- etc.

Wydaje się tedy, że «złoto (żółte) z zielonym połyskiem» oraz technika jego wypalania w żarze (popiele) drzewnym doprowadziła do tak rozbieżnych (na oko) znaczeń, jak: 1. zieloność; 2. żółtość; 3. metal złoto; 4. żar, popioł, świecenie. Ten ostatni kierunek rozwoju semantycznego jest widoczny w językach celtyckich i germańskich, por. isl. gel

«weiss» t. zn. «jasny, świecący», ags. glōm «Zwielicht, Dämmerung», stgn. gluoen «brennen, glänzen, glühen» i t. d. ⁷⁴). W słow. zaś *zol-to-, *zol-a, *zolkъ stary stan byłby najlepiej zachowany.

Stosunki głosowe, mocno rozbieżne, we wszystkich językach indoeuropejskich przy tym pierwiastku i nie pozwalające go sprowadzić do jednolitego pierwiastka, zdają się na pewno, jak zazwyczaj, wskazywać na to, że pierwiastek ten został zapożyczony z jakiegoś obcego języka razem z metalem i techniką jego wypalania. Przypuszczenie to zyskuje jeszcze na prawdopodobieństwie, gdy się zważy, że prajęzyk posiadał jeszcze inny wyraz na oznaczenie złota, związany etymologicznie z pierwiastkiem aues- «świecić, błyszczeć», jak łać. aurum, sabin. ausom, lit. auksas 76).

Ponieważ pierwiastek ten jest także i w językach słowiańskich ustro etc., jest możliwe, że i nazwa na złoto, odeń utworzona, w nich niegdyś była, ale jako mało charakterystyczna i skutkiem fonetycznego rozwoju identyfikująca się z innemi nazwami, uległa zapomnieniu, wobec świeżo zapożyczonego razem z nowo wyglądającym przedmiotem — metalem.

Punktem wyjścia pożyczki indoeuropejskiej pierwiastka *ghel- || *ghel- (|| *ghel- ?) były kopalnie zielonkawego złota na Węgrzech i w Siedmiogrodzie. Zapożyczenie nastąpiło kilkoma nawrotami, t. zn. wtedy gdy jeszcze wschodni Indoeuropejczycy posiadali szereg tylnojęzykowych spółgłosek palatalnych zwartych (g, gh...) i powtórnie, gdy wschodni odłam Indoeuropejczyków już te spółgłoski utracił. Co się tyczy Indoeuropejczyków Zachodnich, to być może, że chodzi tu o okres, gdy rozróżniano szeregi g, gh || gh

⁷⁴⁾ Walde-Pokorny. Vergl. Wb. der indogerm. Sprachen I, 4. 625.

⁷⁵⁾ Walde-Pokorny. Vgl. Wb. d. indogerm. Sprachen I. 26-7.

jednak taka sama wymiane w etr. hurace || furace, faltu || haltuni i Schulze I. c. 256, 272, etc. t. zn. że może Agathyrsi wymieniali tak samo f- || h- jak i Etruskowie. Migracie indoeuropeiskie na południe z zagłebia Bałtyckiego były dobra sposobnościa do tej pożyczki. Nad Bałtyk t. i. do ludów bałtyjskich, słowiańskich oraz germańskich pożyczka przyszła może z pradem kultury idacym przez Morawy-Czechy-Śląsk nad Wartę i Wisłę (por. znaleziska złotych przedmiotów w Szamotulskiem pod Poznaniem, o charakterze kulturalnym średniego Dunaju; Bytyń), t. zn. gdy t. zw. kultura Unietycka (?) wykazująca relacje z Wegrami, następnie dała podstawy do powstania kultury t. zw. łużyckiej. Nie oznacza to bynaimniej, jak to czestokroć prehistorycy przyjmuja, zmiany ludnościowej, gdyż i dziś przecież czestokroć obserwujemy wypadki, gdy nowe fabrykaty powstają w pewnem miejscu tylko dlatego, że się tam osiedla specjalna kolonja albo nawet przedsiebiorcza jednostka, która potrafi na miejscu stworzyć sobie obszerny warsztat pracy, wprzegając weń także elementy miejscowe, por. np. tkactwo w Polsce, dywany w Prusach za Fryderyka Wielkiego, wyrób owocowego wina przez Polaków, samochody Forda itd.

VIII. Ludność przedindoeuropejska. Żelazo, Ilyrowie.

Ludność przedindoeuropejska, która złoto na Węgrzech i w Siedmiogrodzie wydobywała, nie jest znana. Być może, że jej resztką byli Herodotowi 'Αγα-θυρσοι, wykazujący w swej nazwie ten sam pierwiastek, który się spotyka w Lydji, oraz u pochodzących z Lydji Etrusków italskich. Nie znaczy to, aby to był ten sam lud; wydaje się rzeczą możliwą, że mamy do czynienia z szeregiem pokrewnych szczepów, nazywających się różnie, ale tego samego językowego pochodzenia, które zasiedlały Małą Azję, Bałkan, dorzecze dolnego i średniego Dunaju, a może także i dalsze partje na północy Karpat. Wkroczenie Indoeuropejczyków do Zagłębia Bałtyckiego było równoznaczne z odepchnięciem tej ludności na południe w Karpaty, na zachód oraz na brzegi morskie, zwłaszcza na półwyspy i wyspy Bałtyku. Kultura

tego ludu nie musiała być jednolita na całym obszarze omawianym.

Wydaje się jednak, że jej wspólną cechą było zamiłowanie do gór i kamienia, zwiazanego z górami, oraz do budowli kamiennych. Wkroczenie Indoeuropejczyków na obszary dorzecza Wisły odbyło się nader wcześnie t. zn. w końcu neolitu, gdy ieszcze budownictwo kamienne autochtonów nie dosiegło wiekszych rozmiarów i może stan ten jest przechowany w pożyczce polskiej turn, turnia, oznaczającej tylko «skała, szczyt skalisty, loch, piwnica, kolumna», t. zn. w zasadzie tylko «jaskinia, schronisko (pod skała albo w skale), przyrzadzone z naniesionych luźnie kamieni». Na tym punkcie rozwój budownictwa autochtonów został przerwany. W okolicach, gdzie najście indoeuropejskie dokonało się znacznie później o jakie 2000-1000 lat, budownictwo kamienne poczyniło postepy dalsze, dochodzac do lidyjskiej Τύρσα | Τύρρα, oraz pospolitego wyrazu τύρσις, τύρρις. Fortece te stały się podstawa rozwoju formy rzadu, zwanej tyranja. Na tym stopniu kultury około 1500-1000 przed Chr. wywedrowali do Italji Etruskowie, rozwijajac te cywilizacje dalej, w sobie właściwy sposób.

Ale ludność ta posiadała wiadomości obróbki niektórych metali, przedewszystkiem złota i ta nazwa dostała się do Indoeuropejczyków w różnych postaciach już bardzo wcześnie, jak to wyżej przedstawiono. Znała też ona srebro, z którem zapoznała tylko trzy najbliższe sobie szczepy, mianowicie Bałtów, Słowian i German, a może tylko Słowian i Bałtów, podczas gdy germ. *siləbr- już zapewne później zostało pożyczone z któregoś języka słowiańskiego, zapewne z lechickiego i jako zapożyczenie uległo dyssymilacji płynnych przy pożyczce.

Ludność ta jednak zapośredniczyła Bałtom i Słowianom nowy metal żelazo ≤ prasłow. *żel-ĕzo ≤ *ghel-ēgh-o-m lit. geležis, staprus. gelzo, žmudzkie gelžis, gr. χαλχός ≤ *χαλχός (?) ≤ *ghlaghos(?), z odwrotnym kierunkiem dyssymilacji ze względu na nagłos? Ale sufiksy t. zn. słow. -ĕzo-, bałt. -ež- || ż., gr. -κο-mogą być rodzime, natomiast pierwiastek jest pożyczką i to, fonetycznie rzecz biorac, identyczna z nazwa złota, ale od

tej nazwy późniejsza, co jest zgodne z chronologicznem wystepowaniem tych metali w historii Indoeuropeiczyków oraz kultury ludzkiej wogóle (por. Vondrak Vergl. Slav. Gram. I 2, 404). W słow. žel-ezo, lit. gel(e)žis, gr. χαλκός chodzi o ten sam pierwiastek *ghel-, o którym była mowa przy omawianiu złota. Pożyczka ta nastapiła jednak już po zaniku indoeuropejskiego szeregu g, gh (por. jednak M. Rudnicki SO. VIII, 535. gdzie omówiono oboczność g (≥ z) || g w polszczyźnie) i po oddaleniu się Indoeuropejczyków Zachodnich od Karpat i średniego Dunaju, skutkiem czego zapoznali się oni z żelazem z innych źródeł, por. łac. ferrum = *ferzom z języków semickich, oraz celtyckie *isarno-, z którego i germańskie wyrazy na żelazo dadza się wywieść. Nie jest wyłączone, że ludność tych okolic uległa dopiero późniejszej indoeuropeizacji już po pochodzie Greków na południowe cyple Bałkanu, dając zindoeuropeizowana mieszanine etniczna, nazywana później Ilyrami, w których nazwie przechowała się zapewne starsza nazwa szczepów nieindoeuropejskich, mieszkających nad Adriatykiem.

Warto podkreślić, że szczepy illyrskie dochodziły aż do Epiru, Akarnanji i Etolji i że o nich Tukidides się wyraził (III. 94) ἀγνωστότατοι γλῶσσαν «o zupełnie nieznanym języku» podobnie jak o Etruskach mówiono w starożytności. Nazwa Ilyrów w zgrecyzowanej postaci brzmi Illyrii, Hillyrii, gr. Ἱλλυριός (CIA. I. 277, 20, około r. 415), w starszych napisach łac. Hiluricum (CIL. III. 1854) także Hillyrici, Hilluricus, u Plauta Hilurii, Hiluricus, natomiast pisownie Inlyricum etc. są sztucznemi archaizmami ⁷⁶). Nie jest rzeczą pewną, co oznacza podwójne -II-, ale być może, że łacińskie -I- ma także uzasadnienie. Greckie -λλ- mogło powstać z grupy -λ̄-, t. zn. że praforma nazwy brzmiałaby *Sil-ur-, *Silu-ur-, co dałoby w grece Ἱλυρ- *ʿΙλ - τρο * ʿΙλλυρ-, co następnie dało łac. Hilur-Ilur-, Ilyr-, Illyr- etc. Ale odtworzenie nazwy *Silur- *Siluur-przypomina naród Silures ⁷⁷), który przybył do W. Brytanji

⁷⁶⁾ P. Kretschmer. Einleitung in die Geschichte der griechischen Sprache. 245.

⁷⁷⁾ Dottin. Les anciens peuples de l'Europe. 81-2, Paris 1916.

(Walja) z półwyspu iberyjskiego i był sąsiadem Brytów oraz German. Naród ten, jak wiadomo, zajmował wybrzeża Morza Śródziemnego, między innemi także Italję i Sycylję. Że także mógł z Italji zająć i wybrzeża dalmatyńskie, nie ulega wątpliwości. Warto przytem zwrócić uwagę, że rozłożenie *Sil-ur- pozwala wyodrębnić sufiks -ur-, właściwy także nazwie Lig-ur-, która wśród szczepów trackich także się powtarza, por. Dottin l. c. 162. Nazwa ta jednak jest sformowana inaczej, aniżeli właściwych Ligurów (koło Genui), bo greckie Διγύες etc. poświadcza sufiks -us-. Możnaby się tu wprawdzie liczyć z t. zw. rotacyzmem, właściwym i łacinie i niektórym greckim dialektom oraz sporadycznie językom słowiańskim, żyjącym na dawnym terenie ilyrskim.

W nazwach ilyryjskich oraz pokrewnych akwitańskich powtarza sie sufiks -issa np. Car-issa w Akwitanii i na południu Hiszpanji, ale tenże sufiks występuje w Grecji Lar-issa, Ilissos, Kefissos, oraz w Małej Azji np. nazwa szczepu Πραιπενισσεῖς, także w postaci -ησσος jak πρυμνησσός, κιδυησσός, także -ασσος (Kretschmer l. c.). Czy nazwa Iluro, właściwa Akwitanji oraz i południowej Hiszpanji, stoi w zwiazku z nazwa Ilyrów, na razie trudno orzec. Warto jednak podkreślić, że w nazwie tej luzuje sie sufiks -uro- || -uno- por. Ilunnus «divinité pyrénéenne», Ilunum «ville de Bétique (połudn. Hiszpanja)» 78), oraz że sufiks -onius, -ouvios występuje w imionach Ilyrów i małoazjatyckich Dardanów, których nazwa powtarza się także wśród szczepów ilyrskich i nietylko samych Dardanów, ale także Peonów i Wenetów (nad Adrjatykiem i w Paflagonii). Być może, że nazwa Wenetów. właściwa także szczepom celtyckim, jest tego samego pockodzenia, co i ilyrska t. j. że przedstawia etnikom przedindoeuropejski, por. o tem niżej. Sufiks -issa, spotyka się na lewym brzegu dolnej Wisły w nazwie rzecznej podobnie, jak w Grecji, mianowicie w dobrze poświadczonej nazwie rzecznej Ver-issa (najwcześniejszy przykład z r. 1198. Świecie. Grimizlaus qualiscunque unus de principibus Pomoranie...

⁷⁸⁾ Dottin. l. c. 81.

Verissa 79) (tak trzykrotnie!), = dzisiejsza Wierzyca 1. dp. Wisły (dolnej), któraby nie była nazwa germańska, zwłaszcza że i pierwiastek tej nazwy spotyka się w Etrurji już to jako nažwa rzeczna Ver lub też nazwa miejscowa Vērona. Sufiks -issa jest właściwy Ilyrom por. Aguae Balissae (Pannonia). Τιτυρεία | Titurisa, Marisus (Dacja 80), a także i małoazjatyckim elementom językowym por. "Αντισσα, "Αρνισσα (: Arno, rzeka w Etrurji), πατανισσα⁸¹). Wedlug Jokla l. c. 48, dadzą się stwierdzić nawet fonetyczne pokrewieństwa pomiedzy etruskiem i illyrskiem; również onomastyka ligurska wykazuje wspólności z onomastyką ilyrską 82), ale nie tylko dlatego, że element indoeuropejski jest okolicom ilvrskim oraz ligurskim wspólny, lecz także i dlatego, że ludność przedindoeuropejska t. zn. Ligurowie oraz podkład etniczny Ilyrów tworzyli pokrewne szczepy, które także i antropologicznie wykazuja bardzo znaczne wspólności, por. Reche 1. c. oraz VII. 294.

Jak wiadomo, szczepy tracko-ilyrskie posiadają w Grecji jakby podwójne oblicze: są to szczepy barbarzyńskie (Tryballowie), a równocześnie Tracja jest źródłem muzyki, poezji oraz misteryj religijno-filozoficznych. Ten pogląd najwyżej kulturalnie stojącego szczepu indoeuropejskiego wskazuje na podwójny charakter ludności tracko-ilyrskiej: źródłem muzyki, poezji oraz misteryj religijno-filozoficznych jest ludność przedindoeuropejska, a elementem barbarzyńskim są Indoeuropejczycy, którzy są zdolni przedewszystkiem do pijaństwa, jak wszystkie zresztą dzikie ludy.

IX. Konkluzje.

Z powyższych rozważań i danych wynikałby następujący obraz Europy przedindoeuropejskiej:

⁷⁹⁾ Perlbach. Pomerell. Ub. 7, nr. 9.

⁽a) Eberta Reall. der Vorgesch. VI, 35. 36.

⁸¹⁾ A. Fick. Vorgriechische Ortsnamen Göttlingen 1905, str. 63, 162, 151, 162, 105, 165.

⁸²⁾ D'Arbois de Jubainville. Les prémiers hab. de l'Europe II 2. 154.

1. Była ona zajęta przez szereg ludów pokrewnych językowo i antropologicznie, aczkolwiek nie tego samego zapewne pochodzenia. Kultura tych ludów była wyższa od indoeuropejskiej, a czerpała swe wzory z Małej Azji i okręgu egiejskiego na wschodzie i w środkowej Europie, z Iberji na zachodzie. Kultury te wykazywały niewątpliwie związki z Egiptem i dolinami Eufratu i Tygrysu.

2. Przybycie Indoeuropejczyków, z kultura stepowa, naprzód do Zaglębia Bałtyku a następnie rozszerzających się na wszystkie strony, doprowadziło do wypierania ludności dotychczasowej, jej częściowego zniszczenia oraz indoeuropeizacji. Różny stosunek mieszanin etnicznych indoeuropejsko-tubylczych dał bardzo rozmaite wyniki tak pod wzgledem rasowym, jezykowym jak też i kulturalnym, zwłaszcza, że i ludność dotychczasowa nie była ściśle jednolita ani jezykowo ani kulturalnie. To pomieszanie sie jest najważniejsza przyczyna rozpadnięcia się językowego, a także i rasowo-cywilizacyjnego jednolitych pierwotnie stepowców indoeuropeiskich. Przyjać to należy dlatego, że w późniejszym rozwoju jezykowym jakiegokolwiek szczepu indoeuropejskiego nie spotykamy się z tak zasadniczemi przemianami głosowemi, jak w dobie rozpadania się pierwotnych Indoeuropejczyków. Wyjatek stanowia te jezyki indoeuropejskie, które do w o dnie rozszerzyły się na obce sobie pierwotnie tereny jezykowe jak np. łacina, rozszerzająca się na różne pochodzeniem i kultura ludy romańskie; język niemiecki, który dowodnie rozszerzył się na obce sobie pierwotnie tereny retyjskie, celtyckie i romańskie, oraz słowiańskie (lechickie) i bałtyjskie (staroprusko-litewskie).

3. Pralud indoeuropejski, osiadając w Zagłębiu Bałtyckiem w obcem otoczeniu niewątpliwie rozpadł się od razu na dwa pasy: pas zewnętrzny, peryferyczny, stykający się z ludami obcemi oraz pas wewnętrzny, centralny, który się mniej bezpośrednio stykał z elementami obcemi. Oczywistą jest rzeczą, że pas wewnętrzny, centralny wolniej musiał przejmować obce wpływy, podczas gdy pas peryferyczny mógł to czynić nader szybko. Temu faktowi odpowiadają niektóre zjawiska językowe w obrębie ludów indoeuropejskich: mianowicie

zewnętzne języki indoeuropejskie t. zn. germańskie, celtyckie, italskie, ilyrskie i ormiańskie zdają się wykazywać daleko posuniętą przemianę systemu fonetycznego indoeuropejskiego zwłaszcza w obrębie spółgłosek zwartych, które w tych językach zdradzają daleką idącą aspirację i ubezdźwięcznienie. Także greka straciła dźwięczność w szerokim zakresie. Języki, które za plecami wymienionych peryferycznych żyły, jak języki bałtosłowiańskie utrzymały system dźwięczności indoeuropejskiej najdokładniej, a także i system akcentuacyjny, nader wrażliwy na wpływy zewnętrzne. O grece należy wnioskować, że na kończynach Bałkanu zjawiła się ona już na podłożu indoeuropejskiem i dzięki temu cechy indoeuropejskie utrzymała dość mocno i w drodze na Bałkan. Pragrecy utrzymali się dość czysto pod względem antropologicznym.

4. Resztki przedindoeuropejskie gromadziły się na kończynach ladu oraz na wyspach, gdzie jednak powoli ulegały indoeuropeizacji i tylko w nazwach miejscowych i geograficznych niejednokrotnie uchowały sie może ich ślady. Do tego rodzaju nazw należą zapewne wszystkie omówione wyżej pod 1-4 (a-j). Resztki te zapewne osiadły w Sambji, przy ujściu Wisły, na jej wyspach, na Rugii albo Ranie, gdzie przetrwały do ostatnich czasów, nawet historycznych, przy ujściu Odry itd. Najwieksza jednak masa została przypuszczalnie wparta na Jutlandję, wyspy duńskie oraz na kawalki półwyspu skandynawskiego. Na tych obszarach została ona podbita przez zbrojne kupy indoeuropejskie i powoli ulegała indoeuropeizacji droga coraz to większego mieszania się z podbójcami. Wyrazem tego jest t. zw. pierwsze pragermańskie przesuniecie spółgosek zwartych (erste urgerm. Lautveschiebung). Proces ten był długi i z natury swej trudny do chronologicznego określenia. Rasowo resztki przedindoeuropejskie przedstawiaja się jako ciemna domieszka antropologiczna tak w elemencie germańskim, jak celtyckim, italskim czy słowiańskim. Większa ilość domieszki przedindoeuropejskiej ludności, spoufalonej z obróbka metali, uczyniło German lepszymi metalurgami od Słowian, stwarzajac z nich element wojowniczy i lepiej

uzbrojony, co się później wybitnie odbiło na dziejach obu szczepów.

- 5. Ludy iłyrsko-weneckie były odłamem tej przeindoeuropejskiej ludności, która stosunkowo słabo została zindoeuropeizowana. Jako niestepowy element przedindoeuropejski obeznany z obróbką metali, mało stosunkowo przetkany indoeuropejczykami, stały się one punktem wyjścia nowej kultury metalowej t. zw. Halstatt.
- 6. Niektóre zgodności pomiędzy onomastyką ilyrskowenecką a onomastyką terenów przybałtyckich mają swe źródło w przedindoeuropejskich elementach językowych oraz w ich "indoeuropeizacji", mającej oczywiście w pewnym zakresie równoległy przebieg tu i tam.
- 7. Niektóre podobieństwa kulturalne oraz onomastyczne pomiędzy Mała Azja, Ilyrją i Italją a wybrzeżem Bałtyku możnaby jeszcze inaczej wyjaśniać. Oto wiadomo, że urny twarzowe nad dolną Wisłą, w Etrurji i pod Troją wykazują podobieństwa w strukturze i w odtwarzaniu postaci (oblicza) zmarłego na urnie. Motyw ten ma zapewne swe żródło w mumiach egipskich. Ale wiadomo także, że brak jest zwiazków czasowych i przestrzennych pomiedzy temi terenami, skutkiem tego sa one traktowane przez prehistoryków jako powstałe niezależnie jedne od drugich. Ale wydaje się, że prehistorycy pomijają tu jeden zupełnie pewny fakt, który w danym zwiazku jest ważny, mianowicie, że formy, właściwe sztuce, maja ostatecznie swe siedlisko w duszach ludzi, którzy te formy wykonują. Jeśli ktoś np. w Troi wykonywał urny z wizerunkiem zmarłego a potem przeniósł się do Italji, to nawet bez wzoru zdolny jest wykonać podobna urnę na nowem swem sie-Tak tedy Etruskowie, którzy gdzieś w pobliżu Troi mieszkali w Azji Małej, czy też na jej wyspach, mogli posiadać w sferze swych wyobrażeń podobne motywy urnowe, co niedaleka Troja i to nawet właśnie z Troj pochodzace. Te właśnie motywy przenieśli do Italii droga morską, co tłumaczy brak związku terytorjalnego, i poczeli je rozwijać samodzielnie, ulegajac nowym, heterogenicznym wpływom.

Wiadomo, że w najstarszych wykopaliskach etruskich w Italji spotyka się bursztyn. Szczególnie bogate użytkowanie bursztynu da się stwierdzić w grobach Caere. Vulci. Vetulonia, Veji, Praeneste w wiekach VI-IV przed Chr. Bursztvn ten pochodził zapewne z Jutlandji. Mógł także pochodzić z nad ujścia Wisły lub z Sambji. Ważnym jest dalej fakt, że około roku 1000 przed Chr. da się stwierdzić masowy wywóz towarów bronzowych z Italii na północ Europy aż do wysokości Stokholmu (Ebert Reall. I. 443, V. 41. § 31). Dotychczasowe poglądy są zgodne w tem, że ten bursztyn był otrzymywany droga ladowa dolinami Łaby. Weltawy oraz Dunaju. Ale wiemy także, że Fenicjanie przepływali Gibraltar już w końcu drugiego tysiaclecia przed Chr. a około 1100 założyli Gades, już na brzegach atlantyckich połd. Hiszpanji. Etruskowie wdzierają się do Italji około 1000 przed Chr., sa sprzymierzańcami Fenician oraz Kartagińczyków, z którymi po pokonaniu Focyjczyków (r. 540 przed Chr.) dzielą przewagę morską. To upoważnia do przypuszczenia, że mogli oni razem z Fenicjanami, względnie Kartagińczykami docierać aż do W. Brytanii ewentualnie dalej aż do Jultandji oraz Norwegji. Ze Fenicjanie dopływali aż do Skagerraku i Kattegatu, wskazywać sie zdaje okoliczność, iż cieśnina Gibraltarska oraz cieśniny duńskie posiadaja tę samą nazwę "kolumny Herkulesa" (tyryjskiego!) por. Dottin 1. c. 100. Mógł nawet istnieć podział wpływów przyczem Fenicjanie i Kartagińczycy zastrzegli sobie eksploatacje W. Brytanji i Irlandji, a Etruskowie - Jutlandji z bursztynem. Z ta eksploatacja mogły sie wiazać kolonie, które w niewielkiej Jutlandji odegrać mogły decydującą rolę, mianowicie fonetycznej etruskizacji prajezyka germańskiego. Kolonie te pozostawały w przyjaznych stosunkach z Pragermanami, cywilizujac ich i dlatego to do nich posviali Germanie na nauke swych bogów i bohaterów (Vani sapientes). Ale nazwy niektórych miejscowości na wybrzeżu Bałtyku zdają się świadczyć, że Etruskowie osadzali się w grupach tam wszędzie, gdzie ewentualnie mogli byli liczyć na opanowanie kraju oraz dróg, wiodących do bursztynowych wybrzeży (Arkona, Hel, Rozewie). Skutkiem swei jednak niewielkiej ilości stawali

sie oni już tylko przewódcami German i na ich czele zjawili sie przy ujściu Wisły, dając początek t. zw. kulturze urn twarzowych. Urny te wykazuja pewne zwiazki z Jutlandja, z urnami twarzowemi w Italji, oraz w Troi. Nie jest wyłączone, że pokrewieństwa te dadza sie tłumaczyć osadnictwem, idacem z okolic Troi droga morska naprzód do Italji, stad potem do Jutlandii a wreszcie nad ujście Wisły w stosownych odstepach czasowych. Wydaje się, że przewódcy etruscy posiadali świadomość ladowego związku ujścia Wisły z Italją t. j. z Etrurja. Może stad płynie podbój, idacy od ujścia Wisły poprzez Warte aż na Ślask i za Odrę w kierunku Italii, gdzie równocześnie Etruskowie osadzaja Bolonie, Adrie, Ankonę aż po Alpy tyrolskie, po Brennero. W prostej linji od ujścia Wisły do wybrzeża Italji koło wyspy Elby jest około 1500 km. Zajęcie Italji po Adrję i Brennero zmniejszyło te przestrzeń około 400 klm, przejście od ujścia Wisły aż po za Odrę na Śląsk zmniejszyło o dalsze 400-500 tak, że ruch ten pokonał połowe oddalenia. Ze się zaś porusza istotnie jakgdyby celowo, zbliżając się ku sobie z dwu przeciwnych krańców Europy środkowej, więc możnaby mu przypisać świadomość przedsięwzięcia. Por ruch kultury grobów skrzynkowych, wykreślony przez Kostrzewskiego w SO. III/IV, 248.

Jeśli to jednak było istotnie świadome przedsięwzięcie, to można ustalić to zdarzenie, które mu położyło kres: są to ruchy ludów celtyckich w kierunku z zachodu na wschód i południe wzdłuż Alp aż po Bałkany i Małą Azję, które się rozpoczynają około 500 przed Chr. One położyły tamę postępom etruskim z jednej i drugiej strony zapewne mocą oręża, który poszukał Etrusków także w Italji, a doprowadził także do stagnacji rozpęd z nad Odry w kierunku Alp i Italii.

8. Są dwie możliwości, które mogą wyjaśnić utworzenie się Pragerman: jedna podana pod 4, druga pod 7. Być może, że te możliwości się nawet krzyżują t. j., że do ludności przedindoeuropejskiej, wsiąkłej w Pragerman, a mającej zbliżone właściwości językowe do etruskich, dołączyła się kolonizacja etruska na Jutlandji, względnie na wyspach duńskich

w późniejszej epoce. Obie te domieszki obcej ludności (jedna dawniejsza, druga późniejsza), ujęzykowionej podobnie doprowadziły do przemiany dialektu indoeuropejskiego w dialekt pragermański. Stąd pochodzi, że t. zw. pragiermańskie przesunięcie zwartych jest tak trudne do chronologicznego zdefinjowania, na co wielu badaczy tak wielki kładzie nacisk.

BRONISŁAWA LINDERTÓWNA.

W sprawie wyrazu słow. cesaro.

(Z powodu notatki w SO. VII. 5101)).

W rozprawie "Lat. Caisar = Caesar", zamieszczonej w Razprave t. III, str. 33, zakwestjonowane zostały przez prof. Skoka dotychczasowe poglądy Bernekera i innych, dotyczące pochodzenia rzeczownika cesare na gruncie słowiańskim.

Chcąc wytłumaczyć akcent na -d- w rzeczowniku cesare, dał prof. Skok nowe objaśnienie, polegające na wyprowadzeniu ps. *cesare z łacińskiego przymiotnika caesareus.

Akcent, o którym wspomina prof. S k o k występuje w języku słoweńskim i to w przypadkach zależnych — nom. sing. cesar, gen. cesarja. Oboczność akcentu w języku słoweńskim jest tylko dowodem, że rzeczownik cesars należał do prasłowiańskich tematów spółgłoskowych. Por. podobne przykłady z zakresu tematów spółgłoskowych na -n, -t: n. s. vreme gen. vremena, tele gen. teleta.

W dalszym ciągu potwierdza to ruchomość akcentu w języku rosyjskim, zachowana w cdr- gen. carjd, a wreszcie szczątki odmiany spółgłoskowej w tekstach starocerkiewnych:

cěsare n.-plur. Fr. Cloz. str. 87, Kod. Supr. str. 354, 448 cšre "Kod. Marj. str. 243

cre " Kod. Assem. str. 53, Kod. Supr. str. 102, Ks. Sawy str. 22.

Ruchomość akcentu w języku słoweńskim i rosyjskim, właściwa tematom spółgłoskowym, jakoteż szczątki odmiany spółgłoskowej w języku staro-cerk.-słow. świadczą, że pierwowzorem ps. *cesare nie mógł być przymiotnik caesareus, lecz

¹) Razprave izdaja Znanstveno družstvo za humanistične vede, Ljublana 1926 i notatka w SO. VII. 510, podpisana F. I.

rzeczownik caesar, przejęty przez Słowian za pośrednictwem germ. kaisar, który na gruncie słowiańskim przeszedł do kategorji tematów spółgłoskowych.

Zatem nie formą przymiotnikową caesareus, lecz zasymilowaniem zapożyczonego rzeczownika w prasłow. kaisar z tematami spółgłoskowemi o ruchomym akcencie należy tłumaczyć, pojawiający się akcent na -a-. Za pochodzeniem słow. cesaro bezpośrednio z germ. (goc.) kaisar przemawia akutowa intonacja e w słowiańskiem zapożyczeniu (por. s.-ch. cesar), właściwa u Słowian zgłoskom, które nosiły na sobie akcent na gruncie germańskim. Por. T. Lehr-Spławiński Les emprunts latins en slave commun. Eos XXXII (1929) str. 705—10.

MIKOŁAJ RUDNICKI.

Przyczynek do nazwy rzecznej Wda.

W SO. VI. 315 inss. zestawiłem nazwe Wda ≤ *V6da ≤ Vĭdā z Widawa ≤ *Veidāvā oraz z nazwa Wdzidze, Wdzice (1648), Wisla i pochodnemi Wisłok, Wisłoka itd., notując równocześnie znaczne ilości nazw wodnych lub przypuszczalnie pierwotnie wodnych, utworzonych z różnemi sufiksami od tego samego pierwiastka. Z czysto formalnego punktu widzenia dało sie zestawić z temi nazwami i nazwy rzek, przekazane nam przez tradycję starożytną, mianowicie nazwę Ουιαδούα (= *Uědoua) \leq lech. *Vědova, stosowana do Odry, jak sie zdaje, albo do któregoś z jej górnych dopływów. Tamże 1. c. 344 inss. połączyłem z tą nazwą NM. Wieck ≤ *Vodoska || *Vodoska, nazwe białoruska Novda \(\leq \text{*Ne-voda, oraz} \) wspomniałem o nazwie rzecznej Przywda = *Pri-v6da, której jednak dotad nie odszukałem w zdecydowanych i poświadczonych niewatpliwie dokumentach. Zato w Perlbacha Pomerellisches Ub., str. 248, nr. 291., r. 1277 (falszerstwo późniejsze jednak) Żarnowiec... Mistwinus d. g. dux Pomeranie... wymienia wśród granic darowizny na rzecz klasztoru w Żarnowcu (już bez -e- Sarnowz) ...fontem qui wlgariter Gogholowda dicitur.... Otóż Gogholowda = *Gogolowda jest złożeniem, sformowanem na podstawie uprzedniego syntaktycznego wyrażenia *Gogol'a *Veda = *Gogoliā *Vedā. Pierwsza cześć złożenia znajduje wyjaśnienie u Bernekera SEW, I. 318 gogolo. pols. gogoł, gagoł «clangula glaucion», gogolica «fulica», ros. gogolo «Quäk-, Schellente, Anas clangula» i t. d. Najwidoczniej przytem źródle gnieżdziły się kurki wodne, ewentualnie nury i stad nazwa o typie takim, jak Kacza(rzeka), Czaple(błoto) etc. etc. - Jest to jeden przykład więcej dla wyjaśnienia nazwy etnicznej Vidi-varii, podanego w SO. VII. 412-19.

DZIAŁ KRYTYCZNY — ANALYSES

Niemiecki ruch nordyczny w świetle nauki i polityki.

Uwagi na marginesie następujących książek:

DR. HANS F. K. GÜNTHER. Der nordische Gedanke unter den Deutschen. Münnchen. J. F. Lehmann. 1927, str. 147. II. Auflage.

DR. HANS F. K. GÜNTHER. Adel und Rasse. Münn-

chen. J. F. Lehmann. 1927. Str. 124. II. Auflage.

DR. HANS F. K. GÜNTHER. Rassenkunde des deutschen Volkes. Münnchen. J. F. Lehmann. 1927. Str. 504. XI. Auflage.

DR. HANS F. K. GÜNTHER. Rassengeschichte des hellenischen und des römischen Volkes. Münnchen. J. F. Lehmann. 1929. Str. 152.

DR. HANS F. K. GÜNTHER. Rassenkunde Europas. Münnchen. J. F. Lehmann. 1929. Str. 342. III. Auflage.

Pojęcia wstępne. Ojcem myśli nordycznej był bezsprzecznie hr. Artur Gobineau, autor "Essai sur l'inégalité des races humaines (1853—55)". W ciekawej tej książce wypowiada on przekonanie. że rasa długogłowego blondyna północnoeuropejskiego, zwana przezeń "race germanique", jest najbardziej twórczą w dziedzinie politycznej i kulturalnej. We Francji impresje Gobineau nie zdołały się przyjąć ani spopularyzować, bardzo być może z powodu nieszczęśliwego użycia w nazwie rasy nordycznej określenia "germanique". Impresje te znalazły natomiast niesłychany wprost oddźwięk najpierw w nauce a następnie w życiu niemieckiem. W roku 1894 powstało tam specjalne "Gobineau-Vereinigung" celem popularyzowania myśli Gobineau. Wielu uczonych uległośmiałym suggestjom francuskiego teoretyka rasowego. Sug-

gestje te wykazały w dodatku tendencje do ogarnięcia całości świata germańsko-protestanckiego. Tym to przedewszystkiem suggestjom zawdzięczają Niemcy i kraje skandynawskie dopuszczenie najwyższego procentu emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Po wojnie myśl nordyczna ogarneła szerokie warstwy młodzieży i inteligencji niemieckiej i przerodziła sie z pradu naukowego w swoisty ruch społeczno-polityczny. Chorażym tego ruchu jest dr. Hans F. K. Günther, który w szeregu pism rzuca jego wytyczne oraz intensywnie go popularyzuje. Zaznaczyć jednakże należy, że ruchowi nordycznemu służy w Niemczech nie tylko sam Günther. Wiara w wyższość elementu nordycznego opanowała prawie w całości antropologie niemiecka. Słaby odpór tej wierze daja nieliczni uczeni jak Wollf oraz K. Saller, odpór tem bardziej beznadziejny, że obaj ci autorzy chcac zwalczać błedy tak w Niemczech popularnej koncepcji, sami wpadają w gorsze nieraz błedy, dochodzac aż do zaprzeczenia istnienia wogóle wszelkich typów rasowych. Pozatem myśl nordyczna stara sie przepoić i systematycznie pod swoim katem przepracować bardzo nieraz odległe dziedziny nauki i myśli. Nie ulega watpliwości, że myśl nordyczna jest w tej chwili poważnym pradem umysłowym, docierającym do młodzieży i mas.

Istota ruchu nordycznego. Günther stoi na stanowisku, że ludność europejska zatem i niemiecka składa się z następujących pięciu ras: nordyczna, śródziemnomorska, dynarska, alpejska i wschodnio-bałtycka. Rasy te pokrótce opisane wyglądają w następujący sposób:

rasa nordyczna: wysokorosła, długogłowa, wąskolica, z silnie zaznaczoną bródką, wąski i wysoki nos, miękkie, proste albo faliste, jasne ze złotawym odcieniem włosy; białoróżowa skóra;

rasa śródziemnomorska: małorosła, długogłowa, wąskolica, z bródką mniej zaznaczoną, wąski i wysoki nos, miękkie proste albo faliste, szatynowe albo czarne włosy, głęboko osadzone, piwne oczy, śniada skóra;

rasa dynarska: wysokorosła, krótkogłowa, wąskolica, o potylicy prostej i jakby ściętej, nos silnie zarysowany,

wysunięty naprzód, o dość mięsistem, wysuniętem w dół zakończeniu, kędzierzawe, szatynowe i czarne włosy, głęboko osadzone piwne oczy, śniada skóra;

rasa alpejska (wschodnia): średniorosła, krótkogłowa, szerokolica, tępy, krótki i płaski nos, twarde szatynowe i czarne włosy, oczy piwne, wysunięte bardziej wprzód, żółtawo-śniada skóra;

rasa wschodnio-bałtycka: średniorosła, krótkogłowa, szerokolica, o ciężkiej masywnej szczęce dolnej, tępy, dość szeroki, krótki i płaski nos; twarde, płowe włosy, bardzo jasnoniebieskie, naprzód wysunięte oczy, jasna ze śniadym odcieniem skóra.

Oprócz tego wyróżnia Günther rasę sudecką i dalicką, mniej licznie w Europie występujące oraz szereg elementów pozaeuropejskich.

Ujęcie struktury rasowej Günthera, różni się dość znacznie od ujęcia Czekanowskiego. Jedynie typy nordyczny i dynarski Günthera odpowiadają typom α i δ Czekanowskiego.

Rasie śródziemnomorskiej Günthera odpowiadają typy ϱ i Czekanowskiego, rasie alpejskiej (wschodniej) Günthera typy ω , β i λ , rasie wschodniobałtyckiej Günthera typy β i γ Czekanowskiego, rasie sudeckiej Günthera typy β i λ Czekanowskiego, rasie dalickiej Günthera typy β i λ Czekanowskiego, rasie dalickiej Günthera typy β i λ Czekanowskiego,

Günther tak samo jak poprzednio Gobineau stoi na stanowisku specjalnych uzdolnień rasy nordycznej. Uzdolnienia te sprawiają, że właśnie wśród tej rasy spotykamy wyjątkową ilość ludzi twórczych i obdarzonych zdolnościami do prowadzenia, organizowania i zdobywania. Do powyższej charakterystyki typu nordycznego dochodzi on dwiema drogami. Najpierw opiera się na charakterystykach psychicznych tych terytorjów, na których rasa nordyczna przeważa. Operując zaś dowodami natury historycznej, stawia Günther tezę, którą stara się udowodnić i zilustrować przedewszystkiem w "Rassengeschichte des hellenischen und römischen

Volkes", że w kręgu kultur europejskich, wtedy tylko następuje rozwój i rozkwit kulturalny i polityczny, gdy element nordyczny tworzy warstwe panujaca. Z chwila zaś, gdy na skutek procesów społecznych, do warstwy panującej dostaja się inne elementy rasowe, tak, że warstwa ta staje się mieszana pod względem antropologicznym, następuje kryzys zarówno kulturalny jak też i polityczny. Element nordyczny, znajdujący się w warstwach wyższych, zostaje przez specyficzne warunki, panujące w warstwach wyższych, wyselekcjonowany, t. zn. wymiera. Jeśli zaś w niższych warstwach społecznych element ten jest tak samo nieliczny, to następuje denordyzacja (Entnordung) społeczeństwa. Wedle Günthera, Niemcy znajdują się właśnie w okresie dość silnej i gwałtownej denordyzacji. Rzuca on tedy hasło nordyzacji Niemiec (Aufnordung), wedle którego należy wszystko czynić, aby się w Niemczech podniosła liczba urodzin ludzi nordycznych, oraz ludzi mających w sobie bodaj część cech nordycznych. Żeby to można zrealizować, stawia ruch nordyczny swoim wyznawcom, idealny typ zdrowego, twórczego i kierowniczego człowieka nordycznej rasy, jako ideał doborowy. Kierownicy ruchu nordycznego chca tak ukształtować warunki społeczne. aby procesy selekcyjne w specjalny sposób protegowały rasę nordyczna. Te to zapewne tendencie rodza hasła chłopskiego osadnictwa nordycznego. Średnio zamożni chłopi daja bowiem gwarancje wiekszej ilości dzieci, potrzebnej świadomej masie nordycznej w celu opanowania i utrzymywania we swem władaniu miast.

Analizując ruch nordyczny, chciałbym zwrócić uwagę na jego podobieństwa z takiemi prądami jak faszyzm i komunizm. Podobieństwa widzę w tem, że ruch nordyczny, tak samo jak faszyzm i komunizm, zmierza ku tworzeniu sui generis elity społecznej. Różni się zaś ruch nordyczny od wymienionych prądów tem, że stawia rasową, zoologiczną wprost podstawę wyróżnienia elity, podczas gdy zarówno faszyzm jak komunizm oparły selekcję swej elity o momenty socjologiczne. Oczywiście w obecnej chwili trudno przewidzieć czy ruch nordyczny znajdzie swe społeczno-polityczne uzewnętrznienie, czy też pozostanie tylko w sferze teoretycznych

poglądów na świat¹). W każdym razie już obecnie wyznawcy i kierownicy ruchu nordycznego uważają się za ruch elitystyczny. Günther wyraźnie pisze (Adel und Rasse, str. 98 i 99): "Der bewusste Wille zur Begründung eines neuen Adels ist erwacht, eines Adels, sich aufbauend auf der Ebenbürtigkeit gleich reinen, nordischen Blutes". "Der Wille ist lebendig geworden, Geschlechter zu begründen, welche einmal wieder an Leib und Seele als Aristoi, als Eupatriden, vor sich selbst bestehen können. Ein Staat könnte gleichsam "die Gleichheit aller Menschen" anordnen, jeden Schein von Über- und Unterordnung verbieten, Adelstittel abschaffen; die Vererbungsgesetze könnte er nicht abschaffen. Das edle liegt im Blut, und edle Geschlechter wird es solange geben, wie edle Leute genug edle Kinder zeugen".

Momenty polityczne w ruchu nordycznym. Ruch nordyczny niesie ze soba wiele zarówno uświadomionych, jak też podświadomych tendencyj politycznych. Oczywiście nie wszystkie te tendencje sa jasno sprecyzowane. Dlatego to, co poniżej napisze, będzie mieć miejscami raczej charakter logicznej dedukcji, a nie zawsze bedzie sie opierać na cytatach nordycznych publikacyj. Pierwszym i zdaje się najważniejszym politycznym celem ruchu nordycznego jest utrzymanie przewagi szlachty niemieckiej w życiu społecznem Niemiec. Wszak Günther twierdzi, że szlachta niemiecka jest prawie w całości nordyczna. Niepodzielne opanowanie umysłowości niemieckiej przez myśl nordyczna, wzmocniłoby tedy niesłychanie pozycje szlachty niemieckiej. Wzmocnienie to byłoby tem większe, że szlachta uzyskałaby silne poparcie wszystkich elementów nordycznych, lub też za nordyczne sie uważajacych.

Wedle dotychczasowych danych antropograficznych rasa nordyczna przeważa w Niemczech północnych. Przyjęcie się

¹⁾ Ostatnio donosi polska prasa, że Günther został zamianowany profesorem uniwersytetu w Jenie przez ministra oświaty dr. Fricka, ministra hitlerowca, wbrew stanowisku senatu Uniwersytetu Jenajskiego a przy potężnym entuzjazmie młodzieży, który uwydatnił się w szeregu manifestacyj. (Patrz Kurjer Poznański nr. 308, artykuł: "Rosnąca buta hitlerowców" — Dopisek autora w czasie korekty).

SO. 9

zatem myśli nordycznej w Niemczech zaważyłoby bardzo poważnie na utrzymaniu się dotychczasowych ośrodków władzy i siły państwowej tj. Berlina i Prus. Jest to zaś dla Niemiec zarówno w chwili obecnej jak też i w najbliższej przyszłości sprawa pierwszorzędnej wagi. Nie należy przecie zapominać o tem, że Niemcy chcą nie tylko utrzymać się przy Prusach Wschodnich, ale także nie wyzbyli się tendencyj ekspansywnych, pozostawionych im w krzyżackim testamencie. Jeśli się zaś zważy, że istnieją obok pruskich także bawarskie ambicje, które mają za sobą tak ważkie argumenty jak możliwość przyłączenia krajów austrjackich, to zrozumiemy wage suggestyj myśli nordycznej.

Jeśli tedy chodzi o politykę wewnętrzną, to celem myśli nordycznej jest utrzymanie ciągłości politycznej Niemiec. Utrzymanie tej ciągłości zwraca ostrze ekspansji niemieckiej w kierunku Polski, Czech i Litwy, podczas gdy przeniesienie środka ciężkości Niemiec na południe uspakaja je na dość długi okres.

Ruch nordyczny wysuwa też, na razie dość ogólne hasła pewnego rodzaju jednoty, czy też porozumienia wszystkich państw i narodów, posiadających poważna przymieszke nordycznej rasy. Jeden przytem szczegół jest bardzo silnie i zdecydowanie podkreślany. Jest nim pacyfizm w obrębie państw nordycznych. Szczegół przejrzysty i wiele mówiący. Nie ulega watpliwości, że chodzi tu o wytworzenie inponderabiljów w szeregach nieprzyjaciół z czasów wielkiej wojny jak Francja, Anglja i Ameryka, któreby hamowały wyżej wymienione państwa w ewentualnem wypowiedzeniu wojny Niemcom. Nordyczna wspólnota polityczna odegrałaby pozatem podobną rolę w ekspansji niemieckiej, jaka odegrało chrześcijaństwo w rekach niemieckich w czasie niszczenia przez Niemców szczepów zachodnio-słowiańskich oraz Prusów i Litwinów. Byłaby ona niemiecka rezerwa sił moralnych i materialnych, kierowanych przeciwko Czechom, Polakom i Litwinom.

Wyraźnie wypowiadają się kierownicy ruchu nordycznego przeciwko Żydom, motywując to tem, że Żydzi stanowią element konkurencyjny w dziedzinie opanowania kuli ziemskiej

przez rasę nordyczną. Günther podkreśla, że Żydzi w walce tej, posługują się międzynarodowym kapitałem oraz ruchem komunistyczno-bolszewickim.

Naukowe i irracjonalne momenty w myśli i w ruchu nordycznym. Z naszkicowanego powyżej przedstawienia wynika, że ruch nordyczny wyszedł i opiera sie o pewne tezy naukowe, zaczerpniete z antropologii. Przyznać trzeba, że niektóre z tych tez sa słuszne, opieraja sie na ścisłych wynikach naukowych. Kierownicy ruchu nordycznego zdaja sobie sprawe z istoty niektórych momentów doborowych i selekcyjnych. Słusznie twierdza oni. że dzisiejsze warunki społeczne wyniszczaja, lub też protegują niektóre elementy rasowe. Słusznie także podkreślaja oni wage dziedziczności. Natomiast bardzo lekkomyślnie uznano za prawdziwa i naukowo ścisła tezę o wyższości rasy nordycznej. Stwierdzić należy, że dotychczas nie posiadamy wystarczających dowodów na rzecz powyższej tezy. Wszak dopiero w kilku ostatnich latach polska szkoła antropologiczna prof. Czekanowskiego. zaczeła w tym kierunku pracę, opartą o współczesne metody badawcze.

Dotychczas stwierdzono w tych badanich, że rasa nordvczna w Polsce jest stosunkowo słabo rozwinieta pod wzgledem siły i sprawności fizycznej, oraz że późno się rozwija. W zwiazku prawdopodobnie z temi cechami dostaja się jej przedstawiciele w stosunkowo mniejszej ilości do wojska. L. Bykowski stwierdził także, że element nordyczny jest najmniej podatny na dodatni wpływ współzawodnictwa. Niemieccy antropologowie społeczni wysuwali na rzecz tezy nordycznej wyniki Ammona, który stwierdził, że w badeńskiem ludność rasy nordycznej emigruje ze wsi do miasta. Stwierdzenie to miało z jednej strony dowodzić, że element nordyczny jest ekspansywny, dążący do wyższej pozycji społecznej a zatem społecznie bardziej wartościowy. Z drugiej zaś strony stanowiło ono punkt wyjścia dla dość silnego pesymizmu rasowego, którego wyrazem jest, omawiana wyżej wiara w "Entnordung" Niemiec. Nie jest to jednakże tak proste zjawisko jak to osadziła niemiecka nauka. Sa uczeni, którzy przeciwstawiają się wierze w zanik rasy nordycznej w Europie.

Ostatnio przeciwstawił się tej wierze ks. Rosiński?). Pracując nad doborem małżeńskim w powiecie pułtuskim, stwierdził on tam następujące ustosunkowania procentowe zachodzące w parach małżeńskich:

Туру	α _{0/0}	β	γ 0/0	ω _{0/0}	λ 0/0	δ 0/0	Q 0/0	ε 0/0
Mężowie								
Żony	23,2	26,1	24,4	16,3	9,5	0,2	0,2	0,2
Różnice	+8,7	+1,4	-3,1	_1,3	-5,7	-0,2	+0,1	0,0

Autor przypuszcza, że zauważone przez siebie różnice pomiędzy składem antropologicznym małżonków można wytłumaczyć procesami migracyjnemi, a to w ten sposób, że, przy założeniu silniejszej emigracji mężczyzn w porównaniu z kobietami typ nordyczny (α) jest najmniej ogarnięty przez gorączkę emigracyjną. Różnicę w procesach selekcyjnych polskich i niemieckich, tłumaczy ks. Rosiński różnicą kulturalnego nastawienia, panującego w obu narodach. U Niemców przeważa nastawienie miejskie, a zatem typ nordyczny emigruje do miast. W Polsce panuje ideał życia na wsi wobec tego "tęższy element nordyczny wypiera pozostałe elementy, które muszą emigrować". Jak widzimy zatem ks. Rosiński uległ sugestji nordycznej i ona odbiła się na trafności jego sądu. Zdaje mi się, że pracując nad zagadnieniem doboru małżeńskiego powinien był autor postrzegane

²⁾ Rosiński B. ks., Anthropogenetische Auslese. Sonderdruck aus Anthropologischer Anzeiger. Jahrg. VI, Heft 1, 1929, S. 49-64.

przez siebie różnice procentowe starać sie wytłumaczyć momentami z zakresu tegoż doboru. Ktokolwiek zna życie wsi. ten wie, że strona wybierająca jest mężczyzna. Ponieważ zaś na ogół liczba kobiet jest większa przeto wybór meżczyzn dokonuje rzeczywistej selekcji, skazując pewna ilość dziewcząt na staropanieństwo. Stosunki zatem układają się tak że meżczyźni na wsi zawierają związki małżeńskie prawie w 100% podczas gdy u niewiast pewien procent nigdy zamaż nie wychodzi. Wobec tego procent mężów przedstawiałby stosunki rasowe w danej chwili panujace w okolicy Pułtuska. procent zaś żon konsekwencje selekcji żeńskiego materjału, selekcji nie prowadzącej do tak optymistycznych wniosków na rzecz rasy nordycznej, jakie wysnuł ks. Rosiński. Za czynnik dokonywujący powyższej selekcji uważam ideał małżeński chłopa. W ideale tym obok momentów estetycznych działaja przedewszystkiem momenty natury praktycznej t. j. stopień zamożności żony i możności jej pracy. Chłop szuka żony silnej i robotnej. Nic tedy dziwnego, że na wsi wychodza zamaż przedewszystkiem dziewczęta typów γ i λ, tych samych, które w wiekszym procencie dostają się do wojska oraz reprezentuja najsilniejsze pod względem fizycznym elementy. W świetle takiego ideału małżeńskiego zrozumiały staje się niedobór żon nordycznych, słabych fizycznie asteniczek. Że w procesie tym nie grają zbyt wielkiej roli "piękne oczy", dla których nawet przysłowie nie jest łaskawe, to stwierdza stosunkowo duży procent kobiet typu β, które pomimo tego, że sa najbrzydsze, przecież znajdują amatorów. Sa one mimo swej nikczemnej postaci silne fizycznie. Na korzyść wysunietej powyżej hypotezy przemawiałyby także fakty, niehomogamicznych małżeństw, realizowanych przez kobiety rasy nordycznej w późniejszych latach życia. Czyżby nadwyżka kobiet działała aż tak zabójczo na możliwości biologiczne rasy nordycznej?

Gdyby jednakże w omawianym wypadku obok ideału małżeńskiego powodem przesunięć była rzeczywiście emigracja, to i tak trudnoby było w ich świetle mówić o wyższości rasy nordycznej. Trzeba sobie uświadomić, że ludność chłopska emigruje do miasta w charakterze rzemieślników

SO. 9

i robotników, oferując tam siłę swych mięśni. I czyż nie jest znowu ciekawem zjawiskiem, że największy niedobór mężczyzn obserwujemy u typów najsilniejszych pod względem fizycznym t. j. u typów λ i γ . W takiem jednak ujęciu typ nordyczny nie tyle wypierałby inne elementy ile musiałby pozostawać na wsi, nie mogąc z niemi przeprowadzić konkurencji.

Pesymistyczne te uwagi, odnoszące się do typu nordycznego nie są jednakże ostateczne. Możnaby przecież przypuścić, że poważna ilość wyselekcjonowanych dziewcząt nordycznych emigruje do miast, znajduje tam pracę a przedewszystkiem wychodzi za mąż. Prawdopodobnie bowiem w mieście siła fizyczna ustępuje w ideale małżeńskim momentom estetycznym. W ten sposób może, możnaby częściowo wytłumaczyć większą ilość elementów nordycznych w mieście, zauważoną przez Ammona. Gdyby tak było w rzeczywistości to oczywiście następowałoby pewne wyrównanie. Byłby to zatem proces w którym wieś eliminowałaby kobiety rasy nordycznej a miasto je protegowało. Czy tak jest jednakże w rzeczywistości to trudno obecnie stwierdzić.

Nad przypadkiem powyższym rozpisałem się nieco przydługo dlatego, że wskazuje on, jak mało w tej dziedzinie jeszcze wiemy oraz jak są trudne i skomplikowane omawiane zagadnienia.

Wyniki zatem badań, odnoszące się do charakterystyki rasy nordycznej, jakkolwiek ciekawe i ważne, dalekie są jeszcze od tego, aby na nich można było opierać tak poważną i dalekosiężną akcję jak niemiecki ruch nordyczny. Ruch nordyczny wysunął tedy zamiast ściśle zbadanej prawdy naukowej moment irracjonalny t. j. wiarę. Wyznawcy jego wierzą w wyższość rasy nordycznej. Ta irracjonalna wiara tworzy z ruchu nordycznego sui generis system religijnopolityczny. Jest to druga cecha, upodabniająca ruch nordyczny do faszyzmu i komunizmu. Wyznawcy ruchu nordycznego tak samo jak faszyści i komuniści uważają siebie za elitę narodu, względnie większego jeszcze zespołu.

W sprawie naszego stosunku do ruchu nordycznego. Nie ulega żadnej watpliwości, że nastapia próby przeszczepienia myśli i ruchu nordycznego do Polski. Jak sie tedy wobec tych prób należy zachować? Jakkolwiek w Polsce posiadamy co najmniej tyle samo, jeśli nie więcej ludności rasy nordycznej jak Niemcy, to nie uważałbym za stosowne transplantować nordyczna ideologie na nasz grunt. Przyjawszy myśl i ruch nordyczny, moglibyśmy łatwo ulec wszystkim albo też niektórym suggestjom, zwiazanym z niemi. Uleganie zaś obcym suggestiom niesie za sobą duże niebezpieczeństwa. Ideologia nordyczna jest wykwitem niemieckiego ducha narodowego, predzej rozwinieta w Niemczech. Wobec tego, gdyby nawet zasadnicza teza nordyczna opierała się na pewniejszych podstawach naukowych, to zawsze Niemcy wyciagneliby z niej wieksze korzyści aniżeli my. Jeżeli niemiecka, naukowo dotychczas nie udowodniona, teza o wyższości rasy nordycznej jest słuszna, to liczny element nordyczny posiada u nas i tak szanse do zdobycia prvmatu w społeczeństwie. W każdym razie trzeba sobie i to wyraźnie uświadomić, że jeśliby się nawet okazało, że rasa nordyczna nie jest tak wartościowa, jak to twierdza Niemcy, to ruch nordyczny w Niemczech może poza załamaniem się autorytetu antropologii, przynieść jednakowoż pewne korzyści natury politycznej, dla Polski nie tylko nie korzystne ale nawet szkodliwe. Trzeba pozatem pamiętać, że na wschodzie kielkuje inny analogiczny ruch, oparty o myśl rasowa, ruch eurazjatycki, który również mógłby w Polsce znaleźć oddźwiek, oparty o silne podłoże biologiczne t. j. o azjatyckie elementy rasowe.

Na koniec należy podkreślić, że wobec powyższych ruchów zadania antropologji polskiej są więcej jak poważne. Musi ona sumiennie i krytycznie sprawdzać suggestje o nie-obliczalnych a nieraz niebezpiecznych dla życia narodu ideach.

Karol Stojanowski.

LARSEN SOFUS. Jomsborg, dens Beliggenhed og Historie. Aarbøger for Nordisk Oldkyndighed og Historie. III serja, t. XVII i XVII. Kopenhaga 1927 i 1928.

Uczony duński na przeszło 250 stronach zajmuje sie dziejami stvnnego grodu normańskiego, mianowicie w pierwszej części stara się umiejscowić Jomsborg, zupełnie gdzieindziej niż go dotad umieszczano, w następnych zaś rozdziałach rozpatruje szczegółowo i krytycznie źródła do historii Tomsborga. Sa to Pattr om Styrbjorn, Jomsvikingasaga, sagi o Olafie i Kronika Adama Bremeńskiego. Spodziewać sie należy, że autor ogłosi dalszą cześć pracy, t. j. dzieje Jomsborga, co przecież wyraźnie zapowiedział w tytule. Odkładając aż do ogłoszenia tej cześci pracy krytykę dzieła Larsena, pragne na tem miejscu podać wyniki jego badań w formie referatu. Jestto tem potrzebniejsze, ile że w kwestjach Jomsborga, który wszak dla wyświetlenia dziejów panowania pierwszych władców polskich u ujść Odry ma doniosłe znaczenie, Duńczycy mają dotad pierwszy głos (Steenstrup), a istnieje obawa, że z powodu nieznajomości jezyka duńskiego u nas, teorja Larsena mogłaby przejść bez echa i bez możliwości wykorzystania jej dla nauki polskiej. Jest też teza Larsena zbyt rogata, aby jej nie podać ku pobudzeniu i krytyce uczonym polskim. Kto chciałby sie zająć szczegółowo dziejami Jomsborga, nie może poprzestać na niniejszym referacie, ale musi sie uciec do dzieła samego. W pierwszej części nie trzymam sie schematu pracy Larsena, gdyż rozbija on tok dowodzenia, tak że argumenty za umiejscowieniem Jomsborga trzeba było zbierać i łączyć. Muszę też zaznaczyć, w wielu miejscach miałem poważne watpliwości, których nawet przy pomocy duńskiej usunąć nie zdołałem, nie wypływały zatem z niezrozumienia lub złego zrozumienia tekstu, ile raczej z niejasnego wyrażania sic autora. Nie podnosiłem tego mimo to w pracy, gdyż należy to do krytyki dzieła a nie referatu.

Ustalenie miejsca, na którem rozgrywały się wypadki dziejowe ma wielkie znaczenie dla badań naukowych, inaczej bowiem przekazy historyczne wiszą w powietrzu, otwierając pole najróżniejszym domysłom i kombinacjom. Tak ma się rzecz z Jomsborgiem, którego położenia mimo żmudnych do-

ciekań ustalić nie zdołano; a przecież umiejscowienie najsłynniejszego kosza normańskiego przyczyniłoby się znakomicie do oświetlenia polityki królów duńskich w zamierzchłych czasach, jak niewątpliwie rzuciłoby snop światła na ubogi w źródła okres panowania Mieszka I.

Punktem oparcia w dociekaniach nad umiejscowieniem Jomsborga jest jedyny przekaz źródłowy: kronika Adama Bremeńskiego, podająca opis miasta, gdy pomieszczony w Jomsvikingasaga opis nie daje żadnej podstawy do ustalenia położenia Iomsborga, Chociaż autor różnemi drogami stara sie przeprowadzić swa teze o położeniu Jomsborga, to przecież przekaz Adama stanowi najsilniejsza podpore w całym sposobie jego dowodzenia. Warto przeto przytoczyć ustep z kroniki, do którego stale sie autor odwołuje. Jest on zreszta niedługi i brzmi nastepująco: "Ultra Leuticios, qui alio nomine Wilzi dicuntur, Oddara flumen occurrit, ditissimus amnis Sclavaniae regionis. In cuius ostio, qua Scyticas alluit paludes, nobilissima civitas Iumne celeberrimam praestat stationem barbaris et Graecis, qui sunt in circuitu. De cuius praeconio urbis, quia magna quaedam et vix credibilia recitantur, volupe arbitror pauca inserere digna relatu. Est sane maxima omnium quas Europa claudit civitatum, quam incolunt Sclavi cum aliis gentibus, Graecis et barbaris. Nam et advenae Saxones parem cohabitandi legem acceperunt, si tamen christianitatis titulum ibi morantes non publicaverint. Omnes enim adhuc paganicis ritibus oberrant, ceterum moribus et hospitalitate nulla gens honestior aut benignior poterit inveniri. Urbs illa mercibus omnium septentrionalium nationum locuples, nihil non habet iocundi aut rari, ibi est Olla Vulcani, quod incolae Graecum ignem vocant, de quo etiam meminit Solinus. Ibi cernitur Neptunus triplicis naturae: tribus enim fretis alluitur illa insula quorum unum aiunt esse viridissimae speciei, alterum subalbidae, tertium motu furibundo perpetuis saevit tempestatibus. Ab illa civitate brevi remigio traicitur hine ad Dyminem urbem quae sita est in hostio Peanis fluvii, [hinc ad insulam Reunem] ubi (ct) Runi habitant; inde [et] ad Semland provinciam quam possident Pruzi. Iter einsmodi est, ut ab Hammaburc vel ab Albia flu-

mine septimo die pervenias ad Iumne civitatem per terram; nam per mare navim ingrederis ab Sliasvig vel Aldinburc, ut pervenias ad Iumne. Ab ipsa urbe vela tendens quarto decimo die ascendes ad Ostrogard Ruzziae. Cuius metropolis civitas est Chive aemula sceptri Constantinopolitani clarissimum decus Graeciae. Sicut ergo praedictum est, Oddara flumen oritur in profundissimo saltu Marahorum, ubi et Albia noster principium sortitur, nec longis ab invicem spatiis, sed diverso current meatu. Alter enim id est Oddara, vergens in boream, transit per medium Winulorum populos, donec pertranseat usque ad Iumnem, ubi Pomeranos dividit a Wilzis. Alter vero id est Albia, in occasum ruens, primo impetu Bochemos alluit cum Sorabis, medio cursu paganos dirimit a Saxonia, novissimo alveo Hammaburgensem parrochiam scindens a Bremensi, victor occeanum ingreditur Brittanicum"1). Tak u Adama. Autor uważa tekst kroniki za przekazany nam w formie poprawnej, z wyjatkiem dwu miejsc, które poprawia. Mianowicie między wyrazy "fluvii ubi" - wstawia słowa "hinc ad insulam Reunem", które bezwatpienia opuszczono. Poprawka ta czyni istotnie dane miejsce bardziej zrozumiałem, podobnie jak wyrzucone "et" przed wyrazem Runi, da sie dobrze umieścić w następnym wierszu miedzy "inde" i "ad" – jak chce autor. Te poprawki nie przynoszą zresztą istotnych zmian, które treści nadawałyby zupełnie inne znaczenie. Jeżeli z tego rozdziału wyłączymy retoryczne ozdoby, których zreszta Adam daje niezbyt wiele, pozostaje nam rzeczowy opis wielkiego emporjum handlowego w krajach wendviskich z połowy IX stulecia. Leży ono na w v s p i e, w tem miejscu, gdzie wody Odry wpadaja do morza Bałtyckiego.

Autor rozbiera szczegółowo cały opis geograficzny. Najpierw więc "Scithicae paludes" — to Bałtyk, jak zresztą objaśnia sam Adam (lib. IV, cap. 20). Miasto leżało u ujścia Odry" — ale u którego? Tu właśnie rozpoczynają się wątpliwości autora. Delta Odry tworzy bowiem trzy ramiona, znacznie oddalone od siebie; są to idąc od wschodu: Dievenow-

¹⁾ Adami Gesta..., ed. II. Lappenbergii, Hannovrae 1876, l. II, c. 19.

münde, Swinemünde i Peenemünde. Za tem ostatniem oświadcza się autor, rozpoczynając dowód.



Tabl. I. Ujście Odry wraz z przyległą krainą.

Według Adama Odra rozgraniczała koło Jomsborga posiadłości Lutyków od Pomorzan. Chodzi więc o ustalenie granic między obu szczepami w tym czasie, t. j. w IX wieku, a nie za czasów Adama, t. zn. w 2 poł. w. XI. Autor bowiem stara się udowodnić, że opis krajów wendyjskich odnosi się do okresu o dwa wieki wcześniejszego. Granicą tą były zachodnie brzegi wysp Uznojmia i Wolina — najdalej na wschód wysuniętych posiadłości Pomorzan — już w początku w. XII (r. 1124—25), gdy głosił tu ewangelję Otton z Bambergi, popierany przez Warcisława Pomorskiego i Bolesława Krzywonstego, któremu wówczas Pomorze podlegało.

Zastanawiają autora opisy wód okolających wyspę. Wody wzburzone ("motu furibundo perpetuis saevit tempestatibus") — to oczywista Bałtyk, srożący się nierzadko w najspokojniejszych nawet zatokach. Kolor dwu innych wód (unum... viridissimae speciei, alterum subalbidae), stara się autor wytłumaczyć efektami świetlnymi, wywołanemi odpowiedniem oświetleniem przez słońce i kolorem dna morskiego, razem

wzietych.

Owa "Olla Vulcani quod incolae Graecum ignem vocant", która tyle kłopotu sprawiała uczonym, to poprostu latarnia morska, służąca do oświetlenia niebezpiecznego wjazdu do portu.

Jak wyżej zaznaczono, jedynie Adam daje nam opis miasta, gdyż Helmold opiera się również na Adamie. Helmold dodaje jednak jeden ważny szczegół, mianowicie, że za jego czasów stara i sławna Jumneta nie istniała więcej ²). Że Jumneta Helmolda — to Iumne Adama — nie podlega wątpliwości. Helmold nie powtarzałby za Adamem opisu miasta, które tylko inaczej nazwał. Mimowoli budzi się przy czytaniu kroniki pytanie, czy nie istnieje jeszcze wyspa, na której leżało Jumne Adama, a na której za czasów Helmolda oglądać można było ruiny słynnego dawniej miasta. Na to autor z całą stanowczością odpowiada — n i e.

Nie znalaziszy wyspy, jął autor studjować topografję dna morskiego na podstawie karty marynarki wojennej z r. 1912, a to w tym celu aby odszukać mieliznę, pozostałość

²) Helmoldi presbyteri Chronica Sclavorum ex rec., I. M. Lappenbergii, Hannovrae 1868. Lib. I, 2.

Ujście t. zw. Peenemünde wraz z krajem nadbrzeżnym i wodami Baltyku. Według karty marynarki niemieckiej z r. 1912.

http://rcin.org.pl

po dawnej wyspie, na której leżał Jomsborg. Dowód topograficzny, bardzo przekonywujący, przytaczam szczegółowo, bo na nim zasadza się teza autora ³).

Jak przedstawia sie ukształtowanie dna morskiego u ujścia Peenemiinde widzimy na załaczonej mapie. Z zalewu "Das kleine Haff" i "Das grosse Haff" wpadaja wody Odry trzema gardzielami do Bałtyku. Najbardziej zachodnie Pecnemiinde — waskie w południowej cześci, rozszerza sie znacznie za miastem tej samej nazwy w szerokie lejowate ujście. Żegluga w tem ramieniu Odry odbywać sie może tylko waskiem korytem, gdvż po obu brzegach ciągną sie mielizny, wybiegajace daleko w morze: na zachodzie tworza one t. z. Knack Rücken i Freesendorfer Haken, na wschodzie rozszerzaja sie w t. zw. Mövenort i Peenemünder Haken. Ta ostatnia oddzielona jest tylko waskiem lecz głębokiem korytem od mielizn, otaczających szeroko wyspe Ruden, i ciagnie sie wzglednie daleko na wschód aż do t. zw. Gänse Grund i Usedomer Steintrendel. Także na północ od wspomnianej wyspy Ruden nie opada dno, owszem mielizny wydłużają się aż do t. zw. Thiessower Haken na południe od miejscowości Mönchgut na Rugji. W tem właśnie miejscu, według podania, utworzyło sobie morze z poczatkiem XIV w. przełom do t. zw. Greifswalder Bodden, gdv aż do tego czasu wyspa Rugja łączyła się albo prawie dochodziła do wyspy Ruden.

Mielizny ciągną się również na wschód, dochodzące aż do Greifswalder Oie i do t. zw. Usedomer Steintrendel. W tem jednak miejscu, gdzie dno opada znacznie i rozszerza się równocześnie w głębie, leży mielizna oznaczona na kartach marynarki jako t. zw. Veritas-Grund. Ta właśnie mielizna — zdaniem autora — jest pozostałością po dawnej wyspie, tak jak t. zw. Schnackenwerder-Grund (koło wyspy Vilm w Greifswalder Bodden), jest śladem po wyspie, pochłoniętej dopiero w ostatnich stuleciach przez morze.

³) Tablica II, która służy do objaśnienia dowodu topograficznego, wypadła niezbyt pomyślnie. Z pożytkiem można się posługiwać łatwo dostępnemi kartami niemieckiego sztabu generalnego.

Na tej właśnie wyspie (Veritas-Grund) leżało emporium handlowe lumne, koło którego w połowie X wieku król duński Harald założył warowny Iomsborg. Położenie było nadzwyczaj dogodne. Ku zachodowi miała wyspa waskie ale głebokie koryto, łaczące je z Dyminem i Starogardem, stacjami handlowemi, któreto koryto, każdego czasu można było zamknać. Dla miasta handlowego połaczenie przy pomocy spławnych rzek miało w owym czasie wieksze znaczenie niż dziś, wobec niedogodności transportu drogami ladowemi. Ku wschodowi otwierało sie głebokie morze, którem floty handlowe docierały do Birki w Szwecji i "ad Ostrogard Ruzziae". Od północy i południa zamykały zatoke z wyspa niedostępne i słabo zaludnione krainy nadbrzeżne, utrudniające dostęp do wyspy. Tylko od strony morza, t. j. wschodu można było skutecznie oblegać miasto i gród. Jest rzecza zrozumiała, że przy tak obronnem położeniu Jumneta stała sie wkrótce królowa Bałtvku.

W tym sposobie przeprowadzony dowód, jakkolwiek bez większych zastrzeżeń da się przystosować do opisu w kronice Adama, jest przecież hipotezą i dlatego autor stara się dowód rozszerzyć i wykazać, że ta właśnie część pobrzeża w okolicach Jomsborga ulegała w ciągu wieków daleko idącym zmianom, mianowicie zaś, większa część mielizn między wyspami Rugją a Ruden była jeszcze pod koniec XII wieku lądem, a także głęboki przejazd między Ruden a Peenemünder Haken, t. z. Ost-Tief, spławny aż do 1100 r. mniejwięcej, w tym czasie uległ zamuleniu.

Jakim przeobrażeniom erozyjnym ulegała linja brzeżna na przestrzeni między skrajnemi ramionami Odry — nie wiemy. Skąpe przekazy historyczne zebrał starannie Schuchhardt w swej pracy o Winecie ⁴). Najstarsza wiadomość o kataklizmach odnosi się do r. 1500, w którym morze wytworzyło sobie "datt Nyedep" — oznaczony na mapie jako Land-Tief — pokrywając wodami ląd między Rugją a wyspą Ruden.

⁴) Sitzungsber. d. Preuss. Ak. d. Wissensch. 1924. Philos. histor. Kl. str. 202—205. Artykuł ukazał się później w formie książki razem z innemi rozprawami. (Arkona, Retra, Vineta, Berlin 1926).

Wiadomości te pochodzą ze źródła z wieku XV i XVI i to osłabia trochę ich wartość. Nie ulega wątpliwości, że również przed r. 1500 bałwany morskie szczerbiły brzeg — o czem jednak bezpośrednich wiadomości nie posiadamy. Autor posługuje się przeto dowodem pośrednim.

Do pomocy bierze autor Knytlingasage, ustalając przy pomocy tejże położenie wyspy Svolder, która identyfikuje z dzisiejsza wyspa Riems (na mapie). Koło tej właśnie wyspy leżała na kotwicy flota króla duńskiego Haralda i Jarla Eryka wyczekując tu na flote Olafa Tryggyassona, aby napaść nań i zgnieść go. Jest rzeczą zupełnie pewną, że gdyby król nie był przekonany, gdyby nie miał pewności, że Olaf zmuszony bedzie tedy przeciągać na swych okretach nie wyczekiwałby nań w tem właśnie miejscu. Olaf przybywał od Pomorza z posiłkującą go flotą wendyjska. Przez bagniste ramie Dievenowmijnde nie mógł sie wymknać, podobnie przez zbyt płytkie dla wojennych okrctów przejście Swinemunde. Dlaczegoż jednak nie obrał drogi przez cieśnine miedzy Rugja a Peenemunde Haken i Ost-Tief kolo Ruden, przez co uniknalby starcia z poteżna flota królewska? Odpowiedź prosta: W tym czasie nie było tędy wcale przejazdu dla okrętów i Olaf zmuszony był żeglować przez cieśnine koło Stralsundu. Wiedział o tem król duński i dlatego czekał u wejścia do cieśniny, aby sie zmierzyć z Olafem i pokonać go.

Autor przytacza jeszcze szereg wiadomości o wyprawach flot duńskich wgłąb Pomorza w w. XII, zawsze jednak obierały one drogę przez cieśninę koło Stralsund z pominięciem ujść Odry, co jest najlepszym dowodem, że wgłąb ziem pomorskich można się było dostać tylko cieśnina koło Stralsund.

W wieku XIII jest jednak inaczej, gdyż już w r. 1254 zezwala Warcisław Pomorski "...existentibus in portu Gelende (u zachodnich brzegów Rugji) et in portu qui dicitur Rudhen (wspomniana poprzednio wyspa) et infra usque ad civitatem (sc. Greifswald) firmum ducatum (przewód) et liberum prestamus veniendi ad ipsam et redeundi..." Tak więc w połowie XIII w. istniał przejazd i ze zachodu i ze wschodu do Greifswalder-Bodden. Autor bowiem rozumuje, że przyjazd z portu Ruden do Greifswaldu nie odbywał się wokoło Rugji lecz na

południe od wyspy Ruden do t. zw. Greifswalder - Bodden przez Ost-Tief. Przełom dokonał się oczywista dzięki kataklizmowi, który także pochłonał ruiny miasta Jumne.

Wiele trudu zadał sobie autor z identyfikacją nazwy Jumne-Jomsborg. Miasto, które Adam opisuje, nazywa on stale Jumne, Helmold Jumneta, Jomsborga z okolicą Jom nie wymienia Adam nigdy, tak jak tych nazw nie zna Helmold. Nie znają natomiast nazwy Jumne i Jumneta źródła skandynawskie, w których znajdujemy jedynie nazwę Jomsborg. Wyjątek stanowi t. zw. Historia Norvegiae, oparta jednakże na Adamie Bremeńskim.

Najpierw wiec wykazuje autor, że Jumne Adama to Jumneta Helmolda. Potem bierze dwa opisy jednego i tego samego zdarzenia - jeden z Kroniki Adama, drugi skandvnawski, w których Jumne Adama wystepuje w tym ostatnim jako Jomsborg, a otaczający kraj nazwany jest Jum. Jestto oczywista dostateczny dowód, aby przyjać identyczność Jumne z Jomsborgiem. Istniały zatem na oznaczeniu jednej i tej samej miejscowości dwie nazwy. W tym kierunku ida także ich formy: Jóm, Jum (jako oznaczenie kraju), Jomsborg lumne. Trzy pierwsze sa bezwatpienia formami nordyjskiemi - ostatnia Jumne wendyjska. Jak słowo brzmiało w jezyku Wendów trudno ustalić, gdyż znamy je tylko w łacinie. Jeżeli przypuścimy, że oba brzmienia odpowiadały sobie, w takim razie, zdaniem autora, miasto otrzymało nazwe od warunków topograficznych, co u Wendów, jak gdzieindziej jest rzecza powszechna. Miasto leżało według Adama na wyspie rozdzielającej wody Odry w tem miejscu, gdzie rzeka wpadała do morza. Na zajeżdżających od strony morza żeglarzach robiła wyspa wrażenie, że leżała jakby w zagłębieniu, utworzonem przez ujście i stromo opadające brzegi. Po wendyjsku wgłębienie zowie się Jama, Jamny. Autor przypuszcza dlatego, że zarówno nordyjskie oznaczenie dla kraju (Jóm, Jum) od czego nazwa Jomsborg, jak nazwa miasta u Adama Jumne, dadza się sprowadzić i zawdzieczają swe powstanie formom Jama, Jamny, których znaczenie schodzi sic.

Tak więc autor ustalił identyczność nazw Jumne, Jumneta, Jomsborg. Tembardziej musi nas dziwić, że wszyst-

k i e źródła duńskie od XII wieku począwszy, razem z Knytlinga-saga stwierdzają z całą pewnością, że Jomsborg to Julin albo Wolin na wyspie tej samej nazwy u wschodniego ramienia Odry położony. S a x o n. p. zdaje się wogóle nie znać nazwy Jomsborg. Wszystkie wypadki, które źródła skandynawskie odnoszą do Jomsborga, rozgrywają się według niego w Wolinie. Częste są u tego kronikarza opisy zdarzeń, związanych czy to z Jomsborgiem czy z Wolinem, zawsze jednak używa on nazwy Wolin (Julin), identyfikując tę miejscowość z dawną twierdzą Wikingów.

Knytlingasaga wymienia Jomsborg trzykrotnie. Dwa razy należy rozumieć pod tą nazwą stare Jumne, raz identyfikuje on Jomsborg z Wolinem — przy opisie wyprawy Waldemara na Wolin i Kamieniec w r. 1170.

Inne źródło wreszcie t. z. Brevis Historia Svenda Aggesena wymienia Hyumsburgh t. j. Jomsborg — utożsamiając go z Wolinem.

Ta zadziwiająca niezgodność przekazów źródłowych (z jednej strony Helmold i Adam, z drugiej Saxo i Sveud Aggesen i Knytlinga-saga) sprawiła wiele kłopotu historykom, dzieląc ich na dwa obozy i dając powód do niejednej śmiałej hipotezy. Nordyjscy uczeni poczynając od Langebecka a skończywszy na Steenstrupie i Emilu Olsonie — trzymają się z rzadką zgodnością Wolina-Julina. Najbardziej wszechstronny dowód dał Steenstrup, który zdawał się w tej sprawie wypowiedzieć ostatnie słowo. Z nim też autor szeroko polemizuje.

Steenstrup mianowicie prócz źródeł innym autorom znanych posługuje się w swych wywodach opisem podróży Ibrahima-ibn-Jakuba z roku 965. Autor (Larsen) zgadza się, że miasto Awbâba, leżące w kraju Mieszka — to Jumne — o czem Ibrahim wiedział od cesarza Ottona. Opis Ibrahima jest jednak tak mętny i niejasny, że nie budzi zaufania jako źródło historyczne. Nazwa Awbâba, jeżeli rzeczywiście oznaczać ma Jumne, jest niewyjaśniona. Dalej, książę Mieszko w tym czasie (t. j. w r. 965) był w wojnie z Wenedami, którzy nie byli pod jego panowaniem, a jak właściwie brzmiał opis morza, który daje Ibrahim, nie da się jeszcze ustalić. Autor

nie przywiązuje też do przekazu Ibrahima większej wagi. Głównym argumentem przemawiającym za tem, że miasto opisane przez Ibrahima jest Jumne, jest to, że leżało ono na zachód od Polski nad Bałtykiem i było w tym czasie emporjum handlowem.

Niezrozumiałą przeto rzeczą jest, dlaczego Steenstrup w tem mieście widzi Wolin, leżący u niespławnego ujścia Odry i w odległości 4 mil od morza, gdy Adam podaje wyraźnie, że miasto leżało na wyspie i nad morzem. Nie może tą wyspą być maleńka wyspa Plagensee, leżąca w Dievenowmünde przed Wolinem, nie leżało bowiem na tej wyspie nigdy żadne miasto, jest ona zresztą tworem alluwjalnym, który nie istniał jeszcze w wieku XII.

Innem źródłem, na którem Steenstrup się opiera, jest Jomsvikinga-saga, która jednak nic nie mówi o położeniu miasta. Autor (Larsen) zresztą, sagi tej, jako źródła historycznego nie uznaje wcale — jest ona bowiem zmyśloną bajką (o czem niżej). Nadto jeśli już wziąć do pomocy Jomsvikinga-sagę, to przecież przemawia ona raczej przeciw wywodom Steenstrupa. Wszak źródło to nie mówi nic o mieście, a raczej o grodzie założonym przez Palnatokiego i zwróconym w stronę m o r z a a n i e r z e k i, nad którą przecież leży Julin.

Autor zwalcza również argumenty archeologiczne i numizmatyczne, któremi posługiwała się zwłaszcza nauka niemiecka aż do ostatnich czasów, o czem niżej jeszcze. Zdaniem jego o położeniu Jomsborga, rozstrzygnąć może tylko źródło historyczne. Tu jednak — jak to widzieliśmy — walczy przekaz Adama i Helmolda ze świadectwem źródeł skandynawskich.

Trudno przypuścić, aby autorowie tych ostatnich, żyjący współcześnie, umówili się, żeby fałszować historję. Jeżeli każdy z nich z osobna identyfikuje Julin z Jomsborgiem, to sądzić możemy, że współcześni im byli tego samego zdania, i że ich stanowisko nie było odosobnione, innemi słowy, w owym czasie identyfikowano powszechnie Julin z Jomsborgiem.

Autor przypuszcza, że między Wolinem a Jumne-Jomsborgiem istniała jakaś tradycja, przechowywana u mieszkańców Wolina. Pamiętajmy przytem, że za czasów Helmolda miasto Jumne leżało w ruinach, które sam kronikarz oglądał. Nie mogło być zatem Jumne kwitnącem empojum — Julinem, o którem pisze w s p ó ł c z e s n y Helmoldowi Saxo. Obaj kronikarze mówią więc każdy o innem mieście. Nic jednak, zdaniem autora, nie stoi na przeszkodzie, aby przypuścić, że znaczna część mieszkańców Wolina, to potomkowie może na wet synowie kupców, zmuszonych opuścić Jumne i osiedlić się w Wolinie. Nic też nie stoi na przeszkodzie przypuszczeniu, że ta imigracja kupiectwa z Jumne - Jomsborga do Wolina była tak silna, że miasto to dzięki napływowi kapitału wyrosło odrazu na emporjum handlowe, co jednak najważniejsze — nowe osiedle zaczęto odtąd nazywać zarówno Julinem jak i Jomsborgiem.

Autor nie pozwoliłby sobie zapewne na taką śmiałą zupełnie od źródła oderwaną hipotezę, gdyby jej nie mógł potwierdzić podobnemi przykładami. A takie znalazły się właśnie. Wskazuje on mianowicie na wędrówki kupiectwa w tym czasie z jednego miejsca na drugie i wiążącą się z tem zmianę nazwy nowego osiedla, przybierającego nazwę miejscowości,

z której kupcy wyszli.

Tak więc król duński Gotfryd, nie mogąc obronić miasta obotryckiego Reric, zniszczył je, kupców jednak przesiedlił, wyznaczając im na nową osadę Sliestorp za t. zw. Danevirke, wałym obronnym między Danją a krajami cesarstwa. Wprawdzie nowe osiedle nie zmieniło nazwy, ale fakt ten pozostanie dowodem, że kupiectwo w tych czasach z tych czy innych powodów zmuszone było do przesiedlenia się.

Autor wydobył jednak na jaw wypadek, który służyć może za dowód, że razem z przeniesieniem się kupiectwa, zmieniano także z biegiem czasu nazwe nowego osiedla.

Słynne było w wieku X i poprzednim miasto handlowe Hedeby, w pobliżu Oldinburga, o które w tym czasie walczyli cesarze, królowie duńscy i władcy szweccy, którzy z dziedzin między Ejdorą a Danevirke utworzyli sobie samodzielne państwo. Zdobył je wreszcie w czasie między r. 996 a 1004 Svend Tveskaeg, zrównał z ziemią, a mieszkańców uprowadził do Szleswigu za wałem Danenirke położonego, który krótko przedtem złupili Szwedzi. Miasto odtąd pojawia się pod dwie-

ma nazwami. Więc u Adama jako "Sliaswich, quae nunc Heidiba dicitur" albo "Sliaswig quae et Heidiba dicitur", podobnie u Helmolda, gdy Saxo nazywa mieszkańców Szleswigu Hethbyenses.

Tak wiec miasto Szleswig od r. 1000 miało dwie nazwy, które zachowało przez długi czas. Analogicznie miała sie rzecz z Wolinem, do którego około 1100 r. przybyli mieszkańcy lumne. W każdym razie tu należy szukać przyczyny owego dziwnego nieporozumienia miedzy kronikarzami, a wiec z jednej strony Adamem i Helmoldem a Saxonem, Svendem Aggesenem i autorem Knytlingasagi z drugiej. Nie znaczy to jednak, aby kupców z Jumne siła przesiedlono do Wolina. Prawdopodobnie decydowała tu inna przyczyna. Wyżej była mowa, że przyjazd z Bałtyku do t. zw. Greifswalder-Bodden w wieku XII był zamkniety. Przesiedlanie z Jumne do Wolina nie mogło zatem nastapić przed rokiem 1100, naco zreszta wskazuja wiadomości o wyspie Wolinie z początku XII w. Kiedy tu bawił w l. 1124-25 Otton z Bambergi, starał sie rozwinać wszechstronna działalność we wszystkich miastach Pomorza, nigdzie jednak nie znajdujemy wzmianki o Jumnie lub Jomsborgu. Odnosi sie wrażenie, że w tym czasie miasto nie istniało już wcale. Autor przypuszcza tedy, że w r. 1100 dokonało sie zamulenie t. zw. Ost-Tief, z którem miasto miało połączenie wodne na zachód, przez to jednak skończyła się rola Jumne jako środowiska i emporjum handlowego. Ta okoliczność skłoniła kupców Jumne do emigracji do Julina, a nowa siedziba kupców zaczeła sie odtad zwać Jomsborg - Julin. Gdyby miasto zburzono nie możnaby było po 70 latach oglądać jego ruin, które widział Helmold. Ten wzglad przemawia również za dobrowolnem przesiedleniem, po którem zostały tylko ruiny, ślad dawnej świetności.

Aby utrwalić swą hipotezę musiał autor rozprawić się z tymi wszystkimi badaczami, którzy Jomsborg umieszczali czy to na Wolinie czy też u brzegów wyspy Uzedom, na podwodnej skale t. zw. Vineta Riff, a którzy w dowodzeniach nie posługiwali się tyle argumentami topograficznemi, ile raczej dowodami z archeologji i numizmatyki.

Najlatwiej przyszło autorowi obalić argumenty czerpane z archeologji, któremi w nauce niemieckiej najchetniej sie posługiwano przy utożsamianiu Jumne z Wolinem. Kamieniem wegielnym w całym sposobie dowodzenia przy pomocy znalezisk archeologicznych były wykopane na t. zw. Galgenbergu koło Wolina groby prehistoryczne, którym do najnowszych czasów przypisywano normańskie pochodzenie. W niwecz obrócił całe na archeologicznej argumentacji oparte dowodzenia C. Schuchhardt, zbijajac przeciwników ich własna bronia. Rezultat swych uczonych dociekań naukowych streścił uczony archeolog następująco: "Mit einem wikingischen Gräberfelde bei Wollin ist es also nichts, die Hügel auf dem Galgenberge sind ausgesprochen wendisch, wie die vielen ihresgleichen in Hinterpommern. Damit fällt aber die archäologische Begründung für die Iomsborg bei Wollin, und die Frage, wo sie in Wirklichkeit gelegen hat, wird wieder frei". (Sitz.-Ber, der Preuss, Ak, der Wiss., phil.-hist, Klasse, 1924. str. 190).

Tak wiec grobowce na Galgenbergu koło Wolina, o ile służyć miały za dowód, przemawiają raczej przeciw utożsamieniu Jomsborga-Jumne z Wolinem. Zreszta, zdaniem autora (Larsena), ten argument archeologiczny, t. j. rzekome normańskie pochodzenie grobowców na Galgenbergu, odgrywa w rzeczywistości wieksza role w całym sporze, niż na to istotnie zasługuje. Grobowce sa wendyjskie, to dziś nie ulega watpliwości, lecz chociażby nawet z równa ścisłościa udowodniono, że sa normańskie - to przecież nie posuna się przez to badania ani na krok naprzód. Dzieje Julina bowiem do r. 1100 to jedna niezapisana karta. Nic też nie wiemy jak daleko naokoło Jomsborga rozciągała się władza królów duńskich. Może do nich należał Uzedom i Wolin, a w takim razie Julin mógł być siedziba jakiejś drużyny normańskiej, równie dobrze jak Jomsborg. Trudno też doprawdy przypuścić, aby w rozległych i oddalonych posiadłościach na wybrzeżu pomorskiem królowie duńscy posiadali jedną tylko warownię.

Cała długa dyskusja na zasadzie argumentacji archeologicznej o Jumne - Jomsborgu - Julinie pozostała długi czas

nietknięta zupełnie przez uczonych skandynawskich i toczyła się tylko w świecie naukowym niemieckim.

Punktem wyjścia w sporze, który rozszedł sie szeroko, było podanie o zatopionym w morzu mieście, zwanem Vineta. Leżało ono według tego podania gdzieś koło Peenemiinde. którego wybrzeże ulegało w ciagu wieków daleko idacym zmianom. Zatopione dziś skalisko, naprzeciw leżacej na Uznojmie miejscowości Kozerow, a oznaczone na kartach marvnarki niemieckiej z r. 1912 jako t. zw. Vineta-Riff, miał być miejscem, gdzie ongiś leżała rzekomo bajeczna Vineta. Historykowie 16 i 18 wieku dopatrywali sie w złomowisku kamieni nietylko budowli dawnego miasta, ale umieli nawet określić kierunek ulic, a nadto odnaleźli budynek jakiegoś kolegium admiralskiego. Dosyć wcześnie, bo już w r. 1798 starano się zaprzeczyć tym dziwacznym pomysłom, wykazujac, że złomowisko pochodzi od jednego z "uskoków" wybiegających z ladu w morze, i że kamieni z tego złomowiska używano później do budowli molo koło Swinemiinde. Wszystko też wskazuje, że podanie wzięło swój początek z przekazu Helmolda o Jumnecie. "Vineta" bowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa jest skażoną forma tej nazwy. Tak przypuszczał już w r. 1772 wydawca Scrip, rer. Danic, Langebeck:Et nisi fallor lectio Iumne sive Iumneta mihi magisplacet quam Vineta: facile enim ui pro ju legi potuit simili modo quo in Boeda codicibus aliqui inscitae uiti pro iuti legerunt..." Dalej zauważyć trzeba, że podanie powstało nie wcześniej jak po r. 1304, kiedy to brzegi Rugji i Uznojmu nawiedziła owa straszna burza, o której poprzednio była mowa. Tak wiec legenda powstała miedzy r. 1504 a 1550: nie jest zatem zbyt młoda, nie ma też powodu zaprzeczać, że jej powstanie łączy się istotnie z jakiemś prawdziwem zdarzeniem, może z owa straszna burza z r. 1504. może odnosi sie do Jumne, której ruiny w ten sposób znikneły z powierzchni morza.

Starsza literatura niemiecka budowała swoją wiedzę o Jomsborgu na legendzie o Vinecie. Nowy zupełnie kierunek wytknął badaniom S. Szafarzyk przez swą mało krytyczną ale bogatą w treść rozprawę: "Name und Lage der Stadt Vineta auch Iumin, Iulin, Iomsborg", Lipsk 1846, w której, jak

z tytułu widoczne, utożsamiać zaczął Jomsborg z Wolinem. Za nim poszedł antropolog Virchow, który dokonał licznych wykopalisk na Galgenbergu koło Wolina. Wszyscy archeologowie łącznie z kustoszem szczecińskiego muzeum A. Stubenrauchem, uważali aż do r. 1895 grobowce koło Wolina za własność Wendów. Wkrótce potem odwróciła się karta. W r. 1897 tensam Stubenrauch poddał problem gruntownej rewizji i doszedł do wniosku, że wspomniane grobowce są nordyjskiego pochodzenia z epoki normańskiej (Wikingów). Wywrócił teorję Stubenraucha, jak to widzieliśmy — Schuchhardt, który grobowce zbadał gruntownie i zarówno dla formy jak i znalezisk przysądził je Wendom.

Mało albo zgoła żadnego oparcia nie dają hipotezie Jumne-Julin bogate znaleziska monet na Srebrnej Górze (Silberberg) koło Wolina, dokonane w l. 1654, 1670, 1740 i 1755. Przeważają wśród nich monety arabskie, są jednak fryzyjskie, niemieckie i angielskie, rzecz dziwna, że brak zupełnie nordyjskich. Monety arabskie, które zresztą znachodzi się we wszystkich krajach Bałtyku, zwłaszcza z tej strony, mogłyby jedynie dowodzić, że Julin ok. r. 1000 — z tego bowiem czasu pochodzą monety — był ożywionem targowiskiem handlowem, gdy położenie tego miasta u niespławnego ramienia Odry Dievenowmiinde, każe w to mocno wątpić.

Tak więc autorowi łatwo przyszło rozprawić się z wywodami prehistorycznemi, archeologicznemi i numizmatycznemi, co umożliwiło utrzymanie teorji o położeniu Jomsborga na t. zw. Veritas Grund, zasdniczo różnej od tego, co dotychczas w tej sprawie w nauce historycznej czy archeologicznej wypowiedziano.

W drugiej części dzieła zajmuje się autor szczegółową i daleko idącą krytyką źródeł, odnoszących się do Jomsborga. Poddaje więc gruntownej analizie kronikę Adama Bremeńskiego, starając się ustalić ile możności wartość jej jako źródła historycznego. Ten obszerny rozdział nosi po części charakter polemiczny, o czem jeszcze niżej. Wiele wagi przywiązywał autor do rozpatrzenia sag "jomsborskich", jeśli je tak nazwać można, poddając je bardzo gruntownej i szczegóło-

wej analizie. I tu osiągnął autor cenne wyniki, które podaję w zwięzłem streszczeniu, trzymając się ściśle toku wywodów autora.

A. Adam Bremeński.

Współczesne źródła do dziejów Danji z IX, X i cześci wieku XI sa bardzo skape aczkolwiek nie bez znaczenia. Kilka zapisów runicznych, kilka wierszów skialdów, rzadkie notatki w obcych kronikach - oto wszystko na czem budować trzeba dzieje Danji i Północy w tym czasie. Jedynem pełniejszem źródłem do dziejów wspomnianych stuleci, w których Jomsborg wybitną odegrał rolę, jest kronika Adama Bremeńskiego, która mimo ustalonych już dzisiaj błedów jest i pozostanie pierwszorzednem źródłem do dziejów Skandynawii. Okoliczność, że Adam nie podlegał zupełnie wpływom źródeł nordyjsko-islanckich, podnosi znacznie wartość kroniki, która z tego właśnie wzgledu służyć może jako aparat kontrolny sag. Mimo wszystko radzi Larsen korzystać z kroniki bardzo krytycznie, co dla nas nie jest bez znaczenia, ile że w swych wywodach o położeniu Jomsborga, autor oburacz trzyma się każdego słowa kroniki, mówiacego o Jumnie.

Ze słów samego Adama wynika, że nie widział na własne oczy tego co opisuje. Cały więc opis kronikarza bremeńskiego uważać należy za referat wiadomości, które go doszły ze słyszenia, albo — co wydaje się bardziej prawdopodobne — które wyczytał. Odnosi się też wrażenie przy lekturze kroniki, że opisy jej są współczesne, a nie odnoszą się do przeszłości Jumne, co jednak jest złudzeniem. Wyczytać też można w kronice, że Adam gromadził materjały do swej pracy zupełnie świadomie, tak jak do tego celu służyć miały odwiedziny jego u króla duńskiego Svenda w Roskilde, na którego świadectwa się wyraźnie powołuje. Źródła obce, na których budował kronikę, można łatwo odkryć, bo Adam przytacza je stale, przemilcza natomiast materjały z archiwum bremeńskiego, z których czerpał cała reka.

Autor stwierdza na podstawie przykładów, że niezawsze trzeba wierzyć Adamowi, kiedy jakieś zdarzenie opisuje jako jemu współczesne, zwłaszcza gdy mówi o krajach skandynawskich: lepiej na szczęście przedstawiają się opisy kraju Wendów i przyległych krajów słowiańskich, przedstawianych u Adama w księdze II ustęp 16—20 i w księdze IV ustęp 18. Adam czerpał — jak sam mówi — z jednego tylko źródła: "...Haec habui quae de sinu illo Baltico dicerem, cuius nullam mentionem audivi quempiam fecisse doctorum nisi solum... Einhardum...". Od Einharda jednak nie zapożyczył Adam opisu kraju Wendów, co łatwo stwierdzić, nie było też w tym czasie dostępnego dzieła opisującego stosunki w krajach bałtyckich, toteż Adam czerpał prawdopodobnie. (obok ustnych informacyj) ze zbiorów archiwum bremeńskiego.

W opisie krajów wendyjskich doszukał się autor pewnych wiadomości, które niezbicie dowodza, że opisy stosunków w krajach wendyjskich i słowiańskich odnosza sie do stanu z przed 200 lat, a zatem do połowy wieku IX. I tak wylicza Adam miedzy szczepami in partibus infidelium biskupstwa bremeńskiego również Obodrytów, o których czyni nadto dziwna wzmiankequi n u n c Reregi vocantur...", Tymczasem ten szczep obodrycki, o którym głucho już od czasów Karola Wielkiego był w tym czasie (t. j. w wieku XI) zupełnie bez znaczenia, a już bezwarunkowo nie mógł być utożsamiany z całościa plemion obodryckich. Jako stolica wymienione jest miasto Reric, którego położenia nie da sie ustalić, w każdym razie było to emporjum handlowe, w czasie walk miedzy Gotfredem, królem duńskim a naczelnikiem Obodrytów Drasco czv Thrasco (Dahlman, Geschichte von Dänemark I, str. 21). W walkach tych, jestto sam początek wieku IX, padł Reric, a kupiectwo obce tego miasta uprowadził król do Sliestorp. Od tego czasu ginie wieść o stolicy Reregów, i dopiero Adam w swej kronice budzi ja z martwych. Także jego opis miasta Jumne, daje powody do przypuszczeń, że nie jest współczesny. Według przekazu Adama miasto cieszy sie samodzielnościa i jest targowiskiem handlowem i to wyłącznie. O grodzie czy warowni chociażby nie czyni Adam żadnej wzmianki. Wiemy tymczasem, że Jumne zdobył Harald Sinozeby prawdopodobnie gdzieś w połowie X wieku, zakładając tu warowny gród Jomsborg. Wiemy nadto, że gród ten zajął Magnus Dobry w r. 1045, a nadto, że istniał on jeszcze pod koniec XI wieku, zajęty przez kilku niespokojnych naczelników ze Skonji. Gdyby Adam podawał nam zdarzenia współczesne nie byłby przecież w kronice opuścił wiadomości o słynnym w tym czasie koszu normańskim. Opis Jumne odnosi się zatem do okresu przed zajęciem tego miasta przez Haralda i do epoki, w której Reric utracił znaczenie miasta handlowego, lecz kiedy plemię Reregów zajmowało jeszcze wybitne stanowisko wśród Obodrytów.

Wyżej powiedziano, że Adam Bremeński wykorzystywał do swej kroniki zbiory archiwum bremeńskiego, prócz opisów geograficznych niewatpliwie materiał dyplomatyczny. Wiemy zaś, że dopuszczano się tu falszerstw, w których celował arcybiskup Adaldag. W tej sprawie pisał autor już przed 50 laty (Aarb. f. nord, Oldk., 1899), a że do tego czasu ukazały sie nowe publikacje z tego zakresu, podejmuje autor polemike z W. M. Peitzem S. I. (Untersuchungen zur Urkfälschung des Mittelalters 1. Teil: Die Hamb. Fälschung, 1919) również z B. Schmeidlerem (Hamburg, Bremen und N. O. Europa vom 9-11 Jahrhundert, Leipzig 1918). Autor stwierdza raz jeszcze gorliwość Adama w gromadzeniu źródeł, czem przewyższa współczesnych, równocześnie jednak zarzuca mu brak zmysłu krytycznego, wobec bogatych źródeł archiwum bremeńskiego, fałszowanych pospolicie, o czem niestety kanonik bremeński nie miał pojecia. Uczone wywody Larsena podważaja wiarygodność kroniki Adama, nie moga jednak naruszyć tego, co nam kronikarz bremeński przekazał o Iumnie.

B. Sagi.

źródła nordyjskie do okresu, w którym Jomsborg odgrywał wybitną rolę w dziejach Północy (950—1100) sprowadzić się dadzą ostatecznie do ustnych wyłącznie przekazów. Główny zrąb tego materjału to szereg większych lub mniejszych fragmentów współczesnych pieśni i wierszy skjaldów, które jako źródło historyczne zasługują na wiarygodność, ale tylko o tyle, o ile są autentyczne, a tekst ich wiernie przeka-

zany. Wszystkie pieśni i wiersze skaldów posiadają jednak jedna właściwość, która znacznie obniża ich wartość. Mianowicie, po największej części opisują one tylko sam fakt dziejowy, wyrwany z całości wypadków i ze związku w jakim pozostawał do innych zdarzeń. Nadto retoryczny i symboliczny sposób wyrażania się, cechujący tego rodzaju stare zabytki, czyni przekazy skjaldów częstokroć zupełnie niezrozumiałemi dla człowieka współczesnego, czasem trzeba ogromnego trudu, żeby wydostać z nich właściwą myśl skalda, objawianą jak przez wyrocznię.

Pozostałości pieśni skaldów przekazali nam twórcy sag (sagamand) lub ci co je tylko przerabiali w 13 i 14 wieku. Nie można powiedzieć, aby oni zawsze wiernie oddawali myśl pieśni skalda. Często zdarzało się nadto, że ci, którzy przerabiali tekst oryginalny pieśni na sagę, na poparcie wiarygodności zdarzenia opisywanego, przytaczali, nierzadko z pamięci wiersze skaldów, które tylko dzięki tej okoliczności za-

chowały się i nie zagineły bez śladu.

Mimo te usterki, uważać nalczy wiersze skaldów za jedyne wiarygodne źródło do dziejów duńskich w 9 i 10 wieku. Inaczej ma się rzecz z sagami. To co one nam opowiadają o historji Danji w tym okresie, nie opiera się na wiarygodnej tradycji, lecz jest poprostu wymysłem, bajką, legendą, w których jedynem ziarnem dla historyka są nieliczne imiona. Z jednej tylko strony mianowicie kulturalno-historycznej, dają nam sagi wierny obraz przeszłości. Pochodzi to stąd, że w sposobie myślenia i stosunkach życiowych nie było większych zmian w społeczeństwie, znaczniejsze przemiany dokonały się tylko w dziedzinie religji.

Do dziejów Jomsborga mają doniosłe znaczenie następujące sagi: 1. Styrbjarnar Páttr Sviakappa 2. Jomsvikingasaga razem z sagami o królu Olafie

Tryggvasonie.

1. Styrbjarnar Páttr Sviakappa.

1. Pierwsza wydana jest w Fornmannasögur, t. V, Kopenhaga 1830, a także w t. zw. Flateyjarbok, t. II, 70—73, Christiania (Osło) 1862, gdzie znajduje się jako t. zw. Pattr

w sadze o Olafie świętym. Ten dziwny trochę związek tłumaczy się tem, że Pattr pomyślany był i pomieszczony w sadze o Olafie, jako jedno ogniwo w długim łańcuchu bajecznych wiadomości o zamierzonem a niedoszłem małżeństwie między Olafem Świętym a księżniczką szwecką Ingegardą. Saga była początkowo z całą pewnością znacznie dłuższa. W postaci dziś zachowanej jest ona w każdym razie krótkim i suchym wyciągiem i odpowiada raczej spisowi tytułów poszczególnych rozdziałów.

Saga opowiada najpierw o młodości Styrbjörna i o tem, jak wieśniacy tej cześci państwa, w której miał rzadzić, nie chcieli go uznać władca, obierając sobie kogo innego panem, kogo - nie wiemv. Król Eryk Zwycieski dał Styrbjörnowi tytułem odszkodowania 60 okrętów, przy pomocy których pokonał i wypedził swego rywala, poczem wyprawił sie na wschód, a po 5 latach przybył do Tomsborga, gdzie został naczelnikiem. W jaki sposób się to stało - nie wiemy. Tyle tylko wynika z sagi, że dla autora jej. Jomsborg w tym czasie nie należał do królów duńskich. Styrbjörn rozpoczyna najazdy na Danje. Walki kończa sie ugoda, w myśl której Styrbjörn otrzymuje córke królewska i 100 okretów, które walczyć miały z nim w 5 wielkich bitwach. Kto zawierał umowe nie wiemy – ponieważ jednak warunkiem jej była reka córki królewskiej, przypuścić można, że sam król. Tylko jedną noc bawił Styrbjörn w Danji poczem wrócił do Jomsborga, gdzie oczekiwały go niezliczone rzesze wojowników. Z flota - 1000 okretów (!) wraca znowu do Danji i wymusza na królu pomoc w sile 200 okretów. Sam Harald miał nia dowodzić. Styrbjörn zamierza teraz wypedzić stryja Eryka ze Szwecji i zawładnać krajem.

Od tego miejsca saga, zwięzła początkowo, staje się pełniejsza. Eryk wie o niebezpieczeństwie i szuka rady i pomocy u swych zaufanych. Wszystko zależy od potężnego naczelnika ludowego Thorgnyra Thorgnysona. Popiera on króla, choć ten trzyma u boku trzech ogólnie znienawidzonych pochlebców (Helgi, Thorgisl, Thorir). Thorgnyr radzi, aby wrogom zagrodzić częstokołem przypław do Upsali, co też uczyniono. Gdy to zauważył Styrbjörn wylądował,

i zamierzał przerabać dla wojska przejście przez las, t. zw. Myrkvidr, w czem Eryk starał mu się przeszkodzić. Gdy jednak Styrbjörn zagroził spaleniem całego lasu, musiał się Eryk zgodzić na wyrab. Przezeń przeprowadził Styrbjörn swa flote i aby odjać wojsku nadzieje ucieczki, spalił okrety. Mimowoli pytamy sie, jak sobie autor sagi wyobrażał transport 1200 okretów przez przerab leśny i dlaczego nie spalił floty poprzednio. Dowiadujemy sie też, że król Harald nie był zmuszony do spalenia okretów. dzięki czemu po nieszcześliwej bitwie wrócić mógł do ojczyzny. Musiał tak napisać sagamand, bo jakże inaczej zdołałby wytłumaczyć powrót Haralda do Danji, o czem powszechnie wiedziano. I tylko, że sagamand wiedział o tem, jest przyczyną, że Duńczycy otrzymali zgodę Styrbjörna na zatrzymanie swych okrętów, co ze stanowiska taktyki było błedem. Po przybyciu pod Fyrissletten ofiarował Styrbjörn bóstwu Thor, które objawiło mu sie w postaci rudobrodego meżczyzny. Tej samej nocy Eryk ofiarował swe życie Odinowi po 10 latach, jeśli zwyciestwo odda w jego rece. Zaraz potem spotkał meżczyzne, który wreczył mu włócznie polecając mu rzucić ja na szeregi Styrbjörna i wyrzec: "Wy wszyscy należycie do Odina!" - co gdv uczynił, zastępy Styrbjörna oślepły. Równocześnie oberwała sie skała i potoczyła sie na nie. Styrbjörn poległ, tylko Harald ze swem wojskiem uratował się od zguby i wrócił na swych okretach do Danji.

Król Eryk stał na górze koło Upsali i wezwał rycerzy z otoczenia do upiększenia zwycięstwa pieśnią. Wystąpił Thorwaldr Hjaltason i opiewał zwycięstwo, za co mu król darował pierścień wartości ½ grzywny złota... Oto treść sagi o Styrbjörnie.

Dwie rzeczy nie ulegają wątpliwości: 1. Saga w tej formie jest ekscerptem. 2. W całej sadze zupełnie zmyślonej i pozbawionej cienia wiarygodności prawdziwemi są tylko nieliczne nazwiska.

Co się tyczy punktu pierwszego, to autor jest zdania, że epitomator zadowolił się zestawieniem tytułów poszczególnych rozdziałów, dlatego nie trzeba się dziwić, że związek tu i ówdzie szwankuje. Autor stara się wyjaśnić niejasne miej-

sca sagi, przedewszystkiem jednak zauważa, że opowiadanie sagi o rządach Styrbjörna w Jomsborgu nie dadzą się pogodzić z innemi pewnemi świadectwami, nadto chronologja sagi nie wytrzymuje zupełnie krytyki innych źródeł i to jest główną przyczyną, aby sagę uważać za źródło bardo niepolegliwe.

Według sagi, w nocy przed spotkaniem ze Styrbjörnem ofiarował Eryk swe życie Odinowi po 10 latach, jeżeli mu bóstwo odda zwycięstwo. W 10 lat później miał on umrzeć. Ze stanowiska chronologji jest ten dramatyczny epizod i ślubowanie króla jedynie wyrazem przypuszczeń autora sagi, że król zmarł w 10 lat po wypadku. Tak też to rozumieli poźniejsi autorowie. Nie wiemy, jaką drogą doszedł Eryk Zwycicski do tronu szweckiego. Najwcześniejsza data jego śmierci jest jednak koniec r. 994. Może nastapiła ona w 2 lata później. Na r. 994 bowiem przypada wielka jego wyprawa do Danji, skierowana przeciw Schleswigowi, który zburzono. Jeżeli chronologia sagi jest w porzadku, w takim razie bitwa micdzy Erykiem a Styrbjörnem przypadałaby na lata miedzy 984—986. Rok 986 jakoteż poprzedni (985), odpadaja z rachunku, gdyż król Harald zwalczał w tym czasie reakcje pogańska, kierowana przez Svenda Widłobrodego, a wiemy dobrze, że punktem oparcia w tej walce był właśnie Jomsborg, gdzie według sagi panem był Styrbjörn. Chronologja nie zgadza sie także z tego wzgledu, że naczelnikiem Iomsborga jest w tym czasie jarl Sigvaldi, który sie tu utrzymał po upadku Haralda aż gdzieś do roku 1000, w którym występuje jako jeden z najniebezpieczniejszych przeciwników Olafa Tryggvasona. Lata 986 i 985 wypadaja wiec z obliczeń, zostaje zatem rok 984, w takim zaś razie pierwszy najazd Styrbjörna na Danje, poprzedzający wszak jego wyprawe na Szwecje, przypadłby na rok 985. Cóż, kiedy w tym właśnie roku Harald toczy zaciekły bój z cesarstwem o południowe granice państwa, trudno zatem przypuścić, żeby pojmany został przez Styrbjörna i zmuszony do haniebnej ugody.

Pośród niewielu wypadków z historji Danji w tym czasie, da się ustalić z całą pewnością zdobycie wału Danevirke w r. 974 przez cesarza Ottona II. Także w tym roku nie mógł być wzięty w niewolę król duński i zmuszony do wyprawy prze-

ciw Szwecji. Jeżeli zaś bitwę pod Fyrissletten przesuniemy na lata między 975—982, dotąd nie brane w rachubę, natrafiamy na inną chronologiczną trudność, gdyż chociażby bitwa mogła się była odbyć z innych względów w tym czasie, to przecież takie przyjęcie byłoby sprzeczne z przekazem sagi, według której Eryk zmarł w 10 lat po ślubie, a wiemy przecież, że śmierć nastąpiła najwcześniej w r. 994.

Tak więc czy owak chronologiczne daty sagi nie dadzą się utrzymać, co pochodzi stąd, że saga jest od początku do końca zmyśloną bajką.

Jeśli chodzi o pierwotna postać Pattr om Styrbjörn, to trzeba w nim wyróżnić 2 cześci: Pierwsza, skrócona znacznie, to dzieje wypadków do chwili, kiedy Styrbjörn postanawia wyprawić sie na Szwecje, druga, to epizod z bitwa pod Fyrissletten na pierwszym planie. W cześci pierwszej mamy szereg opowieści zupełnie zmyślonych o poteżnym Thorgnyrze (uosabiającym 5 postacie: dziada, syna i wnuka), służacych jedynie za ogniwo, które łączyć miało Pattr z saga o Olafie Świętym. Inaczej ma sie rzecz z dramatycznym opisem bitwy pod Fyrissletten. Jest on oparty o starsza i znana powszechnie tradycje, która krażyła już prawdopodobnie w pierwszej połowie XII wieku. Odd Munk (spisał swa łacińska sage miedzy rokiem 1170-1209) opowiada bowiem o tem w swej sadzę o Olafie Tryggvasonie, dochowanej tylko w norweskiej i islanckiej przeróbce, o prześladowaniach Jarla Hakona przez matke niedawno narodzonego Olafa, co nastepuje: Hakon uszedł z kraju a razem z nim córka Uthr (Audr), najmilsza z kobiet. Przybyli oni do Szwecji, gdzie ich mile przyjał król Eryk Zwycieski. Wtedy rozwiazano małżeństwo miedzy nim (Ervkiem, a Svgryda Storrada, córka Skoglara Tosta. Mówiono, że z powodu złego pożycia z królowa, wszelako prawdziwa przyczyną było prawo u Szwedów, według którego miała żona zmarłego iść razem z meżem na stos po jego śmierci. Ona tymczasem wiedziała, że król ofiarował swe życie Odinowi, aby zwycieżyć w walce ze Styrbjörnem i dlatego miał jeszcze tylko trzy zimy przed soba.

Według tej tradycji, którą Odd przekazał łączono zatem podanie z małżeństwem Sygrydy Storrady. Żyła ona według tradycji wtedy, gdy Olaf Tryggvason miał 1 rok (ok. 964), rozłączona z królem Erykiem, jako samodzielna władczyni na swych rozległych dzierżawach. Łatwo stwierdzić, że chronologja tej wersji zawodzi zupełnie. Krótko przed r. 1000 wyszła królowa za Svenda Widłobrodego, a wtedy nie mogła mieć więcej jak 40 lat. Olaf urodził się koło roku 965, w tym roku zatem Sygryda mogła liczyć 4 lub 5, najwyżej zaś 6 do 7 lat, nie mogła zatem być małżonką.

Czy, pomijając wadliwość chronologji, były w tradycji o-Styrbjörnie, jego życiu i czynach większe odchylenia od opisu podanego w sadze o Olafie w Flateyjarbok — (który jest oparty na wersji sagi z początku XII wieku) — trudno powiedzieć, gdyż brak nam innych źródeł do porównania. Knytlingasaga, która jest krótkim referatem, nie wskazuje wszakże na to.

Po tych rozważaniach stawia autor hipoteze, że wcześnie, bo w pierwszej połowie XII stulecia, istniała na Islandji. spisana prawdopodobnie saga o szweckim królewiczu Styrbjörnie, jego życiu, czynach i zgonie. Dostała ona sie w orygin a le do pomieszczonej w Flateviarbok sadze o Olafie Świctym, ale nie w całości. Cała właściwa sage z wyjatkiem końca, (o wyprawie na Szwecje i o bitwie pod Fyrissletten) skrócono znacznie, o tyle mianowicie, ile tego wymagało zrozumienie całości sagi i wypadków opisywanych w końcowym epizodzie. W tej okrojonej i ścieśnionej formie połaczono sage o Styrbjörnie z niestosowna, najprawdopodobniej zupełnie zmyślona historja o naczelniku ludowym Thorgnyrze. Przy pomocy epizodów o tej postaci starano się powiazać sage o Olafie Świetym z saga o Styrbjörnie zupełnie samowolnie. gdyż wypadki opisywane przez sagi należa do zupełnie innych epok.

Nie może być naturalnie rzeczą obojętną, skąd autor sagi

wziął temat i materjał do swobodnej przeróbki.

Jeśli chodzi o nazwiska, to latwo to ustalić. Należą one wszystkie do epoki z końca X wieku, w którym do szczytu dochodzi walka o panowanie na Bałtyku między Danją z jednej a Szwecją z drugiej strony. Dla zdarzeń i wypadków opisywanych przez sagę, brak jednak w tym okresie zupełnie miejsca. Nie znamy z tego czasu normańskiego naczelnika z szweckiego rodu królewskiego, który, wypędzony z ojczyzny, zmuszonyby był do szukania pomocy u Duńczyków, aby z ich pomocą zdobyć stracone państwo.

Cofnijmy się jednak o całe stulecie wstecz, kiedy walki o panowanie na Bałtyku między Duńczykami a Szwedami były dopiero w zaczątkach, a znajdziemy opis, który zdaniem autora dziwnie odpowiada temu, co saga mówi o Styrbjörnie.

Ci autorowie, którzy tematy sag mieli z samej ojczyzny skaldów, z Islandji, czerpali cześcia z pieśni skaldów, cześcia z tradycji tamtejszych rodów. I w jednem i w drugiem źródle zachowały sie wiadomości o macierzy Norwegji, z która Islandja utrzymywała stosunki w epoce skaldów. Nie wiedziano natomiast w Islandii nic ani o Danji ani o Szwecji w wieku XI i XII. Pisarze islanccy, przekazujący nam szereg wiadomości o obu tych krajach, opierali sie w ich opisie na źródłach. które dochodziły ich z innej zupełnie strony. Duchowieństwo islanckie było mianowicie od samego poczatku zwiazane z arcybiskupstwem w Bremie, dość powiedzieć, że pierwszy biskup islancki Isleifr Gissurarson konsekrowany został przez Adalberta, arcybiskupa bremeńskiego. Stad też w drugiej połowie XI wieku przedostawały się zbiory naukowe na Islandie, objaśnienia bowiem do historii duńskiej, które pochodzić moga jedvnie z tego źródła, znajdujemy w literaturze islanckiej z tego czasu.

Najcenniejszym zabytkiem jest bezsprzecznie przypisywany Rymbertowi żywot biskupa Ansgara. W nim to znajduje się opis, dotyczący stosunków miasta Birka w Szwecji z połowy wieku IX, który przypuszczalnie służył za motyw autorowi sagi o Styrbjörnie (Scrip. rer. Danic. I, 459. Rimberti Vita Ansgarii, cap. XVI). Dowiadujemy się z niego o królu Amundzie, wypędzonym z kraju i szukającym poparcia u Duńczyków, przy pomocy których urządza wyprawę na Szwecję i oblega miasto Birkę. Wyprawa miała jednak niepomyślny przebieg, a Duńczycy zwrócili się przeciwko miastu w kraju Słowian (Iomsborg), które zniszczyli. Wypedzenie

z kraju króla i nieudały zamach mścicielski jest, zdaniem autora, motywem przejętym przez twórcę sagi o Styrbjörnie. Wszystko inne jest jego wymysłem i służyć miało do wzbudzenia podziwu u współczesnych.

2. Jomsvikinga Saga.

Jest ona zachowana w kilku znacznie różniących się redakcjach.

1. Najstarszy kodeks *J(omsvikinga) S(agi)* pochodzi z drugiej połowy XIII w., lecz sporządzony został na podstawie starszego źródła z początku tego stulecia. Treść jej jest bardzo obszerna i podzielona na 2 części, t. zw. Pattr. Tę redakcję wydał starannie C. Petersen pod tytułem Jómsvikingasaga efter arnamagnaenska handskriften No. 291. 4-to. Kopenhaga 1881. (A M 291).

2. Inną znacznie skróconą redakcję J. S. przechowuje rękopis pergaminowy nr. 7 in 4° w Król. Bibljotece w Stockholmie. Przypisują mu pochodzenie z początku w. XIV. Wydał go Gustaw Cederschiöld w Lunds Universitets Aarskrift XI, 1875. 4-to. Saga występuje tu jako całość bez uwzględnienia rozdziałów, tu i ówdzie tylko ma tytuły ustępów. (St. 7).

- 5. Inną, pełniejszą od poprzedniej a spokrewnioną z A M 291 jest redakcja, pomieszczona w t. zw. Flateyjarbok, gdzie jako t. zw. Paettir wcszła w t. zw. Olafs-saga Tryggvasonar. Flateyjarbok spisano między r. 1585—1590, jednakże redakcja jest w rzeczywistości znacznie starsza, gdyż ujęto ją na podstawie starszego rękopisu, pochodzącego według prof. F. Janssona z położonego w pobliżu Flato klasztoru w Pingeyra. (Fl. I.).
- 4. Znany Islandczyk Arngrim Jonsson przełożył J S na język łaciński. Oryginał służący mu za podstawę, zaginął, to też nawet w przybliżeniu nie da się oznaczyć jego wieku. Ta redakcja J S była jednak znacznie i nierównomiernie skracana. Podział na 4 sekcje z poddziałami jest niewątpliwie dziełem Arngrima, różne natomiast niespotykane w innych redakcjach właściwości nie pochodzą od tłumacza. Wydał przekład J S Gjessing, Iómsvikingasaga i latinsk Oversaettelse af Arngrim Jonsson, Kristianssand 1870. 8°. (Arn. I).

5. Szczególniejsze znaczenie w stosunku do innych redakcyj ma wydany również przez Petersena Kodeks A M 510. (Jomsvikingasaga efter Codex A M 510. Lund 1879, 8-vo). Pochodzi on z końca wieku XV lub z początku stulecia następnego; jest zatem bardzo młody. Mimo to posiada osobliwe znaczenie przy osądzaniu J S w obrębie literatury islanckiej w średniowieczu. W przeciwieństwie do innych redakcyj, A M 510 posiada jeden tylko Pattr, mianowicie drugi i to w postaci różniącej się znacznie od innych.

Pierwszym problemem, który narzuca się przy rozpatrywaniu sag, jest pytanie, w jaki sposób powstały te przekazy, różniące się bądź co bądź znacznie od siebie i który z nich jest najbliższy pierwowzorowi J S. Podobieństwa bowiem wskazują na pochodzenie od jednego wspólnego wzoru, jak znowu różnice chociażby w rozmiarach ujęcia dowodzą, że każdy z przekazów rozwijał się na własnej drodze.

Przy porównywaniu treści sag miedzy soba uderza nas miejscami zadziwiająca zgodność zwrotów, słów lub całych zdań. Te zewnetrzne podobieństwa sa do pewnego stopnia przeszkoda w osadzeniu, która z zachowanych redakcyj jest bliższa oryginałowi I S, a która bardziej obca. Jest też jedno tvlko kryterjum, które rozstrzygnąć może, czy saga jest autentyczna i pierwotna, a jest niem kompozycja utworu. Sagi bowiem odznaczają się najbardziej ścisła i niezawodna, wszelkich sprzeczności pozbawiona kompozycją. Dzieki tej własności dają one najbardziej jasny i naturalny, najlepiej uzasadniony opis przebiegu wypadków. Najbliższa oryginałowi bedzie przeto ta saga, która najlepiej odpowiada kryterjum kompozveji, a to z tej prostej przyczyny, że późniejsze redakcje zawierają już nowe a różne od dawnych punkty widzenia, nieraz potrzebne, ale mącące i psujące harmonijny układ sagi.

Kryterjum kompozycji jest też głównym sprawdzianem dla autora przy ustalaniu wieku sag, które dzieli na 5 grupy.

A. Do pierwszej zalicza A M 510, do której dodać należy część norweskiej kroniki król. Fagrskinna o Jomsvikingach.

B. Druga grupe tworza redakcje A M 291 i Fl. I. spokrewnione miedzy soba, do których zbliża sie t. zw. wielka saga o Olafie Tryggvasonie i Heimskringla Snorri'ego Sturlusona.

C. Dwie pozostałe redakcje t. j. St. 7 i Arn. I. łaczy autor

tylko dlatego, że obie uważa za wyciagi.

Ad A. — | S zarówno w A M 291 jak i Fl. 1 podzielona jest na 2 cześci t. z. Páttr. Pierwszy Pattr zawiera w ustepie podanie o mitycznych królach duńskich, a następnie opisuje przebieg zdarzeń z czasów Gorma Starego i Haralda Sinozebego (Blaatand) aż do oderwania sie norweskiego jarla Hakona od Danji i bezskutecznej wyprawy Haralda na Norwegje (p. Wachowski, Jomsborg, str. 14 i n.). Także St. 7 i Arn. I. maja te pierwszą część, lecz saga występuje tu jako całość, nie jest rozdzielona na 2 cześci. W A M 510 znajduje sie natomiast tylko cześć wtóra sagi. Koniec jej to obszerny opis wyprawy jomsborskich wikingów na Norwegie (Hakona jarla)

i bitwv pod Hjörnungavaag.

To ograniczenie sagi (A M 510) do części wtórej tylko, dało powód do przypuszczenia, że ta właśnie cześć jest oryginalna i autentyczna, pierwsza cześć natomiast jest późniejsza amplifikacja. Przemawiała zatem także ta okoliczność, że każdy Pattr sam dla siebie tworzył pewna zamknicta całość, która w okrojonej postaci, lepiej odpowiada kryterjum artystycznemu. Ten pogląd, wyrażony przez wydawcę łacińskiego tłumaczenia sagi, jest jednak zdaniem autora niesłuszny. Nie można bowiem do sagi, która współcześni uważali za źródło historyczne przykładać li tylko kryterjum estetycznego. Sagamand miał nietylko artystyczne, ale również inne cele na oku. Jego zadaniem było wyjaśnienie przyczyny zerwania związku między Danją a Norwegją, w czem winę ponosił zaborczy Harald Sinozeby i zmierzajacy do samodzielności w Norwegji Hakon Jarl. Autor przyłącza się też do dawniej wypowiedzianego zdania, że pierwsza cześć sagi nie jest zbyteczną amplifikacją, owszem, jest ona nieodzownem wyjaśnieniem, dlaczego odbyła sie wyprawa jomsborczyków do Norwegji i że należała ona do jomsvikingasagi, odkad tylko ona istniała. W każdym razie przypuścić możemy, że jeśli nawet cześć pierwsza dodano później, to sagamand musiał dażyć do powiązania jej w jakikolwiek sposób z częścią drugą. Autor stara się też udowodnić, że sagamand świadomy był związku między obu częściami.

Nie ulega watpliwości, że wprowadzenie postaci Palnatokiego do opowiadania i opis jego spraw psuje układ sagi, co nas jednak nie powinno dziwić. Sagi odznaczają się bowiem specjalna budowa: zamiast podawać charakterystyke bohaterów, daja opis wypadków, w których oni biora udział, przez co otrzymujemy nieraz opis zdarzeń, nie majacych zwiazku ze soba. Pamietać też musimy, że dażeniem autora lomsvikingasagi było przedstawienie stosunku Haralda Sinozebego i Svenda Widłobrodego do poteżnego Jarla Hakona, nie zamierzał on natomiast wcale opisywać dziejów Jomsborga. Wszak drużyna jomsborska utrzymała się po morderczej bitwie pod Hjörnungavaag, a przecież o tym okresie dziejów kosza jomsborskiego autor nie mówi, bo go to widocznie nie obchodziło. Najlepszym dowodem, że autora IS mniej obchodzili jomsvikingowie, a raczej zajmował go stosunek Danji do Norwegji, jest to, że opuścił on ten tak ważny w sagach o Iomsborgu epizod o bitwie pod Fyrissletten miedzy Erykiem Zwycieskim a Styrbjörnem. Sagamand chciał jedvnie i tylko przedstawić to, że czego Harald nie mógł dokonać przeciw Norwegji przy pomocy sił duńskich, to przeprowadzić chciał syn Svend z pomocą walecznej drużyny w Jomsborgu — lecz napróżno.

Nie można sagamandowi odmówić talentu w dramatycznym sposobie opisywania wypadków, gdzie jednak chodzi o poszczególne epizody, tam popełniał błędy k o nstrukcyjne, które sprawiają, że cała budowa sagi załamuje się od góry do dołu. W układzie drugiej części jest bowiem dysharmonja, która nawet tak bystrego krytyka, jakim był Gjessing, wyprowadziła na manowce (w przedmowie do łacińsk. tłum. Arngrima). Dysharmonja nie pochodzi stąd. że nowy epizod mąci zupełnie naturalny bieg wypadków, co w sagach jest rzeczą zupełnie powszechną, i że scena, na której rozgrywają się zdarzenia, zmienia się zupełnie w części drugiej. Pochodzi ona stąd, że autor sagi nie zdołał w natu-

ralny sposób połączyć długiego epizodu o Palnatokim z główną akcją w części pierwszej i zakończeniem części drugiej sagi.

Tak więc nie co innego, tylko epizod o Palnatokim psuje harmonijny układ sagi, psuje jej całość — nie czyniąc zadość wyłożonemu wyżej kryterjum kompozycji, stosowanemu zawsze, gdy chodzi o rozstrzygnięcie autentyczności sagi. Ta dysharmonja jest zrozumiała. Przykuwająca uwagę historja o nordyjskim bohaterze, założycielu kosza normańskiego w Jomsborgu, jest wytworem fantazji sagamanda. Mimo, że był ou dobrze poinformowany o faktycznym stanie rzeczy, wstawił on powieść o Palnatokim w opis wypadków między Danją a Norwegją, co mu się wprawdzie nie udało. Udała mu się natomiast, i to świetnie, postać Palnatokiego, rycerza-naczelnika normańskiego z zamierzchłych czasów.

Niewyjaśnionem jednak pozostanie, dlaczego saga podzielona jest na 2 części i dlaczego części pierwszej niema w A M 510. Wydaje się rzeczą niemożliwą, jak chcą niektórzy, aby odpisywacze świadomie ją opuścili, co znaczyłoby, że odnieśli się do sagi krytycznie. Autor sądzi natomiast, że pierwsza część sagi, prawdopodobnie znacznie obszerniejsza od obecnej redakcji, zaginęła, zanim odpisywacz A M 510 dostał ją w ręce. Stąd w tej redakcji znajduje się tylko część druga.

Zaznaczono wyżej, że rękopis A M 510 jest późny (koniec XV lub początek XVI wieku) i że jego język jest współczesny. Lecz objętość i sposób przedstawienia znaczniej zbliżają się do pierwotnej J S, niż wszelkie inne redakcje. Pochodzi on prawdopodobnie z XII w. Język współczesny sagi, t. j. stulecia XV i XVI nie może nas wprowadzić w błąd przy określeniu jej wieku. Znany jest bowiem fenomen w średniowiecznej literaturze, że późniejsze odpisy oddają jak najwierniej treść przekazu, mimo, że ujęte są zupełnie albo częściowo w język współczesny odpisowi. Stara redakcja (z której sporządzono odpis) pomieszczona była prawdopodobnie w 2 to-

mach, z których pierwszy zaginął i nie dziwnego, że jedna część (z tomu 1) zaginęła, inna (w 2 tomie) dochowała się.

Już G. Storm (Arkiv for nordisk filologi, I, 235 i n.) zwracał uwagę, że istnienie J S da się cofnąć do początków wieku XIII. Autor idzie jeszcze dalej. Wydaje mu się rzeczą wielce prawdopodobną, że opis bitwy pod Hjörnungavaag w Odda Olaf Tryggvasonsaga opiera się na J S. Istnienie pierwszej, t. j. Olaf Tryggvasonsagi, da się natomiast cofnąć do samego początku wieku XII.

W J S w Flateyjarbok znajduje się długi wtręt o walce miedzy naczelnikiem Sigmundem Brestissonem z Ferör a rycerzem Bui, różny a nawet sprzeczny z przekazami innych redakcyj I S. Przypuszczać możemy, że autor tej I S. z której powstała redakcja w Fl. I. nie pozwoliłby sobie na takie zmiany, gdyby nie miał na poparcie odpowiedniego autorytetu. Trzeba bowiem wiedzieć, że I S znana była w tym czasie powszechnie, z czem przecież sagamand musiał sie liczyć. Wymienia on na szczeście źródło. Powołuje sie mianowicie na tradycje podana przez Hallbjörna i Steingrima, jakoteż na słynnego Ari'ego Porgilssona. Dwaj pierwsi należą raczej do bajki i tylko Ariego uważać należy za wiarygodnego świadka. We wtrecie odróżnić należy dwie cześci: jedną, która opiera się na jakiejś wersji J S zgodnej z przekazami w innych redakcjach i amplifikację, która dodana być mogła jedynie do sagi już istniejacej. Autor jest zdania, że w pismach Ariego istniał zatem opiswspomnianej walki, do którego za podstawe służyła jakaś redakcja J S. Jedynem pismem, z którego mógłby być zaczerpnięty opis walki, jest zaginiony t. zw. I slendingabok a zwłaszcza zwany przez niego rozdział konunga a efi, o którego objetości nie zgoła nie wiemy. W każdym razie dzieło to miało obok wykazów chronologicznych także pełne życia opowiadania, zaczerpnięte z tradycji islanckiej, skombinowanej jednak z przekazami łacińskiemi, mianowicie z kronika Adama Bremeńskiego.

J S jest zatem o wiele starszą, w każdym razie starszą, niż przypuszczano dawniej, co ma niemałe znaczenie, jeśli

chcemy dociec, która z redakcyj J S jest najbliższa pierwotnemu orvginałowi.

Między redakcja A M 510 a spisana koło r. 1220 kronika norweska Fagrskinna nieznanego Islandczyka, istnieja zasadnicze podobieństwa, które w różny sposób tłumaczono. C. Petersen stwierdzał pewne zapożyczenia red. A M 510 wzgledem Fagrskinna, gdy G. Storm twierdził coś wrecz przeciwnego. Ten ostatni postawił też teorję o istnieniu młodszej i starszej I S. z których powstała red. A M 510. Autor odrzuca te hipoteze i stoi na stanowisku, że I S wcześnie bardzo rozszczepiła się na mniej lub więcej różne warjanty, co dowodzi jej poczytności u współczesnego pokolenia. O sadze młodszej i starszej niema wogóle co mówić. Larsen odrzuca też możliwość zapożyczenia A M 510 względem Fagrskinna, jak utrzymywał wydawca kodeksu A M 510, C. Petersen, Zestawienie i porównanie tekstów dowodzi jedynie, że wersie I S. z których powstała red. A M 510 i Fagrskinna były do siebie bardzo podobne i bardzo stare, pochodziły bowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa z końca XII wieku.

Autor (Larsen) podziela jednak inne zdanie, Storma mianowicie, że kronika norweska ma pewne zapożyczenia z A M 510. Zdaniem jego wobec zaginięcia części pierwszej J S trudno będzie ustalić, w jakim stopniu autor norweskiej kroniki korzystał z J S. W opisie wypadków przed wyprawą Jomsvikingów do Norwegji szedł on dokładnie za zbliżoną do A M 510 redakcją ale z pewnem ścisłem ograniczeniem. Autor Fagrskinna opuścił mianowicie cały ustęp o Palnatokim, niewątpliwie uważając go za bajkę, gdy reszta sagi wydała mu się wiarygodną.

Ze względu na wypadki, które miały dopiero nastąpić, taka operacja na źródle dokonana nie nastręczała trudności, w odniesieniu jednak do wypadków poprzedzających wyprawę na Norwegję pozostawiła grube ślady. Trudność nie wynikała stąd, że z usunięciem postaci Palnatokiego odpadła także historja o założeniu przezeń grodu jomsborskiego. Autor kroniki bowiem wiedział z całą pewnością o tradycji przechowanej w Oddy - sadze o Olafie i w Knytlinga - sadze, które założenie państwa i grodu jomsborskiego przypisywały

Haraldowi, Że ta tradycja była starsza od J S wynika stad, że sagamand (twórca I S, z której czerpał autor kroniki Fagrskinna) znał te tradycje. Sagamand jednak ignorował tradycje zupełnie, aby zrobić miejsce Palnatokiemu i jego dziejom o założeniu Jomsborga, z czem się tu i ówdzie zdradził. Opowiada on mianowicie, że Sigvaldi po śmierci Palnatokicgo stanał na czele Jomsborga; udał on się do Burislawa, aby zabiegać o reke córki Astrydy. Ta była początkowo przeciwna, później jednak za namowa ojca przystała na małżeństwo pod warunkiem, że Sigvaldi uwolni kraj Wendów od daniny płaconej królowi duńskiemu. Wiedział zatem sagamand, że naczelnik Wendów płacił daninę władcom duńskim, którzy byli jego zwierzchnikami, i to oddawna, zanim jeszcze Palnatoki założył gród. Stąd wynika, że znał wiarygodną istotnemu stanowi rzeczy odpowiadająca tradycje o zdobyciu kraju Wendów przez Haralda. Z jakiegoż bowiem innego tytułu mieliby naczelnicy Wendów płacić danine królowi duńskiemu?

Tak więc w odniesieniu do wypadków przyszłych autor kroniki norweskiej mógł opuszczać epizod o Palnatokim bez większych trudności. Powstały one dopiero wtedy, gdy trzeba było mówić o śmierci Haralda, której przecież nie można było przemilczeć, skoro śmierć Haralda spowodowała zwrócenie się Sigvaldiego do Burislawa i plany pojmania Svenda. Co do okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć króla, zgodne były natomiast wszystkie źródła islanckie. Poległ on od strzału Palnatokiego w czasie walki z synem Svendem. Autor Fagrskinny pomógł sobie jednak w bardzo prosty sposób: podał on, że Harald zmarł z powodu choroby, a więc śmiercią naturalną, wbrew temu, co mówiły inne świadectwa. Był to jedyny sposób wyrugowania postaci Palnatokiego z opowiadania.

Nie da się udowodnić, czy w opisie wypadków przed śmiercią Haralda, autor Fagrskinny posługiwał się pier wszą częścią sagi, zdaniem autora znał ją jednak. Źródłem dlań do tego okresu była jakaś wersja Olaf Tryggvasonsagi zgodna z Olafsagą, zachowaną w Fl. I. Ta J S nie stała jednak zdaniem Storma w jednej linji z zachowanemi dziś re-

dakcjami, lecz była odbiciem starszej, bardziej pierwotnej formy tradycyjnej, nadto jak to widzieliśmy, upierał się Storm, że A M 510 powstał z tej "starszej" sagi i "młodszej", na co Larsen nie przystaje. Obaj jednak zgadzaja sie, że A M 510 jest starsza wersja sagi w nowoczesnej o prawie. Także opisy wyprawy wikingów w t. zw. wielkiej Olaf Tryggvasonsadze ma niemałe znaczenie w udowodnieniu starożytnego wieku J S. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jest Olaf Tryggvasonsaga tłumaczeniem i opracowaniem łacińskiego dzieła Gunnlauga, opartego na źródłach islanckich. Orvginał (dzieło Gunnlauga) powstał koło roku 1200. a jego autor spisał i opracował cała znana mu starsza tradycje. W przekładzie cytuje autor dlatego czesto wiersze skaldów, szczególnie bp. Bjaerne'go (jest bp. w r. 1188), znał także opis wyprawy jomsyjkingów na Norwegje, podana przez Saemunda.

Wśród źródeł, które znał Gunnlaug, niemałe znaczenie miała J S, której znał conajmniej d w i e r e d a k c j e; z tych zaś jedna należała do tego samego typu co A M 510 i źródło kroniki Fagrskinna, co da się stwierdzić przez porównanie odpowiednich rozdziałów A M 510 i Olaf Tryggvasonsagi, Wynika stąd, że jeśli nawet cofniemy się do odległych czasów Gunnlauga, nie znajdziemy, jak chce Storm, "starszego" typu sagi, lecz kilka redakcyj, różniących się w szczegółach.

Za starożytnością A M 510 przemawiają również liczne w iersze skaldów, któremi ozdobiono właśnie dzieje czynów jomsborskiej drużyny. Znajdziemy je wprawdzie, ale w skąpej ilości w innych źródłach, najbogaciej przecież w redakcjach J S, przytem najpełniej w A M 510. Jestto dowód, że tu trzeba szukać źródła ich pochodzenia. To co znajdujemy w A M 510, a czego brak innym redakcjom, odpadło z biegiem czasu jak wiele innych rzeczy należących pierwotnie do sagi. A M 510 posiada też wiersze skaldów, których nie znajdujemy w Fagrskinna, co jest również dowodem, że ta ostatnia zapożyczała się względem A M 510.

B. Autor przystępuje do rozbioru drugiej grupy sag A M 291 i Fl. I., do których jako materjał objaśniający przybywa t. z. wielka O(laf) T(ryggvasonsaga) i Heimskringla Snorriego Sturlusona. (Hms).

Kodeks A M 291 jest jak wiemy najstarszym rękopisem J S, z drugiej połowy XIII w., lecz sądząc z pisma, sporządzony został na podstawie starszego kodeksu, którego pochodzenie da się cofnąć do początku XIII wieku. Ta redakcja oddaje zatem mniej więcej taką tradycję, jak A M 510, a choć nie zbliża się do oryginału tak bardzo jak A M 510, posiada przecież szczególną wartość, bo daje mniej więcej pojęcie o tem jak pierwszy pattr J S wyglądał koło r. 1200.

Flateyjarbok spisany przed końcem wieku XIV na podstawie rękopisu z drugiej połowy XIII wieku zgadza się naogół z A M 291 lecz miejscami nosi ślady grubej przeróbki, celem przystosowania J S do sagi o Olafie, w której ją po-

mieszczono.

Autor porównuje najpierw teksty A M 291 i Fl. I. Zadziwiające jest połączenie J S z sagami o Olafie w Fl. I. Pamiętajmy jednak, że zadaniem sagi o Olafie Św. było olśnienie wszystkich postacią i czynami wielkiego króla, bojownika za wiarę chrześcijańską, w pogańskiej północy. Nadawała się do tego znakomicie legenda z J S, z której dowiadujemy się o tem, jak Olaf pomógł Ottonowi zdobyć wał graniczny Danewirke i zaprowadzić chrześcijaństwo. W Fl. I. możemy zresztą wyczytać, że taki był istotnie cel dzieła. Po porównaniu A M 291 i Fl. I. dochodzi Larsen do wniosku, że J S pomieszczona w Fl. I. nie może się równać z innemi redakcjami. Przykrojono ją dowolnie w pewnym z góry powziętym celu, aby dostosować ją do ram cyklu powieści o Olafie świętym w Fl. I.

Flateyjarbok odpisali pod koniec w. XIV dwaj duchowni Jón Thordarson i Magnus Thorhallson dla Islandczyka Jóna Hakonarssona, ze starszego rękopisu z drugiej połowy XIII wieku. Redaktorem jego był prawdopodobnie jeden z mnichów klasztoru w Pingeyra. Fl. I. jest cyklem sag i ułamków sag (również J S) wplecionych i zgrupowanych koło sagi o Olafie. Tworzy on pewną całość, znaną dobrze ówczesnym ludziom oświeconym, a wyrażenie w dedykacji — oto jest saga o Olafie Tryggvasonie z wszystkiemi sa-

gami, które do niej należą, wskazuje, że wcześnie starano się powiązać te właśnie sagi (także J S) z sagą o Olafie i stworzyć z nich całość. Kto był twórcą tego cyklu i gdzie wystę-

puje on poraz pierwszy?

Wyżej wskazywano na to, że nikt inny tylko Ari Porgilsson prowadził postać Sigmunda Brestissona do J S (epizod o walce między rycerzem Bui a Sigmundem p. str. 659). Zdaniem autora wzmianka ta daje punkt oparcia do poszukiwań autora znanego jeszcze pod koniec w. XIV cyklu, który w każdym razie zawierał przegląd dziejów Norwegji, sagi o Olafie i przeróbki sag islanckich. Porównanie odpowiednich tekstów z Fl. I. z t. zw. wielką sagą o Olafie (jestto islancka przeróbka łacińskiej a zaginionej sagi o Olafie mnicha Gunnlauga) i z Heimskringla Snorriego może nas jednak dopiero przekonać, że właśnie Ari jest twórcą tego cyklu mityczno-historycznego, z wanego Islendinga bok (w nim 1 rozdział t. zw. konunga aefi), traktującego o stosunkach między Islandją a Norwegją.

Z samoistnych sag o Olafie świętym znane są dwie, prócz pomieszczonej w Fl. I. Zarówno łacińskie oryginały jak i pierwotne tłumaczenia islanckie zaginęły, a zostały nam jedynie islanckie przeróbki, nietylko między sobą,

ale i względem pierwotnego oryginału się różniące.

Twórcą starszej, wybitnie legendarnej sagi łacińskiej jest mnich Oddr Snorrason z klasztoru w Pingeyra, który spisał dzieło między r. 1170—1200. Pierwotne islanckie tłumaczenie łacińskiego wzoru zaginęło, dochowały się natomiast 3 islanckie przeróbki (w Kopenhadze, Stockholmie i Lundzie).

Autorem drugiej sagi łacińskiej o Olafie jest brat Gunnlaug również z klasztoru w Pingeyra († 1210), który dzieło zredagował wkrótce po Snorrasonie. Także pierwotne islanckie tłumaczenie jego dzieła zaginęło, opiera się na niem jednak t. zw. "wielka" saga o Olafie.

Oba dzieła są wyraźnie tendencyjne. Autorowie ich przywiązywali wagę do nabożnych legend, błędnem jednak jest mniemanie (Munch), że tylko te części islanckich przeróbek, które mają charakter legendarny, pochodzą od Gunnlauga,

gdy inne są późniejszą amplifikacją. Trzeba bowiem pamiętać, że aby przedstawić Olafa jako bojownika w walce z pogaństwem, trzeba było dać koniecznie tło historyczne, na którem wystąpiłaby dopiero w całej pełni postać Olafa. Nie można zatem tych historycznych części odrzucać bez wszystkiego, jako nieautentycznych, nie pierwotnych.

Są niemniej w obu sagach ustępy, o których trudno przypuścić, aby pochodziły z tłumaczenia odpowiednich cześci łacińskiego oryginału, a raczej dostały sie bez tłumaczenia wprost z jezyka islanckiego do islanckiego przekładu. W dziele Gunnlauga zwłaszcza znajdziemy takich nowości dużo; są tu opisy zdarzeń ze starożytnych pism islanckich, których nigdy na łacine nie tłumaczono i jest bardzo dużo oryginalnych wierszy skaldów. Odbiło się też to na stylu utworu i różnica stylu posłużyła niektórym do wydzielenia z sagi części legendarnych - autentycznych a historycznych - nieautentycznych. Tymczasem na tej zasadzie przeprowadzony podział może być błedny. Wiemy bowiem, że Gunnlaug gromadził do swych legend materiał historyczny i to z wielką starannością, wymienia nawet źródło, mianowicie wspomnianego poprzednio Ari'ego, z którego dzieł w rachube wchodzić może t. zw. konunga aefi. Otóż ten, który tłumaczył łaciński oryginał Gunnlauga na islanckie, znał oczywista Islendingabok (konunga aefi) i w chwili przekładu miał do wyboru Islendingabok (po islancku) i łacińskie dzieło Gunnlauga. Oczywista, że zamiast znowu tłumaczyć z łaciny na islanckie, uciekał sie wprost do islanckiego źródła Ariego (konunga aefi), ówczesnym sposobem dane ustępy mniej lub więcej przerabiając. To jest przyczyną dwoistości stylu islanckich przeróbek sagi Gunnlauga. Tyle o dziele Gunnlauga. z którego pośrednio wyrosła t. zw. wielka Olaf Tryggvasonsaga.

Jak wyżej powiedziano J S połączona z Olaf Tryggvasonsagą w Fl. opiera się również na dziele Ariego. Jest przeto rzeczą wskazaną, aby porównać Olaf Tryggvason sagę z Fl. I. z wielką O. T., która, jak to widzieliśmy. jest głównie oparta na cyklu Ariego i z Heimskringlą Snor-

riego Sturlussona, który z Ariego przepisywał również całe ustepy.

Jeżeli między odpowiedniemi partjami wszystkich 5 przekazów t. z. Fl. I., wielkiej O. T. i Hms. uda się wykryć podobieństwo, to zupełnie uprawniony będzie wniosek, że dotyczące partje oddają treść odpowiednich ustępów w dziele Ariego. Tylko na tej podstawie ustalić możemy budowę t. zw. konunga aefi, wykazując równocześnie podstawę do badań Olafsagi w Fl. I. a pośrednio do J S, która przecież jest spo-

jona z Olafsaga w Fl. I.

Autor porównuje najpierw pewne ustępy z Fl. I. i O. T. i stwierdza zupełna ich zgodność, nie wyjmując nawet tytułów i rozdziałów. Sa tylko drobne odchylenia, wynikłe stad, że autor O. T. miał pełniejszy odpis wspólnego z Hms. oryginału, gdy Fl. I. oparty na mniej doskonałym opisie tego samego źródła ma szereg opuszczeń. Następnie określa autor stosunek Fl. I. i O. T. do kroniki Heimskringla Snorriego Sturlusona i stwierdza, że jakkolwiek miedzy Fl. I. a O. T. istnieje dalekoidaca zgodność, to przecież ani dla jednego ani dla drugiego Heimskringla źródłem nie była. Zarówno Fl. I. jak O. T. i Heimskringla były wypisami ze starszego dzieła i istniejącego już w pocz. XIII w. w kilku niezbyt różniacych sie odpisach. Dowód: nawet rzecz tak błaha jak tytuły rozdziałów, zgadzaja sie w Fl. I. i O. T., natomiast ani podział na rozdziały w Heimskringla, ani ich napisy nie odpowiadaja temu, co znajdujemy w O. T. i Fl. I. Jeżeli więc autorowie tych ostatnich korzystali z Heimskringla, każdy z osobna, sądzić należy, że każdy z nich zmieniał tytuły rozdziałów na swój własny sposób, gdyż inaczej taka zgodność byłaby cudem. Oprócz niezgodności tytułów sa drobne różnice, wynikające stad, że teksty O. T. i Fl. I. sa bogatsze od Heimskringli. I tu znowu trzeba zaznaczyć, że amplifikacje O. T. i Fl. I. nie moga pochodzić od Heimskringli, jako, że niema ich w tej kronice wcale. Jeżeliby ktoś mimo to upierał się, że autorowie pierwszych przepisywali z Heimskringli, to jakże w takim razie wytłumaczyć fakt, że autorowie zgodnie dodali cytaty nie spotykane u Snorriego. Oto poprostu z tej przyczyny, że zarówno Snorri jak autorowie O. T. i Fl. I. korzystali każdy na swój sposób z jednego i tego samego starszego źródła (Ariego), którego kilka odpisów nieznacznie różniących się między sobą istniało z początkiem XIII wieku. Odpis, którym posługiwał się autor Fl. I. był przytem znacznie krótszy od wspólnego odpisu, jakim posługiwali się autor O. T. i Snorri.

Wszystkie 5 przekazy zbudowane są głównie na podstawie dzieła Ariego Islendingabok (konunga aefi). Fl. I. jest przytem najpełniejszem opracowaniem dzieła Ariego, ale miejscami bardzo skażonem, Snorri natomiast posługiwał się w części drugiej (Pattr) J S nie dziełem Ariego, lecz islancką przeróbką Olaf Tryggvasonsagi Gunlauga, istniejącej wtedy już w kilku warjantach. Niektóre ustępy Heimskringla są poprostu wyciągiem z dzieł Gunnlauga.

C. Co do trzeciej grupy redakcyj J S — St. 7 i Arn. I., tyle tylko można powiedzieć, że źródłem dla St. 7 były jakaś starsza redakcja, zbliżona dla A M 291, nadto cykl Ariego o Olafie.

Trudno powiedzieć cośkolwiek o zaginionym oryginale, z którego Arngrim tłumaczył na łacinę (Arn I.). Zdaniem autora był to wyciąg czy referat sporządzony na podstawie bardzo starej wersji.

Po porównaniu, przeprowadzonem między poszczególnemi redakcjami, otrzymuje autor następujące rezultaty: Jomsvikingasaga jest starszą niż dzieło Ariego, które już za jego czasów rozszczepiło się na kilka wersyj. Wszystkie zachowane redakcje J S można uważać za przekazy tych starszych wersyj, choć w niektórych miejscach uległy one i zasadniczym i głębszym zmianom. Odnosi się to w szczególności do Fl. I., która pierwotnie stała bardzo blisko A M 291, lecz przez Ariego została bardzo samowolnie przerobiona, a to celem przystosowania jej do ram sagi o Olafie Świętym. do której włączono ją jako Paettir. Sądząc z treści, ułamek (2 Pattr) sagi zachowanej w A M 510 i s a gę, która służyła za podstawę przy pisaniu Fagrskinny, możemy uważać za przekazy najbliższe oryginałowi J S z pomiędzy pięciu zachowanych redakcyj.

Najobszerniejszą przeróbką cyklu Ariego, który zawierał także przegląd dziejów Norwegji, znajduje się w Fl. I.,

w postaci mocno obkrojonej. Ta redakcja Ariego da się cofnąć do drugiej połowy XIII wieku. Inną redakcją Ariego posługiwał się tłumacz łacińskiej Olafsagi Gunnlauga. Wziął on żywcem niektóre ustępy z Ariego i nie przerabiał ich tak samowolnie jak redaktor Fl. I. Również Snorri Sturluson wziął z dzieła Ariego bardzo wiele, wszelako w drugiej części J S odsunął na bok Ariego, a posługiwał się islancką przeróbką dzieła Gunnlauga.

Teorja o "młodszej" i "starszej" J S jest błędem. Wszystkie zachowane redakcje sa bardzo stare w odpowiedniem zrozumieniu. Sa to z różnych czasów pochodzące przeróbki oryginalnych typów sagi, istniejacych już w poczatkach XII w. I S wcześnie podzieliła sie zatem na różne wersje mniej lub wiecej różniace sie od siebie. To jedno jednak nie ulega watpliwości, że wszystkie te przekazypochodza od jednej jedynej i tej samej sagi, ułożonej i spisanej przez jednego i tylko jednego autora, jeśli sie komu podoba, może go nazwać wieszczem. Gdyby bowiem tradycja nie budowała na pisemnym przekazie, nie utrzymałaby się a zagineła jednolitość w przekazaniu podania, dziś jeszcze cechująca sage, jak niewytłumaczona pozostałaby zgodność czy to słów czy to zwrotów, spotykana na każdym kroku. Nie chodzi tu przecież o skostniała postać wierszy, które dzieki swej budowie sa bardziej odporne na upływy tradycji, ale o proze, która z natury rzeczy łatwiej rozluźnić, jako że nie posiada tak sztywnej formy jak wiersz.

Mamy tu do czynienia z fenomenem, który wogóle odnieść możemy do sag islanckich, mianowicie, że każdy odpis sagi występuje jako samodzielna przeróbka — co zawsze wywołało zaciekawienie u wydawców sag, nigdy jednak nie zostało dostatecznie wyjaśnione. Bardziej zadziwiać może to, że przekazany nam tekst ulega przeróbce, czasem skróceniu albo znowu rozszerzeniu, zawsze jednak w ramach pierwotnego wzoru. Ci więc, którzy sagę przerabiali, nigdy nie uważali się za autorów, lecz podawali tylko znany materjał w innej formie. Spisywanie sagi nie miało na celu uprzystępnienia jej ogółowi przy pomocy odpisów, tak jak się miała rzecz z auto-

rami klasycznymi w średniowieczu, którzy w duchowieństwie i szerokich warstwach oświeconych mieli zawsze gorliwych czytelników. Sagamandowie mieli również swych czytelników, swa publiczność, bez tego bowiem warunku nie do pomyślenia jest istnienie twórczości literackiej, tylko że nie była nia warstwa duchowieństwa i możnych. Nieliczne przekazy sag przekonuja nas, że sagamand spisywał sage dla własnego użytku, dla samego siebie, a to w tym celu, aby ją potem głosić przed wiekszem zebraniem. Na Islandji popisy odbywały sie na uroczystych zebraniach, na sejmach i zjazdach u możnych. Lecz podobnie jak ongiś skaldowie, tak teraz sagamandowie ciagneli z islanckiej ojczyzny przez kraje nordyjskie, wszędzie i zawsze znajdując chętne ucho na dworze króla i w zamkach możnych panów, aby z darami, sława i zaszczytami wrócić do ojczyzny. Aby jednak utrzymać w zaciekawieniu słuchaczy, musiał sobie sagamand przysposobić program występów, tak jak dziś śpiewak przygotowuje sobie program przed swem artystycznem tournée. Zmuszony on był rozczytywać sie w sagach, wybrać to, co uważał za najstosowniejsze, i spisać. Że odpisy (przeróbki) nie były zgodne ze wzorem, i że sagamand przerabiał go według własnego upodobania - nie trzeba dodawać. Różnica była tem wieksza, im później sporzadzano odpis.

Jomsvikingasaga przechodziła tę samą ewolucję, zarówno w treści jak i rozmiarach ujęcia. Pierwotna saga, niewątpliwie bardzo obszerna, podzielona była na 2 części (pattr), upiększona licznemi wierszami i pieśniami skaldów, zachowanych obficiej niestety w jednym tylko przekazie (Λ Μ 510). W innych skreślano je z tego tylko powodu, że wiersze skaldów stawały się coraz to bardziej niezrozumiałemi. zresztą i niepotrzebnemi, bo saga i tak była dość obszerna. Ten ostatni wzgląd był niewątpliwie decydujący. Jeśli redakcja Λ Μ 510 jest obszerna, treść pełna, to w przekazie A M 291, którego oryginał da się cofnąć do początku XIII wieku, opis jest znacznie skrócony, aczkolwiek podział na 2 części zatrzymano jeszcze, gdy w innych 2 przekazach (St. 7 i Arn I) skrócenia są znaczniejsze, przyczem wyraźnie przebija tendencja do scalenia sagi, zatracającej podział na 2 części, jako że od-

tąd miała być opowiadana za jednym razem, w jednym akcie od poczatku do końca.

Na dowód, że sagi miały być w y głaszane przed zgromadzeniem, mamy świadectwa w samych sagach. W jednej z nich n. p. czytamy: "Oby Pan zachował na wieki tego, który napisał i opowiadał sagę, razem z tymi co jej słuchali...".

Autor przyrównuje też odpisy sag do średniowiecznych formularzy kazań dominikańskich, przeznaczonych nie dla użytku publiczności, a tylko dla kaznodziejów, którym dawać miały sposoby oddziaływania na masy. Autorów tych formularzy nie znamy, podobnie jak nie znamy twórców sag. Stały się one rychło własnością ogółu, a ich rękopisy, podobnie jak to stwierdziliśmy na przykładzie J S, różniły się mniej lub więcej od siebie.

Autor przystępuje wreszcie do sądu nad J S jako źródła historycznego. Rozpatrując ją z tego punktu widzenia, trzeba w niej odróżnić wyraźnie ustęp końcowy — opisy wyprawy jomswikingów na Norwegję — od reszty, poprzedza-

jącej ten epizod końcowy.

Ten właśnie epizod końcowy sagi zbudowany jest na źródłach dwojakiego rodzaju: cześciowo na wierszach skaldów, zachowanych tylko w jednym przekazie (A M 510), częściowo na ustnej tradycji, pochodzącej od wojów islanckich, walczacych po stronie Hakona Jarla. Tradycję te, którą spisano prawdopodobnie po r. 1100 (a więc wiek przeszło później od bitwy pod Hjörnungavaag) uważać należy, w całości biorąc, za wiarygodna, lecz bynajmniej za niewzruszona w szczegółach. Do nas doszła ona w kilku różnych warjantach, z których później nieco powstały przeróbki. Co w każdym szczególe jest prawdziwego, a co nie, trudno z cała pewnością określić. Główne zarysy opowiadania są jednak niewzruszone: nagła i niespodziewana wyprawa, szybka i zacięta obrona, mordercza walka i sceny rzezi po bitwie (p. Wachowski, Jomsborg, str. 18-19). Żadne ze źródeł nie dochowało nam tak wiernego i barwnego obrazu bitwy w wielkim stylu z zamierzchłych czasów nordyjskich. Z tego względu saga jest pomnikiem historyczno-kulturalnym, jakiego drugiego nie znajdziemy wcale. Gdyby J S przekazała tylko ten epizod końcowy, pozostałaby dziełem sztuki i pomnikiem pierwszorzędnej wartości.

Inaczej ma się rzecz z obszernym opisem, poprzedzającym część końcową sagi. Jest ona prawie-że zupełnie bez znaczenia, gdyż tradycja zawiodła tu zupełnie. Autor korzystał ze źródeł łacińskich, przekształcał je stosownie do ram sagi, której przeznaczeniem było oczarowanie słuchaczy.

Dla Sagamanda postać Jarla Hakona musiała sie znaleźć w centrum opowiadania. To nam też tłumaczy kompozycje i budowe utworu. Osia sagi jest od poczatku do końca opis stosunku Haralda Sinozebego do Norwegji. Z pomoca i rada Jarla Hakona podbija on państwo norweskie, lecz nie nadługo. Ten sam Jarl Hakon wyzwala się z pod jarzma duńskiego i jednym poteżnym czynem unicestwia zamiary Haralda i Svenda, zmierzające do przywrócenia panowania duńskiego w Norwegji. Trzeba też zrozumieć, że z tego powodu saga zabarwiona jest sympatjami norwesko-islanckiemi. Przecież Norwegja była praojczyzna Islandczyków, jak Islandczykami i Norwegami byli słuchacze skaldów i sagamandów. Stad Jarl Hakon ma przebojowe znaczenie w sadze, która niesłusznie nosi nazwę Jomswikingasagi, bo nie daje dziejów Jomsborga, a opisuje stosunek poteżnego i walczącego o wolność Norwegji Jarla do Haralda i Svenda. Punktem kulminacyjnym jest bitwa pod Hjörnungavaag, świadectwo norweskiego bohaterstwa, którego nawet waleczność Jomswikingów złamać nie zdołała. Nie chodzi tu sagamandowi o historje Jomsborga, co trzeba podkreślić. Przecież nie wspomniał on ani słówkiem o bitwie pod Fyrisvold (Styrbjörn) i pod Svolder. Kompozycja utworu była zgóry tak obmyślana, że autor wiedział, czego chce i dlaczego tak chce a nie inaczej, brał zatem to, co mu było potrzebne, a odrzucał, co się nie nadawało do jego powieści. Z tego punktu widzenia także postać Palnatokiego należy do bajki, jest zupełnie zmyślona, a wymyślił ją sagamand, bo potrzebna mu była postać potężnego naczelnika Wikingów, działającego czynnie. Stosownie do potrzeby i postawionego celu odsunał autor wszelka znana tra-

dveje, a powyrywał z niej tylko pojedyńcze bardziej efektowne fragmenty, aby po mistrzowsku wpleść je w całość. Ucierpiała na tem chronologia, Wiarygodna tradycja islancka przekazała tylko wiadomość o naicździe na Norwegie i to w najgłebsza zime. W którym roku to się stało, tradycja nie podała, jak nie nie wiedziano o zdarzeniach przed wyprawa. Według sagamanda przypada bitwa pod Hjörnungavaag na rok przed upadkiem Jarla Hakona (995). Jest to niemożliwe, gdyż na czas miedzy wrześniem 994 r. a wiosna następnego roku przypada wyprawa Svenda na Anglie. Sagamand zmieniał wiec dzieje lat ostatnich Haralda i Svenda, a nie lepiej obchodził się z przekazami źródłowemi. Trudno było dostosować do ram sagi przekaz Adama o stosunku chrześcijańskiego Haralda do pogańskiego Svenda, jak z drugiej strony zarówno śmierć Haralda, zdrada Sigvaldiego i pojmanie Svenda zbyt były głośne, aby je można było przemilczeć. Nie przemilczał ich też autor, lecz splótł z postacia Palnatokiego w zupełnie innym związku. To samo można powiedzieć również o wielu innych epizodach. Autor brał to, co było w tradycji i przekazach pisanych najefektowniejszego i do jego celu przydatnego i w odpowiedniej przeróbce wkładał w sage. Toteż opis wypadków Iomsyikingasagi aż do wyprawy na Norwegie i bitwy pod Hjörnungayaag należy do świata baśni.

Tyle od autora Jomsborga. Praca Larsena nie może nie wywołać zainteresowania nauki polskiej, tak jak z pewnością rozprawi się z nią nauka niemiecka. Nasze poglądy na kwestję Jomsborga i stosunki Słowian do Danji w X wieku polegały i polegają do dziś dnia na pracach K. Wachowskiego, który zdobycze naukowe i wyniki duńskich uczonych przeszczepił na grunt polski. Sądzę też, że jemu teorja Larsena nie pozwoli siedzieć cicho i że wypowie swe zdanie w tej sprawie, tembardziej, że dla wyświetlenia dziejów panowania polskiego u ujść Odry za Mieszka I i Bolesława Chrobrego przeniesienie kosza jomsborskiego z Wolina o 80 km na zachód ma zasadnicze znaczenie. Zmusza też do wypowiedzenia się z naszej strony i ta okoliczność, że Larsen zignorował i nie uwzględnił zdobyczy i badań naszych uczonych — (prócz

Wachowskiego zajmowali się kwestja pośrednio lub bezpośrednio Potkański, Widajewicz, Zakrzewski); autor z prac słowiańskich uczonych uwzglednił jedynie Szafarzyka prace o Vinecie. A przecież niektóre sprawy, inaczej ujete u autora (granice plemienne miedzy Słowianami, stosunek Mieszka do Iomswikingów, daty przekazu Ibrahim ibn Jakuba) omawiane były już przez uczonych polskich. Także dowodzenie autora w pierwszej cześci pracy o położeniu Jomsborga nie sa niewzruszone. Larsen uważa przekaz Adama o położeniu Jomsborga za kamień fundamentalny w toku dowodzeń i na jego podstawie, jak również przy pomocy mapy marynarki wojennej tworzy relief ujścia Odry i przyległych krain. Nie dowiemy sie prawdopodobnie nigdy, jak wygladał krajobraz i struktura dna morskiego w tych okolicach, a jednak krajobraz można uważać predzej za niepomylony, niż przekaz kronikarza, który nie widział tego co opisywał, jak sam autor stwierdził. Rzecz dziwna, że Adam wiedział tylko o jednem ujściu Odry (Peenemünde), a nie znał zupełnie dwu innych ramion delty, które - jak autor przyjmuje i co polega na prawdzie, istniały wtedy. Także zamykanie i otwieranie ujść Odry (dla flot) przy pomocy pośrednich wiadomości historycznych wydaje się rzecza niebezpieczna, w każdym razie nie może służyć za argument niewzruszony. Pamiętajmy też, że dla chyżych statków (łodzi) normańskich nie było rzeki niespławnej w tym czasie, i to u ujścia. Bardzo zawodne może sie również okazać dowodzenie do wytłumaczenia identyfikacji nazw Jumne-Jomsborg - Julin-Wolin, jak wiadomo przy pomocy przeniesienia nazwy przez kupców, którzy z Jomsborga przesiedlali się do Wolina. Mogło tak być, jak autor stara sie dowieść i było tak w jednym wypadku, ale uogólniać go i przenosić na inne przykłady jest rzeczą, która nie da sie pogodzić ze ścisłościa metody historycznej i jest wręcz niedopuszczalną, jeśli się nie ma innego dowodu na poparcie. Autor wydobył z dna morskiego Jomsborg, tak jak niemieccy uczeni Vinete, i umieścił go na zatopionej dziś skale-wyspie, ale kto wie, czy najbliższe badania nie zatopia go z powrotem.

Mimo tych ujemnych uwag, nasuwających się przy studjum pierwszego rozdziału pracy, nie można autorowi odmówić pomysłowości, daru kombinacji, umiejętności czytania źródcł i samodzielnego myślenia. Pomysłowość tkwi w zastosowania dowodu topograficznego, który wprawdzie da się pogodzić z opisem w kronice Adama, ale jest niewystarczający, nadzwyczajnej sztuki w czytaniu źródcł dowiódł autor w analizic tekstu Adama i przekonywujących objaśnieniach niektórych miejsc kroniki. I jedno i drugie złożyło się na oryginalną w każdym względzie hipotezę, którą autor musiałby lepiej uzasadnić, aby się przyjęła w nauce jako pewnik. Czy na to pozwala źródło, wykorzystane wszak skrupulatnie i w całej pełni przez autora — należy wątpić.

Lecz jeśli nawet autor nie utrzymałby swej olśniewajacej teorji o położeniu Jomsborga, to przecież ze względu na druga cześć pracy – zajmującej się krytyka źródeł, dzieło Larsena posiada zasadnicza wartość i jest do pewnego stopnia niezastapione. Widzimy, że sagi pod piórem krytyki przechodza te same dzieje, co nasze podania o pierwszych władcach polskich. Może jeszcze gorzej. Brano je początkowo w dobrej wierze jako źródło historyczne, później zaczeto powatpiewać w ich prawde, aż ostemplowano je imieniem baśni i legendy, z której historykowi wolno wziać tylko imiona i fragmenty wydarzeń, odrzucajac bezwarunkowo kościec chronologiczny. Sagi stana sie powoli rycerskiemi bajkami dla dzieci, legendami, któremi dzieki właściwościom artystycznym zajmować sie beda historycy literatury; historyk niewiele z nich wyłuska, a zawsze na to, co znajdzie, musi szukać potwierdzenia w innych źródłach. Sławni wodzowie Jomswikingów, Styrbjörn i Palnatoki znikna powoli ze świata historycznego, aby sie przenieść w dziedzine mitologii. Po badaniach Larsena nad sagami i po ogłoszeniu historji Jomsborga przyjdzie zmienić poglad na stosunek Polski do kosza jomsborskiego u ujść Odry, koło Wolina, gdzie go narazie należy zostawić i nie ruszać.

Leon Koczy.

FEIST SIGMUND. Germanen und Kelten in der antiken Ueberlieferung. Max Niemeyer. Halle (Saale) 1927, str. IV + 75.

Treścia rozprawy Feist'a są zmiany znaczeniowe, które przebył wyraz Germani oraz urobiona od tego etnikonu nazwa geograficzna Germania. Feist ustala, że dopiero u Cezara (Bellum Gallicum) wvraz ten zdecydowanie i zupełnie wyraźnie jest używany, ale tak, jakby sam przez się był czytającej publiczności zrozumiały. Wnosić stad wypada, że etnikon Germani był znany Rzymianom oddawna i zapewne pochodzi z czasów wojny z Kimbrami i Teutonami, z czasów woiny niewolniczei (73-71 przed Chr.). U Cezara wystepuja Germanie na lewym oraz na prawym brzegu Renu, u Tacyta (Germania) jest mowa o lewobrzeżnych Germanach, co niewatpliwie wział Tacyt z tradycji, ponieważ za jego czasów (98 po Chr.) Germani, Germania już od dłuższego czasu oznaczało prawobrzeżnych German i kraj przez nich zajęty. Źródło jednak Tacyta jest nieznane. Znaczenie wyrazu Germani, Germania pierwotnie obejmowało niewielka grupe szczepów a następnie rozszerzyło swój zakres na wszystkie pokrewne ludy. Na końcu sławnego zdania o nazwie Germani, Germania (Germania cap. 2) Tacyt podnosi, jakoby Germanie sami sie tak nazywali. Otóż trzeba stwierdzić, że w całej literaturze ludów germańskich, nie po łacinie napisanei, brak jest dowodu na to twierdzenie. Nazwa Germani jest celtycka bez wszelkiej watpliwości, na co wskazują oprócz tacytejskiej tradycji także następujące fakty: 1. oboczność a e w pniu Garmani | Germani, por. wymianę a:e, nawet o: e w celtyckich wyrazach: Hercynia silva (Caesar), 'Αρκύνια ὄρη (Arystoteles), 'Ορκύνιος δουμός (Ptolomeusz), Basternae | Bastarnae; 2. fakt, że u Celtów bardzo wcześnie wystepuje Germanus jako imie osobowe.

Trzeba zauważyć, że fakt pod 2. dowodzić może także czegoś wręcz odwrotnego. Mianowicie etnika obce właśnie częstokroć stają się imionami własnemi, por. np. polskie Niemiec, Niemczyk, Niemczyra, Czech, Węgrzyn jako nazwiska, oraz niemieckie nader częste Pollak = pols. Polak "osobnik przynależny do narodu polskiego" itd. Niekiedy nawet nazwy

plemienne stają się nazwiskami t. j. imionami własnemi, por. pols. Góral, Mazur, Ślązak etc. oznaczające pierwotnie "przybyszy z gór, z Mazowsza lub Śląska".

Pierwotne znaczenie wyrazu Germani nie da się odtworzyć i to niezależnie od tego, czy wyraz ten będziemy dzielić na Germani, por. Pae-mani, Ceno-man(n)i, czy też na Germ-ani. Do tego dodać należy, że zapewne pisownia łacińska tego etnikonu jest znormalizowana, bo obok oboczności Germanus Garmanus spotykają się jeszcze napisy na monetach carmanus (cirmanus). Rzecz zatem wygląda tak, jakgdyby w nagłosie stała tylnojezykowa zwarta lenis a po niej było r zgłosko twórcze.

Grecy i Rzymianie obejmowali nazwą Germani następu-

jace ludy:

1. Bastarnae | Basternae, których uważa Feist za Celtów, ale pochodzenia "germańskiego" t. zn. za wyszłych z okolic prawego brzegu Renu. Okazują się około 200 przed Chr. nad Morzem Czarnem, wspominani w napisach w 184, 172 etc. przed Chr. Tacyt później nie uważa ich za German tylko dlatego, że się zmieszali z Sarmatami.

2. Kimbrowie, z którymi starli się Rzymianie pierwszy raz w r. 113 przed Chr. pod Noreja. Nie jest rzecza wiadoma, skad oni pochodzili. Zlokalizowano ich ojczyzne na półwyspie Kimbryjskim (Jutlandji) dopiero w 5 r. po Chr. po wyprawie floty rzymskiej w te okolice. Opowiadania na temat wylewu morskiego, który jakoby miał ich poruszyć do pochodu na południe, jest także plotką, niemającą uzasadnienia nietvlko dokumentowego, ale nawet zapisowego. Kraina duńska Himmerland, stduń, Hymberssyssael nie może być zidentyfikowana z nazwa Kimbrów bez trudności, nawet z powodów głosowych (K-: H-). Pozatem istnieją wskazówki u Cezara (Bell. gall. II. 29) i Poseidoniosa (u Strabona VII. 293), że Kimbrowie byli sąsiadami Bojów. Nazwa Kimbrów wydaje się być niegermańska, lud także niegermańskim, zwłaszcza że Livius (u Orosiusa V. 16) nazywa ich jużto Galli jużto Germani a o Kimbrach, Teutonach, Tigurinach i Ambronach wyraża się, że są "Galli Germani". Za celtyckościa Kimbrów przemawiaja także imiona ich wodzów: Boio-rix, Caeso-rix, Lugius, Claodicus.

- 3. Sporną jest także narodowość Teutonów, których nazwa wykazuje apofoniczną oboczność do Toutones, cf. też oboczność Teutates || Toutates. Teutones nazywani są także *Tougenoi (Τωυγενούς acc. plur. u Plutarcha), a zatem *Teu-ton-, *Tou-genpor. u Cezara nazwę szczepu helweckiego pagus Verbi-genus (Bell. Sall. I, 27). Teutonów siedziby były zapewne w dorzeczu Menu, niedaleko Kimbrów. Jestto lud keltycki, za czem przemawia jego nazwa oraz imię króla Teutoboduus, cf. podobne imię króla Sequanów Sequanoituos.
- 4. Ambrones, wywodzeni ze względu na wyspę Amrum z nad brzegów Północnego Morza, nazywani są przez Festusa Celtami: Ambrones fuerunt gens quaedam Gallica... Byli oni poprostu "germańskimi" Gallami t. zn. Gallami z prawego brzegu Renu.
- 5. Treveri i Nervii również są Celtami, jak świadczy zupełnie kompetentny w tej sprawie św. Hieronim (345—420 po Chr.), który w młodości przebywał długo w Trewirze; ich resztki językowe i archeologiczne także dowodzą tego jasno, a przecież mówi o nich Tacyt Germania cap. 28. "Treveri et Nervii circa affectationem Germania cap. 28. "Treveri et Nervii circa affectationem Germanica e originis ultro ambitiosi sunt, tanquam per hanc gloriam sanguinis a similitudine et inertia Gallorum separentur". Przeciwstawienie zatem dwu pojęć: Germanica origo inertia Gallorum, a złudą jest widzieć w tem dzisiejsze pojęcia etniczno-narodowe!
- 6. Nemetes, Triboci, Vangiones także są szczepami keltyckiemi, chociaż służą w wojsku Ariovista. Zatem przemawiają ich nazwy szczepowe, nazwy miast, jak Noviomagus, Borbetomagus, Argentoratum, Bufiniana, Buconica, Magio vetus, Vicus Altiaiensum, imiona własne ludzi jak: Cossatio(nis), Conteddius Teddilli, Carantus (Victoris) etc.
 - 7. Mattiaci, w okolicy Aquae Mattiacae także Celtowie.
- B. Dalej: Ubiowie, Usipeci i Tenkterzy nazwani przez Cassiusa Dio Κελτικά γένη.
- 9. Nawet Cheruskowie, Chattowie i Sugambrzy mają imiona, których germańskości nie można uzasadnić, a nazwy miejscowe są na ich terenach niewątpliwie celtyckie, jak Vacalus, Amisia, Wisurgis, Albis, Lupia, Raura, Logana Sigana, Nidara, Vedra \(\geq\) zniemczone dzisiejsze Waal, Ems, Weser,

Elbe, Lippe, Ruhr, Lahn, Sieg, Nidder, Wetter. Podobnie ma się rzecz z nazwami gór: Taunus, Bacenis, Semana, Hercynia, Abnoba itd., aż po Turyngję.

Udowodniwszy na powyższych przykładach, że Germanami, Germanja nazywali starożytni Celtów i kraj celtycki. leżacy po prawej stronie Renu, dochodzi Feist do wniosku. że pojecia te miały u starożytnych inna treść, aniżeli obecnie. były one jedynie pojęciami geograficznemi, a nie miały ani treści językowej ani rasowej, jak obecnie. Toteż zupełnie jest rzeczą zrozumiałą, że jeszcze w końcu pierwszego tysiaclecia po Chr. pisał w swoim Lexikonie Suidas pod Κελτοί όνομα εθνους οί λεγόμενοι Γερμανοί οι αμφὶ τον Ρηνον ποταμόν είσιν. Zatem pojecie Germani jest. logicznie rzecz biorac, jedynie szczegółem pojęcia Celtae, Κελτοι podobnie jak nazwy Galli, Galatae, Gaesati, których także Feist uważa za bezspornych Celtów pomimo wywodów R. Mucha (Der Eintritt der Germanen in die Weltgeschichte). Dopiero w I w. po Chr. Germani poczynaja oznaczać także i szczepy jezykowo germańskie, a Tacyt dopiero od 38 rozdziału opisuje językowych German gdy mówi o Swebach. Ich nazwa wygląda na pragermańską nazwe. stosowana do wszystkich German.

Etniczne stosunki na prawym brzegu Renu w epoce Tacyta można sobie uprzytomnić najlepiej, dzieląc zamieszkałe tam szczepy na Kelto-German oraz Suebo-German, zapisując znany trójpodział Tacyta (Tacitus Germanie cap. 2) i Pliniusza (Nat. Hist. IV. cap. 96, 99) na Ingaevonow, Istaevonów oraz Herminonów (Hermionów Pliniusza) na rzecz keltyckich podziałów kultowych, niemających nic wspólnego z Germanami językowymi. Do tego samego rezultatu dochodzi Feist, analizując wierzenia religijne Kelto-German oraz Suebo-German; wierzenia tych ostatnich mianowicie wykazują związki z tradycją mitologiczną Nordów, podczas gdy pierwszych — nie, a jeżeli zachodzą zgodności to są one rezultatem wpływu celtyckiego południa na północ germańską.

Nader trafne uwagi wypowiada Feist (str. 45) na temat wartości języka jako cechy narodowej w starożytności grecko-

SO.9

rzymskiej oraz na temat posługiwania się tą cechą przez autorów klasycznych jako środkiem do określania tej przynależności. To samo oddawna się wykłada w Slavia Occidentalis, przynajmniej od r. 1925. Przecenianie roli tego czynnika prowadzi autorów, zwłaszcza niemieckich do bardzo nieodpowiednich poglądów o zaludnieniu t. zw. Germanji starożytnych.

Do tego samego rezultatu dochodzi Feist, rozbierając wszystkie wzmianki literackie i napisy o Germanach wschodnich, jak Goci, Burgundzi itd., którzy nigdzie nie są nazywani Germanami, o ile nie zbliżają się do Renu. I odwrotnie Frankowie, znalazłszy się nad Renem w połowie III w. po Chr., poczynają się spotykać z tą denominacją, która bywa stosowana i do nich. Tak np. u Procopiosa, Venantiusa, Fortunatusa, Einharda, Johannesa Antiochenusa. Np. Procopios powiada: ες Γερμανούς οι νῦν Φράγγοι καλοῦνται. Na ludy nordyjskie nazwa German przeszła dopiero na drodze uczonych debat.

Z tego stanowiska wyjaśnia się wiele sprzeczności w tradycji i zapisach starożytnych o Keltach i Germanach. Keltami byli zapewne także i Fryzowie, zgermanizowani językowo dopiero później. Wobec tego zupełnie jasną jest rzeczą, że Pytheas w swej podróży (345 przed Chr.) nie spotkał nigdzie German, ale tylko Celtów, a Morze Północne zwie się po keltycku morimarusa (Philemon).

Badania omówione prowadzą Feista do nowego poglądu na stosunki etniczne w środkowej Europie za czasów cesarstwa rzymskiego. Najlepiej dzielić jej ludy na Kelto-German oraz Suebo-german. Granicą między nimi była Łaba, bo nawet Hermun-duri, późniejsi Θόριγγοι są Keltami. Zaś nazwą szczepu, który dziś nazywamy germańskim, był etnikon Suēbi i Germania Tacyta dopiero w 38 rozdziale poczyna mówić o językowych Germanach t. zn. wtedy, gdy mówi o Swebach. Ta denominacja przetrwała po dziś dzień w Alzacji, gdzie wszystkich Niemców nazywa się Schwoben. Germania jako pojęcie geograficzne nie była czemś stałem: zrodziła się ona nad Renem i jest zapewne celtyckiego pochodzenia. W czasach Augusta jej zakres nie prze-

kraczał Łaby i to zapewne było powodem, że Augustus myślał o podboju Germanji tylko do Łaby. Taki zakres geograficzny ma Germania jeszcze w listach papieży do św. Bonifacego.

Później pojęcie to uległo wielkiemu rozszerzeniu i obejmowało krainy od Renu aż po Don (Paulus Diaconus: universa illa regio Tanai tenus... generali vocabulo Germania vocitetur; Aelfred: at hit man haet eall — od Renu po Don, od Dunaju po "Cwensae" — Germania). Do tego ściśle geograficznego pojęca włączono później wyobrażenia językowo-etniczne i to się stało powodem ogromnego zamieszania w nauce (niemieckiej), które trwa w pełnej sile po dziś dzień.

Nadzwyczaj interesująca, ciekawa i gruntowna praca Feista wnosi poniekad przewrot w dotychczasowych rozważaniach starożytności germańskich w dzisiejszem tego słowa znaczeniu. Odpadnie z nich przedewszystkiem to wszystko, co z chwila ustalenia celtyckości wielu szczepów - przeidzie do starożytności celtyckich. A także i t. zw. pangermanistom w nauce, widzacym wszędzie i zawsze German, odpadnie bardzo wiele materjału do rozdymania German w jakieś olbrzymie zbiorowisko, pochłaniające nawet Indoeuropejczyków wogóle. Liczba German przedhistorycznych zmaleje do właściwych rozmiarów i pocznie się okazywać coraz wyraźniej, że Germanie sa pierwotnie bardzo nielicznym szczepem, który dopiero później wbił się klinem pomiedzy Celtów i Słowian i kosztem jednych i drugich wzrósł do dzisiejszej liczebności; że zaś Niemcy sa utworem późniejszym, złożonym ze zgermanizowanych Celtów oraz Słowian. Por już takie poglady, wyrażone przeze mnie w SO, III/IV, 321 itd.

Stosownie do tytułu pracy nie zajmuje się Feist obszerniej wschodnią połacią Germanji w obszerniejszem tego słowa znaczeniu. Stwierdzenie jednak przezeń faktu, że to wyłącznie geograficzna denominacja o niestałych granicach na wschodzie, ma wielkie znaczenie także dla starożytności słowiańskich, specjalnie lechickich. Z faktu tego wynika przedewszystkiem, że określenie, gdzie się Germania kończy np. nad Wisłą czy nad Donem, nie posiada żadnego zna-

czenia dla etniczno-językowych zbiorowisk ludzkich, żyjących w obrębie tak pojmowanej Germanji, nie przesądza to w najmniejszym stopniu ich właściwości etnicznych. Jest to myśl, która od kilku lat jest szerzona na łamach czasopisma Slavia Occidentalis.

Rozprawa Feista jest jednak znamienna dla dzisiejszych Niemiec - z jednego powodu: oto przesuwa ona punkt cieżkości przedhistorycznych ludów germańskich ku wschodowi. Jest to zgodne z dzisiejszemi tendencjami politycznemi w Niemczech: zgodność ta jest zapewne przypadkowa. Dzisiejsze Niemcy polityczne sa pod bardzo silnym wpływem bylych Słowian, zniemczonych w średnich wiekach nienajlepszemi środkami, którym oczywiście nie jest miła świadomość słowiańskiego pochodzenia. Toteż da się stwierdzić w dzisiejszych Niemczech bardzo silna dażnośc do przerobienia przedhistorycznego wschodu niemieckiego (w dzisiejszem tego słowa znaczeniu) na czysto pragermański! Obawiać się należy, że to się skończy taką samą kapitulacją, jak i wobec nadreńskich "German", których obecnie Feist przetwarza na Keltów. Ta wschodnia tendencia da sie także stwierdzić i u Feista, czasem w zupełnie zagadkowych nawet twierdzeniach. Tak np. na str. 32 powiada, komentujac twierdzenie Cezara (Bell. Gall. IV. 1. inss. "ut (Suebi) locis frigidissimis neque vestitus praeter pelles habeant quicquam"), że mieszkaja oni "wohl im Nordosten Germaniens", To określenie może wskazywać równie dobrze ujście Łaby, Danje, Szlezwik i Holsztyn, a wiec okolice, które zazwyczaj sa uważane za punkt wyjścia ludów germańskich. Zaraz jednak poniżej, komentujac dalsze informacje Cezara o Swebach (Bell. Gall. IV. 2.2 "(iumenta) apud eos nata, parva atque diformia, haec cotidiana exercitacione summi ut sint laboris efficiunt" —) dodaje w nawiasie "(Kosakenpferde!)". Jest to skierowanie myśli w kierunku południowo-wschodnim aż na Ukraine. To troche daleko, zwłaszcza, że Cezar mówi wyraźnie, iż okolice, w których się Suebi pojawili, leżą nad Renem niedaleko jego ujścia do morza (Bell. Gall. IV. 1.1 "non longe a mari, quo Rhenus influit"), oraz że Suebi naciskali Celtów przyreńskich, którzy przeszedłszy Ren podstępem tuż przy ujściu Renu siedzących Menapjów łupili i ich kosztem żyli. Chodzi zatem o dzisiejszą Holandję i Belgję.

Na str. 35 mówi Feist "nach der Regermanisierung Ostdeutschlands", a wiec wymienia pojecie, którem sie Niemcy dzisiai posługuja, aby zatrzeć fakt słowiańskości historycznej i zupełnie pewnej dorzecza Odry, Łaby oraz wybrzeży Bałtyku. Ta "Regermanisierung" wisi w powietrzu najzupełniej, bo nawet ci, którzy przecza przedhistorycznej słowiańskości tych okolic, uważaja, że tu siedzieli "Nordillyrier" a nie Germanie w dzisiejszem słowa znaczeniu. Wreszcie wyrażenie "Regermanisierung" jest wogóle wyrazem dwuznacznym, bo niewiadomo, co tu jest "regermanisiert" kraj, czy ludzie: czy zatem chodzi tylko o to, że krainie, nazwy posiadającej słowiańskie, nadano nazwy quasi-germańskie przez ich zniekształcenie w wymowie niemieckiej, czy tylko zniemczonej np. Ruppin

lech. Rupin(v), i to znikształcenie ma być regermanizacja, co jest wierutnym absurdem; czy też chodzi o to, że mieszkali w tych okolicach Słowianie jezykowi, etniczni i polityczni, którzy następnie przemienili się w językowych i politycznych Niemców, zachowując oczywiście wiele ze swej nie tak znowu dawnej przeszłości słowiańskiej. Takie pojmowanie "Regermanisierung" jest także oczywistym absurdem. Zachodza jeszcze dwie dalsze możliwości pojmowania terminu "Regermanisierung"; albo chodzi tu o wyrażenie przekonania, że ludność stara, przedhistoryczna była germańska i w dobie lechickiej uległa slawizacji a teraz znowu "regermanizacji", albo że kraj był "germańskim", bo zamieszkiwali go Germanie, którzy sobie poszli tam, gdzie im sie wydawało lepiej, na ich miejsce zaś przyszli Słowianie w następstwie czego kraj uległ "slawizacji", z chwila zaś przemienienia sie tych Słowian na Niemców - germanizacji, a skutkiem tego można mówić o "Regermanisierung". W rzeczywistości jednak kraj – pozostał zawsze sobą t. zn. dorzeczem Odry i Łaby, a co najwyżej ulegał w pewnej mierze pracy człowieka, ale ten człowiek pozostał w istocie swej także temsamem, a tylko zmienił jezyk i orjentacje polityczna - z lechickiej przemienił na niemiecka.

Z tych rozważań wynika, że najlepiej takiemi wyrażeniami się nie posługiwać, które tylko wprowadzają zamieszanie. Ale twórcom tego terminu "Regermanisierung" — może właśnie o to zamieszanie chodzi? Po co jednak to w nauce?

Na str. 30-31 i dop. 3., "Zur selben Zeit wohl war ein (illvrischer?) Stamm der Veneter) südöstlicher Nachbar der Germanen, denn der Name ging als ahd. Winida «Wenden» auf die Slaven (Ahd. Glossen Bd. III, 132) über, die an deren Stelle getreten waren. W przypisku zaś: "Für den germanischen Ursprung des Namens winida; aisl, vindr, as, weonodauch finnisch venät - im Ablaut zu aisl. vinir: vanir wieder Mikkola, Festskr. tillägn. H. Pipping, 1924, S. 376-377". -Jest w tem zdaniu zbyt wiele pewności oraz - nieuwzglednienia literatury, która się pokazała po rozprawie Mikkoli. Mianowicie w sprawie nazwy Winida udowodniono ponad wszelkie watpliwości, że pierwiastek ten wystepuje w postaciach apofonicznych w jezykach lechickich w nazwach miejscowych, w nazwiskach, nawet w nazwach szczepów słowiańskich (Vjatiči ruscy) z rozszerzeniami sufiksalnemi, zupełnie właściwemi jezykom słowiańskim, a w szczególności lechickim, oraz że na terenie Zachodnich przybałtyckich Lechitów zapewne pierwiastek ten istniał, bo tam zachodzi nagromadzenie nazwisk, utworzonych od niego, a zapewne także i nazwa kraju w dorzeczu Warnowy ma ten pierwiastek za podstawę. Jest rzeczą także zupełnie prawdopodobna, że wszystkie nazwy germańskie, stojące z tym pierwiastkiem w związku, pokrywają w zupełności nazwy słowiańskie, utworzone środkami słowotwórczemi słowiańskiemi z tego pierwiastka. Może być, że to wszystko nie jest prawda, ale kto to twierdzi, powinien to naprzód wykazać. Pomijanie tej sprawy milczeniem, albo jej nieznajomość rzeczy naprzód z pewnością nie posunie. Trzeba przytem pamietać, że Słowianie i Lechici sa wielkościa znana i uchwytna podczas, gdy "Nordillyrier" wyglądają na taki sam twór fantazii, iak i sławni "Karpodaken".

Poza temi drobnemi zresztą usterkami praca S. Feista, jest doskonała, aczkolwiek na potwierdzenie jego poglądów należy nieco poczekać.

Mikołaj Rudnicki.

M. VASMER. Beiträge zur alten Geographie der Gebiete zwischen Elbe und Weichsel. Zeitschrift für slavische Philologie V. (Leipzig 1929) str. 360—70.

Jest to wielka zasługa Prof. M. Vasmera, że wreszcie sie wział do poważnego uzasadniania pogladu t. zw. "nordillyrystów", według których pomiędzy Łaba a Wisła przed przybyciem Słowian w te okolice znajdowały się ludy ilyrskie, które oni za Kossinna nazywają "Nordillyrier". Ważna jest właśnie rzecza, aby ci, co twierdza, że tu nie było Słowian przed V-VII wieku po Chr., zdecydowali się, co do wyboru materjału etnicznego! Albowiem jedni twierdza, jak Šachmatów w JA. XXXIII. 51-99, że tu byli Celtowie, inni jak tenze sam Kossinna chwieja sie pomiedzy "Karpodaken" (!) a "Nordillyrier", jeszcze inni, jak R. Much u Volza "Der Ostdeutsche Volksboden" (Breslau 1926) str. 102 nie jest zdecydowany i wspomina Tocharów albo inne zaginione ludy indoeuropejskie, wyraźnie mówiąc: "Je weiter wir zurückschreiten, desto mehr wird man auch mit den Ansprüchen anderer indogermanischer Stämme - beispielweise der Tocharer auf ostdeutschen Boden rechnen müssen, darunter auch solcher, die Mittelglieder zwischen den uns später näher bekannt werdenden darstellten; desto unsicherer werden aber auch alle Vermutungen"...

Jak stąd wynika, stan był właściwie taki, że ci, co przeczyli przebywaniu tu Słowian-Lechitów przed V—VII w. po Chr. rozpływali się w czemś zupełnie nieokreślonem, o ile chodziło o pozytywne twierdzenia, natomiast wyraźne było tylko jedno — mianowicie negowanie bytności Słowian. Takie stanowisko zanadto uwydatniało tendencję polityczną, tkwiącą zupełnie namacalnie, za tą nieokreślonością i sprowadzało beznadziejne zamieszanie. Zasługa tedy Prof. M. Vasmera jest bardzo wielka, że zdecydowanie podejmuje próbę uzasadnienia "nordilyrskości" przedhistorycznej obszarów między Wisłą a Łabą. W szczególności muszę szczerze przyznać, że zwłaszcza ja czuję dla Prof. M. Vasmera dużo wdzięczności za tę jego próbę, ponieważ sam zajmuję się od dłuższego czasu prehistorją tych terenów z punktu widzenia językoznawczego. Moje usiłowania kon-

centruja sie około zagadnienia, czy sie nie da uzasadnić na podstawie materjału językowego lechickiego (i słowiańskiego w ogólności), że te przestrzenie były zajęte w dobie prehistorycznej przez szczepy słowiańskie? - Próba taka jest trudna i niebezpieczna dlatego, że poprzednicy t. zw. "autochtoniści" (polscy zwłaszcza) mocno skompromitowali taka supozvcje zupełnie niemożliwemi i tendencyjnemi etymologiami. Osobiście niech mi wolno będzie jeszcze zaznaczyć, że od Prof. M. Vasmera stale bardzo sie wiele ucze. toteż ta jego próba dla mojej osobistej wiedzy jest nader pożyteczna. Nie potrzebuję dodawać, że wyjaśnienie prehistorji obszarów w dorzeczu Wisły i Odry na podstawie językowej, o których spotyka się najbardziej fantastyczne poglądy, jest rzeczą dla nauki palącą. Osobiście bowiem do t. zw. praw historycznych nie przywiązuję większej, zasadniczej wagi, sadzac, że regulacja stosunków na ich podstawie da się uzasadnić tylko w bardzo ograniczonym zakresie, o ile wogóle takie sprawy mogą wchodzic w rachube w nauce ściśle objektywnej.

W Zeitschrift für slav. Phil. VI. 172 inss. prof. M. Vasmer referuje poglady A. Brücknera na zasady naukowego badania nazw miejscowych i geograficznych, słusznie je akceptując. Zasady te nietylko dadzą się zastosować do specjalnie słowiańskich nazw topograficznych, ale i do nazw każdego innego języka, zwłaszcza dopada mi do gustu zasada, zamało może podkreślona przez Vasmera, aby nie zestawiać nazw, wyrwanych z całościowego środowiska, z nazwami, odległemi o wieki i tysiące czasem kilometrów. Naprzód dana nazwa powinna być rozpatrzona w swem właściwem środowisku a dopiero później zestawiana z odleglejszemi co do czasu i miejsca. Jednem słowem musi być wystarczający podkład filologiczny, który ustalone, poświadczone nazwy i wyrazy bierze pod uwage a nie hypotetyczne. Zastosujmy powyższe punkty widzenia w niniejszej recenzji i ustalmy, jak się prof. M. Vasmer wywiazał ze swego zadania.

Str. 360—2. Omawia Vasmer denominację Veneti || Venedi, przyjmując że to nazwa niesłowiańska, Słowianom nieznana. Ruskich Vjatičów uważa Vasmer za nazwe patro-

nymiczną od imienia Vjatko, które jest skrótem ze słow. *Vetjeslave. Twory z sufiksem -iči są "immer patronymische Bildungen". Zapewne piszac to zdanie zapomniał V a s m e r o Leuticii, Liuticii kronikarzy niemieckich; obecnie wszyscy uważają te nazwe za utworzoną z sufiksem -ic- \le -il-l-, o którym zreszta Brückner (Mitologia polska 29) słusznie sie wyraził, że ten sufiks niezawsze jest patronymiczny, ale bywa też tylko sufiksem, oznaczającym zdrobnienie, co do dziś dnia zachowało się w języku serbskim. Z tego wynika, że nazwa ruska Vjatiči może oznaczać szczep słowiański mał v w porównaniu z jakimś szczepem słowiańskim wiekszym, nazywanym tym samym pierwiastkiem. Ruskie Vjatiči może suponować wiec twór *Vet-it-i-, a nazwa, od której to zdrobnienie zostało utworzone, da się ustalić jako *Vet-z

* Ven-to-s t. zn. jako pień na -o- z sufiksem -to- lub jako pień spółgłoskowy *Ven-t-s > prasłow. *Ve, które znikło bez śladu, jako nazwa mało charakterystyczna głosowo. W liczbie mnogiej brzmiałaby ta nazwa *Vete = *Ven-t-es. Otóż jest rzecza ważna, że w nordyjskiem jest wyraz vinbr (o pniu spółgłoskowym) «die Wenden», któryby był w ten sposób wziętym z któregoś dialektu lechickiego, na oznaczenie któregoś ze szczepów lechickich. Być może nawet, że w dialekcie drzewiańskim, za Łaba istniało to etnikon w postaci bezsufiksalnej u Słowian załabskich. Chodzi tu o przymiotnik załabski venskia goren. Jak wiadomo notatka Pfeffingera zawiera formy wenske, wenskia, które Lehr-Spławiński (Gramatyka połabska 106 a) za Rostem wyprowadza z adverbium *vend-6sky na tej podstawie, że -e- w formie połabskiej jest zachowane i że w słowniku Słowian załabskich formacji rodzimej z takim pierwiastkiem się nie spotyka. Idac po linji najmniejszego oporu, jest to najłatwiejsze rozwiązanie, boć istotnie połabszczyzna jest nasiąkła niemczyzna, jak zreszta wszystkie resztki lechickie w dorzeczu Łaby i Odry.

Sprawa jednak nie wydaje się tak prosta, a przynajmniej może nie być tak prosta. Naprzód w SO. V. 459, 476 inss. wykazałem niewątpliwie, że na terenach przyłabskich oraz wogóle w Lechji Przybałtyckiej pierwiastek *ven- spotyka się

bez dalszego rozszerzenia sufiksalnego oraz z dalszemi rozszerzeniami i to w postaciach *ven-t-, *ven-et-, *ven-est- etc. Istnieje zatem możliwość, że pierwiastek ten był i w języku połabskim i zdawiendawna miał znaczenie etniczne. Głosowo jednak, gdybyśmy przypuścili jego istnienie, przymiotnik względnie adv. *ven-6sky powinienby dać w języku połabskim *vinsto, którego napisanie powinnoby przypuszczalnie zawierać i a nie e. Tylko w tym razie napisanie vénskia, wénske byłoby bez zarzutu, gdybyśmy przypuścili, że te dwa napisania są refleksem formy, zawierającej -ē- t. j. formy *věn-6sky, por. slüvénsto (slewênstga H) \(\leq *slověn6sko + jo (ib. 108). Szersze rozpatrzenie tego zagadnienia znajdzie czytelnik wyżej w mojem studjum "Denominacja Veneti; Słowianie i Germanie".

1. Pierwszą nazwą, którą V a s m e r roztrząsa, jest nazwa rzeki Noteci. V a s m e r notuje formy polskie Nothes 1234, 1296. Dzisiejsza ludowa nazwa brzmi Noć. Tak samo zwie się wieś pobliska. V a s m e r rekonstruuje *Notos6 ≤ *Natusis. Nazwa nie da się objaśnić ani z germańskiego ani ze słowiańskiego, przypomina natomiast nazwę Natiso gr. Νατίσων «kleiner Küstenfluss im Lande der Veneter, der bei Aquileia herbeifliesst». U Jordanisa Natissa. Wprawdzie W. S c h u l z e Lat. Eigenn. 70. 571, ustala podobieństwa z etruskiemi wyrazami, ale przyznaje, że i celtycką może być ta nazwa. Nazwa może stać w związku z gr. νότιος «nass, feucht», jak to zauważa J o k l (Eberts Reall. VI, 115).

Już S. Pirchegger Zeitschr. f. Slav. Phil. I. 240, notował nazwę rzeczną Natissa dziś Natisone (Küstenland) wśród innych nazw rzecznych, zawierających sufiks: -issa. Mik-kola (Révue des Etudes Slaves I. 201) wyjaśniał nietrafnie nazwę Noteci z języków bałt., biorąc za podstawę formę nowszą na -ec, bo nieznana mu była postać starsza na -eś. Co się tyczy W. Schulzego, to należy dodać, że notuje on etr. natisał łac.-etr. Nat(i)stius, formę Natiso, oraz dzisiejszą postać tej nazwy Nadisone (Il. cc.). Ważnym jest ten stosunek Natiso: Nadisone, ponieważ on może wskazywać na szczególny charakter wymowy przedniojęzykowej zwartej w środku tego wyrazu por. etr. pepna: łac. Bebenius, etr. turte: łac. Durdenius, ale także i ilyrskie Tastus: Dasus

(N. Jokl Eberts Reall, VI. 48). Jak z tych przykładów zdaje się wynikać wymowa przedniojezykowej zwartej w etruskiem i ilyrskiem była taka sama, a przynajmniej tak samo była pojmowana przez jezykowych indoeuropejczyków, którzy tę zwartą oddawali jużto zapomocą bezdźwiecznej jużto dźwiecznej zwartej. Porównaj także w tym zwiazku: Nedad «Fluss im Gebiet der Quaden u. Markomannen»; Nedinum, Neditae w Liburnii: Νέδα «Fluss in Arkadien» = «Quelle» (Jokl. Eberts Reall. IV. 36-37); Nedgo, Neteo «rzeki pannońskie» (Jordanes u Niederlego Slov. Starož. II. 31, St. Zakrzewski Opis grodów i teryt. (t. zw. geograf bawarski 49, 3) "podobne do naszej Noteci". Jak z tego wynika, na podobieństwa nazw pannońskich z Notecią zwracano już dawno uwage (Zakrzewski w r. 1917). Krahe IF, 47 (1929) str. 322. powatpiewa w zestawienie Natiso: νότιος, bo stare ŏ w wenetviskiem sie zachowało.

Ze swej stony daje nastepujące powiekszenie materiału i oświetlenie. Przedewszystkiem należy z naciskiem zaznaczyć, że forma Notes nie jest jedyna. Równocześnie nosi ta rzeka miano *Nieca ≤ *Net-ia, która istnieje po dziś dzień w zniemczonej powierzchownie nazwie Netze. Ta postać nazwy była znana, jak się zdaje, w dolnym biegu tej rzeki, podczas gdy postać Notes (1234, 1296) w górnym por, Kozierowski (Gn. 195), gdzie nazwa Nothes (1234, 1297) z pow. Nieszawa, choć Noteć faktycznie wypływa w powiecie Koło, z jeziora brdowskiego. Otóż rzeka ma dwie nazwy: Noć i Noteć; też same dwie nazwy noszą wsie leżące w jej sasiedztwie. Zwykle wyjaśnia sie postać Noć jako późniejsza hypostaze z odmiany Notes, *Notsi > Noci, skad Noc, będąca także podstawa zamiany końcowego - s w Notes na - c w Notec. Wyjaśnienie takie jest możliwe, chociaż niekonieczne, bo doskonale da sie pomyśleć także ewentualność, że mamy tu do czynienia z tym samym pierwiastkiem *Not-, rozszerzonym raz zapomocą sufiksu -is w *Not-is, ewentualnie *Nat-is, które dało pols. Noć, drugi raz zapomoca sufiksu -us-is w prastare *Nat-us-is, które dało prasłow. *Not-zš6, polskie *Noteš. Z sufiksem -us- por. Margesz = *Morg-us-is, niżej rc. Vasmera, str. 704 oraz pospolity wyraz stc. vet-zch-z, stpol. wiotchy npols.

wiotki = *uet-us- Zgadza się z tem pisownia Długosza «oppidum Nothesz». Odmiana tak powstałej postaci brzmiałaby *Noteš, *Notši, z którego spodziewaćby się należało postaci *Noči= *Noczy, ewentualnie *Notsi, o ile š \le ch zdażyło już przejść w ś, por. staropol. mniszy, Włoszy = *mńiši, *Vłośi obok nowopols. mnisi. Włosi = mnisi. Włosi. Zupełny brak jakiegokolwiek śladu formy *Noczy

*Notši przemawia, aczkolwiek niebezwarunkowo, za nie z ależnościa obocznych postaci Noć *Noteš (pisane Nothesz w XV wieku), a skutkiem tego i zatem, że postać Noteć jest rezultatem kontaminacji oboczności Noć | Notesz, por. podobna kontaminację nazw *Veda X *Goda w nowotwór Gwda, oraz derywatow *V6dica × *G5dica na *Govedica, zapewnione i udokomentowane zniemczonem Kefdicz, jak to w SO. VI. 352. zostało dowiedzione. Por. także ramie Wisły zwane Nogać | Nogata, gdzie się luzują w tej samej nazwie rzecznej dwa sufiksy oraz *Guda || *Goda || Gydica || *Gudova etc. SO. VI. 348 inss. Występuje też i niemiecka forma *Notz w nazwie Notzmühle pow. Czarnków, a zatem już w dolnym biegu. Z wokalizacją o nazwa ta zresztą nie jest odosobniona por. Notera rzeczka, pow. Wiłkomierz, dopł. Łokii, pr. d. Wilji; Notoki 1. osada szlach i wś. rządowa pow. Wiłkomierz; 2. zaść. pow. Troki. Otóż możnaby dzielić te wyrazy: Not-era, Not-oki. Co prawda bliżej nie umiem objaśnić tych nazw po za uwagą, że -o- w pierwiastku Notmoże być wtórne, jako rezultat spolszczenia piermotnie nazw litewskich. To samo dotyczy nazwy Notisten pols. Notyst, wś. i jezioro pow. Łek (Prusy wschodnie). Mieszkali tam sami Polacy, ale nazwa może być staropruska por. u Gerullis a (Altpreuss, Ortsnamen 109—110); Not-angia | Natania, Natangen, Notungia | Natangio: Notike, Notis, Notist, Notkaymen. Specialnie Notis jes interesujące, które przedstawia poprostu praformę lechickiej Noć. Nie jest to dziwne przy wielkiej bliskości słownikarskiej, zwłaszcza języka staropruskiego z jezykami lechickiemi.

Postać *Nieca = zniemczone Netze = *Net-ja. W dokumentach rzecz przedstawia się tak: Pom. Ub. I, str. 420, 421, 426. Posnanie, r. 1251. Boleslaus dux Polonie et Cracovie... cum marchionibus Brandenburgensibus, Conrado landgrafio

Hassiae etc. ustala granice swoje, w które sie wciaż wdzierali bezprawnie marchionowie brandenburscy, w ten sposób: ad villam Pelitz, ubi Netza | Neza et Traba collabuntur et Traba nomen amittit... Et sic serwat fluvius Netza ambabus suis ripis... usque ad influentiam alius rivi dicti Pila. Testes: Pretpolcus palatinus, Boguphalus castellanus Posnaniensis. Nicolaus prepositus in Zantoch et alii ... W t. zw. przez wydawców Pomm. Ub. "untergeschobene Urkunde" ze strony marchionów brandenburskich (ib., str. 423) także Netza. — Podkreślić należy, że akt wystawia książe polski Bolesław w Poznaniu ze świadkami Polakami i że końcówka tej nazwy rzecznej jest jeszcze polska -a. Wynikać sie stad zdaje niewatpliwie, że pisownie Netza, Neza pokrywaja faktycznie mówiona nazwe polska, lechicka *Nieca. która w dolnym biegu tej rzeki była używana. W aktach późniejszych, wyłacznie niemieckich albo w Niemczech wystawionych końcówka ta ulega zmianie na: -e, a zatem: Meklenb. Ub. II, 1250, r. 1282. Magdeburg (= Pomm. Ub. II. 203) przy zawieraniu przymierza ksiażat słowiańskich z arcybiskupem Magdeburskim Konradem przeciwko wdzierstwom marchionów brandenburskich, powiedziano: "item trans Oderam usque ad fluvium Netce dictum"; Pomm. Ub. V. 31, (446) nr. 2696. r. 1311. Wlodemarus et Johannes d. g. de Brandenborch et Lusacie marchiones: "inter Notszam" (2 razy). Czy Notszam reprezentuje tylko Noć, czv też *Noca ≤ *Not-ia, czv też *Nocz ≤ *Notši (gen. sg.)? - Pomm, Ub. VI, nr. 3270, r. 1319. Stormerswerder, ... Vasalli et civitatetes... principis domini Ottonis ducis Stetynensis... inter metas: Peyne, Swyne, Netzen. Warten et Odere".

Że suponowanie jakiegoś polskiego *Nieca nie jest żadną fantazją dowodzi Nieca «średni bieg rzeki Łobżonki» (Kozierowski Gniezn. 190)! Zaś Wlkp. II, 65. Kozierowski pisze: Nica, dziś także Nieca, górny bieg rz. Łobżonki r. 1766—7, a fluvio Nica sive Łobzonka etc. Kozierowski zestawia Nica «jezioro i strumień w gub. Witebskiej Nicew pow. Nowy Sącz etc. Wydaje się jednak, że Nieca || Nica = *Nieca || *Nieca = Nica (w wymowie), jak śmich, śńik ≤ śmiech, śnieg etc. Rzecz jeszcze bardziej staje się interesującą przez

to, że Łobżonka albo Nieca || Nica jest dopływem prawym Noteci = Noteši = Niecy, jest zatem zupełnie możliwe, że nazwa ta była rozciągnięta dawniej od Łobżonki, t. j. od jej ujścia aż do ujścia Noteci do Warty — na rzekę Noteć!

Według zatem wszelkiego prawdopodobieństwa mamy do czynienia z obocznościa pierwiastkowa *not-|| *net-, która utrzymała się niedaleko staropruskiego terenu jezykowego. jak to się często dzieje, a gdziejndziej zagineła. Pierwiastki te sa traktowane w jezyku wyraźnie jako lechickie t. zn. sa zaopatrywane różnemi sufiksami, w których "ilyrskości" a zwłaszcza "nord-ilyrskości" dopatrzeć się trudno. Przemiany głosowe, odbywające się w łonie tych pierwiastków. w sufiksach oraz na granicy sufiksów z pierwiastkami, maja charakter słowiański, zachodnio-słowiański, lechicki. Pierwiastek przytem ten wykazuje oboczność olle, której brak w ilyrskiem. A gdybyśmy nawet zgodzili się na to, że kreślać, że jest to alternant pierwiastka, występującego w nazwach rzecznych Nedao, Neteo, to nic wiecej ponad paralelizm alternacyjny ilyrsko-słowiański nie moglibyśmy stwierdzić. który jest przecież możliwy i zupełnie naturalny w tak blizkich jezykach, bo należących razem do grupy satem i zapewne sasiadujących z sobą w praczasach indoeuropejskich. Bardziej wskazana jest rzecza trzymać sie zestawień z bliższym jezykowym terenem - bałtyjskim, szczególnie staropruskim. Zachodzi przytem pytanie, czy nie mamy tu do czynienia z tym samym pierwiastkiem co w wyrazie niecka «płytkie korytko»? Wprawdzie formy ruskie i stcerkiewne wskazują tu na z, ale 6 powstaje z e por. gr. πετομαι, ποτή p6-ta, p6t-ica, p5-ta, p5-tica, a o alternuje z 5, gon-ja || g5n-a-ti, stc.kzgda | kogda, stpols, kiegdy, chošta | chzšta, choce | nowopol. chce itp. Wywód zatem z tego samego w zasadzie pierwiastka, z którego w jj. słowiańskich, specjalnie lechickich istnieją pospolite wyrazy słowiańskie, jest możliwy i nie przedstawia żadnych karkołomnych skoków 1000 kilometrowych, jak w wypadku "nordillyryzmu". Por. jeszcze staropruskie Netneme (Trautmann. Altpreuss. Namen 71), wykazujace, jak się zdaje, stopień *net-.

2. Polskie Drawa, zniemcz, Drage «rechter Nebenfluss der Netze». Vasmer przypomina formy ks, Kozierowskiego: Dravanz (1237), która jednak nie wzbudza zaufania u V a s mera, Drawa (1286): circa fluvium Drawa et circa lacum Dravsk, NM. Drawsko. Z Długosza notuje Drawa i jezioro Drawsko. Vasmer wiąże te nazwę z skr. Drawa = zniemcz. Drau. Nazwa ta jest przedsłowiańska: u Pliniusza Dravus (Nat, Hist. III, 25 (28), napis z czasów Marka Aurelego wspomina bóstwo Dunaju i Dravus-a. Wiazano te nazwe z celtyckiemi nazwami, wskazującemi na Dravus. Nazwy te łączono z verbum indoeurop., stojącem w związku ze sti. dravati «läuft». Ten sposób pojmowania znajduje oparcie u Pliniusza Nat. Hist. 25 (28) w zdaniu: "amnes clari et navigabiles in Danuvium defluunt, Dravus e Noricis violentior, Saus ex Alpibus Carnicis placidior...". Może do tej samej grupy należy i tracki Toavos «ein Fluss, der sich in den See von Bistonis in Thrakien ergiesst» (Herodot VII, 109). "Wichtig ist jedenfalls, dass Dravos als Flussname im Gebiet der Pannonier vorliegt, deren Sprache als illyrisch angesehen wird".

Do tego materjału V a s m e r a dodać należy następujące dane: z K o z i e r o w s k i e g o (Wlkp. I, 185—6): Drawiec, os. pod. Ryniem lubotyńskim (Diecezja Wrocławska); Drawsk albo Drawiczka «jezioro w zlewie rzeki Drawy pod miastem Czaplinkiem»; Draitzig, Dratzke, Dravzk, Drawskimłyn; ze zbioru K o z i e r o w s k i e g o (Pozn. I, 144) stagnum Drawiczyk. Ze Słówn. geogr. II, 141, Drawce 1. węg. Drawetz, niem. Drautz (Spisz obecnie Czechosłowacja); 2. Drawce, węg. Darocz wieś (Szarysz, obecnie Czechosłowacja); Drawcze wś. rządowa nad rzeką Jodą(?), pow. Wilno (Rzeczpospolita Polska).

Z sąsiedniego terenu staropruskiego można zacytować z Gerullisa następujące zbliżone nazwy: Drawe (1303) Gewässer, Kammeramt Kerpen, kr. Mohrungen: lit. dravas «Drohne», także dravis, łot. drava «Waldbienenstock» (eig. «Höhlung»); NM. Drav-ėnai. Drowinen (1258) w Sambji, Drowsken (1353), Trauziken (1359), Drawsken (1466), dziś Trautzig, Kr. Allenstein.

W r. 1927 w SO. VI. 370—388 ogłosiłem rozprawę p. t. "Odra i Drawa", w której przytoczyłem, znacznie szczegółowszy materjał dokumentowy, aniżeli Kozierowski,

zwłaszcza w ustępie IV, str. 383-5, odnoszącym się specjalnie do Drawy. Wskazałem tam na istnienie w okolicach. w których płynie Drawa, nazw rzecznych *Dra. *Vě-dra. *Vo-dra, Odra, przedstawiających, jak mi się zdaje ten sam zasadniczy pierwiastek -dr-, rozszerzany stosownie sufiksami i prefiksami w celu tworzenia nazw rzecznych, Pierwiastek ten stwierdziłem za Sobolewskim ZSPh II, 53 w całym szeregu nazw wodnych ruskich, wskazując na ciekawą zgodność nazw wodnych Pomorza Wschodniego z terenami. w których osiedli ruscy Wiecice i Radzimice = Wjatiči, i Radimiči, bedacy - zdaniem Nestora - pochodzenia lechickiego. Pierwiastek ten stwierdziłem w grece oraz w jezykach arviskich. Obecnie dodaje, że zapewne jest on w znaczeniu «biegnać = laufen» także w języku rosyjskim: derkij «rasch, geschwind», u-dirate «ausreissen, davonlaufen», date dralo «Fluchtergreifen», w polskim drała «ucieczka», słowen, dîr «Rennen, Trab». dirjam, dirjati «rennen» etc. (Berneker SEWb I, sw. dero, dirajo). Jak z mojch wywodów l. c. wynika pierwiastek ten zawierał spółgłoskę dh-, więc *dher | *dhor gr. 900- (cf. E-900-0v), podczas gdy drugi pierwiastek o znaczeniu «schinden, reissen etc.» zawierał spółgłoskę d-, wiec *der- cf. gr. δερω, δορά etc. Oczywiście pierwiastki te utożsamiły się w językach słowiańskich skutkiem regularnego rozwoju fonetycznego, ale znaczeniowo do dziś dnia pozostały różne. Ponieważ jednak rozrodzenie pierwiastka *der- «reissen, schinden» jest znacznie większe i ten pierwiastek wykazuje żywotność po dziś dzień, wiec resztki pierwiastka *dher- włącza się zazwyczaj w słownikach słowiańskich pod pierwiastek *der-. W nazwach rzecznych jednak mamy do czynienia z dawnym pierwiastkiem *dher- «biegnać», który użyty do oznaczania rzek i potoków zmienił swoje znaczenie podobnie, jak i pierwiastek tek- | tok- w polszczyźnie, por. tok, po-tok, u-ciecz-ka, tocz-uć, ciecz, ciecza = woda i każdy płyn, nie-ciecza etc, por. także nazwa rzeki Bug: φεύγω, SO. VI, 308-314.

Cóż przeciwstawia Vasmer temu naturalnemu wywodowi? Przeciwstawia temu zestawienie pomorsko-polskiego Drawa z południowo-słow. Drawa. Otóż trzeba zaznaczyć, że to zestawienie może być słuszne najzupełniej, o ile chodzi

o etymologie samej nazwy, t. zn. że skr. Dráva m o że być kompletnie identyczne z pomorsko-polskiem (lechickiem) Drawa. Co wiecej można twierdzić, że nazwa skr. Dráva została zaniesiona na południe słowiańskie z okolic pomorsko-polskiej (lechickiej) Drawu w epoce prasłowiańskiej t. zn. przed rozbiciem się językowej jedności słowiańskiej podobnie jak to w SO. VIII, 417 przypuściłem dla również lechickiej (= pomorsko-polskiej) *Gudy, tkwiącej zapewne w nazwie południowo - słow. szczepu Σαγουδάτοι, Σαγουδάοι. Przypuszczenie takie nie stoi w sprzeczności z notorycznym faktem, że nazwa Dravus jest przedsłowiańska, znana z Pliniusza. Przedsłowiański Dravus można traktować jako *Dravus albo też *Drāvus: w pierwszym razie mielibyśmy połd.-słow. *Drovo, w drugim *Dravo. Być może nawet że ten drugi wypadek jest prawdopodobniejszy. Otóż pomiędzy nazwa *Dravo a Dráva zachodzi różnica w formacji i w rodzaju. bardzo prawdopodobne, że przybywający Słowanie, słysząc nazwe *Drāvos i redukujac ja do swojego *Dravo, równocześnie zastapili obca sobie słowotwórczo nazwe *Dravo na doskonale znana Drava, która była dla nich pospolita nazwa rzeczna w opuszczonej praojczyźnie nad Bałtykiem.

Jeśli ten wywód nie odpowiadał Vasmerowi, to możnaby zestawić nazwę słow., pomorsko-polską Drawa ze stpruskiemi nazwami, które wyżej wymieniłem i które mogą suponować istnienie podobnych nazw polsko-pomorskich, ewent. słowiańskich ze względu na uznany paralelizm słownikarski bałtyjsko-słowiański. W każdym razie takie etymologizowanie byłoby zgodniejsze z zasadami Brücknera, przyjetemi z aplauzem przez Vasmera.

3. Śrem. Kwestja Śremu przedstawia znaczne trudności, ale nie wydaje mi się, aby wielkopolski Śrem od czasów t. zw. "Nordillyrów" ostał się nad rzeką, noszącą ściśle lechicką nazwę oraz w okolicy, która nie zdradza żadnych pozatem obcych śladów językowych przedhistorycznych. Dlatego też, zanim przedstawię szanownym czytelnikom dokładniejsze studjum na ten temat, sądzę, iż można śmiało mniemać, że i ta nazwa ma charakter słowiański, lechicki czy to od pnia, który wymienił A. Brückner KZ. 46.232, czy też od pnia,

tkwiącego np. w polskiem śron | szron, por, nazwy w rodzaju Szreńsk, Szronka itp. ze zmienionym sufiksem t. i. z sufiksem -mo-, widocznym np. w lit. szarma «Reif», nazwany od białości. por. A. Brückner Sł. et. j. Polsk. sv. szron. O ile wchodziłaby w gre stara nazwa, identyczna z Sirmium, to naprzód należałoby zauważyć: 1. że wygłos pols. Śrem ≤ *Sermo nie jest zgodny z przypuszczalnie "nordilyrskiem" Sirmium, a powtóre: 2. gdyby się nawet miało okazać, że to nazwa ilyrska, to możliwość jakiejś kolonji ilyrskiej nad rzeka Warta przy ważnej drodze handlowej, idacej z południa ilyrskiego nad Bałtyk lechicki, nie przedstawiałaby w zasadzie nic bardziej szczególnego od kolonij greckich, rzymskich, etruskich, germańskich w podobnych warunkach powstających nad wybrzeżem morskiem albo w głębi ladu nad ważniejszemi arterjami komunikacyjnemi. Por. także u Gerullisa NM. staropruskie: Seremelauken, Seriane NP., Seria, Seringe etc.

4. Radeca «prawy dopływ Orli, woj. Poznańskie». Z Kozierowskiego notuje Vasmer formy: 1303 Radancza, 1541. Radzancza. V a s m e r zestawia te nazwe z frankońska nazwa rzeczna Rednitz, której starsza forme zanotowano w postaci Radantia. Forma polska powstała z dawniejszego *Radotia. - Dokładniejszy rozbiór tej polskiej, lechickiej, stowiańskiej nazwy znajdzie czytelnik w sprawozdaniu ze zjazdu filologów słowiańskich w Pradze czeskiej. Tu tylko zauważe, że -ont-, -ent- jest pospolitym sufiksem lechickim, specjalnie polsko-pomorskim w nazwach rzecznych. Sufiksy te luzowały się widocznie i przy nazwie Radancza | Radzancza \le *Rad-qt-ia *Rad-qt-ia. A propos tej nazwy należy zauważyć, że poprostu zastanawia nieznajomość lechickiego stanu rzeczy u autorów niemieckich, chociaż prawie połowa dzisiejszych Niemiec toć dawna Lechja przybałtycka albo Łużyce! Pospolite nazwy rzeczne w Polsce, jak Rada, Rada = Reda, Radunia, Radawka, Radcza, Radczanka, Raddatz (zniemczone!), Radeczka, Radecznica, Radegast (lech. zniemczone!), Radelicki potok, Radeńka, Radieska, Radiwola, Radkowa, Radobycz, Radochówka, Radocina, Radohoszcza, Radomia, Radomierz, Radomirka, Radomka, Radon, Radonek, Radostawka, Radoszewa, Radowa, Radowel, Radowica, Radówka, Radue (zniemczone!). dawniej Radwa, Raduł, Raduńka, Radunica, Radunka, Radwanów, Radynka i t. d. i t. d. Wszystkie te nazwy można znaleść w IX. tomie Słownika geogr. i wszystkie wywodzą się z pnia rado «alacer», o którym Miklosich pouczał przed 50 laty, a który można znaleść dość łatwo w jego przedruku p. t. Die Bildung der slav. Personen u. Ortsnamen. Neudruck. Heidelberg 1927, str. 169.

To gorliwe poszukiwanie ilyrskości lub celtyckości w tych nazwach (S c h n e t z !) zastanawia.

5. Drwęca. Vasmer zestawia tę lechicką nazwę za Rozwadowskim z kelt. Druentia «reissender Nebenfluss des Rodanus in Gallien», dzisiejsze franc. Durance. Praformę polską odtwarza Vasmer jako *Drovontia. Do kelt. Druentia dołącza Vasmer za Kretschmerem Truentus w Picenum (Włochy), jako postać ilyrską. Vasmer kończy uwagą: "Jedenfalls wieder weder germanisch noch slavisch, wohl aber illyrisch belegbar".

A zatem Drweca, pr. dopływ dolnej Wisły, zestawia Vasmer z Druentia 1. dopływem dolnego Rodanu, który jest odległy od Drwecy około 1500 km, zestawia dalej z Truentus odległym od Drwecy także około 1500 km! Powtóre nazwa Drwęcy jest znana dopiero z XIII w., nazwa Truentus około narodzenia Chrystusa, a Druentia także około tego czasu! Odległość czasowa tych form waha się na przestrzeni 1000 -1200 lat... Wydaje mi się przeto, że to nie jest w myśl zasad, zalecanych przez A. Brücknera, które Vasmer l. c. tak trzeźwo, tak doskonale, tak wymownie akceptował ieżeli tego rodzaju zestawienia uważa sie za naturalne. Po trzecie wreszcie: formacia słowotwórcza pomiedzy Truentus-Druentia a Drweca jest kompletnie różna, bo Truentus = *Truent-os. Druentia = *Dru-ent-ia, a Drweca wykazuje sufiks -ont-. Jeśliby zatem nawet przyjąć, że te trzy nazwy: Druentia-Truentus-Drwęca, zawierają ten sam pierwiastek, to napewno nie zawierają tego samego sufiksu słowotwórczego, a ta okoliczność w danym razie rozstrzyga. Boć przecież, że trzy języki indoeuropejskie t. j. słowiański, celtycki i ilyrski - miałyby nazwę rzeczną od tego samego pierwiastka, toć chyba nikogo specjalnie nie powinno

uderzać, bo rzecz ta á priori zupełnie możliwa. Gdyby one wykazywały zgodność słowotwórcza, to już podobieństwa przedstawiałoby wiecej interesu; gdyby jeszcze w końcówce ta zgodność była oczywista, to podobieństwo zwracałoby jeszcze większa uwagę. Ale nic podobnego nie zachodzi: Truentus: Druentia wykazują zgodność w sufikcie słowotwórczym, ale różnice w końcówce. Czy dlatego tylko nie twierdzi Vasmer, że Truentus jest celtycki, względnie Druentia nie jest ilyrską? Trudniej już zestawić Drweca: Druentia, bo wprawdzie końcówki nomt. sg. sa tu te same i dadzą się sprowadzić do starego -iā, ale zato element słowotwórczy jest różny: w jednym wypadku -ent-, w drugim -ont-. Za identyczne nie można uznać tych nazw. Można je uznać tylko za pokrewne, o ile to dotyczy pierwiastka. Ale nawet ta konieczność nie zachodzi. Należy tylko zestawić polska Drwece z polskiemi względnie lechickiemi podobnemi nazwami, względnie z najbardziej pokrewnemi nazwami staropruskiemi, a cała rzecz się dokonale wyjaśni i "nordillyryzm" Drwęcy wyparuje jak woda na słońcu. Zestawienia tego nawet już dokonano w "Studjach staropolskich" (Ksiega ku czci A. Brücknera, Kraków 1928 str. 237-47), gdzie nazwe Drweca wyprowadzono z tego samego pierwiastka, co i nazwę rzeczną Drwina, *Drwień itd. ze znaczeniem «leśna». Są przytem ślady, iż może istniała na terenie polskim i formacja Drov-ent-ia, także Drov-osa jak jest Drwecz ≤ *Drov-ok-je. Co się tyczy rzeczownika drova, to miał on zapewne znaczenie «las», co jeszcze prześwieca w nazwie krainy Słowian załabskich Drawehn, względnie Drawein. Nazwę te rekonstruuje Lehr-Spławiński (Gramatyka połabska 1) za E. Muka jako *Drov-ina, identyczne co do formacji i zapewne znaczenia z polsk. Drwina «wieś i rzeka», bo oba wyrazy są zapewne adjektiwami, dołączanemi fakultatywnie do rzeczowników «ziemia, rzeka, struga, wieś»: połab. *Drov-ina (zemia) = *Draveina (zemia), pols. *Dravina (rzeka, struga wieś) \(\sigma Drwina \) (rzeka, struga, wieś). Formację połabską możnaby także wyprowadać z postaci *Droveno (kraje) \(*Draven (kraj); forma ta także wystepuje w polskiej obocznej formie

 $Drwie\dot{n} \leq {}^*Dr_{bv}$ -en-j6, por. wyżej, l. c. w "Studjach Staropolskich".

6. Ihna «rechter Nebenfluss der Oder in Pommern». Vasmer notuje z dokumentów XIII-YIV wieku przykłady, które już w roku 1926 w SO. V. 469-70 zostały wynotowane. Na ich podstawie rekonstruuje słowiańska nazwę *Ina oraz nazwe jeziora, z którego Ina wypływa, w postaci *Inesko, co także już zostało uczynione w r. 1926. l. c. A dalej Vasmer wywodzi, że nazwa ta nie da się wywieść ani ze słow. ani z germ., zestawia ją zatem z nazwą Inn, który u Tacyta znajduje się w postaci Aenus a u Ptolomeusza Aivos. W średniowiecznych dokumentach jako Inus, Innus, Ina i powołuje sie na Zeussa (2), który przytacza także formę Evos z Arriana. Prócz tego przypomina V as mer Atvos, eine Stadt in Thrakien (Herodot IV. 90.). Awoc, «eine Stadt» u Lokrów i w Thessalii. Z illyrskiego terenu jezykowego miasto Αινῶνα w Liburnji, występujące u Pliniusza jako Aenona. Kończy V a s m e r uwaga: "Merkwürdig ist übrigens auch die Übereinstimmung des obigen Enziger See mit Insko. Dorf im westlichen Mazedonien"...

Wdzięczność się należy szczera V a s mero w i zwłaszcza za przytoczenie nazwy $Insko \leq *Insko$ z Macedonji. Zgodność ta nie jest jedyną, por. wyżej $\sum \alpha \gamma ou \delta \acute{\alpha}oi$: *Guda, pod Drawa.

Formacja sufiksalna Iny jest inna, aniżeli $Atvo\varsigma = Aenus =$ $Evo\varsigma = In(n)$. Moglibyśmy jednak do sufiksu końcówkowego nie przywiązywać większego znaczenia. Drugą trudność stanowi nagłos. Rzeczą jest pewną, że In(n) miał dawniej w nagłosie Ai-. Otóż jest rzeczą wysoce ryzykowną dopatrywać się w nazwie pomorsko-polskiej Ina kontynuacji starego nagłosowego Ai-, względnie Oi-, względnie i-, por. niepewność całej tej kwestji u Vondráka (Vergl. Slav. Gram. I. 85—8), który wreszcie byłby skłonny i- akutowane widzieć w późniejszem słow. i-. Tymczasem $Aivo\varsigma$ ma właśnie cyrkumfleksus. Trzebaby tu przypuścić jakąś metatonję, która i tak nie jest żywiołem językowym zbyt pewnym. Wreszcie po trzecie Ina jest znana z XIII. wieku i przy ujściu Odry, a In(n), $Aivo\varsigma$, $Aiv\~ovα$ nad Adrjatykiem oraz w Alpach. Znaczne są to odległości miejsca i czasu i zbliżają się do odległości, dzie-

lących Drwęcę od Druentii i Truentusa. Czy zatem nie jest bardziej zgodne z doskonałemi zasadami Brücknera, akceptowanemi przez Vasmera, oglądnąć się za bliższemi pokrewieństwami Iny? Mnie się zdaje to zupełnie słuszne, a byłem tego zdania jużwr. 1926. (SO. V. 469), gdy Inę zestawiłem z Ino-(wrocław) = Juno-, Ino-pole, Ino-dary, Inczew Junczow, Inowo, Inowskie, jez. pow. Dzisna, Iny, pole na Białem, Ina l. dopływ Prypeci etc. — W każdym razie zestawienie Iny z Ałvos bez wykazania, że przytoczone zrównania nie wytrzymują krytyki, wydaje się być postępowaniem zbyt śmiałem.

7. Nisa, zniemczone Neisse, Nie umiem dać żadnego lepszego oświetlenia filologicznego, niż to, które daje Vasmer i cytowana przezeń literatura. Wydaje mi sie jednak, że sufiks -sa jest bardzo pospolity w jj. słowiańskich, zwłaszcza w zachodniosłow., por. Nomina propria staroč. Hlavsa, Živsa. Kopsa etc. prasłow. rusa ≤ *roudh-sā, pols. rusa do rusъ ≤ *roudhso- «rötlich blond» u Vondráka l. c. 631., pols. płaksa, beksa etc. (Łoś Gram. pols. II. 92), więc istnieje zupełna możliwość utworzenia nazwy Nisy od pierwiastka, który w dorzeczu górnei Wisły wystepuje na pewno w nazwie rzecznej Nida. Tak tedy Nisa ≤ *Nid-sa, a zatem Nida: *Nid-sa = staroč. Hlava: Hlavsa itd. W ten sposób odpadają wszystkie niemożliwe etymologie E. Schwarza! Co się tyczy materjału por. Nida 1. l. d. Wisły; 2. Nida rzeczka w pow. Gostynin; 3. (Czarna) Nida dopływ Nidy; 4. Nida = zniemcz. Neide albo Działdówka albo Wkra, p. d. Narwi; 5. Nida, jezioro i wieś nad niem pow. Jańsbork (Mazury, Wschodnie Prusy); 6. Nidalka, rz. p. d. Berezyny; 7. Nidek, Dolny i Górny, wsie pow. Wadowice, woj. Krakowskie; 8. Nidek, zniemcz. Niedek, Nydek, wś. pow. Jabłonków, polska część Śląska czechosłowackiego; 9. Nidom, wś. pow. Września, woj. Poznańskie: 10, Nidowo, zniemcz. Niedau wś. między Wisłą a Nogatem, w. m. Gdańsk; 11. Nidzica albo Skalbmierka 1. d. Wisły; 12. Nidzie = Wytyczne, jezioro, pow. Włodawa, woj. Lubelskie itd. w Słowniku geogr. t. VII. O połd.słow. Niš, Nisia Voda etc. nie umiem nic nowego powiedzieć.

8. Drama «dopływ Kłodnicy» na Ślasku, p. d. Odry. Vasmer zestawia te nazwe za Mladenovem z macedońska nazwa Drama, miasto, oraz Dramatica «rzeka», bedace derywatem do Drama. Według Vasmera uważa Mladenov nazwe rzeki ślaskiej za illyrską, dając jej indoeuropejską etymologię, którą Vasmer akceptuje. Praca Mladenova jest mi na razie niedostepna, dlatego narazie nie rozważam jego argumentacji. Zauważam tylko, że z punktu widzenia ściśle lechickiego stosunek Dra-ma: Dra-va= *sol-ma: *gol-va = sloma: głowa jest zupełnie możliwy, bo sufiks -ma występuje w jj. lechickich obficie także w imionach własnych por. Ciel-ma, w nazwie rzecznej na terenie ruskim Wiedma ≤ Věd-6ma SO, VI, 339, oraz SO, VII, 137 inss. Podobna zupełnie formacje przedstawia Dalama, jezioro: na str. 144-5, znajduje się zestawienie Dramy i Drawy, tamże dalszy materjał z Kozierowskiego i Sł. geogr. Jest nawet możliwe, że Drawa była zwana Dramą, ponieważ w jej okolicach znajduje się osada Dramsko (1510), które dziś zwie się Drawskiem. Rzecz wyglada tak, że ta sama rzeka była zwana Drawa i Drama, por. *Goda || *Godica || *Guda || *Gudowa SO. VI. 348 inss.

Por. też Dramin, Draminek, pow. Płońsk na prawym brzegu dolnej Wisły.

Przy tej sposobności chcę wyrazić podziękowanie P. W. Doroszewskiemu za pouczenia, rozrzucone chojną ręką, w jego streszczeniach moich prac, a zwłaszcza za wskazówkę, żem się daremnie trudził wykazywać sufiks: -oma (SO. VII, 135—166) w imionach osobowych i w nazwach miejscowych, boć jest on w j. polskim znany a nawet banalny (Prace Filol. XIV, 695—6) np. w łakomy znajomy.

Wskazówka ta była mi potrzebna w tym celu, abym się dowiedział, że rady i poprawki dla cudzych wywodów są wtedy skuteczne, jeśli są roztropne; w przeciwnym razie grozi im śmieszność. Każdy przyzna, że takie doświadczenie życiowe jest bardzo wiele warte.

Wywdzięczając się zaś WSzan. memu krytykowi nawzajem, wskazuję mu źródło, gdzie się można pouczyć, jak to i n a c z e j imiona własne należy zestawiać od imion pospolitych: Wilhelm Schulze. Zur Gesch. lat. Eigennamen (r. 1904), bardzo znana praca zwłaszcza str. 517 etc. Jest tam wprawdzie mowa o łacińskich imionach, ale myślący czytelnik potrafi to zastosować i do słowiańskiego materjału.

9. Opava «linker Nebenfluss der Oder im früheren österr. Schlesien». V a s m e r uważa tę nazwę za illyrską, nawiązując obszerniejsze rozważania na temat zasiedlenia dorzecza Łaby, Odry i Wisły w czasach przedhistorycznych, wciągając w dyskusję nawet takie nazwy jak Καλισία oraz Βουδοργίς, jak wreszcie nazwy Λοῦγοι, o których ogłoszę osobne studjum później etc. Mojem zdaniem zagadnienia te nie dojrzały jeszcze do rozwiązania. Co się tyczy Βουδοργίς, to przypominam tylko wywody w SO. III/IV, 1 inss. A B r ü c k n e r a oraz SO. VII, 508 M. R u d n i c k i e g o. Na temat Opavy — nie umiem nic nowego powiedzieć. Być może, jest to nazwa illyrska, bo jest prawdopodobne, że do tych okolic sięgała, jeśli niezwarta ludnoć illyrska, to przynajmniej jej mniejsze lub większe odpryski. Por. o nazwie Διδοῦνοι i jej śladach SO. VIII, 487 inss.

Mikołaj Rudnicki.

VASMER MAX. Beiträge zur slawischen Altertumskunde. Rudolf Meringer zum 70. Geburtstag. 1. Nochmals die Nordillyrier. 2. Wikingisches am Südufer der Ostsee. Zeitschrift für Slavische Philologie. Band VI. Doppelheft ¹/₂. Makert & Peters Verlag, Leipzig 1929, str. 145—154.

W VI. tomie swej Zeitschrift kontynuuje Vasmer opracowywanie illyrskich nazw geograficznych, leżących poza historycznie znanem terytorjum ilyrskiem, a zaczętych w V. tomie.

Nazwy to następujące: 1. Tharandt w Saksonji nad słowiańską starą Bystrzycą = zniemcz. Wilde Weisseritz. Nazwę Tharandt zestawia V a s m e r z Tarentem w południowej Italji, przypuszczając prapokrewieństwo tych nazw w przekonaniu, że rzeka, nad którą leży to miasto, zwała się niegdyś po illyrsku *Tara. Nie chcę w tej sprawie zabierać głosu decydująco, wskażę tylko na to, że i tutaj wykracza się przeciwko zasadom, wyłożonym przez A. Brücknera, a akcepto-

wanym przez Maxa Vasmera, por. ZSPh. VI. 173 inss. A przytem posiada V a s m e r zwyczaj traktowania pewnych prac tak, jakby ich nie było. O nazwie Tharandt pisał zasłużony badacz onomastyki łużyckiej Ernest Muka SO, VIII, 134 pod nr. 211. Przybranie końcowego -t zdarza się w zniemczonych słowiańskich nazwach miejscowych, por. niżej Jamund. 2. Setovia. «eine Stadt im Lande der Quaden». 3. 'Αρσόνιον «Stadt in Germanien», 4. Cusus «ein Name des nördlichen Nebenflusses der Donau = Waag (?), Eipel (?)», - Wszystkie te nazwy są - zdaniem Vasmera - illyrskie, co jest możliwe, bo, jak się zdaje, wszystko zatem przemawia, cokolwiek Vasmer z bogatej swej wiedzy przytoczył i zacytował. Już jednak rzecz staje się watpliwa przy następuja. cych pozycjach: 5. March. Te nazwe identyfikuje Vasmer z Μάργος «Morawa, in Moesia Superior» (u Strabona VII, 318. według niego nazywana także Βάργος). Obie nazwy brzmia po słowiańsku Morawa. Tacytusowe Marus uważa Vasmer za napisanie obcojęzykowego *Maryos, w czem jest zgodny z Rozwadowskim (Almae Matri Jagellonicae (Lwów 1900) str. 7) i za tym ostatnim zestawia słusznie obce Margus z polska Mrogg «pr. d. Bzury», powołuje się jednak na A. Brücknera KZ, 45, str. 105, A, Brückner związał nazwy pols. Mroga, ros. Moroga, z ros. morozgá, łot. merga «Regen, Sprühregen» ros. morožžile, čes. mrhulka «feiner regen» u Miklosicha Et. Wb. str. 191.

Ale jeszcze można zwiększyć pozycje odpowiednie z jj. lechickich tak, że *Mroga* nie przedstawia się bynajmniej na terenie polskim jako coś odosobnionego, jakby się należało spodziewać, gdyby ta nazwa była pożyczką z jakiegoś obcego języka.

Przedewszystkiem w okolicach, przez które przepływa Mroga znajdują się nazwy, z nią związane, wykazujące ściśle słow., lechickie cechy tak słowotwórcze jak i fonetyczne. A więc:

1. $Mrożyca \leq *Morg-ica$ «l. d. Mrogi», gdzie mamy do czynienia z przemianą $g \geq \check{z}$ (pierwsza prasłow. palatalizacja!), oraz sufiks -ica, wybitnie słow., lechicki sufiks deminutywny. — W r. 1520 mieszkańcy nadrzeczni zwą się * $Pomrožanie \leq$

*Po-morg-ěn-, ewent. *Po-morg-jan-, zatem formacja typu Wislanie, Polanie, Pomorzanie etc. Nazwy wsi: Mroga Dolna i Górna, wsie leżące nad Mrogą pow. Brzeziny; Mroga Bielawska, wś. pow. Łowicz, także leżąca nad rzeką Mrogą.

2. Mrożysko «miejsce na Skotnikach, pow. Turek», t. j. po le wej stronie Warty i już bez związku z biegiem rzeki Mrogi. Jeśli tamte pozycje mógłby ktoś uzależniać od samego biegu rzeki Mrogi, to ta pozycja jest samodzielna i od biegu rzeki Mrogi niezależna, bo się znajduje od niej w odległości około 100 klm. na zachód. Por. Kozierowski SO. VII. 262 i Badania nazw topogr. na obszarze dawnej Wschodniej Wielkopolski 283, 284.

Praforma jest *Morg-isko, wykazująca cechy słowotwórcze lechickie oraz przemiany fonetyczne właściwe językom słowiańskim.

3. Pomrożyce ≤ *Po-morg-it-i, nazwa patronymiczna w powiecie Olkusz w odległości od biegu rzeki Mrogi, oraz Mrożyska około 150—200 km, stanowiąca zatem także samodzielną pozycję, znana od XV wieku. Nazwa ta wykazuje: 1. przemiany fonetyczne prasłow.; 2. formację sufiksalną, która wykazuje cechy właściwe epoce prasłow.; 3. przemiany fonetyczne, właściwe tylko zachodnio-słowiańskim językom; 4. przemiany dalsze w ciele wyrazu i w jego funkcji znaczeniowej i morfologicznej, właściwe jj. lechickim, specjalnie wschodniolechickiemu czyli polskiemu.

Wiadomo, że językom (wschodnio-) lechickim jest właściwa oboczność tort || tart, która szczególnie w nazwach miejscowych utrzymała się do dziś dnia obficiej. Ze względu na to możnaby sie spodziewać, że tak jak mamy Krowice (wś. pow. Włocławek): Karwina (wś. Śląsk polski, w Czechosłowacji) = krowa: karw, tak samo obok Mroga, Mrożyca, Mrożysko, Pomrożyce spotkamy się na terenach lechickich z pniem *Marg-, *Marž- itp. Wypadek ten zdaje się zachodzić na pewno.

1. Margaszka (Margaska) folw. par. Leźnica, pow. Łęczyca (X. Kozierowskil. c. 260). Nazwisko, przydomek Margasz (r. 1576), suponujące uprzednie *Marg-acho.

- 2. Margesz, strumień w zlewie Grabi pod Marzeninem, r. 1642. Margesz... torrens s. canale d. Margez. Nazwa ta jest dlatego szczególnie ciekawa, że wykazuje ten sam element słowotwórczy, który jest w nazwie Nothesz = *Nat-us-is, więc Margesz = *Morg-vš6 = *Morg-us-is. Wynika stąd, że nazwa Noteci = Nothesz nie jest słowotwórczo odosobniona na terenie polskim.
- 3. Margosz, pole na Brodnicy śremskiej, pow. Śrem. Pozycja samodzielna, praforma *Morg-och-.
- 4. Margoszka, miejsce na Łykowie, pow. Turek; praforma *Morgoch-6ka. Jest właśnie ciekawe, że w tymże powiecie występuje nazwa Mrożysko ≤ *Morg-isko, a zatem oboczność *Morg-∥*Marg- w tej samej okolicy jest zupełnie pewna.
- 5. Margonin, jezioro, rzeka l. d. Noteci, miasto, r. 1464. Margonino, Margonyn (r. 1388) (por. X. Kozierowski Pozn. I. 444—5. Margoni osada i szczyty górskie pow. Nowy Sącz; Margansko r. 1101 w Sandomierskiem.
- 6. Margońska wieś pod Margoninem ale w r. 1510. Margoszka wyesz, może zatem do Margosz, a nie do Margon-in.

Trudniej jest wyodrębnić fonetyczną postać *Marž- ponieważ wydaje się rzeczą łatwą zlanie się tego pierwiastka z pokrewnemi fonetycznie, zawierającemi tylko stare -i- t. zn. *mai- (w myśl zasad, wyłożonych przezemnie w Symbola gramm. in honorem J. Rozwadowski I, str. 53 i nst.). Nie jest jednak wyłączone, że postać *Marž- występuje w niektórej z poniższych nazw miejscowych:

- 1. Marszyn czy Marzyn, dziś Marzenek, wś. par. Marzenin pow. Łask. R. 1415. Morszin, 1417. Marszin, 1520. Marschyn, 1552. Marzyn, 1553. Marszyn || Marzyn. Właśnie ze względu na oboczność ortograficzną Marszyn || Marzyn możnaby w tej nazwie suponować właściwe Marzyn = *Marzin = *Morg-inzewentualnie wtórny twór do *Marza = *Morg-ja.
- 2. Marzyce, dziś Maurzyce, ws. pow. Łowicz, a więc w tych okolicach, przez które przepływa Mroga: r. 1354, 1357. Marzicze etc. stale. Może to zatem stare *Marzyce ≤ "Morg-it-i. Ale rzecz niepewna.

Jak z powyższego przeglądu wynika pierwiastek *morg*marg- jest licznie reprezentowany w nazwach miejscowych
wschodniolechickich (razem około dziesięć samodzielnych
pozycyj). Wszystkie elementy słowotwórcze, oraz przemiany
fonetyczne, które w tych nazwach dadzą się stwierdzić,
mają bezsprzeczny charakter słowiański, lechicki, polski. Na
jakiej podstawie można tu mówić o "nordillyryzmie"? Co
nauka na tego rodzaju pomysłach zyskuje? Wrażenie bezcelowości "nordillyryzmu" jeszcze się zwiększy, jeśli zważymy
że na sąsiednich i pokrewnych terenach ruskich występuje
ten sam pierwiastek z e z m i a n a m i, które są właściwe
gałęzi r u s k i e j języków słowiańskich. Tylko na podstawie
p o l s k i e g o Słownika geogr. da się stwierdzić 5 samodzielnych pozycyj ruskich!

Moroža, rz. l. dp. Oresy pow. Bobrujsk (Rosja Sowiecka); rzeka i wieś Nemoroż, pow. Zwinogrodka; Morogówka, część wsi Jachówka, pow. Myślenice; Morohówka, pow. Radomyśl; Morożyszki, wś pow. Marjampolski, obecnie Litwa Kowieńska. Jeżeli w wyjaśnianiu tych nazw tak łatwo można się obyć bez "nordillyrów", to pocóż zaprzątać sobie głowę tym fantazyjnym tworem etnicznym, skoro nawet nie znamy ani jednej cechy fonetycznej, któraby była istotnie i napewno właściwością tego substratu językowego? Czy nie jest to zamieszaniem przyjmować hypotetyczne ludy, których niczem nie można scharakteryzować?

Pod 5, znajduje się także uwaga V a s m e r a, z której wynika, jakoby Ptolomeuszowe Οὐιαδούας «Odra» miała być identyczna z Addua «Adda, Nebenfluss des Po zwischen Placentia u. Cremona», aczkolwiek Vasmer dodaje: "Ich übernehme natürlich keine Verantwortung für ihre Identität". Otóż z tego zdania nie wiadomo właściwie, kto tę odpowiedzialność przejmuje. Ponieważ jednak ja to zrównanie znajduję poraz pierwszy u V a s m e r a, skutkiem tego muszę przyjąć, że on jest za nie odpowiedzialny. Przedewszystkiem postać Οὐιαδούας jest dla mnie niejasna, bo znane mi tylko dwie formy: Οὐιαδου ποταμοῦ ἐκβολαί μβ'λ' νς' oraz μέχοι τοῦ Οὐιαδούα ποταμοῦ (por. Otto Cuntz. Die Geographie des Ptolemaeus. Berlin 1923, str. 60, 63, w. 250,5, 258,5). Zatem

odtworzyć pierwszy przypadek należy w formie *Οὐιάδος, coby odpowiadało lechickiemu *Vědō, a może jeszcze *Vědō-oraz lechickiemu *Vědōva od pierwiastka *(s)uoid- || *(s)ueid- || *suid-, opracowanego w SO. VIII, 392—411. Właśnie traktowanie przez Ptolemeusza nazwy Οὐιαδούα jako nieo d miennego wyrazu jest szczególnie ciekawe, bo zdaje się wskazywać u niego na świadomość, że to obcy, zasłyszany wyraz. O lechickości tych nazw por. jeszcze, SO. VI, 339, 388, gdzie wskazano, że procesy fonetyczne i słowotwórcze w tych nazwach wyraźnie wskazują ich słowiańskie, lechickie pochodzenie.

Co się tyczy nazwy rzeki Narwi, to oczywiście, że ją można wywodzić z obcego *Nārōn względnie *Nārō (ale nie *Narō, jak chce Vasmer), któreby dało prasłow. i pralechickie *Nary, *Narove itd. w acc. sg. *Narove, któryby był podstawa dzisiejszej polskiej nazwy. Ale równie dobrze i nawet z większą racją nazwę tę możnaby wywieść z obcego *Nārū-s, które po utracie wygłosowego -s dałoby polskie *Nary, we itd. Forma *Nary jest w dokumentach w formie fluvius Nari (r. 1379, X. Kozierowski, Wielkp. wschodnia 290 r. 1928). Otóż wiadomo z niedawnej historji, że w dorzeczu górnej Narwi, skad według wszelkiego prawdopodobieństwa wyszła nazwa Narew, mieszkał szczep bałtyjski Jadźwingów, zajmujący pośrednie stanowisko pomiedzy szczepem Starych Prusów oraz Litwinów. Szczep ten uległ wynarodowieniu i to częścia rozpłynał się w osadnictwie polskiem częścia w ruskiem. Wiadomo także, że na dawnych ziemiach jadźwińskich znajdują się ślady onomastyczne i to tak w polszczyźnie jako też w ruszczyźnie. Cóż jest tedy bardziej naturalnego jak poszukać w jj. bałtyjskich paralelnych nazw do polskiej Narwi? Nie trzeba nawet zbyt wielkiego trudu, aby identyczną poprostu nazwę odkryć u Starych Prusów. Mianowicie u Gerullisa (Altpreussische Ortsnamen r. 1922. str. 105) znajduje się pod r. 1306 Narus «Bach»; r. 1337 Narusz, Dorf: 1372, Narus «Bach»; Naruse «Bach»; 1389 Narussa «Bach»; r. 1503, Nartz «Bach», obecnie Narzer Bach, Narz «Dorf», Okr. Braunsberg = Brunsberga (Prusy Wschodnie): lit. nerti «tauchen», naras «Taucherente», lit. Nar-upė «Fluss»; łot. Nāružas «Fluss». Od tego pierwiastka występują masowo nazwy miejscowe, których notuje Gerullis bardzo wiele, także od oboczności *ner-. Najbardziej znaną jest r. 1248, Nerey, 1251, Neria, 1258, Nergia, dziś Nehrung, zniemczone, por. Kurische Nehrung, oraz K. Buga RS. VI, 14, gdzie także przytoczono masowo nazwy wodne od tego pierwiastka.

Polskie Narew zdaje się dowodzić, że jadźwińskie * $N\bar{a}r\bar{u}$ -s było pniem żeńskim na długie - \bar{u} , jak zapewne i stara nazwa stprus. potoku Narus. Gdy jednak w jj. bałtyjskich feminina ginęły, zapewne stare pnie na - \bar{u} -s przeszły częścią także do męskich pni na: -u-s i zlały się w ten sposób z niemi. Nie jest nawet wyłączone, że stprus. Narus = * $N\bar{a}r\bar{u}$ -s, że właśnie jako nomen proprium uchowało się aż do r. 1306 w niezmienionej postaci, co, jak wiadomo częstokroć zachodzi w nazwach miejscowych.

Nazwy pokrewne na terenie polskim notuje Słownik geogr. VI, skąd widać, że nazwy miejscowe tak samo brzmiące, jak Narew, Narewka itd. znajdują się w górnem dorzeczu Narwi. W cóż tedy zamienia się "nordillyryzm" Narwi? W cóż się zamienia wniosek Vasmera: "So könnten die Nordillyrier ursprünglich auch in Kongress-Polen gesessen haben"? Mimowoli przychodzi do głowy przypuszczenie, że "nordillyryzm" Narwi płynie z tego samego źródła co i denominacja "Kongress-Polen", choć już upłynęło (r. 1929!) lat 11 od chwili, gdy ten twór polityczny, zbudowany na trupie starej niepodległej Polski, nieprzynoszący Europie, a zwłaszcza państwom rozbiorczym zaszczytu, znikł w obrębie granic zmartwychwstałej Rzeczypospolitej Polskiej.

Ślady Wikingów na połd. brzegu Bałtyku.

Do "nordillyrskich" nazw, z których, jak się zdaje — ani jedna się nie utrzyma, dołącza V a s m e r przypuszczalnie nordyjskie nazwy na południowym brzegu Bałtyku. Nas tu szczególnie obchodzi dorzecze Wisły i Odry. Toteż pomijając inne, rozpatrzymy tylko te, które nawiązują do terenu tak określonego. Na tym terenie wymienia V a s m e r następujące nazwy przypuszczalnie wikingskie za Dr. F. L o r e n t z e m:

Sionowo = Świanowo: nord. Svenn; Oxhöft: Ocsiua (r. 1209), Oxivia (r. 1235); Hel, pomor. Hel: Skyringsheal (u Wulfstana według Schulza Gesch. der Kreise Putzig u. Neustadt; nazwy tej jednak brak w przedrukach Wulfstana); Jastarnia: Osternese (r. 1582). Imie Świan jest poświadczone z r. 1400 w postaci Swian von robakow na tablicach kopenhaskich (por. Dr. F. Lorentz. Geschichte der pomoran. Sprache, 1925, str. 11).

A priori można przypuszczać, że elementy skandynawskie znajdą się na wybrzeżu połudn. Bałtyku, zważywszy bliskie sasiedztwo Skandynawów oraz ich ciagła immigracje na całe wybrzeża Bałtyckie, miedzy innemi także i w dorzecza Wisły oraz Odry. Wydaje się także, że etymologie Dr. F. Lorentza naogół sie utrzymaja, zwłaszcza lastarnia: Osternese (1582) wydaje się pewna. Co do Helu oraz Oksywia należy poczekać na dokładniejsze wyjaśnienia i uzasadnienia, ponieważ i ów Skyringsheal nie przedstawia się najzupełniej pewnie, a niewiadomo dotad, jaki podkład etymologiczny z nordyjskiego ma mieć ocsiua (r. 1209). Co się tyczy Świanowa, oraz imienia Swian, to zachodzi możliwość, że sa to twory lechickie. Mianowicie W. Taszycki. (Najd. Polsk. imiona osobowe. Kraków 1926. Ak. Um.) notuje na str. 106-7: Wszebad, Wszebor (Wse bori, Shebor), Wszemił, Wszemir (Vsemir, Zemir, Semirus), Wszerad, Wszesiodł, Wszesuł; na str. 99.: Swiebor, Swierad (Zwerad), Swieciech, na str. 94. Sieciech. Ze względu na Wsebori | Shebor; Vsemir | Zemir | Semirus zachodzi możliwość, że i np. Sieciech, jest Swieciechem t. j. *Wszeciechem (por. A. Brückner St. Et. J. P., str. 63, 636). Możliwość tę można rozpatrywać jeszcze na szerszej podstawie np. Siesław (Taszycki 95): *Všeslave etc. W SO. VII. 149, 150, uzasadnilem polska formację *Wszema \subsection Swiema, które w dalszym rozwoju mogło dać nawet polskie Siema, por Taszycki 1. c. 94. Siema, Zema, Sseme. Taszycki l, c. 54 mówi o sufiksie -and w imionach. wymieniając: Ciech-an, Czt-an, Nieg-an etc. a Bożan może lepiejby było pomieścić na str. 55. pod sufiksem - ěnz. którego charakter da się uwidocznić obocznością Wilkan (pod -anz na str. 54) || Wilczan (pod -eno na str. 55), t. j. *Vilk-ano || *Vilk-eno, zapewne tedy Božano = *Bog-ěno. Obecność i aktualność sufiksu -ěnz pozwala przypuszczać, że obok Świema \leq *Vš-'ema

SO. 9

był także *Świan = *Vš-'ěnъ, występujący także w obocznej postaci *Siån i to właśnie imię byłoby poświadczone w r. 1400 oraz od niego doskonale możnaby wyprowadzić nazwę Świanowo, kasz. Siąnoweo. Możliwość wywodu z nord. Sven = fsw. = (f)da. = isl. Sveinn etc. (por. Hellquist. Svensk et. ordbok 916) da się pomyśleć, w każdym razie zapożyczenie musiałoby nastąpić niezwykle dawno, gdy jeszcze imię to brzmiało *Swaino-, ewentualnie *Svaein-.

W dalszym ciągu V a s m e r uważa za nordyjskie następujące nazwy i imiona: Sederich, imie książęce u Obotrytów i Wagrów = nord. Sigtryggr, Wagri, Wagria: stnord. Vāgr «Meeresbucht», zatem contra Perwolf JA. VII. 616; Yasmunt (r. 1232) na Rugji, Yasm(u)ndia (1249) = lech. *Jasmodzo: *Jasmodzo = nord. Asmundr; Jamund, pod Kołobrzegiem. Wreszcie omawia V a s m e r aprobująco wywód Knauth'a w Rochlitzer Heimatgrüsse (1929) Nr. 2. nazwę szczepu Serimunti nad dolną Muldą, który wywodzi tę nazwę od Sermunt = "Mündung der Saria, eines Teils der unteren Mulde".

Co do tych etymologij należy zaznaczyć, że wszystkie one przedstawiają znaczne trudności w tej postaci, w jakiej je Vasmer podaje. Identyfikacja Sederich (które to imię zreszta wyglada na germańskie) z forma Sigtryggr wymaga zamkniecia oczu na cały szereg niezgodności fonetycznych, które należy usunać, zanim wiara w te identyfikacje mogłaby sie ustalić. Wywód Wagrów, i Wagrji z nord. vāgr, «Meeresbucht» koniecznie się domaga ustalenia faktu, że nazwa Wagria jest wcześniejsza od etnikonu Wagri, Wagiri etc. Wydaje mi się jednak niezrozumiałem twierdzenie V a s m e r a l. c. 152. w związku z krytyką wywodu Perwolfa, objaśniającego Wagr- od wyrazu otvaga «Mut», jakoby zachodziło "völliges Fehlen einer r- Bildung im Slavischen". Wobec tego przypominam zestawienia: pols. da-r : da-c, dab : *dabr (w dabr-owa) przet-ro: przesło (\leq *pret-slo), puz(d)ro,: puzo; wyd-ra, isk ra. mia-ra: dobry: doba: stc. doble, chyt-ry: chytac, mok-ry: mokngć, ostry: ość itd. (por. J. Łoś. Gram. pols. II. 41), O nazwie Wagri, Wagria innym razem. To samo dotyczy i wywodu Serimunti, którzy zreszta posiadają, i inne pomysły etymologiczne, nieomówione przez Vasmera.

Najpewniej stosunkowo przedstawia się rugijski (rojański) Yasmunl: nord. Asmundr. Jak jednak w tego rodzaju zestawieniach należy być ostrożnym, najlepiej świadczy wywód Vasmera pomorskiego Jamundu (pod Kołobrzegiem) z nordyjskiego Amundi NP. Dokumentowe dane mówia tu bardzo wyraźnym językiem, który się domaga uwzględnienia. Oto one: Pomm. Ub. I. 167, nr. 222, r. 1224. Anastasia ducissa Pomeranorum, przy świadkach o mieszanym składzie etnicznym: Jannow; str. 190 brak nazwy w tekście dokumentu, str. 191, nr. 242, r. 1227. Kołobrzeg, Barnim dux Pomeranorum: Jamre (może zamiast * Jamne?); Pom. Ub. II, str. 373, nr. 1097, r. 1278 Cussalin. Hermannus d. g. Caminensis eccl. ep. Jamene, str. 286, nr. 984, r. 1274. Werben. Tenże. Stagnum Jamene, str. 532, nr. 1309, r. 1284, Kołobrzeg. Tenże: stagnum Jamene, Pom. Ub. III. str. 63, nr. 1493, r. 1289. Cussalin ... consules et commune civitatis Cussalin; stagnum Jamene, Pom. Ub. V. 85, pr. 2773, r. 1313. Kamień, Heynricus d. g. Caminensis eccl. ep.: Jamele, Mekl. Ub. VIII, str. 253, nr. 5292, r. 1331 Cussalin. ... Fredericus d. g. episcopus, totumque capitulum eccl. Caminensis: Iament.

Z przykładów powyższych nie ulega żadnej watpliwości, że pierwotna nazwa Jamund była słowiańska, lechicka i brzmiała */ameno (= dok, /amene r. 1278, 1274, 1284, 1289), może w poczatkach istniała także oboczna postać z innym sufiksem -ov(o), t. j. *Jamen-ovo lub *Jamen-ovo, której refleksem dokumentowym byłaby w tym razie zanotowana postać lannow (r. 1224). Co się tyczy postaci Jamre (r. 1227), to może najlepiej ja uznać za bład pisarza zamiast * Jamne. Pisownia Jamele z r. 1313 wygląda na zdysymilowaną (w przemówieniu tylko!) podstawowa postać lamene. Dla wyjaśnienia, w jaki sposób powstała zniemczona nazwa Jamund, najciekawszą jest postać ortograficzna z Mekl. Ub. z r. 1331. Jament. Postać ta poświadcza, że zniemczone początkowo nieznacznie Jamene z lech. *Jam(6)no a może Jameno utraciło na końcu głoskę -e i poczęło się kończyć na -n, do którego dołączono -t drogą dalszego zniemczenia. Uzyskaną w ten sposób nowa forme fonetyczna Jament przerobiono na Jamund już droga niefonetyczna, a droga etymologii ludowej, uzyskując wygłos -mund, mający jakiś sens w niemczyźnie. Nazwa

ta zatem pierwotnie lechicka stała się niemiecką, podobnie zresztą jak ludność Pomorza przedodrzańskiego z lechickiej uległa zniemczeniu. Przybranie końcowego -t jest tu jeszcze i przez to ciekawe, że może służyć za wzór i dla innych wypadków tak np. dla zniemczonego Tharant = z łuż. *Toroń(?), por. wyżej pod 1., które w tym razie nie miałoby nic wspólnego z Tarentem, odległym około 1200 km na południowym cyplu Italji, jak chce Vasmer por. wyżej, ale byłoby nazwą łużycką z niemczoną w podobny sposób, jak Jament, jak twierdzi Muka SO. VIII, 134, nr. 211.

Co się tyczy nazwy lasmund, to dokumenty dają tu takie dane: Pom. Ub, I. str. 221, nr. 282, r. 1232. Scaprod. Wyssezlauus Ruyanorum princeps... in Yasmunt curiam, qui dicitur Blyscow... Testes: Margareta uxor nostra, et filii Yarosla[us], Petr [us], Yaromer, Wyssezla [us], Burisla [us], Nycolaus; dominus Borantha; Pribyslaus Wolcowycz et filius... Nycolaus;... Dubyzla de Wytowy... Thomas capellanus... Zatem przewaga słowiańska; str. 383, nr. 489, r. 1249. Stetyn. Barnim dux Slauorum. tocius terre Yasm[u]ndie... Testes: Wartisclaus, dux Dymynensis, dominus Godykynus, Milusco de Vznam, Venzycus de Vznam, Stephanus filius Musconis. - Słowianie; str. 404, nr. 522, r. 1250. Lugduni. Innocentius s. s. d. ...de Zagarde et Babyn et de Yasmund ecclesias...; Pom. Ub. II. 478 nr. 1238, r. 1282. Jaromarus d. g. junior priceps Ruianorum... Datum in Jasmundia... per manum capellani et notarii curie nostre domini Radezlai. - Testes: sądząc z imion - Niemcy lub Słowianie, a imiona Radosław i Jaromar - słowiańskie, Pom. Ub. III. 78, nr. 1509, r. 1289. Roskyldis. Inguarus d. g. episcopus Roskildensis... in terra Yazmot. Pom. Ub. III. 103, nr. 1542, r. 1290. Ralov. Wizslaus d. g. princeps Ruyanorum iunior... dilectis nobis Zulimaro et Domamaro... de Zurkiviz, colonis in Jazmundia... Testes: Pritbur, Thecitze et Nicolaus, fratres de Putbutzeke, Nicolaus et Stoislaus de Kalant, Henricus et Bertoldus de Osten i inni o chrześcijańskich imionach. - Zasługuje na podkreślenie, że chodzi tu o osadników, mających imiona słowiańskie; str. 197, nr. 1673, r. 1294. Wiz., d. g. princeps R[uvanorum] iunior... villam nostram Polupitz in terra Yasmunt... Testes: dominus Guz, sacerdos de Wittow, ... plebanus in Yasmunt, advocatus noster Herm. et Johannes

Scurtsitz, noster auceps, zapewne Słowianin, sądząc z patronymikonu; str. 334, nr. 1843, r. 1298. Sundis. W. d. g. princeps Ruyanorum... merica... Yazmunt Testes - mieszani; str. 396, nr. 1925, r. 1300. Stralessund. Wysclauus d. g. Ruyanorum princeps... in terra Yasmond (2 X). Świadkowie mieszani, str. 430, nr. 1966, Witzlaus, princeps etc. senior. et Wislaus et Zambur, filii sui, vorkopen... redditus in taberna Zagard terre Jasmunde... ad omagium quod vulgariter mandenst dicitur. - Niemczyzna przeważa. Pom. Ub. IV. 390, nr. 2563. r. 1309. Nyköping. Ericus d. g. Danorum Slavorumque rex ... insulas... Wyttowe et lazmunde dictas. - Świadkowie duńczycy, - Pom. Ub. V. 197, r. 1314, Spis podatków na Rugii, - Census Iasmundie (2 X). Nazwy wsi, leżących na półwyspie są słowiańskie wszystkie, – Budenhagen – nowa nazwa niemiecka, str. 199, Redditus pullorum lazmundie. - Obca nazwa jedyna Tornstorpe. Str. 409, r. 1318. Spis dochodów biskupstwa w Roskilde, Item in Iasmundia (Zagardia); str. 412 ...in advocacie terre Yasmundi (Sagharde). Str. 553, nr. 3425. r. 1320, Stralsund, Wislaus d. g. princeps Rugianorum... Dergomero et Hermanno fratribus dictis de Iasmunde. -Testes - Niemcy lub zniemczeni Słowianie, Pom. Ub. VI. 49, nr, 3517, r. 1321. Stralsund. Wizlaus d. g. princeps Ruyanoszem... terre lasmundie (Zagarde); 71, nr. 3545, r. 1321. Mechtolt, hern Pridbores wedewe van der Vilmenitz... dat dorp Straghelitz und dat got, dat wi hebben to Jasmunde, str. 87. nr. 3562, r. 1321-1323... in Yazmund, str. 118, nr. 3611, r. 1322. Barth. Spis holdujacych. Dargumer de Yazmunt: str. 122, nr. 3616, r. 1322. Świadkowie: ... Her(manno) de Yasmandia(!); str. 240-1, nr. 3800, r. 1324. Stralsund. W(islaus) d. g. princeps Ruyanorum. ... Darghemaro et Hermanno, fratribus. dictis de lasmunde, in terra lasmunde,

Formy zabytkowe są następujące: Yasmunt (półwysep), Yasmundie (terre), Yasmund (ecclesia), Jasmundia (datum in.), Yazmot (terra, duńska), Jasmundia (półwysep albo osada), Yasmunt (terra 2 X), Yazmunt (merica), Yasmond (2, terra), Jasmunde (terre), Iazmundie (insula, Ericus Danorum rex), Iasmundie (2 X, census), Iazmundie (terra), Iasmundia (Zagardia, Roskilde), terre Yasmundi (Zagharde, Roskilde), fratres de Jasmunde, terre Jasmundie (Zadarde), to Jasmunde; in Yazmund; Dar-

gumer de Yazmunt, Hermanus de Yasmondia, fratres de Iasmunde $(2 \times)$, in terra Iasmunde.

Jak stad wynika sa trzy nazwy: 1. insula (= półwysep?), 2. merica (nemus, Silva et terrae adiacentes), 3. osada, w której mieszkaja rycerze i coloni. Otóż nie byłoby rzecza dziwną, gdyby nazwa miejscowa pochodziła od imienia Asmundr, ale dziwnem jest, że się tak nazywa pół wysęp oraz merica. Przeniesienie nazwy mogłoby sie wprawdzie odbyć droga od osady na las i ziemie otaczające, które właśnie tworzyły półwysep tak, że w zasadzie półwysep był z temi ziemiami identyczny rzeczowo a przez to przylgła doń i nazwa miejscowości. Takie pojmowanie da się uzasadnić, jest tedy możliwe. Co się tyczy samej nazwy, to przedstawia ona pewne trudności, które domagają się wyjaśnienia. Otóż Vasmer suponuje, że napisania dokumentowe pokrywają lechicka formację *Jasmodz6 \le *J-asmod-io-: *J-asmundo \le nord. Asmundr. Pisownie jednak dokumentowe nie daja żadnej podstawy do twierdzenia, że wygłos tej nazwy był assybilowany, t. zn. że się da wywieść z dawniejszego -dz6 ≤ -di-. Stan bowiem napisań jest taki: * Jasmunt, z -t na końcu 5 razy od r. 1232 do 1322, ewentualnie 6 razy, o ile włączymy duńskie napisanie Yazmot (r. 1289 z Roskilde). Napisanie *Jasmund spotyka się 4 razy od r. 1250-1300, o ile się włączy także napisanie Yasmond (2 razy, Wysclauus d. g. Ruyanorum princeps). Napisanie z końcowem -ia lub jego odmianami t. j. *Jasmundia spotyka się 7 razy od r. 1249-1321, ewentualnie 8 razy, o ile się tu włączy napisanie Yasmandia (r. 1322). Napisanie przez -a końcowe względnie jego odmianki *Jasmunda spotyka się 5 razy od r. 1300-1324, zatem forma to zdecydowanie późniejsza. Napisanie wreszcie z -i * Jasmundi końcowem spotyka się raz w r. 1318. Niewiele stad można wyciągnąć wniosków. W każdym razie powstają dwa pytania: 1. czy wygłos -t-, czy też wygłos -d- jest tu właściwy t. j. etymologiczny; 2. na jakiej podstawie można mówić, że wygłos lechicko-rugijski (rojański) był assybilowany?

Bez rozwiązania tych pytań trudno przyjmować jakąśkolwiek etymologję tej nazwy w sposób zdecydowany.

Mikołaj Rudnicki.

Słownik Morski Polsko-Angielsko-Francusko-Niemiecki. Zeszyt I. Statki i Teorja statku. Redagował inż. B. Bagniewski. Warszawa 1929. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy.

SO. 9

Jest to początek pracy, zakrojonej bardzo szeroko, bo mającej objąć całe współczesne słownictwo marynarskie. Otwiera ją skreślony przez prof. Adama Kleczkowskiego wstęp, któremu przedewszystkiem poświęcić należy słów kilka.

Otóż p. K. słusznie zaznacza, że morze i życie morskie znajduje słabe odbicie w naszem piśmiennictwie. Naród morza unikał i do pławby morskiej zgoła się nie garnał: to też ani nie wyrobiliśmy w sobie ambicyj morzopławnych. ani nie wytworzyliśmy terminologji marynarskiej. Wszakże twierdzenie p. K., iż "języka żeglarskiego w dawnej Polsce nie było", jest zbyt ogólnikowe, jeśli bowiem chodzi o żegluge rzeczna, to sam Linde zawiera obfity z tej dziedziny materiał. A przecież obok niego i wymienianych przez p. K. autorów (Klonowicza, Haura, Haczewskiego i Kozłowskiego) sporo wskazówek daja jeszcze pisarze 19 wieku: Mraga (Mrongowiusz), Kostecki, Syrokomla, Wolski, Aleksandrowicz, Gluziński, Wójcicki, Pol. Z nowszych autorów domagaja się, osobnej wzmianki: Gołebiewski, zbieracz nazw kaszubskich na Helu (materiał jego właczony został do mego "Słownictwa Rybackiego i Żeglarskiego u kaszubów nadmorskich" 1911), Lorentz i prof. Rudnicki, badacze gwary Słowińców nadłebskich. Co się tyczy wszakże prac leksykograficznych, dotyczacych spławu morskiego, to posiadamy, iak dotad, właściwie dwa tylko skromne słowniczki: Zaruskiego (byłego sztormana marynarki rosyjskiej) oraz mój, o których p. K. wspomina. Tymczasem nasza ruchliwość na morzu wzrasta, i ustalenie terminologii morskiej staje się naglącą potrzebą praktyczna, wobec czego z zapoczatkowania Min. Przem. i Han. została utworzona przy Lidze M. i R. osobna Komisja Terminologiczna, do której powołano marynarzy, techników oraz filologów, i w której imieniu występuje p. K. I oto mamy przed soba owoc pracy owej Komisji.

Przedewszystkiem chodzi o metodę. P. K. oświadcza, iż Komisja miała przed sobą dwie drogi: albo iść śladem ZaSO. 9

ruskiego, który powatpiewa o możności stworzenia terminologji "swojskiej", albo też dażyć do utrwalenia takiej terminologji, wzorując się na "Techniku". Komisja postanowiła wybrać z pewnemi zastrzeżeniami drugi kierunek. Moje stanowisko w tym przedmiocie jest odrebne: wyjaśniłem je zarówno na wstępie do "Sł. Mar." (1926), jak i dodatkowej rozprawce "O naszym jezyku marynarskim", ogłoszonej w Roczniku Korporacji St. Uniw. Pozn. "Pomerania" (1928). Nie powtarzając szczegółowo zamieszczonych tam wywodów. krótko zaznacze, iż podstawa naszego słownictwa morskiego winien być istniejący materjał językowy, jaki znajdziemy w dawniejszej i nowszej literaturze, dokumentach ubjegłej epoki, tudzież żywej mowie ludu wodnego, wiślanego i nadmorskiego, i że ten materjał należy z odpowiednią dozą krytycyzmu uzupełniać, już to czerpiąc z innych dziedzin naszego jezyka technicznego, z gwar ludowych lub staropolszczyzny, już to zapożyczając się z obcych źródeł, boć język naszych spławników już przed wiekami uległ wpływom niemczyzny, co winno być poczytane za ziawisko całkiem naturalne. Oczywiście, obce nazwy, jakie przyjmiemy, musza być niekiedy odpowiednio przystosowywane, aby nas zbytnio nie raziły. Natomiast dażenie do stworzenia jakiegoś sztucznego, rzekomo "rodzimego" słownictwa żeglarskiego, któremu towarzyszyłoby rugowanie form już utartych albo pomijanie istniejacych, skazane jest z góry na niepowodzenie; podobne dażenie nie tylko nie wytrzyma próby życiowej, ale nie może być zalecane z punktu widzenia naukowego, ze stanowiska ciagłości w naturalnym rozwoju jezyka. Gwara żeglarska to nie twór dla szczupłego kółka specjalistów w rodzaju jezyka botaników lub astronomów: rozciaga się ona na liczne szeregi zawodowców, a nawet szerszy ogół. Oczywiście, istniejacy materjał należy pilnie badać, systematyzować go i korvgować, jak również roztrzasać gruntownie potrzebe i forme nowych zapożyczek.

P. K. słusznie akcentuje trudności, jakie miała przed sobą Komisja. Ale popada w pewną przesadę, gdy mówi: "wszystkie dotychczasowe słowniki polskie pod względem materjału morskiego zupełnie zawiodły; w większości wypadków

nie dały nic prócz kilkuset germanizmów, których również nie można było użyć". Dla wykazania bowiem powyższych trudności przytoczony jest tekst niemiecki, gdzie chodzi o spolszczenie terminów: Peilung i Strich. Aliści dziwnym zbiegiem okoliczności oba te terminy znajdują się w moim słowniku, przyczem pierwszy z nich (wbrew rosyjskiej formie Zaruskiego "pejling") oddaję przez fr. relewację (por. "elewacja" w budownictwie), drugi zaś przyjmuję w brzmieniu strych, które jest niemal swojskie i nie powinno być w każdym razie zastępowane ros. "rumbem", upowszechniającym się niestety wśród naszych morszczaków a zalecanym również przez Zaruskiego.

W zakończeniu p. K. charakteryzuje ze stanowiska filologicznego materjał, zawarty w ogłoszonym zeszycie, zapowiada ukazanie się dalszych zeszytów i zaprasza do nadsyłania uwag i poprawek.

Nim przejdę do rozbioru materjału Komisji, poruszę dwa zagadnienia terminologiczne w związku z tekstem p. K., mianowicie: czy można uznawać za poprawne formy "okrętownictwo" i "szkuner".

I w staropolszczyźnie, i w dzisiejszem narzeczu kaszubskiem mamy tylko nazwe okretnik (= marynarz, flisak morski). stad pochodna forma bedzie okrętnictwo. A wiec błędna jest postać "okretownictwo", użyta w "Techniku". P. K., mówiąc o rodzajach statków morskich, wymienia "szkuner". Tymczasem zarówno w literaturze 19 w. (por. Kozłowski 105). jak i w ustach ludu nadmorskiego (p. PrFil VIII 77) nazwa brzmi szoner. Obok tej niemieckiej nazwy nasi pisarze nowszej doby posługują się i francuską: goleta. Ostatnią podaje również Sł. War., popierając ją cytatą z pism Jana Sztolcmana, ale osobno traktuje pozycje szoner, przytaczajac tekst Gruszeckiego, a nadto, jako mało krytyczny w dziale terminologii żeglarskiej, zamieszcza w rozstrzeleniu formy: "szkuna" i "skuner" bez cytat literackich. Otóż względy powyższe każa odrzucić rosyjską formę "szkuner", stosowaną, niestety, przez nasze koła marynarskie, nie mogące otrząsnąć sie dotychczas od podobnych wpływów.

Jak tedy wygląda rezultat wysiłków Komisji? Sądzę, że przy poblażliwej nawet ocenie należy go uznać za niefortunny, autorowie bowiem bez odpowiednich studjów i doświadczenia leksykograficznego przystąpili do dzieła, ożywieni zbyt silnym pędem do "słowotwórstwa", prawdziwie czy pozornie swojskiego, przyczem wprowadzają mnóstwo neologizmów, które w najlepszym razie uderzają swą niezwykłością, natomiast świadomie czy nieświadomie pomijają formy ustalone lub przynajmniej w literaturze znane, niekiedy zaś, unikając "obczyzny", stosują wyrazy ogólnego słownika, które rzeczy nie malują i za "terminy techniczne" poczytywane być nie mogą. Poza tem, układ materjału jest wadliwy wskutek nadmiernego rozdrobnienia pozycyj i wogóle rozwlekłości. Dodatnią stronę wydawnictwa stanowią ilustracje, jakkolwiek rysunki nie są dość wyraziste.

I dział obejmuje nazwy statków ze względu na ich przeznaczenie oraz typ konstrukcji (podane w uwagach rozróżnianie "okretów", jako wojennych, od "statków", jako handlowych, nie ma oparcia w naszym języku). Obok nazw już utartych, które z małymi wyjatkami weszły do słownika ogólnego, np. żaglowiec, parowiec (u kaszubów i sztymer), pocztowiec (i pakietbot St. War.), śrubowiec, kołowiec, weglowiec, statek strażniczy, rybacki (= rybołówczy), celniczy, mamy analogicznie utworzone nowe, np. patrolowiec (statek patrolowy, swojskie: "podsłuchowy", "podsłuch") albo zbożowiec, na które zgodzić się można. Wszakże budza już niemałe watpliwości takie pozycje: lotniskowiec, podwodnikowiec, pośpiesznik (zbyteczne skrócenie zam. statek pośpieszny, zwłaszcza, że można tu opuszczać rzeczownik bez uszczerbku dla jasności), chłodniowiec, zbiornikowiec, podobnież złożone: lekkopokładowiec, ochronnopokładowiec, pełnopokładowiec, górnobalastowiec, pełnolukowiec. Zupełnie nie nadaja się do przyjęcia, jako wbrew zasadom polskiego słowotwórstwa obmyślone: minostawiacz (mamy w tem znaczeniu już minówkę, p. Sł. War.), minołowiec (pozostańmy lepiej przy upowszechnionym wśród naszych marynarzy, jakkolwiek "obcym", trolerze, p. mój Sł. Mar.), otwartowiec (!), krytowiec (!) weglozasilacz, ropozasilacz, wodownik albo wodozasilacz (jeśli chodziłoby o nazwy swojskie, to chyba

trafniejsze byłyby: węglobierka, ropobierka i wodobierka). Osobno traktuję tu jeszcze kilka pozycyj:

SO.9

- 25 i 26. Statek żeglugi dalekiej albo dalekowiec(!) i statek żeglugi przybrzeżnej a. przybrzegowiec. Otóż pierwszy rodzaj statku przez analogję do franc. "au long cours" i naszej terminologji kolejowej możnaby zwać: dalekobieżnym albo też statkiem pławby (żeglugi) zamorskiej, w skróceniu zamorczykiem. Zamiast zaś "przybrzegowca" trafniejszą bodaj jest nazwa pobrzeżniak, jeśli chodzi o zastąpienie używanej już w naszym języku francuskiej: kaboter (p. mój Sł. Mar.).
- 31 i 32. Statek żeglugi regularnej, regularnik(!) i statek żeglugi przygodnej, przygodnik(!) wyrażenia zbyt długie albo zbyt skwapliwie skrócone i mało mówiące. Pierwszy rodzaj statku to "stale kursujący", a więc, jeśli wolno się tak wyrazić: kursownik, drugi zaś rodzaj, zwany w gwarze naszych morszczaków trampem, figuruje w moim Sł. Mar. jeszcze jako zajeżdżacz. Tę drugą nazwę zaczerpnąłem z gwary warszawskiej, gdzie powstała na oznaczenie dorożkarza, nie wyczekującego na stacji, lecz snującego się wdłuż ulic, by zabrać po drodze pasażera. Jest więc pewna analogia!
- 35. Statek towarowy = towarowiec. Jan Lemański w przekładzie Conrada nazywa taki okręt przez analogję do pociągu towarowego "towarówką", ja zaś w swoim Sł. Mar. towarniakiem na tej zasadzie, że i w staropolszczyźnie, i w dzisiejszej gwarze ludowej kupiec, który nosi albo wozi towar, korzysta z miana "towarnik".
- 88. Statek ratunkowy, ratownik. Nazwy te uwzględniam w swoim Sł. Mar., ale dodaję pozycję: dobywczy, np. parowiec, ponieważ nasi wodniacy dobywają albo wyrywają towar z tonącego statku, zaś kaszubi nadmorscy bargują.
- 89. Statek szkolny nazwa, wzorowana na niemieckiej, którą winna zastąpić mniej rozpowszechniona: statek uczelny (na Pruskiem Mazowszu istnieje nawet forma uczebny w związku z uczbą, natomiast nasze "ćwiczebny" jest błędne, gdyż niema "ćwiczby").
- 90. Statek holowniczy, holownik. Należy dodać nazwę wiślaną: statek pociągowy, p. mój Sł. Mar. Natomiast wyra-

żenia naszych flisaków z górnej Wisły: statek zaciężny, zaciężniak, stosują się do statku, holowanego w górę rzeki.

91. Statek latarniowy. Wątpię, czy ta nazwa jest udatniejsza, niż statek światłowy, przytoczona w moim Sł. Mar. a bliższa obcych wzorów. Ostatnia harmonizuje ze świetliskiem cz. latarnią morską, którą Mickiewicz i lud zowie "lampą", a literatura jeszcze: baką i farem.

92. Łamacz lodu, lodołamacz. Pierwsza z tych nazw jest dwuwyrazowa, a więc niedogodna, druga zaś stanowi wadliwe złożenie. Właściwsze bodaj są podane w moim Sł. Mar. lodo-krusz i lodownik ("lodownikiem" zowią na Wiśle rąbiącego lód

podczas zimy).

97. Pogłębiarka. Swojska ta nazwa, podana już w Sł. Kol. (Lwów 1889), nie jest zdarzona głównie dlatego, że prowadzi do tautologji, np. w zdaniach: "P. pogłębia nurt na rejdzie gdyńskiej, na Wiśle". W moim Sł. Mar. zamieszczone są trzy nazwy: techniczne bagier i draga (Warszawa, nadmorze), tudzież ludowa szlamownik, słyszana przeze mnie na Wiśle. Komisja formy te pomija, ale zaleca taką nazwę, jak "pogłębiarka chwytakowa", która razi swem dziwacznem brzmieniem.

W dziale tym są znaczne luki w materjale, pominięte bowiem zostały pospolite nazwy statków, np. burdynka (p. PrFil XIII 539), szalanda, lugier, krypa, wielorybnik, tudzież łodzi: bat, szalupa, kuter, walbat, serbat i t. p. Por. mój Sł. Mar.

Dział następny pod nagłówkiem "Teorja statku" obejmuje wyrażenia z zakresu szkutnictwa. I tu widoczne jest dążenie do ustalenia osobliwej terminologji, oderwanej od podłoża ogólnego języka, drogą przekształcania istniejących postaci wyrazowych i wprowadzania całkiem nowych, ujawnia się zbytnia zależność językowa od "Technika" a pomijanie właściwych źródeł terminologji polskiej oraz przesadne unikanie obcych zapożyczeń, co ostatecznie powoduje ubóstwo materjału. Komisja zaleca formy: dłuż, szerz, wyż, chył, zanur, wynur, obło, wzdłużny, — czy to mają być okazy owej "krótkiej, jędrnej terminologji żeglarskiej", o której mówi we wstępie p. Kleczkowski? Jabym uważał, że powyższe formy ani nie są pożądane, ani konieczne, tak samo jak neologizmy: łydwnica (w narzeczu rybaków istnieje pławnica), przegłębienie,

przenurzenie, pełnota. Przechodzę do rozbioru kilku poszczególnych pozycyj.

132. Zanurzenie grodziowe, a więc Komisja popiera termin "Technika" gródź, fr. cloison, nm. Schott. Właściwszym będzie chyba zatwór, użyty w moim Sł. Mar.

137. Znaki zanurzenia. Ja oddaję to pojęcie jednym wyrazem: wodowskaz, Sł. Mar.

138. Wolna burta. Istnieje w żywej mowie naszych wodniaków opława, podana w moim Sł. Mar.

141. Autorowie uważają, że kil = stępka. Tymczasem w dzisiejszym języku żeglarzy wiślanych stępka ma inne znaczenie, p. mój Sł. Mar.

146. Linja wodna (według "Technika" wodnica, której Komisja nadaje nieco inne znaczenie). Ja nazywam ją kresą spływu (= fr. ligne de flottaison), ale na pierwszem miejscu kładę, bardziej dogodną i rozpowszechnioną wśród zawodowców nazwę obcą waterlinja. (Podobnież farwater może współżyć z "dojezdną wodą", znaną na Wiśle i u słowińców).

156. Wznios wzdłużny. Zamiast tej kombinacji dwuch niezwykłych wyrazów w moim Sł. Mar. figuruje nazwa: wspięcie, znana w języku technicznym i u ludu.

159. Wręga. Obok tej nazwy obcej winna być umieszczona jednoznaczna swojska, pospolita na Wiśle: krzywka. Mówią również żebro (na Rusi: kokora).

161 i 162. Wręga dziobowa i rufowa. Nasi ludzie wodni na Wiśle nie znają dziobu statku, tylko sztabę (głowę), a przymiotniki formują: sztabny i rufny, które winny być ogólnie przyjęte (w związku z nimi: sztabnik i rufnik).

171. Owrężenie teoretyczne. Krótsza i trafniejsza nazwa byłaby: żebroszyk (p. Kozłowski 108—110). Por. "słowoszyk" Sł. War.

200 i 201. Część nadwodna i podwodna kadłuba, kadłub martwy i żywy (fr. oeuvres mortes et vives). W moim Sł. Mar. podane są krótkie wyrażenia: martwizna i żywizna, oparte częściowo na słowniku ogólnym.

204 i 205. Przód i dziób statku. W związku z uwagą pod poz. 161 i 162 właściwe nazwy techniczne brzmią: sztaba

a. głowa i nos a. głowica (kafa). W znaczeniu nm. Bug nasi szkutnicy wiślani mówią jeszcze: załam(ek) i podjazd.

217—219. Strona statku, lewa i prawa. Pominięte są ustalone i żywotne u wodniaków nazwy: burta, bakort i sztymbork.

242—243. Wyporność i wypór. Niemasz różnicy wyrażeń w obcych językach, więc i my możemy poprzestać na wyporze. Zamiast "wyporność" należałoby mówić w każdym razie: wypieralność.

248. Nośność statku. Zbieg jednakowo brzmiących części wyrazu każe wyróżniać nazwy: siła nośna albo unośna, p. mój Sł. Mar. Istnieje i obciążalność, nm. Ladefähigkeit.

249. Pojemność statku. Mamy jeszcze wyrazy jednoznaczne: bierność i objem statku.

253. Ładunek. Mamy jeszcze formy: ładuga i ładunka, a nadto swojskie nazwy: nakładka i obciążka.

273 i 274. Fala dziobowa i rufowa, p. uw. poz. 161 i 162.

275. Wart rufowy, nm. Kielwasser. Na oznaczenie tego nurtu, jaki tworzy płynący statek za rufą, mamy nazwy jednowyrazowe: kilwater i surek (obie podane są w moim St. Mar.). Surek mówią na Wiśle.

286. Żagiel. Staropolszczyzna zna wietrznik (Pr. Fil. V, 449), a lud wiślany mówi jeszcze: skrzydło i płachta. Por. mój Sł. Mar.

287. Wiosło. Obok tej nazwy (etym. wieżć) żywotną do dziś jest pojazda, kasz. rema. Istnieje też od wieków paczyna. Por. mój Sł. Mar.

296. Żeglowny (o statku). Wyraz niewłaściwy, taki bowiem statek zwie się w gwarze naszych żeglarzy: warowny, i nazwy tej używa już Klonowicz. Por. mój Sł. Mar.

300. Chwiejny (o statku). Jest to nazwa raczej literacka, gdyż lud wodny mówi: bujny, kolebny, gibotny. Por. mój Sł. Mar.

310. Metacentrum. St. War. podaje formę: metacentr.

313. Przechył boczny (stały). W swoim Sł. Mar. używam nazwy kładź, znanej w mowie naszych rzemieślników. "Przechył" Sł. War. zaczerpnięty z "Technika".

316. Przechylać. Mamy wyraz techniczny kantować, który też podaję w swoim Sł. Mar. P. poz. Kantować się, Skantować sie i Przeczak 2 w Sł. War.

317. Przewrócić się. Nasi wodniacy mówią, że "statek powali się, a potem może się zabić" (rozbić).

318 i 319. Kołysanie boczne i wzdłużne. Kołysanie pierwszego rodzaju to bujanka (chwiejba), drugiego zaś — cwałowanie według analogji z ruchem parowozu (p. Sł. Kol. Galopowanie). Por. mój Sł. Mar.

W zakończeniu przytoczone są wyrażenia z praktyki żeglarskiej, dotyczące manipulowania linami: oddać, wybrać i luzować linę. Wątpię, czy pierwsze dwa używane są przez nasz lud wodny; natomiast trzecie zamieszczam w swoim Sł. i objaśniam pod pozycją: Nadawać. Komisja używa tu jeszcze neologizmu pętnica, jako równoznacznego z wyrazem szkot. Otóż ostatni wyraz jest rusycyzmem, który niestety nie razi naszych marynarzy (podaje go i Zaruski). Tymczasem lud nadmorski mówi szut, a Linde i dzisiejsi pławacze wiślani znają też szuty. P. Sł. War., SO V 79 uw. 11 i mój Sł. Mar.

Bolesław Ślaski.

JAN ST. BYSTROŃ. Nazwiska Polskie. Lwowska Bibljoteka Slawistyczna, wydawana nakładem K.S. Jakubowskiego we Lwowie pod redakcją Franciszka Bujaka, Jana Czekanowskiego, Tadeusza Lehra-Spławińskiego, profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tom czwarty. Lwów 1927. Nakład i własność K.S. Jakubowskiego VIII, 243.

Na str. 1: autor pisze: "Nazwiska pochodzić mogą od wyrazów pospolicie używanych i dopiero zczasem stać się mogą przezwiskiem, potem nazwiskiem dziedzicznem; mogą również pochodzić od nazw własnych już ustalonych, a więc od imion własnych (dawnych słowiańskich czy chrześcijańskich), a także od nazw miejscowych". Jest to prawda — wtórna, nie zasadnicza.

Str. 15. Nazwiska Piestrzak, Piestrzyński zapewne nie do Piotra, ale do pstry = *pestro + je || *pestro = *piestr- należą.

Str. 50. Dolęga, Doliwa reprezentują według autora odmiejscowe zawołania do- Łęga, do- Liwa. Jest to nader wątpliwe por. SO. II. 212, 222, 227.

Str. 100. Zachowywanie form Dudeka i t. d. w nazwisku zamiast Dudka itd. uważa Bystroń za uzasadnione; porównuje to z formami w rodzaju Panu Kotowi obok kotu i t. d. Zauważyć należy, że tu zachodzi ta różnica, iż dyfferencjacja Kotowi || kotu, Bawoła (herb) || bawołu ma podstawy w istnieniu osobnego rodzaju gramatycznego, mianowicie męsko-osobowego. Otóż być może, że ten sam moment jest powodem zmian i w odmianie nazwisk Dudek, Dudeka, ale do dziś dnia jest to sztuczne i gwałtem przeprowadzane i dlatego z punktu widzenia językowego poczucia rażące.

Str. 116. Nazwisko Szuman uważa autor za spolonizowanie niem. Schuhmann. Jest to możliwe, ale niezupełnie pewne, bo tak, jak od wilk tworzy się polskie nazwisko Wilk-an, od dom Dom-an, tak samo możliwe jest od szum -Szum-an, zwłaszcza, że i nazwisko polskie Szum jest napewno np. w Poznaniu (1921), podobnie jak nazwisko Wilk, nader pospolite. Wogóle warto zauważyć, że nie sa w istocie niemieckiemi całe szeregi nazwisk, które uchodza na oko za niemieckie przedewszystkiem skutkiem pisowni, pochodzenia swych właścicieli z Niemiec (politycznych! nie zawsze etnograficznych, ponieważ całe Niemcy na wschód od linii Łaba - Soła [= Elbe - Saal] nie sa etnograficznie germańskie] oraz czesto tylko i jedynie skutkiem przekonania t. zw. opinji publicznej. Nazwiska te sa czestokroć słowiańskie (polskie. pomorskie, polabskie, łużyckie), zewnetrznie tylko z pisowni i w wymowie zniemczone. Nawet przykłady, przytoczone przez Szan, autora jako niemieckie nazwiska, moga być w istocie słowiańskiemi tak np. Pahl może być istotnie tylko zniemczonym polskim Palem, Zech tylko t. zw. zmazurowana forma (np. połabska), reprezentująca starsze *Cech = polskiemu literackiemu Czech. Ten sam wypadek może zachodzić z nazwiskami takiemi jak Rietschel, Ruck itp. Ten ostatni może istotnie reprezentować wymowe ludowa ruk = literackiemu polskiemu rog. To samo sie odnosi do Oebschelwitz lub Oelsnitz, które również w swym wygladzie zdradzać sie zdaja pochodzenie przynajmniej słowiańskie, o ile nie lechickie lub polskie. Proces niemczenia nazwisk słowiańskich odbywał się i odbywa w obrębie Niemiec politycznych od IX wieku począwszy t. zn. od zetknięcia się politycznych Niemiec ze Słowianami na granicy wschodniej aż po dziś dzień. Przebieg jego da się częstokroć uchwycić w dokumentach tak gdy np. *Vęcanō, pisane Ventzan staje się później Fentzahn-em por. SO. V. 447—8 lub Bąk (w wymowie pomorskopołabskiej *bġk) Bunck-iem, albo Kluka, mieszkający w XX w. nad jeziorem Łebą staje się Klück-iem albo jastarnicki *Kąkā stał się *Kohnke-m albo Kunke-m, por. polskie nazwiska w rodzaju Kuczkowski || Kączkowski etc. *Kąk-owie jastarniccy wracają obecnie do nazwisk i pisowni polskiej. Na niektórych grobowcach w Jastarni już można czytać Konka obok dawniejszych Kohnke.

Ten moment podnosze nie w celu zrobienia zarzutu szan, autorowi, który jest formalnie w porządku, kiedy przyjmuje spolonizowanie nazwiska np. Pahl na polskie Pal, bo w chwili, kiedy zmiana Pahl \(\geq Pal \) zachodziła, nazwisko Pahl musiało formalnie uchodzić za niemieckie. Inna rzecz, że ono faktycznie znowu mogło być zrobione niemieckiem z nazwiska polskiego, ale tem autor się nie zajmuje i dlatego to, co tu zauważyłem, nie jest zarzutem pod jego adresem. Uwagi te jednak pomieszczam dlatego, że jest wielka potrzeba dla badań lechickiej i polskiej przeszłości oraz praprzeszłości dokładniejsze zajęcie się nazwiskami niemieckiemi, przedewszystkiem na wschodzie Niemiec, z punktu widzenia słowiańskiego. Czasem dochodzi się tu do zupełnie niespodziewanych wyników tak np. autor przytacza str. 119, nazwisko niem. Glauch, które sie polonizuje w Polsce XVIII w. na Gluchowski, wzglednie Gluchawski.

Otóż ciekawe, że forma Glauch jest fonetycznym odpowiednikiem polskiego głuch — w postaci połabskiej por. Lehr-Spławiński. Gramatyka połabska, Lwów 1929, str. 78. Że np. Wilhelm Schmiedicke może reprezentować starsze słowiańskie nazwisko na -cki z pierwiastka Smid-, por. np. w Poznaniu nazwisko Smid-oda, utworzone jak jagoda itd., nie ulegać się zdaje wątpliwości. W postaci słowiańskiej, specjalnie polskiej brzmiałoby ono Śmidzicki i należy do tego samego pierwiastka, który występuje w języku niemieckim jako schmeiss-en i schmitzen.

Str. 135, autorem Katechizmu słowiańskiego z r. 1643 jest «Michal Mostnik alias Pontanus albo Brückmann». Otóż, aby uniknać njeporozumień, trzeba zaznaczyć, że chodzi tu o katechizm, napisany w gwarze słowińsko-kaszubskiej, mówionej do ostatnich czasów na Pomorzu niemieckiem w powiecie Stupskim (Stolp) pod Smołdzinem i w samym Smołdzinie (Schmolsin). Określenie «słowiański» nie jest tu na mieiscu, bo jest wysoce wieloznaczne. Sam Pontanus alias Mostnik, alias Brückmann nazywał jezyk, w którym układał swój katechim, wyrazem "Słowieski", Krofey wyrazem "Slawiesky", ale - jak zaznacza Lorentz - wyraz ten "wogóle oznacza (u tych autorów) mowę Słowian ewangielików prowincji niemieckiej Pommern" i Lorentz oddaje go utartym już w nauce terminem "słowiński" = niem. slovinzisch. Por. Dr. F. Lorentz, Gramatyka pomorska, zeszyt 1, wstęp str. 10 do 11. Poznań 1927. Nakład Inst. zach.-słow. Gramatykę te ma (a przynajmniej mieć powinien) prof. J. St. Bystroń w swojej prywatnej bibliotece.

Str. 138. Autor powiada: "nie można brać pod uwagę słownictwa szczepów słowiańskich, na zachód od Polski położonych, gdyż zostały one zgermanizowane w czasie, w którym nazwiska nie mogły się jeszcze ustalić".

Naogół twierdzenie, że germanizacja szczepów lechickich północno-zachodnich nastapiła przed ustaleniem sie nazwisk. jest słuszne. Mimo to jednak znaczna liczba nazwisk niemieckich jest pochodzenia lechickiego i łużyckiego, a trudność polega tylko na zbadaniu dokładnem tei sprawy na podstawie dokumentów. Trudności te tłumacza sie łatwo najrozmaitszemi wzgledami, z których można wymienić kilka jako à priori prawdopodobne, a więc: 1. nie znamy przemian głosowych długiego szeregu dialektów lechickich i łużyckich obecnie oddawna wymarłych. Rezultatem tego jest fakt, że w wielu wypadkach niepodobna twierdzić, że dane nazwisko jest pochodzenia słowiańskiego, ponieważ nie udaje się w ciele danego nazwiska wskazać na cechy fonetyczne niewatpliwie słowiańskie, aczkolwiek nieraz sam pierwiastek czyni wrażenie słowiańskiego. Dla przykładu przypomne omówione wyżej nazwisko niemieckie Glauch. Otóż gdyby

sie nie wiedziało, że w dialektach połabskich $u \ge au$, toby nie było żadnej podstawy twierdzić z pewna doza prawdopodobieństwa, że to nazwisko lechickie (połabskie). Z chwila jednak gdy jesteśmy w tem szcześliwem położeniu, że nauka już napewno ustaliła (por. Lehr-Spławiński. Gramatyka połabska, Lwów 1929, str. 49-50), że połabskie $u \ge au$ w całym szeregu wypadków, których tu nie widze potrzeby szczegółowo wymieniać, to można z duża doza prawdopodobieństwa twierdzić, że nazwisko niemieckie Glauch, za takie powszechnie uważane, w rzeczywistości nie jest nazwiskiem niemieckiem. ale powierzchownie zniemczonem (tylko zreszta w opinji publicznej) nazwiskiem połabskiem, odpowiadającem formalnie dźwiek za dźwiekiem polskiemu głuch-, pralechickiemu *glucho. Opinja publiczna o niemieckości tego nazwiska jest tak silna, że sam szan. autor, mimo to, że się specjalnie nazwiskami zaimuje i piekne uwagi poświecił w swej książce zniemczonym (zgermanizowanym) nazwiskom polskim, względnie słowiańskim - nie domyśla się zupełnie tego, że niemieckie w jego oczach nazwisko Glauch - może być pochodzenia słowiańskiego, ściślej lechickiego, a jeszcze dokładniej połabskiego (obodryckiego). Jeżeli zważymy, że od granicy etnograficznej polskiej aż po Łabe i po za nia był jeden nieprzerwany szereg dialektów lechickich oraz łużyckich, różniacych się swoim składem fonetycznym nieraz bardzo znacznie, to dopiero można sobie uświadomić ogrom warjacyj, jakim musiały ulec i niewatpliwie uległy w wymowie oraz w pisowni nazwiska lechickie lub łużyckie, wymawiane i pisane w jezyku literackim niemieckim albo też w którymś z dialektów dolnoniemieckich, średnioniemieckich albo też wysokoniemieckich i to jeszcze czestokrosć dowolnie dostosowywane do pisowni języka literackiego albo tylko do przemijającej mody pisownianej. Badania w tym kierunku nie sa nawet zaczete, a jednak rzeczą jest niewatpliwa, że nauka polska musi się tego zadania podjąć i je wykonać jak najlepiej. W nazwiskach tych bowiem kryje się niejednokrotnie jedyny materjał językowy zaginionych dialektów, czasem nader ważny i pouczający o przeszłości i praprzeszłości ziem niegdyś lechickich, obecnie zniemczonych. Obok tego przeróbki głosowe t. j. zniemczenia tych nazwisk są nader ciekawym materjałem do kwestji t. zw. praw głosowych i roli tendencyj fonetycznych żywych i zamierających w życiu etniczno-językowem.

- 2. Czestokroć t. zw. etymologia ludowa zupełnie prawie uniemożliwia dotarcie do właściwego nazwiska słowiańskiego t. i. lechicko-łużyckiego. Weźmy dla przykładu pod uwage wymienione przez Szan, autora na str. 101, niemieckie nazwisko Neudeck, które pokrywa polskie Najdek. Otóż gdybyśmy nie widzieli konkretnie z aktow, że tak jest istotnie t. j., że niem. Neudeck jest tylko po niemiecku napisanem Naidek, to brak byłoby podstawy do twierdzenia, że niem. Neudeck jest zniemczonem polskiem Najdek i nazwisko to mogłoby uchodzić za niemieckie w obu pniach t. i. w pniu Neu- i w pniu deck do decken etc. Jedynym śladem polskości nazwiska Neudeck byłaby pewna dziwaczność znaczeniowa: skad – możnaby się z pewnem ździwieniem pytać – znaczenie takie dziwne w tem nazwisku, mianowicie Neudeck = «świeżo-, nowo-pokrycie»(?). Otóż nie bez znaczenia jest fakt, że bardzo znaczna ilość nazwisk niemieckich miewa takie dziwaczne znaczenie, toteż z dużą dozą słuszności można twierdzić, że w nich kryje się większa ilość starych nazwisk polsko-lechickich albo łużyckich na podobieństwo owego Himmelskrebs, oddającego polskie Niebo-rak, albo Bockhorn, które reprezentuje polskie Pokorny, lub wreszcie Mardschinke, (cf niem. Marder, Schinken) co oddaje polskie Marcinek, lub Schau-schütz = kaszubskie Sołcic itd.
- 3. Wreszcie przekłady. W razie przetłumaczenia nazwiska polskiego lub lechickiego na odpowiedni wyraz niemiecki i niezanotowania tego faktu w aktach, wszelka możliwość odtworzenia starego nazwiska słowiańskiego odpada. Przykłady takie przytacza sam autor na str. 145—51. Co ważniejsza można powiedzieć, że taka tendencja przekładaniowa jest niezwykle żywa po dziś dzień na całem etnicznem pograniczu polsko-niemieckiem, zwłaszcza tam, gdzie jeszcze istnieją resztki ludności polskiej, zasiedziałej oddawna a niezgermanizowanej, t. zn. na Pomorzu, w Grenzmark Westpreussen-Posen, oraz na Śląsku Średnim i Opolskim. Cechą

charakterystyczną takich tłumaczeniowych nazwisk jest ich współczesność językowa, co jednak jest, względnie może być nader zawodnem kryterjum językowem, o ileby na tej podstawie chciało się wnioskować o ich polskości względnie lechickości:

W Dodatkach (str. 173) daje autor wykaz nazwisk. pochodzacych od imion chrzestnych. Nazwiska te w wielu razach nie przedstawiają się jako pewny wywód etymologiczny i dlatego można postawić pod ich adresem zarzut, że są zamało przesiane z tego punktu widzenia. Wydaje się. że byłoby lepiej, gdyby tylko zupełnie pewne derywaty od imion chrzestnych figurowały w tym spisie. Tak np. jest rzeczą zupełnie pewną, że np. Hadaś, Adasiewicz, Adamiec, Adamecki, stoja w związku etymologicznym z imieniem Adam, ale wywodzić np. od imienia Bartłomiej takie nazwiska, jak: Bartak, Bartoń, Bartel - jest rzecza nader ryzykowna. Twierdzić to można tylko wtedy, jeśli sa na to dowody w aktach, w przeciwnym razie zachodzi możliwość, że etymologia tych nazwisk z imieniem Bartłomiej niema nic wspólnego, por. stare polskie nazwisko Suli-bart, złożone tak jak Suli-dziad, Suli-sław, Suli-brat, Suli-stryj, Suli-mir i t. d. Oczywiście, że Bartori może pochodzić od bart, nie ulega żadnej watpliwości. por. -mir: Mir-on, -mysł: Mysł-on itd. To samo dotyczy imion względnie nazwisk takich, jak Bartek ≤ *Brt-zkz, Bartak ≤ *Brtakz, Bartel \(\le \text{*Brt-zl6} \) por, dla sufiksu obartel \(\le \text{*ob-wart-zl6} \) itd. W tym wypadku niestety sa dodatki nader watpliwe i właściwie z prawie każdej pozycji możnaby przytoczyć niepewne albo wrecz fałszywe etymologie, wzglednie etymologiczne zwiazki. Oczywiście winić o to autora nie bardzo można, boć językoznawcą nie jest a zajmuje się sprawami językowemi troche tak, jak i socjologicznemi. Zło jednak polega na tem, że przez jego poczytną – zupełnie słusznie zresztą – ksiażke wiele błedów jeszcze bardziej sie zakorzeni. Przesad. wywodzący zbyt wiele nazwisk i imion z imion chrześcijańskich, niewatpliwie stoi w zwiazku z ogólnie panujacem przekonaniem, że wszystko się u nas zaczyna z przyjęciem chrześcijaństwa, boć przecież zawsze i zbyt czesto sie zaklinamy na wszystkich rogach ulic, czy trzeba, czy nietrzeba,

że należymy do kultury zachodniej tak, jakby zachodziła pod tym względem jakaś większa wątpliwość.

Poza temi nielicznemi usterkami, dla których może i określenie "usterka" jest za silne, książka J. St. Bystronia jest warta czytania, bo właściwie, o ile się nie mylę, pierwszy raz popularyzuje i wykłada w obszerniejszym związku poglądy i myśli, które może we fragmentach wszystkie są znane, ale właśnie w skupieniu i wzajemnem powiązaniu przedstawiają się nader interesująco i ciekawie. Wykład jest jasny, przejrzysty, bardzo dobry.

Mikolaj Rudnicki.

FR. ŠTŮLA, ANT. BOHÁČ, † K. KADLEC, J. TVRDÝ. Zeměpisný obraz, Statistika, Ústavní zřízení a filosofie slovanstva. (Slované, kulturní obraz slovanského světa. Pořada Miloš Weingart. Dil. III.) «Vesmír», v Praze 1929, str. 308.

Książka niniejsza jest dalszym ciągiem wymienionego w tytule wydawnictwa. Jako część pierwsza ukazały się Dzieje Słowian, których autorem jest prof. J. Bidlo 1). Teraz ukazał się tom III, obejmujący geografję, statystykę, ustrój

¹⁾ W r. XX Slav. Přehledu str. 32 ukazala się recenzja tej książki przez Dr. J. Slavíka. Recenzent zarzuca autorowi nieuwzględnienie nowszych kierunków w historji (socjologji) i naciąganie faktów do jakiejś historjozofji o obronie Słowian przed Germanami i misji cywilizacyjnej na wschodzie, pominięcie zaś całych ważnych epok historji Słowian.

państwowy i filozofję Słowiańszczyzny. Filozofja, jak zaznacza redakcja, pierwotnie nie miała wchodzić do tego tomu, miejsce jej miał zająć przegląd etnograficzny Słowian. Zmiana pierwotnego planu wpłynęła ujemnie na konstrukcję dzieła, bo właściwym tematom poświęcono za mało miejsca.

Geografia Słowiańszczyzny zajmuje się artykuł prof. Stůli. Dzieli on Słowian na wschodnich, zachodnich i południowych i wedle tego podziału opisuje ich ziemie. Zajmuje się tylko Słowianami w Europie. Geograficzne stosunki świata słowiańskiego ujete sa zwieźle i przejrzyście liako niefachowy w tej dziedzinie ścisłej krytyki podać nie moge), tu i owdzie jednak można mieć zastrzeżenia. Np. na str. 7 tak określa zachodnia granice Słowian wschodnich: "Od zatoki fińskiej ku źródłom Pregoly, od nich linia dotykająca Karpat na zach. od przełęczy Dukielskiej". Pominawszy już to, że linja od źródeł Pregoły do przełeczy Dukielskiej jest dla dzisiejszego etnograficznego żywiołu polskiego stanowczo nieścisła, należy podnieść, że zostawia ona po tamtej stronie granicy poważne grupy polskie na Wileńszczyźnie i we wsch. Galicji. Ponieważ artykuł ujmuje stosunki wedle dzisiejszego stanu, powinien był o tem wspomnieć. Niektóre terminy nasuwają też watpliwości n. p. pagórki nadniemeńskie nazywa autor grzbietem zach, rosviskim. Najwieksze zastrzeżenia nasuwa pisownia nazw geograficznych n. p. pol. Grudziac, Bydhošt, Plock. Jak słusznie podniósł recenzent Slow. Přehledu r. XXII, str. 64, tam, gdzie istnieje stara czeska pisownia, należy jej używać, pozatem pisać w brzmieniu słowiańskiem z końcówkami czeskiemi w odmianie. Podnosi on tam potrzebe porzadnego geograficznego słownika słowiańskiego. Albo na str. 22 pisze autor; k Charkivu, str. 25 kolem Charkiva. Przecież w ruskim języku tylko mianownik brzmi: Charkiw w dopełniaczu już mamy Charkowa i t. d. Przy nazwach wiec miejscowych tego typu, tak powszechnego w językach słowiańskich, należy używać końcówek, właściwych każdemu językowi a więc Polak słusznie powie i napisze Charków, Czech: Charkův, Tarnův, Ostrův, Rusin: Krakiw, Tarniw²) Słusznie przeto można

²) Taki sposób przejmowania tych nazw miejscowych można zmienić jedynie w tym wypadku, jeżeli ustaliła się tradycyjnie inna pisownia n. p.

żądać, żeby w dokumentach urzędowych polskich ruskie nazwiska, zakończone na -iw, transkrybowano przez -ów. Nie powstanie przez to żadne nieporozumienie, a znikną dziwolągi w rodzaju: Janiwa, Kowaliwa.

Autor uwzględnia w dostatecznym stopniu stosunki gospodarcze. Ciekawą jest rzeczą, że wedle statystyki bolszewickiej w r. 1927 miało już być uprawionego 97% przedwojennego obszaru. Czy statystyka ta odpowiada prawdzie, należy wątpić. Zacofanie Rosji autor tłumaczy jednolitością warunków życiowych na całym jej obszarze, wskutek czego mieszkańcy nie dążyli do wymiany dóbr materjalnych i duchowych. Brakiem wyraźnych granic geograficznych tłumaczy autor stosunkowo małe wyodrębnienie się trzech ruskich narodowości. Przeszkodą w rozwoju gospodarki rosyjskiej był ustrój "mirowy". Sieć komunikacyjna bardzo słaba (1,1 km na 100 km).

Z pośród Słowian zach. Czechy opisane są stosunkowo dokładniej, niż Polska, szczególnie statystyka stosunków gospodarczych Polski jest za mało dokładna. Słusznie natomiast podnosi autor wartość Gdyni dla Polski i innych Słowian.

Artykuł w całości dobrze informuje o geograficznogospodarczych stosunkach Słowian, zbierając razem rozsypane po rozmaitych książkach wiadomości.

Artykuł o statystyce Słowian napisał Dr. A. Boháč. We wstępie wspomina, że niema dotąd dzieła, któreby dało porównawcze zestawienie słow. statystyki w sposób wyczerpujący. Florinskiego "Славянское племя" podaje tylko przybliżone cyfry. Najlepszem jeszcze dziełem jest Niederlego "Slovanský svět".

Autor liczy Słowian na 179,18 miljonów, w tem:

Rosjan	,		,	,		81,79 milj.
Rusinów .	p				,	38,81 ,,
Białorusinów		;				6,60 ,,
Polaków .	ø					23,92 ,,

w języku czeskim: Krakov, Lvov, może też Charkov pod wpływem rosyjskiego, w jęz. polskim Rostow nad Donem.

Luzyczan	,	,		0,12	milj
Czechów				8,72	11
Słowaków			,	2,90	99
Serbochorwate	ów	,		9,44	11
Słoweńców .				1,61	11
Bułgarów	a	,		6,20	11

Cyfra Polaków w tym spisie jest stanowczo za mała. Autor co się tyczy Polski, opierał się przeważnie na spisie z 1921 r., a nowszych rzeczy mało uwzględniał. Brak n. p. w bibljografji wydawnictw Instytutu Geogr. we Lwowie. Liczbę Polaków n. p. w Stanach Zjednoczonych podaje na 2 436 895, tymczasem jest tam Polaków około 4 milj. Nic więc dziwnego, że liczba Polaków z około 30 milj. zmniejszyła się do 23 milj. Słusznie natomiast podnosi autor absurdalność ostatnich spisów Polaków w Niemczech n. p.:

Prusy wschodnie:

r. 1910	r. 1925
Polaków 265 956	61 744
2-jęz. 21 750	48 214

Śląsk pruski:

r. 19	r. 1925		
Polaków	620 298		155 491
2-jęz.	27 508		376 191

Cyfry te dobitnie świadczą, jak spisy te fałszowano, pomniejszając ilość Polaków o 150 tys. na Śląsku i ponad 150 tys. w Prusach Wsch. nawet po zaliczeniu do Polaków wszystkich 2-języcznych.

Statystyka Rusinów i Białorusinów w Polsce podana jest objektywnie; autor zgodnie z prawdą podkreśla powolne przenikanie kultury polskiej i rozszerzanie się żywiołu polskiego.

Ciekawe jest zestawienie przyrostu naturalnego Słowian:

Czesi		,		,			4,2	0/00
Słowacy			,				12,5	11
Polacy	,						15	11
Bułgarzy	7			,	ø		18,7	11
Rosjanie		ø	d				19,5	11
Rusini	,	,				,	23,6	11

Największa prawie w Europie płodność słowiańskich narodów jest zapewnieniem ich przyszłej potęgi — Polacy za lat kilkadziesiąt dorównają Niemcom w liczbie ludności.

Uderza zestawienie narodowości i języka ojczystego na terenie Sowietów.

1926 r. 146 811 563 ogółem, z tego:

	z narodowości	z języka		
Rosjan	77 760 078 (52,96°/°)	84 160 241 (57,33°/°)		
Rusinów	31 194 778 (21,25 ,,)	27 572 284 (18,78 ,,)		
Białorusinów	4 738 896 (3,23 ,,)	3 467 072 (2,36 ,,)		
Niesłowianie	32 194 557 (21,93 ,,)	31 114 971 (21,19 ,,)		
Inne słow	923 254 (0,63 ,,)	496 990 (0,34 ,,)		

Nadwyżka narodowości ruskiej i białoruskiej nad mówiącymi tym językiem przypada zapewne na zrosyjszczonych Rusinów i Białorusinów, a częściowo na urzędników. Dziwna jest natomiast nadwyżka w innych narodowościach słowiańskich. Jest to albo pomyłka albo celowe zepsucie statystyki. Autor podaje nieprawdopodobną zupełnie informację, że około 420 tys. mówiących po rosyjsku, rusku lub białorusku, przyznało się do narodowości polskiej (tłumaczy to wpływem polskiej kultury).

U wszystkich narodów słowiańskich jest już przewaga kobiet nad mężczyznami. Na 1000 mężczyzn mamy tam:

Rosj	a							1 181	kobiet
Biało	orus	ś			,	,		1 120	11
Ruś				,	,			1 109	
Polsl	ka						,	1 070	11
Czec	cho	sło	w	acja	ŀ			1 075	11
Serb	ocl	or	W	acja	a			1 052	11
Słow	en	ja			,			1 037	11

Przejrzysty a treściwy artykuł o ustroju państwowym Słowian dał zmarły niedawno prof. Kadlec. We wstępie daje wyraz przekonaniu, że dzisiejsza Rosja tworzy już tylko część beznarodowego związku Sowietów, i że bez silnej, narodowej Rosji nowoutworzone państwa słowiańskie dłużej się nie utrzymają. Wprawdzie silna Rosja byłaby Słowianom podporą przeciw Niemcom, ale rzeczywistość zaprzeczyła słowom autora, państwa te daja sobie doskonale rade.

Przeglad filozofji u Słowian dał J. Tvrdý, W artykule swym nie podaje szczegółowych dziejów filozofii pojedyńczych narodów słowiańskich – zamierza natomiast podać ogólny rys filozofii słow. stanowisko jej w świecie i biorac pod uwage różnice od innych narodów. Stara sie rozstrzygnać. czy istnieja specjalne problemy uprawiane przez Słowian w filozofji i jakie prady europ, szczególnie oddziałały na filozofie słow. Autor twierdzi, że istnieje słowiańska filozofia. opierająca się na głównych cechach słow. charakteru. Co można uznać za podstawowe cechy charakteru Słowian? 1. Emocionalność, skłonność do zapału. 2. Skrajny indywidualizm. 3. Podleganie cudzym wpływom. Autor stara się dać charakterystyki pojedyńczych narodów słowiańskich i dochodzi do wniosku, że cechą słow. filozofji jest konkretne myślenie i skłonność do mistycyzmu. Cokolwiek się będzie sądzić o wartości takich charakterystyk narodowych, trzeba przyznać, że wykrywanie wspólnych cech jest jedyna racjonalna metoda porównawczych badań nad filozofia słow. Inaczei bedziemy mieli zwyczajne zestawienie dziejów filozofji poszczególnych narodów w jednej książce.

Zaczyna autor od czeskiej filozofji reformacji i polskiej i chorwackiej filozofji renesansowej, omawia potem filozofję oświecenia, romantyczną, pozytywizm i kierunki najnowsze. Rzeczą historyków filozofji byłoby stwierdzić, o ile autor podołał swemu zadaniu. W każdym razie artykuł daje pojęcie o filozofji wśród Słowian i głównych jej kierunkach. W rozdziale o pol. filozofji renesansowej może za mało uwydatnił znaczenie Modrzewskiego i Maryckiego. Rozwój jej przerywa wedle autora reakcja katolicka. Jeżeli chodzi o Czechy, to słusznie, co się tyczy Polski, twierdzenie

takie wymaga udowodnienia. Słusznie natomiast zaznacza, że z pośród narodów słow. jedynie w Polsce istnieje tradycia filozoficzna i rozmaite kierunki filozofii akad. Na nowszą filozofję słow. oddziaływały przeważnie wpływy niemieckie. Niemiecka filozofia romantyczna jest podstawa zarówno czeskiej filozofii odrodzenia (Herder), jak mesjanizmu i słowianofilstwa (Schelling). Filozofia Hegla również znalazła wielki oddźwiek. W Czechach odnowiła akcie antvkatolicka, w Polsce przyczyniła się do powstania socializmu a najwiekszy wpływ wywarła w Rosji, gdzie wzbudziła prady socjalistyczne i komunistyczne. Pozytywizm uwolnił Słowian z pod przeważnego wpływu niemieckiego i rozbudził cały szereg znanych ogólnie pracowników na polu psychologji eksperymentalnej i socjologii, zwłaszcza w Polsce i Rosji. Reakcja przeciw pozytywizmowi jest filozofja tradycjonalna, przedewszystkiem neoscholastyczna (Polacy, Słoweńcyl oraz teologiczna filozofia rosyiska.

Ogólnie biorąc należy stwierdzić, że artykuł odznacza się jasnym układem, ale opracowanie poszczególnych części nie jest jednolite. Za plus artykułu uważam dążenie do syntezy, do wydobycia pewnych cech wspólnych, doszukiwanie się różnic od filozofji innych narodów. W dziele takiem jedynie syntetyczne opracowanie dziejów filozofji może przynieść korzyść. Autor dokonał pracy wielkiej, bo połączył rozsypane wiadomości o filozofji narodów słowiańskich w jedną całość, zwłaszcza że jak się skarży w przedmowie, dotkliwie odczuwał brak szczegółowych opracowań i źródeł.

Co się tyczy szaty zewnętrznej, to jest nieco błędów np. str. 241: Chowanna czyli system pedagogiky narodowoj, u Wincenty Lutosławského. Na końcu, jak po każdym artykule, dokładna literatura.

Jak widać, Czesi coraz dalej posuwają się w doprowadzeniu do skutku wielkiego dzieła o Słowianach, które zawsze budziło ich ambicję. Niniejszy tom jest już drugim z rzędu.

Bogusław Moroń.

N. TRUBETZKOY. Polabische Studien. Akademie der Wiss. in Wien, Phil.-hist. Klasse Sitzungsberichte, 211 Band, 4 Abt., str. 167, 1929 r.

Studja połabskie są wynikiem dłuższego zajęcia się autora połabszczyzna. Zebrał on tu swe zdobycze i uporzadkował je. Jak sam podaje we wstępie, celem ksiażki iest przedstawienie systemu fonetycznego, fonologicznego i morfonologicznego połabszczyzny. Nie zajmuje się zupełnie morfologia, która opracował gruntownie prof. Lehr-Spławiński w Gramatyce połabskiej i składnia, zbadana przez J. Heydziankę (Sl. Occ. VI). Sposób przedstawienia przez autora materjału jest w badaniach nad połabszczyzna nowy i dotychczas niespotykany. Trzeba przyznać, że ścisłe rozróżnienie wartości fonetycznej i fonologicznej głosek ma wielkie znaczenie w rekonstrukcji języka połabskiego i pozwala na usuniecie niejednej niejasności. W dotychczasowych badaniach nad połabszczyzna brano pod uwage fonologiczne wartości. ale czyniono to dorywczo, bez systematyczności, z która zrobił to Trubecki. Dlatego też mimo tak gruntownego opracowania, jakie zyskała połabszczyzna w Gramatyce połabskiej prof. Lehra-Spławińskiego, ma jeszcze autor wiele do powiedzenia a niejedno do zmienienia. Należy podnieść, że Trubecki niechetnie widzi właściwości dialektyczne w zabytkach połabskich. Wedle niego bowiem okolice Dannenberga. Wüstrowa i Lüchowa tworza taka antropogeograficzna całość. że różnice narzeczowe nie mogły być tu wielkie. Natomiast rozmaite było przygotowanie zapisywaczy i różnice między nimi należy kłaść przeważnie na karb tego przygotowania i indywidualnych właściwości ich słuchu. Odrebności dialektyczne należy tylko tam widzieć, gdzie nie można wytłumaczyć ich właściwościami zapisywacza. Słusznie autor żada uwzględnienia indywidualnych właściwości zapisywaczów, ale wyprowadza stąd zanadto krańcowy wniosek. Właśnie terytorjum połabskie, jako zamierające, bez języka literackiego, dawało szerokie pole do zmian dialektycznych. Podobne zjawisko mamy na kaszubszczyźnie, gdzie na małem terytorjum mamy ogromne zróżniczkowanie gwarowe.

Autor podzielił pracę na cztery rozdziały: 1. Redukcja samogłosek; 2. System fonetyczny; 3. System fonologiczny; 4. System morfonologiczny. Wadą pracy jest brak spisu rzeczy i przytaczanie wyrazów połabskich tylko w pisowni oryginalnej bez odniesienia do odpowiedniego wzoru prasłow, co czasami utrudnia orjentację.

W rozdziale pierwszym dochodzi autor do nowego ujęcia rozwoju samogłosek zredukowanych w połabszczyźnie. Zapewne dlatego wysunął go autor poza rozdział o systemie fonetycznym. Prof. Lehr-Spławiński w swojej Gramatyce połabskiej doszedł do następującego ujęcia rozwoju samogłosek w pozycji słabej:

Zgłoski otwarte:

a, ě, z, e, e (w wygłosie), o, y, u, i e (w śródgłosie)

Zgłoski zamknięte:

a, ě, ъ, ь, о (o tylko przed palat. i przedniojęz. niepalat.) u, y, i, o (przed nieprzedniojęz. niepalat.) e (wygłos i śródgłos.)

Czyli wedle prof. Spławińskiego rozwój słabych samogłosek w zgłoskach otwartych jest jednolity, w zamkniętych zaś jedne dają », drugie ĕ, rozwój zaś e i o zależy od dość skomplikowanych praw.

Trubecki zbija to ujęcie co do jakości samogłosek w pozycji słabej i co do ich rozłożenia. Twierdzi, że podwójny rozwój występował tak w otwartych, jak w zamkniętych zgłoskach a zależał od jakości głosek: mianowicie a, ĕ, ъ, 6 i w otwartych i w zamkniętych rozwinęło się inaczej niż u, y, i. Samogłoski o, e rozwijały się tak, jak pierwsza lub druga grupa zależnie od pewnych warunków. Jakie samogłoski były wynikiem redukcji? Autor zestawia cały szereg przykładów, z których w rzeczywistości wynika, że a, è, ъ, 6 t. j. samogłoski niskie i średnie oznaczane są w pozycji słabej w zgłoskach otwartych i zamkniętych przeważnie przez a.

Oznaczanie przez e jest wyjątkowe. Natomiast samogłoski wysokie u, y, i w pozycji słabej w zgłoskach otwartych i zamkniętych oznaczane są prawie zawsze przez i, czasem e¹]. Trubecki podaje następującą statystykę: Hen. 85 i: 34 e, Pf. 9 i, 1 u: 2 e, PS. 5 i: 2 e, An. tylko i.

Z tego wyprowadza autor wniosek, że samogłoski a, ě, č, 6, w pozycji słabej tak w zgłoskach otwartych, jak zamkniętych, dały szerszą, wysokie u, y, i węższą zredukowaną samogłoskę. Oznacza je przez ă, š, przyczem różnice pomiędzy niemi o wiele silniej uwydatniały się w zgłoskach zamkniętych; mieszanie przeto wystąpiło tylko w zgłoskach otwartych. Hennig miesza tu węższą samogłoskę š (oznaczaną przez e w ³/4, przez a w ¹/4 ogólnej ilości przykładów), Parum Szulce szerszą ă, (oznaczaną przez a w ²/8, przez e w ¹/8 ogólnej ilości przykładów). Widać więc Hennig niedostatecznie odczuwał wąską samogłoskę, Parum Szulce zaś szeroką.

Co się tyczy o, e daje autor następujące prawidło:

Podobnie jak w pozycji mocnej o, e rozwija się raz w samogłoski średnie, raz w wysokie, tak samo w pozycji słabej w zależności od tych samych warunków daje raz ă, raz ă.

Można to ująć w następującą tabelkę:

Prasłow. o.

		-
	Pozycja mocna	Pozycja słaba
przed zębowemi niepalat	vå, ö	ă
przed innemi niepalat	vå, ü	ā
przed palat. i w wygłosie .	vi²), ü	ă
przed ŕ	vi, ö	ð

¹) Takie formy, jak PS vlassa, Sumba, Sladsa, työtta i t. d. autor uważa za akcentowane na końcówce, która niedokładnie oddaje dyftong a i.

2) Zgodnie z Milewskim Sl. Occ. VIII, 57 a wbrew prof. Spławińskiemu.

Materjał przemawia za tem ujęciem. Wyrazy, przytoczone na str. 44 Gramatyki połabskiej prof. Spławińskiego dowodzą też tego mianowicie przed zębowemi niepalat. mamy tam 3 a, przed innemi niepalat. 2 e, 5 i, przed palat. 1 e, 1 i, 1 ü, w wygłosie 9 e, 1 a.

Prasłow. e.

	Pozycja mocna	Pozycja słaba
przed zębow. niepalat	jα, e	ă
przed innemi niepalat	ji, e	jð, ă
przed palat. i w wygłosie .	ji, i	ð

Trubecki przyjmuje w pozycji mocnej rozwój $je \Longrightarrow j\alpha$ $\langle j\mathring{a}\rangle$ przed zębowemi niepalat. Prof. Spławiński przyjmuje tu ja i przykłady za tem świadczą 8a:1o Gr. poł. str. 33. Przed innemi niepalat. przyjmuje Trubecki rozwój $je \Longrightarrow ji$ i podaje jeden przykład: vit-dojimš, który u prof. Spławińskiego brzmi $v\ddot{u}ddoj\breve{e}m\ddot{o}$ z grupą $j\breve{e}$ w pozycji słabej. Hennig ma tu raz pisownię e, raz i, tak, że trudno rozstrzygnąć. Prof. Trubeckiemu taki rozwój był potrzebny, ażeby usprawiedliwić rozwój w $j\breve{o}$ w pozycji słabej. Jednakowoż w pozycji mocnej mamy tu pisownię e por. Spł. Gram. poł. 33.

Ogólnie należy stwierdzić, że przy e rozumowania autora są bardziej zawiłe, niż przy o. Jedynie przykłady na pozycję słabą e przed zębowemi niepalat., przed palatalnemi oraz w wygłosie są przekonywujące, przykłady na pozycję przed innemi niepalat. są zbyt nieliczne (tylko no nabi Hen). Ja w pozycji słabej przed wargowemi i tylnojęzykowemi niepalat. nie zgadza się z rozwojem w pozycji mocnej.

Jednakowoż główny rezultat Trubeckiego wydaje się pewny: a, \check{e} , b, b oraz \ddot{o} , $e \leq o$, e rozwija się w $\check{a} \leftarrow u$, y, i oraz \ddot{u} , $i \leq o$, e rozwija sie w \check{a} .

Milewski w "Przyczynkach do dziejów jęz. połabskiego" Sl. Occ. VIII, 43 stwierdza, że w wygłosie wszystkie samogłoski oznaczane są przez e, w śródgłosie natomiast redukcji niema. Fakt ten przemawiałby przeciw rozwijaniu się podwójnych samogłosek w pozycji słabej. Sprawę tę należałoby bliżej zbadać.

Stosownie do przyjętej przez siebie teorji o rozwoju samogłosek w pozycji słabej, przyjmuje Trubecki w przymiotnikach w rodzaju męskim $\check{\sigma}$, w rodzaju żeńskim \check{a} . W rodzaju męskim prof. Spławiński stwierdza również przednie $\check{\sigma}$. Pisownię mamy zawsze e, tylko u Henniga mamy $25^{0/0}$ a, $75^{0/0}$ e. W rodzaju żeńskim prof. Spławiński stwierdza rozwój w $\check{\sigma}$ tylne. Co do rodzaju nijakiego odróżnia autor w pniach na jo, rozwój $eje \geq \check{\sigma}$, które pisane jest przez e n. p. gûnse pere (do czego analogją jest gûnse nigga i zatrata palatalności w ten sposób się tłumaczy), w pniach na o rozwój $oje \geq e$, które rozwija się podobnie. jak $\check{\sigma}$. I rzeczywiście w pozycji mocnej mamy tu α n. p. $v\alpha v\alpha d\check{\alpha} \leq *vojevoda$, w pozycji słabej $\check{\alpha}$.

Oboczność ă: ă gra niezmiernie ważną rolę w morfologji połabskiej, niekiedy stanowi jedyną różnicę między formami n. p.:

gozdă nom. sg.: gozdă nom. plur. ă mask: ă fem. w przymiotnikach. w czasownikach: konjugacja na ă i na ă³).

1. System fonetyczny.

Wokalizm.

Wśród samogłosek w pozycji mocnej odróżnia autor samogłoski o równomiernej i nierównomiernej artykulacji. Odróżnienie to, wyrażone przez Trubeckiego już w Slawji t. IV, 228, jest oparte na trafnem spostrzeżeniu i rzeczywiście wyjaśnia niejedną napozór błędną pisownię. Wśród samogłosek o nierównomiernej artykulacji odróżnia autor samogłoski o nierównomiernem napięciu i zaokrągleniu. Do

³⁾ aje w czasownikach w pozycji słabej daje ă, w pozycji mocnej zaś o, czego prof. Spławiński nie uwzględnia: strigosa Hen, Nicha nósme nütz Pf. (strido să, ni-jănos-mā nic).

pierwszych należą ee, oo o napięciu rosnącem oraz $\alpha\alpha$ o napięciu opadającem (nawet αa):

Pf. Ziternideyla, seina,

lampoù,

melauca, Henn. wods, wodne i t. d.

Zjawisko to było sporadyczne i niezawsze dochodziło do świadomości. Dlatego przykłady nie są zbyt liczne.

Samogłoski o nierównomiernem zaokragleniu mamy dwie: ü napiete, przedniego rzędu, wysokie, z zaokragleniem opadajacem, coś w rodzaju üi, - ö napiete, przednie, średnie coś w rodzaju öe. Autor odrzuca teze Milewskiego (Sl. Occ. VIII 50), jakoby nie było tu dyftongizacji, a w wustrowskim dialekcie ü + i, ö >>> e. Nie przyjmując bowiem nierównomiernego zaokraglenia, nie moglibyśmy wytłumaczyć takiej pisowni Hen. i Pf. jak: poipöl, nebúy, soipāl, siuncteú. Twierdzenie Milewskiego, że mamy tu rozsuniecie składowych części artykulacji głoski ü, motywowane występowaniem elementu labialnego raz przed, raz po samogłosce przedniej, nie da sie utrzymać. Pisownia Pf. eu np. siuncteu oznacza dyftong o pierwszej samogłosce zaokraglonej, drugiej niezaokraglonej. Przyczyna rzadkiego wystepowania dyftongów było to, że różnica komponentów polegała tylko na zaokragleniu, stad łatwo wymykała się świadomości. Hennig dość słabo odczuwał zaokraglenie. dlatego ten dyftong wymykał sie jego uwadze, ale i u niego trafia się 2º/o dyftongów. Tak samo należy odrzucić zmieszanie ü, ö z i, e u Henniga; w miejscu bowiem etymol. i pisowni ü mamy 4º/0, w miejscu etymol. ü 22º/0, w miejscu etymol. e pisowni ö 1º/o, w miejscu ö 13º/o. Należy tylko stwierdzić, że słabiej od Pfef. (77%) odczuwał on (22%) zaokraglenie, dlatego też dyftongów u niego o wiele mniej (20/0), niż u Pf. (20%). Parum Szulce, który pod głoski połabskie podstawiał wyobrażenia fonologiczne, zidentyfikował je z niem. ü, ö, jako najbliższemi dźwiękami, nie troszczac się o ich różnicę. Tak praktyczna znajomość języka źle oddziałała na fonetyczną wierność. Autor odrzuca więc zmieszanie i z i, ö z e, popełnia jednak nieścisłość, przyjmując takie zmieszanie na str. 24 w tabelce, przedstawiającej rozwój o. Przyjmuje tu bowiem vi ee vo. Odrzuca dalej Trubecki twierdzenie Milewskiego, że u Pf. ü, ö »» ü a pisownię ü tłumaczy wąską wymową ó. Zamiast o pisze Pf. u (po tylno-jęz. 14 o: 13 u, po innych twardych 78 o: 10 u, po miękkich 14 o: 34 u); pisownia jednak ü w miejsce ö jest o wiele częstsza.

Nierównomierne zaokręglenie ö potwierdzają tylko 2 przykłady z Pf. süboida, tseurīn. Może przyczyną jest rzadsze występowanie ö i mniejsze jego zaokrąglenie.

Inne samogłoski przedstawia autor naogół zgodnie z prof. Spławińskim. Nie zgadza się wprawdzie, jakoby a było dźwiękiem bardziej przednim, niż normalne (Gram. poł. 26), ale pogląd Spław. jako oparty na pochodzeniu tego a wydaje się bardziej słuszny. Wielka natomiast różnica zachodzi w pojmowaniu a. Nie uważa go za a, jak za Schleicherem wszyscy uczeni, ale za dźwięk pośredni między a oraz o, nie za zaokrąglone a, lecz raczej za o bez zaokrąglenia i porównuje z bułg. a, s. Rrzeczywiście znajdujemy tu pisownię przez o, a lub oa a nigdy ao, widać więc pisarz nie mógł się zdecydować na o, bo nie było zaokrąglenia.

Dyftongi, Autor nie zgadza się z prof. Spławińskim w pojmowaniu dyftongu y »» oi po wargowych, ai po innych. U Henniga bowiem wahanie sie zachodzi nietylko po przedniojezykowych, ale i po wargowych, choć tu ai jest rzadsze. Hen. po przedniojezykowych: tyetóy, karróy, gadeloj | liczniejszych na ay, po wargowych: lumpay, slamay, schümay, reibay, warbay, stjaukway, bayt, meis, wan gamay rebay. Należy tu zatem przyjać jeden dyftong ai. Pisownia Pf. oy bez wahań z uy świadczy też za tem. Parum Szulce pisze tu äu. Szereg słów, jak vlassa, sumba, pisanych u Hen. wlassay, sumbay naprowadza na domysł, że mamy tu opuszczone j wskutek niedokładnego oddania dyftongu ai. Nie zgadza się też autor ze Spławińskim w tem, że u zmieszało sie z y wszedzie prócz Hen. U Pf. dyftong powstały z u tylko w 17% oznaczany jest przez oy, gdy przy y jest to regułą. Tylko u Parum Szulcego jest zmieszanie. Mimo, że dyftongi, powstałe z u i y, były różne, były jednak bardzo zbliżone i ulegały mieszaniu. Druga cześć dyftongu powstałego z u była zaokraglona słabo. Należy tu przyjąć au. Trubecki przyjmuje, że ol(61) rozwineło sie w ou. Przykłady jednak stanowczo świadczą za poglądem prof. Spławińskiego t. j. rozwojem w åy (względnie ay). Trubecki tłumaczy pisownię Henniga tem, że Niemcy czescy oddają houska przez hauska, ale to niepewne. Występujące u Parum Szulcego i Henniga u (Watzka) można wytłumaczyć podniesieniem artykulacji pierwszej części dyftongu: ay »» óy »» uy »» u.

Należy więc przyjąć następujące dyftongi: aj (+ i), aj (+ y),

αμ (« u, vl). Dwa ostatnie ulegały mieszaniu.

R twarde rozwinęło się w or, j w ir » er » ar.

Z wyliczonych przez prof. Spławińskiego na str. 62 przykładów na rozwój ż 42 ma ar, 5 er. Możnaby wnosić, że mamy tu rozwój zatrzymany na er, tak jak w 3 przykładach na ir dopatruje się prof. Spławiński (str. 63, uw. 1) zatrzymania rozwoju na stopniu ir.

Samogłoski krótkie.

Autor stwierdza, że a zaczęło się powoli zbliżać do położenia obojętnego, czego dowodem jest oznaczanie w niektórych zabytkach przez e. Czasami mamy nawet opuszczenie samogłoski w pozycji słabej. Pisownia drawe, draw oznacza więc drava, drava. Jednolity fonologicznie dźwięk z fonetycznie ma 3 warjanty 1) z w otwartych, szersze od niem. e w Gabe 2) w zamkniętych przed wargowemi i przedniojęzykowemi, węższe od e w Gabe stąd mieszanie e z i 3) y przed tylnojęzykowemi (82% i, 18% o e).

Zgłoskotwórcze sonanty. Perendân, pêssen, wissem, wióter oznacza wedle Trubeckiego pern, pesn, vism, votr. Rozwinęły

się one z ər (n, m) lub r (n, m) po spółgłosce.

Spółgłoski.

Połabszczyzna należała do języków mazurzących. Jedynie Pf. i An. w całym szeregu wypadków oznacza s przez sch np. deuscha, wilscha, schribang. To skłania autora do przyjęcia różnicy dialektycznej. W gwarze reprezentowanej przez Pf. i An. s, ž, č + s, z, c t. j. spółgłoski pośrednie między s a s, z a z, c a č. Co się tyczy połabskiego s stwierdza Trubecki, że było ono zbliżone do rosyjskiego i dlatego nigdy nie jest

oddawane przez sch, jak polskie ś. Prast. k, g »» h, h, które były właściwie afrykatami a nie zwartemi, czemś pośredniem między k a t, g a d. Autor przyjmuje następujące szeregi afrykat:

		Powierzchnia zwarcia	Podobieństwo do zwartych	Błędów w oznaczaniu
c, ą	niepalat.	najmniejsza	najmniejsze	najmniej
c*, {	palat.	większa	większe	więcej
h, <u>h</u>	koronalne	największa	największe	najwięcej

Pf. h, h pisze w 67% przez tsch, dsch, tch, z, ts, w 33% przez t, k, tg, tj, cki, d. W tej więc afrykacie element spirantyczny był dość słaby. Po nosówce czasami zamiast afrykat pojawia się s n. p. PS. jangsmin. Autor tłumaczy to w ten sposób: W połączeniu nosówka + zwarta, zwarcie nosówki zwiększa się, w połączeniu nosówka + afrykata zwarcie nosówki zwiększa się także, ale zwarcie afrykaty ma charakter opadający. Przez usunięcie tego wzrastająco-opadającego zwarcia całość nabiera równiejszego charakteru.

Obok znanych spirantów przyjmuje Trubecki istnienie w zapożyczeniach spirantu γ , γ' . Dowodzi tego pisownia Pf. przez g i ch. Widać więc g niemieckiego nie pojmowano jako zwartej; dlatego nie odpowiada mu afrykata, jak niemieckiemu k.

Na str. 96 autor dowodzi, podając przekonywujące przykłady, że połabszczyzna odróżniała zwarte dźwięczne i bezdźwięczne w wygłosie. Prof. Spławiński tego nie rozstrzygał. Wbrew prof. Spławińskiemu przyjmuje dźwięk h w nagłosie.

2. System fonologiczny.

Po kilku ogólnych uwagach przechodzi autor do różnic między dźwiękami a fonemami. Połączeniu dźwięków wtedy

odpowiada połaczenie fonem, jeśli każdy z dźwieków przychodzi też w innych wyrazach w tej samej funkcji - w przeciwnym razie mamy jedna foneme. A wiec połab, dyftongom ai, au, ai odpowiadaja 2 foneny, stad wyraźne ich oznaczanie. Natomiast samogłoskom o nierównomiernem zaokragleniu üi. õe odpowiadala jedna fonema ü, ö, dlatego mamy nieregularne oznaczanie. Jeżeli jednej fonemie odpowiada wiecej dźwieków, nazywamy je fonetycznemi warjantami fonemy. Moga one być stałe lub fakultatywne. Takim fakultatywnym warjantem fonemy, pojawiającym się bez bliżej określonych warunków jest dźwiek h w nagłosie PS ajd: haid. Do stałych warjantów należa ž, ž, y jako warjanty fonemy ž (ž w otwartych, a w zamkniętych przed nietylnojęzykowemi, y w zamkniętych przed tylnojezykowemi) – k, g || k', g' przed l', n, j - e, i, (po j, x', h, h) fonol. jever (fonet. jiver), x'emil (x'imil), nühet (nüihit) — samogłoski o nierównomiernem napiecių ō, oo, oo, a, aa, aa, ē, ee.

Jeśli połączenie dźwiękowe, pozostające w stosunku warjantu do jednolitego dźwięku, da się fonologicznie rozłożyć, wtedy ten jednolity dźwięk zaczynamy odczuwać jako 2 fonemy. Nosówki przed spirantami i w wygłosie przedstawiają się jako \mathring{q} , q, pozatem jako $\mathring{u}N$, aN. Ponieważ to połączenie da się fonologicznie rozłożyć, i przed spirantami w transkrypcji fonologicznej należy pisać vuNs. Taki sam stosunek zachodzi w połab. $\delta n \parallel n$ fonet. $p\bar{e}rnd\bar{a}n$, $v\bar{a}tn$, fonolog. $per\delta ndan$, $vat\delta n$.

Pewne własności fonemy wtedy stają się fonologiczne, jeżeli w tej samej pozycji występuje inna fonema o przeciwnych własnościach. A więc s, z fonologicznie różnią się tylko przed samogłoską — nie różnią się przed k, g, a więc fonet. röezgă, daiskă, fonol. röögă, daiokā, przyczem o oznacza głoskę bez względu na dźwięczność. Palatalność jest kategorją fonologiczną tylko przed samogłoskami tylnemi, dźwięczność i miękość j fonologicznie nie odczuwa się. W połabskiem wedle Trubeckiego pozycją "największego fonologicznego rozróżnienia" jest pozycja przed ä; wszystkie fonemy najwyraźniej okazują tu swoje właściwości.

Akcent.

Akcent na końcu wyrazu oznacza Hen. w 48%, na przedostatniej w 12,5%, długość końcowej oznacza w 70%, przedostatniej w 22%. A więc długość i siła ekspiracyjna tych zgłosek nie były jednakowo wyraziste. Między długością a siłą ekspiracyjną zgłoski akcentowanej jest ścisły zwiazek. Im bliżej końca słowa, tem silniejszy akcent i długość. Należy wyróżnić wzmocniony akcent na końcu. osłabiony akcent na przedostatniej, poboczny akcent, poprzedzający akcentowana i inne długie. Co sie tyczy intensywności zgłosek krótkich, to im dalej od końca słowa, tem jest silniejsza. Autor tłumaczy to tem, że krótka zgłoska dołączała się zawsze do poprzedniej akcentowanej i tworzyła z nia ekspiracyjna całość. Im wiec silniejszy był akcent. tem słabsza intensywność zgłoski krótkiej. Dwuzgłoskowe słowa dażyły do ekspiracyjnego wyrównania z jednozgłoskowemi. Stad pochodzi akcentowe osłabienie zgłoski przedostatniei.

Czy iloczas i akcent miały znaczenie fonologiczne? Iloczas w połab, był wolny i miał wartość fonologiczna. Akcent zależał od 2 czynników: granicy wyrazów i długości. Gdy ostatnia zgłoska wyrazu była długa, posiadała akcent, gdy była krótka, przedostatnia była akcentowana. Akcent bowiem jest wedle Trubeckiego wzmocnieniem na przedostatniej morze. Jeśli ostatnia zgłoska była długa, to jest 2-morowa, akcent padał na nią - jeśli była krótka, akcent padał na przedostatnia. Akcent wiec w połab, był zwiazany i nieswobodny i nie odgrywał roli fonologicznej. Prof. Trubecki wychodzi ze stanu opisowego i nie zajmuje sie zmianami akcentowemi w połabszczyźnie, w określeniu jednak akcentu stoi na stanowisku przeciwnem, niż prof. Spławiński, który w Gram. poł. str. 111 uznał, że akcent w połabszczyźnie był swobodny i ruchomy. Twierdzac, że akcent padał na przedostatnia more, nie przyjmuje Trubecki akcentu na 3-ej od końca i Hen. wittedoyime odczytuje jako vit-dojima (Spł. vüddójěma), Mit. vargnůme przez varxnůma (Spł. várxnama). Opisowe ujecie Trubeckiego wydaje się słuszne, należałoby zbadać, w jaki sposób zmiany akcentowe, ustalone przez prof. Spławińskiego doprowadziły do takiego stanu. Prof. Spławiński stwierdza znaczne dążności do ujednostajnienia akcentu w połabszczyźnie, stąd już niedaleko do opisowego ujęcia akcentu, jako nieswobodnego i związanego.

Prof. Trubecki daje następujący system fonologiczny:

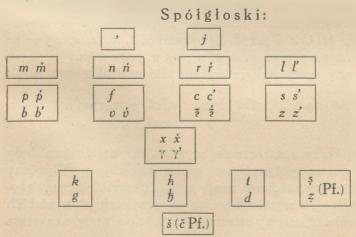
Samogłoski długie:

	prze	przednie				
tylne	zaokrągl.	niezaokrągl.				
u	ü	i				
0	ö	ê				
CC		e				
	а					

Samogłoski krótkie:

	tyl	ne	przednie		
otwarte	ŏ	ă	ő	ĕ	
zamknięte	й	ŏ	ű	Ĭ	
	zaokrągl.	niezaokrągl.	zaokrągl.	niezaokrągl.	

Samogłoski krótkie poza ă, ž występują tylko w zapożyczeniach. Między samogłoskami krótkiemi a długiemi nie zachodzi odpowiedniość, nawet ă nie jest odpowiednikiem a, bo a nie może stać w wygłosie ani po miękkiej:



3. System morfonologiczny.

We wstępnych uwagach daje autor podział wyrazów na morfemy oraz opisuje ich strukturę. Potem przechodzi do pojęcia morfonemy. Morfonema jest to pojęcie obejmujące pewien szereg wymian fonem n. p. runkä, runkš, runcė, Morfemy, które obejmują takie morfonemy, nazywamy zmiennemi. Autor daje zupełny przegląd wymian samogłoskowych i spółgłoskowych w połabszczyźnie. Stwierdza, że prawie wszystkie końcówki deklinacyjne i konjugacyjne podlegały wymianom samogłosek co do ilości. W deklinacji iloczas końcówki zależał od rdzenia, w konjugacji też od obecności enklityk. Formy z enklityką miały stopień długi

om, os, o z enklityką
$$\tilde{a}M$$
, $\tilde{a}s$, \tilde{a} bez enklityki $\tilde{a}N$, $\tilde{a}s$, \tilde{a}

Potem autor ustala iloczas morfem rdzennych jedno i wielozgłoskowych. Iloczas morfem sufiksalnych zależy od iloczasu następnej zgłoski n. p. horcăni: hörconăk, slaivănai: l'olaină. W morfemach sufiksalnych nie występowały zmiany jakościowe. Zmiany jakościowe dzieli autor na wolne, bez zmiany spółgłoski poprzedzającej: van: vinai, cesăt: cisă Hen. i zależne, ze zmiękczeniem p'as: pasai i t. d. Oprócz tego mamy tu zmiany dyftongu na monoftong ai: a vă-tailê: tal.

Wymiany spółgłosek miały wartość morfologiczną n. p.:

Co się tyczy rozszerzenia wymian, to najczęstsze były ilościowe, potem spółgłoskowe, potem jakościowe. Wymiany spółgłoskowe i jakościowe miały wartość morfologiczną n. p. $v^{\alpha}d\tilde{a}: v\tilde{a} vid\tilde{a}$. Ta wymiana w innych językach słowiańskich nie występuje. Morfemy rdzenne i sufiksalne znały wszystki s

rodzaje wymian, morfemy końcówkowe tylko ilościowe, morfemy prefiksalne żadnych (z wyjątkami). Ponieważ określoność obrazu dźwiękowego fonem wzmaga się ku granicom wyrazu a maleje ku końcowi, proklityki były najbardziej określone, prefiksy mniej, morfemy rdzenne najmniej. Końcówki były tak wyraźne, jak morfemy rdzenne z powodu hamowania się obu wyżej określonych tendencyj.

Do najważniejszych wyników pracy należy ustalenie nowego rozłożenia i jakości samogłosek w pozycji słabej oraz wyróżnienie samogłosek o nierównomiernej artykulacji. Tak samo rozróżnienie fonetycznej i fonologicznej wartości głosek jest bardzo pożyteczne. Pozwala ono wytłumaczyć niejedną na pozór błędną pisownię fonetycznemi warjantami jednej fonemy. Praca stara się wniknąć w wewnętrzą budowę połabszczyzny nie tylko od strony fonetycznej, ale i psychicznej i dużo rzeczy tłumaczy, stając niejako na stanowisku zapisywacza.

Bogusław Moroń.

KRONIKA NAUKOWA — CHRONIQUE SCIENTIFIQUE.

I. Zjazd słowiańskich filologów w Pradze (Czechosłowacja) od 6-8 października 1929 r.

"Słowiańska Praga", nie bacząc na trudności techniczne. na generalna przebudowe i budowe budynków, poświeconych nauce, kulturze i sztuce, spieszyła się ze zwołaniem I. Zjazdu słowiańskich filologów, który niewatpliwie będzie jednym więcej promieniem i to pierwszej jakości w działalności "słowiańskich" Czech i Czechów. Zjazd miał charakter międzynarodowy i wszechsłowiański. W ten sposób "Słowiańska Praga" wystapiła jeszcze raz jako pionier całej Słowiańszczyzny i wszystkich tych, co się slawistyka zajmuja. Nastepny Zjazd ma się odbyć za lat 5 w Polsce na zaproszenie delegacji polskiej, z którem wystapił jej reprezentant, wprost jak się wyraził "w porozumieniu z rządem polskim". Jak tedy życzyliśmy powodzenia I. Zjazdowi filologów słowiańskich w Pradze i z jego zupełnego powodzenia szczerze i serdecznie się cieszymy tak życzymy i następnemu II. z rzędu Ziazdowi słowiańskich filologów w Polsce jeszcze wiekszego powodzenia, uzasadnionego zresztą tem, że pierwsze trudności zjazdowe zostały szczęśliwie dzięki inicjatywie "Słowiańskiej Pragi" przełamane i że po pierwszym zjeździe pozostaje znaczny osad wartości organizacyjnych.

Znamiennym objawem na I. Zjeździe słow, filologów w Pradze było to, że najliczniejszą delegacją zagraniczną była delegaja polska (50 osób), która w ten sposób miała wszelkie dane do odegrania jeszcze większej roli, niż to faktycznie miało miejsce. Może częściowo następstwem tego faktu było i to, że prezydent Masaryk mówił po niemiecku do delegacji I. zjazdu słow. filologów, ale pominął

polszczyznę, język drugiego z rzędu co do liczebności narodu słowiańskiego, tak blizki historycznie i faktycznie językowi czeskiemu. Szczegół ten warto zanotować.

Sam przebieg zjazdu był — krótko mówiąc — wspaniały, a znaczne jego rezultaty w zakresie organizacji nauki, osobistych znajomości i przyjaźni pomiędzy uczonymi, które zostały zawarte, każe jak najlepszych się spodziewać dla nauki rezultatów.

Referaty oraz głosy dyskusyjne będa drukowane, wobec czego zbedna jest rzecza niemi sie tu zajmować. Warto jedynie poinformować, że z zakresu slawistyki zachodniej, tj. tej, która się zajmuje Slavia Occidentalis, było szereg nader zajmujacych referatów i dyskusyj, z których szczególnie należy podkreślić następujące: A. Kleczkowski. Wyrazy niemieckie w staroczeskiem i w staropolskiem. W. Kuraszkiewicz. Nowe problemy w badaniach nad samogłoskami nosowemi w językach słowiańskich; T. Lehr-Spławiński i J. Czekanowski. O dialektach prasłowiańskich. T. Milewski. Stan obecny i najbliższe cele badań nad jezykiem wymarłych Słowian między Odrą a Łabą. Dla badań aktualnie ogłaszanych w SO. ważnym i nader pouczajacym był wykład Prof. Maxa Vasmer'a z Berlina p. t. Alte geographische Namen zwischen Elbe und Weichsel. W dyskusji nad tym referatem zabierali głos: Czekanowski, Rudnicki, Kleczkowski oraz prof. Marquart z Berlina.

Wielką zasługą prof. V a s m e r a, od którego zawsze można się bardzo wiele nauczyć, jest to, że legendzie o bytności ludów niegermańskich oraz niesłowiańskich w dorzeczu Wisły i Odry, stara się nadać kształty realne zapomocą badań językowych. Jest to jedyna droga, godna uwagi i nader pilnego studjum. Podkreślam to dlatego, że dotychczasowe w tej mierze twierdzenia np. prof. K o s s i n n y o t. zw. Wenetach lub jeszcze bardziej fantastycznych Karpodakach w dorzeczach Wisły i Odry były pozbawione wszelkiej rzeczowej podstawy i nosiły chorobę bezpłodności już w samem swojem założeniu. Niestety to samo musiałem był powiedzieć o najnowszym pomyśle prof. M u ch a z Wiednia

o umieszczaniu przypuszczalnem Tocharów w tychże dorzeczach (por. moją recenzję rozprawy Rudolfa Mucha w SO. VIII. 476-493 zwłaszcza 482-3). Dopiero prof. Vasmer stara się nadać tym twierdzeniom realna, granitowa podstawe i dlatego jego wykład należy powitać z zapałem i entuzjazmem. Punktem wyjścia prof. Vasmera jest założenie że przed przybyciem Słowian znajdował się tu lud inny, wykazujący związki językowe z terenem językowym illyrskim. a więc i z albańskim językiem, który się uważa powszechnie za resztki ilyrszczyzny nadadrjatyckiej. To swoje założenie opiera prof. Vasmer na szeregu nazw miejscowych, wykazujących widoczne związki jezykowe w nazwach miejscowych i geograficznych pomiędzy terenami Wisły i Odry a Ilyrją. Nazwy to następujące: Notes (stara nazwa Noteci): ilyr. Natiso. Srem: ilyr, Sirmium; Drawa (= Drage); Drau (dopływ Dunaju); Drweca: ilvrsko-celtyckie Druontia, Druentus, Druentum: Radeca: Rednitz (Bawarja), Drama (Śląsk), Tarant (Tharandt): Tarentum, Tara, Antariatai, Λευχάριστος (wschodnia Germania), ilyr, Leukaros; Naristai | Varisti wykazuja sufiks -ist- tak charakterystyczny dla językowego terenu ilyrskiego, podobnie sufiks -ini-, Καλουχωνες (siedzący na zachód od Lugiów) do ilyrskiego Callucianus (portus); wschodniogerm. Feugaron: ilyrs. Feugaros; nazwy członków zwiazku Markomańskiego Butones, Semnones przypominają imiona ilyrkie Buto, Semno; niem. nazwa Słowian Wend- jest ta sama formacja, co ilyrs. Ven-et-. Wreszcie prof. Vasmer podkreślił, że później pojawiają się w dorzeczu Wisły nazwy nordyjskie, jak Świanowo, zestawione przez Lorentza z nordyjskiem imieniem Svaeinn, oraz Jastarnia, wystepujaca pierwotnie w formie Osternese.

Należy podkreślić z naciskiem, że powyższe streszczenie nie jest dokładne. Niedokładności jednak polegają tylko na niedopisaniu pamięci, podaję jednakowoż ten niedokładny spis ze względu na to, że czytelnicy Slavia Occ. interesują się temi zagadnieniami a właśnie dla ich informacji tę kronikę Zjazdu praskiego się podaje.

Urzędowego streszczenia odczytu Prof. Vasmera nie można było na Zjeździe dostać, skutkiem tego z konieczności musimy się ograniczyć do zapamiętanych szczegółów.

Prof. J. Czekanowski ze Lwowa podkreślił w dyskusji, że nie przesądza nawet czy Noteś jest identyczna z Natiso, ale założywszy nawet, że tak jest, to w każdym razie Słowianie zapożyczyliby nazwę tej rzeki od Ilyrów, bezpośrednio, t. j. bez pośrednictwa germańskiego. Pośrednictwo germańskie o tyle nie wchodzi w rachubę, że w ciele wyrazu Noteś niepodobna stwierdzić śladów praw głosowych germańskich.

Prof. Rudnicki z Poznania podkreślił naprzód wielka zasługe prof. V a s m e r a, że dzieki jego pouczającej pracy legendarni Ilyrowie i Karpadakowie poczynają się stawać rzeczywistościa. Co sie zaś tyczy materiału jezykowego, przytaczanego przez Vasmera, to relacje do jezykowych danych ilyrskich nie muszą polegać na zapożyczeniach. Np. omawiana Notes wykazuje tożsamość albo zasadnicze podobieństwo pierwiastka z ilvrskiem Natiso, ale formacje sufiksalne obu nazw są zupełnie różne, bo polska Notes = *Noteš (zapewne) reprezentuje uprzednie *Notoš6 \le *Nat-us-is a Natiso należy odtworzyć jako *Nat-is-(ōn), a zatem i pierwszy i drugi sufiks sa różne, aczkolwiek pierwiastek jest zapewne ten sam. Wynika stad, że brak jest podstawy mówić o zapożyczeniu, natomiast można mówić o tem, że Notes i Natiso sa niezależnemi formacjami od tego samego pierwiastka indoeuropejskiego *Nat- lub *Not-, ale pierwsza jest formacją słowiańską, druga ilyrską. – Jeszcze bardziej jest rzeczą wapliwą zestawiać nazwę rzeki Radęcy (połdn. Wielkopolska) z nazwa bawarską Rednitz jako z nazwą, przypuszczalnie ilyrską, bo Radeca ma bliższe i napewno lepsze paralele na terenie polsko-kaszubskim. Oto Radęca da się rozłożyć na *Rad-ont-ja, gzie rad- jest pierwiastkiem, -ont- sufiksem pierwszym, a -iā sufiksem drugim. Pierwiastek rado «alacer» jest dobrze znany ze zbiorów Miklosich'a, -ont- jest sufiksem słowiańskim, właśnia w nazwach wodnych występującym (por. Drwęca « *Drov-ont-ia, Wdzice & *Vod-ent-io-), a -iā jest też normalnym sufiksem słowiańskim. Na terenie językowym kaszubskim są dwie rzeki, noszące nazwe od pierwiastka rad- «alacer», mianowicie Reda, pisane po niemiecku Rheda, rzeczka wpadająca w okolicy Gdyni do zatoki Puckiej, oraz Radunia kasz. Redunia, 1. d. Wisły w Gdańsku, po niemiecku Radaune. Reda reprezentuje starsze Rada (tak jeszcze w r. 1245), bo kasz. ra- ≥ re-, Radunia starsza *Rad-oun-ja ze znanym i omówionym w SO. sufiksem rzecznym -unia. Ale i w połudn. Polsce są nazwy od tego samego pnia: oto strumień Łęg, l. d. Sanu, zwie się w powiecie Jarosław także Rada! Jak można zestawiać wielkopolską Radęcę przedewszystkiem z bawarską Rednitz, skoro się ma pod bokiem i na tym samym terenie językowym polskim dwie nazwy zupełnie widocznie pokrewne, mianowicie Rada, Radunia? Niepodobna twierdzić, jeśli pierwiastek rad- jest słowiański, pierwszy sufiks -ont- jest słowiański i drugi sufiks -jā jest także słowiański, oraz gdy prawa głosowe, działające w ciele wyrazu Radęca są także słowiańskie, że całość jest ilyrska. I to tylko na tej podstawie, że się mniema, iż bawarska Rednitz jest ilyrską nazwa!

Tu warto podnieść szczegół, który w dyskusji nie był podniesiony z powodu braku czasu, ale bardzo ważny, o to ten, że bawarska Rednitz może mieć także nazwe słowiańska. Zapewne chodzi tu o lewy dopływ Menu, który z dopływami Aisch (w dokumentach Eisga) oraz Pegnitz wpada pod Bambergiem z południa do swej macierzystej rzeki. Nad ta właśnie rzeka umieszcza Niederle (Slovanské starožitnosti III. Původ a počátky Slovanů Západních, na mapie, oraz tekst str. 82) Ratanzwinidi. Mianowicie w dokumencie Ludwika z r. 846 znajdujemy passus: "In terra Sclauorum, qui sedent inter Moinum et Radantiam fluvios, qui vocantur Moinwinidi et Ratanzwinidi", oraz w dokumencie Arnulfa z r. 889 "in terra Sclauorum... qui vocantur Moinwinida et Radanzwinida" (Niederle 1. c. 82, dopisek 5). Niederle zowie tę rzekę Radnice. Ta czeska nazwa może mieć także stara podstawe w formacji *Rad-6n-ica, coby było oboczną nazwą do *Radoca = *Rad-ont-iā, pisaną nadzwyczaj poprawnie w dokumentach niemieckich jako Radantia, Radanz-, Ratanz-. Z dwu obocznych zachod. słowiańskich nazw, specjalnie łużyckich *Radoca (≤ *Rad-ont-iā) oraz *Radnica (≤ *Rad-on-ica) utrzymała się nazwa druga, która przeszedłszy zwykły niemiecki Umlaut nazywa się obecnie Rednitz. Rzeczka Radeca1), p. d. Orli

 $^{^{1}}$) X. Kozierowski, Pozn. II. 117. oraz Gn. 253 fałszywie pod Rdzqca.

jest zapisana w r. 1303 torrens Radancza, r. 1541-5 torrens Radzancza, r. 1595, Radecza... Radenczy, 1612 nad rzeka Radecza... Radenczu, 1612 nad rzeka Radecza, w XIX wieku Raczyński zapisuje Radząca. Formy Słownika Georg. notowane przez Kozierowskiego l. c. uważam za błedne albo za postaci innego pochodzenia i niemi się nie zajmuję. Przedewszystkiem podkreślić należy, że zapisy niemieckich dokumentów z IX w. sa zupełnie identyczne z zapisami dokumentów polskich z wieku XIV-XIX bo i zapisy polskie suponuja dzisiejsze Radeca, a wcześniejsze *Radaca, względnie *Radoca \u2204 *Rad-ont-iā. Polskie napisania Radząca suponuja oboczna formacje *Rad-ent-iā, por, np. polska oboczność zwierzęcy || gorący ≤ *zvěr-ent-io- || *gor-ont-io-, oraz nazwy (wodne właśnie!) Drweca \le *Drov-ont-i\bar{a} obok kaszub. Wdzice (r. 1648) = pols. *Wdzięce \(\preceq *V6d-ent-io- \(\text{ejezioro będące} \) rozlewiskiem rzeki Wdu \(*V6da\)2).

Na terenach słowiańskich spotyka się często nazwy rzeczne od pierwiastka rad- «alacer» Rada | Reda, Radunia Redunia, Radeca, Radantia. Por. też wyżej w recenzjach prac Vasmera. Ze wzgledu jednak na tożsamość formacji południowo-wielkopolskiej Radecy z łużycko-serbska Radantia w Bawarji pod Bambergiem nasuwa sie przypuszczenie, że osadnictwo słowiańsko - serbskie nad Radantia w Bawarii pochodzi z nad Radęcy wielkopolskiej, p. d. Orli, pr. d. Baryczy p. d. Odry. Powstanie odłamu łużycko - serbskiego słowiańszczyzny zachodniej byłoby zatem późniejsze, t. j. nastapiłoby po rozejściu sie Słowian z okolic miedzy Odra a Wisła, co zgadza się zupełnie z ogólnemi danemi o powstawaniu nowych odłamów jezykowych. Trudno bowiem przypuścić odwrotny kierunek migracji słowiańskiej w V-VI wieku po Chr. t. zn. z Bawarji do południowej Wielkopolski. Migracja taka z pod Bamberga nastapiła znacznie później, mianowicie w XVIII-XIX wieku w osadnictwie t. zw. Bambrów, osadników, już noszących na sobie piętno niemieckości. Wielu z owych Bambrów, pochodzących z pod Bamberga może nawet ich większość, niewątpliwie była pochodzenia słowiańskiego.

²) M. Rudnicki, SO. VI. 315 inss. oraz Studja Staropolskie ku czci A. Brücknera 237—47.

Osiadłszy pod Poznaniem ulegli oni zupełnej polonizacji, a więc ponownie powrócili do słowiańskości. Być może nawet, że względna łatwość tej asymilacji etnicznej stoi w związku z pradawnem pochodzeniem słowiańskiem owych "bambrów". W każdym razie bowiem zastanawia, że osadnicy "niemieccy" spolonizowali się w czasie najbardziej germanizacyjnego kursu rządu niemiecko - pruskiego, w czasie najgorszego prześladowania Polaków wszystkiemi dostępnemi środkami.

Wracając do zrównania Rednitz: Radęca należy podkreślić, że nazwy te są istotnie pokrewne i w tej części wywodom prof. V a s m e r a należy przyznać rację, są one jednak pokrewne nie na zasadzie ich i l y r s k o ś c i, jak chce prof. V a s m e r, ale na zasadzie ich słowiańskości, dającej się w obu wypadkach udowodnić środkami nauki językoznawczej, jakoteż i za pomocą dokumentów. A w każdym razie należy podkreślić, że objaśnienie etymologiczne (wielko)polskiej Radęcy, musi wychodzić przedewszystkiem z porównania jej nazwy z nazwami podobnemi, używanemi na ziemiach etnicznie tych samych, przez które płynie Radęca, t. zn. na ziemiach polskich.

Skutkiem zestawienia Rada (1245): Radunia: Radęca wydobywa się sufiks -ont- jako używany w nazwach wodnych lechickich, względnie słowiańskich. Okoliczność ta ma o tyle doniosłe znaczenie, że podpiera walnie tę etymologję Drwęcy, którą M. Rudnicki rozwinął w "Studjach staropolskich, poświęconych Aleksandrowi Brücknerowi" Kraków 1926, str. 237—47, wywodząc nazwę Drwęce = *Drwo-ont-jā ze znaczeniem «Leśna» i widząc w pierwiastku Drwęcy znany pierwiastek indoeuropejski i następnie słowiański, występujący w appellativum drwo-a ze znaczeniem «las», pierwotnie collectivum, następnie pojmowane jako pluraletantum. W ten sposób i Drwęca przestaje być podporą istnienia "Nordilyrów" w dorzeczu Wisły a staje się ważnym dowodem pradawnego zasiedzenia szczepów lechickich w danych okolicach.

Co się tyczy *Drawy*, p. d. Noteci, zestawionej przez prof. V asmera z *Drawą*, p. d. Dunaju, M. Rudnicki tylko przypomniał, że poświęcił etymologji tej nazwy całą rozprawę

w SO. VI, 370—88, która może nie zasługuje na zupełne pominięcie milczeniem. Co się zaś tyczy samego zestawienia z Drawą, p. d. Dunaju, to rzeczą jest najważniejszą udowodnić naprzód, że Drawa = Drau (zniem.), p. d. Dunaju jest istotnie nazwą ilyrską. Istnieje bowiem możliwość, że i Drawa, p. d. Dunaju jest nazwą słowiańską, a w każdym razie jej słowiańskość nie leży poza sferą wszelkiej, choćby najdalszej możliwości. O nazwach Drawy i Noteci por. jeszcze w recenzjach prac V a s m e r a wyżej.

W dyskusji zabierał jeszcze głos prof. Kleczkowski z Poznania, który podkreślił, że w wywodach etymologicznych, zdażających do przydzielania nazw geograficznych określonym całościom etnicznym, koniecznie należy baczyć na charakter praw głosowych oraz formacyj słowotwórczych, typowych i charakterystycznych dla pewnych odłamków jezykowych a obcych drugim językom. Zaś prof. Marquart z Berlina poczał rozwijać nader interesujący pogląd, że u Ptolomeusza, jak też wogóle u geografów starożytnych nastąpiło przesunięcie geograficzne nazw z zachodu na wschód w zwiazku z tradycja kupiecka o handlu bursztynowym. Oto kupcy sprowadzali naprzód bursztyn z nad Morza północnego (niemieckiego) z półwyspu Jutlandzkiego, a później z nad ujścia Wisły i z Sambji. Skutkiem identyfikacji późniejszej tych dwu krajów ambronośnych cały szereg nazw geograficznych przesunieto później na wschód - z zachodu. To sie stało powodem późniejszego zamieszania w geografii Ptolomeusza itd., nierozplątanego po dziś dzień. Brak czasu nie pozwolił na dokładniejsze przedstawienie tych myśli. a obecne śmierć Prof. Marquarta może i na zawsze zabrała jego pomysły do grobu z wielką szkodą dla nauki. To - może niedokładne - oddanie poglądów Prof. Marquarta niech bedzie świadectwem pietyzmu dla wybitnego uczonego, a zarazem wezwaniem, aby ci, co lepiej pamietaja jego myśli, dorzucili swoje cegiełki do ich odbudowy.

M. Rudnicki,

delegat Inst. zach.-słow. na Zjazd w Pradze.

758

"Ostland - Berichte" i "Ostlands Institut in Danzig". Instytut Zachodnio - słowiański, oraz Biblioteka Uniw, w Poznaniu starały się uzyskać wydawane przez W. Recke'go w Gdańsku czasopismo "Ostland - Berichte" - ale bezskutecznie, Dopiero w "Ostland-Berichte" Jahrg. 3 (1929) Nr. 11/13 w artykule (dostarczonym nam w odpisie) p. t. "In eigener Sache", podpisanym przez Dra W. Recke'go, dowiedzieliśmy sie właściwych powodów bezskuteczności naszych starań. Pomijając całą polemikę, zwróconą przeciwko członkowi Instytutu Zachodnio-słowiańskiego prof. J. Kostrzewskiemu oraz jego pismu "Vorgeschichtsforschung und Politik", które jest prywatnem wydawnictwem prof. J. Kostrzewskiego, ustalamy, że Dr. W. Recke podaje następujące przyczyny, które miały spowodować nieotrzymanie przez Instytut Zachodniosłowiański oraz Bibliotekę Uniwersytecka w Poznaniu - wydawnictwa "Ostland-Berichte": 1. Bestellungen der Posener Uniwersitätsbibliothek und des "Westslawischen Instituts" sind deshalb erfolglos geblieben, weil die "Ostland - Berichte" im Buchhandel nicht zu haben sind. 2. Auf einen wissenschaftlichen Austauschverkehr mit dem "Westslavischen Institut an der Universität Posen", dessen Arbeitsrichtung und dessen Einstellung gegenüber Deutschland und der deutschen Forschung unsern Lesern aus den Arbeiten seines Direktors, des Herrn Proffesor Dr. Rudnicki, zur Genüge bekannt sind, legt das "Ostland-Institut in Danzing" keinen Wert.

Dla oświetlenia tego stanowiska dołączamy następującą informacje, podana przez Dra W. Recke'go: Ostlands Berichte" ... an eine grosse Anzahl deutscher öffentlichen Bibliotheken, ferner an alle deutschen Universitätsbibliotheken akademischen Lesehallen, zahlreiche Wissenschaftliche Seminare usw. regelmässig verschickt werden, wo sie offen ausliegen. Auch in Auslande finden sie starke Verbreitung".

Z tego wynika, że Dr. W. Recke nie chce, aby "Ostland-Berichte" były w ręku zainteresowanych przeciwników, którzy moga kontrolować i prostować twierdzenia i streszczenia w "Ostland-Berichte" zawarte. Mamy dowody, że:

- 1. "Ostland Berichte" streszczają prace naukowe, ogłaszane w wydawnictwach Instytutu Zachodnio słowiańskiego, z czego zdaje się wynikać, że twierdzenie 2. Dra W. Recke'go, nie jest we wszystkich szczegółach dokładne i rozumieć je należy w tym sensie, iż "Ostland Institut in Danzig" tylko dosłownie do "Austauschverkehr" nie przywiązuje wagi, bo wydawnictwa Instytutu Zachodniosłow. i bez tego "Austauschverkehr" są do nabycia dla "Ostland Institut in Danzig". Intencją zatem główną tej odmowy jest to, aby Instytut Zachodnio-słowiański nie posiadał "Ostland-Berichte"!
- 2. Mamy dowody, że "Ostland-Berichte" niedokładnie. a nawet nieściśle (nie chcemy użyć wyrazu "fałszywie"!) streszczają prace uczonych polskich. Ta nieścisłość, względnie niedokładność przesadza twierdzenia uczonych polskich w kierunku dla Niemiec nieprzychylnym. Być może, że pochodzi to tylko z nieznajomości języka polskiego, czego także liczne dowody się znajdują w "Ostland Berichte"; być może, że w takiem ujmowaniu prac polskich uczonych o lechickiej przeszłości odbija się tylko chciwa na cudze umysłowość prusko-niemiecka: zastanawia jednak fakt, że sie przesadza w kierunku dla Niemiec nieprzychylnym. a nie właśnie przychylnym. To może nasuwać podejrzenie, że "Ostland-Berichte" poprostu starają się podburzać opinję niemiecką przeciwko Polakom i opinję zagraniczna! Z tego punktu widzenia byłoby rzeczą zrozumiałą, dlaczego nie chce się dać egzemplarzy "Ostland-Berichte" ani Instytutowi zachodnio-słowiańskiemu w Poznaniu ani Bibliotece Uniwersytetu Poznańskiego, gdyż zachodzi obawa, żeby wszelkie niedokładności i przesady "Ostland-berichte" były prostowane, jak to już raz miało miejsce w SO, VIII, 511, 513, gdy błędne streszczenia - w zaznaczonym duchu przypadkiem dostały się w nasze rece.
- 3. Natomiast bezpiecznie można rozsyłać "Ostland-Berichte" do niemieckich bibliotek uniwersyteckich, publicznych, akademickickich czytelni, do seminarjów naukowych i zagranicę. O to wszystko właśnie chodzi, aby czytelnicy mieli streszczenie "Ostland-Berichte"! Niewielu zna język polski, a zbyt wielu weźmie streszczenia "Ostland-

Institut in Danzig" jako ścisłe oddanie myśli autorów polskich i będzie się oburzać na "bezczelność i imperjalizm polski". To tedy wydaje się być celem "Ostland-Berichte" i dlatego niepodobna ich traktować jako wydawnictwo naukowe, a wszystkich uczonych, także i niemieckich, przestrzegamy przed cytatami z "Ostland-Berichte", bo ich streszczenia bywają niedokładne, nieścisłe a zatem fałszywe.

Dodajemy jeszcze ze swej strony uwagę, że owe nieścisłości i przesady w streszczeniach "Ostland-Berichte" wykazują ten sam ciekawy rys psychologji niektórych Niemców tak widoczny np.: u króla Fryderyka Wielkiego (koniec XVIII w.), który obdzierał Polskę, gnębił Polaków, a równocześnie i — oczerniał.

Co się tyczy twierdzenia o nieprzychylnem nastawieniu względem Niemiec badań Instytutu Zachodniosłow., to tylko prosimy o dowody, a nie o gołosłowne zarzuty i oskarżenia. Jesteśmy zdania, że wszystkie twierdzenia, zawarte w naukowych wydawnictwach Instytutu Zachodniosłow. są oparte na dokumentach. A jeśli stąd wynikają nieprzychylne twierdzenia o Niemcach, o ich robocie "kulturalnej" na ziemiach lechickich (boć i Łużyce do nich można włączyć!), to nie jest to winą Instytutu Zachodniosłowiańskiego, ale wymową dokumentów i "czynów" niemieckich. Przedewszystkiem prawda, prawda i jeszcze raz prawda, oraz z niej wynikające wnioski! To jest i będzie naszem hasłem! O ile zaś chodzi o Niemców jako o naród, to dla ich dobrych i pożytecznych czynów dla ludzkości mamy nietylko pełne uznanie, ale niejednokrotnie i głęboki podziw.

Mikołaj Rudnicki.

RÉSUMÉS FRANÇAIS.

Stanisław Szober. Wiktor Porzeziński (1870-1929) p. 1-7.

Nécrologe à l'occasion de la mort du professeur de la linguistique indoeuropéenne à l'Université de Varsovie et membre de notre Institut. L'auteur caractérise l'activité scientifique et pédagogique du défunt. La Direction de l'Institut ajoute ses observations en signalant que feu Porzeziński publia dans la Slavia Occidentalis III/IV, 215—31 son travail "Sur les relations réciproques des langues slaves occidentales".

Henryk Batowski. Le matériel bohémistique dans le Chronicon Bohemorum de Cosma Pragensis (p. 8—72).

Le matériel bohémistique dans la "Chroniques des Tchèques" de 1122, composé de 280 noms personnels et topographiques, a une grande importance pour la connaissance de la grammaire du vieux tchèque. Jusqu'à présent ce sont particulièrement Gebauer, Flajshans et Trávniček ainsi que l'historien H. Jireček qui se sont occupés des diverses formes tchèques de Cosma, — mais il n'existait pas de monographie qui examinât son matériel linguistique entier. Se basant sur la plus nouvelle édition du texte de la Chronique par Bretholz le docteur Batowski présente un relevé complet de tous les mots slaves de la Chronique ainsi que de ses noms allemands et latins slavisés, afin d'examiner la phonétique du tchèque dans la I-re moitié de XII siècle et puis de donner quelques remarques sur les terminaisons morphologiques et sur la formation des noms personnels et topographiques. Les signes phonétiques caractéristiques du tchèque de Cosma sont: 1. manque du développement ' $a \ge e$, 2. g conservé, 3. naturellement i au lieu de i préslave, 4. i et ŭ svarabhactiques près de r et l.

Stanisław K. Papierkowski. Les restes de la langue des Slaves, habitants l'Altmark et les environs de Magdebourg (p. 73-124).

M. A. Brückner (Die slavischen Ansiedlungen in der Altmark und im Magdeburgischen. Leipzig 1879) a rassemblé les matériaux onomastiques documentaires de X°—XVII° s., concernant la langue des Slaves de l'Altmark et de Magdebourg. L'auteur les étudie minutieusement pour en exclure les mots étrangers, à savoir allemands. L'auteur examine les matériaux jusqu'au XV° s. parce que les mots plus tardifs (XVI°—XVII° s.) sont trop germanisés.

L'analyse minutieuse de ces mots conduit l'auteur aux conclusions suivantes:

- 1. présl. *tort ≥ tart, plus rarement trot;
- 2. présl. *tert ≥ trèt avec un è probablement resserré;
- 3. présl. * $tolt \ge tlåt$ ou tolt. Les deux formes sont prélékhites; la forme tlåt, issue de tlat, est devenue presque unique;
 - 4. présl. *telt; les exemples manquent;
 - 5. présl. *ort \geq *rot;
 - 6. présl. * $r \ge ar$ (or);
- 7. présl. * $\dot{t} \ge a$) * $\dot{t} + T = ar + T (or + T)$; b) * $\dot{t} + K \ge ir (\dot{e}r)$;
 - 8. présl. *! et *! aboutirent à ol;
- 9. présl. *5, *6 faibles disparurent; les *5, *6 fortes aboutirent *5 \geq 0, *6 \geq e;
 - 10. présl. **i*6- ≥ *je*-;
- 11. présl. $*_q \ge *_q^*$ (écrit an, am, om, un, um); $*_q \ge a$) $*_q + T \ge *_q + T$; b) $*_q + K \ge q + K$;
 - 12. présl. $\check{e} \geq a$) $\check{e} + T \geq a + T$; b) $\check{e} + K \geq \check{e} + K$;
- 13. présl. *e devant les consonnes primitivement palatales aboutit à é, ailleurs e;
 - 14. présl. * $ie- \ge je-$, plus rarement ji-;
- 15. présl. $i \ge i$, mais déjà au XIIe s. nous rencontrons des exemples de ai, $il \ge el$;
 - 16. présl. * $y \ge i$, y;
 - 17. présl. * $a \ge a$ avec labialisation facultative;

- 18. présl. $*o \ge \dot{o}; *o-, *vo- \ge a$) devant les consonnes palatales passent à vi-; b) devant les consonnes nonpalatales à vo-;
 - 19. présl. $u \ge u$;
 - 20. les voyelles à la fin des mots sont réduites;
- 21. on ne peut pas décrire les développements des consonnes à cause de l'orthographe, qui est très germanisée. On peut seulement constater le "mazurzenie" c'est-à-dire la prononciation des préslaves *š, *ž, *č, *ž comme s, z, c, z.

Les dialectes des Slaves de l'Altmark et de Magdebourg ont beaucoup d'affinités avec le dialecte des Drzevianes polabes et celui des habitants de l'île de Rügen (slave Ruja, Roja), à savoir:

- 1. le groupe tart au lieu de présl. *tort, qui a écarté toutes les formes avec trot;
- 2. le développement du présl. *tert \geq tret; * $r \geq$ ar; *l *l' \geq ol; * $e \geq \dot{e}$; $i \geq i$, plus tard ai; * $o \geq \dot{o}$; * $u \geq u$;
- 3. présl. * \dot{r} , * \dot{e} , * \dot{e} divergent en $ar \parallel ir$, $\ddot{q} \parallel \dot{e}$, $e \parallel a$ selon les règles lékhites communes;
- 4. *o- et *vo- se différencient en vo- || vi- selon les consonnes suivantes en vo- (devant les consonnes non palatales) et vi- (devant les consonnes palatales). Ce dernier changement n'est pas propre au dialecte de l'île de Rügen, qui a encore d'autres traits particuliers, à savoir:
 - 1. présl. *y est devenu y et oi;
 - 2. *o-, *vo- aboutirent à 40- || vo-;
- 3. la labialisation du présl. *a -n'est pas propre au rugien;
 - 4. *ra- aboutit à rä- en rugien.

Les différences entre le dialecte des Slaves de l'Altmark et de Magdebourg et celui de Drzevianes polabes se bornent aux traits suivants:

- 1. présl. *tolt aboutit en polabe à talt || tlat;
- 2. présl. *f, *e, *a, *o, *6 se développent un peu autrement.

Les ressemblances et les différences entre les dialectes des Slaves magdebourgeois et altmarkois d'une part et ceux

des Slaves polabes et rugiens de l'autre nous autorisent à conclure que ces trois dialectes formèrent une unité linguistique polabe antérieure à la phase de la langue dite polabe, qui nous est connue par les monuments littéraires du XVII e — XVIII e s.

Zygmunt Lasocki. Les "Dołężanie" au-delà de l'Odra (p. 125—31).

Parmi les nations slaves établies entre la Mer Baltique, l'Elbe et l'Odra existait autrefois le peuple des Weleti ou Lutici, célèbre par sa bravoure, qui avait déjà resisté à Charlemagne et vigoureusement combattu pendant des siècles tous ses voisins, notamment les Saxons. Ce peuple se divisait en 4 peuplades, dont l'une s'appelait, selon un chroniqueur du XIe siècle, Adam de Brême, les "Tholosantes". Les slavistes tchèques Šafařik et Niederle lui donnent le nom slave "Doleňcy". Se basant sur des documents du Xe siècle, où ils sont nommés "Tolensane", "Tholensani", l'auteur démontre que cette peuplade s'appelait en langue slave "Dolenżanie", ce qui signifie "braves".

Affaibli par der luttes fratricides avec d'autres peuples slaves, ils devinrent la proie du margrave Albert l'Ours de Brandebourg. Le seul souvenir qui soit resté de ce peuple est le nom d'un lac (*Tolensesee*) et d'une rivière (*Tolense*) dans la Poméranie prussienne.

G. Ilbinskij. La Chorvatie dite Blanche (en russe, p. 132—138).

L'auteur expose que la "Chorvatie Blanche" de Constantin Porphyrogenète représente le pays sur la rivière Biala (= Blanche (rivière), affluent de la Vistule supérieure). Là-bas se dressent les murs de deux villes, à savoir Biala et Bielsko. C'est à cause de ces noms géographiques que la dénomination "Chorvatie Blanche" s'imposa aux habitants

(Tchèques?) qui étaient les informateurs de l'Empereur Porphyrogenète.

Le procès sémantique est le même qui a abouti aussi à la dénomination de la "Russie Blanche" chez les Polonais.

G. Ilьinskij. Lusacien strowy «sain, bien portant» (en russe, p. 139—141).

L'adjectif strowy est propre à toutes les langues dites lékhites et au lusacien; en russe il est attesté dans le dialecte de Novgorod storovi. Préslave *storvo n'a rien de commun avec présl. *so-dorvo et est issu de la racine *storbh- «être fort, vigoureux» || *stere-u gr. *στερε-ός \(\geq \text{στερε-ός} \(\sigma \text{στερε-ός} \(\sigma \text{στερε-ός} \) alors *stor-vo.

Bolesław Ślaski. Le dictionnaire (polonais) de pêcheurs, de mariniers et de gabariers (p. 142-291).

L'auteur inventorie les mots qu'il a notés pendant de longues années d'observations personnelles chez le peuple habitant le long de la Vistule, de la Narew, de la Warta et sur les bords de la Baltique. Il y ajoute aussi beaucoup de données documentaires. Le dictionnaire est alphabétique.

Tadeusz Milewski. Les noms primitifs de l'île de Rügen et de ses Slaves (p. 292-306).

En analysant l'orthographe des documents les plus anciens l'auteur constate que les Slaves appelaient l'île de Rügen de trois façons: ròia (\leq roia), ròiana (\leq roiana) et rana. Ils appelaient les habitants de deux manières: ròiane (\leq roiane), et rane. Le nom ròia a son équivalent en slovène roja «Wassergraben, die Lache», c'est un nomen actionis du verbe rojiti. Le nomen actionis est devenu nomen loci «le lieu, où s'essaiment les oiseaux» » «lieu marécageux» » «île marécageuse», cf. les parallèles sémantiques comme Praga,

Ostoja, Pasieka. Les noms rojana et rojane ont le suffixe -ancomme en pol-ana, Polanin, Polanie. Les formes alternantes rana, rane sont dues à la contraction; cf. pol. pas \leq *po-jase, bać (się) \leq bojati się.

Bogusław Moroń. Le Χάλουσος ποταμός de Ptolémée. (p. 307—315).

C'est un nom slave qui se rattache à slave kaluža «mare, flaque (d'eau)» de la racine kal. Il faut diviser le nom Xάλουσος en Xαλ-ουσ-ος aù -os est la désinence grecque, -ουσ-le suffixe slave et Xαλ- la racine, qui reflète le slave $chal \le skal$ -($\|kal$ -). M. Brückner KZ. 51 a démontré l'alternance phonétique slave sk- $\|ch$ - $\|k$ -. L'auteur y ajoute des exemples tirés des noms de lieu: Kalino $\|Skalin$ $\|Chalin$ etc. Le suffixe -ουσ- reflète slave -uš-, -už- ou -us-, -uz-. Le nom Xάλουσος d'origine slave désigne la rivière Havela ou Hobola, avec son affluent la Sprée.

Władysław Kuraszkiewicz. Les voyelles nasales polabes (p. 316—343).

L'auteur étudie l'orthographe des voyelles nasales dans tous les monuments littéraires polabes et dans toutes les positions du mot, à savoir: devant les consonnes labiales occlusives (P); devant les gutturales occlusives (K); devant les dentales occlusives (T); devant les misocclusives (C); devant les sifflantes (S) et à la fin des mots. En se basant sur la statistique. l'auteur en conclut que la prononciation des voyelles nasales dans les monuments littéraires de Dannenberg et Lüchow (Anonyme, Pfeffinger, Domeier, Parum Schultze, Mithoff), écrites ang, ung (an un) était uniforme et seulement dans la position devant les consonnes labiales occlusives (P) la prononciation était altérée, comme le prouve l'orthographe am, um, qui est constante. L'orthographe des monuments littéraires de Wustrow (Hennig, de Baucoeur) est plus différenciée (am, um + P; an, un + T, C, K: ang, ung + S, L et à la fin des mots) et reflète une prononciation plus

altérée et sa dépendance des consonnes suivantes. L'auteur suppose que l'orthographe polabe ang ung ne marque pas les vovelles nasales propres a, ϕ , mais les groupes a, $\phi + p$, comme dans les dialectes kachoubes. L'auteur décrit le développement des voyelles nasales en polabe: les voyelles nasales préslaves maintinrent leur prononciation peut-être jusqu'au XVe s., comme le prouve l'orthographe des noms géographiques vieux-polabes: an + S, T; am + P. Ensuite dans le dialecte de Wustrow (Hennig) la prononciation fut altérée et devint am + P, an + T, C, mais a + S, L et à la fin des mots. Après cela dans tout les dialectes polabes la résonance nasale se détacha des vovelles et forma une consonne nasale secondaire p, qui se changea en m devant P (= consonnes labiales occlusives). En même temps la résonance nasale fut sporadiquement négligée à la fin des mots inaccentuée. L'orthographe des monuments littéraires polabes représente ce dernier stade du développement des vovelles nasales polabes en marquant la différence dialectique entre: 1. Dannenberg-Lüchow (am om + P, dans d'autres positions ap, op, à la fin des mots ap | 2); 2. Wustrow (am, $\dot{o}m + P$; an, $\dot{o}n + T$, C; an, $\dot{o}n + K$, S, L; à la fin des mots an | a. on).

Tadeusz Lehr-Spławiński. Le tsakavisme ("mazurzenie") de la langue polabe (p. 344—357).

L'auteur montre que dans les principaux monuments de la langue polabe (tels que les vocabulaires de Pfeffinger et de Hennig) on trouve des traces de la prononciation de \tilde{c} \tilde{z} \tilde{s} , bien qu'en général ces consonnes se soient changées en polabe en c z s (comme dans les parlers polonais "tsakaviens" de la Petite Pologne et de la Mazovie). Ces survivances de \tilde{c} \tilde{s} \tilde{z} aussi bien que la chronologie relative du tsakavisme polabe — établie par l'auteur — montrent que le développement de ce phénomène polabe ne dépasse pas le XVI° siècle. Cette chronologie ne permet pas d'y voir l'effet d'une influence du substrat étranger (finnois ou bal-

tique, comme on le prétendait ordinairement pour le tsakavisme polonais). Il faut donc chercher la cause de ce phénomène dans les tendances indigènes de la langue polabe.

Mikołaj Rudnicki. La dénomination ethnique Veneti; les Slaves et les Germains (p. 358-402).

Polabe wénske, wénskia n'est pas un emprunt de l'allemand Wend-(en), wend-isch, ni un vieux mot indigene d'une racine *vent- avec un suffixe -t-, mais représente un thème préslave *ven- ou *věn-, alternant avec *von- || *van. Les matériaux linguistiques lékhites, polonais et tchèques, sont suffisants pour établir ce thème comme relativement indigène, c'est-à-dire comme un thème dont on se sert dans les langues lékhites et le tchèque pour former les noms des hommes comme individus, des peuplades et les noms de lieu. Sur les territoires habités par les Slaves Occidentaux, il y avait un nom ethnique Winili, Winnili, Winniles, Winoli, Winnuli (Guimuli, Giramili), qu'on peut réduire à deux formes distinctes Win(n)ili || Win(n)oli, qui représentent des formations slaves *Ven -il- | Ven -ol ou peut-être *Ven -ŭl-. Le sens de ce thème et sa provenance ne sont pas définissables et il se peut qu'il soit préindoeuropéen. On peut le constater comme dénomination Veneti dans les langues celtiques, illyriques, germaniques, slaves, dans l'étrusque, dans l'Asie Mineure etc. C'est un nom trompeur qui ne saurait fournir la preuve du "Nordillyrismus" des bassins de l'Odra (inférieure) et de la Vistule (inférieure), que lui attribuent beaucoup de savants surtout allemands (Kossinna, Much, La Baume, Feist, Vasmer etc.). Mais la racine *ven- (comme ses alternances) est relativement indigène dans les langues lékhites et les noms avec les suffixes: -il-, -ol-, -ul-, -t-, -et-, -ot-, -at-, -uk-, -id-, -ed- etc. sont slaves, lékhites. La dénomination *Ven -il -o- || *Ven -ul -o- était slave et fut germanisée en *Win(n)ili || *Win(n)uli par les Langobards qui debarquèrent sur les bords méridionaux de

la Mer Baltique dans les environs de l'Elbe inférieure et conquirent une peuplade lékhite de ce nom. Voilà la vraie signification de la tradition langobarde, qui raconte que les Langobards s'appelaient Winnili et après leur victoire changèrent leur nom en Langobards. Il est bien probable que les restes des Winnili traversèrent l'Elbe inférieure (avec les Langobards?) et colonisèrent le pays de Lünebourg où ils vivaient encore comme Drevianes-Polabes dans XVII-XVIIIº s. Les informations de Tacitus (Germania) sont tout-à-fait incertaines et tout ce qu'il raconte sur les Germains peut se rapporter aux Celtes, comme le prouve M. Feist. Ses informations sur les bassins de la Vistule et de l'Odra n'ont pas de valeur. Les données de César (De bello gallico) sont plus sûres. M. Feist prétend justement que le nom des Prégermains était Suēbi, qui dans les temps de César occupent les pays parmi Visurgis (Weser et Werra) et l'Elbe inférieure. C'est autour de la péninsule de Jütland et dans les pays voisins que se groupèrent les peuplades germaniques dans les temps les plus reculés. Les immigrations germaniques sur le continent de l'Europe étaient fréquentes, mais pas nombreuses, comme le prouvent les débarcations des Waringrs (IX° s.) aux environs de la Newa et Ładoga, qui traversèrent toute la Russie jusqu'à la Mer Noire, en occupant les pays de Dźwina et de Dniepr par des détachements peu nombreux. L'occupation gothique (IIe s. avant Chr. au IIe s. après Chr.) des bassins de la Vistule, du Niemen et de la Pregola ressemblait à celle des Waringrs. La plus grande masse des Germains défilait au sud par la base de la péninsule de Jütland en conquérant et en écartant les Celtes et en se cognant parmi les Celtes et les Slaves. C'est la cause pourquoi les Germains germanisèrent les pays celtiques sur la Visurgis, le Rhin jusqu'aux Alpes. Les pays de la Vistule et de l'Odra restèrent slaves, lékhites, ce qui prouve le mieux que les débarcations des Germains dans ces environs n'étaient pas nombreuses et surtout avaient le caractère d'occupations passagères.

L'abbé Stanisław Kozierowski. Les noms des rivières dans la Lékhie Baltique et dans les environs voisins de la Slavie du Nord-Ouest (p. 403-497).

Les noms avec suffixe: -ica.

L'auteur établit les matériaux onomastiques qu'il a tirés des sources documentaires en ordre alphabétique. Il compare les noms des rivières entre eux et avec les noms des lieux qui présentent quelque ressemblance. L'auteur a puisé ses matériaux dans des terrains lékhites, lusaciens et tchèques. Il explique beaucoup de noms demeurés jusqu'ici tout-à-fait obscurs par ex. Hobola = Havel etc.

Zdzisław Stieber. La dispalatalisation $e \ge 0$ et $a \ge a$ dans les dialectes limitrophes polono-lusaciens (p. 498-505).

L'auteur examine le développement de *e et *ě dans les textes lusaciens de Jakubica (1548) et de Megiser (1603). Il constate l'accord entre les textes ci-dessus nommés et le polonais. L'auteur décrit les rapports entre ces textes et les dialectes lusaciens vivants. Les conclusions de l'auteur changent les opinions courantes sur la provenance des textes de Jakubica et de Megiser.

J. Morawski. Polono-romanica. Étymologies romanopolonaises. II. (p. 506-520).

1. pol. żak dérive de bas-latin zaco, et il est probable que le z dans pol. zyd est aussi le réflexe d'un z primitif (et non d'un j roman). — 2. pol. pecyna se rattache à latin médiéval petsa "mensura salis" dont on trouve un exemple dans Du Cange et qui est lui-même la latinisation de l'équivalent roman (ital. pezza, fr. pièce etc.) de celt. *pettia. -3. pol. manela, s'il vient de l'ital. maniglia, présente une substitution de suffixe, peut-être par analogie à rodela (qui est aussi un objet rond). Mais on pourrait aussi admettre que pol. manela dérive de bolonais manelli (même sens). Le changement de sens "bracelet > menotte" est si naturel qu'on

n'a pas besoin de l'attribuer à ital. manette. — 4. pol. puginat (au lieu de *punjat ou *pugnat) doit son i probablement au lat. pugil. — 5. pol. wigano «robe plissée portée à la cour du roi Stanislas Auguste» vient probablement du nom de Salvatore Vigano, maitre de ballet qui vivait à la même époque. — 6. pol. paser. L'auteur apporte de nouveaux arguments en faveur de l'origine romane de ce mot (cfr. SO. VIII, 427), qui a été contestée par M. Ułaszyn d'après qui pol. paser viendrait plutôt de hébreu pescha. — 7. pol. pokrzywnik. L'auteur constate que la remarque de Brückner sur ce mot (Ztschrft. f. slav. Phil. V, 472) concorde avec l'explication qu'il en avait donnée lui-même dans son compte-rendu du Dict. etym. polonais de Brückner (SO. VII, 541).

Mikołaj Rudnicki. 2. Remarques sur la psychologie de la nation allemande (p. 521 – 535)

(à propos des critiques écrites par MM. Hans Witte, Dr. F. Lorentz, Frhr. Dr. B. v. Richthofen, Dr. W. Recke, W. Taszycki, Dr. E. Seraphim etc.).

L'auteur déclare que la discussion sur ce sujet est difficile, mais possible, si l'on suit les documents historiques et littéraires et si l'on raisonne impartialement, mais avec toute la rigueur désirable. On ne doit pas actualiser les faits historiques qui n'existent plus — (à l'exception de leurs conséquences), quoiqu'il v ait beaucoup d'analogies avec les temps reculés. La haine nationale contre les Allemands, qu'on attribue à l'auteur, n'existe pas. Du reste les Allemands de l'Est sont d'origine slave et balte (50-75%). Ils furent germanisés par violence et sont pour ainsi dire les victimes des hommes comme Gero, Henri le Lion, Albrecht l'Ours, les margraves de Brandebourg, les Chevaliers Teutoniques. Bismarck et tous les expropriateurs de la Commission colonisatrice avant la Grande Guerre (1914-19). L'opinion de Bismarck sur la perfection du mélange du sang balto-slave avec celui des Germains n'a pas de valeur scientifique.

Il y a beaucoup d'Allemands qui sont les bienfaiteurs de l'humanité, à savoir les savants, les philosophes, les poètes, les musiciens, les techniciens etc. On leur doit la reconnaissance, mais tout en étant leurs disciples, il faut condamner les fondateurs de la Commission colonisatrice qui expropria des hommes tranquilles de leurs terres seulement parce qu'ils étaient Polonais, il faut condamner les falsificateurs de la monnaie, comme le roi prussien Frédéric le Grand, qui falsifiait la monnaie de ses voisins.

Les actualités politiques ne permettent pas aux critiques de remarquer les avis principaux de l'auteur. Il soutient et élargit ses opinions, en les basant sur les lois psychologiques de M. Wundt (les résultantes psychiques). L'auteur explique que les énergies psychiques issues de la christianisation et de la germanisation par force des éléments slaves et baltes qui haïssaient à outrance les Allemands, ne sont pas perdues, et apparaissent dans les phénomènes religieux et politiques des temps postérieurs en Allemagne. — L'auteur developpe de nouveaux avis sur la germanisation des Slaves et des Baltes. La germanisation se réalisa grâce à la méthode. qu'il est facile d'observer chez les Prussiens depuis 1772, c'est-à-dire depuis les partages de la Pologne jusqu' à la Grande Guerre (1914-18) et jusqu' aujourdhui. La méthode est fondée sur la terreur effective et psychique, sur les prescriptions juridiques, qui sont justes au fond, mais qu'on pervertit toujours au désavantage de l'élément proscrit, sur la paupérisation et l'humiliation constante de l'élément germanisé et sur les privilèges des Allemands, faits par l'argent des proscrits. Cette méthode attarde les progrès des opprimés tout en poussant artificiellement les progrès des Allemands. L'auteur démontre sur l'exemple du fameux Drzymala, colon polonais, de quelle manière la politique prussienne s'efforcait d'extirper les Polonais et de les ruiner. Cette méthode a sans doute une longue tradition, elle se forma au moyen âge et aux temps suivants pendant la germanisation des Slaves et des Baltes et se modifia un peu avec le temps. Il est impossible actuellement de tuer ouvertement l'élément germanisé, ni de lui arracher les maisons et les

terres, comme cela fut pratiqué au moyen âge et comme le prouvent les documents.

Mikołaj Rudnicki. Sur le nom de lieu Tczew et sur les Turses (p. 539—612).

Au commencement de son étude l'auteur discute dans une remarque sur la méthode et les difficultés des recherches de l'antiquité et constate que les résumés de ses travaux. faits par M. W. Doroszewski, Pr. Fil. XIV, 695-700 sont en désaccord avec l'argumentation de l'auteur. Après un examen détaillé l'auteur constate, qu'il y a deux noms de Tczew - dans les monuments littéraires du XIIIe - XIVe s. à savoir Trsev. Trsov etc. et Dirsov. Dersov etc. Les formes nommées ne cohèrent point étymologiquement; on doit lire la première *Tršev et la seconde D'eržov. La première se rapporte a la racine indigène *trch- ou étrangère *troch-, la seconde à la racine lékhite diž-. La seconde est la base du nom allemand Dirschau et est propre primitivement au terrain sur lequel les colons allemands édifiaient une ville allemande. indépendante mais géographiquement très proche de la vieille ville lékhite Tršen.

Il se peut que le nom de lieu Trsev soit apparenté à la racine préindoeuropéenne où étrusque Trus- || Turs-, attestée dans le Balticum: finnois tursas, germ. *tursas | *trusas «géant qui se montre sur la mer (Baltique)». Cette possibilité devient vraisemblable à cause d'autres noms géographiques aux environs de l'embouchure de la Vistule, comme Truso du Wulfstan (cf. SO. III/IV. 324-6) et a) Rozewie, b) Arkona, c) les noms parallèles de l'île Rügen, comme Vennia, Verania, Russia, d) Sinus Codanus, e) Talints, f) Tiege, g) Sartawice, h) Sambja, i) Mentonomon, i) Ven-, Von-, Van-. On peut déduire à peu près tous ces noms géographiques des langues slaves (lékhites) ou baltiques, mais ils montrent des analogies frappantes avec les noms étrusques et préindoeuropéens de l'Asie Mineure et des Balkans, notés par MM. Fick, Herbig, Jokl, Kretschmer, Schulze etc. Ces ressemblances pourraient être regardées comme fortuites, mais il v en a trop. Il est

donc possible que les noms cités plus haut représentent des débris de dialectes préindoeuropéens qui étaient parlés sur les terrains devenus plus tard indoeuropéens. Les restes préindoeuropéens furent refoulés dans les montagnes et aux bords de la Mer Baltique, sur les îles et les presqu'îles comme Sambja, Jütland etc. Les Illyriens n'étaient pas Indoeuropéens, mais une peuplade apparentée aux Etrusques et aux Rhétiques, comme le prouvent leur langue et leur nom, qu'on doit deriver de *Sil-ur-. Les Illyriens s'indoeuropéisaient sous l'influence des Celtes. La racine du nom des Etrusques est attestée aussi dans les Carpathes de l'Est (Transylvanie), qui est le centre des mines d'or avec un reflet verdâtre. Les peuples indoeuropéens leur ont emprunté le métal et la technique de sa production. C'est la cause pourquoi en beaucoup de langues indoeuropéennes les noms de l'or et de la couleur verdâtre et jaune, ainsi que les noms de la braise et de la cendre sont en relations évidentes.

Les restes préindoeuropéens de l'Europe centrale créèrent une civilisation nouvelle de fer (Halstatt) et la dénomination slave et baltique du fer (želězo, gel(e)žis) contient la même racine que celle de l'or et de la couleur verdâtre (*zol-to, zel-ens).

Les restes préindoeuropéens dans la presqu'île de Jutland subjugués par les Indoeuropéens, transformèrent un dialecte indoeuropéen en langue prégermanique par les changements phonétiques qu'on appelle "erste germanische Lautverschiebung". Cette transformation se distingue par des particularités phonétiques qui sont propres aussi à la langue étrusque. C'est cela qui nous autorise à affirmer que la peuplade responsable de cette transformation fut apparentée ou identique aux Étrusques, ou bien issue d'un mélange des restes préindoeuropéens avec les Étrusques. Les débris archéologiques du bassin de la Vistule inférieure montrent beaucoup de ressemblance avec ceux de l'Étrurie et de Troie. Il n'y a pas des connexions directes entre ces terrains (dans le temps et dans l'éspace), mais la possibilité de la même origine primitive est donnée par les communications maritimes. Les

Phéniciens, qui étaient les alliés des Étrusques, naviguaient sur les détroits du Danemark (les colonnes d'Hercule tyrien!) et il est possible que les Étrusques aient profité de leurs voies en les aidant à défendre les pays découverts. Les Étrusques exploitaient Jütland et des pays Baltiques et leurs produits, à savoir l'ambre qui est en abondance dans les fouilles étrusques. Les Phéniciens exploitaient les îles de la Grande Bretagne et l'étain. Les Étrusques à la tête des Prégermains subjuguaient au VIIIe s. avant notre ère les pays sur la Vistule inférieure en se dirigeant vers les Alpes, et en même temps les Étrusques en Italie conquirent l'Italie jusqu'au Brennero. C'est ce qui prouve que les directions des conquérants étaient conformes aux buts politiques de réunir à leur patrie les pays de l'ambre. Ces progrès furent arrêtés par les Celtes qui au Ve s. av. notre ère débouchèrent de la Gaule le long des Alpes jusqu'à l'Asje Mineure et cherchèrent les Étrusques aussi en Italie.

Mlle Bronisława Lindertówna. Sur le mot cesare. (à cause de la note SO. VII. 510) (p. 613—14).

Contre l'opinion de M. Skok, qui prétend que le slave césars n'est pas un emprunt du germanique, mais vient de d'adjectif romain caesareus. C'est l'accent sur à en slovène qui conduit M. Skok à cette opinion. L'auteur démontre que l'accent slovène sur à (césar, cesarja) est dû à l'assimilation morphologique des thèmes consonantiques comme vrême, gen. vremêna etc. C'est donc un emprunt du germanique kaisar, mot qui fut assimilé aux substantifs consonantiques.

Mikołaj Rudnicki. Note supplémentaire sur le nom de rivière Wda. (p. 615).

L'auteur cite un nom Gogholowda de Perlbach (Pll. Ub. p. *248 nr. *291 année 1277), qu'il considère comme un composé de *Gogoliā *V6da, de pol. gogol, gagol etc. "espèce d'un canard" et de *V6da. C'est un nom qui soutient les étymologies de l'auteur de Wisla, Widawa, Wdzidze, Vidi-varii etc. (voir SO. VI. 315, SO. VIII. 412 etc.).

Indeks wyrazów. – Index lexicographique.

dial. = dialektyczny, in. = inne, złodz. = złodziejskie.

Polskie:		ciurkać	560	*Duklica	415
ambarkader	144	cuma in.	154	dunal	159
ankrować	144	cylla	154	Dzierznica	416
aplina	197	czczy in. 557,	558	Dziwica, Dziwnica	2
arkan	144	Człopa	471	in.	416
ataman	145	*D'ėržowa,		dźwierce	160
*Babulica	403	D'erzovo 554,	555	fajsznur	160
bagnet, bajnet	510	*D'iržewo		flansztok	161
bagrować	145	D'iržow	554	fleta	161
bakan	145		510	frachciarz	
Bartak	728	Dolega, Doliwa	723	in. 161,	
Bartel	728		126	fyś	162
Bartoń	728		510	gabar	162
baška	146		693	galarnik, galaro-	
Bednica	404		700	wizna	163
Berwinowo	580	Dramin, Draminek		ganek	163
Berwiński	580	Drawa 692, 7		garować	164
binduga, winduga	148	<i>752</i> ,		gębować, gębo-	
bluzgar	183	Drawce, Drawcze	692	wanie	164
złodz. bransoletki	509	Drawiczyk	692	Gimzica	146
Brużyca	408	Drawiec, Drawsk		Glica, Glice	416
brzósto	150		692	głaz, głażny	395
cajch, cajg	151		559	harczówka	167
cal	151	Drbula 559,		holenda	167
Chalin, Chalino	311	*Drčew 553,	554		168
Chaliszka	312	Droździenica,		irować	168
Chalno	311	2310000000	414	jarzemko	169
Chaławy	312		564	*jarzyć się	169
Chałkowo	312	*Droventia,		jekbum	169
chobot	152		697	jugo	170
chochla	152	Drweca 696-97,		Kalawa, Kaliawa	312
Chośnica in.	410		697	Kalino, Kalin	311
Chrośnica in.	410	Drząstownica,		Kalisz, Kaliszki	312
Chwarstnica	410		414		311
Cierszew in.	562		415		
cierzeniec, cierzen		*Drzenownica,		Kaława	312
in.	153		414	Kałek, Kałki,	212
cirkać	560	Dudka Dudeka	123	Kałkowo	312

Kałus	313	laiba	184	Notera	689
Kalusz, Kaluszy		Leknica in.	439	Notes	753
310,		łodźman	145	Notes 688, 752-	
Kaluzy	314	łopacina	199	*Notes 688,	
	314	_ '	440		689
Kałuża, Kałuże		Lośnica		Notoki	689
Kałużany, Kałuż		*Łupięca	441	Notyst	
nik	314	Malenica	442	Nydek	699
kamizel(k)a	509	manela 508,		obceje	193
Karśnica in.	426	dial. manikować	510	Oblica, Obelica	110
Karznica	410	złodz. manyle		in.	448
Kleszcznica in.	427	Margasz, Mar-	=00	Ochabica	448
Klępienica	427	gaszka	703	odcieplisko	195
kluza	173	Margesz	704	odwój	197
kłonia	173	Margonin, Mar-		oflina	197
Kłonica in.	428	gońska wieś	704	Ognica, Oknica	449
Kobylnica in.	428	Margosz, Mar-		opoczyna, opucha	
kokosz	173	goszka	704	oryl, horyl in.	200,
kopalnica	175	Marszyn	704		201
korczak	175	Marzenek	704	Orzechownica	450
kormnik	175	Marzyn	704	Paklica in.	452
krajować, krajczak	e 177	masztok	186	Parszczenica	453
kremlik	178	Maurzyce	704	paser 511-	
Krośnica	410	Miednica	442	paszer	516
krukiewka	178	Mroga 702,		stp. pecyna 507,	508
krzepina	178	Mrożyca 702,	703	Pierzchnica	454
krześlisko 178,	179	Mrożusko 703,	704	Piestrzak, Pie-	
krzyżak, krzyżo-		*Mrzeżnica in.	446	strzyński	722
wać	177	Najdek	727	Piwonice in.	375
kulon	179	Narew 706,	707	plenica	205
kurman	179	*Nary	706	plichta	205
laga	180	neret	190	Plitnica in.	455
landsztyk	180	Nida in.	699	Płatnica, Płetnia	
lejce	180	Nidalka	699	in.	455
lejtować in.	181	Nidom	699	pobitka	208
lek	181	Nidzica	699	Poczepnica	456
Lepietnica 435,	477	Nidzie	699	podwora	212
leżak, leżeń	181	*Nieca 688,	689	Polwica	457
lika	182	Nieca Nica 690,	691	pokrzywnik	<i>52</i> 0
lisica	182	niecka	691	*Pomrożanie 702	, 703
lofer	182	Nietrzyca	447	Pomrożyce	703
dial. loryneta	510	Nisa	699	poniterować	510
lubanki	182	Noć 686, 688,	689	postrobić	140
lugraba	182	*Noczy, *Notśi,		potrestnica	215
luzgar in.	183		689	potrząśnica	215
łacnica	183	Noteć 686—	-689	pożonek	216

prążalka, prożalk	a	rykiel	231	szerować	247
	218	ryngować	231	szersztoki 173,	247
prom	218	ryszpa	231	szery	247
pugilares	510	ryza	231	sznurlina	248
puginał	509	ryzbort, ryzburta		szpaniał	249
puilares	510	Rzechownica	466	szperlochy	249
puinał	510	Sambja 584,			249
	220	Saminiec, Samin	166	szprachrura	249
przeornia Przewonowo	375	Santawice 583,		szprys	251
	222			sztachować	201
przykosa		Siema	708	sztajer, sztajer-	
rabandy in.	224	Siepietnica		dama, sztajer-	
Rada, Radunia		Sierpienica		nagiel 241,	
753-		Sierszew	562	sztalować in.	251
Radęca 695,			708	sztybork in.	252
<i>753</i> —		Skalin	311	sztylpa	252
Radząca	755	Skaławskie Ho-		szufla	253
rafla	225	lendry in.	312	Szuman	723
Rana	306	Skałka	312	szupnik	253
Ranie	<i>306</i>	skarady, skaradośc	311	szurek	253
Rasica	461	Skorzyca	470	szuty	253
Redlica in.	461	Smogornica, Smo		szyb, szyba	253
refować	226	gulica	472	szybować	253
reja	226	*Snażnica, Snaż-		szyper in. 254,	255
терет	226	nik	472	szwabel	253
Roińskie Holendr		Soszyca	473	Slepietnica	477
in.	301		474	Smidzicki	724
roja	302	stępka	752	Sniardwy	256
Roja	306	stoproza	242	Šnietnica	472
Rojana	306	stosować	242	śpiluza	256
Rojanie	306		476	Srem 694—95,	
Rojków	301	stroisz, stroiszek		sron szron	695
Rojsko	301	stp. strowie	139	Swieciech	708
Rój, Rojewiec in.		stróż 243,		takielaż	257
ronić, runąć		strugi ductores	244	talki	193
Rotmanki	227		244	Talna, Talne	581
*Rożeće, *Roževe		stryj, stryjo			581
		Strzelica in.	400	Talniki	257
Rozstrzębownica		Strzyca, Strzyża	215	tał	
roztrznoszcz 558,		stuziny	245	tarchaċ	562
rudel	229	szafować	246	Tarchała, Tar-	500
rufa in. 229,		szarachuł, szara-		chały in.	560
Rugnica	464	kula 246,		Tarchowice	561
rumać in.	230	szaradnoscz in.		Tarchomino	561
rumować	230		540	tarcza 556,	557
rurant	230	szercaig	247	tarkot, terkotać	
ryf, ryfować	231	szernagiel	245	in. 558,	560

*T	559	Wanach, Wana-	1	żelazo	603
*Tarlag	JJJ		590		599
Tarszawa, Tar-	FC 1	chowo	_	żółć	
szew 560,		Wanda	729	żupan	507
tarszniak 562,	563	Wańtowski	589	żyd	507
Tarszyce in.		warchulec	265		
560,		wargulec	266	Pomorsko-polsl	cie:
Tczew 540, 556-		warkocz	266	*D: *D/-\:	500
Terkost	559	waszować	268	*Beruj, *B(e)ruj	580
Terlega	559	* Wąblica	486	Вегъчеје	580
Tersławski	561	waton	268	*Ina 698,	
tłuc	562	wąż in.	269	pom. Jamund	710
torfal	259	Wda	615	*Tanica 580—	
trakować, troko-		wempel	269	*Talnica 580-	-581
wać	<i>2</i> 59	Wieniewski, Wie		(w)olšenica	580
*Trchev	565	niewska	372		
Treszka	565	wiersza, wirsza	312	Kaszubskie:	
	260	271,	272	Hel	708
tręp Trkost 559,	560				708
Trkost 559,	500	wierszunek	272	Jastarnia	
Trkusów 559,		wierzchołodka	272	Lązexwowwo	590
Trlag, Trleski in	560	Wietrzyca in.	490	Landochowo	590
558-		wigano wino	510	Oksywia	706
tropa	260		507	Ranoch	575
trosa	261	wiszar	274	Reda, Redunia	
*Tršev, *Tršov,		wojżca	275	753-	
*Trčov		Wolborka, Wol-		Rozeft, Rozyft in	l.
540, 544,		borz	491	568-	
*Trševo *Tršov		Wonka, Wonko	375	Rozewie 569-	
556,	563	wręga, wrążek	276	Rożdżejewo	569
tryl, trel	261	wuchtebum 164,	276	sijać	234
tryska	261	Wyblica	492	Sionowo, Sionow	0
*Trzemnica, Trze	-	Wyskienica in.	493	708.	
mno 482,		zendrować in.	285	Wantoch 376,	590
turń, turnia		znatka	286	Wicon 372,	590
turnja in.	596	zolić, zołować	600	*Wicon Wetoch	
turnować	261	zrutka 286,	287	woelša, wòlška	
Tursza	562	zwara, zwarka	287		-
Tyrchan, Tyrcho		zwódek, zwódka	20,	Połabskie:	
1 gronan, 1 grono	561		288	(0 11: 1 0	3.6
tyrkotać	560	zwrotka	288	(Szczątki języka St. chji i okolic Magdel	
Tyrsza in.	561	zycembel, zymece		objaśnione etymolo	ourga
Ujazdka	262	in.	288	nie (A-Z) na str.	73—
Ulejnica, Ulica	202	zynklówka in.	288	124).	
	485	Zwirznica 111.	416	Barnéića	404
in. utarczka	562		462		408
Wabnica	486	Žrenica żak		Bėstrėića	
vv abilica	700	ZUR	506	Bilėića	405

Bluonéića	405	Kreivėiča	433	Schricz	301
Bluotnéica	405	Krėmenėiča	432	Seipnéica	478
Borwinus Barwing	us	Krėnėića	432	Seitnéica	468
	580	Krõpėića	431	Sennéica	469
Briznéića	407	K' üöprëvnéica	430	sistərü	363
Brünéića	404	Lãgénéica	437	Sleivnéića	470
Carnéica	411	Lãg övéića	438	Sluomnéića	471
Daang	318	Lang	318	Sluonéića	471
Dėbernėića, Dėbe		Läubéića	436	Smüölnéića	472
réića	412	Läuzéića, Läuz-		Stäudnéića	476
Dėgetnéića	415	néića	438	Storéića	474
Dőbéića, Dãbéića		Leipéica, *Leip-	.50	Stověiča, Stovněje	
Dőbnéića	413	ńeića	435	Diocetta, Diocetto	474
Drawehn, Drawein		Lesnéica	434	Stricia	367
Dravěića	415	Lestheića	434	Süokelnéića	472
Drènecnéića	415	Lozéica	437	Süöpö(t)néica	472
Drėnövėića	414	Luomneica	440	Svepa(t)néića	477
Düölnéića	413	Medö(v)néića	443	Täuréića	484
Garbövnéića	416	Mėlnėića	443	tchürna, tschorna	
Glāböcéića	417	Morvéića	446	Teimenéića	483
Gleinéića	417	mòləráinə	363	Tetrevnéića	411
	417	Neiznéića	448	Trastenéica	481
Gluovėića	418	Niklot	40	Trebnéića	482
Gnėlėića			452	Tüöpenéića	480
Gŏdnéića	416	Papartnéića Penk' övéića	454		481
G'üög öléica	410			Tüöpö(l)néića	401
G'üöléića,	410	Plesnéića	453	Varbnėića, Var-	489
G'üölenéića	418	Pornéića	452	béića	
G'üönéića	419	Põtnéića	453	*vądesky, *vądsky	1, 200
G üörnéića,	. 10	Püöléića	457	*vącky	368
G'üöréića	419	rug. Rana 296,		Veidéiča	488
G'üöstnéica	419	rug, Rani 296,		Veiréića	489
Greibenéića	421	Räudėića, Räud-		*vend6sky	368
Jablönéića	422	néiċa	464	*vendst'ə, *venct'ə	368
Jadlövéića	424	Rėdlėića	461	wénske, wénskia	605
Jādrenéica	424	Rėnėića	465	36770, 686-	
rug. Jasmund	711	rug. *rga, *ržanė		*venst'a	369
Jėlenėića	424	rug, roi-	300	Vesnéića	490
Josenéića	423	rug. roia 296-		*vinsťá	368
Jovornéića	424	rug. rojana 296-	-306	Võblėića	486
Kaureiće	433	rug. rojańe 296-	-306	Võgelnéića	487
Kolnéiča	425	rug. *roianin	396	Vornéića	492
Komènéića	425	Rüöketnéića	463	vüddójěmə	364
K'üöbėléića 428,		Ruo(v)nėiča	463	Vüödernéića	449
Koubéića	429	sadie	317	Vüölséića	450
*Kräusnéića	432	Säuséica	477	Vüöstréića	451

Vuöströvnéića	451	Minkwica		443	Kukata	35, 36
Vuosövnéića	451	newerka		502	Liutomerice	60
rug, Yasmunt, Yas	;-	pelun		502	Lork	36
mundia 709,		pjełyn		503	Luboša	37
Zė(ei)rövnėića		pomjan		500	Luttomissil	64
Zeleznéića	495	łużserbsk	rie		Lystimir	62
Zoběića, Zobněića		Radantia		755	Měško	38, 39
Zoravėića, Zera-	,,,,	Sepicy		477	Młáda	60
véića	495	sestra		503	Mutina	40
Ziüinac	365		139-		Mža	40
Ziamac	202	Ulojce	100	485	Nekłan	40
Obotrycko-		wrezen	501,		Němci (Něm	
wagryjskie:		Wuskidź	501,	493	Neusse	60, 61
obotr. Fentech	271	zouka (żow	(60)	マンン	Nevša	41
		zouka (zou		503	Obriži	42
obwagr. Sederic	n 709		302,	202		69
W W	709	Czes	kie:		Odra	42
Wagri, Wagria	109	Dr. IID		(0	Olen	42
Polabsko-		Banov Ba	nov	60	Prostěj	
pomorskie:		B'echyń		22	Prěda	44
-		Beneda		22	Pul	45
Janeviz in.	299	Borut	0.0	61	Radnice	754
Janeke in.	299	Borut	23	, 24	Rivin	46
Janeken(dorp)	299	Bracisłav	24	, 25	Sez'ema (-ma	
Janick, Jenik in.	299	Buza, búš		26	Stan	48
Janikes(thorp)	<i>2</i> 99	Bzńata		26	Stodor	49
Jannow, Janowe		Čáč, Čák		26	Střěz' istawa	
Lipana	305	Čsta		27	Svatoptk	49
Lechickie:		D'ačańė		27	Svińi	50
recuickie:		Dlůhomil		64	Svratka	50
Jamenovo, *Jame	-	Dob'ėš		28	Tepta	50
поиъ	710	Dobravka		28	Třěbované	69
*Jasmqdz6: *J-as-		Dobrosłav		28	trk	562
munds	713	Domaša	28	, 29	Ulovnica	485
Swian	708	Dúdlěb'i		29	stcz. Vacena	. Va-
*Świan, *Sian	709	Gabr, Gabi	i 29	, 30	cula	373
Świanowo 708,		Gnězď en		30	Viklin	53
*Trochy, *Trosy		Govora	30	, 31	Vltava	53
Wanowe (mogily		Grad'ec		31	Vyskytná	493
589,		Gron		31	Vysplica(?)	
* Vaneske in. 587,	589	Gu(n)tná		31	Zďerad	55
, and the series	, , , ,	Helb'irk		31	žák	506
Łużyckie:		nowocz. k	alone		2,474	500
bodwezer	502	stcz. kalús	atous	313	Słowac	kie:
jogo, jomu	503	Kazi in.		33	trš	563
lopjana	500	Koiete	60), 61	tršav	563
ισριαπα	200	Loiete	U	, 01	usuv	202

Serbo-Chorwack	ie:	Vjatiči 374, 6	85—686	Netneme	691
chäla 3	77	Vjatko .	374, 686	Notangia Natani	a
	46	Vjatko . želč6	599	in.	689
cerk. trk, treati 5				Notike, Notkay-	
	62	Słowiańs	skie:	men	689
tikatjati)	02	*cěsar6 ((12 (1)	37 37	689
Słoweńskie:				Sartaĩ	583
		płd. słow. I		C ,	583
césar, cesarja 6		11 1 *	593, 694	Seremelauken in.	
		pld. slow. *		*-:	593
roia 3	02	*Dravz	694	. 7	
C11:		*gholtom	592	77 7 7 7	
Starocerkiewne	-	glazz	396	7. 77	312
skars, skarede 3	11	*Notoš6	688	Skalischkehmen	
talija, talija 50	82	zach. sł. *F		Shalowia	312
	98	nica	754	Skalowia tālis 580,	591
	92	zach. sł. *Rad	dqca 754	Tālints	581
	99	Ranā *Rānā			
,		roja 3	<i>03—305</i>	Litewskie:	
Ruskie wogóle		roiana	305	a(t)tólas	582
i rosyjskie:		płd. słow. s	iati 23 4		601
Балад Уоррания		"storve	140, 141	dravas, dravis	
Белая Хорватия 132—1.		s6rebro 💮 💮	<i>593</i>	geležis 603.	
	40	Tuja	583	7. 7	599.
	13	*Tyja *zelenz 5	583	genas, gensus 600-	
	11	*zelenz 5	598, 600	nãras	706
date dralo	02	zeleje	598	Narupė	706
	73 '	*zola	601	1	706
	77	*zolto 5:	98-601	nérti	
	95	*zolto *žltv !	599, 601	sārtas, sārtis	584
Morogówka, Mo-	~ - I	*želězo 6	603. 604		583
	05	*zlt-	592	litłot. Sartis	583
	05	*zlt- *žlv6	599		583
				01440140	593
	05	Staroprus	skio		695
str. skaluše, ska-	_	_		talõkas	582
		Drawe	692		598,
сторови сторовье		Dravėnai, Dr		600—	
13	39	winen in.	692	želvas, želiù 598—	
сторовъ,		gelatynan	599	žolė	598
сторовый 139-14	10 1	gelzo	603	Żmudzkie:	
	52	Kalhusen Kai			603
udirate in. 69			314		005
усторобити-ся 14		Nartz, Narz			
		Narus in. 7			692
Veta, *Vents 68	86 1	Nerey, Neria	in. 707	dieltens	599

Nāružas	707	Löcknitz in.	439	Wobenitz, Wab-
sidrabs sudrabs	593	Loschnitz	439	nitz 486
Tūjes-muiża	583	Luhnseleitsche	438	Woblitz, Wublitz 448
felt	598	Nehrung	707	Wrecknick 450
,		Neisse	699	Zerlang, Gross
Jadźwińskie	:	Netze 688,		u. Klein 559
		Niedau	699	Zwernitz, Zwirnitz 416
*Nārus	707	Niedek	699	Zacimiz, Zaimiz m
T 11		Notisten	689	271
Bałtyckie:		Öblitz	448	Niemieckie:
gelt-	592		723	Aar 576
gelt- *ghelto	592	Oelsnitz	723	arn 576
5		Opava	701	dn. <i>ârn</i> 576
Zniemczone	:		452	stgn. aro 576
Bebernitz, Vipper	_	Plietnitz	455	
nitz 488,		Pirnitz, Perschnit.		Drausensee 564 Drautz 692
nuz 400,	404			
Betnitz Bunck	724	454,		
Bunck D: " D:	124	Rasnitz	461	stgn. duris 566, 567
Dievenitz, Dieve-		Redlitz, Rödelitz		stgn. galla 599
nov in. Dirschau 552	416	461,		stgn. gelo 599
	55	Regnitz	462	Glauch 724—726
Döcklitz	415	Rösing	462	stgn. gluoen 601
Drage 692, Drau 752, 756-	152	Rügnitz	464	stgn. (h)lēo 579
Drau 752, 756-	-/5/		682	Ihna 698
Fentzahn Finnow	372	Schwobnitz 479,	496	Inn 698
		Segnitz Stecknitz	495	Jamund 299
Kl. Sand. Glitz				Jude July
Gregau	414	Stiebnitz, Stiepnit	Z	Krempe, Krempse
Grimnitz	432		474	in. 432
Gümse	416	Strehle in.	476	Lasbeck 440
Gumnilz	419	Tarrenfitz	480	Neudeck 727
Jäglitz	418	Tharandt, Tharan	nt	Notzmühle 689
Gümse Gumnitz Jäglitz Janow	299	701-702,		Pahl 723
Jellneitz	422	Todnitz	473	(ab)paschen 517
Kaluschmühle	313	Trassnitz, Grasch	7-	złodz. passen, pa-
Keppritz	427	nitz	410	schen 513-519
Klempenitz, Klen	7=	Traupitz	481	złodz. passer, pa-
zow	427	Trausnitz	414	scher 513—520
Klonschen S. in.		Trimitz, Tarmitz		złodz. passerei,
Klück	724	482	483	pascherei 515, 518
Kohnke Kunk		Wagnitz, Woknit		złodz. passmann 514,
2 Edilino 2 Edilino	724	in.	449	519
Kornatzel	433	Wentower-See	374	Radaune 753
Leimitz	436	Weteritz in.		Rednitz 460, 753-56
Leusing	438		489	dn. Reesehöft 569-71
	130	Wipper	707	un. Neesenogt 505 71

Rheda	753	Nordyjskie:		ista augillata	
Rheda Rixhöft 568,	570			śłc. pugillata,	510
Push	772	stn. are	576	puginala	
Ruck Rügen	206	stn. are Asmundr 709,	713	pugillus	510
Rugen	270	Kött stn. orn Sigtryggr Sven Tjarnoglofi nowon. tosse 566	568	Sardinia	584
Schmiedecke		stn. orn	576	talea	582
stgn. silabar		Sigtruggr	709	talea Turnus Tu(1)sci Tusci	597
tarsche, tartsche in	.557	Sven	709	Tu(r)sci	597
sdn. tartze, Tar-		Tigrnoglofi	567	Tusci	597
tsche	556	nowon. tosse 566	567	Viadrus	308
dial. Tauern		stn. purs (hrim-	, 507	śłc. zagus	506
Tiege 582,	583	purs) 566,	567	Viadrus śłc. zagus śłc. zaco 506	. 507
śrgn. türse	566	purs) Joo,	700		,
złodz. verpassen	514	stn. Vägr vinpr 376,	109	Umbryjskie	2.5
stgn. wînde	387	סוס,	000		
stgn. Winida	683	Germańskie		Talenate -	
Zech	723			nowo-um. tusco	
		gelwa- *ghlto *siləbr- * T	592	nome st. um. turskum numem	597
Holenderskie	:	*ghļto	592	st. um. lurskum	
	560	*siləbr-	603	numem	597
reus	209	1 / 430			
Niderlandzkie		Vani sapientes	589,	Łacińsko-etrus	kie:
			591	Arcaeus	572
arend	576	Wend-, Wened-,		Natiso	
4 . 111		Wenad- 376,	377	Nathilatine	687
Angielskie:				Ros(s)ius	576
złodz. bracelets	509	Łacińskie:		Rusins	577
				Rusius	577
złodz. bracelets stang. seolubr		aurum	601	Rusius Sam(m)ius	577 586
	593	aurum śłc. diacus	601 507	Rusius	577 586 us
stang. seolubr Anglosaskie	593	aurum śłc. diacus	601 507	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage	577 586 us 584
stang. seolubr Anglosaskie	593	aurum śłc. diacus	601 507	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius	577 586 us 584 581
stang. seolubr Anglosaskie	593	aurum śłc. diacus	601 507	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna	577 586 us 584 581 581
stang. seolubr Anglosaskie earn gealla geolo	593 : 576 599 599	aurum śłc. diacus	601 507	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588	577 586 us 584 581 581 589
stang, seolubr Anglosaskie earn gealla geolo glōm	593 576 599 599 601	aurum stc. diacus Etruscī, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella	601 507 597 599 599 599 598	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588	577 586 us 584 581 581 589 , 589
stang, seolubr Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs	593 576 599 599 601 566	aurum stc. diacus Etruscī, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella	601 507 597 599 599 599 598	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588	577 586 us 584 581 581 589 , 589
stang, seolubr Anglosaskie earn gealla geolo glōm	593 576 599 599 601 566	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus	601 507 597 599 599 599 598 598 598	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376,	593 576 599 599 601 566	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601—	601 507 597 599 599 599 598 598 598 592,	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie:	593 : 576 599 599 601 566 377	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus 599, 601— clīvus	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie:	593 : 576 599 599 601 566 377	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus 599, 601— clīvus *Cotana.*Codana	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie:	593 : 576 599 599 601 566 377	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus 599, 601— clīvus *Cotana.*Codana	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie:	593 : 576 599 599 601 566 377	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codana Cotonia, Codo-	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
stang. seolubr Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie: ara hlaiw silubr	593 : 576 599 599 601 566 377 576 579 593	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codona Cotonia, Codo-	601 507 597 599 599 599 598 598 592, -602 579 578	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie:	593 : 576 599 599 601 566 377 576 579 593	aurum śłc. diacus Etruscī, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codana Cotonia, Codo- nius *Cotonus,*Codā-	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579 578	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-od- 376, Gockie: ara hlaiw silubr Islandzkie:	593 : 576 599 599 601 566 377 576 579 593	aurum śłc. diacus Etruscī, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codana Cotonia, Codo- nius *Cotonus,*Codā-	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579 578	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 us 584 581 581 589 589 589
Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-ōd- 376, Gockie: ara hlaiw silubr Islandzkie: st. isl. gall	593 : 576 599 599 601 566 377 576 579 593	aurum śłc. diacus Etrusci, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codana Cotonia, Codo- nius *Cotonus,*Codā- nus passer	601 507 597 599 599 598 598 598 598 598 598 597 578	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartages Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508 passero pezzina pugnale 509 Sarzano Vigano	577 586 4581 581 581 589 589 509 509 513 508 510 584 511
stang. seolubr Anglosaskie earn gealla geolo glōm dyrs Weon-ōd- 376, Gockie: ara hlaiw silubr Islandzkie: st. isl. gall	593 : 576 599 599 601 566 377 576 579 593	aurum śłc. diacus Etruscī, Etruria fel, fellis flāvus fulvus helvella helus holus helvus fulvus 599, 601— clīvus *Cotana,*Codana Cotonia, Codo- nius *Cotonus,*Codā-	601 507 597 599 599 598 598 598 592, -602 579 578 578 578	Rusius Sam(m)ius Sartages, Sartage Tallentius Thalna Van-(n-)ius 588 Venaria 588 Venetius Włoskie: bol. manelli maniglia 508	577 586 4581 581 589 589 589 509 513 508 510 584 511 506

Hiszpańskie	::	Greckie:		Staroindyjskie	e:
dueña	510	'Αγα-θυρσους,		drávati	692
manilla	509	'Αγαθύρσοι 598	,602	hārih, háritah in.	
pájaro	513	Ανακε, Γάνακε	591	hātakam	599
pasador	517	''Αρνα, '''Αρνεαί	576	hiranya-	600
·		04.4		hìranyam	599
Portugalskie	2 5	΄΄Αονη ''Αονισσα	576	tālah	582
1 of tugaismic		δέρω in.	693	· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·	102
passador	517	Σάμη, Σαμικόν	0/3	Awestyjskie	
passar	517	in. 585,	586	•	
		Σαρδώ	584		599
Francuskie		"έθορον	693	zāra-, zār $(d-)$ in.	599
I I I I I I I I I I I I I I I I I I I		<i>ξ</i> άνακες	591	zaranya-	599
baïonnette	510	<i>-</i> άναχτος	591		
złodz. bracelet		Fάναξ, ἄναξ, gen		Praindoeuropejs	kie:
passer 513-		άνακτος	591	*tursos	566
passeur 512-	-519	Εάνασσα ἄνασσα			500
poignard targe	510	θάλλω, θάλος	582	Etruskie:	
targe	<i>557</i>	Τλλυριός	604		
		κάδος	577	arisal in.	571
Celtyckie:		Καλισία	310	Arcalena, Arceno	
				Arcone in.	573
Druentia 696,	697	Νατίσων	68/	arcnei, arcnalisa	
		Νέδα	688	in.	572
Albańskie:		νότιος	687	Arcola, Arcula	573
		ὄονις οὖίλδου	576	arcuna in.	572
dale	582	onivoon	307	Arno	576
djale	582	Ρωσο-ος	576	silva Arsia	571
		στερεός στέρφος	141	Θάλνα	582
Ilyrskie:		στέρφος	140	cutuna	578
A7 7:	607	eol. τάλις in. Τραυσοι	582	maristuran	597
Nadisone (97	687	Τραυσοι	598	natisal	687
Natiso 687,		τύρρις, τυρσις	597	Sartage	584
Samiarus	586	Τυροηνός Τυροπνοί	597	sartu, sartna	584
*Silur- *Silyur-				Tuia	583
C	606	χαλκός 603-	-604	turan	597
Sirmium 695-		Χάλουσος 307-	-614	Venetus	385
Talonius in.	581	χλόη χλόος	598	Ver, Veronā 574,	
Thalna	581	χλόος	599	, cr, v crona 3, 1,	000
Talsi	581	χλωρός, χλαρός	599.	Małoazjatycki	01
Truentus 696-	-697		600		
Venetus	385	χόλος, χόλη	599	'Αρκαιος	572
		Frygijskie:		grmałoazj.	F06
Retyjskie:				Σαμος	586
Venostae in.	574	γλουρός 599,		gr. małoazj.	F70
v enostae III.	274	ζελκια	599	Κοτανα	<i>578</i>

Serimunti Ser
Ουανι 588, 589 Khalus 309—310 Fineke 371 Ουηνασα in. 588, 589 grmałoazj. 577 578 Gogholowda 615 Ρωζις, Ρωσις 577 Mentonomon 586, 587 Jamele 710 Τοιος 593 Mentonomon 586, 587 Jamele 710 Τυιος 593 Nedad 688 Jamre 710 Lydijskie: Nedao, Neteo 688 Jamre 710 Wegierskie: Nedinum, Neditae 688 Noritzani, Morisani 306, 445 Nari 706 Nothes, Notes 687 Nalissa 604 Netza, Neza 690 Nothes, Notes 687 Nothes, Notes 687 Nothes, Notes 687 Nothesz 704 Noteszam 690 Pogotechow 545 Radancza Radzancza 695, 696 Rana 298, 300, 575—576 *mänty-niemi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 *tursas
Ουανι 588, 589 Khalus 309—310 Fineke 371 Ουηνασα in. 588, 589 grmałoazj. 577 578 Gogholowda 615 Ρωζις, Ρωσις 577 Mentonomon 586, 587 Jamele 710 Τοιος 593 Mentonomon 586, 587 Jamele 710 Τυιος 593 Nedad 688 Jamre 710 Lydijskie: Nedao, Neteo 688 Jamre 710 Wegierskie: Nedinum, Neditae 688 Noritzani, Morisani 306, 445 Nari 706 Nothes, Notes 687 Nalissa 604 Netza, Neza 690 Nothes, Notes 687 Nothes, Notes 687 Nothes, Notes 687 Nothesz 704 Noteszam 690 Pogotechow 545 Radancza Radzancza 695, 696 Rana 298, 300, 575—576 *mänty-niemi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 *tursas
Countage in 588, 589 Grmałoazj.
Serimunti Ser
Pωζις, Ρωσις 577 Taurus 596 Natissa 687 Jamele 710—711 gr. małoazj.
Taurus 596 Natissa 687 Jament 710—711 Nedad 688 Jamre 710 711 Nedad 688 Nedao, Neteo 688 Nedao, Neteo 688 Nedinum, Neditae 688 Nedinum, Neditae 688 Nedinum, Neditae 688 Noritzani, Morisani 709 Nari 706 706 306, 445 706
Tuioς 593 Nedad 688 Jamre 710 711 Nedinum, Neditae 688 Nedicae 688 Nedinum, Neditae 688 Nedicae 689 Nedicae 689 Nedicae 689 Nedicae 68
Tuioς 593 Nedao, Neteo 688 Jannow 711 Moritzani, Morisani 306, 445
Nedinum, Neditae 688
Lydíjskie: *Οτιάδος 706 306, 445 Τύρσα Τύροα 597 Serimunti 709 Nari 706 Wegierskie: Τοῦῦος 692 Nothes, Notes 687 Darocz 692 Vanaktorīon 591 Notszam 690 Pogotechow 545 Radancza Radzan-cza 695, 696 Rana 298, 300, 575 Suomi 586 Serimunti 587 Suomi 586 Arkona 572, 573 tursas 566, 567 Seru, Berui 580 Roja 294 (karelskie) Venea 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296 Rugia, Ruga
Wegierskie: Τοαῦος 692 Nothes, Notes 687 Darocz 692 Vanaktorīon 591 Nothesz 704 Fińskie: Dokumentowe i pisarze średniowieczni: Radancza Radzancza Radzanc
Wegierskie: Τοαῦος 692 Nothes, Notes 687 Darocz 692 Vanaktorīon 591 Nothesz 704 Fińskie: Dokumentowe i pisarze średniowieczni: Radancza Radzancza Radzanc
Węgierskie: Τοαῦος Xalus 692 Xalus Nothes, Notes 687 Nothesz 704 Nothesz 704 Nothesz 704 Notszam 690 Pogotechow 545 Radancza Radzancza Radzancza 705 Rana 298, 300, 575 Rana
Nothesz 704
Fińskie: Mandaeniemi 586, 587 *mänty-niemi 586 Suomi 586 tursas 566, 567 (karelskie) Venneäh, Veńa 382, 383 Dokumentowe i pisarze średniowieczni: 587 Ankun 573 Arkona 572, 573 Beru, Berui 580 Berwi, Bervi 580 Roja 294 Rugia, Ruga 294 296 Rugia, Ruga 294 296
Fińskie: Mandaeniemi 586, 587 *mänty-niemi 586 Suomi 586 tursas 566, 567 (karelskie) Venneäh, Veńa 382, 383 Dokumentowe i pisarze średniowieczni: 587 Ankun 573 Arkona 572, 573 Beru, Berui 580 Berwi, Bervi 580 Roja 294 Rugia, Ruga 294 296 Rugia, Ruga 294 296
Fińskie: Mandaeniemi 586, 587 *mänty-niemi 586 Suomi 586 tursas 566, 567 (karelskie) Venneäh, Veńa 382, 383 Dokumentowe i pisarze średniowieczni: 587 Ankun 573 Arkona 572, 573 Beru, Berui 580 Berwi, Bervi 580 Roja 294 Rugia, Ruga 294 296 Rugia, Ruga 294 296
Fińskie: Mandaeniemi 586, 587 *mänty-niemi 586 Suomi 586 tursas 566, 567 (karelskie) Venneäh, Veńa 382, 383 *mänty-niemi 587 Dokumentowe i pisarze średniowieczni: 587 Ankun 573 Arkona 572, 573 Riezani 306 Roja 294 Rojani 294 296 Rojani 294 296 Rugia, Ruga 294 296
*mänty-niemi 586, 587 Suomi 586 tursas 566, 567 (karelskie) Ve- neäh, Veña 382, 383 *i pisarze średniowieczni: i pisarze średniowieczni: i pisarze średniowieczni: i pisarze średniowieczni: Ankun 573 Arkona 572, 573 Riezani 306 Roja 294 Rojani 294 296 Rugia,Ruga 294 296
*mänty-niemi 587 Ankun 573 Rani 298—300, 575 Suomi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 tursas 566, 567 Beru, Berui 580 Roja 294 (karelskie) Ve- neäh, Vena 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
*mänty-niemi 587 Ankun 573 Rani 298—300, 575 Suomi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 tursas 566, 567 Beru, Berui 580 Roja 294 (karelskie) Ve- neäh, Veńa 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294—296
Suomi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 tursas 566, 567 Beru, Berui 580 Roja 294 (karelskie) Ve- Berwi, Bervi 580 Rojani 294 296 neäh, Veña 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
Suomi 586 Arkona 572, 573 Riezani 306 tursas 566, 567 Beru, Berui 580 Roja 294 (karelskie) Ve- Berwi, Bervi 580 Rojani 294 296 neäh, Veña 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
(karelskie) Ve- Berwi, Bervi 580 Rojani 294 296 neäh, Vena 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
neäh, Vena 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
neäh, Vena 382, 383 Derschaw 549, Rugia, Ruga 294 296
553—555 Ruyia, Ruja 294—296
Egipskie: Dersoue Dirsoue 556 Rujana Rugiana
Darsonia 549 294_297
Turuša 597, 598 Dersow Derszew 550 Ruiani Rugiani
Darsona Darsona 545 294-296
Pisarze starożytni: Sersowe, Bersove 545 Rujani 297
Agatursowie 598 Dersowe Dirsowe Runi 297
Aivoc, Aenus, 545, 548, 552, 554 Russia, Ruscia 576
Evos 698 Dersow Tersew 549, Sagniscouo 541
Dravus 692, 694 553 Samie, Sambie 584,
[*] Еуєтоі 574 Dirssowe 545 585
Ένετοί, Ουένετοι 385 Dirssovia, Dirsovia Semland, Samb-
Fugne 591 547 549 landig in 584 585
Hillyrici, Hilluri- Derszew 541, 549, Stolp 548
cus 604 547, 549, Storp 540, Stor
Hiluricum 604 *Dresev- *Dresov- Thanitz 580—582 Hilurii, Hiluricus 604 553 Talintz Talitz 581
Illyrii, Hillyrii 604 Dyrsow, Dyrsowe Tarscin 561 Ilunnus, Ilunum 605 546—548 Tersew 550, 564 566
Tunnus, Tunum 000 340—340 1 ersew 330, 304 300

Tersevanta	561	Uenzane	372	Venzow, Winzow,
Thsczow	542, 550,	Yasmund in.	711	Venzwitz in. 373
554	1 —56, 566	Venecze	374	Vinatze 371
Tresev	541, 550,	Wenke	371	Vindilii 381
	564-66	Wennekote	372	Winili Winoli
Tresw	564-566	Vennenbruch	371	378-80
Trsev	540, 550,	Vennia 371,	574	Winnili Winnuli
	55256	Ventschow	373	378
Trsew Tr	sevia 549	Ventzan	372	Vinow 371
Trsov, Trso	w 549, 550,	Wentze Vancze	5	Virguone 375
	556, 566		373	Vlozc 540
Trssev	556	Verania 574,	<i>575</i>	Woltznitz, Wol-
Truso	564—565	Verissa 605,	606	szenitz in. 580
Tuia	582	Venz	373	Vona Fona 375
Turchowitz	562	Venzevitze	373	Wonke 376
Ture, Turz	e 562			Wonomyro 376

C. Weichertówna.

Książki nadesłane do Redakcji 1).

Livres envoyés à la Rédaction²).

- ADAMSKI X. Dr. Walerjan. Zarys socjologji stosowanej. Tom 1. Prace Polskiego Instytutu Socjologicznego. Poznań 1928. 307 str. 80.
- Altpreussische Forschungen. Historische Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung. 6. Jahrgang. 1929. Heft 1—2. Königsberg i/Pr. Gräfe und Unzer, Kommissionsverlag. 350 str. 80.
- Archiwum historji i filozofji medycyny oraz historji nauk przyrodniczych, Redaktor Adam Wrzosek. Tom IX. Poznań 1929, 300 str. 80.
- BAUDOUIN de COURTENAY, Jan. Einfluss der Sprache auf Weltanschauung und Stimmung (Odbitka z "Prac Filologicznych", tom XIV). Warszawa 1929. 71 str. 80.
- BAUDOUIN de COURTENAY, Jan. Ze wspomnień i rozmyślań o Słoweńcach i Słowianach w Italji (Odbitka z miesięcznika "Wiedza i Życie". Nr. 6. 1929 r.). Warszawa. 9 str. 80.
- BERKAN Władysław. Życiorys własny. Z przedmową prof. Dr. Florjana Znanieckiego. Materjały Instytutu Socjologicznego w Poznaniu Tom I. Poznań 1924. Fiszer i Majewski. XIX. 363 str. 80.
- BOCHENSKI Zbigniew. Polskie szyszaki wczesnośredniowieczne. Z 3 rycinami w tekście i 4 tablicami.

- Polska Akademja Umiejętności. Prace Komisji Antropologji i prehistorji. Nr. 3. W Krakowie 1930. Nakładem Pols. Ak. Umiejętności. 21 str. 8⁸.
- Brandenburgia. Monatsblatt der Gesellschaft für Heimatkunde und Heimatschutz in der Mark Brandenburg. Unter Mitwirkung des Märkischen Museums herausgegeben vom Gesellschafts- Vorstande. Berlin 1929. XXXVIII Jahrgang. 224 str. 80.
- Bratislava. Časopis Učené Společnosti Šafaříkovy. Pořádají: Prof. Dr. J. F. Babor, Prof. Dr. Albert Pražák, Prof. Dr. Otakar Sommer. 1929. 1147 str. 80.
- BUJAK Fr. Sur les rapports entre les peuplades germaniques et lithuaniennes. (Extrait de la Pologne au VI-e Congrès International des Sciences Historiques. Oslo 1928). Varsovie 1930. Imprimerie Współczesna. 11 str. 80.
- Bъlgarski Pregledъ. Spisanie za slavjanska filologija. Urežda Drъ. Stojanъ Romanski. Godina I. (Kn. 1) Sofija 1929.
- BUZUK Prof. P. Sproba lingvistyčnae geografii Belarusi. Č. I. Vyp. 1. Versuch einer linguistischen Geographie von Weissruthenen. T. I. H. 1. Instytut Belaruskae Kylbtury. Addzel Gumanitarnych Navuk. Institut für Weissruthenische Kultur.

1) Wszystkich, którzyby chcieli wejść z nami w stosunki wymienne, prosimy o zgłoszenia. (Poznań, Uniwersytet, "Slavia Occidentalis").

²⁾ Les institutions, les revues etc., qui voudraient entrer en relations avec nous, sont priées de s'adresser à la Direction de l'Institut (Poznań, Université, "Slavia Occidentalis").

- Abteilung für Humanitärwissenschaften. U Mensku 1928. Vydanbe Inst. Belaruskae Kulbtury. 110 str. 8º.
- Bystron Jan. St. Bibljografja etnografji polskiej. I. Bibljoteka "Ludu Słowiańskiego" pod redakcją Jana St. Bystronia. Nr. 1. Kraków 1929. Gebethner i Wolff. VI, 160 str. 8°.
- Centralbnaja Evropa. Eženedelbnik. God izdanija II (1—50). III (1—30); Praga 1928—1929.
- CHAŁASIŃSKI Dr. Józef. Wychowanie w domu obcym jako instytucja społeczna. Studjum z socjologji wychowania. Prace Polskiego Instytutu Socjologicznego. Poznań 1928. Fiszer i Majewski oraz Polski Instytut Socjologiczny. 224 str. 8°.
- Časopis pro Moderní Filologii a Literatury. S částí didaktickou. Vydává s podporou Min. Školství a Národní Osvěty a České Akademie Klub Moderních Filologů. Hlavní redaktor: Josef Janko. Odborní redaktori: E. Smetánka. V. Mathesius a P. M. Haškovec. Ročník XVI. V Praze 1930. Nakl. Klub mod. Filologů. 342 str. 80.
- Český Časopis Historický. Vydává Josef Pekař. Ročnik XXXV. 1929. S podporou Ministerstva Školství a národní osvěty a České Akademie věd a umění. V Praze. Nakládem Historického Klubu. 682 str. 8°.
- Českou Minulostí. Práce Žáků Václava Novotného. V Praze 1929. Jan Laichter. 391 str. 8°.
- Dobrovský a Brno. Uspořádal Frank Wollman a Eugen Dostál. Nakladem Výboru I. Sjezdu Slovanských Filologů v Praze. Brno 1929. 33 str. 8°.
- EKBLOM R. Zur Entstehung und Entwicklung der slavo-baltischen und der nordischen Akzentarten. Skrifter utgivna av K. Humanistiska Vetenskaps-Samfundet i Uppsala. 26:2. Uppsala Leipzig 1930. 63 str. 8°.

- EKBLOM R. Om de Danska Accentarterna. (Ur. Sprakvetenskapliga Sällskapets i Uppsala Förhandlingar 1931—1933). Uppsala 1930. 12 str. 80.
- Elbinger Jahrbuch. Zeitschrift der Elbinger Altertumsgesellschaft und der Städtischen Sammlungen zu Elbing. Heft 8. Elbing 1929. Kommissionsverlag von Léon Saunier's Buchhandlung. 255 str. 80.
- FRANKOWSKI Eugenjusz. Sochy, radła, płużyce i pługi w Polsce. Z 33 fot. i 2 mapami. Wydawnictwa Instytutu Etnologicznego Uniw. Poznańskiego pod redakcją Prof. Uniw. D-ra Eugenjusza Frankowskiego Nr. 1. Poznań 1929. Nakł. Instytutu Etnolog. Uniw. Poznań. 22 str.
- FRINTA Ant. Dobrovský fonetik. Zvláštní otisk ze Sborníku statí k stému výročí smrti Josefa Dobrovského 1753—1829. V Praze 1929. Nákl. výboru I Sjezdu Slovanských Filologů. 6 str. 8°.
- FRINTA Dr. Ant. O správné výslovnosti spisovné češtiny a slovenštiny. Ze "Sborniku přednašek I Sjezdu čsl. profesorů filos. filologie a historie". Praha 1929. 138—145 str. 8°.
- Geschichts Blätter für Stadt und Land Magdeburg. Mitteilungen des Vereins für Geschichte und Altertumskunde des Herzogtums und Erzstifts Magdeburg. 64. Jahrgang 1929. Magdeburg 1929, 139 str. 80.
- Hansische Geschichtsblätter, Herausgegeben vom Hans. Geschichtsv. 54. Jahrgang, 1929. Lübeck 1930. Selbstverlag des Vereins. 343 str. 8°.
- HEIBERG J. L. Anonymi Logica et Quadriuium, cum scholiis antiquis. Det Kgl. Danske Videnskabernes Selskab. Historisk-filologiske Meddelelser XV. 1. Kobenhavn 1929. XIX. 144 str. 8°.
- ISTRIN V. M. Knigy vremenbnyja i obraznyja Georgija Mnicha. Chronika Georgija Amartola v drevnem slavjanorusskom perevode. Tekst,

- issledovanije i slovarb. Tom III. Grečesko-slavjanskij i slavjanskogrečeskij slovari. Akademija Nauk Cojuza Sovetskich Socialističeskich Respublik. Leningrad 1930. Izdatelbstvo Akad. Nauk SSSR. L + 348 str. 8°.
- Izvestija po russkomu jazyku i slovesnosti. Akademija Nauk Sojuza Sovetskich Socialističeskich Respublik. 1929. Tom II. Leningrad 1929. Izdatelstvo Akademii Nauk SSSR, 751 str. 80.
- JAKUBEC Ja. NOWAK A. Istorija češkoj literatury. I. Praga 1926. VII + 307 str. 8°.
- JĖGĖ. Cesta Životom. Román. Knižnica Slovenských Pohl'ádov. Sväzok 10. Turčiansky sv. Martin. 1930. 8°.
- Język Polski. Organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. R. XIV. 1—6. 1929. Kraków. 188 str. 8^o.
- Južnoslovenski Filolog. Povremeni spis za slovensku filologiju i lingvistiku. Red. A. Belić. Kniga III — VII (1922 — 1929). Beograd 1922—1929.
- Karpathenland. Vierteljahrschrift für Geschichte, Volkskunde und Kultur der Deutschen in den nördlichen Karpathenländern. Herausgegeben von Erich Gierach. 2. Jahrgang (1—4). Reichenberg 1929. Im Verlage der Anstalt für Sudetendeutsche Heimatforschung 192 str. 80.
- KLEMENSIEWICZ Zenon. Liczebnik główny w polszczyźnie literackiej. Historja formy i składni. (Odbitka z Prac Filologicznych, t. XV). Warszawa 1930, 130 str. 8°.
- Kowalski Jerzy. De Didone Graeca et Latina. Polska Akademja Umiejętności. Rozprawy Wydziału Filologicznego. T. LXIII, nr. 1. W Krakowie 1929. Nakl. Pol. Ak. Umiejętności, 49 str. 8°.
- KUKIEL Marjan. Maciejowice, Polska Akademja Umiejętności. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Serja II. Tom 42 (Ogólnego

- zbioru T. 67). Nr. 5. W Krakowie 1929. Nakł. Pol. Akad. Umiejętności. 80 str. 8^o.
- KUKUČIN Martin. Sobrané Spisy Martina Kukučina. Vydala Matica Slovenská. Sv. 12—22. V Turčianskom sv. Martine 1929.
- Kwartalnik Historyczny. Organ Towarzystwa Historycznego. Założony przez Xawerego Liskego. Redaktor Jan Ptaśnik. Rocznik 37-43 (1923-1929). We Lwowie. Nakładem Tow. Historycznego.
- La Revue Bulgare. Parait tous les deux mois. II-ème année. 1-2 Sofja 1930. Edition de l'union bulgare "Otetz Païssy".
- Listy Filologické. Výdavaji se nákladem Jednoty českých filologů v Praze. Odpovědní redaktoři: Oldřich Hujer, Miloslav Hýsek a Otokar Jiráni. Ročník 56. V Praze 1929, X + 392 str. 8°.
- Lud. Organ Polskiego Towarzystwa Etnologicznego, wydawany przez Pol. Tow. Ludoznawcze we Lwowie. Redaktor Adam Fischer. Serja II Tom VIII Rok 1929. Ogólnego zbioru tom XXVIII. Z 48 ilustracjami. Lwów Warszawa Kraków Poznań Wilno. Nakł. Tow. Ludozn. we Lwowie. 255 str. 80.
- Lud Słowiański. Pismo poświęcone dialektologji i etnografji Słowian. Z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej. Wydawane przez Kazimierza Nitscha i Kazimierza Moszyńskiego. Tom I (zeszyt 1). Kraków 1929. Gebethner i Wolff.
- LUKAČ Emil Boleslav. Spev vlkov a iné básne 1926/1927. V Turčianskom sv. Martine 1929. Knižnica Slovenských Pohľadov 9. 39 str. 8°.
- Łużica. Měsačnik łuż.-serbsk. spisovaćelow za zabawu a powučenje. Zhromadny časopis hornjo a delnjołužiskich Serbow. Wudawataj: Prof. O. Wićaz a J. Symank. Letnik 44. W Budyšinje. 96 str. 40.

- MAŁECKI Mieczysław. Przegląd słowiańskich gwar Istrji (z 6 mapami).
 Polska Akademja Umiejętności —
 Prace Komisji Językowej Nr. 17.
 W Krakowie 1930. Nakł. Pol. Ak.
 Umiejętoości. 160 str. 80.
- Miletič L. Dokumenti za protivo balgarskitě dejstvija na srabskitě i na grackitě vlasti να Makedonija prezu 1912 1913 godina. Makedonski Naučena Instituta. Sofija 1929. XXVI + 293 str. 80.
- MIREK Fr. System socjologiczny Ludwika Gumplowicza. Studjum krytyczne. Prace Polskiego Instytutu Socjologicznego. Poznań 1930. Księgarnia I. Zamecznika dawniej M. Arcta. 125 str. 80.
- Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins. Jahrgang 28. 1929. Danzig. Kommissionsverlag der Danziger Verlags-Gesellschaft. 74 str. 80.
- Monumenta Historiae Warmiensis.

 33 Lieferung. Band IX, 4. 34 Lieferung. Band IX, 5. I Abteilung. Codex Diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands. Gesammelt und im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. Hans Schmauch. Braunsberg 1928—1929; 353—624 str. 80.
- MORAWSKI J. Les formules apophoniques en Espagnol et en Roman.

 De la «Revista de Filologia Espanola» tomo XVI 1929. Madrid 1929. 337—365 str. 8°.
- M. TH. M. Pani Helène. Turčiansky. sv. Martin. 1930. Knižnica Slovenských Pohl'adov. Sväzok 11. 106 str. 8°.
- MUKA Prof. Dr. Ernst. Serbske swojźbne a městnostne meňa Dolneje Łužyce. Wendische Familien- und Ortsnamen der Niederlausitz. Praga-Prag 1928. 191 str. 40.
- Národopisný Věstník Českoslovanský. Rediguje J. Polívka. Hlavní spolupracovníci: Jiří Horák

- a Karel Chotek. Ročník XXII (1-4), Praha 1929. Vydála svým nákladem Národopisná Společnost Českoslovanská, 304 str. 8°.
- Nase Řeč. Listy pro vzdělávání a tříbení jazyka Českého. Vydává III. Třída české Akademie věd a Umění. Ročník IV—IX (1920—1925); XI—XIII (1927—1929). V Praze,
- Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark. Neue Folgen der "Schriften". Herausgegeben vom Wissenschaftlichen Ausschuss. Heft 6. Die Urbarmachung des Warthebruchs in den Jahren 1767—1782. Von Prof. Dr. Paul Schwartz, Berlin. Landsberg (Warthe), 1929. Schriftleitung Dr. H. Güldner. Verlag des Vereins für Gesch. der Neumark. 47 str. 80.
- Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark. Herausgegeben vom Wissenschaftlichen Ausschuss. Jahrgang 6. Landsberg (Warthe) 1929. Schriftleitung Otto Kaplick. Verlag des Vereins für Geschichte der Neumark. 180 str. 80.
- NITSCH Kazimierz. Wybór polskich tekstów gwarowych. Lwowska Bibljoteka Slawistyczna, tom dziesiąty. Lwów 1929. Nakład i własność K. S. Jakubowskiego. XIX + 261 str. 80.
- OMELЬČENKO G. Istorija tekstu i perše ("liškove") vidanija poemi Karla Gavlička - Borovsьkoho Křest sv. Vladimíra. Vidbitka z Naukovoho Zbirnika Ukraïnsskoho visokoho pedagogičnoho Instituta imeni M. Dragomanova y Prazi. T. I. 1929. 30 str. 80.
- ORSINI—ROSENBERG Dr. inż. Stanisł.
 Program badań socjologicznych
 w zakresie społecznego podłoża
 życia gospodarczego w województwach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Polski Instytut Socjologiczny. Poznań 1929. Skład
 Główny: Księgarnia M. Arcta. 87
 str. 80.

- Z Otchłani Wieków. Pismo poświęcone pradziejom Polski. Organ przedhistorycznego Muzeum Wiekopolskiego. Tom III 1928 Zeszyt 1—4; 70 str. Tom IV 1929 Zeszyt 1.
- Otecz Paisij, Obščestveno-kulturnopolitičesko spisanie. Godina I. (1—16) 1928. Sofija. 284 str. Godina II (1—24), 1929. Sofija. 392 str. 40.
- OTREBSKI Jan. Z badań nad infiksem nosowym w językach indoeuropejskich. Prace Komisji Językowej nr. 15. W Krakowie 1929. Nakł. Pol. Ak. Um. 68 str. 8⁰.
- Pamiętnik Instytutu Baltyckiego. Serja: Balticum, zeszyt 1. Wydawnictwo Instytutu Baltyckiego. Toruń 1929. Nakład i skład główny: Instytut Baltycki, Toruń, ul. Franciszkańska 14. X + 326 str. 8°. Zeszyt 3. Toruń 1930. 163 str. 8°.
- Paniiętnik Instytutu Baltyckiego. Serja: Dominium Maris. Zeszyt 2. Toruń 1930. Nakładem Instytutu Baltyckiego. X + 236 str. 8°.
- PIOTROWICZ Ludwik. Ziemia śląska w starożytności. (Odbitka "z Księgi o Śląsku", wydanej z okazji jubileuszu 35-letn. istnienia "Znicza", str. 86—106). Cieszyn 1929. Nakładem "Znicza".
- PNIEWSKI Dr. Władysław. Przegląd literatury kaszubskiej. (Odbitka z Rocznika Gdańskiego, tom II i III. lata 1928 i 1929). Gdańsk 1929, 31 str.
- Prace Geograficzne. Wydawane przez Eugenjusza Romera. Zeszyt II—XI. Lwów 1919—1929. Travaux Géographiques publiés sous la direction de E. Romer, prof. de géographie à l'Université de Léopol.
- Prawidła poprawnej wymowy polskiej. Bibljoteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego nr. 10. 32 str.
- Przegląd Archeologiczny, Czasopismo poświęcone archeologji przedhistorycznej i numizmatyce śre-

- dniowiecznej. Organ Polsk. Tow. Prehistorycznego. Tom IV, zesz. 1 (rocznik 10) rok 1928; zesz. 2 (rocznik 11) rok 1929. Redaktor: Prof. Dr. Józef Kostrzewski. Poznań 1928—1929.
- Przegląd Humanistyczny. 1930. Rok V, Nr. 1-2.
- Przegląd Socjologiczny. Kwartalnik Polskiego Instytutu Socjologicznego. Wydany z zasiłku "Funduszu Kultury Narodowej". T. 1/1. Poznań 1930. Skład Główny: I. Zamecznik.
- Revue des Études Slaves. Institut d'études slaves. Tome neuvième. Paris 1929. Librairie Ancienne Honoré Champion. 348 str. 8°.
- RICHTHOFEN, Bolko von. Zur Herkunft der Wandalen. (Altschlesien. Mitteilungen des Schlesischen Altertumsvereins und der Arbeitsgemeinschaft für oberschlesische Ur- u. Frühgeschichte hersgeg. von Hans Seger. Band 3. Heft 1). Breslau 1930. 21—36 str. 8°.
- Ročenka Slovanského Ústavu. Sväzek I. Za rok 1928. V Praze 1929. Nákladem Slovanského Ústavu. V Generálni Komisi Fy. "Orbis", Práha XII, Fochova 62. Annuaire, de l'Institut Slave de Prague. Tome I. Année 1928. 184 str. 80.
- Ročenka Slovanského Ústavu. Svazek II za rok 1929. Vydává Presidium Ústavu Redakci Jednatelů. V Praze 1930. Nakladem Slovanského Ústavu. 257 str. 80.
- Roczniki Historyczne. Organ Towarzystwa Miłośników historji w Poznaniu pod redakcją Kazimierza Tymienieckiego i Kazimierza Kaczmarczyka Rocznik IV (1928), 113+138 str.; rocznik V (1929), 276 str. Poznań. Nakładem Towarzystwa Miłośników Historji.
- Rocznik Gdański. Organ Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku. Tom II i III, lata 1928 i 1929.

- Gdańsk. Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku. 298 str. 8°.
- Rocznik Polskiej Akademji Umiejętności. Rok 1928/29. W Krakowie 1930. Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności. LXXVI + 178 str.
- Rocznik Slawistyczny wydawany przez Jana Łosia, Kazimierza Nitscha i Jana Rozwadowskiego. T. IX. Część II. 1922. Kraków 1930. Str. 161—342. 80.
- Rok Matice Slovenskej 1929. Sostavili Stefan Krčméry a Rudolf Klačko, tajomníci. Turčiansky sv. Martin 1930. 48 str. 8⁰.
- RUDNICKI Mikołaj. Charakterystyka językowa i nazwy geograficzne Pomorza. Die Woidwodschaft Pomorze vom sprachlichgeschichtlichen Standpunkte aus. Wydawnictwa Instytutu Bałtyckiego. (Odbitka z Pamiętnika Instytutu Bałt., Ser. Balticum, zeszyt 1). Toruń 1929. 86 str. 80.
- RUDNICKI Mikołaj. Język pomorski. Odbitka z "Kroniki o polskiem morzu". Warszawa 1930. 9 str. 8°.
- Sborník Filosofické Fakulty University Komenského v Bratislavě. Ročník VI (Čislo pojednáni 50—53). V Bratislavě 1929. Vydala Filosofická Fakulta University Komenského, 350 str. 80.
- SEDLACZEK Ludomir. Dregowiczanie.
 Studjum antropologiczne. Przyczynek do peleoetnologji Białej
 Rusi. Z 29 rycinami w tekście i 2
 mapami. Prace Komisji Antropologji i prehistorji. Nr. 2. W Krakowie 1929. Nakł. Pol. Ak. Umiej.
 53 str. 80.
- Seminarium Kondakovianum. Recueil d'études. Archéologie. Histoire de l'art. Études Byzantines. III. Praga 1929. «Seminarium Kondakovianum». 330 str. 80.
- Slavia. Časopis pro slovanskou filologii. Vydávají O. Hujer a M. Murko. Ročník VIII. V Praze

- 1929-1930. Tiskem a nåkladem České Grafické Unie A. S. 884 str. 8⁰.
- Slovanský Přehled. Sborník pro poznávání politického, hospodařského, sociálního a kulturního života slovanských států a národů. Redaktor Adolf Černy. Ročník XXI. V Praze 1929. VIII + 800 str. 8°,
- Slovenské Pohľady. Časopis pre literatúru a umenie. Rediguje Štefan Krčméry. Vydáva Matica Slovenská. Ročník 45. V Turčianskom sv. Martine 1929. VI + 783 str. 80.
- Słownik Morski polsko-angielskofrancusko-niemiecki. Opracowany przez Komisję Terminologiczną przy Lidze Morskiej i Rzecznej w Warszawie. Zeszyt 1. Statki i teorja statku. Redagował inż. B. Bagniewski. Warszawa 1929. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. 30 str. 4°.
- STEIN Ignacy. W sprawie podziału i układu głosek polskiego języka literackiego. Odbitka z "Księgi Pamiątkowej ku czci St. Dobrzyckiego". Poznań 1928. 14 str. 8⁰.
- Strażnica Zachodnia. Kwartalnik poświęcony sprawom kresów zachodnich. Rok VIII. Poznań 1929. Nakładem Związku Obrony Kresów Zachodnich. 594 str. 80.
- SZOBER Stanisław. Zasady nauczania języka polskiego w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum niższego. Lwów—Warszawa 1930. Książnica — Atlas, 280 str. 8°.
- SZOBER Stanisław. Życie wyrazów. I. Powstawanie wyrazów. (Nowotwory swojskie i zapożyczenia). II. Życie wyrazów. (Zamieranie i przemiany wyrazów). Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego Nr. 8, 9. Kraków—Warszawa 1929—1930, 32 str.
- ŠTUR L'udovit. Spisy L'udovita Štúra. Sväzok prvý: Spevy a piesne z r. 1853. Diela spisovateľov slovenských. Sväzok siedmy. Vydáva Matica Slovenská. V Turčianskom sv. Martine 1929, 138 str.

- Tomaszewski Adam. Gwara Łopienna i okolicy w północnej Wielkopolsce.
 Polska Akademja Umiejętności —
 Prace Komisji Językowej Nr. 16.
 W Krakowie 1930. Nakł. Pol. Akad.
 Umiejętności, 223 str. 8°.
- TRUBETZKOY N. Polabische Studien. Akademie der Wissenschaften in Wien. Philosophisch — historische Klasse. Sitzungsberichte. 211. Band, 4. Abhandlung. Wien und Leipzig 1929. Hölder — Pichler — Tempsky A.—G. 167 str. 8°.
- VOLLBEHR Friedel. Die Holländer und die deutsche Hansa. Pfingstblätter des Hansischen Geschichtsvereins. Blatt XXI. 1930. Lübeck 1930. Selbstverlag des Vereins. 91 str. 80.
- Wiadomości Służby Geograficznej.
 Kwartalnik wydawany przez Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie oraz Sekcję Geograficzną
 Tow. wiedzy geograficznej. Redaktor ppłk. Szajewski Józef, sekretarz por. Siewierski Stefan. Rocznik II (1928); III (1929); Warszawa.
- WOJCIECHOWSKI Jakób. Życiorys własny robotnika. Odznaczony pierwszą nagrodą na konkursie P. I. S. w 1923 r. Z przedmową Dr. Stefana Szumana. Przygotował do druku Dr. Józef Chałasiński. Poznań 1930. Jan Jachowski. Księgarnia Uniwersytecka. XIX + 443 str. 80.
- WOJCIECHOWSKI Zygmunt. Ze slawistyki i badań nad wschodem niemieckim w Niemczech. Lwów 1929.

- Osobne odbicie z "Kwartalnika Historycznego" R. XLIII. T. II. z. 3. 28 str. 8°.
- Wydawnictwa Bibljoteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Nr. 1, Centralny katalog czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibljotekach poznańskich. W Poznaniu 1930. Nakł. Bibljoteki Uniwersyteckiej, Z zasiłkiem Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. XIV + 285 str. 8°.
- Zapiski Addzelu Gumanitarnych Navuk. Kniga 2. Pracy Kljasy Filëlëgii. Tom 1. Pod redakcyjaj S. Nekraševiča. Instytut Belaruskaj Kulbtury. Institut für Weissruthenische Kultur. Mensk 1928. VII + 388 str. 8°.
- Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Tom VIII. Nr. 3-4. Toruń 1929. Nakładem Tow. Nakowego.
- Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben vom Vorstand des Vereins. Band 23. Heft 3. Der ganzen Folge Heft 71. Braunsberg 1929. S. 536-843. 8°.
- Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins. Heft 69. Danzig 1929. Kommissionsverlag Danziger Verlags-Gesellschaft. 243 str. 80.
- ZNANIECKI Florjan. Ph. D. The laws of social psychology. The Sociological Institute of the University of Poznań MCMXXV. Gebethner & Wolff, VIII + 320 str. 80.

ZAUWAŻONE POMYŁKI DRUKU:

20 13 od dołu pisemnictví písemnictví 21 10 "góry Mistopisný Místopisný 22 3 "dołu (przypis 22) opuszczono † po "znaczek". 23 1 "góry Dobrosław Dobrosław 23 5 "Balezlavone Bolezlavone 24 11 "n Borůrv Borův 25 16 "dołu Boršak Borša k 26 3 "góry skreślić, "w" po Borut i "2" po Vergl. Gr. I". 27 4 10 " Bołov Boře Bre- 28 11 "góry Bre- 29 11 "góry Bre- 29 11 "góry Bre- 29 7 "dołu Brňen Brňěn 20 12 "góry Sedláček Sedláček 28 7 " Dobřeš Dobřeš 29 7 "dołu Gabry Gabři 30 17 "góry Głogóv Głogov Chlmec 32 1—2 "dołu Przypuszcza jak Brückner 33 12 "góry Jaromir Jaromír 34 3 " Kažimir Kaz'mír 35 6 "dołu Koitehe Koitethe 36 10 "góry Lemuži Leščen Leščěn	Str.	wie	ersz		wydrukowano:	powinno być:
22 3 , dolu (przypis 22) opuszczono † po "znaczek". 23 1 , góry Dobrosław Dobrosław 23 5 , Balezlavone Borův 24 11 , Borůrv Borův 25 16 , dolu Boršak Borša k 26 15 , dolu NR NR 27 1 , góry Bre- 28 6 , góry Sedláček Sedláček 28 7 , Doběš Doběš 29 7 , dolu Gabry Głogóv Głogov 20 1 , góry Jaromir Jaromír 30 17 , góry Jaromir Jaromír 31 1 , góry jest to są 32 1 , góry jest to są 33 1 , góry Lemuźi Lemuzi 34 10 , Krakóv Krakov 36 13 , góry Lemuźi 36 18 , Leščen Leščěn	20	13	od	dołu	pisemnictví	písemnictví
23	21	10	39	góry	Mistopisný	Místopisný
23 5 ,	22	3	39	dołu	(przypis 22) opuszczono	† po "znaczek".
23 11 " " Borůrv Borův 23 16 " dolu Boršak Borša k 24 3 " góry skrešlić, "w" po Borut i "2" po Vergl. Gr. 12. 24 10 " " Bolov Bošov 24 15 " dolu NR NR 25 1 " góry Bre- 25 16 " dolu Brňen Brňěn 27 4 " " [Dtgomit] [Dtgomit] 28 6 " góry Sedláček Sedláček 28 7 " " Doběš Doběš 29 7 " dolu Gabry Glogov 32 4 " " Chlmec Chtmec 32 1—2 " dolu — skrešlić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dolu Przypuszcza jak Brücknera 34 1 " góry jest to są 34 3 " " Kažimir Kaz'mír 34 8 " " -q- 34 16 " dolu Koitehe Krakov 36 13 " góry Lemuži Lemuz'i 36 18 " " Leščen Leščěn	23	1	27	góry	Dobrosław	Dobrosłav
23 16 " dołu Boršak Borša k 24 3 " góry skreślić, "w" po Borut i "2" po Vergl. Gr. 12. 24 10 " " Bołov Bošov 24 15 " dołu NR NR 25 1 " góry Bre- Bre- 25 16 " dołu Brńen Brńen 27 4 " " [Dtgomit] [Dtgomit] 28 6 " góry Sedláček Sedláček 28 7 " " Dobeš Dobeš 29 7 " dołu Gabry Głogov 32 4 " " Chlmec Chtmec 32 1—2 " dołu — skreślić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dołu Przypuszcza jak Brückner 34 1 " góry jest to są 35 1 " góry jest to są 36 " dołu Koitehe Koiethe 36 13 " góry Lemuźi Lemuzi 36 18 " " Leščen Leščěn	23	5	79	99	Balezlavone	Bolezlavone
24	23	11	78	29	Borůrv	Borův
24 10 " " Bołov Bošov 24 15 " dołu NR NR 25 1 " góry Bre- 25 16 " dołu Brńen Brńen 27 4 " " [Dtgomił] [Dtgomił] 28 6 " góry Sedláček Sedláček 28 7 " " Dobeš Dobeš 29 7 " dołu Gabry Głogóv Głogov 30 17 " góry Głogóv Głogov 32 4 " " Chlmec Chtmec 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dołu Przypuszcza jak Brückner 34 1 " góry jest to są 34 3 " " Każimir Kazimír 34 8 " " " " " " " " " " " " " " " " " "	23	16		dołu	Boršak	Borša k
24 15 " dołu NR NR 25 1 " góry Bre- Bre- 25 16 " dołu Brńen Brńen 27 4 " [Dtgomit] [Dtgomit] 28 6 " góry Sedláček Sedláček 28 7 " dołu Gabry Gabři 30 17 " góry Głogóv Głogov 31 17 " góry Głogóv Głogov 32 1-2 " dołu - skreślić przypis 29). Jaromír 33 12 " góry Jaromír Jaromír 33 6 " dołu Przypuszczenia, jak Brückner Brücknera 34 1 " góry jest to są 34 3 " Każimir Kazimir 34 3 " Każimir Koiethe 34 16 dołu Koitehe Koiethe 34 10 " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Leščěn	24	3	29	góry	skreślić, "w" po Borut	i "2" po Vergl. Gr. I2.
25	24	10	19	39	Bołov	Bošov
25 16	24	15	23	dołu	NR	NR
Dtgomit Dtgomit Dtgomit 28	25	1	29	góry	Bre-	Bre-
28 6 " góry Sedláček 28 7 " " Doběš Doběš 29 7 " dolu Gabry Gabři 30 17 " góry Głogóv Głogov 32 4 " " Chlmec 32 1—2 " dolu — skreślić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dolu Przypuszcza jak Brücknera 34 1 " góry jest to są 34 3 " " Kaźimir Kazimír 34 8 " " — q- 34 16 " dolu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuzi 36 18 " " Leščen Leščěn	25	16	ы	dołu	Brńen	Brńěn
28 7 " " Dobeš Dobeš 29 7 " dolu Gabry Gabri 30 17 " góry Głogóv Głogov 32 4 " " Chlmec Chtmec 32 1—2 " dolu — skreślić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dolu Przypuszcza jak Brückner Brücknera 34 1 " góry jest to są 34 3 " " Każimir Kazimir 34 8 " " -qo- 34 16 " dolu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuzi 36 18 " " Leščen	27	4			[Dtgomil]	[Dīgomit]
29 7 , dołu Gabry Głogóv 30 17 , góry Głogóv Głogov 32 4 , Chlmec Chlmec 32 1—2 , dołu — skreślić przypis 29). 33 12 , góry Jaromir Jaromír 33 6 , dołu Przypuszcza jak Przypuszczenia, jak Brückner Brücknera 34 1 , góry jest to są Kaźimir Kazmír 34 8 , Kaźimir Kazmír 34 16 , dołu Koitehe Koiethe 34 10 , Krakóv Krakov 36 13 , góry Lemuźi Lemuzii 36 18 , Leščen Leščen	28	6	29	góry	Sedláěek	Sedláček
30 17 , góry Głogóv Głogov 32 4 , góry Chłmec Chłmec 32 1-2 , dołu - skreślić przypis 29). 33 12 , góry Jaromir Jaromir 33 6 , dołu Przypuszcza jak Przypuszczenia, jak Brückner Brücknera 34	28	7	11	"	Dobeš	Dobeš
32 4 " " Chlmec Chlmec 32 1-2 " dołu - skreślić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 33 6 " dołu Przypuszcza jak Brückner Przypuszczenia, jak Brücknera 34 1 " góry jest to są Kaźimir Kazimir 34 3 " " Kaźimir Kazimir 34 8 " " -qo- 34 16 " dołu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuźi Lemuzii 36 18 " " Leščen Leščěn	29	7	99	dołu	Gabry	Gabri
32 1—2 " dołu — skreślić przypis 29). 33 12 " góry Jaromir Jaromír 35 6 " dołu Przypuszcza jak Brückner Brücknera 34 1 " góry jest to są Kaźimir Każimir 34 3 " Kaźimir Każimir 34 8 " " -qo- 34 16 " dołu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuźi Lemuzii 36 18 " " Leščen Leščěn	30	17	29	góry	Głogóv	Głogov
33 12 " góry Jaromír Jaromír 33 6 " dolu Przypuszcza jak Brückner Przypuszczenia, jak Brücknera 34 1 " góry jest to sa Kaźimir Każimir Sa Kaźimir 34 8 " " -Qo- 34 16 " dołu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv 36 13 " góry Lemuźi Lemuzii 36 18 " " Leščen Leščěn	32	4	29	10	Chlmec Chlmec	Chtmec
33 12 " góry Jaromír Jaromír 33 6 " dolu Przypuszcza jak Brückner Przypuszczenia, jak Brücknera 34 1 " góry jest to sa Kaźimir Każimir Sa Kaźimir 34 8 " " -Qo- 34 16 " dołu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv 36 13 " góry Lemuźi Lemuzii 36 18 " " Leščen Leščěn	32	12	11	dołu	 skreślić przypis 29). 	
Brückner Brücknera 34 1 "góry jest to są 34 3 " Kaźimir Kaz'mir 34 8 " -qo- 34 16 "dołu Koitehe Koiethe 34 10 " " Krakóv Krakov 36 13 "góry Lemuźi Lemuz'i 36 18 " " Leščen Leščěn	33	12	25	góry		Jaromír
34 1 " góry jest to są 34 3 " Kaźimir Kaz'mír 34 8 " -q- -o- 34 16 " dołu Koitehe Koiethe 34 10 " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuz'i 36 18 " Leščen Leščěn	33	6	79	dołu	Przypuszcza jak	Przypuszczenia, jak
34 3 , , Kaźimir Kaz'mir 34 8 , , -Qo- -o- 34 16 , dołu Koitehe Koiethe Koiethe 34 10 , , Krakóv Krakov Krakov Lemuz'i 36 13 , góry Lemuźi Lemuz'i Lemuz'i 36 18 , , Leščen Leščěn					Brückner	Brücknera
34 8 " -q- -o- 34 16 " dołu Koiethe 34 10 " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuźi Lemuźi 36 18 " Leščen Leščen	34	1	29	góry	jest to	są
34 16 dolu Koitehe Koiethe 34 10 n Krakóv Krakov 36 13 n góry Lemuźi Lemuzi 36 18 n Leščen Leščěn	34	3	25	28	Kaźimir	Kaz'mir
34 10 " Krakóv Krakov 36 13 " góry Lemuzi Lemuzi 36 18 " Leščen Leščen	34	8	29	20	-Q-	~0~
36 13 "góry Lemuźi Lemuzi 36 18 " Leščen Leščěn	34	16	м	dołu	Koitehe	Koiethe
36 18 " Leščen Leščěn	34	10	79	29	Krakóv	Krakov
	36	13	39	góry	Lemuźi	Lemuz'i
77 40 Triannia Triannia	36	18	39	м	Leščen	Leščěn
or is a Lucane Lucane	37	19	19	29	Lúcané	Lúčané
40 9 " Sufiks -ne Sufiks -na	40	9	39	29	Sufiks -ne	Sufiks -na

Str.	wie	ersz		wydrukowano:	powinno być:
41	1	od	góry	Němci	Němci
42	1	11	,,	Nosisłav	Nos'isłav
43	10	20	21	czysta	czyta
44	17	,19	70		ć: "w wydaniu Bretholza".
44	18	19	dołu	Příppěť	Přípěť
45	19	11	"	Rakous (i)	Rakous ('i)
45	3		,,	Říp	Ríp
46	16	77	19	Śelca, Śedlica	-
46	11	99	79	Šěkyřkostel	S'ěkyřkosťel
46	4	21	79	Seźema	Sez'ema
47	19	99	"	Slawník	Slavník
47	14	"	»	Sliwice	Slivice
49	1	,,	góry	Stibečna	Stibečna
49	19	23	"	Střěžislava	Střěz'isłava
49	1	n	dołu	Pekář	Pekař
50	9	17	góry	Novotny	Novotný
52	19		dołu	Veliź	Veliz
53	15			V į t a v a	Vttava
53	10	27		skreślić "zatem", "Vļ-,	
55	13, 1			lu por.	prz.
57	3		góry	Želibošíc	Želibořic
60	16	- Cu	501)	Smetánki	Smetánki
61	19		n	Bětá	Belá
62	17	_	,	6t, 6t, 8l, 8l	vr, 6f, vl, 6ľ
64	19		23	(t)	$\frac{1}{t}$
64	1		dołu	s' i ś, z' i ż	$s'(\dot{s}), z'(\dot{z})$
68	19	20	góry	Netolic	Netolic
69	1	,,	9	Nisa	Ńisa
69	3	29		(Vog), Visovici	Vág, Vŕš-
69	4	20		Úlzka	Úzka
69	7		79	Levý	Lěvý
69	10	19	29	Držimir	Držimir
69	11	19	+ 10	Nośisłav	Nos'isłav
69	12	29	99	urobiono	urobione
69	16	29	29	Lstimir, Rakoúsi	Lstimir, Rakús'i
69	17		19	Božetěch	Bozetech

Str	. wie	ers:	z	wydrukowano:	powinno być:
70	2	00	d góry	(I)zbygněv	(I)zbygńěv
70	3	w	79	Pripėk	Pripek
70	4	P)	93	Sober	Sober
70	9	,	п	-mił	-mił
70	14	29	dołu	Zdan	Ždan
70	9	11	29	po "ale" dodać "które	"
70	1	19	п	Parej	Porej
71	9	171	góry	Głogóv	Głogov
71	15	36	29	Slażańé	Slazańé
71	16	99	10	Rečen	Rečen
71	18	19	19	*ěno	*-ěno
71	19	29	я	Kiěsina	Kiesina
71	20	19	n	Tmtina	Truťina
71	17	39	dołu	Teťin	Tetin
71	16	29	19	Meln-	Meln-
71	12	29	29	Bechyń	Bechyń
71	9	19	.19	Metol-	Netol-
71	3	11	29	skreślić (Muńici, Stadio	
72	2	15	góry	Tetka	Ťetka
72	3	19	29	Derisek	Detřišek
72	5	19		Kładzko	Kładsko
72	8	**	19	Bruśńica, Lubica, Ro- kytnica	Brusńica, Lubica, Ro- kytńica
72	9	33	"	Sedlica, Sliwnica	S'edlica, Slivnica
72	9	n	29	dodać: (Muńici), Stadi	ici (Vršovici?)
72	10	39	29	Botiše, Hynesš	Bořiša, Hyneš
72	11	19	29	Dědoš-	D'ědoš-
72	12	13	79	Draguš	Dragúš
78	14	31	dolu	Dqbki	Dąbki
88	18 i 2	0 "	11	lĕsə	lěsz
88	18		19	Lasowiee	Lasowiec
95	15	ħ	góry	Zielecin	Zielęcin
243	4	29	dołu	Strôż	Stróż
368	5		ы	*vinst'e	*vinsťa
402	9		góry	peudologja	pseudologja
418	19	29	29	Güög'öléića	G'üög öléića
418	7	п	dołu	Güölenéića	G' üölenéića

Str.	wiersz			wydrukowano:	powinno być:
419	12	od	dołu	G' üöstnéicia	G' üöstnéica
424	11	19	,,	<i>lelenéica</i>	Jėlenéića
437	17			Lozéićia	Lozéića
437	2	39	**	Lãgéneicia	Lãgenéića
477	17	29	26	Säuséica	Säuséica
490	2	38	góry	Wesnéiča	Vesnéica
590	18	99	dołu	Ramułka	Ramułta
719	1	19		łypwnica	pływnica

ROCZNIK SLAWISTYCZNY

wydawany przez Jana Łosia, Kazimierza Nitscha i Jana Rozwadowskiego

REVUE SLAVISTIQUE

publiée par Jean Łoś, Casimir Nitsch et Jean Rozwadowski

Dotąd tomy I—IX (cz. 1, 2). Kraków 1909—1922. (Cz. 2 wydana w Krakowie 1930 r.). Zawiera rozprawy samodzielne, krytyczne i nader cenną bibljografję, czasopismo niezbędne dla każdego slawisty.

PRACE FILOLOGICZNE

czasopismo poświęcone językom indoeuropejskim ze szczególnem uwzględnieniem języków słowiańskich, a zwłaszcza języka polskiego. Założone w 1885 roku przez A. A. Kryńskiego, wydawane obecnie przez J. Baudouina de Courtenay, A. A. Kryńskiego, Z. Lempickiego, W. Porzezińskiego i St. Szobera. Tom XIV. Z zasiłków Ministerstwa W. R. i O. P. oraz Kasy im. Mianowskiego, Instytutu popierania nauki. Warszawa 1929. Skład główny w Kasie im. Mianowskiego w Warszawie, ul. Nowy Świat 72.

JĘZYK POLSKI

organ Tow. Miłośników Języka Polskiego. Z polecenia Zarządu głównego Tow. Milośników Języka Polskiego wydaje i redaguje prof. Kazimierz Nítsch, Kraków. Rocznik XIV. 1929. Zeszyt 1—6. Kraków.